

FILOZOFICKÁ FAKULTA
Univerzita Karlova



UNIWERSYTET IM. ADAMA MICKIEWICZA W POZNANIU
Wydział Historyczny

Disertační práce

2019 Kamila Oleś

FILOZOFICKÁ FAKULTA
Univerzita Karlova

Ústav pro Archeologii
Archeologie pravěku a středověku

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Historyczny

Instytut Archeologii
Archeologia pradziejowa i średniowieczna

Disertační práce

Mgr. et Mgr. Kamila Oleś

Intertextuální a mýtické. Rezidenční komplexy Piastovců a Přemyslovců od poloviny 10. do konce 11. století

Intertekstualne i mityczne. Kompleksy rezydencjonalne Piastów i Przemyślidów od połowy X do końca XI stulecia

Intertextual and mythical. The royal seats of Piasts and Premyslids between mid-10th and late 11th century AD

Vedoucí práce prof. PhDr Jan Klápště, CSc.
a prof. dr hab. Hanna Kóčka-Krenz

2019

Prohlašuji, že jsem disertační práci napsal/a samostatně s využitím pouze uvedených a řádně citovaných pramenů a literatury a že práce nebyla využita v rámci jiného vysokoškolského studia či k získání jiného nebo stejného titulu.

V Praze, dne 11. 1. 2019 Kamila Oleś

Podziękowania

Składam serdeczne podziękowania promotorom: prof. J. Klápště oraz prof. H. Kóčce-Krenz za cenne uwagi i pomoc w pisaniu dysertacji. Dziękuję wszystkim osobą konsultującym poszczególne partie mojej pracy, szczególnie zaś prof. D. Mincie-Tworzowskiej, prof. J. Jarzewiczowi, dr J. Firletowi, dr B. Nechvátalovi, dr I. Štefanovi, dr Sz. Mervie, dr I. Herichovej, dr L. Varadzinovi, O. Antowskiej-Gorączniak oraz dr A. Coffeng za inspiracje i okazane wsparcie, a także L. Żuk, M. Żerek i K. Bromovej za pomoc i życzliwość.

Abstrakt

Raně středověké sídliště ve střední Evropě, u kterého je existence paláce v jeho strukturách zmíněna v písemných pramenech nebo archeologicky identifikována, je klasifikováno jako královská/knížecí rezidence. Proto je architektonické kritérium jedním z hlavních kritérií při definování sídla panovníka. Ve většině srovnávacích studií jsou interpretované architektonické pozůstatky bohužel odtrženy od kontextu terénu a krajiny, což v rezidenčním diskursu pouze udržuje vědecké mýty, které v něm panují. V předkládané rozpravě prokazuji, že v některých případech byl význam krajiny, ve které bylo sídlo vytvořeno, utvořen bez úvahy o prostorových údajích. Demonstruji, že izolací jednotlivých rezidenčních a sakrálních budov od jejich fyzického a textuálního kontextu byly prostorové aspekty architektonických struktur špatně interpretovány. Avšak pochopení místního prostředí je při identifikaci role „architektonického citátu“ v sémantické prostorové tvorbě rezidenčního hradu klíčové. Z tohoto důvodu má prezentovaná teze na základě textuálního přístupu k architektuře a terénnímu zázemí dekonstruovat vybrané interpretace rezidenčních sídlišť ve střední Evropě.

V mé práci také prezentuji, že dva aspekty reality - textový (písemné zdroje) a fyzický (environmentální) podmiňují historickou prostorovost, která je jak textuální (sémantická), tak fyzická. První z nich vyplývá z konstrukce významu daného místa a jeho architektonického kontextu (procesu, při kterém se ztracená sémiotika přetváří a konstruuje nanovo). Druhý, *umístění,* je utvářen na základě moderních měření a fyzična zkoumané oblasti.

Mám za to, že charakter archeologického zdroje - raně středověké sídliště je roztříštěným textem, který byl dekonstruován pod vlivem různých post-depozičních procesů. Z tohoto důvodu, s odkazem na J. Derridu, při interpretaci „architektonického vyjádření“ nové *milieu de production* a původní situační kontext znovu utváří badatel, jež byly pro účely práce vytvořeny pomocí Geografických informačních systémů (GIS), jako historické terénní modely. Za účelem dalších analýz fyzikálního aspektu sídlišť jsem použila koncept *folies* - *lokalizované* body. Jeho výhodou při utváření historického prostoru rezidencí je skutečnost, že síť *folies* je omezena v syntéze a spojování dekonstruovaného prostoru, což vylučuje tvorbu

pevných významů. Výsledkem je, že interpretace se stává ověřitelným diskurzem, a proto utváření minulosti nepodléhá mytologizaci.

Abstrakt

Wczesnośredniowieczny gród rezydencjonalny w Europie Centralnej, w strukturach którego istnienie pałacu wzmiankowane jest w źródłach pisanych lub zostało zidentyfikowane archeologicznie, klasyfikowany jest jako siedziba królewska/książęca. W konsekwencji, kryterium architektoniczne stanowi jedno z naczelnych kryteriów w definiowaniu rezydencji władcy. Niestety, w większości studiów porównawczych interpretowane pozostałości architektoniczne są oderwane od kontekstu terenowego i krajobrazowego, co w dyskursie rezydencjonalnym jedynie podtrzymuje funkcjonujące w nim mity naukowe. W przedkładanej rozprawie wykazuję, iż w niektórych przypadkach znaczenie krajobrazu, w którym zorganizowano siedzibę zostało wykreowane z pominięciem rozważań nad danymi przestrzennymi. Demonstruję, iż poprzez izolowanie poszczególnych budowli rezydencjonalnych od ich kontekstu fizykalnego i tekstualnego, przestrzenne aspekty struktur architektonicznych zostały błędnie zinterpretowane. Niemniej jednak rozumienie środowiska lokalnego jest kluczowe w identyfikacji roli „cytatu architektonicznego" w semantycznej kreacji przestrzennej grodu rezydencjonalnego. Z tego powodu w oparciu o podejście tekstualne do architektury i jej zaplecza terenowego, przedstawiana teza ma na celu dekonstrukcję wybranych interpretacji grodów rezydencjonalnych w Europie Środkowej.

W pracy prezentuję również, iż dwa aspekty rzeczywistości – tekstowy (źródła pisane) i fizykalny (środowiskowy) warunkują historyczną przestrzenność, która jest zarówno tekstualna (semantyczna), jak i fizyczna. Ta pierwsza wynika z konstrukcji znaczeń danego miejsca i jego architektonicznego kontekstu (procesu, w ramach którego utracona semiotyka jest przetworzona i skonstruowana na nowo). Ta druga, *umiejscowienie*, jest wytwarzana na podstawie współczesnych pomiarów i fizyczności badanego obszaru.

Uważam, że charakter źródła archeologicznego – wczesnośredniowieczny gród rezydencjonalny stanowi tekst pofragmentowany, który uległ dekonstrukcji poprzez działanie rozmaitych procesów postdepozycyjnych. Z tego powodu w nawiązaniu do J. Derridy, podczas interpretacji „wypowiedzi architektonicznej" nowe *milieu de*

production oraz pierwotny kontekst sytuacyjny są ponownie kreowane przez badacza, które na potrzeby pracy zostały wytworzone za pośrednictwem Geograficznych Systemów Przestrzennych (GIS) jako historyczne modele terenu. W celu dalszych analiz fizykalnego aspektu siedzib rezydencjonalnych, wykorzystałam koncept *folies* – punktów *usytuowanych*. Jego zaletą w wytworzeniu historycznej przestrzeni rezydencjonalnej jest fakt, że sieć *folies* jest ograniczona w syntezowaniu i spajaniu zdekonstruowanej przestrzeni, co wyklucza wytwarzanie stałych znaczeń. W rezultacie, interpretacja staje się weryfikowalnym dyskursem, a w konsekwencji wytwarzanie przeszłości nie ulega mitologizacji.

Abstract

In Central Europe, an early medieval architectural complex, in which palatial remnants have been either unearthed or expected on the basis of historical writing, is often classified as a royal/princely seat. Thus, the architectural criteria are used to define the residential areas. Alas, in most studies the interpreted architectural remnants are simply juxtaposed without taking into account their terresial and landscape context. I demonstrate that in some cases landscape significance of royal seats was constructed without taking into account any spatial evidence. Secondly, I illustrate that by isolating a single building within the royal seat from its landscape and textual context, the spatial aspects of the structure were misinterpreted. However, our understanding of the local environment is essential to identify the role of architectural "quotation" in the semantic creation of space of the royal seats in the past. Thus, based on a textual approach to architecture and landscape, my thesis aims to deconstruct the meaning of early medieval royal seats, and to demythologize the interpretation of early medieval royal seats in Central Europe.

In addition, I present that both textual (historic writing) and physical (environmental) aspects of the reality creates a historic spatiality that is polarized into textual (semantic) and physical. The former results from the construction of meanings of particular place and its architectural context – a process in which the lost semiotics is replaced and renewed. The latter, *localization*, is generated on the basis of contemporary metrics, and physicality.

Moreover, the character of archaeological sources, early medieval royal seats constitute fragmented texts, which have been deconstructed, among other things, by the post-depositional processes. Hence, according to Derrida, while interpreting

“architectural expression” new *milieu de production* and primary context have to be created. For the purposes of interpreting architectural remnants, by utilizing Geographic Information Systems (GIS), I have generated historic digital terrain models (DTM) for Polish and Czech royal seats. To further analysis of the physical aspect of the royal seats, I used the concept of *folies* – the *emplaced* points. The advantage of applying the concept lays in the fact that the network of *folies* is limited in synthesizing and welding the deconstructed spatiality. As a result, the interpretation becomes a discourse, which is open and prone to verification. In this sense, no scientific myth is created and the past is not mythologized.

Klíčová slova:

Ranně středověká rezidenční architektura; dekonstrukce; vědecký mýt; *folies;* intertext

Słowa kluczowe:

Wczesnośredniowieczna architektura rezydencjonalna; dekonstrukcja; mit naukowy; *folies*; intertekst

Key words:

Early medieval architecture of royal seats; deconstruction; scientific myth; *folies*; intertext

Tom I

Spis treści

Tom I

1. Wstęp…… 2
1.1. Intertekstualne i mityczne? Wpływ mitu na studia porównawcze wczesnośredniowiecznych przestrzeni rezydencjonalnych…….. 2
1.2. Dyskursywne definiowanie przestrzeni rezydencjonalnej. Stan badań porównawczych wczesnośredniowiecznych grodów rezydencjonalnych Piastów i Przemyślidów w kontekście Europy Centralnej……..... 15
1.2.1. Kryterium architektoniczne w definiowaniu siedziby dworskiej…….. 18
1.3. Cel pracy…….. 31
1.3.1. Intertektsty – wczesnośredniowieczne rezydencje władców jako studium porównawcze…….. 35
1.3.2. Zakres pracy……..... 36
1.4. Metodyka pracy……..... 37
1.4.1. Odrzucenie pracy jak najbliżej źródła i demokratyzacji danych jako zarzewie procesów mitologizacji w narratywizowaniu wczesnośredniowiecznych zespołów rezydencjonalnych……37
1.4.2. Analiza umiejscowienia i usytuowania a zarządzanie informacją przestrzenną……..... 41
1.4.3. Przestrzeń rezydencjonalna w zabytkach pisanych i ikonograficznych…….. 43
1.5. Datowanie……... 45
1.6. Układ pracy…… 45
2. Wczesnośredniowieczna architektura rezydencjonalna w metaforyce tekstowej. Metodologia pracy……..... 47
2.1. Czas wielowarstwowy – periodyzacja wczesnośredniowiecznej architektury rezydencjonalnej……. 48
2.1.1. Wielowarstwowość czasu i różnoskalowość doświadczenia……... 48
2.1.2. Czas wielowarstwowy wobec analiz genetyczno-formalnych…… 50
2.1.3. Definicja stylów architektury wczesnośredniowiecznej a pojęcie czasu wielowarstwowego…….. 52
2. 2. Język tekstu. Architektura w metaforach językowych…… 54
2.2.1. Aplikacje wybranych teorii języka w badaniach archeologiczno-architektonicznych……... 57
2. 3. Kontekst archeologiczny i *milieu de production* w badaniach architektury wczesnośredniowiecznych siedzib rezydencjonalnych….. 62
2.3.1. Miejsce i przestrzeń wczesnośredniowiecznego grodu rezydencjalnego…… 65
2.3.2. Polisemiczny znak architektoniczny w badaniach archeologiczno-architektonicznych……... 67
2.3.3. Kod, funkcja i komunikat reliktu architektonicznego……... 70

2.3.4. Architektura wczesnośredniowiecznej rezydencji a mit i metafora…… 72
2.3.5. Konstruowanie nowej narracji. Znaczenie architektoniczne a historia. Badacz architektury jako jej użytkownik ……... 75
2.3.5.1. *Différance* użytkowników grodu rezydencjonalnego…….……..…75
3. *Quae nunc regia et usitatius palatia nominantur*. Tekstualizacja rezydencjonalnej przestrzeni architektonicznej Piastów i Przemyślidów we wczesnym średniowieczu…….. 77
3.1. Words in action: *castrum, civitas, urbs, metropolis, episcopatus, curia, curtis, palatium, aula, solarium, domus regale, sedes regni*……. 79
3. 2. Opisy źródłowe grodów rezydencjonalnych…….…. 112
3.2.1. Opisy obiektów architektonicznych oraz ich przestrzeni wewnętrznej……115
3.3. Ikonografia grodów jako źródło…… 120
3.4. Podsumowanie……. 164

Tom II

4. Kamienna architektura wczesnośredniowiecznych przemyślidzkich i piastowskich *urbium* i *castrōrum* pomiędzy przestrzenią fizykalną a tekstową……... 179
4. 1. Struktura sieci zorganizowanej z poszczególnych punktów (*folies*)…… 187
4.2. *Umiejscowienie*. Przyrodniczo-środowiskowe miejsca władczej rezydencjonalności……. 187
4.2.1. Gniezno…….. 190
4.2.2. Giecz…… 191
4.2.3. Ostrów Lednicki…… 194
4.2.4. Poznań…… 195
4.2.5. Wawel……. 197
4.2.5.1. Analiza widoczności…….. 200
4.2.5.2. Analiza zbiorczej widoczności……. 202
4.2.6. Przemyśl……. 205
4.2.6.1. Analiza widoczności…….. 207
4.2.6.2. Analiza zbiorczej widoczności……. 208
4.2.8. Praski Gród…… 210
4.2.8.1. Analiza zbiorczej widoczności……. 212
4.2.9. Wyszehrad…….. 214
4.2.9.1. Analiza zbiorczej widoczności……. 217
4.2.9.2. Analiza zbiorczej widoczności dla Praskiego Grodu i Wyszehradu…… 217
4.2.9.3. Analiza widoczności na numerycznym modelu terenu areału pomiędzy Praskim Grodem a Wyszehradem……. 218
4.3. *Usytuowanie* kamiennej architektury monumentalnej. Stosunki bliskości pomiędzy, oznaczenia i klasyfikacji (odzwierciedlanie, odwracanie, zawieszanie, neutralizowanie zastanego układu)…….. 221

4.3.1. Praski Gród…… 222
4.3.2. Wawel……. 247
4.3.3. Wyszehrad…….. 261
4.3.4. Przemyśl……. 279
4.3.5. Gniezno……..…. 282
4.3.6. Ostrów Lednicki……..….. 289
4.3.7. Poznań……..... 292
4.3.8. Giecz…… 300
4.4. Podsumowanie …… 303
4.4.1. *Umiejscowienie* jako tekstualny kontekst wypowiedzi……. 304
4.4.1.1. Ostrów Tumski w Poznaniu, Gniezno, Giecz, Ostrów Lednicki…… 304
4.4.1.2. Praski Gród, Wyszehrad, Wawel, Przemyśl…….. 313
4.4.2. *Usytuowanie* jako relacje intertekstualne konkretnej wypowiedzi……. 314
4.4.2.1. Fizykalne podziały przestrzeni: przekopy, żleby, rowy…….. 314
4.4.2.2. Post-rzymskie cytaty architektoniczno-przestrzenne
z Panonii i Saksonii…… 323
4.4.2.3. Cytaty architektoniczno-przestrzenne na Praskim Grodzie,
Wawelu i Wyszehradzie…….. 342
4.4.2.4. Osiowy układ: bazylika – bazylika dwuchórowa……. 344
4.4.2.5. Układ: świątynia – pałac ustawiony dłuższym bokiem do kurtyny
murów – wieża……... 348
4.4.2.6. Rotundy akropolowe……. 350
4.4.2.7. *Curtis regia* a pałace na akropolach…….. 351
4.4.2.8. Wspólna przestrzeń *civitas* i *metropolis* a odseparowane układy
bipolarne…….. 354
4.4.2.9. *Curtis regia* a pałace wielkopolskie……..... 365
4.4.2.10. Woda jako czynnik determinujący…… 380
4.4.2.11. Zamknięta przestrzeń wał-pałac…… 381
4.5. Dekonstrukcja mitów powstałych przez pomijanie analiz
umiejscowienia i usytuowania…….. 382
4.5.1. Dekonstrukcja mitów wytworzonych bez analiz krajobrazowych
– *umiejscowienia*…… 382
4.5.2. Dekonstrukcja mitów archetypu przestrzennego wytworzone
z pominięciem kontekstu usytuowania……. 384
4.5.3. Dekonstrukcja mitów o usytuowaniu wytworzone w oparciu o
ewidencję archeologiczną i tekstową……. 385
4.5.4. Dekonstrukcja mitu archetypu architektoniczno-przestrzennego
rezydencji…….. 386
5. Polisemiczny znak architektoniczny…… 396
5.1. Pamięć tekstów architektoniczno-przestrzennych…….. 397
5.2. Zagadnienia ideologiczne związane z miejscem założenia grodu
oraz sposobu jego wyposażenia w architekturę……. 405
5.2.1. Miejsca kultu jako wyróżnik *umiejscowienia* i *usytuowania*……. ….406

5.2.2. Repertuar architektonicznych tekstów z kręgu chrześcijaństwa…….. 416
5.2.2.1. Budowle o założeniu centralnym…… 416
5.2.2.2. Bazyliki…… 421
5.2.2.2.1. Dwuchórowa bazylika z transeptem okcydentalnym
na Praskim Grodzie…… 422
5.2.2.2.2. Moguncja…….. 423
5.2.2.2.3. Grupa bawarska…….. 424
5.2.2.2.4. Dwuchórowe bazyliki o zredukowanym programie
przestrzennym na Wawelu i Wyszehradzie……... 435
5.2.2.2.5. Bazyliki koronacyjne…….. 438
5.2.2.2.6. Portale główne bazylik dwuchórowych
jako ślad drogi królewskiej…… 440
5.2.2.2.7. Zabudowa zewnętrzna wokół absydy zachodniej przy bazylikach
dwuchórowych……..... 445
5.2.2.3. Pałace i kaplice…… 446
5.2.2.3.1. Konfiguracja architektoniczno-przestrzenna: pałac –kaplica…….. 446
5.2.2.3.2. Intertekstualne formy architektoniczne kaplic pałacowych……. 449
5.2.2.4. Ornamenty……..... 454
5.2.2.4.1. Proweniencja motywu plecionki……... 454
5.2.2.4.2. Opracowanie kapiteli…….. 456
5.2.2.4.3. Dekoracja trzonów kolumn……... 458
5.3. Podsumowanie. Znak architektoniczny……... 461
5.3.1. *Heterotopia*. Wytworzenie kontr – miejsca na przykładzie
palatium w Praskim Grodzie…….. 462
5.3.2. Funkcje komunikatu architektonicznego
(wytworzonego przez badacza)……... 466

Tom III

6. Podsumowanie ……..…….. 469
Spis rycin i tabel……...……493
Bibliografia……511

1. Wstęp

1. 1. Intertekstualne i mityczne? Wpływ mitu na studia porównawcze wczesnośredniowiecznych przestrzeni rezydencjonalnych

Porównanie wczesnośredniowiecznych siedzib rezydencjonalnych Piastów i Przemyślidów jest obarczone permanentną dekonstrukcją architektonicznych intertekstów narratywizowanych przez pryzmat rozmaitych procesów mitologizacji. Naczelną konsekwencją funkcjonowania mitów w dyskursie wczesnośredniowiecznej architektury dworskiej jest poszukiwanie dla grodów czeskich i polskich modelu rezydencji, z której miałyby wywodzić one swą formę i strukturę architektoniczną (np. Żurowska 1993; Pianowski 1995; Pleszczyński 2000). Ponadto, wychodząc z założenia, iż wczesnośredniowieczna przestrzeń rezydencjonalna zachodzi w kontekście przestrzeni fizykalnej i tekstowej, pomijanie któregokolwiek z wymienionych aspektów podtrzymuje funkcjonowanie mitów w dyskursie historycznym. Dzieje się dlatego, bo analizowana forma architektoniczna nie jest badana na sposób kontekstowy, uwzgledniający jej *umiejscowienie* i *usytuowanie* warunkujące relacje przestrzenne tworzące rezydencję, lecz rozpatrywana jest jedynie pod względem formalno-stylistycznym. Podobnie analizowane są teksty źródłowe opisujące poszczególne rezydencje. Główna uwaga skoncentrowana jest na rozważaniu obecności w tekście samego znaku – wyrażenia, np. *palatium, solarium, domus* (np. Sláma 1986), bez uwzględnia opisanych w sposób niebezpośredni relacji przestrzennych (kontekstów), w których uczestniczą owe znaki.

Formy piastowskich i przemyślidzkich siedzib władców, w interpretacjach płynących z dotychczasowych studiów porównawczych znajdują wspólny mianownik w źródłach archeologiczno-architektonicznych Europy Środkowej (Binding 1996:60). W strukturze wczesnośredniowiecznych[1] grodów rezydencjonalnych w Polsce i Czechach wyróżnia się wskaźniki interferencji dotyczące zarówno aspektów związanych z wyborem miejsca (*umiejscowieniem*) na siedzibę władcy (kwestie kultowe, warunki komunikacyjno – środowiskowe), zagadnień wewnętrznej dyspozycji grodów (*usytuowania*) – ich charakteru przestrzennego, aż wreszcie analogicznych form architektonicznych (intertekstów) (np. Žemlička 1997:27; Pianowski 1995; Kurnatowska 2000a; Małachowicz 1994; Kurnatowska, Kara 2010: 23-85; Banaszkiewicz 2014: 425-430;

[1] W archeologii ziem polskich czas do połowy XIII wieku określany jest jako wczesne średniowiecze (Hensel 1950) Stosując termin wczesne średniowiecze opieram się o przyjętą periodyzację, w której okresem tym określa się wieki od V do końca XI (Power 2006:304; Manteuffel 2012: 8-9; Mommsen 1942:236-237; Strzelczyk 2001:28-29).

Nechvátal 2004; Rodzińska-Chorąży 2009).

Zjawisko to uznano za następstwo kontaktów kulturowych pierwszych władców z sąsiadami (Kóčka – Krenz 2006a: 51) z cywilizacji chrześcijańskiej[2], czego istotnym w dotychczasowej narracji historycznej ucieleśnieniem miał być chrzest Borzywoja dla Przemyślidów oraz Mieszka dla Piastów. Przyjęcie sakramentu przez księcia Polan i jego mariaż z Dobrawą wydaje się stanowić nadrzędny i mityczny asumpt w poszukiwaniu materialnych odpowiedników nowej cywilizacji chrześcijańskiej w pozostałościach architektoniczno-archeologicznych tych dwóch dynastii (np. Kurnatowska 2002a:92 – 105; Boháčová 2003: 47-53; Kurnatowska, Kara 2010: 67). W konsekwencji, tendencje te przekierowały rozstrzygający o ich interpretacjach proces narratywizacji wczesnośredniowiecznych reliktów architektury rezydencjonalnej, w kierunku wyjaśniania ich fenomenu w oparciu o studia porównawcze (por. Świechowski 2003:133-161; Štefanovičová 2001:397-406; Rodzińska-Chorąży 2009).

Kodyfikacją, w jaką wpisywano i odczytywano teksty architektoniczne z terenów Polski i Czech, był kontekst archeologiczno-architektoniczny założeń rezydencjonalnych z terenów objętych we wczesnym średniowieczu władaniem karolińsko-ottońsko-salickim, jak i spuścizną budowlaną Wielkich Moraw a nawet Europy Południowej (Józefowiczówna 1969; Świechowski 2000; 2004b; Żurowska 1983:7-54; 1993; Pianowski 1995; Rodzińska-Chorąży 2009; Stala 2007; 2013)[3].

Publikacją, która stanowiła kamień milowy w studiach porównawczych niemieckich i piastowskich struktur architektonicznych była recenzja autorstwa P. Grimma (1967) dotycząca badań w Werli prowadzonych przez H. Seebacha, pt. *Die Königspfalz Werla*. Badacz zauważył ścisłe podobieństwo pomiędzy kompleksem

[2] Początki politycznych koneksji Przemyślidów stanowią temat złożony i szeroko dyskutowany. Pod wodzą ich pierwszego, historycznego władcy Borzywoja I polityka miała być skierowana w stronę Państwa Wielkomorawskiego, później orientacja polityczna dotyczyła obszarów bawarskich, następnie saskich. Po utworzeniu biskupstwa praskiego (973 rok), kraj Przemyślidów,, za pośrednictwem diecezji ratyzbońskiej, znajdował się w dyspozycji obszarów nadreńskich ze stolicą w Moguncji (zob. Matla-Kozłowska 2008; Třeštík 1999).

[3] Zespoły pałacowe podobnie jak inne rezydencje wczesnośredniowiecznej Europy, składały się z budynków świeckich i sakralnych. Dla T. Rodzińskiej-Chorąży założenia rezydencjonalne charakteryzują budynki pałacowe, które występują w pejzażu piastowskich grodów. Autorka, powołując się na Galla Anonima i stan badań archeologii rezydencjonalnej wczesnego średniowiecza, zalicza do grupy grodów interpretowanych jako reprezentacyjne siedziby panującego zalicza: Giecz, Ostrów Lednicki, Przemyśl, Wawel, Wiślicę oraz Poznań, zaznaczając, iż w pozostałych grodach centralnych wymienionych w relacji Galla takich jak Gniezno, Wrocław, Kalisz, Sandomierz i Włocławek dotychczas nie odkryto pozostałości zabudowy dworskiej. Badaczka, poza architekturą pałacu i kaplicy władcy, nie podejmuje dyskusji na temat innych kryteriów grodu rezydencjonalnego (Rodzińska-Chorąży 2009: 7-8).

złożonym z rotundy i przylegającej do niej od zachodu prostokątnej budowli a zespołem pałacowo-sakralnym na Ostrowie Lednickim. Czołowi badacze rezydencji niemieckich tacy jak P. Grimm, A. Gauert, G. Streich i G. Binding (zob. Żurowska 2002: 150) podtrzymywali pogląd, iż pomiędzy architekturą dworską, szczególnie na obszarach saksońskich –np. Werlą, istnieje ścisły związek z rezydencjonalnym budownictwem Piastów. W ten sposób permanentnie podtrzymywano destynacje prowadzonych studiów porównawczych. Polscy badacze natomiast poszukiwali analogii w północnych Włoszech, argumentując ten kierunek nie tylko zbieżnością formalną poszczególnych elementów architektonicznych, ale także paralelizmem stylistycznym i technologicznym (zob. Żurowska 2002: 164). Niestety, większość tego typu badań była prowadzona bez głębszej refleksji nad przestrzennym kontekstem, w który wpisywano poszczególne bryły architektoniczne.

Rozważając kontekstowe ujęcie architektury, grody rezydencjonalne z perspektywy warunkującej procesy mitologizacji *przystępności badawczej*, można zakwalifikować do dwóch podstawowych grup. Rezydencji wczesnośredniowiecznych przekształconych w twierdze, ośrodki miejskie, centra państwowości funkcjonujące nieustannie do naszych czasów oraz siedziby, które z rozmaitych powodów utraciły znaczenie i nie zostały przekształcone w skomplikowane struktury miejskie. Ów podział, konotujący bezpośrednio z możliwością pobierania danych historycznych, ma znaczny wpływ na współczesną narratywizację wczesnośredniowiecznej sieci rezydencjonalnej. W konsekwencji pozyskanie danych przestrzennych z terenów niezabudowanych zawsze będzie prostsze niźli kolekcjonowanie informacji z obszarów wielokrotnie przekształcanych i mocno zabudowanych. Intensywne procesy dekonstrukcji czołowych dla studiów porównawczych rezydencji takich jak Veszprèm, Nitra, Bratysława, Esztergom, Moguncja, Ratyzbona (np. Štefanovičová 1975: 86-100, György 1977: 5-19; Bednár 2001: 301-345; 2011: 114-120; Wolf 2011: 323-328; Mordovin 2013: 129-130) ograniczają standaryzację i dostęp do danych. Utrata istotnych dla wnioskowania o charakterze grodu warstw kulturowych i kontekstu ma nieodwracalny wpływ na definiowanie konkretnego założenia jako wczesnośredniowiecznej rezydencji lub pozbawienie go takiego znaczenia[4]. Problem ten w sposób bezpośredni wpływa na cha-

[4] Przykładowo jednym z istotnych dyskursów w węgierskiej archeologii rezydencjonalnej jest pierwotny charakter współcześnie znarratywizowanych w potężne ośrodki możnowładcze siedzib takich jak Veszprèm, Sopron, Győr, Nitra. Z powodu zniszczenia warstw kulturowych nie wiadomo czy owe organizmy początkowo sprawowały funkcję refugiów czy były zakładane jako np. *civitas* (np. Wolf 1996: 239; Mordovin 2014: 175-188). Podobnie rzecz ma się w archeologii polskiej lub czeskiej, gdzie

rakter intertekstualny owych rezydencji.

Proces narratywizacji reliktów grodowej architektury ukierunkowany na „wyjaśnianie", lecz pozbawiony elementarnej argumentacji kontekstowej jednocześnie opiera się o mity i wytwarza mity naukowe, których dekonstrukcja i ponowna rewizja w oparciu o studia porównawcze prowokują „znaczeniowe przesunięcie" na niwie interpretacji intertekstualnych powiązań dialogowych w pamięci tekstów architektonicznych Europy Środkowej. W rezultacie, odkąd zagadnienie wczesnośredniowiecznych siedzib władców rozpatruje się i wytwarza pod konkretnym kierunkiem odniesień i nawiązań, odtąd ich funkcja zostaje przechwycona przez społeczny system komunikacji (por. Barthes 1967:266-267). Takie zaś semiologiczne dysponowanie przedmiotem jest już kwestią mitu (Heath 1974:45; Kłosiński 2000b:15; zob. rozdz. 2.3.4)[5]. Jego ekspresyjność szczególnie wyraźnie oddziałuje w toku studiów porównawczych jako podbudowanie hipotez, które trwale ukształtowały spojrzenie na rozwój fenomenu rezydencji władców (głównie przez pryzmat różnie pojmowanych procesów państwowotwórczych). Z tego powodu przeniesienie studium porównawczego dotyczącego wczesnośredniowiecznej architektury rezydencjonalnej z obszaru tradycyjnej „wpływologii" na obszar tekstualnej a przez to kontekstowej interferencyjności wymaga świadomości oddziaływania nieuchronnego mechanizmu mitologizacji (patrz. rozdz. 2.3.4).

Przykładem ekspresyjności mitu, który wpływa znacząco na wytwarzane narracje rezydencjonalne jest *mit manifestu/reprezentatywności*. W sposób bezpośredni kształtuje on wyobrażenie na temat przestrzennego kontekstu rezydencji wczesnośredniowiecznej. Wytworzone znaczenie grodu rezydencjonalnego, jako wielofunkcyjne-

---

wciąż toczy się dyskurs o sakralny charakter obszarów, na których pobudowano kompleksy sakralno-rezydencjonalne (por. rozdz. 5).

[5] W studiach nad tradycją rezydencjonalną wczesnego średniowiecza, zarówno w Czechach jak i w Polsce, funkcjonuje wiele mitów naukowych powstałych na kanwie dotychczasowych prób konceptualizacji budownictwa rezydencjonalnego, które afirmują sposób myślenia o reprezentacyjnej architekturze monumentalnej kolejnych pokoleń badaczy. Z. Świechowski doskonale uchwycił proces mitologizacji architektury grodu w Gnieźnie (Świechowski 2001a: 247–265). O tzw. rotundzie gnieźnieńskiej mit wytworzyli W. Dalbor w pracy pt. *Wczesnośredniowieczny gród w Gnieźnie* (1955) i K. Józefowiczówna w tekście pt. *Sztuka w okresie wczesnoromańskim* (1969:124-129) czy Z. Kępiński (Kępiński 1947:177-179) i J. Zachwiatowicz (1948:151). Zaś efekty tych prac widoczne są w rozważaniach na temat tetrakonchosu krakowskiego w pracach K. Żurowskiej. Podobnie mit skonstruowała K. Białogórska dla tzw. *palatium* w Wąchocku (Białogórska 1976: 241-245), Płocku lub narracje na temat *palatium* na Ostrowie Lednickim autorstwa K. Żurowskiej. Mit baptysteriów sporządzony zarówno dla kaplicy na Ostrowie Lednickim (Żurowska 1994) jak i Ostrowie Tumskim w Poznaniu (Józefowiczówna 1964) i Wiślicy. Efekty polskich badań milenijnych; zob. Świechowski 2001a:247-265.

go narzędzia wykorzystywanego do manifestacji/reprezentacji władzy zyskało rangę aksjomatu w historiografii. W narracjach wykorzystujących bezpośrednie połączenie grodu z funkcją manifestu/ funkcją reprezentacyjną, starannie dopasowywano prezentowane przekonania do dynamiki rozwoju struktur władzy kościelnej oraz władzy świeckiej panów terytorialnych i książąt. Dzięki wyraźnym cechom dynamiki zmiany, *mit manifestu* rezydencjonalnego stanowi jeden z najbardziej perswazyjnych wariantów interpretacyjnych, który funkcjonuje w historii jako wartość dana, niemal obiektywna. Dynamika *mitu manifestu/reprezentacji* spełnia kryteria ekspresyjności, która powoduje, iż ów mit jest tak wybitnie skonstruowany. Ekspresyjność generuje wrażenie, iż *mit manifestu/reprezentatywności* jest jednocześnie podatny na dalsze przekształcenia, co doskonale wpasowuje się w charakter dyskursu naukowego. Dzięki temu potrzebę dekonstrukcji owego mitu można zastąpić świadomym operowaniem *mitem manifestu* dworskiego w wytwarzaniu narracji.

Przykładem ekspresyjnego oddziaływania *mitu manifestu/reprezentacji* jest zjawisko wyraźnie widoczne w okresie salicko-staufijskim, gdy siedziba cesarza swoją oprawą architektoniczną konkurowała z grodami panów terytorialnych (np. Münzberg, Wildenburg, Büdigen, Tyrol, Klosterneuburg (Binding 1996: 200- 204), w tym i z siedzibami uzależnionych od Cesarstwa książąt przemyślidzkich. Na ten okres datuje się wyraźnie uchwytną archeologicznie, spektakularną przebudowę Praskiego Grodu i rozbudowę Wyszehradu w ufortyfikowaną siedzibę z pokaźnym kompleksem pałacowo-sakralnym, które rozmachem przewyższały nawet niektóre grody cesarskie takie jak Gelnhausen, Eger czy Wimpfen.

Mit manifestu/reprezentacyjności działa także w piastowskiej kodyfikacji architektonicznej. Manifest odzwierciedlał się w lokalnych demonstracjach siły w skali wewnątrzpaństwowej. Jako przykład może posłużyć reprezentacyjne założenie palatyna Sieciecha (Stala 2013), w którym prestiż form architektonicznych ewidentnie nawiązywał do rezydencjonalnego repertuaru form książęcych/królewskich. Użycie *mitu manifestu/reprezentacji* dla okresu wcześniejszego sprawdza się idealnie w kontekście sporu o inwestyturę. W tej narracji rezydencja władcy także stała się regionalną areną próby sił między królem a biskupem, czego wyraz znajduje się w intensyfikacji grodowego budownictwa monumentalnego np. w zespole praskim (Praski Gród i Wyszehrad w czasach konfliktu biskupa Jaromira i króla Wratysława II; Pleszczyński 2000) i gnieźnieńskim (inwestycje przypisane Szczodremu i Hermanowi; Wetesko 2009).

Punktem wyjściowym w konstruowaniu *narracji manifestu/reprezentacji* w aspekcie przestrzeni rezydencjonalnej są najstarsze przekazy źródłowe dotyczące najważniejszych centrów monarchii: *veniens per imperialia palatia* (*Narratio clericorum Remensium,* MGH Concilia 2.1.2) *per curtes regias* (*Annales Bertiniani*). Interpretacje podobnych tekstów w zestawieniu z ewidencją architektoniczno-archeologiczną ugruntowały znaczenie wizualnej formy siedzib rezydencjonalnych jako środki wyrazu manifestu politycznego i ostentacji władzy (np. Binding 1996: 27, por. 65, 199, 200). W konsekwencji tak skonstruowanej narracji, opartej głównie o przestrzeń tekstową, praktyka rządzenia wymagała zatem charakterystycznych *krajobrazów demonstracji*, wyposażonych w kody wzrokowe, których cechy denotujące zawierały się w społecznym charakterze kodu semantycznego, np. *decus vel maiestas regia coram populo.*

Ponadto, w zgodzie ze skonstruowaną w oparciu o *mit manifestu/reprezentacji* historią sztuki i dziejami architektury pokusić się można o stwierdzenie, iż oprawa architektoniczna i aktywność fundacyjna była tym intensywniejsza (od 2 poł XI w.), im bardziej pogrążone w wewnętrznych konfliktach było państwo i zagrożone były kompetencje władcy. W nadawaniu funkcji manifestu podczas poszukiwania odpowiednich aspektów kodu architektonicznego konieczny jest zatem, także i dla okresów wcześniejszych (tj. drugiej połowy wieku X i XI), zwrot w kierunku konkurencji wewnętrznej, która oprócz czynnika zewnętrznego – Cesarstwa (z którego także wyprowadzono retorykę manifestu architektonicznego) wymagała ostentacji i legitymizacji władzy manifestowanych za pomocą przestrzennych i społecznych typów kodyfikacji semantycznej w znaczeniu lokalnym. W konstruowanej w ten sposób narracji historycznej wytwarzany typ przestrzennej kodyfikacji miał nie tyle budować struktury państwowe, co struktury władzy konkretnej osoby/dynastii nad powiększanym terytorium i jego podłożem etnicznym.

Szczątkowo zachowanym strukturom architektonicznym w narracji archeologicznej próbuje się nadawać funkcję i znaczenia, do tego stopnia, iż zerwanie z symbolizowaniem funkcjonalności w architekturze czyli eliminacją *mitu manifestu*, przy jednoczesnym zachowaniu funkcjonalności (w ujęciu praktycznym) wydaje się być w dyskursie archeologicznym zjawiskiem nieakceptowalnym (por. Eisenman 1989: 142;

Wąs 2011: 78)[6]. Badania nad zespołami sakralno-rezydencjonalnymi naznaczone są w dualistyczny sposób przez modernistyczne i zarazem przed-modernistyczne podejście do architektury, w którym była ona zdominowana fikcją reprezentacji. To ostatnie określenie, jak referuje C. Wąs, odnosi się do przymusu nadawania znaczenia w odniesieniu do człowieka i historycznej fikcji, które zmuszają wręcz do poszukiwań źródeł znaczenia poszczególnych form architektonicznych, jej początków i celów (por. Eisenmann 1984:155-173; Wąs 2011:77). Tego typu narracje wciąż przeważają w polskiej literaturze przedmiotu, gdzie wytwarzanie ciągów genetycznych dla form pałacowych przekryło niemal zupełnie badania nad kontekstem sytuacyjnym/*millieu de production* w jakim daną formę architektoniczną odsłonięto i/lub kiedyś zrealizowano. Jako wartość architektury uznano jej monumentalność, co można określić jako próbę ustanowienia budowli w roli znaków pamięci. Jednak zamiast refleksji nad tym pojęciem w ramach studiów nad fizykalną i tekstową przestrzenią rezydencjonalną, ową monumentalność interpretowano raczej jako część systemu społecznego, w oparciu o którą hierarchizowano jedynie proces humanizacji przestrzeni, pomijając rzetelny opis fizykalny. Z drugiej strony, podejście modernistyczne objawia się w sposobie myślenia o obiekcie architektonicznym przez pryzmat jego reliktów jako o obiekcie deklarującym poprzez formę swoje przeznaczenie. Pomimo iż perspektywa przed-modernistyczna i modernistyczna się antagonizują, w obliczu nieuświadomionego archeologicznego *difference* uzupełniają się w tworzonej narracji. Z jednej strony bowiem za pomocą architektury „symbolicznie" określa się społeczny porządek (przed-modernizm), z drugiej zaś strony wykorzystuje się trend modernistycznego symbolizowania przeznaczenia odsłoniętego obiektu architektonicznego (por. Wąs 2013: 85 i n.).

W konsekwencji, cała dyskusja nad dyscypliną architektoniczno-archeologiczną sprowadza się zatem do problemu możliwości odnoszenia znaków do ich desygnatów w poznaniu archeologicznym. Jednak w przypadku architektury proces ten znacznie komplikują zjawiska postdepozycyjne, na skutek których denotat rzeczywisty zostaje przekształcony w swój oznacznik (*signifiant*; patrz. rozdz. 2.3.2). W tradycyjnym podejściu archeologiczno-architektonicznym, nacechowanym podej-

[6] W praktyce badawczej, w której historyk architektury próbuje konstruować nie zawsze pełen oznacznik i nadawać mu *signifie,* komunikatu funkcjonalny może stanowić taki sam rezultat pozyskiwania informacji jak odczytanie samego *signifie*.

ściem modernistycznym do architektury, znak architektoniczny odnosi się do innych znaków. Rezultatem owej koncepcji jest wyznaczanie genetyki form architektonicznych, bez refleksji nad kontekstem – zewnętrznością tekstu architektonicznego (wynikającą raczej z przekonania o dostępie do jego wewnętrzności; patrz. 2.3.1), lecz w oparciu o samo podobieństwo formalne, podczas gdy znak architektoniczny stanowi odbicie zewnętrzności tekstu i znaczy w określonym kontekście. W efekcie, analogicznych form dla obiektów piastowskich poszukuje się w rzymskich *horreach*, cysternach bizantyjskich (dla pałacu wawelskiego), willach na Sycylii (dla pałacu w Przemyślu) lub domach w Jerozolimie (dla pałacu na Ostrowie Lednickim). W aspekcie tak dalekich analogii wyprowadzanych jedynie na podstawie cech formalnych budowli, wytwarzane *krajobrazy dominacji* tracą bazę argumentacyjną osadzoną w najbliższym im kodzie znaczeniowym, w kontekście, w którym powstały, a który stanowił ówcześnie funkcjonujący (współcześnie trudno uchwytny), np. w Cesarstwie lub w grodach słowiańskich, wizualny i przestrzenny format rezydencji.

O obecności mitu naukowego w pracach zarówno czeskich jak i polskich badaczy np. z okresu 1. Republiki, czasów powojennych, tzw. badań milenijnych czy lat 70., 80., 90. XX wieku[7] zadecydowała nie tyle mniejsza w porównaniu z obecną, liczebność odkrytych źródeł czy brak precyzyjnych metod datowania, co przyjmowane przez badaczy modele interpretacyjno-wyjaśniające[8], odpowiadające aktualnym *zamówieniom społecznym*. Wyraźnie jawi się w nich zjawisko mitologizacji, które stanowi kompensację *wyjaśniania przeszłości* na drodze hipotez i rekonstrukcji, czasem stanowiąc wręcz o paralelach, na których nadbudowywano dalszy wywód porównawczy w studiach nad rezydencjami (zob. rozdz. 2.3.5). Ilustracją tego zjawiska zachodzącego w ramach studiów porównawczych w odniesieniu do piastowsko-przemyślidzkiej architektury dworskiej jest czytelny w polskiej historiografii *mit tzw. czeskiej teorii źródeł chrześcijaństwa w Polsce* (np. Labuda 1988: 68-82; Żurowska 1994; Rodzińska-Chorąży 2009; por. Frolík et al. 2000; próbę dyskusji podjął ostatnio D. A. Sikorski 2013: 276-306). Wpływa on bezpośrednio na wyznaczaną proweniencję form architektonicznych i stanowi materialne rozwinięcie koncepcji o czeskim

[7] K. Tomková (2013: 273-301) szczegółowo i krytycznie opisuje proces wytwarzania czeskich narracji historycznych przez F. Palackiego, V. V. Tomka, J. E. Vocela, J. L. Píča, J. Braniša czy okresu 1. Republiki i lat powojennych. W polskiej historiografii czołowymi pracami tego typu są opracowania, np. H. Łowmiańskiego (1973) czy K. Tymienieckiego (1961).

[8] Modele opisuje Urbańczyk 2013:317-329: model kontekstualny (np. Łowmiański 1970) w tradycji historiografii narodowej, w której przeważa podejście entocentryczne, w którym powstałe państwo jest wytworem określonej grupy etnicznej.

wpływie na początki polskiej annalistyki, terminologii kościelnej czy samej chrystianizacji Polan.

Kolejny, niezwykle istotny mit, na którym pośrednio oparto przestrzenny model rozwoju i sieci (*umiejscowienia* – kontekstu) siedzib rezydencjonalnych Piastów i Przemyślidów[9] stanowi koncepcja *domeny gnieźnieńskiej* lub *piastowskiego patrymonium* (Kara 2009; Kara, Kurnatowska 2010: 31-39; por. Buko 2012:133-160). Model ten, w nurcie studiów porównawczych, niezależnie od osiągnieć polskich badaczy, niemal równocześnie, został także zaproponowany w czeskiej refleksji nad konceptualizacją przestrzeni rezydencjonalnych jako *domena Przemyślidów* (Sláma 1988; zob. też Randsborg 1981; Tomková 2013:273-301 – tam dalsza literatura)[10].

Obraz rozwijającej się domeny najsilniejszej dynastii, znarratywizowany w liniowej sekwencji poszczególnych zdarzeń – wznoszenia sieci grodów centralnych z monumentalną architekturą na zajmowanych przez te dynastie terenach (Sláma 1992:171-177; Bubeník 1998:86 i n.; Lutovský 1997:94-109, 2006:69-81; Matla Kozłowska 2008:23), warto zestawić z nieco inną propozycją ujęcia opisywanego zjawiska (Por. Varadzin 2010: 535-554; 2011: 405-410; Kalhous 2011). Mam na myśli narrację o przestrzeni rezydencjonalnej opartą na czasie pojmowanym wielowarstwowo (czyli zjawisk zachodzących równolegle lub zachodzących jedne na drugie)[11] w aspekcie intensywnie oddziałującego *substratu zewnętrznego*. Rezygnacja z liniowej chronologii pozwolą na prześledzenie rozwoju tradycji rezydencjonalnej omawianych obszarów nie tylko jako wychodzącej z jednego, centralizującego się jądra dynastycznego, ale jako sumy wielości paralelnie zachodzących podobnych procesów w pozostałych ośrodkach konsolidacyjnych, których elementy stały się splendorem dynastów przemyślidzkich i piastowskich.

Oprócz procesów zachodzących w trakcie konsolidacji Czech Środkowych, w

[9] Model ten jest rezultatem przyjęcia perspektywy narodowej i charakterystycznego dla niej izolacjonizmu, polegającego na chęci wyjaśniania, rzadko interpretacji procesów historycznych poprzez opisywanie dziejów zamkniętego terytorium. Modele opisuje Urbańczyk (2013:317-329), model kontekstualny (Łowmiański 1970; Labuda 2002) w tradycji historiografii narodowej przeważa podejście entocentryczne, w którym powstałe państwo jest wytworem określonej grupy etnicznej. Szerzej o poszczególnych paradygmatach w interpretacji archeologicznej; Tomková 2013:273-301 – tam dalsza literatura; Kurnatowska, Kara 2010:31-39.

[10] Z. Kurnatowska stworzyła pojęcie *patrymonium piastowskiego* na podstawie źródeł archeologicznych. J. Sláma (1988) niezależnie wykreował pojęcie *domeny przemyślidzkiej* w oparciu o źródła pisane. Obaj badacze wzajemnie doszli do podobnych wniosków. Okazało się bowiem, że teoria wypracowana przez prof. Z. Kurnatowską znalazła uzasadnienie w opartej na źródłach pisanych propozycji J. Slámy (za tę informację dziękuję prof. J. Klápště).

[11] Patrz: Metodologia pracy – Czas wielowarstwowy.

Kotlinie Czeskiej istniały jeszcze inne centra władzy. Pierwszym centrum władzy przypisuje się Dulebom (Lutovský 1999: 285), drugie było księstwo zlicko-chorwackie, później libickie z grodami centralnymi Stará Kouřim (Šolle 2001:199-200; Štefan 2014:9-36) i Libice (który przed przejęciem przez Przemyślidów prawdopodobnie spełniał już warunki siedziby rezydencjonalnej; Šolle 1981; 2001; Turek 1977: 505-520; 1981:12-18). Drugie terytorium to opisane przez Kosmasa księstwo Łuczan z grodem centralnym Rubín koło Podbořan (Bubeník 1988:52-56; 1996: 197-206; 1998:87 i n.; por. dyskusje na temat urządzenia tych grodów przez Przemyślidów jako fortyfikacji antysaskiej pomiędzy P. Čechem 1999: 356 i n. a J. Bubeníkiem 2002: 319-326; por. Štefan 2004:856-858). Chociaż, jak pisze J. Sláma, grody należące do opisywanej strefy, w odróżnieniu od grodów przemyślidzkich nie były wyposażane w budowle sakralne (Sláma 1992:11-19), mogły stanowić oryginalny, lokalny substrat ewokujący różnice w układach grodowych Przemyślidów od tradycji post-rzymskich kultywowanych na terenach Cesarstwa.

Podobne dziedzictwo kulturowe w postaci rozwiniętych centrów grodowych otrzymali Piastowie. Na podstawie materiału archeologicznego, oprócz siedziby rezydencjonalnej na krakowskim Wawelu (Kowalczyk 2000:65 i n.; Moździoch 2002:60 i n.; Buko 2000: 151 i n.; Matla-Kozłowska 2008:170 i n.; zob. Kurnatowska, Kara 2010:39), którą przejęli z końcem X wieku, archeolodzy zakładają istnienie ośrodków władzy na ziemi sandomierskiej i Mazowszu (Buko 1998:82; Dulinicz 1997; 1999a i b; Gołembnik 2002). Siedziby te miały wykształcić się tuż przed ukonstytuowaniem „domeny gnieźnieńskiej", która w alternatywnej propozycji wywodzić się może z oddalonego od piastowskiego patrymonium Kalisza (Buko 2000: 153 i n.; 2013: 331-354).

W konsekwencji, koncepcja *domeny* jako zjawiska opisującego topografię zespołów rezydencjonalnych sprowadzonych do zamkniętej całości, rozgrywanej wewnętrzną dynamiką, zdecydowanie wyczerpuje się na skutek oddziałujących wpływów, które o ile mogą stanowić czynniki zewnętrzne, (por. Urbańczyk 2013:321), to wciąż są ugruntowane na zbliżonej tradycji rezydencjonalnej, która w konfrontacji z budownictwem post-rzymskim nabiera wręcz lokalnego, słowiańskiego charakteru. W tym kontekście, działanie substratu zewnętrznego[12] – sprowadzonego do następnego

[12] Mimo, iż wykształcenie się grodów rezydencjonalnych stanowiło część procesu państwotwórczego, to w interpretacji tego ostatniego intensywność ingerencji „zewnętrznych wpływów" przez niektórych badaczy nie jest już tak akcentowana. Owy proces według jednej grupy naukowców przebiegał w wa-

mitu dotyczącego proweniencji źródeł chrześcijaństwa, zwanego teorią niemiecko-nadreńską i saską oraz koncepcją rzymską (Sikorski 2013:308-330) sprawia, iż narrację o przestrzenno-architektonicznej tradycji rezydencjonalnej na ziemiach Słowian wykoncypowano w oparciu o zjawisko intensywnego przenikania impulsów z sąsiednich organizmów kulturowo-politycznych, na drodze wzajemnych kontaktów Piastów i Przemyślidów z obszarami Cesarstwa i budownictwa rzymskiego.

Do opisanych powyżej głównych ścieżek „wyjaśniania" i „wpływologii" należy dodać, często podkreślane w literaturze, budowlane dziedzictwo Wielkich Moraw i sprzężoną z nim spuściznę architektoniczną Dalmacji, Lombardii oraz terenów wschodnich, podlegających wpływom bizantyjskim. Pomimo iż w czasie formowania sieci kompleksów rezydencjonalnych w Czechach i Polsce cesarskie idee organizacji Europy znacznie się zmieniały (z ottońskiego uniwersalizmu na przyjętą przez Henryka II totalnie nadrzędną rolę Germanii), to grody centralne w desygnacie współczesnej ewidencji kamiennej architektury monumentalnej wciąż interpretuje się jako regionalne warianty sztuki połączonej wzajemną wymianą wzorców kulturowych w nieśmiertelnym micie ottońskiego *Renovatio Imperii Romanorum* (por. Rodzińska-Chorąży 2009:229-230; Weinfurter 2012a:539-545), uzupełnianego często *mitem roku tysięcznego*.

Kolejnym czynnikiem mitologizującym problematykę przestrzeni rezydencjonalnej w praktyce badawczej jest przymusowe (na skutek uniemożliwienia dostępu do danych) lub dobrowolne odstąpienie historyka architektury od możliwości bezpośredniego interpretowania źródła archeologiczno-architektonicznego, zastąpione powielaniem jego istniejących już wizualizacji w całościowych rekonstrukcjach budowli. Praktyka ta wyklucza tym samym możliwość wielości odczytu reliktu i odkrycia (dzięki zastosowaniu nowszych metod) nowych, nieodpowiednich dotąd (przy dawniejszym stanie wiedzy) elementów postrzeżeniowych. W trakcie dokonywania przeglądu stanu badań odniosłam wrażenie, iż przywoływane przez badaczy formy obiektów architektonicznych zestawiane w studiach porównawczych nie są weryfikowane źródłową dokumentacją reliktów, pochodzącą z badań wykopaliskowych (przedsta-

runkach zagrożenia (Urbańczyk 2000; Buko 2000; 2005) zaś według innych uczonych w atmosferze miru (np. Kurnatowska 2008; Kara 2009). W konsekwencji takiego rozumowania charakter zespołu rezydencjonalnego jest ściśle sprzężony ze społecznymi mechanizmami funkcjonowania władzy. W aspekcie periodyzowania sztuki przed- i romańskiej wyróżnione cechy formalne przez niektórych badaczy także utożsamiane są z przemianami społeczno-politycznymi (por.; Lehmann 1938; Focillon 1952; Grodecki 1958; Wagner-Rieger 1971; Barrel i Altet 1987; Rodzińska- Chorąży 2009:236).

wiających relikty w sposób najbliższy samego źródła) lecz ich gotową rekonstrukcją. Oznacza to rezygnację z wytwarzania znaku architektonicznego z reliktu w oparciu o kontekst i środowisko wytwarzające (zob. rozdz. 2.3.) na rzecz bezkrytycznego posługiwania się wytworzonymi już narracjami, bez możliwości sporządzenia własnej interpretacji reliktu[13]. Odstąpienie badacza od możliwości bezpośredniego interpretowania źródła, powielanie jego istniejących wizualizacji wyklucza tym samym możliwość wielości jego odczytań. Efekt takiego postępowania badawczego nie jest niczym innym niż antologią mitologii. Derridiański *gąszcz dyskursów* nie może wypierać samodzielnego procesu wytwarzania znaku architektonicznego dokonanego przez badacza. Efekt takiego postępowania badawczego wprowadza w antologię mitów naukowych elementy dogmatyczne, z których oddziaływaniem nie sposób się zmierzyć (por. 1.2. 1).

Kulturowe definiowanie opisywanego obszaru dla okresu wczesnego średniowiecza zaowocowało wykształceniem się immanentnego *mitu Europy około roku 1000* (por. Třeštik 2006:11-29). Mit roku tysięcznego[14] (np. Aubert 1961; Barrel I Altet 1987:12 i n.; Duby 1997) pojmowanego jako cezura między dziejami *saeculum obscurum* a wiekiem XI (Strzelczyk 20001:29; por. Rodzińska-Chorąży 2009:233; Michałowski 2005:7) skonfrontowany z dekonstrukcją tego mitu (Quicherat'a 1854:65 i n.; Focillon 1952; Riché 2000:7-15, Caillet 2000:341-369; Erlande-Brandenbourg 2000:17-34), która doprowadziła do ujmowania procesów zachodzących w obu stuleciach jako ciągłych, stanowią asumpt i pretekst do refleksji nad obecnością w narracji

[13] Por. Rodzińska-Chorąży 2009: rezydencja w Esztergom wg Horwatha, s. 146 ryc.61a; Świechowski 2001a: Tetrakonchos gnieźnieński wg. K. Józefowiczówny (1969: 254, ryc.5); Plan rzekomego *palatium* przed-cysterskiego w Wąchocku wg K. Białogórskiej (1976: 241-245); Polemika na temat odmiennych interpretacji reliktów bazyliki św. Jerzego w Grodzie Praskim pomiędzy A. Merhautovą (1962:177-181; 1969: 273-275; 1972; 1975:560-564) a I. Borkovskim (1960: 680-700; 1961:418-420; 1968:286-293); zob. rozdz. 2.3.3, 2.3.4.

[14] Jednym z najpopularniejszych mitów dotyczącym architektury przed- i romańskiej jest doskonale opisany przez R. Michałowskiego (2005) i T. Rodzińską – Chorąży (2009:232-233) *Mit roku tysięcznego*. W wytworzonej przez francuskich historyków w XIX stuleciu interpretacji dziejopisów Raula Glabera i Ademara de Chabannes rok 1000 przedstawiono jako czas końca świata, czego reperkusjami stały się apokaliptyczne obrazy epoki i datowanych jej wytworów materialnych. W architekturze X stulecia miał nastać okres upadku wielkiej sztuki karolińskiej, zaś początki wieku XI zaowocowały marnymi realizacjami budowlanymi w zestawieniu z *ouvre* późniejszej sztuki romańskiej (Rodzińska-Chorąży 2009:232). Przemitologizowanie nastało za pośrednictwem Quicherat'a (1854:65-81) i H. Focillon'a (1952), P. Riché (2000:7-15), J.P. Caillet'a (2000:341-369) czy A. Erlande-Brandenbourga (2000:17-34), którzy zrehabilitowali romantyczny wizerunek architektury X i XI wieku na rzecz pokrywającej wówczas Francję „białej szaty kościołów", kamiennej architektury monumentalnej wznoszonej w złożonym procesie dziejowym (Rodzińska-Chorąży 2009:233).

archeologicznej obrazu rezydencji Piastów i Przemyślidów od połowy X do końca XI stulecia (por. Świechowski 2004a:7). Badacze przeszłości uznają ten okres za niezwykle newralgiczny czas otwarcia i stanowienia, recepcji, percepcji i przekształceń wzorców (por. Kara 2012:880). Badania nad monumentalną architekturą grodów rezydencjonalnych także wskazują 2 połowę X wieku jako szczególny czas ożywienia działalności budowlanej, która trwała przez cały wiek XI, pozostawiając obraz silnie osadzonej we wzorcach europejskich tradycji rezydencjonalnej. Jednak o ile do połowy XI wieku rezultaty słowiańskiego kreowania przestrzeni grodowej są wciąż widoczne, tak od drugiej połowy wieku XI, zanikają one na rzeczy zintensyfikowanej transpozycji trendów zachodnich. W tym miejscu pojawia się zatem pytanie, na ile zjawisko to jest wynikiem interpretacji badawczych, w których obiekt architektoniczny, np. pałac został „postarzony" w datowaniu i sztuczne wpisany w krajobraz wcześniejszych faz rezydencji stanowiąc kuriozum w słowiańskiej redakcji grodu. Z najstarszymi fazami rezydencji wiąże się oddziaływanie *mitu kontynuacji miejsca*, w którym zakłada się, że pogańskie miejsca kultu zostały przekształcone na siedziby sakralno-rezydencjonalne. Mit ten dotyczy zarówno *umiejscowienia* jak i *usytuowania* omawianych grodów (Leciejewicz 1987: 125-135; Staňa 1991; Třeštík 1997: 388 i n.; Strzelczyk 2010: 13-25; Kara, Makohonienko 2011:54).

Kolejnym mitem oddziałującym na dyskurs rezydencjonalny jest założenie istnienia modelowej rezydencji, która stanowiła archetyp kompleksów pałacowo-sakralnych wznoszonych w X i XI wieku. Za taką siedzibę uznawany jest Akwizgran Karola Wielkiego, który przecież także stanowi jedynie tekst archeologiczno-architektoniczny. Działanie *mitu archetypu* ujawnia się również w interpretacjach ikonografii, a przedewszystkim w sposobie myślenia o mozaikowym przedstawieniu budynku z napisem *PALATIVM* z kościoła San Appolinare w Rawennie, który został uznany za wizualne wyobrażenie *palatium* i od którego niejednokrotnie rozpoczyna się interpretacje odkrywanych reliktów architektonicznych rozpatrywanych jako pałace władców.

Opisane powyżej mity są wynikiem a zarazem przyczynkiem prowadzenia studiów porównawczych dotyczących wczesnośredniowiecznych siedzib władców zlokalizowanych na obszarze Europy Środkowej, ponieważ kształtują one z różnym skutkiem świadomość współczesnych badaczy, która oddziałuje na kontekst myślenia o zjawisku przestrzeni rezydencjonalnej we wczesnym średniowieczu. Przez to mity są obecne także w mechanice relacji intertekstualnych, w której niezwykle trudno od-

różnić je od interpretantów, czyli zespołu czynników określających wzajemny stosunek między tekstami. Należy stwierdzić, iż obecność mitu to rodzaj konstatycznej asysty partycypującej w studiach porównawczych (rozpatrujących szczątkowe relikty archeologiczno-architektoniczne budownictwa rezydencjonalnego), stymulującej ustawiczną potrzebę ich prowadzenia w celu dynamizowania procesu mitologizacji wtórującego próbom znarratywizowania minionych przestrzeni.

1. 2. Dyskursywne definiowanie przestrzeni rezydencjonalnej. Stan badań porównawczych wczesnośredniowiecznych grodów rezydencjonalnych Piastów i Przemyślidów w kontekście Europy Centralnej.

W studiach nad przestrzenią rezydencjonalną Piastów i Przemyślidów, oprócz funkcjonowania ogólnych mitów istnieją jeszcze kryteria, poprzez które definiuje się pojęcie grodu centralnego. Kryteria definiowania owych przestrzeni konstruuje się głównie w oparciu o informacje pochodzące z ewidencji źródeł archeologicznych odnajdywanych w miejscach suponowanych na siedziby pierwszych władców, skonfrontowanych ze źródłami pisanymi i ikonograficznymi (Schlesinger 1964: 45-121; Köbler 1967: 305-325; 1973: 61-76; Gauert 1965; Zotz 1982; Sláma 1986: 9-29; Binding 1996; Ehlers 1999: 27-32; ; Dette 1996:45-100; Grewe 1999; Brühl 1968; Staab 2001: 31-46; Kejř 2010: 119-120; Ehlers, Päffgen 2013: 75-88). W obliczu czynników mających wpływ na definiowanie przestrzeni rezydencjonalnej, należy wyraźnie stwierdzić, iż siedziba władcy jest przestrzenią zawieszoną pomiędzy rzeczywistością fizyczną a tekstową. Podział ten przejawia się w charakterze stosowanych kryteriów miejsca centralnego. Jednak konfrontacja owych dwóch rzeczywistości podlega interpretacji, przez co podatna jest na nieuchronnie zachodzące w niej procesy mitologizacji. Dzieje się tak szczególnie wtedy, gdy rzetelny opis fizykalny pomniejszany jest na rzecz interpretacji tekstów historycznych i testowania odgórnych hipotez.



Ryc. 1. Przedstawienia palatium w Ingelheim. za: Museum bei der Kaiserpfalz Ingelheim.

Przykładowo, mity funkcjonujące w studiach, rzekomo wykorzystujących kryterium topograficzne, czyli pomiar przestrzeni fizycznej i jej opis, zasadzają się na trzech głównych mechanizmach. Pierwszy z nich dotyczy wytwarzania znaczenia re-

zydencji i jej *umiejscowienia* bez przeanalizowania danych przestrzennych, co skutkuje nieprawidłową semantyzacją środowiska wybranego pod rezydencję. Drugi mechanizm zachodzi na skutek izolacji pojedynczych obiektów architektonicznych w obrębie rezydencji od kontekstu terenowego i tekstowego, przy jednoczesnym odnoszeniu się do ogólnie pojętej przestrzeni grodowej. Trzeci mechanizm powstaje gdy podczas wytwarzania narracji o architektonicznej przestrzeni rezydencjonalnej pomija się oba aspekty rzeczywistości rezydencjonalnej – środowiskowy i tekstualny (źródłowy).

Wnioski powstałe w efekcie opisanych mechanizmów wydają się spełniać kryteria topograficzne warunkujące centralny charakter grodu utożsamianiu, np. z centralną ekspozycją i/lub układem w sieci hydrograficznej, insynuują łatwo dostępną lokalizację siedziby w jądrze danego terytorium lub poprzez odgórnie założone hipotezy, testowane w bardzo wąskim zakresie danych przestrzennych, potwierdzają interpretację reliktów architektonicznych w zgodzie z oczekiwaniami badawczymi.

Próby kategoryzowania siedzib centralnych, wynikających już zdecydowanie z kryteriów przyjętych na podstawie procesu humanizacji przestrzeni, oscylują pomiędzy triadycznym i tetrycznym układem znaczeniowym, związanym z wytwarzaną przez badaczy funkcją grodu. Pierwszy z nich zasadza się głównie na aspektach rezydencjonalnych, kultowych i militarnych[15]. W drugim zaś, wypracowanym na kanwie piśmiennictwa zarówno badaczy czeskich jak i polskich, siedziby skupiały siły państwa, stanowiły filary centrum terytorialnego poprzez znaczenie społeczne, sakralne, militarne jak również ekonomiczne (por. Píč 1909: 80-90; Sláma 1986: 33 i n.; Třeštík 1997: 351; Kurnatowska 2000a: 10).

Ostatnio, kwestie ekonomiczne jako nadrzędne kryterium warunkujące charakter centralny grodu, ponownie podniosła E. Siemanowska. Autorka poddała analizie zagadnienie w jakim stopniu szlaki handlowe, stanowiące jedno z kluczowych kryteriów pełnienia funkcji centralnych przez gród, wpływały na decyzję o założeniu siedziby władców w konkretnym miejscu, a w jakim stopniu to obecność rezydencji warunkowała rozwój szlaków handlowych w jej sąsiedztwie (Siemianowska 2013: 101). Nagromadzenie depozytów srebrnych i skarbów w kontekście grodów centralnych w dyskursie archeologicznym stało się podstawą wytyczenia przebiegu głównych tras

[15] Rola Ostrowa Lednickiego wg J. Góreckiego zasadzała się na funkcjonalnej triadzie. Kryteria do jakich odnosi się autor to chronologia elementów architektury sakralnej i świeckiej, wewnątrz-kościelna nekropolia, układ poza sakralnej i poza dworskiej zabudowy oraz niepowtarzalny zespół przedmiotów luksusowych i uzbrojenia (Górecki 1995: 34).

lądowych: lokalnych i tranzytowych przez ośrodki rezydencjonalne (Kurnatowscy 1983, ryc. 2; Moździoch 1990: 148-155; Górecki 2001: 29; Cymbalak, Podliska 2009: 31-40; Klápště 2016: 100). Niemniej jednak w tym aspekcie równolegle funkcjonują w nauce dwa założenia. Pierwsze, dotyczące tendencji komunikacyjnego połączenia ośrodka centralnego z obszarem rynkowym (wg modelu Christaller'a 1963: 64; Siemianowska 2013: 101) i drugie, związane z wzajemnym systemem hierarchii pomiędzy centrami grodowymi opartym na wartościowaniu siedziby ze względu na atrakcyjność połączeń komunikacyjnych, które to decydowały o utrzymaniu przez gród rangi siedziby centralnej (Siemianowska 2013: 101). Jednak jak podkreśla J. Poleski, interpretacja połączeń drożnych z kluczową rolą ośrodków centralnych wciąż warunkowana jest niedoborami w bazie źródłowej (Poleski 2006: 45-46) oraz ścisłym utożsamieniem miejsca depozycji skarbu z drogą, jaką ów artefakt przebył (Sindbæk 2001: 49-50; Siemianowska 2013: 101).

Militarna funkcja grodów jako centrów zarządu terytorialnego, gospodarczego i wojskowego, w których koncentrowały się funkcje administracyjno-militarne (Sláma 1986; Tetrycz-Puzio 2001: 246; Wasilewski 1999: 57 i nn.) czytelna jest zarówno w źródłach archeologicznych jak i pisanych (np. u Anonima zw. Galem: *Z Poznania bowiem 1300 pancernych rycerzy z 4000 żołnierzy z tarczami, z Gniezna 1500 pancernych i 5000 tarczowników, z Włocławka grodu 800 pancernych i 2000 tarczowników, z Giecza 300 pancernych i 2000 tarczowników (...)* (Anonim tzw. Gall 1989: 26). Militarność wywiera niebagatelny wpływ na kształtowanie definicji siedziby centralnej (np. Dalewski 1996: 68-85; por. Palacký 1848: 167; Braniš 1909: 8-12; Wasilewski 1981: 5-31), ponieważ potężne fortyfikacje grodów stanowiły dla Z. Kurnatowskiej główne kryterium w określeniu nadrzędnej funkcji siedziby, której priorytetowym zadaniem miała być obronność oraz funkcje wojskowe, a dopiero później administracyjne, sądownicze i fiskalne (Kurnatowska 1984: 88).

Standardowy czynnik związany z definiowaniem grodu rezydencjonalnego, który bardzo mocno zakorzeniony jest w procesie humanizacji przestrzeni, stanowi kultowość miejsca mająca dualistyczny charakter. Odwołuje on się bowiem zarówno do czasów plemiennych oraz chrześcijańskich, co więcej często kontynuując ideę pogańską w nowej redakcji[16] (patrz rozdz. 5). Ten ostatni wariant ideologiczny silnie zwią-

[16] Konieczność ideowego związku miejsca władzy z obszarem centralnym w polskiej narracji historycznej wytworzył F. Bujak pisząc, iż stolicą państwa w wiekach średnich było to miasto, które uważano za metropolię i siedzibę duszy państwa. W czasach pogańskich było to ognisko głównego kultu

zany jest z substancją architektoniczną, odnajdywaną w miejscach uznane za centralne.

Podsumowując, wypadkową opisanych kryteriów stanowi desygnat wczesnośredniowiecznego grodu rezydencjonalnego[17], uznawanego za miejsce, którego użytkownicy adaptowali warunki środowiskowe (warunkujące dogodną lokalizację grodu, obronność rezydencji, dostęp do ówczesnych dróg komunikacyjnych – zarówno lądowych jak i wodnych, znaczenie symboliczne, np. Kurnatowscy 1996; Binding 1996; Moździoch 1990; Wawrzyniak 2005a: 375-388; Ehlers 2007; Kurnatowska, Kara 2010: 41, 50; Kurnatowska 2000c: 111-125; Buko 2013: 336-337) za pomocą określonej, przestrzennej idei siedziby władcy, zredagowanej, według przeważających narracji, w rzymsko-chrześcijańskim kręgu kulturowym (np. Sláma 1983: 159-169; 1988: 71-84; Staab 1990; Strzelczyk 2010: 13-25; Sikorski 2010: . 405-427). Wszystkie wymienione kryteria wiążą się z kryterium architektonicznym, w którym procesy mitologizacji ogniskują się jak w soczewce, ponieważ w architekturze jej własna przestrzenna natura koegzystuje z otaczającą przestrzenią, w której została zbudowana (Brandi 2006: 69). W rezultacie architektura jest więc sztuką zamykania przestrzeni, w której istnieją dwa podstawowe elementy: przestrzeń i materiał do zamykania jej, tak aby dały łączny rezultat w skutecznej syntezie (Read 1973: 103).

1. 2. 1. Kryterium architektoniczne w definiowaniu siedziby dworskiej

Kryterium architektoniczne w archeologii także wynika z dwóch procesów ustanawiania desygnatu rezydencji wczesnośredniowiecznej: z pomiaru fizykalnego i jego opisu oraz intensywnego nadawania i budowania znaczeń. Z owym kryterium nieodłącznie powinny łączyć się wszystkie kryteria omówione powyżej, szczególnie zaś te, które dotyczą kwestii przyrodniczo-środowiskowych, topograficznych i topologicznych. Niestety tego typu opracowań stanowiących podstawę do definiowania siedziby w oparciu o przestrzeń wytworzoną przez architekturę z uwzględnieniem powyższych elementów wciąż jest zbyt mało. Do najważniejszych prac rozpatrujących siedzibę w przestrzenno-architektonicznej optyce należy dzieło pt. *Zur Struktur und Topographie*

religijnego, tudzież zarazem życia politycznego plemienia lub związku plemion (…) tam była świątynia najwyższego bóstwa (…). Miejscowość ta była zarazem najsilniejszą twierdzą państwa" (Bujak 1925: 255-259). Zagadnienie kontynuacji/dyskontynuacji obszarów centralnych lub grodzisk leżących w ich bliskim sąsiedztwie, J. Sláma połączył ze wczesnym etapem etatyzacji Czech (Sláma 1988: 71-84, zob. Boháčová 2001: 179-301).

[17] W przyjętej narracji historycznej grody centralne skupiały siły państwa, stanowiły filary centrum terytorialnego poprzez znaczenie społeczne, sakralne, militarne i ekonomiczne (por. Sláma 1988; Třeštík 1997: 351; Kurnatowska 2000a: 10).

der Konigspfalzen autorstwa A. Gauerta, który w 1965 roku w oparciu o źródła pisane sformułował podstawowy zestaw architektoniczno-przestrzenny elementów siedziby centralnej. Autor ten wyraźnie pisze, że rezydencja to miejsce gdzie mniej lub więcej przestrzeni łączy się poprzez stałe elementy architektoniczne. Należą do nich *aula, caminata, casa, domus, mansiones, capella*[18] (Gauert 1965: 1-60). Kolejnym istotnym opracowaniem będącym próbą skonfrontowania architektury dworskiej z topografią jest praca G. Streicha z 1984 roku pt. *Burg und Kirche während des deutschen Mittelalters. Untersuchungen zur Sakraltopographie von Pfalzen, Burgen und Herrensitzen*. Z doświadczeń obu wymienionych autorów korzystał G. Binding w 1996 roku publikując dzieło pt. *Deutsche Königspfalzen. Von Karl dem Großen bis Friedrich II. (765–1240)*. Zaproponowana przez G. Bindinga próba określenia grodu rezydencjonalnego zyskała dużą popularność w środowisku badaczy, prawdopodobnie dlatego, iż zawiera perswazyjny mit manifestu. Autor sądził bowiem, iż znaczenia grodów nieodparcie wiążą się z komunikatami o społeczno-politycznej proweniencji (por. Binding 1996: 20). Według Autora niemieckie określenie grodu rezydencjonalnego – *Pfalz,* już od IX wieku zarezerwowane było jedynie dla siedzib, w obrębie których wznosił się kompleks budynków pałacowych (*Palastbauten*), czyli zespół złożony z dworu i *palatium,* zabezpieczony obwarowaniem (Binding 1996: 64)[19]. Za kolejną cechę dystynktywną siedzib dworskich uznano obecność kanonii w strukturach grodowych i obsługiwanych przez nich monumentalnych w formach świątyń (Flach 1992/93: 40 i n.)[20]. Słudzy, rzemieślnicy oraz pozostała ludność zamieszkiwała osiedla i podgrodzia, wyposażone w małe kościoły, najczęściej w formie rotund prostych lub budynków salowych[21]. Dla Flach'a wszystkie wymienione powyżej elementy tworzą koherentną całość stanowiącą siedzibę rezydencjonalną.

W znarratywizowanej dotychczas, na podstawie materiału archeologicznego, sieci grodowej pierwszych Piastów i Przemyślidów, ośrodki uznane za naczelne charakteryzują się większą powierzchnią, okazalszymi fortyfikacjami oraz obecnością architektury monumentalnej, która dowodzi ich rezydencjonalnego charakteru (Kurnatow-

[18] G. Binding powołując się na *Vita Karoli* podkreśla, że budownictwo to wznoszone było jako *opere mirabili constructa* (Einhard 1955: 186; Binding 1996,: 59).

[19] Taki typ siedzib rezydencjonalnych występował wyłącznie do X wieku (Binding 1996: 64).

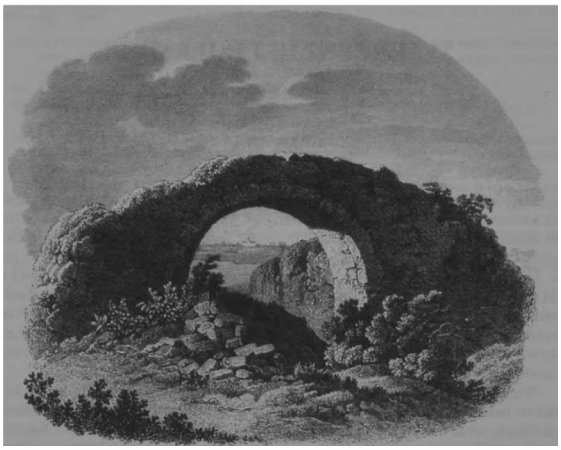
[20] W Akwizgranie, Frankfurcie, Regensburgu, Quedlinburgu, Pöhlde, Goslarze czy Harzburgu, Magdeburgu (Flach 1992/93: 40; Binding 1996: 66).

[21] W okresie karolińsko-ottońskim trudno odróżnić w oparciu o archeologicznie odsłonięte struktury grodowe mniejsze dwory królewskie od grodów grafów, ponieważ ich rozmiar, jakość wykonania są zbliżone (Binding 1996: 199-208).

ska 1984: 87, Mordovin 2014: 187). Z wnikliwego przeglądu dotychczasowej literatury, dokonanego przez T. Rodzińską-Chorąży (2009: 5-38) jasno wynika, że nadrzędnym kryterium definiowania grodu jako rezydencjonalnego, tak jak w historiografii niemieckiej, była odkrywana w jego areale architektura. Co więcej, idea rezydencji dynastów odczytywana jest głównie z treści architektonicznych. Program budowlany takiego kompleksu polegał na rozegraniu przestrzeni (np. lokalizacją *palatium*, kościoła grodowego, katedry w stosunku do wyniesień, wałów grodowych, przyczółków mostowych, dróg) wyselekcjonowanym repertuarem form architektonicznych, wzniesionych w odpowiedniej konwencji (np. założenie pałacowo - sakralne z połączeniem części sakralnej i pałacowej na jednej osi, układ wielo- lub jednotraktowy części mieszkalnej, symetria i rytm w podziałach wewnętrznych itp.; por. Fenske, Jarnut 2001; Kóčka - Krenz 2006a: 51-61; Rodzińska - Chorąży 2009).

Proces wytwarzania definicji siedziby władcy w oparciu o kryterium architektoniczne dla grodów znajdujących się na obszarze współczesnego terytorium Polski rozpoczęli E. Raczyński i J. Lelewel. Prekursorzy ci, ruinom na Ostrowie Lednickim nadali znaczenie *zamku Bolesława Chrobrego*, czym wprowadzili ten obiekt w charakterystyczną dworską narrację (Raczyński 1843: 403-405; Przeździecki 1869: 12-17), którą Z. Zakrzewski odniósł do książęcego *palatium* z kaplicą (Zakrzewski 1935: 1-4, Rodzińska-Chorąży 2009: 23). *Per analogiam* w analizach formalnych i genetycznych reliktów architektonicznych podobną narracją objęto zespół giecki i przemyski[22], uzyskując inwentarz archeologiczno-architektoniczny, w którym zmaterializowano narracje Anonima tzw. Galla o *sedes regni prncipales* (Anonim zw. Galem1952: 151).

[22] Zalicza się do nich także relikty architektoniczne na *regii* w Wiślicy (Wartołowska 1993: 273-288), Płocku (Pietrusińska 1971: 828-829) i Tumie pod Łęczycą (Rozpędowski 1962: 234).



Ryc. 2. Lednicka arkada, rycina wg E. Raczyńskiego 1843, za: Wrzesiński 1996, 430, ryc. 1.



Ryc. 3. Ruiny zamku na Lednicy, pocztówka z 1923 roku, za: zamkipolskie.pl (dostęp 11.01.2016).

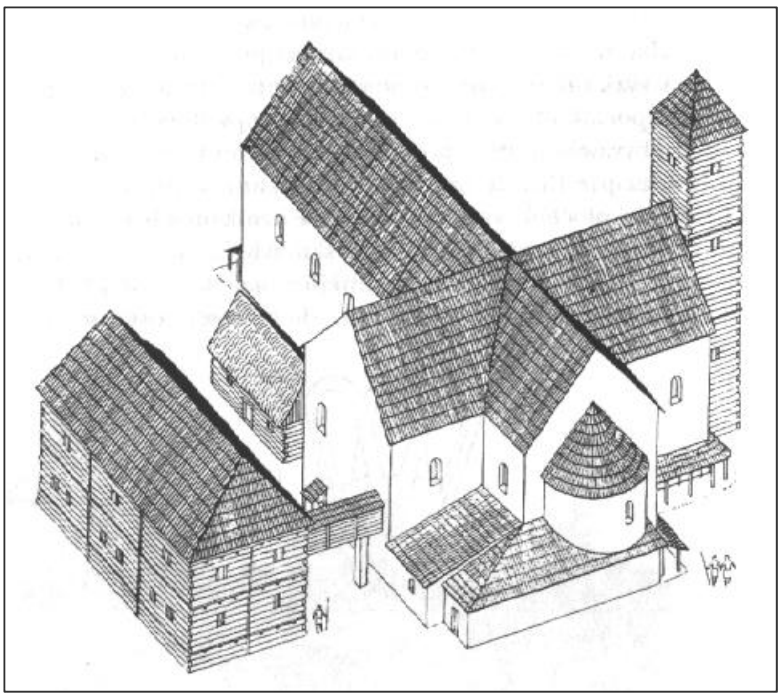
Od tego czasu kamienny pałac, nazywany uparcie *palatium,* stał się stałym i dystynktywnym elementem kryterium architektonicznego. Waga tego obiektu nabrała tak dużego znaczenia, iż wytworzono *mit kamiennego palatium* (zob. Świechowski 2001a: 247–265; 2005: 47-56). Równocześnie architektonicznym reliktom lednickim nadawano także znaczenie wyłącznie sakralne[23] (Sokołowski 1876; Skubiszewski 1965: 140; Łomnicki 1967: 551-554), które sprowadzano nawet do funkcji benedyktyńskiego eremu czy klasztoru w obrządku słowiańskim (Gumowski 1925: 81-93; Łomnicki 1968; Grygorowicz 1985: 29 za: Rodzińska-Chorąży 2009: 24). Reperkusjami wytwarzanej treści semiotycznej rezydencji na Ostrowie Lednickim były roz-

[23] Obok silnego nurtu wywołanego kryterium pałacu, M. Mordovin stwierdza wręcz, iż forma siedzib centralnych- pałace z kaplicami stanowią ewidentną przesłankę ku temu, że „każda królewska/książęca siedziba musi zawierać chociaż kościół" (Mordovin 2014: 178). Jest to uwaga trafna, o tyle o ile przyjmiemy na wstępie założenie różnicowania siedzib rezydencjonalnych na prywatne siedziby władcy oraz ośrodki, w których urzędował biskup. Por. koncepcja *episcopium na Ostrowie Lednickim* (Żurowska 1993).

bieżne znaczenia, bo suponujące między innymi interpretację w kierunku reflektarza benedyktyńskiego (Szyszko-Bohusz 1932: 24), nadawane reliktom zalegającym w północno-wschodniej partii Wawelu, które ostatecznie uznano za romański pałac władcy (Hawrot 1959: 128; Pianowski 1995: 22-25; Firlet, Pianowski 2000a: 275-276, Stala 2007: 131; Bober 2008; Rodzińska-Chorąży 2009: 44-58; Stala 2013b).

W archeologii dotyczącej rezydencji czeskich mit pałacu i kryterium architektoniczne pojawia się w dziele J. Slámy z 1986 pt. *Střední Čechy v raném středověku. II. Hradiště, příspěvky k jejich dějinám a významu,* oparte o analizę źródeł pisanych rekapituluje klasyczne kryteria, którymi Autor próbuje zdefiniować gród rezydencjonalny. Zdaniem tego badacza na struktury siedziby centralnej powinny składać się pałace, rezydencje, więzienie, warsztaty, łaźnie, kościoły oraz cmentarze (Sláma 1986: 19-29). Na podstawie doświadczeń czeskich zauważono także, iż pałace nigdy nie stanowiły wyizolowanej partii grodu, lecz tworzyły część szerszego kompleksu rezydencjonalnego wraz z sąsiadującymi z nimi/przylegającymi warsztatami (np. pracownia złotnicza na Ostrowie Tumskim; Kócka-Krenz 2006b: 257-272) lub domami urzędników (Bubeník, Uhlíková 1977: 206-207; Žemlička 1997: 298).

Oprócz Praskiego Grodu i Wyszehradu, w przemyślidzkim korpusie architektoniczno-archeologicznym grodem w którym pojawia się mit pałacu jest, np. Levý Hradec (Borkovský 1953: 645-646), zaś najstarszy pałac kamienny w Czechach odsłonięto w Libicach nad Cidlinou (Turek 1952: 494; Princová, Mařík 2006: 648).



Ryc. 4. Rekonstrukcja rysunkowa pałacu w Libicach nad Cidnou wg R. Turka, za: Lutovský 1999.

Ślad lub zapowiedź fenomenu pałacu stanowią również pozostałości odkrywanej architektury drewnianej, np. drewniana hala odsłonięta w Žatcu (Čech 2004, 73-74), w Kouřimi (Šolle 1969: 1-118; 2000). Ostatnio w środowisku czeskim postawiono hipotezę o istnieniu wielkiej drewnianej budowli także na Wyszehradzie w miejscu, w którym wznoszono późniejsze pałace (Moucha et al. 2015: 579, ryc. 20.1). Należy jednak zwrócić uwagę, iż sposób wnioskowania o jej obecności przypomina suponowanie istnienia drewnianej hali w Zálavar (Ritoók 2007: 158; 2008: 221-228). Ta ostatnia – podobnie jak i wyszehradzka – koncypowana jest głównie na podstawie sąsiedztwa drewnianego ogrodzenia, które oprócz nieregularnie rozdysponowanych dołów posłupowych, stanowi indeks znakowy dla drewnianej budowli (której istnienie narratywizuje się wzdłuż owego ogrodzenia). Podobny mechanizm zastosowano do pałacu w Budeczu (Váňa 1995: 69-71, 100-127), który suponowany jest na podstawie logicznej indycji znakowego indeksu: kaplica św. Piotra – pałac (Bartošková 2014). Opisane powyżej procesy wnioskowania stanowią element mitologizacji przestrzeni rezydencjonalnej. Cechuje ona stan badań wielu grodów, w których suponuje się nieadekwatne do ewidencji źródłowej narracje historyczne.

Z terenu wczesnośredniowiecznych Węgier, jedynie rezydencja bratysławska (Štefaničová 1975: 95-100) oraz Visegrad – wzgórze Sibrik (Szőke 2000:207-208; 2010:31-32) zawierają w swojej zabudowie niekwestionowane ślady królewskich pałaców[24]. Pomimo odsłoniętych reliktów architektonicznych w grodzie Esztergom (Mordovin 2014: 179), wciąż brak publikowanych opracowań architektury interpretowanej jako najwcześniejsze utwory rezydencjonalne sprawia, iż esztergomskie pałace: książęcy i biskupi – podobnie jak rezydencja książęca w Praskim Grodzie – funkcjonują w formie tekstowej – źródłach pisanych. Badacze siedzib węgierskich, mimo bardzo ograniczonego zasobu źródeł pisanych, w oparciu o nie wykoncypowali funkcjonowanie zespołu rezydencjonalnego o intertekstualnym charakterze w kontekście pozostałych ośrodków europejskich. W najwcześniejszych statutach węgierskich pochodzących z czasów króla Ladisława I oraz Kolomana stekstualizowano pałace komesów, magazyny, więzienia, stajnie oraz wille znajdujące się na obszarze wydzielonym murem otaczającym centrum (Statuty króla Ladisława I, nr III: XIII i XX; Statuty Króla Kolomana nr II: LII; Györffy 1977: 229; Németh 1985: 110; Mordovin 2014: 177). W przypadku rezydencji węgierskich kontekstowo zestawionych z podobnymi

[24] Informacje ustne Sz. Mervy, za które uprzejmie dziękuję.

im „tekstami“ z Europy Centralnej, ów repertuar rezydencjonalny oparty o kryterium architektoniczne i mit pałacu podtrzymał ostatnio M. Mordovin twierdząc, iż „treść” rezydencjonalna powinna zawierać grupę budynków, znanych niejednokrotnie z opisów źródłowych, egzystujących wewnątrz grodu takich jak pałace, kościoły, budowle rezydencjonalne, warsztaty oraz budynki gospodarcze. Z tej grupy to właśnie pałace i obiekty sakralne stanowią obiekty najłatwiej rozpoznawalne (Mordovin 2014: 178).

Sprowadzenie fenomenu grodu rezydencjonalnego do obiektów architektonicznych zaowocowało wieloma publikacjami na temat architektury, głównie kamiennej, przez którą na drodze studiów porównawczych definiuje się jej przynależność – czyli charakter badanego stanowiska jako gród rezydencjonalny. Jednak praktyka, w której kryterium architektoniczne nie jest wsparte analizą kwestii terenowych ewokuje jedynie mity naukowe.

Ponadprzeciętne nagromadzenie wczesnośredniowiecznego, kamiennego budownictwa na Praskim Grodzie zaowocowało nadaniem Pradze znaczenia centrum władzy Przemyślidów. Publikacje opisujące Praski Gród jako rezydencję czeskiego władcy mają swoją długą tradycję (np. Mencl, Menclová 1946; Borkovský 1956: 49-52; Boháčová, Frolík 1991:562-576; Boháčová, et al. 1992:83-88; Frolík, Smetánka 1997; *Příběh Pražského hradu* 2004). W repertuarze form kompleksu pałacowo-sakralnego widoczna jest niezwykle szeroka proweniencja, w obiektach najstarszych nawiązująca do budownictwa dalmatyńsko-chorwackiego i Wielkich Moraw (Šolle 1996: 124) po obiekty romańskie związane z trendami architektury ottońskiej i salickiej z obszaru saksońskiego, nadreńskiego (Merhautová 1966; 1971: 206-214; Merhautová, Stejskal 1991: 5-29; Cíbulka 1934: 230-685; Turek 1963: 55-57; Bažant 2000:18-31; Konečný 2005: 65-75). W aspekcie przemian stylowych w architekturze, istotnym opracowaniem porównawczym, dotyczącym nie tylko architektury rezydencjonalnej, niemniej stanowiącym asumpt do dalszych, bardziej pogłębionych studiów porównawczych jest praca pt. *Romanische Kunst in Polen, der Tschechoslowakei, Ungarn, Rumänien, Jugoslawien* (Merhautová 1974). Zbiory artykułów dotyczące Praskiego Grodu pojawiają się w serii *Castrum Pragense*. Publikacje te stanowią próbę usystematyzowania dotychczasowych rezultatów badań archeologicznych i architektonicznych nad Praskim Grodem w formie przekrojowego kompendium dotyczącego między innymi organizacji wczesno romańskiej rezydencji czeskiego władcy. W tej serii ukazała się monografia najstarszej sakralnej architektury na Praskim Grodzie (Frolík et al. 2000) a także systematycznie powstaje *Archeologiczny Atlas Praskiego*

Grodu (Maříkova – Kubková, Herichová 2009). Ten ostatni oprócz tego, iż stanowi badania nad przestrzenią i georeliefem grodu, jest także przykładem budowania *Derridiańskiego inkubatora* wokół wypowiedzi architektonicznej. Na ponownie konstruowany i wciąż uaktualniany historyczny model terenu naniesiono (oprócz proponowanych konstrukcji obiektów) w przypadku bazyliki św. Jerzego jedynie odsłonięte fragmenty budowli, bez sugerowania konkretnej formy architektonicznej. Dzięki temu szansa na inny sposób odczytu, niż ten preferowany w środowisku naukowym jest wciąż otwarta i nie wyizolowana z kontekstu terenowego. Postulując istotność związku architektury z jej umiejscowieniem i przestrzenią, oprócz refleksji nad rodzajem stawianych pytań badawczych, warto wspomnieć o narzędziu dobrze sprawdzającym się w prowadzeniu analiz przestrzennych. Dla Praskiego Grodu opracowano systemy geoinformacyjne, które systematycznie uzupełniane o najnowsze dane pochodzące z badań wykopaliskowych, geodezyjnych itp., ułatwiają analizę i interpretację aspektów przestrzennych grodu.

Seria wydawnicza dotycząca archeologiczno-architektonicznych badań rezydencji na Wyszehradzie zawiera trzy tomy, z których każdy poświęcony jest osobnej partii grodu: świątyni kapituły św. Piotra i Pawła (Nechvátal 2004), rotundzie św. Martina i bazylice św. Wawrzyńca (Nechvátal et al. 2009) oraz zachodniej, pałacowej części książęcego i królewskiego akropolu (Moucha et al. 2015). Wczesnośredniowieczna architektura Wyszehradu jak dotąd doczekała się dwóch, kompleksowych studiów. Pierwszym z nich jest artykuł *K problematyce Vyšehradu* (Soukupová 2005) gdzie okres wczesno – i romański stanowi tylko część rozległego wywodu na temat przemian budowlanych rezydencji. Drugim opracowaniem, bezpośrednio poświęconym wyszehradzkiej architekturze wczesnego średniowiecza stanowi praca dyplomowa pt. *Vyšehrad v době Vratislava II.* (Katrák 2012). Jako dodatkowe uzupełnienie wiadomości o grodzie może służyć cykl czasopisma *Královský Vyšehrad*, który jest wieloaspektowym zbiorem artykułów związanych z najnowszymi odkryciami na Wyszehradzie. Rozległym studium porównawczym (w dużej mierze dotyczącym źródeł pisanych) wyszehradzkiego kompleksu pałacowo-sakralnego na tle europejskim jest *Przestrzeń i polityka. Studium Rezydencji władcy na przykładzie wczesnośredniowiecznego Wyszehradu* (Pleszczyński 2000). Publikacja ta sprowadza się do szerokiej i miejscami impresyjnej analizy wczesnośredniowiecznej, europejskiej tradycji patrociniów, ceremoniału dworskiego i źródeł pisanych, w których wspomniano o przestrzeni grodu lub opisano stan jakiejś budowli. To cenne kompendium informacji domaga się uzupeł-

nienia o równie wyczerpującą analizę grodu wyszehradzkiego od strony źródeł materialnych. Wyszehrad w propozycjach wymienionych badaczy należy porównywać z tzw. niemieckimi *Lateranami* czy kolońską rezydencją arcybiskupa Heriberta, a zatem i ideową formom Rzymu (Pleszczyński 2000: 116-124). Architektura – ta najstarsza – wiązana jest z wpływami bizantyjskimi, ormiańskimi, gruzińskimi i serbskimi (Varadzin, Nechvátal 2012:174; Nechvátal 2009:176), zaś ta młodsza z wpływami architektury ottońskiej, a nawet z oddziaływaniem reformy hirsaugijskiej (Čarek 1947:191; Květ, Mencl 1948: 73; Mencl 1969:18; Bachmann 1977:76; Merhautová, Třeštík 1984: 84; Soukupová 2005: 22). Publikacja zestawiająca oba praskie grody wydana została w 1994 roku (Boháčová et al. 1994:153-184).

Niezwykle istotne kompendium dotyczące zabytków tekstowych, w których opisano rezydencje czeskie stanowi praca J. Slámy (1986) *Střední Čechy v raném středověku. Hradiště, přispěvky k jejich dějinam a významu.* Praca ta stanowi przegląd tekstów pisanych i literatury naukowej dotyczącej analiz stosowania przez kronikarzy określonych nazw stosowanych dla architektonicznego wyposażenia rezydencji. Autor koncentruje się na zebraniu i omówieniu stosowanych wyrażeń np. *palatium*, *urbs*, *curia* itp., które pojawiają się w opisach grodów. Dla niniejszej dysertacji praca ta stanowi doskonałą bazę na przeprowadzenie dalszych analiz przestrzennych, których celem jest wyznaczenie relacji przestrzennych ewokowanych przez architekturę rezydencjonalną w poszczególnych grodach.

Obraz zespołów rezydencjonalnych zamkniętych w granicach regionów i stref wspólnej optyki byłby nadto statyczny, gdyby nie został skorygowany wiadomościami o jakże licznych przykładach przenoszenia wzorców i typów budowli, a także związanych z nimi technik artystycznych na znaczne odległości, poprzez granice naturalne i polityczne (Świechowski, Nowak, Gumińska 1976:18). Reperkusje niniejszego postulatu Z. Świechowskiego szczególnie wyraźnie rezonowały w 1992 roku, gdy postulowano próbę osadzenia wczesnopiastowskiego budownictwa monumentalnego w kontekście sztuki architektonicznej ówczesnej Europy jako założenia programowe planowanych badań (Kurnatowska, Łosińska 1992:106). W odpowiedzi powstało wiele monograficznych publikacji na temat poszczególnych zespołów pałacowo-sakralnych znajdujących się w Polsce, w których sporo miejsca poświęcono analizie porównawczej danego założenia z wybranymi ośrodkami władzy na terenie Europy (Żurowska 1993; Pianowski, Proksa 2008:46-63, 78-97; Pianowski 1997:110-203). Publikacje te stanowią polemikę koncentrującą się głównie wokół miejsca palatiów piastowskich w

typologii palatiów wczesnośredniowiecznych w historii powszechnej (Pianowski 1994; Stala 2007:162; Rodzińska-Chorąży 2009:31). W pracach tych podkreśla się, że najstarsze zespoły pałacowo-sakralne w Polsce stanowiły grupę oryginalną, ale i ściśle powiązaną z architektonicznymi trendami obszaru cesarstwa w X i XI stuleciu. Piastowskie grody centralne odpowiadają karolińsko-ottońskim założeniom średniej wielkości (Pianowski, Proksa 2008:62). Szczególnie cenne studium rozwoju topologicznego wczesnych miast, w tym także i wczesnośredniowiecznych grodów, w horyzoncie polsko-czesko-niemieckim zostało opracowane przez J. Piekalskiego w 1999 roku (1999). Odnośnie historycznego modelu terenu kompleksów rezydencjonalnych, rozległe opracowanie zawarte jest w zbiorowej publikacji pt. *Polish Lands at the Turn of the First and Second Millennia* (Urbańczyk red., 2004) oraz książka w redakcji Z. Świechowskiego i A. Buko pt. *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego* (2000). Niezwykle istotne opracowanie polskiej architektury grodowej zawierające szerokie odniesienia do architektury europejskiej stanowi publikacja pt. *Zespoły rezydencjonalne i kościoły centralne na ziemiach polskich do połowy XII wieku* (Rodzińska-Chorąży 2009) oraz książka pt. *Architektura rezydencji wczesnośredniowiecznych w Polsce. Próba reinterpretacji dotychczasowych poglądów z uwzględnieniem tła europejskiego* (Stala 2013a). Obie te publikacje wnoszą ogromną wartość w polifonię dyskursu naukowego, ponieważ pierwsza z nich jest efektem tradycyjnych analiz stylistyczno – porównawczych, druga zaś stanowi weryfikację stanu badań nowo pozyskanymi danymi np. z nieinwazyjnych badań archeologiczno-architektonicznych. Dwie wymienione publikacje zawierają także niezwykle wyczerpujący, transparentny i krytyczny stan badań odnoszący się do architektury wczesnośredniowiecznych zespołów rezydencjonalnych z terenu Polski. Do opracowań bibliograficznych omawianego tematu należą *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku. Katalog i bibliografia zabytków* autorstwa M. Pietrusińskiej (1971) oraz *Architektura romańska w Polsce. Bibliografia* E. Świechowskiej i W. Mischke (2001). W zakresie studiów nad wczesną romańszczyzną rezydencjonalną ukazało się kilka istotnych publikacji zbiorowych takich jak: *Civititas Principales* (Janiak, Styrniak 1998) oraz *Początki architektury monumentalnej w Polsce* (Janiak, Styrniak 2004), w których to część prac została poświęcona wczesnośredniowiecznym kompleksom pałacowo-sakralnym. W ramach ukazujących się artykułów znajdują się również teksty zawierające historyczne modele terenu (DTM) grodów wielkopolskich wytworzone przez T. Kasprowicza w 2001 roku dla Ostrowa Tumskiego w Poznaniu

(Kócka-Krenz et al. 2004:128, fig. 2), Ostrowa Lednickiego (np. Kara, Wrzesiński 2004:159, ryc. 2) lub dla grodu gnieźnieńskiego przez M. Karczewskiego, T. Sawickiego w rysunku Ł. Drzewieckiej-Ranoszek (Sawicki 2001a: 91, ryc. 3 i 4). Prace nad uchwyceniem i opisaniem pierwotnej morfologii terenu grodu krakowskiego rozpoczął A. Szyszko-Bohusz (1932), później kontynuował je A. Żaki, aż wreszcie uzupełnił Z. Pianowski (1991, załączone tablice). Do znaczących opracowań dotyczących grodów centralnych w topologii ekumeny piastowskiej należą: artykuł Z. Kurnatowskiej i M. Kary (2010) pt. *Wczesnopiastowskie regnum – jak powstało i jaki miało charakter?* oraz praca Z. Dalewskiego pt. *Między Gnieznem a Poznaniem. O miejscach władzy w Państwie pierwszych Piastów* (1991).

Koncentracja reliktów wczesnośredniowiecznego budownictwa monumentalnego sprawiła, że siedziba władców na Wawelu jest od dawna przedmiotem intensywnych i owocnych badań archeologów oraz historyków architektury i stanowi najpełniej zbadaną rezydencję wczesnośredniowieczną w Polsce. Studia jej poświęcone ukazują się w serii *Acta Archaeologica Waweliana.* Uzupełnieniem tego wydawnictwa są serie artykułów (Pianowski 1988:159-171; 1998:61-64; Firlet, Pianowski 2000a: 279-280; 2010: 131-142; 2013: 39-68; 2014:85-103). Do monograficznych prac zwartych należą publikacje Z. Pianowskiego z roku 1991 i 1997 oraz opracowanie stanu badań archeologiczno-architektonicznych prowadzonych na Wawelu autorstwa M. Bober (2008:11-18, 27-78). Prace te charakteryzują się niezwykle wysokim poziomem naukowym, ponieważ rzetelnie realizują podejście badawcze postulowane w historii architektury. Badacze podkreślają, że wawelski zespół pałacowy i katedralny lokalizowany w najwyższej partii grodu wraz z lokalizowanymi w jego pozostałej części kościołami, stanowił zabudowę porównywalną do kompleksów rezydencjonalnych władców wczesnośredniowiecznej Europy, takimi jak np. Paderborn, Praga, Esztergom. Zaś odnośnie piastowskiej sieci grodowej wawelscy naukowcy uważają, że wszystkie typy palatiów i kaplic dworskich w Polsce znajdują odpowiedniki w repertuarze form zachodnioeuropejskiej architektury. Natomiast szczególne upowszechnienie form rotundowych można wiązać z wpływami południowymi, dalmatyńsko-wielkomorawsko-czeskimi (Pianowski 1997:210). W aspekcie uwarunkowania przestrzennego grodu wawelskiego warto również zwrócić uwagę na pracę T. Sajeckiego z 2016 roku, pt. *Próba odtworzenia rozplanowania przestrzennego wczesnośredniowiecznego Wawelu i Okołu w Krakowie. Studium archeologiczne*.

Na temat zespołu sakralno – pałacowego w Przemyślu w roku 2010 opubliko-

wano książkę pt. *Przemyśl wczesnośredniowieczny*, w której znaczną część poświęcono podsumowaniu prowadzonych tam badań archeologicznych. Monograficzna publikacja dotycząca wczesnośredniowiecznej, przemyskiej rezydencji na Wzgórzu Zamkowym ukazała się w 2003 roku, zaś jej uzupełniona wersja w pięć lat później (Pianowski, Proksa 2003; 2008). W przemyskim zespole pałacowo-sakralnym badacze widzą analogie do wielkopolskich założeń tego typu na Ostrowie Lednickim i Gieczu, które zdaniem badaczy wywodzą się z późnoantycznych willi prowincjonalnych Galii i Panonii a także są efektem wpływów północnowłoskich i zaalpejskich (Żurowska 1983:109-163; Rodzińska-Chorąży 1996:141; Pianowski, Proksa 2008:47) oraz oddziaływań budownictwa Wielkich Moraw (Pianowski 1995) i działalności misyjnej biskupstwa praskiego w połowy X stulecia (Petryk 1999:54-55).

Wielkopolskie grody także doczekały się wielu opracowań. Zespół pałacowo-sakralny na Ostrowie Lednickim został w ramach studiów interdyscyplinarnych zbadany i zestawiony w kontekście form pałacowych i sakralnych wychodzących od późnoantycznych willi prowincjonalnych z terenu Francji, Anglii, Belgii, Nadrenii, Słowenii, Panonii, Karyntii, episkopiów syryjskich - Sergilli, Gerade Dar Quita, jerozolimskich patriarchat, z paltium w Broich, Zullenstein, Zyrychu, Esztergom, Egerze, Gulafehérvár i Devinie (Żurowska 1993:168-192; Rodzińska-Chorąży 2009: 29). Studium to nabiera szczególnej wartości uzupełnione, w ramach intensywnego dyskursu naukowego, o późniejsze artykuły z uwagami środowiska naukowego (np. Urbańczyk 1995) oraz kolejne analizy porównawcze grodu na tle europejskim (Górecki 1998; Firlet, Górecki 2006: 147-148). Szczegółowe publikacje dotyczące odkryć w lednickim grodzie ukazują się również na łamach wydawanych regularnie *Studiów Lednickich*. Formę grodu lednickiego zwykle zestawia się z kompleksem gieckim (Rodzińska - Chorąży 1999, 1996, 2002a:25-32; Krysztofiak 1998a; 2000; 2004; 2005; 2007).

Bogata i intensywna historia badań wykopaliskowych na Ostrowie Tumskim w Poznaniu zaowocowała pokaźnym zasobem literatury. *Poznań we wczesnym średniowieczu* to seria wydawnicza, w której regularnie publikowane są materiały dotyczące badań nad formą poznańskiego *civitas*. Najnowsze odkrycia na Ostrowie Tumskim w Poznaniu potwierdzające stołeczny charakter grodu opisano w licznych artykułach dotyczącymi funkcjonującej tam we wczesnym średniowieczu rezydencji władcy i stacji misyjnej. W oparciu o siłę umocnień, wieloczłonowość grodu i jego zasięg oraz sposób zabudowy porównywalny np. formą kaplicy pałacowej do tych w Eldagsen, Uznach i Werli czy planem pierwszej katedry poznańskiej porównywanym do kościo-

ła w Memleben (Bukowska 2013) rezydencję poznańską interpretuje się jako urządzoną na wzór siedzib karolińsko-ottońskich (Kóčka-Krenz 2004a, b; 2005d:59 i n.; 2010a: 47, 52; 2010b:119-132; Kurnatowska 1998a: 52-69; 1993b: 117-123; 2000f: 9-32; Kurnatowska, Kara 2004: 47 - 70) oraz w zwartych publikacjach (Kóčka–Krenz 2011; 2012). Ranga wczesnośredniowiecznego grodu gnieźnieńskiego, podkreślona w źródłach pisanych przez Thietmara i Anonima zwanego Galem sprawiła, że kompleks ten stał się przedmiotem intensywnych badań archeologicznych. Dotychczas najpełniejsze kompendium stanu badań dotyczących zespołu centralnego w Gnieźnie stanowi praca pt. *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych. Nowe fakty. Nowe interpretacje* (Kurnatowska 2001). Pośród publikowanych tam studiów porównawczych nad przestrzenią grodów reprezentacyjnych zwraca uwagę artykuł T. Sawickiego o wczesnośredniowiecznym zespole grodowym w Gnieźnie (Sawicki 2001a: 87-126). Największym grodom Wielkopolski poświęcono także pracę zbiorową pt. *Gniezno i Poznań w państwie pierwszych Piastów* (Wójtowicz 2000).

W ostatnim ćwierćwieczu pojawiło się parę studiów porównawczych dotyczących kształtowania się Europy Środkowej około roku 1000. Do najważniejszych przedsięwzięć wydawniczych należy bez wątpienia *Europas Mitte um 1000* (Wieczorek, Hinz 2000) oraz *Europa im 10. Jahrhundert. Archäologie einer Aufbruchszeit. Internationale Tagung in Vorbereitung der Ausstellung „Otto der Grosse, Magdeburg und Europa* (Henning 2002), *Frühgeschichtliche Zentralorte in Mitteleuropa* (Macháček, Ungerman 2011), *Ottto der Grosse und das Römische Reich: Kaisertum von der Antike zum Mittelalter* (Puhle, Köster 2012) oraz *Central Europe in the High Middle Ages: Bohemia, Hungary and Poland, c. 900-c. 1300* (Berend et al. 2013). Nieco gorzej prezentuje się ilość monograficznych opracowań porównawczych ujmujących rezydencje piastowskie lub przemyślidzkie w sposób całościowy na tle pozostałych kompleksów pałacowo-sakralnych wczesnego średniowiecza (tj. Nechvátal 2004; 2009; Macháček 2001: 275-290; 2005; 2007; *Castrum Pragense – Atlas Pražského hradu;* Sosnowska red. 2010).

Ogólne opracowania dotyczące rezydencji z obszaru Niemiec, które stanowią podstawę prowadzenia studiów porównawczych grodów rezydencjonalnych z terenu Polski i Czech zawarte są w opracowaniu K. Simona dotyczącym romańskiego budownictwa mieszkalnego w Niemczech (*Studien zum romanischen Wohnbau in Deutschland* – pierwsze wydanie z 1901 roku) lub w serii *Deutsche Königspfalzen, Repertorium der Pfalzen, Königshöfe und übrigen Aufenthaltsorte der Könige im deutschen*

Reich des Mittelalters (np. Ehlers, Fenske, Zotz red. 2001) oraz w *Orte der Herrschaft – Mittelalterliche Königspfalzen* (Ehlers 2002).

1. 3. Cel pracy

Świadomość i rozpoznanie procesu mitologizacji zespołów rezydencjonalnych wynika z konieczności zrozumienia dotychczas wypracowanej i społecznie zaakceptowanej tendencji narratywizowania i tekstualizowania grodów centralnych. Miejsca rezydencjonalne konstytuowano w oparciu o kryteria omówione w rozdz. 1.2.1, ze szczególnym akcentem położonym na odkrywaną w ich treści architekturę monumentalną. Jej interpretacje opierały się głównie o wyniki analiz formalno-stylistycznych. Z tego powodu relikty architektoniczne stanowią przyjętą na potrzeby pracy cechę dystynktywną i tym samym przewodni korpus źródłowy. Jak wykazałam, kryterium architektoniczne jest silnie sprzężone z pomiarem fizykalnym. Zatem stosowanie owego kryterium z pominięciem kontekstu terenowego nigdy nie dostarczy wyczerpującej bazy argumentacyjnej. Dlatego sądzę, iż aby dokonać porównawczej interpretacji form budowlanych konieczna jest refleksja nad ich fizycznym *umiejscowieniem* i *usytuowaniem* stanowiącymi kontekst przestrzenny, ewokowany przez obiekty architektoniczne. Oznacza to, iż głównym celem pracy jest porównanie nie tyle samych cech formalno-stylistycznych, co przestrzeni generowanej poprzez realizację konkretnego rozwiązania architektonicznego w wybranym, fizycznym miejscu. Cele mojej rozprawy koncentrują się więc na tym, dlaczego daną formę architektoniczną przejętą z innych miejsc dworskich zastosowano w ściśle określonym kontekście przestrzennym konkretnego grodu rezydencjonalnego. W tym celu wykorzystam podejście intertekstualne, w którym nadrzędne pytanie dotyczy sposobu w jaki element cudzy/przejęty/zapożyczony/naśladowany funkcjonuje (na poziomie ontycznym uchwytnym tylko na podstawie zewnętrzności tekstu) w nowym kontekście (patrz rozdz. 2.3.). Do wyboru metody skłoniła mnie imponująca w wynikach praca S. Czekalskiego dotycząca intertekstualnej analizy dzieł malarskich (Czekalski 2006). Przez pryzmat jej lektury obserwowałam zjawiska charakteryzujące badania nad wczesnośredniowieczną architekturą dworską, które to skłoniły mnie do przyjęcia metody intertekstualnej. Jednak przez wzgląd na dekonstrukcyjny charakter źródła architektoniczno-archeologicznego podejście intertekstualne zastosuję wraz z podstawowymi założeniami derridiańskiej dekonstrukcji aplikowanej i rozwijanej w teoriach badań architektonicznych B. Tschumiego i P. Eisenmanna. Charakter intertekstualnej prze-

strzeni będącej efektem procesów dekonstrukcji finalnie scharakteryzuję kategoriami *umiejscowienia, usytuowania* oraz *heterotopii* M. Foucault'a (patrz. rozdz. 2; por. 1.3.1).

Jak wykazałam w rozdz. 1.2. podobieństwa charakteryzujące poszczególne relikty architektoniczne odkryte w grodach, na których podstawie zinterpretowano owe miejsca jako wczesnośredniowieczne założenia sakralno–pałacowe, od lat są podkreślane przez środowisko naukowe. Stań badań nad polskimi i czeskimi siedzibami władców wczesnego średniowiecza prezentuje się niezwykle obficie, a studia porównawcze dotyczące odsłanianej w ich obrębie architektury cechuje wysoki poziom erudycji i spostrzegawczości. Literatura przedmiotu zwykle poświęcona jest jednemu obiektowi architektonicznemu w kompleksie rezydencjonalnym, dla którego poszukuje się analogii w Europie (ze szczególnym uwzględnieniem terenów państw ościennych)[25].

Z dokonanego przeglądu stanu badań wynika, że studia porównawcze prowadzone nad grodami rezydencjonalnymi zazwyczaj polegają na zestawianiu ich form architektonicznych[26] poprzez wykorzystanie tradycyjnych metod porównawczych z zakresu historii sztuki, opartych głównie o „wpływologię" czyli klasyczną analizę genetyczno-formalną. Ta zaś nierzadko wiedzie ku „spektakularnym efektom". Jednak wnioski tak prowadzonych badań, wytworzone na drodze porównawczej spostrzegawczości dostarczają tylko pewnego *zapasu/*zespołu *rysów*, których uporządkowanie *niczym wymyślona gra, pozwala czarować ideą niezwykłego systemu* (Barthes 2012:8; por. Schmitt 1979; Koselleck 2001:29). W rzeczywistości zaś tego typu wnioskowanie nie wyprowadza badacza poza domniemane pierwowzory uzasadniające proweniencje, które można mnożyć przez zwarte ciągi nieweryfikowalnych układów myślowych (por. Czekalski 2006; Kierkus-Prus 2009).

Genetyczno-formalna analiza formy architektonicznej w historii sztuki ma tak głęboko zakorzenioną tradycję, iż niezwykle trudno porzucić ją nie tylko podczas rozpatrywania dzieł kompletnych, ale nawet wobec niepełnej formy reliktu archeologiczno-architektonicznego. Właściwości źródła archeologicznego, przede wszystkim jego destrukcja/dekonstrukcja na skutek procesów postdepozycyjnych sprawiają, że ewi-

[25] Ze względu na wciąż prowadzone badania wykopaliskowe tych kompleksów, ich badacze koncentrują się głównie na opracowywaniu wyników badań, zaś publikacje tego rodzaju cechują dość jednoznaczne pytania badawcze.

[26] Co jest zrozumiałe, ponieważ to obecność pewnych form architektury monumentalnej stanowi cechę symptomatyczną siedziby władcy.

dencja danych przybiera *różnoskalowy* charakter. Co więcej w doświadczeniu archeologicznym linearne odtworzenie czasu wyklucza jego wielowarstwowa natura (rozdz. 2.1.1 i 2.1.2.). Z tego powodu rozpoznanie obcego tekstu/cytatu architektonicznego w badanej tkance rezydencjonalnej nie będzie stanowić celu ostatecznego, ponieważ w intertekstualnych analizach porównawczych wczesnośredniowiecznych siedzib władców, istotnym jest nie tyle ustalenie skąd zaczerpnięto dany cytat i jaka jest geneza jego formy (która w świetle nowych źródeł może zostać przeformułowana), co pytanie jak cudzy/przejęty element funkcjonuje w nowym kontekście (rozdz. 2.3.). Jaką rolę pełni on w semantycznym wyposażeniu „cytującego" dzieła/grodu, w procesie wytwarzania przestrzeni przez użytkowników (rozdz. 2.3.5.) i jego narratywizacji.

Erudycyjne opisywanie form w zakresie analiz stylistyczno - porównawczych, nie uwzględniające ukształtowania podłoża i refleksji nad topologią miejsca w jakim zostały one *umiejscowione* i *usytuowane*, ogranicza ich wartość poznawczą. Rezultatem odrzucenia refleksji nad przestrzennym, kontekstowym *usytuowaniem* reliktu architektonicznego w danym zespole rezydencjonalnym są analizy stylistyczne nad proweniencją pojedynczego obiektu, przeradzające się w studia nad genezą i poszukiwaniem początków jego formy w ogóle. Ta praktyka zaś wprowadza badaczy w zjawiska architektoniczne oddalone od badanego przedmiotu o kilka wieków i setki kilometrów. Te zaś oprócz opisania formalnego podobieństwa trudno jakkolwiek zestawić z reliktami osadzonymi w konkretnym kontekście archeologiczno-architektonicznym (funkcjonującym w innej przestrzeni czasowej, geograficznej i kulturowej). Praktyka ta zatraca pierwotny cel pytania badawczego o obecność danej formy w konkretnej lokalizacji, w strukturach analizowanego tekstu – grodu (np. Żurowska 1993). Wyraźny dowód na potrzebę integracji refleksji nad doborem określonej formy architektonicznej w stosunku do jej *usytuowania*, stanowią sposoby wizualizacji omawianych reliktów architektonicznych, które zamiast bycia ulokowanymi na planie wysokościowym zajmowanego obszaru, zawieszane są w próżni (zob. Frolík, Smetánka 1997: Praski Gród wg J. Slámy, s. 38, Praski Gród około roku 1000 wg V. Mencla lub Praski Gród około roku 1000 w propozycji P. Chotěbora, s. 277; Bober 2008: Wawel przedromański wg Firleta i Pianowskiego s. 26, ryc. 1; Rodzińska-Chorąży 2009: Felix Romuliana wg Srejovića, s. 162, ryc. 67, rezydencja w Esztergom wg Horwatha, s. 146 ryc.61a; Pianowski 1997: Przemyśl sytuacja zespołu rotunda-palatium wg E. Sosnowskiej, s. 99, ryc. 48, Wiślica, zespół budowli sakralno-pałacowych na *regii* w Wiślicy wg Z. Wartołowskiej s. 95, ryc.47, Gród na Ostrowie

Tumskim we Wrocławiu wg E. Małachowicza s. 68, ryc. 31). Analizy odseparowanych, wyjętych z otoczenia budowli powinna mieć miejsce dopiero po przeanalizowaniu kontekstu terenowego. W przeciwnym razie uczonej ekwilibrystyce zdecydowanie ujmują równowagi obfite analogie wyprowadzane w stosunku do rezydencji niemieckich, przy niezwykle zdawkowych porównaniach piastowskiej i przemyślidzkiej substancji grodowej z wynikami badań tej materii np. na obszarze Węgier.

Ponadto trudno wykluczyć, iż relacje topologiczne dotyczące wzajemnego usytuowania względem siebie poszczególnych elementów grodu (np. Urbańczyk 2004: 25-36; Kurnatowska 2006: 55-67) nie stanowią tak samo istotnego nośnika danych, na którym można skonstruować znak i znaczenie, jak sama architektura. Przestrzenność grodu i wzajemne relacje pomiędzy jego elementami architektonicznymi umożliwiają dostrzeżenie większej ilości argumentów i stanowią niezbędny zestaw własności epistemologicznych w zrozumieniu kształtowania poprzez architekturę wczesnośredniowiecznej przestrzeni rezydencjonalnej, kreującej syntaktykę (relacje) kompleksu pałacowo-sakralnego jako nierozerwalną całość.

Potrzeba refleksji nad kontekstem sprawia, że studia nad złożoną problematyką architektury rezydencjonalnej zamierzam skierować w stronę holistycznej perspektywy w analizie fenomenu grodów centralnych. Te zaś będą traktowane jako homeostatyczny organizm, wytworzony przez świadome wykorzystanie warunków środowiskowych, ujarzmionych przez ludzkie działanie w przyjętej konwencji estetyczno-przestrzennej. Zadaniami przedstawionego procesu poznawczego będzie uzyskanie kolejnych kryteriów, w oparciu o które dotychczasowe wnioski na temat rezydencjonalnych programów architektonicznych badanych zespołów zostaną zweryfikowane o warunki przestrzenne i jako takie właśnie będą porównywane z innymi wczesnośredniowiecznymi rezydencjami.

Przeprowadzone w niniejszej dysertacji studia porównawcze dotyczące zespołów rezydencjonalnych będą koncentrować się na poszukiwaniu metonimicznego porządku przyległości różnych przestrzeni wyprowadzonych z kontekstu – „gąszczu dyskursów", tworzonego w ramach uczestniczenia w tej samej grze (Derrida 1977). Przez świadomość różnoskalowej ewidencji danych architektonicznych oraz zjawiska wielowarstwowości czasu w doświadczeniu archeologicznym, punktem wyjściowym mojej pracy będzie analiza reliktów architektonicznych w aspekcie ich kontekstu i *milieu de production*, *umiejscowienia* i *usytuowania* (rozdz. 4). Wyniki tych analiz pozwolą mi znarratywizować relikty architektoniczne w siedzibach władców (inter-

teksty) poprzez pryzmat polisemiczności znaku (rozdz. 5) w oparciu o obowiązujący dyskurs naukowy.

1. 3. 1. Intertektsty – wczesnośredniowieczne rezydencje władców jako studium porównawcze

Dane zebrane w oparciu o dokumentację wykopaliskową i przegląd stanu badań, usystematyzowane i zanalizowane przestrzennie za pomocą narzędzia GIS, zostaną poddane intertekstualnym studiom porównawczym z zastosowaniem tekstualności R. Barthes'a oraz teorii dekonstrukcji J. Derridy. Poszczególne siedziby Piastów i Przemyślidów analizowane będą poprzez system odniesień do innych tekstów z terenów Europy Środkowej jako jedne z węzłów w sieci możliwych powiązań. Podejście to stanowi interpretację struktur grodowych poprzez wykorzystanie definicji z zakresu nauk o języku i tekście przeniesionych na grunt pojęć archeologiczno-architektonicznych. Relacja intertekstualna pojęta jako ogół wzajemnych własności i relacji, zastosowana zostanie w oparciu o układ „teks-tekst", nie tyle w celu wytworzenia konstytutywnego znaczenia dla semantycznego wyposażenia grodu podczas jego narratywizacji, co opisu przyczyny dokonywanych wyborów pomiędzy formą architektoniczną a jej *usytuowaniem* i *umiejscowieniem*, które ewokują określony układ rezydencji. Układ ów wykazuje cechy intencjonalne i ma dialogowy charakter, sygnalizowany przez obecność tekstowych wskaźników interferencji (Nycz 1995b:59-82; Głowiński 1986: 75-100; Łęk 2009). G*atunki lub konwencje rozumiane jako wzorce morfologiczne oraz semantyczno-pragmatyczne lub jako zespoły reguł tekstowych – swego rodzaju archeteksty, tekstowe archetypy* istniejące w nauce jako *fundamentalne układy odniesienia. Relacja intertekstualna oparta jest w tym przypadku na fakcie istnienia, tak w świadomości twórców, jak i odbiorców, stereotypowych reprezentacji zrealizowanych norm gatunkowych, wobec których nowe dzieło może przyjąć postawę akceptacji lub też kontestacji* (Łąk 2009).

W oparciu o elementy konstytuujące gród centralny czyli wyróżnione aspekty dystynktywne – tzw. interteksty, wskazane zostaną cechy wspólne oraz różnice między zespołami. Wyznaczona zostanie przestrzeń odniesień, odwołań, nawiązań, dialogów, zapożyczeń, kontynuacji, przekształceń. Poza powszechnie stosowanymi kategoriami naśladownictwa i wpływu, horyzont terminologiczny poszerzony zostanie o zagadnienia związane z cytatami architektonicznymi, cytatami przestrzennymi, a także nawiązywaniami do prototypu w treści (Markiewicz 1989) w celu opisania i znarratywizowania znaku materialnego – artefaktu w przestrzeni (np. Eco 1972) zakładając za

M. Foucault, iż *pole wypowiedzi* (przestrzennej/rezydencjonalnej) *traktuje się nie jako rezultat czegoś innego, lecz jako obszar praktyki , który jest autonomiczny (choć zależny) i który można opisać na jego własnym poziomie* (Foucault 1977: 150). Celem tak przeprowadzonego studium porównawczego jest wytworzenie nowych kryteriów definiujących przestrzeń rezydencjonalną.

1. 3. 2. Zakres pracy

Zespołami rezydencjonalnymi, które w przedkładanej dysertacji poddane zostaną analizie są Praski Gród i Wyszehrad zlokalizowane w przemyślidzkiej Pradze, a także piastowskie zespoły rezydencjonalne: Wawel w Krakowie, Wzgórze Lecha w Gnieźnie, Ostrów Tumski w Poznaniu. Wybór badanych siedzib został oparty o dotychczasowy stan badań oraz dokumentację archeologiczną wskazującą na obecność w ich wczesnośredniowiecznych nawarstwieniach znacznej koncentracji obiektów kamiennej architektury monumentalnej o sakralnym i/lub świeckim charakterze. Oprócz wymienionych powyżej *sedes regni principales* rozpatrywane będą także grody z mniej intensywnym nagromadzeniem substancji architektonicznej, w których korpusie źródłowym wyróżniono relikty interpretowane jako pałace i/lub zespoły świątyń grodowych do których należą: Wzgórze Zamkowe w Przemyślu, rezydencja na Ostrowie Lednickim oraz gród w Gieczu. Niestety analizy dotyczące ostatniej grupy siedzib władców będą przeprowadzone z większym ograniczeniem ze względu na brak/nieudostępnienie potrzebnych danych.

Termin Europa[27] Środkowa wykorzystany w celu określenia zasięgu tła porównawczego dla piastowskich i przemyślidzkich kompleksów rezydencjonalnych, dotyczy współcześnie projektowanego - w oparciu o pozostałości materialne, kulturowego zjawiska środkowoeuropejskiego interioru i jego południowego pogranicza, które w okresie wczesnego średniowiecza były objęte intensywnym oddziaływaniem kultur antycznych i wpływami kultury rzymskiego chrześcijaństwa[28] (por. Kalinowski 1995:

[27] *Europenses* pokonali Arabów pod Tours i Poitiers w relacji hiszpańskiego kronikarza z połowy VIII wieku. To rzadkie przed XV wiekiem określenie, miał odgrzebać z popiołów antyku Karol Wielki strategicznie używając go na określenie złożonego z Gali, Germanii i Italii mocarstwa Franków. Tak J. Strzelczyk uzasadnia rehabilitację terminu Europa, który w źródłach pojawia się odtąd w określeniach Karola Wielkiego jako *Europae celsa*, *Pharus Europae venerandus*, *apex rex pater Europae* . I jako substytut Cesarstwa Franków bądź Niemców funkcjonuje do XI wieku, kiedy to zostaje zastąpione określeniem *Imperium Romanum* (Strzelczyk 2001:45-47).

[28] Odnośnie wpływu kultur antycznych na sztukę E. Panofsky (1976; 2001) podkreślił, iż renesans ottoński nie mógł stanowić recepcji klasycznych form pogańskiego antyku, gdyż sam w sobie był nośnikiem chrześcijaństwa. Zaś R. Salvini (1970) architekturę romańską wywodził od rzymskiej sztuki ludowej, prowincjonalnej (Rodzińska-Chorąży 2009:239). Pogląd ten zdaje się popierać Z. Świechowski

19-46; Piekalski 1999:6-7; Strzelczyk 2001:35-38; Kłoczowski 2003; 2004; Stala 2007:119-166; Oleś 2014:239-254), zaś od X wieku stanowiły rdzeń cywilizacji zachodniej. Jednak kulturowo wytworzone znaczenie terminu Europa Środkowa polaryzuje to określenie od jego wymiaru geograficznego i wręcz atomizuje je do znacznie węższej przestrzeni, która zyskuje wymiar wielowarstwowy (zob. rozdz. 2.1.)[29] oraz dotyczy procesu afiliacji terytoriów nie podległych tradycji antyku do ekumeny rzymsko-chrześcijańskiej. W efekcie w niniejszej dysertacji owa zmitologizowana przestrzeń kulturowa funkcjonować będzie jako strefa intertekstualna obejmująca tereny, na których zarejestrowano archeologiczno-architektoniczne pozostałości wchodzące w skład *pamięci tekstów* cesarstwa Ottonów, dynastii salickiej i Arpadów oraz sferę absorbcji owych wzorców obejmującą obszary sąsiadujące bądź podległe w X i XI stuleciu Piastom, Przemyślidom.

1. 4. Metodyka pracy

1. 4. 1. Odrzucenie pracy jak najbliżej źródła i demokratyzacji danych jako zarzewie procesów mitologizacji w narratywizowaniu wczesnośredniowiecznych zespołów rezydencjonalnych

Jak wynika z dokonanego przeglądu definiowania i porównywania rezydencji, podstawowym korpusem źródłowym budowanych narracji były teksty pisane i archeologiczne. Także i w mojej pracy punktem wyjścia dla studiów intertekstualnych nad *umiejscowieniem* i *usytuowaniem* budowli monumentalnych będzie zintegrowanie przekazów pisanych, ale również ikonograficznych. Utwory te będą traktowane jako najstarsze próby tekstualizacji grodowej przestrzeni. Inwentarz dokumentacji źródeł archeologicznych (por. Piekalski 1999:14; Tomaszewski 1999: 2-99) rozumiany będzie jako pierwsze, najwcześniejsze interpretacje badawcze (por. koncepcja źródła archeologicznego: Zalewska 2005; Minta 2012: 137-161; Banaszek 2015). Krytyczną analizę publikowanej literatury naukowej, w celu identyfikacji mitów oraz konstruowania potencjalnego spektrum intertekstów zestawię z reinterpretacją dostępnej dokumentacji materiałów wykopaliskowych, ponieważ dane wykopaliskowe, dokumen-

twierdząc, iż architektura Nadrenii, Italii czy Francji nawiązuje bezpośrednio do prowincjonalnej sztuki rzymskiej i do jej starochrześcijańskiej kontynuacji (Świechowski 1976:10).

[29] W kulturowo wytworzonym znaczeniu współrzędne Europy mogą się kurczyć lub rozszerzać np. dla Gerwazego z Tilbury piszącego w początkach XIII wieku Bizancjum było *civitas Europae* (Konstantynopol wówczas znajdował się we orbicie wpływów kultury łacińskiej); Konstantynopol i Kordoba to wschodni i zachodni kraniec Europy w ujęciu opisującego lokalizację Alzacji autora *Descripto Alsatiae* (Strzelczyk 2001:47).

tacja polowa, stanowią podstawę w prowadzeniu studiów nad wykorzystaniem i przystosowaniem naturalnej rzeźby terenu do zastosowanej bryły architektonicznej oraz rozwiązań budowlanych w kreacji przestrzeni grodu rezydencjonalnego. Niestety tak oczywisty proces badawczy jak bezpośrednia retrospekcja „podstawowej" dokumentacji archeologicznej, stanowiący jak się wydaje elementarny gwarant dynamiki dyskursu naukowego, w wielu wypadkach był udaremniany ze strony instytucji przechowywujących potrzebne mi zestawy źródeł.

Podczas zbierania danych do pracy doktorskiej odwiedziłam wiele placówek naukowych i jednostek badawczych prowadzących badania nad grodami rezydencjonalnymi w Polsce, Czechach oraz na terenie Niemiec i Węgier. Podczas pisania pracy korzystałam z zasobów i pomocy Instytutu Historii Sztuki UAM w Poznaniu, z oferty Rezerwatu Archeologicznego „Gród Piastowski w Gieczu" - Oddział Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, ze zbiorów bibliotecznych Instytutu Historii Sztuki UJ w Krakowie i Instytutu Archeologii i Etnologii PAN w Krakowie. Odbyłam wiele konsultacji naukowych związanych z tematem mojej rozprawy z badaczami zajmującymi się eksploracją konkretnych zespołów rezydencjonalnych. Dokonałam bardzo obszernych kwerend archeologicznych w archiwach oraz muzeach dysponujących zasobami danych potrzebnych do opracowania wytyczonych w pracy celów. Dokumentację jaką udało mi się przejrzeć lub pozyskać na potrzeby dysertacji, stanowią głównie: plany wykopów archeologicznych z poziomami niwelacji, profile stratygraficzne, dzienniki prac polowych. Niektóre jednostki badawcze udostępniły mi również opracowania geodezyjne i fotogrametryczne oraz publikowane plany warstwicowe skonstruowane w oparciu o macierzysty poziom terenu grodów, wypracowany na podstawie pomiarów sondażowych i wykopalisk. Kwerendę źródeł archeologicznych przeprowadziłam w Muzeum Archeologicznym w Krakowie, otrzymując pomoc i cenne konsultacje w Dziale Archeologicznym i w Archiwum Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu. Dokumentacje wykopaliskowe próbowałam zebrać również w Archiwum i Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy oraz w Archiwum i Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, gdzie udostępniono mi jedynie dokumentacje polowe prowadzone przez zmarłych archeologów lub w ogóle odmawiano zapoznania się z danymi. Informacje potrzebne do pisania pracy starałam się uzyskać także w Archiwum Muzeum Archeologicznego w Poznaniu, gdzie odmówiono mi dostępu do zasobów archiwalnych, pozwalając na korzystanie jedynie z wtórnych opracowań i publikacji depozytów Instytut Archeologii i Etnologii PAN w Poznaniu. Cenną pomoc i możliwość za-

poznania się z dokumentacją wykopaliskową z badań prowadzonych na Ostrowie Tumskim w Poznaniu uzyskałam w Instytucie Archeologii UAM. Chcąc uzyskać potrzebne dane terenowe dotyczące okresu wczesnośredniowiecznego rezydencji w Przemyślu z pracowni Konserwatorskiej w Przemyślu uzyskałam oficjalną listowną odpowiedź, iż instytucja ta nie posiada potrzebnych mi informacji.

Dane dotyczące architektury Przemyślidów pozyskiwałam w Archiwum Praskiego Grodu (*Archív Pražského hradu*), w Instytucie Archeologii Czeskiej Akademii Nauk (*Archeologický ústav Akademie věd České republiky*) – w Dziale Badań Ratunkowych Praskiego Grodu (*Oddělení záchranných výzkumů - pracoviště Pražský hrad*), w Dziale Archeologii Średniowiecznej (*Oddělení archeologie středověku*), w Dziale Archeologii Średniowiecznej do badań nad Wyszehradem (*Oddělení záchranných výzkumů - pracoviště Vyšehrad*). W ostatniej jednostce udostępniono mi jedynie dokumentację z obszaru bazyliki św. Piotra i Pawła oraz kościoła św. Wawrzyńa i rotundy św. Marcina. Wiele cennych informacji pozyskałam w Instytucie Archeologii na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Karola w Pradze (*Ústav pro archeologii – Filozofická fakulta, Univerzita Karlova*), w Instytucie Historii Sztuki Chrześcijańskiej na Wydziale Katolicko-Teologicznym Uniwersytetu Karola w Pradze (*Ústav dějin křesťanského umění, Katolická teologická fakulta, Univerzita Karlova*) oraz w Instytucie Archeologii Czeskiej Akademii Nauk w Brnie (*Archeologický ústav Akademie věd České republiky v Brně*). Korzystałam ze zbiorów bibliotecznych Instytutu Archeologii Uniwersytetu Masaryka w Brnie (*Ústav archeologie a muzeologie. Filozofická fakulta Masarykovy Univerzity v Brně*) a także z konsultacji i zasobów Instytutu Ochrony Zabytków Wydziału Architektury Uniwersytetu Technicznego w Pradze (*Ústavu památkové péče, Fakulta architektury, České vysoké učení technické v Praze).*

W celu pozyskania i weryfikacji informacji na temat dworskiej przestrzeni architektonicznej odbyłam wiele konsultacji i pobytów badawczych w Niemczech, między innymi: w Muzeum Katedralnym w Moguncji (*Archiv und Dommmuseum und Domschatz Mainz*), w Instytucie Prahistorii i Historii Sztuki Uniwersytetu Jana Gutenberga w Moguncji (*Institut für Ur- und Frühgeschichte und Archäologie des Mittelalters, Institut für Kunstgeschichte, Johannes Gutenberg Universität Mainz*), w kompleksie rezydencjonalnym w Werli (*Archäologischer Park Kaiserpfalz Werla*) prowadzonym przez *Niedersächsisches Landesamt für Denkmalpflege*, w Muzeum w Ingelgeim (*Besucherzentrum und Museum bei der Kaiserpfalz*), korzystając z zasobów *Nordrhein-Westfälische Akademie der Wissenschaften und der Künste* oraz w *Das Freilichtmu-*

seum Königspfalz w Tilledzie, a także w *Kaiserpfalz Museum* w Goslarze. Kwerendę źródłową przeprowadziłam w *Archiv und Kulturhistorisches Museum* oraz w *Dommuseum* w Magdeburgu, w Muzeum (*Dom und Domschatz)* w Quedlinburgu, Gernrode i Paderborn (*LWL-Museum in der Kaiserpfalz, LWL-Archäologie für Westfalen*), w Fuldzie (*Institut Bibliotheca Fuldensis, Dommuseum*), we Frankfurcie (*Archäologische Museum Frankfurt*), w Bambergu (*Diözesanmuseum, Otto-Friedrich-Universitätsbibliothek Geschichtswissenschaften, Staadtsbibliothek*) oraz w Ratyzbonie (*Universität Regensburg - Institut für Kunstgeschichte*), w Berlinie (*Bibliothek des Kunsthistorischen Instituts, Institut für Prähistorische Archäologie (Ur- und Frühgeschichte*) a także w *Accademia di Brera* w Mediolanie oraz w *Institut für Urgeschichte und Historische Archäologie* w Wiedniu. W celu zgromadzenia niezbędnych materiałów z obszaru węgierskiego odbyłam pobyt badawczy w Dziale Archeologicznym Węgierskiej Akademii Nauk w Budapeszcie (*Régészeti Intézet Magyar Tudományos Akadémia*).

Poczyniony na potrzeby dysertacji przegląd dotychczasowej literatury przedmiotu porównany z dokumentacją wykopaliskową pozwolił na uchwycenie przyczyn i charakteru dotychczasowych narracji naukowych dotyczących tradycji kreowania pojęcia „grodu rezydencjonalnego", rozplanowania jego struktur wewnętrznych, przemian topograficznych oraz tak powszechnych w dyskursie rezydencjonalnym interpretacji na temat ich funkcji i znaczenia.

Zaobserwowałam także podstawowe przyczyny procesów mitologizacji owych przestrzeni. W wypadku prowadzenia zakrojonych na szeroką skalę badań intertekstualnych stała nieunikniona przyczyna procesu mitologizacji jest niejednorodność dokumentacji, często odmiennie prowadzonej w poszczególnych jednostkach badawczych. Z tego względu dostępny korpus źródłowy i ewidencję danych charakteryzuje powodowana rozmaitymi czynnikami *różnoskalowość*, która stanowi główny czynnik w wytwarzaniu pojęć i konstruowaniu narracji o grodach rezydencjonalnych.

Jednak fenomen *różnoskalowości* danych podsycają dodatkowe sytuacje mitologizujące, które zdecydowanie nie muszą mieć statusu zjawisk nieuchronnych. Znaczna część potrzebnych materiałów dotyczących ważnych partii grodów, zdeponowanych od lat w archiwach, w ogóle nie została mi udostępniona. Jedynym „narzucanym" przez część środowiska badawczego rozwiązaniem było korzystanie z dotychczasowych publikacji, które często nie zawierały potrzebnych mi danych oraz były gotowymi narracjami, poprzez użycie których założenie reinterpretacji i weryfikacji lo-

gicznie się wykluczało (por. Świechowski 2001b: 323-338). W efekcie oprócz funkcjonowania nieuchronnych mechanizmów mitu naukowego, wynikających z *różnoskalowości* danych: procesów postdepozycyjnych, poznawczej *różni* (Derrida 1977) w poznaniu archeologicznym oraz faktu, iż nie wszystkie grody zostały w pełni zbadane, to brak komunikacji i otwartej współpracy pomiędzy badaczami oraz niechęć w udostępnianiu podstawowych danych archeologicznych, o które powinny być opierane wszelkie konstruowane narracje historyczne, generują dodatkowy poziom wytwarzania mitu naukowego. Mentalność badaczy, którą można utożsamić z tendencjami kształtowania społecznej narracji o przeszłości, stanowi kolejny element poznawczej *różni* w badaniach archeologiczno-architektonicznych. Ograniczony i wybiórczy dostęp do potrzebnych materiałów oraz deficyt koniecznych danych sprawiły, że nie w każdym przypadku mogłam zastosować podobne analizy do wszystkich badanych siedzib piastowskich i przemyślidzkich. W konsekwencji prowadzone przeze mnie studia zostały obarczone dodatkowymi cechami procesu mitologizacji, który dodatkowo wzmocnił zjawisko *różnoskalowości* danych archeologicznych już na etapie zbierania danych.

1. 4. 2. Analiza *umiejscowienia* i *usytuowania* a zarządzanie informacją przestrzenną

Z uwagi na wskazaną ewidencję zabytkową, charakter zastosowanych analiz w studiach nad fenomenem rezydencji wczesnośredniowiecznej bezwarunkowo zakłada przekraczanie granic i wyjście poza sztucznie wytworzone obszary dwóch kluczowych dyscyplin badających reprezentacyjną architekturę murowaną: archeologii i historii sztuki. Gród rezydencjonalny stanowi jeden organizm z własną homeostazą, o której nie sposób myśleć w kategoriach tylko archeologicznych lub jedynie historyczno-sztucznych, ponieważ nie został on wytworzony w oparciu o te kategorie. Studia nad takim całościowym organizmem uwikłanym w sieć szerszych powiązań trudno zatem rozdrabniać na utarte schematy myślowe i sztuczne obszary „zarezerwowane" dla wybranych dyscyplin – co niestety ma miejsce na styku nauk historycznych, często pod szyldem współpracy interdyscyplinarnej (por. Świechowski 2001b: 323-338; Marciniak 2012d:675-685). Swoistość badań archeologiczno-architektonicznych prowadzonych nad wczesnośredniowiecznymi siedzibami władców wymaga przyjęcia postawy historyka architektury (por. postawa historyka budowlanej aktywności człowieka Gabriel 1996:27 i n.). Ta inicjatywa polega na interpretacji przeszłych społeczności w oparciu o zagadnienia periodyzacji, funkcji i relacji kontekstowych.

Pytania badawcze stawiane w niniejszym opracowaniu mieszczą się w zakresie problematyki przestrzennego rozwoju wczesnośredniowiecznych założeń sakralno-pałacowych, definiowanych przez pryzmat realizowanej na ich terenie monumentalnej architektury kamiennej. Dotyczą one rodzaju obszaru wybranego pod zabudowę i jego topografii, dyspozycji wewnętrznej grodu, programu przestrzenno-architektonicznego wypracowanego w celu eksponowania wewnętrznej i zewnętrznej struktury rezydencji a także wzajemnych relacji topograficznych i wizualnych do pozostałych kompleksów centralnych z terenu Europy Środkowej.

Aby zrealizować powyższe zadania w studiach nad przestrzennością, kontekstem, miejscem i środowiskiem wytwarzającym pojęcie grodu rezydencjonalnego przez pryzmat konstytuującej go substancji architektonicznej, interpretując i narratywizując mediewistyczną przeszłość, będę poruszać się w konglomeracie zespolonych warsztatów poznawczych w rodzaju frankońskiej *Archéologie monumentale* (zob. Parron-Kontis, Reveyron 2005). Oznacza to kreowanie wniosków na pograniczu proto- i historycznej archeologii osadnictwa (por. Potkański 1895, Łowmiański 1953; Buczek 1958; 1960; Kurnatowski 1977; Kobyliński 1988; Zajączkowski 2000; Jankuhn 2004), archeologii przestrzeni i krajobrazu (Ostoja-Zagórski 1989; Tilley 1994; Fleming 1996; Thomas 2001; Rączkowski 2003:173-187; Banaszek 2015), historii architektury przed- i romańskiej (Meyer 1973; Pevsner 1973; Świechowski 1976; Skubiszewski 2001a) oraz ogólnie pojętej historii i kultury badanego okresu (np. Southern 1970; Chrzanowski 1993; Manteuffel 2012; Labuda 2012; Puhle, Köster 2012). Integracja wymienionych dziedzin stanowi złożone zadanie, gdyż polega na weryfikowaniu i uzupełnianiu informacji wynikających z interpretacji różnych źródeł przez rozmaite dyscypliny naukowe (por. Tabaczyński 1987:10; Klápště 1994:10; Piekalski 1999:7-8). Sformułowane w ten sposób zadanie w badaniu monumentalnej architektury grodowej wymaga wykorzystania technik opracowywania danych przestrzennych takich jak środowisko Systemów Informacji Przestrzennej (GIS) (por. Harris 1979; Gaffney, Stančič 1991; Aldenderfer, Maschner 1996; Lock 2000; Westcott, Brandon 2000; Wheatley, Gillings 2002;), z którego potencjału starałam się korzystać podczas pisania dysertacji (rozdz. 1.4.2).

Stawiając tezę, iż gród rezydencjonalny stanowi przestrzeń zawieszoną pomiędzy rzeczywistością fizykalną a tekstową, koniecznym stało się zastosowanie Systemów Informacji Przestrzennej umożliwiających nadanie reliktom architektonicznym wartości geograficznych. Na podstawie zgromadzonej dokumentacji wykopaliskowej,

publikowanych wyników badań, rezultatów analiz specjalistycznych dotyczących warunków paleośrodowiskowych oraz danych wysokościowych w postaci numerycznych modeli terenu (NMT) pozyskanych z misji *Shuttle Radar Topography Mission* – SRTM (Farr et al. 2007) lub zakupionych z urzędów geodezyjnych (w tym np. z programu Informatyczny System Osłony Kraju – ISOK) został stworzony przy użyciu programu QGIS System Informacji Przestrzennej wybranych rezydencji Piastów i Przemyślidów. Pozwoliło to na wygenerowanie historycznych modeli terenu wraz z usytuowanymi reliktami dla poszczególnych grodów opracowanymi w programach AutoCad. Celem wykonania różnorodnych analiz przestrzennych - w tym topologicznych (relacji pomiędzy poszczególnymi obiektami grodowymi, odległości i orientacji), analiz dostępu, analiz widoczności i zbiorczej widoczności. Dzięki temu zostały stworzone mapy wewnętrznego rozplanowania kompleksów z uwzględnieniem odkrytych dotychczas obiektów architektonicznych. W tym miejscu chcę także wyraźnie podkreślić, iż w miarę możliwości świadomie rezygnowałam z wykorzystania gotowych narracji badawczych. Oznacza to, iż w wytworzonych modelach terenu, jeśli zaistniała ku temu sposobność, wprowadzałam jedynie odsłonięte i zadokumentowane relikty architektoniczne zamiast gotowych rekonstrukcji tych obiektów. Jak się okaże, było to zadanie dość trudne, ponieważ w większości naukowe publikacje ilustruje się zrekonstruowanymi planami architektonicznymi. W kreowaniu owych planów szczególny nacisk będzie położony na eksponowanie odsłoniętych reliktów architektonicznych, nie zaś na proponowanych dotychczas rekonstrukcjach tych obiektów, tak by nie ograniczać procesu interpretacji w wytwarzaniu narracji w dyskursie naukowym. W wyniku analiz GIS-owych powstanie usystematyzowany katalog informacji przestrzennej[30] dla wybranych rezydencji w celu wytyczenia i scharakteryzowania grup podobieństw między grodami w obszarze czesko - polskim i środkowoeuropejskim.

Zastosowanie GIS dla materiałów dostępnych w archiwach umożliwiło także opracowanie niezdigitalizowanych dotychczas profili, map i planów zbiorczych odnoszących się do istotnych aspektów z zakresu interpretacji źródeł archeologicznych w strukturach grodów rezydencjonalnych.

1. 4. 3. Przestrzeń rezydencjonalna w zabytkach pisanych i ikonograficznych

W historii badań na wczesnośredniowiecznymi kompleksami pałacowo-

[30] Niestety przeprowadzenie wyżej wymienionych analiz w przypadku niektórych grodów rezydencjonalnych okaże się podczas pisania pracy niemożliwe, ze względu na niedostateczny zasięg badań wykopaliskowych, brak dokumentacji lub nieudostępnienie potrzebnych materiałów.

sakralnymi wręcz nierozerwalnie sprzężono źródła archeologiczno-architektoniczne z źródłami pisanymi (por. Sláma 1986; Líbal 1994:1-2)[31]. W niniejszej dysertacji odniesienia do źródeł pisanych nie będą, stanowić celu samego w sobie, lecz posłużą jako uzupełnienie narracji dotyczącej przestrzeni rezydencjonalnej, która jak wspomniałam powyżej zachodzi pomiędzy przestrzenią tekstową a przestrzenią fizykalną. Zabytki pisane z okresu wczesnego średniowiecza stanowią najstarsze przykłady jej tekstualizacji[32]. Zawarte są w nich często pośrednie informacje dotyczące dyspozycji grodu, jej definiowania, aż wreszcie sposobu myślenia o jego poszczególnych elementach. Proces konstruowania tekstu przez ówczesnych kronikarzy oparty był o te same mechanizmy, w obliczu których badacz tekstualizuje wczesnośredniowieczne rezydencje (patrz rozdz. 2.3.5. i 2.3.5.1.). Na podstawie zabytków pisanych siedzib centralnych przez kronikarzy oraz dotychczasową analizę owych zabytków pisanych wyprowadzę refleksję nad współczesną możliwością myślenia o przestrzeni rezydencjonalnej[33]. Polegać to będzie na rozwinięciu dotychczasowych refleksji nad pojedynczymi, pozbawionymi odniesień kontekstowych określeniami zastosowanymi do opisu przestrzeni grodowej takimi jak *palatium*, *domus*, *curia* itp. (np. Sláma 1986 – tam dalsza literatura). Przeprowadzone zostaną analizy umiejscowienia i usytuowania poszczególnych obiektów, tak by z tekstów pisanych, skonfrontowanych z przestrzenią fizykalną ustanowić siatkę *folies* czyli relacje przestrzenne pomiędzy poszczególnymi obiektami architektonicznymi tworzącymi przestrzeń rezydencji.

Drugim rejestratorem przestrzeni rezydencjonalnej jest ikonografia[34], nierzadko

[31] Dotychczasowe opracowania źródeł, dokonane przez historyków, i popełnione przez nich interpretacje naukowe kształtują sposób myślenia o elementach grodowych oraz ich narratywizację w sposób tak samo lub nawet bardziej perswazyjny niż źródła archeologiczne, mimo iż podobnie jak te ostatnie stanowią zasób niewyrazistych informacji, których nazbyt śmiała interpretacja wiedzie do ambiwalentnych i antynomicznych sugestii.

[32] W tym aspekcie mam na myśli powszechnie znane źródła historiograficzne, narracyjne, normatywne, epistolarne, epigraficzne, biograficzne i hagiograficzne, w których wzmiankowano o budowlach i pozostałych częściach rezydencji przy okazji ważnych wydarzeń lub uroczystości.

[33] Por. analizy źródeł pisanych w celu poszerzenia spektrum porównawczego i kontekstualnego w rozważaniach nad zabytkami architektonicznymi (np. Urbańczyk, Domańska 2012:857; Labuda 2001:267-286).

[34] Uzupełnienie treści źródłowej przedkładanej rozprawy będą stanowić zabytki ikonograficzne (rzadko współczesne omawianym obiektom, częściej z późniejszych okresów średniowiecza), które w miarę możliwości zostały zinterpretowane właściwą ich estetyce metodyką, co nie zmienia faktu, iż analizy ikonograficzne są obciążone ryzykiem wynikającym z ich retrospekcyjnego charakteru (Piekalski 1999:15). W poczet przedstawień ikonograficznych wliczam również zabytki numizmatyczne z epoki, które doczekały się niezwykle rozległych interpretacji i opracowań (np. Suchodolski 1962:315-329; Hásková 1975; Bogucki 2006:181-192; Kluge 2001, 2007).

występująca w zespoleniu z zabytkami tekstowymi. Ikonografia stanowi zaś wyraz tego w jaki sposób przestrzeń architektoniczną rezydencji sprowadzano do znaków ikonograficznych. Analiza tekstów pisanych i ikonograficznych poprowadzona zostanie w celu opisania relewantności wytworzonych ówcześnie kodów spostrzeżeniowych, które mogły odgrywać nadrzędne cechy w kreowaniu ówczesnych przestrzeni dworskich. Dzięki temu w oparciu o splot tekstów i obrazów, ustanowię obieg wymiany znaczących, który umożliwi mi odczytywanie w ramach tej wymiany odwrót znaków (Barthes 2012: 5, patrz rozdz. 2.3.3 i rozdz. 3). Oczekiwanym rezultatem będzie wytyczenie konkretnych struktur architektoniczno-przestrzennych występujących w fizykalnej przestrzeni rezydencji jako powtarzalne układy/cytaty architektoniczno-przestrzenne. To zaś pozwoli na wyeliminowanie utopijnego poszukiwania archetypowego modelu kompleksu pałacowo-sakralnego.

1. 5. Datowanie

Celem niniejszej pracy jak i wybranych w jej realizacji metod i metodologii nie jest datowanie obiektów architektonicznych. Rezygnuję z przedstawiania szczegółowych wniosków na temat wieku analizowanych reliktów. Założeniami tej rozprawy jest wykazanie mechanizmów kształtowania architektonicznej przestrzeni dworskiej jako kontr-miejsc/*heterotopii* w oparciu o związki intertekstualne pamięci tekstów powstałych do XI wieku. Podkreślam, iż wszelkie refleksje na temat chronologii oparte będą jedynie na zasadach kategorii związków intertekstowych takich, jak np. cytat architektoniczno-przestrzenny lub hiper- lub hipotekst w koncepcji czasu wielowarstwowego (patrz rozdz. 2.1.), że w miejsce wytyczania linearnej chronologii interesować mnie będzie dynamika zmian zachodzących w przestrzeni grodowej (patrz rozdz. 2.1 i rozdz. 4).

1. 6. Układ pracy

Niniejsza rozprawa, po raz kolejny już w literaturze przedmiotu stawia pytanie o zbieżność i różnice między wczesnośredniowiecznymi zespołami pałacowo-sakralnymi. Jednak problematyka przedkładanej dysertacji jest traktowana ze świadomością balansowania na granicy dwóch rzeczywistości: kilku przestrzeni i języków zawartych w tekstach kulturowych – grodach oraz ich fizykalności. Wymagania jakie stawia natura otwartego i nieskończonego dyskursu nauk historycznych, a także refleksja nad wielością odczytów tekstów architektonicznych powodowana m. in. *różnoskalowością* danych w doświadczeniu archeologicznym sprawia, że wyłoniony na

podstawie intertekstualnej analizy porównawczej obraz przestrzeni grodów rezydencjonalnych Piastów i Przemyślidów stanowić będzie wypadkową *difference*, mutacji i przekształceń w znaczeniowym systemie własności (zob. Barthes 2012:8) wynikającym ze współczesnego postrzegania i kreowania narracji historycznej taką, jaką chcemy by była (rozdz. 2.3.5.).

Wychodząc z założenia, iż gród rezydencjonalny to przestrzeń zawieszona między tym co fizykalne i tekstowe niniejsza dysertacja zostanie podzielona na pięć zagadnień poruszanych w poszczególnych rozdziałach. Ze względu na obszerny i wieloaspektowy wstęp, w układzie pracy odgrywa on rolę rozdziału pierwszego-wprowadzającego. Celem rozdziału drugiego jest szczegółowe omówienie i usystematyzowanie koncepcji anonsowanych we Wstępie. Ta część zawierać będzie podstawy metodologiczne jakie zostaną użyte w konstruowaniu poszczególnych rozdziałów dysertacji z refleksjami dotyczącymi periodyzacji architektonicznej w obliczu koncepcji czasu wielowarstwowego. Partia ta stanowić będzie teoretyczną oś całej pracy, do której kolejno odnosić się będą poszczególne rozdziały. W rozdziale trzecim zostanie omówiona przestrzeń rezydencjonalna w najstarszych znanych źródłach tekstowych i ikonograficznych. Wnioski uzyskane z przeprowadzonych tam analiz będą stanowiły podstawę do wnioskowania o fizykalnych warunkach *umiejscowienia* i *usytuowania* siedzib władców. W rozdziale czwartym zostanie poruszone zagadnienie kontekstu archeologicznego oraz *milieu de production,* pierwotnego i wtórnego kontekstu sytuacyjnego (Derrida 1979; dokładne wyjaśnienie - rozdz. 2.3.). Rozdział piąty będzie praktycznym miejscem ukazania procesu, w jakim funkcjonuje *umiejscowiony* i *usytuowany* polisemiczny znak architektoniczny w badaniach archeologiczno-architektonicznych wiążący się z kodyfikacją, funkcjonalnością i komunikatem reliktu architektonicznego. W rozdziale tym zostanie przeanalizowana przestrzeń i miejsce grodu w warunkach *heterotopii* (Foucault 1984) i struktury zorganizowanej z *folies* (Tschumi 1994), co pozwoli mi uchwycić intertekstualną i mityczną przestrzeń historyczną, jaką stanowi gród rezydencjonalny zawieszony między rzeczywistością tekstową i fizykalną. Pracę zamknie podsumowanie, które będzie korespondować z wnioskami przedstawionymi w podsumowaniach zamieszczonych na końcu rozdziałów oraz z rozdziałem drugim, tworząc w ten sposób metodologiczną klamrę.

2. Wczesnośredniowieczna architektura rezydencjonalna w metaforyce tekstowej. Metodologia pracy

We wstępie do przedkładanej dysertacji kilka razy podkreśliłam już, iż do podjęcia procesu badawczego w opisanym powyżej charakterze zainspirowały mnie prace U. Eco „Pejzaż semiotyczny" i „Nieobecna struktura", książka S. Czekalskiego pt. „Intertekstualność i malarstwo", teoria dekonstrukcji sformułowana przez J. Derridę w idei *różni* oraz projekty i eseje inspirowane dokonaniami tego filozofa autorstwa znakomitych teoretyków i praktyków architektury: P. Eisenman'a i B. Tschumi'ego. Na podstawie głoszonych przez nich idei różnoskalowości danych architektonicznych i wielowarstwowości czasu, w zespoleniu z ujęciem czasowości zaproponowanym przez B. Schulza w „Sklepach cynamonowych" wypracowałam zastosowaną w pracy podstawę teoretyczną.

2.1. Czas wielowarstwowy – periodyzacja wczesnośredniowiecznej architektury rezydencjonalnej

Postawa historyka architektury rezydencjonalnej (por. Kuczyński 1971:73-103; Massalski 1982:121-157; Polak 1999:53-76; Miłobędzki 1973:471-494, Kajzer 1999a:107-132; 1999b:95-106; Rodzińska-Chorąży 2012:-923-934) obejmuje refleksję nad sposobem myślenia o „uczasowieniu" badanych kompleksów (por. Klápště 1994:12; Piekalski 1999:6-8). Badacz redagując narrację historyczną wobec *różnoskalowej* ewidencji danych posługuje się wypracowanym zestawem pojęć – *words in action* (Skinner 2002) odnoszących się do przeszłości. Nie istnieją one idealnie lecz jako rodzaj gry, matrycy (Koselleck 2001:29; por. *Disziplinäre Matrix* J. Rüsen'a). Stanowią one nieruchome centrum stałych układów odniesienia, w którym zakotwiczona jest dekonstrukcja warunkująca wytwarzanie znaczeń (Derrida 1986: 252). Poprzez *wielowarstwowość* i *różnoskalowość* danych wciągniętych w taką matrycę, konstruujący narrację wytwarza wielowarstwowy czas historyczny.

2.1.1. Wielowarstwowość czasu i różnoskalowość doświadczenia

Różnoskalowość historycznego doświadczenia decyduje o temporalizacji znaczeń o oczekiwania i doświadczenia badacza (Koselleck 2001:45-84; Zammito 2004:124-135; Ciunajcis 2011:71), który pochylając się nad przedmiotem rezydencji wczesnośredniowiecznej popada w stan *równoczesności nierównoczesnego*. To ostatnie sformułowanie opisuje *„niejednolitą odległość pomiędzy zbiorem doświadczeń a oczekiwaniem* naukowca, która *wskazuje na istnienie różnych rytmów nabywania (lub odrzucania, przez zastępowanie tym co stare) nowych doświadczeń. Rytmy te mogą istnieć w tym samym czasie i w tym samym regionie geograficznym"*

(Ciunajcis 2011:62). Z tego powodu przeszłość konstytuuje wiele temporalności (Ciunajcis 2011:60-61; por. Koselleck 2001)[1].

Tradycyjne podejście praktykowane w badaniach architektoniczno-archeologicznych polega na rozpoznawaniu ukształtowania przestrzeni poprzez uporządkowanie jej elementów w sekwencji linearnie następujących po sobie faz chronologicznych. Wykorzystuje się ku temu stratygraficzną klasyfikację nawarstwionych ław fundamentowych, poziomów użytkowych (wylewki posadzkowe lub podłoże podposadzkowe) wraz „odczytaniem" reliktów architektonicznych każdego z wyodrębnionych poziomów (Janiak 2003: 68-69). Jednak odnosząc się do sekwencji linearnych, historyk architektury osadzony we współczesności kreuje przestrzeń dla przeszłości, którą cechują *niechronologiczne właściwości temporalne* (Bugajewski 2002:41-42; por. Topolski 1996 – *przestrzenie ontologiczne*)[2]. „*Pochodzące z przeszłości doświadczenia […] tworzą całościową wiązkę, w której trwa jednocześnie wiele warstw minionych czasów […]. Nie istnieje chronologicznie mierzalne doświadczenie, gdyż w każdym czasie składa się ono ze wszystkiego, co można przywołać ze wspomnień własnego i wiedzy na temat obcego życia"* (Koselleck 1989: 335 za: Ciunajcis 2011:68)[3]. Oznacza to, że wszelkie pojęcia grodów rezydencjonalnych, ich mity i symbole są tak czasowo, materialnie jak i przestrzennie przesuwane w inne układy znaczeń i przez to na nowo kreowane i wykorzystywane. W ten sposób dochodzi do zjawiska *różnoskalowości*, z którym spotyka się archeolog architektury badający relikty budowli[4]. W takim ujęciu kontekst stratygraficzny, tak istotny w badaniach architektoniczno-archeologicznych, stanowi *różnię*[5] różnych teraźniejszości – kolejne modyfikacje przestrzeni osadzonej w stałych współrzędnych.

[1] Skuteczność obowiązywania pojęć polega na ich nieustannej aktualizacji, co może doprowadzić do zmiany ich substancji semantycznej. I właśnie poprzez owo obowiązywanie zestawione z koniecznością przekształceń, badacz wytwarza wielowarstwowy czas historyczny. Doświadczenie badacza może mieć różne temporalności, ponieważ jego indywidualność jest koherentna z dotychczasowym doświadczeniem innych badaczy (stanem badań i powstałymi na jego kanwie potrzebami, oczekiwaniami).

[2] Otwartość, możliwość przywoływania różnych doświadczeń jest warunkiem owego zjawiska, które nie może być poznane i opisane raz na zawsze.

[3] Tworzona przez badacza narracja (horyzont oczekiwań i doświadczenia – nabytej wiedzy) związana jest z czasowością badacza, w jego subiektywnych celach (Koselleck 1989: 355). To jest owa metaforyczna linia, kreująca nowe wizje przeszłości, nowe oczekiwania.

[4] To *różnoskalowość* korpusu zabytkowego stanowiła meritum projektów z serii „sztucznych wykopalisk" P. Eisnmanna (Hays 1994: 116).

[5] *Difference* - stanowi nieporządek, jest dezorganizacją warunkującą wytwarzanie znaczeń w tekście. Dekonstrukcja zakotwiczona jest w nieruchomym centrum, wypełnionym przez stałe układy odniesienia (Derrida 1986: 252; Rewers 1996:184).

Pomimo to, tradycyjna interpretacja układu warstw stratygraficznych zdominowana jest liniową koncepcją upływu czasu. W liniowości stratygrafii (Urbańczyk 2012:429; por. Harris 1979; Iwaniszewski 2012:275-276;) historycy materializują pamięć społeczną powiązaną z przeszłością (McAnany, Hodder 2009:10; Urbańczyk 2012:447). Dla uczonego pracującego z ewidencją danych materialnych kształty przeświecają zza siebie, pierwszy plan zlewa się z drugim. Nie wiadomo co jest rzeczywistością, a co porównaniem, co wiadome, a co domyślne. Stosunek między oznaczającym a oznaczanym, który ma charakter mentalny, przemienia się w realny związek między przyczyną a skutkiem i wydaje się być linearny. Z tego powodu niektóre ze skonstruowanych dotychczas narracji na temat wczesnośredniowiecznych grodów rezydencjonalnych i ich architektury nabrały rangi wręcz dogmatycznej (por. (Barthes 2001:113-114).

Jednak *różnia* wytwarzana przez *różnoskalowość* i *wielowarstwowość* wyklucza linearne powiązanie (por. rozdz. 2. 1.). W poszczególnych warstwach stratygraficznych badacz popada w symultaniczność źródeł archeologicznych z różnych epok, gdzie nakładają się rozmaite płaszczyzny społeczne, w tym i obecne. „*Czas* zatem *ma charakter wielowarstwowy, ponieważ zmiany, procesy zachodziły w różnej skali i różnym tempie. Pozostałości materialne mają charakter asamblaży, palimpsestów powstałych na wskutek procesów i wydarzeń o różnej czasowości i zawierają elementy powstałe w różnych momentach czasu"* (Marciniak 2012c:169; por. Bailey 2007:198-223; Bradley 1991:209-219; Tschumi 1996). Odejście od linearnego, blokowego i typologicznego ujęcia czasu w poznaniu przeszłości rezydencji nie poszerza możliwości ustalenia, jak długo trwała dana sekwencja, ale ujawnia dynamikę *zmiany* na różnych jej etapach (Marciniak 2012c: 170; por. Lucas 2005).

2.1. 2. Czas wielowarstwowy wobec analiz genetyczno-formalnych

Budowanie narracji o wczesnośredniowiecznej architekturze rezydencjonalnej polega na uwzględnianiu zarówno *trwania* jak i *zmiany*, jednocześnie przedstawiając *proces* i *wydarzenie* o nierównomiernym przebiegu (por. Thom 1975; Prigogine, Stengers 1984; Marciniak 2012c: 170). To rezygnacja z linearności i typowego łańcucha następstw na rzecz pogłębienia zagadnienia, wdrażania się w jego esencjonalność, interpretacja rzeczy, podążanie za realizującą się metaforą w zgodzie z postawionym pytaniem badawczym.

Czas przeszły dla badacza wyzuty jest z fizykalnych zasad. Jak pisze A. Sandauer w *Rzeczywistości zdegradowanej* z 1957 roku, przedmioty mogą w nim równocześnie być i nie być sobą[6]. W koncepcji, w której przestrzeń rezydencji jest zawieszona pomiędzy fizykalnością a tekstem oznacza to, iż czas nadawany reliktom architektonicznym jest tylko tekstowy, zatem można go odczytywać na wiele sposobów. W efekcie zespół rezydencjonalny w przeszłości to zarówno apogeum jego prosperity i upadku zarazem, osnuty w trwanie i wydarzenie jednocześnie. W tym aspekcie inaczej jawi się najbardziej popularna forma wykorzystania analiz stylistycznych w celu uzyskania wniosków służących do ustalenia liniowej chronologii budowli rezydencjonalnych.

Zarówno architektura murowana jak i drewniana oraz towarzyszące im artefakty tworzą funkcjonalną całość związaną siecią wzajemnych relacji przestrzennych, zachodzących pomiędzy jej poszczególnymi elementami. W następstwie czego, przeprowadzone w poniższej rozprawie badanie grodów centralnych nie może obejść się bez kompilacji analiz proweniencji i przekształcania formy metodą typologiczno-stylistyczną i stylistyczno-porównawczą (z zastrzeżeniem ograniczonej wiarygodności wnioskowania *per analogiam*) z dostępnymi w archeologii metodami pozyskiwania i opracowywania danych - w przypadku architektury, bez szczególnie istotnej metody stratygraficznej (uwzględniającej jednostki stratygraficzne, międzywarstwy, procesy postdepozycyjne i czynnik humanistyczny[7], np. Urbańczyk 2004:25-36; 2012:429450; por. Chudziak 1990:73-87; o stratygrafii w *Kontekst i milieu de production*). Analizy typologiczno-stylistyczne skonfrontowane z archeologiczną sekwencją stratygraficzną przynoszą zwiększony arsenał argumentów, szczególnie w nurcie interpretacji społeczno-kulturowej – kładącej główny nacisk na kategorię trwania i zmiany poszczególnych form, nie zaś np. szczegółowego ich wydatowywania. Nawet wówczas gdy w trakcie analiz

[6] Odsłonięte podczas prac wykopaliskowych relikty architektoniczne na którymś z grodów uznawanych za rezydencjonalne mogły w X i XI wieku stanowić palatium lub kościół albo spełniać kolejno rolę jednego i drugiego (np. wizygocka rezydencja króla Ramiro w Naranco w Oviedo).

[7] *Chodzi tu o „badanie stratygrafii nie jako biernego pojemnika na chronologicznie czułe wytwory, lecz jako fizycznego medium realizacji praktyki społecznej”* (McAnany, Hodder 2009:7 cyt. za: Urbańczyk 2012: 445). Przykłady interpretowania warstw np. niwelacyjnych, pozostawiania starszych obiektów przy przebudowie pozostałej infrastruktury, następstwo pojedynczych budynków na poziomie zachowań społecznych (dostępnych tylko w stratygrafii archeologicznej) zawarte są w artykułach (Urbańczyk 1988: 587-615; 2012: 445-446). Autor podkreśla, że *nieodłącznie związana z człowiekiem intencjonalność odróżnia stratygrafię archeologiczną od geologicznej, gdzie jedynymi czynnikami geomorfogennymi są mierzalne i przewidywalne siły przyrody.*

stylistycznych możliwe staje się rozpoznanie przejętego, innego tekstu kultury, to nie stanowi to celu samego w sobie. Pytania o genezę, czy pochodzenie danego cytatu architektonicznego nie są ostatecznymi wnioskami opisywanych analiz, lecz pośrednimi *znakami czasu*, poprzez które interpretuje się proces wytwarzania sensu i znaczenia przejętego elementu w konkretnym kontekście własności i relacji. Świadomość *wielowarstwowości* i *różnoskalowości* danych w prowadzeniu takich analiz pozwala skierować ich obszar na aspekty kwintesencji samego zjawiska, jakie stanowi kreowanie formy grodowej dla czasowo określonego trwania w przeszłości.

Historyk w czasowej *wielowarstwowości* dysponuje temporalnością podstawową (Koselleck 1989; por. Ricoeur 1984-1988: czas jako relacja mimetyczna) obejmującą jego doświadczenia i oczekiwania (patrz rozdz. 2.3.5. – system oczekiwań). W oparciu o temporalność podstawową zasadzoną na opozycji *przed* i *po*, badacz rezydencji w celu znarratywizowania owej wieloskalowości ustanawia (istotne dla własnych badań) *znaki czasu* (por. Chmurzyński, Wierciński 2012:553). Oscylują one w *krótkich historiach* i w *długim trwaniu* oraz *cykliczności* (Braudel 1971, por. Hodder 1987; Bintliff 1991). *Znaki czasu* to punkty postrzeżeniowe ustanawiane w przypadku kompleksu sakralno-pałacowego np. jako znak architektoniczny (patrz. rozdz. 2.3.2 i 2.3.3).

Skonstruowany przez badacza czas to łącząca owe znaki sieć (Foucault 1986:22; 2005: 117)[8]. Zatem znaczenia wytwarzane przez badacza w oparciu o jego doświadczenie i oczekiwanie są w konsekwencji zawsze wtórne do pojęć czasu podstawowego (Ciunajcis 2011:67; Koselleck 2001).

2.1.3. Definicja stylów architektury wczesnośredniowiecznej a pojęcie czasu wielowarstwowego

Praktyczne przełożenie *wielowarstwowości* czasu na potrzeby badań nad architekturą wczesnośredniowieczną dotyczy między innymi stosowanej w pracy powszechnej periodyzacji architektury przed- i romańskiej wznoszonej w interesujących mnie grodach rezydencjonalnych. Periodyzacja wczesnośredniowiecznej architektury została dokonana zarówno w oparciu o relewantne *znaki czasowe* porządkujące zmiany i procesy w tradycji architektonicznej jak i na podstawie jej zasięgu geograficznego. Do tych pierwszych należą np. najazdy Saracenów i Normanów, renesans karoliński i ottoński, reguła św. Benedykta, reforma

[8] *„Świat wydaje się nie tyle długą historią rozwijającą się w czasie, co siecią, która łączy punkty i przecina tworząc własną plątaninę”* (Foucault 1986: 22; 2005: 117)*”.*

kluniacka i hirsauska, proces prosperity i upadku Wielkiej Morawy, przybycie śś. Cyryla i Metodego na Morawy oraz reperkusje owej misji, przyjęcie chrześcijaństwa przez Borzywoja i Mieszka wraz z przyczynami i konsekwencjami tego zdarzenia, itp.

Zasięg geograficzny wiąże się z pojęciem *Pierwszej sztuki romańskiej*[9]; ujmuje ono charakterystyczne zjawiska w klasyfikacji stylistycznej wypracowanej na podstawie analizy formalnej (por. Sauerländer 2004:173-184) w celu zdefiniowania cech architektury europejskiej, w oparciu o kryteria relacji ponadregionalnych i specyficznych uwarunkowań datowanych mniej więcej na schyłek X i pierwszą połowę XI wieku na terenach dzisiejszych Włoch, Hiszpanii i terenów byłej Galii (Puig i Cadafalch 1928; Świechowski, Nowak, Gumińska 1976:5-6; Oleś 2011: 14). Jednocześnie z *Pierwszą sztuką romańską* na terenach położonych na wschód od Renu wyróżnia się tzw. sztukę ottońską[10] (950-1024) (Jantzen 1947) oraz sztukę salicką lub późnottońską (do roku 1080) (Świechowski 1976:5)[11]. W zależności od regionu geograficznego inaczej jawią się rytmy trwania i zmiany poszczególnych stylów, w konsekwencji czego nie są one linearne[12]. Zjawisko rozprzestrzeniania się architektury przed- i romańskiej pojmowane w kategoriach czasu wielowarstwowego, w różnych szerokościach geograficznych i w różnej skali intensywności trudno ułożyć w linearne sekwencje, ponieważ historyczna *różnia* – krytyczny dystans warunkuje pojmowanie

[9] Termin sztuki przedromańskiej wprowadził J. Hubert (1938). Obejmuje on galijską sztukę starochrześcijańską od IV stulecia, przez sztukę merowińską aż do schyłku sztuki karolińskiej - umownie wyznaczonym na rok traktatu w Verdun. Termin *Pierwsza sztuka romańskia* został sformułowany w latach 30. XX wieku przez J. Puig i Cadafalcha'a (1928; 1935).

[10] L. Grodecki – uściślając pojęcie sztuki ottońskiej obejmującej tereny od Bałtyku do Alp, Lotaryngii, Burgundii oraz nowochrystianizowanych krajów na granicy wschodniej: Czech, Polski i Węgier, zamknął jej czasokres między latami 950-1050 (Rodzińska-Chorąży 2009:237).

[11] Istnieje wiele propozycji klasyfikacji chronologicznej architektury wczesnego średniowiecza. Propozycje badaczy skupionych w tzw. *szkole wiedeńskiej* A. Riegl'a, M. Dvorak'a, czy późniejszych badaczy - H. Focillon'a i E. Kubach'a zdają się wnosić - każda z osobna, istotne elementy w studiach nad romanizmem (zob. Rodzińska-Chorąży 2009: 217-263). Oba powyższe kryteria uzupełniają kolejne, trzecie dotyczące techniki budowania muru, która jako kryterium chronologiczne zaproponował A. Szyszko-Bohusz, a która szczególnie istotna jest w połączeniu ze stratygrafią w badaniach archeologiczno-architektonicznych. Dla Europy Środkowej i krajów chrystianizowanych w X wieku, pojęcia sztuki przedromańskiej i romańskiej, pierwszej i drugiej sztuki romańskiej należy stosować z dużą ostrożnością, ponieważ definicje te formułowano zwykle dla usystematyzowania dziejów budownictwa na terenach z o wiele starszą tradycją chrześcijańską, niż Czechy czy Polska.

[12] Na potrzeby przedkładanej dysertacji odwoływać się będę do propozycji periodyzacyjnej sztuki średniowiecza według E. Kubach'a i A. Verbeek'a (1989). Mimo iż schemat ten stworzony został dla architektury mozańsko-nadreńskiej, to przejrzystość owej periodyzacji pozwala na sprawne poruszanie się w jego strukturach, do których chcę dołączyć podział czasowy dokonany przez Z. Świechowskiego (1976). Są to jednak określenia ogólne, w ich obrębie należy przewidywać ciągi lokalne związane z regionalną indywidualizacją stylistyczną i skomplikowanymi procesami recepcji poszczególnych rozwiązań architektonicznych.

rozprzestrzeniania się i recepcji sztuki romańskiej właśnie jako *równoczesność nierównoczesnego*[13].

2.2. Język tekstu. Architektura w metaforach językowych

Analizowanie architektury przez pryzmat teorii językowych wynika poniekąd z bogatej historii uprawiania filozofii w paradygmacie architektonicznym. Filozoficzne dywagacje na temat architektury powstawały w kontekście potrzeby samej filozofii znalezienia obrazowej metafory [14]. Mimo znacznej eksploracji metaforyki

[13] Wielowarstwowa czaso-przestrzenność nie jest zjawiskiem zarezerwowanym jedynie dla współczesnych badaczy. Posłużyli się nią np. X-wieczni kronikarze: Gumpold, Wawrzyniec z Monte Casino i Krystian redagujący z różnym doświadczeniem i (wręcz przeciwstawnym Gumpold-Krystian) oczekiwaniem własne wersje *Żywotu św. Wacława*, co wyśmienicie wykazał J. Banaszkiewicz (2014). Dla potrzeb narracji wykreowano specyficzną przestrzeń w której zastąpiono rozmieszczenie geograficzne geokulturowymi wzorcami wykluczenia pogan. Bóg nie śpieszył się z przygarnięciem leżących na północy, barbarzyńskich Czechów, bo „gorsi" dochodzą do wiary później (Banaszkiewicz 2014:160-161). Arcybiskup Winchesteru – Daniel pouczał św. Bonifacego o strefie pogańskiej określanej jako skuta lodem kraina leżąca na antypodzie urodzajnej ziemi chrześcijańskiej Europy (Piekarczyk 1968: 292, cyt. za: Banaszkiewicz 2014: 161). Północne położenie ludu (np. wg Thietmara pogańscy Duńczycy zamieszkiwali pod biegunem północnym, wg Anonima zw. Gallem kraj Bolesława graniczy z ludami barbarzyńców gdzie wieczny śnieg i lód, wg Wawrzyńca św. Wacław wynurzył się z śniegów północnej krainy) nie jest wynikiem ekspozycji geograficznej, ale kary za pogańską absencję w cywilizowanej przestrzeni kulturowo-politycznej (Banaszkiewicz 2014: 162).

Wielowarstwowa czasowość w ujęciu Gumpolda objawia się w procesie zbawienia, które odbywać się będzie w pewnej ustalonej kolejności dla wspólnoty przyjętej wcześniej i później do ekumeny chrystusowej. W wykładni Wawrzyńca czas boski nie jest ograniczony upływem. Nie ma w nim przeszłości i przyszłości a trwa wieczna teraźniejszość. W efekcie kronikarz nie referuje czasem historycznym wejścia Czechów w świat chrześcijański. Zabieg ten anuluje Gumpoldową opozycję „wcześniej"- „później". W rezultacie czeska konwersja, w przeciwieństwie do poglądów Gumpolda jest równie istotna co „wcześniej" ochrzczonych ludów „cywilizacji". Biskup Mantui niwelując autonomiczność czeskich dziejów speriodyzował je w ramach historii sasko-cesarskiej. Jak pisze J. Banaszkiewicz, z pełną świadomością błędów chronologicznych (lub świadomym zastosowaniem czasowości wielowarstwowej) zsynchronizował panowanie Przemyślidów z Ludolfingami wytwarzając, służący własnym przekonaniom obraz wolicjonalnej rzeczywistości (por. Koch 1997 cyt. za: Banaszkiewicz 2014: 166.).

Podobne zabiegi zastosował Krystian. Usiłując wykreować wielką historię słowiańskiego chrześcijaństwa przesunął on w czasie, o kilkaset lat wstecz, obecność Cyryla i Metodego sprawujących słowiańską liturgię na Morawach i chrzest Borzywoja na dworze Świętopełka. Poprzez zastosowanie czasu wielowarstwowego Krystian scalił *powszechnodziejową historię świętą z „miejscową – dynastyczną*". *Pokazał, że Przemyślidzi potrafią uporać się z największymi wyzwaniami czasu: Przemysł lud cywilizuje (instytucja władzy zwierzchniej, gród stołeczny), Borzywoj poleca go schrystianizować* (Banaszkiewicz 2014:168).

[14] Architektoniczna metaforyka zachodzi w strukturalnych podobieństwach pomiędzy architekturą a filozofią. Obydwie one opierają się na wstępnej bazie programu, poszczególnych fazach i modelach konstrukcji oraz podlegają krytyce użytkowników (Hudzik 1996: 15). Bogactwo tak rozwijanego paradygmatu jest tak ogromne, że zważając na to, iż nie stanowi on głównego tematu mojej pracy przybliżę go niezwykle pobieżnie, w celu zasygnalizowania owego zjawiska dla moich późniejszych rozważań. Najwcześniejszym, znanym sposobem badania architektury świata jako domu wszystkich stworzeń zajmowali się już presokratycy. W *Timajosie* Platona pojawia się Demigur – budowniczy,

architektonicznej na gruncie filozofii, wciąż asumpt do owych dywagacji stanowiły problemy filozoficzne, nie zaś te czysto architektoniczne, wynikające z samej istoty architektury oraz z refleksji nad jej dyscypliną, w której to wyjaśnianiu operowałoby się metaforyką filozoficzną. Zapowiedzi odwrócenia owej sytuacji można dostrzec w wykładni *Architektoniki czystego rozumu* I. Kanta (1787). Akty poznania tworzą jedność architektoniczną, różnicowaną od jedności technicznej powstałej w sposób empiryczny (Kant; Hudzik 1996: 30). Filozofia u Kanta połączona jest nie tylko z formalnymi aspektami ludzkiego myślenia i świata, ale także, co jest szczególnie istotne z punktu założeń mojej pracy, z rolą i miejscem jakie zajmuje ona w życiu człowieka i w całym obszarze ludzkiej kultury. W refleksji nad architekturą rezydencjonalną oznacza to, że przed wzniesieniem obiektu, konieczna jest wiedza na temat jego celu i przeznaczenia (por. Hudzik 1996: 32). Z tego powodu dzieło architektoniczne, zlokalizowane w grodzie centralnym, nie stanowi jedynie efektu prostego wytwarzania obrazu danego paradygmatu, lecz stanowi sprawę budowania tego obrazu w pewnym miejscu. Klimat, charakter miejsca, przestrzeń w którą wchodzi i którą współkreuje stają się elementem składowym czegoś, co może funkcjonować jako paradygmat w studiach nad wczesnośredniowiecznymi grodami rezydencjonalnymi (por. Hudzik 1996: 33).

Kolejną, istotną dla mojej rozprawy tendencję stanowi rodzaj myślenia o architekturze jako funkcji celów i technik rządzenia społeczeństwami. Ta rozkwitająca już od XVIII wieku doktryna kompletnie zdominowała większość interpretacji naukowych dotyczących wczesnośredniowiecznych rezydencji, szczególnie zaś ich architektury i sposobu ewokowania za jej pomocą przestrzeni grodowej. Systemy konstruowane w architekturze, oddziałujące poprzez odpowiednie rozmieszczenie w

---

który urządza świat według modelu – Idei Dobra (Platon 1986: 35). W tradycji hebrajskiej *Starego Testamentu,* budowniczy –Bóg nie korzysta z jakiegoś odgórnego modelu świata, tworzy go i widzi, ze jest dobry (Hudzik 1996: 27). Platońskie rozważania zawarte w *Timajosie* staną się podstawą, z której refleksję nad semiotyką przestrzeni podejmą sztandarowi badacze w tej dziedzinie: J. Derrida i P. Ricoeur. Kartezjański relatywizm poznawczy, jawić się może jako prototyp myślenia o zmiennym *signifie* formy architektonicznej – sposobie używania podstawowej retoryki kartezjańskiej: miasto rozumu, miasto przypadku, podmiot – budowniczy, postulaty re-konstrukcji rzeczy, przywracanie starych rzeczy lub nadawanie im nowych kształtów (Kartezjusz 1980: 38-39; Hudzik 1996: 26). Ponadto dzieło architektoniczne stanowi obraz pewnego sposobu myślenia osoby, która go wytwarza i jak filozofia związane jest z kodem kulturowym, który je ewokuje. Fenomenologia Husserla obfituje w architektoniczną metaforykę, w której ego jest *Grund, Boden, Stiftung* hierarchicznej budowli poznania uniwersalnego (Hussler 1982: 19-20, 38). Związki między budowaniem, mieszkaniem i myśleniem analizuje również w swojej filozofii M. Haidegger (Hudzik 1996: 21) oraz Nietzsche, pisząc o warowni filozoficznej budowanej z pojęć tworzących sztywny świat (Nietzsche 1993: 195).

tkance grodowej, wywołujące oraz podtrzymujące skojarzenia nadzoru i kontroli, ugruntowały drogę do doszukiwania się w reliktach architektury rezydencjonalnej politycznego znaczenia (por. Banaszkiewicz et al. 2013; polskie badania milenijne). Ukoronowaniem tej wzrastającej tendencji myślenia o sztuce budowania jest filozofia M. Foucaulta. Zaproponowany przez niego *schemat panoptyczny* stał się przykładem efektywnego i ekonomicznego pełnienia władzy, opartym na architekturze i geometrii (Foucault 1998: 201; Rabinow 1997:367-368). W ujęciu francuskiego filozofa istnieje bowiem przestrzeń sterująca ludzkim myśleniem i zachowaniem, którą dla badacza kompleksów rezydencjonalnych stanowi nie tyle sam gród funkcjonujący we wczesnym średniowieczu, co sposób myślenia o nim współcześnie.

W konsekwencji, jako historyk architektury rezydencjonalnej muszę mieć świadomość, iż nie jestem w stanie odciąć własnego sposobu myślenia o budownictwie od funkcjonującego współcześnie postrzegania przestrzeni architektonicznej po doświadczeniach modernizmu, postmodernizmu a w szczególności dekonstruktywizmu – tak zbieżnego ze sposobem i możliwościami percepowania reliktów architektonicznych przez archeologów. W XX i XXI wieku znaczącą rolę w teoretyzowaniu i praktykowaniu architektury odegrały nauki o języku, początkowo reprezentowane przez np. F. De Saussure'a (1916), Ch. Pierce'a (1891), L. Wittgenstein'a (1969), R. Carnap'a[15], Ch. Morris'a (1925), R. Jacobson'a (1959), L. Hjelmslev'a (1928), D.A. Kelly'ego (1976:173-190) [16]. Później pojawiły się liczne rozprawy dotyczące pojmowania architektury i nierozerwalnie związanej z nią przestrzeni w strukturach językowych (G. K. Koenig, I. A. Richards, U. Eco, R. Rorty), mitu (J. Topolski, L. Kołakowski, R. Barthes), tekstu (J. Kristieva, R. Barthes) i pisma (J. Derrida).

[15] Neopozytywista R. Carnap w rozprawie pt. *Der logische Aufbau der Welt* (1998), z metaforyki architektonicznej utworzył wręcz swój język operacyjny. Z ważniejszych autorów zajmujących się „budowaniem" architektury języka byli: F. Jameson, autor *The Prison – House of Language* (1972) oraz H. P. Grice i jego następcy z sztandarowym swoim tekstem pt. *Logika i konwersacja* (1977).

[16] Strukturalnej analizy bazowych zagadnień związanych zarówno z architekturą jak i filozofią podjął się D.A. Kelly. Wyróżnił on trzy fazy myślenia filozoficznego i koherentnego z nim projektowania architektonicznego. Na polu architektonicznym dwie pierwsze z nich, to: formułowanie wstępnego programu, konceptualizacja i przeniesienie projektu w model 3D. W filozofii fazy te dotyczą przełożenia idei na wzory dyskursów filozoficznych danej epoki (Kelly 1976: 173-190; Hudzik 1996: 23) Zarówno filozofię jak i architekturę warunkują aprioryczne zasady logiki a także empiryczne, osadzone w danym miejscu i czasie problemy. Ostatnią fazę wyróżnioną przez D. A. Kelly'ego stanowi krytyka użytkowników (Kelly 1976: 182).

2.2.1. Aplikacje wybranych teorii języka w badaniach archeologiczno-architektonicznych

Rewerencja semantycznej natury źródeł archeologiczno-architektonicznych i świadomość jej konsekwencji przekładającej się na ich znakowy i oznakowy charakter, ugruntowały w dyscyplinie archeologicznej implikacje semiotyczne i semantyczne (zob. Marciniak 2012b:98; Minta-Tworzowska 2012: 144; Zalewska 2005:55). Interpretacje te oparte były na osiągnięciach F. de Saussure'a, C. Levi-Strauss'a oraz Ch. Peirc'a. Semiotyczny opis przeszłych rzeczywistości opiera się na strukturalnym ujęciu historii, gdzie układanie elementów – zabytków w grupy i związki, umożliwia odczytanie śladów (Foucault 1977; Tabaczyński 1998; Zalewska 2005:22-24; Minta-Tworzowska 2012:144-145).

Źródło w koncepcji semiotycznej definiowane jest jako rzeczowy korelat układu społeczno-kulturowego (por. Topolski 1996). Stanowi zatem rezultat działalności człowieka lub element otoczenia pozostający w uchwytnym związku z ową działalnością. Tę ostatnią część definicji wyróżniono jako tzw. *relację reprezentowania* i w odniesieniu do niej wprowadzono elementy *teorii wskaźników*. Materiałom archeologicznym przypisano w konsekwencji charakter wskaźników definicyjnych, empirycznych i inferencyjnych (wskazujących na określone zjawiska i procesy; Tabaczyński 1987:157; Minta-Tworzowska 2012: 145). Architekturę wieków średnich jako nośnik znaczeń w ujęciu językowym interpretował E. Panofsky (1971), R. Krautheimer (1969:115-150), G. Bandmann (1951). W rozumieniu wymienionych badaczy sztuka budowlana stanowi znak określonej idei, który był komunikowany i odczytywany przez odbiorców – lud. Forma jest manifestacją obrazu, rzeczy lub czynności, przez które wyrażano konkretne idee (Białostocki 1980:86; Rodzińska-Chorąży 2000:361-387). L. Kalinowski sformułował pojęcie *treści ideowych sztuki średniowiecznej* oraz postawił przełomowe pytanie *O możliwości odczytywania dzieła sztuki* (Kalinowski 1965:1-32).

Istotnym semiotycznym kompendium dla dyscypliny archeologicznej są publikacje I. Hoddera (1993) pt. *The narrative and rethoric of material culture sequence*, *The Languages of Archaeology* autorstwa R. Joyce (2002) oraz *Archaeological Semiotics* R. W. Preucel'a wydana w 2006 roku. Przez wzgląd na praktykę badawczą skonstruowano obszerną krytykę modelu językowego w archeologii wynikającą z „naruszenia arbitralnych reguł języka przez znaki kultury materialnej" (Preucel 2006:247-260; Marciniak 2012b: 98; por. też Marciniak 2009:

230). Przykładem takiego zastosowania „sztywnej" analizy semantycznej w studium nad architekturą jest praca pt. *Visual language in Mamluk architecture: A semiotic analysis of the Funerary Complex of Sultan Qaitbay in Cairo* N. S. Ramzy z (2013), w której autorka, podejmując próbę zrozumienia symbolicznego wymiaru owego kompleksu, stworzyła semiotyczny system nadając każdemu z poszczególnych elementów architektonicznych określone funkcje: indeksu, wskaźnika, ikony bez założenia polisemicznej natury znaku architektonicznego. Taki sposób wyjaśniania kompleksu architektonicznego jawi się niezwykle „ciasno" w możliwościach interpretacyjnych jakich praktycznie autorka nie pozostawia czytelnikowi – kolejnemu interpretatorowi tekstu.

Przez wzgląd na ograniczenia poznawcze archeologii, współmierna do potrzeb interpretacji przeszłości okazała się moim zdaniem tekstualizacja animowana dokonaniami Peirc'a (Marciniak 2012b:100) i zdefiniowana przez J. Kristevę, a następnie wykorzystana przez R. Barthes'a, H. White'a, C. Geertz'a (Domańska 1997:71-75). Tradycja strukturalistyczna i kontekstualna zaowocowała modelem tekstualnym w archeologii (Tabaczyński 1997; Minta-Tworzowska 2012: 139). Jego najpopularniejszą wariację stanowi model I. Hoddera zespolony z kontekstualizmem (Hodder 1987; Minta –Tworzowska 2012:143). W zaproponowanym przez niego ujęciu badacz ma rozumieć semiotykę obcej/przeszłej kultury jako tekst z perspektywy kontekstu pochodzącego z przeszłości, z wszystkimi jego aspektami typologicznymi (Hodder 2003: 45-73; Domańska 1997: 71-75). Tekstualny model (znaczeniowy) w podejściu do źródła proponuje, obok tego „fizycznego, paleontologicznego" – L. Patrik (1985: 27-62). Dla badaczki źródło stanowi nośnik informacji kulturowych zawierających w sobie materialne znaki dawnych symboli i pojęć, które można traktować jako bazę informacji. Informacje te jawią się archeologowi zarówno jako potencjalne jak i oczywiste. Źródło stwarza zatem możliwość odczytania cech świadczących o wytwórcy i użytkowniku, konwencjach oraz preferencjach kulturowych. W modelu tekstualnym źródło stanowi tekst do odczytania, zawiera treści, które trzeba wydobyć poprzez narratywizację (Topolski 1996; Minta-Tworzowska 2012: 138-139).

Tekstualne, inspirowane dokonaniami R. Barthes'a analizy przestrzeni, której to architektura (przetworzona przez odbiorcę) jest substratem oraz współwytwórcą, zostały zaproponowane przez J. i N. Duncanów w *The Iconography of Landscape* (1988). Dowodem na potrzebę rozwoju badań nad przeszłością w kierunku

hipertekstowej natury procesu badawczego stanowi rozprawa doktorska C. Holtorf'a pt. *Monumental Past: The Life-histories of Megalithic Monuments in Mecklenburg-Vorpommern, Germany* (2001). Pod wpływem refleksji nad językiem i dekonstrukcją w aspektach dyscypliny architektonicznej powstał cykl prac P. Eisenmanna pt. *Cities of Artificial Excavation* (1978-1988). Główną cechą tych projektów była *różnoskalowość* (patrz rozdz. 2. 1. 1) nakładanych na siebie zarysów budowli, planów miast, konturów rzek w różnych, nie powiązanych ze sobą skalach. Niektóre kształty powtarzano w taki sposób by zagubił się ich punkt wyjściowy, przez co uzyskano efekt proliferacji nieidentycznych form i fragmentaryzacji figur geometrycznych, co osłabiało ich oddziaływanie (Wąs 2011: 85). Odtworzono zatem sytuację odkrycia archeologicznego. Resemantyzacja znaków architektonicznych w projektach z serii „sztucznych wykopalisk" była na tyle wyjątkowa, że zaczęto je określać jako „kamienne historie" i „wybudowane fikcje" (Wąs 2011: 84), sugerujące możliwość relacjonowania zmyślonych opowieści za pomocą architektury właśnie na kanwie poznania przeszłości[17].

Archeologia architektury pochylona nad zagadnieniami wczesnośredniowiecznych grodów centralnych bada ich formę i mimo *różni* nadaje im znaczenia, poszukuje w ich pozostałościach przetrwałych komunikacyjnych rytuałów, przez co poniekąd uczestniczy w potrzebie nauki semiologicznej (Barthes 2000:243). Z tego powodu na drogę moich bezpośrednich inspiracji w przeprowadzanych na potrzeby niniejszej rozprawy analizach wczesnośredniowiecznych rezydencji władców złoży się wiele elementów zaczerpniętych z językoznawstwa: - semiologia, jako nauka o formach badająca znaczenia niezależnie od ich treści (Barthes 2000:242), - mitologia – stanowiąca połączenie semiologii i ideologii, badająca idee jako formę (Kołakowski 1963; 1994; Topolski 1996; Barthes 2000:243; Rączkowski 2003). Jednak najważniejszą rolę pośród nich odgrywać będzie dekonstrukcja, która w

[17]*House II a*, który miał zostać częściowo zagłębiony w wykopanym dole, zdaniem samego architekta, był pierwszym przykładem „sztucznych wykopalisk" - serii kilkunastu projektów wykonanych w latach 1978–1988 i zakończonych w 1989 r. wybudowaniem przez Eisenmana pierwszego większego obiektu – Wexner Center for Visual Arts na terenie Ohio State University. Kiedy obiekt ten oddano do użytku, autor skierował się ku nowym pomysłom, dla których punktem zwrotnym był *Guardiola House* (z 1988 r.), dający początek koncepcjom zawartym później w Bio-Centrum we Frankfurcie czy *Carnegie - Mellon Research Institute* w Pittsburghu. Seria jedenastu projektów stworzonych wcześniej wzbudziła szczególne zainteresowanie komentatorów i nazwana została *Cities of Artificial Excavation – Miasta sztucznych wykopalisk* (Wąs 2011:84).

dziedzinę archeologii – zmagającą się z problematyką procesów postdepozycyjnych źródła architektonicznego, niesie najważniejsze narzędzie – *różnię*.

Wypracowana w teoretyzowaniu architektury nowa optyka różnorodności przejawiająca się w tekstualnym myśleniu o przeszłości i przestrzeni, dopuszczająca translacje jednej dziedziny w drugą, stanowi pryzmat, przez który poprowadziłam refleksję nad zagadnieniem ujarzmionej i zdefiniowanej architekturą przestrzeni wczesnośredniowiecznych kompleksów pałacowo-sakralnych. Moje podejście nie stanowi zatem zdefiniowanej opcji metodologicznej. Pełni ono raczej rolę aparatu koncepcyjnego. Taki sposób myślenia klasycznym terminom nauk o języku nadaje dodatkowe treści. Pozwala to zachować krytyczny dystans w badaniach nad architekturą jako aktywnym tekstem w procesie wizualnej wymiany uwikłanym w poznawcze ograniczenia nauk historycznych.

2.3. Wczesnośredniowieczny gród rezydencjonalny jako tekst

Semiotyczne podejście do reliktów budownictwa wczesnośredniowiecznego prezentują prace R. Krautheimer'a, który widział w tej architekturze – oprócz związku z określonym środowiskiem, w którym egzystuje – źródło informacji o tym środowisku i istniejących w nim ideach (Kalinowski 1994:157-158; Schenkluhn 1999: 31-42; Rodzińska-Chorąży 2009: 253). Natomiast dla E. Panofsky'ego architektura stanowiła strukturę znaczeniową o formie traktowanej jako umowny nośnik konkretnych treści ideowych. Prace tych dwóch historyków sztuki znacząco ugruntowały pole pod tekstualne interpretacje wczesnośredniowiecznej architektury rezydencjonalnej, gdzie odkrywane przez badaczy przeszłości poszczególne elementy kompleksów sakralno-pałacowych są tekstami, a dokładniej fragmentami tekstów kultury. Każdy tekst urządzono wewnętrzną składnią, opartą o zasady gramatyki określonego „języka" czyli ówczesnej wizualnie, estetycznie i funkcjonalnie aktualnej potrzeby organizowania i doświadczania przestrzeni. Ze względu na charakter źródła archeologiczno-architektonicznego, przedmiotu moich badań nie stanowi tekst kompletny, a jedynie jego fragment, pojedyncze zdania bądź słowa, których odczytanie i interpretacja zależy od wybranego przez badacza procesu poznawczego. Taka sytuacja wyklucza podejście do tekstu jako samowystarczalnego systemu. Badacz przeszłości analizując źródło historyczne, za wszelką cenę musi owej odgórnej systemowości unikać[18]. Tekst istnieje jako proces, w wielowarstwowości procesów i

[18] Czy badacz jest w stanie wyzwolić się od wiedzy zawartej w języku potocznym z natury symbolicznym i metaforycznym? Język ten rozważany na poziomie pragmatyki i komunikacji okazuje

zmian (patrz rozdz. 2.1.1.). Interpretacja tekstu archeologiczno-architektonicznego ma miejsce wówczas, gdy badacz dostrzega jego obecność wobec innych tekstów, w oparciu o które zwykle określa jego formę i znaczenie w kategoriach kontynuacji, naśladownictwa, przekształcenia itp. W poznaniu historycznym tekst nigdy nie przyjmie formy obiektywnego systemu, ponieważ ograniczenia poznania historycznego nie są w stanie uchwycić jego pełnej struktury (np. jego formy z połowy X czy XI wieku).

Gród rezydencjonalny wyrażony poprzez architekturę, współcześnie stanowi tekst pofragmentyzowany. Odkrywane w strukturach przestrzeni rezydencji (zarówno jednego grodu jaki i całej sieci grodowej) elementy obiektów rzadko powiązane są w jedną, spójną całość poprzez postdepozycyjne procesy dekonstrukcji[19]. Elementy te, nawet osadzone w kontekstach, są autonomiczne od swojej przeszłości, ponieważ ich konteksty także stanowią kwestię interpretacji. Odsłonięte fragmenty – zbiór danych archeologiczno-architektonicznych są wolicjonalnie kombinowane w oparciu o zasady analiz stylistyczno-porównawczych w entymematycznej genetyce form architektonicznych i dyrektywnej dyspozycji przestrzennej przyjętej przez stan wiedzy (por. np. Tschumi 1996: 181).

2.3. Kontekst archeologiczny i *milieu de production* w badaniach architektury wczesnośredniowiecznych siedzib rezydencjonalnych

Poszczególna wypowiedź – element grodu stanowi fragment tekstu, ale także może być tekstem samym w sobie. Dlatego tak istotny wpływ na rezultat studiów nad wczesnośredniowieczną architekturą rezydencjonalną wywiera środowisko wytwarzające - *milieu de production* oraz pierwotny kontekst sytuacyjny (Derrida 1979). Badacze pozostałości wczesnośredniowiecznych kompleksów sakralno-pałacowych, poprzez ograniczenia poznawcze jakie niesie warsztat archeologa i historyka sztuki, stają przed dylematem analogicznym do Derridiańskich dywagacji na temat zdania pochodzącego z niepublikowanych rękopisów Nietzschego: *J'ai oublié*

---

się niezwykle precyzyjny. Analizowany zaś w czysto semantycznych warunkach, w których próbuje się znaleźć mu jednokształtne znaczenia, jest bez sensu. Wysterylizowane semantyczne analizy poszukujące jednokształtnych znaczeń w systemie, wyzute z potocznego doświadczenia wynikającego z kultury zarówno mojej – badacza, jaki i tej przeszłej na nic się nie zdają (zob. Popper, Hudzik 1996: 19). Czysto językowe podejście do architektury grozi pojmowaniem jej jako uniwersalny uniformizm (Rewers 1996:67).

[19] Procesy dekonstrukcji obiektu architektonicznego odnoszą się tylko do rozbiórki budynku, niwelacji terenu na którym się znajdował czy podstawowych czynników postdepozycyjnych, ale także stanowią je wszelkiego rodzaju ingerencje w materie obiektu: przebudowy, rozbudowy, przekształcenia stylowe, itp.

mon parapluie – zapomniałem mojego parasola (Rewers 1996: 77). Przytoczony zwrot stanowić może zarówno wypowiedź samego Nietzschego lub cytat wcześniej wyartykułowanej przez kogoś wypowiedzi, który autor Woli Mocy użył i zapisał jako fragment szerszego kontekstu komunikacyjnego, próbkę myślenia pobraną z jemu tylko wiadomego środowiska (Rewers 1996: 77).

Odkryty relikt architektoniczny jest dla badacza zdaniem wyrwanym z środowiska wytwarzającego - *milieu de production*, które owo zdanie wytworzyło i porzuciło w pewnym nie znanym eksploratorowi celu, a którego ten nie potrafi obiektywnie odtworzyć. Zdanie to jest również wyrwane z pierwotnego kontekstu sytuacyjnego, w którym jako forma architektoniczna zostało użyte np. w formie cytatu. Oprócz tego zdanie to może także stanowić wypowiedź samą w sobie. Miejsce totalności dzieła zajmuje nierozszyfrowalność tekstu wynikająca z rozpięcia go między otoczeniem a pozbawieniem tego otoczenia (Derrida 1972: 369).

Dotychczasowy stan badań nad zagadnieniem rezydencji pierwszych władców, stanowi dla współczesnego badacza coś w rodzaju kontekstu do wyprowadzania analogi stylistyczno-porównawczych i czasoprzestrzennych. Jednak ów kontekst to wytworzona przez środowisko naukowe konstrukcja narracyjna; to wolicjonalna dyrektywa poznawcza uruchamiająca potężne semantyczno-wizualne pole w ramach „kliszy" ideologiczno-interpretacyjnej badacza. Pomimo zachowania źródeł pisanych, ikonograficznych, numizmatycznych, archeologicznych, które mogą sugerować sposób odczytu, wciąż nie znamy pierwotnego *milieu* „architektonicznego" zdania oraz pierwotnego kontekstu sytuacyjnego w jakim zostało ono użyte.

Interpretatorom reliktów architektury pozostaje więc zadawanie dalszych pytań i zakładanie hipotez w których, wraz z rozwojem dyskursu, owa mozaikowa interrzeczywistość tekstu będzie uzupełniana (i przeformułowywana) przez kolejne wypowiedzi[20].

[20] Każdy tekst stanowi mozaikę składającą się z innych tekstów; jego intertekstualność może transponować konkretne, starsze teksty. Analiza tekstu architektonicznego nie może zatem polegać na rozpatrywaniu go w oderwaniu od innych tekstów, ponieważ nie istnieje pojedyncze źródło sensu. Znaczenie jakie badacz nadaje generując znak, wynika z związku z innymi tekstami. Jedynie poprzez odniesienie danego tekstu do tekstów wcześniej powstałych pozwoli umieścić jego znaczenie w szerszym kontekście społecznym oraz zbliżyć się nie tyle do jego odkrycia, co do zrozumienia i zinterpretowania pewnych procesów z nim związanych. Mozaikowa rzeczywistość (o której wspominał np. Z. Smětanka opisując charakter badań nad Praskim Grodem (Smětanka, Frolík 1997: 10) domaga się od badaczy „podwójnego dopełnienia".

Postulowany charakter analiz stylistycznych wynika z założenia, że w proces poznawczy archeologii wpisana jest swojego rodzaju czułość na wołanie tekstów o (re)-konstrukcję zewnętrznego *milieu*: przedstawienie okoliczności powstania zdania, przyczyn, powodów owej wypowiedzi, do kogo owa wypowiedź należy, czy jest cytatem i w końcu co znaczy. Wysiłki poznania historycznego będą koncentrować się wokół (re)-konstrukcji[21] zewnętrznego *milieu* teksu i jego pierwotnego kontekstu sytuacyjnego, nigdy zaś nie trafią w jego sedno, ponieważ zawsze stanowić będą jedynie nową, współczesną konstrukcję *milieu*.

Pomimo świadomości poznawczych ograniczeń dyscypliny, porzuciwszy starania o wyjaśnienie przeszłości, badaczom trudno nawet w samym jej interpretowaniu zarzucić zainteresowania dotyczące wewnętrznością tekstu. Wbrew nieznajomości gramatyki i „przeszłych" słownikowych znaczeń, potrzeba skonstruowania sugestywnej narracji o przeszłości stanowi przyczynek do podejmowania działań mających na celu uchwycenie genetycznego, kontekstualnego i referencyjnego związku tekstu z otaczającym go niegdyś światem. Rozstrzygnięciem powyższych dylematów jest zadawanie pytań o sens ontyczny i funkcjonalny zewnętrzności tekstu[22] czyli tworzenie (re) konstrukcji – nowej narracji, mając na uwadze jego skomplikowaną czasoprzestrzeń i źródło, pamiętając, iż kontekst zawsze jest nienasycony (Derrida 1972: 369; Rewers 1996: 79).

Kontekst „zdania" u J. Derridy dotyczy czasu teraźniejszego (czyli zapisywania zdania przez Nitzchego, procesu urządzenia grodu rezydencjonalnego, procesu destrukcji kompleksu czy proces odkrycia jego reliktów)[23]. Z punktu zwanego

[21] Dalej zamiast sformułowania (re)konstrukcja, używać będę wyrażenia: konstrukcja. Powyższa „gra" słowem ilustruje moje odcięcie się od wszelkich prób rekonstrukcji np. brył architektonicznych, ponieważ wyrażenie rekonstrukcja znaczy tyle co dokładne, odtworzenie przedmiotu, a to w naukach o przeszłości jest aktualnie niemożliwe.

[22] *Taki sposób myślenia o zewnętrznej przestrzeni tekstów zasadza się na* utopijnym *dążeniu do wydobycia i odtworzenia rozerwanej całości dzięki wysiłkom poznania* (Rewers 1996: 78). *Celem tego wysiłku jest nie tylko uchwycenie genetycznego, kontekstualnego i referencjalnego związku tekstu z otoczeniem, ale status ontyczny i funkcję samej zewnętrzności tekstu, która w wypadku fragmentarycznego, niejasnego, pozbawionego milieu i kontekstu sytuacyjnego zdania przekształca się w rekonstrukcję jego skomplikowanej czasoprzestzrzeni i źródła (*Rewers 1996:79)

[23] Architektura grodu rezydencjalnego jako zmienna uwarunkowań kulturowych i dyskursów, poprzez czynniki postdepozycyjne, rozmaite procesy redukcji informacji i upływający czas została oderwana od nierekonstruowalnych okoliczności mających miejsce w przeszłości. Wciąż jednak z *przesuwającego się nieustannie do przodu punktu zwanego teraźniejszością* czyli kontekstu zdania (teraźniejszość wznoszącego gród, teraźniejszość użytkowników danej przestrzeni w całej rozciągłości chronologicznej, teraźniejszość badacza architektury, konstruującego narrację o zdaniu, teraźniejszość odbiorców tekstu naukowego) odczytywana jest przeszłość (por. z teorią przesunięcia w architekturze

teraźniejszością danego *procesu* dziejowego ów kontekst przesuwa się w przyszłość i ma odmienny charakter temporalny niż *milieu de production,* które należało by w tym wypadku utożsamić z *wydarzeniem*[24].

Badacz w studiach nad grodami indaguje ich środowisko wytwarzające i pierwotny kontekst sytuacyjny. Odkrywając architektoniczne wypowiedzi, przechodzi on poprzez stratygrafię „kontekstów minionych teraźniejszości" i uzyskuje z nich rozmaite, wybiórcze dane[25]. Owe dane entymematycznie opracowuje już w swoim własnym kontekście. Badacz odczytujący fragment tekstu, konstytuuje własną narrację historyczną, czerpiąc z dostępnych w swojej współczesności informacji (czyli z aktualnego stanu badań) zastępujące zewnętrzne i potencjalne środowisko „zdania architektonicznego". Wytwarza mu nową przestrzeń, tworzy nowe tekstowe *milieu* jako inkubator dla przetrwania badanego „wyrażenia". W efekcie to nowe, wytworzone w procesie narratywizacji *milieu* generuje „sztuczną" wypowiedź o *milieu de production*). Historyk architektury w studiach nad wczesnośredniowiecznymi kompleksami rezydencjonalnymi bada ich środowisko wytwarzające i pierwotny kontekst, zaś rezultat jego pracy stanowi wytworzenie nowego kontekstu i środowiska wytwarzającego dla skonstruowanej przez siebie narracji o danym grodzie[26].

2.3.1. Miejsce i przestrzeń wczesnośredniowiecznego grodu rezydencjalnego

Studia nad wczesnośredniowiecznymi grodami rezydencjonalnymi nierozerwalnie zawieszone są pomiędzy badaniem architektury tych kompleksów a epistemologią jej przestrzeni i miejsca. Badacz obcujący wyłącznie z sobie współczesną formą grodu rezydencjonalnego i całym niezwykle złożonym kontekstem stratygraficznym – ową *różnią* różnych teraźniejszości, kolejnymi modyfikacjami

G. Pankov 1976). W ujęciu Derridiańskim istnieje: kontekst wewnętrzny wypowiedzi - problematyka znaczenia oraz kontekst zewnętrzny - intencja. Oba są niedostępne odłączonym od tych kontekstów (czyli wszystkim odbiorcom następującym w „kolejnych teraźniejszościach") analizom wyposażonym już we własne konteksty.

[24] Patrz rozdz. 2.1. Zjawisko temporalnego zróżnicowania kontekstu i środowiska wytwarzającego powoduje wielowarstwowość czasu w poznaniu historycznymi i różnoskalowość doświadczania źródeł.

[25] Por. sztuczne wykopaliska P. Eismann'a (Hays 1994: 116).

[26] Derrida zapytał o możliwość odtworzenia intencji Nietschego z przytoczonego zdania o parasolce. Francuski filozof zbudował dla tego zdania nowe otoczenie z własnych wypowiedzi, ponieważ w ten tylko sposób mógł zapewnić mu przetrwanie (J. Derrida 1985:165-207). Pozostaje nadzieja, że w otoczce Derridiańskich słów, ktoś o lepszych możliwościach poznawczych odnajdzie owo zdanie i będzie gotowy przenieść je do naturalnego mu środowiska lub zaprojektuje architektoniczny parasol tworzący miejsce dla nowego rodzaju przestrzeni fantazji, eksperymentów i multimedialnych symulacji (Tschumi 1994; Rewers 1996: 84).

przestrzeni, w poszczególnych warstwach stratygraficznych popada w symultaniczność źródeł archeologicznych z różnych epok. Odsłaniając zdanie architektoniczne badacz fizycznie znajduje się niezwykle blisko reliktu – w tym samym miejscu co dany obiekt, ale znajduje się już w innej przestrzeni. Przestrzeń w poznaniu archeologicznym przez wzgląd na wielowarstwowość czasu i różnoskalowość ewidencji danych jawi się jako proliferacja nieidentycznych form, w której badacz znajduje się w *symultaniczności, (...) w czasie umieszczenia wielu rzeczy obok siebie, czasie bliskości i oddalenia, jednego obok drugiego, rozproszenia. Świat wydaje się nie tyle długą historią rozwijającą się w czasie, co siecią, która łączy punkty i przecina tworząc wspólną plątaninę* (Foucault 1986: 22; 2005: 117). Próbując zinterpretować obiekty odkryte w określonym miejscu, historyk architektury podejmuje próbę zrozumienia relacji łączących poszczególne miejsca. W celach uporządkowania i znarratywizowania przestrzeni historyk architektury ustanawia znaki, kreując przeszłą przestrzeń w formie siatki punktów.

Jak już ustaliłam, w kompleksie sakralno-pałacowym różne formy aktywności w nim reprezentowane mają swe „punkty odniesienia" w poszczególnych obiektach – *folies* (Tschumi 1996:179). W odrębności punktów wyraża się fragmentaryzacja świata społecznego, a jednocześnie punkty te zbierają podzielony świat w układ pozbawiony wartości hierarchicznych. Punkty odniesienia zorganizowane są w formie siatki, która jedynie w bardzo ograniczony sposób odgrywa rolę scalającą i syntezującą. Całe zorganizowanie *folies* stanowi efemeryczne zgrupowanie, ponieważ relacje między punktami tworzą się przypadkowo, w zależności od badaczy eksplorujących określone partie grodu, zadając różne pytania badawcze[27].

Przestrzeń to:

a) **struktura sieci zorganizowanej z poszczególnych punktów**, (np. palatium, kaplicy dworskiej, bazyliki dwuchórowej),

b) **relacja**, kombinacja między tymi pozycjami: stosunki bliskości, oznaczenia i klasyfikacji elementów (Foucault 2005: 119). Relacja jest zjawiskiem intertekstualnym,

[27] Ich znaczenia są zależne od całej gamy rozmaitych czynników i sytuacji ewokowanych przez użytkowników. W żadnym wypadku *folies* nie dają się pojąć jako całość i nie mogą utrwalić swych znaczeń. *Folies* wprowadzone ponownie w użytkowanie odzyskują częściowo zdolności do oznaczania, jednakże są one niewspółmiernie małe w stosunku do wartości symbolicznych zwykle przypisywanym obiektom architektonicznym.

c) **łączenie w jednym miejscu wielu przestrzeni i punktów** wzajemnie nieporównywalnych.

Podsumowując – archeolog ma do czynienia nie tylko z *umiejscowieniem* reliktu architektonicznego, ale także z jego *usytuowaniem* (*emplacment*). To ostatnie pojęcie określają, pełniące rolę siatki pojęciowej - stosunki bliskości pomiędzy poszczególnymi elementami grodu (Foucault 2005:118). Jednak należy zaakcentować, że w poznaniu historycznym owe usytuowania pozostają w zależności ze wszystkimi innymi miejscami, zawieszając, neutralizując lub odwracając zastany układ relacji, który jest przez nie wskazywany lub odzwierciedlany (Foucault 2005: 120).

W każdej kulturze istnieją miejsca wyznaczane wraz z tworzeniem się społeczeństwa. Są one rodzajem kontr-miejsc, utopii, w której wszystkie inne rzeczywiste miejsca jakie można znaleźć w ramach kultury są reprezentowane, kontestowane i odwracane. Miejsce w konstrukcji historycznej, w którym znajduje się „wypowiedź architektoniczna" to *heterotopia*. Są one odmienne od wszystkich miejsc, które odzwierciedlają a ich zlokalizowanie nie jest wykluczone (Foucault 2005:120). Każde miejsce zawiera przestrzeń *heterotopii.* Dotyczy ona wszelkich przestrzeni włącznie z kreacją przestrzeni wyobraźniowych, stanowi łączenie i przeciwstawianie sobie miejsc realnych i wypełniających je iluzji. Wśród nich niejednokrotnie pojawiają się przestrzenie już nie tyle iluzji, ile kompensacji (Rewers 1996: 47). W związku z tym przestrzeń ma intertekstualny charakter.

Heterogenna i relacyjna przestrzeń nie stanowi pozbawionej treści próżni wypełnianej poznawczą intuicją, nie stanowi także magazynu form fizykalnych, których różnorodność oddaje opis fenomenologiczny (Soja 1993: 143; Rewers 1996: 47). Taki rodzaj przestrzeni wytworzonej jako sieć relacji to Derridiański „inkubator" dla wypowiedzi architektonicznej. To wykreowana przez badacza nowa, ale uzasadniona przestrzeń. Tą właśnie przestrzeń H. Lefebvre nazywa *przestrzenią przeżytą* – konkretną i abstrakcyjną jednocześnie, to środowisko społecznych praktyk, którego nie można utożsamiać w pełni ani z przestrzenią mentalną, ani fizykalną. Stanowi ona rodzaj przestrzeni mediacji między tym co myślowe a fizyczne oraz tym co realne, a tym co wykreowane przez ludzką wyobraźnię (Rewers 1996:48). Miejsce stanowiące przedmiot mojego zainteresowania, czyli kompleks rezydencjonalny w poznaniu historycznym, nigdy nie będzie tylko jedną opowieścią, ponieważ pomiędzy

historią a miejscem tkwi różnica wynikająca z kultury[28]. Przestrzeń w badaniach archeologiczno-architektonicznych stanowi *synchroniczną konfigurację architektoniczną,* będącą konsekwencją społecznej produkcji przestrzeni opartej zarówno na wtórnie wytworzonym *milieu de production* jak i kontekście[29].

Uczasowienie tak wytworzonej heterotopijnej przestrzeni wiąże się z warstwami czasu czyli heterochroniami i zaczyna funkcjonować wtedy, gdy badacz przeszłości jest świadomy sytuacji absolutnego zerwania z swoim tradycyjnym czasem Foucault 2005: 123). Historyk architektury podlega wzajemnemu oddziaływaniu czasu i przestrzeni, historii i geografii, sekwencjonalności i symultaniczności, zdarzenia i strefy, na podstawie których konstruuje narrację o tekście architektonicznym (zob. Rewers 1996: 46).

2.3.2. Polisemiczny znak architektoniczny w badaniach archeologiczno-architektonicznych

Tekst architektoniczny składa się ze znaków architektonicznych[30], których polisemiczny (wielowymiarowy) charakter warunkuje ich wizualne i przestrzenne własności. Mimo owej polisemiczności reliktu architektonicznego nie można zaszeregować do znaku ikonicznego[31], czyli takiego, który przypomina swą formą to co ma oznaczać, wyrażając funkcje za pomocą przestrzeni (Koenig 1964: 64). Znak ikoniczny w ujęciu Ch. Pierce'a wykazuje naturalne podobieństwo do przedmiotu którego dotyczy, dalej zaś u Ch. Morrisa ma on pewne cechy przedstawionego

[28] Prze-pisanie opowieści i prze-budowanie miejsca prowadzą do *khory* - miejsca człowieka (Muntanola-Thronberg 1987; 1996: 185), które w refleksji J. Derridy jest już chronologiczne i historyczne, ale jednocześnie wymyka się poza te pojęcia (Derrida 1993).

[29] *Architektura jest szczególnym sposobem wytwarzania „ukrywanej-odnajdywanej" fizycznej i społecznej identyfikacji. Osobliwość ta może być analizowana poprzez specyficzne zasady tożsamości powiązane z każdą kulturą, która przekazuje zarówno wyjątkowość miejsca jak i jego publiczne znaczenie* (Por. Gadamer 1960; Ricoeur 1983-1985). Systemy semiotyczne architektury powinny podtrzymywać kulturową tożsamość każdego miejsca oraz uniwersalne wartości jej umiejscowienia (Muntanola-Thronberg 1987).

[30] Elementarną jednostką tekstu jest znak (por. Barthes 2009). Znak w najpopularniejszym pojęciu semiologicznym złożony jest z oznacznika (*signifiant)* – formy i znaczenia (*signife*) – idei. Ekwiwalentny stosunek dwóch terminów: s*ignifian*t i *signifie*, dokładniej zaś ich korelacja, która zakłada istnienie znaczonego, znaczącego i znaku (znaczenia) jako asocjacyjnej całości tych dwóch pierwszych stanowi podstawę semiologii mitu (Barthes 2000: 243).

[31] Próbę taką podjął G. K. Koenig (1964), który określił znak architektoniczny jako ikoniczny. Czy architektura jest obrazem mnemotechnicznym? Obraz ten by móc łatwo odesłać do odpowiadającej mu treści powinien sugerować ją według jakiegoś kryterium podobieństwa (Eco 1996:181). Przyjmując kontekst pozostałych budowli w Europie, podobieństwo dla architektury rezydencjonalnej istnieje. Jednak mnemotechnikom nie udaje się znaleźć jednolitego kryterium korelacji, z tego powodu używane przez nie kryteria podobieństwa są identyczne z tymi, które ustalały odpowiedniość między „sygnaturą" i jej signatum.

przedmiotu, zatem ma właściwości swoich denotatów. F. Bacon proponuje dwa typy znaków, z których to jednen – *ex congruo* stanowi ikoniczne, umotywowane emblematy odtwarzające w jakiś sposób właściwości rzeczy oznaczanej. Stosunek denotacji (elementarnego zakresu znaczeniowego danego znaku) zakłada fizyczne istnienie denotatu. Jeśli znak musi mieć denotat rzeczywisty, to znak architektoniczny nie denotuje nic prócz samego siebie. Niepotrzebne mu jest zatem pojęcie *signifiant* – oznacznika, który jest podstawowym budulcem znaku (Eco 1996)[32].

W okolicznościach procesów postdepozycyjnych badacz architektury zastaje wypowiedź architektoniczną - obiekt/kompleks obiektów architektonicznych, w nowej teraźniejszości – kontekście badacza. W takiej przestrzeni, relikt funkcjonujący już jako fragment lub poszczególna wypowiedź, w świadomości interpretującego go naukowca przekształca się w oznacznik. Wytwarza się w ten sposób znak ikoniczny, indeks (wskaźnika) lub symbolu. W procesie badawczym denotat na skutek kolejnej zmiany kontekstu „wypowiedzi architektonicznej" - *przesuwającego się nieustannie do przodu z punktu zwanego teraźniejszością*, działania czynników destrukcyjnych, procesów postdepozycyjnych, został przekształcony w swój *signifiant* – oznacznik. Wytworzony przez archeologa oznacznik wykazuje pewne naturalne podobieństwo do przedmiotu oraz (w zależności od stopnia destrukcji) posiada cechy i właściwości swojego denotatu. Zatem denotatem znaku architektonicznego o charakterze ikonu, skonstruowanego przez eksploratora przeszłości, jest budowla funkcjonująca w swoim pierwotnym kontekście. Proces wytwarzania znaku architektonicznego dotyczy każdego użytkownika zespołu rezydencjonalnego, zarówno we wczesnym średniowieczu jak i we współczesności badacza.

Polisemiczny czyli wielowymiarowy znak architektoniczny wytworzony przez historyka architektury ma również charakter śladu. Ślad – poprzez osadzenie w heterochronicznej i heterotopijnej przestrzeni, od innych znaków odróżnia się dezorganizowaniem pewnego porządku[33] (Ricoeur 1983-1985; Muntanola-Thronberg 1996:186). Przeplatają się w nim dwie, zasadnicze zależności. Pierwsza z nich to relacja znaczeniowa, rozpoznawana w idei pozostałości. Druga zaś to relacja przyczynowa zawarta w przedmiocie czyli podobieństwo znaku (Muntanola-

[32] W rozważaniach G. K. Koeniga dotyczących pojmowania architektury jako znaku przejawia się problem niedocenionej w jego propozycji zależności między denotatem a sygnifikatem.

[33] Nawiązuje to do pojęcia „przemieszczenia" – różnego od wcześniejszych ujęć przestrzenności ludzkiej egzystencji (Heidegger 1957; por. Pankov 1976 i Tschumi 1996).

Thronberg 1996: 186). Ślad to narzędzie, za pomocą którego narracja historyczna „ponownie kształtuje czas", uczasawia znaki, wytwarza znaki czasu. Jest to możliwe poprzez ideę śladu, doskonale odpowiadającą zagadnieniom czasu wielowarstwowego i różnoskalowej ewidencji danych, polegającą na „zachodzeniu na siebie" tego co egzystencjalne i tego co jest empiryczną konstrukcją. Ślad to nakładanie się warstw. Architektura grodu rezydencjonalnego stanowi wielość „śladów". Ślad znaczy ponieważ coś ukrywa, ukrywa bo coś znaczy. Poruszać się po śladach to warunkować poprzez myślenie przyczynowe ciąg operacji konstutywnych dla zjawiska przemijania. Z drugiej strony, idąc po śladach oznacza powracanie od znaku do rzeczy, od wytworzonego oznaczenia do jego denotatu, co wiąże się z wyodrębnieniem spośród wszystkich możliwych ciągów – jednego, który niesie także znaczenie należące do podobieństwa między tym co pozostaje i tym, co przemija (Ricoeur 1983-1985). Procedura ukrywania - odnajdywania charakteryzuje ślady, które są jedynymi rodzajami znaków nakładającymi na siebie to co chronologiczne i to co historyczne w rzeczywistości humanistycznej (Muntanola-Thronberg 1996:188)[34]. Na tym polega różnica między architekturą a językiem, środowiskiem a tekstem. Z tej różnicy wyrasta kultura, i z niej wynikają różnice między historią a miejscem (Muntanola-Thronberg 1994; 1996, 188). Słowa w tekście wypełniają dziury pozostawione przez ślady, ślady zaś stanowią przejście między słowami i tekstem (Derrida 1972; Muntanola-Thronberg 1996: 189).

Podsumowując, oznacznik oraz znak o charakterze śladu, w swych trzech Pierce'owskich rodzajach, należy do jednego przedmiotu, którego fenomen różni się na przestrzeni czasu, czego przyczynę stanowi związek między denotatem a oznacznikiem wolicjonalnie wytworzonym przez konkretnego użytkownika (np. badacza w procedurze badawczej). To zjawisko warunkowane jest przez polisemiczność znaku architektonicznego, którego wytworzone elementy znaczące, pociągają za sobą płynny łańcuch „znaczonych" u odbiorcy. Użytkownik może wybrać jedne z ich, inne zaś zignorować. W tym miejscu ujawnia się relewantność kodów spostrzeżeniowych oraz siła tekstu, która ów płynny łańcuch elementów znaczonych stabilizuje, dzięki czemu istnieje szansa zminimalizowania zagrożenia związanego z niepewnymi treściowo znakami.

[34] *Semiotyka architektury powinna brać pod uwagę komunikacyjną procedurę ukrywania-odnajdywania właściwą poszukiwaniu/zapisywaniu śladów. Przedstawia ona być-albo-nie-być odnalezionego w sercu metaforycznej wartości tekstu* (Ricoeur 1975; Muntanola-Thronberg 1996: 188).

2.3.3. Kod, funkcja i komunikat reliktu architektonicznego

Kulturę ludzką tworzą znaki, z których każdy oznacza coś innego niż on sam, a żyjący w tej kulturze ludzie zajmują się rozumieniem znaczeń tych znaków (Bal, Bryson 1991) w oparciu o obowiązujące konwencje - kody. Znak architektoniczny jako polisemiczny ikon, wskaźnik i symbol przynależy do kodów wzrokowych. Tymi ostatnimi rządzi zaś kilka poziomów kodyfikacji: od ikonicznego po ikonologiczny. Kod architektoniczny wytwarza kod ikoniczny, w efekcie czego idea obiektu staje się tematem wymiany komunikatów (Eco1996: 201).

Tekst architektoniczny oparty jest na składni, czyli kodach syntaktycznych. Te zaś w strukturalnym ujęciu U. Eco dzielą się na elementy architektoniczne denotujące funkcje prymarne (np. dach, kopuła, schody, okno) oraz na elementy denotujące „symboliczne" funkcje sekundarne (np. metopa, fronton, kolumna, tympanon; Eco 1972:314)[35]. Jednak nawet owa strukturalna parcelacja kodów syntaktycznych nawiązuje do zewnętrzności i wewnętrzności tekstu archeologiczno-architektonicznego, ponieważ funkcja prymarna o denotującym charakterze osiąga rolę wewnętrzności tekstu, który w poznaniu historycznym jest niedostępny. Dostępność przejawia jedynie zewnętrzność tekstu na zasadzie konotacji. A te same cechy, czyli dostęp poprzez wytwarzane narracje, przejawia wymieniona przez U. Eco funkcja sekundarna. Tą samą prawidłowość wydaje się również zauważać U. Eco stwierdzając, iż z biegiem czasu określone funkcje prymarne, tracąc skuteczność, przestają być także denotowane adresatom pozbawionym odpowiednich kodów (Eco 1996: 218). W konsekwencji badacz architektury, próbując ustalić funkcję obiektu lub kompleksu obiektów architektonicznych dla określonego odcinka przeszłości, musi mieć świadomość, na jaki rodzaj wnioskowania pozwala mu jego warsztat poznawczy i że funkcja jaką zaproponuje dla obiektu swoich badań będzie jedynie sekundarną. Z tego powodu „ideologie mieszkalne", które będzie im nadawał w oparciu o kodyfikacje nie będą miały denotującego lecz konotujący charakter.

Kodyfikacje te stanowią już opracowane doświadczenia dotyczące określonych dotychczas typów komunikatów architektonicznych, które egzystują w nauce – w kontekście odkrywcy (Eco 1996:228-229). Jednakże w wypadku odsłaniania reliktów

[35] Dalej U. Eco różnicuje jeszcze kody semantyczne na elementy denotujące „cechy dystrybucyjne" i konotujące „ideologie mieszkalne": sala zebrań, *aula regia*, kaplica pałacowa, apartamenty władcy, itp. Kody semantyczne można wyróżniać także na podstawie kryteriów typologicznych, które dzielą się na typy społeczne np. willa, zamek, palatium, dworzec oraz typy przestrzenne: rotunda, *tetrakonchos*, *kwinkus*, świątynia o planie krzyża longituidalnego (Eco 1972: 314).

architektonicznych badacz zmuszony jest uporządkować relacje potencjalne, na podstawie których może wygenerować (teoretycznie) dowolną ilość komunikatów. Między innymi z tego powodu niemożliwym staje się określenie całościowych konotacji ideologicznych. Badacz uporządkowując potencjalne relacje, uwikłany w sobie współczesny kontekst, podlega kodom postrzegawczym. Wraz z nabytym doświadczeniem i wiedzą konstruuje on system oczekiwań – postulaty badawcze, który działa kodyfikująco na percepowane elementy relewantne kodu postrzegawczego – jedne wyróżniając z pośród innych i wiążąc je tym samym z pojęciami.

Ustalić jak działa tekst architektoniczny to ustalić, które z jego aspektów są lub mogą stać się relewantne[36], bądź istotne dla interpretacji, a które pozostają na marginesie i nie dają możliwości spójnego odczytania (Eco 2008:164). System oczekiwań to kod rozpoznawczy warunkujący proces oznaczania. Zatem samo rozpoznanie obiektu stanowi nadawanie znaczeń. Elementem relewantnym dla badacza architektury jest oznacznik, który sam wytwarza, zaś *signifie* stanowi pojęcie z nim związane na mocy tego kodu. Polisemiczna, wielowymiarowa natura znaku architektonicznego (śladu) sprawia, iż każde z jego potencjalnych znaczeń jest jego wymiarem.

Zestawiając kod rozpoznawczy z przyjętymi w dotychczasowym stanie wiedzy kodami typologicznymi (warunkującymi spełnienie określonych kryteriów by obiekt stał się kościołem, *palatium*, aulą regią) badacz próbuje ujarzmić redundację. Systemem oczekiwań (kontekst badacza) konstruuje formę architektoniczną – *signifiant,* która automatycznie w jego umyśle wydaje się denotować znaczenie. Podczas gdy od samego początku odczytanie tekstu podlega wyłącznie konotacji. Jeżeli konsensus procesu zestawienia kodu rozpoznawczego z redundacją przekroczy „reguły" wiedzy architektonicznej warunkujące kryteria, przez które obiekt może być kreowany jako kościół lub *palatium*, badacz otrzymuje obiekt różny od dotychczasowych. Wtedy oznacza to zmianę w wytwarzaniu wiedzy o przeszłości. O skali owej zmiany wnioskować można w zależności od tego, na ile nowoskonstruowany obiekt wciąż zamyka się w kodzie typologicznym (może być

[36] Na przedmioty można patrzeć przez pryzmat wykazywanych przez nie cech istotnych (odnośności). Za relewantne możemy uznać te cechy, które potrafi wykryć zdrowy na umyśle obserwator i potrafimy wyodrębnić tylko te cechy które wydają się doskonale relewante z punktu widzenia danego celu (Eco 2008: 163).

jego wariacją)[37]. Jednak na ów kod nie składa się jedynie forma, ale jej umiejscowienie i usytuowanie. Stan wiedzy w procesie poznawczym z gotowego schematu przekształca się w generatywne punkty wyjściowe dla nowo konstruowanej wypowiedzi. Restrykcję owej generatywności stanowi kodyfikacja syntaktyczna – składnia tekstu architektonicznego, która umożliwia konstytuowanie jedynie takich komunikatów, które zostały oparte na określonych kryteriach statycznych i dynamicznych, regułach geometrycznych, zasadach tektoniki i ogólnie pojętej gramatyki teksu architektonicznego czyli budownictwa (por. Eco 1972:317).

2.3.4. Architektura wczesnośredniowiecznej rezydencji a mit i metafora

W badaniach archeologiczno-architektonicznych w procesie mitologizacji badacz dysponując denotatem jedynie w formie fragmentarycznej i niejasnej, kreuje odsyłający do niego *signifiant* a później nadaje mu *signifie.* Mit natomiast wykorzystuje cały wytworzony przez historyka architektury znak jako własne *signifiant.* W procesie mitologizacji znak poddawany jest deformacji tak, aby wypełnił się nowym *signifie*. W efekcie mitu nie określa sam przedmiot jego przekazu – relikt architektoniczny, a sposób w jaki zostaje on znarratywizowany (Barthes 2000: 239, por. Kołakowski 1994; Topolski 1996; Rączkowski 2003). Sytuacja badacza wytwarzającego *signifiant* denotatu rozgrywa się w *rzeczywistości, która mimo, że do nas należy, pozostaje przecież całkowicie historyczna* (Barthes 2000: 11). Relikt architektoniczny - denotat wciągnięty przez badaczy w społeczne użycie, o ile zostanie rozpoznany, przeistacza się w znak samego siebie (por. Lavers 1982: 111; Kłosiński 2000b:15.) ulegając wtórnej semiologii mitu, która ów relikt zabiera do własnej dyspozycji. Mit jest systemem porozumiewania się, komunikatem, nie stanowi go więc przedmiot, pojęcie lub idea a właśnie forma, która jest tak istotna w badaniach archeologiczno-architektonicznych grodów rezydencjonalnych. Po opisaniu owej formy wyznacza się następnie jej historyczne granice, warunki stosowności jej użycia oraz wpisuje się w nią ponownie społeczeństwo (Barthes 2000:239). Zamiast lektury znaków denotujących odbieramy konotacje, czyli doświadczamy pojęcia mitu jako obecności, a nie jako niesionego przez znak znaczenia. Mit ewokuje fundamenty natury i wieczności, nadaje im jasności, która nie wynika z wyjaśnienia, ale z

[37] Proces narratywizowania przeszłości i obiektów archeologiczno-architektonicznych odróżnia kodyfikację komunikatu architektonicznego dotyczącego przeszłości od komunikatu architektonicznego związanego z współcześnie wzniesioną architekturą (por. Eco 1972: 316). Różnica ta wynika głównie z tego, że badacz podlega kodom typologicznym, które stanowią rodzaj wytworzonej wiedzy o przeszłości a nie są regułami, trendami obowiązującej i współczesnej nam architektury.

konstatacji faktu (Barthes 2000: 278), służy do kompensacji historycznych braków narracyjnych i przezwyciężenia poczucia straty (Copik 2011: 7). W konsekwencji procesu mitologizacji, pomimo niepełnego *signifiant*, znak jest pełny i stanowi sens. To badacz decyduje, na który sposób i na ile różnych wariantów dany obiekt znaczy, aż wreszcie przypisuje mu ostateczne *signifie* (Barthes 2000: 244).

Potrzeba poznania przeszłości wprawia odbiorców w trójetapową lekturę jej mitu. Składa się na nią: - cynizm czyli poszukiwanie formy, gotowego znaku, który dostarczy przykładu dla przyjętych przez badacza założeń, zrealizuje zamówienie społeczne i system oczekiwań. Kolejnym etapem jest zdemaskowanie – wyraźne odróżnienie sensu od formy czyli dostrzeżenie pasożytowania formy na sensie. Ostatni poziom wiąże się z odbiorem właściwym mitu – z postrzeganiem sensu i formy jako nierozerwalnej całości. Odbiorca percypuje „mętne znaczenie", przeżywa obecność mitu ulegając efektowi mgły *(effet de brouillard)*[38] lub rzeczywistości[39] (Barthes 2001: 113-114).

Aplikując to podejście poznania architektoniczno-archeologicznego, należy pamiętać, że sens funkcjonalny grodu – determinowany przez ideę rezydencjonalności, którą przekaz (architektura) ma realizować – jest zależny od badacza. To on konstruuje mit, właśnie dzięki owemu intencjonalnemu osadzaniu treści ponad tekstem, zaś studia porównawcze służą do zgromadzenia argumentów wywodu, tak by mit zaczął funkcjonować w określonych kręgach społeczeństwa.

Zakładając, że komunikat w formie monumentalnej architektury – grodu rezydencjonalnego – u swojego zarania koncypowany był jako mit, to współcześnie w umyśle badacza funkcjonuje jako mit mitu, zależny od całego spektrum możliwości i ograniczeń poznania historycznego. Mit staje się największym zagrożeniem dla historyka wtedy, gdy ten bezwiednie poddaje się mitologizacji historii, ulega stereotypizacji dziejów, które funkcjonują w jego mniemaniu jako fakty historyczne, nie zaś archetypy. W pracy z mitem konieczny jest dystans i świadomość problemów

[38] Analiza powieści pt. *Sylvie* G. De Nervala dokonana przez Prousta (Eco 2008:165). Czytelnik nie do końca rozumie, czy autor mówi o przyszłości czy teraźniejszości, czy o przeżyciach obecnych czy zapamiętanych. W historii interpretacji tekst ten wywoływał wielość rozmaitych odczytań.

[39] *Rzeczywistość pisana w cudzysłowie byłaby więc jedynie wytartą kliszą, którą przede wszystkim należałoby pozbawić złudzenia naturalności czy autentyczności, by podkreślić jej „sztuczny", arbitralny (bo językowy) charakter. Rzeczywistość nie jest nigdy naturalna lub oczywista, lecz zawsze „zrobiona", a przez to podatna na utrwalenie w formie strupieszałej, i dlatego uznawanej za oczywistą* (cyt za. Markowski 2012:128).

związanych z poznaniem przeszłości (por. Beane, Doty 1976:102 i n.)[40]. Nieostrożne użycie mitu w naukach historycznych prowadzić może do wytwarzania afirmatywnych struktur, budowania stereotypu w formie imaginowanej jako mityczna pełnia. Badacz wczesnośredniowiecznych kompleksów rezydencjonalnych powinien zatem wychodzić poza tradycyjną poetykę, stosując strategie post-mityczne takie jak dystans, cytat, peryfraza i metafora (Copik 2011:7). W tekście za pomocą parafrazy, metafory czy cytatów architektonicznych badacz może nazywać rzeczy nieznane, ale tylko w ramach systemu symboli znajomej konwencji (por. Eco 2008:263). Gdy ukonstytuowany system symboli zostanie zmodyfikowany przez wprowadzenie ujawnionych, nowych danych, wówczas owe znaki i kontekst stanowią argumentację określającą charakter oraz wyjaśniają dlaczego ma znaleźć się właśnie w tym miejscu, pod warunkiem rygorystycznych systemów klasyfikacji. Wtedy narratywizowanie przeszłości pozwala na procedury odkrywcze.

Jak wyżej wspominałam wielowarstwowość czasu i *różnoskalowość* ewidencji danych generują dynamikę zmiany znaczeń. Te ostatnie zaś wytwarzają metafory[41]. Zmiany w znaczeniu, odwracalność oraz gromadzenie warstw metafor wyprowadzanych z rozmaitych źródeł generują wielość sensów (por. Cyngot 2012: 798-799). Semioza grodów rezydencjonalnych nie opiera się jedynie o teksty kultury, mity i narracje, ale także o grę metafor obecną w przywracaniu świadomości o wczesnośredniowiecznych siedzibach władców (por. Lehari 1996:74). Mit i metafora[42], do których może wycofać się dyskurs archeologiczny, pomagają w przekraczaniu jego ograniczeń (por. Rewers 1996:45).

---

[40] Mit to nie zjawisko historyczne a wzory społeczne (Dumézil 1973). Sięgające archetypów słownictwo architektury ma decydujący wpływ na kształtowanie się wszelkich autorytaryzmów, prawdopodobnie większy niż język religijny (Tschumi 1994: 248; Wąs 2013: 85).

[41] Metafora jako podstawowa forma myślenia stanowi zjawisko poznawcze, które przemieszcza odczuwaną sytuację w pojęciową strukturę (Danesi 1994, Lehari 1996:70). M. Merlau-Ponty na podstawie prac E. Husserla i M. Heideggera definiuje zasadę wertykalności percepcji (Merlau-Ponty 1974: 3-35), w której przeszłość i przyszłość wiążą się z teraźniejszością, a to co zmysłowe – z tym co racjonalne.

[42] Rozwinięcie wiedzy prekonceptualnej – wzbogacanej naszym potocznym doświadczeniem wynikającym z kultury, nie może polegać na bezwzględnym wypieraniu mitycznych wyjaśnień świata racjonalnymi. Już Platon przyjmował mity nie jako wyjaśnienia, lecz zjawiska niezależnie istniejące. *Mythosu* nie godzi się z *logosem*, lecz się je zestawia. Dzięki temu udaje się uniknąć rozważań czysto semantycznych – analizy pojęć precyzowanych wedle praw logiki formalnej. Refleksja filozoficzna dosięga rzeczywistości, którą wydobywa z nieporządku i sama ją buduje, nadając jej przyswajalne dla ludzkiego umysłu kształty (Hudzik 1996:20). W rozprawie W. Adorno i M. Horkheimera w *Dialekctyce Oświecenia* w rozdziale zatytułowanym *Odyseusz albo mit oświecenia*, rozum krytyczny lokuje się w hipotetycznej strefie przed rozumowej zwanej mitem, aby z zewnątrz oglądać samego siebie

2.3.5. Konstruowanie nowej narracji. Znaczenie architektoniczne a historia. Badacz architektury jako jej użytkownik

2.3.5.1. Différance użytkowników grodu rezydencjonalnego

Użytkownikiem wczesnośredniowiecznego zespołu architektonicznego jest zarówno osoba eksploatująca dany gród centralny jak i historyk architektury, który w pewnym sensie również staje się „użytkownikiem" badanej przez siebie rezydencji. Jednak występuje on w stosunku do użytkowanego obiektu z innym pakietem zadań i oczekiwań, a swój „program budowlany" formułuje jako pytanie badawcze. Archeolog, podobnie jak potencjalny użytkownik architektury, wyobraża ją sobie, formułuje wobec formy architektonicznej wymagania w oparciu o potoczną wiedzę na temat organizacji i funkcji przestrzeni rezydencjonalnej oraz znaczeń, jakie w kulturze nadawane są poszczególnym obiektom budowlanym (por. Hudzik 1996: 16).

Człowiek przeżywa architekturę jako fakt komunikatywny, nie odmawiając mu funkcjonalności. Na skutek procesu konstruowania wyobrażenia o obiekcie pod kątem użytkowania, w oparciu o wskazówki mnemotechniczne powstaje nie tylko samo wyobrażenie, ale także umiejętność rozpoznawania owego wyobrażenia w odniesieniu do pozostałych obiektów kulturowych. Powstaje pewna struktura czegoś co nie istnieje konkretnie, ale na podstawie której pewien kompleks zjawisk można rozpoznać w konkretnej kategorii (Eco: 1996: 201). Znaki i nazwy rzeczy wytwarzane są arbitralnie przez użytkownika/odbiorcę z wielkim staraniem by odzwierciedlały one strukturę samego obiektu tak, by płynęło z nich pouczenie na temat jego natury. O ile wytwórca i użytkownik obiektu architektonicznego we wczesnym średniowieczu wznosił budowlę w określonym celu znakowym, o tyle badacz konstytuuje swoją architekturę w celu opowiedzenia o tym historii. To zaś generuje problematykę nadawania nazw i tworzenia znaków rzeczom nie znanym.

Przemiany postdepozycyjne narratywizowanego denotatu oraz odmienny charakter użytkowania obiektu wtedy i dziś wypełnia *différance* – *różnia*. Użytkowanie przestrzeni grodu rezydencjonalnego przez badacza stanowi pęknięcie w *strukturalności struktury* (Barthes 2012) na skutek, jak określił to U. Eco – zmagania się form z historią czyli struktur ze zdarzeniami, które nadają im nowe znaczenia (Eco

---

(„zewnątrz" patrz. Derrida 1979). Posiłkowanie się mitem sprawia, że rozum może być postrzegany jako represywne narzędzie panowania (Niecikowski 1995: 123). Platon także posłużył się mitem o świecie pozagrobowym właśnie wtedy, gdy procedury wyjaśniające (w języku filozofii) formułowane zgodnie z jego założeniami okazały się bezsilne w konfrontacji z „zewnętrznymi" funkcjami filozofii (Rewers 1996:45).

1996: 219). Użytkowanie to polega na poszukiwaniu metonimicznego porządku przyległości różnych przestrzeni wyprowadzonym z kontekstu – „gąszczu dyskursów", tworzonego w ramach uczestniczenia w tej samej grze (Derrida 1977: 174; Rewers 1996: 185; Hodder 1993 – strategie retoryczne). *Osłabienie treściowej nośności architektonicznych znaków powoduje, że architektura i grody tracą symboliczną spójność, a ich pomniki już nic nie pamiętają, nie odsyłają do wspólnych dla całej społeczności, godnych utrwalenia wartości. W zamian osadza się fragmentacja, parcelizacja, atomizacja oraz losowe nakładanie się obrazów, które nie niosą ze sobą powiązań z wyjątkiem wzajemnego kolidowania (*Tschumi 1996: 218 za Wąs 2013: 87). *W tej sytuacji pozostaje czerpać korzyści z takiego rozmontowania poprzez celebrowanie kultury różnic (*Tschumi 1996: 237).

Stosując własne ideologiczne obciążenia historyk architektury oswaja sygnały różnicy, pustkę i dezinformacje. Poszukuje zatem nie tyle innych symboli, ile pęknięcia w samej symboliczności (Barthes 2012:9), zmiany postrzegania symbolu (zob. Pałubicka 2013), ponieważ przedmiot nigdy nie przestaje być znaczący (Barthes 2012: 10).

3. *Quae nunc regia et usitatius palatia nominantur*[1]. Tekstualizacja rezydencjonalnej przestrzeni architektonicznej Piastów i Przemyślidów we wczesnym średniowieczu

[1] (Hincmar 1894: anno 882).

Jednym z dwóch filarów, w oparciu o które wytwarzana jest przestrzeń grodu rezydencjonalnego jest rzeczywistość tekstowa. Pośrednie lub bezpośrednie opisy grodów centralnych pochodzące ze źródeł pisanych stanowią ślad sposobów jakimi ówcześni autorzy kreowali, tekstualizowali i znaczyli nieznaną lub znaną sobie przestrzeń rezydencji władców. Potencjał źródeł pisanych stanowi zastępowanie lub uzupełnianie naturalnego kontekstu wypowiedzi architektonicznej odsłanianej przez archeologów (patrz: rozdz. 2.3.). We współczesnej narracji interpretacje owych tekstów współ-konstytuują „centralność" owych grodów. Oznacza to, że wartość poznawcza źródeł pisanych sprawia, że poprzez interpretację ich treści, możliwe jest wytwarzenie i zastąpienie gramatyki samych wypowiedzi architektonicznych i przestrzennych. Interpretacja badacza stanowi wówczas zsubiektywizowany konsensus architektonicznej przestrzeni fizykalnej (patrz: rozdz. 1.2.1.) oraz przestrzeni raz już stekstualizowanej w zabytkach pisanych[2]. W konsekwencji konstruowana przestrzeń historyczna to przestrzeń tekstualna, która z lepszym lub gorszym skutkiem oparta jest na uchwytnych poziomach funkcjonalnych zdań architektonicznych. Zjawisko to stanowi *derridiański inkubator*, w którym ze źródeł tekstowych i materialnych konstruuje się wtórne środowisko/przestrzeń dla odsłoniętych reliktów architektonicznych.

Redagując definicję rezydencji[3] w oparciu o *różnoskalową* ewidencję danych, posługujemy się wypracowanym zestawem pojęć, ujętych w stałych układach odniesienia, w których zakotwiczona jest dekonstrukcja warunkująca wytwarzanie znaczeń (Derrida 1986: 252). Treści zawarte w źródłach pisanych stanowią nieuchronne centrum stałych układów odniesienia. Są matrycą, w oparciu o którą konstruuje się narrację (por. rozdz. 2.1.). Jak

---

[2] Ostatnio wnikliwe analizy źródeł pisanych dotyczących grodów centralnych np. Sláma 1988; Třeštík 1997; Michałowski 2005; Pleszczyński 2000; Matla-Kozłowska 2008; Kurnatowska, Kara 2010: 47-70).

[3] Sposób narratywizowania jej fenomenu zależy od sposobu, w jaki jawi się opisującym. Proces postrzegania rezydencji, która stanowi formę dynamiczną, przekształcaną w czasie, inaczej kształtuje się u jej odbiorców - doświadczających tej przestrzeni w połowie X-go stulecia lub w XI wieku, a inaczej u tych, którzy percypują to miejsce współcześnie, za pośrednictwem dyscypliny archeologicznej i nauk o przeszłości. Ten zasadniczy podział różnicuje się pod względem kryteriów odbioru, wtórnie nadawanej hierarchii ważności dostrzeganym i rozumianym treściom, intencji sporządzanych opisów - zarówno w działaniach wczesnośredniowiecznych kronikarzy jak i współczesnych badaczy, choć w tym ostatnim przypadku intencje te można sprowadzić do pytanń badawczych. Każda z tych ewentualności wymaga znajomości kodu w ramach którego możliwe jest wstępne odczytanie i rozumienie rezydencjonalnych wypowiedzi architektonicznych. Różnorodność zaawansowania w znajomości owego kodu i jego interpretacji kreowała fenomen siedziby władcy inaczej w świadomości wczesnośredniowiecznych dynastów – konstruktorów własnych wariacji rezydencjonalnego przekazu, inaczej wśród ich poddanych, obcych przybyszów, aż wreszcie inaczej u archeologów. Ci ostatni są nie tylko wyzuci z ówczesnego kodu kulturowego, ale także rozumienie architektonicznego przekazu uwarunkowane jest materialną dekonstrukcją oznaczników czyli form architektonicznych, przestrzeni w jakiej zostały one osadzone i zadawanych pytań badawczych.

wspomniałam, informacje pochodzące z zabytków pisanych stanowią ślady, do których zaliczyć można zarówno terminologię – *words in action* (Skinner 2002) jaką określano siedziby: *palatium*, *villa regia, curtis, castrum, urbs* oraz ich szersze opisy[4]. Poruszanie się po śladach oznacza powracanie od znaku do rzeczy. Praktyka ta umożliwia zjawisko interferencji pomiędzy tekstem pisanym a tekstem przestrzenno-architektonicznym. Proces ten dopuszcza wyodrębnienie konkretnej interpretacji niosącej znaczenie ewokowane tym co pozostaje i tym co przemija (patrz rozdz. 2.3.2.). W rezultacie kompleksy pałacowo-sakralne sprowadza się do polisemicznych znaków „ukrywanej-odnajdywanej" fizycznej i społecznej identyfikacji odsłanianej przez archeologów w tekstowej i materialnej „idei pozostałości".

Jak zauważyłam we wstępie, dotychczasowa tradycja anlizy czeskich i polskich źródeł pisanych pod kątem występowania w ich treści oznaczników dla architektury polegała na wyszczególnianiu i omówieniu sposobu ich definiowania jako zjawisk samych w sobie, najczęściej poprzez łącznie ich w grupy i wyznaczanie powtarzalności nomenklatury poszczególnych obiektów w rozmaitych tekstach pisanych. Praktyka ta zaowocowała wieloma studiami historycznymi omawiającymi częstotliwość stosowania poszczególnych wyrażeń, np. *castrum, palatium, urbs*, itp (np. Bílková et al. 1967: 317-325; Ludvíkovský 1972; Bláhová 1978; Sláma 1986 – tam dalsz literatura). Pozwoliło to na usytematyzowanie elementów przestrzeni rezydencjonalnych, co ułatwia szybkie ich zestawianie dla potrzeb studiów porównawczych bazujących głównie na architektonicznych analizach formalno-stylistycznych. Moim zdaniem, tego typu refleksje powinny być poprzedzone analizą kontestową mającą na celu uchwycenie możliwie jak największej ilości informacji przestrzennych indakowanych w źródłach pisanych niebezpośrednio. Umożliwia to uchwycenie relacji przestrzennych, w jakich funkcjonował określony obiekt i skonstruowanie siatki *folies*.

3.1. Words in action: castrum, civitas, urbs, metropolis, episcopatus, curia, curtis, palatium, aula, solarium, domus regale, sedes regni

Jak wskazałam we wstępie, najważniejsze kryterium definiowania siedzib centralnych stanowi architektura. Zaś spośród jej form, elementem dystynktywnym przestrzeni rezydencjonalnej jest pałac, określany w narracji badawczej najczęściej jako *palatium*.

[4] Por. analizy terminologii zestawione ostatnio przez Mordovin 2014: 177; analizy terminologii grodowej dla Czech: Wocel 1869; Bílková et al. 1967: 289-335; Bláhová 1978: 249-278; 1983: 41-44; Sláma 1986; Žemlička 1997: 180-181; dla Węgier: Györffy 1977: 211, 266, Bóna 1998: 12-13; Gömöri 2002: 103-104; dla Polski: Kurnatowska 1991a; Urbańczyk 2008: 277-312; Pauk, Wółkiewicz 2009: 133.

Wyrażenie to ma charakter mitu, ponieważ pomiędzy owym *words in action* a wytwarzaną przez jego pryzmat przestrzenią rezydencjonalną, na poziomie tekstualności i fizykalności zachodzi duży dysonans poznawczy. G. Binding w swojej publikacji w 1996 roku ustanowił początkowy czas dla funkcjonowania owej nazwy. Według badacza od II w. n. e. nazwą *palatium* określano siedzibę cesarzy na rzymskim wzgórzu Palatyn. Tradycja ta mocno związana była z cesarzem Augustem, który rezydował tam wraz z swym wojskiem. Według Cassiusa na tym właśnie wzgórzu mieszkał Romulus – pierwszy władca Rzymu, co dodatkowo nadawało temu miejscu mityczną symbolikę. Autor *Historii Rzymu* podkreślał, że siedziba *princepsa* nosiła nazwę *palatium* nawet w przypadku, gdy znajdywała się poza Palatynem. W tekstach merowińskich określenie *palatium* pojawia się w piśmiennictwie Grzegorza z Tours w roku 594. Pierwszy historyk Franków nazwę *aulici palatini* stosuje wobec urzędników, zaś wyrażeniem *palatium* określa publiczny budynek administracyjny (Binding 1996: 21). Merowingowie rezydowali początkowo w rzymskich *civitates*, korzystając ze znajdujących się w obrębie rzymskich murów *regiae* i *pretoria*, które polepszali i modernizowali według własnych potrzeb[5]. Od VI wieku *preatorium* zaczęto nazywać *palatium*, potwierdza to także *De ordine palatii* z 882 roku, w którym podano, że budynki urzędowe mianuje się odtąd domami króla (Gross, Schieffer 1980: 60; Zotz 1990: 71-73; Binding 1996: 21). W źródłach pochodzących z X wieku termin *palatium* stosowany jest w odniesieniu do grodu jako miejsca (Bláhová 1983: 110). W kronice Frutolfa i Ekkeharda *palatium* także oznacza gród (w znaczeniu *Pfalz*) lub dwór panującego (Bláhová 1978: 265).

Już na tym etapie zachodzi znaczeniowa niepewność pomiędzy *palatium* oznaczającym konkretny budynek urzędowy lub większą partię siedziby (zespół budynków) obejmującą większą przestrzeń. Z powodu niemożliwości jasnego odczytu znaku – *palatium* próba słownikowego określenia owego terminu sprawia badaczom wiele problemów, ponieważ niepewność znakowa dotyczy zarówno formy fizycznej a więc oznacznika, którego poszukuje się w przestrzeni fizykalnej, a także *signifie*, które w źródłach pisanych jawi się wielorako. Z tego powodu badacze niejednokrotnie przyporządkowują mu różne zdania funkcjonalne dotyczące tej samej chronologii, podczas gdy działanie owego znaku ewidentnie wymaga rozpatrzenia w ramach wielowarstwowej koncepcji czasu (rozdz. 2.1), ponieważ słowo *palatium* ma charakter *words in action.* Dlatego w dotychczasowej literaturze wyrażenie *palatium* należy traktować jako mit naukowy, który podobnie jak mit manifestu odznacza się ekspresyjnością. W jego definicji konieczne jest rozważanie dynamiki zmiany. Z tego powodu w literaturze spotykamy się z informacjami, iż określenie *palatium,* w skład

[5] Chlodwig w 511 roku określił Paryż jako *cathedra regni*, podobnie jak Reims, Orleans, Kolonię.

którego wchodziły aula, komnaty królewskie i kaplica, w czasach karolińsko-ottońskich dotyczyło grupy budowli (*Baugruppe des palatium*; Binding 1996: 64), by za chwilę dowiedzieć się, iż od IX wieku określenie *palatium* stosowano do zdefiniowania reprezentacyjnej siedziby, w której urzędują książęta, grafowie lub biskupi. Jak twierdzi T. Zotz i G. Binding – ustanawiający tym samym kolejny znak czasu – od IX wieku posiadłość rezydencjonalną zamieszkiwaną przez króla nazywano *palatium regium* lub *publicum* (Zotz 1984: 105-112; Binding 1996: 21). Zatem można stwierdzić, iż termin *palatium* przeważnie odnoszono do większych przestrzeni, niż do jednego budynku. Później, szczególnie od ostatniego kwartału XII wieku, nazwa *palatium* kojarzona była z siedzibami biskupimi (szczególnie na terenach Italii i w kancelariach Rzeszy), zaś w końcu wieku XIII oznaczała już po prostu dwór biskupa (Binding 1996: 21-26; zob. też: Oleś 2014: 243-244). W konsekwencji, mimo iż pojęcie *palatium* w źródłach pisanych wydaje się być dobrze objaśnione, to podczas próby rozłożenia tego terminu na poziomu *zdań funkcjonalnych*, pojęcie to jest nazbyt intuicyjne.

Jak podaje J. Ehlers Widukind użył określenia *palatium* tylko raz i dotyczyło ono Akwizgranu, który Thietmar określił jako *palacium* (Ehlers 2001: 42-43). To samo określenie Akwizgranu pojawia się w *Annales Vedastini* (koniec IX wieku) oraz *Annales Xantenses* (2 poł IX wieku; Bláhová 1983:63-64). To samo wyrażenie odnośnie Akwizgranu zastosował również Kosmas (1923: I, 50). Słowo *palatium* w źródłach pisanych dotyczących wczesnych okresów panowania Piastów i Przemyślidów pojawia się kilka razy. Anonim tzw. Gall termin ów zastosował w wypowiedzi o składaniu darów Bolesławowi Szczodremu na Wawelu: *ante palatium in curia* (Anonim tzw. Gall 1952: I, 26) oraz o Władysławie Hermanie *[...] in curia sua palatinum vel palatini vicarium perfecit* (Anonim tzw. Gall 1952: II, 21, 88). O *palatium* w siedzibie władcy na Wyszehradzie wzmiankował zarówno Kosmas pod 1119 rokiem opisując wichurę, która obaliła *antiquum murum* książęcego pałacu (Kosmas 1923: III, 162) jak i Kanonik Wyszehradzki piszący pod datą 1130 o wydarzeniach mających miejsce *in palatium Wissegradense* (FRB II: 209)[6]. Kosmas stosował rozróżnienie pomiędzy nazwami: *palacio* w Akwizgranie (Kosmas 1923: I, 50) i na Wyszehradzie (Kosmas 1923: III, 219), *domo* (Kosmas 1923: III, 219), *palatium* Wratysława z fragmentu: *tamen audacter palatium ducis ingressus* (Kosmas 1923: II, 111) czy pałacem arcybiskupa Moguncji: *[...] adiens archiepiscopum Magontine urbis in palatio rogat* (Kosmas 1923: I, 54). Kronikarz tworząc legendę dynastyczną (Banaszkiewicz 1986) pisał także o *palatium* na Praskim Grodzie jako

[6] (…) *dux Sobieslaus congregavit nobiles et ignobiles in palatium Wissegradense, etiam Pragenses canonicos, atque nos ibidem fuimus. Fuit multitudo magna in concilio lilo pene tria millia* (FRB II: 209).

miejscu urzędowania legendarnego księcia Neklana: *in Pragensi palatio cum omnibus residentem comitibus in concilio [...]* (Kosmas 1923: I, 30). W ostatniej przytoczonej wypowiedzi, autor zdradza niejako czytelnikowi funkcję *palatium* przyjętą zapewne dla czasów, w których sam żył pisząc, iż przebywali w nim (a nie mieszkali) dostojnicy. Zdaniem J. Slámy, Kosmas na określene tego samego praskiego pałacu w innym miejscu *Kroniki* użył także wyrażenia *regalia tecta* (Kosmas 1923: I, 43, za: Sláma 1986: 18). Wyrażenie *paltio* pojawiło się także w *Crescente fide* (FRB I, 184) lub kilkakrotnie w *Gumpoldovej Legendzie* i *Oportet nos fratres* (zob. Sláma 1986: 18). O ile w tekście architektonicznym nadano już palatialne asocjacje poszczególnym reliktom zarówno na Wyszehradzie i Wawelu, o tyle odkrycie pozostałości wspomnianego pałacu praskiego wciąż nie zostało oficjalnie uznane (zob. Borkovský 1969: 78-82). Mimo to, podobnie jak w źródłach architektoniczno-archeologicznych tak i pisanych, brak materialnych śladów wypowiedzi architektonicznej wciąż nie powinien przesądzać o przestrzenności i charakterze rezydencji oraz jej budowlach.

Nazwy określające poszczególne pomieszczenia pałaców wymienił J. Sláma (Sláma 1986:18-19). Są one o tyle istotne, o ile na ich podstawie można wnioskować nie tylko o przestrzennym charaktrze budynku, ale niejednokrotnie indakują one jego istnienie *pars prototo*. Poza ogólnym operowaniem synonimami konotującymi znaczenie pałacu (*palatium, palacio*, *regalia tecta*), Kosmas biegle posługiwał się także nazewnictwem poszczególnych części owego budynku, które stosował zgodnie z intencją przekazu. Z pewnością takimi zasadniczymi *words in action* są: *aula*, *solarium* i *domus* (określenia stosowane już od czasów karolińsko-ottońskich). W zależności od kontekstu zdania wyrażenia te zawarte w źródłach pisanych mogą umożliwić wysnuwanie klarownych wniosków na temat materialnego i przestrzennego oznacznika w tekście architektonicznym.

Pierwsze z nich Kosmas zastosował do opisu intronizacji księcia Brzetysława: *Post expletis rite funebriis exequiis accipit Bracizlaum fratruelem et ducis faciunt, per superioris aule cancellos decem milia nummorum aut plus populum spargunt, ne ducem in solio comprimant* (Kosmas 1923: I, 78). Fragment ten zawiera wiele informacji dotyczących układu przestrzenno-architektonicznego Praskiego Grodu [7], dlatego będzie on kilkukrotnie przywoływany w niniejszej rozprawie. Jedak w tym miejscu omówię znaczenie wyrażenia *aula.* Kosmas stosuje określenie *superioris aule.* W odniesieniu do pałaców europejskich, pomieszczenie to stanowi dystynktywną cechę *palatium*. Określenie *superioris* sugeruje, iż mogło ono umieszczone być na piętrze. Taki właśnie rozkład pomieszczeń w *palatium* jest powszechnie uznawany w dotychczasowej narracji historycznej. Argument ten może stanowić

[7] Poprzez omawiany fragment źródłowy rysuje się kompleks urzędowy z tronem i aulą książęcą.

uzupełnienie dla refleksji J. Slámy, który zwrócił uwagę na fakt, iż w legendzie *Crescente fide* zawarto informacje przestrzenne o praskim *palatium* opisując je jako *superiorem palatium* i *superius palatium* (FRB I, 184; Sláma 1986: 18). Jednak pomijając kwestię wzajemnych odniesień przytaczanych tekstów źródłowych, które nie stanowią przedmiotu tej pracy, warto zwrócić uwagę, że oba przywołane wyrażenia mogą albo tak jak sugeruje J. Sláma odnosić się do budynku piętrowego (Sláma 1986: 1), ale także mogą odnosić się do całego dworu. O ile określenie *superioris aule* bezwątpienia asocjuje z konkretną budowlą, tak samo wyrażenie *palatium* cechuje wielość znaczeń.

W tym przypadku niezwykle ciekawie jawi się tłumaczenie omawianego fragmentu przez M. Wojciechowską. Autorka sformułowanie *per superioris aule cancellos* tłumaczy: *przez kraty wyższego dworu* (Kosmas 1968: I, 46). Znaczeniowa *difference*, która pojawia się pomiędzy tekstem oryginalnym a jego tłumaczeniem, zaburza zarówno stosunek rzeczywistości tekstualnej jak i fizykalnej w kreowanej przestrzeni historycznej. Z tłumaczenia M. Wojciechowskiej wynika zupełnie inna, niż sugerowana w tekście oryginalnym przestrzeni rezydencji, która zamiast budowlę indakuje typowy dla siedzib wczesnośredniowiecznych układ przestrzenny złożony z niższego (podgrodzia) i wyższego dworu w rozumieniu *curtis*. W efekcie omawiany błąd tłumaczeniowy z powodzeniem znajduje uzasadnienie w fizykalnej rzeczywistości, przez co w konsekwencji, może on funkcjonować w dyskursie historycznym.

Kolejnymi wyrażeniami dotyczącymi partii/pomieszczenia znaczącymi *pars prototo* pałac są *solarium, domus* i *palacii*. Określenia te zostały użyte przez Kosmasa, w opisie zniszczeń na Wyszehradzie powodowanych silnym wiatrem w 1119 roku. *Ab australi plaga repente irruens super solarium ducis in urbe Wissegrad antiquum murum et eo firmissimum funditus subvertit; et inde-magis est admirandum-ex utraque parte, anteriori et posteriori, integra et inconcussa manente medietas palacii solo tenus est eruta, et cicius, quam tu festucam frangres, trabes inferiores et superiores cum ipsa domo impetus venti fregit in frusta et dispersit* (Kosmas 1923: III, 219).

Solarium zazwyczaj oznacza pomieszczenie na piętrze, ganek, krużganek, który występował zarówno w budownictwie świeckim jak i sakralnym np. *Ascendentesque in solarium, quod ambit basilicae* (Monachus Sangallensis 1918: 39). Jak pisze T. Wojciechowski: *solarium oznacza przystawkę zewnętrzną na piętrze, izbę czy balkon, słoneczną i powietrzną* (Wojciechowski 1900:156). Czasami wyrażenie to utożsamia się także z rodzajem tarasu np. w *Brevium Exempla, domus regale* opisywany jest jako budynek z dwiema komnatami, kominkiem oraz wysokim tarasem (*solariis*). *Solariis* w rezydencji

karolińskiej otoczone było przez pomieszczenia pracy dla kobiet (Binding 1996: 61), np. *domus in palatio magno fontici in solario de medio* (wyższe piętro) *existens*[8] (Prawer 1980: 235).

Górne piętra – *solaria* – występowały w pałacu na Lateranie (Schlosser 1891: 54) oraz w rezydencji Karola Wielkiego w Akwizgranie. Monachus Sangallensis podaje, że z akwizgrańskiego *solarium* władca mógł patrzeć na ruch w grodzie, poddanych, urzędników, straże i mieszkania wokół pałacu: *quae ita circa palatium peritissimi Karoli einus dispositione constructae sunt, ut ipse per cancellos solarii sui cuncta posset videre* (Monachus Sangallensis 1918: 27, por. Schlosser 1891: 54)[9]. Opis jerozolimskiej *curii regis* sporządzony przez Theoderica także zawiera informację, iż obszar wokół wieży Dawida został oddany we władanie króla Jerozolimy razem z sąsiednim *solarium* i nowo wybudowanym *palatium*: *(...) cum adiacente solario et palatio noviter edificato (...)*. (Peregrinationes Tres 1994: 146). Na tej podstawie wywnioskowano, że w 2 połowie 1160 roku *solarium* mogło oznaczać pokój/pomieszczenie na piętrze, *palatium* zaś halę/aulę (Ellenblum 2007: 93-111). O przyziemnym *solarium* wspomina także Anonim tzw. Gall pod datą 1100, opisując próbę pochwycenia arcybiskupa Marcina i archidiakona przez Pomorzan, który przebywał w kościele grodowym w Spicymierzu. Kościelny hierarcha schronił się na piętrze w kościele, zaś jego archidiakon wyszedł z kościoła przez drzwi, by dojść *per exiens, per solarium coopertum ad equos exire volebat, et sic evadere se putabat* (Wojciechowski 1900:154). W niniejszym kontekście *solarium* oznacza obejście przyziemne, podcienia nakryte *coopertum*, czyli tzw. soboty (Wojciechowski 1900:156).

Oprócz przekazu dotyczącego sytuacji w Spicymierzu, z dokonanego przeglądu wynika, iż *solarium* znajdowało się na wyższym poziomie niż *aula*, która w powszechnym dyskursie naukowym, w palatiach ma znajdować się na piętrze. W opisach przemyślidzkich pałaców sporządzonych przez Kosmasa oprócz sformułowania *superioris aule* pojawia się słowo *solarium* (samo w sobie oznaczające wyższe piętro). Jednak o ile *aula* sprawowała funkcję pomieszczenia oficjalnego, o tyle *solarium* było raczej przestrzenią prywatną.

---

[8] *Stationes sub magno palacio fontici super viam et campum existens,* prawdopodobnie parter i piwnica (za Prawer 1980: 233, przyp. 47).

[9] Por. Też: *Invenimus in Asnapio fisco dominico salam regalem ex lapide factam optime, cameras III, solariis totam casam circumdatam, cum pislibus XI, infra cellarium I, porticus II etc*. (M.G. Capit. 1883 I, 1, 250, c. 25) i […] *accepit ab eo ad proprium ius Augusti in ipsa Romana urbe solarium habitationis suae, cum arca et curte, sala seu capella s. Blasii cum balneo et viridario etc.* (Chron. Cassaur. Muratori SS. II, 2, ad a. 866 Comes Hermenulfus); *curtem meam in Secanio, in primis salam cum solario subter caminata, desuper alias caminatas, subter coquina, circa curtem stabulum, tabulata, torbaces vel alia hospitalia vel cellaria etc.* (Mabillon 1703: 27).

Ponadto, obie te przestrzenie mają cechę wspólną – kraty. Kosmas wspomniał o nich jedynie w przypadku *auli* na Praskim Grodzie: *superioris aule cancellos,* lecz opisy solariów zaopatrzonych w kraty pojawiają się w starszych, zachodnich źródłach pisanych np. *[...] ubi et deambulatorium scilicet solarium cum cancellis ereis nimis pulcherrime construi fecit* (*Le Liber Pontificalis* 1886: 502) czy *[...] per cancellos solarii sui cuncta posset videre* (Monachus Sangallensis 1918: 27) w siedzibie w Akwizgranie.

Poszukując architektonicznego oznacznika w tekście pisanym, który mógłby funkcjonować w przestrzeni fizykalnej warto wziąć pod uwagę, iż *solarium* najczęściej związane jest z domami wieżowymi zaprojektowanymi jako prywatne rezydencje, może *domus regale*, które zwykle przystawały do budynku z aulą lub znajdowały się w jej niedalekim sąsiedctwie (por. Stalley 1999: 87; por. Akwizgran, Tilleda)[10]. Powołując się na tekst Kosmasa o wichurze na Wyszehradzie, *domo* zostało zniszczone do fundamentów uderzeniem wiatru. Jego środkowa część była wzniesiona w starym silnym murze oraz wewnętrznej konstrukcji drewnianej (złożonej z niższych i wyższych belek). W innym miejscu opisu zniszczeń spowodowanych wichurą na Wyszehradzie, kronikarz jako synonimu dla określenia *domo* użył słowa *palacii*. Pojawia się zatem pytanie, czy wyrażenie *domo* zastosowane względem budowli wyszehradzkiej możemy odnosić do *domus* (por. Sláma 1986: 20), np. *regale* lub *ducis,* które oznacza prywatny apartament władcy lub dom? Odnosząc się do opisu Kosmasa dotyczącym Libuszy i jej wizji Pragi, zastosowane tam wyrażenie *domus* oznacza dom: *Ad quem cum perveneritis, invenietis hominem in media silva limen domus operatem* (Kosmas 1923: I, 19). W *Legendzie Krystiana* w opisie Starej Bolesławi pojawia się wyrażenie *domum*: *Boleslaus igitur domum propriam seu curtim habens urbe* (*Legenda Krystiana* 2012: 70). W tym fragmencie ciekawie jawi się relacja pomiędzy domem (*domum*) a dworem (*curtim*), które w tekście wyraźnie nie stanowią swojego substytutu, lecz są sobie przeciwstawne. Thietmar opisując budynek, który przygotowano dla sióstr cesarza w 1002 w Werli używa określa *magna domus*. Podobne wyrażenie zastosowano do pałacu goslarskiego w 1065 definiując go jako *domus regalis Goslarii* (Herm. Contr., 148). Z powyższego wynika, że słowo *domus* oznacza cały budynek mieszkalny (przeciwstawiony znaczeniu *curtis*), a także pojedynczy pokój/komnatę. Według J. Prawera, w źródłach pisanych słowo, którym zwykle określano apartament lub pokój to nie *camera* lub *habitatio,* lecz właśnie *domus*, np. *domus in palatio magno fontici in solario de medio* (wyższe piętro)

[10] W zamkach i średniowiecznych domach wieżowych w Anglii lub Francji *solarium* stanowiło apartament na poddaszu lub ganek-obejście wzdłuż blankowania wieży. W niektórych przypadkach *solarium* stanowiło oddzieloną wieżę, oddaloną od tzw. wielkiej hali (Great Hall) w celu zapewnienia prywatności władcy, np. Beverston Castle, Great Dixter (East Sussex).

existens[11] (Prawer 1980: 235). Odnosząc się zatem do różnicy pomiędzy wyrażeniami *domus* i *camera* w tekście Kosmasa, należy zauważyć, iż Kronikarz także zastosował określenie *camera* w opisie pokoju/izby księcia na Wyszehradzie, w czasach legendarnej Libuszy: *[…] et servantur Wissegrad in camera ducis usque hodie et in sempiternum* (Kosmas 1923: I, 17). Rozpatrując natomiast kontekst tego wyrażenia, z którego wynika, iż w *camera* miały według Kosmasa być przechowywane należące do legendarnego Przemysła chodaki zszywane z łyka, wyrażenie to można rozpatrywać także jako skarbiec o prywatnym charakterze.

W rezultacie, *camera, domus* (także w odniesieniu do całego budynku) i *solarium* oznaczałyby przestrzenie prywante, funkcjonalnie i przestrzennie odrębne od urzędowej *auli*. Zarówno *aula, domus* jak i *solarium* stanowią jednak oznaczniki swoich własnych desygnatów. Odpowiada za to nierozerwalna przynależność do zdefiniowanego kodu architektonicznego jakim jest *palatium*, gdzie ich znaczenie rozszerza się na zasadzie *pars pro toto* do pojęcia całego pałacu. Zjawisko to zachodzi w niemieckich źródłach pisanych przy tekstualizacji siedzib rezydencjonalnych, np. Akwizgranu, Herstal, Diedenhofen, Nimwegen, Ingelheim, które określano jako *palatium* (Binding 1996: 22; Ehlers 2001: 41).

Wymienione powyżej pojęcia odsyłają do znaczenia pałacu jako struktury architektonicznej, która w niektórych przekazach w sposób klarowny została osadzona w kontekście przestrzennym. We wspomnianej relacji o mieszkaniu biskupa Moguncji *[…] adiens archiepiscopum Magontine urbis in palatio rogat* (Kosmas 1923, I: 54) Kosmas ulokował *palatium* w strukturach *urbis*. We wspomnianeym już fragmencie z *Legendy Krystiana* Bolesław posiadał *domum* i *curtim* w *urbe: Boleslaus igitur domum propriam seu curtim habens urbe* (*Legenda Krystiana* 2012: 70). Zaś w *Adami Gesta Hammab. Eccl. Pontif. III* znajdujemy wzmiankę, iż (około 1046) *caesar Heinricus […] in Saxonia Goslariam fundavit […] in tam magnam, sic ut nunc videri potest, civitatem bono auspicio et celeriter perduxit. In qua etiam sibi construens palatium.* Z ostatniej informacji także wynika, iż *palatium* było wzniesione w strukturach *civitas.* Zastanawiające jest czy odnosi się ono bezpośrednio do formy architektonicznej czy całego grodu/dwor, który władca urządzał w przestrzeni goslarskiej *civitas*. Zagadnienie to jest o tyle istotne, o ile pojęcie *palatium* referuje także do przestrzeni grodowej. Kanonik Wyszehradzki określił zebranie 3000 ludzi na Wyszehradzie, które odbyło się *in palatio* (FRB II, 209). Relacja o zwołanym zebraniu przypomina fragment źródłowy o konsylium zwołanym przez cesarza Konrada II w Werli: *[…] concilium generale… in palatio imperiali in loco, qui dicitur Werla* (za: Seebach 1967:

[11] *Stationes sub magno palacio fontici super viam et campum existens,* prawdopodobnie parter i piwnica (za Prawer 1980: 233, przyp. 47).

15-16) lub zapiski z 1132 roku: *Goslarii concilium a rege factum est, ubi cum palatium cum omnibus ruisset […]* (MGH V, SS. IX, 138). Poza ostatnią wypowiedzią dotyczącą największego ówcześnie pałacu w Europie, który mógł pomieścić duże zgromadzenia, pozostałe fragmenty oznaczają, iż termin *palatium* nie zawsze odnoszono do pałacu jako budynku lecz również do grodu rezydencjonalnego, a dokładniej do jego książęcej partii (por. uwagi Tomka 1855: 22). W tym kontekście rozwiązuje się również aspekt *sněmovní síně,* której pojęcie w dyskurs naukowy wprowadził J. Sláma lokalizując/uprzestrzenniając tekst Kanonika Wyszehradzkiego *in palatio Wissegradense* w duże pomieszczenie w pałacu, które miałoby pomieścić 3000 ludzi (Sláma 1986: 19). Stekstualizowana przestrzeń Wyszehradu koresponduje z treścią materialną grodu, na podstawie której narratywizuje się tzw. Mały i Duży Dwór w obrębie akropoli królewskiej (Moucha et al. 2015; por. Pleszczyński 2002: 161, 163). Któraś z owych przestrzeni, nie zaś sam budynek pałacowy, została stekstualizowana wyrażeniem *in palatium Wissengradense*.

Termin *palatium* jest najbardziej emblematycznym określeniem przestrzeni rezydencjonalnej. W dyskursie naukowym funkcjonuje jako znak, bezpośrednio konotujący miejsce rezydencji władcy. Jednak poprawne stosowanie tego terminu, którego zakres znaczeniowy ulegał przekształceniom, na poziomie *signifie* i *signifiant* w konkretnej jednostce czasu, nastręcza wielu problemów interpretacyjnych i nierzadko mocno zniekształca kreowaną narrację naukową. *Palatium* może oznaczać zarówno przestrzeń grodu, grupę budynków lub jeden budynek. Ponadto, po XI wieku nazwa ta zaczęła być stosowana powszechnie. Już około roku 1000 miejsce w opactwie wydzielone dla władcy mianowano jako *palatium regale* lub *domus regale* (zwyczaje te znane są z Fuldy lub Lorsch), co konotuje użycie owego znaku z obiektem architektonicznym. Świadome rozróżnienie funkcji poszczególnych budowli można zaobserwować w źródłach pisanych z epoki, analizując wyrażenia przeważające w tamtym okresie na ottońskim zachodzie takie jak *villa*, *domus regale*, *castrum*, *castellum* i *curtis* (Gauert 1965: 1-60; Zotz 1982: 185; 1990: 88-91; Streich 1984: 105-111; Binding 1996: 25). Słowo *palatium* w kontekście rezydencjonalnym, zarówno w dokumentach urzędowych, jak i w kronikach występuje rzadko. Określenia *palatium/palacio* dotyczyły raczej starych karolińskich pałaców: Akwizgran, Frankfurt, Ingelheim. W tym kontekście wyjątek stosowania wyrażenia *palatium* stanowił Magdeburg Ottona I (Streich 1984: 108). Przed wzniesieniem pałacu w Goslarze za Henryka II, ową miejscowość określono: *[…] ad Gosleriam tendens villam* (MGH V, SS. III, 853) oraz *Actum Goslare in villa regia feliciter* (Geschichtsquellen der Prov. Sachsen, Bd. 29, nr 28). W XII wieku *palatium* oznaczało już dom dla pielgrzymów a nawet szpital. Nazwa ta mogła określać długi budynek (wciąż reprezentatywny) z łóżkami dla gości klasztoru.

Jeśli zatem w najstarszych świadectwach stekstualizowanej przestrzeni wyrażenie *palatium* cechuje silna polisemiczność w stosunku do swoich denotatów, czy możliwe jest konstruowanie w oparciu o omawianą nazwę narracji naukowej? W tym kontekście zastanawiające jest, w który moment dynamiki działania znaku *palatium* wpisują się budowle kamienne sprzężone osiowo z kaplicami z terenu Polski, które Z. Zakrzewski w 1935 roku określił po raz pierwszy jako *palatium.* Jeśli stanowią one karolińsko-ottońskie redakcje zespołu budowli, na co wskazuje wczesne datowanie proponowane przez niektórych badaczy (np. Żurowska 1993), to prywatnych apartamentów władcy (*domus regale*[12]*)* należałoby szukać obok budynków dotychczas uznanych za palatia. Jednak wyraźne skomunikowanie istotnych pomieszczeń w jeden budynek pałacowy sugeruje, iż zostały tego typu obiekty zostały wzniesione w trendach architektury salicko-staufijskiej, w której *domus*, aulę oraz capellę łączono w jeden obiekt. Należało by zatem rozważyć czy kronikarze działający w XI i XII wieku w Polsce i Czechach stosowali wyrażenie *palatium* jako celowy anachronizm w opisach pałaców związanych ze salicko-staufijskim modelem zamieszkiwania władcy[13].

Przyjmując w tym kontekście, iż termin *palatium* może także odnosić się do siedziby jako przestrzeni rezydencjonalnej nie tylko zaś do jednego budynku (por. Bláhová 1978: 249-278), bardziej zrozumiałą staje się karolińska praktyka tekstualizowania owych miejsc za pomocą wyrażeń innych niż *palatium,* czyli *villa* i *curtis. Villa* w źródłach z X wieku oznacza głównie obszar nieufortyfikowany (również podgrodzie np. u Johanna Diacona), to u Thietmara i Widukinda wskazywać może na gród (*Pfalz*). *Curtis* charakteryzuje podobne znaczenia jak *villa*, z tą różnicą, że może ono odnosić się także do niewielkiej jednostki gospodarczej, która może funkcjonować w obrębie większych areałów (Bláhová 1983:110). W nomenklaturze rezydencji tej dynastii występuje również określenia *regia*, które oznacza dwór królewski i siedzibę[14]. Od IX wieku zaczęto także stosować określenie *castrum* – często pojawiające się później w piśmiennictwie dotyczącym polskich i czeskich rezydencji. W dobie Ottonów najpopularniejsze określenia władczych siedzib stanowiły: *villa, curtis i castellum,* znane także z piastowskich i przemyślidzkich źródeł pisanych. Ponadto w tekstach historycznych określenia dotyczące siedzib władców pojawiają się zamiennie. Oznacza, to iż jedno miejsce nie miało ściśle przyporządkowanego określenia, które np. bezpośrednio odnosiłoby się do

[12] Dom władcy w *Brevium Exempla* określony jest jako *casam regalem, casam dominicatam* (MGH LL I, Brev. Exem., 250-256, Metz 1971: 10 i n.)
[13] Patrz rozdz. 4 i 5-Pałace i kaplice.
[14] Przykładowo z jednego lub kilku dworów – *curtes*, w którym urzędował *iudex* - centralny urzędnik, administrowano *fiscus,* czyli zamknięty obszar, ziemską własność króla stanowiącą jednostkę administracyjną – *ministerium* (Binding 1996: 22).

jego funkcji. Te same grody w jednych źródłach były definiowane jako *palatium*[15] w innych zaś jako *villa*, *curtis regia, villa regia* lub *castrum*[16]. Problem dodatkowo komplikuje fakt, co podkreślił A. Gauert, iż *Pfalz*[17] składała się z różnych elementów, które określano *pars pro toto* (por. Kóčka-Krenz 2004a: 11). Po wstępnym przeglądzie definicji rezydencjonalnych z terenów zachodnich, pojawia się zatem pytanie w jakim stopniu, w oparciu o wymienioną terminologię, kompleksy pałacowo-sakralne sprowadzić można do polisemicznych znaków fizycznej identyfikacji w tekstowej i materialnej „idei pozostałości" kreowanej przez badacza jako przestrzeń historyczna?

G. Binding w swoich pracach wyraźnie podkreśla, że jest mało prawdopodobne, aby z nomenklatury pojawiającej się w źródłach pisanych można było wywnioskować charakter siedziby królewskiej lub biskupiej. Według T. Zotza i A. Gauerta z 300 tysięcy miejscowości określanych jako *Pfalze* królewskie, w których przebywali władcy od Merowingów do Staufów, jedynie w stosunku do 15% - 20% z nich używano owej terminologii w zgodzie z ich historycznym znaczeniem (Gauert 1965: 1-60; Zotz 1984: 20).

Z drugiej strony, konstruowanie narracji naukowej dotyczącej przestrzeni historycznej w retoryce zdecydowanie bliższej strukturom społeczno-politycznym opisywanych czasów, wciąż cechuje się większą wartością poznawczą, niż jej opisy oparte na emfatycznie wygenerowanych konstruktach historiograficznych. Pomimo iż w tak konstytuowanej przestrzeni historycznej, o dualistycznym tekstowo-fizykalnym charakterze, w którym zawiera się aspekt interpretacji polegający na ustanawianiu semantyczności na kanwie znaczeniowego przesunięcia w obrębie znaku w procesie mitologizacji, nie brakuje badaczy, którzy pokusili się o refleksję nad możliwościami wnioskowania o przestrzennym charakterze siedzib dynastów, konfrontując ową nomenklaturę z ich szerszymi opisami źródłowymi oraz z zabytkami ikonograficznymi i archeologicznymi (np. Čichákova, Zavřel 1997: 94-95). Opisywana praktyka zaowocowała nawet dwoma powszechnie stosowanymi systemami nazewnictwa rezydencjonalnego autorstwa T. Zotza i A. Gauerta. Pierwszy z badaczy wykazał, iż różnorodność charakteryzująca terminologię siedzib królewskich może wynikać z rozmaitych charakterów tych kompleksów i obszarów jakie obejmowały. Jak wspomniałam

---

[15] Np. Akwizgran, Herstal, Diedenhofen, Nimwegen, Ingelheim (Binding 1996: 22; Ehlers 2001: 41).

[16] Frankfurt określany jako *palatium,* w *Annales Fuldenses*, pod rokiem 889, nazwano *curtis regia*. Sinzig wymienione w *Annales Bertiniani* z 842 jako *palatium*, w *Annales Fuldenses* z 842 określono mianem *villa.* Koblencję zaś mianowano tylko jako *castrum*, Aibling jako *curtis regia* a Flamersheim jako *villa regia* (Binding 1996: 22).

[17] W niemieckiej literaturze określeniem używanym do nazewnictwa rezydencji władcy jest *Pfalz.* Niemieccy badacze w terminologii rezydencjonalnej wyróżniają również termin *Königshöffe*, tłumaczony jako *curtis regia.*

wyżej – gdyby było tak, jak twierdzi T. Zotz – określonym miejscom nadawanoby stałe nazwy, podczas gdy poruszany tu problem interpretacyjny dotyczy właśnie różnorodności w określaniu jednego miejsca. Ten wniosek popiera także konkluzja M. Bláhovej, która po przeanalizowaniu europejskich źródeł pisanych z X wieku stwierdziła, iż terminologia grodowa jest ściśle związana z poszczególnymi terytoriami w konkretnym okresie historycznym. W konsekwencji, sytuacja ta tworzy znaczne różnice (*difference*), które nie pozwalają na sporządzenie ogólnych wniosków dla całego obszaru Europy (Bláhová 1983:110). Oznacza to, że wspólne cechy w terminologii stosowanej w źródłach francuskich (szczególnie w aspekcie wyrażeń *urbs* i *civitas*) będą aktualne jedynie dla tego obszaru, ponieważ owa terminologia na terenie Niemiec będzie już diametralnie inna (Bláhová 1983: 110).

Zaistniały problem ewidentnie sprowadza się do zagadnienia wielości odczytu i sposobów kreowania tekstów przez autorów, niźli do rzeczywistego *nomenu*. T. Zotz w wytworzonej przez siebie przestrzeni rezydencjonalnej ukonstytuował znaki – punkty, które mogą funkcjonować jako *folies* (patrz rozdz. 2.3.1.). Te zaś, uzupełnione przez A. Gauerta na stałe weszły w dworski kanon narracyjny. I tak *palatium* to dom królewski, *curtis* - dwór, areał dworski, w ujęciu A. Gauerta bliższy zapleczu gospodarczemu. Dla T. Zotza *villa* oznacza połączenie osad a *castrum* stanowi fortyfikację/zamek. Pod tym ostatnim określeniem A. Gauert rozumie zaś po prostu umocnienia (Gauert 1965: 1-40; Zotz 1982: 181 i n.). Właśnie praca T. Zotza spowodowała, iż wyrażenie *palatium* zostało oderwane od swojego kontekstu znaczeniowego i w narracji naukowej bezpośrednio wręcz zaczęło być utożsamiane z domem królewskim, podczas gdy w źródłach pisanych, jak wykazałam powyżej, obserwowalny jest wyraźny dysonans zachodzący w strukturach tego znaku. Niemiecki badacz z charakteru znaku *palatium* usunął jego nadrzędną cechę dynamiki zmiany, jakie przejawia to wyrażenie pełniąc rolę *words in action*. W konsekwencji wyizolowania omawianego znaku od ekspresyjności warunkującej mit naukowy, T. Zotz stracił kontrolę nad mitem. Zrywając z kontekstem źródłowym słowa *palatium*, w którym jawi się ono jako znak polisemiczny, pozbawił wytworzoną przez siebie przestrzeń rezydencjonalną jej dwóch podstawowych filarów, pomiędzy którymi zachodzi jej fenomen: źródłowej rzeczywistości tekstowej i fizykalnej.

Dystansując się zatem od jednoznacznego katalogizowania *words in action* należy się zastanowić w jaki sposób pracując z tymi wyrażeniami można jednocześnie świadomie kontrolować skłonność ku ich ujednoznacznianiu. Nawiązując do teorii dekonstrukcji J. Derridy, warto opierać swoje rozumienie o kontekst zdania, w którym mamy szanse zaobserwować dynamiczne działanie *words in action*, występujące w swoim kontekście w

konkretnej roli, nierzadko antagonizując się wobec innego *words in action*. Owa antagonistyczna relacja może indeksować stosunki przestrzenne. Taki węzłowy przykład przestrzennych i znaczeniowych niuansów wywoływanych przez antagonizm *words in action* stanowi fragment tekstu kontynuatorów Kosmasa: *[...] Principe autem exeunte de* ***castro Pragensi*** *magna vis ventorum cum turbine exorta est. Unde quendam equitem sequentem principem deiecit* ***de ponte ante castrum****, cuius equus mortuus est ex casu, ipse vero sanus evasit. Campanarium etiam ligneum cum campanis infra muros sanctae Mariae corruit eadem hora vi ventorum magna impellente, et aliae plures ruinae factae sunt* ***in civitate et per villas*** (FRB II 1874: 310)**.** W przywołanej wypowiedzi określenie *civitas* zestawiono z *villas* prezentując dwia, oddzielne rodzaje obszarów (por. Bláhová 1978: 251). W mojej interpretacji prezentowanego fragmentu *civitas* stanowi większy teren podległy *castrum*[18].

Kolejnym sposobem dystansowania się od popadania w jednoznaczność interpretacyjną stanowi skorzystanie z intertekstualnej cechy *words in action*, która pozwala na odniesienie danego wyrażenia do pamięci innych tekstów. Otóż określenie *castrum* zostało użyte przez Kosmasa w stosunku do Giecza: *Cumque pervenissent ad castrum Gdec, castelani et simul qui illuc confugerant villain […]* (Kosmas 1923: II, 83). W *Bulla Ex commisso nobis a Deo*[19], słowo *castrum* zastosowano zarówno na oznaczenie samego grodu jak i okręgu podległego jego zwierzchnictwu (por. Bláhová 1978: 249-278; Wydra 1984: 17-22; Dobosz 2002). W źródłach z okresu rozbicia dzielnicowego wyrażenie *castrum* utożsamiane jest z grodem typu kasztelańskiego [20] i przynależącym do niego terytorium (*castellania*)

---

[18] Od łacińskiego terminu *castellum* pochodzić ma czeskie słowo *kostel* – kościół. Odnosi się to *do ecclesiae baptismales* obejmujący dawniej określony teren, przeważnie okręg grodu (Kosmas 2012: 115, przyp. 4). Mianem *castrum* według T. Ratajczaka opisywano każdy typ warowni, a także nie ufortyfikowane siedziby książęce, niezależnie od materiałów i techniki w jakim konstruowano umocnienia (Ratajczak 2009a: 641-659; 2009b: 75). Zob. też: formuła *castrum cum omnibus attinentiis i castellania eccleasie* z XII i XIII-wiecznych bulli protekcyjnych (np. Wojciechowski 1924: 58; Modzelewski 2000: 850).

[19] CDMP I; zob. też: Maleczyński 2010: 303–304.

[20] Gród kasztelański to określenie historiograficzne, nawiązujące do późniejszej, niż X-wieczna nomenklatury. Jednak jego desygnat poświadczony jest od najstarszych, znanych tekstów (Modzelewski 2000: 16). Ponadto, rozważania osadniczo-gospodarcze dotyczące Ostrowa Lednickiego – jego odrębności administracyjnej od Gniezna, stanowiły asumpt dla hipotezy, iż okręg typu kasztelańskiego w wypadku Ostrowa Lednickiego utworzono jeszcze przed kryzysem monarchii, w związku z potrzebami rezydencji Bolesława Chrobrego i Mieszka II (Modzelewski 2000: 73). Idąc dalej za tą hipotezą, można stwierdzić, że funkcjonalnym odpowiednikiem XIII-wiecznych dworów (czyli z okresu z którego czerpiemy dużo informacji źródłowych, przez pryzmat których normatywizujemy wieki wcześniejsze) mogły być o 200 lat wcześniejsze grody kasztelańskie (Modzelewski 2000: 73). W Czechach, gdzie chrześcijaństwo rozwijało się o wiele wcześniej, powstały parafie grodowe oparte na systemie grodów kasztelańskich, które w X/XI wieku objęły w sposób bardziej regularny obszar Czech.

(Modzelewski 2000: 16; por. Bláhová 1978: 251). M. Bláhová odnosząc się do pisma Frutolfa i Ekkeharda uważa, że wyrażenie *castrum* jest synonimem słowa *castellum*, ponieważ oba wyrażenia stosuje się w podobnym kontekście i oznaczała ona mniejszą, ufortyfikowaną miejscowość o znaczeniu głównie obronnym – gród (Bláhová 1978: 262, 265). Pod rokiem 1234 w Roczniku Kapituły Gnieźnieńskiej określenia *castrum* użyto w stosunku do Gniezna: *[...]* e*dificavit Gneznam castrum* (Sawicki 2001b: 221-241). W większości przypadków określenie to stosowane było jako terminologia dotycząca funkcji organizacji grodowej. W roku 1241 J. Długosz pisząc o Wawelu informował, iż książę buduje *castrum* od katedry do bazyliki św. Gereona i rotundy NP. Marii: *Cunradus castrum in Cracovia aedificat, incipiens [...]* (Długosz 1873: 285 i n. cyt za: Szyszko-Bohusz 1932: 26; Firlet, Pianowski 2006: 45). Ten bardzo późny fragment źródłowy niesie o *castrum* najwięcej informacji *stricte* przestrzennych. Z tego opisu (przyjmując dotychczasową narrację o lokalizacji poszczególnych obiektów architektonicznych na Wawelu) można wywnioskować niemal precyzyjny obszar *castrum* i konstytuujący go kompleks budowli. Utożsamianie owego układu przestrzennego z wiekami wcześniejszymi, w oparciu o lokalizację zespołu romańskiego, tj. pałacu, bazyliki dwuchórowej, bazyliki i tetrakonchy oraz dyspozycję kompleksu przedromańskiego stanowi uzasadnioną retrogresję. Jednak w tym przypadku uwagę zwraca fakt, iż skoro książę budował *castrum* w 1241 roku, to czy należy zatem przyjąć, że w okresie wcześniejszym nie znajdoało się ono w omawianym miejscu i musiało zostać wybudowane? Niezależnie od tego jak bardzo perswazyjne w logice argumentacyjnej będzie nasze wnioskowanie, zawsze należy zachować dystans do *words in action*, pamiętając iż jest ono efektem czyjejś narracji, która nie tylko powstała z rozmaitych relewantnych kodów postrzeżeniowych autora, ale także zawsze będzie polisemiczna.

W kontekście opisanych powyżej mechanizmów, wykorzystując intertekstualne właściwości *words in action* przeanalizuję pozostałe znaki tego typu pojawiające się w tekstualnych obiektach Piastów i Przemyślidów w celu wytworzenia kontekstualnego spektrum porównawczego. Kontynuując analizowanie fragmentu tekstu spisanego przez kontynuatorów Kosmasa należy stwierdzić, iż o ile nazwę *castrum* można utożsamiać z siedzibą władcy, obszarem zajmowanym przez budynek pałacowy i pomieszczenia gospodarcze, o tyle zastanawiające jest przestrzenne znaczenie terminu *civitas,* szczególnie że w Kronice Gallowej określenia mieszkańców grodu są stosowane zamiennie jako *castellani*

W Polsce podobną sytuację obserwuje się dopiero w drugim państwie piastowskim (np. Kurnatowska 2001: 96).

(także *oppidiani*)[21] lub *cives*. Jak zauważył K. Modzelewski zarówno – termin *civitas* jak i *castrum* a także *sedes* oznacza rezydencjonalną funkcję głównych siedzib monarszych (Modzelewski 2000: 15). W innym miejscu badacz uważa natomiast, że Anonim tzw. Gall stosuje termin *civitas* z dużą swobodą i zamiennie z określeniami *castrum, urbs, oppidum*[22]. Na podstawie źródła z 1249 roku można suponować autonomiczność znaczenia *castrum* i *civitas*: *dux Przemisl Polonie reedificavit castrum et civitatem Poznaniensem circa ecclesiam maiorem* (CPM 1970: 93; Kara 2006: 104). Jednak zdaniem K. Modzelewskiego we wcześniejszej terminologii Galowej *civitas* stanowiło nobliwą nazwę grodu, stosowaną wyłącznie dla ośrodków kasztelańskich, równoważną z terminem *castrum*, nie dotyczyło stolic prowincji (Modzelewski 2000: 28). Trudno zgodzić się z ową hipotezą, ponieważ wyprowadzając analogie z źródłowego piśmiennictwa niemieckiego, jeden z najważniejszych grodów Cesarstwa – Bamberg został przez Thietmara określony jako *castrum: Quia castrum Babenberg, in Austrifranciae parte sitam, iam molimur in sedem episcopatus sublimare*[23] (Hermes 1830: 173), podobnie określono centralny Praski Gród, Gniezno i Giecz. W oparciu o przytoczony na wstępie fragment spisany przez kontynuatorów Kosmasa rodzi się pytanie, czy określenie *castrum* odnosi się do całego obszaru grodu rezydencjonalnego, w tym i członu z katedrą oraz podgrodziami wraz z osadami służebnymi należącymi do areału zamkniętego fortyfikacjami? Termin *civitas* został użyty w niniejszym tekście jako kontra do otwartych *villas*[24], co znamionuje już pewne ogólne dystynkcje przestrzenne. Ewidentne rozgraniczenie przestrzenne jest także wyraźne *w* przekazie Ibrahima ibn Jakuba, który pisał, że Praga jest […] *mniejsza niż miasto (civitas* czy *urbs), ale większa niż wieś (villa)* (MMFH III 1969: 413-441; Čicháková, Zavřel 1997: 94-95).

W historycznej narracji dotyczącej najstarszych dziejów terenów, na których Przemyślidzi czy Piastowie zbudują swoje państwa, określenie *civitates* pojawia się w połowie IX wieku już u Geografa Bawarskiego. Autor *Descriptio civitatum et regionum ad septentrionalem plagam Danubii* wymienia poczet miast należących do poszczególnych plemion w Kotlinie Czeskiej, w tym niewątpliwie Pragę[25]. W *Kristianovej Legendzie*

---

[21] Termin oppidum w Kronice Frutolfa i Ekkeharda omówiła M. Bláhová. Termin ten oznaczał gród z przyległym podgrodziem (1978: 262, 265; por. Bláhová 1983).

[22] Terminologia stosowana przez Thietmara i Widukinda w: Ehlers 2001: 37-57.

[23] Bamberg określano także: *in Castello* Babenberg (Annalista Saxo); *ad castellum* Babenberg (Chronicon Hildesiense; Hermes 1830: 173).

[24] Ulubioną siedzibą wiejską Przemyślidów (*villa*), pojawiającą się stosunkowo wcześnie w źródłach pisanych było Zbečno. Tam często obchodzono Boże Narodzenie (*in villa Stbecna celebravit*; Kosmas 1923: I, 34, 15; III, 13, 173-174; III, 57, 233).

[25] We wspomnianym tekście źródłowym nazwa utożsamiana z Pragą to *Fraga*. Zdaniem J. Zavřela określenia Fraga związane było z centrum obróbki żelaza w basenie praskim, co mogło stanowić źródło

rezydencję Przemyślidów określono jako *[...] civitatem metropolim, Pragam scilicet [...]* (Ludvíkovský 1978: 22) i *civitate Pragensi* (Ludvíkovský 1978: 24). Piastowskie Gniezno natomiast zostało nazwane *Civitas Schinesghe* już w 991/992 roku, w dokumencie *Dagome iudex*[26]. Anonim tzw. Gall opisując praktykę objazdów Bolesława Chrobrego pisał: *de civitate in aliam*, zaś Bolesław Krzywousty rozdawał *civitates et castella* (Anonim tzw. Gall 1952: II, 90). Ewidentnie zatem ów termin nie miał stałego desygnatu. Kosmas przy okazji opisu zajęcia Gniezna przez Brzetysława, wzmiankuje o funkcji arcybiskupa Gaudentego nazywając go arcybiskupem *civitatis* (Kosmas 1923: II, 129).

Semantyczne indycje na temat określenia *civitas* pojawiają się w związku z obecnością tego wyrażenia zarówno na denarze Bolesława Chrobrego, datowanym mniej więcej na rok 1000, na którym widnieje napis GNEZDUN CIVITAS (Zakrzewski 1938: 3 i n.; Kiersnowski 1960: 292-294; Gąsiorowski 2000, 110)[27] oraz na pochodzącej z tego samego roku monecie ze słowem CIVITAS, wybitej w wyszehradzkiej mennicy w serii, której emisja datowana jest po roku 995 (Hásková 1975: 112-115). Według B. Nechvátala określenie Wyszehradu mianem *civitas* mogło wiązać się z rosnącym zasięgiem i znaczeniem grodu, a także być efektem zmian w strukturach państwa Przemyślidów (Nechvátal 2004: 35). W porównaniu z funkcją nadawaną przez polskich badaczy określeniu *Civitas Schinesghe,* zmiany polityczne dotyczące znaczenia Wyszehradu, postulowane przez B. Nechvátala jawią się jako niezwykle progresywne.

Wymienione powyżej przykłady użycia wyrażenia *civitas* odnoszą się nie tyle do charakteru przestrzennego danego grodu rezydencjonalnego, co do jego rangi i funkcji administracyjnej pełnionej przez siedzibę lub zamieszkujące ją osoby (np. arcybiskup Gaudenty). Jednak istnieje kilka przykładów, w których znaczenie *civitas* ewidentnie odnosi

---

nazwy miasta (Zavřel 1997; por. Turek 1957: 77-85; Charvát 2007: 131-133; Nalepa 2003: 9-63; Klápště 2016:100-101).

[26]Najstarsze znane określenie Gniezna, często utożsamiane z Państwem Gnieźnieńskim: […] mieli nadać świętemu Piotrowi w całości jedno państwo (*civitas*), które zwie się Schinesghe [rozumiemy jako Gniezno lub Szczecin] z wszystkimi swymi przynależnościami w tych granicach, jak się zaczyna od pierwszego boku wzdłuż morza [stąd] granicą Prus aż do miejsca, które nazywa się Ruś, a granicą Rusi [dalej] ciągnąc aż do Krakowa i od tego Krakowa aż do rzeki Odry, prosto do miejsca, które nazywa się Alemure [Ołomuniec Morawski lub Morawy], a od tej Alemury aż do ziemi Milczan [plemię łużyckie z grodem Budziszynem] i od granicy Milczan prosto do Odry i stąd idąc wzdłuż rzeki Odry aż do rzeczonego państwa Schinesghe (za Labuda 1999: 159–161; por. Łuczyński 2015: 69-95). Zdaniem Z. Kurnatowskiej jest to nazwa oznaczająca najważniejszy punkt w państwie, od którego zaczyna się opis i do którego powraca (Kurnatowska 2001: 98). W przypadku wyrażenia *civitas* użytego w *Dagome Iudex*, termin ten obejmuje całe terytorium ziem podległych władcy. Nie odnosi się zatem do jednej miejscowości. W konsekwencji określenie *civitas* mogło mieć szersze znaczenie niż *urbs*.

[27] Zob. też denar „MOGLIN CIVITAS" (Ginter 1998:72-79).

się do przestrzeni – dyspozycji grodowej. W kronice Kosmasa pod rokiem 1092 widnieje sformułowanie *in porta civitas* (Kosmas 1923: II, 157-158) dotyczące Grodu Praskiego. Zaś pisząc o miejscu spoczynku Pięciu Braci Męczenników w Gnieźnie kronikarz podaje, iż znajduje się ono w innym (niż katedralnym) kościele *in eadem civitate sed in alia ecclesia quiescebant* (Kosmas 1923: II, 129). Na tej podstawie można wnioskować, że określenie *civitas* może obejmować swym zasięgiem zarówno człon grodu z kościołem katedralnym, ale także inne świątynie, rozlokowane zazwyczaj w pozostałych partiach siedziby [28]. Zastanawiające jest wciąż, czy w określeniu *civitas* zawiera się także przestrzeń *castrum*?

Wracając zatem do przestrzennej relacji pomiędzy tymi dwoma tekstowymi wyrażeniami warto wspomnieć, że określenia *civitas* w wyraźnej, przestrzennej opozycji do *castrum* użył Anonim tzw. Gall pisząc: *in civitatibus et in castris* (Anonim tzw. Gall 1952: 31-32). W tym ostatnim zwrocie należy założyć, że chodzi o siedziby przeznaczone do dłuższego pobytu władcy, lecz w wyłącznym związku z jego podróżami (Modzelewski 2000: 27). Przekazy zarówno w podaniu następców Kosmasa oraz u Anonima zw. Gallem sugerują, że określenie *civitas* obejmuje *castrum* w przypadku swojego oryginalnego znaczenia administracyjno-politycznego. Natomiast w sensie przestrzennym *castrum* było osobną partią jednego kompleksu rezydencjonalnego nazywanego czasem *civitas*, określane oczywiście *pars pro toto*, jednak z naciskiem na odrębną funkcję każdego z nich. Podobne wnioski nasuwają się także w przypadku nazw stosowanych przez Kosmasa wobec Giecza, raz określanego przez kronikarza jako *castrum* (Kosmas 1923: III, 83), innym razem jako *urbs* (Kosmas 1923: III, 84). Układ złożony z kilku jednostek przestrzennych obrazuje przestrzeń fizykalną grodowych pozostałości, charakteryzującą się nierzadko systemem nawet kilku podgrodzi (często z mniejszymi formami architektury kamiennej) przylegających do osobno ufortyfikowanego członu z nagromadzeniem kamiennej architektury monumentalnej. W tym miejscu należy wstępnie zaanonsować alternatywną interpretację struktury grodowej w piśmiennictwie Ibrahima Ibn Jakuba. Zdaniem niektórych badaczy arabski kupiec uznał podgrodzia należące do jednej rezydencji za osobne grody (np. Třeštík 1972: 392-393; Choc 1957; Charvát 2007: 195-199; por. Třeštík 1992: 9-13). Jednak aby wyciągnąć z tego pojęciowego ambarasu wnioski dotyczące przestrzeni, konieczne jest przeanalizowanie jeszcze kilku aspektów, w szczególności zaś zamiennego stosowania na pozór ekwiwalentnych określeń *civitas* i *urbs*. Owa ekwiwalentność jest podkreślana w analizach terminologi grodowych u Frutolfa i Ekkeharda, Thietmara oraz oraz rzadziej u Kosmasa. Wymienieni kronikarze stosowali te dwa wyrażenia jako substytuty (Bláhová 1978: 265; 273; 1983, por. Bílková et al. 1967: 289-335).

[28] Np. kościoły znajdujące się na podgrodziach (zob. Janiak 2009b: 253-297).

W źródłach powstałych w X wieku, określenie *urbs* stosowane jest głównie dla lokalizacji o „starym rodowodzie". Jednak podobnie jak w przypadku słowa *civitas*(głównie u Thietmara i w dokumentach Ottona II), wyrażenie *urbs* stosowano także do oznaczenia mniejszych i młodszych miejscowości, a dokładniej w stosunku do młodszych siedzib biskupa i zwykłych grodów (szczególnie w dokumentach niemieckich). W listach Ottona II określenie *urbs* dotyczy głównych ośrodków politycznych i kościelnych, bez względu na ich metrykę i rzymską proweniencję (Bláhová 1983:109). W ewidencji piastowskich i przemyślidzkich rezydencji dwa powyższe terminy dotyczą głównie Praskiego Grodu, Wyszehradu i Gniezna. Kosmas zastosował także określenie *urbs* pisząc o Gieczu *[...] ab urbe derivato usque hodie nuncupantur Gedcane* (Kosmas 1923: III, 84)[29]. W ten sam sposób Thietmar określił Poznań w roku 1005: *ab urbe Posnani*. Flodoar z Remis słowem *urbem* określił Proadem – nazwę utożsamianą z Pragą: *Otto rex, qui quandam Wenedorum magnam obsederat urbem, nomine Proadem (Proidam, Praidem) regem ipsorum subiectionem recipit; sed et Hungaros sibi subditos facit* (Flodoarus 400, za: Nechvatal 2004). Podobnie Kosmas opisał Pragę, do której zmierzał Jaromir na pogrzeb księcia Oldrzycha: *[...] et imperat, ut se deducant ad urbem Pragam vehiculo* (Kosmas 1923: I, 77). Pod rokiem 1003 w swojej kronice Kosmas opisał Wyszehrad jako *urbs* (FRB II, 34, 51; Kosmas 1923: 34, 62). Zdaniem B. Nechvatala wyrażenie to odnosi się do wielkości i znaczenia owego grodu w tamtejszym okresie (Nechvatal 2004: 34). Jak wspomniałam powyżej, badacz ten interpretując napis *civitas* na monecie wyszehradzkiej odczytywał go w podobny sposób, także wspominając o rosnącym znaczeniu rezydencji (Nechvatal 2004: 35). Uznając wyrażenia *urbs* i *civitas* za ekwiwalentne, zaproponowany sposób interpretacji owego fenomenu (w szczególności, iż datowane są one na podobny okres 955-1000 i 1003) nie budzi zastrzeżeń, ale też nie wyjaśnia zjawiska. Dodać należy, że problematyka związana z określeniem *urbs* stosowanym wobec Wyszehradu, ma nieco bardziej złożoną proweniencję. Chodzi bowiem o termin *Nova urbs* użyty przez Widukinda w celu opisu wydarzeń z 950 roku: *„Illo tempore rex proficiscitur in militiam contra Bilizlavum regem Boemiorum, et cum capienda esset urbs, quae nuncupabatur Nova, in qua clausus obsidebatur Bolizlavi filius, prudenti rex consilio diremit proelium, ne miles in rapiendis hostium spoliis aliquod periculum incideret. Considerata itaque virtute regis ac innumera multitudine exercitus Bolizlav urbe egressus, maluit tantae majestati subici, quam ultimam perniciem pati; sub signis stans, et regem audiens responsaque reddens, veniam tandem promeruit. Indie plena victoria gloriosus factus rex Saxoniam regreditur* (Widukind,

[29] W późniejszych źródłach pisanych Giecz określany jest wciąż jako *castrum Gdecz*, a także jako *castellania de Getc* (1257), *castellanus de Ghedez* (1256), *opole de Kdech* (1272), a *castro Gedche (...) citati ad castrum Gedche* (1319), *suis villam ac hereditatem nostram Gdecz* (1285), *citati ad castrum Gedche* (1319).

MGH V, SS. III, 452) oraz w dokumencie Ottona I: *Anno 950. 16 Juli. Behim in suburbio Niuunburg* (?) (CDB I, 36, nr 32), które to opisy niektórzy badacze łączą z Wyszehradem (Pekař 1904: 46; Prokeš 1948: 62; Hásková 1975: 108 zob. też Fiala 1962: 46 por. Turek 1974). Jednak w oparciu o relację Ibrahima ibn Jakuba z 965 roku, część naukowców odnosi określenie *Nova Urbs* do Praskiego Grodu (Lewicki 1971: 17, 371; Hrbek 1969: 420; Choc 1957; Charvát 2007: 195-199) twierdząc, iż poprzez arabską odrębność kulturową Ibrahim uznał praskie *suburbio* za odrębny lub nowy (*Nova)* organizm (Třeštík 1972: 392-393)[30]. Jak słusznie zauważył B. Nechvatal relacje odległości stekstualizowane w źródłach pisanych, właśnie poprzez kontekstową *differance* powstania mogą różnić się od współczesnego nam sposobu postrzegania przestrzeni (Třeštík 1972: 392-393; Nechvátal 2004: 33-34) [31]. Ponadto, w wypadku przekazu arabskiego kronikarza mogło dojść do załamania wypowiedzi architektoniczno-przestrzennej, co zaburzyło „rzeczywistość" pod wpływem innych struktur postrzeżeniowych, a nawet kulturowo-kodyfikacyjnych, co z kolei wywołało przemieszczenie typologiczne (por. Barthes 2012: 11; patrz: rozdz. 2.3.3.)[32]. Jednak czy dobrą drogą rozumowania jest utożsamianie problemów interpretacyjnych owego tekstu z *różnią* kulturową Ibrahima, która w wielu innych fragmentach jego kroniki wcale nie stanowi problemu o charakterze eksplikacyjnym? W kontekście dyskusji nad *Nova Urbs* z ciekawą hipotezą wychodzi P. Choc, który twierdzi, że w zapisce kronikarskiej może chodzić o dwa, blisko siebie położone grody: Praski Gród i Wyszehrad (Choc 1957: 140-141).

Problematyka związana z rozumieniem określenia *urbs* i *suburbio* występuje także przy okazji rezydencji gnieźnieńskiej. Autorowi *Pasji z Tegernsee* nie zarzuca się wprawdzie tak jak Ibrahimowi ibn Jakubowi deficytu w orientacji kulturowej lecz nieznajomość topografii opisywanego grodu na Górze Lecha (por. Wetesko 2012: 59-71). W *Pasji z Tegernsee* (2 poł. XI w.) siedziba gnieźnieńska została zdefiniowana jako *urbs*: *condigno honore suam deportari fecit in urbem ac in basilica* (MPH I, 153-156)[33]. Jak wynika z przytoczonego cytatu, autor lokalizuje założoną przez Mieszka (prawdopodobnie Mieszka II) bazylikę *świętej Bogarodzicielki Marii (basilica sanctae Dei genitricis Mariae perpetuae*

---

[30] Uważali oni bowiem, że kupiec arabski odnotował w roku 965 tak znaczącą cechę jak dwa uzupełniające się grody wzniesione nad Wełtawą, przy czym w swych zapiskach milczy na temat Wyszehradu (Třeštík 1972: 392-393).

[31] R. Turek termin ten utożsamiał z Młodą Bolesław (Turek 1974: 17), J. Sláma wyklucza to miejsce z domeny przemyślidzkiej (Sláma 1988: 82).

[32] W tym przypadku, w sposób szczególny aktualizuje się, że zjawisko grodu to tekst sformułowany w każdym możliwym języku (patrz rozdz 2.3.7).

[33]Przy opisie translacji św. Wojciecha do tamtejszego kościoła, założonego przez Mieszka: (...) *ze stosownym uszanowaniem nakazał przewieść do swojego miasta (in urbem) i w bazylice, którą Mieszko mąż dobrej pamięci zbudował* (*Passio Sancti Adalperti martiris,* MPH I, 153-156).

Virgiuis preciosissimus; Kosmas 1923: II, 3, 123-124; 2012: 113), w której po translacji spoczęły szczątki św. Wojciecha w *urbs*. Topograficzne kompetencje autora podważane są w oparciu o podanie Thietmara (Wetesko 2012), który w opisie pożaru w gnieźnieńskim grodzie, mającym miejsce w 1018 roku, pisał o kościele biskupa lokalizując go w *suburbio*: *et pridie in suburbio Gnezni archiepiscopi illius aecclesia cum mansionibus caeteris comburitur* (MGH V, SS. III, 866). Trudno zrozumieć na podstawie jakich argumentów L. Wetesko, który zestawił dwa cytowane powyżej teksty (Wetesko 2012) uznał przewagę Thietmara nad Autorem *Pasji z Tegernsee* w znajomości topografii Gniezna. Jednak pominąwszy to pytanie, niestety już na poziomie cytowania dwóch tekstów, badacz dokonał własnej interpretacji omawianych źródeł twierdząc, iż Thietmar pisał o pożarze archikatedry, podczas gdy w tekście mowa jest jedynie o kościele arcybiskupa. Zatem świątynia ta mogła, ale nie musiała być katedrą[34]. Z przekazu Thietmara wynika raczej, że *suburbium* to strefa mieszkalna z „pozostałymi domami". W obecnej fazie badań archeologicznych Gniezna, trudno wykluczyć istnienie np. prywatnej kaplicy biskupa znajdującej się przy/w kompleksie mieszkalnym w omawianym *suburbium*[35]. Zestawienie podania Thietmara i fragmentu *Pasji z Tegernsee* ukazuje także różnicowanie przestrzeni grodowej na *urbs* i *suburbio* (por. Bláhová 1978: 273). Pierwszy zwrot, zastosowany w *Pasji z Tegernsee* nie musi wcale wynikać z nieznajomości grodu, lecz może dotyczyć ogólnego charakteru w jaki wówczas postrzegano Gniezno. Podobne, ogólne zastosowanie określenia *urbs* występuje także w praktyce Kosmasa, który opisując podbój Gniezna przez Brzetysława pisze, że *Qua mox Boemi fine Marte potiuntur urbe, cum magna lætitia intrat S. Eccleſiæ limina* (Kosmas 1923: III, 125). Co więcej sam Thietmar opisując o kilkanaście lat wcześniejszą scenę, w której Unger wprowadzał cesarza Ottona III do wnętrza kościoła w Gnieźnie, stosuje wyraz *urbem* (a nie *suburbio*): *Qualiter autem cesar ab eodem tunc susciperetur, et per sua usque ad Gnesin deduceretur, dictu incredibile ac ineffabile est. Videns a longe urbem desideratam, nudis pedibus suppliciter advenit, et ab episcopo ejusdem Ungero venerabiliter succeptus, aecclesiam introducitur* (Thietmar, MGH V. SS. III, 780)[36]. Jak wynika z przeglądu przykładów zastosowania

---

[34] L. Wetesko automatycznie skojarzył ten opis z bazyliką katedralną, która według Thietmara miała znajdować się na podgrodziu. Jednak informacja dotycząca pożaru kościoła arcybiskupa i sąsiednich zabudowań w 1018 roku może dotyczyć obszaru, w którym mieszkał arcybiskup i gdzie znajdowała się jego kaplica (tak jak np. na Praskim Grodzie).

[35] Na temat znaczenia *suburbium* w źródłach pisanych w X i XI wieku pisze M. Bláhová (1978: 249-278; 1983).

[36] Często w tłumaczeniu zdania *et ab episcopo ejusdem Ungero,* bezpośrednio po słowie *episcopo* wstawiane jest w domyśle [*urbs*], którego nie ma w wersji oryginalnej. Uważam, że jest to nieostrożna praktyka, która nie uwzględnia różnic pomiędzy określeniem *civitas* i *urbs*. Kosmas określił np. Gaudentego jako arcybiskupa *civitatis*, co w sposób administaracyjny odnosi się także do całego ludu. *Urbs* dotyczy materialności budynków. Nie może więc w cytowanym zdaniu i jego kontekście być

określenia *urbs* w stosunku do przemyślidzkich i piastowskich rezydencji, stosuje się je raczej do opisu fizykalnej przestrzeni. Świadczy o tym również przestrzenne różnicowanie obszarów grodowych – różnica w określeniach *urbs* i *suburbium*. Podział przestrzeni na *urbs* i *suburbium* jest widoczny zarówno w tekstach architektoniczno-archeologicznych jak i pisanych.

Powróciwszy do rozważań nad różnicą w stosowaniu terminów *urbs* i *civitas*, mimo doskwierającego braku kontekstu poszczególnych wypowiedzi, warto przytoczyć wyniki analizy zastosowania niniejszych wyrażeń w piśmiennictwie Widukinda z Corvey i Thietmara z Merseburga, dokonaną przez J. Ehlersa (1999: 27; 2001: 37-57). Pierwszy kronikarz jako *urbs* określił Pragę oraz np. Magdeburg, Moguncję, Ratyzbonę, Grone, Hildesheim i Werlę (także jako *locus*), Barcelonę, Augsburg, Hamburg, Merseburg, Nimburg. Mianem *civitas* nazywał np. Akwizgran, Magdeburg (także jako *urbs regia*) i Quedlinburg (także jako *locus celeber*), Weilburg, Burgscheidungen (także jako *oppidum, urbs*). Thietmar jako *urbs* także określał Moguncję i Merseburg (zamiennie jako *sedes, civitas*) oraz czeski Wyszehrad i Magdeburg (także jako *civitas*), Grone (*ecclesia*), Quedlinburg, Poznań (także jako *episcopatus*), Gniezno (także jako *archiepiscopatus*) czy Bamberg (*episcopatus, civitas*). Określeniem *civitas* nazwał np. Trier, Oldenburg, Wrocław, Kolonię, Londyn (także jako *urbs*), Werlę czy Wolin (Ehlers 1999: 28-29).

Z pewnością o użyciu konkretnej definicji, przynajmniej u dwóch wymienionych kronikarzy decydowała intencja. Chęć podkreślenia konkretnych cech lub wyróżnienie, wzmocnienie znaczenia danego miejsca w regionie, co szczególnie widoczne jest w budowaniu narracji o potędze miast saskich u Thietmara (Ehlers 1999: 27). Zjawisko to ujawnia nam nie tyle samą przestrzeń fizykalną, o ile przestrzeń kreowaną społecznie przez nadawanie jej znaczeń. W swojej interpretacji zjawiska „wymienności" stosowanych nazw J. Ehlers powołał się także na hipotezę G. Köblera, w której *civitas* odpowiada funkcji obronnej (w rozumieniu niemieckiego słowa *Burg*)[37]. W konsekwencji *urbs* zatem może być miejscem kupieckim, otwartym, dostępnym pod względem handlowym[38], przy czym obydwie te funkcje nie muszą się wykluczać. Mimo, że kwestię charakteru zawodowych aktywności mieszkańców podaje również słownik łaciński (Kumaniecki 1995), według którego oba

użyte wyrażenie *urbs*. Thietmar nie użył także w stosunku do Ungera określenia biskup/episcopus *civitatis*, bo prawdopodobnie nie pełnił on wówczas takowej funkcji (por.; Labuda 2000:54).

[37] Określenie to funkcjonujące w ramach architektury *militaris*, zostało następnie przekształcone w *castellum* lub *arx*.

[38] Praga ewidentnie miała oba przymioty: słynęła z największego targu w centralnej części wczesnośredniowiecznej Europy, ale była także grodem o znaczeniu obronnym.

wyrażenia odnoszą się do dużego obszaru intensywnie i planowo zabudowanego, podlegającego odrębnej administracji, będącego skupiskiem ludności wykonującej zawody nierolnicze, to hipoteza G. Köblera i J. Ehlersa nie tylko nie tłumaczy zjawiska „wymienności", ale także nie wyjaśnia charakteru, a zatem i przyczyny naprzemiennego stosowania tych wyrazów.

Monumentalne budowle funkcjonujące w świeckich i kościelnych centrach (pałac królewski, katedry, opactwa) stanowiły przestrzenną redakcję pojęcia Cesarstwa od czasów Karola Wielkiego. Potwierdzeniem tej tezy są nie tylko obiekty architektury rzymskiej włączane bezpośrednio lub jako cytaty architektoniczne w kreację miejsc centralnych, lecz przede wszystkim są nim wyraźne ślady ustanowienia tzw. rzymskiego modelu *Civitates* na obszarach nie podlegających *explicite* rzymskim wpływom (Ehlers 2012: 411, por. Zotz 2009; Nelson 2009; Hartmann 2010). *Civitates* zdaniem badaczy wizualnie integrowały przestrzeń terenów podległych Karolowi oraz jego późniejszym saskim sukcesorom[39]. Postawiona teza uzupełnia się z stosowaniem wyrażenia *civitas* w dokumentów wczesnokarolińskich, w których słowo to odnosiło się głównie do starych, ufortyfikowanych miast o rzymskiej proweniencji (Bláhová 1983:48). Z niniejszą propozycją należy się zgodzić, pamiętając jednak, iż wizualną stronę *civitas* stanowiło *urbs*. Wyprowadzając za I. Cerdą[40] etymologię słowa *civitas* od łacińskiego *civis* (obywatel) okazuje się, iż termin ten odnosi się raczej do mieszkańców. Dopiero później jego znaczenie poszerzono o budynki, w której dana ludność znajdowała schronienie. Finalnie wyrażeniem tym objęto kilka grup mieszkańców i przynależących do nich budowli (mieszkań), które formowały skład jednostki – miasta (Cerdà 1867: 485)[41]. Przegląd przykładów stosowania sformułowania *civitas* (*Civitas Schinesghe,* napis *civitas* na denarach gnieźnieńskich i wyszehradzkich, czy określenie funkcji Gaudentego jako arcybiskupa *civitatis*) ukazuje, iż określenie to odnosi się do aspektów politycznych, hierarchii społecznej oraz dotyczy administracyjnego centrum władzy, które swoją jurysdykcją obejmuje nie tylko sam gród, ale i podległe mu krainy, w tym wszystkie mniejsze grody oraz *villas.* Termin *urbs* odnosi się natomiast do materialnego aspektu kompleksu

[39] W rozważaniu integracji wizualnej terenów Bawarii z obszarami Saksonii, należy pamiętać, że skala wpływów rzymskich na omawianych terenach była odmienna (por. Ehlers 2012: 411).

[40] Hiszpański, wybitny teoretyk architektury, żyjący w XIX wieku, kreator definicji: *urbanistyka*.

[41] Pierwotnie *civitas* funkcjonowało jako pochodna słowa *civis*. Stosowano je do określenia zgromadzenia obywateli lub przysługujących im prawnych prerogatyw. Ponadto czasowniki i rzeczowniki o tej samej etiologii tj. *civilis, civicus, civilitas* czy nowoczesne słowo *civilise* odnoszą się w sensie moralnym bezpośrednio do człowieka, jego praktyk i zwyczajów. Żadne z tych wyrażeń nie referuje do materialności budynków lub grupy obiektów architektonicznych (Cerdà 1867: 486).

budynków, do zaplecza architektonicznego w kontekście przestrzennym czyli do urbanistyki[42]. W ten sposób wyrażenie to funkcjonuje w większości przytoczonych powyżej źródeł pisanych. Także w piśmiennictwie Frutolfa i Ekkeharda wyrażenie *urbs* najczęściej odnosi się ośrodka z kamiennymi fortyfikacjami i kamiennymi budowlami wewnątrz (Bláhová 1978: 264; 1983; por. Bílková et al. 1967: 289-335).

W opisywanej terminologii, rzadne inne wyrażenie nie referuje do elementu architektonicznego tak często jak słowo *urbs*. Nawiązuje ono do grupy rzeczy i osób przez pryzmat architektury, zabudowy, grupy budowli i związane jest z funkcją zamieszkiwania i schronienia gwarantowanych przez wzajemny układ poszczególnych budynków (Cerdà 1867: 481, 505-506). Przykładem na związanie słowa *urbs* z konkretną grupą rzeczy (obiektów) jest propozycja M. Kary i Z. Kurnatowskiej, według której określenie *urbs* stosowane przez Mistrza Wincentego dla Krakowa i Poznania warunkowane było obecnością tronów książęcych (Kurnatowska, Kara 2010: 69; Kadłubek 1992: 163, przyp.184, 199 i 200, przyp. 94).

Pomijając intensywne zjawisko *polisemiczności znaków* (patrz rozdz. 2.3.2.) *civitas* i *urbs* warunkujące ich użycie przy tekstualizowaniu przestrzeni przez autorów, a także wielość potencjalnych odczytów, ponownie jako *words in action* słowa te ujawniają swoją ekspresyjność znaczeniową. Charakter *words in action* jakim jest *civitas* i *urbs* ujawnia się w kontekście intertekstowym. Przykładowo Kontynuatorzy Kosmasa używali owego terminu w jego późniejszym, uprzestrzennionym znaczeniu. Podobnie zresztą jak sam Kosmas, który notował: *ante porta civitas* czy *in eadem civitate.* Dynamika zachodząca pomiędzy *signifie* a *signifiant* znaku *civitas* wywołała efekt znaczeniowej semiozy, na skutek której znaczenie słowa *urbs* i *civitas* zaczęły odsyłać do wspólnego denotatu. Podsumowując, poprzez słowa *urbs* jak i *civitas* wyrażano różny charakter miejsca, przestrzeni. Za pomocą znaczeniowych rozbieżności pomiędzy tymi dwoma określeniami – ich odmienną etymologią – intencjonalnie, w rozmaity sposób referowano rzeczywistość. Trudno więc zgodzić się z tezą J. Poleskiego, w której grody nazwane *castrum* wyróżnia mniejsze znaczenie, niż te określone jako *civitas* lub *urbs* (Poleski 2005: 30). Hierarchizacja tych wyrażeń nie ma prawa bytu, ponieważ każde z nich może referować inne znaczenie, pomijając już ich wzajemną funkcjonalną i przestrzenną substytucję.

Kolejne, pozornie bliskoznaczne sformułowanie do słowa *civitas* stanowi *metropolis*.

[42] W starożytnym Rzymie obywatele nie określali się początkowo jako *urban* lecz jako *civilis*. Dopiero później oba te znaczenia uległy sprzężeniu i były stosowane niemal analogicznie, często w opozycji do słowa *rustici* (Cerdà 1867: 486).

Bliskoznaczność tych dwóch wyrażeń przejawia się nie tylko na poziomie tekstowym, ale także rzeczywistości fizycznej w inwentarzu archeologiczno-architektonicznym grodów rezydencjonalnych. W zespole przestrzenno-architektonicznym rezydencji z świątynią katedralną wyróżnić można grupę o specyficznym układzie: katedra-pałac biskupa. Tekstowa relacja pomiędzy *civitas* i *metropolis* stanowi wprowadzenie do refleksji nad przestrzenną korelacją w siedzibach o charakterze bipolarnym czyli takich w którym mieści się rezydencja władcy i biskupa[43].

Określenie *metropolis* w przypadku Praskiego Grodu stosował Kristian, zaś odnośnie Krakowa, jak również i Gniezna – Anonim tzw. Gall oraz Kosmas. Według Kosmasa *Krakov autem eorum metropolim ingressus a culmine subvertit et spolia eius obtinuit […]* i *nec longe a predicta urbe ventum erat ad metropolim Gnezden* […] oraz *metropolium Pragam* (Kosmas 1923: II, 83 – 84; 129). Zwrot *[…] in metropolis Pragensi* zastosował w swej narracji Kristian (Ludvíkovský 1976: 78) pisząc o translacji szczątków św. Wacława. Anonim zw. Gallem relacjonując wykupienie ciała św. Wojciecha od Prusów pisze, iż władca złożył je *in Gnesna metropoli*. W odniesieniu do określonych w ten sposób miejsc i szczególnych funkcji jakie pełniły one w państwach Piastów i Przemyślidów, termin *metropolis* kojarzony jest głównie za sprawą F. Bujaka z siedzibą arcybiskupa lub biskupa[44]. Taką znaczeniową asocjację utrwaliła wypowiedź Thietmara, który podaje, że Otto I ufundował metropolię magdeburską i przyłączył do niej niektóre kościoły (Naruszewicz 1803: 434). Przeciwne znaczenie słowa metropolia zaproponował O. Balzer. Badacz opowiedział się za świeckim zastosowaniem tego wyrażenia twierdząc, iż użyte przez Anonima określenie Gniezna na trzy lata przed ustanowieniem w nim arcybiskupstwa wskazuje jednoznacznie na cywilny charakter siedziby na Górze Lecha (Balzer 1916: 11-12). Przytoczona hipoteza pokazuje, jak brak dystansu do dynamiki działania *words in action* nieuchronnie prowadzi na poznawcze manowce. Głównym argumentem badacza jest trzyletni dysonans pomiędzy ustanowieniem arcybiskupstwa a zastosowaniem przez Galla wyrażenia *metropolis*, podczas gdy różnica między wydarzeniami mającymi miejsce około roku 1000 a sporządzeniem opisu przez

---

[43] Patrz rozdz. 4. Usytuowanie – *Curia regis* a pałace na akropolach.

[44] Według F. Bujaka stolicą państwa w wiekach średnich było to miasto, które uważano za metropolię i siedzibę duszy państwa (Bujak 1925: 255-259). W kronice Thietmara pod rokiem 970 pojawia się jeszcze inne określenie: *episcopus Posnaniensis,* z którym często automatycznie wiąże się istnienie *episcopium* czyli pałacu biskupa. Do tego określenia odnosi się również G. Labuda cytując *Annales Posnanienses II* (MPH SS. V, 878) i *Spominki Gnieźnieńskie* (MPH III, 42): *Jordanus primus episcopius in Polonia* (Labuda 1958: 97-112; 2000: 54). Jednak wg G. Labudy, nie ma znanego przekazu, który potwierdza urzędowanie/rezydowanie biskupa w Poznaniu (Labuda 2000: 54, przyp. 39) w przeciwieństwie do Gniezna, o którym Thietmar wprost pisze o Ungerze jako *episcopo eiusdem* (tj. *urbis*) *Ungero* (…) – biskupie tego (miasta).

Anonima tzw. Galla wynois około stu lat. Przez wzgląd na fakt, iż Gall opisywał wydarzenia tak bardzo odległe w czasie, argumenty dotyczące różnicy zaledwie trzech lat w użyciu danej terminologii są raczej emocjonalne niźli rzeczowe.

W piśmiennictwie Frutolfa i Ekkeharda zarówno *metropolis* jak i *civitas,* oznaczały gród biskupi, centrum władzy kościelnej lub ośrodek administracji świeckiej. Także wyrażenie *urbs* odnosiło się do miejsca, w którym równocześnie funkcjonuje administracja świecka i kościelna. U Kosmasa termin *urbs* jak i *metropolis* także odnosi się do zarządu świeckiej i kościelnej administarcji (Bláhová 1978: 264, 273; 1983). Jednak we fragmencie, w którym Kosmas opisuje Gniezno: *Nec longe a predicta urbe ventum errat ad metropolim Gnezden, natura loci et antemurali firmam […]* (Kosmas 1923: II, 84), wyrażenie *urbs* odnosi się raczej do miejsca, lokalizacji, zaś słowo *metropolim* oddaje funkcje jakie to miejsce pełniło. Podobna sytuacja zachodzi w przypadku *Legendy Krystiana*: *[…] sicque eadem nocte metropolim usque ad urbem, Pragam scilicet […]* (*Legenda Krystiana* 2012:52). W swojej kronice Kosmas również informuje o założeniu i funkcjonowaniu w jedym miescu *castrum* i *episcopium* w Bambergu: *[…] Henricus imperator […] construxit castrum in quodam monte […]nomen Babenberk, […] Ibi etiam constituit episcopatum* (Kosmas 1923: I, 66). Świecki lub duchowny, a najczęściej bipolarny charakter siedziby uchwycony w zarówno tekstach jak i w rzeczywistości fizykalnej warunkuje specyficzna przestrzeń *metropolii*, która różni się od dyspozycji i oprawy architektonicznej grodów centralnych przeznaczonych jedynie na prywatne rezydencje władcy. Stałą cechą architektoniczno-przestrzenną *metropolii* jest katedra, ewokująca pamięć miejsca (Skubiszewski 2001b: 166-168), której artystyczna redakcja opiera się na semiotycznych relacjach łączących instytucję Kościoła Powszechnego. Niekonsekwencja i nieścisłość w operowaniu wyrażeniem *metropolis* przejawia się nawet w polskim tłumaczeniu *Kroniki Kosmasa,* w którym Maria Wojciechowska słowo *metropolia* w kontekście Pragi tłumaczy jako stolica (*metropolium Pragam;* Kosmas 2012: 118), zaś sformułowanie *metropolim Gnezden* (Kosmas 1923, II:124) przekłada bezpośrednio jako metropolitalne Gniezno (Kosmas 2012: 113).

W rozważaniach nad charakterem słowa *metropolia* dotyczącym *metropolim Gnezden*, rozumianym jako *stolica* sakralna, związana zatem i z siedzibami hierarchów kościelnych (por. Skubiszewski 2001b: 167) niemałą rolę odgrywa upomnienie Grzegorza VII (1073-1085) sformułowane w liście do księcia polskiego Bolesława w sprawie organizacji kościoła w Polsce: […] *musimy zwrócić uwagę, że biskupi waszego kraju, nie mając żadnej stałej siedziby metropolitalnej i nie podlegając żadnej zwierzchności i tułając się tu i tam zależnie*

od swego zarządzenia […] (CDMP 1877, 6-7 za: Labuda, Miśkiewicz 1966: 95)[45]. Z przytoczonego dokumentu wynika, iż jeszcze w końcu XI wieku Kraków i Gniezno nie były stałymi siedzibami metropolitalnymi, trwale zamieszkałymi przez biskupów[46]. List papieża stanowi kontekstowe objaśnienie znaczenia słowa *metropolia* w 2 połowie XI wieku. Użyta w liście papieska retoryka wskazuje, że *metropolia* oznacza miejsce permanentnego urzędowania biskupa, którego zdaniem Stolicy Apostolskiej w kraju Bolesława Śmiałego brakowało[47]. Ponadto, określenie *metropolia* odnoszące się do Krakowa i Gniezna pochodzi z kronik młodszych niż list. Zatem zastosowanie tego sformułowania w stosunku do Gniezna zanim stało się arcybiskupstwem, nie wynika raczej z świeckiego charakteru metropolii w XI wieku, jak chce O. Balzer, lecz z zastosowania funkcjonującej nazwy z okresu aktywności piśmienniczej Anonima zwanego Gallem (zm. 1116) i Kosmasa (zm. 1125), w opisie czasów wcześniejszych[48]. Ponownie powyższa sytucja obrazuje dynamikę i zmianę w działaniu *words of action.*

Dodatkowe światło na duchowny charakter grodu określony wyrażeniem *metropolis*, rzuca stosunkowo problematyczne sformułowanie *episcopus* w obszarze Piastowskim znane z kroniki Thietmara: *episcopus Posnaniensis* (pod rokiem 970), z którym często automatycznie wiąże się istnienie *episcopium* (pałacu biskupa), które jest *indeksem* metropolii[49]. Ta problematyka otwiera możliwość refleksji nad charakterem poszczególnych grodów centralnych. O ile Ostrów Lednicki i Giecz należy rozważać jako prywatne rezydencje władcy, o tyle Gniezno, Poznań, Kraków a także przemyślidzki Praski Gród należy rozpatrywać także pod kątem rezydencji (współ-rezydencji) biskupa. Kosmas zastosował

---

[45] Por. Abraham 1890: 31-33; Szczur 1996:9-20; 2002: 89, Łowmiański 1985: 590-594 uważają, że Jordan był biskupem misyjnym w latach 966-968 i diecezjalnym od 968. S. Trawkowski (2004:58-60, 49-70) akceptuje datę przekazaną przez roczniki por. Kehr 1920.

[46] Inaczej sprawę przedstawia P. Skubiszewski pisząc, że wraz z momentem gdy powstało biskupstwo i wznoszono katedrę, do nowo pozyskanego dla chrześcijaństwa kraju wkraczało stałe miejsce, punkt odniesienia ideowego i historycznego. Stolice i granice raz ustanowionych diecezji nie ulegały zmianą. Co więcej w wiekach późniejszych, struktura terytorialna *metropolii* była dostosowywana do zmian geografii ośrodków władzy (Skubiszewski 2001b: 166). J. Dobosz odrzuca prawdopodobieństwo istnienia drugiej metropolii w Polsce w okresie panowania Bolesława Chrobrego. Popiera koncepcję Wincentego Swobody, o uznaniu za drugie biskupstwo diecezji morawskiej, w czasach gdy ziemie te należały do państwa Chrobrego (Dobosz 2002: 78; por. Sikorski 2012; 2013)

[47] W aspekcie braku stałej siedziby arcybiskupa, także interesująco jawi się kwestia braku metropolotalnych uprawnień arcybiskupa gnieźnieńskiego, którą omawia P. Urbańczyk (2002:49-87).

[48] Także w *Kristianowej Legendzie* użyto określenia *metropolia*. Jednak w kwestii datowania *Kristianowej Legendy*, w której Pragę określono jako *metropolia*, wielu badaczy opowiada się za XII wiekiem lub czasami późniejszymi (np. Urbánek 1947-48; Kubín 2007: 63-72; 2011: 81-123; por. Třeštík 1980: 7-38; Kalhous 2007: 411-417; Pacovský 2015: 12-17).

[49] Porównanie relacji dotyczących Zjazdu Gnieźnieńskiego autorstwa Thietmara i Gala Anonima; Dobosz 2002: 50-70.

wyrażenie *episcopum* w stosunku do Pragi*: Tunc Conradus et Otto audientes Pragensem episcopum migrasse ad Christum mittunt et revovant* (Kosmas 1923: II:113) *Iaromir sibi eligerent un episcopium* (Kosmas 1923: II, 114). Cecha ta ma znaczny wpływ na architekturę i dyspozycję owych przestrzeni. Jednak jak wykazali w przypadku Poznania P. Kehr, W. Abraham i G. Labuda, przekaz Thietmara oparty jest o sfałszowane dokumenty[50], zaś pod koniec XI wieku tytuły biskupów polskich odnoszono do biskupów poznańskich[51]. W konsekwencji dla G. Labudy nie istnieje znany przekaz, który potwierdza istnienia funkcji biskupa poznańskiego oraz sprawującego ów urząd hierarchę ulokowanego w poznańskim *episcopium*. Tytuł ten odnosi się do biskupa Polski (Labuda 2000: 54, przyp. 39). Sytuacja ta zyskuje potwierdzenie w przypadku relacji Thietmara o zjeździe w Gnieźnie, w której kronikarz jeszcze przed utworzeniem tam arcybiskupstwa i objęciem przez duchownego z Memleben prowincji poznańskiej (podlegającej bezpośrednio papiestwu), wprost pisze o Ungerze jako *episcopo eiusdem Ungero […]*. Wynika z tego, iż wcześniej posługa biskupia nie miała diecezjalnego charakteru, lecz dworski a biskup Jordan był duchownym rezydującym przy dworze książęcym (Umiński 1952: 35-64, Labuda 2000: 53). Wydaje się także, że w układzie przestrzennym sieci rezydencjonalnej pojęcie *archiepiscopatus* zastosowane przez Thietmara, np. w stosunku do Gniezna (Ehlers 1999: 28-29) w stosunku do prywatnej siedziby władcy znamionuje pewien charakterystyczny układ przestrzenny. Polega on na dualistycznym, triadycznym układzie w którym w niedużej odległości od siedziby pełniącej funkcje arcybiskupie (w której zdeponowane są relikwie najważniejszych świętych itp.) znajduje się prywatna sadyba władcy z okazale rozbudowaną partią rezydencjonalną, np. Moguncja-Ingelheim, Gniezno-Ostrów Lednicki (patrz rozdz. 3.3 i 4).

---

[50] Thietmar wzmiankuje, że „biskup poznański" Jordan był sufraganem arcybiskupstwa magdeburskiego (Thietmar 1953: 73). Jednak P. Kehr i powołujący się na wyniki własnych analiz źródłoznawczych oraz G. Labuda wykazują, iż zapis „poznański" jest wynikiem fałszu w dokumencie włączonym do *Liber privilegiorum Sancti Mauritii* (CDMP I, 1) z roku 1004-1012 w celu zbudowania prawnej podstawy do zwierzchnictwa arcybiskupstwa magdeburskiego nad kościołem Polskim. Prawdopodobnie na ten dokument mógł powołać się Thietmar (Kher 1920: 14 i n.,, 54-76; Abraham 1921; Labuda 2000: 52-53, przyp. 35).

[51] G. Labuda powołuje się na pomyłkowy zapis cytacji źródła w pracy ks. J. Nowackiego, w której autor cytując wyrażenie *episcopus Posnaniensi*s twierdził, że powołuje się na *Rocznik Kapituły Poznańskiej* (MPH III, 42) w której faktycznie zapisane jest: *Jordanus primus episcopius in Polonia,* w istocie powołał się na *Annales Posnanienses II* (MPH V, 878; patrz też: Labuda 1958: 97-112; 2000: 54). Dla G. Labudy komplikacja ta powstała ok. 1290 roku, kiedy tytuły *episcopus Poloniensis*, *Polonus* odnoszono do biskupów poznańskich (Labuda 2000: 54, przyp. 39). Autor argumentuje prezentowaną tezę zapiską z *Rocznika Traski*: 1064 *Gneznensis ecclesia consecratur* (MPH II, 831) i z rękopisu roczników małopolskich (MPH III, 147; por. Zachwiatowicz 1970: 23). W przekazie o okresie rządów Władysława Hermana (1080-1102) chodzi o „biskupa Polski" – Franko, który jest uważany za „biskupa poznańskiego" i „biskupa polskiego" Pawła, z większym prawdopodobieństwem także uznaje się z biskupa poznańskiego (Labuda 2000: 43, przyp. 19).

W terminologii stosowanej wobec siedzib dynastów piastowskich i przemyślidzkich częstokroć występuje określenie *curia* zwykle sprecyzowana jako *regis, ducis* lub *decani*. Wyrażenie to stanowi rodzaj niezwykle dynamicznego *word in acton*, ponieważ w oparciu o kontekst jego użycia wykazuje kilkakrotne przekształcanie semantyczne owego znaku. O *curii regis* pisał Theoderic w opisie Jerozolimy (*Peregrinationes Tres* 1994: 146). W pierwotnej etymologii wyrażenie to mogło oznaczać budynek/zespół budynków i zabudowań mieszkalnych oraz gospodarczych. W rezultacie zastosowanie owego wyrażenia można było odnieść zarówno do pałacu władcy, możnowładczej siedziby, jak i obejścia chłopskiego. Jednak w późniejszej terminologii źródłowej, z której najczęściej wyprowadza się narrację historyczną, znaczenie słowa *curia* zostało zinstytucjonalizowane i przejęte w retorykę urzędowo-administracyjną. Z tego powodu w tradycji naukowej niniejszy termin ma tak wiele znaczeń[52]. W literaturze historycznej pojęcie *curia* konotowane jest wtórnie z materialnymi rezydencjami panującego, właśnie przez bezpośrednie przetransponowanie jego znaczenia z dworu instytucji na jednostkę przestrzenną w dyspozycji grodowej (por. Modzelewski 2000: 13-16). Przykład stanowi praca J. Richtera, który wyrażenie *curia regis* pojawiające się w źródłach pisanych na temat Wyszehradu skojarzył z dworem książęcym lub królewskim, w skład którego wchodziły pałac, kaplica i obiekty gospodarcze (Richter 1936: 283-284). Jego opracowanie dało początek tradycji postrzegania fizycznej dyspozycji grodowej Wyszehradu w ukonstytuowanych tekstowo dwóch głównych obszarach przestrzennych.

Sformułowania *curia dekani* i *curia regis* dotyczące tej rezydencji Przemyślidów występują dość często. Określenie *curia regis*[53] odnoszące się do siedziby wyszehradzkiej w źródłach pisanych pojawiło się późno, bo po raz pierwszy dopiero w dokumencie z 1258 roku

---

[52] We wcześniejszym średniowieczu słowo *curia* zdaniem K. Modzelwskiego mogło być rozumiane jako dwór monarszy - centralny punkt władzy państwowej. W źródłach XII- i XIII-wiecznych nazwa ta funkcjonowała jako królewska/książęca instytucja w afiliacji urzędników dworskich. Określenie to oznacza również orszak dworski w podróży, najwyższą instancję sądową (Modzelewski 2000). W państwach germańskich, w okresie wczesnośredniowiecznym terminem *curia* określano zebrania wołodarzy określonego terytorium. W karolińskiej Centuli przy okazji wielkich świąt kościelnych oznaczał on zjazd hierarchów kościelnych i państwowych, służbę wasalną, zgromadzenie prawne, towarzyskie (Möbius 1968: 38 i n.; Pleszczyński 2000: 117).

[53] Ten kontekst wskazuje na kaplicę pałacową; Richter 1936: 283–284; Čarek 1947: 185; Merchautová 1971: 236; Dragoun 2002: 44; Nechvátal 2004: 342–343; Kašička, Nechvátal 1979:75-103). F. Vacek (1904: 23-24) poszerza definicje *curia regis* o szerokie zaplecze gospodarcze królewskiego dworu. Badacz koncentrował się na wyjaśnieniu znaczenia i funkcji rotundy, która miała się znajdować *in curia regis*. Powołując się na fragment: *Cuius capellanus, qui eandem officiaverit, de omnibus proventibus spectantibus ad eandem… cum totali offertorio, quod ibidem a Christi fidelibus oblatum fuerit, plenam perceptionem singulis annis habeat decimarum* (RBM II, 81, 9, nr 207), doszedł on do wniosku, że kaplica pałacowa nie mogła tym samym sprawować funkcji kościoła parafialnego, dlatego rozciągnął on swoją definicję na zaplecze gospodarcze. Prawdopodobnie jednak opis ten dotyczy rotundy św. Marcina (Soukupová 2005:13).

(CDB V/1, nr. 173: 277-27; RBM II, nr 144)[54]: *[...] ad capellam rotundam in Wissegrad in curia regis sitam* oraz *[...] ita quod capella in curia regis in Wissegrad* (RBM II, 81, nr 207)[55]. O funkcjonowaniu *curii decani* informują dopiero bardzo późne, bo pochodzące z XIV wieku zapiski: *[...] ut in monte praedicto Wissegradensi commorantes, qui noster est et nullius alterius, possint praedicti decanus et sui successores nec non alii praelati et canonici residentes curias suas, in quibus morantur, dilatare et majores facere, liceatque eis pro familia sua et aliis artificibus ac sibi necessariis habitacula facere ibidem* (RBM III, 522-523, nr 1337*)*[56]*,* w roku 1367: *[...] dominus Ulricus Neumburger de capella S. Laurentii in Wissegrad in curia decani solvit 48gr. Personaliter* (RDP, 15), w roku 1369 *[...] dominus Ulricus de capella S. Laurentius in domo decani Wissegradensis solvit 34gr* (RDP, 16), w roku 1384: *[...] it capella S. Laurentii in curia decani Wissegradensis*, w roku 1385 *[...] capella S. Laurentii in curia decani* (RDP, 15, 16). Z podobnego okresu pochodzi określenie *curia regalis* dotycząca węgierskiej rezydencji w Székesfehárvár (Mordovin 2014: 179). W niniejszym przypadku, w oparciu o *word of action* wykreowano narrację o *curii* panującego rozciągającej się w sąsiedztwie kaplicy św. Emeryka (Siklósi 1989: 104-107).

Konsekwencję owego wtórnego aplikowania rozumienia określenia *curia* można zauważyć w pracy A. Pleszczyńskiego, który analizując dokumenty wyszehradzkie z wyrażeniami: *in curia regis* i *in curia nostra* pisał, że konsekwentnie podkreślają one związek, nawet i fizyczny z siedzibą monarchy, podkreślając jej umiejscowienie. Poczym dodaje, iż na Wyszehradzie nie było wówczas innej świątyni, której tytulantem był św. Jan, zatem nie było potrzeby dokładnego precyzowania jej położenia. Badacz porównał także fenomen źródłowy wyszehradzkiego kościoła św. Jana z kolońską świątynią opisywaną także przez źródła niemieckie jako kościół św. Jana *in curia* (*S. Johannis in curia*; Wolff 1971: 125-174; Pleszczyński 2000: 116). Finalnie autor doszedł do wniosku, iż termin *curia* nie oznaczał jedynie umiejscowienia obiektu w obrębie zabudowań rezydencji władcy, a określenie to dotyczyło przede wszystkim funkcji kościoła pałacowego (Pleszczyński 2000: 116).

Pojęcie *curia* wykorzystał w swej kronice Anonim tzw. Gall, opisując miejsce uroczystości dworskiej na Wawelu, podczas której król Bolesław Szczodry przeglądał złożone mu dary: *ante palatium in curia* (Anonim tzw. Gall 1952: I, 26; MPH I, 421). Jak sugerują J. Firlet i Z. Pianowski autor *Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum* znał różnicę

[54] Z dokumentu wnika, że w 1 poł. XIII wieku obszar ten był już znacznie zniszczony (Varadzin 2012:56-68).
[55] Określenie *curia* pojawia się jeszcze w królewskim dokumencie jako *curia nostram in monte Wissegradensi sitam* (RBM III ,1890, 326-327, nr 817).
[56] Katrák 2012: 36 -37.

między określeniem *castrum* odnoszącym się do grodu jako całości a słowem *curia*[57] odwołującym się do dworu panującego (Firlet, Pianowski 2006: 45). Kronikarz w istocie lepiej rozumiał dystynkcję tych dwóch wyrażeń, jednak nie można jednoznacznie zgodzić z tym, iż nadawał im właśnie takie znaczenia, jak sugerują wyżej wymienieni autorzy. Znaczenie słowa *castrum* jako ufortyfikowanego obszaru zajmowanego przez budynek pałacowy i pomieszczenia gospodarcze zostało już rozważone powyżej. W popularnym przekładzie Kroniki Polskiej autorstwa R. Grodeckiego zwrot *ante palatium in curia* jest tłumaczony: *przed pałacem w otoczeniu swego dworu*. Ze względu na dynamiczny charakter *words in action* w niniejszym znaczeniu określenie *curia* zastosowane przez Galla w 1 połowie XII wieku w odniesieniu do starszych wydarzeń, nawiązywać może zatem do grupy ludzi a nie do przestrzeni grodowej. Alternatywą dla powyższej hipotezy jest jeszcze uznanie określenia *curia regis* za współmierne do określenia *curtis regia* w dokumentach pochodzących z lat późniejszych, np. XII wieku, kiedy prawdopodobnie nazwa administracyjno-urzędowo została sprzęgnięta z określeniem przestrzennym (por. napis *curia regis* z XII-wiecznej mapy Jerozolimy). Świadomość polisemiczności wyrażenia *curia* stanowi fundamentalny element w kreowaniu narracji o przestrzeni grodowej, szczególnie gdy badacz poszukuje argumentów wskazujących na rezydencjonalność. Posługuje się on wówczas wytworzonymi narracjami o owej przestrzeni, którą próbuje uzasadnić poprzez zakotwiczeniem jej na dwóch antypodach: rzeczywistości tekstowej i fizykalnej. Wówczas wszelkie elementy zinterpretowane jako fizykalne podziały osadza na antagonizmie *curii regis* i *curii dekani*, pozbywając się jednocześnie potencjału płynącego z jej polisemiczności oraz relewantności innych interpretacji (por. interpretacje przestrzeni Wyszehradu np. Varadzin 2012: 56-58).

Czy zatem zasadnicza różnica występującą między wyrażeniem *curia* a słowem *curtis* powinna być dokładnie rozpatrywana w odniesieniu do przestrzeni rezydencjonalnej? *Curia* jako definicja wychodzi z typowo urzędowych asocjacji, związane z funkcją sądowniczą i administracyjną. C*urtis* zaś, jak już wyżej wspomniano, fizykalnie oznacza dwór – dziedziniec, przy którym wznoszą się określone budynki: *infra curtem et palatium nostrum Ingelheim* (MGH D O III, 557). *Curtis* to wyrażenie określające przestrzenną dyspozycję grodową. U Kosmasa spotykamy się z wypowiedzią: *inter nobiles et ingenuos in eternum et ultra. Insuper dant ei digitatem venatoriam que pertinet ad curtem Stebecnam, quam ex tunc*

[57] Z późniejszego okresu znane jest również wyrażenie *curia in monte* określające romański pałac biskupów krakowskich (Firlet, Pianowski 2006: 53). W *Roczniku Kapitalnym* pod rokiem 1265 znajduje się zdanie *castrum Cracov aedificatur super montem totum cum lignorum structura* (*Rocznik Kapitulny*, MPH II, 808, za: Szyszko-Bohusz 1932: 20).

usque modo per generationes eius possident nepotes (Kosmas 1923: III, 173-174; III, 204) *Curtis Saczka, que sita estin medio pratorum*[58] (Kosmas 1923: III, 204). Zbieżność wyrażeń *curia* i *curtis* zdaniem K. Modzelewskiego wynika z charakteru źródeł pisanych (piastowskich), w których nie stosowano pomiędzy owymi słowami wyraźnej dystynkcji. W konsekwencji wyrażenie *curia ducis/regia* należy kontekstualnie rozpatrywać także w kategoriach przestrzennych. Niemniej jednak kolejnym problemem owego zjawiska (szczególnie w okresach późniejszych) jest wieloznaczność przestrzennego pojęcia *curii ducis*, którym określano nie tylko posiadłości rezydencjonalne, ale także ośrodki wiejskiej gospodarki dworskiej, siedziby majątkowej administracji, itp. Wieloznaczność owego terminu w obliczu próby ujednoznacznia pojęcia historiograficznego afirmowała skłonność do generalnego utożsamiania ośrodków majątkowo-gospodarczych z rezydencjami. W konsekwencji pojęciem tym objęto wszelkie kategorie siedzib książęcych, podczas gdy w dokumentach oznaczało ono wiejski ośrodek rezydencjonalny lub majątkowy, nigdy zaś główne siedziby (Modzelewski 2000: 13-14), w stosunku do których stosowano nazwy *castrum*, *civitas, sedes*.

Model przestrzeni rezydencjonalnej oparty na kontestacji dwóch głównych obszarów - książęcego i duchownego – znacznie wpłynął na kreację i sposób myślenia o miejscach władzy (np. Richter 1936: 283-284; Kašička, Nechvátal 1979: 95-103, Nechvátal 2013: 141, 153; Firlet, Pianowski 2006: 45; Mordovin 2014:181; Varadzin 2012: 56-68), podczas gdy informacje wypływające z listu Grzegorza VII oraz późna proweniencja źródeł, w których występuje omawiana terminologia prowadzi do wniosku, iż wyraźny rozdział przestrzeni rezydencjonalnej na *curie regis* i *dekani,* wcale nie był tak oczywisty i sformalizowany już w połowie X i w XI wieku. Należy stwierdzić, że używający owego bipolarnego schematu badacze stosują późniejszą nomenklaturę do kreowania dyspozycji przestrzennej w rezydencjach wczesnośredniowiecznych. Szczególnie iż rozpoczęcie funkcjonowania administracyjnej *curii regis* wiąże się z wczesną monarchią francuską oraz normańsko-angielską, której początki datowane są dopiero na rok 1066 (Adams 1907: 12-14; Morris 1929: 772; Richardson, Sayles 1967: 747). Tym bardziej trudno więc w obliczu dostępnego korpusu źródłowego stwierdzić, iż pierwotne etymologiczne zastosowanie tego wyrazu, zanim przeszło na użytek urzędowy w monarchiach zachodnich, mogło stanowić podstawy programu przestrzennego w grodach Piastów i Przemyślidów w X i XI wieku.

[58] Saczka nie pełniła funkcji rezydencjonalnej. Została wspomniana jako miejsce książęcego zjazdu w 1116 roku. Była raczej zwykłym ośrodkiem gospodarczym, ponieważ uczestnicy zjazdu mieszkali nie we dworze lecz obozowali z swymi oddziałami na łąkach (Modzelewski 2000: 71).

Nierzadką konsekwencję powyższego bipolarnego podziału stanowi niejako automatyczna mitologizacja przestrzeni grodu centralnego w korespondujące obszary *sacrum* i *profanum*. W tekście architektonicznym podział ten odczytywany i interpretowany jest w oparciu o przestrzenne rozlokowanie reliktów architektury sakralnej i świeckiej, mimo że zarówno w jednej jak i drugiej przestrzeni występowały oba te elementy. Praktyka kontestowania świętości w pojęciu *sacrum* temu, co świeckie stanowi często proponowany schemat dyspozycji przestrzennej siedziby centralnej, który może zaburzać pierwotny charakter grodu rezydencjonalnego ujętego jako kompletny, homeostatyczny obszar, gdzie każdy z tych dwóch wymienionych aspektów uwarunkowany jest wzajemną obecnością i funkcjonalnością. Za przykład owej praktyki może posłużyć interpretacja przestrzeni poznańskiego grodu, sprowadzona do dwóch antytetycznych domen: *regis* i *sacerdotium* (Kara 2006:117) lub *curii regis* i *curii dekani* w areale praskiego Wyszehradu (Varadzin 2012:56-68). Ze względu na wskazane powyżej powody, podział grodu we wczesnym średniowieczu na *sacrum* i *profanum* należy niezwykle ostrożnie osadzać w tego typu elementarnej przeciwstawności (por. Eliade 2001: 148-149), ponieważ jeżeli taka konfiguracja miała miejsce w przestrzeni grodowej, to mogła być ona przestrzenno-czasowa i administracyjna, niż ściśle terytorialna[59]. Oznacza to, że określone obiekty mogły zmieniać swoją funkcję lub być użytkowane przez różne osoby w zależności od ceremoniału dworskiego, pór roku czy pór dnia. Przestrzenno-czasowa interpretacja rozkładu funkcji poszczególnych budowli znajduje uzasadnienie w porządku monarchii objazdowej, gdzie władca określone święta lub wybrane dni spędzał w różnych rezydencjach.

W rzeczywistości X i XI wieku obszar *sacrum*[60] określały konkretne miejsca i pomieszczenia (Wąs 2008: 19)[61] (nie zaś całe obszary). Jako argument mogą posłużyć zjawiska w architekturze sakralnej zachodzące od IX do XI wieku, na skutek których

[59] Podział terytorialny wydaje się być rezultatem przenoszenia struktur społecznych z późniejszych wieków, w których wykształciły się warstwy możnowładcze, rycerskie, na okres wczesnopaństwowy.

[60] W rozważaniach nad przestrzennością kompleksów pałacowo-sakralnych konieczne jest objaśnienie terminu *sacrum* (zrestytuowanego przez badaczy w latach 60. XX wieku), który w odniesieniu do przestrzeni w X i XI wieku stanowi zupełnie inne pole znaczeniowe, niż to samo pojęcie funkcjonujące w posoborowej duchowości wieku XX i XXI (w duchowości, w której desakralizacja przestrzeni jest pożądanym zjawiskiem w powrocie do korzeni chrześcijaństwa, w którym to np. wg G. Rombolda nie uznaje się miejsc sakralnych (Rombold 1969: 80; Wąs 2008: 23).

[61] Rozumienie świątyni funkcjonującej jako teren obecności Boga było właściwe religijności archaicznej, związanej z siłami natury, które warunkowały boską potęgę drzemiącą w przedmiotach, zdarzeniach i miejscach. Siła przedmiotowej świętości, objawiająca się w określonych miejscach, samoistnie wydzielała je z rzeczywistości (Wąs 2008: 19; Pałubicka 2013). Termin *sacrum* dopełniało pojęcie *sanctum* – świętości w chrześcijaństwie rozumianej jako wartość osobowa (kreowane w danym obszarze miejsc kultu, także i tych przejmowanych z praktyk przedchrześcijańskich, zawsze mają wtórny charakter wobec miejsc boskiej epifanii (Wąs 2008: 19).

nietrudno zauważyć, iż bryła kościoła funkcjonowała w przestrzeni jako forma monumentalna i dekoracyjna, a transept i powiększone absydy, za pomocą których osiągano rzut longituidalny, dodatkowo sakralizowały budynek. Gdyby zaś tego typu znaczenia „sakralnej przynależności" nadawano całym obszarom o wydzielonej specyfikacji, nie było by potrzeby materialnej sakralizacji bryły architektonicznej i związanego z nią dynamicznego rozwoju estetyzacji. Proces ten był powrotem do uznania świętości przedmiotowej, a jego efektem był niemal kompletny zanik dystynkcji pomiędzy *sacrum* a *sanctum*. W konsekwencji budynki kościele uznawane były za święte, co wiązało się z koniecznością formalnego wyodrębniania kościołów od pozostałych budowli (Wąs 2008: 23), a także wyraźnego odseparowania z pałacu władcy miejsca monarszych dewocji. Zatem wczesnośredniowieczny pałac z *aulą reagią* i osobną kaplicą pozostawał w znaczeniowej opozycji do wczesnochrześcijańskiego modelu *domus ecclesiae,* który stanowił punkt religijnych zebrań i mieszkanie (por. Kahle 1990: 204-205; Wąs 2008: 23). W kontekście niniejszej konstatacji można postawić pytanie czy jeśli budynek pałacowy nie pełnił funkcji takiej jak *domus ecclesiae*, to oznacza, że nie miał on charakteru mieszkalnego, lecz jedynie administracyjno-reprezentatywny? W oparciu o lekturę źródeł karolińskich administracyjna funkcja *palatium* znajduje uzasadnienie. Jednak jak wspomniałam na początku rozdziału, znak *palatium* to *word of action* o wyjątkowo ekspresyjnej dynamice zmian zarówno w *signifie* jak i *signifiant*. Zjawisko to, w zależności od kontekstu użycia, może zarówno obejmować całą przestrzeń rezydencjonalną lub tylko grupę kilku budynków. Co więcej – w tym ostatnim znaczeniu także obserwowalne jest stopniowe spajanie poszczególnych, odseparowanych elementów *palatium* (*aula regia, domus, capella*) w jedną budowlę, co oczywiście może wiązać się ze zmianą funkcjonalną.

W polskiej spuściźnie kronikarskiej odnoszącej się do wczesnośredniowiecznej sieci grodowej duże znaczenie odgrywa sformułowanie *sedes* lub *sedes reagni.* Po raz pierwszy użył go Anonim tzw. Gall wyliczając grody z czasów Bolesława Krzywoustego: *Boleslaus vero, in Wratislaw, et in Cracovia, et in Sandomir, sedes regni principales obtinuat* (Anonim tzw. Gall 1952: 151). Widukind jako *sedes* określa Moguncję. U Thietmara termin *sedes regia* pojawia się odnośnie Akwizgranu (też *palacium*), zaś wyłącznie słowem *sedes* kronikarz nazywa Merseburg (Ehlers 1999: 28-29; 2001: 42). Jednak w oparciu o wyrażenie *sedes reagni*, pochodzące z *Kroniki Polski,* powstałej w XII wieku, trudno suponować jakiekolwiek przesłanki przestrzenne lub szczególną istotność wymienionych miejsc, ponieważ hasło to dotyczy wyłącznie grodów centralnych z dzielnic przyznanych Krzywoustemu jeszcze za panowania Władysława Hermana (a więc Śląska i Małopolski) (Labuda 2000: 44; Sobiesiak

2001: 245[62]. Tylko w jednym z owych grodów – w Krakowie, dotychczas zlokalizowano element kluczowy rezydencji, czyli kamienny pałac romański. Według T. Wasilewskiego określenie *sedes regni principales* stosowano w celu wyróżnienia jedynie części grodów centralnych, będących ośrodkami prowincji, które w czasach Bolesława Chrobrego Thietmar określał jako *pagi: pagus Sileisis, pagus Diadesis* (Thietmar 1953: 203, 303, 362, 395). Te ostatnie oznaczać miały kraj, siedzibę, plemię (Tetrycz-Puzio 2001: 252). Jednak dla wielu badaczy określenie to stanowi asumpt do postrzegania rangi rezydencji nie tylko w skali dzielnicy jako stolicę prowincji, ale także w odniesieniu ogólnokrajowym. W takiej perspektywie jeden z naczelnych grodów przewyższał swoim znaczeniem pozostałe siedziby administracji prowincjonalnej jako stolica państwa i siedziba dworu (np. Modzelewski 2000: 67). Pogląd ten podtrzymywany jest w kontekście innych wzmianek historycznych, jak ta opisująca konflikt Krzywoustego z cesarzem, w której atak na *sedes regni* Wrocław nie stanowiła dla władcy takiego zagrożenia jak potencjalne zajęcie Krakowa: *cesar urbem Wratislauiensem adivit (...) Cumque diucius ire se Cracov simulando huc illucque circa fluvium circumviaret et Bolezlauo sic terrorem incutere (...)* (Gall 1952 III, 13-15, 140). To zaś tworzy warunki do aplikowania nowożytnego pojęcia stolicy w przestrzeń wczesnośredniowieczną.

3. 2. Opisy źródłowe grodów rezydencjonalnych

Uchwycenie procesu, w którym środowisko staje się częścią ludzkiej aktywności, doświadczenia jak i humanizacji przestrzeni zasadza się na opisach tego doświadczenia, w których przestrzeń zorganizowana zostaje w rezydencję. Najstarszymi znanymi z okresu wczesnego średniowiecza przykładami tekstualizacji architektury i przestrzeni rezydencjonalnej są między innymi *Beneficiorum fiscorumque regalium describendorum formulae* (MGH LL I, Benefic. Fisc. Reg., 175 i n.), *Vita Karoli* autorstwa Einharda, *Brevium Exempla*, *Capitulare de villis* czy relacje Notkera w *Gesta Caroli Magni*. Dzięki takim zapisom istnieje możliwość wytwarzania narracji i konstrukcji zewnętrznego *milieu* w oparciu o omawiane powyżej *words in action*. Owe zachowane, tekstualizujące przestrzeń architektoniczną obiekty z osadzonymi w ich treści *words in action* sugerują sposób odczytu, *milieu de production* jak i pierwotny kontekst sytuacyjny w jakim zostały one użyte (por. 2.3.1.).

[62] Por. koncepcje podziału i nazewnictwa terytorium wczesnopiastowskiego A. Boguckiego (1992: 5); Wasilewskiego (1981; 1999); S. Arnolda (1927); J. Natansona-Leskiego (1953: 19-20). Według J. Bieniaka (1982: 20-21) na podstawie Kroniki Anonima tzw. Galla można mówić o pięciu prowincjach: wrocławskiej, krakowskiej, sandomierskiej, wielkopolskiej i mazowieckiej. Kronikarz wspominał bowiem o trzech *sedes regni principales* (Wrocław, Kraków, Sandomierz) oraz o komesach zarządzających szerszym terytorium (Wrocław, Gniezno, Płock; za Tetrycz-Puzio 2001: 251).

W pierwszym z nich – dekrecie Karola Wielkiego z wykazem ziem koronnych, bardzo szczegółowo opisano kilka niezidentyfikowanych do dziś miejscowości (Asnapium, Grisio i Treole). Wzmiankuje się o ich fortyfikacjach, domach wraz ze sprzętem i ogrodach. Zgodnie z opisem przy każdym dworze – *curtis,* znajdował się mniejszy dworek (również rezydencja) *curticula*[63]. Na jednym z dziedzińców wzniosła się kamienna kaplica (*capellam ex lapide bene construetam*)[64].

Enhard w *Żywocie Karola* opisuje strukturę jego Cesarstwa osadzoną na miejscach władzy cechujących się wybitnym bogactwem i oprawą architektoniczną. G. Binding z tych rozległych opisów wyróżnił kilka charakterystycznych zwrotów, między innymi na podstawie których powstało funkcjonujące współcześnie archetypowe myślenie o estetyce siedziby centralnej np. *diversis in locis opera plurima, opere mirabili constructa, (...) inchoavit et palatia operis egregii* (Einhard 1955; Binding 1996: 59). Notker z St. Gallen także relacjonował jakimi to pięknymi białymi budynkami dysponuje Karol Wielki dla swoich gości, opatów, grafów (Notker I, 28: 364 i n.) rozciągającymi się zapewne w obrębie wielkiej przestrzeni wokół pałacu. Podobne wyobrażenie przestrzeni nakreślają dokumenty, w których cesarz Otto II we Frankfurcie i Otto III w Ingelheim zezwalają na budowę/rozbudowę budynków mieszkalnych wokół *palatium* (Classen 1964: 241 i n; Binding 1996: 66-68)[65].

Praktycznym uzupełnieniem idealistycznej wizji rezydencji karolińskiej jest *Brevium Exempla*, w którym wymieniono nie tylko jej podstawowe elementy[66], ale również uchwycono ich wzajemne położenie względem siebie, np. *aula* z najbliższymi pomieszczeniami i budynkami mieszkalnymi oraz stojące przy dworze (*curtis*) inne budynki użytkowe i mieszkalne (*casae*)[67]. Także osobno wspomniano o *casam regalem* czyli domu króla[68] z dziedzińcem otoczonym własnymi fortyfikacjami, przy którym znajdowały się: kamienna kaplica, zabudowa drewniana, pomieszczenia użytkowe, pracownie, stajnie (MGH LL I, Brev.

---

[63] Obie te przestrzenie otaczało wspólne ogrodzenie. Na dworze-dziedzińcu znajdowały się budynki gospodarcze. W przypadku Treoli areał dworu okrążał mur z kamienną bramą. W innych przypadkach obszar ten wraz z ogrodem chroniony był murem z wieżą. Czasem występowała ona w połączeniu z drewnianą bramą, ziemnymi umocnieniami, ostrokołem i palisadą. W źródłach pisanych aż czterokrotnie odnotowano obecność wyplatanych, wiklinowych płotów z drewnianymi bramami otaczającymi dwór (np. Griso).

[64] Informacja o takim założeniu w Schedel'schen Weltchronik (Schedel 1493: 253).

[65] MGH D O III, 147, 403; Fleckstein 1966: 143; Schulte 1979: 131-142; Urkunde vom 12. Mai 1001, in der Otto III. Den Besitz Hugo san Graf Tammo weitergibt; Binding 1996: 67).

[66] Aula (*salam regalem*) wzniesiona z kamienia, ogrzewane cammeras, solariis otoczone pomieszczeniami pracy kobiet. Zaś *casae* zawierały piekarnie, kuchnie, stodoły, budynek sądu. Całość otoczona wałem z kamienną bramą oraz atrium z rozmaitymi rodzajami drzew.

[67] Szczegółowo treść *Brevium Exempla* omówił W. Metz (1971: 10 i n.) oraz (Binding 1996: 60-62).

[68] Z dwiema komnatami, kominkiem i z wysokim tarasem (*solariis*; Binding 1996: 61).

Exem., 250-256, Metz 1971: 10). Podobne wyposażenie i rozmieszczenie poszczególnych elementów w siedzibie władcy charakteryzuje *Capitulare de villis* (ok. 790 roku)[69] (Weidinger 2011: 79-85; Weller 2012: 418-419; Ehlers, Päffgen 2013: 75-88; Hensch 2013:267-308)[70].

Informacje dotyczące *umiejscowienia* grodów Przemyślidów zawarł w swej relacji Ibrahim Ibin Jakub opisując drogę z Magdeburga[71], do leżącego *na końcu lasu […] miasta Brâga [Praga]*. Dalej pisał, że *Praga to miasto zbudowane z kamienia i wapna, usytuowane na/nad rzeką*[72]. Jest *[…] mniejsza niż miasto (civitas* czy *urbs), ale większa niż wieś (villas) […]. Nad miastem* (lub w jego wyższej części) *jest wielka, naturalnie ufortyfikowana twierdza. Znajduje się tu źródło. To źródło wody przecina dolną część miasta* (dolinę?). *Jest największym miastem targowym ze wszystkich krajów* (MMFH III, 413-441; Čiháková, Zavřel 1997:94-95)[73]. Położenie Praskiego Grodu opisał także Kosmas: *Tredensis stadiis, quem Wiltaua terminat undis. Hunc ex parte aquilonali valde munit valle profunda rivulus Bruznica; at australi ex latere latus mons nimis petrosus, qui a petris dictur Petrin, supereminet loca. Loci autem mons curvatur in predictum amnem* (Kosmas 1923: I, 19)[74]. Kronikarz ten dość wyraźnie podkreśla obowiązującą w jego czasie funkcję i charakter *umiejscowienia* grodów akropolowych opisując położenie Devina: *a predicta urbe oppidum natura loci firum sibi construerent* (Kosmas 1923: I, 20), Pragę jako *[…] ardua menia Prage* (Kosmas 1923:III, 201), czy opisując Gniezno jako warowne położeniem i przedmurzem: *Nec*

---

[69] Ostatnio uważa się, że dokument powstał w kontekście „zeitweiligen Residenzbildung" w Akwizgranie, w schyłkowej fazie rządów Karola Wielkiego lub w początkach władania Ludwika Pobożnego; Weller 2012: 418, por. Campbell 2010..

[70] Źródła pisane informujące o Pfalzach: *Vita Karoli* Einharda, Liudprand z Kremony – Antapodosis Pseudoturpin, Widukind z Korbei – *Historia Sasów*.

[71] *Droga z Mâdîfurg [Magdeburga] do kraju Bolesława i stamtąd do twierdzy Kalbe [wynosi] 10 mil i stamtąd do Nûb Grâd (Nienburg) 2 mile; to jest twierdza zbudowana z kamienia i zaprawy murarskiej (sârûdsch), a leży nad rzeką Salâwa [Saale] i tam wpada do niej potok Bode. Z twierdzy Nienburg aż do Żydowskich solanek (mellâha) a które leżą na Saalą: 30 mil. Stamtąd do twierdzy Bûrdschîn (Wurzen) - a ona leży nad potokiem Muldâwa (Mulde) - i stamtąd do brzegu puszczy: 25 mil. Ta puszcza mierzy od początku do końca 40 mil i rozciąga się ponad nieprzebytymi górami. Tam jest drewniany most nad Morast o 2 mile. Na końcu lasu znajduje się miasto Brâga [Praga]* (MPH I, 12-14; por. Widajewicz 1946; Labuda 1947: 100-183; Buczek 1960: 45-56).

[72] Różnica wynika z dwóch redakcji źródła Čiháková, Zavřel 1997: 95.

[73] W oparciu o ten opis sporządzony przez Ibrahima Ibn Jakuba Autorzy przeanalizowali topografię Pragi.

[74] *Miejsce w lesie, o trzydzieści mil oblewa je Wełtawa. Od północnej strony chroni je bardzo głęboką doliną rzeczka Bruska. Z południowego boku góruje nad okolicą szeroka nader skalista góra, która od skał zwana jest Petrin, góra ta skrzywia się na kształt delfina, morskiej świni, biegnąc aż do wspomnianej rzeczki* (Kosmas 2012: 63). Kosmas podaje również geoinformacje opisując położenie grodu Libice: […] Lutomisl usque and rivulum Zuitaua (Kosmas 1923: I, 50), założenie Boleslavi: *[…]in urbe Bolezlau iuxta flumen Labe* (Kosmas 1923: II, 93) oraz Bambergu: *[…] construxit castrum in quodam monte* (Kosmas 1923: I, 66).

longe a predicta urbe ventum errat ad metropolim Gnezden, natura loci et antemurali firmam […] (Kosmas 1923: II, 84). Ibrahim Ibn Jakub także podkreśla, iż Praga była *wielką, naturalnie ufortyfikowaną twierdzą* (MMFH III, 413-441; Čicháková, Zavřel 1997:94-95). Już z tych skąpych fragmentów wypływa jasna informacja o priorytetach w wyborze miejsca pod rezydencję oraz o nadrzędnym społecznym komunikacie, jaki wyselekcjonowane warunki środowiskowe i cechy architektoniczne miały powszechnie ewokować. O sposobie dyspozycji grodowej, mimo iż nie dotyczy ona bezpośrednio grodu uznanego współcześnie za rezydencjonalny, informuje nas Kosmas w opisie wizyty Wratysława na święceniu kościoła św. Piotra w grodzie (*urbis*) Bilina: *Venerat dux et episcopus, et ecclesia, que est sita in suburbio, mox dedicata ascendit dux in urbem ad prandium, episcopus vero et comes in sua curte, que fuit ante ecclesiam, similiter positis mensis epulis discumbunt* (Kosmas 1923: II, 111). W niniejszym fragmencie zarysowano wyraźny podział przestrzeni na *urbs* i *suburbio* z kościołem. W *urbs* przebywał władca zaś komes i biskup mieli swoje *curtis* w obrębie *suburbio* przed kościołem.

W *Kronice Kosmasa* można odnaleźć opisy pośrednio tekstualizujące usytuowanie poszczególnych obiektów architektonicznych w rezydencji. Ciekawy przykład stanowi układ pałac-wieża, który można wyszczególnić także na podstawie źródeł ikonograficznych (zob. rozdz. 3.3.). Układ ten wynika z opisu Kłodzka: *[…] ira inflammatus succendit palacium, quod prope murum situm errat vento autem incumbente ex adverso inflammata sunt propugnacula in summitate turris, que forte in antemurali stabat propinqua muris* (Kosmas 1923: III, 213).

3.2.1. Opisy obiektów architektonicznych oraz ich przestrzeni wewnętrznej

W dotychczasowych narracjach badawczych z przestrzenią rezydencjonalną Praskiego Grodu łączony jest kamienny tron, mający stanowić także jedną z przyczyn *umiejscowienia* siedziby (Sláma 1986: 21). W niektórych interpretacjach jego położenie jest utożsamiane z kopcem Žiži (Třeštík 1983: 19-20; 1997; 2003: 156; Polanský et al. 2002). Chociaż stolec nigdy nie został zidentyfikowany archeologicznie, J. Sláma, powołując się na źródła pisane, lokalizuje go *gdzieś po środku grodu* (Sláma 1986: 21), podkreślając potrzebę dokładnego określenia jego położenia. Jednak korzystając z dwóch przedstawionych przez J. Slámę zapisów źródłowych w konfrontacji z przestrzenią fizykalną uchwyconą archologiczne możliwe staje się wytworzenie sieci *folies*.

Opis intronizacji księcia Brzetysława popełnionej przez Kosmasa zawiera bardzo dużo pośrednich informacji o przestrzeni dworskiej Praskiego Grodu: *Quo cum pervenit, iam fratrem suum delatum ad monasterium sancti Georgii invenit […]. Post expletis rite funebriis exequiis accipit Bracizlaum fratruelem et ducis faciunt* (Kosmas 1923: I, 77-78). Dalszy

fragment tego zapisu informuje natomiast, iż przy tronie[75] wznosił się książęcy pałac, z piętra którego sypano monety: *Post expletis rite funebriis exequiis accipit Bracizlaum fratruelem et ducis faciunt, per superioris aule cancellos decem milia nummorum aut plus populum spargunt, ne ducem in solio comprimant* (Kosmas 1923: I, 78). Kolejna wzmianka o tronie ustawionym pośrodku *curtis* pochodzi z 1142 roku z *Letopisu Vincenta Praskiego*: *[...] principali throno, quodam saxo [...] in medio curtis* (FRB II : 410-413). Zatem, już z opisu przestrzeni stekstualizowanej w źródłach pisanych wynika, że jeżeli tron znajdować się miał w okolicach bazyliki św. Jerzego i tym samym pośrodku grodu, w takim razie pałac książęcy, jak wynika ze źrodła zlokalizowany tuż przy tronie, także musiał wznosić się w pobliżu tej okolicy[76]. Zaś dystans pomiędzy tronem, na którym siedział książę, ludem, który napierał na nowego władcę, a wyniesionym miejscem, z którego sypano na ów lud monety musiał być tak minimalny jak zasięg rzutu monet. Otrzymane wnioski stanowią konkretna strukturę przestrzenną. Przytoczone fragmenty zawierają wiele danych, w których każdy z opisanych obiektów może stanowić – punkt – *folie* uwikłany w określoną relacją przestrzenną. Ich konfrontacja z przestrzenią fizykalną i wytworzenie sieci *folies* pozwoli na uzyskanie *heterotopijnej* przestrzeni rezydencjonalnej, w której tron oraz aula mogą zostać *usytuowane* w strukturach przestrzennych grodu (patrz. rozdz. 5).

O wyposażeniu kościoła w Gnieźnie wzmiankuje Thietmar pisząc, iż Bolesław Chrobry ufundował ołtarz nad grobem męczennika[77], a także pośrednio Kosmas relacjonując otwarcie grobu św. Wojciecha przez księcia Brzetysława w obecności praskiego biskupa Sewera. *[...] et quia post altare iuxta parietem conditum fuerat et aliter evelli non poterat, nisi altare destrueretur, manus inproba cum mente ferina operantur profana [...]* (Kosmas 1923:

---

[75] Tron na Praskim Grodzie stekstualizował jeszcze Kosmas pod rokiem 1092, kiedy to jako biskup powitał Brzetysława Młodszego u bram grodu przy kościele NMP i zaprowadził go do tronu.

[76] Trony wcale nie muszą oznaczać obecności władcy i dworu. Owe sprzęty umieszczane w bazylikach nawiązywały do wczesnochrześcijańskiej tradycji tronów biskupich ustawianych w najczęściej w absydach bazylik na wzór magistratu w świeckich bazylikach rzymskich (Stalley 1999: 23). Trony w rezydencjach książęcych i królewskich zostały odnalezione w Akwizgranie w kaplicy pałacowej, w Goslarze (datowany na lata 80. XI w.), w Paderborn. Trony są również konotowane na podstawie śladów kreujących znak na Ostrowie Tumskim w Poznaniu (Kara 2006: 99 i n.), na Ostrowie Lednickim (Leśny 1994: 115-126; Grygorowicz 1998, 127) oraz na Wawelu na wywyższeniu terenowym (Banaszkiewicz 1986a: 459; patrz rozdz. 5). Według M. Kary i Z. Kurnatowskiej określenie *urbs* stosowane przez Mistrza Wincentego dla Krakowa i Poznania warunkowane było obecnością tronów książęcych (Kurnatowska, Kara 2010: 69).

[77] *[...] factoque ibi altari sanctas in eo honorifice condidit reliquias [...]* (Thietmar, MGH V, SS. III, 781). Wielu badaczy zgodnie z tłumaczeniem kroniki Thietmara przez M. Z. Jedlickiego uważało, iż ołtarz ufundował cesarz Otto III. Jednak, na co zwrócił uwagę R. Michałowski (2005: 148-149, przyp. 140), a później L. Wetesko (2012: 69) relacja Thietmara nie zawiera takiej informacji.

II, 85)[78]. *[...] sine impedimento corpus eius sarcophago levant et serico cooperientes in superiori altari locant* (Kosmas 1923: II, 89). W tym samym kościele co grób św. Wojciecha znajdował się grób Gaudentego. Dzięki zachowanym zabytkom tekstowym można wnioskować o przestrzeni kościoła Bogurodzicy Marii, w której znajdował się ołtarz główny oraz ołtarz boczny, za którym przy ścianie znajdował się grób św. Wojciecha, przykryty prawdopodobnie trzema złotymi, ciężkimi płytami, z czego jedna była zdobiona szlachetnymi kamieniami. W świątyni znajdował się także potężny, złoty krucyfiks (Kosmas 2012: 119).

W źródłach tekstowych dotyczących wydarzeń rozgrywających się w świątyniach Praskiego Grodu także znajdują się pośrednie informacje na temat wewnętrznej dyspozycji obiektów architektonicznych. Źródła dotyczące kościoła NMP oraz rotundy św. Wita[79] nie tylko połowicznie opisują przestrzeń, ale także w niektórych fragmentach ukazują sposób myślenia samego narratora tekstu o owej przestrzeni. Informacje na temat wewnętrznej dyspozycji kościoła NMP na Praskim Grodzie niebezpośrednio zawarto w opisach ceremonii dworskich np. w *Legendzie Staroslovenskiej* przy okazji postrzyżyn młodego księcia Wacława, w której umieszczono informacje o stopniu przed ołtarzem,[80].

Znacznie więcej tekstów opisujących architekturę[81] dotyczy rotundy św. Wita [82]. Wytworzona narracja w *Oportet nos fratres* opowiada o tym, że budowniczowie prześcigali się w zakładach, kto wymierzy większą długość i szerokość świątyni oraz, iż położono fundamenty, a na nich zbudowano kościół z ociosanych kwadrów kamiennych: *Wenzezlaus*

---

[78] *Miejsce spoczynku świętego znajdowało się koło ściany, za ołtarzem, a jego ciało inaczej nie mogło być wydobyte jak tylko przez zburzenie ołtarza* (Kosmas 2012: 114).

[79] W przypadku bazyliki św. Jerzego stan źródeł pisanych informujących nas o dziejach kościoła jest bardzo ubogi. Na podstawie tych, pochodzących z XII wieku można suponować na temat funkcji oraz wyposażenia obiektu i poszczególnych elementów całego kompleksu: *claustrum visitant, ecclesiam lustrant, altaria inspectant, et maxime reliquias Ludmilae [...]* (Lüssner 1887-1889b: 403-405). W związku z pożarem bazyliki w 1091 roku o świątyni wspomniał również Kanoník Wyszehradzki w roku 1142 (Lüssner 1887-1889b: 403-405).

[80] *Legenda Staroslovenska* FRB I: 1873.

[81] Przegląd źródeł pisanych, w których pośrednio stekstualizowano wnętrza kamiennych budowli monumentalnych: *Nejstarší sakrální architektura Pražského hradu* (Frolík et al. 2002) oraz praca licencjacka J. Matiáška pt. *Počátky Pražského hradu, prostorové uspořádání areálu při přechodu od pohanství ke křestanství* (2012).

[82] Do źródeł, w których wspomina się o wystawieniu rotundy św. Wita na praskim grodzie należą zarówno podania starosłowiańskie jak i łacińskie. W *Legendzie Starosłowiańskiej* wezwanie kościoła znanego dziś jako rotunda św. Wita nosi imię św. Abrahama, który w tym przypadku oznacza św. Jimrama (Emmerama) patrona ratyzbońskiego. Propozycje interpretacji tego problemu przedstawił J. Cibulka. Według badacza zmiana patrona świątyni miała oznaczać zmianę orientacji czeskiego kościoła: z Ratyzbony na dynastię saską, której patronem był św. Wit (Cibulka 1934: 343-352). J. Cibulka pisze o zmianie polityki i odwróceniu się od Ratyzbony, jednak rotundę święcił biskup z Ratyzbony.

dux eruditissimos artifices lapidum et lignorum […] longitudines et latitudines templi domini mensuraverunt, fundamenta collocaverunt, et desuper lapidibus quadratis et sectis studiosissime fundare ceperunt (*Legenda Oporet nos fratres,* FRB I, 403)[83].

Powyższa deskrypcja ta stanowi, szczegółowy jak na tamte czasy, opis praktycznie pełnego przedsięwzięcia budowlanego – od momentu ogłoszenia konkursu na projekt świątyni. W opisie można zauważyć kalkulacje związane z rozmiarem i statyką budowli – wyważanej odpowiednio do nośności gruntu, jak i technikę wznoszenia obiektu. Zaangażowanie kronikarza w relacjonowanie samego procesu budowy[84] ukazuje, jak wielkim znaczeniem darzono owe wydarzenie[85]. Przytoczoną narrację dopełnia zmitologizowany opis w *Legendzie Krystiana* informujący, iż książę Wacław własnymi rękami dał świątyni fundament[86]: *Dei servum a loco sepulture in basilicam transferrent sancti Viti martyris, quam in metropoli Pragensi Deo auctore a fundamento construxerat et ornamentis ecclesiasticis adprime decoraverat, […]* (*Legenda Krystiana* 2012: 84). *[…] fundamenta mox ecclesie iecit parietesque optime locavit* (*Legenda Krystiana* 2012: 66) oraz *[…] corpus sanctum in sarcophago et sepeliverunt in basilica sancti Viti martyris […]* (*Legenda Krystiana* 2012: 90).

Wnętrze świątyni znarratywizowano zaś w *Legendzie Gumpolda*: *[…] aecclesia ad perfecti ornatus extremam manum preducitur, miroque metallorum fulgore decorata exornatur* (*Legenda Gumpolda,* FRB I, 157).

Oprócz komentarzy dotyczących zastosowanej techniki/technologii wykonania przybytku, źródła pisane zawierają deskrypcję samej bryły architektonicznej. Kosmas, który widział kościół jako kilkunastoletni chłopiec, opisuje go jako budowlę okrągłą, wzniesioną w godnym sztuki rzemiośle: *[…]quam videlicet ipse sanctus Wencezlaus construxerat ad*

---

[83] Książę Wacław wyprawił poselstwo do Ratyzbony, do biskupa Tutona z prośbą o pozwolenie na budowę ogromnego kościoła, do której to powołał najlepszych kamieniarzy i cieśli (zob. *Legenda Krystiana* 2012: 57).

[84] Kosmas opisał także technikę wznoszenia murów jakimi otaczano Praski Gród: *Nam dum pater eius Bracizlaus reedificaret menia tocius urbis Prage per girum et hic supradictus heros a patre sibi concessam Satc habaret provinciam, forte exiit, ut cum suis circa sancti Georgii claustrum componeret murum. Et cum Nullo modo recte poni posset murus, nisi destrueretur fornax abbatisse, qui ibi forte stabat, iactata fune in media tunc […]* (Kosmas 1923: II, 104). Dzięki tej informacji wiadomo, że bieg kurtyny murów wybierzano za pomocą sznura.

[85] *Crescente fide: et convocatis omnibus, Deo opitulante, ipsa incipiens miro ordine fundavit ecclesiam in nomine Sancti Viti* (FRB I, 186).

[86] Sláma1986 : 27: *2 stsl. Václavovska Legenda kap*. 16.,106. Z pewnością jest to schemat hagiograficzny znany już z opisów aktywności budowlnaej cesarza Konstantyna, a który później w podaniach czeskich pojawił się w opisie Wratysława II, który – jak podaje Kanovník vyšehradský (1129 r: 206), sam uczestniczył w budowie bazyliki śś. Piotra i Pawła na Wyszehradzie. Jednak tylko w wypadku rotundy św. Wita wspomina się o technice stawianie murów.

similitudinem Romane ecclesie rotundam in qua etiam eiusdem corpus sancti Wencezlai quiescebat […] (Kosmas 1923: II, 108). Opis Kosmasa stanowi świadectwo percepcji ówczesnych, rozprzestrzeniających się trendów architektonicznych. Oczywiście są one głównie podyktowane rozwojem funkcji świątyni św. Wita, która pod koniec pierwszej połowy XI wieku mieściła już relikwie trzech świętych. Świątynia św. Wita w przekazie Kosmasa była rozbudowana o przybudówkę /osobny kościółek wzniesiony przy rotundzie w celu depozycji wywiezionych z Gniezna szczątków św. Wojciecha: *[…] similiter et aliam ecclesiolam, que fuit contigua et quasi in porticu sita eiusdem ecclesie, cuius in medio nimis in arto loco errat mausoleum sancti Adalberti* (Kosmas 1923: II, 109).

Stosunkowo duża ilość źródeł pisanych charakteryzujących rotundę św. Wita, przestrzenny rozwój jej bryły oraz wnętrze stanowią dla badacza ślad *milleu de production* oraz pierwotny kontekst sytuacyjny. W przypadku tego ostatniego intertekstualne porównanie świątyni do kościoła rzymskiego (zarówno w formalnym jak i tylko ideowym charakterze) jakiego dokonał Kosmas może wskazywać, iż wypowiedź architektoniczna, którą stekstualizował stanowiła jawną i czytelną formę sposobu w jaki ówcześnie myślano o proweniencji bryły architektonicznej (por. Derrida 1972: 369). Warto zauważyć, że sytuacja ta powtarza się opisując wznoszenie murów Starej Boleslavi Kosmas również pisze o *opere Romano edificetis murum urbis* (Kosmas 1923: I, 39).

O następczyni rotundy św. Wita i kościółka z ciałem św. Wojciecha, czyli o dwuchórowej romańskiej bazylice katedralnej także wzmiankuje Kosmas: *Anno dominice incarnationis MLX. Cum ad festum sancti Wencezlai dux Zpitigneu venisset Pragam, videns ecclesiam sancti Viti non adeo magnam nec capessentem populum concurrentem ad festivitatem sanctam […] optimum ratus fore, ut ambas destrueret et unam utrisque patronis magnam construeret ecclesiam, continuo per longum gyrum desygnat ecclesie locum, iacit fundamenta, fervet opus, surgit murus; sed eius frlicia cepta in subsequenti mox anno intercipit mors inepta* (Kosmas 1923: II, 108-109). Przytoczony opis jest ewidentną apoteozą samego władcy (tak jak w przypadku cesarza Konstantyna lub księcia Wacława), oprócz informacji, że nowa bazylika miała zastąpić dwa obiekty sakralne, nie niesie on żadnych istotnych danych na temat jej przestrzeni i bryły. Rozległym źródłem informacji o wnętrzu bazyliki oraz o jej planie architektonicznym są późniejsze, bo pochodzące z (najwcześniej) drugiej połowy XIII wieku, źródła liturgiczne (kiedy to sformułowano liturgię kapituły, za: Frolík et al. 2000: 216-219). W dokumentach tych znajdują się deskrypcje poszczególnych

ołtarzy i kaplic[87] oraz – co niezmiernie istotne w kwestii dwuchórowości niniejszego założenia, zawierają one wzmianki o chórze wschodnim świątyni i krypcie urządzonej pod wschodnią partią nawy. Źródła te są szczególnie istote, ponieważ obszar chóru wschodniego jest współcześnie niedostępny, przez co nie może on zostać zweryfikowany na drodze standardowych badań archeologicznych[88]. To właśnie ze źródeł liturgicznych wiadomo, że chór był podwyższony (*primum chorus procedit simul per gradum ex parte dextra)* oraz gdzie znajdował się ołtarz (Frolík et al. 2000: 216-217).

3.3. Ikonografia grodów jako źródło

Przeglądu i omówienia ikonografii pałacowej dla rezydencji piastowskich dokonał midzy innymi Z. Pianowski (1995: 159-168). Autor ten przywołuje między innymi miniatury z kroniki Jana Skylitzesa, przedstawienia z Kodeksu Radziwiłowskiego, wyobrażenia *palatium* lub jego pomieszczeń *(aula regia*) z tkaniny z Bayeux, wizualizację pałacu bożego z Psałterza Ultrechckiego, znane przedstawienie Ottona III tronującego przed *palatium* (Pianowski 1997: 159-164)[89] oraz mozaikę z *San Apollinare Nuovo w Rawennie*, do której odwołuje się wielu badaczy prowadzących studia nad wczesnośredniowieczną architekturą dworską. Ostatnio K. Stala, określiła to wyobrażenie mianem archetypu (Stala 2013; por. Herrin 2015: 53-63).

Poszukując źródeł ikonograficznych dla przestrzeni grodów rezydencjonalnych, nauczeni już niemal tradycją stosowaną w literaturze przedmiotu, najczęściej zwracamy się ku powszechnie znanemu, mozaikowemu przedstawieniu pałacu Teodoryka we wzniesionym za jego panowania (ok. 490 roku) kościele dworskim *San Apollinare Nuovo* w Rawennie (Pijoan 2006: 84-85). Jednak przedstawienie to i jego interpretacje stanowią podstawę funkcjonowania kolejnego mitu naukowego.

[87] Na podstawie zachowanych dokumentów wiadomo, iż do roku 1139 w bazylice znajdowała się kaplica św. Wacława, zakrystia – zwana później kaplicą św. Michała, umieszczona naprzeciw niej młodsza kaplica św. Gotharda, kaplica w wieży, którą wkrótce poświęcono św. Stanisławowi, oraz nad grobem Brzetysława II, urządzona w czasach późniejszych kaplica św. Tomasza (Fiala 1933: 11-12).

[88] O budowie krypty informuje dokument z roku 1252 wzmiankujący o wybudowaniu nowego chóru, co w konfrontacji z źródłami archeologicznymi należy interpretować jako przedłużenie chóru wschodniego w kierunku zachodnim i wprowadzeniem prostokątnej przestrzeni krypty pod wschodnie przęsła nawy głównej (Merhautová 1994: 19).

[89] O księgach ceremoniału Konstantyna Porfirogenety zob. Jurewicz 1984.



Ryc. 5. Rawenna. Mozaika z przedstawieniem bramy z napisem *CIVITAS RAVENNA* i budynku z napisem *PALATIVM* z kościoła z San Apollinare Nuovo. Fot. K. Oleś.

Wydaje się, iż w kwestii architektury i przestrzeni rezydencjonalnej w przypadku niniejszego wyobrażenia mamy do czynienia z idealną kombinacją *words in action* połączoną z danymi ikonograficznymi. Dzieje się tak dlatego, iż w tej zarówno przestrzennej jak i ikonograficznej profuzji danych, wartość informacyjną stanowi nie tylko sam znak ikoniczny, ale i fakt, że wyobrażenie pałacu zdobi jedno z omówionych powyżej *words in action* czyli napis *PALATIVM*[90] (por. Herrin 2015: 53-62). W konsekwencji owej korelacji dla wielu badaczy scena dworska z San Apollinare stanowi ikoniczny, umotywowany emblemat odtwarzający właściwość oznaczanego przedmiotu (por. Eco 1996), czyli samego pałacu Teodoryka. Zestawienie terminologii dotyczącej grodów centralnych pochodzącej ze źródeł pisanych z napisem umieszczonym w mozaikowym przedstawieniu powinno więc umożliwiać rekonesans nie tylko samego znaku, co stosunku denotacji, którego zakres znaczeniowy został zdefiniowany w napisie *PALATIVM*[91]. Wydaje się zatem, iż koneksja funkcji i formy uchwycona w postaci zastanej w omawianej konwencji pozwala wyeliminować niejasności dotyczące zwizualizowanej formy architektonicznej w procesie interpretacji w kontekście rozmaitych kodów (por. Eco 1996: 212). Mimo iż niemal każdy z systemów czysto wizualnych jawi się jako segment języka sztucznego, o użytku ograniczonym jedynie do pewnych dziedzin, pozbawiony możliwości kreacyjnych pod groźbą utraty denotacyjnej ścisłości, to „oznaczony" (objaśniony w kontekście tekstów pisanych) znak ikonograficzny z Rawenny może denotować swą funkcję lub konotować określoną ideologię tej funkcji (por. Eco 1996: 213; por. też Panofsky 1975). Oznacza to, że atrakcyjność owego podejścia polega na tym, iż zakładając jedynie symboliczne konotacje obiektu, nie są one mniej użyteczne od

[90] Opisane przedstawienie pałacu Teodoryka stanowi główny punkt odniesień dla eksploratorów zabytków ikonograficznych, próbujących wyjaśnić funkcję zobrazowanych obiektów architektonicznych w innych przedstawieniach z tego okresu.

[91] Odrębnym zagadnieniem jest zakres funkcjonalny, który można interpretować w oparciu o dostępny korpus źródłowy.

jego funkcjonalnych denotacji, ponieważ wciąż komunikują społeczną używalność przedmiotu. W konsekwencji, w znaku architektonicznym jaki kreuje historyk architektury badający budownictwo pałacowe wczesnego średniowiecza powołujący się na źródło ikonograficzne z kościoła San Apollinare, konotowany kompleks konwencji[92] ujęty zostaje na sposób kontekstu. Stanowi on argumenty w wytwarzanej narracji i co więcej, utwierdza je oraz wyraża ich akceptacje (por. Eco 1996: 213). Ten potencjał przesądził o częstotliwości z jaką badacze fenomenu monarszej rezydencjonalności cytują dzieło z San Apollinare w studiach traktujących o genezie i definiowaniu form palatiów europejskich (np. Stala 2013; Pianowski 1995; Kócka-Krenz 2004a: 11-17). J. Schlosser w omawianym przedstawieniu doszukuje się poszczególnych elementów architektonicznych – *words in action* określających części składowe *palatium*. Badacz podtrzymuje nawet, iż górne piętro budynku przedstawione nad portykiem stanowi wizualizację *solarium* (Schlosser 1891: 54). Pamiętać jednak należy, iż mimo że znak ikoniczny poprzez swoją formę odnosi się do rzeczywistego denotatu, to wciąż dla odbiorcy oderwanego od wytwarzających dzieło kontekstów, znak ten może wciąż działać polisemicznie (por. Goodman 1968; Eco 1996: 185) Ponadto, próba sprowadzenia sensu wypowiedzi wizualnej do postaci czystego konstruktu naukowego sprawia, że język wizualny traci swoją autonomiczność.

Tego typu zjawisko zachodzi w przypadku przedstawienia mozaikowego i jego użycia w kontekście narratywizowania przestrzeni grodowej. Słowo *palatium – word in action* zostało zamieszczone na budynku, którego forma po intertekstualnej analizie ikonograficznej nie tyle nie pozwala na wyeliminowanie wątpliwości dotyczących przedstawienia, co wręcz kompletnie zaburza stosunek denotacji. Pomimo że budynek został opisany jako *palatium*, to wiele jego cech formalnych wskazuje, iż sama jego forma stanowi tradycyjne przedstawienie zarówno bazyliki wczesnochrześcijańskiej, jak i pałacu. Zasłony zawieszone w arkadach były powszechnym środkiem parcelacji przestrzeni w kościołach[93]; artykulacja elewacji zamknięta w dwukondygnacjowe ciągi arkadowe stanowią elementy literalnie dystynktywne w konwencji przedstawieniowej bazylik wczesnochrześcijańskich jak i pałaców, choć w tych drugich zaczęto stosować je dopiero później (por. Stalley 1999: 21-25)[94]. Kodyfikacja

[92] Rozmaitość interpretacji zależna jest od ideologii, poszczególne znaczenia każdego elementu architektonicznego w ramach konkretnego budynku opisała J. K. Huysmans w *Katedrze* (2017) lub opat Suger w *Liber de administratione sua gestis* (Panofsky, Panofsky-Soergel 1946; Eco 1996: 216).

[93] Za czasów papieża Hadriana (772-95) 65 zasłon wisiało w arkadach międzynawowych w bazylice św. Piotra w Rzymie, 70 zasłon oddzielało nawy kościoła San Paolo fuori le mura, a 57 kurtyn parcelowało wnętrze bazyliki na Lateranie (Stalley 1999: 24).

[94] Pierwotnie omawiana scena przedstawiała cesarza Teodoryka na czele procesji wychodzącej z pałacu lub bazyliki w stronę Chrystusa tronującego. Po zdobyciu Rawenny przez Justyniana w 540 roku wizerunek Teodoryka (arianina) został usunięty, a miejsce króla, orszaku, proroków i patriarchów

zastosowana w omawianym przedstawieniu generuje polisemiczny w interpretacji znak ikoniczny, przez co wymiana komunikatów została zaburzona. Kody syntaktyczne określające konwencjonalne warunki denotacji przestrzeni nie stanowią wyraźnej dystynkcji, na którą moglibyśmy się powołać próbując odróżnić przedstawienie pałacu od bazyliki. Poprzez dostęp badacza ograniczony jedynie do zewnętrzności tekstu – mozaikowego przedstawienia, zastosowane w nim kody semantyczne nie denotują współczesnemu odbiorcy (badaczowi) bezpośrednio funkcji prymarnych, cech dystrybucyjnych, a także nie konotują „ideologii mieszkalnych" (patrz. rozdz. 2.3.3.). Zatem sama ikonografia w przypadku mozaiki z San Appolinare nie stanowi tak jak się początkowo zdawało denotacyjnego pewnika.

Ponadto przedstawienie z *San Apollinare* nie obrazuje jedynie samego pałacu/bazyliki, ale również kontekst przestrzenny tej budowli, niestety często pomijany przez cytujących owe dzieło badaczy. W tle mozaiki widoczne są różne budynki o mniej lub bardziej klarownej kodyfikacji semantycznej, które wznoszą się w areale ograniczonym murem. Prawa ściana *palatium* połączona została z domalowaną bramą prowadzącą do wnętrza owego obszaru, którego oznacznik konotuje cechy przedstawieniowe i opisowe *castrum* lub *curtis*. Brama znajduje się na skraju dostępnego pola obrazowego (koniec ściany). W konsekwencji określenie *palatium* może się odnosić nie tyle do samego budynku na którym się znajduje, lecz do całego przedstawionego obszaru z *urbs/castrum/curtis*. Zjawisko to przypomina omówiony już w rozdz. 3.1. fenomen polisemicznego działania znaku *palatium* w tekstach o przestrzeni rezydencjonalnej, gdzie funkcjonuje ono między innymi jako określenie większej partii/całej siedziby (por. rozdz. 3.1).

Warto dodać, iż na omawianym wyobrażeniu, tuż nad bramą znajduje się kolejny napis – *word in action*, który poszerza spektrum wartości przestrzennych: *CIVITAS RAVENNA*. Z potencjału wielości odczytu owej „opisanej" wizualizacji można wyprowadzić kilka interferencji. Pierwszy dotyczy przestrzennej relacji pomiędzy *civitas* a *palatium*, który można interpretować wielorako. Nasuwającym się wariantem jest *palatium* w strukturach *civitas* lub *civitas* i *palatium* funkcjonujące jako oddzielne przestrzenie. Kolejne informacje dotyczą dyspozycji rezydencjonalnej, którą można wyinterpretować z przedstawienia.

---

zastąpiono katolickimi męczennikami. Wówczas rozwieszone pod arkadami pałacu zasłony zastąpiły pierwotnie stojących tam dostojników lub proroków i patriarchów z dworu Teodoryka. Śladami po ich przedstawieniach są wciąż zachowane na kolumnach budynku fragmenty dłoni. Uważa się, że artyści dokonujący znanej nam dziś przeróbki pochodzili z Konstantynopola (Pijoan 2006: 84 – 85).



Ryc. 6. Rawenna. Mozaika z przedstawieniem bramy z napisem *CIVITAS RAVENNA* z kościoła z San Apollinare Nuovo. Fot. K. Oleś.

Palatium znajdowało się w kurtynie murów, budowle rotundowe lokalizowano wewnątrz siedziby w bliskości okazałych budowli zamkniętych od krótszego boku absydami. Kompleks znajdujący się po lewej stronie przedstawienia: budowla w typie rotundowym (formalnie przypominająca Mauzoleum Teodoryka) i dwa (przynajmniej) dwukondygnacjowe budynki – z czego jeden zamknięty absydą, konotują akwizgrański układ architektoniczno-przestrzenny.

W trakcie badań archeologicznych w latach 1907-1911 w Rawennie, C. Ricci nadał znaczenie pałacu (*palatium*) reliktom odkrytym za kościołem San Apollinare Nuovo, pomiędzy świątynią katedralną Teodoryka a budynkiem, który częściowo przetrwał do dziś i błędnie określany jest jako pałac Teodoryka (Jänecke 1928; por. Herrin 2015: 53-62). Odkrycie reliktów architektonicznych stworzyło możliwość przyporządkowania wytworzonych przez badacza oznaczników znaku architektonicznego do tekstu ikonograficznego z San Appolinare. Budynki znajdujące się w zobrazowanym areale zlokalizowane są w promieniu kilometra. Pozwala to uporządkować potencjalne informacje oraz uświadamia rozmiar obszaru jaki może być metaforycznie oznaczony za pomocą polisemicznych znaków architektonicznych w przedstawieniach ikonograficznych. Moim zdaniem, znaczenie znaku architektonicznego zostało wytworzone w oparciu o generatywne punkty wyjściowe – *folies* dla potencjalnie konstruowanej wypowiedzi, której ograniczenie osadzone zostało na kodyfikacji syntaktycznej przestrzeni, uchwyconej na mozaice i w rzeczywistości fizykalnej. Pozwoliło to na identyfikację i nazwanie poszczególnych obiektów odkrytych podczas badań archeologicznych z tymi przedstawionymi na mozaice. Konsekwencję opisanego procesu stanowi znarratywizowanie heterotopijnej przestrzeni

rezydencji w Rawennie. W rezultacie możliwą staje się interpretacja przedstawionych na mozaice obiektów architektonicznych. Poza budynkiem pałacu i świątyni pałacowej – San Apollinare Nuovo, przedstawiono bazylikę San Vitale[95] (po lewej stronie) oraz kościół katedralny Santo Sprito z baptysterium[96] (po prawej). Jak wspomniałam powyżej, kompleks budowli po lewej stronie mozaiki oraz pałac przypominają przestrzenny układ zastosowany w Akwizgranie oraz odzwierciedlają bryły architektoniczne wykorzystane dla tamtejszej auli oraz kościoła NMP. Dzięki możliwości przełożenia tekstu kultury, jakim jest mozaika z San Apollinare, na współrzędne geograficzne, uzyskałam precyzyjną, jednak wciąż heteropijną przestrzeń rezydencji.

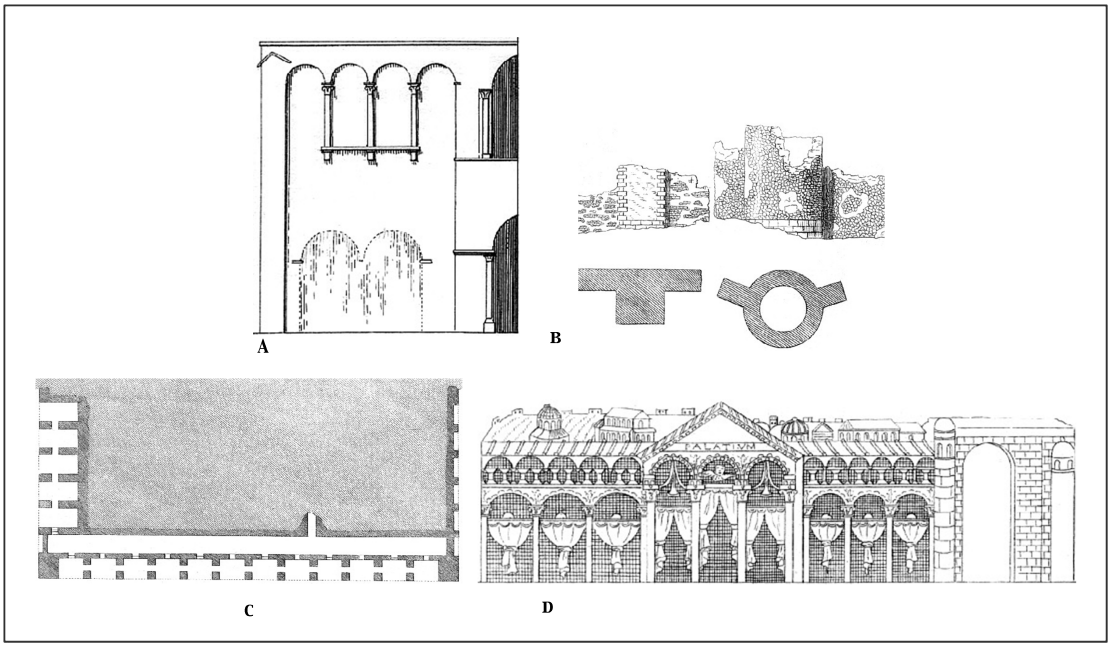
W poruwnaniu zabudowy Akwizgranu w drugiej fazie istnienia siedziby, pomijając powojenne ustalenia dotyczące datowania i rekonstrukcji kompleksu (Pohle 2014; Illig 2014: 260-278; 2013; Kraus 2013)[97], krystalizuje się relacja pomiędzy raweńskim hipertekstem i akwizgrańskim hipotekstem. Karol Wielki w swojej własnej rezydencji, która w literaturze dotyczącej dworskich siedzib funkcjonuje jako mityczny model architektury i przestrzeni rezydencjonalnej[98], mógł zastosować cytaty architektoniczno-przestrzenne prawdopodobnie znane mu z mozaiki w San Apollinare oraz z obiektów architektonicznych (np. San Vitale) i ruin znajdujących się *civitas Ravenna* i pochodzących z okresu Teodoryka/Justyniana,

[95] San Vitale uznawany jest za bezpośredni wzór kaplicy dworskiej w Akwizgranie (zob. też . Chrysotriklinos: Cormack 2007: 301–314; Fichtenau 1978).

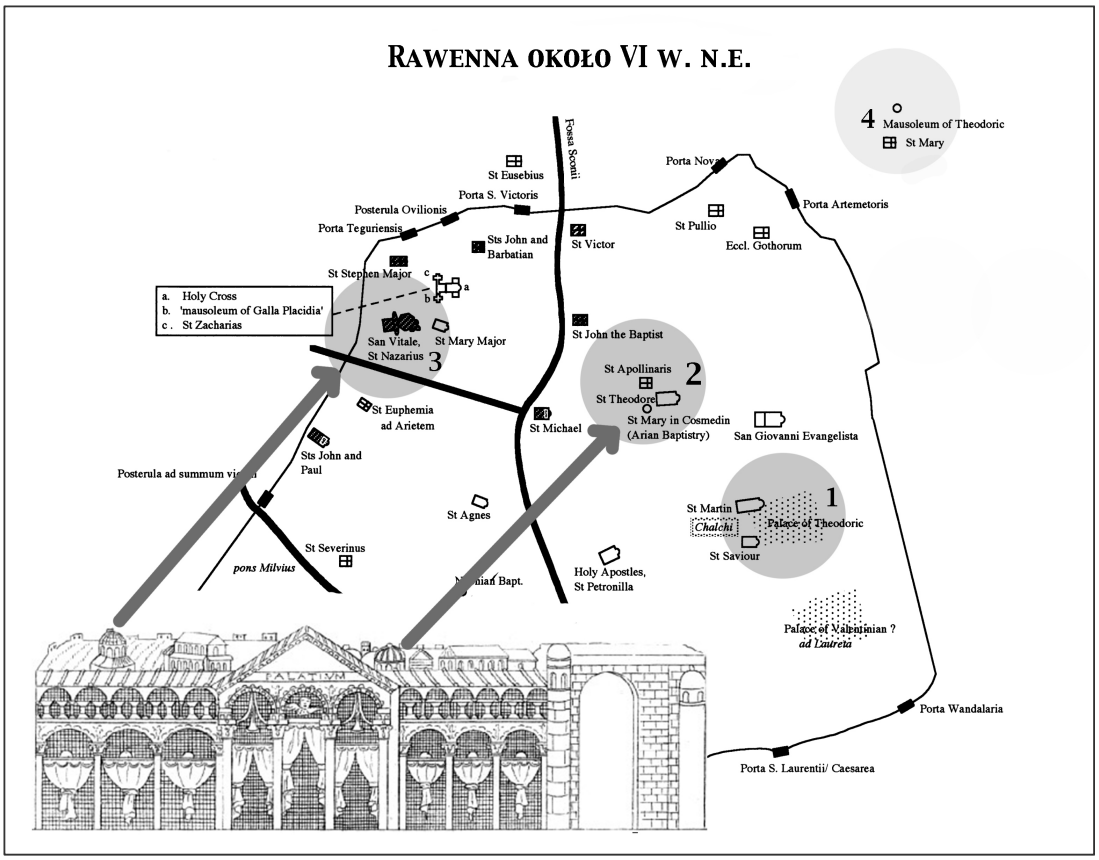
[96] Podobne pod względem bryły, wzniesione na planie centralnym mauzoleum Teodoryka znajdowało się poza murami miasta. Wciąż należy mieć na uwadze jego ewentualne symboliczne przedstawienie (por. Maps of Late Antique and Early Medieval Ravenna 2004).

[97] O przebudowach Akwizgranu por. Illig 2013; 2014b: 260-278; por. Siebigs 2004; Heckner 2012; Kraus 2013; Pohle 2014; Brink 2014; Siebigs 2004; zob. rozdz. 4 – mity topologiczne.

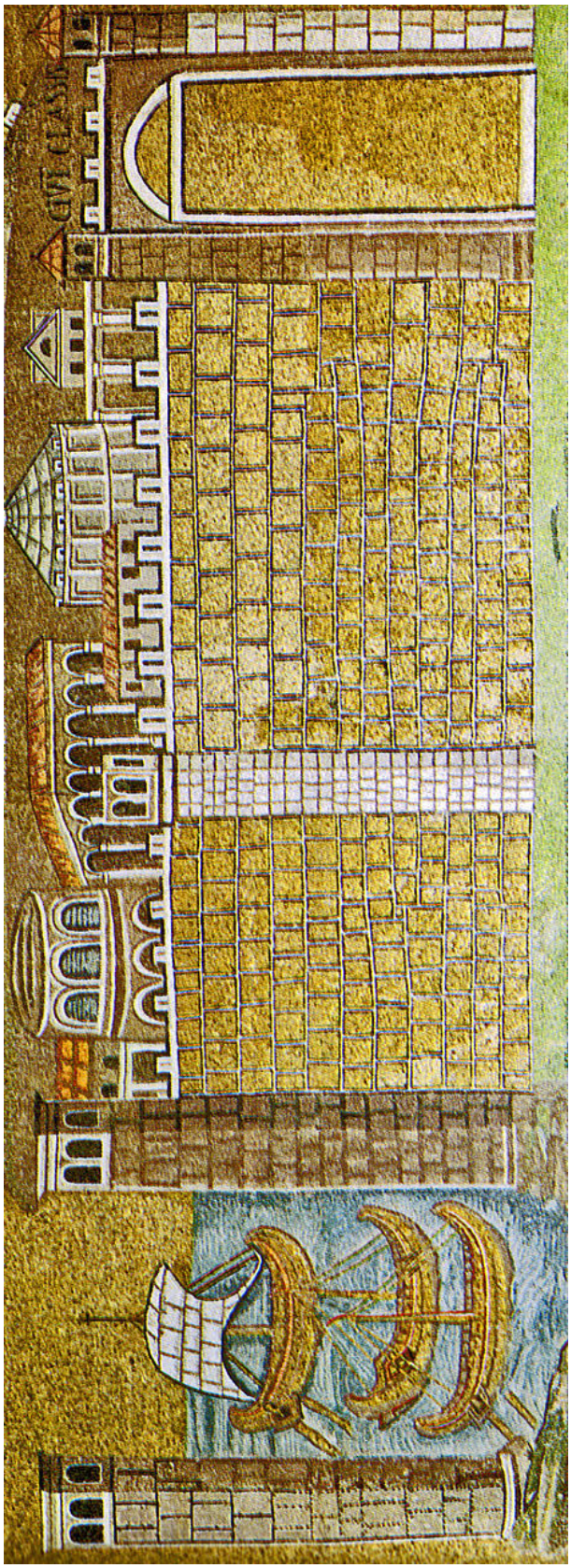
[98] Oprócz bezpośredniej inspiracji przestrzenią *civitas Ravenna* i jej budowlami, Karol Wielki wywiózł wiele *spoili* – elementów architektonicznych z ruin pałacu Teodoryka, a następnie użył ich ponownie w kaplicy dworskiej w Akwizgranie jako dekoracje konotujące konkretne treści, nie pełniące istotnej roli w strukturze architektonicznej (Oleś 2014: 239 i n.).



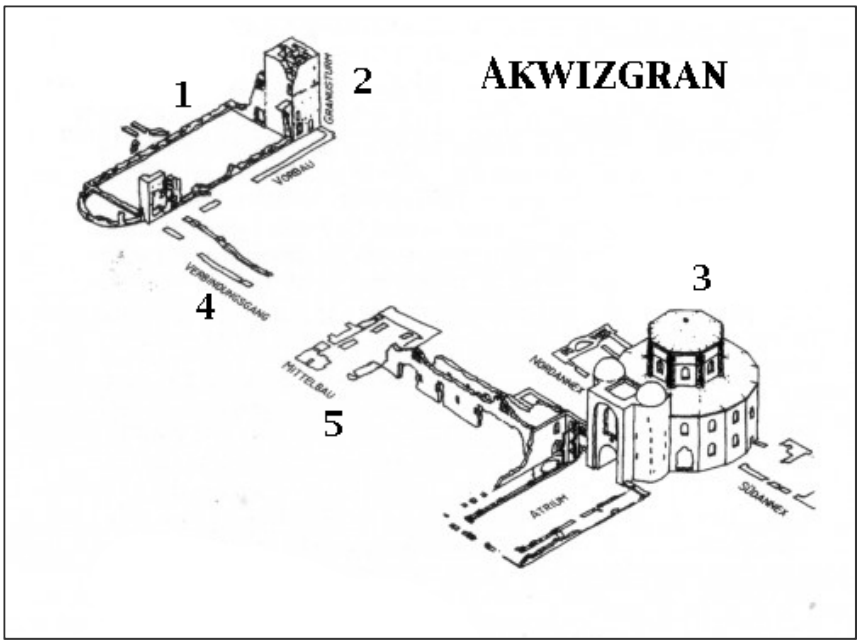
Ryc. 7. Dokumentacja z badań architektonicznych pałacu Teodoryka w Rawennie. A. Fragment fasady z pałacu Teodoryka w Rawennie; B. Plany i elewacje dwóch wież flankujących Terracine; C. Elewacja ścian tarasowych D. Fasada pałacu wg Zirardiniego (Zirardini 1762: 117; www.quondam.com/04/0496.htm, dostęp: 21.10. 2016).



Ryc. 8. Lokalizacja budynków przedstawionych na mozaice z San Appolinare Nouvo: 1. San Apollinare Nuovo, 2. Kościół Santo Spirito i Baptysterium Arian 3. Kościół San Vitale, 4. Mauzoleum Teoderyka.



Ryc. 9. Mozaika z przedstawieniem *Civitas Classe* (napis nad bramą) z kościoła San Apollinare Nuovo, Rawenna, (fot. K. Oleś).





Ryc. 10. Relikty kompleksu pałacowo-sakralnego w Akwizgranie, za: Kraus 2013: 117). 1. Aula regia, 2. Wieża 3. Oktogon NMP, 4. Pasaż łączący kaplicę z aulą, 5. Budowla centralna.

Ikonicznym emblematem odtwarzającym właściwości oznaczanego przedmiotu jest również wyobrażenie *Civitas Classis*, pochodzące także z ikonograficznej ewidencji San Apollinare Nuovo. Zwizualizowano na nim całą przestrzeń *civitas*, z bramą główną, baptysterium Teodoryka oraz pozostałymi monumentalnymi budynkami znajdującymi się w samym centrum areału ograniczonego wysokim, masywnym murem wykonanym w technice *opus quadratum,* zwieńczonym blankowaniem. Przedstawiono także bramę prowadzącą do portu. Również na przedstawieniu mozaikowym budynku z napisem *PALATIVM* lokalizacja tego obiektu jest ewidentnie skrajna. Zatem kolejnym zagadnieniem przestrzennym dotyczącym topografii, które nasuwa się w związku z interpretacją dekoracji mozaikowej z

San Apollinare Nuovo jest położenie *palatium* względem murów *civitas*. Zdaje się, iż obiekt ten włączony jest w kurtynę muru. Podobnym, lecz późniejszym przykładem takiego ikonicznego emblematu jest XII-wieczne przedstawienie Jerozolimy z pałacem władcy[99] ustawionym wzdłuż kurtyny muru, tuż przy bramie grodowej i bramie Dawida. Obszar ten został podpisany jako *curia regis* (por. Ellenblum 2007: 104), która jak wykazałam podczas analizy tekstów pisanych, w XII wieku oznaczała również *curtis*. Myślę, że warto pamiętać o owej zbieżności rozpatrując *palatium* w kontekście wytwarzania układu *folies* (patrz rozdz. 2.3.1.). Układ zastosowany w mozaice San Appolinare: pałac w kurtynie muru-brama pojawia się również na wyobrażeniu grodu według J. Skylliteza, gdzie charakterystyczne przyziemie auli regi, pojawiające się niezwykle często w ikonografii wczesnośredniowiecznej – np. na tkaninie z Bayeux, stanowi partię muru rezydencji.



Ryc. 11. XII-wieczna mapa Jerozolimy, Cambrai, Bibliothèque municipale, MS 466, fol. 1r., za: Ellenblum 2007: 104.

[99] XII-wieczna mapa Jerozolimy, Cambrai, Bibliothèque municipale, MS 466, fol. 1r.). Znaleziska archeologiczne potwierdzają układ budynków przedstawiony na wizualizacji (por. Ellenblum 2007: 104).



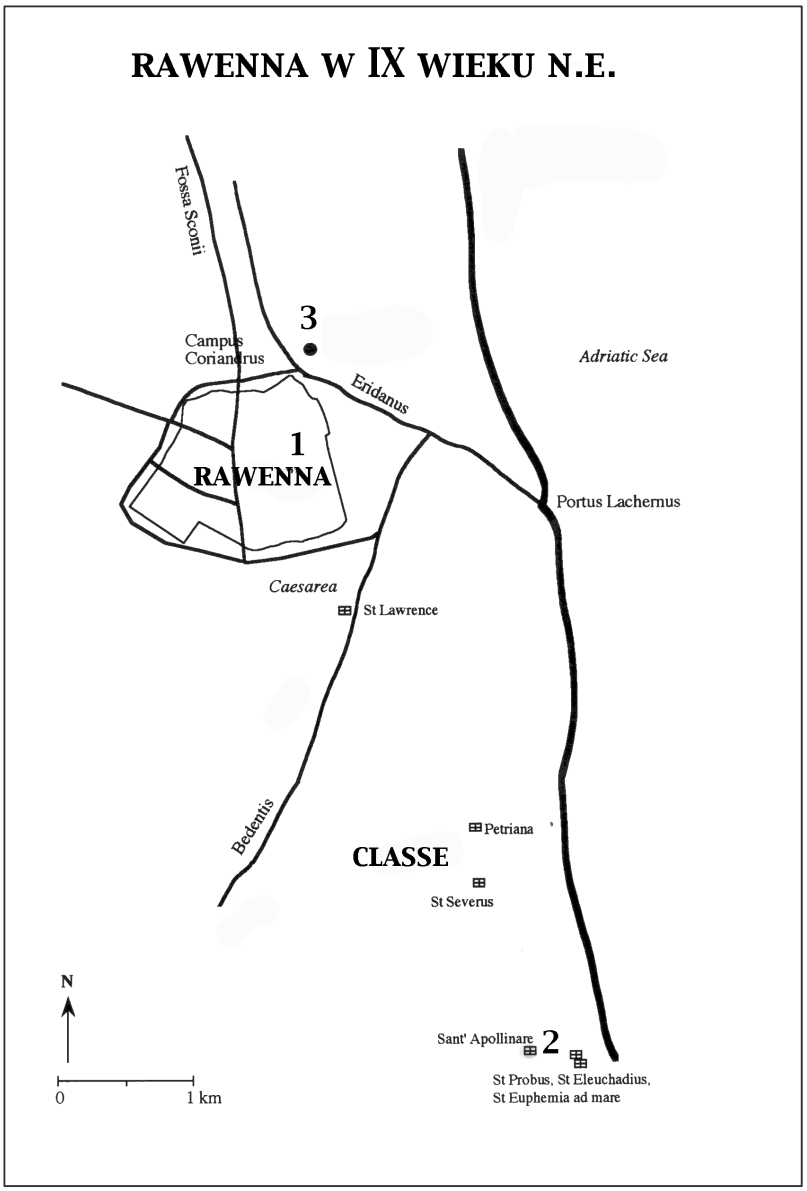
Ryc. 12. Car Simeon prowadzony przez Węgrów znajduje schronienie w grodzie Drustra, autor: Skyllitzes Matritensis, fol. 108v , Grabar, Manoussacas 1979: 66.

W strukturze przestrzennej ówczesnej *Civitas Ravenna* oraz *Civitas Classis* można zauważyć pewną charakterystyczną relację. *Civitas* z pałacem władcy i świątynią dworską San Apollinare Nuovo znajduje się w odległości około 8 km od *Civitas Classis*, w którym ulokowano świątynię San Appolinare in Classe[100]. W kościele tym do 856 r. znajdowały się relikwie pierwszego biskupa Rawenny i Classe – św. Apollinarego[101]. Relacja dwóch korespondujących na podobnej dualistycznej lub traidycznej zasadzie *civitas* powtarza się między Akwizgranem a Kolonią, Ingelheim i Moguncją, a nawet Gnieznem i Ostrowem Lednickim, Praskim Grodem i Wyszehradem czy Kijowem i Vyszegorod grad Volzin (patrz. 3.1.)[102].

[100] Bazylika w Classe została wzniesiona w miejscu męczeńskiej śmierci biskupa.

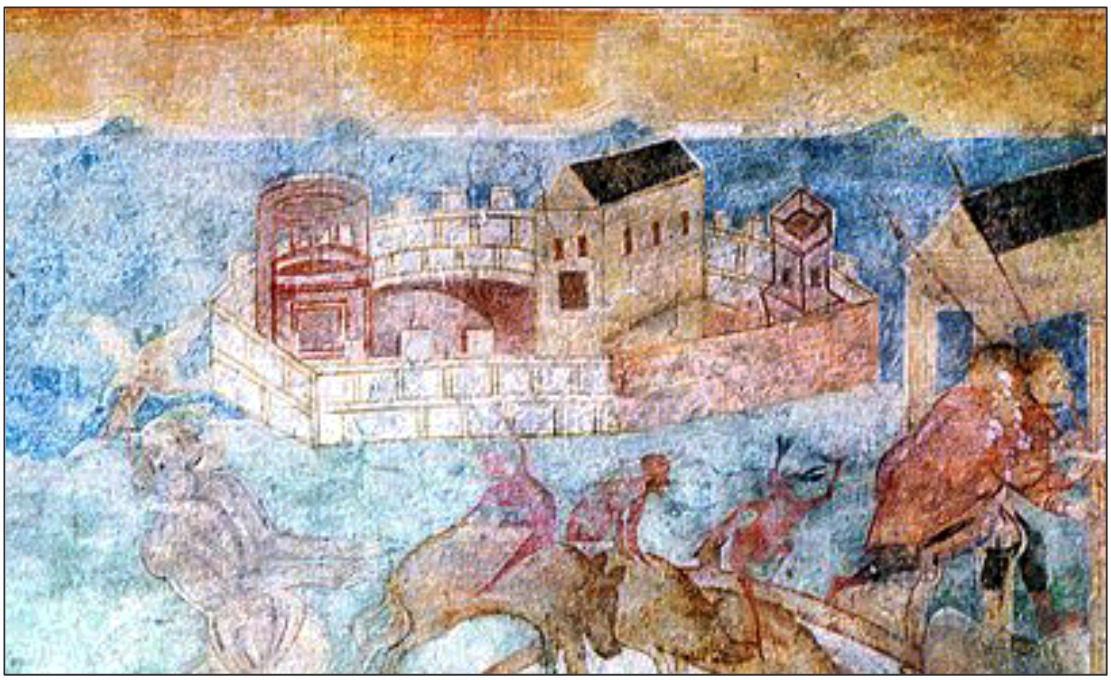
[101] Szczątki świętego zostały przeniesione do *San Apollinare Nuovo* (Deliyannis 2004: 234 nn; Roth, Leland 1993: 245).

[102] Por. rozdz. 4 –Podsumowanie: układ *civitas* – *metropolia*.



Ryc. 13. Lokalizacja Civitas Ravenna względem Classe w IX wieku, 1. Lokalizacja bazyliki San Appolinare Nuovo; 2. Lokalizacja bazyliki San Appolinare in Classe.

W przedstawieniach ikonograficznych wyróżnić można stały kod syntaktyczny, który z pewnością stanowi stylistyka przedstawienia, jednak przez wzgląd na polisemiczność znaków warto zaobserwować we wczesnośredniowiecznym materiale ikonograficznym sytuację architektoniczno-przestrzenną dotyczącą położenia pałacu w stosunku do kurtyny muru. Istotnym tekstem ikonograficznym jest przedstawienie wczesnośredniowiecznej architektury rezydencjonalnej na naściennych malowidłach w kościele św. Jerzego w Reichenau-Oberzell, pochodzących z 2 połowy X wieku.



Ryc. 14. Fresk pt. Uzdrowienie Opętanego, kościół św. Jerzego, Reichenau-Oberzell, za: Erdmann 1983; fot. K. Oleś).

Przedstawiona architektura monumentalna wraz z dużymi płaszczyznami nieba i wody tworzy tło dla biblijnych wydarzeń. Mimo iż ówczesne osiągnięcia w kreowaniu iluzji perspektywy ograniczają się raczej do płaskiego i pozbawionego głębi podziału przestrzeni, dodatkowo oscylującym w zgrupowaniach zestandaryzowanych brył, to i w tym wypadku można pokusić się o odczytanie najprostszych relacji przestrzennych oraz form architektonicznych. Inwentarz budowlany stanowią typowe dla konwencji podłużne budynki, kryte dwuspadzistym dachem z trójosiową fasadą, wieńczoną płaskim gzymsem i tympanonem. Budowle wznoszą się ponad murami wykonanymi w rzymskiej technice. Na jednym z fresków przedstawiono obszar grodu otoczony murem z pustym placem pośrodku. Odnosząc zwizualizowaną przestrzeń do zabytków tekstowych, w których przestrzeń dworska została opisana lub oznakowana, rezydencja z kościoła św. Jerzego rezonuje z wieloma potencjalnymi *words in action* (np. *curtis, castrum*, *palatium*)[103]. Przedstawiony tam budynek o nieznanej funkcji przylega do fortyfikacji krótszą krawędzią. W jego sąsiedztwie, tuż przy kurtynie muru znajduje się wieża (Weinfurter 2008: 83). Odnosząc ową relację przestrzenną do przedstawienia z San Apollinare czy kompleksu pałacowego w Akwizgranie można wnioskować, że omawiana bryła również stanowi aulę/*palatium*. Zarówno na wizualizacji z

[103] Wyobrażenia *castrum, civitas* lub *curtis* należy poszukiwać w rozmaitych scenach dworskich, w których tłem w zależności od konwencji przedstawienia jest właśnie rezydencja władcy lub jej poszczególne elementy.

Rawenny, z Oberzell, wizerunku Jerozolimy krystalizuje się przestrzenno-architektoniczny układ stosowany w rezydencjach oparty na schemacie: aula/pałac-brama-wieża. W tym miejscu warto przyponieć, że ten sam układ został stekstualizowany przez Kosmasa w opisie ataku na Kłodzko (Kosmas 1923:III, 213); zob. 3.2.). Rzeczywistość fizykalna tego układu zostanie omówiona w dalszej części pracy[104].

Dookolna zabudowa fortyfikacyjna z pustym placem pośrodku jest najczęstszym schematem ikonograficznym przestrzeni rezydencjonalnych w XI wieku. Tę dyspozycję przestrzenną można zaobserwować np. w scenie z Reims z około 830 pt. *Uzdrowienie trędowatego* (Barral I Altet et al. 1994: il. 17), na ilustracji psalmu nr 43 w Psałterzu Ultrechckim z Cantenbury, datowanej na początek XI wieku (Barral I Altet et al. 1994: il. 3) lub w przedstawieniu Jezusa broniącego Miasta Boga (Niebiańskiej Jerozolimy) z około 1140 roku (Barral I Altet et al. 1994: il. 291). Na ilustracji Psalmu 43 w *Psałterzu Ultrechckim* zauważalna jest jeszcze jedna cecha przestrzenna, pośrednio znana z omówionych powyżej źródeł pisanych (np. o posadzeniu na tronie przed aulą księcia Brzetysława). W jednym z narożników grodu, zamykając od lewej strony pusty plac, znajduje świecki budynek-pałac. Jego położenie jest narożne, krótszym bokiem przylegające do kurtyny murów. Dłuższy bok budowli przebiega wzdłuż kurtyny murów, jednak pomiędzy ścianą a murem pozostawiono wolny plac. Pusta przestrzeń pomiędzy pałacem a obwałowaniem charakteryzuje rezydencjonalne układy piastowskie[105]. Na wyobrażeniu, przed fasadą budynku znajduje się postument/cokół, który zarówno *usytuowaniem* jak i formą intertekstualnie nawiązuje do tradycyjnych przedstawień tronu w ikonografii wczesnośredniowiecznej[106], a także obiektów zachowanych w pałacu Ramiro pod Oviedo i w okolicach pałacu w Paderborn. Ponadto konwencją przedstawieniową władcy tronującego jest rozwieszony nad jego głową, wsparty na słupach/kolumnach rodzaj baldachimu. Doły posłupowe po takich konstrukcjach zachowały się przy tronie w Paderborn (por. Kara 2006: 99-160, tam dalsza literatura)[107]. Na omawianym przedstawieniu utrechckim, tron znajduje się właśnie pod rodzajem takiego zadaszenia. Uchwycony znak ikonograficzny odnosi się także do tekstów pisanych wzmiankujących o solariach w kontekście tzw. sobót, przekryć, znajdujących się przy pałacach lub świątyniach (patrz. rozdz. 3. 1).

---

[104] Rozdz 4 – układ: Świątynia – pałac – wieża.

[105] Patrz. rozdz. 4 – podsumowanie: Zamknięta przestrzeń: wał – pałac.

[106] Np. sceny z *Tkaniny z Bayeux, Glossarium Salomonis, Codex Bremensis, Egberti Codex, Codex Aureus*.

[107] Doły wykute w skale znajdują się także obok pozostałości tetrakonchy św. św. Feliksa i Audaukta na Wawelu. W opinii niektórych badaczy, przy świątyni mógł znajdować się pałac przedromański (Żaki, Żurowska 1965: 424-427; Stala 2013), z którego obecnością owe doły mogły mieć związek, np. w układze pałac – tron.



Ryc. 15. Uzdrowienie trędowatego, Reims, ok. 830, za: Barral I Altet X. et al. 1984, il. 17. W przedstawieniu zwraca uwagę motyw *Clausa Porta* w przedstawieniu kościoła oraz muru oddzielającego świątynię od pozostałej części rezydencji.



Ryc. 16. Jezus broniący Miasta Boga (Niebiańskiej Jerozolimy), Anglia, ok. 1140, za: Barral I Altet X. et al. 1984, il. 291.



Ryc. 17. Ilustracja psalmu 43 w Psałterzu Ultrechckim. Cantenbury, wczesny XI w. za: Barral I Altet X. et al. 1994, il. 3. Na przedstawieniu zwraca uwagę tron z przekryciem przed fasadą budynku, lokalizacja pałacu względem kurtyny murów oraz wolna przestrzeń pomiędzy fortyfikacją a podłużną ścianą budowli.



Ryc. 18. Po lewej: Egbert-Codex, Trier, Stadtbibliothek Ms. 24 fol. 17r. Po prawej: tron z pałacu króla Ramiro w Naranco pod Oviedo, Hiszpania. Fot. K. Oleś.



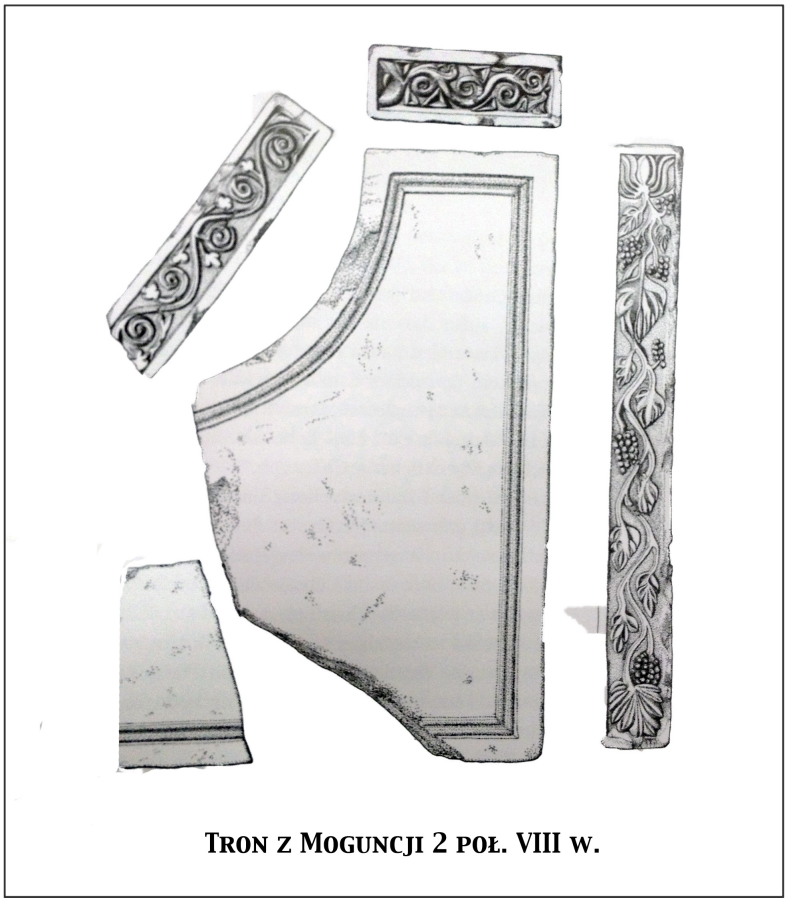
Ryc. 19. Glossarium Salomonis. Kloster Pruefening (Ratyzbona), 1158, (Glossar) i 1165 (Miniatura) Muenchen, Bayerische Staatsbibliothek, Clm 13002. Władca tronujący przed budynkiem.



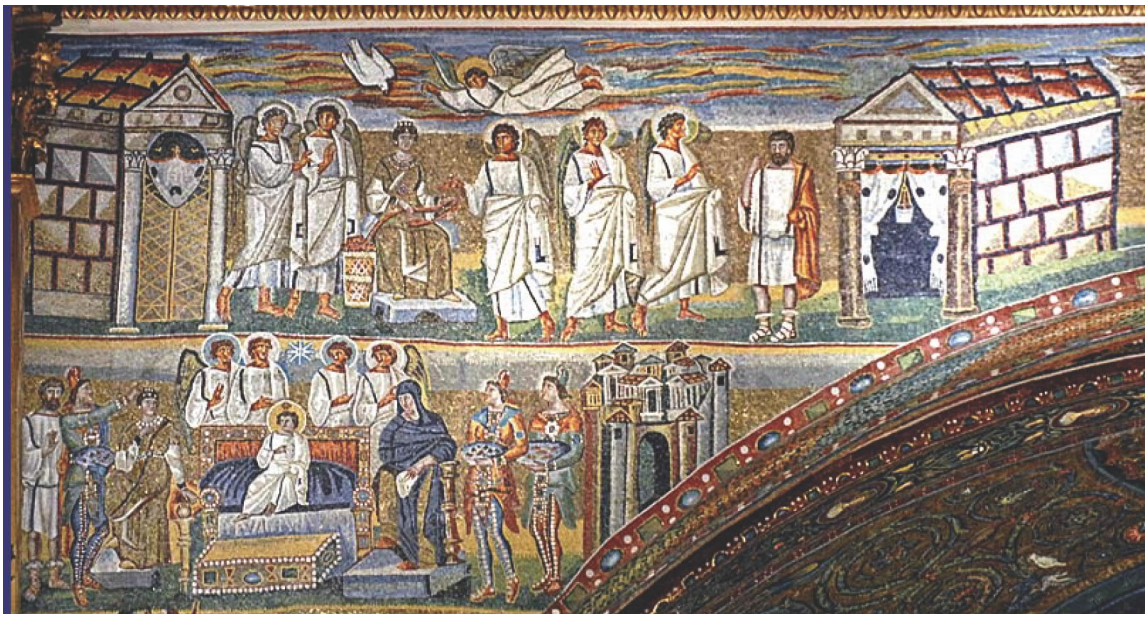
Ryc. 20. Paderborn. Pozostałość wczesnośredniowiecznego tronu zewnętrznego z dołami posłupowymi po konstrukcji baldachimowej. Obiekt mieści się pod obecną gotycką katedrą, naprzeciw pałacu. Fot. K. Oleś.



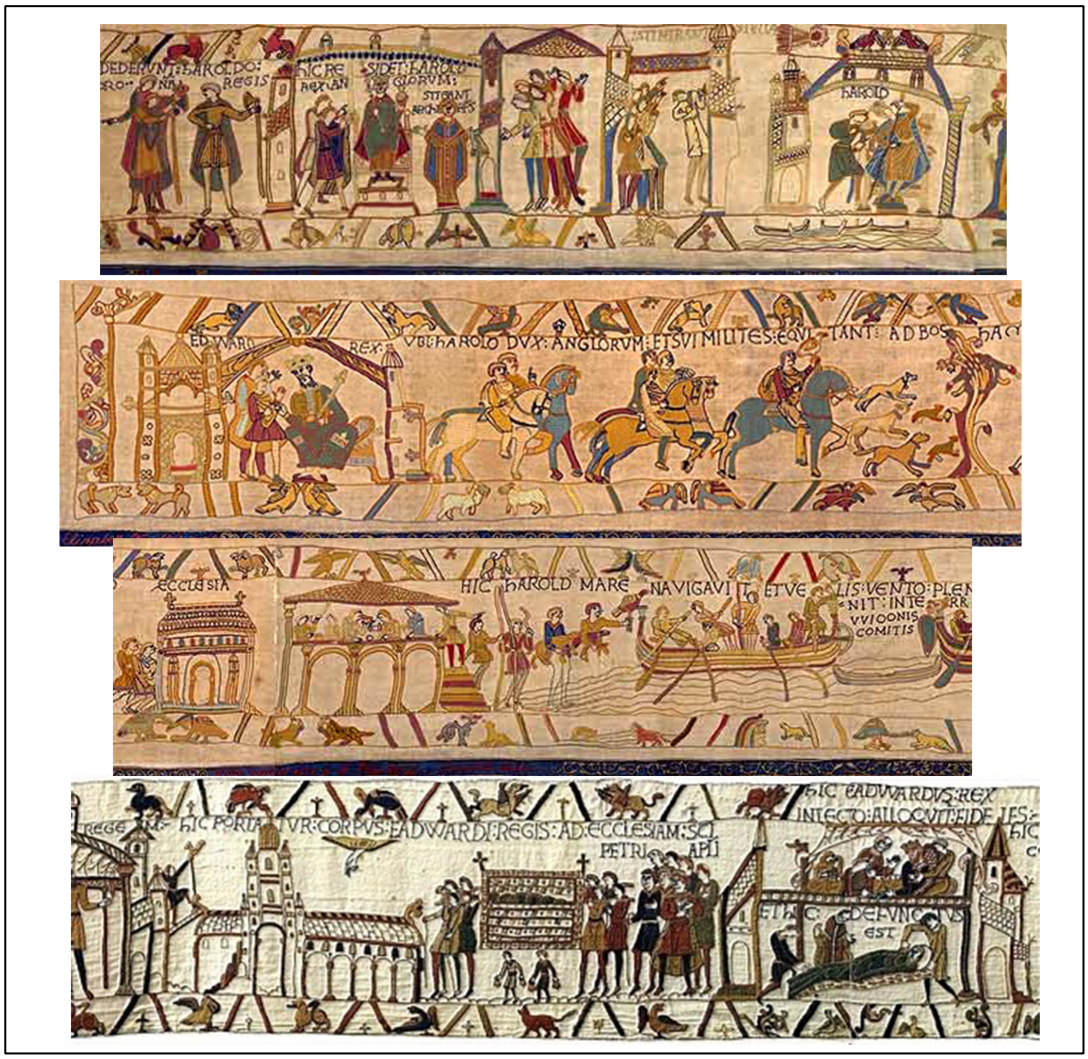
Ryc. 21. Akwizgran. Tron w dawnej kaplicy pałacowej. Fot. K. Oleś, w porównaniu z podobną formą tronową z przedstawienia pt. *Der Dichter, begleitet vom Kanzler Konrad von Querfurt, uubericht dem Kaiser das Werk. Widmungsbild im Liber ad honorem Augusti des Petrus von Eboli, Bern, Burgerbibliothek, Codex 12, II, fol. 139r*.



Ryc. 22. Fragmenty tronu (wewnętrznego) królewskiego odnalezione w Moguncji, 2 połowa VIII w. (miejsce znalezienia: Stadionerstr.), rys. J. Ribbeck, Mainz, RGZM, H: 74 cm (vgl. Kat.-Nr.22), za: Wilhemy 2013, 91, Abb. 64.



Ryc. 23. Scena Zwiastowania z architekturą dworską z kościoła Santa Maria Maggiore, Rzym (fot. K. Oleś).



Ryc. 24. Sceny z architekturą dworską z tkaniny z Bayeux, (http://www.unesco.org/new/en/communication-and-information/flagship-project-activities/memory-of-the-world/register/full-list-of-registered-heritage/registered-heritage-page-1/bayeux-tapestry/, dostęp 17.11.2013).

Za ilustracje pałaców, wnioskując na podstawie charakteru przedstawienia, posłużyć może także mozaikowe wyobrażenie z dwoma „pałacowymi" budynkami z kościoła Santa Maria Maggiore (ok. 440 roku) przedstawiające *Zwiastowanie* oraz dworska scena z *Pentateuch Ashburnhama*, jedynego zachowanego wczesnośredniowiecznego rękopisu (VII wiek)[108].

[108] Pochodzenie rękopisu jest dyskusyjne, może on pochodzić zarówno z terenów Italii jak i Dalmacji, Północnej Afryki lub Hiszpanii.



Ryc. 25. Scena dworska z Pentateuch Ashburnhama (https://shwebook.com/search/1011; dostęp 11.01.2016).

Oprócz najstarszych świadectw tekstualizacji klasycznych komponentów dworskiej architektury – tarasu/ ewentualnie *solarium* (z niepewym *znaczącym*) opisanych w źródłach (por. opis Kosmasa o pałacu na Praskim Grodzie, relację Gala Anonima o audiencji na Wawelu lub na zgromadzeniu na Wyszehradzie w roku 1130), również obiekty na kształt tarasu zostały zarejestrowany ikonograficznie. Scena dworska z kanclerzem Konradem z Querfurtu oraz poetą zdającym relację z swojej pracy przed Cesarzem, pochodząca z *Widmungsbild im Liber ad honorem Augusti des Petrus von Eboli*[109] rozgrywa się na tarasie/podwyższeniu przed fasadą pałacu zobrazowanym na przedstawieniu Tryumfu Wiary i Miłości, Liege, 2 poł. XI w. lub w *Glossarium Salomonis*. Zobrazowanie *solarium* może stanowić galeria arkadowa/piętro ponad salą tronową na ilustracji z *Ewangeliarza Henryka III* (*Codex Bremensis*)[110], oraz wspomniana już galeria *palatium* na mozaice z San Appolinare.

[109] Burgerbibliothek, *Codex 12*, II, fol. 139 r.
[110] Staats-und Universitatsbibliothek Ms. B. 21. (lata około 1039-1043).



Ryc. 26. Palatium z *solarium* (?). Ewangeliarz Henryka III (*Codex Bremensis*), pomiędzy 1039-1043, Bremen , Staats-und Universitatsbibliothek Ms. B. 21.

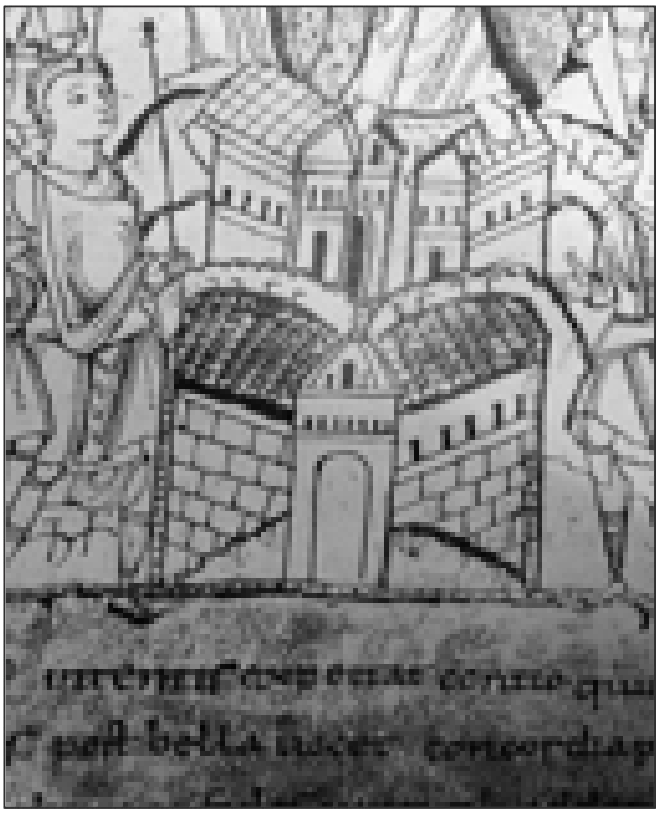
Ten istotny dla architektury rezydencjonalnej element architektoniczny-taras, na którym władca przyjmuje/sądzi/wygłasza, jest rozpoznawalny w romańskim inwentarzu pałacowym grodów rezydencjonalnych na Wawelu (Stala 2011; 2013), w Goslarze oraz w dość niepewnych interpretacjach na Wyszehradzie (zob. Moucha et al. 2015). Taras (lub także

lekko podwyższona platforma, jak np. w Paderborn) z tronem zwykle znajdował się w centralnym punkcie, przed fasadą pałacu. Emblematem wyjścia na taras lub motywem *Porta Regia* może być otwór dzwiowy zwieńczony łukiem i flankowany półkolumną w przedstawieniu budynku na dokumencie Ottona I z 13 września 965 roku (Niedersächsisches Hauptstaatsarchiv, Celle, Or. 100 Lüneburg St. Michael Nr. 2). W pałacach wizygockich (np. pałac króla Ramiro pod Oviedo w Hiszpanii) i karolińsko-ottońskich lokowano je przy krótszym boku budynku. Praktyka ta została uwieczniona w ikonografii, w której niejednokrotnie *sedes regni* przedstawiany jest tuż przy krótszej elewacji budynku pałącowego, jak np. na przedstawieniu Świętej Rodziny w *Kodeksie Egberta*[111].



Ryc. 27. Codex Aureus von St. Emmeram/Regensburg, Muunchen Bayer. Staatsbibliothek clm 14000 fol. 5r.

[111] *Egbert-Codex*, Trier, Stadtbibliothek Ms. 24 fol. 17r.; Patrz. też rozdz. 4.



Ryc. 28. Tryumf Wiary i Miłości, Liege, 2 poł. XI w.



Ryc. 29. Oviedo-Naranco. Klatka wejściowa zorganizowana w fasadzie pałacu króla Ramiro. Fot. K. Oleś.



Ryc. 30. Oviedo-Naranco. Taras z tronem urządzony w krótszym boku pałacu króla Ramiro.

Inaczej władca tronujący na podwyższeniu został przedstawiony w jednej ze scen w *Codex Aureus* z opactwa św. Emmerama w Ratyzbonie[112]. Inny rodzaj tronu[113] ustawiany zwykle w zamkniętym pomieszczeniu może stanowić wskaźnik, iż przedstawiona akcja rozgrywa się we wnętrzach *aula regia*. Jednak podział elewacji wnętrza na dwie kondygnacje, na przedstawieniu pochodzącym z *Codex Aureus* może sugerować również, iż scena odbywa się w np. absydzie zachodniej bazyliki, w której to również należy spodziewać się obecności tronu królewskiego jako zakończenia tzw. drogi królewskiej wiodącej przez *Porta Clausa*.

W dyspozycji przestrzennej grodów rezydencjonalnych odsłania się rozmaite utwory, świadczące o systemie wewnętrznego podziału całego rezydencjonalnego areału, np. palisady, jary, rowy, ogrodzenia plecionkowe. Owe utwory zostały stekstualizowane także w *Brevium*

[112] Muenchen Bayer. Staatsbibliothek clm. 14000, fol. 5r.
[113] Szerzej o tronach zewnętrznych i wewnętrznych np. Kara 2006: 99-160.

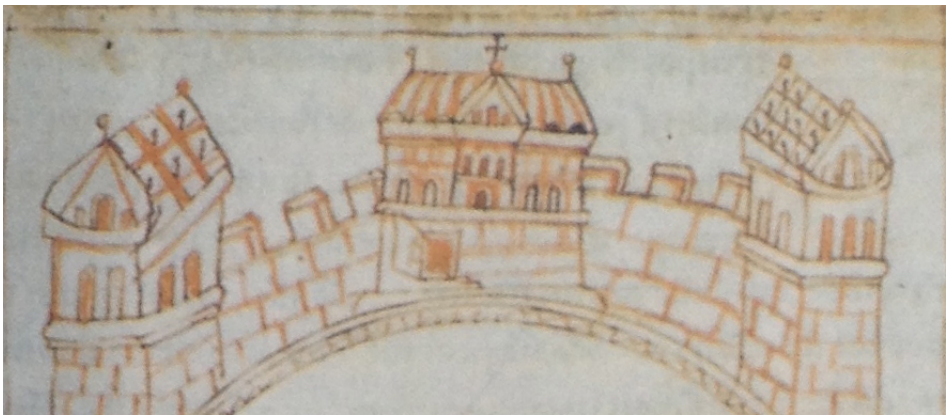
Exempla. Ich desygnaty pojawiają się również w ikonografii, np. w scenie pt. *Wstydliwa Zuzanna z Lotaryngii* (?), z ok. 865 roku. (Barral I Altet et al. 1994: il. 29)[114].



Ryc. 31. Po lewej: Wstydliwa Zuzanna. Lotaryngia (?), ok. 865. Plecionki jako przykład zagród opisywanych w *Brevium Exempla*, za: Barral I Altet et al. 1994, il. 29. Po prawej: Fragment przedstawiający ogrodzenie ze Sceny dworskiej z Pentateuch Ashburnhama (https://shwebook.com/search/1011; dostęp 11.01.2016).

W kontekście ogrodzeń, wewnętrznych podziałów rezydencji warto również zastanowić się nad konwencja przejawiająca się w ikonografii z X-XI wieku, gdzie każdy budynek wewnątrz grodu został przedstawiony jako stojący na wysokim murze lub jakby jego przyziemie artykułowano rustykowaniem. Ta tendencja może być wynikiem stosowania otaczania budynków murem lub prostym ogrodzeniem, co zaś stanowi zjawisko typowe w inwentarzu archeologicznym odsłanianym w siedzibach centralnych. Na przedstawieniu rezydencji ze sceny ilustrującej spotkanie Henryka IV z jego synem – Henrykiem V z rękopisu Ekkeharda pochodzącego z około 1106 roku (za: Weinfurter 2008: 171) każdy z trzech budynków, w tym świątynia – znajduje się na „podwyższeniach". Ponadto, warto zwrócić uwagę na kwadratowy obiekt mieszczący się przed/w „postumencie" kościoła. Przypomina on rodzaj podwyższenia/tarasu lub bramy. Motyw zamkniętej bramy został użyty, np. w Ewangeliarzy Bernwarda, fol. 17r, z lat 1011-1014 (Merhautová, Spunar 2006: 91-94; por. Lauer 1987: 60; Brandt, Eggebrecht 1993; Wíhoda 2015:161). W kontekście pozostałych intertekstów ikonograficznych (patrz poniżej) obiekt ten może stanowić tzw. *Porta Clausa* i/lub bramę/portal królewski (np. *Porta Regia*, *Kaisertor*).

[114] Por. rozdz. 4 –podsumowanie: Fizykalne podziały przestrzeni.



Ryc. 32. Przedstawienie rezydencji ze sceny ilustrującej spotkanie Henryka IV z jego synem-Henrykiem V z rękopisu Ekkeharda z około 1106 roku, za: Weinfurter 1991, 171. Na przedstawieniu warto zwrócić uwagę na kwadratowy obiekt znajdujący się przed samą świątynią.



Ryc. 33. Motyw bramy królewskiej/*Porta Clausa* w ikonografii. Ilustracja środkowa i prawa pochodzą z *Speculum humanae salvationis*, Niemcy, Nuremberg (?) pomiędzy 1350-1400, Microform Collection, MS M. 140fol. 7r. Na ilustracji środkowej, ponad przedstawieniem widnieje napis PORTA CLAUSA SIGNAT MARIAM BEATAM UIRGINEM. Na ilustracji po prawej, pod ilustracją widnieje napis: *PEA CLAUSA*.

W tym miejscu przywołam drugi zabytek ikonograficzny, który swoim charakterem przynależy do charakteru znaku – mozaiki z San Appolinare. Jest to wyobrażenie Wratysława w koronie na tle pałacu lub bazyliki z *Kodeksu Wyszehradzkiego* (por. Merhautová, Spunar 2006: 99-94; Wíhoda 2015:161) [115]. Podobnie jak w przedstawieniu palatium w Rawennie, na

[115] Kodeks Wyszehradzki datowany jest na rok koronacji, czyli 1086 rok lub rocznicę tego wydarzenia. Jego proweniencja przypisywana była mnichom z Sazavy, jak i klasztorowi św. Emmerama w Ratyzbonie (Reimann, Büttner 1962; Gárdonyi 1984: 200).

wyobrażeniu z ewangeliarza znajduje się napis: *CLAUSA REX PORTA*[116]. Ponownie zatem wątpliwości należy poddać zobrazowany znak ikoniczny i jego relację z inskrypcją, ponieważ nie wiadomo jaki dokładnie obiekt przedstawia wizualizacja. Możliwości są cztery. Zilustrowany budynek może być zarówno bazyliką św. Wita w Praskim Grodzie lub bazyliką św. Piotra na Wyszehradzie, ponieważ w którejś z tych świątyń odbyła się koronacja pierwszego króla Czech[117]. Według czeskich badaczy portal bazyliki został przedstawiony na jednej ze scen Ewangeliarza Koronacyjnego króla Wratysława II. (Merhautová, Spunar 2006: 91-94; Wíhody 2015: 161; ostatnio też Moucha et al. 2015: 584). Desygnatem zastosowanego ikonu może być także pałac władcy na Praskim Grodzie lub na Wyszehradzie[118]. Mogłyby na to wskazywać otwarte okiennice, które kojarzą się z budownictwem mieszkalnym, jednak element ten stanowi tendencje przedstawieniową stosowaną często w ikonografii bazylik, np. został on użyty w *Velislavové biblii* na przedstawieniu kościoła św. Jerzego[119]. Pomimo powyższej uwagi, napis stanowi rodzaj indeksu, który konotuje budownictwo sakralne, ponieważ *CLAUSA REX PORTA* to element typowy dla istotnych założeń kościelnych w średniowieczu. Asocjacje z „głównym portalem" tzw. *Kaisertor* są w tym przypadku uzasadnione. Ten istotny utwór architektoniczny został stekstualizowany ikonograficznie nie tylko na przedstawieniach malarskich, ale także numizmatach[120].

---

[116] *Porta Clausa* łaczona jest ze Starym Testamentem, ks. Ezechiela. W tej interpretacji stanowi motyw maryjny związany głównie ze sceną Zwiastowania w malarstwie. *Porta Clausa* (*Porta Chiusa*) to jedna ze starożytnych bram Rzymu (od czasów Augusta), która była zamurowana (Quercioli 2007).

[117] Warto zwrócić uwagę na pomijany często pozostały fragment sceny z folii nr 4 omawianego Ewangeliarza, ponieważ kompozycyjnie część górna i dolna tworzą wizualno-znaczeniową całość. W dolnej scenie znajduje się jedno z najstarszych znanych przedstawień Drzewa Jessego, które w średniowieczu stosowane było w ikonografii/ornamentyce jako legimityzacja władzy królewskiej. Dlatego władca w koronie został przedstawiony nad drzewem z symbolami Ducha Świętego. Ponadto ten sam motyw drzewa Jessego występuje na królewskim oratorium, po południowej stronie gotyckiej bazyliki św. Wita na Praskim Grodzie (por. Oleś w druku).

[118] Zwykle badacze z góry zakładają, iż przedstawiony obiekt należy do architektonicznego repertuaru wyszehradzkiego (np. Moucha et al. 2015) ze względu na alternatywną nazwę ewangeliarza-*Kodeks Wyszehradzki*, która pochodzi od miejsca przechowywania tego dzieła.

[119] Zastosowanie motywu okiennic w niemal identycznej stylistyce i z podobnym repertuarem cech formalnych stanowi jedną z przesłanek do późniejszej metryki Ewangeliarza Koronacyjnego Wratysława II.

[120] Národní Knihovna ČR, XXIII.C.124, 182 r.



Ryc. 34. Kodeks Wyszhradzki, Národní knihovna České republiky XIV.A.13, 4v, 11/221.

Oprócz poziomych podziałów przestrzennych siedzibę władcy rozgrywano wizualnie poprzez lokowanie określonych budynków na wywyższeniach, zwykle na krawędziach owych wywyższeń. Ową sytuację odmalowano, np. na Tkaninie z Bayeux, gdzie wyniesienie, na którym ulokowano budynek (symbol grodu) obłożono drewnianymi umocnieniami wyniesienia i stojącego na nim budynku (Karolingische und ottnische Kunst 1957: 228, fig. 97)[121]. Przykładem jest pałac na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, wznoszący się na krawędzi pagórka, którego powierzchnia wokół pałacu była wzmocniona darnicą układającą się w kształt schodów.



Ryc. 35. Tkanina z Bayeux. Po lewej: drewniane umocnienia wyniesienia i stojącego na nim budynku. Po prawej: schody zewnętrzne prowadzące do pałacu, za: Karolingische und ottnische Kunst 1957, 228, fig. 97; (http://www.unesco.org/new/en/communication-and-information/flagship-project-activities/memory-of-the-world/register/full-list-of-registered-heritage/registered-heritage-page-1/bayeux-tapestry/, dostęp 17.11.2013).

[121] Szerzej na ten temat: patrz. rozdz. 4-Podsumowanie: Ustytuowanie: Fizykalne podziały przestrzeni; *Curia regis* a pałace wielkopolskie.

W ikonografii wczesnośredniowiecznej, szczególnie interesująca jest grupa symbolicznie przedstawionych (znaki wizualne) całych grodów-miast. Charakteryzują się one powtarzalną kompozycją oraz stałymi elementami przedstawienia. Władca wraz z najbliższymi dygnitarzami dworskimi znajduje się w centrum pola obrazowego, które zawsze flankowane jest przez dwie wieże połączone łukiem, na którego krzywej znajdują się kolejne wieże obronne przedstawione w sposób bardziej lub mniej zeschematyzowany[122]. Trudno z tego typu schematycznych i konwencjonalnych przedstawień w precyzyjny sposób odczytać grodową przestrzeń, ale na pewno łatwiej zrozumieć jej charakter zakodowany w schematach ikonograficznych epoki. Wyobrażenia te stanowią bowiem wypracowany zestaw pojęć funkcjonujący w stałych układach odniesienia, stanowiących substraty procesu dekonstrukcji podczas wytwarzania znaczeń (por. Derrida 1986: 252). W tym wypadku przedstawienia te jako znak ikoniczny, przez wzgląd na masywne mury i wieże o charakterze zdecydowanie obronnym, konotują grupę wyrażeń *civitas*/*urbs* stanowiąc wizualne *words in action.*

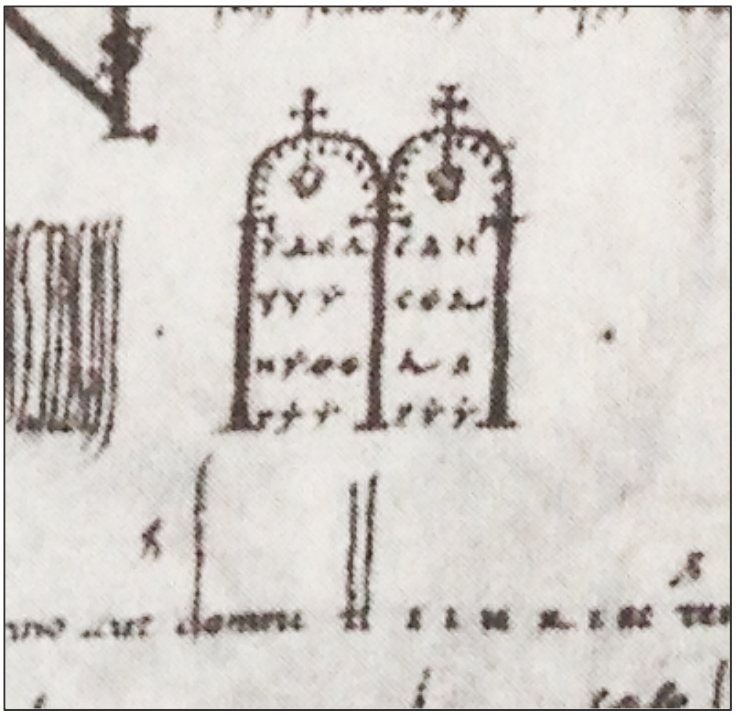


Ryc. 36. Złożenie św. Wojciecha do grobu, Drzwi Gnieźnieńskie, za: Dobrzeniecki 1953; Walicki 1959; fot. K. Oleś). Scena rozgrywa się wewnątrz kościoła w Gnieźnie.

[122] O stylistyce i miejscu wykonania Drzwi Gnieźnieńskich np. Bujak, Labuda 1998. Por. przedstawienie Romulusa, Oktawiana i Cezara przy fortyfikacji Rzymu, scenę z tronującym Heroldem z tkaniny z Bayeux i zobrazowanie przyjęcia ciała św. Wojciecha do Gniezna z Drzwi Gnieźnieńskich)

Ikonograficznymi zabytkami będącymi śladami procesów przekształcenia formy architektoniczno-przestrzennej rezydencji w znak ikoniczny[123], odsyłający na mocy ówczesnej kodyfikacji do architektonicznego desygnatu, są schematyczne przedstawienia architektury – prawdopodobnie dworskiej – umieszczone na wczesnośredniowiecznych dokumentach wystawianych przez władcę. Należą do nich: dokument z przedstawieniem „znaku rezydencji" z sierpnia 1053 roku (Weinfurter 2008), przedstawienie grodu w Kwedlinburgu pochodzące z dokumentu Ottona I z 24 sierpnia 956 roku[124] rysunek budynku na akcie fundacyjnym klasztoru św. Maurycego z 21 września 937 roku[125] oraz interpretowany współcześnie jako szkic pałacu w Magdeburgu[126], rysunek budynku na dokumencie Ottona I dla klasztoru św. Michała w Lüneburgu z 13 września 956 roku[127], szkic na Priviligium cesarza Ottona II. wydanym w Rzymie 2 kwietnia 981 r.[128]. Cechą charakterystyczną owych przedstawień jest zaokrąglenie kształtu wieży. Podobne elementy obserwowalne są także w malarstwie, np. na przedstawieniu rezydencji ze sceny spotkania Henryka V z biskupem Ruthartem w Moguncji (Weinfurter 2008: 186), na ilustracji świeckiej zabudowy z mszału z Saint-Benoit-sur-Loire, z końca X w. (Brandt, Eggebrecht 1993: 257, il. V-6b) lub na zobrazowaniu architektury w Bury Saint Edamus, Żywot św. Edmuna, ok. 1130[129].

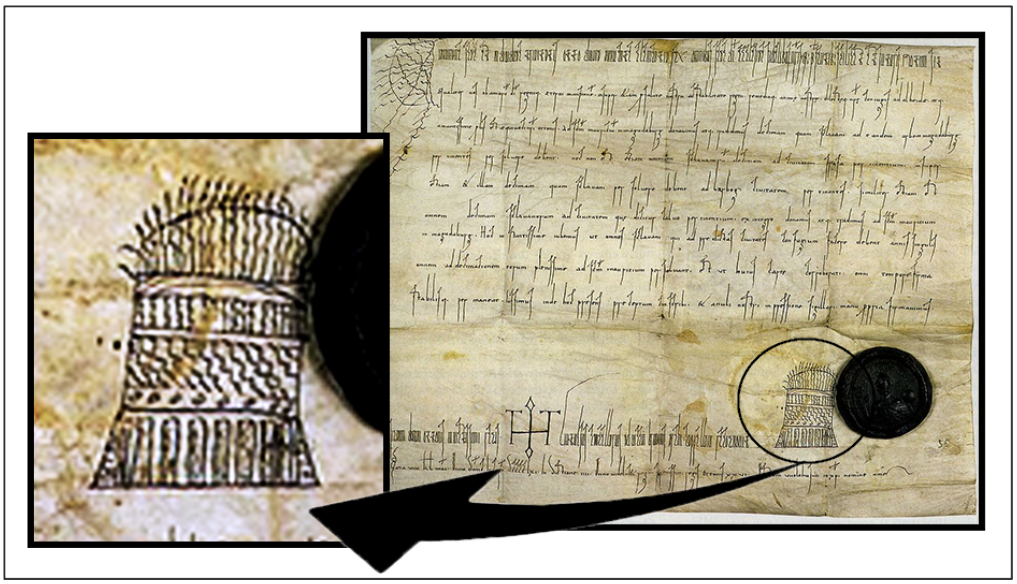
[123] Ikonografię palatiów zestawił w polskiej literaturze Z. Pianowski (1997: 162-168).
[124] Beglaubigungszeichen des Notars auf einer Urkund Ottos I. vom 24. August 956; Magdeburg, Landeshauptarchiv Sachsen-Anhalt, Rep. U9 AI a, Nr. 9.
[125] Gründungsurkunde des Mauritiusklosters vom 21. September 937; Magdeburg, Landeshauptarchiv Sachsen-Anhalt Rep. U1Tit.I Nr. 14.
[126] Jako pałac w Magdeburgu interpretuje się relikty znajdujące się na południe od katedry. Jednak uważam, że rozmieszczenie przestrzenne rudymentów sugeruje, iż stanowią one pozostałość rozbudowanej wschodniej partii bazyliki. Wciąż jednak temat ten pozostaje dyskusyjny.
[127] Der Urkunde König Ottos I für das Kloster St. Michael in Lüneburg, 13. August 956; Hannover, Niedersächsisches Hauptstaatsarchiv, Celle, Or. 100 Lüneburg St. Michael Nr. 2.
[128] Bayerisches Hauptstaatsarchiv, Muenchen/St. Emmeram Urk. 28, Kaiserselekt Nr. 156, za: Kirmeier 2002: 166, fig. 42.
[129] New York, Pierpont Morgan Library.



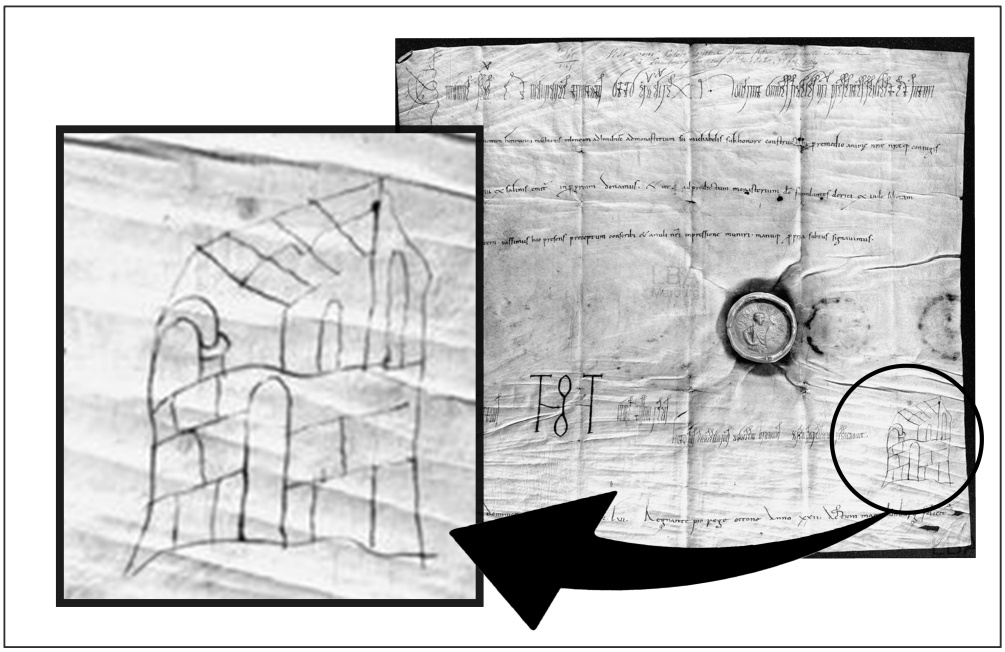
Ryc. 37. Dokument z przedstawieniem „znaku rezydencji" z sierpnia 1053 roku, za: Weinfurter 2008.



Ryc. 38. Priviligium (Privileg) cesarza Ottona II. Rzym 2 kwietnia 981 r. Bayerisches Hauptstaatsarchiv, München (St. Emmeram Urk. 28, Kaiserselekt Nr. 156). Kirmeier et al. 2002, 166, fig. 42.



Ryc. 39. Rysunek budynku na akcie fundacyjnym klasztoru św. Maurycego z 21 września 937 roku (Gründungsurkunde des Mauritiusklosters vom 21. September 937; Magdeburg, Landeshauptarchiv Sachsen-Anhalt Rep. U1Tit.I Nr. 14.; http://lba.hist.uni-marburg.de/).



Ryc. 40. Rysunek budynku na dokumencie Ottona I dla klasztoru św. Michała w Lüneburgu z 13 września 956 roku (Der Urkunde König Ottos I für das Kloster St. Michael in Lüneburg, 13. August 956; Hannover, Niedersächsisches Hauptstaatsarchiv, Celle, Or. 100 Lüneburg St. Michael Nr. 2).



Ryc. 41. Przedstawienie grodu w Kwedlinburgu pochodzące z dokumentu Ottona I z 24 sierpnia 956 roku (Beglaubigungszeichen des Notars auf einer Urkund Ottos I. vom 24. August 956; Magdeburg, Landeshauptarchiv Sachsen-Anhalt, Rep. U9 AI a, Nr. 9).



Ryc. 42. Przedstawienie rezydencji ze sceny spotkania Henryka V z biskupem Ruthartem z Moguncji. Pochodzenie nie podane przez autora , za:-Weinfurter 2008, 186.



Ryc. 43. Ilustracja świeckiej zabudowy z mszału z Saint-Benoit-sur-Loire, koniec X w., za: Brandt, Eggebrecht 1993, 257, V-6b.

Wyobrażenia te stanowią materialne świadectwo procesu, podczas którego obiekt budowlany przetransponowano z istnienia fizykalnego, niemego – w stan podatny na zawłaszczenie przez ówczesne społeczeństwo w postaci tekstu i komunikatu umieszczanego na ważnych dokumentach monarchy, który sygnował za ich pomocą swoją władzę. Identyczny proces ma miejsce w wytwarzanej współcześnie narracji archeologicznej dotyczącej reliktów budowli i przestrzeni rezydencjonalnych. W obu przypadkach obiekt architektoniczny staje się znakiem, a pomiędzy jego *signifiant* i *signifie* zachodzą implikacje funkcjonalne jak pomiędzy częścią a całością (Barthes 2000: 239-244)[130].

Dokładnie te same cechy formalne stosowane w wyobrażeniach budowli na dokumentach wykazuje kolejna grupa ikonograficzna, czyli przedstawienia na denarach, monetach i plombach (por. Bláhová 1983:121-132). Przedstawienie na denarze mogunckim (za: Kirmeier 2002, 164, Fig. 41-l)[131] bezpośrednio nawiązuje formalnie do tendencji stylistycznej stosowanej w dokumentach pisanych.

---

[130] Nawiązuje to do wieloaspektowej kategorii grodu rezydencjonalnego. To właśnie kierunek tekstualnych, językowych analiz przestrzeni (zaproponowanych przez J. Derridę, R. Barthes'a czy J. Kristev'ę) pozwala badaczowi przeszłości odczytywać i koncypować jej architektoniczne relikty jako tekst w wielu wersjach i interpretacjach.

[131] Denar z Moguncji (?). Awers: krzyż z napisem +HENRICVS. Rewers: Pismo arabskie z imieniem i tytułem Kalifa Hischam II., 976-1008. Andaluzja/Hiszpania (Kirmeier 2002: 164, fig. 41-l).



Ryc. 44. Denar z Moguncji (?). Awers: krzyż z napisem +HENRICVS. Rewers: Pismo arabskie z imieniem i tytułem Kalifa Hischam II., 976-1008. Andaluzja/Hiszpania, za: Kirmeier et al. 2002, 164, Fig. 41-l.

Na plombie cesarza Konrada II z 19 czerwca 1033 roku z przedstawieniem miasta Rzym z napisami *Aurea Roma* i *Roma caput mundi regit orbis frena rotundi* (Weinfurter 2008) zwizualizowano „centrum" idealne czyli ogromną bazylikę otoczona kwadrowym murem[132] w charakterystycznej stylistyce znanej z kodeksów iluminowanych.

Te same elementy znajdują się na najstarszej plombie miasta Kolonii z 1116/1119 roku, przedstawiającej św. Piotra – patrona katedry kolońskiej na tle zabudowy miasta (Weinfurter 2008) lub na pieczęci z przedstawieniem Goslaru (Uhl, Hillebrand et al. 1972-1978). Jednak nie na wszystkich tego typu przedstawieniach umieszczono mury miasta/grodu. Czasami widnieje na nich schematyczna bryła świątyni, tak jak na wizerunku katedry w Moguncji z końca XI wieku (Dumont et al., 1999: 118, Abb. 61) lub pieczęć z wizerunkiem katedry w Spirze z 1196 roku[133].

[132] Zob. Kosmas o wznoszeniu Starej Bolesławi – tzw. mur na sposób rzymski. Rzymskie miasta z *signifiant*-fortyfikacją: obszar władania Dux Mogontiacensis przedstawiony w Notitia Dignitatum z 1. ćw. V w. (Dumont et al. 1999: 73, Abb. 45. Ikony fortów rzymskich pod kontrolą księcia Valerii, z Notitia Dignitatum z IV w. n.e. (Visy, Nagy 2003: 215, fig. 8.2] i Alsóhetény –jako przykład rzymskiego fortu z zabudową architektoniczną (Visy, Nagy 2003: 216, fig. 151).

[133] Spira, Landesarchiv, LA SP D 22, nr 22.



Ryc. 45. Plomba cesarza Konrada II z 19 czerwca 1033 roku z przedstawieniem miasta Rzym z napisami *Aurea Roma* i *Roma caput mundi regit orbis frena rotundi,* za: Weinfurter 1991.



Ryc. 46. Najstarsza plomba miasta Kolonii z 1116/1119 roku, przedstawiające św. Piotra – patrona katedry kolońskiej na tle zabudowy miasta, za: Weinfurter 2008.



Ryc. 47. Pieczęć z przedstawieniem Goslaru, za: Uhl et al. 1972. Portal na pieczęci (jako skrót) w zestawieniu ze sceną ikonograficzną, w której bramy grodu/lub obwałowania części grodowej przedstawiono na zasadzie superpozycji z portalem świątyni/budynku świeckiego.



Ryc. 48. Wizerunek katedry w Moguncji. Moguncki pół-fenig (1089-1109), za: Dumont et al. 1998.



Ryc. 49. Pieczęć z wizerunkiem katedry w Spirze z 1196 roku. Spira, Landesarchiv, LA SP D 22, nr 22.

Do najstarszych znanych znaków ikonograficznych budowli znajdujących się w grodach rezydencjonalnych Piastów i Przemyślidów należą wyobrażenia bazylik katedralnych w Krakowie i w Pradze. W obu przypadkach, tak jak przy mozaice z San Apollinare Nuovo, dzięki prowadzonym pracom archeologiczno-architektonicznym można podjąć próbę konfrontacji kodu ikonicznego z przedstawionym w nim kodem architektonicznym i tekstem architektonicznym uchwyconym fizykalnie.

Wyobrażenia katedry wawelskiej pochodzą z pieczęci kapituły krakowskiej (por. Piekosiński 1899, pieczęcie nr 32, 33, 92; Wojciechowski 1900: 190, fig. 47, 48, 49)[134]. W zbiorach Kapituły Katedralnej zachowały się 3 pieczęcie będące architektonicznym ikonem katedry wawelskiej. Starsza i młodsza wersja różni się cechami formalnymi ujęcia oraz przedstawionymi elementami architektonicznymi katedry. Według T. Wojciechowskiego, starszy wizerunek przedstawia bryłę budynku ujętą od strony południowo-wschodniej, zaś młodsze wyobrażenie ukazuje katedrę od strony południowej. Dystynkcja perspektywy tłumaczy różnicę w ilości wież, które w liczbie dwóch wyobrażono na starszym

[134] Najdawniejsze pieczęcie kapituły krakowskiej to pieczęć z XII wieku, zawieszona przy aktach z roku 1212 i 1220 oraz pieczęć z XIII przy akcie biskupa Iwona z 1222, a zawieszona przy dokumencie z 1227 roku. Na pieczęciach tych widnieje budynek kościoła katedralnego wraz z opatrzeniem legendą *ecclesia sancti Wencezlai* (Chmiel 1907: 217; por. Wojciechowski 1900: 191; Piekosiński 1899: pieczęcie nr 32, 33, 92).

przedstawieniu, zaś na młodszej pieczęci zwizualizowano tylko jedną (Wojciechowski 1900, 191). Młodsza pieczęć przedstawia gargantuicznych rozmiarów portal, flankowany od wschodu wysoką wieżą, dzielący elewację na dwie partie.

Cechę charakterystyczną kilku przytoczonych ikonów zarówno na zabytkach malarskich jak i numizmatycznych stanowi monstrualnych rozmiarów brama umieszczona w murach miejskich lub portal w elewacji bazylki. Ogromne ościeża na przedstawieniu katedry w Spirze przypominają przesadzonych rozmiarów portale z pieczęci krakowskich ze znakiem ikonicznym katedry wawelskiej. W krakowskiej świątyni fizykalne istnienie portalu zostało wykluczone przez T. Wojciechowskiego (1900:192), a potwierdzone przez Pietrusińskiego (1996) w oparciu o analizę usytuowania reliktów architektonicznych katedry wawelskiej, w której widoczna jest obecność portalu południowego.

W najbliższym intertekście omawianego obiektu wawelskiego (poza bazyliką w Łęczycy i Prandocinie) – bazylice św. Piotra na Wyszehradzie, również lokalizuje się obecność portalu południowego w korpusie kościoła[135]. W tym miejscu należy ponownie powrócić do poruszonego powyżej wątku bram królewskich/*Porta Regia*/*Porta Clausa*/*Kaisertor*. Na numizmatycznym przedstawieniu katedry w Spirze portal ulokowano w ramieniu transeptu. W przestrzeni fizykalnej podobne rozwiązanie architektoniczne wciąż istnieje w postaci reliktów dwuchórowej bazyliki w Memleben. Na podstawie dostępnych intertekstów przeanalizowanych w kontekście *usytuowania* o zastosowanie podobnego rozwiązania można podejrzewać budowniczych romańskiej katedry na Praskim Grodzie.

Na młodszej pieczęci krakowskiej tuż ponad portalem, w formie gzymsu arkadowego lub wręcz galerii arkadowej (a może *solarium*) zaznaczono najwyższą kondygnację ściany południowej. W bryle obiektu zaakcentowano obecność chóru wschodniego, który sięga do drugiej kondygnacji i przekryty jest dachem hełmowym/namiotowym, wyraźnie odstającym od elewacji wschodniej. Prezbiterium zachodnie przedstawiono jako wyższe od wschodniego, o równej wysokości w stosunku do korpusu nawowego. Jego przekrycie o podobnej formie do chóru wschodniego, także wyraźnie odcina się od dwuspadowego dachu korpusu nawowego. Galeria arkadowa zwizualizowana na młodszej pieczęci stanowi intertekst (hipotekst) w stosunku do starszego przedstawienia pieczętnego. Śladów monstrualnego portalu można doszukiwać się w zarysie bryły przedstawionej przy wieży południowej. Uwzględniając różnice perspektywiczne, po przesunięciu optyki z południowo-wschodniej na południową, lokalizacja obiektu uznawanego do tej pory za kaplicę św. Piotra (por. Wojciechowski 1900:

[135] Szerzej w rozdz. 5: Portale główne bazylik.

192) idealnie wpasowuje się w miejsce ogromnego portalu z młodszego wyobrażenia pieczętnego. Podkreślić należy, że wysokość tajemniczej bryły jest podobna – na obu pieczęciach sięga galerii arkadowej. Z. Świechowski ową arkadową galerię interpretował jako *atrium otaczające ściany boczne i absydę zachodnią* (Świechowski 2000: 21). Niestety, na podstawie dostarczonych przez badacza referencji źródłowych trudno domyślić się, która pieczęć została zinterpretowana przez Autora. Jego uwagi są bowiem niezwykle cenne, szczególnie, iż relikty *atrium* odkryto podczas badań archeologicznych przed zachodnim zamknięciem dwuchórowej bazyliki romańskiej (Firlet, Pianowski 2006: 56)[136]. Na pieczęci młodszej wieże przedstawiono jako trzykondygnacyjne. Przyziemie ma wysokość nawy bocznej[137]. Jak twierdzi Wojciechowski – ze szczegółów przedstawionych na pieczęciach można suponować ilość i rozmieszczenie okien, co daje punkt wyjścia dla dyskusji o artykulacji ścian oraz o charakterze lica elewacji (Wojciechowski 1900:194). Uważam, iż przy wyciągnięciu takich wniosków z ikonografii, której głównym nurtem jest symbolika, należy zawsze pamiętać o przesunięciach znaczeniowych, szczególnie wobec oznacznika w strukturach znaku ikonograficznego.



Ryc. 50. Pieczęć kapituły katedralnej z XII wieku, za: Wojciechowski 1900, 190, fig. 47 i 48.

[136] Patrz rozdz. 4 – *Usytuowanie*: Wawel.

[137] Na pieczęci młodszej wieża ma aż pięć kondygnacji. W Katalogu biskupów krakowskich sporządzonym przez Długosza istnieje informacja, iż za czasów Wiesława, który został biskupem w 1231 roku *turres tres ecclesiae b. Venceslai erexit et plumbo texit* (Opp. I, 400), pomijając błędną zapiskę Długosza, która w konforntacji z Rocznikiem Wikaryjskim, który informuje, iż Wiesław *turres circa ecclesiam cathedralem plumbo coopertae* (Rocznik Wikaryjski, rok 1231), to również sama pieczęć pochodzi z dokumentu o dziesięć lat wcześniejszego (1221), niż urząd biskupi Wiesława (Wojciechowski 1900:193-194).



Ryc. 51. Pieczęć Katedralnej Kapituły Krakowskiej przedstawiająca romańską świątynię wawelską z arkadową galerią – atrium; używana od XIII do XV wieku. Pieczęć II, ostrołukowa, wymiary: 83 x 56 mm. Wyciśnięta w naturalnym wosku, z wyobrażeniem budynku kościelnego, (http://akkk.com.pl/zasob/pieczecie_luzne; dostęp 23.08.2015).

Inny typ przestrzenny budowli architektonicznej reprezentuje denar wyszehradzki (Nechvátal 2004) z przedstawieniem świątyni o planie centralnym, nierzadko utożsamianej ze stekstualizowaną jako *capella rotunda in curia regis* kaplicą św. Jana. W kontekście przeanalizowanych już przedstawień numizmatycznych, obiekt ten stanowi zatem znak rezydencji wyszehradzkiej. Cechy formalne tego przedstawienia są zbieżne z tendencjami przedstawieniowymi znaków notarialnych z dokumentów cesarskich.



Ryc. 52. Po lewej: denar wyszehradzki (Denar Wratysława, bity w latach 1085-1092) z przedstawieniem świątyni na planie centralnym. Po prawej: denar saksoński Ottona i Adelajdy, za: Natkaniec-Frasiowa, 2006, 115, fig. 6.

Przedstawienie romańskiej katedry w Pradze pochodzi z tzw. *Velislavové biblii* powstałej około 1340 roku. Ilustracje zamieszczone w księdze przedstawiają kościoły fundowane przez pierwszych władców przemyślidzkich. W aspekcie architektonicznej retoryki siedzib centralnych szczególnie interesujące jest wyobrażenie św. Wacława i wybudowanej z jego inicjatywy świątyni. W tym aspekcie pojawiają się dwie wątpliwości dotyczące tego, którą formę świątyni przedstawia użyty oznacznik, a do której wersji kościoła św. Wita odnosi się jego znaczenie. Przyjmując wariant, iż zilustrowana bryła stanowi kościół powstały z fundacji księcia Wacława, a który wkrótce po wybudowaniu przyjął funkcje katedralne należałoby założyć, iż autorzy omawianego przedstawienia nie mieli pojęcia o historii architektury Praskiego Grodu i dokonaniach czeskich władców, ponieważ fundację Wacława przedstawiono w formie bazyliki, pomimo iż ta początkowo miała formę rotundy. W tym przypadku zachodzi przesunięcie w obrębie znaku ikonicznego, ponieważ dla rotundy św. Wita zastosowano oznacznik bazyliki, mimo iż funkcja obu obiektów pozostaje niezmieniona. W konsekwencji, przedstawiony obiekt nie stanowi znaku ikonicznego świątyni katedralnej, ponieważ nie odsyła do swojego desygnatu, a zatem nie przypomina swoją formą tego, co ma oznaczać. Ta sama sytuacja zachodzi także dla drugiej, bazylikowaej formy katedry, ponieważ zobrazowana w biblii bazylika jest obiektem o zupełnie odmiennej dyspozycji programowej, niż fizykalnie dostępny zdekonstruowany obiekt romański na Praskim Grodzie z wyraźnym transeptem oksydentalnym i dwoma chórami. Bazylika przedstawiona w *Velislavově biblii* została zobrazowana z dwiema wieżami w części wschodniej, w tym z jedną wieżą przy wschodnim końcu południowej nawy bocznej. Na przedstawieniu kościół od strony zachodniej zamknięty jest prosto, tzn. bez chóru, transeptu zachodniego i wież. Portal główny znajduje się w południowej elewacji korpusu nawowego. Mimo wszystko czescy badacze wciąż utożsamiają przedstawiony obiekt z katedrą i próbują odnajdywać desygnaty owego znaku ikonograficznego w zupełnie odrębnym tekście architektonicznym. Przykładowo, na podstawie tego wyobrażenia suponuje się obecność wieży nad absydą rotundy św. Wita, którą próbuje się łączyć z treścią archeologiczną odsłoniętą we wschodniej części północnej nawy bocznej, w ścisłym sąsiedztwie absydy (zob. Maříková - Kubková, Herichová 2009: 62).

Jak wspomniałam, *Velislavova biblia* stanowi jeszcze źródło ikonograficzne dla bazyliki św. Jerzego oraz kościoła NMP na Praskim Grodzie i św. Piotra w Budeczu. Dwa ostatnie obiekty przedstawiono w formie bazylikowej, z czego pierwszy w inwentarzu archeologicznym został zinterpretowany jako budynek salowy, drugi zaś jako rotundowy. Zważywszy na fakt, iż żadna z dwóch omawianych świątyń nie przeszła transformacji tak gruntownej, jak katedra św. Wita (z formy rotundy, przez tetrakonchę z przybudówką po bazylikę dwuchórową z transeptem zachodnim), a mimo to obu nadano zupełnie nie

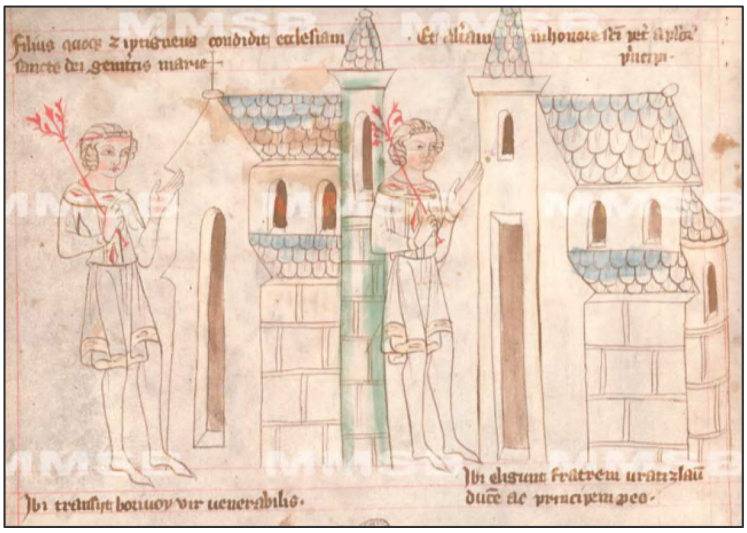
koherentne z ich fizykalnym inwentarzem źródłowym oznaczniki, wartość ikonograficzna *Velislavové biblii* z pewnością nie została oparta o znaki ikoniczne, ponieważ zastosowane w niej znaki nie stanowią *ex canguro* umotywowanych i odtwarzających właściwości swoich denotatów (por rozdz. 2.3.2.).



Ryc. 53. Scena pt. Wacław wzniósł kościół św. Wita, hipotetyczne przedstawienie romańskiej katedry w Pradze, (Velislavova bible-Biblia picta Velislai, XXIII.C.124, 187r; Národní knihovna České republiky; Praha; Česká republika, dostęp: 16.11.2016).



Ryc. 54. Scena przedstawiająca Wratysława I, założyciela bazyliki św. Jerzego na Praskim Grodzie, (Velislavova bible-Biblia picta Velislai, XXIII.C.124, 182r; Národní knihovna České republiky; Praha; Česká republika, dostęp: 16.11.2016).



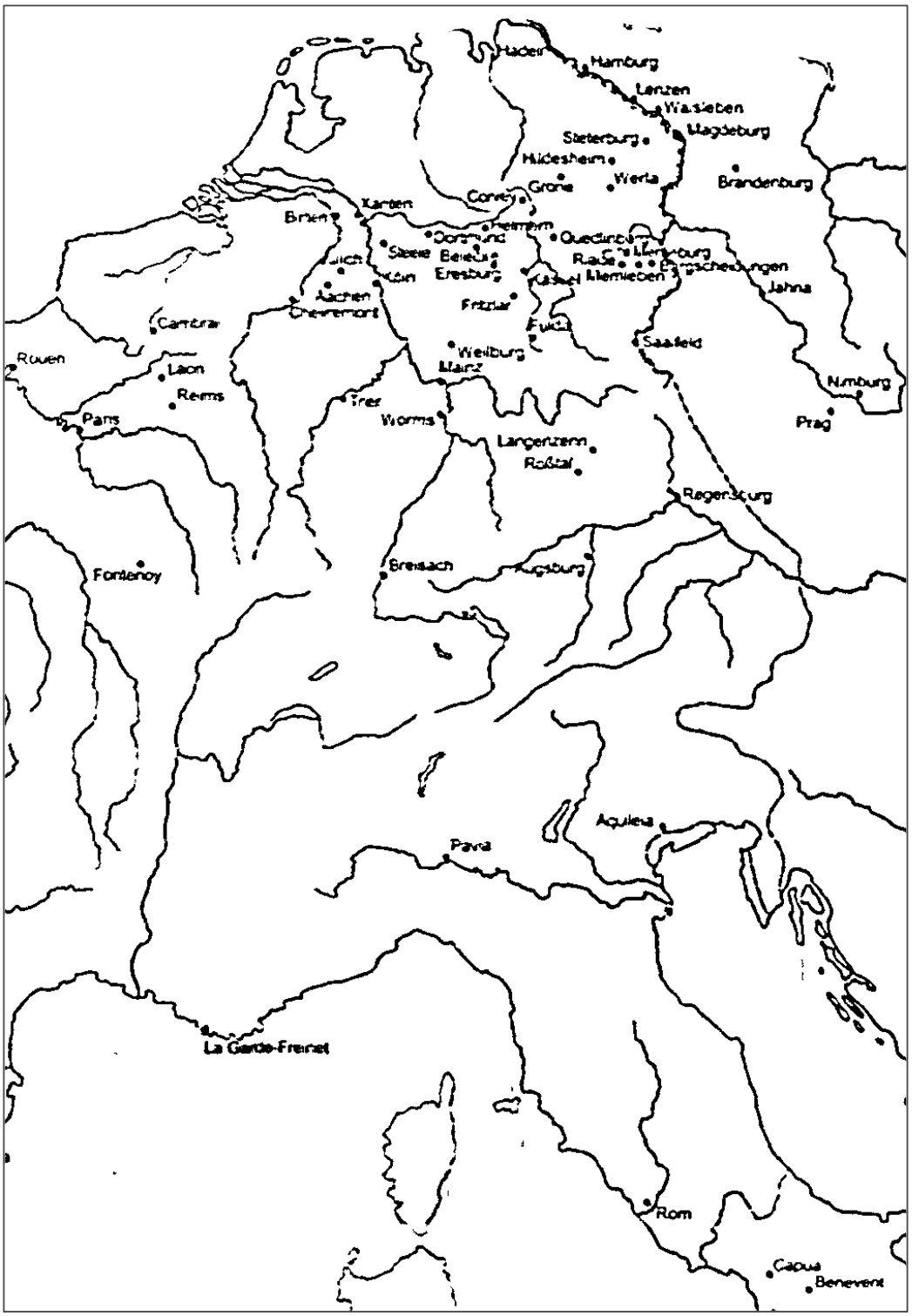
Ryc. 55. Scena przedstawiająca Spitygniewa fundującego kościół NMP i św. Piotra, (Velislavova bible- Biblia picta Velislai, XXIII.C.124, 181v; Národní knihovna České republiky; Praha; Česká republika, dostęp: 16.11.2016).

3.4. Podsumowanie

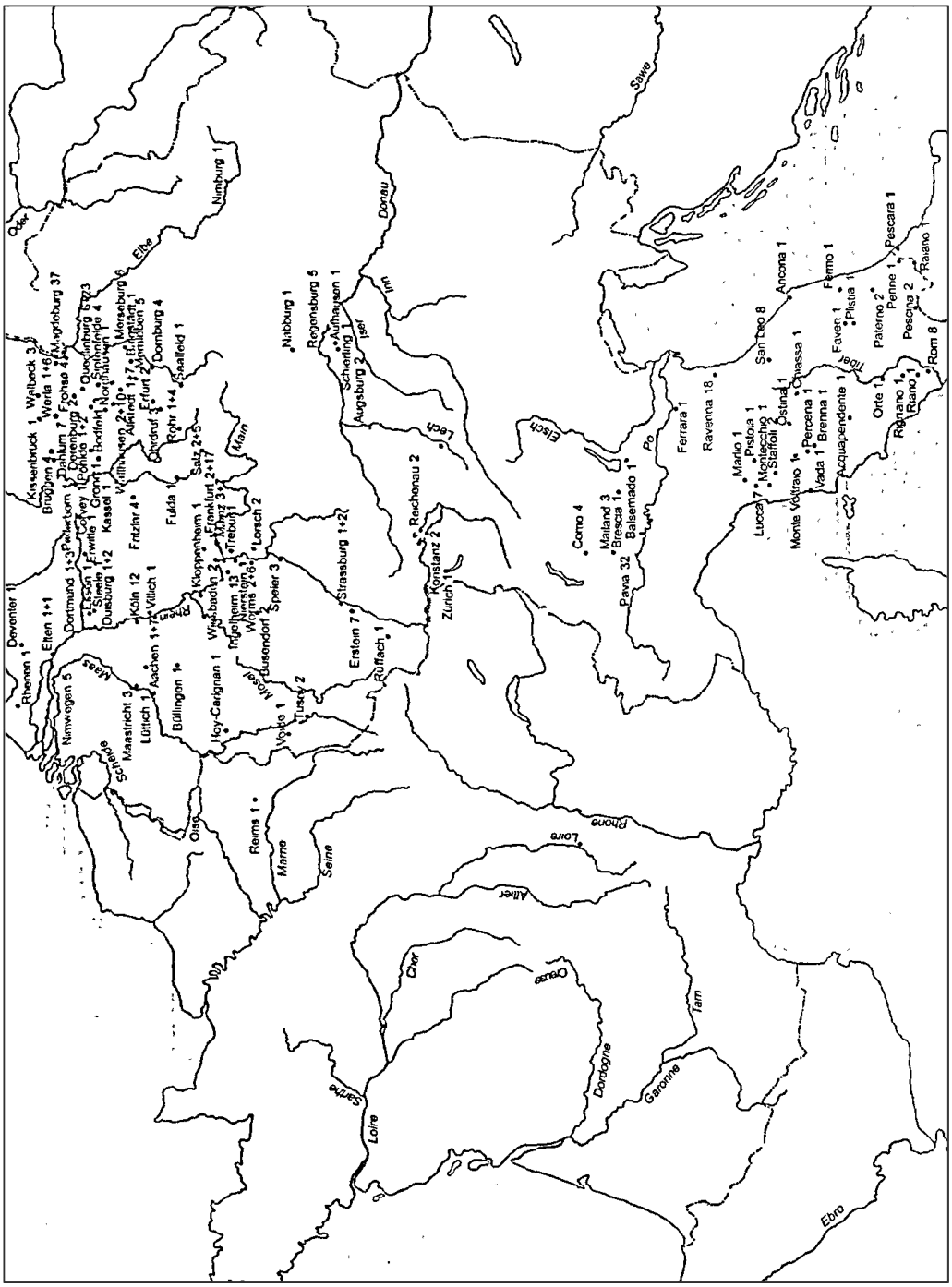
Nierzadko terminologia czerpana ze źródeł pisanych stanowi dyskursywne przetransponowanie definicji czysto administracyjnych na jednostki przestrzenne, dlatego właśnie termin *civitas* oraz inne wymienione *words in action* nie mają stałego desygnatu. Za pomocą określenia *civitas* redagowano nie tyle charakter przestrzenny rezydencji, co jego funkcję administracyjną i rangę nadaną siedzibie w kontekście roli pełnionej przez zamieszkujące ją osoby. Niemniej jednak istnieje kilka przykładów, w których nazwa *civitas* odnosi się do dyspozycji grodowej. W niniejszym wypadku może ona obejmować zarówno człon grodu z katedrą, jak i pozostałe partie siedziby, np. *castrum*, utożsamiane zwykle z obszarem zajmowanym przez kompleks pałacowy i jego zaplecze gospodarcze. Kosmas jak i kontynuatorzy Kosmasa stosowali termin *civitas* w jego późniejszym, uprzestrzennionym znaczeniu. Niemniej jednak, z tekstów autorstwa Widukinda czy Thietmara można wnioskować, iż poprzez pojęcie *civitas* wyróżniano i wzmacniano znaczenie danego miejsca w regionie. Dzięki temu odnosi się ono do przestrzeni ewokowanej re-konstruowanym, zewnętrznym *millieu* tekstu i kontekstem sytuacyjnym, na podstawie której wbrew nieznajomości przeszłych słownikowych znaczeń, możemy wytworzyć narrację historyczną w referencyjnym i kontekstualnym związku tekstu z otaczającą go niegdyś społeczną strukturą. Zjawisko to jest uchwytne na poziomie kartograficznej symulacji sporządzonej przez J. Ehlersa, w oparciu o częstotliwość występowania nazw poszczególnych miejsc centralnych w tekstach spisanych przez Widukinda i w dokumentach Ottona I i Henryka I (por. Campbell

1986: 99-119; Ehlers 2001: 40, 47)[138]. Niektóre miejsca, które były istotne w intencjonalnej narracji Widukinda, nie zostały wymienione w dokumentach cesarskich. Nie znaczy to jednak, iż owe miejsca nie istniały. Mimo że teksty Widukinda i dokumenty cesarskie dotyczą tych samych rzeczywistości geofizycznych, to przez intencjonalnie wytworzoną *różnię* oznaczonych miejsc, generują one dwie rozmaite wizje społecznie „znaczącej" przestrzeni. Dzieje się tak, ponieważ jest ona ukonstytuowana na polisemicznych znakach *–words in action,* „ukrywanej-odnajdywanej" fizycznej i społecznej identyfikacji odsłanianej w tekstowej i materialnej „idei pozostałości" (por. rozdz. 2.3.2.).

[138] Przestrzenne informacje czerpane ze źródeł pisanych mają charakter pośredni. Wnikając w ich specyfikę zawsze należy uwzględnić zawarte w nich tradycyjne konwencje kronikarskie czy stosowane toponimy. Często topografia terenu opisana dla czasów dawniejszych może być przestrzennym zapożyczeniem, cytatem, nadużyciem z rzeczywistości współczesnej konkretnemu autorowi (różnica czasowa pomiędzy powstaniem kroniki Galla Anonima, Kosmasa w stosunku do opisywanych przez nich czasów dawniejszych), zaś relacje między poszczególnymi obiektami pojmowane w sposób odrębny od współczesnego badacza. Przykładowo porównując nazewnictwo dotyczące przestrzeni rezydencjonalnej u Widukinda z Korbei z podobnymi informacjami z dokumentów Henryka I i Ottona I łatwo zauważyć, iż narracja o przestrzeni rezydencjonalnej oparta o *folies* pierwszego kronikarza jest zdecydowanie mniej zintensyfikowana, niż w przypadku heterotopijnej przestrzeni skonstruowanej na podstawie *folies* z dokumentów cesarskich. Także możliwości terminologiczne Widukinda w porównaniu z zasobem definicji Thietmara czy dokumentów cesarskich okazały się dość ograniczone. Kronikarz w celu opisania przestrzeni dworskiej używał tylko dziewięciu określeń: *civitas, locus, monasterium, oppidum, palatium, portus, sedes, urbs, villa,* podczas gdy Thietmar operował aż dwudziestoma określeniami: *abbacia, archiepiscopatus, caput regni, burgwardus, castellum, cathedra, civitas, coenobium, curtis, ecclesia, episcopatus, locus, monasterium, oppidum, palatium, piscacio, sedes, templum, urbs, villa* (Ehlers 2001: 41). Przykład ten ukazuje jak bardzo zmienia się narracja o sieci i przestrzeni rezydencjonalnej w zależności od stopnia erudycji i intencji autorów analizowanych korpusów źródłowych (por. Campbell 1986: 99-119; Ehlers 2001: 40, 47). Jednak zwykle w pośredni sposób informacje zawarte w takich opisach – interpretowane naukowo – ujawniają istotne cechy dyspozycji grodowej dzięki znaczeniu, jakie ewokują one na mocy przyjętego kodu wypowiedzi.



Ryc. 56. Mapa miejsc wymienianych przez Widukinda, za: Ehlers 2001, 40, mapa 1.



Ryc. 57. Mapa miejsc wymienianych w Dyplomach Henryka I i Ottona I, za: Ehlers 2001, 47, mapa 2.

Wizualną stronę *civitas* stanowiło *urbs* związane z konkretną grupą obiektów. Również określeniem referującym ściśle do wymiaru fizykalno-materialnego jest *curtis*. Wymiernie oznacza ono dwór – dziedziniec, przy którym wznoszą się określone budynki. Odnosi się zatem do fizycznej przestrzeni, która została wytworzona w ramach standardowego schematu, uchwytnego na poziomie architektonicznych zdań funkcjonalnyc. Tym samym za pomocą znaczeniowych rozbieżności pomiędzy określeniem *civitas* i *urbs* intencjonalnie, w rozmaity sposób referowano rzeczywistość. Próby znaczeniowej i przestrzennej hierarchizacji

wyrażeń *urbs*, *civitas*[139] a nawet *castrum*, przynoszą więcej strat poznawczych niźli pożytku, ponieważ każde z tych słów zawiera inne znaczenie, używa innego oznacznika przestrzennego, pomijając ich wzajemną substytucję, której niuansów znaczeniowa *różnia* jak i utracone *milieu de production* tekstu nie pozwala nam poznać, lecz jedynie *ab ovo* ukonstytuować. Wytworzona w ten sposób topografia sieci rezydencjonalnej to ustanowione na podstawie *words in action* znaki, za pomocą których kreujemy przeszłą przestrzeń w formie siatki punktów (*folies*), które pozbawione są wartości hierarchicznych. Z tego powodu stanowią one jedynie o zewnętrzności tekstu, ponieważ do wewnętrzności jego struktury – np. hierarchii nie ma już dostępu (patrz: rozdz. 2.3.1).

Ustanowionymi współcześnie *folies* są także podziały grodu na *curie regis/ducis* i *curie decani*. Model przestrzeni rezydencjonalnej oparty na kontestacji dwóch głównych obszarów – książęcego i duchownego znacznie wpłynął na kreację i sposób myślenia o miejscach władzy (por. interpretacja przestrzeni na Wyszehradzie; Varadzin 2012: 56-68; por. Soukupová 2005: 12-13; Vacek 1904: 24-25; Sawicki 2001a i b). Pojęcie *curia* konotowane jest wtórnie z materialnym wymiarem rezydencji panującego, poprzez przetransponowanie jego znaczenia z dworu – instytucji administracyjnej na jednostkę przestrzenną w dyspozycji grodowej. Dla wytwarzanej narracji proces ten niesie rezultat nieścisłości funkcjonowania wtórnie nadanych przez badaczy znaczeń, zaczerpniętych ze znaków przekształconych niegdyś z terminologii administracyjnej na nomenklaturę przestrzenną. Konsekwencje takiej zmiany, czyli wtórnego aplikowania znaczenia słowa *curia* w myśleniu o historycznej przestrzeni, oprócz fragmentyzacji całych obszarów grodowych, przekładają się nawet na poszukiwanie fizycznych związków obiektów architektonicznych z siedzibą monarchy, argumentując nie tylko jej umiejscowienie w obrębie zabudowań rezydencji, ale także funkcją obiektów architektonicznych (np. Pleszczyński 2001). Wytwarzając narrację o historycznych przestrzeniach rezydencjonalnych, powołując się na definicje tekstowe bezpośrednio odnoszące się do przestrzeni, konieczny jest dystans wobec znaków polisemicznych i ekspresyjności działania *words in action.* Konsekwencją zachowania owego dystansu jest świadoma gra ze znakową polisemią przejawiająca się między innymi w rezygnacji z praktyki kreowania na ich podstawie

[139] Inna sytuacja zachodzi, gdy badacze nieświadomie używają *words in action*, nie zwracając uwagi na ich skutki znaczeniowe. Przykładem jest tu artykuł M. Mordovina, w którym badacz wszystkie *royal castels* nazywa *civitas* i różnicuje je od *refugium* (Mordovina 2014: 175-188).

ściśle terytorialnych podziałów, określających konkretne obszary siedziby, ponieważ w przeciwnym wypadku proces wytwarzania narracji będzie pomijać różnicowanie się *folies.* Brak dystansu i świadomej konfrontacji z naturą *words in action*, szczególnie w aspekcie nieświadomego użycia *curii regis* i *decani* ignoruje także uchwytną geofizykalność tekstowych *curtis* (np. biskupa, komesa, księcia), *metropolii*, które charakterem przestrzennym wyraźnie różną się od dyspozycji prywatnych siedzib władcy, bagatelizuje czytelną parcelację grodów na *urbs* i *suburbio*, która stanowi sztandarową przestrzeń tekstualną oraz kontestuje zjawisko materialnej sakralizacji bryły architektonicznej i związanego z nią dynamicznego rozwoju estetyzacji. Ponadto wspomniana dwuznaczność terminu *curia* w młodszych źródłach pisanych w obliczu pożądanego jednoznacznego pojęcia historiograficznego[140] afirmuje skłonność do generalnego utożsamiania ośrodków majątkowo-gospodarczych z rezydencjami.

Wymienione powyżej ogólne pojęcia przestrzenne (tj. *curtis, urbs*) zawężają się do ściśle sprecyzowanych tekstów architektonicznych. Na tym poziomie automatycznie nasuwa się termin *palatium,* który w obliczu najważniejszego kryterium rezydencjonalności czyli architektury jest pojęciem zmitologizowanym. Jak ustaliłam – *palatium* może zarówno konotować przestrzeń grodu centralnego, grupę budynków, lub jeden obiekt architektoniczny w zależności od obowiązujących tendencji w budownictwie dworskim kontekstu wytwarzającego. *Palatium* konotując obiekt architektoniczny różnicuje się następnie w poszczególnych partiach swojego desygnatu tj. *auli, solarium*, *domus* (znaczących *pars pro toto*). Jak ustaliłam powyżej, nie można na podstawie owych wyrażeń wyprowadzić kodów syntaktycznych czyli strukturalnych warunków denotacji przestrzeni. Można natomiast uchwycić denotowaną przestrzeń i ewentualną funkcję, jednak wciąż proces ten jest znacznie ograniczony w wytwarzaniu znaczenia. Ponadto, polisemiczna natura znaku architektonicznego sprawia, iż każde z potencjalnych znaczeń *words in action*, którym jest także wyrażenie *palatium* ewokuje również jego wymiar fizykalny (patrz: rozdz. 2.3.3.). Pracując z *words in action* desygnaty z nimi związane można uchwycić tylko na mocy kontekstu.

Z przeprowadzonej w powyższym rozdziale analizy wynika, iż pojęcie *palatium* funkcjonujące w literaturze przedmiotu stosowane jest intuicyjnie, ponieważ poprzez jego polisemiczny charakter nie daje się szczegółowo rozłożyć do zdań funkcjonalnych. Konstatacja ta rodzi pytania, czy kronikarze działający w XI i XII wieku w Polsce i Czechach

[140] Patrz: system oczekiwań, rozdz. 2.3.3.

stosowali słowo *palatium* w zgodzie z im współczesnym przeznaczeniem budynku, czy posługiwali się nim jako intencjonalny anachronizm? Zmienia to automatycznie tradycyjne wyobrażenie o przestrzeni rezydencjonalnej Piastów i Przemyślidów oraz nieco inaczej indukuje wizję architektoniczno-przestrzenną badanych rezydencji, która koreluje ówczesne tendencje przestrzenno-architektoniczne.

Na poziomie opisów źródłowych grodów rezydencjonalnych uchwytne są informacje o priorytetach uwzględnianych przy wyborze miejsca pod siedzibę, które stanowią podstawy w zasadach wytwarzania przestrzeni, ewokowanej przez dobór określonych warunków środowiskowych i cech architektonicznych. Ponadto już na poziomie tekstowym został uchwycony powtarzający się w rezydencjach układ: wieża-pałac w sąsiedctwie lub kurtynie murów. Relacje zachodzące w strukturze architektoniczno-przestrzennej można suponować także na podstawie źródeł ikonograficznych. Wizualizacje te stanowią wypracowany zestaw pojęć funkcjonujących w stałych układach odniesienia, stanowiących substraty dekonstrukcji podczas wytwarzania znaczeń. Cechę wspólną scen dworskich stanowi zwykle lokalizacja pałacu w ścisłym sąsiedztwie kurtyny murów lub bezpośrednio w jej biegu (budynek ustawiony jest w stosunku do przebiegu murów dłuższą lub krótszą krawędzią) - nierzadko w układzie: brama-wieża-*palatium*. Charakterystyczny dla takich przedstawień jest również pusty plac pośrodku, a także fortyfikacyjny charakter owych kompleksów. W trakcie poszukiwań cech przestrzennych rezydencji w ikonografii grodów, traktując poszczególne wizualizacje jako potencjalny ikoniczny emblemat odtwarzający właściwości oznaczanego przedmiotu, sprowadzając sens wypowiedzi wizualnej do konstruktu naukowego należy pamiętać, że zobrazowane formy budowli nie tylko nie pozwalają na wyeliminowanie wątpliwości dotyczących przedstawienia, ale także zaburzają stosunek denotacji przestrzeni. W konsekwencji uprzestrzennienie stekstualizowanego obrazu pozwala jedynie na uporządkowanie potencjalnych danych za pomocą polisemicznych znaków architektonicznych przedstawionych ikonograficznie, w ramach metaforycznie oznaczonych fizykalnych obszarów.

Warto w tym miejscu powrócić do pytania postawionego na początku niniejszego rozdziału, w jakim stopniu – w oparciu o wymienioną terminologię – kompleksy pałacowo-sakralne można sprowadzić się do polisemicznych znaków fizycznej oraz społecznej identyfikacji w tekstowej i materialnej „idei pozostałości" kreowanej przez badacza jako przestrzeń historyczna? Jak wykazałam powyżej, w dotychczasowej literaturze konstruowanie przestrzeni historycznej grodów rezydencjonalnych nie zawsze oparte jest na uchwytnych poziomach funkcjonalnych zdań architektonicznych. Dzieje się tak z powodu temporalizacji zmiany i *różnoskalowego* doświadczenia zarówno w interpretacji tekstów pisanych jak i

architektonicznych (patrz: rozdz. 2.1). Poza tym proces dekonstrukcji warunkujący wytwarzanie znaczeń sprawił, iż funkcjonalność wyrażeń architektonicznych nie stanowi substratu, lecz produkt konfrontacji przestrzeni fizykalnej i przestrzeni stekstualizowanej w źródłach pisanych. Stałe układy odniesienia stanowią pojawiające się w znacznej większości źródeł wczesnośredniowiecznych *words in action,* opisy grodów rezydencjonalnych, ikonografii, ale także funkcjonujące w literaturze, dotychczasowo wytworzone narracje archeologiczno-architektoniczne, które w ramach procesu interferencji wprowadzone zostały w fizykalne zdania architektoniczne, którym jako produktom ostatecznym nadaje się funkcjonalność utożsamianą często ze znaczeniem.

Niemniej jednak wydaje się, iż w wytwarzanej przestrzeni historycznej kryterium stosowane w celu zdefiniowania rezydencji władcy często nie zostało wypracowane w oparciu o zestaw pojęć ujętych w stałych układach odniesienia – *words in action*, lecz owe stałe układy mylnie odnosi się do funkcjonujących na pograniczu mitu stałych *pewników, których główną przesłanką jest przyzwyczajenie* (por. Urbańczyk 2001: 242). Towarzyszące tej praktyce zjawisko interferencji pomiędzy tekstem pisanym a tekstem architektonicznym zostało przekierowane w stronę wybiórczej, wyizolowanej od tekstualnych kontekstów, zarówno architektonicznych jak i pisanych, umownie ustanowionej interpretacji, w której nie respektuje się polisemicznego charakteru działających znaków w oparciu o zachowane ślady.

Przykładową ilustrację owego procesu stanowi definiowanie siedziby władcy oparte na dystynkcji grodów rezydencjonalnych na sadyby stałe - tzw. kompleksy stołeczne, do których umownie zalicza się Poznań, Gniezno, Praski Gród lub Wyszehrad oraz na zespoły podstołeczne, do których kwalifikuje się Giecz, czy Ostrów Lednicki (Labuda 2000: 33-60; Górecki 1995: 33-34; Pianowski 1995: 85; Dalewski 1996: 11; Kurnatowska, Kara 2010: 69, 77) [141] . Argumentację dla powyższego podziału stanowi przykładowo struktura sieci rezydencji niemieckich: Dortmundu, Goslaru, Paderborn i Tilledy (Górecki 1995: 33-34). Jednak każdy z tych grodów pełnił inną rolę w czasach rządów różnych władców. Kontestowanie owej praktyki pomija dynamikę przemian. Podczas gdy Tilleda przeżywała *apogeum* znaczenia za czasów ottońskich, Goslar nie miał jeszcze tak monumentalnej oprawy architektonicznej, jak ta znana z okresu salicko-staufijskiego (co wiadomo zarówno z

[141] Opisany powyżej model sieci rezydencjonalnej różnicowany jest przez badaczy na rozmaite warianty. Jednym z nich jest zaproponowany przez A. Buko (2013: 331-354), uznający dynamikę zmian funkcjonalnych, dwubiegunowy układ ośrodków centralnych np. Kalisz-Giecz, Poznań-Gniezno, Gniezno-Kraków. Autor sam podkreśla, że nierozstrzygalny spór o najstarszą stolicę Państwa Polskiego (patrz: Labuda 2000: 33-60) może tkwić w piastowskiej strategii generowania nie jednego, lecz dwóch ośrodków centralnych w procesie budowy państwa (Buko 2013: 347).

ewidencji architektoniczno-archeologicznej jak i ze źródeł pisanych). Nie tylko ówczesne Cesarstwo nie miało swojej jednoznacznej stolicy (por. Pianowski 1997b:1-12). Podobnie było w przypadku Francji, Anglii, Norwegii, Danii, Szwecji i Węgier. Można nawet stwierdzić, że była to sytuacja typowa dla wszystkich państw przełomu pierwszego i drugiego tysiąclecia. Stolica zostałaby uznana za ekstrawagancję zagrażającą utrzymaniu władzy na wciąż powiększanym terytorium (Urbańczyk 2001: 239, 242). Konstruowanie *stolicy* w wytwarzanej wczesnośredniowiecznej przestrzeni rezydencjonalnej jest efektem dążenia do obiektywnego ustalenia wewnętrzności tekstu przestrzennego oraz jego *milieu de production*[142], które w poznaniu historycznym nie są możliwe do bezpośredniego uchwycenia. Mimo wszystko właśnie owe *stołeczne*, modelowe uschematyzowanie strukturalnych substratów państwa jest społecznie atrakcyjnym mitem naukowym. Wytworzony on został w oparciu o XII – i XIII – wieczne teksty pisane, zawierające informacje o konkretyzującym się wzorcu gospodarczo-politycznym, pod który gramatykę kształtowano rezydencjonalną przestrzeń wieków wcześniejszych. Sam proces „ukrywania i odnajdywania" tekstowej i materialnej identyfikacji obarczony jest ryzykiem nieścisłości wynikającym z kilku aspektów. Pierwszy z nich dotyczy wieloznaczności podstawy źródłowej ścierającej się ponadto z rozbieżnymi wizjami struktur przestrzennych, rozmaitością skal ocennych pochodzących z predylekcji do różnych sposobów ujmowania przestrzeni architektonicznej (por. Modzelewski 1972; 2000: 7) zarówno we wczesnym średniowieczu, jak i w dyskursie naukowym. Ponadto szczupłość źródeł pisanych oraz ich młodsza metryka w stosunku do końca X i początków XI wieku, dotycząca piastowskich i przemyślidzkich grodów rezydencjonalnych, permanentnie stawia badaczy wobec mitów stosowanych przez ich autorów w ówczesnych polityczno-ideowych celach, które współcześnie niezwykle trudno wykryć (Banaszkiewicz 1986a; Modzelewski 2000: 28; Dobosz 2002). *Words in action* stosowane przez kronikarzy odpowiadały współczesnym im aparatom pojęciowym, które niekoniecznie w podobny sposób, na zasadzie retrogresji były stosowane do opisywanych przez owych autorów czasów wcześniejszych. Kolejny aspekt bezpośrednio wiąże się z dyskursywnym przetransponowaniem definicji czysto administracyjnych na jednostki przestrzenne, co w sposób szczególny obciąża proces tekstualizacji i narratywizacji przestrzeni rezydencjonalnej, która sama w sobie także stanowi raczej historiograficzną konstrukcję pojęciową. Ten proces mitologizacji trafnie podsumował K. Modzelewski pisząc, że leksykalna zbieżność sygnalizuje kontakt z językiem źródeł, z którego czerpiemy inspiracje, zarazem kryje w sobie groźbę złudzenia (Modzelewski 2000: 11).

[142] Krytykę takiego podejścia względem topografii państwa Ottonów przedstawił J. Ehlers (2001: 37-39).

Ponadto, dla postarzenia i uwiarygodnienia czynionych retrogresji w postaci oddolnej cezury powoływano się na zdezaktualizowany we wczesnośredniowiecznej Europie, zcentralizowany model funkcjonowania Bizancjum ze stolicą w Konstantynopolu (por. Urbańczyk 2001: 241-243). Praktyka ta zdecydowanie nie wytrzymuje zjawiska indywidualnej dynamiki zmiany w strukturze grodowej za rządów poszczególnego władcy. Konsekwencjami niniejszego „imperatywu" jest powracająca dyskusja nad przeważającą rolą Gniezna lub Poznania (Hensel 1953; Wojciechowski 1951: 343 i n.; Labuda 2000: 33-60; Modzelewski 2000: 70) lub Praskiego Grodu i Wyszehradu we wczesno-piastowskim i przemyślidzkim systemie grodowym. Nieustannie przejawiająca się w literaturze potrzeba hierarchizacji siedzib czeskich zasadzona jest na wzmiankach źródłowych, w których Kanonik Wyszehradzki pod rokiem 1134 zanotował, iż Wełtawa dzieli dwa główne czeskie grody, Pragę i Wyszehrad (FRB II, 221). W drugim dodatku do kroniki Kosmasa Wyszehrad został określony jako główny gród Czech – matka i pani wszystkich grodów tej ziemi (Bretholz 1923: 252).

Teza o stołeczności [143] Gniezna jako najważniejszego grodu w I Monarchii Piastowskiej, w świetle podań Kosmasa także jest dalece ambiwalentna, ponieważ pojęcie stołeczności (ewidentnie wytworzone dla czasów późniejszych – od Kazimierza Odnowiciela; por. Labuda 1960) wymaga sprawowania permanentnego ceremoniału dworskiego, nawet pod nieobecność władcy. Wedle badaczy dwór stołeczny *było to jedyne miejsce, którego dwór nigdy nie opuszczał w komplecie* (Modzelewski 2000: 70), *w której nawet w czasie rozjazdów przebywały i działały pewne naczelne organy zarządu (...), tworzyło się główne ognisko publicznego życia całego państwa* (Balzer 1916: 5), *gdzie mieścił się skarb państwa, gdzie odbywały się ważniejsze zjazdy państwowe* (Labuda 1960: 114-115; 2000; 2012). Jednak Kosmas opisujący kilka lat późniejszy najazd Brzetysława z 1038 roku zanotował w swej kronice, iż Gniezno było łatwe do zdobycia, z powodu małej liczby zamieszkujących je obywateli (Kosmas 2012: 113) [144] Na podstawie tych dwóch antagonistycznych relacji ewidentnie widać, że sytuacja w grodach ulegała i ulega zmianie nie tylko o proweniencji socjotechnicznej, ale także narracyjnej. Ponadto, Anonim tzw. Gall w rezydencjach atrybuowanych Chrobremu nie wymienił Ostrowa Lednickiego, pomimo iż w obrębie tego grodu odkryto kamienny pałac. Jest to kolejny argument uzasadniający zsubiektywizowaną proweniencję uprawianej przez kronikarza narracji, który mógł pominąć Ostrów Lednicki z

[143] „Nie ulega wątpliwości, że sieć rezydencjonalna monarchii piastowskiej w XI/XII w. składała się w podstawowym zrębie ze stolicy książęcej i naczelnych grodów" (Modzelewski 2000: 70).

[144] Rozważając niniejszą sytuację należy zwrócić uwagę na pogląd, iż wojska nie stacjonowały, szczególnie w takich ilościach, w grodach, np. Strzelczyk 2016: 86-103; informacja ustna od prof. H. Kóčki-Krenz.

powodu, iż w czasach Chrobrego grodu nie wyposażono jeszcze w pałac lub w czasach współczesnych kronikarzowi gród ten stanowił już kasztelanię (por. Leśny 1976: 5 i n.; Kara 2006: 127).

Rezygnacja z poszukiwania stolicy w sieci rezydencjonalnej końca X i XI wieku, indywidualny charakter i rola każdej z rezydencji w określonej jednostce czasowej (lub czsowo-przestrzennej), a także aprobata temperamentu owych przemian, o którym decyduje *różnoskalowość* historycznego doświadczenia pozwala dostrzec odzwierciedlanie się owych procesów w redakcji przestrzennej[145]. W kontekście podziału przestrzennego zróżnicowanej pod względem funkcjonalnym sieci rezydencji piastowskich i przemyślidzkich należy w miejsce hierarchizacji grodów rozważać możliwość istnienia symbolicznego i funkcjonalnego podziału na świeckie, prywatne siedziby władcy oraz siedziby biskupa/arcybiskupa z świątyniami katedralnymi (w których książę oczywiście partycypował). Owa bipolarność/triadyczność zauważalna jest zarówno w obszarze *words in action* jak i na poziomie ikonograficznym. Relacja dwóch korespondujących na podobnej, dualistycznej (czasem trialistycznej a nawet pluralistycznej) zasadzie *civitas Ravenna i Classe* powtarza się między Akwizgranem a Kolonią, pomiędzy Ingelheim, Frankfurtem, a Moguncją[146], Memleben i Altemburgiem, Halberstadt a Werlą i Tilledą, a nawet Gnieznem i Ostrowem Lednickim, Praskim Grodem i Wyszehradem, a także Kijowem i Vyszegorod gradem Volzin[147]

Szczególnie interesująco pod tym względem jawi się relacja pomiędzy rezydencjami na Ostrowie Lednickim i w Gnieźnie oraz siedzibami na Praskim Grodzie i Wyszehradzie. Obie te grupy charakteryzuje położenie w niewielkiej odległości względem siebie oraz w przypadku Ostrowa Lednickiego i Wyszehradu – obecność pałacu władcy. Zaś w aspekcie Praskiego Grodu i Gniezna wciąż nie jest znana lokalizacja książęco-królewskiego pałacu. W tym kontekście warto również rozważyć hipotezę zaproponowaną przez P. Choc'a, który wyrażenie *Nova urbs* zinterpretował w przestrzennym dialogu dwóch blisko siebie położonych, odrębnych grodów, tj. Praskiego Grodu i Wyszehradu. Rezygnację z hierarchizacji grodów na rzecz ich odmiennej funkcjonalności przejawiają ostatnie dociekania na temat centralnego charakteru Praskiego Grodu i Wyszehradu. Tą ostatnią siedzibę

[145] Dotyczy to także popularnego kryterium „stołeczności" opartego na koncentracji monumentalnej architektury kamiennej, obecności pochówków władców czy kamiennych tronów w miejscach uznanych za centralne, a o których stan wiedzy ograniczony jest wielowarstwowością czasu i rożnoskalowością doświadczenia archeologicznego (por. Urbańczyk 2001: 242).

[146] Moguncja-Ingelheim – oddalone od siebie o około 17 km siedziby pełniły – funkcję arcybiskupstwa w przypadku tego pierwszego i rezydencji władcy w wypadku drugiej miejscowości.

[147] Szerzej na ten temat patrz. rozdz. 3.1. i rozdz. 4.

postrzega się jako prywatną, rodową rezydencję panującego (Vaníček 2007: 30; Wíhoda 2015: 164; Dvořáčkova-Malá, Zelenka 2011; Moucha et al. 2015: 608).

Zjawisko dynamicznej zmiany nie pozwala na wytworzenie uniwersalnego schematu dworskiej sieci rezydencjonalnej nawet dla jednego stulecia[148] (por. Ehlers 2001, mapa 1 i 2), szczególnie gdy definicję przestrzeni rezydencjonalnej sprowadza się do wąskiego odcinka czasu, związanego z upodobaniami konkretnego władcy i na tej podstawie wprowadza się nowożytne, stołeczne pojęcie centrum władzy. Uważam, że warto rozważyć krytyczne stosowanie nomenklatury pochodzącej ze źródeł pisanych, używanej wobec grodów rezydencjonalnych (nawet nieco późniejszych niż X czy XI wiek) takich jak *castrum, civitas, urbs*. Praktyka ta przybliżałaby tym samym wytwarzane opisy przestrzeni do charakteru monarchii objazdowej[149], której podstawowymi filarami były grody centralne. W miejsce kreowania na podstawie owych źródeł nowej - nie odpowiadającej ówczesnym warunkom terminologii tj. stolica, gród podstołeczny, naczelny, podnaczelny, opartej na hierarchicznym stosunku podrzędności i nadrzędności (por. Labuda 2000: 60; Urbańczyk 2001: 243), opis sieci rezydencjonalnej można oprzeć na zrozumieniu relacji łączących poszczególne miejsca na ustanowionych znakach, na których możliwe jest wykreowanie siatki punktów – przestrzeni heteropijnej, opierającej się na *folies,* na podstawie których wytworzona przestrzeń stanowi układ pozbawiony wartości hierarchicznych (por. rozdz. 2.3.2.). „Stołeczny imperatyw" w kartografii miejsc rezydencjonalnych wymienianych w źródłach pisanych kieruje rozpoznanie topograficzne w systemy wartości hierarchicznego porządku, którego

[148] Chronologia rezydencji wynika ze stanu wiedzy o czasowym i topograficznym zróżnicowaniu ceramiki wczesnośredniowiecznej, który rzadko umożliwia datowanie krótsze od jednego stulecia (Urbańczyk 1995: 97), podobnie rzecz ma się z datowaniem ^{14}C i OSL.

[149] Powołując się na G. Bindinga można rozumieć, iż ówczesne państwo Polan nie miało stolicy w dzisiejszym rozumieniu tego słowa. Ośrodek władzy znajdował się tam, gdzie akurat przebywał książę, który jak to ujął Gall Anonim, *stację swoją przenosił z jednego miejsca do drugiego […]* (Anonim tzw. Gall 2008„ za: Pisarczyk, Gostyński 2009). Anonim zw. Gallem komentował także sposób podróżowania Bolesława Krzywoustego zatrzymującego się w namiotach, porównując go ze sposobem przemieszczania się po kraju Bolesława Chrobrego, kiedy to ów władca zatrzymywał się w miastach i grodach. Również Thietmar wymienia miejsce przebywania Bolesława Chrobrego (w oczekiwaniu na Cesarza) jako *hospicio*. O podróżowaniu króla po siedzibach jego monarchii informują *Narratio clericorum Remensium*: *venies per imperialia palatia* (MGH Concilia 2.1.2, 807-814; Maassen 1882: 75-76) i *Annales Bertiniani*: *per curtes regias* (Rau 1961: 182). A. Gąsiorowski za C. Ehlers'em i B. Päffgen'em określił to zjawisko jako „królestwo objazdowe" (Gąsiorowski 1972: 243-244; 1973: 42-43; por. Gąsiorowski, Skierska 1999: 67-80) – *Reiseköningtum* (np. Peyer 1964: 1-21; Ehlers 2003: 83-96; 2007). Również S. Smolka pisał o technice rządów Mieszka Starego: *[…] on sam rządził, przebiegając bez spoczynku wszystkie okolice kraju, sam wszystkiego doglądał […]* (Smolka 2009). J. Górecki (1995: 31-35) do tej narracji dodaje, iż mobilność *princepsa* wymagała odpowiedniego zaplecza rezydencjonalnego, nie tylko w trakcie planowanych podróży, ale także jako schronienie podczas walk wewnętrznych.

ustanowienie automatycznie wymaga niemożliwej odbudowy (rekonstrukcji) wewnętrzności tekstu (rozdz. 2.3.1) lub jak określił to J. Ehlers „widzenia wewnątrz". To zaś (próby ustanowienia systemu oceny, rankingi porównawcze) kieruje badaczy na manowce epistemologiczne (Ehlers 2001: 38). Niemniej jednak, wbrew nieznajomości gramatyki oraz ówczesnych słownikowych znaczeń *words in action,* ambicja wytworzenia ekspresywnej narracji jest asumptem ku aranżowaniu praktyk dążących do uchwycenia genetycznego, kontekstualnego i referencyjnego powiązania tekstu z otaczającym go niegdyś światem. Zadawanie pytań o sens ontyczny i funkcjonalny zewnętrzności tekstu, stanowi jedyne możliwe rozstrzygnięcie zainteresowań dotyczących niedostępnej wewnętrzności tekstu oraz jego *milieu de production* jak i pierwotnego kontekstu sytuacyjnego (por. 2.3.1.). Należy pamiętać, iż nieostrożne użycie mitu prowadzić może do wytwarzania afirmatywnych struktur. By uniknąć owego niechcianego zjawiska, powinniśmy wychodzić również poza tradycyjną poetykę, stosując strategie post-mityczne (parafrazy, metafory, cytaty architektoniczno-przestrzenne; por. relacja hipertekst-hipotekst Rawenna-Akwizgran w niniejszym rozdziale; por. 2.3.4.).

Jak wspominałam już wielokrotnie, z braku odpowiedniej liczby źródeł pisanych dotyczących wczesnego średniowiecza u Przemyślidów i Piastów, praktyką stało się poszukiwanie informacji o grodach centralnych w młodszych zabytkach pisanych. Efektem tych zabiegów są wytworzone narracje na temat najstarszej przestrzeni rezydencjonalnej uwikłane w retorykę XII, XIII, XIV, XV wieku[150]. Zakładając, że siedziba władcy ulegała nieustającemu procesowi zmiany, praktyka ta wpływa na wytwarzanie przestrzennych mitów naukowych, które imitują odpowiedź na potrzebę wyjaśniania, lecz w istocie się z nią rozmijają na kanwie przestrzeni doświadczenia i horyzontu oczekiwań (Kosselleck 2001). Ustanawiając subiektywnie wykoncypowane znaki na znakowych ruinach istniejącego przed nimi tekstu (Kłosiński 2000a: 12) powinniśmy być świadomi antagonizmu zachodzącego pomiędzy mentalną przestrzenią fizykalną tego miejsca, przestrzenią lingwistyczną a przestrzenią społeczną, w której język staje się praktyką (Lefebvre 1991: 4-5; Rewers 1996: 40). W konsekwencji wytworzona narracja stanowi zsubiektywizowany konsensus architektonicznej przestrzeni fizykalnej oraz przestrzeni ztekstualizowanej w zabytkach pisanych. W narracji historycznej zaczyna funkcjonować jako heterotopijna i heterochroniczna przestrzeń tekstualna, zakładając iż znaki i nazwy rzeczy generowane są w sposób odzwierciedlający strukturę i naturę obiektu. W oparciu o polisemiczność znaku wytwarzając

[150] O różnicach organizacji terytorialnej państwa pierwszych Piastów od systemu opartego na XIII-wiecznych kasztelaniach: Wasilewski 1981: 5-31; Kurnatowska 1991a: 18-19; 1993a: 21-27; Tetrycz-Puzio 2001: 245-257; 2006: 266-272.

elementy znaczące dokonujemy wyboru związanych z nimi znaczonych (*signifié*) zaś relewantność kodów i siła tekstu minimalizują w jakimś stopniu niepewne treściowo znaki. W konsekwencji, narratywizując przestrzeń rezydencjonalną, przeżywamy ją głównie funkcjonalnie, co oznacza, iż wyobrażenie o przestrzeni dworskiej konstytuowane jest w oparciu o przyczyny jej użytkowania na podstawie mnemotechnicznych wskazówek pamiętając, iż heteropijna przestrzeń daje się rozpoznać w konkretnej kategorii (Facault 2005; Eco 1996: 201).

Terminologia i opisy miejsc władzy występujące w źródłach pisanych w konfrontacji z ewidencją archeologiczną posłużyły badaczom konstruującym wiedzę na ich temat w wytworzeniu pojęcia grodu rezydencjonalnego jako przestrzeni zawieszonej pomiędzy przestrzenią fizykalną a tekstową. Jak wspomniałam – U. Eco opierając się o teorie Paracelsusa zaproponował trzy możliwości nazywania owej przestrzeni. Nazwy jej nadawane w zabytkach pisanych jak i w narracji badawczej w oparciu o odkryte formy architektoniczne – oznaczniki, mogą opierać się na podobieństwie morfologicznym (od którego miałaby pochodzić jej moc). W drugim przypadku zostają one przypisane na podstawie mocy, jednak ta ostatnia nie odzwierciedla się w ich kształcie. W pozostałych nazwach zaś nie wchodzi w grę ani podobieństwo morfologiczne, ani związek przyczynowy, tylko wnioskowanie na podstawie symptomów (Eco 1996: 181)[151].

Przykładowo, jak zauważył K. Modzelewski, funkcjonowanie rozbudowanej sieci rezydencjonalnej złożonej przynajmniej z kilkudziesięciu ośrodków jest postulatem teorii dworskiej[152]. Jednak postulat ów nie może ostać się w sformułowaniu zasadniczym, odniesionym do dworu jako instytucji, jeśli falsyfikacji ulegnie hipoteza o istnieniu dostatecznie licznych dworów-rezydencji (Modzelewski 2000: 17). W czasach Anonima tzw. Galla nie istniała odpowiednio gęsta sieć siedzib pozagrodowych. Indycję tę wnioskować możemy na podstawie sporządzonego przez kronikarza wyidealizowanego obrazu struktury rezydencjonalnej czasów Bolesława Chrobrego zatrzymującego się *in civitatibus et castris,* przeciwstawionego obozowaniu władcy pod namiotami *sicut Numida* (por. Gąsiorowski 1972:

[151] Semiotyka behawiorystyczna definiuje znak w oparciu o zachowanie do jakiego on pobudza za pomocą rzeczywistych obiektów, które dowodzą jego istnienia. W przypadku architektury, to obiekt architektoniczny jest obiektem pobudzającym odbiorcę (Eco 1996). W rozważaniach G. K. Koeniga, opartych na teoriach Ch. Morrisa znak architektoniczny pojmuje się jako bodziec wstępny lub obiekt pobudzający bezpośrednio.

[152] W polskiej literaturze dotyczącej organizacji gospodarczej państwa piastowskiego funkcjonują dwie wersje: tzw. teoria dworska – wg R. Grodeckiego (1912-1913) oraz wg K. Buczka (1958) i teoria grodowa (Modzelewski 1964; 2000: 22; por. Dobosz 2002).

243-264; Modzelewski 2000: 27). W konsekwencji istnienie rozbudowanej sieci rezydencjonalnej nie jest bynajmniej pewne, lecz jedynie postulowane z uwagi na tezę o wyłącznym związku osad służebnych z obsługą książęcego dworu (por. teoria dworska i teoria grodowa). Przeniesione na mapę ogólne założenie przybrało postać szczegółowych domysłów o rezydencjonalnej funkcji rozmaitych ośrodków (Modzelewski 2000: 23; Dobosz 2002).

Jak wykazałam powyżej, zapożyczanie przestrzeni i terminologii z tekstów pisanych ewokuje fundamenty natury, nadaje jej jasności, która nie wynika z wyjaśnienia, ale z konstatacji faktu (Barthes 2000: 278), służy do kompensacji historycznych braków narracyjnych i przezwyciężenia poczucia straty (Copik 2011: 7). Konfrontacja *words in action,* opisów grodów i źródeł ikonograficznych z przestrzenią fizykalną, stanowi zwykle pierwszy z etapów trój-etapowej lektury mitu przeszłości – owego cynizmu, czyli poszukiwania formy, gotowego znaku, który dostarczy przykładu na pojęcie badacza (patrz 2.3.5.)[153]. Jednak wnikliwa krytyka tekstów, zarówno pisanych jak i architektonicznych, pozwala osiągnąć także drugi etap owej lektury czyli zdemaskowanie, a więc wyraźne odróżnienie sensu od formy, co wiąże się ze zdemaskowaniem parazytyzmu formy na sensie.

[153] Samo pojęcie *folies* to punkty, pomiędzy którymi relacje tworzone są przypadkowo, w zależności od zadawanych pytań badawczych (patrz rozdz. 2.3.1.).

Tom II

4. Kamienna architektura wczesnośredniowiecznych przemyślidzkich i piastowskich *urbium i castrōrum* pomiędzy przestrzenią fizykalną a tekstową.

Przestrzeń rezydencjonalna rozwieszona jest pomiędzy rzeczywistością tekstową a fizykalną. Poruszanie się po śladach umożliwia zjawisko interferencji pomiędzy tekstem pisanym i materialnym. W analizach dokonanych w rozdz. 3., wykorzystując niniejsze zjawisko ustaliłam kilka zjawisk zachodzących na wskutek „poruszania się od znaku do rzeczy" (patrz rozdz. 2.3.3.). Należą do nich: znaczeniowa semioza *civitas* i *urbs*, ekspresyjna polisemia znaczeniowa wyrażenia *palatium,* które w znaczeniu architektonicznym różnicuje się do określeń *domus, solarium, aula,* funkcjonując w zależności od obowiązujących tendencji jako pomieszczenie w pałacu lub odrębny budynek, oraz wieloznaczność *metropolis* referujących przestrzeń rezydencjonalną. Wymienione pojęcia silnie wiążą się z antagonizacją *curtis* i *curia,* w oparciu o które wytwarza się parcelacja przestrzeni na część świecką i sakralną. Ponadto wyróżniłam relację bipolarną zachodzącą pomiędzy prywatną siedzibą władcy a centrum biskupim. Zjawiska wyróżnione w inwentarzu źródeł ikonograficznych zwiększyły porównawczą bazę argumentacyjną dla fenomenów uchwyconych w tekstach. Wyróżnione układy to:

- relacja *metropolia-civitas*,
- układ: tron-fasada pałacu/ taras/platforma audiencyjna
- układ: pałac względem kurtyny murów/puste przestrzenie/ wał-pałac
- układ: pałac (*palatium*)-brama-wieża
- dookolna zabudowa z pustym placem
- fizykalne podziały grodu: ogrodzenia, jary, rowy
- *Porta Regia/Porta Clausa* w bazylikach
- wieńcowa zabudowa wzgórza i elementy wzmacniające/utwierdzające jego powierzchnię użytkową

W celu konfrontacji przestrzeni tekstowej z fizykalną, w rozdz. 4. zostały omówione zagadnienia rezydencjonalnej przestrzeni fizycznej i jej opisu. W niniejszym rozdziale za pomocą ustanowienia przestrzenno-architektonicznych intertekstów, wymienione powyżej zjawiska ujawnione na poziomie tekstowym i ikonograficznym zostaną skorelowane w oparciu o rzeczywistość geofizyczną w celu wytyczenia *heterotopii* rezydencjonalnej polegającej na wyróżnieniu cytatów architektoniczno-przestrzennych oraz identyfikacji i wytworzenia sieci *folies.*

Jak wskazałam w rozdz. 2. miejsca w narracji historycznej, w których znajduje się „wypowiedź architektoniczna" to *heterotopia* (Foucault 2005: 120; rozdz. 2.3.1.).

W poszukiwaniu heteropijnej przestrzeni grodów rezydencjonalnych uniwersalny język kartografii (język dostarczający wyników pomiarów miejsca) konfrontowany jest z językiem architektury (językiem opisującym sposób doświadczania miejsca; Rewers 1996: 49). Przy okazji owej konfrontacji warto wskazać różnice pomiędzy zbieżnymi założeniami humanistyki geograficznej[1] i *heterotopii*. Fundamentalne koncepcje tej pierwszej zakładają, iż miejsca mają lokalizację, kierunek i odległość w odniesieniu do innych miejsc. Dużą istotność przypisuje się również skali. Miejsce ma zarówno strukturę fizyczną jak i zawartość kulturową, właściwości miejsc rozwijają się i zmieniają z czasem. Miejsca wzajemnie na siebie oddziałują, ich zawartość jest racjonalnie zorganizowana oraz mogą być uogólniane do regionów podobieństw i różnic (Marsh, Alagona 2008: 55-198; Rubenstein 2014).

Jednak charakter epistemologii archeologiczno-architektonicznej wyklucza spełnienie wszystkich wymienionych warunków. W tym kontekście ponownie należy powrócić do dwóch głównych aspektów złożoności miejsca stanowiących desygnat wczesnośredniowiecznego grodu rezydencjonalnego, które założyłam już na wstępie pracy. Pierwszy, omówiony częściowo w rozdz. 2. stanowi proces humanizacji miejsca. Drugi zaś wychodzi od pomiaru przestrzeni fizycznej i jej opisu, co stanowi sprawę niezmiernie istotną w kwestii kreowania przestrzeni historycznej, ponieważ deskrypcja środowiska przyrodniczego oraz topografia i topologia mają na celu uchwycenie procesu, w którym środowisko staje się częścią ludzkiej aktywności i doświadczenia (Rewers 1996: 50)[2].

[1] Teoria o ingerencji różnych przestrzeni (Lefebvre 1974) w aspekcie uwarunkowań geograficznych danego miejsca, które wybrano z różnych (w tym przyrodniczych) względów na centralne miejsce manifestowania władzy, przewija się przez wyrazisty nurt ostatnich lat tzw. ponowoczesnej geografii humanistycznej. Ta ostatnia na piedestale przedmiotu badań ustawiła „miejsce" jako centralny punkt swojej dyscypliny, nadrzędny asumpt do nieograniczonej liczby procesów budujących doświadczenie kulturowe (Abler, Janelle, Philbric, Sommer 1975). Celem ponowoczesnej geografii historycznej jest rejestracja struktury relacji pomiędzy przestrzenią mentalną a środowiskiem (przestrzenią fizykalną; Rewers 1996: 49).

[2] *Zamieszkać - to inaczej zatrzymać się po to, by wybranemu miejscu pobytu nadać sens, by fragment przestrzeni wyrwać z anonimowości, uczynić znanym i nazwanym. Punkt na mapie, uwięziony w siatce kartograficznej (...) przekształca się w przestrzeń oswojoną, nazwaną , zasiedloną przez człowieka* (Rewers 1996: 51). Miejsca stanowią specyficzny teren ludzkiego zaangażowania, nigdy więc nie są neutralne i obiektywne (Karjalainen 1993: 67; Pearson, Richards 1997: 2-38). Miejsce zamieszkania, miejsce pobytu – the place of dwelling (Karjalainen 1993: 67). Termin ten odnosi się nie tyle do pojęć jakimi są domy, gmachy, a do zamieszkującego, użytkującego dane miejsce. Zamieszkujący jest aktywnym w działaniu podmiotem nadającym znaczenie światu oraz jednostką oddziałującą na świat, którego ów podmiot jest częścią (Korosec-Serfaty 1985: 13; Rewers 1996: 51). *Khora* to miejsce dla polityki jak i polityka miejsca (Derrida 1993). Z obfitego dyskursu związanego z pojęciem miejsca, przestrzeni utożsamianej z platońską, archetypową chorą, nie sposób myśląc o podmiocie nadającym znaczenie

W epistemologii archeologiczno-architektonicznej nie można dla przestrzeni historycznej zakładać tradycyjnego ujęcia topologicznego[3] i topograficznego[4]. Przestrzeń historyczna, którą chcemy wykoncypować nawet na podstawie dostępnych współcześnie danych, *różni* się o temporalizacje. Czas wyrażony w jednostkach postdepozycyjnych – *difference*, rozbił relacje topologiczne i topograficzne uchwytne jedynie w formie dostępnej współcześnie. Zatem relacje te nie będą świadczyć o przeszłej przestrzeni, ponieważ ta jest heteropijna, *umiejscowiona* i *usytuowana* (por. Foucault 2005: 120 i n.). W konsekwencji, o ile współczesne korelacje w jakie wiążą się odkryte obiekty są topologiczne, polegające na przeciwstawnych *heterotopii* teoriach homotopii i homologii, o tyle w procesie badawczym, zasadzonym na pytaniach o minioną przestrzeń, *differance* permanentnie uświadamia badaczowi nie tylko redukowanie struktur topograficznych, topologicznych i architektonicznych przez mechanizmy postdepozycyjne, ale także poprzez ich tekstualizawanie. Ten ostatni proces zjawisko rezydencjonalności we wczesnym średniowieczu ogranicza zaś do relewantnie odczytywanego przekazu lub komunikatu (por. Lefebvre 1991: 4-6)[5].

W rezultacie dokonując próby skonstruowania przeszłej przestrzeni architektonicznej grodu rezydencjonalnego, przenosząc dane przestrzenne (np. pozyskane na podstawie badań i dokumentacji architektoniczno-archeologicznych, z zasobów ISOK, ČUZK, WMS) do Systemu Informacji Przestrzennej, informacje o kształcie i lokalizacji poszczególnych obiektów oraz o ich wzajemnym rozmieszczeniu zawsze stanowią współczesne badaczom struktury topologiczne. Jednak w konsekwencji ich narratywizowania w przestrzeń heteropijną, struktura danych topologicznych wyrażona w rastrach, wektorach: punktach i liniach oraz poligonach zastąpiona jest przez *folies*. Praca z *folies* zasadza się na próbie opisu *umiejscowienia* oraz *usytuowania*, szukając zespołu relacji, poprzez które dane miejsce można scharakteryzować. W poznaniu historycznym miejsca te, podobnie jak w założeniach humanistyki geograficznej, stają się miejscami pozostającymi w relacji z wszystkimi innymi miejscami, z tą różnicą, iż

oraz oddziałującą na świat, nie przytoczyć pojęcia *topologii bycia* (określenia Derridy na podstawie późnych, heideggerowskich odniesień do Platona) jako koncepcji miejsca – nie miejsca w byciu lecz *miejsca bycia* (Derrida 1993: 107).

[3] Topologia przestrzeni zakłada rodzinę wszystkich zbiorów otwartych. Polega ona na przyporządkowywaniu przestrzeniom topologicznym grup, a topologiczne własności przestrzeni bada przez zachowanie tych grup.

[4] Topografia jako konfiguracja przestrzeni uwzględniająca jej kształt czyli rzeźbę terenu oraz obecność i wzajemne położenie obiektów i punktów charakterystycznych.

[5] W bardziej radykalnych tezach, w dyskursie historycznym zjawisko może istnieć tylko językowo (por. Barthes 1967; Domańska 1997: 66).

zawieszają, neutralizują lub odwracają zastany układ relacji, który jest przez nie wskazywany lub odzwierciedlany (Foucault 2005: 120).

Wygenerowane na potrzeby niniejszej dysertacji historyczne modele terenu zostały opracowane w oparciu o publikowane plany hipsometryczne grodów rezydencjonalnych. Wykorzystana została również dokumentacja badań archeologicznych (profile stratygraficzne) udostępniona przez archiwa czeskie, niemieckie i węgierskie i jedynie niektóre archiwa polskie oraz opracowania zawarte w dostępnej literaturze przedmiotu. Odmienna proweniencja danych, na które składają się rozmaite sposoby prowadzenia dokumentacji badań archeologiczno-architektonicznych w zależności od danego kraju, w którym zlokalizowany jest gród rezydencjonalny, praktyki archeologicznej stosowanej dla danego okresu prowadzenia badań, różne skale i jednostki przestrzenne stosowane do analiz porównawczych, w oparciu o które tworzy się narrację historyczną, same w sobie generują poznawczą *różnię*. Doskonałym przykładem są analizy współczesnego kontekstu geomorfologicznego i topograficznego przeprowadzone dla rezydencji piastowskich i przemyślidzkich. Dla pierwszej grupy zostały one zrealizowane na danych przestrzennych pozyskanych z ISOK-u (Informatyczny System Osłony Kraju), dostępnych na serwerze WMS (Web Map Server). Do przeprowadzenia podobnych analiz dla Praskiego Grodu i siedziby wyszehradzkiej zostały wykorzystane dane w postaci przestrzennych modeli terenu (DTM), zakupionych z Czeskiego Urzędu Kartograficznego (ČUZK)[6].

Ażeby uchwycić proces, w ramach którego środowisko staje się częścią ludzkiej aktywności i doświadczenia, zostały przeprowadzone analizy widoczności i zbiorczej widoczności. W celu wykonania tych analiz dla rezydencji zarówno Przemyślidów jak i Piastów, ze względu na potrzebę wykorzystania w pracy zuniformizowanych danych przestrzennych pochodzących od jednego dostawcy, takich samych zarówno dla obszarów Czech jak i Polski, zostały użyte modele numeryczne z misji SRTM (Shuttle Radar Topography Mission). Niestety wykorzystanie tego ostatniego rodzaju danych do analiz widoczności przeprowadzonych dla siedzib wielkopolskich okazało się niemożliwe[7], właśnie przez współczesne warunki topograficzne. Współczesne zagospodarowanie terenu wokół rezydencji wielkopolskich ma zdecydowanie

[6] Poznawcza *differance* może zachodzić nawet w przypadku danych pochodzących od jednego dostawcy.

[7] Analizy zbiorczej widoczności dla obszaru Ostrowa Lednickiego i Giecza na podstawie map topograficznych wykonał R. Zapłata (Zapłata 2005: 35-66).

większy wpływ na widoczność, niż w grodach zlokalizowanych w Polsce południowej (Kraków, Przemyśl) i w Czechach (Praski Gród, Wyszehrad), ponieważ w tych ostatnich różnice w ogólnej rzeźbie terenu są dużo większe, niż te charakteryzujące Niż Polski. Z tego powodu analizy widoczności i zbiorczej widoczności zostały przeprowadzone dla jedynie dla grodu na Wawelu w Krakowie, dla siedziby przemyskiej oraz dla Praskiego Grodu i rezydencji na Wyszehradzie.

Choć obie analizy polegają na sprawdzeniu wizualnej relacji zachodzącej w analizowanym obszarze, to odnoszą się one do dwóch różnych aspektów. Wykonana na potrzeby dysertacji analiza widoczności pozwala na określenie jakie obszary są wzrokowo dostępne dla wymodelowanego obserwatora, umieszczonego w wybranym miejscu na modelu numerycznym. Zatem pozwala to oddzielić miejsca dostępne od niedostępnych dla wzrokowego postrzegania z danej lokalizacji (Wheatley, Gillings 2002; Gillings 2009: 335-56). W przeciwieństwie do tej analizy obliczenia związane ze zbiorczą widocznością prowadzone są nie dla jednego punktu w przestrzeni wirtualnej, lecz dla całości badanego obszaru (Hesse, w druku). Dla każdego piksela na modelu numerycznym wprowadzone są obliczenia jego nie-/widoczności względem innych pikseli w obrębie tego modelu, położonych w określonym zasięgu. Pozwala to zatem na sprawdzenie miejsc, które z danej odległości są najbardziej lub najmniej wizualnie dominującymi elementami krajobrazu. Wykonane na potrzeby niniejszej pracy analizy widoczności zostały obliczone dla zasięgu do 25 kilometrów, zaś analizy zbiorczej widoczności zostały wykonane dla zasięgu 1, 2 i 3 kilometrów.

Ponadto uwzględniając *differance* przeszłych relacji terenowych, to przede wszystkim praca na „mapach" różnoskalowych stanowi platformę do konstruowania przeszłej przestrzeni. Powracając do zagadnienia *różnoskalowości*, to właśnie „skalowaniu" P. Eisenman poświęcił najwięcej uwagi podczas kreowania „sztucznych wykopalisk". Oznaczało ono rodzaj projektowania polegający na nakładaniu na siebie zarysów budowli, konturów rzek, siatek współrzędnych geograficznych czy planów miast w różnych, niepowiązanych ze sobą skalach. Dodatkowo P. Eisenmann powtarzał tam pewne kształty tak, by zagubił się ich punkt wyjściowy, co skutkowało proliferacją nieidentycznych form bez odnoszenia ich do skali ludzkiej i w końcu fragmentaryzacją figur geometrycznych, mającą osłabić ich oddziaływanie (Wąs 2011:85)[8], co w ewidentny sposób nawiązuje do dekonstrukcji jaką niosą ze sobą procesy postdepo-

[8] P. Eisenman próbował utrwalać w projektowanych budowlach składniki miasta, które skazywane były na wyparcie (Wąs 2011:85).

zycyjne. Konsekwencją owej *różnoskalowości* jest zjawisko wielowarstwowości czasu, którego skutki odzwierciedlają się w sobie konstruowania przestrzeni architektonicznej sprowadzonej do wydzielania poszczególnych etapów budowlanych.

Z przestrzennym *differance* w procesie poznania archeologicznego, w ramach eksperymentu w zakresie architektonicznego dekonstruktywizmu zmierzył się P. Eisenmann w projektach z serii „sztucznych wykopalisk". Zawierały one palimpsestowe opowieści złożone z rzeczywistych danych o przeszłości terenu, na które przepisywano opowieści pochodzące z innych źródeł. Dla K. M. Hays'a w ten sposób wyłaniały się architektoniczne alegorie i swego rodzaju sztuczne ruiny – zgodnie z twierdzeniem Waltera Benjamina, że alegorie są w dziedzinie myśli tym, czym ruiny w dziedzinie architektury (Martin 2011: 184). Jak już pisałam w rozdz. 2., ustanawiając subiektywnie wykoncypowane znaki na znakowych ruinach istniejącego przed nimi tekstu (por. Kłosiński 2000a: 12) konieczna jest świadomość antagonizmu zachodzącego pomiędzy mentalną przestrzenią fizykalną miejsca, przestrzenią lingwistyczną i przestrzenią społeczną, w której język staje się praktyką (Lefebvre 1991: 4-5; Rewers 1996: 40). Dokładne więc operowanie alegorią stanowi jedną ze strategii post-mitycznych w rozstrzyganiu zainteresowań dotyczących niedostępnej wewnętrzności tekstu, jego *milieu de production* i pierwotnego kontekstu sytuacyjnego[9].

Monumentalna architektura wkomponowana w konkretny gród – czyli istniejący i kontynuujący już przeszłe zależności organizm, stając się jego substratem musiała współgrać z grodem, by jednocześnie go współtworzyć. Dla konstytuowania nowej homeostazy istotnym był zastany ówcześnie kontekst przestrzenny, w jaki miał zostać wprowadzony nowy obiekt. Decyzja o przedsięwzięciu budowlanym była wypadkową warunków terenowych, funkcjonalnych oraz parametrów specyficznych. Do tych ostatnich należą starsze struktury grodowe - wcześniejsze rozdysponowanie przestrzeni, ciągi komunikacyjne, systemy obronne, miejsca kultowe. Dzięki temu, oprócz wyznaczania cytatów przestrzenno-architektonicznych, można ukonstytuować narrację o tym co mógł znaczyć ów cytat zastosowany w danym kontekście. W metamorfozie osady w murowaną rezydencję potrzeby symboliczne i estetyczne stanowiły istotność równej wagi, co warunki geomorfologiczne w procesie *umiejscawiania* i *usytuowania*. Stanowiły one swoisty substrat planu wyrażania owej symboliczności. Oznacza to, że analiza warunków środowiskowych pozwala na interpretację przestrzennych zależno-

[9] Por. 2.3.1 i 2.3.5; podsumowanie rozdz. 2.

ści uwzględnionych w kompozycji konkretnego obiektu architektonicznego, ponieważ praktyczne rozeznanie i ocena możliwości wynikających z warunków geomorfologicznych zestawionych z koncepcją budowli stanowią podstawowe zasady w kreowaniu dworskiej przestrzeni architektonicznej.

Dylemat dotyczący refleksji nad warunkami przyrodniczymi nie stanowi zatem zagadnienia związanego ze sposobem, w jaki rzeźba terenu determinowała konstruowanie władczego areału, lecz jest przyczynkiem do rozważań o stopniu i intensywności wykorzystania i przekształcania georeliefu na potrzeby książęcego/królewskiego akcentowania czy eksponowania poszczególnych elementów grodu. Potrzeba konstatacji tego, w jakim stopniu poprzez projekt architektoniczno-przestrzenny, w którym uwzględniono struktury przyrodnicze mierzono się z potrzebami symbolicznymi/ideologicznymi stanowi platformę do dyskusji nad istnieniem archetypowego, architekstualnego, hipertekstowego charakteru wczesnośredniowiecznej rezydencji oraz jego ewentualnej transpozycji i adaptacji w kontekście regionalnych wariacji.

Oznacza to, iż w rozważaniach na temat interakcji warunków terenowych z założeniami architektonicznymi znaczącym etapem jest określenie podstawowych pryncypiów kompozycyjnych – percepowania i używania przestrzeni kompleksu rezydencjonalno – sakralnego w kontekście naśladownictwa, cytowania innych siedzib władców. Konsekwencję takich refleksji stanowi pytanie w jaki sposób w praktycznej realizacji osiągano konsensus, łącząc wyobrażenie o monarszym ośrodku z uwarunkowaniami terenowymi? Czy zbieżność sytuacji topograficznych pomiędzy grodami rezydencjonalnymi Piastów, Przemyślidów, Arpadów, Ottonów, Salijczyków i Staufów ma naturę obligatoryjną w pełnieniu funkcji centralnej, czy incydentalną? Czy w obliczu heterotopijnego charakteru przestrzeni rezydencjonalnej wytworzonej w oparciu o polisemiczne znaki możliwe jest podtrzymywanie tezy o istnieniu wymiernego zestawu cech determinujących, odnoszących się jedynie do grodów pełniących misję rezydencjonalną we wczesnym średniowieczu (np. Pleszczyński 2000)? Czy odmienność cech szczególnych, unikatowych zarówno w sferze rozwiązań architektonicznych - regionalnych przekształceń jak i w odniesieniu do rzeźby terenu stanowi jednocześnie kompromis pomiędzy warunkami przyrodniczymi a generalną manifestowaną ideą[10]?

[10] Zrozumienie owego kompromisu oraz wytwarzających go przyczyn, prowadzi do pojmowania grodu rezydencjonalnego – jego przestrzennego charakteru – jako zmiennej całości, bezwarunkowo kreowanej przez wszystkie jej elementy. Między warunkami przyrodniczymi a estetyką i symboliką architektury

4. 1. Struktura sieci zorganizowanej z poszczególnych punktów *(folies)*

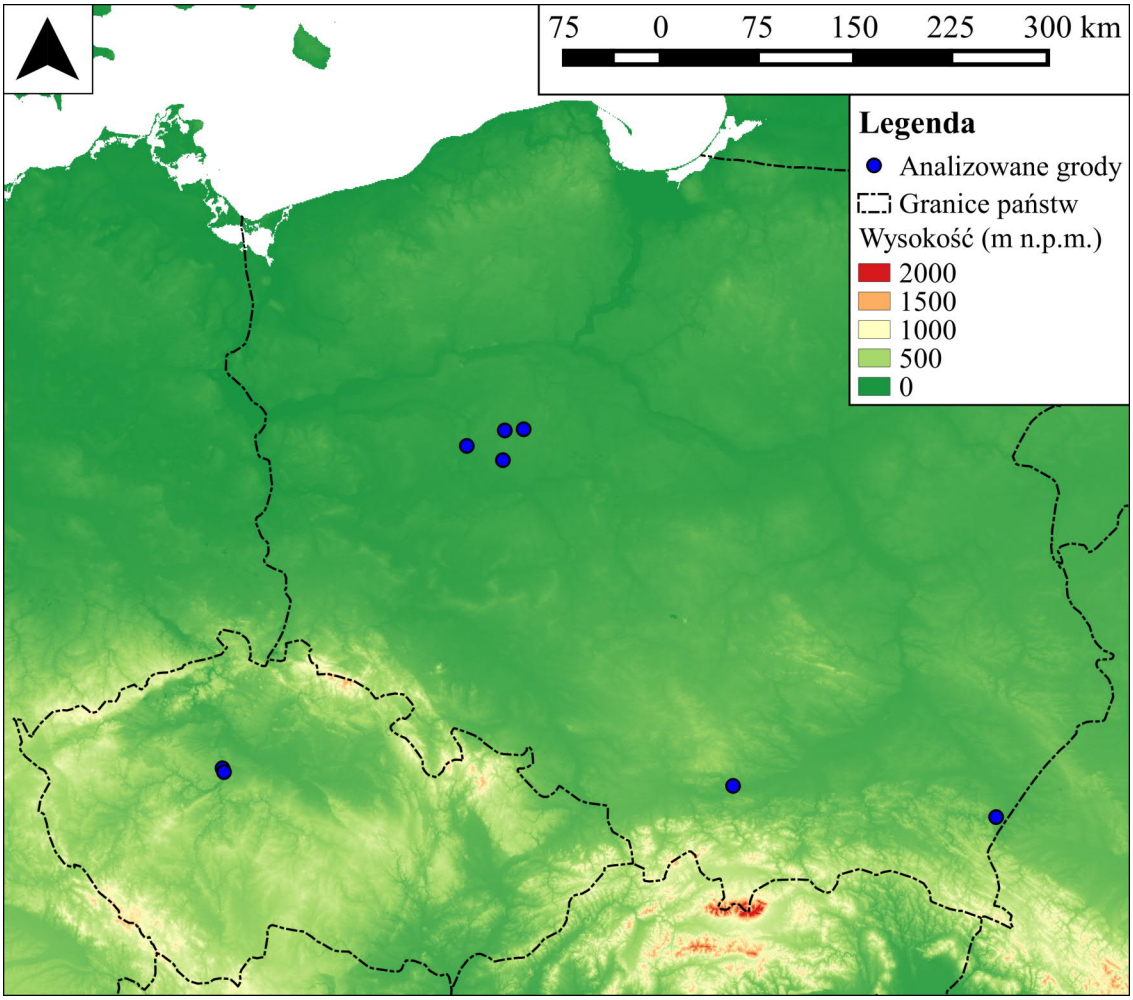
Jak wskazałam na wstępie, najbardziej rozpoznawalnym, wspólnym atrybutem rezydencji na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, na Górze Lecha w Gnieźnie, na Ostrowie Lednickim, w Gieczu, na Wzgórzu Zamkowym w Przemyślu, na Wawelu w Krakowie oraz w Praskim Grodzie i na Wyszehradzie jest kamienne budownictwo monumentalne. Stanowi ono cechę dystynktywną grodu centralnego, poprzez którą osiągnięto charakterystyczny rodzaj przestrzeni. Ta ostatnia zaś nie jest jedynie efektem prostego wytwarzania zjawiska rezydencjonalności, lecz sprawą wznoszenia owego fenomenu w pewnym konkretnym miejscu. „Wznoszenie fenomenu" dotyczy zarówno budowniczych kompleksów pałacowo-sakralnych jak i badaczy przeszłości konstruujących te miejsca językowo. Charakter miejsca, przestrzeń w którą wchodzi i która współkreowana jest architekturą stają się elementem składowym czegoś, co może funkcjonować jako określona kategoria (por. Hudzik 1996: 33), która powinna być rozpatrywana całościowo, tzn. z uwzględnieniem wszystkich trzech, wyróżnionych wyżej aspektów. Kompleks pałacowo-sakralny staje się tekstem kultury, heterotopijną siecią *folies* powstałą w efekcie operacji paradygmatycznej i syntagmatycznej, w którym zarówno selekcja poszczególnych znaków architektonicznych jak i ich kombinacja w określony układ przestrzenny bazują na osi intertekstualnej asocjacji, która konstytuowana jest przez zjawisko wczesnośredniowiecznych rezydencji Europy Środkowej.

4.2. *Umiejscowienie*. Przyrodniczo-środowiskowe miejsca władczej rezydencjonalności

Na podstawie położenia geograficznego badanych grodów rezydencjonalnych z obszaru Czech i Polski wyróżnić można dwie grupy: grody centralne zakładane na skraju wysoczyzny, na cyplach wysuniętych w stronę dolin rzecznych o charakterze akropoli (Praski Gród, Wyszehrad, Kraków, Przemyśl, Gniezno; por. Kondracki 1978: 398; Sawicki 1999: 12, ryc. 1-3) oraz grody nizinne lokowane na wyspach (Poznań, Ostrów Lednicki, Giecz; por. Bartkowski 1977: 19; Kurnatowska 2000; Górecki 2001: 23).

---

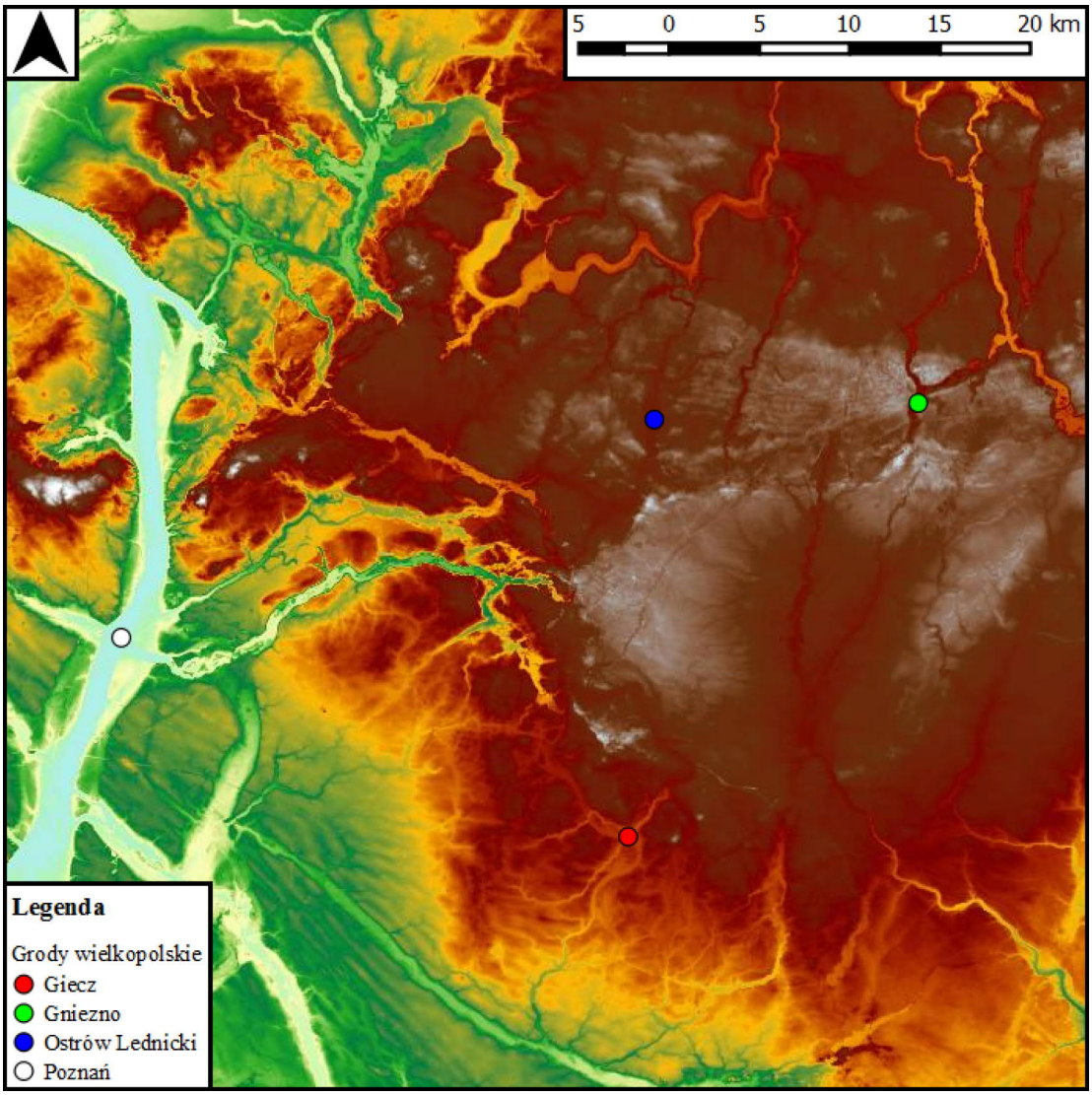
dochodzi do konfrontacji uwarunkowań terenowych z czynnikami antropologicznymi, zaś w przypadku siedziby książęcej – z ostentacją władzy. Rozmaitość przyczyn kształtujących koncepcję obiektu architektonicznego, a przez to i całego grodu (konkretne odwołania, odniesienia, naśladownictwo), umiejętności konstrukcyjne, warsztat budowniczy, użytkowanie obiektu, charakter przestrzeni zewnętrznych i wewnętrznych tworzy szereg interakcji.



Ryc. 58. Mapa Polski i Czech z przedstawieniem lokalizacji grodów rezydencjonalnych Piastów i Przemyślidów.

Na terenie Środkowoeuropejskiego Niżu występują typowe dla Słowian osady ulokowane na obszarach bagienno-jeziornych lub znajdujące się w sąsiedztwie zbiorników wodnych i mokradeł (Tobolski 2007: 43). Analizowane grody piastowskie takie jak Gniezno, Giecz, Ostrów Lednicki i Poznań leżące na terenie Wysoczyzny Gnieźnieńskiej i we wschodniej partii Wysoczyzny Poznańskiej utożsamiane są z funkcjonowaniem Pierwszej Monarchii Piastowskiej (Górecki 2001: 8) lub tzw. pierwotnego *patrymonium*[11] Piastów, którego wykształcenie datowane jest przez autorów niniejszych definicji na 1 połowię X wieku (Kara - Kurnatowska 2010: 39-48, por. Dalewski 1991).

[11] Patrymonium Piastowskie czytelne w strukturze sieci grodów rezydencjonalnych, którego powstanie datowane jest na 1 połowę X wieku (Kara, Kurnatowska 2010:39) zaś struktury grodowo-osadnicze ulegają zagęszczeniu po modernizacji w latach 50-60 X wieku oraz w okresie od 970 do 990 (Kurnatowska 2000b:99; 2008:320 i n.; Kara 2009:282 i n.).



Ryc. 59. Lokalizacja piastowskich grodów rezydencjonalnych na współczesnym modelu terenu Wielkopolski.

Narracja przyjęta w użytych definicjach rozciąga pojęcie *patrymonium* na dalsze lata władania Piastów skoncentrowanych na formowaniu i stabilizacji „państwa". Monumentalna oprawa architektoniczna i fortyfikacyjna koncypowana jest więc w aspekcie manifestowania i legitymizowania władzy (np. Kara - Kurnatowska 2010: 39 i n.). Obszar *patrymonium* zarówno od zachodu i południa miała ograniczać rzeka Warta, od wschodu Wrześnica oraz Wełna otulająca terytorium od wschodu i od północy. W wytworzonej narracji na peryferiach ówczesnego układu grodów centralnych znajdowały się Poznań od zachodu i Gniezno od wschodu. W części centralnej zaś leżały siedziba w Gieczu i na Ostrowie Lednickim (Kara - Kurnatowska 2010: 40, ryc. 1). Ośrodek centralny w Gnieźnie graniczył z terytoriami Pałuk i Kujaw Nadgoplańskich. Lokalizacja Poznania umożliwiała zaś kontrolę obszarów zachodnich (np. terytoria Wieletów). Gniezno z położenia peryferycznego w *patrymonium* Piastów zyskało

później centralną ekspozycję w Państwie Gnieźnieńskim (por. Łowmiański 1973: 442, 451 i n.; Kurnatowska 2000 b: 111-114; Kara - Kurnatowska 2010: 23-84).

4.2.1. Gniezno

Góra Lecha[12] - obszar, który wybrano pod rezydencję Piastów rozciąga się na osi północ-południe z odchyleniem południowego krańca na zachód. Współcześnie stanowi ona wystający cypel wcinający się w dolinę Strugi Gnieźnieńskiej i wypełniających ją jezior: niegdyś istniejącego Jeziora Świętego, znajdującego się na wysokości grodu oraz Jeziora Jelonek, zlokalizowanego na południowy wschód od siedziby. W szerszej perspektywie, nieco dalej na północ znajdowało się pasmo bagien i łąk, a następnie Jezioro Świętokrzyskie i Jezioro Winiary (por. Kortowicz 1887; Sawicki 1999: 9; 2001: 87). Jak podsumowuje Z. Kurnatowska miejsce grodu otoczone było z trzech stron jeziorami, a z czwartej obszarem bagiennym, co nadawało mu charakter wyspy terenowej (Kurnatowska 2000b: 113).

Góra Lecha stanowiła odcinające się w krajobrazie wypiętrzenie złożone z glin zwałowych, ich zwietrzelin oraz piasków i żwirów lodowcowych[13], o wysokości sięgającej około 120 m n.p.m. Podobnie jak w przypadku georeliefu Praskiego Grodu, południkowo rozciągnięty grzbiet Góry Lecha tworzyły dwa, sąsiadujące ze sobą szczyty: południowy – niższy (116 m n.p.m.) i bardziej rozległy oraz północny – wyższy (119 m n.p.m) i stromy. Obie kulminacje wraz z łączącym je przewężeniem tworzą formę łukowatą, której wschodnie stoki otwarte są na wysoczyznę. Z niższego szczytu teren łagodnie opadał w stronę południa, gdzie obszar grodu limitowany był zarówno od strony wschodniej i zachodniej przez dwa wyraźne odcinające się wyniesienia, oddzielone zagłębieniem terenowym (Karczewski 1992; Sawicki 2001: 89).

Teren, na którym wzniesiono gród stanowi krawędź wysoczyzny. Jednocześnie był on oddzielony od jej reszty, rozciągającej się dalej w kierunku wschodnim dwoma rozcięciami. Pierwsze związane było z denudacyjną działalnością wody odprowadzanej w kierunku północnym, która następnie zasilała strumień Srawę, znajdujący swoje

[12] Podobnie jak w przypadku grodu wawelskiego w Krakowie, Grodu Praskiego czy siedziby na Wyszehradzie, współczesna pokrywa wzgórza jest tak silnie przekształcona przez działalność człowieka, że odczytanie jej pierwotnego georeliefu jest niezwykle utrudnione. Powierzchnia wzgórza zwanego Górą Lecha jak i jego otoczenie były wielokrotnie nasypywane i niwelowane. Początkowo proces ten wiązał się z rozbudową rezydencji i wałów, później zaś z rozwojem miasta (np. Sawicki 2001a: 120-122). Na skutek tych procesów po stronie północnej obszaru grodowego, współcześnie widoczne jest duże wyniesienie powodowane nasypem. Kolejnym istotnie przekształconym elementem krajobrazu jest nie istniejące współcześnie Jezioro Święte i wyspa z osadą znajdująca się na jego obszarze.

[13] Mapa Geologiczna Polski w skali 1:500 000; Sawicki 2001a: 95-99, ryc. 5A-5E.

ujście w dolinie pasma jezior. Tym samym człony katedralny i północny grodu opasane były od wschodu i północnego wschodu linearnym obniżeniem[14], którego południowy kraniec znajdował się na wysokości styku członu katedralnego z II Podgrodziem. Drugie zaś odprowadzało wodę w stronę położonych na południe od grodu, terenów zabagnionych. Teren wododziału pomiędzy dwoma opisanymi rozcięciami stanowił niewielki przesmyk umożliwiający najłatwiejszy dostęp do siedziby z wysoczyzny. Wyniesienie było otoczone wodami od strony południowo-zachodniej, zachodniej i północnej.

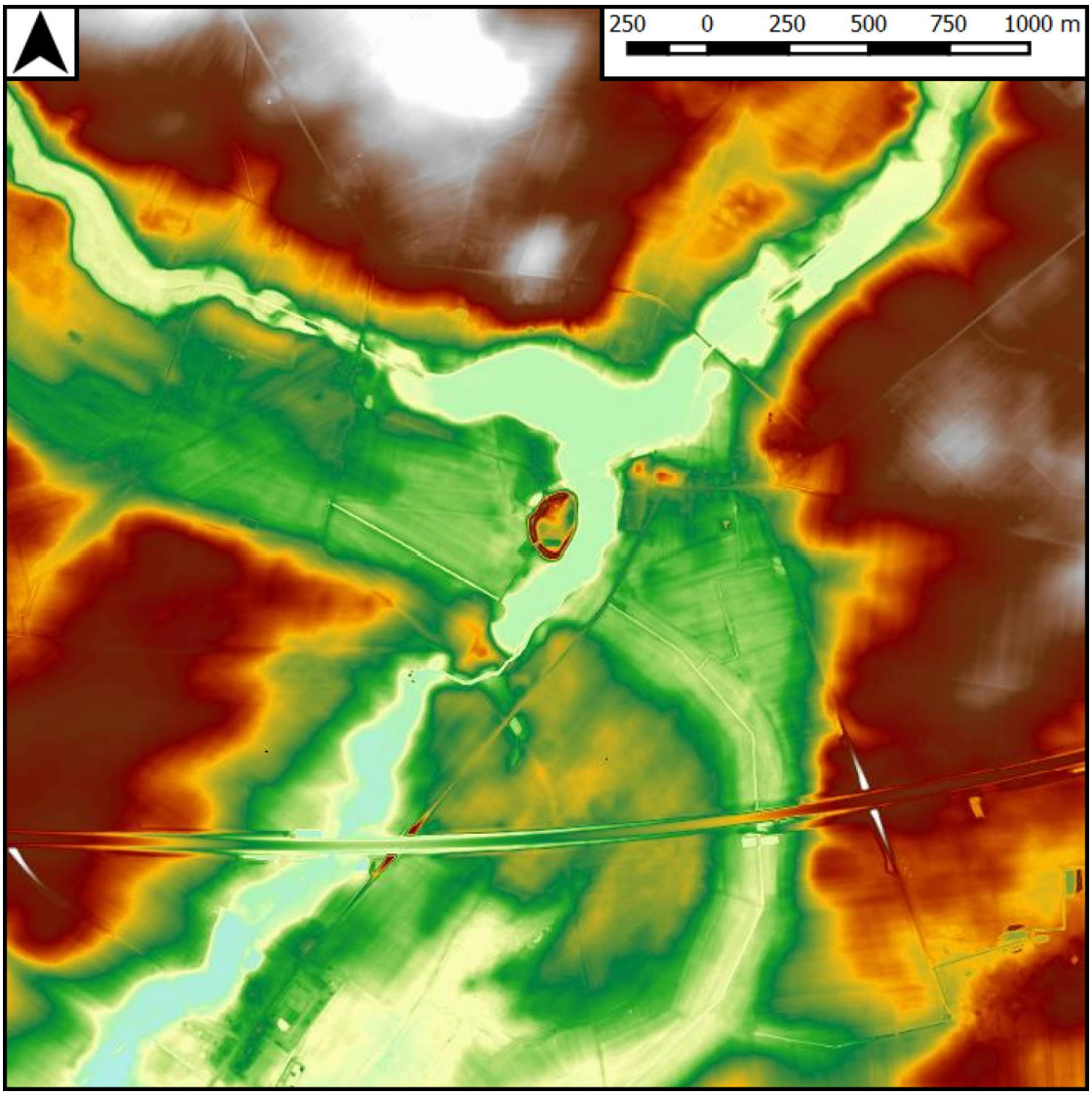
4.2.2. Giecz

Określenie warunków środowiskowych, w jakich umiejscowiony został gród w Gieczu, wciąż wiąże się z wieloma niejasnościami (por. Gałka - Kowalewski 2007: 108-112). Dotyczą one sieci hydrograficznej w najbliższym sąsiedztwie grodu oraz charakteru Jeziora Gieckiego. Mimo wykonania szeregu analiz (zob. Grygorowicz et al. 2007) wciąż dyskusyjną kwestią pozostaje czy odwodnienie jeziora znajdowało się po stronie wschodniej lub czy było ono zbiornikiem bezodpływowym, włączonym do biegu Moskawy dopiero wraz z rozwojem melioracji (zob. Gałka, Kowalewski 2007:110-112). Kolejne problematyczne zagadnienie dotyczy określenia zasięgu kopalnego Jeziora Gieckiego, które odmiennie przedstawiane jest przez różnych badaczy, w opracowaniach, w których skontaminowano informację historyczną ze współczesnymi danymi (por. Kurnatowska 2000b: 117, ryc. 6 i Gałka, Kowalewski 2007: 109, ryc. 1A i 1B). Wątpliwości te mają wpływ na interpretację charakteru miejsca wybieranego na rezydencję przez Piastów, a dokładnie na wyznaczanie cech wspólnych w *umiejscowieniu* grodów wspomnianej dynastii.

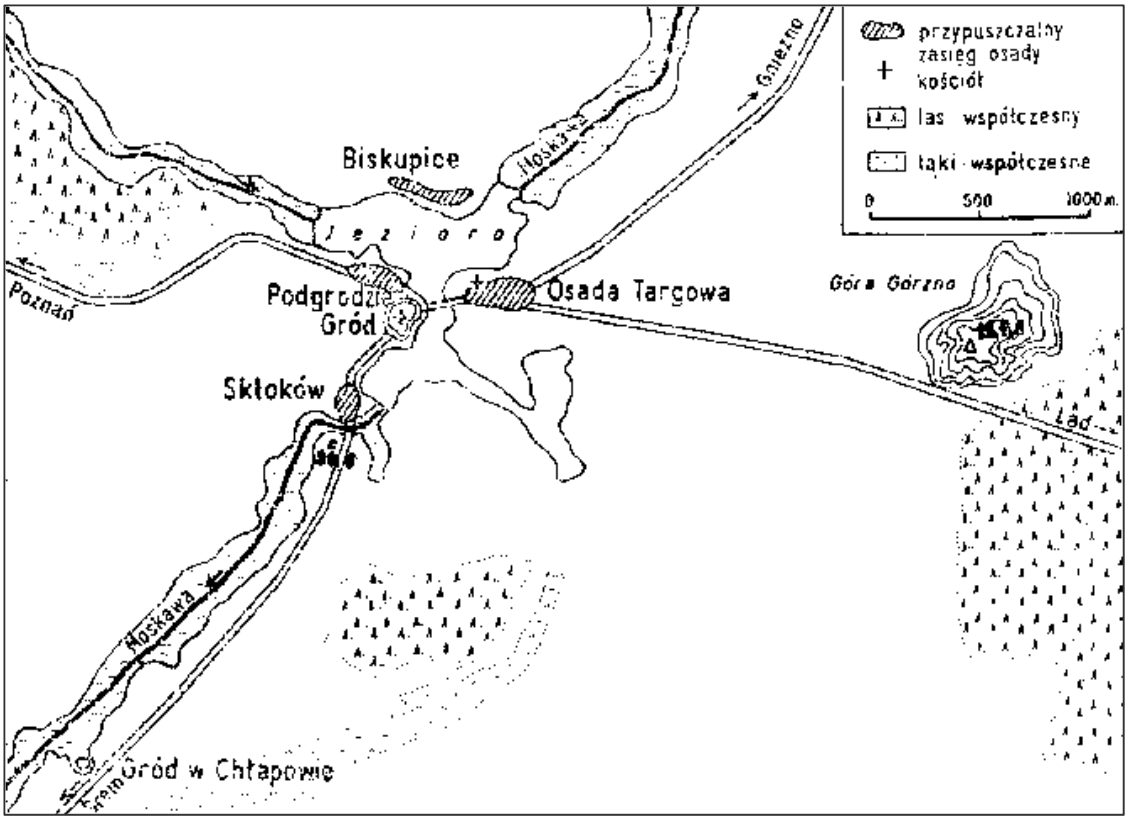
Nie ulega jednak wątpliwości, że siedziba giecka została założona na niewielkim, wyspowym wyniesieniu, na wysoczyźnie morenowej płaskiej i falistej (zob. Krygowski 1961; Kowalewski 2007: 82, ryc. 1) w obrębie zejścia się dwóch dolin rzecznych. Rozciągająca się niemalże równoleżnikowo dolina Zagajskiego Potoku dochodzi do zorientowanej na osi NE-SW doliny Moskawy. Ujście wspomnianego potoku do jego recypienta nie miało w przeszłości bezpośredniego charakteru, jaki można zaobserwować współcześnie. Na styku dwóch dolin istniało jezioro (*Jezioro Gieckie*), w którym mieszały się wody płynące z zachodu i północy, a następnie znajdowały swoje

[14] Maksymalna różnica wysokości pomiędzy szczytem tzw. gródka książęcego a dnem obniżenia wynosi około 10 metrów (por. Sawicki 2001a: 112, ryc. 1).

ujście na południowo wschodnim krańcu owego zbiornika, skąd płynęły dalej w kierunku południowo-wschodnim, dopiero po pewnym czasie zmieniając orientację na południowo zachodnią. Widoczny dzisiaj linearny przebieg Moskawy na południe od grodu (na osi NE-SW) jest konsekwencją wykonania przekopu przez niewielki próg oddzielający basen dawnego *Jeziora Gieckiego* od położonego na południowy zachód od niego kopalnego *Jeziora Chłapowskiego*. Powstanie tego progu wiąże się najprawdopodobniej z obecnością w tym miejscu nieistniejącego dziś młyna (por. Gałka, Kowalewski 2007: 110).



Ryc. 60. Lokalizacja grodu rezydencjonalnego w Gieczu na współczesnym modelu terenu. Na zobrazowaniu widoczne rozlewisko Jeziora Gieckiego (dane z ISOK).



Ryc. 61. Umiejscowienie Giecza wg A. Wędzkiego (1964), za: Urbańczyk et al. 1964, 104–106.

W rejonie północnego przedwala znajdował się permanentny dostęp do podgrodzia położonego na północny-zachód od grodu (Kowalewski, Gałka 2007a: 92). Z. Kurnatowska w oparciu o rekonstrukcję A. Wędzkiego podaje, iż badania wykluczyły istnienie po stronie północnej grodu zatoki Jeziora Gieckiego wcinającej się w kierunku zachodnim, na północ od wału grodu (por. Kurnatowska 2000: 117, ryc. 6 wg A. Wędzkiego).

Jednak analiza kontekstu sytuacyjnego grodu prowadzi do nieco odmiennych wniosków, niż te przedstawione w rekonstrukcji A. Wędzkiego. Na modelu terenu wytworzonym metodą lotniczego skanowania laserowego w ramach projektu ISOK wyraźnie widać, iż położenie podgrodzia różni się od tego zaproponowanego w wizualizacji A. Wędzkiego (Wędzki 1958: 5-37; Kostrzewski et al. 1964: 104-106, ryc. 11). Na zobrazowaniu ISOK widać, iż lokalizacja grodu jest raczej południkowa niż równoleżnikowa, przez co podgrodzie wraz z grodem osiągały bardziej regularny kształt ostrowu, formy charakterystycznej dla rezydencji Piastów. Na tym samym zobrazowaniu z ISOK-u podobną wysokość do południowo-wschodniego odpływu *Jeziora Gieckiego* wykazują tereny leżące po zachodniej stronie grodu. Stan ten przeczy zatem wizualizacji przedstawionej na planie sytuacyjnym grodziska w Gieczu sporządzonym przez A. Wędzkiego (Urbańczyk 1964: 104-106), gdzie w rekonstrukcji jezio-

ra uwzględniono czwartą odnogę, rozciągającą się na południowy-wschód, pozostawiając bez podobnej interpretacji tereny znajdujące się po stronie zachodniej grodu mimo, iż mają one taką samą wysokość. Spostrzeżenie to jest o tyle zajmujące, o ile może odnosić się do sugestii K. Tobolskiego o *umiejscowieniu* gieckiej siedziby nie tyle na półwyspie – w przypadku uznania interpretacji A. Wędzkiego (np. Krzysztofiak 2007), co na wyspie[15] (Tobolski 2007: 46). Również na podstawie analizy palinologicznej wywnioskowano, iż rezydencję wzniesiono na terenie od północy, wschodu i zachodu otoczonym płytkim jeziorem – rozlewiskiem rzeki (Mielecka, Tobolski 2007: 132).

Z powyższych uwag wynika, że charakter położenia rezydencji gieckiej w stosunku do walorów przyrodniczych pozostałych siedzib Piastów[16] (na temat środowiska przyrodniczego por. Kowalewski 2007: 81-85), jest jeszcze bardziej zbieżny z wyspowymi cechami lokalizacji grodu poznańskiego i lednickiego.

4.2.3. Ostrów Lednicki

Wyspa[17] znajduje się na Jeziorze Lednickim, stanowiącym zlewnię wód z obszaru kilkudziesięciu kilometrów (Górecki 2001: 18, tam też szczegółowy opis). Geomorfologię ostrowu tworzyły utwory gliniaste, gliniasto-piaszczyste i piaski (wapienne i bezwapienne) (Schubert - Kowalewski 1998: 41-48). Nawarstwienia pokrywała warstwa kulturowa wyspy złożona z materiału piaszczystego, rzadziej ilastego, kamiennego i żwirowego. W kwestii pierwotnej rzeźby terenu wyniki rozpoznania archeologicznego wskazywały, iż ostrów do połowy X stulecia tworzyły cztery wyniesienia odseparowane od siebie szerokimi i głębokimi (2m) rowami (Łastowiecki 1989: 27). J. Wrzesiński wydziela takich kulminacji aż pięć (Wrzesiński 1993: 33, ryc. 24). Również Z. Kurnatowska wspomina o trzech wyniesieniach, z których dwa weszły w skład obwałowań. Ich wysokość sięgała około 109.80 m n.p.m (wyniesienie południowe) i 111.40 (kulminacja leżąca bardziej na północ; Kurnatowska 2004: 169, ryc. 2A). Trzecie, najwyższe z nich, sięgające poziomu 112 m.n.p.m. znajduje się po-

[15] Zagadnienie to wymaga jednak rekonstrukcji poziomu lustra zbiorników wodnych, w czasach przed rezydencjonalnych w Gieczu (Tobolski 2007: 46, przypis 7).

[16] Podgrodzie nie osiąga takiej samej wysokości co gród.

[17] Gród lednicki powstał na obszarze charakterystycznego falistego krajobrazu, pociętego przez rynny jeziorne. Bagna występowały na południe od Jeziora Lednickiego. Skupiska głazów narzutowych oraz kamienia polnego, rud darniowych występowały bliższym lub dalszym sąsiedztwie Lednicy (Górecki 2001: 23).

łudniowo-zachodniej części wyspy (Kurnatowska 2004: 168, por. Wrzesiński 1993: 30-34). W przeszłości jezioro sięgało około 10 metrów w głąb, w kierunku północnym na południowej części ostrowu (Górecki – Łastowiecki - Wrzesiński 1994; Schubert - Kowalewski 1998: 48). Linia brzegowa w środkowo-wschodniej partii układała się w zatokę (Łastowiecki 1989: 27; Schubert 1998: 19). Podobnie zatokę tworzyła cofnięta w obecną powierzchnię wyspy linia brzegowa w południowo-wschodniej części (Wrzesiński 1993: 34; Schubert 1998: 20 i n.). W centrum podgrodzia znajdowało się zagłębienie wypełnione wodą, które dzieliło wyniesienie zajmujące większą część podgrodzia na część północną i południową (Górecki 2001: 41). Przed zamieszkaniem wyspy znajdowały się na niej (w jej środkowej i środkowo-wschodniej części) dwa zbiorniki wodne, które jeszcze przed zasiedleniem przekształciły się w torfowiska (Schubert 1998: 30-31). W konsekwencji, środkowo-wschodnia część wyspy, w której czynności budowlane miały miejsce X-XII wieku (Górecki et al. 1994) lokowane były na podłożu torfowym (świadczy to o przesuszeniu tego obszaru). Niewielkie wzniesienie terenu w tamtejszej części wyspy nad ówczesny poziom wód i podatny na powodzie charakter miejsca usankcjonowały warunki budowlane, ograniczając je do obiektów o charakterze wyłącznie nadziemnym (Górecki et al. 1994: 28).

4.2.4. Poznań

Gród znajdujący się na wyspie Tumskiej, zlokalizowany był pomiędzy ramionami rzeki Warty (Pawlak - Pawlak 2015: 15, 38, por. Kara 1998: 99-120) w obrębie jej dennej, zalewowej terasy (Kaniecki 1993; Kóčka-Krenz 2005a: 27; 2005b:83). Warstwę calcową tego miejsca tworzą piaski zalewowe zalegające na pokładach tzw. iłów poznańskich (Józefowiczówna 1963: 33). W okresie wczesnego średniowiecza poznański Ostrów Tumski miał kształt wydłużonego czółna o powierzchni wynoszącej około 17-20 ha (Kara 2006: 113). Maksymalne różnice wysokości na obszarze zajmowanym przez zespół rezydencjonalny wynosiły około pięciu metrów. Z mapy hipsometrycznej obrazującej rzeźbę terenu wyspy w oparciu o pomiary pierwotnego poziomu calca[18] (np. Kóčka-Krenz et al. 2004: 133, ryc. 6) oraz wygenerowany na potrzeby pracy w oparciu o nią model terenu wynika, że pierwotna rzeźba wyspy była zróżnicowana wskutek obecności licznych (niewielkich) wypiętrzeń, poprzedzielanych obniżeniami związanymi prawdopodobnie z obecnością paleomeandrów Warty. Głębokość parowów sięgała 2-3 m zaś wysokość wyniesień oscylowała w granicach

[18] Plan wysokościowy opracowany przez M. Karę i T. Kasprowicza.

3-4 m ponad lustro wody (Kara 2006: 113; por. Kara - Kurnatowska 2004: 48-49; Kara 2006: 113; por. Kaniecki 2013). Domniemane ślady po dawnych korytach rzeki palczasto oplatają poszczególne wyniesienia.

Cały kompleks grodowy składał się z dwóch głównych segmentów. Jednoczęściowego, dużego podgrodzia na południu (Zagórze) oraz zespołu północnego, w skład którego wchodziły trzy elementy: gród z pałacem (w miejscu IX-wiecznej umocnionej osady zob. Kóčka-Krenz 2004b: 11-27; 2005a: 28-29; 2011: 10, 49, ryc. 6), do którego od strony wschodniej dostawiony był człon katedralny oraz obejmujące oba segmenty od północy podgrodzie (Kóčka-Krenz 2011: 50, ryc. 7)[19].

Na podstawie stworzonego na potrzeby pracy historycznego modelu DTM, porównując wyinterpretowany przebieg umocnień poszczególnych elementów siedziby z pierwotną rzeźbą terenu (w oparciu o plan wysokościowy T. Kasprowicza i M. Kary) można zauważyć skomplikowany układ, różniący się od dotychczasowych interpretacji (np. Kóčka-Krenz 2010). Z najprostszą sytuacją mamy do czynienia w przypadku części książęcej/północnej. Owal jego umocnień zajmuje regularne wyniesienie znajdujące się w zachodniej części wyspy. Na uzyskanym modelu widać, iż na terenie tego członu odznaczały się dwie kulminacje, z czego północna została wprzęgnięta w wał, zaś południowa wykorzystana pod budowę *palatium*, a dokładniej – kaplicy. Również zasięg i lokalizacja południowego podgrodzia są klarowne. Zakładany przebieg obwałowań podąża za wyniesieniem terenu, opierając się przy tym na trzech niewielkich kulminacjach. W obu tych przypadkach widzimy, że obwałowania graniczą od zewnątrz z obniżeniami terenu. Jednakże pomiędzy grodem książęcym a członem południowym (Zagórze) rozciągało się wywyższenie, które choć niewielkie, to wyraźnie odcinało się od rzeźby po przypuszczalnym paleomeandrze położonym na wschód od niego i oddzielającym podgrodzie południowe od części katedralnej. Tym samym uważam, że segment północny od południowego nie były oddzielone równoleżnikowo, na całej długości dawnym korytem rzeki jak zakładano we wcześniejszych interpretacjach (por. Kóčka-Krenz et al. 2004: 132, 135; Kóčka-Krenz 2005a: 27; Kara 2006:109).

Z odmienną sytuacją mamy do czynienia w odniesieniu do członu katedralnego oraz podgrodzia północnego. W pierwszym przypadku obwałowania przecięły na po-

[19] Por. Hensel-Hilczer Kurnatowska 1980: 149; Kurnatowska 1993a i b; Kara 1998. Podsumowanie stanu badań wraz z prezentacją nowych wyników na temat poszczególnych etapów powstawania grodu opisuje Kóčka-Krenz 2005a: 28-29; 2005d: 59-81; 2011: 10-11.

łudniowym wschodzie palczaste obniżenie terenu wynikające z przebiegu w tym miejscu prawdopodobnego paleokoryta rzeki. W konsekwencji pewien jego odcinek został zamknięty w obrębie umocnień. Widzimy, że owe obniżenie diagonalnie dzieliło człon grodu na dwie części. Wyniesiony, większy obszar na północnym wschodzie (na którym zlokalizowana jest katedra), oddzielony był pasem paleomeandra od kolejnego wypiętrzenia na południowym zachodzie. Teren pod dzisiejszym Placem Katedralnym wykazywał zatem większą podatność na podmakanie. W tym kontekście zastanawiająca jest taka lokalizacja omawianego członu. Podczas gdy na południe od grodu z pałacu dostępny był wyniesiony, z pewnością bardziej stabilny (suchy) teren, zdecydowano się na rozbudowę w kierunku wschodnim.

W drugim przypadku widzimy, że w obręb obwałowań włączone zostały dwa obniżenia: palczasty fragment prawdopodobnego paleomeandra w części wschodniej oraz obniżenie w części zachodniej. Pozostaje pytaniem czy stanowi ono przedłużenie odcinka dawnego koryta rzeki zamkniętego w obrębie grodu katedralnego. Jest ono bowiem oddzielone od tego fragmentu niewielkim wybrzuszeniem, na którym oparte zostały wały. Północne zamknięcie podgrodzia podąża wzdłuż linii kolejnego obniżenia. W obrębie umocnień znajdowały się dwie nieznaczne kulminacje.

4.2.5. Wawel

Gród założono na wzgórzu piętrzącym się na poziomie około 25 do 30 metrów nad lustrem wody (zrąb Bramy Krakowskiej) w pradolinie Wisły mieszczącym się na południowym skraju cypla terasy średniej (Pianowski 1991: 21) w miejscu, które stanowi zarazem jej najwyższy punkt. Zarówno wawelskie wzgórze oraz rozlokowane w jego okolicy pozostałe wyniesienia (od zachodu wzgórze św. Bronisławy, od południowego zachodu Skały Twardowskiego, Kapelanka i na południu Podgórze oraz Skałka) tworzy wapień jurajski. Wawel należy do najdalej na południe wysuniętych, izolowanych wyniesień Wyżyny Krakowskiej. Na południe od Krakowa rozciąga się już łańcuch Karpat (por. Radwański 1972: 14 nn.; Wołoszyn 2005: 5-9)[20].

Kształt wzniesienia zbliżony jest do owalu, jego długość wynosi około 720 metrów zaś szerokość około 350 metrów (Paulo, Rutkowski 2000: 1). Górna partia wzgórza rozciągała się na przestrzeni wynoszącej około 4 ha. Jej krawędzie wyraźnie odcinały się w terenie (Firlet, Pianowski 2006: 43) układając się w żleby zarówno po stronie północnej jak i południowej. Powierzchnię tworzyła potargana pokrywa skały

[20]O rekonstrukcji naturalnej topografii centrum Krakowa pisała I. Kmietowicz-Drahtowa (1971).

wapiennej[21], odznaczająca się dużą nierównością, której wahania wynosiły do 10 metrów[22]. Znaczne obniżenia terenowe zauważalne są w pobliżu Baszty Sandomierskiej, na wschód od katedry. Kilkumetrowy spadek skały widoczny jest również na brzegach wzgórza (Paulo, Rutkowski 2000: 1). Południowo-wschodnia strona wzgórza charakteryzuje się większą dostępnością ze względu na łagodniejsze (niż po stronie północnej) nachylenie stoków (od 15 do 18 stopni). Po stronie północnej wartość ta wzrasta do 35-40 stopni w spadku zbocza (Firlet, Pianowski 2006: 43).

Wzgórze wawelskie morfologicznie układa się w dwie strefy: płaszczyznę piaszczystą obejmującą dużą część zachodnio-południową oraz skalną w partii północno-wschodniej i środkowej (por. Jamka 1971: 48; Górecki 2001: 86). Dwie formy morfologiczne w postaci zatok wydzielają partię wschodnią na której obecnie znajduje się pałac królewski (Pianowski 1984: 19, 22; Firlet, Pianowski 2006: 43). W ich obszarze znajduje się najwyższy punkt wzniesienia, sięgający wysokości 229 metrów n.p.m. (teren leżący pod zachodnim skrzydłem obecnego zamku, w północno-wschodniej partii wzgórza (Paulo - Rutkowski 2000: 1; por. Łuszczkiewicz 1899; Mitkowski 1957; Pianowski 1984: 19, 22; Firlet, Pianowski 2006: 43)[23].

Wawelską skałę tworzy wapień jurajski[24]. Skała pokryta była równomiernie powłoką glinki lub iłu – stanowiącym produkt rozkładu z wierzchnicy skalnej[25]. Na

[21] Nierówności te wywołane zostały przez wodę krasową rozpuszczającą skałę (Paulo, Rutkowski 2000:1).

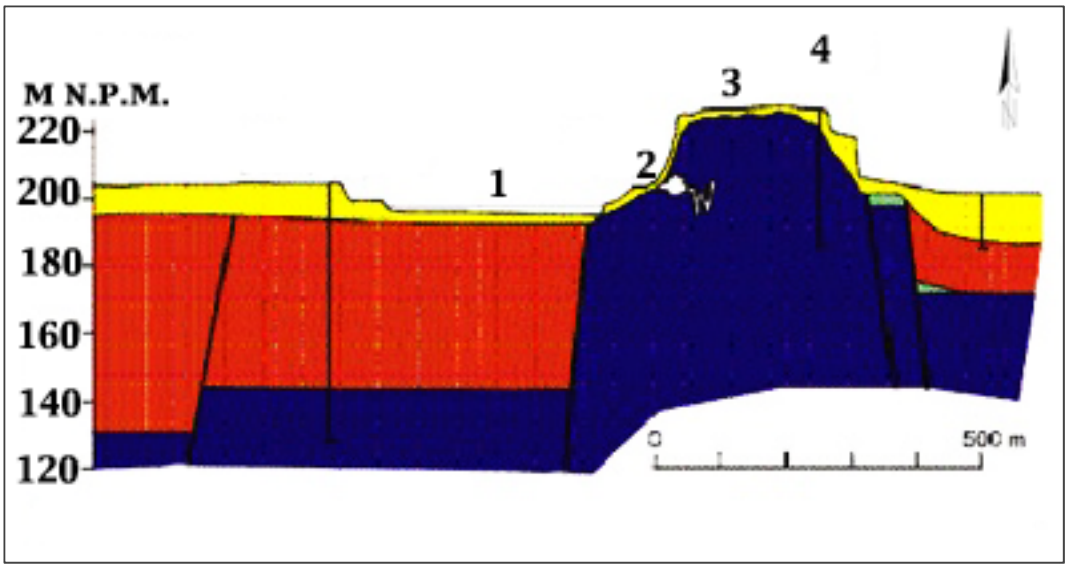
[22] Nierówności w trakcie użytkowania wzgórza stopniowo niwelowano, już w czasach paleolitu miejscowo zasypując zagłębienia piaskiem (Paulo, Rutkowski 2000:1; por. Łuszczkiewicz 1899; Mitkowski 1957; Kmietowicz-Drahtowa 1971; 1972).

[23] Kulminację skały w wschodniej partii wzgórza prawdopodobnie zniwelowano w XIV wieku. Zniesiono wówczas warstwy kulturowe oraz pierwotną powierzchnię skały (Firlet, Pianowski 2006: 46). Przebudową zamku gotyckiego na renesansowy powiększono powierzchnię tej partii wzgórza przez nasyp od strony południowej. W tym samym czasie podniesiono powierzchnię dziedzińca zamkowego o około 2 m ponad poziom wcześniejszego, gotyckiego podworca (Szyszko-Bohusz 1932: 17-18).

[24] Sytuację hydrograficzną Wawelu obrazują analizy szaty roślinnej. Wykazały one zmiany w występowaniu roślin z siedlisk wilgotnych, które mogą wskazywać na obniżenie poziomu wody w dolinie Wisły od IX-X do X-XI stulecia oraz ponowne ich podniesienie w XI-XII wieku (Wasylikowa 1991:129). Jedna z zachowanych studni znajduje się w zamkowych piwnicach, w kierunku wschodnim od Dziedzińca Arkadowego. Jej głębokość sięga 35 m metrów. Poziom wody w studni zamkowej leży na wysokości 198, 5 m n.p.m. i odpowiada on mniej więcej poziomowi wody w Wiśle oraz studniach odwadniających teren pod Wawelem (Paulo, Rutkowski 2000: 2).

[25] Zwietrzelinowe gliny i piaski pokrywa humus i warstwy kulturowe, piętrzące się wraz z ludzką aktywnością. Humus w różnych okresach oraz z różną intensywnością i dużym zróżnicowaniem przestrzennym pokrywały rośliny (Wasylikowa et al. 2009: 89, 97; Wasylikowa et al. 2006: 135-143; 1991: 93-131). O Szerzej o naturalnej szacie Wawelu patrz Wasylikowa 1991: 124-129). Istnieje duże prawdopodobieństwo, iż gdzieniegdzie powierzchnię stanowiła odsłonięta skała, która w głównej mierze obserwowalna była na stokach (Paulo, Rutkowski 2000: 3; Kmietowicz-Drathowa 1971; 1972).

obszarach o ostrych spadkach skały, na północnym i wschodnim stoku warstwa ta była nieznaczna lub nie występowała w ogóle. Na stokach południowych o lekkim nachyleniu, a także na powierzchni wierzchołka wzgórza miąższość owej warstwy oscylowała w granicach 1,5 m. Zdaniem A. Szyszko-Bohusza *nawet z tą poprawką, plan warstwicowy daje zupełnie dokładny wygląd skały wawelskiej w tej części wzgórza, gdzie stanęły najstarsze na Wawelu murowane budowle* (Szyszko-Bohusz 1932: 18).



Ryc. 12. Kraków-Wawel. Warstwy geologiczne wzgórza. 1. Wisła 2. Smocza Jama 3. Wawel 4. Studnia zamkowa. Fioletowy kolor – wapienne jury. Pomarańczowy kolor – iły miocenu. Żółty kolor – Czwartorzęd i nasypy. Zielony kolor- margle kredy, za: Paulo, Rutkowski 2000, zmodyfikowano.

Miejsce wybrane pod rezydencję ogniskuje widoczność w całej dolinie Wisły, otoczenie wokół niego jest otwarte. Od strony północnej wzniesienie łączy się z terasą średnią. Zaś od strony północnej, zachodniej i południowej otaczają je terasy niskie Wisły i jej dopływów (Żaki 1965; Kmietowicz-Drahtowa 1972: 54; Żaki 1972; Pianowski 1984: 37; 1991: ryc.13, 22; Wasylikowa 1991: 93)[26]. Wawel pełni zatem rolę zwornika, punktu spinającego terasę średnią (tereny dzisiejszego Starego Miasta) z doliną Rudawy i Wisły. Historyczne rekonstrukcje najdawniejszego przebiegu koryta Wisły odtwarzają jedną z jej odnóg po północnej stronie wawelskiego wzgórza. Wówczas tereny położone na południe i wschód Wawelu tworzyłyby rozległą wyspę (por. Tobiasz 1977: 118; Jamka 1963; 1971: 166; Radwański 1972: 5-39; Kmietowicz-

[26] Bliskie dzisiejszemu biegowi Wisły są rekonstrukcje grodu i przylegającego do niego podgrodzia między XI – XIII stuleciem, na których Wawel połączony jest z wysoczyzną od strony północno-wschodniej (Pianowski 1984:37; 1991: ryc.13).

Drahtowa 1972: 42, 44, ryc. 3; Mitkowski 1957; 1968; Pianowski 1984: 17, Górecki 2001: 27, ryc. 14, por. Niezabitowski 2008: 19-43)[27].

4.2.5.1. Analiza widoczności

Rezydencja wawelska znajduje się na wzgórzu lokalnie dominującym w krajobrazie. Po jego trzech stronach: zachodniej, wschodniej i południowej rozciąga się dolina Wisły, która w czasach wczesnego średniowiecza była podmokła i zabagniona. Od strony północnej rozlega się widok na średnią terasę zalewową, zajętą wówczas przez Okół a dalej przez protomiejską osadę (por. Pianowski 1984: 36;). Obserwując formę terenową Wawelu na zobrazowaniu pochodzącym z projektu ISOK łatwo zauważyć, jak bardzo wzgórze swym kształtem odcina się od otoczenia. Wygląda jak skalny ostaniec w rozległej dolinie rzeki.

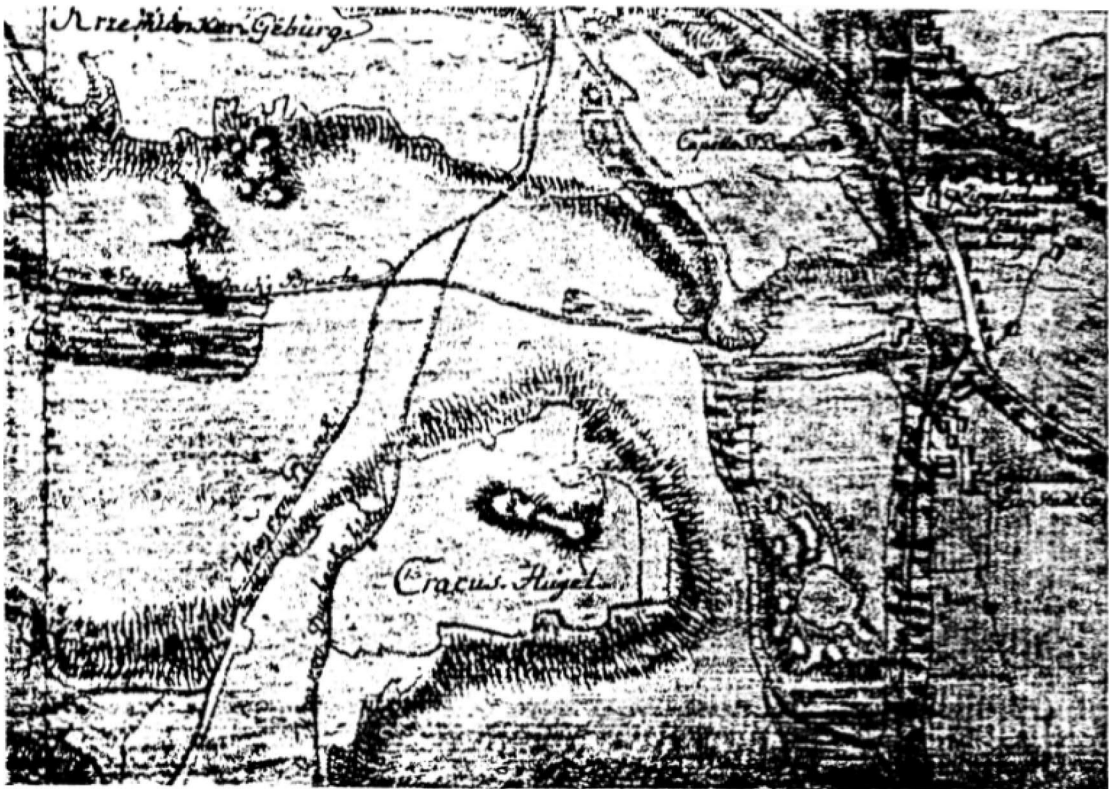
W dolinie Wisły, w okolicach Tyńca i Piekar, znajdują się podobne do wawelskiego cyple, a jeden z nich, leżący w odległości około 12 kilometrów na południowy-zachód od Wawelu, wydaje się być wręcz łudząco podobny pod względem topografii. Jednak w porównaniu obu utworów terenowych Wawel zyskuje ewidentną przewagę pod względem warunków widoczności i co się z tym wiąże, większej efektywności w kontroli terenu, nawet znacznie oddalonego. Rezydencję wawelską założono bowiem u wrót przełomu Wisły pomiędzy obszarami Wyżyny Krakowskiej a Pogórza Karpackiego w miejscu, w którym dolina rzeki zawęża się do szerokości 1,5 kilometra[28] (Pianowski 1984: 21).

Niezaburzone pole widzenia w kierunku wschodnim z grodu obejmuje otwarty odcinek doliny Wisły na odległość wynoszącą około 26 kilometrów. Zasięg widoczności w kierunku północno-zachodnim, na dolinę rzeki Rudawy, wynosi około 8 kilometrów, zaś na południowy-zachód aż do przełomu Wisły osiąga 10 kilometrów. Widok z Wawelu w stronę południową jest mocno ograniczony wzgórzami, limitującymi widoczność. Choć w tym kierunku widoczność obejmuje nawet Tatry (odległość około 100 kilometrów), to stanowią one już jedynie linię widnokręgu. Wzrokowa kontrola terenów położonych od strony południowej z uwagi na obecność bliższych wzgórz jest mocno utrudniona. Wzrok opiera się bowiem jedynie na wierzchołkach kolejnych pasm. Z analiz widoczności wynika, iż dla patrzącego z siedziby wawelskiej

[27] zob. też Rekonstrukcja morfologiczno-hydrograficzna Krakowa przed lokacją wg R. Jamki (Jamka 1963).

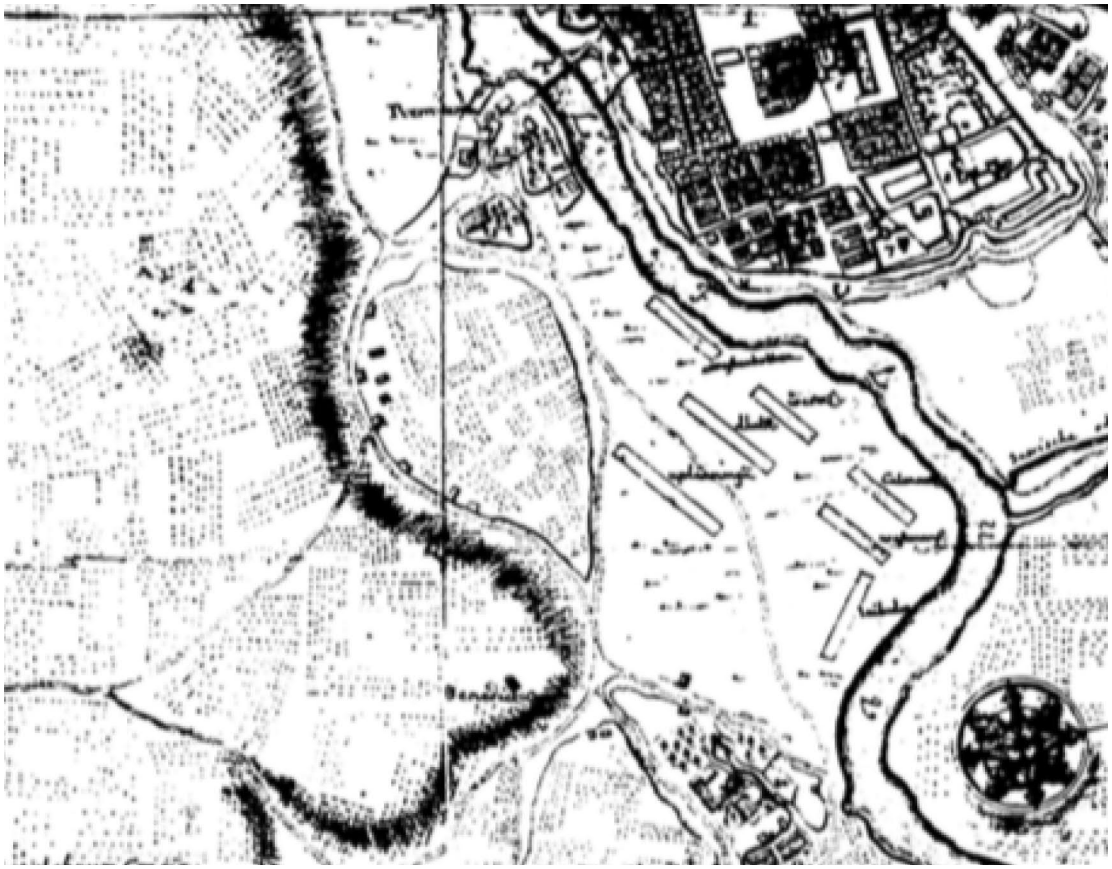
[28] Należy podkreślić, że szerokość doliny rzecznej jest znacznie bardziej ograniczona w okolicach Tyńca, gdzie sięga ona około 500 metrów.

możliwa była obserwacja zachodnich stoków Sowińca (Zwierzyniec), Wzgórza Lasoty z kopcem Kraka i kurhanów wzmiankowanych w jego obecności (zob. Słupecki 1999:77-98)[29] oraz kopca Wandy leżącego na skraju wysoczyzny, za dolinką rzeki Dłubni (zob. Jakimowicz 1934; Buko 2005: 143-154; 2015: 37-61). Wzgórze Wawelskie, jak i to z kopcem Kraka to najwyższe, naprzeciwległe wzgórza po przeciwnych stronach rzeki. Przekroczywszy dolinę Wisły na osi Wawel – Lasota, jej dolina staje się od tego punktu znacznie szersza.



Ryc. 63. Austriacka mapa Krzemionek w Krakowie z 1797 roku z oznaczeniem kaplicy św. Benedykta (*Capella S. Benedicti*) oraz pozostałości kurhanów, za: Jamka 1965, 188; Słupecki 1999, 82, fig. 4.

[29] Obecność mniejszych kurhanów wokół kopca Kraka była wzmiankowana w źródłach pisanych (Długosz 1969; Kadłubek 1994). L. Słupecki cmentarzysko kurhanowe (około 46 obiektów) w sąsiedztwie kopca Kraka wskazał na planie Krakowa sporządzonym przez Szwedów w 1702 r. oraz na austriackim planie miasta z 1792 roku (Słupecki 1999).



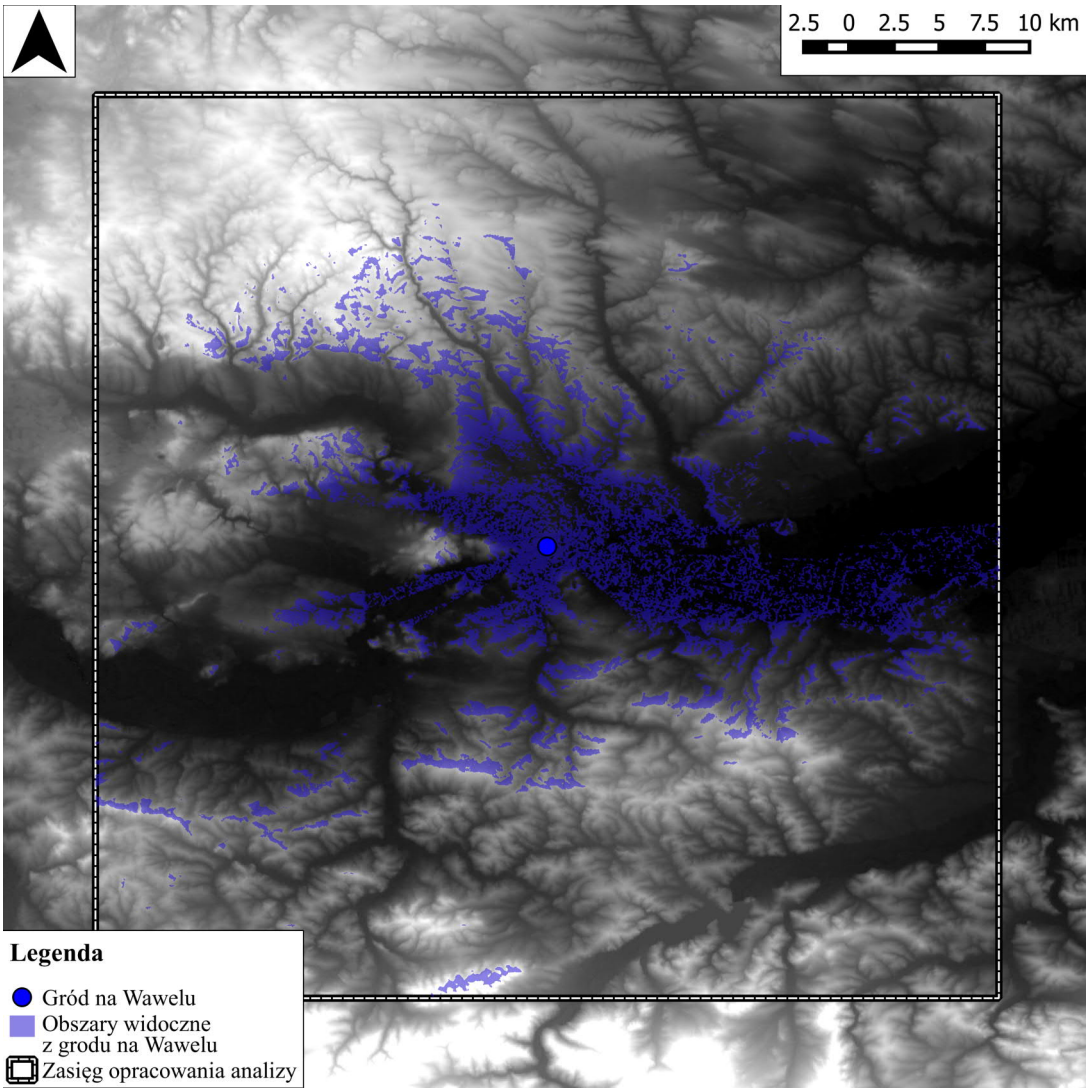
Ryc. 64. Fragment mapy Krakowa sporządzonej przez szwedzką armię w 1702 roku z oznaczeniem cmentarzyska kurhanowego (Stockholm, Krigsarkivet: Sveriges krig 10:182a), za: Słupecki 1999: 81, fig.3.

4.2.5.2. Analiza zbiorczej widoczności

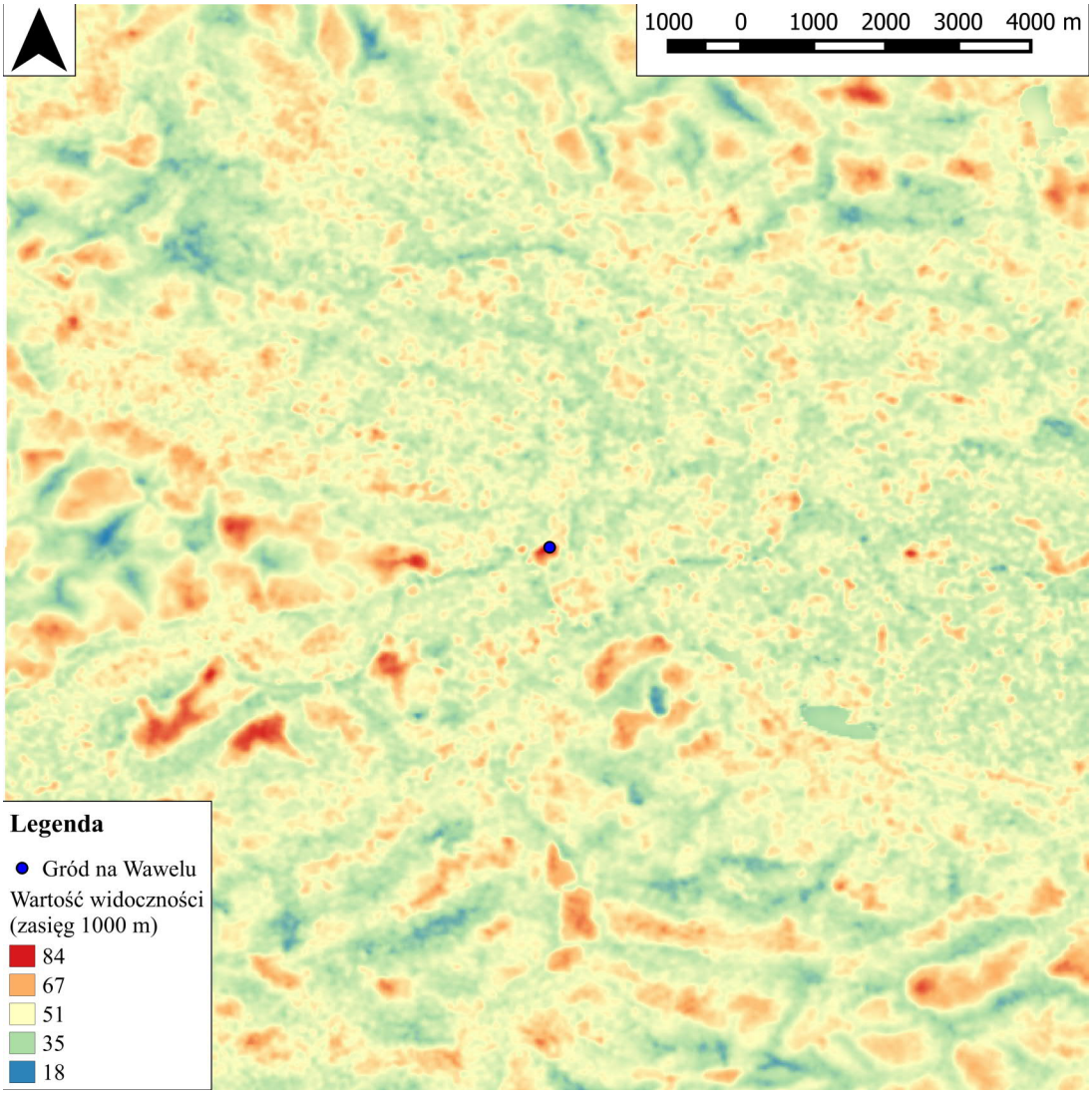
W analizie zbiorczej widoczności przeprowadzonej dla zasięgu 1 kilometra, wzgórze wawelskie jest jednym z najbardziej dominujących form w krajobrazie. Jednakże oprócz niego podobne wartości w zakresie wizualnej dominacji uzyskują także inne wzgórza położone w okolicy (na zachód i południe). Pomimo iż masyw Sowińca jest wyższy niż Wawel, to w analizie zbiorczej widoczności z jednego kilometra wzgórze z rezydencją uzyskuje podobne wartości. Zwiększając dwukrotnie zasięg obliczeń widzimy, że pomimo iż wciąż jest ono jednym z najbardziej ewidentnych struktur, to pozostałe wzgórza we wspomnianym wcześniej masywie zaczynają dominować również nad Wawelem, podczas gdy ten osiąga takie same wartości jak leżące po przeciwnej stronie rzeki Wzgórze Lasoty z kopcem Kraka. Wraz ze wzrostem odległości (3 km) Wawel wciąż jest widoczny z powodu jego dobrego położenia nad Wisłą, jednakże zaczyna ginąć w cieniu Sowińca.

Wawel (tak jak Praski Gród) nie jest położony na najbardziej dominującej skale w okolicy. Pomimo iż nie jest on najwyższy, to jest dobrze widoczny. Nie jest za-

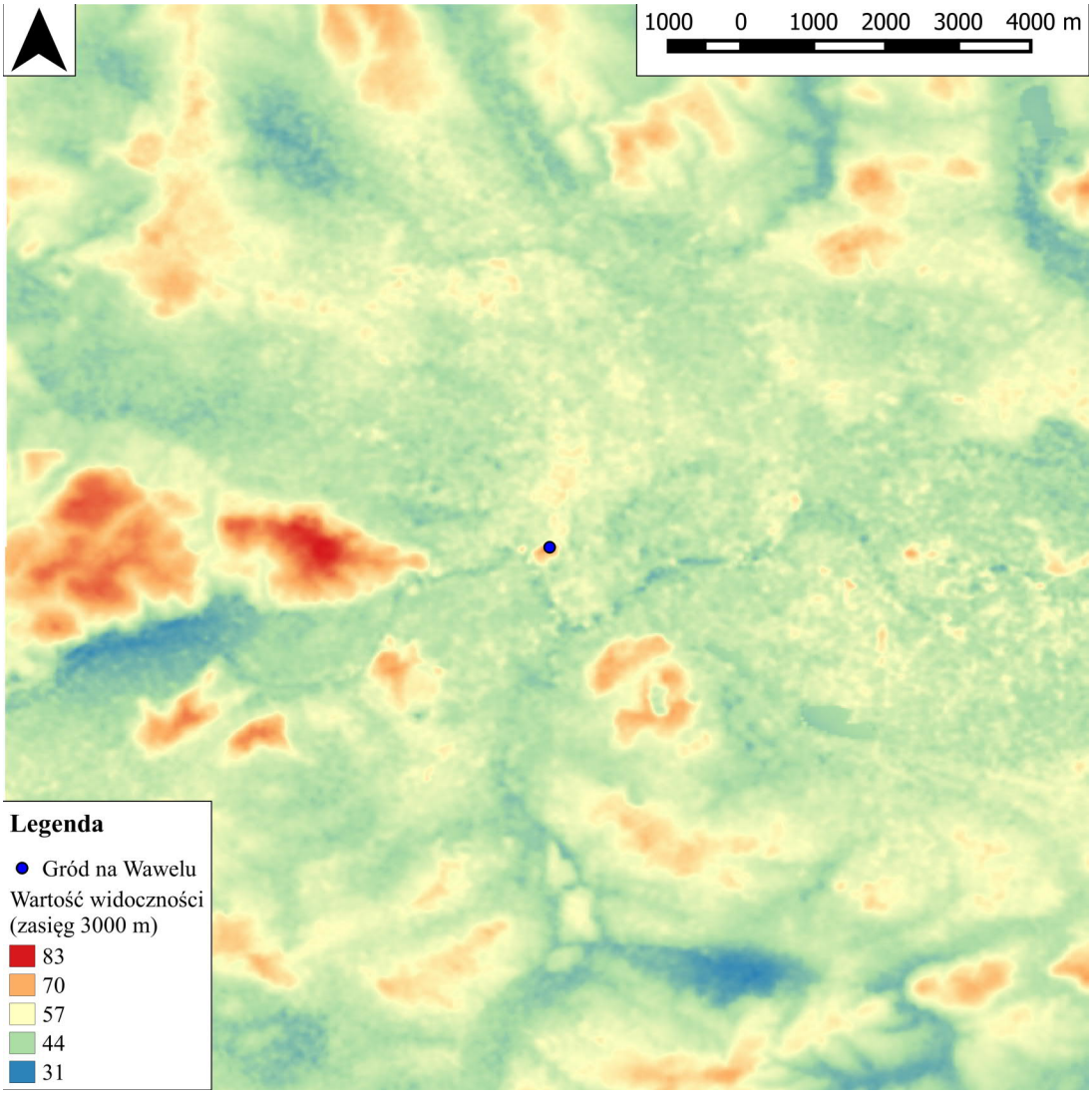
słonięty przez dominujące wzgórza, a widok z niego jest otwarty (co widać w analizie widoczności) zwłaszcza w kierunku wschodnim.



Ryc. 65. Wyniki analizy widoczności przeprowadzone dla obserwatorów znajdujących się na Wawelu na tle danych wysokościowych SRTM.



Ryc. 66. Wyniki analizy zbiorczej widoczności dla okolic Wawelu w odległości 1000 m w oparciu o dane SRTM.



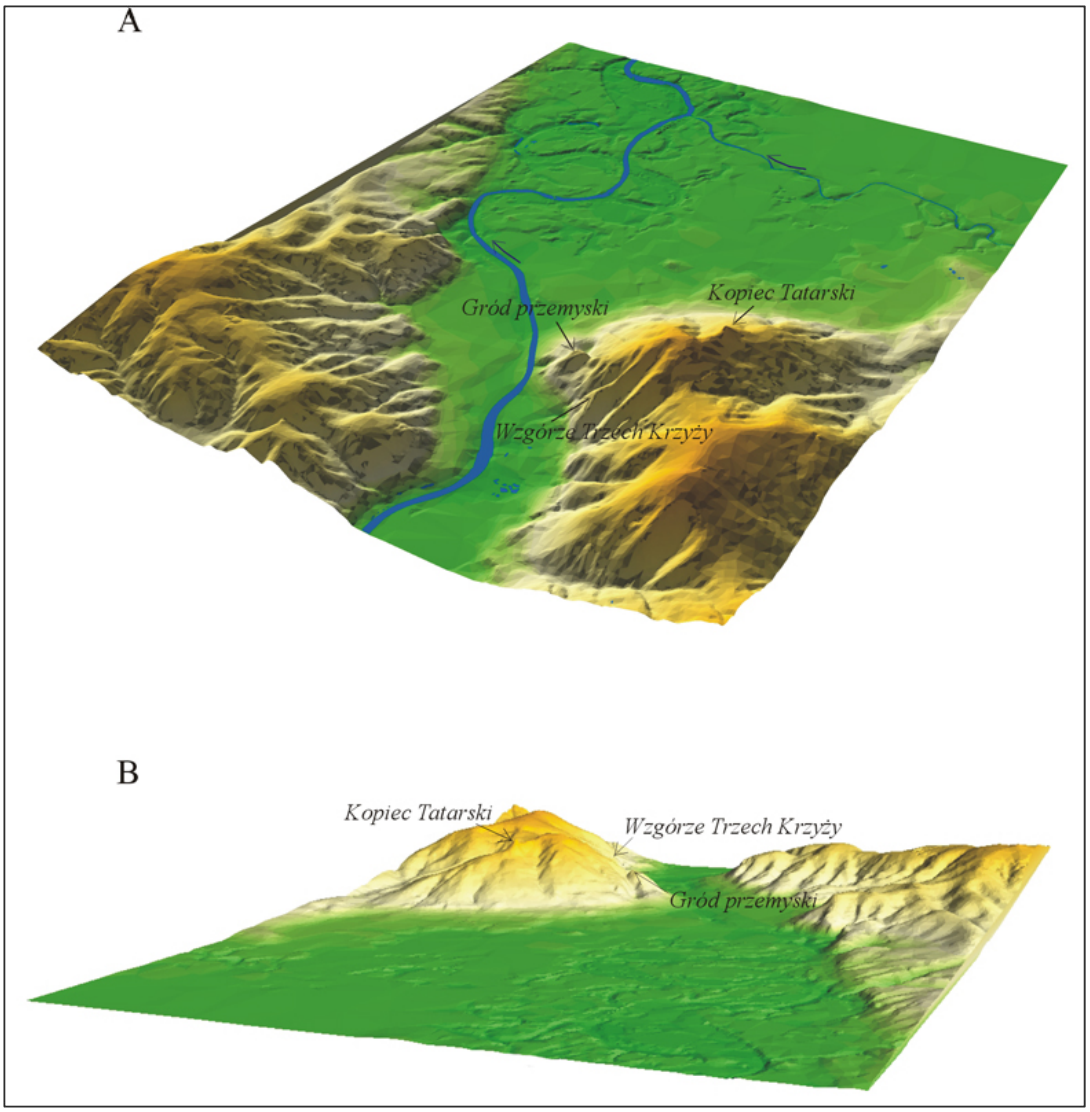
Ryc. 67. Wyniki analizy zbiorczej widoczności dla okolic Wawelu w odległości 3000 m w oparciu o dane SRTM.

4.2.6. Przemyśl

Walory topograficzne związane z krajobrazem charakterystycznym dla terenów Bramy Przemyskiej, w jakim ulokowano gród rezydencjonalny wykorzystano poprzez pobudowanie siedziby na terytorium granic przyrodniczych[30]. Tereny te znajdują się w obrębie dwóch jednostek geograficzno-strukturalnych: Karpat Zewnętrznych i Zapadliska Przedkarpackiego (Oszczypko 2004: 30-43; Łanczot 2010: 17). Położenie siedziby przemyskiej określa się jako krawędziowe w odmianie wyspowej (Łanczot 2010: 32). Gród ulokowano na odizolowanej odnodze zboczowej w kształcie

[30]Na styku kilku obszarów: rolniczych, hodowlanych, leśnych, górnictwa solnego i szlaków dalekosiężnych, (Sawicki 1911: 561; Łanczot 2010: 32, Malicki 1980a: 4-18; 1980b:19-38). Zapewniało to mieszkańcom grodu łatwy i bliski dostęp do budulca kamiennego, drewna oraz do dobrych gleb (Łanczot 2010: 33).

wysuniętego cypla wznoszącego się o 65 metrów ponad dno doliny Sanu. Koryto rzeki otaczało podnóża ostrogi od północy i zachodu (Misiak 2005).



Ryc. 68. Umiejscowienie grodu przemyskiego w kontekście Doliny rzeki San, za: Łanczot 2010, il. 16.

Półwysep, na którego krańcu wzniesiono gród, znajduje się w miejscu silnego przewężenia doliny Sanu, tuż powyżej lejowatego ujścia do Kotliny Sandomierskiej. Według A. Malickiego przeprawa przez akwen wodny, dzięki stałemu dnu, była możliwa niemal tylko w tym miejscu[31] (Malicki 1980b), ponieważ powyżej wylotu Sanu dno doli-

[31]W źródłach z końca XI i początku XII stulecia pochodzą wzmianki o głębokich i niebezpiecznych rzekach: Sanie i Wiarze, poprzez które przeprawę regulowało najpewniej kilka strzeżonych brodów (*Litopys Rus'kij*: 153, 252; Długosz 1982: 121; Fenczak 2010: 48).

ny było rozległe a jego okolice z licznymi starorzeczami były bagienne i grząskie[32] (Misiak 2005: 21; Łanczot 2010: 33). Sytuacja ta przypomina położenie Wawelu, u stóp którego miał funkcjonować bród (Pianowski 1984; 1991).

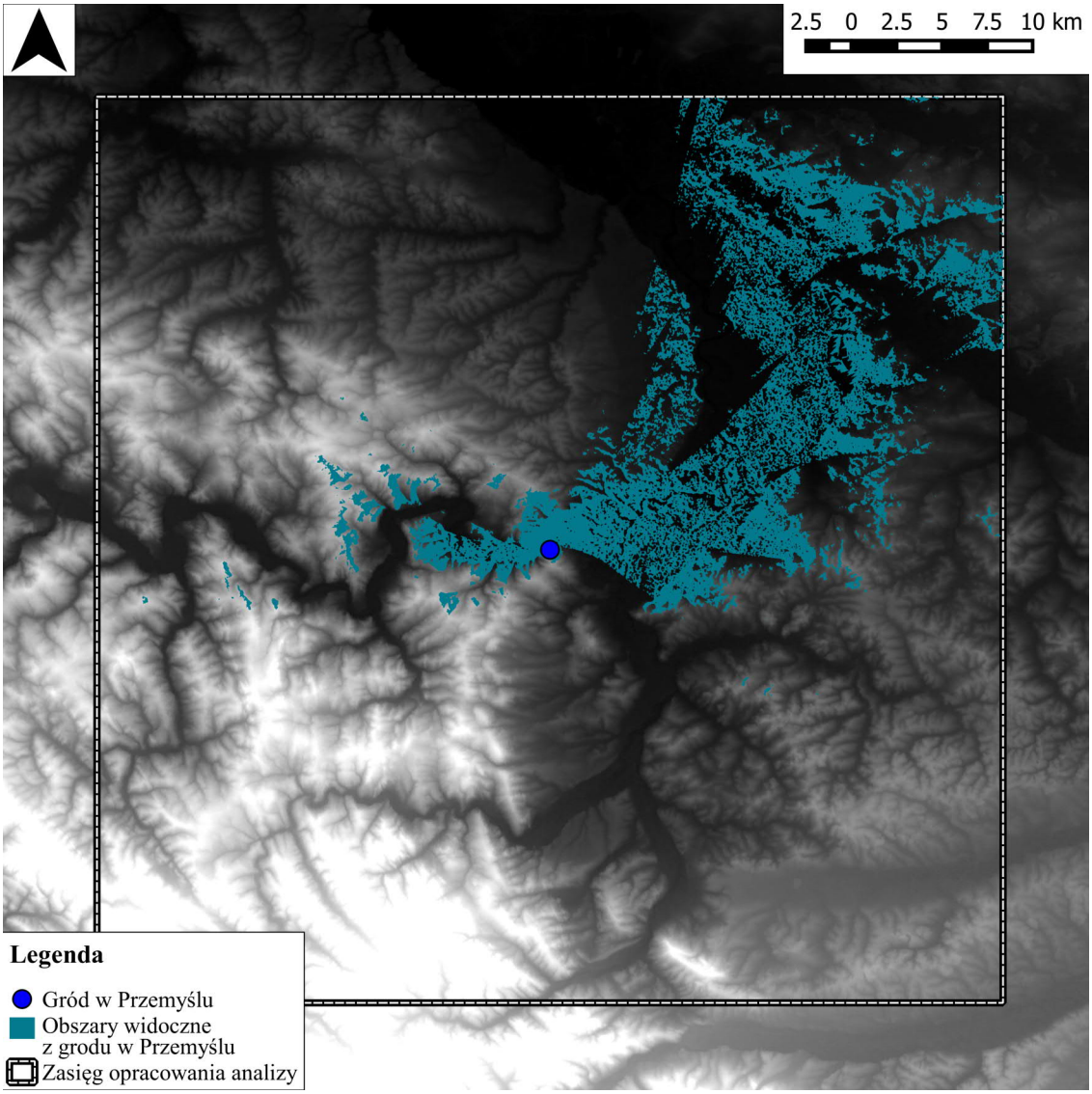
Półwysep dzisiejszego Wzgórza Zamkowego, na którym pobudowano gród to odosobniony od nasady, podwyższony w części środkowej pagór o okrągławym zarysie. Jego strome zbocza opadają w kierunku doliny Sanu. W ich przebiegu wyraźnie odznaczają się, przedzielone stromymi progami, załamania spadku stoku, stopniujące ścianę. Wykorzystując walory tego obszaru, w utworzonych na stopniu niszach zorganizowano podgrodzie. Dostęp do półwyspu ograniczony był z obu stron. Od strony zawężonej nasady znajdowały się strome dolinki boczne, które żłobiąc zbocza doliny Sanu wytworzyły naturalną obronność (Malicki 1980b, 21; Łanczot 2010:33). Nasada półwyspu od strony północnej przylegała do stromych stoków pasma Zniesienia. Zaś wzdłuż doliny Sanu, w kierunku zachodnim dostęp do stromych zboczy utrudniały osuwiska. Na wąskim występie grzbietu, pomiędzy dolinkami ulokowano gródek pomocniczy (Wzgórze Trzech Krzyży; Kunysz 1976: 17; Łanczot 2010: 33). Podłoże geologiczne grodu tworzą piaskowce przekładane łupkami ilastymi o dużej twardości i odporności na erozję (Kotlarczyk 1993: 15-40; Łanczot 2010: 32)[33].

4.2.6.1. Analiza widoczności

Jak wspomniano już w opisie położenia rezydencji, znajduje się ona na skraju Pogórza i terenu znacznie bardziej otwartego (łuk Sanu). Taka lokalizacja sprzyja warunkom widocznościowym pod względem kontroli kluczowych dla tego miejsca obszarów. Jedynie piętrzące się wzgórza, leżące na południe od grodu, prawie całkowicie ograniczają widoczność. Głównym kierunkiem obserwacyjnym jest północny-wschód i wschód oraz tereny ciągnące się wzdłuż doliny Sanu a także znajdujące się tuż przy jego ujściu obszary przy końcowym biegu rzeki Wiar. Dobrze widzialne z grodu przemyskiego są tereny rozciągające się na zachód, wzdłuż doliny Sanu. Z rezydencji rozpościerał się również widok na areał zajęty przez podgrodzia a także obszar, na którym później wzniesiono rotundę św. Mikołaja.

[32] Według informacji zawartych w AGZ, t. 7, nr 126: 50, 51 pierwotnie teren wideł Sanu i Wiaru był bagnisty (tereny te były nie przebyte do XV wieku). Stąd toponimy o bagniskach (zob. Misiak 2005: 21).

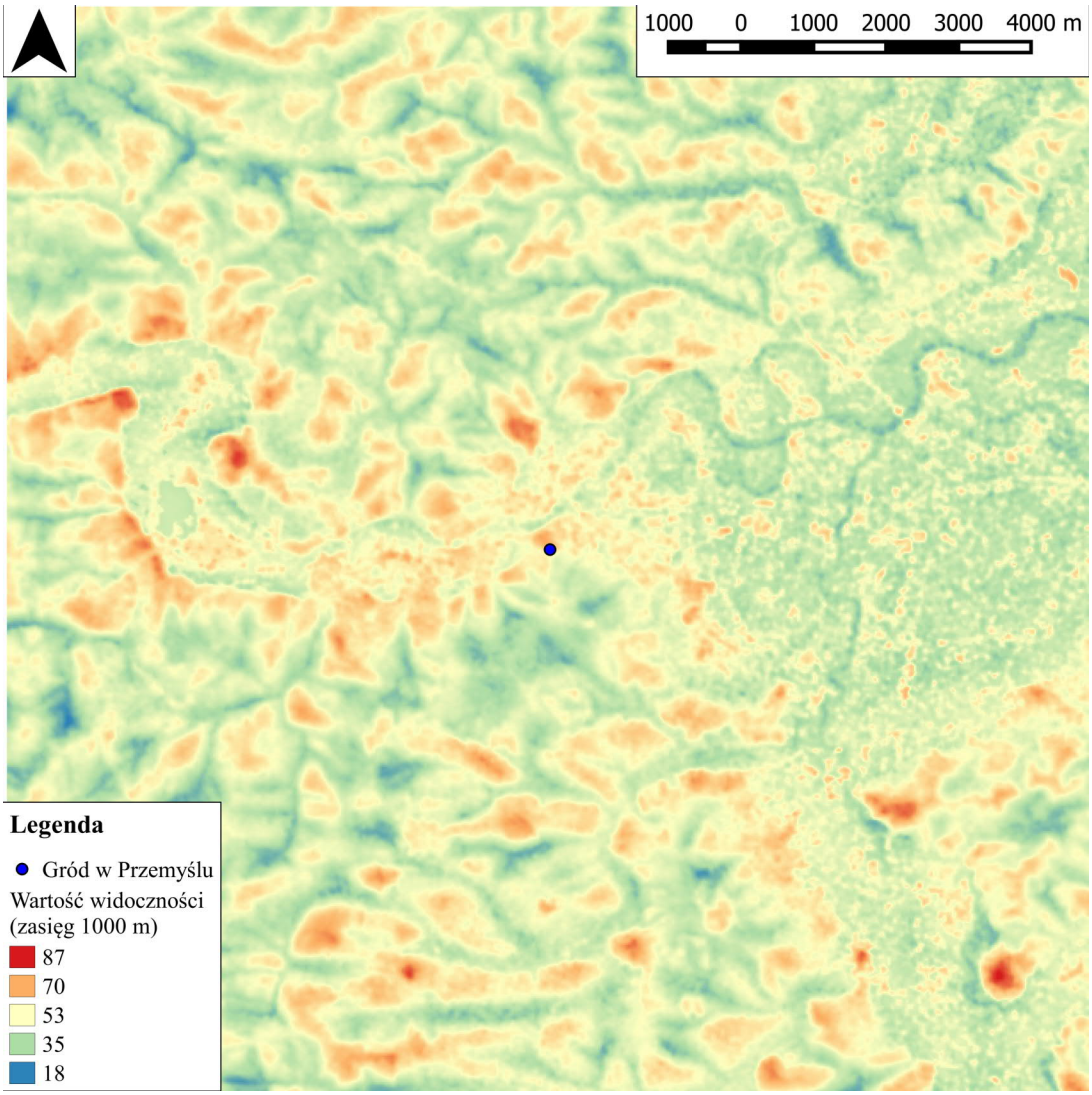
[33]Warunki geologiczne sprzyjają wypływom źródeł zwietrzelinowych na spłaszczeniach grzbietowych, stokowych oraz ciekom w rozcięciach erozyjnych (Watycha 1964; Łanczot 2010: 32).



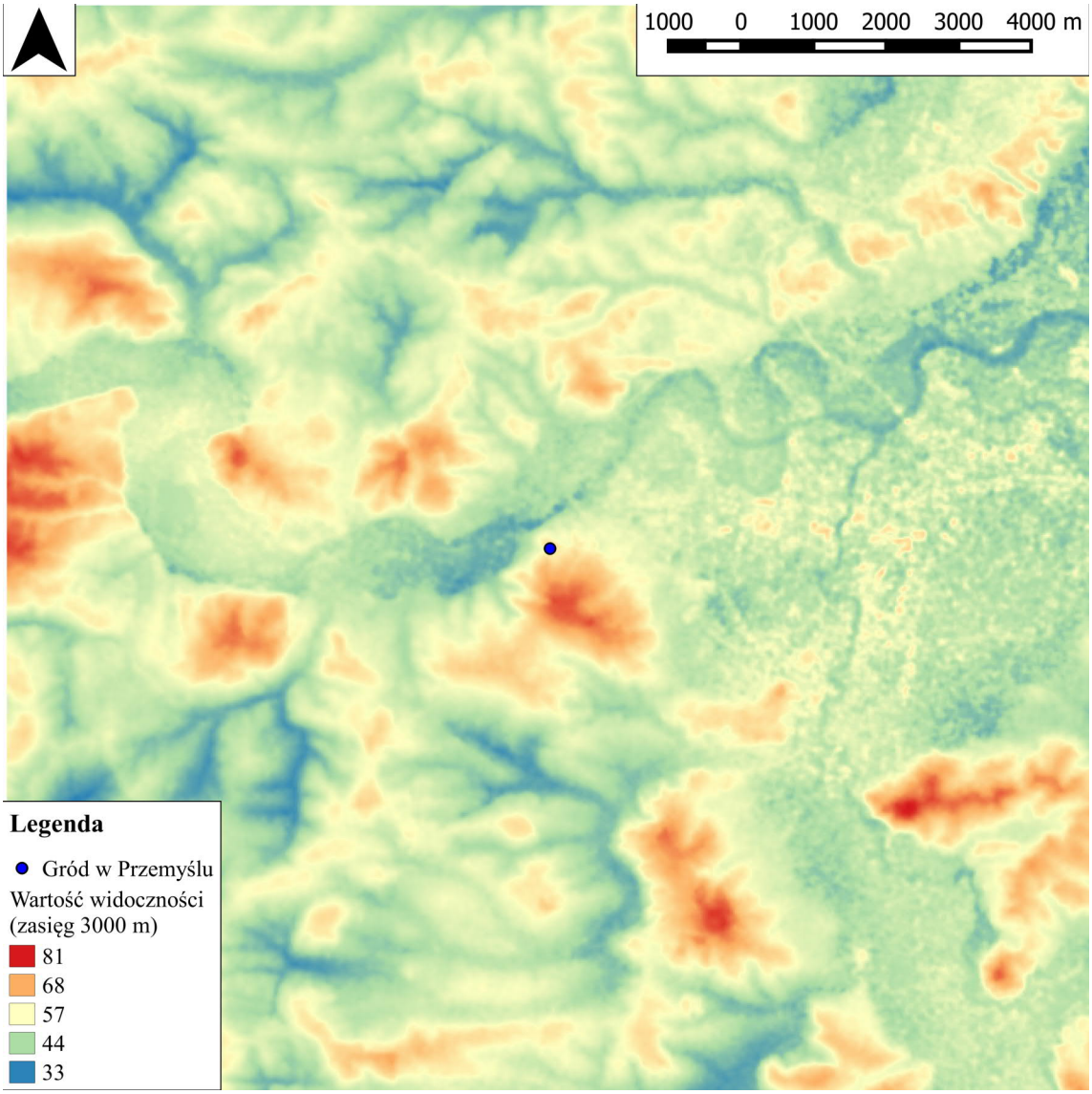
Ryc. 69. Wyniki analizy widoczności przeprowadzone dla obserwatorów znajdujących się w przemyskim grodzie na tle danych wysokościowych SRTM.

4.2.6.2. Analiza zbiorczej widoczności

W oparciu o analizy zbiorczej widoczności przeprowadzone w zasięgu 1 kilometra, podobnie jak w Krakowie, tak i w dolinie Sanu znajduje się wiele form widocznych z takiej odległości. Jednak w przeciwieństwie do Wawelu, a także do wypiętrzenia z Praskim Grodem i Wyszehradu wzgórze, na którym ulokowano gród przemyski wraz ze wzrostem odległości staje się coraz wyraźniejsze (2 i 3 km), ponieważ od strony doliny Sanu – zachodu jak i północnego-wschodu widoczność opiera się właśnie na tym wzgórzu.



Ryc. 70. Wyniki analizy zbiorczej widoczności dla okolic grodu rezydencjonalnego w Przemyśla w odległości 1000 m w oparciu o dane SRTM.



Ryc. 71. Wyniki analizy zbiorczej widoczności dla okolic grodu rezydencjonalnego w Przemyślu w odległości 3000 m w oparciu o dane SRTM.

4.2.8. Praski Gród

Ośrodek sakralno-rezydencjonalny założono na rozciągniętej na osi wschód-zachód linii grzbietowej wzgórza[34] dominującego nad doliną Wełtawy[35]. Według I.

[34] Oś grzbietu przebiegała diagonalnie od WSW do ENS, przez obszar dzisiejszego probostwa, kaplice św. Wacława wychodząc na plac św. Jerzego z południowej połowy chóru katedry św. Wita.

[35]Forma terenu uległa znacznym przekształceniom już we wczesnym średniowieczu na skutek ludzkiej działalności (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 59). Wyniki badań archeologów i geodetów wskazują, że na początku wczesnego średniowiecza morfologia szczytu wzgórza była jeszcze wyraźna. Rekonstrukcja pierwotnej rzeźby terenu została opracowana w systemie ATLAS.DM przez pracowników Czeskiej Akademii Nauk. Model stanowi kompilację danych uzyskanych z sond, odwiertów, pomiarów i dokumentacji terenu powstałych w trakcie badań geologicznych. Informacje stale konfrontowane są z wynikami prac archeologicznych prowadzonych podczas długoletnich badań grodu (Herichová 1996: 340).

Herichovej (1996: 339) Praski Gród stanowił terenową dominantę w widoku ze wszystkich czterech stron świata.

Na szczycie wyniesienia podkład geologiczny tworzyły warstwy skalne w różnym stopniu zwietrzenia, co powodowało, że skalna czapa tektoniczna była wyraźnie poszarpana i nierówna (Frolík, Smetánka 1997: 41; por. Zavřel 2016: 191-228)[36]. Poprzeczna rozpadlina przecinała grzbiet mniej więcej w miejscu Złotej Bramy. Wąski pas ternu po północno–zachodniej stronie ograniczony był przez Jeleni Przekop (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 60). Północy stok skłaniał się ku dolinie potoku Brusnice. Po stronie wschodniej rozciągał się on w kierunku Klárova, zaś na południu chylił ku Malej Stranie (Frolík, Smetánka 1997: 40; Herichova 1996: 340, Maříková-Kubková, Herichová 2009: 59). Od zachodu areał grodu oddzielała od Hradczan tzw. *hradczańska bruzda* (Frolík, Smetánka 1997: 41).

Powierzchnię centralnej części wzgórza kształtowały dwa główne wywyższenia. Pierwsze z nich znajdowało się w miejscu dzisiejszego tzw. *Starego probostwa* i w jego zachodnim sąsiedztwie osiągało maksymalną wysokość 258.00 metrów n.p.m. Powierzchnia wypłaszczenia rozciągała się do 100 metrów w kierunku północy i zachodu (Herichova 1996: 342). Szerokość na wschodnim skraju wywyższenia osiągała około 40 – 50 metrów (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 62). Rozszerzając się w miejscu tzw. *II dziedzińca* obszar ten formował się w grzbiet (Herichova 1996: 342). Pod środkową częścią południowego skrzydła pałacu utwór opadał w stronę południa na wysokość 233.00 m n.p.m. Po stronie wschodniej jego zbocze formowało się w łuk, którego spadek rozciągał się w kierunku N-NW (Herichova 1996: 342).

Na wschód od opisanego wyniesienia terenowego, znajdowało się drugie wywyższenie. Na wysokości 256 m n.p.m. układało się ono w wypłaszczenie pokrywające się z osią szczytu i dalej rozciągało się w kierunku wschodnim. Szerokość grzbietu w partii szczytowej wynosiła od 10 do 15 m, zaś długość oscylowała między 80 – 100 m (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 62; Bohačová, Podliska 2017: 47-49). Południowy stok wyniesienia schodził równomiernie w kierunku SSE do wysokości 235.00 metrów n.p.m. (Herichova 1996: 342). Wschodnie wyniesienie było wąskie, powiązane z reliktami tzw. *Wełtawskiej terasy*. Zachodnia partia grzbietu była zaś

[36] Osady zalegające na stoku stanowiły nieprzepuszczające gliniasto-opukowe ziemie o dobrej stabilności. Na szczycie grzbietu pokrywały one cienką warstwą skalne podłoże zaś na stoku południowym ich miąższość wynosiła nawet około 6 m. Podłoże grzbietu hradczańskiego tworzą twarde skały: łupki, skały krzemionkowe i piaskowce (Herichová 2009: 26 - 27). Na zachodniej części wzgórza skalna masa tworzy szerszy i bardziej płaski teren, zaś na wschód od rozpadliny tworzy węższe i strome ramię.

znacznie szersza i stosunkowo płaska (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 60). Pomiędzy dwoma wywyższeniami, od południowo-wschodniego narożnika *III dziedzińca*, wzdłuż jego wschodniego zamknięcia, na osi północ – południe (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 60) przebiega erozyjna bruzda. Głębokość utworu szacuje się na (maksymalnie) 12 metrów.

Oś szczytu stanowi wododział. Ciek wód gruntowych jest wydatniejszy po stronie południowej. Miejscowo napięte lustro wód podziemnych mogło znajdować się pod nieprzepuszczalnymi warstwami sedymentów i utworów eluwialnych[37]. Sączenie wody odnotowano w miejscach poprzecznej bruzdy (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 61) oraz przy zachodnim zamknięciu katedry św. Wita[38] oraz w okolicach kościoła św. Jerzego[39].

4.2.8.1. Analiza zbiorczej widoczności

Analizy zbiorowej widoczności wykonanej na modelach numerycznych pochodzących z misji SRTM ukazują, że z praskiej siedziby rozciąga się widok na obszar Wyszehradu i Starego Miasta aż po Žižkov, Karlín a dalej pole widzenia obejmuje tereny położone za Holeszowicami na wschodzie i północnym wschodzie. Na południowym wschodzie natomiast widok rozpościera się na wyższe pasmo wzgórz piętrzących się na obszarze miejscowości Hradešín, Řičany aż do Mnichovic. Z grodu, w stronę zachodu widoczność ogranicza się do południowych stoków leżących na obszarze Strzeszowic i południowego zbocza wzgórza Petřin oraz do terenów usytuowanych na północ od potoku Brusnice. Pole widzenia w kierunku na północny zachód obejmuje obszary Dejvíc aż do Górnej Šárki i okolice ciągnące się do wzgórz Baba.

W oparciu o przeprowadzone analizy można wnioskować, iż z Praskiego Grodu nie zachodziła wizualna interakcja z pozostałymi grodami Przmyślidów, szczególnie zaś z znajdującym się nieopodal Lévým Hradcem. Z tego ostatniego natomiast widok na Pragę osiągalny był dopiero ze wzgórza położonego nieopodal grodu[40] . Na

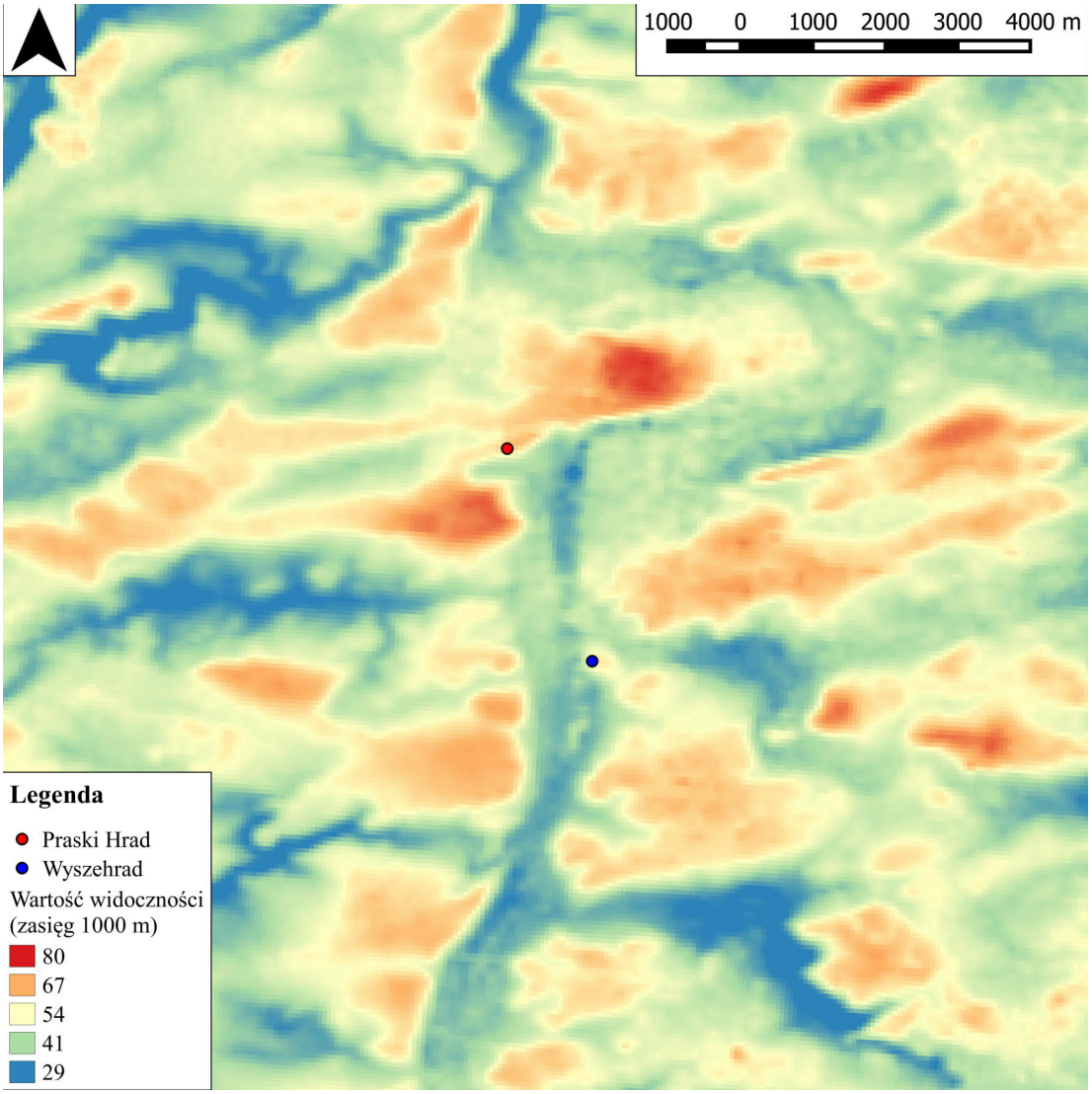
[37] System wód podziemnych ograniczano rozmaitymi ingerencjami w głąb podłoża: budową fos, fundamentowaniem budynków, czerpaniem wody w studniach. Na stoku północnym nie zakłada się istnienia ujęć wodnych (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 60). O pomiarach hydrologicznych wraz z wykazem poszczególnych sond pisze J. Kos (1965: 4-5).

[38] Ročník Jednoty 1863-64, za: Kos 1965: 20.

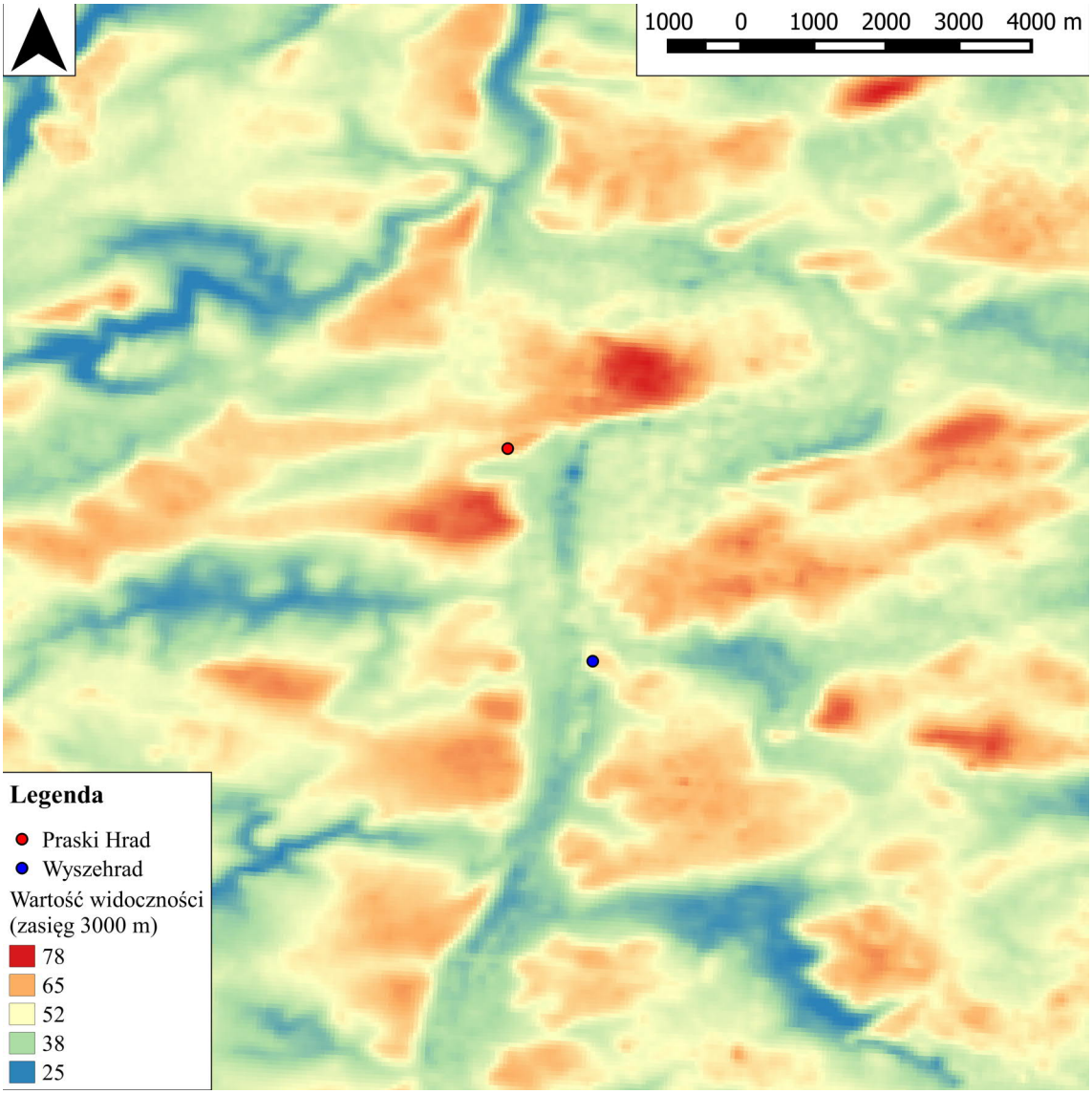
[39] Według dokumentacji J. Kosa (1965: 4) archeologicznie zadokumentowane ujęcia wody znajdują się na skraju wschodniego grzbietu np. zbierająca wody powierzchniowe tzw. studnia świętowacławska wydrążona w skale na wschodnim stoku rozpadliny (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 61).

[40] Wzgórze znajduje się w odległości około 2 1,7 kilometra od grodu Levy Hradec, graniczy z Doliną Potoku Unietyckiego. W jego areale zlokalizowany jest współcześnie punkt widokowy Alšova vyhlídka.

podstawie analiz widoczności modelu numerycznego z misji SRTM należy także wykluczyć sposobność wzajemnej interakcji wizualnej pomiędzy pozostałymi przemyślidzkimi grodami: Budečem, Libušinem, Tetínem i Starą Boleslaw.



Ryc. 72. Wyniki analizy zbiorczej widoczności dla okolic Praskiego Grodu i Wyszehradu w odległości 1000 m w oparciu o dane SRTM.



Ryc. 73. Wyniki analizy zbiorczej widoczności dla okolic Praskiego Grodu i Wyszehradu w odległości 3000 m w oparciu o dane SRTM.

4.2.9. Wyszehrad

Gród na Wyszehradzie zorganizowano na skalnym wyniesieniu, wypiętrzonym nad Doliną Wełtawy i ujściem potoku Botiče, o wysokości około 42 metrów na poziomem rzeki (Nechvátal 2002: 383). Poziom terenu w XI i XII stuleciu zalegał się na wysokości od 244 do 226 metrów n. p. m., zaś w okolicach probostwa po południowo-zachodniej stronie siedziby sięgał on aż 228 metrów n. p. m. (Nechvátal 2004: 21; Moucha et al. 2015: 71-76). Niewielki spadek terenu w kierunku północnym, ku dolinie Botiče rozpoczynał się w miejscu, w którym później wzniesiono gotyckie zamknięcie bazyliki św. św. Piotra i Pawła. Dolina tej rzeki od strony północnej wyznacza naturalną granicę kompleksu rezydencjonalnego. Wschodnią rubież wczesnośredniowiecznego grodu współcześnie określa pogłębiony w epoce baroku rów, który

przebiegał przy rotundzie św. Marcina już w XI wieku (Nechvatál 2004: 21). Od południa obszar rezydencji ogranicza dolina podolska (Nechvátal 2004: 21; Moucha et al. 2015: 71-76, 83), zaś od strony zachodniej i północno-zachodniej teren opada w kierunku Wełtawy. To właśnie od zachodniej i północno-zachodniej strony tzw. wyszehradzka skała stanowiła szczególnie trudno dostępne miejsce (Nechvátal 2002: 383; 2004: 31). W okolicach południowej ściany budynku probostwa, zidentyfikowano obecność wełtawskich sedymentów co oznacza, że pierwotny spadek terenu w kierunku Wełtawy zaczynał się stosunkowo dalej na południe niż współcześnie. Wynika z tego, że budynek probostwa nie został wzniesiony na samej krawędzi skały, lecz około 45 metrów przed nią (Zavřel 2003; Nechvátal 2004: 22; Moucha et al. 2015: 73, 83). W przeciwieństwie do skomplikowanej formy terenowej Praskiego Grodu, powierzchnia wyszehradzkiego wyniesienia była płaska. W minionym stuleciu jego czapę stanowiła skała niemal pozbawiona szaty roślinnej (Kolmanová 2000; 2001 cyt. za Nechvátal 2004: 21; Moucha et al. 2015: 71-76), którą tworzą ordowicko-barrandieńskie łupki z przewagą szarogłazów, przemieszane z twardymi piaskowcami[41] . Pierwotny poziom terenu, na którym wzniesiono większość wczesnośredniowiecznych obiektów architektonicznych, zarówno mieszkalnych jak i sakralnych (w tym częściowo i kompleks kapituły), ma charakter piaszczystego iłu (Nechvatál 2002: 383). Na stokach występują sedymenty utworzone z gliniano-kamiennych, kilkumetrowych odpadów (Hrdlička, Nechvátal 1996; 1999; 2000; Nechvatál 2004: 21). Starodawna gliniasta formacja występuje w nienaruszonej formie w wielu miejscach wyszehradzkiego grodu (Štefan, Varadzin 2005:185; 2007:553; Nechvátal 2009: 305).

[41] Badania i analizy struktur geomorfologicznych prowadzili prof. Jan Fencel z doc. Dr Karlem Hromadou (Stavební fakulta CVUT). Ciemnoszare łupki zawierają rozproszony piryt, który obniża ich odporność na wietrzenie, przez co rozpadają się one do zwietrzałych form. Na procesy rozpadu skały zdecydowanie bardziej odporne są piaskowce i krzemieńce, które tworzą ławy z elementami kalcytu i krzemienia w łupkowych strukturach masywu wyszehradzkiego.



Ryc. 74. Praga-Wyszehrad. Mapa geologiczna Wyszehradu 1:50000 © Český úřad zeměměrický a katastrální. Dostęp: www.geology.cz (03.11.2014). Zmodyfikowano. 1. Ciemny łupek 2. czarno-szare łupki gliniaste 3. Łupek ilasty, szarogłazy, tufy. Kolorem fioletowym zaznaczono nasypy przepuszczalnych osadów.

O sytuacji hydrologicznej grodu na Wyszehradzie, a tym samym o warunkach jakie stwarzała ona dla wznoszonej tam architektury kamiennej budowanej w okresie przedromańskim i romańskim na pierwotnym poziomie terenu, można jedynie domniemywać na przykładzie współczesnych problemów z wilgocią w barokowej krypcie bazyliki kapitularnej. Ta została urządzona głęboko pod poziomem pierwotnej powierzchni terenu, w środkowej części nawy głównej i prawdopodobnie od samego początku jej egzystowania pojawiały się tam problemy z wilgocią i wodą. Poglądowe dane dotyczące poziomu wód gruntowych możemy uzyskać współcześnie na podstawie rozpoznanych nieczynnych i czynnych ujęć wodnych. Na obszarze zajmowanym niegdyś przez wczesnośredniowieczny, książęcy akropol, pośród pozostałości starej zabudowy zidentyfikowano trzy studnie. Pierwsza z nich, wciąż czynna, znajduje się przed wschodnim zamknięciem bazyliki św. Wawrzyńca. Poziom wód gruntowych wynosi w tym miejscu 3 metry. Kolejna tzw. Czarna studnia, już niefunkcjonująca, mieści się na zachodniej krawędzi rezydencji. W południowo-wschodniej części areału barokowej zbrojowni, na głębokości 7 metrów ma swe źródło trzecie, znane ujęcie wody, zaś poziom wody zalegający na skalnym podkładzie w okolicach gotyckiego umocnienia wynosił – podobnie jak przed bazyliką św. Wawrzyńca – 3 metry. Znacznie głębiej, bo na poziomie 18 metrów znajduje się lustro wody w studni ulokowanej

po wschodniej stronie Wyszehradu, a prawdopodobnie i ta – gdy poziom wody nie był dostateczny – pełniła funkcję cysterny (Nechvátal 2004: 28). Poza tym poziom wód gruntowych na przestrzeni wieków choćby tylko ze względu na warunki atmosferyczne, czy narastanie warstw ulegał znacznym zmianom. Z tych powodów niemożliwym jest oznaczenie ogólnego horyzontu wód gruntowych, który można by przyjąć dla całego terenu rezydencji.

4.2.9.1. Analiza zbiorczej widoczności

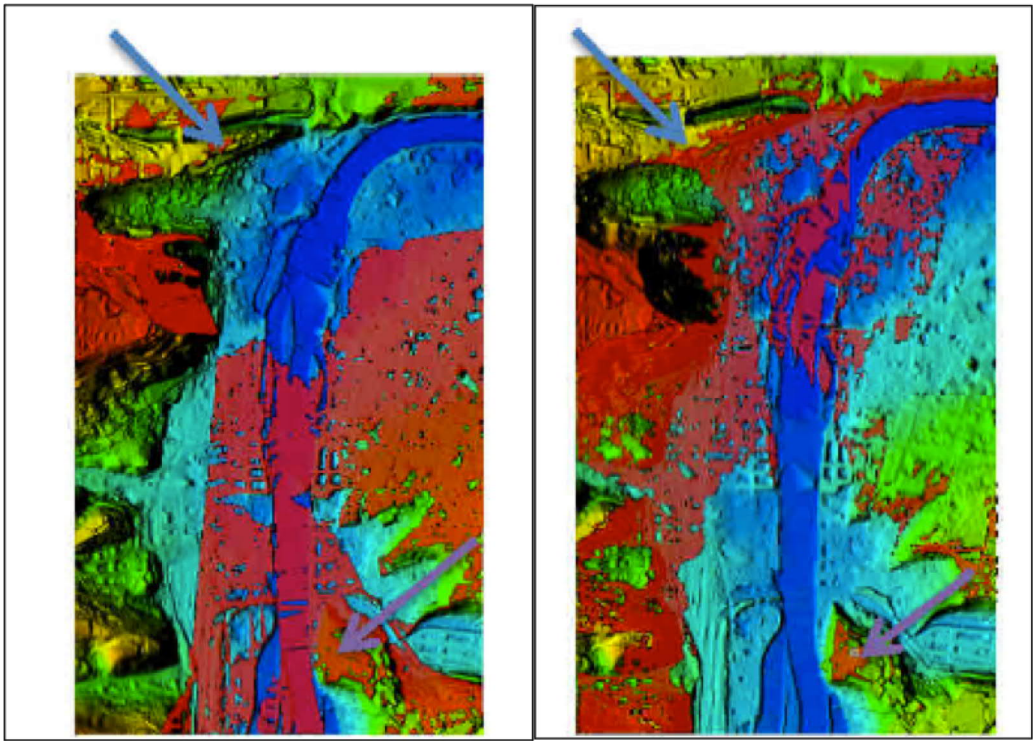
Gród na Wyszehradzie, na podstawie analizowanych zobrazowań z misji SRTM w kontekście zbiorczej widoczności, jawi się jako najbardziej skryta forma terenowa ze wszystkich analizowanych siedzib (nawet tych wielkopolskich). Oznacza to, że ilość obszarów, z których rezydencja była dobrze widoczna, jest niewiele. W zakresie pola widoczności rozciągającego się z Wyszehradu na osi wschód-zachód, zarówno w jedną jak i drugą stronę, niezaburzona widoczność obejmuje obszary rozciągające się w odległości 7-8 kilometrów od siedziby. Na zachód od Wełtawy widoczne są południowe stoki Strahowa i Landronki jak i fragmenty doliny Motolskiego Potoku. Natomiast po wschodniej stronie Wełtawy widok z Wyszehradu obejmuje tereny leżące na północ od potoku Botiče, głównie południowe stoki wyniesień, znajdujące się na obszarze dzisiejszej Pragi 10 i Vršovic.

4.2.9.2. Analiza zbiorczej widoczności dla Praskiego Grodu i Wyszehradu

W oparciu o analizy zbiorczej widoczności obejmujące swym zasięgiem Praski Gród i Wyszehrad zauważa się, że obie siedziby zdominowały widoczność w Dolinie Wełtawy. Jednak wraz z zwiększeniem dystansu obserwacji (2 km, 3 km) ekspozycja obu wzgórz

słabnie na rzecz innych nadwełtawskich wypiętrzeń: Petřina[42] i Holeszowic. Z szerszej perspektywy wzgórza, na których pobudowano Praski Gród i Wyszehrad pozostają „ukryte” za większymi i bardziej wyeksponowanymi wzniesieniami.

[42] Por. Kosmas 2012: 63: *Z południowego boku góruje nad okolicą szeroka nader skalista góra, która od skał zwana jest Petrin […].*



Ryc. 75. Praga. Analiza widoczności wygenerowana dla obserwatora znajdującego się w Praskim Grodzie (po lewej) i Wyszehradzie (po prawej). Widoczny obszar zaznaczono kolorem czerwonym. Dane zostały zakupione od: Český úřad zeměměřický a katastrální. Niebieska strzałka – Hradczany, fioletowa strzałka – Wyszehrad.

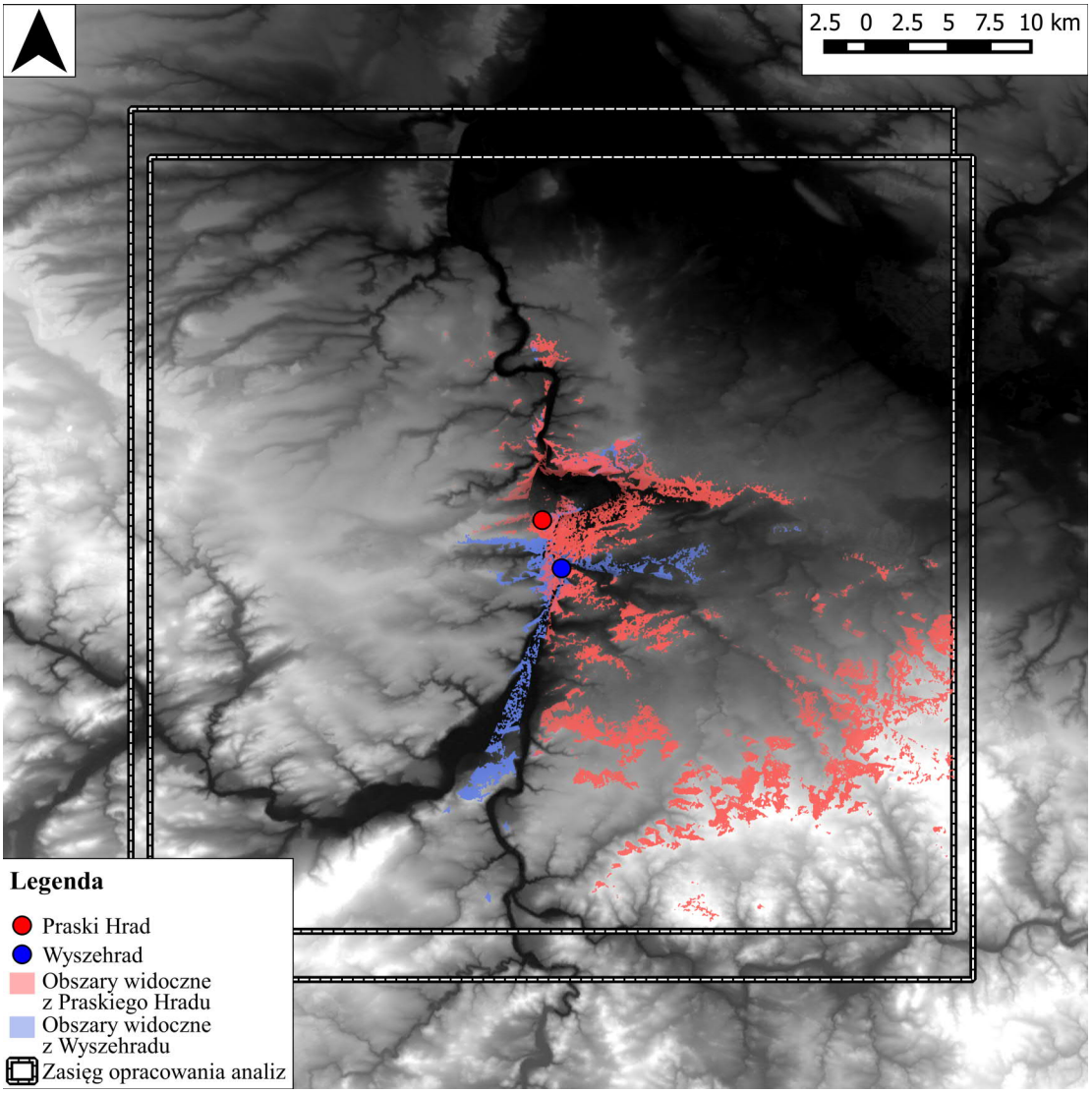
4.2.9.3. Analiza widoczności na numerycznym modelu terenu areału pomiędzy Praskim Grodem a Wyszehradem

Na podstawie analizy widoczności przeprowadzonej na numerycznym modelu terenu (DTM) dla obszaru rozciągającego się pomiędzy Praskim Grodem a Wyszehradem można wnioskować, iż relacja przestrzenna pomiędzy dwiema rezydencjami stanowił/stanowiła niezwykle przemyślane rozwiązanie pod względem zasięgu widoczności, ponieważ wykazuje ona komplementarny charakter. Lokalizacja każdej z siedzib ujawnia co prawda funkcje obserwacyjne, podkreślić jednak należy, że dotyczą one zasięgu lokalnego. Uzupełniające się pole widoczności można zaobserwować także w kilku obszarach lądowych, gdzie tereny wizualnie kontrolowane z poszczególnych grodów sąsiadują swoim położeniem. Szczególnie interesujący wydaje się ograniczony zasięg widzenia na osi wschód –zachód, na obszarze stoków Strachowa i Landronki kontrolowanych przez Wyszehrad i terenów leżących na północ od potoku Brusnice widzianych z Praskiego Grodu. Komplementarność stref widoczności z obu grodów wyraźna jest w aspekcie kontroli Doliny Wełtawy.

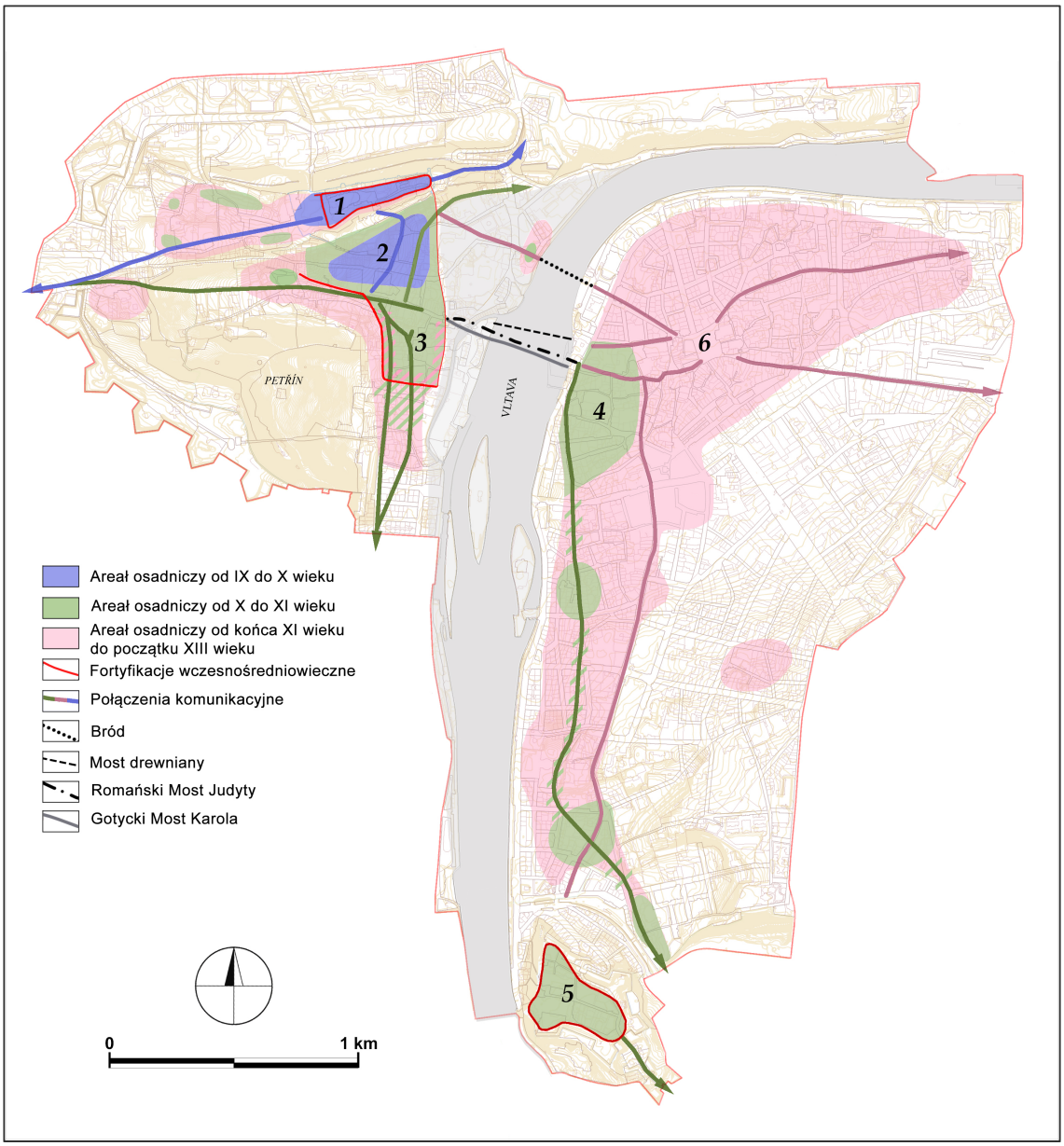
W kwestii kontroli rzeki z rezydencji wyszehradzkiej, zasięg widoczności w kierunku północnym ograniczony jest przez przełom Wełtawy na wysokości Holeszowic. Następnie pole widoczności opiera się o Wzgórza Troji i Kuchynki. Zdecy-

dowanie większy, dochodzący do kilkunastu metrów zasięg widoczności z Wyszehradu rozpościera się na południe. Obejmuje on Wełtawę wraz z jej lewym dopływem – Berounką. Mniej więcej w zasięgu 12 kilometrów widoczność z wyszehradzkiej siedziby opiera się na cyplu znajdującym się na rozwidleniu wymienionych rzek.

Płynąc rzeką od południa, widok na Praski Gród otwiera się dopiero na wysokości Wyszehradu. Obszar widziany z Grodu Praskiego jest dość niewielki, wynoszący około 5 kilometrów na południe i 5,5 kilometrów na wschód. Wynika z tego, że kontrola Wełtawy z Praskiego Grodu ma znaczenie lokalne a główną zaletą lokalizacji tej siedziby raczej nie były względy widocznościowe związane z kontrolą rzeki. W zakresie wizualnego dostępu do ogólnego terenu Praski Gród ma o wiele bardziej otwartą widoczność niż Wyszehrad. Z grodu na Wyszehradzie kontrolowano natomiast dłuższy, południowy odcinek Wełtawy i Berounki.



Ryc. 76. Zakresy widoczności wygenerowane dla Wyszehradu i dla Praskiego Grodu (dane z SRTM).



Ryc. 77. Aglomeracja praska, obszary osadnicze i główne szlaki komunikacyjne od IX do wczesnego XIII wieku: 1. Praski Gród, 2. Wczesne umocnione suburbium, 3. Poszerzone umocnione suburbium, 4. Największy obszar osadniczy na prawym brzegu Wełtway w XI wieku, 5. Gród na Wyszehradzie, 6. Targ, współczesny Stary Rynek (niepublikowana rekonstrukcja wg T. Cymbalaka), za: Klápště 2016, 101, fig. 5. 2.

Niniejsze wnioski znajdują uzasadnienie w układzie lądowych szlaków komunikacyjnych krzyżujących się we wczesnośredniowiecznej Pradze. Sposób w jaki rozkłada się zasięg widoczności otrzymany w wyniku przeprowadzonych analiz pomiędzy Praski Grodem a Wyszehradem niemal idealnie pokrywa się z układem obszarów osadniczych i szlaków komunikacyjnych w praskiej aglomeracji od IX do początków XIII wieku (Klápště w druku; 2016: 100-101; por. Cymbalak, Podliska 2009: 31-40; Blažková et al. 2015: 16-39). Miejsca zintensyfikowanej widoczności z Praskiego Grodu przypada na obszar ówczesnych brodów umożliwiających przejście przez We-

łtawę (jej stare koryto), co tłumaczy kontrolę Wełtawy. Widok z Praskiego Grodu obejmował także *suburbium*, które założono pod samym Praskim Grodem (Klápště w druku). Ten obszar za pośrednictwem drewnianego mostu (znanym jedynie z tekstów pisanych) lub drewnianej rampy (Bohačová, Podliska 2017: 96) skomunikowano z areałem osadniczym położonym na prawym brzegu Wełtawy (Klápště 2016:100), także widokowo kontrolowanym przez z Praskiego Grodu. Na podstawie prezentowanych wyników widać, iż odcinki szlaków komunikacyjnych (zarówno północno-południowe jaki i wschodnio-zachodnie), które nie mogły być widziane z Praskiego Grodu, były kontrolowane z Wyszehradu. Dotyczy to głównie lewego wybrzeża aglomeracji. Przywołując ścisłą lokalizację brodów w okolicach rezydencji przemyskiej i krakowskiej, w rezultacie stwierdzić należy, iż kontrola brodów stanowi cechę dystynktywną dla wszystkich omawianych w niniejszej pracy grodów wyżynnych.

4.3. *Usytuowanie* kamiennej architektury monumentalnej. Stosunki bliskości pomiędzy , oznaczenia i klasyfikacji (odzwierciedlanie, odwracanie, zawieszanie, neutralizowanie zastanego układu)

Odkrywane relikty architektoniczne ewokujące rezydencjonalną przestrzeń stanowią dla badacza zdania/wypowiedzi wyrwane ze środowiska wytwarzającego - *milieu de production*, które owo zdanie wytworzyło, a którego ten nie potrafi obiektywnie odtworzyć. Zdanie to jest również wyrwane z pierwotnego kontekstu[43] sytuacyjnego, w którym jako forma architektoniczna zostało użyte (np. formie cytatu). Istotnie zredukowane struktury topograficzne i architektoniczne sprawiają, że miejsce wyidealizowanej totalności/całościowego obrazu rezydencji zajmuje nierozszyfrowalność tekstu wynikająca z rozpięcia go między otoczeniem a pozbawieniem tego otoczenia (Derrida 1972: 369).

Dotychczasowy stan badań nad zagadnieniem rezydencji pierwszych władców stanowi dla współczesnego badacza coś w rodzaju kontekstu do wyprowadzania analogii na mocy poszukiwań topologicznych i czaso-przestrzennych. Jednak ów kontekst to wytworzona przez środowisko naukowe konstrukcja narracyjna uruchamiająca potężne semantyczno-wizualne pole w ramach „kliszy" ideologiczno-interpretacyjnej badacza. Badacz odczytujący fragment tekstu, konstytuujący własną narrację historyczną, czerpiąc z dostępnych w swojej współczesności informacji (czyli z aktualnego stanu badań) zastępuje zewnętrzne i potencjalne środowisko „zdania architektoniczne-

[43]O dyskusji J. Derridy na temat kontekstu z teorią wypowiedzi performatywnych J. L. Austina por. Derrida 1992: 131, 227-230.

go", wytwarzając mu nową przestrzeń w oparciu o założenie, iż architektura jest sztuką zamykania przestrzeni. Jej własna przestrzenna natura koegzystuje z otaczającą przestrzenią, w której została zbudowana (Brandi 2006: 69). W konsekwencji to dwa podstawowe elementy: przestrzeń i materiał do zamykania jej, ujęte w łączny rezultat w skutecznej syntezie (Read 1973: 103) stanowią istotę budowania „zdania architektonicznego". Zamykanie przestrzeni architekturą zawsze związane jest z realizacją pewnego planu, który oparty jest na świadomie podjętych decyzjach w kreowaniu formy grodowej. Dokonywane wybory w ramach konkretnego planu były uwarunkowane tradycją historyczną, tendencjami budowlanymi i wiedzą o zawartości oraz strukturze podłoża, na którym ów plan miał być zrealizowany (por. Urbańczyk 2012b: 446). Rezultatem tego wieloaspektowego procesu wznoszenia rezydencji władcy jest właśnie zamknięta przestrzeń, która funkcjonuje jako konkretne miejsce.

Próbując zinterpretować owo miejsce, przez pryzmat obiektów odkrytych w jego obszarze, archeolog architektury podejmuje próbę zrozumienia relacji łączących poszczególne relikty, próbując wtórnie zamknąć tą samą przestrzeń w miejsce określone przez cel jego założeń badawczych. W potrzebie uporządkowania i znarratywizowania przestrzeni historyk architektury ustanawia znaki, kreując przeszłą przestrzeń w formie siatki punktów (por. Foucault 2005: 117). W analizie grodu rezydencjonalnego przestrzeń to struktura sieci zorganizowanej z poszczególnych punktów (np. pałacu, kaplicy dworskiej, bazyliki dwuchórowej) i relacja, kombinacja między tymi pozycjami (Foucault 2005: 119). W kompleksie sakralno-pałacowym różne formy aktywności w nim reprezentowane mają swe „punkty odniesienia" w poszczególnych obiektach – *folies* (Tschumi 1996: 179). Całe zorganizowanie *folies* stanowi efemeryczne zgrupowanie, ponieważ relacje między punktami tworzą się przypadkowo, w zależności od badaczy eksplorujących określone partie grodu, zadających różne pytania badawcze[44].

4.3.1. Praski Gród

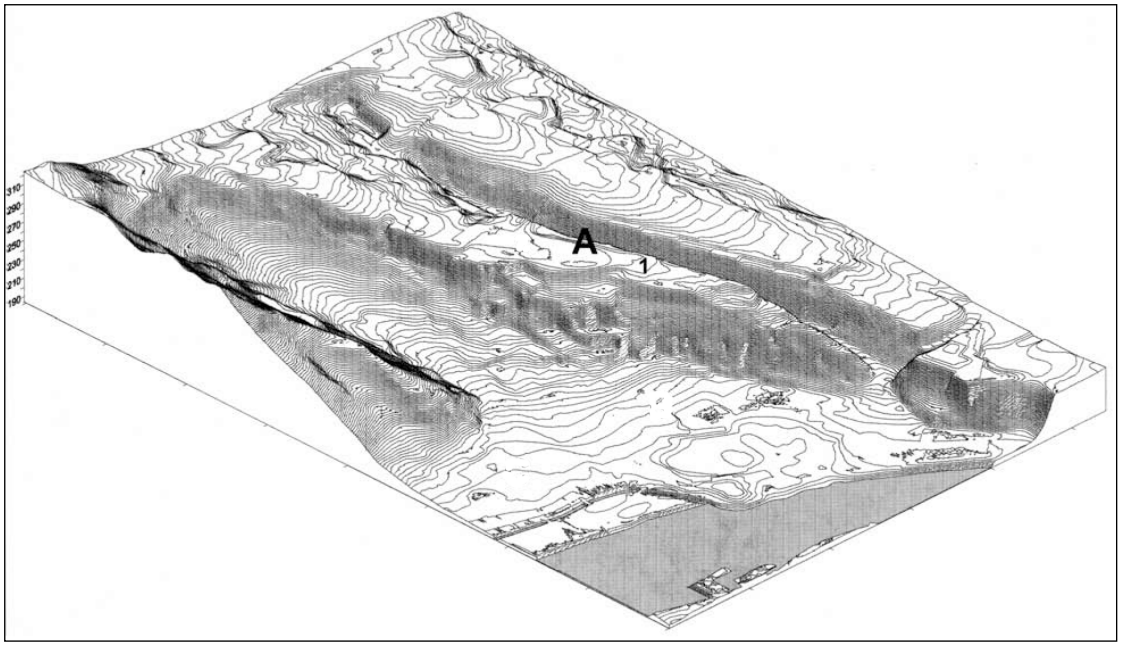
W literaturze dotyczącej warunków przyrodniczych Praskiego Grodu, czasami podkreśla się, iż na praskim odcinku doliny Wełtawy znajdowało się wiele innych nadających się pod osadnictwo wypiętrzeń, niż skomplikowana i wymagająca przekształceń

[44]Ich znaczenia są zależne od całej gamy rozmaitych czynników i sytuacji ewokowanych przez użytkowników. W żadnym wypadku *folies* nie dają się pojąć jako całość i nie mogą utrwalić swych znaczeń. *Folies* wprowadzone ponownie w użytkowanie odzyskują częściowo zdolności do oznaczania, jednakże są one niewspółmiernie małe w stosunku do wartości symbolicznych zwykle przypisywanym obiektom architektonicznym (Tschumi 1996: 179).

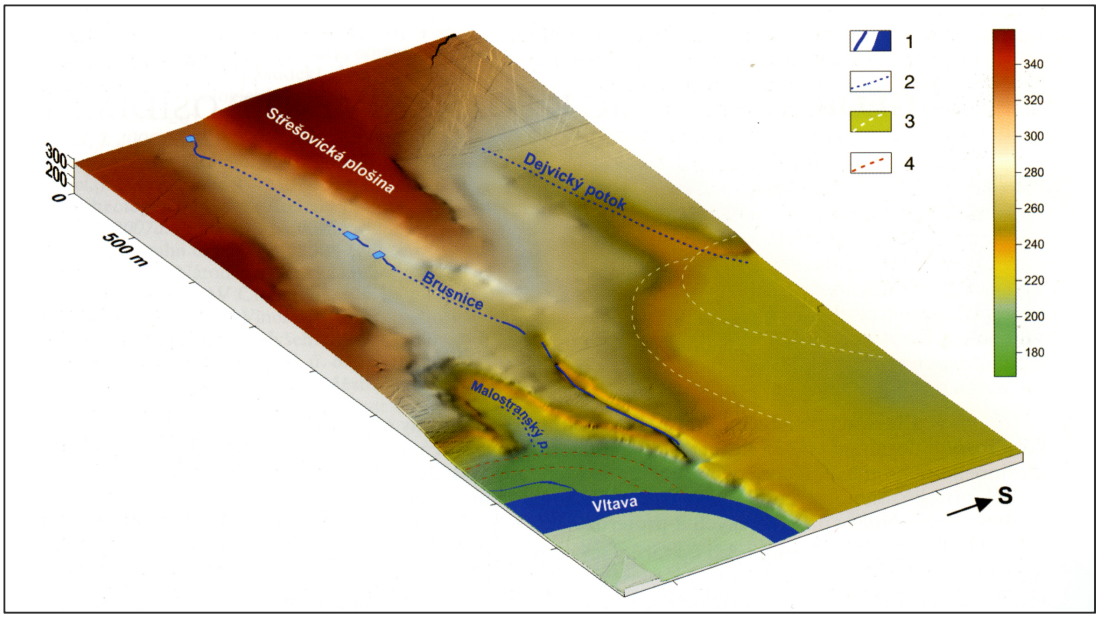
terenu forma hradczańskiego wzgórza. Mimo to pod założenie siedziby wybrano miejsce pocięte poprzecznymi rozpadlinami, wymagające dużego nakładu pracy przy zagospodarowaniu przestrzennym (Hrdlička 1997: 650). Wyraźne przewężenie szczytu wzgórza w kierunku wschodnim miało swój początek już przy wschodniej części dzisiejszego *III dziedzińca* (Herichová 1996: obr. 2). W drugiej połowie IX wieku odpowiednio szerokim odcinkiem, nie wymagającym specjalnych przekształceń, sprzyjającym założeniu rezydencji był obszar znajdujący się współcześnie pod I, II i IV dziedzińcem (Herichová 1996: obr. 2; Klápště w druku). Teren ten interpretowano jako zachodnie podgrodzie grodu starosłowiańskiego (Hrdlička 1997: 650). Ostatnie badania wykazały istnienie wczesnośredniowiecznych umocnień na obszarach położonych na zachód od zachodniego podgrodzia, dotychczas interpretowanego jako flankujące i zamykające centrum rezydencji oraz na obszarze Malej Strany (Blažková et al. 2015: 16-39). W tym aspekcie rekonstrukcja rozwoju przestrzennej dyspozycji Praskiego Grodu jako interpretacyjnego kontekstu odkrywanej tam architektury (szczególnie kościoła NMP) może zostać kompletnie przeinterpretowana w świetle przyszłych badań (por. Maříková-Kubková, Herichová 2015: 71).

Georelief od południowo-zachodniego areału przy tzw. *Starym probostwie* przez dzisiejszy III dziedziniec po plac św. Jerzego kształtowały morfologiczne wywyższenia i skalne wysięgi (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 63; Herrichová 2016: 229-235; por. Blažková et al. 2015: 16-39). Pod południowym odcinkiem późniejszej gotyckiej katedry znajduje się masyw skalny, zaś skład geologiczny w poszczególnych miejscach jej fundamentów jest zróżnicowany (Kos 1965: 6-9). Adaptację północnej partii wzgórza komplikował system hydrologiczny gruntu (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 61). Na podstawie sond prowadzonych w linii obwodowej praskiego grzbietu wynika, że zasięg wałów biegnących wzdłuż północnej i południowej krawędzi grodu nigdy nie obejmował zbocza o stromym lub bardzo stromym nachyleniu przekraczającym 15 stopni (Hrdlička 1997: 650). Znamionuje to, że powierzchnia grodu poszerzana na stoku południowym względem pierwotnego georeliefu narastała jedynie w środkowej części grzbietu (por. Klápště w druku). Inicjalny podział grodu oferował większe perspektywy pod trwałe osadnictwo, jego centralną część zaczęto poszerzać dopiero później (Hrdlička 1997: 650; por. Boháčová, Herichová 2009: 257-308; Blažková et al. 2015: 16-39; Herrichová 2016: 229-235; Boháčová, Podliska 2017: 47-50). Intensyfikacja eksploracji zachodniego grzbietu pośrednio świadczy o tym, że formy skalne na grzbiecie wschodnim, wówczas postrzępione

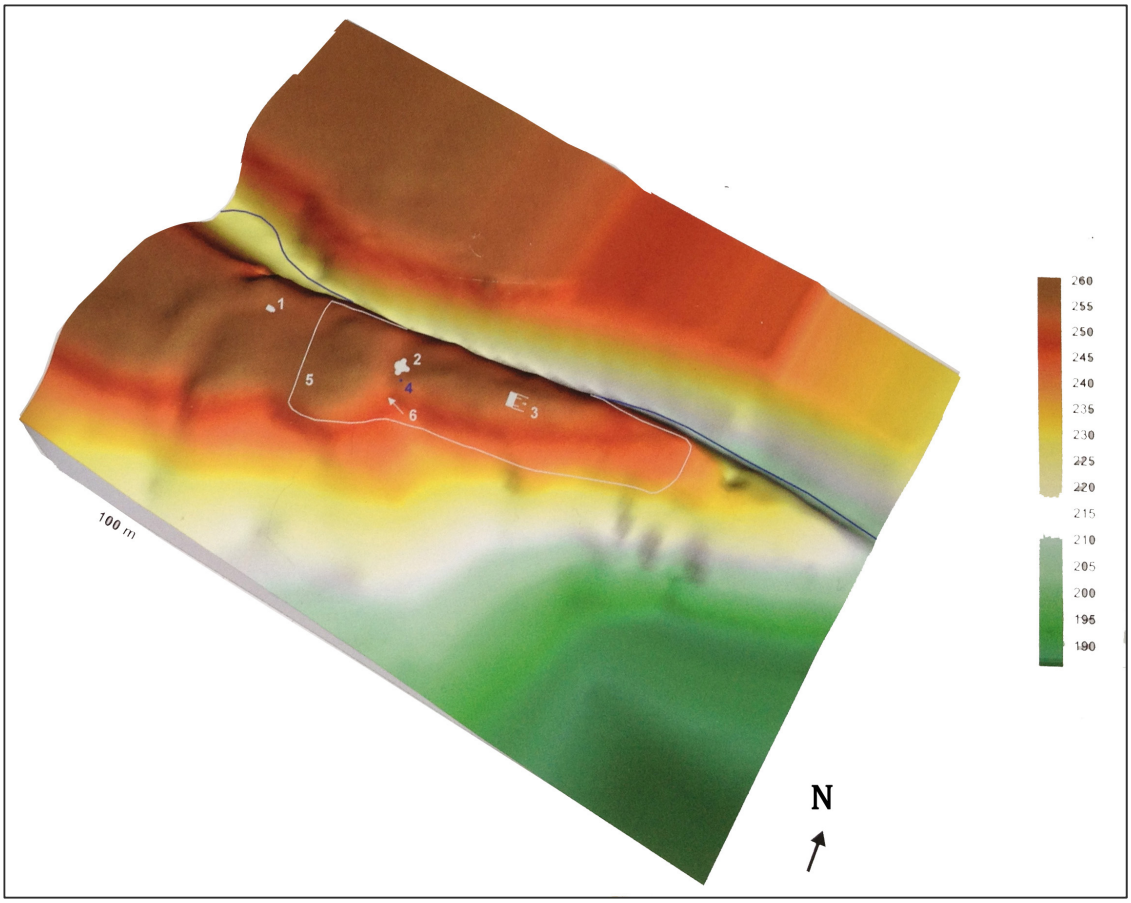
wychodniami skały macierzystej, z nieznanych powodów zostały pominięte w procesie kolonizacji (por. Bohačová, Podliska 2017:50-53).



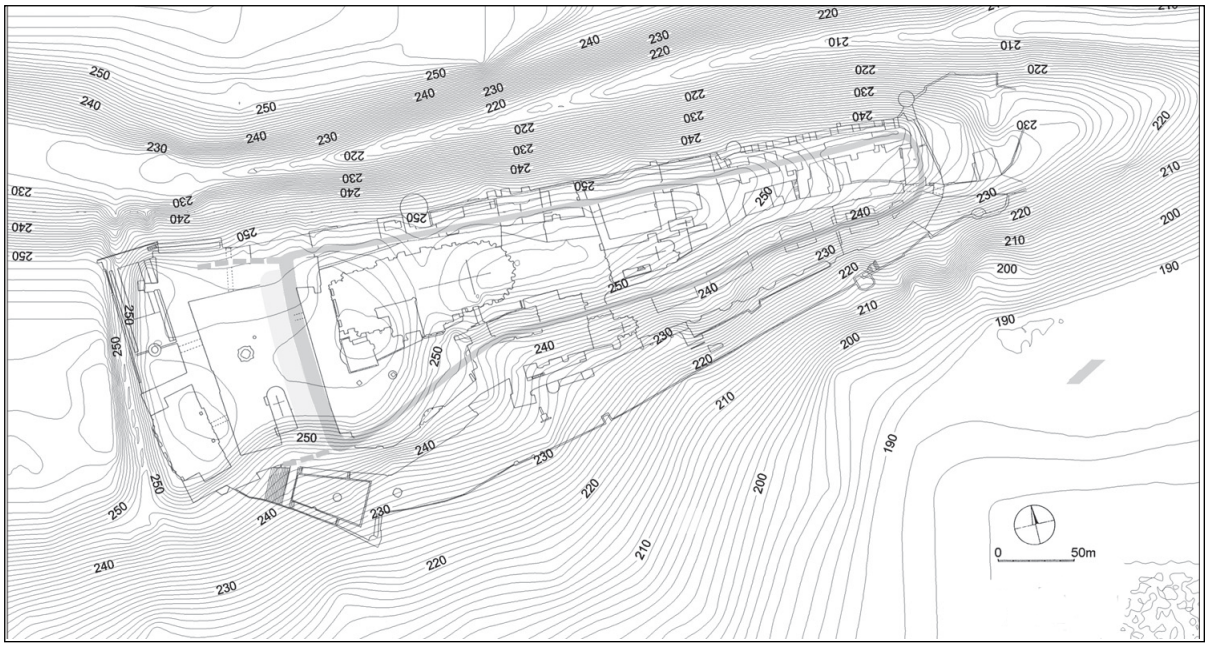
Ryc. 78. Model ternu lewobrzeża praskiego w okresie wczesnego średniowiecza, za: Boháčová 2008, 105, ryc. 1, zmodyfikowano. A. wzgórze hradczańskie, 1. rezydencja.



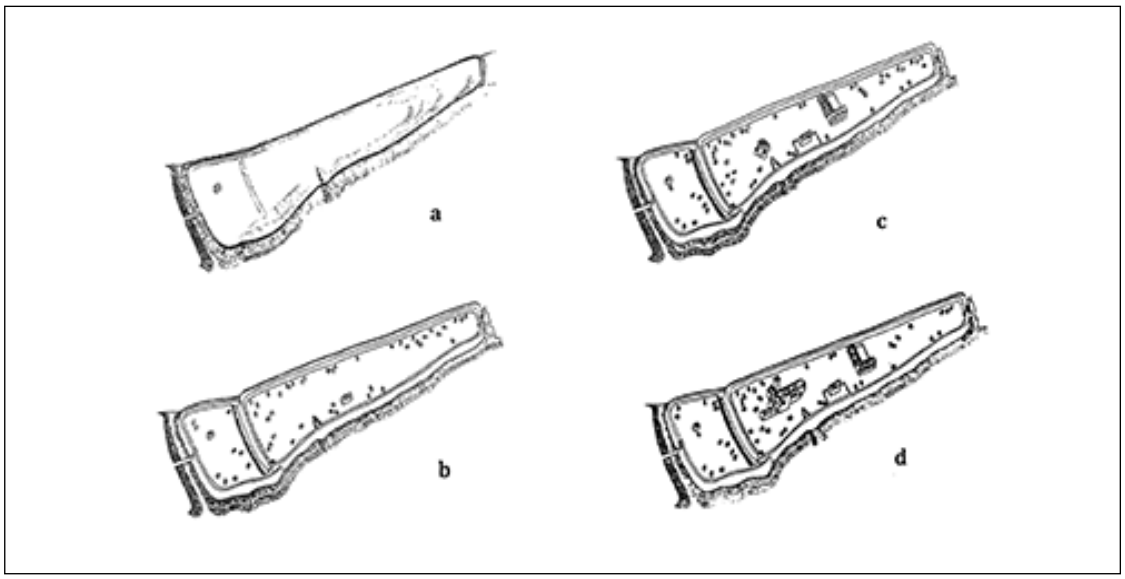
Ryc. 79. Model współczesnej powierzchni terenu dla obszaru Pragi rozciągającego się pomiędzy Střešovicemi, Dejvicemi i Małą Straną, skala 1:5000, 1. Współczesne koryto Wełtawy; 2. Rekonstrukcja dawne rozlewisk Wełtawy, 3. Palomeandry Wełtawy , 4. Dawne koryto Wełtway, za: Herichová 2016, 230.



Ryc. 80. Rekonstruowany model powierzchni ternu Praskiego Grodu w początkach trwałego osadnictwa. Za: Herichová 2009, 27. 1. kościół NMP 2. rotunda św. Wita 3. bazylika św. Jerzego 4. studnia świętowacławska 5. dom biskupa 6. poprzeczna rozpadlina.



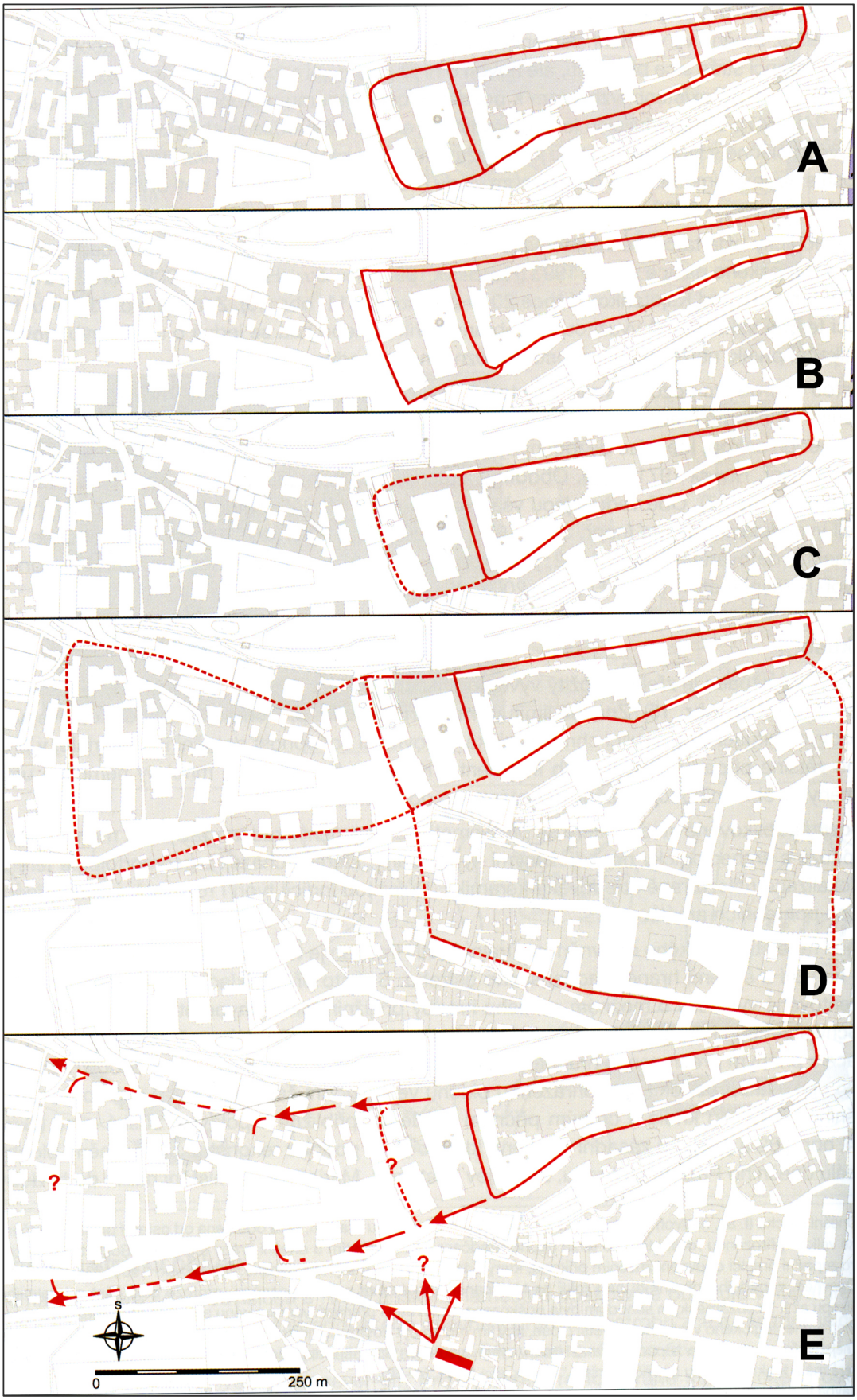
Ryc. 81. Morfologia wzgórza, za: Bohačová 2013, 12, obr. 2.



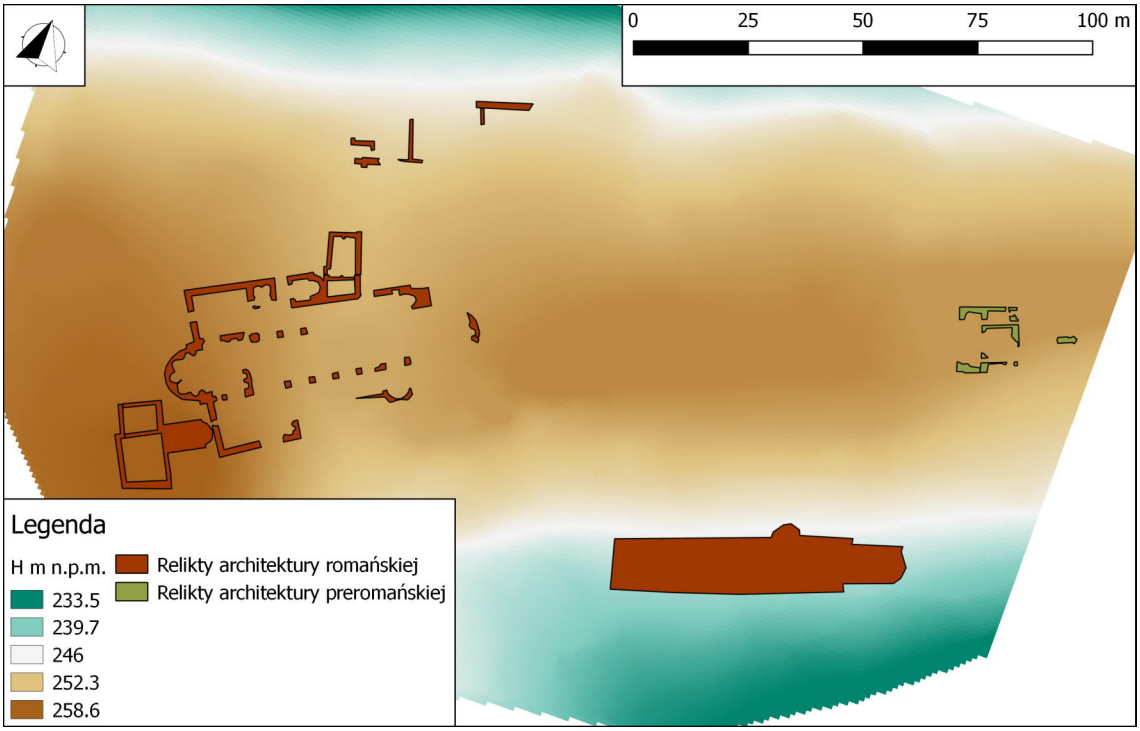
Ryc. 82. Współczesna narracja poszczególnych fazach rozwoju Praskiego Grodu, za: Frolík, Smetánka 1997, 228, zmodyfikowano. A. 882/884-895; B. 895-918; C. 1000; D. 1100.



Ryc. 83. Praski Gród około roku 1000. Rekonstrukcja I. Borkowskiego z 1955 roku, rys. I. Plešinger, Archiwum ARÚ 739/2.



Ryc. 84. Zestawienie dotychczasowych interpretacji na temat zasięgu i przebiegu umocnień Praskiego Grodu. A. Borkovský 1969, obr. 62; B. Frolík/Smetánka 1997, s. 79; C. Boháčová 2009, obr. 1; D. Tomková, Frolík 2005, obr. 3-9; E. Boháčová 2008, obr. 4; za: Blažková et al. 2015, 34.



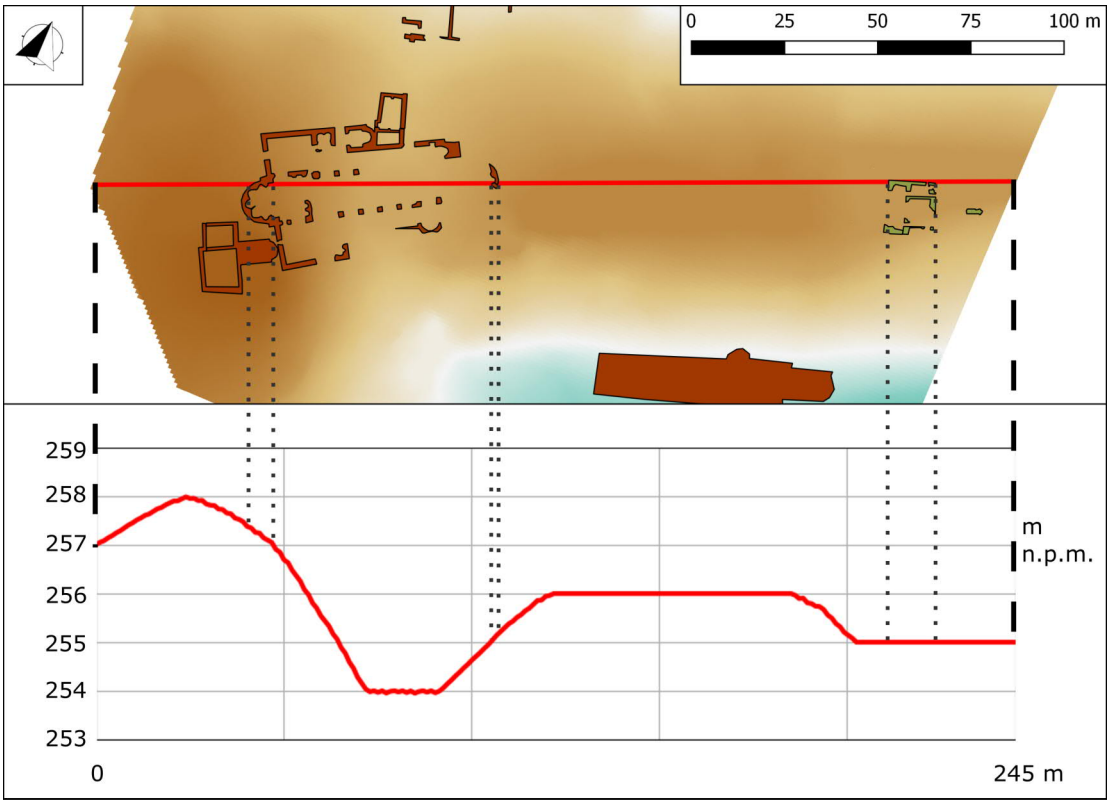
Ryc. 85. Mapa rozmieszczenia reliktów architektury romańskiej i przedromańskiej na Praskim Grodzie w kontekście historycznego DTM (XI w.).

W kolejnych etapach aktywności osadnicze odznaczyły się znaczącymi przekształceniami w dyspozycji grodowej, wyraźnie zmieniając kształt terenu. Były to przede wszystkim działania związane z wyrównywaniem powierzchni – zasypywaniem rozpadlin oraz zasiedlaniem obszaru na południe (Herrichová 1996: 344; 2016: 229-235). Główny segment grodu ze starego, uplasowanego na grzbiecie zachodnim areału osadniczego przeniesiono na środkowy odcinek wzgórza. Grzbiet wschodni, który dotychczas pozostawał niezagospodarowany, w pierwszej połowie X wieku przeobrażono w nadrzędne i strategiczne miejsce rezydencji. W późniejszym, wczesno-romańskim okresie rozwoju kamiennej architektury monumentalnej w Praskim Grodzie doszło do jeszcze bardziej zintensyfikowanej eksploracji centralnej partii wzgórza (np. Bohačová, Podliska 2017: 47-50; Klápště w druku).

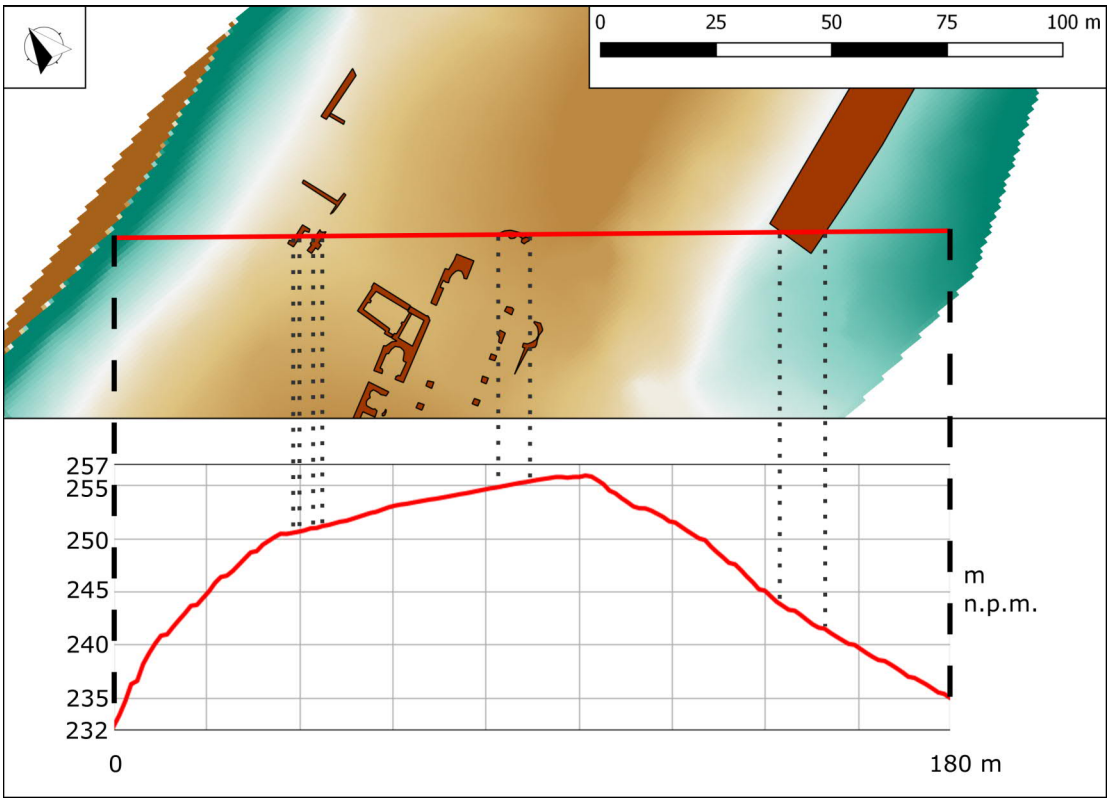
Na zachodnim wywyższeniu centralne miejsce stanowiło skalne wyniesienie. Między owym wyniesieniem a zasiedlonym areałem, na niewielkim cyplu północnego stoku (Frolík, Maříková-Kubková, Růžičková, Zeman 2001: 92; Boháčová, Herichová 2009: 257-308) wzniesiono prosty orientowany salowy kościół Panny Marii zamknięty absydą (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 63; Bohačová, Podliska 2017:45-46; por. Štefan, Wíhoda 2018). W rekonstruowanym modelu terenu świątynia leży między warstwicami 255,00 a 256,00 m n.p.m, tuż na skraju wypłaszczenia. Obiekt został zbudowany w bezpośredniej bliskości krawędzi *Jeleniego przekopu,* gdzie teren lekko

opadał ku północy[45]. Projekt wzniesienia kamiennej architektury wymagał jedynie nieznacznych prac w celu przystosowania terenu pod założenie najstarszych kamiennych fundamentów w Praskim Grodzie[46]. Świadczy o tym starszy niż świątynia grób odnaleziony pod fundamentami kościoła, które założono na głębokości około 256,00 m n.p.m., miejscami do skały macierzystej[47]. Poziom posadzki wynosił 257,00 m n.p.m. Szczególną cechą tego obiektu jest nadziemny, murowany sarkofag, którego istnienie i charakter zweryfikowano w trakcie rewizji historycznego kontekstu terenowego. Według interpretacji J. Maříkovej-Kubkovej i I. Herichovej, w funkcjonującym już sarkofagu w roku 915, zdeponowano grób Spitygniewa I i jego małżonki. Wnioski te zmieniają wewnętrzną dyspozycję przestrzenną, a przez to datowanie i interpretację funkcji kościoła NMP, który w nowym ujęciu stanowił mauzoleum (Maříková-Kubková, Herichová 2015: 71; zob. Štefan, Wíhoda 2018). W konsekwencji, badacze doszli do wniosku, iż jeśli kościół NMP pełnił funkcje kaplicy pogrzebowej, to w jego sąsiedztwie powinien znajdować się główny kościół (Maříková-Kubková, Herichová 2015: 71). Ta teza ponownie rezonuje z wcześniejszymi interpretacjami o początkach dyspozycji przestrzennej Praskiego Grodu (Borkovský 1949: 40-41; por. Blažková et al. 2015: 16-39), którego centrum w I fazie znajdowałby się na zachodnim wyniesieniu.

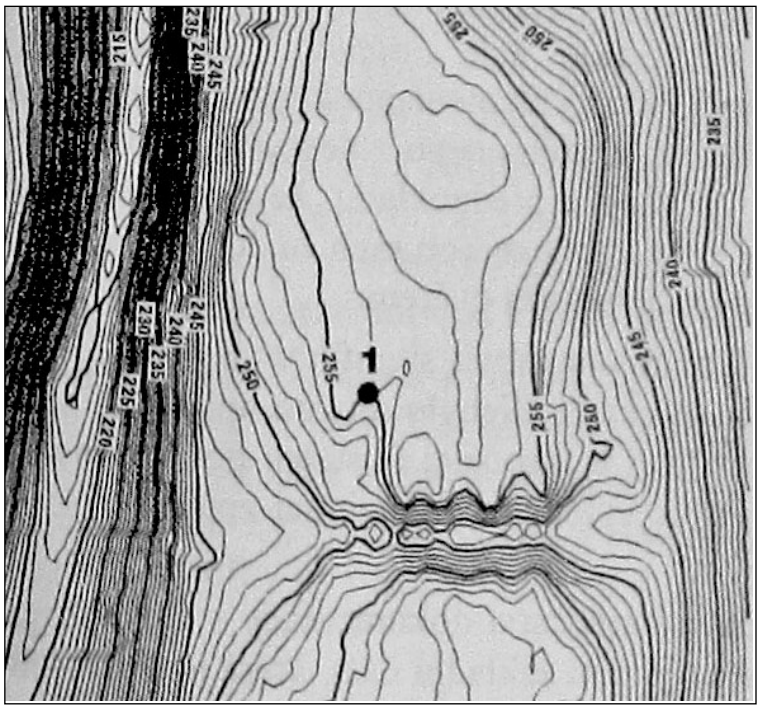
[45] Wcześniej obszar ten był w małym stopniu eksplorowany przez osadnictwo (Frolík et al. 2001: 92).
[46] Z konsultacji z panią Ivą Herichovą .
[47] Głębokość fundamentów zachodniej ściany (młodsza faza?) wynosiła maksymalnie do 0,9 m. We wnętrzu bazyliki fundament muru północnego sięgał głębokości 0,5 m. Architektoniczne struktury podziemne wyrównano poziomymi blokami, na których ułożono ściany. Między absydą a ołtarzem uchwycono rów fundamentowy posadowiony na skalnym podłożu na głębokości 0,8 m pod powierzchnią fundamentu. W nawie podłoże tworzyła zwietrzała powierzchnia skały. Trudno stwierdzić czy teren w tym miejscu był sztucznie obniżony. W refleksji nad georeliefem istotny aspekt poniższej wizualizacji (Ryc. 10) stanowi rekonstruowana forma terenu na której wzniesiono obiekt.



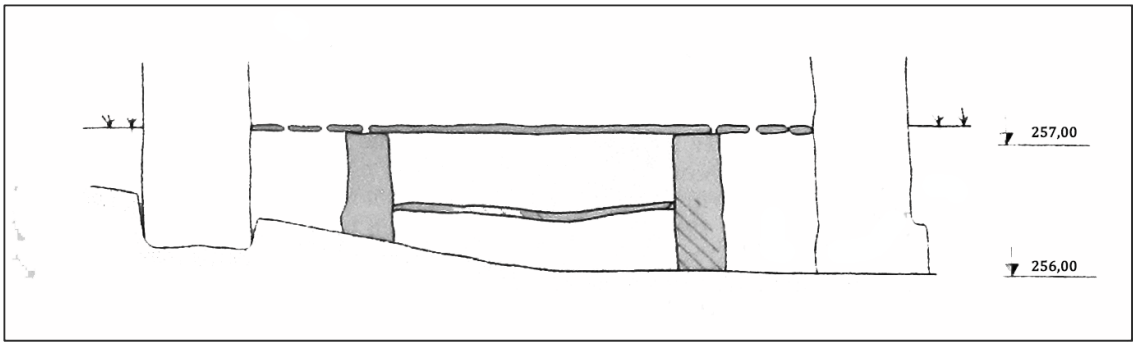
Ryc. 86. Praski Gród. Bazylika św. Wita, bazylika św. Jerzego i romański pałac w kontekście historycznego DTM oraz profil centralnej części grodu obrazujący ówczesny poziom terenu pod obiektami architektonicznymi.



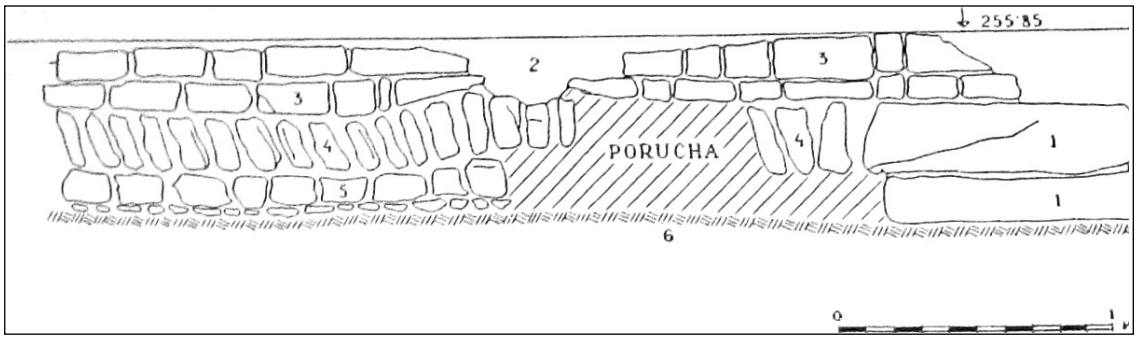
Ryc. 87. Praski Gród. Bazylika św. Wita, bazylika św. Jerzego i romański pałac w kontekście historycznego DTM oraz profil centralnej części grodu obrazujący ówczesny poziom terenu pod obiektami architektonicznymi.



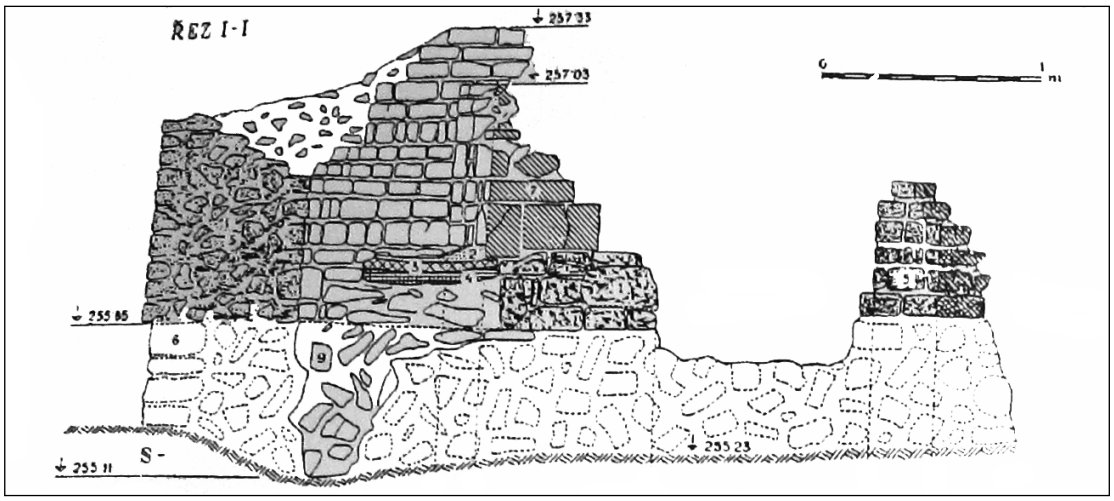
Ryc. 88. Lokalizacja kościoła NMP w Praskim Grodzie, za: Frolík et al. 2000, 13, obr. 1/6a, zmodyfikowano. 1. Kościół NMP.



Ryc. 89. Rekonstruowany przekrój korpusu starszego kościoła NMP z tumbą, rekonstrukcja poziomu podłogi i podłoża skalnego, za: Frolík et al. 2000, 49, obr. 2/33a, zmodyfikowano.



Ryc. 90. Widok na mur starszej absydy i wschodnie lico północno-wschodniego narożnika nawy. Według I. Borkovskiego (1953, 141, obr. 6), za: Frolík et al. 2000, 25, obr. 2/51, zmodyfikowano. 1. Płyty piaskowca w fundamencie 3. nadziemna partia muru absydy 4. ukośnie ułożone kamienie w partii fundamentu 5. równy rząd kamieni w fundamencie 6. pierwotna powierzchnia terenu. Fundamenty absydy leżą na nieznacznie niższym poziomie niż nawa. Forma terenu jest równa.



Ryc. 91. Absyda kościoła NMP, przekrój podłużny absydy. Według I. Borkovskiego 1953, 140, obr. 5, za: Frolík et al.; 2000, 24, obr.2/4, zmodyfikowano. 9. Sonda do pierwotnej powierzchni terenu 10. Pierwotna powierzchnia terenu.

Na niezasiedlonym dotąd wschodnim wywyższeniu[48] w ciągu pierwszych dwudziestu lat X wieku książę Wratysław rozkazał wznieść kościół św. Jerzego (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 63; Bohačová, Podliska 2017: 57; Klápště w druku). Wkrótce na wschodnim cyplu, po północnej stronie bazyliki wzniesiono także klasztor[49] benedyktynek. Obiekt założono na skraju wypłaszczenia na poziomie 255,00 m n.p.m. Różnica w wysokości powierzchni przeznaczonej pod świątynię oscylowała w granicy jednego metra w spadku terenu. W pobliżu świątyni przebiega podziemny horyzont wód. Późniejsze problemy statyczne kościoła – prawdopodobnie wynikające z niekoniecznie właściwie dostosowanych do możliwości nośnych gruntu modyfikacji bryły architektonicznej, wiąże się z przepuszczalnością łupkowatych podkładów (Kos 1965: 4).

Do najstarszej fazy obiektu zalicza się krótką, trójnawową bazylikę o nader płytko posadowionych fundamentach[50] sięgających na głębokość 30-40 cm, położonych bezpośrednio na łupkowej skale (Merhautová 1966: 24; zob. Chlustiková 2013: 214; 2014: 166; Bravermanová, Chlustiková, Chotěbor 2014: 122-128). Już w odcinku nawy głównej, tuż pod posadzką, natrafiono na podłoże skalne[51]. Fundamentów

[48] Kolejne etapy aktywności osadniczej odznaczyły się znaczącymi przekształceniami w dyspozycji grodowej, które wyraźnie zmieniły kształt terenu. Przede wszystkim działalności związane z wyrównywaniem powierzchni – zasypywaniem rozpadlin oraz zasiedlaniem obszaru na południe (Herichová 1996: 344).

[49] Jednak moment w którym z obiektu drewnianego przebudowano go w kamienny zależy od interpretacji źródeł (Frolík, Smetánka 1997: 115).

[50] Mury bazyliki Wratysława i Bolesława odkryte podczas prac wykopaliskowych zachowały się w postaci niewyokich muró, lekko zagłębionych do skalnego podłoża (Frolík et al. 2001: 107).

[51] Ivan Borkovský, Dzienniki prac, 6.4.1959. Cyt. za: Frolík et al. 2000: 110).

wschodniej części nawy północnej nie zakotwiczono w skale lecz oparto na jej powierzchni[52]. Rudymenty nawy południowej zachowały się jedynie w miejscach, w których wciągnięto je na głębokość około 10 cm w masę skalną[53]. Posadę krypty zachodniej również osadzono w skale[54].

W kilka lat po wystawieniu kościoła św. Jerzego, na zachodnim skraju wschodniego grzbietu, tuż nad krawędzią rozpadliny, z inicjatywy księcia Wacława wybudowano rotundę św. Wita (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 63; Klápště w druku). Obiekt posadowiono względnie płytko na wysokości 254,00 i 255,00 m .n.p.m, na stromo wypiętrzonej pod kątem 45 stopni, zwietrzałej lecz stabilnej powierzchni skały (Frolík et al. 2001: 155; Maříková-Kubková, Herichová 2009: 63; Herrichová 2016: 229-235)[55]. Rotundę założono względnie płytko do stabilnej powierzchni skalnej (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 60). Ustalenie ówczesnego poziomu terenu we wschodniej partii kościoła jest skomplikowane[56]. Przygotowania pod wzniesienie pierwszej wersji świątyni polegały raczej na kosmetycznym przygotowaniu powierzchni i założeniu płytkich rowów fundamentowych w podkładzie skalnym. Świątynia nie została wystawiona na najwyższym miejscu wschodniego wyniesienia, ale niżej, na południowo-zachodnim stoku (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 61).

Na zachód od wielkiej rozpadliny wzniesiono kolejną kamienną realizację – dom biskupa (Frolík 1999: 192; Bohačová, Podliska 2017: 54). Stał on na wywyższeniu, które łagodnie zstępowało w kierunku zachodnim. Obiekt usytuowano na najwyższym miejscu wypłaszczenia, na wysokości 258,00 m n.p.m. Zachowała się północna i zachodnia ściana pomieszczenia, od strony wschodniej zamkniętego salową kaplicą z

[52] Ivan Borkovský, 15.1.1959, Pierwszy zeszyt badań wykopaliskowych w bazylice św. Jerzego. Cyt. za Frolík et al. 2001: 105.

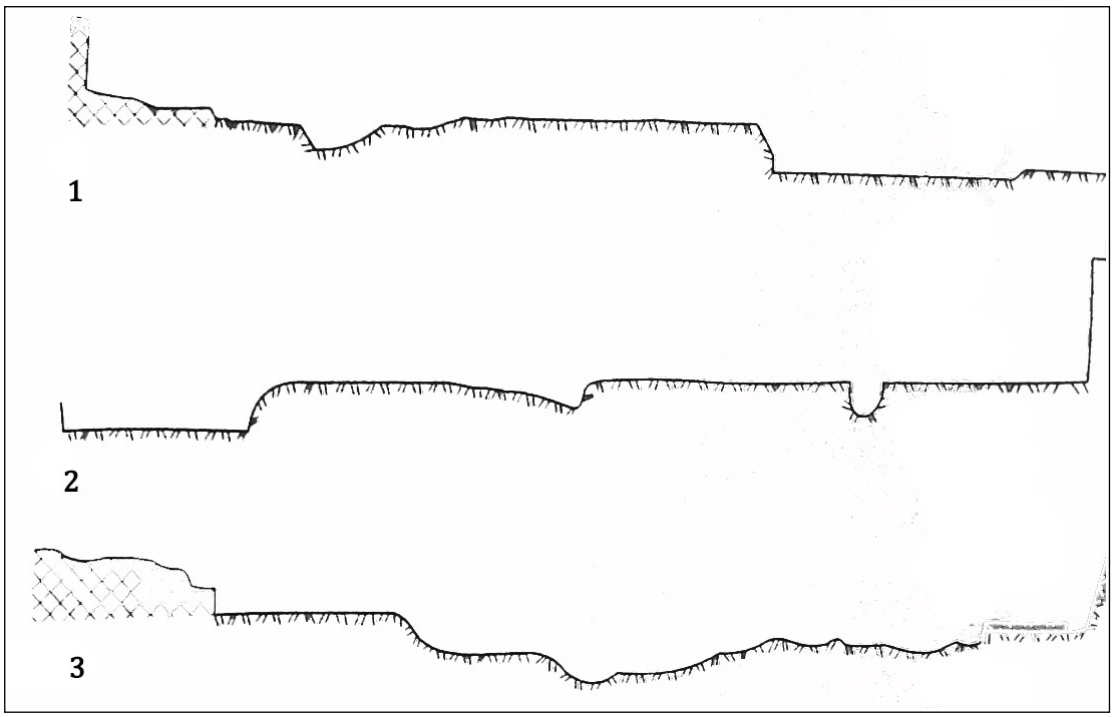
[53] (…) Pod powierzchnią posadzki znajduje się przygotowana powierzchnia pierwotnego terenu gliniasto – łupkowej skały. Ivan Borkovský, Dzienniki, 1. 6.1959. Cyt. za Frolík et al. 2001: 107.

[54] Ivan Borkovský, 16.3 1959. Cyt. za Frolík et al. 2000:108.

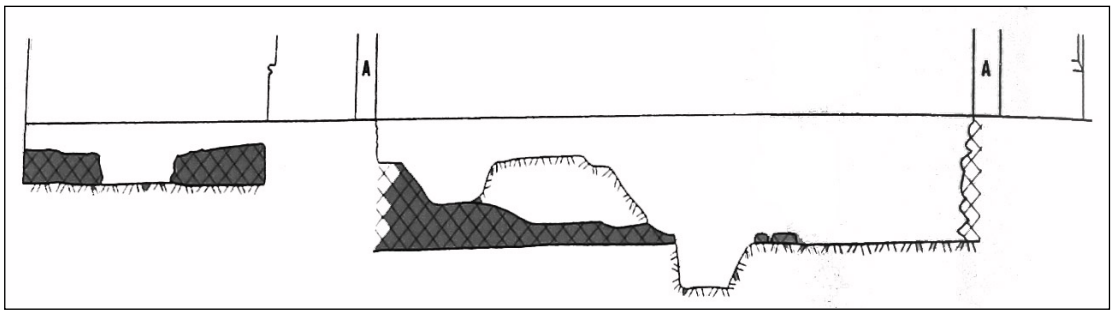
[55] K. Fiala (APH, Osobnii fond stavitele K. Fialy 1891 – 1939, cc.inv. 145) za Maříková-Kubková, Herichová 2009: 60.

[56] O problemach w ustaleniu pierwotnego poziomu terenu na podstawie starszej dokumentacji pisze Frolík et al. 2000: 159-160. Po wewnętrznej stronie murów absydy warstwa podłogi znajduje się około 0,55 m, z zewnątrz zaś powierzchnię użytkową wyznacza się na głębokości 0,45–0,62 m pod podstawą murów (Frolík et al. 2001: 154). W zachodniej partii świątyni mur fundamentowy absydy osiąga wysokość 0,6 m (Frolík et al. 2000:147). Po wewnętrznej stronie murów absydy warstwa podłogi znajduje się około 0,55 m, z zewnątrz zaś powierzchnię użytkową wyznacza się na głębokości 0,45–0,62 m pod podstawą murów (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 154).

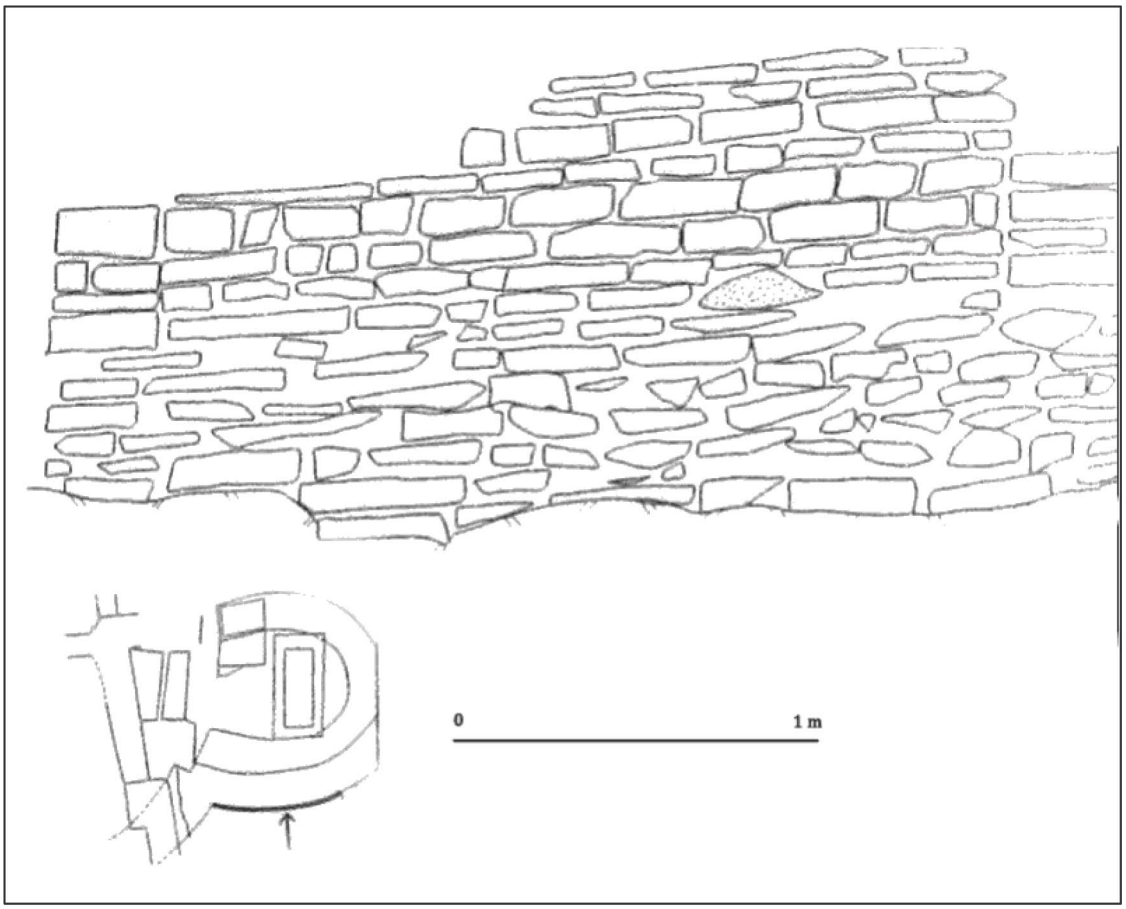
absydą. Powierzchnia na północ od pałacu biskupa wyłożona była kamieniami. Przez wzgląd na odkryte w tym miejscu ślady po zabudowie drewnianej uważa się, że obszar ten w formie dokładnie wymierzonej działki funkcjonował już znacznie wcześniej (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 69). Interesującym zjawiskiem przy wyznaczeniu areału biskupiego jest jego 60-80 metrowa odległość od rotundy. Co więcej droga do ówczesnego kościoła katedralnego wiodła przez rozpadlinę (Herichová 2009: 30-31; Herrichová 2016: 229-235; Klápště w druku). O ile poprzeczna bruzda mogła w tym czasie nie stanowić już problemu komunikacyjnego, tak zagadnienie dotyczące funkcjonalności oddalonej od katedry siedziby biskupiej wciąż pozostaje aspektem zawieszonym między starym kultem i nową redakcją symboli.



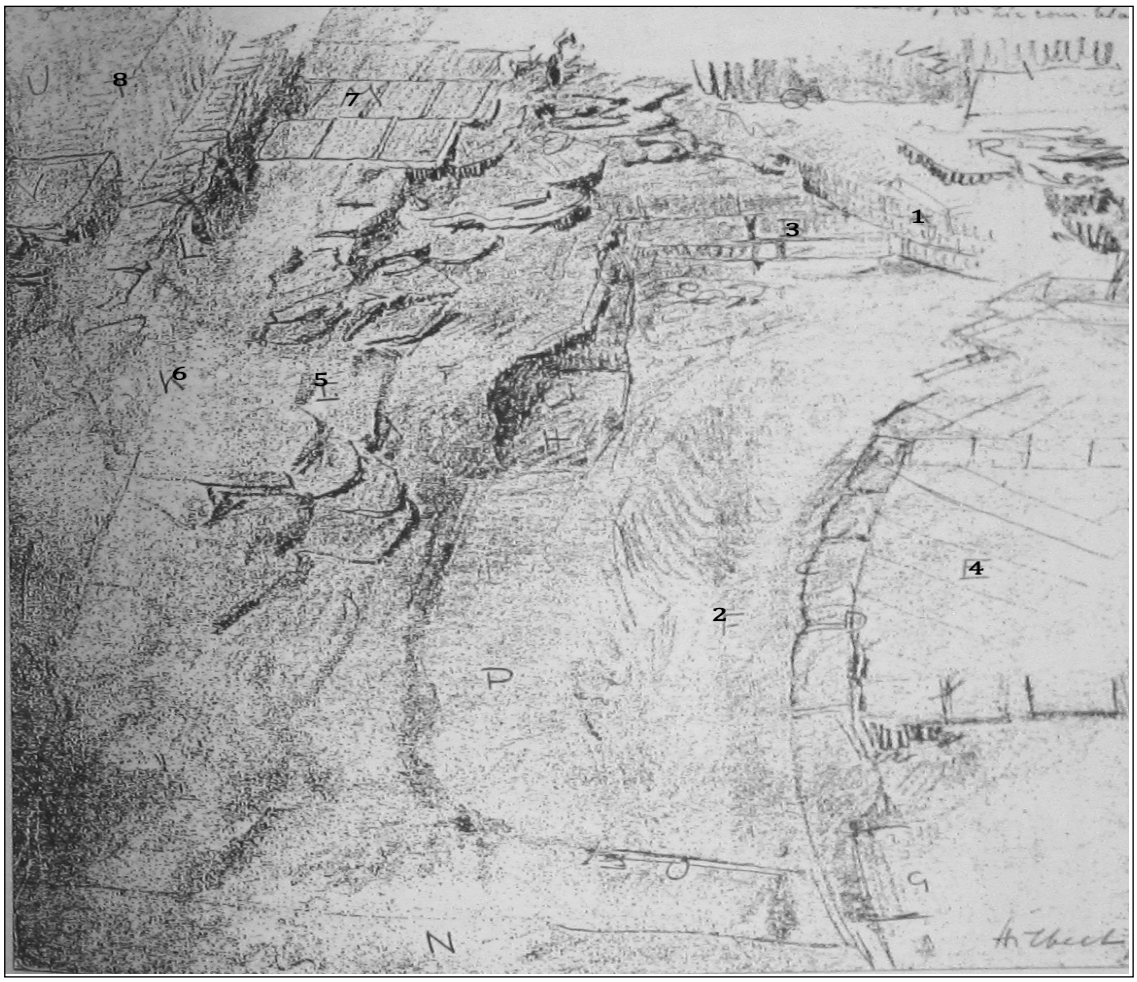
Ryc. 92. Poziom podłoża skalnego w wybranych miejscach w bazylice św. Jerzego. Archiv Pražského Hradu 10001-340, za: Frolík et al. 2000, 104, obr. 3/9, zmodyfikowano. 1. Przekrój przez zachodnią kryptę na osi wschód-zachód, prowadzony 3 metry od północnej ściany bazyliki. Zaznaczony zachowany poziom podłoża skalnego, zaznaczone krzyżykiem – mur zachodniej krypty. 2. Przekrój Przekrój przez zachodnią kryptę na osi wschód-zachód, prowadzony 4,2 m od północnej ściany bazyliki. Zaznaczony zachowany poziom podłoża skalnego 3. Przekrój przez zachodnią kryptę na osi wschód-zachód, prowadzony 1,5 m od północnej ściany bazyliki. Zaznaczony zachowany poziom podłoża skalnego, zaznaczone krzyżykiem – mur krypty.



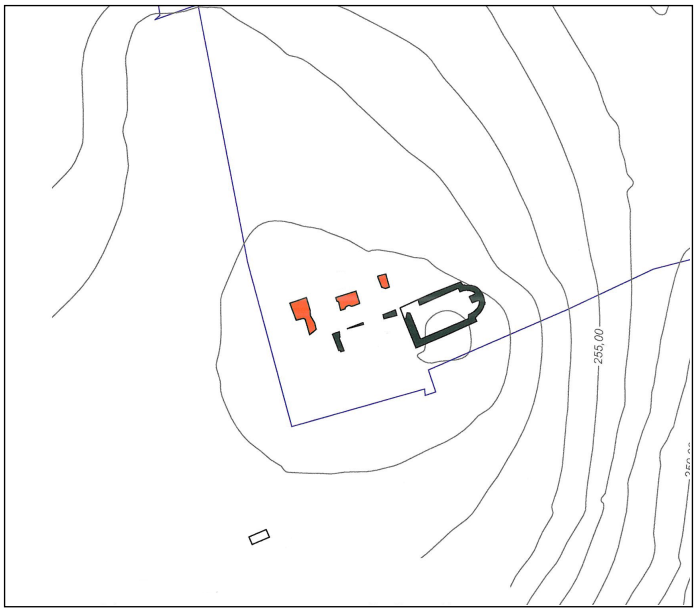
Ryc. 93. Przekrój poprzeczny bazyliki w miejscu wschodniej ściany krypty zachodniej. Zaznaczony zachowany poziom podłoża, muru tzw. kościoła Wratysława oraz poziom podłogi świątyni w trakcie badań. Archiv Pražského Hradu, plan i numer 10001-336, za: Frolík et al. 2000, 102, obr. 3/6, zmodyfikowano.



Ryc. 94. Zachodnie lico muru zewnętrznego pierścienia absydy południowej według Kamila Hilberta. Na szkicu widać równy przebieg rowu fundamentowego, za: Frolík et al. 2000, 180, obr. 4/34, zmodyfikowano.



Ryc. 95. Zachodnia część kaplicy św. Wacława, widok od południa. 1. mur rotundy 2. odkryty fundament absydy 3. mur bazyliki 4 posadzka bazyliki kryjąca pozostałości absydy 5. mur romańskiej bazyliki nad grobem 6. lico muru romańskiego 7. posadzka 8. fundament gotycki. Według Kamila Hilberta, *Szkicář* nr XVI, s. 75, 1911, za: Frolík et al. 2000, 166.



Ryc. 96. Fragment zrekonstruowanego modelu georeliefu z usytuowaniem domu biskupa wraz z kaplicą św. Maurycego i pozostałościami zabudowy drewnianej, za: Maříková-Kubková, Herichová 2009, mapa 4, zmodyfikowano.

Sytuacja terenowa w okolicach dzisiejszej gotyckiej katedry była stosunkowo zróżnicowana. Rzeźbę terenu od południowo-zachodniego areału przy tzw. *Starym probostwie* przez dzisiejszy *III dziedziniec* po plac św. Jerzego kształtowały morfologiczne wywyższenia i skalne wysięgi (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 69). Pod południowym odcinkiem gotyckiej świątyni rozciągał się masyw skalny. Skład geologiczny w poszczególnych miejscach fundamentów katedry jest zróżnicowany (Kos 1965: 6-9). Adaptację północnej partii wzgórza[57] komplikował system hydrologiczny gruntu[58]. Romańską świątynię rozciągnięto między dwoma głównymi wywyższeniami. Chór zachodni wzniesiono na grzbiecie zachodnim, na wysokości 258,00 m n.p.m., zaś zamknięcie wschodnie umieszczono na wywyższeniu wschodnim na poziomie 255,00 m n.p.m. Różnica wysokości między poziomami obu chórów wynosiła około 3 metrów. Na przestrzeni około 75 metrowej bazyliki różnica ta wyrównywana nasypami i fundamentem nie wydaje się stanowić szczególnie skomplikowanego wyzwania budowlanego. Konstrukcyjna trudność wzniesienia tego obiektu występowała jednak między zachodnią a wschodnią ścianą transeptu, gdzie różnica wysokości, na 10 metrowej przestrzeni, osiągała nawet 3 metry. Między ramieniem transeptu (255, 00 m n.p.m) a korpusem nawowym (253,00 m n.p.m.) na dwudziestometrowym odcinku deniwelacja wynosiła około 2 metry.

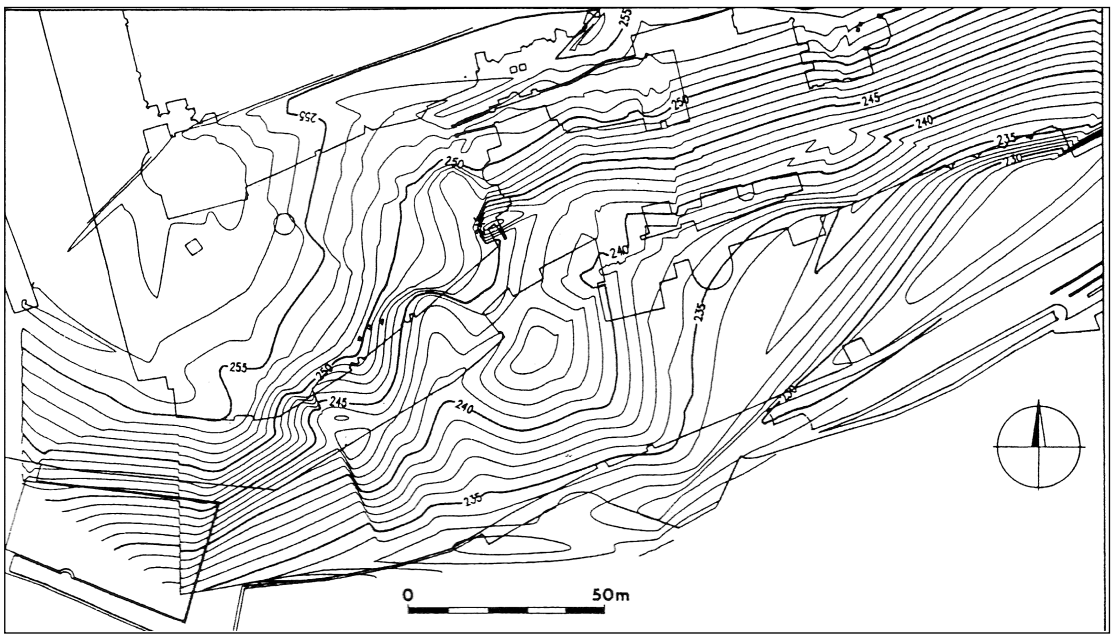
Tektoniczną stabilność bryle bazyliki wznoszonej na niejednorodnej rzeźbie terenu zapewnił geologiczny skład podłoża[59]. Na szczycie wzgórza skała macierzysta występowała na powierzchnię terenu. Ciężar kościoła wsparto na solidnym podłożu, w kilku miejscach kładąc fundamenty względnie płytko, poniżej powierzchni skalnej (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 61), w innych zaś na zwietrzonym skalnym podkładzie. O formie terenu z jaką musieli zmierzyć się budowniczowie romańskiej świątyni można wnioskować na podstawie posadowienia fundamentów gotyckiej ka-

[57] Maříková-Kubková, Herichová 2009: 61. Obiektami założonymi/posadowionymi najgłębiej po północnej stronie grodu to fortyfikacje. Te struktury budowlane, założone do zwietrzałej skały lub mokrego podłoża wpływają na stabilność fortyfikacji i przylegających do niej budowli (por. Kos 1965).

[58] Maříková-Kubková, Herichová 2009: 61. Przesiąkające wody powierzchniowe są odwadniane samoistne za sprawą morfologii terenu. Regularny wypływ wód gruntowych wywołał przeświadczenie, że pod katedrą św. Wita znajduje się jezioro wód gruntowych; por. Ročník Jednota 1933, APH, Nová sbírka plánů,11608/67-71.

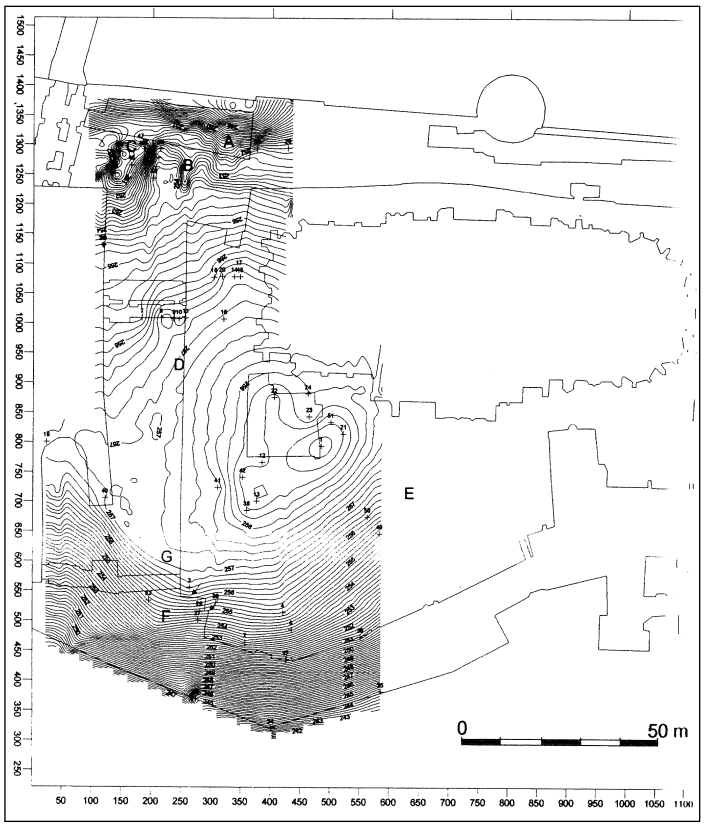
[59] Na ulicy Wikarskiej odkryto sklepione pomieszczenie, prawdopodobnie część piwnic zachodnich, przylegające do fundamentów katedry. Zlokalizowano w nim źródło zbierające wodę ściekająca po zwietrzałych utworach. Jego funkcja pozostaje nie jasna. Miejsce to mogło stanowić ujęcie wody (Cílek et al. 2008) lub odwodnienie fundamentów katedry (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 61).

tedry, założonych w miejscach które niegdyś zajmowała realizacja Spitygniewa[60]. Ważnym obszarem jest przebieg fundamentów prowadzący od kaplicy św. Krzyża, wzdłuż ściany południowej, przez południowo-zachodnią wieżę aż do zachodniej fasady i północno-zachodniej wieży. W tych miejscach posadowienie katedry zostało założone bezpośrednio na łupkach na głębokość około metra pod powierzchnią skalną (Kos 1965: 6-7). Płytkie położenie skały macierzystej wykorzystali również konstruktorzy romańskiej bazyliki. Statykę kościoła rozłożono na najbardziej optymalnych pod względem nośności punktach. Transept usytuowano na samym skraju wywyższenia zachodniego. Korpus świątyni, niczym klamra przerzucona w miejscu zasypanej rozpadliny, łączył naprzeciwległe chóry stojące na dwóch wywyższeniach.

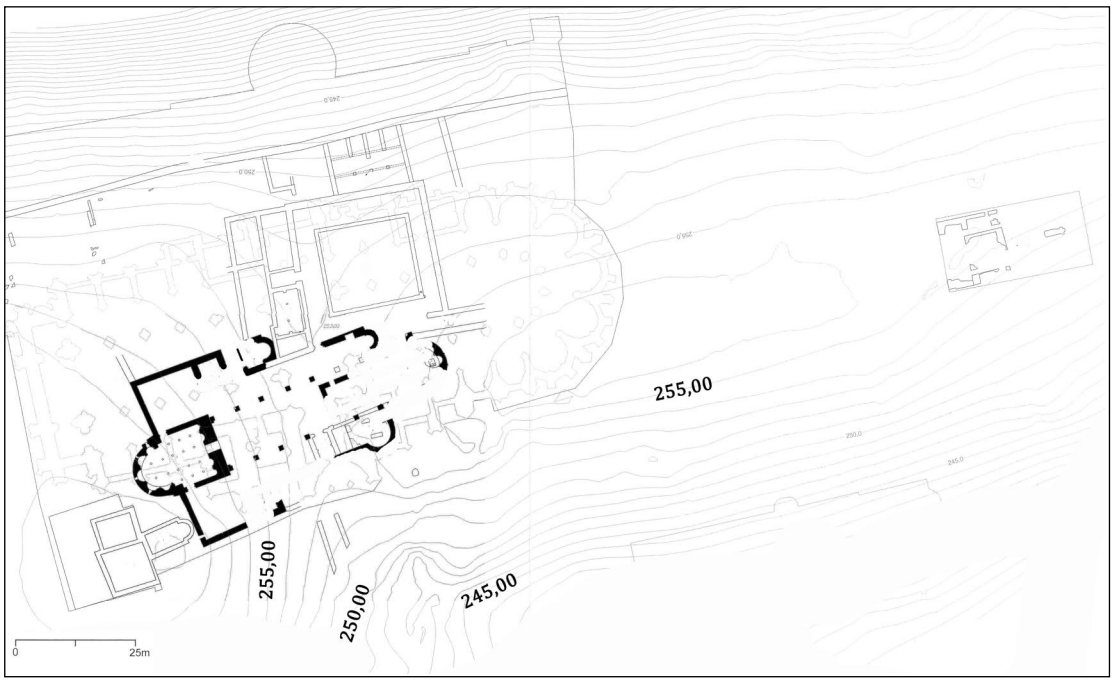


Ryc. 97. Plan warstwicowy pierwotnego georeliefu stoku południowego w centralnej części Grodu Praskiego, za: Herichova, 1996, s. 343, obr. 2.

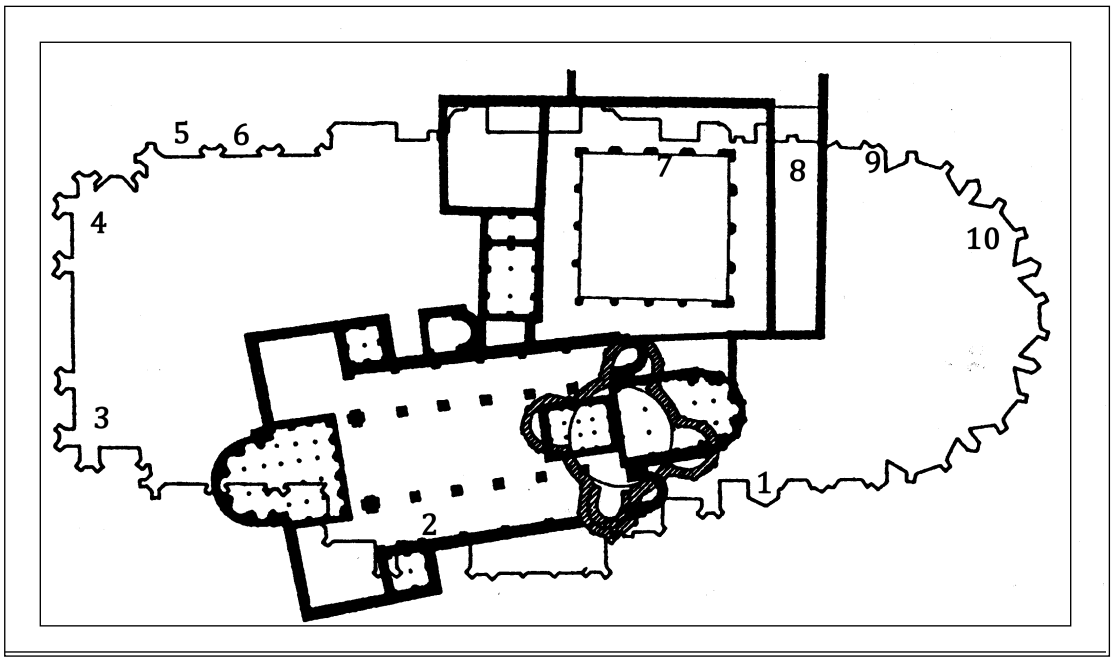
[60] Ważnym obszarem jest przebieg fundamentów prowadzący od kaplicy św. Krzyża, wzdłuż ściany południowej, przez południowo-zachodnią wieżę aż do zachodniej fasady i północno-zachodniej wieży. W tych miejscach posada katedry została założona bezpośrednio na łupkach na głębokość około metra pod powierzchnią skalną (Kos 1965: 6-7).



Ryc. 98. Rekonstrukcja pierwotnej powierzchni centralnej części grodu (zachodnia część III Dziedzińca), za: Křemen, Herichová 1998, 680, obr. 5A.



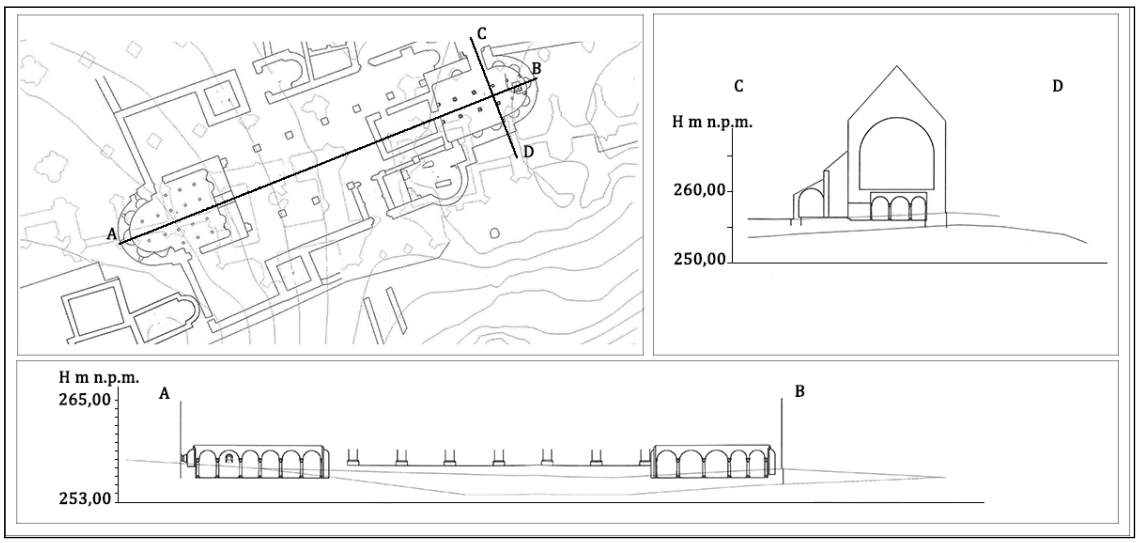
Ryc. 99. Fragment zrekonstruowanego modelu georeliefu z usytuowaniem romańskiej bazyliki św. Wita, Wacława i Wojciecha. Za Jana Maříková-Kubková, Iva Herichová, *Archeologický Atlas Pražského Hradu. Katedrala sv. Vita Vikářská ulice. Castrum Pragense 10,* mapa 5, zmodyfikowano, oraz nałożony plan odkrytych murów bazyliki romańskiej według T. Durdíka, P. Chotěbora, J. Muka, za: Frolík, Smetánka 1997, 166, zmodyfikowano.



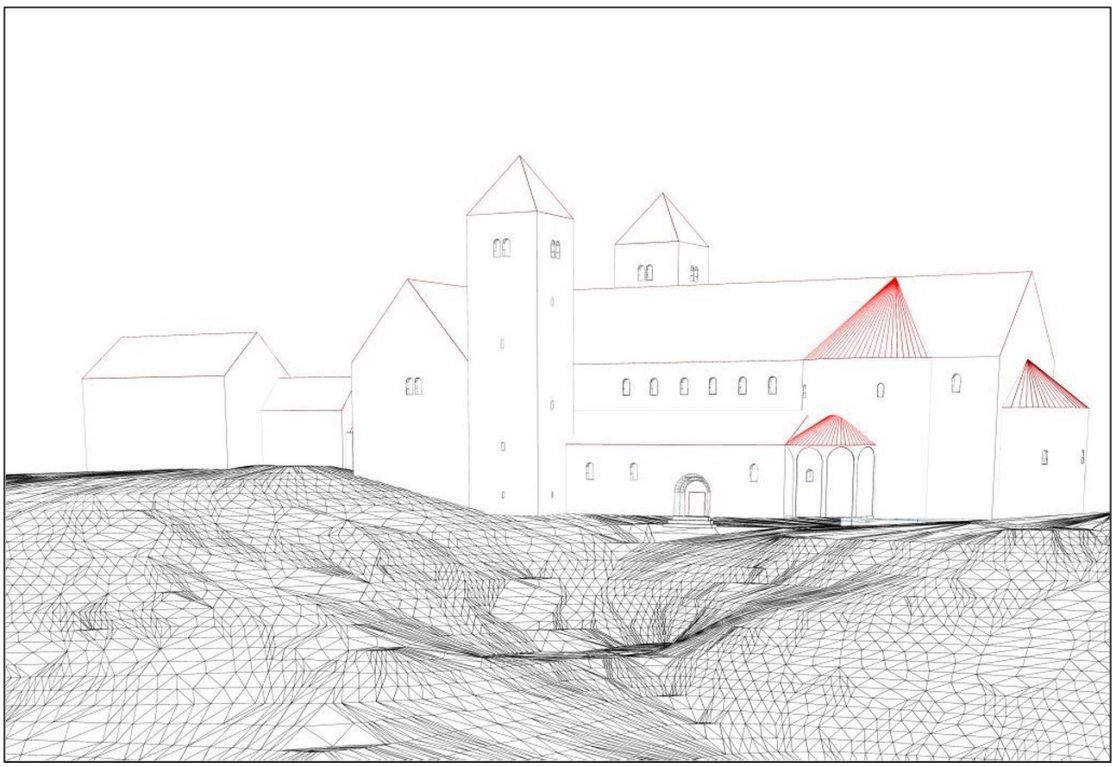
Ryc. 100. Plan romańskiej bazyliki św. Wita, Wacława i Wojciecha wraz z krużgankiem klasztornym Kościoła praskiego oraz planem rotundy św. Wita według P. Chotěbora, za: Frolík, Smetánka 1997, 119, zmodyfikowano. 1. Kaplica św. Krzyża 2. Wielka wieża 3. Wieża zachodnio-południowa 4. Wieża zachodnio-północna 5. Kaplica Bartonów 6. Kaplica Schwarzenbergów 7. Kaplica św. Zygmunta 8. Stara Zakrystia 9. Kaplica św. Anny 10. Kaplica św. Jana Chrzciciela.

O nierównej rzeźbie terenu informują *Roczniki Jednoty* pochodzące z czasów budowy neogotyckiej katedry. Zanim ruszyły prace nad wznoszeniem tego przybytku rzeźba terenu w miejscu przeznaczonym pod sakralny monument była nierówna, rozdzielona pagórkami i muldami położonymi na osi północ – południe (Kos 1965: 6-7). Z rekonstruowanego modelu terenu także wynika, że w miejscu zachodniego wyniesienia, na którym wybudowano chór zachodni romańskiej bazyliki, skała macierzysta występowała na powierzchnię terenu. Na skutek nierówności w jej przebiegu kryptę zachodnią wciągnięto do masy skalnej na głębokość do 2 metrów. Prawdopodobnie fundamenty korpusu nawowego zakotwiczono około 3 metry nad skałą macierzystą. W obrębie naw znajdowała się także rozpadlina, której wymiary i przebieg pozostają nieznane – mogła ona być powodem nierówności terenu po zachodniej stronie bazyliki. Jak sygnalizują badacze Praskiego Grodu – północną część świątyni przerzucono przez wielką bruzdę (zob. Boháčová 2001; Boháčová, Herichová 2009: 257-308) . Prawdopodobnie dlatego fundamenty transeptu założono o 3 metry niżej niż w pozostałych częściach budowli, lecz pomimo to wciąż nie dosięgały one powierzchni skały macierzystej (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 61). Płytko posadowione rudymenty odkryto w północno-wschodniej partii romańskiej świątyni (Frolík et al. 2000: 155). Przypuszczalnie fundamenty wschodniej ściany krypty wschodniej posadowiono na skale macierzystej około metra pod powierzchnią terenu. Jednak rozważając po-

wyższe zagadnienia należy pamiętać, że model georeliefu stanowi rekonstrukcję opartą o szczątkowe źródła, podobnie jak naukowa konstrukcja planu architektonicznego bazyliki (Oleś: w druku).



Ryc. 101. Bazylika św. Wita, Wacława i Wojciecha z kontekstem terenowym. A-B – podłużny przekrój przez bazylikę z zaznaczeniem posadowienia obiektu. C – D przekrój poprzeczny z rekonstruowanym poziomem terenu i powierzchnia podłoża geologicznego, za: Maříková-Kubková, Herichová 2009, mapa 5A – B, zmodyfikowano.



Ryc. 102. Rekonstrukcja romańskiej bazyliki św. Wita w kontekście historycznego modelu terenu, za: Czeska Akademia Nauk, Praski Gród (ARÚ Praha, Pražsky Hrad).

Miejsce w Praskim Grodzie, w jakim książę Spitygniew rozkazał wznieść bazylikę św. Wita, Wacława i Wojciecha stanowiło doskonały teren pod tego typu rozle-

głe przedsięwzięcie. Konstruktorzy kościoła w mistrzowski sposób wykorzystali warunki przyrodnicze panujące na nadwełtawskim wzgórzu. Zasadnicze założenia związane z nową, sakralną realizacją: kontynuacja miejsca wybranego pod budowę rotundy przez księcia Wacława oraz pielęgnacja i intensyfikacja jego kultu, starsza ideologia obszaru (grób wojownika), na którym wzniesiono dom biskupa zostały rozegrane i scalone z godną podziwu wirtuozerią w ramach świadomego planowania przestrzeni. Analizując wczesnośredniowieczną rzeźbę terenu pod katedrą św. Wita nie sposób nie zauważyć, iż plan architektoniczny romańskiej bazyliki został szczegółowo przemyślany w odniesieniu do terenu i lokalnych warunków fizykalnych. Wystarczyłoby iż oś świątyni przesunięto by o kilka metrów na północ a już pojawiłyby się poważne problemy związane z nośnością i stabilnością gruntu. Jak wspomniałam powyżej adaptację północnej partii wzgórza komplikował system hydrologiczny, przez co w miejscu tym warunki geologiczne pod budowę świątyni były zdecydowanie mniej korzystne. W przypadku gdyby bazylikę przesunięto w stronę wschodnią, w kierunku dzisiejszego placu św. Jerzego napotkanoby poważne problemy z podchodzącą pod fundamenty wodą. W miejscu tzw. *Starej Zakrystii* i przy kaplicy św. Zygmunta posadowienie katedry położono o trzy metry wyżej niż w skrzyżowaniu naw. Znajdują się one nad powierzchnią siedmiometrowego nasypu ze stłoczonej ziemi (Kos 1965: 9). Podobna sytuacja zachodzi pod kaplicą św. Anny, arcybiskupią oraz kaplicą św. Jana Chrzciciela (Kos 1965: 10). Pod tą ostatnią - najbardziej wysuniętą na wschód w kierunku placu św. Jerzego, na wysokości dziewięciu stóp pojawiła się woda[61]. Od strony południowej bazylika została usytuowana przed spadkiem skały, tak by wykorzystać jej w miarę płaski przebieg. Przed wejściem do katedry odkryto rozległy obszar powierzchni skalnej[62]. W trakcie badań stałości gruntu w tzw. *Wielkiej Wieży* zanotowano, że w jej południowo-zachodnim narożniku znajdowała się warstwa iłowo-łupkowa. Południowa ściana wieży została wsparta na stabilnej lecz nierównej, bo chylącej się ku południowi skale[63]. Podobne zjawisko obserwowano w odległości 64 stóp od wieży w kierunku południowym. Zauważono tam spadek uwarstwionej skały o pięćdziesięciostopniowym nachyleniu[64].

[61] *Ročník Jednoty* 1863-64, za: Kos 1965: 20.
[62] *Ročník Jednoty* 1874: *Natrafiono także na pozostałości starszej świątyni z których wielką część fundamentów usunięto…*
[63] APH, 1880.
[64] *Ročník Jednoty* 1879, Vyročni správa.

W przywołanych Dziennikach Jednoty płytkie rozłożenie skały macierzystej pod powierzchnią kaplicy św. Krzyża, rozciągające się jeszcze przed Wielką Wieżę aż do fasady zachodniej stanowiło równie sprzyjające warunki pod wzniesienie transeptu po wschodniej co i po zachodniej stronie świątyni (szczególnie, iż później po północno-wschodniej stronie bazyliki dobudowano kapitularz). Kaplica transeptu wschodniego mogłaby także stanowić doskonałą oprawę dla grobu św. Wacława. Uważam, iż postulowana szersza powierzchnia po stronie zachodniej zdecydowanie nie powinna być dominującym argumentem przesądzającym o wybudowaniu transeptu okcydentalnego.

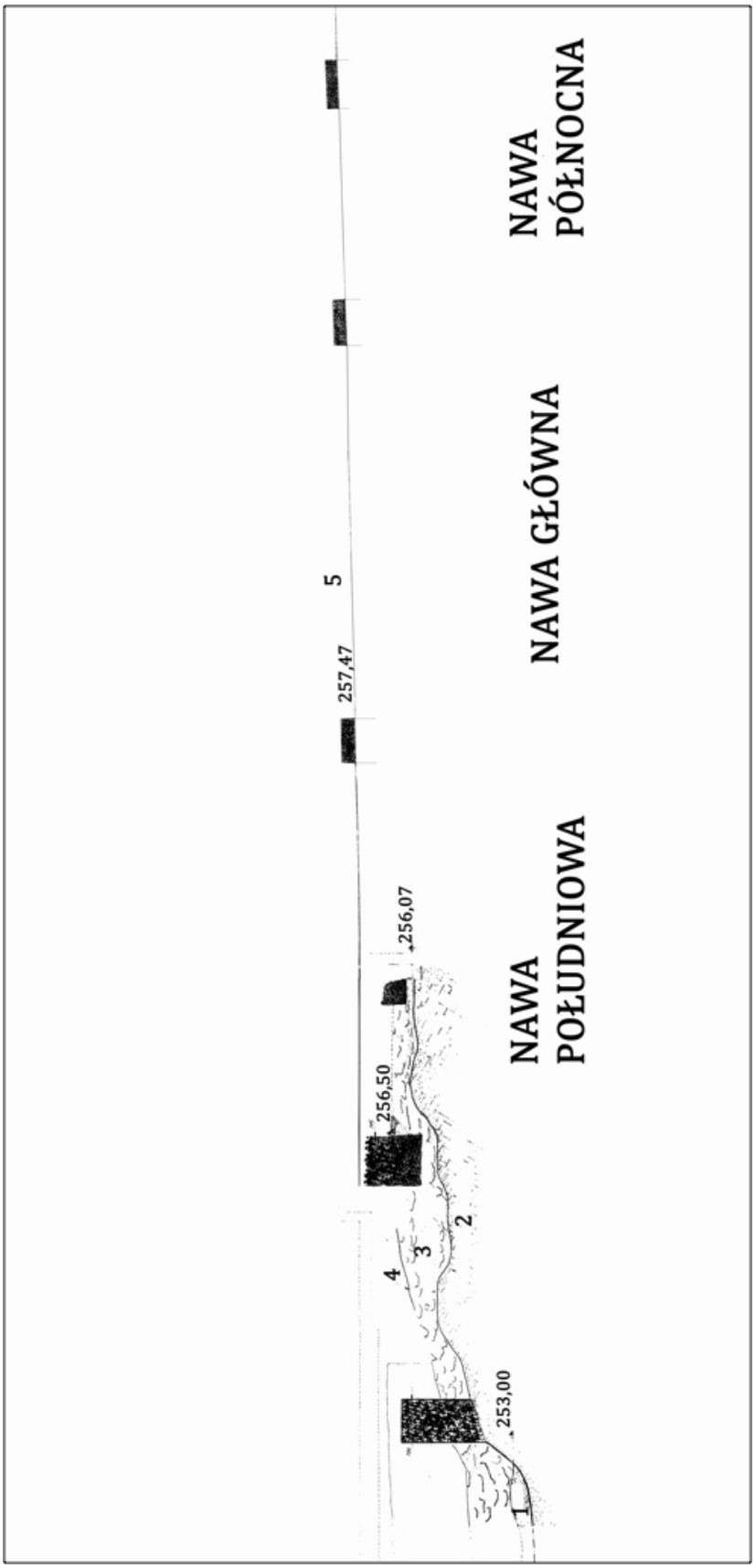
Na temat wczesnośredniowiecznego palatium książęcego w Praskim Grodzie brakuje informacji pochodzących z badań archeologicznych. I. Borkovsky sytuował je w miejscu dzisiejszego *Starego pałacu.* Obiekt ten stanowiłby zatem jedyną budowlę wzniesioną nie na obszarze wywyższenia lecz na specjalnie przygotowanym stoku (Borkovský 1956: 52). Dla lokalizacji palatium przed rokiem 1135 istnieje kilka hipotez. W jednej z nich siedziba władcy znajdowała się na placu św. Jerzego, w bliskim sąsiedztwie fundamentów gotyckiej katedry, na południe od romańskiego korytarza łączącego obiekty sakralne w grodzie. Na obniżeniu poziomu skalnej pokrywy grzbietu, w przestrzeni wymierzonej przez bazylikę św. Jerzego i rotundę św. Wita, miało zostać wzniesione palatium. W zidentyfikowanym w tym miejscu obiekcie natrafiono na fragmenty zaprawy z odciskami drewna charakterystycznymi dla siedzib znanych z terenu Wielkiej Morawy (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 69).

Kolejnym potencjalnym obiektem, wzbudzającym największe kontrowersje, jest relikt z kamiennym postumentem wyłożonym trójkątnymi płytkami posadzkowymi. Rudymenty ewentualnego pałacu władcy miałyby znajdować się w zasiedlonej partii stoku południowego, w najmłodszych warstwach wczesnośredniowiecznych, we wschodniej części dzisiejszego dworu pałacowego, w pobliżu południowej ściany obwodowej romańskiego pałacu Sobiesława (Boháčová 1998: 682-683; Hrdlička 1997: 652; Frolík, Smetánka 1997: 96; Bohačová, Podliska 2017: 48-49). Jednym z ważniejszych argumentów wykluczających w tym miejscu istnienie palatium przed rokiem 1135 stanowi hipoteza iż romański pałac, a także jego potencjalny poprzednik w strukturach starego systemu obronnego (przed romańską przebudową) znajdowałby się poza obrębem grodu (Frolík, Smetánka 1997: 96). Jednak jak zauważa L. Hrdlička (1997: 652) I. Borkovský odnaleziony na wspomnianym obszarze obiekt, interpretował jako pałac, zaś odkryte mury rozciągające się wzdłuż układu warstwic po jego

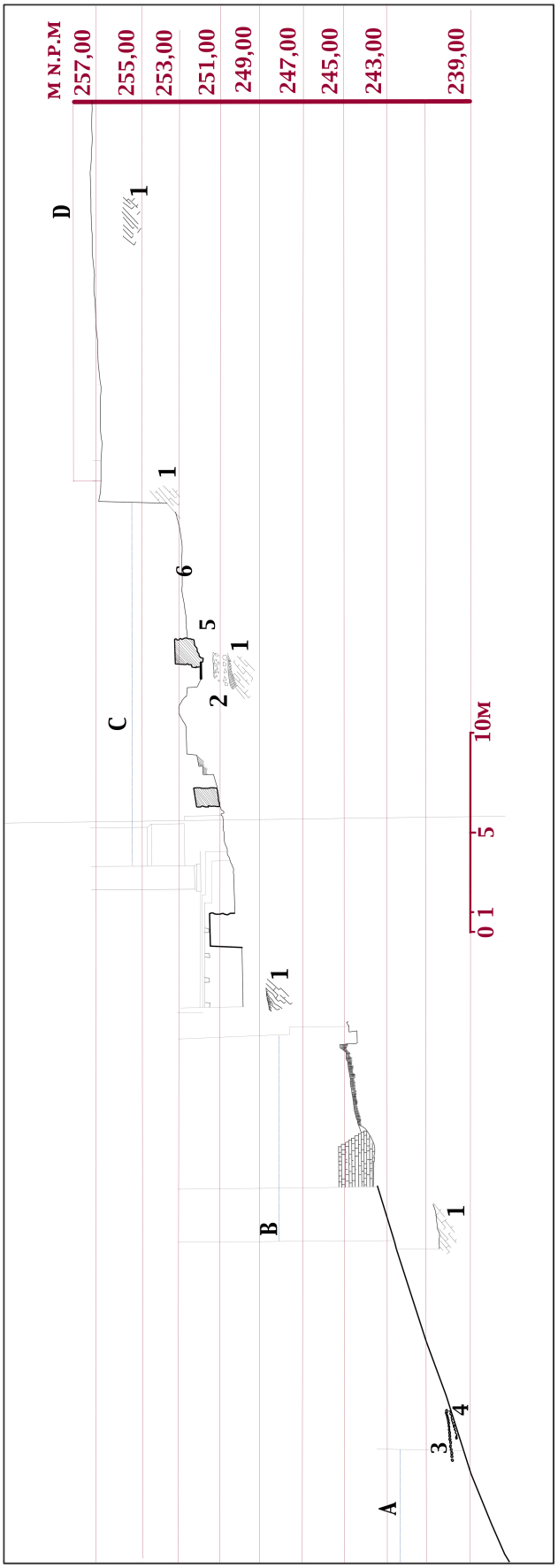
południowej stronie uznał za pozostałości najmłodszych wałów wymierzających rozszerzoną w tym miejscu część grodu względem podgrodzia (Borkovský 1960; 1962: 381-454; 1969; Hrdlička 1997: 653).

Romański pałac jest jednym z najniżej usytuowanych, znanych obiektów kamiennych po południowej stronie grodu (Frolík, Smetánka 1997: 96). Z jego wystawieniem łączy się kolejna modyfikacja rzeźby terenu Praskiego Grodu poprzez zainstalowanie kamiennych fortyfikacji i rozszerzenie stopnia użytkowania areału grodowego na część stoku południowego (Frolík, Smetánka 1997: 96). W części przyziemnej pałac założono do podkładu skalnego (Frolík, Smetánka 1997: 154) ciągnącym się jednym masywem spod bazyliki i placu św. Jerzego. Mimo iż budowlę wzniesiono na stoku, to bezpośrednia bliskość skały macierzystej gwarantowała statykę dla pałacu, który był kamienną piętrową konstrukcją. Zależność między morfologią pierwotnej rzeźby terenu a sposobem wznoszenia budynków widoczna jest w biegu romańskiej fortyfikacji, która wyraźnie kopiuje układ warstwicowy pierwotnej powierzchni[65].

[65]Fortyfikacje północne były budowane na stoku o skłonie 20 stopni. Zabudowa lokalnie mogła powtarzać przebieg warstwic (Herichová 1996: 344).

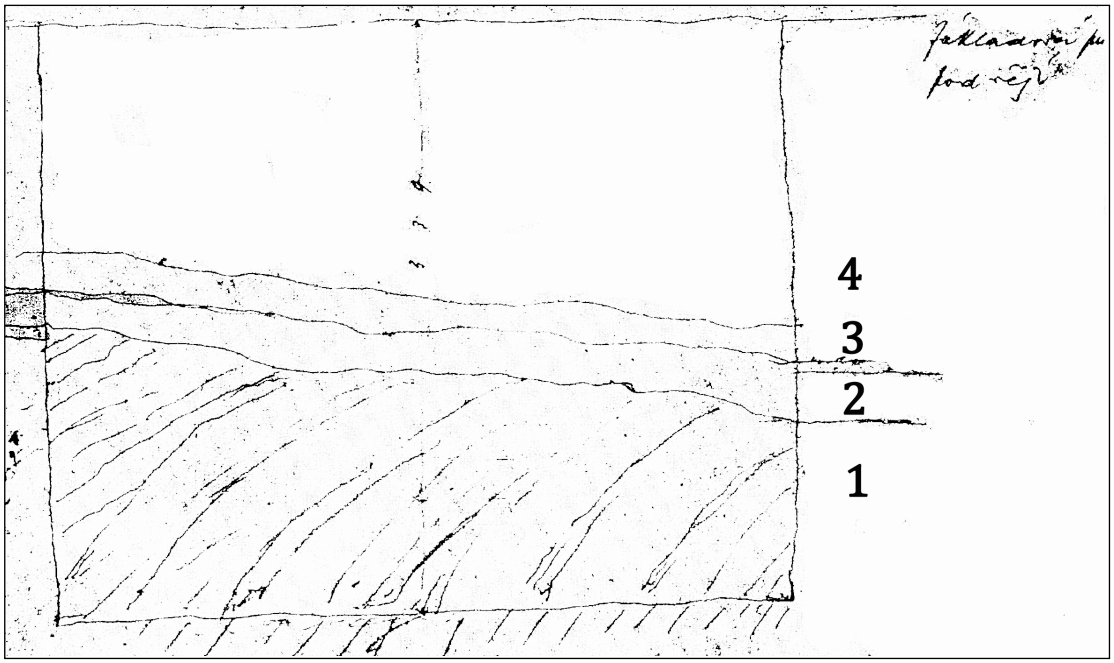


Ryc. 103. Praski Gród. Fragment przekroju terenu na osi południe-północ pod bazyliką Spitygniewa na podstawie sond prowadzonych w latach 1941-1944. Kos 1965, plan 90/21, Zeszyt: V/3/25, zmodyfikowano. 1. Warstwa czarnej ziemi przemieszana z kośćmi; 2. Zwietrzała skała powierzchniowa (łupek); 3. Nasyp skalny; 4. Warstwa popiołu z węglami; 5. Posadzka romańskiej bazyliki św. Wita.



Ryc. 104. Praski Gród. Przekrój terenu między ogrodem na Wałach, Starym Pałacem, Pałacowym Dworkiem i placem św. Jerzego, za: Kos 1965, plan 18/07, 9. 2. 1945, zmodyfikowano. 1. Warstwy

łupkowe; 2. ułamki i kawałki skały; 3. Obiekt zadatowany na XII wiek; 4. Obiekt datowany na XI wiek; 5. Warstwa romańska, przepalona; 6. Poziom fundamentu nieukończonej studni; A. Skrzydło Teresy; B. Pałac romański; C. Dwór Pałacowy; D. Wschodnia elewacja katedry św. Wita i dziedziniec św. Jerzego.



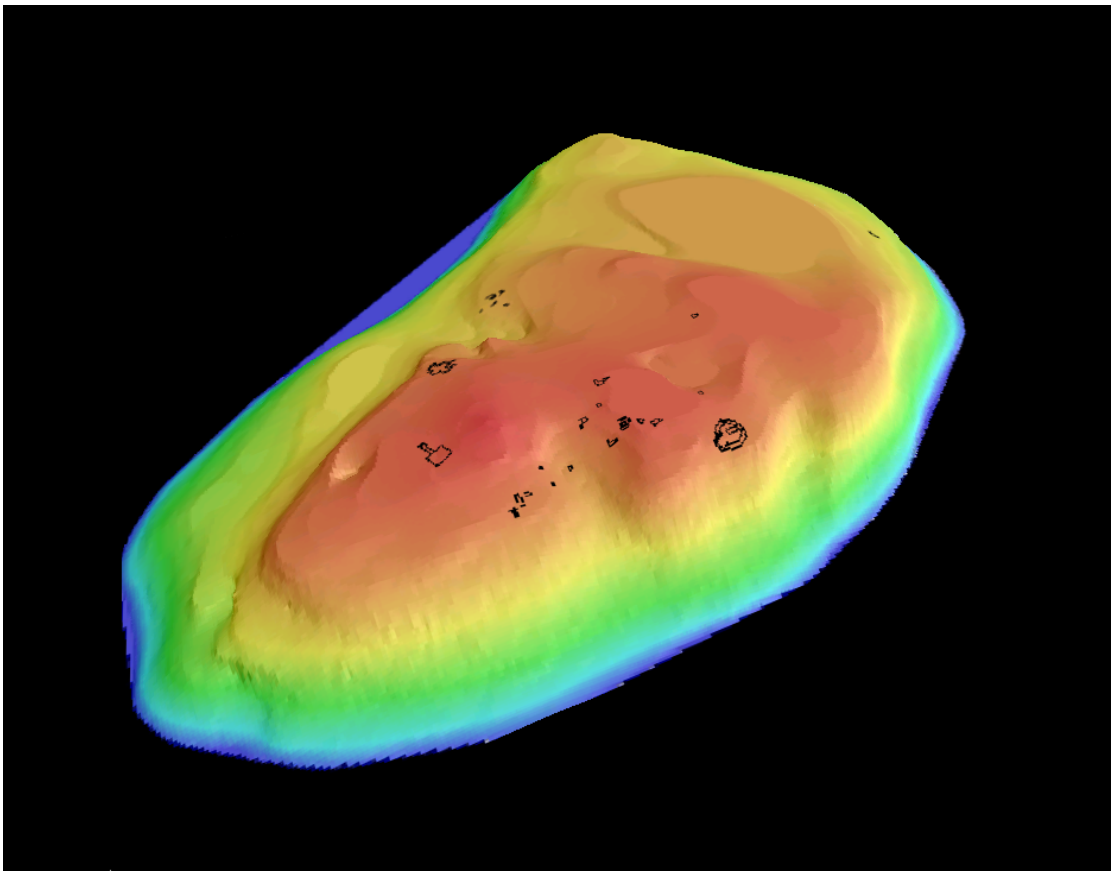
Ryc. 105. Skład terenu po wieżą katedry św. Wita, 1880. Archiv Pražského Hradu, Fond Jednota – SK-8, s. 3, za: Maříková-Kubková, Herichová, 2009, 8, zmodyfikowano. 1. Skała 2. Glina 3. Czarna ziemia 4. Żwir.

4.3.2. Wawel

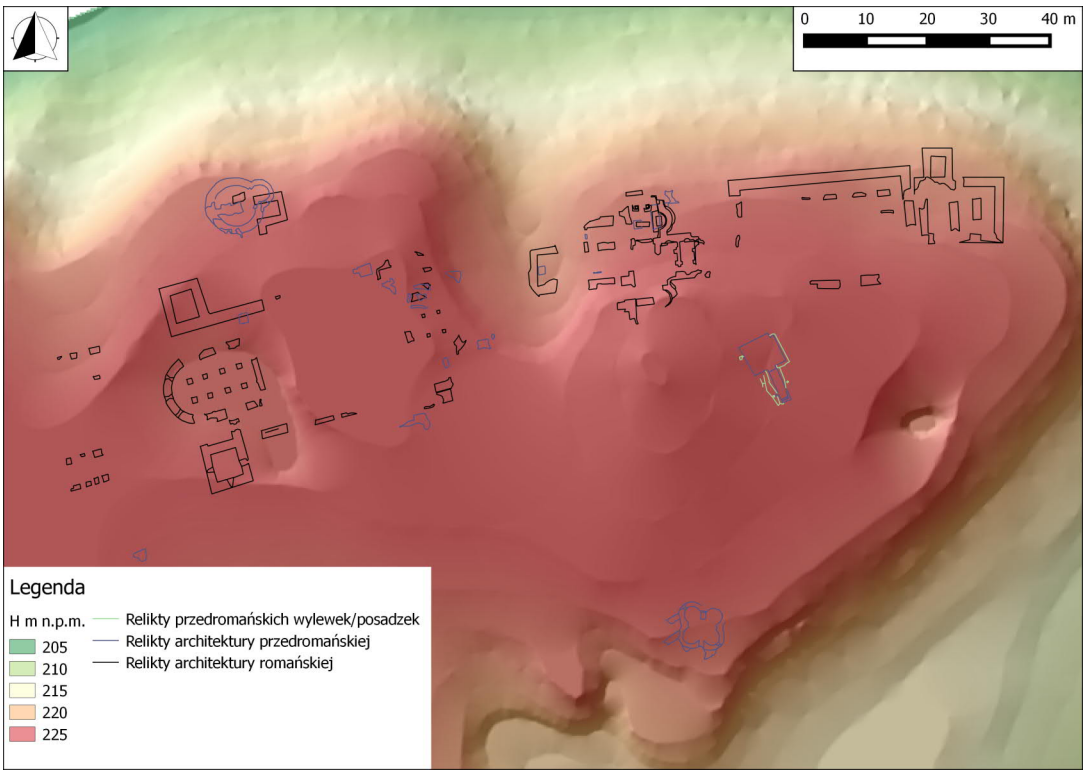
Podobnie jak w Grodzie Praskim, najbardziej reprezentacyjne budynki rezydencji ustawiono na wywyższonych formach terenowych, adaptując naturalną rzeźbę podkładu skalnego. Należy zauważyć, iż pierwotnie obszar *plateau* był o wiele węższy (Kukliński 2000: 239-304). Nierówności w trakcie użytkowania wzgórza stopniowo niwelowano, miejscowo zasypując zagłębienia piaskiem[66] (Paulo, Rutkowski 2000: 1; por. Łuszczkiewicz 1899; Mitkowski 1957; Kmietowicz-Drathowa 1971; 1972; 1974) poszerzając tym samym obszar użytkowy. Teren północny leżący w sąsiedztwie wałów obronnych stosunkowo szybko podwyższono nasypami do poziomu skalnego wypiętrzenia (Firlet - Pianowski 2006: 46)[67]. W południowej części Wawelu grubość wczesnośredniowiecznych warstw osadniczych wynosi nawet około 3 metrów (Kozieł, Fraś 1979: 23).

[66] Począwszy od paleolitu.

[67] W efekcie późniejszego wyrównywania poziomu wokół kulminacji, relikty budowli czworokątnej znalazły się pod ponad metrowymi nasypami ziemnymi (Żaki 1955: 71, 83).

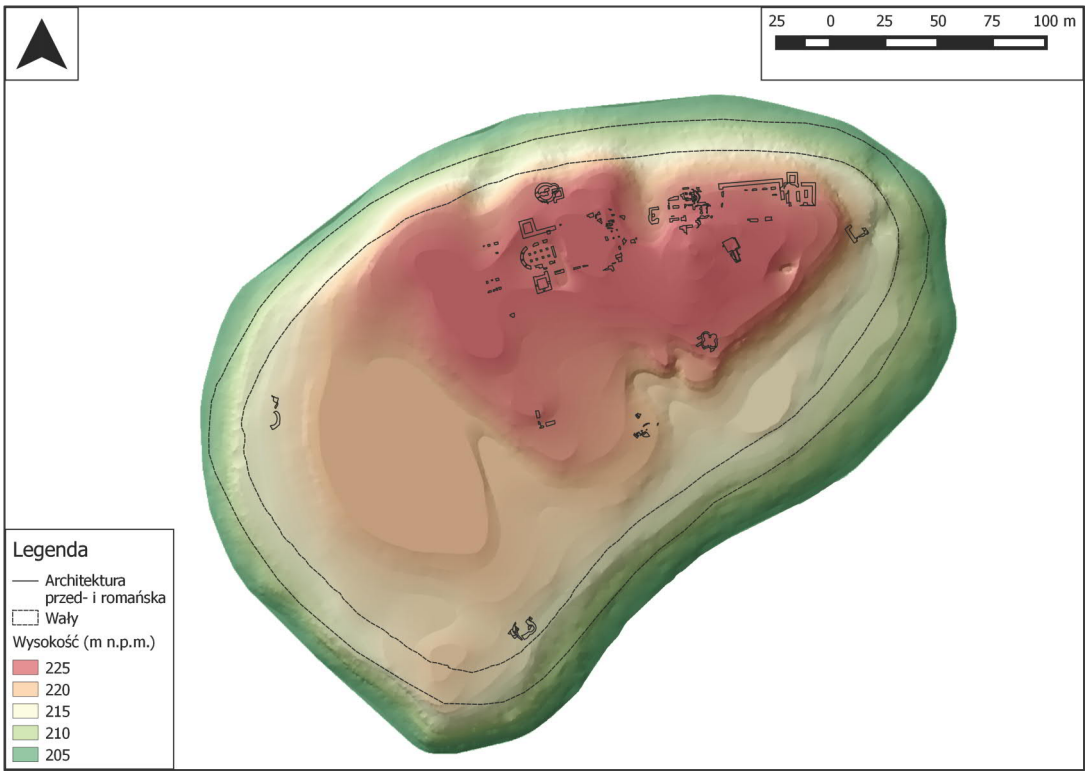


Ryc. 106. Historyczny model terenu grodu rezydencjonalnego na Wawelu wraz z przedromańskimi reliktami architektonicznymi sporządzony w oparciu o plan hipsometryczny opracowany przez Z. Pianowskiego.



Ryc. 107. Kraków-Wawel. Mapa rozmieszczenia przedromańskich i romańskich reliktów archeologicznych w centralnej części siedziby w kontekście historycznego DTM (XI w.) w oparciu o plan wysokościowy Wawelu wg Z. Pianowskiego.

Monumentalna zabudowa zarówno przed- jak i romańska rozłożona jest wieńcowato wokół krawędzi wzgórza. Jednak jej wyraźne nagromadzenie ma miejsce w północno- wschodniej części, przy trzech skalnych kulminacjach. Pierwszej, zachodniej o wysokości 225 metrów n.p.m, środkowej sięgającej 227 metrów n. p. m. oraz wschodniej osiągającej poziom 229 metrów n.p.m. Skała wzgórza w tych miejscach miała nierówną, miejscowo zwietrzałą powierzchnię obfitującą w krasowe leje z wypełniskiem piasku i zwietrzeliny skalnej. Jak pisał A. Żaki: *kruchość skały wapiennej, leje krasowe oraz kieszenie ułatwiały wyrównywanie poziomu i łamanie skały w celu przygotowania terenu do osadzenia fundamentów* (Żaki 1955: 76).



Ryc. 108. Kraków-Wawel. Historyczny DTM grodu wawelskiego stworzony w oparciu o plan wysokościowy Wawelu wg Z. Pianowskiego, z usytuowaniem reliktów architektury przedromańskiej i romańskiej.

Najwyższe wyniesienie nie zostało zabudowane na szczycie, a otoczone wieńcem budowli na zboczach. Po północnej stronie kulminacji, pod bazyliką św. Gereona i dziedzińcem Batorego znajdują się płytko posadowione mury (Pianowski 2002a: 63-79) należące do obiektu lub obiektów, które interpretowane są jako zespół: kaplica-budynek mieszkalny (Firlet, Pianowski 2006: 49), których mury charakteryzuje dość płytkie posadowienie (np. Pianowski 2002: 63-79)[68]. Od strony wschodniej, na po-

[68] Reszty fundamentów odkryto pod reliktami bazyliki św. Gereona, pod zachodnim skrzydłem pałacu królewskiego a także na Dziedzińcu Batorego. Metrowy fragment muru zalega poniżej poziomu po-

ziomie 227 metrów n.p.m pobudowano budowlę czworokątną z korytarzem[69]. Wykreślając warstwicę skały, stwierdzono, że obiekty architektoniczne występują niemal na wierzchołku wzgórza. Najwyższy punkt naturalnego podłoża wynosi 229 m i znajduje się około 15 metrów od budowli czworokątnej, pod zachodnim ramieniem zamku, przy zewnętrznej stronie romańskiego muru cmentarnego (Żaki 1955: 76; Szyszko-Bohusz 1932: 18-19, fig. 1). Budowla ta stanowi najstarszy wawelski przykład intensywnego eksplorowania pokrywy skalnej w celu pozyskania budulca pod budowę obiektów murowanych. W sąsiedztwie obiektu zidentyfikowano obszar wylewki, która utwardzała zewnętrzny poziom użytkowy.

W obrębie południowej partii ambitu dzisiejszej katedry krakowskiej odsłonięto dwa fragmenty muru, które odczytywane są przez badaczy jako elementy jednego obiektu, tzw. budowli B[70]. Na wschodniej krawędzi kulminacji środkowej, pod północno-wschodnią partią gotyckiej katedry, odkryto relikty uważane za świątynie poprzedzające jej romańską bryłę. Natrafiono na zbitą, piaszczystą glinę zalegającą bez-

---

sadzki budowli C tzw. katedry chrobrowskiej. Kolejny, 4-metrowy odcinek muru na osi północ-południe określono jako fundament ołtarza w absydzie północnego ramienia transeptu bazyliki romańskiej, gdzie tworząc uskok załamywał się w stronę wschodnią. W ścianie północnej natrafiono na półkolisty układ kamieni. W 2 metrowej odległości, w kierunku zachodnim odsłonięto resztki filara.

[69] Zagłębienie pod czworokątne pomieszczenie i prowadzący do niego korytarz wykuto w skale, uzyskując około 35 m^3 surowca (Kozieł, Fraś 1979). Jego pionowe ściany oraz dno wyżłobiono 1-1,4 metrów pod powierzchnią skały macierzystej (Kozieł 1978; Firlet, Pianowski 2006: 49). Dno korytarza w formie rampy równomiernie prowadzono w górę, tak by na przestrzeni 6 m całkowicie wyrównać jego poziom z powierzchnią terenu (Żaki 1955: 77). Aby uzyskać efekt równi pochyłej pierwsze przyziemne warstwy kamienia ustawiono skośnie, równolegle do spadku poziomu dna rampy. Warstwy muru dopiero przy powierzchni terenu zatracały krzywiznę układu (Żaki 1955: 79). Dużą precyzją wykonania odznaczają się jego pionowe ściany oraz dno leżące metr pod powierzchnią skały macierzystej. Nad powierzchnią skały w rejonie budowli czworokątnej rozpoznano fragmenty wylewki wapiennej, która mogła stanowić poziom użytkowy budynku drewnianego w konstrukcji słupowej (Kozieł 1978; Firlet, Pianowski 2006: 49). Skalne ściany budynku od strony wewnętrznej oblicowano starannie wyrównanymi od strony licowej kamieniami, co tworzyło wewnętrzny zarys linii fundamentów. Płyty z wapnistego piaskowca ułożono warstwami o zbliżonej grubości podobnie jak poczyniono w rotundzie NP Marii, tu użyto jednak czysto gipsowej zaprawy (Żaki 1955: 81-82, 10-11; Bromowicz, Magiera 2003: 13-20). Przy ścianie północnej, we wnętrzu obiektu natrafiono również na pozostałość płyt piaskowca, które zinterpretowano jako pozostałośc podmurówki. W północno-wschodnim narożniku natrafiono na trzy większe kamienie piaskowca nie związane zaprawą (Żaki 1955: 82) Ścianę południowo-wschodnią poprzez niski próg i uskok skomunikowano z korytarzem, którego dno równomiernie podnosi się w górę by na przestrzeni 6 m całkowicie zrównać się z powierzchnią terenu (Żaki 1955: 77). Do trzech stopni u wyjścia na dziedziniec prowadziły drzwi (Żaki 1955: 79).

[70] Pierwszy z nich to narożnik NW muru fundamentowego o biegu E-W o długości 4, 5 m, zlokalizowany we wnętrzu wieżyczki katedry romańskiej (Pianowski 1996: 68). W odległości 2 m od odkrytej struktury fundamentowej, w obrębie wieżyczki schodowej katedry romańskiej znajduje się drugi fragment muru - narożnik SE. Obiekty wzniesiono z kamiennych płytek łączonych zaprawą wapienną z elementami polepy (Pianowski 1996: 68).

pośrednio na powierzchni skały[71], zawierającą pozostałości drewnianych belek w układzie poziomym i skośnym[72]. Podłoże pod drewnianą konstrukcję wyrównano glinianą ławą, która stanowiła także izolację przed wilgocią (Pianowski, Firlet 2000b: 227-228)[73]. Uchwycony zasięg gliniastej warstwy, oprócz narożnika, wyraźnie odcina się po południowo-wschodniej stronie, co sprawia, że odkryte relikty zdefiniowano w zarys dwóch prostokątów w układzie korpus nawowy – prezbiterium. W tym samym miejscu odkryto relikty architektoniczne interpretowane jako pozostałości prezbiterium i transeptu świątyni przed – lub wczesno romańskiej, która miałaby pełnić od roku 1000 funkcję katedralną (budowla C; Firlet, Pianowski 2006: 57-66)[74]. Jej fundamenty, w technice *opus incertum* posadowiono bezpośrednio na powierzchni skały macierzystej (Firlet, Pianowski 2006: 57-66)[75]. Pozostałe relikty posadowione na pokładzie glinianym (Bober 2008: 29) przypisane tzw. katedrze chrobrowskiej zalegają także przed południowo-zachodnim narożnikiem katedry, na wysokości 225, 70 metrów n.p.m[76]. Pierwsza katedra zostałaby wzniesiona zatem na trzech wywyższeniach, przy czym gliniasta warstwa w partii zachodniej (atrium?)[77] znajdowałby się jedynie o 1,30 metra poniżej części wschodniej obiektu.

[71] Miejsca, w których odsłonięto glinę są punktowe i rozproszone, nie stanowią wyraźniej kontynuacji.

[72] Jako element architektoniczny w postaci narożnika zewnętrznego (NE) interpretuje się gliniasty nasyp wzmocniony drewnianym szalunkiem. Uchwycony zasięg gliniastej warstwy, oprócz narożnika, wyraźnie odcina się po południowo-wschodniej stronie.

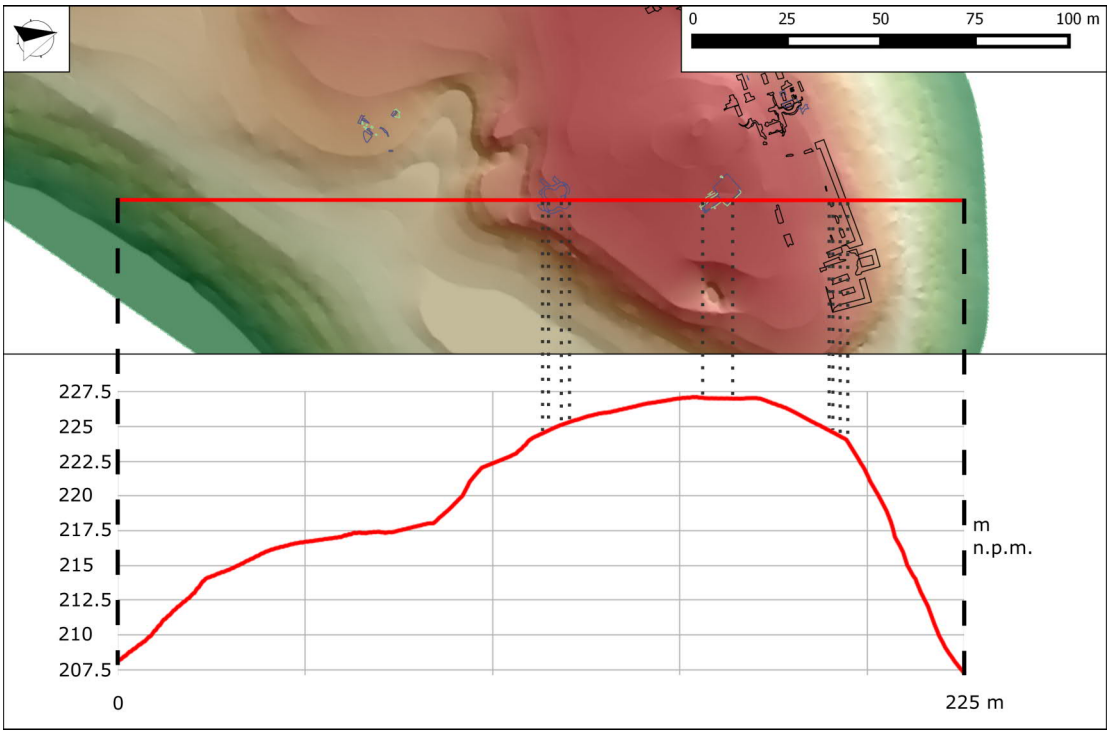
[73] Potencjalny punkt architektoniczny zinterpretowanego obiektu stanowi narożnik zewnętrzny (NE) skonstruowany z gliniastego nasypu wzmocnionego drewnianym szalunkiem.

[74] Reszty fundamentu odkryte pod wschodnią partią obecnej katedry – w ambicie i kaplicy Zebrzydowskich interpretowano jako najstarszą kamienną świątynię o funkcji katedry przed – lub wczenoromańskiej (Firlet, Pianowski 2006: 57-66; Bober 2008: 28).

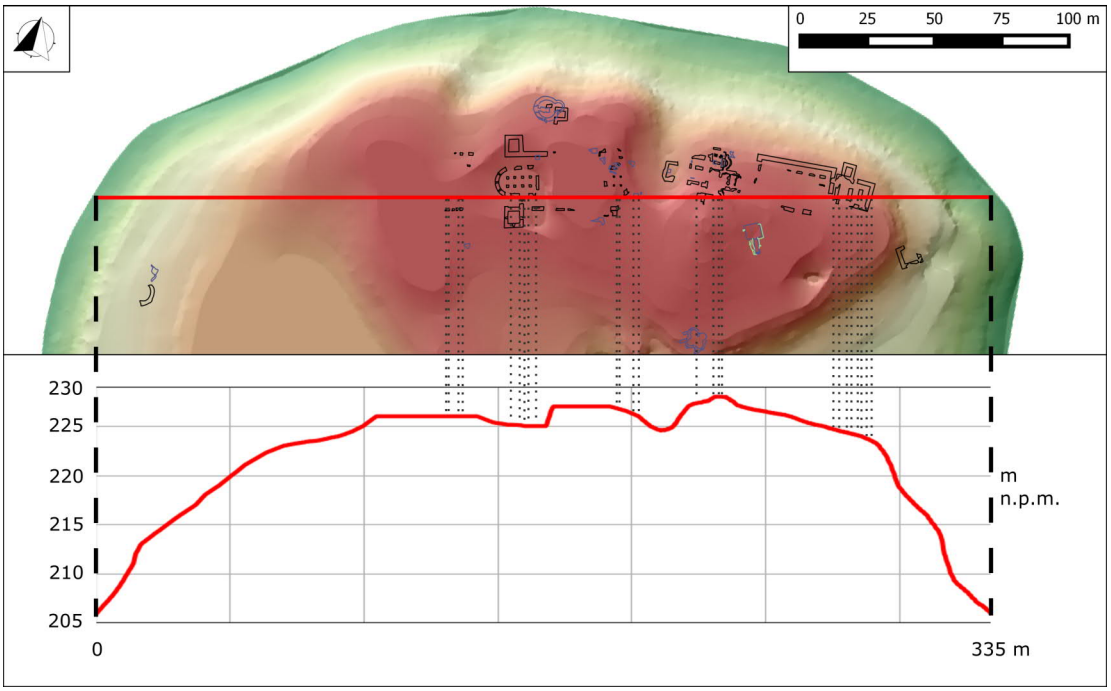
[75] Pod północnym ramieniem transeptu gotyckiego odsłonięto fragment muru o północno-zachodnim biegu w technice *opus emplectum* na zaprawie wapienno-piaskowej, który mimo innej techniki budowlanej uznano za północny mur korpusu nawowego najstarszej katedry (Firlet, Pianowski 2006: 57-66; Bober 2008: 29).

[76] Północno-wschodni narożnik NE wewnętrzny muru, którego bieg zachodni zlikwidowano podczas budowy katedry romańskiej i odkryty wewnętrzny narożnik SE uznano za granice transeptu katedry (Pianowski, Firlet 2000b: 279-280; Firlet, Pianowski 1985: 176). Odkryty fragment półkolistego lica zewnętrznego interpretowanego jako północna absyda transeptu oraz narożnik muru został uznany za południowe przedłużenie uskoku zamknięcia prezbiterium. Jako kontynuację obiektu uznaje się pozostałości murów odsłonięte po południowo-zachodniej stronie katedry z utwardzonym poziomem gipsowej zaprawy z wapiennymi okrzeskami. Mur z łamanego wapienia posadowiono na pokładzie glinianym (Bober 2008: 29).

[77] Obszar, na którym zalegają relikty przyporządkowane tzw. katedrze chrobrowskiej obejmuje około 66 metrów. Jeśli znaleziony po stronie południowo-zachodniej relikt nie należy do jakiegoś rodzaju ganku – atrium lub przykościelnego obejścia świątyni, wówczas byłaby ona większa niż jej późniejsza, dwuchórowa, romańska następczyni.



Ryc. 109. Kraków-Wawel. Historyczny DTM (XI w.) z usytuowaniem architektury przed- i romańskiej oraz profil ukazujący ówczesny poziom terenu na jakim lokowano romańskie palatium, tzw. budowle czworokątną, rotundę NMP/św. św. Feliksa i Audaukta.



Ryc. 110. Kraków-Wawel. Historyczny DTM (XI w.) z usytuowaniem architektury przed- i romańskiej oraz profil ukazujący ówczesny poziom terenu na jakim lokowano romańskie palatium, bazylikę św. Gereona/Marii Egipcjanki, bazylikę katedralną św. Wacława.

Topografię „centrum”[78] zorganizowanego na osi wschód-zachód, wytworzono za pomocą wykorzystania walorów rzeźby terenu pod określone formy architektoniczne już w okresie przedromańskim. Następnie proces ten kontynuowano, rozbudowując „centrum” w formach romańskich. Kościół katedralny zyskał monumentalną oprawę dwuchórową z atrium, zaś obiekt interpretowany jako kaplica-budynek mieszkalny zastąpiono trójnawową bazyliką św. Gereona[79]. Te dwa obiekty wzniesiono na krawędzi rozpadliny (żlebu), przy lub na najwyższych kulminacjach wzgórza. Chór zachodni wraz z kryptą kościoła katedralnego ustawiono na szczycie wyniesienia zachodniego, zaś chór wschodni i jego kryptę na krawędzi kulminacji środkowej tak, że mury jego zamknięcia znajdowały się tuż nad gardzielą żlebu. Północny *porticus* wzniesiono na opadającym stoku skały, który musiał był wyrównany nasypami. Od strony wschodniej bryłę katedry zamkniętą chórem otaczało *atrium*. Nie wiadomo jak długie było owe obejście, ale można stwierdzić, że gwałtownie opadające zbocze skały w kierunku zachodnim, nie tylko limitowało jego rozpiętość, ale także podkreślało monumentalność założenia.

T. Wojciechowski zastanawiał się (…) *dlaczegóż stawiano kościół w miejscu tak niedogodnem?* (Wojciechowski 1900: 15). Katedrę umiejscowiono tuż nad północnym brzegiem góry, co groziło niebezpieczeństwem osuwania się ziemi. Z tego powodu wg autora, wieżę północną katedry gotyckiej wtłoczono do wnętrza kościoła (Wojciechowski 1900: 15). Poziom chóru i ambitu jest niższy o dwa stopnie od poziomu korpusu. Zjawisko to spotykane jest w kościołach, gdzie teren wznosił się ku

[78] O zabudowie kurii książęcej Pianowski 1994: 11-37; Pianowski, Firlet 2000b: 279-280; Firlet 2001: 311-324.

[79] W fundamentach obiektów datowanych na czasy romańskie, w bazylice św. Gereona oraz w palatium natrafiono na pokaźne ilości wapienia łamanego w płyty a także pojedyncze, duże bryły gipsowej zaprawy pochodzące z przedromańskich budynków, który sekundarnie został zastosowany w nowych przedsięwzięciach budowlanych (Firlet, Pianowski 2006: 47). Powtórne zastosowanie w romańskich fundamentach palatium i bazyliki św. Gereona materiału budowlanego pochodzącego z nadziemnych partii przedromańskich obiektów, pośrednio świadczy o istnieniu w tym miejscu, przy kuluminacji wzgórza zespołu kaplica-budynek mieszkalny w północno-zachodniej kurii władcy (Firlet, Pianowski 2006: 49). Najważniejszą kwestią w dość dyskusyjnej argumentacji dotyczącej wnioskowania o przedromańskim zespole sakralno-mieszalnym jest fakt, że powszechna praktyka wykorzystywania starszego budulca (Kozieł 1973: 123; Bromowicz, Magiera 2003: 13-20; por. Żaki 1955: 85 o późnoromańkim lub gotyckim wykopie po kamienie fundamentowe przy budowli czworokątnej) do nowych akcji budowlanych zaistniała na Wawelu już w fazie romańskiej. Kamień jako budulec używany w tym czasie oraz w epoce przedromańskiej służył do wznoszenia najważniejszych, reprezentacyjnych obiektów grodowych (nawet jeśli w okresie przedromańskim miałyby to być budowle kamienno-drewniane). Forma terenowa na jakiej zalegał przedromański materiał porozbiórkowy sygnujący szczególną funkcję obiektów, z których pochodził stanowią dość dobrą podstawę do wnioskowania o kontynuacji miejsca władzy w epoce romańskiej zmaterializowanej w formie palatium i bazyliki.

zachodowi, jednak na Wawelu teren nie podnosi się a opada w tym kierunku (Wojciechowski 1900:15; por. Firlet, Pianowski 1996: 25-41; Pietrusiński 1996: 43-125). Gotycka przebudowa katedry wawelskiej polegała na wznoszeniu korpusu i transeptu na fundamentach romańskich, zachowując przy tym całe części dawniejszej budowli, które wciągnięto w nową gotycką strukturę. Oznaczało to, że rozłożenie gotyckiej katedry kontynuuje, poza nowo dostawionym chórem i ambitem, własności terenowe budowli romańskiej (Wojciechowski 1900: 15; Pianowski, Firlet 1996: 25-41). W Kaplicy Prandocińskiej[80] podniesiono poziom , by wyrównać go z poziomem katedry gotyckiej, który był wyższy niż w kościele romańskim. Na skutek tego procesu przepadło dawne wejście z wieży południowej, na poziomie niższym (Wojciechowski 1900:153).

Podziemia katedry, w których istnieje możliwość identyfikacji reliktów architektury romańskiej oraz przebiegu terenu znajdują się pod kaplicami, ambitem południowym, wschodnim i północnym, w transepcie pod kaplicą św. Stanisława, w korpusie pod nawą południową oraz środkową (krypta), a także w wieży północnej (wg Wojciechowski 1900: 158). Poziom skały był nierówny, podnosi się ku wschodowi do takiej wysokości, iż na przejściu z komory F do G znajdowała się sterczącа skała (Wojciechowski 1900:182). W krypcie św. Leonarda, pod poziomem posadzki znajdowała się niemal bezpośrednio skała (Wojciechowski 1900:167). Katedrę założono na skale wapiennej, o nierównym poziomie, ze sterczącymi odłamami i zagłębionymi szczelinami.

Różnica poziomu między posadzką krypty a skalistym podłożem grobu pod kaplicą św. Stanisława wynosi około 2. 54 m. Różnice poziomu w biegu skały pod katedrą dochodzą jednak jeszcze większe. Przykładowo w okolicach dzwonnicy poziom skały uchwycono pod murem już na głębokości 80 cm, zaś tuż obok pod dzwonnicą poziom podłoża zlokalizowano na głębokości 6 m. Po jednej stronie Kaplicy Zygmuntowskiej skała znajduje się tuż pod posadzką, po drugiej stronie konieczne było murowanie fundamentu na 10 łokci (Wojciechowski 1900: 176-177).

Największe zagłębienie wykonano w krypcie, wybierając teren pod budowę świątyni romańskiej. T. Wojciechowski w 1900 roku stworzył szkic wysokości podziemi katedry ponad poziom krypty, który wynosi 478 cm (głębokość krypty pod posadzką) z różnicami poziomu zagłębienia skały wawelskiej pod nawami, ambitem i

[80] Kaplica Prandocińska miała stanowić środkową część częściowo drewnianej katedry. W bazylice romańskiej miała być już kaplicą przyboczną (Wojciechowski 1900:154).

kaplicami (Wojciechowski 1900:178:45; Pietrusiński 1996: 43-125). Założenie krypt przed budową kościoła pozwoliło także na wyrównanie i przygotowanie poziomu terenu pod świątynię górną.

Nawa środkowa świątyni romańskiej chórowa lub korpusowa, ponad kryptą, znajdowała się na tym samym poziomie (co i teraz?). Nawy boczne, zorganizowane podczas gotyckiej rozbudowy na poziomie równym z nawą środkową, z pewnością musiały znajdować się na wiele niższym poziomie w katedrze romańskiej (przynajmniej po obu stronach krypty) (Wojciechowski 1900:196). Poziom komory E, która jest skomunikowana z kryptą, wznosi się ponad podłogę krypty o 119 cm, a dalej ku wschodowi o 136 cm. Jest to już światło romańskiej nawy bocznej południowej, której pierwotny poziom raczej nie wznosił się ponad podłogę współczesnej komory E. Poziom ten (około 140 cm) koresponduje z poziomem posadzki w sąsiedniej kaplicy św. Piotra. Pierwotny poziom owej kaplicy wynosił zatem 143 cm ponad poziom krypty. Ów poziom został również przyjęty jako poziom romańskiej nawy południowej (podobnie jak stary kapitularz w przyziemiu wieży południowej). Wynika z tego, iż romańska nawa południowa była wzniesiona o 140 cm ponad podłogę krypty. W konsekwencji nawa południowa oraz północna w stosunku do nawy środkowej były zaniżone o 338 cm (por. Wojciechowski 1900: 197; por. Pianowski, Firlet 1996: 25-41; Pietrusiński 1996: 43-125).

Część wschodnia kościoła romańskiego (przyjmując, iż została założona na poziomie skały w grobach Oleśnickiego i Szychowskiego), leżała 2,50 m pod posadzką chóru gotyckiego a tym samym chóru romańskiego, pod którym znajduje się rumowisko katedry romańskiej powstałe w celu wyrównania terenu chóru z poziomem korpusu na całej długości nawy w katedrze gotyckiej. Zatem chór zachodni wznosił się ponad inne partie świątyni, z którymi skomunikowany był schodami (Wojciechowski 1900:197)[81].

Na północ od katedry, tuż na krawędzi skalnego masywu, na wysokości 225 metrów n.p.m odsłonięto pozostałości budowli interpretowanej jako rotunda prosta zamknięta absydą (tzw. baptysterium) z obmurowanym i oblicowanym płytami zagłę-

[81] Jedne schody mogły znajdować się w nawach bocznych, zaczynały się od razu przy wejściach na od strony zachodniej, wchodziło się po nich na poziom wschodniej części kościoła, zaś w po schodach bocznych schodziło się do krypty. Drugie schody znajdowały się w nawie środkowej, prowadziły z niższej części wschodniej na chór zachodni ponad kryptą (np. w miejscu grobu Szyszkowskiego skała wznosi się wysokim progiem tuż przed kryptą, można więc domyślać się że właśnie tutaj mogły być urządzone schody; Wojciechowski 1900: 198).

bieniem wewnątrz nawy[82]. Warstwy związane z reliktami budowli zalegały częściowo na skale i piasku calcowym oraz na nawarstwieniach starożytnych (Firlet, Pianowski 1985: 165)[83]. Istotność jej położenia podkreśla fakt, że w okresie romańskim została ona przebudowana w kaplicę romańską w formie salowej z prostokątnym zamknięciem (Firlet, Pianowski 1985: 153-167).

W świetle dotychczasowych interpretacji podobną romańską oprawę architektoniczną nadano leżącemu po przeciwnej, południowej stronie wzgórza kościołowi św. Michała, którego relikty znajdują się w obrębie warstwic 224 i 225 metrów n.p.m.[84] (zob. Żaki 1974: 538). Przy kościele natrafiono na wczesnośredniowieczne bruki kamienne i odcinek muru przedromańskiego (Bober 2008: 71)[85].

Duże nagromadzenie monumentalnych obiektów architektonicznych na północno-wschodniej, najwyższej partii Wawelu dopełniono romańskim palatium z przyziemiem rozparcelowanym dwoma rzędami sześciu filarów. Budynek wzniesiono na poziomie 225 metrów n.p.m. Jego bryłę dopełniały: prostokątny aneks od strony południowej interpretowany jako ryzalit z reprezentacyjnym tarasem (Stala 2013: 105-106, ryc. 81, 82, 83; por. Szyszko-Bohusz 1923: 6-7; Pianowski, Firlet 1998: 105-118) oraz znajdującą się na wysokości 226 metrów n.p.m, *quasi* romboidalnym aneksem od strony wschodniej[86] (Pianowski 1997: 213). Zarówno aneks tak jak i północno-wschodni narożnik auli pałacowej pobudowano na mocno obniżającym się stoku (od 224-221 metrów n.p.m.). Mur wschodniej przybudówki palatium posadowiono na

[82] Po północnej stronie „części wschodniej", w bliskim sąsiedztwie katedry, na terenie tarasu ziemnego, pomiędzy skarbcem katedralnym a bastionem Władysława IV, wewnątrz gotyckiego muru obronnego natrafiono na fragment obiektu z kamieni wapiennych łamanych w płyty różnych rozmiarów, ale także piaskowców w technice *opus emplectum,* spojonych zaprawą wapienno-piaskową. Reszty fundamentu opracowanego w podobnej technice zlokalizowano po stronie zachodniej w postaci półkolistego odcinka nawy rotundy a także jako uskok absydy na linii tęczy wraz z południową partią absydy i jej negatywem. Grubość murów wynosiła około 1,1-1,3 m (Firlet, Pianowski 1985: 153-167; Bober 2008: 31). Wewnątrz nawy znajdowało się prostokątne zagłębienie na 0,4 m obłożone płytami piaskowca oraz część płytkiego posadowienia na osi wschód-zachód o szerokości 0,95 zbudowany z kamieni wapiennych na zaprawie wapienno-piaskowej (Firlet, Pianowski 1985: 158-161; Bober 2008, 32). Zachodnie zakończenie tego utworu mogło przylegać do zachodniej partii fundamentu nawy rotundy, zaś jego część wschodnia w jakiś sposób była połączona z zachodnią ścianką zagłębienia (Pianowski, Firlet 1998: 159-161).

[83] Wewnątrz rotundy zalegała warstwa gliny z humusem z elementami polepy. Strop tej warstwy znajdował się na poziomie korony zachodniego muru zagłębienia, zaś powyżej zalegał poziom użytkowy obiektu- wylewka zaprawy wapiennej (Firlet, Pianowski 1985: 165-166; Bober 2008: 33).

[84]Wzmianka o kościele św. Michała pojawia się w *Kalendarzu Kodeksu Gertrudy* pod rokiem 1070.

[85] W inwentarzu zabytków ruchomych znalazły się denary Bolesława Szczodrego i moneta zachodnio frankijska z X wieku (Bober 2008:71).

[86]Kaplica datowana jest na XII lub początek XIII wieku; Pianowski, Firlet 1998: 105-118.

skale[87]. Ciekawy ślad wyrównywania podłoża zachodzi w kontynuacji muru (mur B4; piwnica nr 010), gdzie tuż nad skałą ułożono 30 cm warstwę bardzo drobnych kamieni przysypanych ziemią i zalanych od góry zaprawą. Bezpośrednio na owej warstwie ułożono już kolejne rzędy złożone z dużych i wielkich kamieni (Wołoszyn 2005:59). W obrębie aneksu zlokalizowano tzw. mur C, który nie został bezpośrednio posadowiony na skale lecz na resztkach wału obronnego (tzw. wiślańskiego)[88].

Pod narożem północno-wschodnim natrafiono na kamienno-ziemną ławę fundamentową, (późniejszą od murów palatium), o niewiadomym przeznaczeniu (Wołoszyn 2005:65; por. Pianowski 1991: 24-26).

Fundamenty romańskiego pałacu posadowiono na skale (Pianowski, Firlet 1987: 254)[89]. Stopa północnego muru magistralnego podnosi się w kierunku południowym, zgodnie z nachyleniem skały (Wołoszyn 2005: 34)[90]. Dopiero na wysokości 227, 30 m n.p.m., po wypoziomowaniu terenu, ułożono warstwę nadziemną. Stopę północno-wschodniego narożnika także osadzono na skalnym podłożu[91]. Pod północno-zachodnim narożnikiem natomiast nie udało się już osiągnąć stopy muru (odcinek f) (Wołoszyn 2005:42). W odcinku północnym fundament oparto na skale pokrytej cienką warstwą piaszczystej glinki z dodatkiem humusu (Wołoszyn 2005: 43). Mur południowy spoczywa częściowo na skale, częściowo zaś na warstwie piaszczystej glinki nadskalnej. Jego stopa przechodzi ponad wypełniskiem lejka krasowego. Ścianę wschodnią muru południowego posadowiono na skale. Odcinek ściany południowej wraz z fragmentem przyściennego filara wewnętrznego ustawiony został w przebiegu spadku skalnego podłoża w kierunku północnym. Z tego powodu, w celu wyrównania poziomu zastosowano dodatkowe warstwy fundamentu (Wołoszyn 2005: 45). Rudymenty narożnika wewnętrznego pomiędzy wschodnim licem filara przyściennego a ścianą południową oraz ścianę południową także oparto na powierzchni skalnej opadającej w kierunku północnym. Fundamenty filarów odnalezionych w obrębie budynku

[87] Dyletacja wątku przebiega ukośnie, nachylenie wynosi 60 stopni.

[88] Mur interpretuje się jako podbudowę ołtarza (Wołoszyn 2005: 61).

[89] Dokładne omówienie relacji stratygraficznej względem reliktów architektury znajduje się w pracy magisterskiej M. Wołoszyna z 2005: 188, napisanej pod przewodnictwem prof. Z. Pianowskiego na Uniwersytecie Rzeszowskim. Za udostępnienie dziękuję dr J. Firletowi.

[90] Grubość fundamentu oscyluje w granicach 150-155 cm. Posady wzniesiono z wapienia w technice *opus emplectum*, lica wykonano w *opus spicatum*.

[91] W wąskoprzestrzennym wykopie, który rozszerzał się około 2,40 m poniżej korony fundamentu. Podobnie wąski wkop fundamentowy zastosowano dla ściany północnej (od wewnątrz; Wołoszyn 2005: 39).

również w większości posadowiono na skale. Jeden z czterech filarów znajdujących się przed północną elewacją pałacu osadzono w piasku calcowym.

Wawelska skała stanowiła stabilną podstawę dla całego zespołu pałacowego. Na znacznym obszarze skalnego podłoża zalegały piaszczysto-gliniaste nasypy wału tzw. wiślańskiego, poprzedzającego istnienie palatium. Do posadowienia zarówno murów magistralnych jak i filarów stosowano wykopy wąskoprzestrzenne, zwykle rozszerzające się od dołu. Nierówności (spadki) terenu wyrównywano za pomocą dodatkowych warstw budulca kamiennego o różnym charakterze, nie zawsze stosując duże ilości zaprawy.

Wieża romańska znajdująca się na południowy wschód od pałacu, przy północno-wschodnim skraju wzgórza, także została usytuowana na spadku zbocza (wschodniego; Pianowski 1997: 23, 31). Obiekt ten – podobnie jak bazylikę św. Gereona, dwuchórową katedrę czy tetrakonchę – również wzniesiono nad niewielkim żlebem. Wieża z pewnością wizualnie domykała reprezentacyjno-rzędową koncepcję architektoniczną Wawelu, korespondując tym samym z wieżami bazylik (Pianowski 2000: 215).

Zachodnia strona wzgórza w okresie romańskim flankowana była dwoma rotundowymi obiektami sakralnymi wzniesionymi zarówno od strony północnej jak i południowej. Obie cechuje bliska odległość w stosunku do wałów, a także ułożenie na przebiegu warstwicy 217 metrów n.p.m.[92]. W przypadku pierwszej świątyni uchwycono relikty budowli ją poprzedzającej w postaci fragmentu muru datowanego na początek XI wieku oraz bruku z drobnych kamieni, funkcjonującego jako zewnętrzny poziom użytkowy (Firlet 1993: 34). Fundament muru wkopano w stropową partię warstwy gliniastego humusu[93], zalegającego bezpośrednio na skale, wykorzystanego jako spoiwo do fundamentu (Firlet 1993: 34). Jeszcze w XI stuleciu budowlę zastąpiono romańską świątynią z półkolistą absydą[94]. W okolicach obiektu znajdowała się również osada, przylegająca do linii obronnej (Żaki 1951: 1955; Firlet 1993: 10).

Drugi obiekt sakralny wzniesiono w górnej partii stoku po stronie południowej. Na podstawie dobrze zachowanych reliktów zinterpretowano go jako rotundę prostą z orientowaną absydą, z dwoma filarami przyściennymi w zachodniej partii korpusu

[92] Pomiar wykonany w oparciu o plan wysokościowy Wawelu wykonany dla okresu X-XI stulecia (Pianowski 1984 i 1991).
[93] Datowana na początek XI wieku Firlet 1993: 34.
[94] Zob. datowanie według Firlet 1993: 17-18, tabela 1, ryc. 5.

nawowego oraz fundamentem empory. Na zachód od świątyni natrafiono na kamienny filar. Fundamenty tego obiektu wzniesiono na rumoszu naskalnym i glinie zwietrzelinowej zalegającymi na poziomie calca. Dolną partię zachodniego odcinka fundamentu, leżącego między warstwicami 217 i 218 metrów n.p.m, posadowiono na głębokości 2 – 2,2 metrów od poziomu odsadzki. Przy łuku tęczowym odsadzkę urządzono o 30 cm wyżej niż w zachodniej części muru nawy, próbując wyrównać poziom użytkowy względem spadku terenu w kierunku południowym. Absydę zaś umieszczono na warstwicy 216 metrów n.p.m., nie opierając jej fundamentu na skale, lecz na utwardzonych drobnym gruzem kamiennym warstwach poziomów użytkowych. Dostosowanie bryły obiektu do spadku terenu wg A. Kuklińskiego uzasadnia obecność cokołu w zachodniej części rotundy, odpowiadającego różnicy wysokości poziomów użytkowych przy północno-zachodniej i zachodniej ścianie rotundy (Radwańska 1984: 3 za Kukliński 1998: 77 por. Kukliński 1985: 81-82; 2006: 59-84). Przy północno-wschodnim odcinku rotundy w odległości około 20 cm odkryto, nie przewiązany z fundamentem świątyni, narożnik budowli, którego posady (cokół i fundament właściwy) zalegają na głębokości 0,4 i 1,4 metra pod poziomem odsadzki. Na zachód i północny wschód od rotundy natrafiono na kamienny bruk pochodzący z czasów jej użytkowania (Kukliński 1998: 81), zaś wokół kościoła odsłonięto wczesnośredniowieczny, rzędowy cmentarz (Zoll-Adamikowa 1971: 117-119; Kukliński 1998: 85; 2006: 59) .

Południowy stok wzgórza wawelskiego rozcinają dwa wyraźne żleby. Pierwszy z nich - wschodni, przebiega pomiędzy dwoma obiektami interpretowanymi jako sakralne. Przy krawędzi zachodniej drugiego żlebu odkryto relikty uznane za dwuabsydową rotundę z dobudówką od strony północnej – tzw. kościół „B”[95]. Warstwy wczesnośredniowieczne zalegają na humusowych śladach osadnictwa łużyckiego ciągnących się na podobnej wysokości (220-221 m. n.p.m) oraz na skale wapiennej wypiętrzonej miejscami do 221, 66-221,33 m n.p.m. lub obniżającej się w wąwozie do 219, 28-217,23 m n.p.m. Duże zróżnicowanie poziomu ówczesnego terenu na przestrzeni ponad dwudziestu metrów wynosiło 5 metrów (Kozieł, Fraś 1979: 23). Absydę północno-wschodnią posadowiono na warstwicy 220 m n.p.m, zaś obszar nawy na poziomie 221 m n.p.m. Absydę południowo-zachodnią wybudowano najwyżej, bo około 221, 40 m n.p.m. Północny obszar terenu, na którym odsłonięto relikty pokrywa

[95] Zob. propozycje rekonstrukcji budowli jako *trikonchos* (Żaki 1966: 26 i n.), *tetrakonchy* (Kozieł, Fraś 1979:46-47), rotundy dwuapsydowej (Fraś, Kozieł 1979: 58; 1993:9-10).

warstwa humusu w miąższości od 0-25 cm, zaś w sąsiedztwie absydy wschodniej wynosi ona już od 50 do 70 cm, natomiast w obrębie żlebu przekracza nawet 1,5 metra (Kozieł, Fraś 1979: 24-25). Najwyższy poziom wnętrza kościoła zalega na 221, 83 m n.p.m. czyli 30 cm wyżej w stosunku do zewnętrznej krawędzi odsadzki fundamentu absydy północno-zachodniej. Interpretacja kontekstu stratygraficznego pozwoliła wyróżnić trzy fazy funkcjonowania świątyni, podczas których rozbierano lub dobudowywano poszczególne aneksy. Po jej północnej i wschodniej części także funkcjonował rzędowy cmentarz (Kozieł, Fraś 1979: 84-108).

Przy wschodniej krawędzi żlebu wzniesiono tetrakonchę, której przypisuje się wezwanie św. św. Feliksa i Adaukta. Obiekt posadowiono bezpośrednio na skale (Stępień 1991: 91). Partia południowa kompleksu zalega na głębokości 224, 3 m, zaś część północna na 225,5 m n.p.m. (Pianowski 1984: 51; Stępień 1991: 91). Od strony południowej do budowli przylegało półkoliste pomieszczenie (Żurowska 1961: 435-440). Zaś po zachodniej stronie natrafiono na fragmenty dwóch równoległych względem siebie murów (Żaki, Żurowska 1965: 424-426; Żurowska 1968)[96]. Dyskusja nad rekonstrukcją tego obiektu od strony ukształtowania terenu, dotyczy poziomów użytkowych rotundy. Zewnętrzny poziom w pierwotnym etapie funkcjonowania budynku nie przekraczał 15-20 cm po stronie północnej i północno-zachodniej od rotundy, zaś

[96] Rotunda śś. Feliksa i Audaukta stanowi jeden z najstarszych i najlepiej zachowanych zabytków architektury wczesnego średniowiecza w Polsce. Jej mury zachowały się na wysokości 2,4 - 3,4 metra, zaś relikty absydy południowo - wschodniej mierzą 6,8 metra. Rotundę, wzniesioną z płaskich płytek piaskowca, w całej grubości muru spojonych zaprawą wapienną, posadowiono bezpośrednio na wapiennej skale. W murze absydy południowo - wschodniej zlokalizowano podwójnie rozglifione (między glifami zachowany rowek po oprawie okiennej) okno - analogicznie w absydzie północno - zachodniej okno o prostokątnym kształcie zwieńczone półkolem zachowało się na wysokości 185 centymetrów (Bober 2008: 38.). Półkoliście przesklepione wejście do rotundy znajdowało po stronie południowej, w murze między absydowym (Żurowska 1983: 14). Drugie wejście znajdowało się w murze wschodnim z którego zachowała się dolna część wykroju ościeży i próg kamienny (Żurowska 1983: 14). W sąsiedztwie murów, wewnątrz budowli zidentyfikowano pozostałości posadzki, zaś przy ścianie północnej odkryto koliste zagłębienie (35x45 cm, głębokość 30 cm), wyłożone kawałkami kamieni, wokół którego w nawarstwieniach ziemnych znaleziono cztery otwory (Żurowska 1983: 16-17; Bober 2008: 38). Przedromańskie mury odkryte po południowej stronie rotundy - zwane piątą absydą oraz relikty dwóch równoległych murów zlokalizowanych po zachodniej stronie obiektu. Te pierwsze - tworzące południowy aneks, w obrębie którego natrafiono na posadzkę z płyt piaskowca, położoną na wapiennej zaprawie z kolistym, kilkudziesięciocentymetrowym wgłębieniem pośrodku) Znalezisko to zinterpretowano jako pomieszczenie klatki schodowej, zaś otwór jako gniazdo po słupie kręconych schodów (Żurowska 1983: 7-54; Bober 2008: 39). Z dwóch równoległych murów - ten południowy (długość 240, szerokość 90 cm) był przewiązany z murem zachodniej absydy rotundy. Na północ od pierwszego, zlokalizowano równoległy mur o 3 metrach długości, który nie jest przewiązany z murem absydy (Żaki, Żurowska 1965: 424-426). Oba mury, posadowione na skale, wzniesiono z płyt piaskowca, poziomo ułożonego na całej szerokości, spojonego zaprawą z wapna.

przy samej rotundzie miąższość nawarstwień od skały macierzystej wynosiła około 40 cm (Szyszko-Bohusz 1919: 60; Żurowska 1968: 26, 41. Stopa fundamentowa dostawionego muru (A) zalegała 40 cm powyżej posadowienia świątyni (Stala 2013: 100). Różnica pomiędzy poziomem posadowienia obu murów stanowi także kontrargument w kwestii rekonstrukcji bryły jako obiektu dwupoziomowego z kryptą (Stala 2013: 100-101; por. Żurowska 1983; Węcwałowicz 1983).

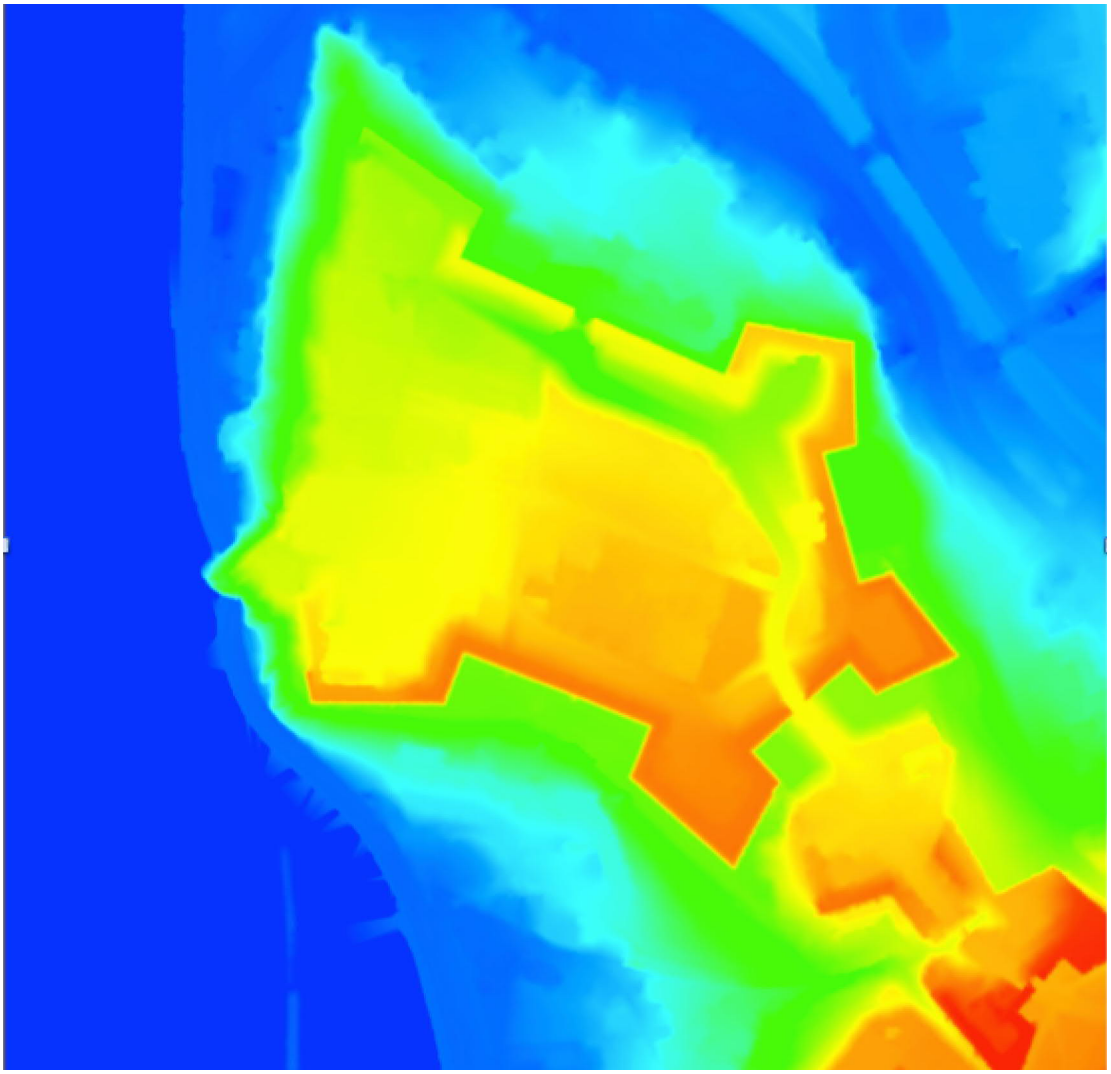
4.3.3. Wyszehrad

Powierzchnia wzgórza Wyszehradzkiego, zdecydowanie różni się od poszarpanej rzeźby terenu akropolu praskiego lub wawelskiej. Stanowi ona *plateau* z nieznacznym spadkiem w kierunku zachodnim. Liczne ingerencje budowlane dalece zmodyfikowały pierwotnie płaski teren, powodując jego obniżenie i nachylenie zarówno w kierunku południa jak i wschodu (Zavřel 2003; Nechvátal 2004: 22; Moucha et al. 2015: 77-90; Klápště w druku). We wczesnym średniowieczu powierzchnia Wyszehradu była szersza, jak zostało już wspomniane w pierwszym rozdziale, pierwotny spadek terenu w kierunku Wełtawy zaczynał się stosunkowo dalej na południu niż współcześnie. Wnioski te zmieniają nieco wyobrażenie o wczesnośredniowiecznej zabudowie rezydencji po stronie południowo-zachodniej. Płynące z nich informacje należy mieć na uwadze w refleksji nad architekturą i sposobem rozdysponowania oraz wznoszenia zabudowy zachodniego i południowego a także północnego skraju Wyszehradu.

Areał zajmowany przez gród miał kształt naturalnego ostrowu rozciągniętego na osi wschód-zachód, o zasięgu 350-400 metrów. Szerokość rezydencji na linii północ-południe wyniosła w najwęższym miejscu - w okolicach bazyliki św. Wawrzyńca, od 130 do 150 m. Powierzchnia grodu zajmowała około 10 hektarów (Nechvátal 2004: 21). Z obszaru zajmowanego przez kapitułę, w związku z radykalnymi zmianami w procesie urbanizacji Wyszehradu, współcześnie dobrze poznany jest jego południowy fragment graniczący z dworem księcia (Kašička, Nechvátal 1984: 82; Oleś 2013: 243-262).

O książęcym pałacu – nadrzędnym budynku *curii regis,* wzmiankował w 1119 roku Kosmas (Kosmas 1923: 219). Według B. Nechvátala na obszarze południowo-zachodnim, prostopadle do krawędzi wzgórza znajdował się pałac książęcy o formie wydłużonego prostokąta. Najnowsze opracowanie wyników starszych badań archeologicznych wykazało, iż pod przebiegiem późniejszych fortyfikacji odsłonięto dłuż-

szy, ale bardzo wąski fragment fundamentu (32 metry) obficie spojonego zaprawą, z okresu romańskiego na Wyszehradzie, zagłębionego w skalistym podłożu na wysokości 226, 75 m n.p.m (Moucha et al. 2015: 232, SR 5), trzy negatywy nośnych elementów architektonicznych oraz dwie stopy filarowe (na wysokości od 226, 09 do 225,54 m n.p.m) głównie zalegające w tzw. czarnej warstwie.



Ryc. 111. Wyszehrad - współczesny DTM. Dane zostały zakupione od: Český úřad zeměměřický a katastrální v Praze. Na zobrazowaniu widoczne pozostałości po nowożytnej cytadeli habsburskiej.

Stanowi ona jedną z najbardziej problematycznych utworów na Wyszehradzie, ponieważ zawiera zarówno obiekty pradziejowe (np. eneolit zob. Moucha et al. 2015: 551-552) oraz wczesnośredniowieczne, zaś jej miąższość wynosi od 18-80 cm (Moucha et al. 2015: 82-83). Pięć podpór rozmieszczonych było na osi wschód-zachód, w odległości od 4,5 do 5 metrów. Ich datowanie jest dyskusyjne, ponieważ w sondach znaleziono materiały datowane na XII wiek (denar Sobiesława ?) oraz fragmenty ceramiki z 2 poł XIII –XIV wieku. Nie odsłonięto do tej pory muru (zbliżonego charakterem do ściany północnej), który określałby szerokość tej budowli. Autor analiz sze-

rokość bryły pałacowej określa na podstawie *rekonstruowanej linii północno-wschodniej ściany obwodowej pałacu* (Moucha et al. 2015: 587), co niejako wskazuje ostrożność co do wiarygodności owej rekonstrukcji. Jednak od strony północnej areałem, być może limitującym przestrzeń przyziemia, jest mur o niepewnym datowaniu, który według L. Varadzina tworzył odrębny budynek na rzucie prostokąta. Niestety jego datowanie może obejmować albo wczesne średniowiecze, albo 1 poł XVII wieku (Moucha et al. 2015: 236, 587, przyp. 27). Przy wschodnim zakończeniu odsłonięto cztery filary, z czego dwa zachodnie są bezpośrednio skomunikowane z poprzecznym murem. Jednak technika ich wykonania odpowiada późnemu okresowi romańskiemu/wczesnemu gotykowi. Także ich lokalizacja przestrzenna, w kontekście dostępnych danych, nie wykazuje konfiguracyjnej zgodności z tzw. drugim pałacem gotyckim. Prawdopodobnie dlatego filary te zostały zakwalifikowane przez badaczy do okresu przed wzniesieniem tzw. 2 gotyckiego pałacu (Moucha et al. 2015: 238), a na zasadzie kodu asocjacji dworskiej architektury są one konotowane z rzędem pięciu filarów i budowlą na rzucie kwadratu (uznaną za rodzaj podwyższenia/taras).

Problem polega jednak na tym, że w korpusie ewidencji archeologicznej nie ma żadnych przesłanek aby długość pałacu romańskiego sięgała aż do reliktów czterech filarów ustawionych na planie kwadratu, z których dwa (zachodnie) są przewiązane ze ścianą nieznanej budowli, datowaną na okres przed wystawieniem tzw. drugiego gotyckiego pałacu, uznano za wschodnie zamknięcie korpusu pałacowego. Bieg północnego muru pałacu został przerwany wąskim wkopem. Jego dalsza partia powinna się zachować, jednak nic nie wiadomo o kontynuacji muru w kierunku południowo-wschodnim. Ponadto, długość romańskiego pałacu w takiej interpretacji byłaby równoznaczna z długością samej bazyliki św. Piotra (sic!). Oprócz tego siedziba książęca z XI wieku stanowiłaby najdłuższy pałac w historii Wyszehradu (gotyckie założenia były znacznie krótsze, przy jednoczesnym zastosowaniu nowszych rozwiązań architektonicznych), a prawdopodobnie i drugi na ziemiach całej Europy Centralnej (sic!). Największym pałacem jak i wówczas wzniesiono było założenie w Goslarze[97]. Zatem

[97] Pałace piastowskie okresu romańskiego wynosiły około 28,5x12,5 cm – romański pałac na Wawelu. Goslarska aula mierzyła 54 metry długości i 18 metrów szerokości, co czyniło budynek największym w tamtych czasach świeckim założeniem architektonicznym. W centralnej części obiektu znajdowała się dwupiętrowa aula (47 m długa i 15 m szeroka). Na każdym z pięter znajdowały się po dwa ogrzewane pokoje. Obiekt był dwupiętrowy. Piętro pałacu – sala tronowa mierząca 7 metrów wysokości– od strony wschodniej była otwarta potężnymi arkadami/ balkonem z kolumnadą – *solarium*. Od strony północnej także lokuje się kolejne dwupiętrowe pomieszczenia z apartamentami władcy, królewskiej rodziny.

warto rozpatrzeć także drugi wariant interpretacyjny, gdzie romański pałac symetrycznie – jak po stronie zachodniej – w regularnej odległości od ostatniego wschodniego filaru zamyka ściana.

Wówczas cztery filary w układzie centralnym mogłyby zostać rozpatrzone np. jako podpory wydzielające centralne przęsło budowli o planie centralnym z emporą po stronie zachodniej – *capella rotunda in curtis regia*[98]. Odnosząc ów obiekt do podobnych mu tekstów czyli centralnej świątyni na Praskim Grodzie lub rotundy św. św. Feliksa i Audaukta, warto zauważyć, iż były one lokowane na terenowych krawędziach. Ten aspekt przemawia za sytuowaniem rotundy św. Jana przy krawędzi grodu[99] niż na środku majdanu (np. Moucha et al. 2015: 607, obr. 20.10), ponieważ praktyka ta nie znajduje analogii we wczesnośredniowiecznych rezydencjach. Ponadto układ osobnej świątyni oddzielonej od pałacu/hali zebrań, typowej dla karolińsko-ottońskiego budownictwa dworskiego odpowiada proponowanej starszej, przedromańskiej metryce tego obiektu.

Według L. Varadzina kamienny lub kamienno-drewniany pałac romański[100] był poprzedzony drewnianą budowlą na planie trapezu o rozmiarach 11 x 27,7 m (Moucha et al. 2015: 587, obr. 20.1). Bryła owej konstrukcji została odtworzona na podstawie układu jam posłupowych, które zarówno na jej zachodnim jak i wschodnim końcu występują w podwójnych rzędach. Ich układ to jedyna regularność, jaką można wykreślić z nieregularnego układu jam posłupowych rozproszonych w całym areale tzw. Małego dworu. Także w porównaniu z dokumentacją fotograficzną i rysunkową reliktów drewnianych hal z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu (Malinowska 1961) oraz z Tilledy (Museum Pfalz Tilleda), rekonstrukcja drewnianej hali oparta o jamy posłupowe o małej regularności układu jawi się nieprzekonująco.

W podziale przestrzennym grodu, ale także w jego gospodarce wodnej istotną rolę pełniły, już w okresie wczesnego średniowiecza, dwa rowy, przebiegające na osi wschód – zachód oraz północ – południe. Pierwszy z nich o głębokości około 1,2 m

---

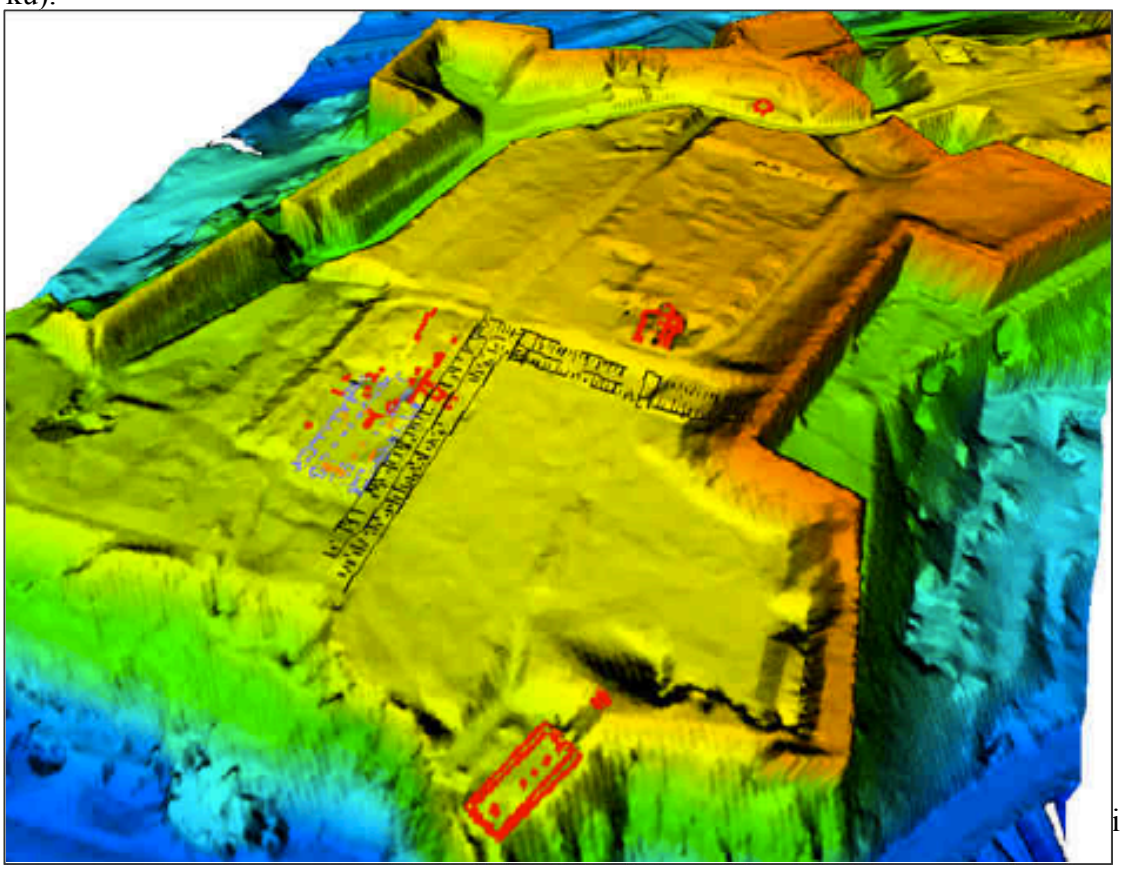
Uważa się, iż zarówno z galerii na piętrze jaki i z parteru możliwy był dostęp do świątyni pałacowej (Museum Kaiserpalz Goslar).

[98] Dwa filary przewiązane z murem: podpory przyścienne oraz dwa filary w we wnętrzu nawy odsłonięto w rotundzie pałacowej w Przemyślu (Pianowski, Proksa 2003: 32).

[99] W trakcie pisania niniejszej rozprawy wielokrotnie odmawiano mi udostępnienia danych z obszaru wyszehradzkiej *curii regis*, które były konieczne do wymodelowania historycznego modelu terenu dla tego areału. W konsekwencji ocena usytuowania samej rotundy pozostaje sprawą otwartą.

[100] Kosmas pisząc o wichurze, która zniszczyła budynek w 1119 roku wspomina o drewnianych elementach w jego konstrukcji; Kosmas 1923: 219.

miał szerokość 11, 5 m. Szerokość drugiego wynosiła od 10,5 m (po stronie północnej) do 7,5 m (po stronie południowej). Głębokość owego rowu oscylowała w granicach 2-2,2 m (w czasie jego odkrycia zanotowano podchodzącą wodę wypływającą z podłoża) (Světlik, Varadzin 2011: 341). Dwa przekopy wyznaczają przebieg ściany obwodowej wokół *curii regis* rekonstruowanego na podstawie wzdłużnej ściany obwodowej pałacu oraz odsłoniętych trzech fragmentów muru, z czego jeden znajduje się w ścisłej okolicy romańskiego mostu prowadzącego do bazyliki dwuchórowej (SR65, SR81, SR56; Moucha et al. 2015: 576–577, 584–589; plan 2; Klápště w druku).

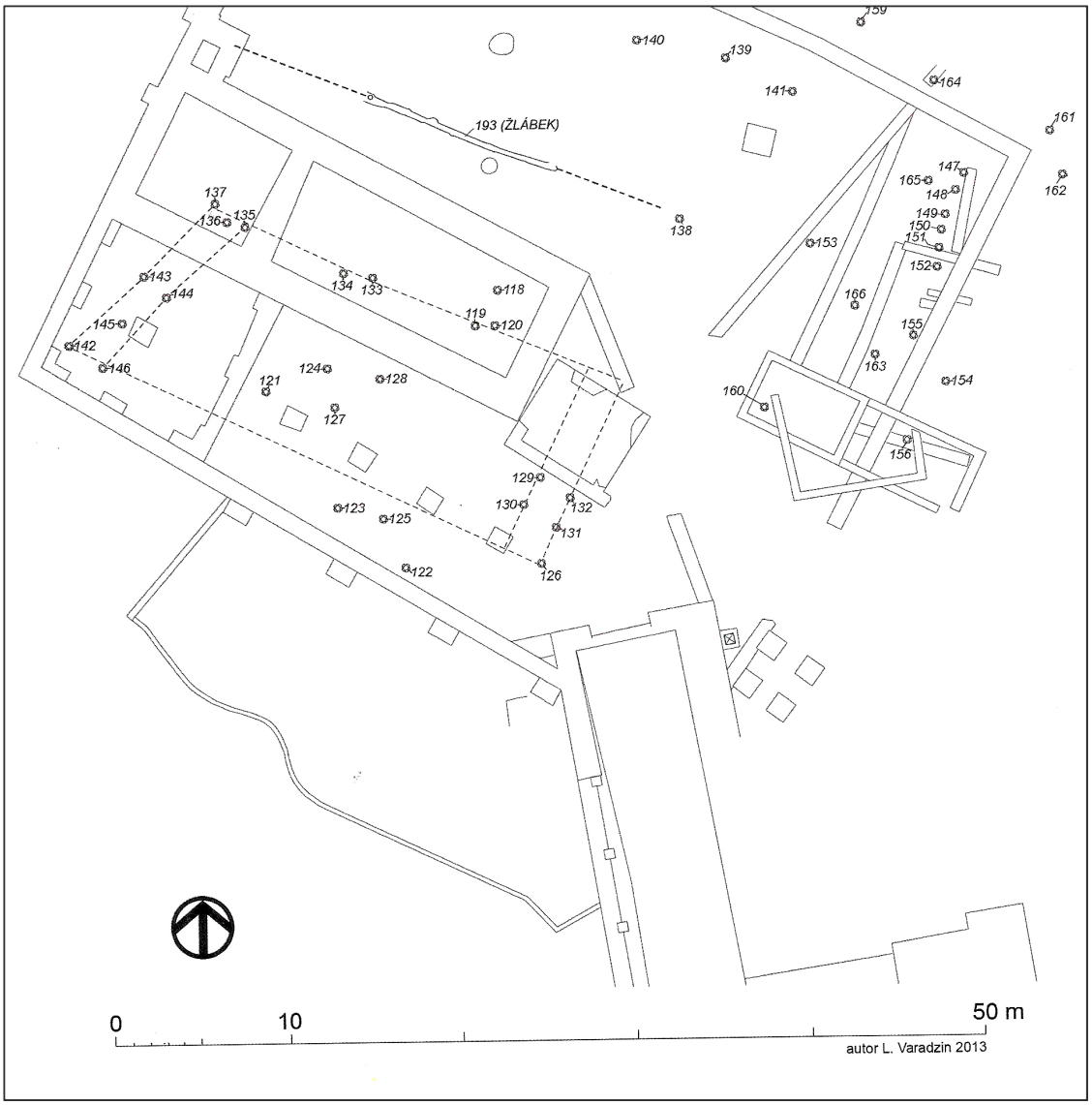


Ryc. 112. Praga-Wyszehrad. Współczesny DTM z naniesionymi reliktami architektonicznymi. Dane zostały zakupione od Český úřad zeměměřický a katastrální v Praze Kolorem czerwonym zaznaczono obiekty datowane na okres wczesnego średniowiecza. Kolorem fioletowym zaznaczono współczesny plan architektoniczny bazyliki św. św. Piotra i Pawła. Kolorem czarnym zaznaczono przebieg przekopu. Pałac romański przedstawiono w wariacji „krótszego" rzutu oraz oddalonymi przyporami budowli na planie centralnym.

św. Piotra, którego szerokość wynosiłaby około 6,6 m a głębokość przekraczałaby 2,3 m. Obiekt ten stratygraficznie można datować na okres wczesnego średniowiecza (Světlik, Varadzin 2011: 341)[101]. Rowy stanowiły prosty system melioracyjny grodu. Zarówno południowa elewacja bazyliki św. Piotra jak i fasada bazyliki św. Wawrzyń-

[101] Kontynuacja jednego z przekopów (sonda 127) pozostaje nieznana.

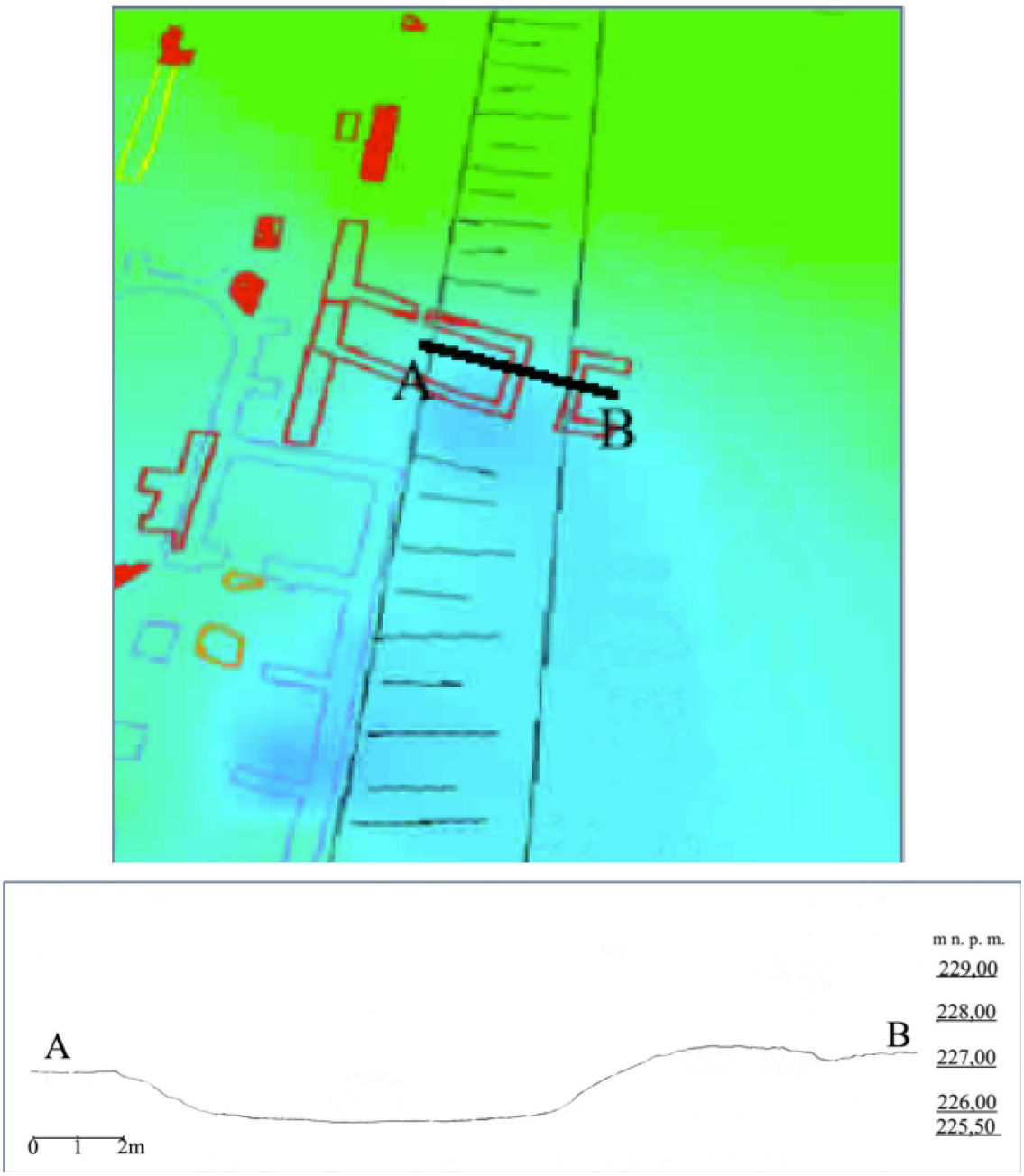
ca zostały wzniesione w ich bliskim sąsiedztwie. Oznaczałoby to, iż przekopy te pełniły rodzaj „wczesnośredniowiecznej opaski drenażowej", odwadniającej budynki i zabezpieczającej wykop fundamentowy przed podejściem wody. W związku z dyskusyjnym datowaniem owych przekopów na XI wiek, warto jako kolejny argument na rzecz ich wczesnej metryki rozważyć powstanie rowów właśnie na potrzeby odwodnienia zakładanych fundamentów obu budowli sakralnych.



Ryc. 113.Wyszehrad. Jamy posłupowe zinterpretowane na kształt drewnianej hali wg L. Varadzin 2013, za: Moucha et al. :2015.

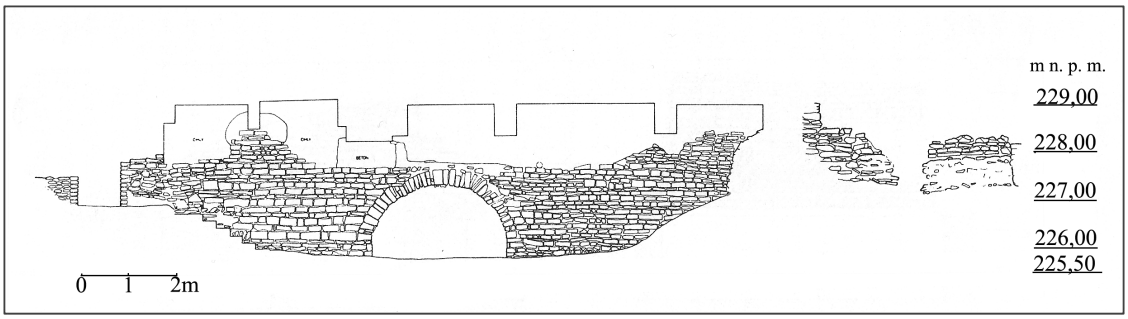
Swobodny odpływ wody umożliwiał także lekki spadek terenu w stronę zachodu. W przypadku bazyliki św. Wawrzyńca pochyłość gruntu, na którym zbudowano kościół umożliwiała naturalny spadek wody do przekopu znajdującego się w sąsiedztwie fasady świątyni. Należy pamiętać, że obiekty te fundamentowane były płytko i o ile

poziom wód gruntowych wówczas nie musiał stanowić ograniczenia dla głębokości posadowienia fundamentów, o tyle dziś niektóre z nich mogą być już zatopione (Nechvátal 2004: 21, 212; Hrdlička, Nechvátal 1996: 322-323). Przekop przy bazylice św. Piotra przekrywa romański most stanowiący *terminus ante quem* w kwestii jego wykonania. Jednoprzęsłowy, kamienny most łukowy z traktem górnym łączył obszar książęcy z terenem kanoników (Nechvátal 2004: 45; Kašička, Nechvátal 1984: 81-96). Po stronie północnej most skomunikowano z bazyliką wyraźnym murarskim łączeniem (Nechvátal 2004: 46).



Ryc. 114. Praga-Wyszehrad. Przekrój poprzeczny w miejscu romańskiego mostu przez przekop przebiegający wzdłuż południowej nawy bazyliki św. Piotra wygenerowany na podstawie historycznego DTM (XI w.).

Długość przeprawy lub korytarza, który dalej biegł w kierunku południa na terenie książęcej kurii pozostaje nieznana. Zidentyfikowano jednak fragment muru, który może stanowić przedłużenie mostu. W tym wypadku jego długość wynosiłaby 23 metry (Nechvátal 2004: 46, plan nr 352). Należy także zauważyć, iż most kamienny ma wielokrotnie większą nośność niż przeprawa drewniana. W konsekwencji pojawia się pytanie o przyczynę założenia w omawianym miejscu mostu kamiennego a nie drewnianego, którego istnienie na podstawie odsłoniętych kołków wbitych w dno przekopu rekonstruuje się przed bazyliką św. Wawrzyńca. W jakim stopniu rozwiązanie to wynikało z warunków terenowych a w jakich z funkcjonalnych, np. z ceremoniału dworskiego.



Ryc. 115. Romański most. Widok na wschodnią, zewnętrzną ścianę, za: Nechvatal 2004, 48, obr. 21.

W *usytuowaniu* kamiennych budowli monumentalnych wyróżnia się dwa horyzonty czasowe i stylistyczne: przedromański i romański. Żywotność idei starszej dyspozycji grodowej zauważalna jest ewidentnie w młodszej, przestrzennej redakcji rezydencji. Kontynuacja ta widoczna jest przede wszystkim w środkowej części grodu, szczególnie zaś w przypadku budynku przedromańskiego, zastąpionego później romańską bazyliką św. Wawrzyńca. Obiekt ten limitował od wschodu areał kurii książęcej.

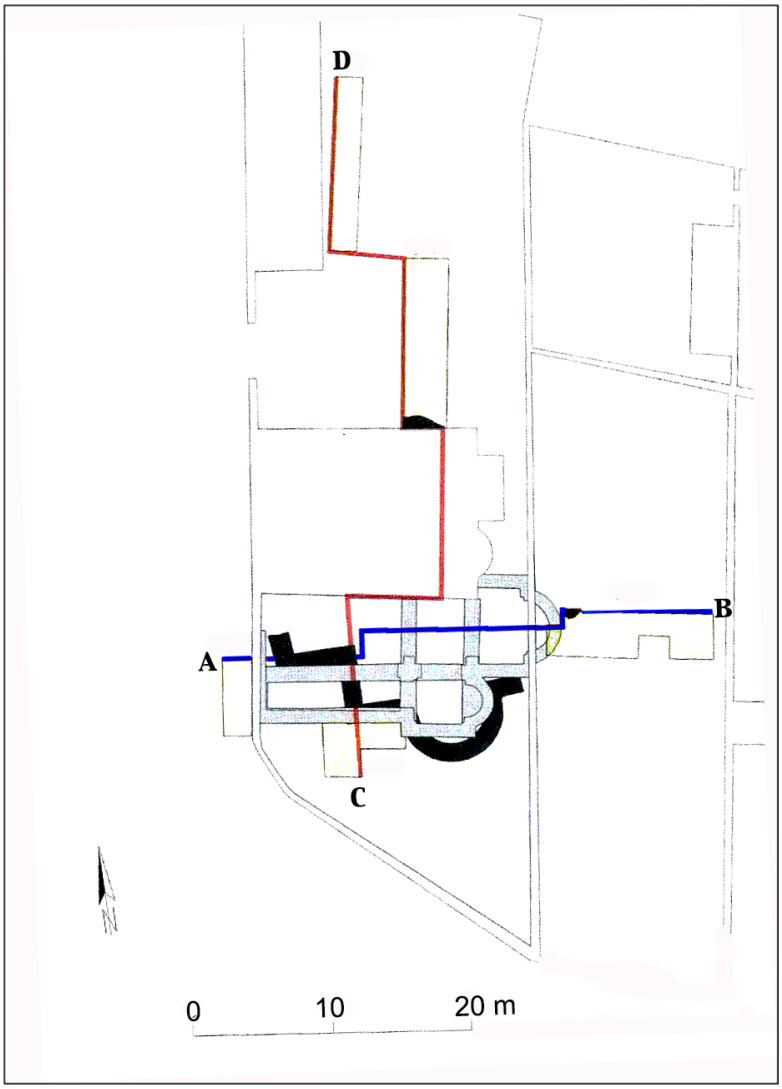
Długość tej centralnej budowli o kwadratowej nawie z trzema absydami i kwadratowym przedsionkiem wynosiła około 20 metrów (Varadzin, Nechvátal 2012: 172). Dotychczas nie opublikowano informacji na temat odkrytych pozostałości fundamentów, stóp fundamentowych lub negatywów podpór architektonicznych, które stanowiły by przyczynek do wnioskowania o pełnej konstrukcji i statyce obiektu. Zarówno budowla przedromańska jak i późniejsza bazylika zostały osadzone w warstwie kulturowej czarnej, pierwotnej gliny o miąższości 40 – 45 cm, zawierającej fragmenty ceramiki datowane na X wiek (Nechvátal 2009: 172, 174, 305; patrz też Moucha et al.

2015: 73). Warstwa ta, uchwycona praktycznie pod całą powierzchnią bazyliki, należy do starodawnej gliniastej formacji zalegającej w wielu miejscach wyszehradzkiego grodu (Štefan, Varadzin 2005: 185; 2007: 553; Nechvátal 2009: 305; Moucha et al. 2015: 83)[102]. Podwaliny obiektu posadowiono na poziomie 230, 2 – 230,37 m n.p.m. - miejscami pod pierwotną powierzchnią terenu (Nechvátal 2009: 305). Głębokość posadowienia budowli nie była równomierna dla całego obiektu. Różnice występują także w szerokości fundamentu (Nechvátal 2009: 173). W zachodniej części nawy głównej bazyliki zachował się fragment muru budowli przedromańskiej, ścięty trapezowato o 15 stopni, który osadzono w terenie macierzystym z miedziano-brązowego, ilastopiaskowego materiału (Varadzin, Nechvátal 2012: 171). Obustronne ścięcie podstawy ściany umożliwiało uzyskanie dobrej powierzchni docisku i przenoszenia ciężkości na teren pierwotny[103]. Korona muru z obiektu przedromańskiego sięgała do poziomu posadzki romańskiej bazyliki św. Wawrzyńca. Dużą część jej fundamentów w nawie południowej oparto na istniejących już podwalinach starszego obiektu. Zabieg ten jest czytelny w ławie fundamentowej na styku nawy południowej z nawą główną, w południowym narożniku transeptu oraz podwalinie ściany nawy południowej. Co więcej fundament budowli centralnej w zachodniej partii jego nawy południowej wykorzystano jako ławę fundamentową spinającą ścianę południową z ławą podpór międzynawowych, zapewniając statykę konstrukcji. Pozostawienie części starych fundamentów i wtórne ich wykorzystanie stanowiło częstą praktykę, którą planowano już podczas przestrzennego projektowania bryły nowego obiektu, często wtórnie wykorzystując również materiał rozbiórkowy[104].

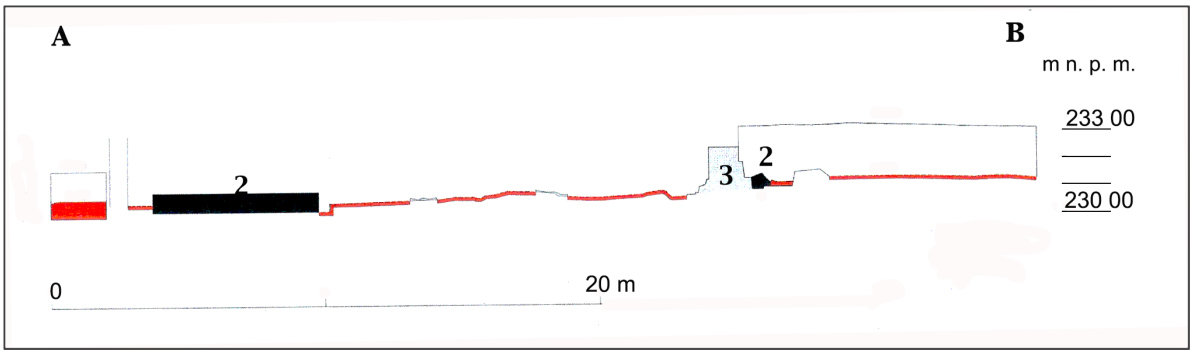
[102] Jednak opisywany pokład, w którym posadowiono zarówno budowlę centralną jak i bazylikę nie jest już uchwytny w nowszej, powojennej dokumentacji. O jego istnieniu wzmiankują dzienniki z 1925 roku (por. Nechvátal 2009: 305.

[103] Z podobną sytuacją mamy do czynienia w budowlach wczesnośredniowiecznych na Praskim Grodzie i na Wawelu.

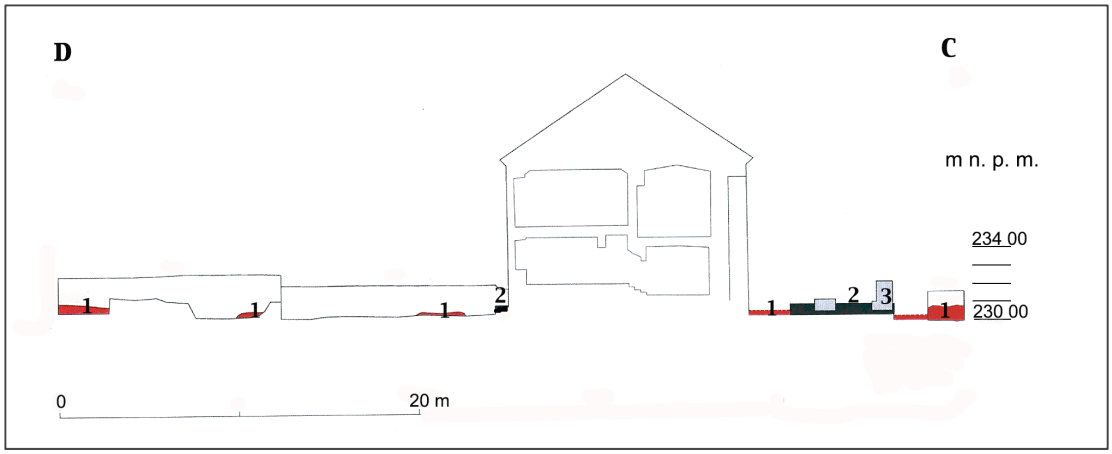
[104] Na podstawie dotychczas publikowanych dostępnych danych trudno stwierdzić, kiedy rozebrano obiekt przedromański oraz czy w ogóle budowlę tę kiedykolwiek ukończono.



Ryc. 116. Praga-Wyszehrad. Budowla przedromańska i bazylika św. Wawrzyńca, plan sytuacyjny rekonstrukcyjnych przekrojów AB i CD w przebiegu terenu macierzystego na podstawie danych archeologicznych. Za: Nechvatal, Varadzin, Projekt na dokončení archeologického výzkumu předrománské stavby pod bazilikou sv. Vavřince na Vyšehradě, 11, materiały udostępnione przez B. Nechvatala, zmodyfikowano.



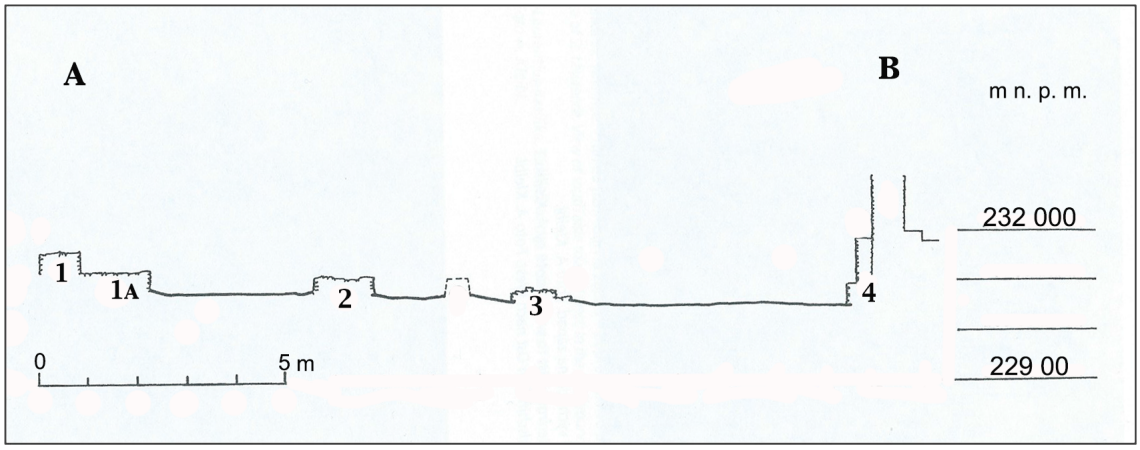
Ryc. 117. Praga_Wyszehrad. Budowla przedromańska i bazylika św. Wawrzyńca, przebieg podłoża na osi A-B (zachód-wschód). 1. przebieg podłoża (obniżone podłoże) oznaczony czerwoną linią, 2 budowla przedromańska, 3. budowla romańska, materiały udostępnione przez B. Nechvatala, zmodyfikowano. Projekt na dokončení archeologického výzkumu předrománské stavby pod bazilikou sv. Vavřince na Vyšehradě, 13, materiały udostępnione przez B. Nechvatala, zmodyfikowano.



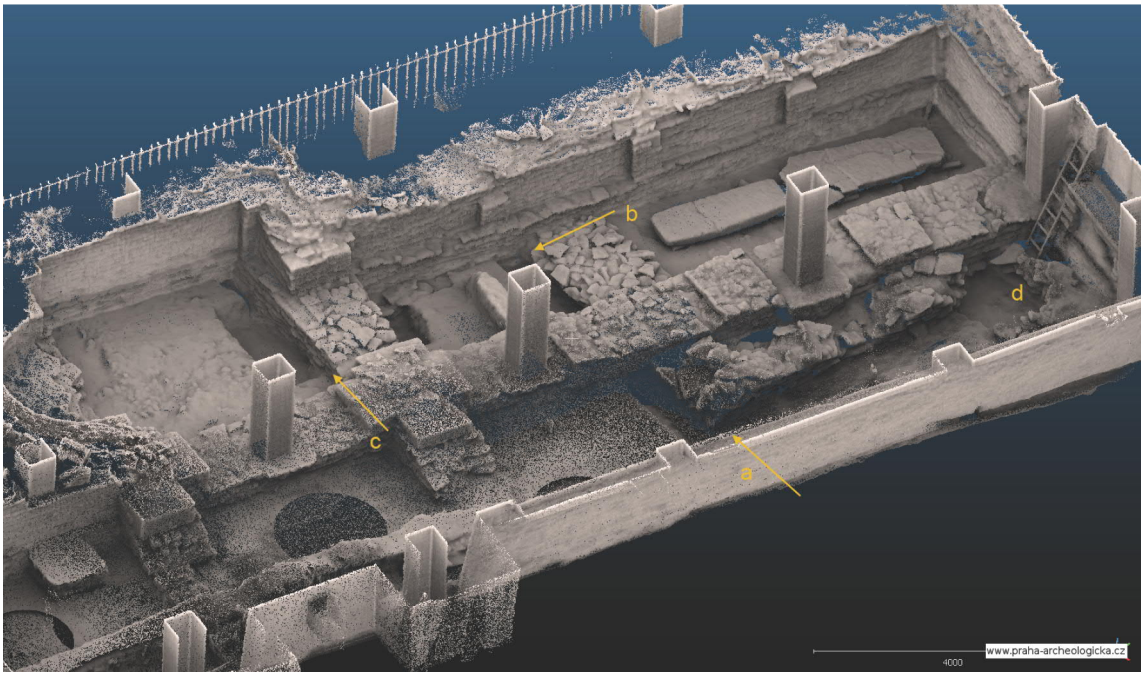
Ryc. 118. Praga_Wyszehrad. Budowla przedromańska i bazylika św. Wawrzyńca, przebieg podłoża na osi D-C (północ-południe). 1. przebieg podłoża oznaczony czerwoną linią, 2 budowla przedromańska, 3. budowla romańska. Za: Nechvatal, Varadzin, Projekt na dokončení archeologického výzkumu předrománské stavby pod bazilikou sv. Vavřince na Vyšehradě, 13, materiały udostępnione przez B. Nechvatala; Nechvatal 2004, 207, obr. 17, zmodyfikowano.



Ryc. 119. Praga-Wyszehrad. Kolorem zielonym zaznaczono relikty świątyni przedromańskiej. Kolorem fioletowym zaznaczono pozostałości bazyliki św. Wawrzyńca.



Ryc. 120. Praga-Wyszehrad. Bazylika św. Wawrzyńca, nawa południowa z absydą, przebieg podłoża na osi AB (wschód-zachód). 1. mur absydy południowej, 1a podłoga absydy południowej, 2. ława fundamentowa między nawą główną a nawą południową, 3. mur przedromański – połączenie ściany zachodniej i południowej, 4. zachodni fragment muru romańskiego, za: Nechvatal 2009, obr. 27, 215, zmodyfikowano.



Ryc. 121. Wnętrze bazyliki św. Wawrzyńca na Wyszehradzie w chmurze punktów z roku 2011 za: http://praha-archeologicka.cz/p/195. Żółte strzałki wskazują relikty budowli przedromańskiej.

Stratygrafia terenu zajmowanego przez świątynię św. Wawrzyńca składa się z trzech warstw, z czego ta ostatnia o miąższości 45 cm stanowi teren pierwotny o brązowawym zabarwieniu z pozostałościami po osadnictwie eneolitycznym (Nechvátal 2009: 170). Podobnie jak budowlę przedromańską, mury bazyliki ułożono na pierwotnym podłożu z miedziano-brązowego iłu oraz częściowo w warstwie osadniczej (Nechvátal 2009: 174), wykopując rowy fundamentowe na głębokości od 40 do 55 cm poniżej podłoża (Nechvátal 2009: 170). Powierzchnia terenu na jakiej zbudowano kościół św. Wawrzyńca opadała w kierunku zachodnim. Różnicę w poziomie gruntu wynoszącą około 70 centymetrów na przestrzeni 26 m zajmowanych przez bazylikę

próbowano niwelować (podobnie jak w przypadku obiektu przedromańskiego) wysokością fundamentu oraz nasypem, który nie był równomierny we wszystkich jej partiach (prawdopodobnie nie powstawał w ramach jednego przedsięwzięcia) (Nechvátal 2009: 170). Owe próby niwelacji terenu należy powiązać z konkretnym programem przestrzennym zastosowanym w bazylice, w ramach którego nie przewidywano krypty zachodniej lub obniżonej kruchty, jak i krypty wschodniej. Przy wejściu do bazyliki lokalizowanym w zachodniej partii korpusu nawowego teren znajdował się na równej wysokości z posadzką kościoła - na poziomie ok. 230, 50 m. n.p.m. (Nechvátal 2009: 170), zaś w transepcie poziom użytkowy plasował się na wysokości około 230, 85 m. n.p.m. Posadzkę prezbiterium i absyd bocznych położono około 30 cm wyżej, bo na poziomie 231, 20 m n.p.m. (Nechvátal 2009: 215, obr. 27)[105]. Lekko zróżnicowany poziom posadzki w kościele stanowi pozostałość dwóch wydzielonych przestrzeni (dla duchownych i świeckich), które w miejscu łuku tęczowego skomunikowano dwoma lub czterema stopniami (Nechvátal 2009: 171, 307) z czerwonego piaskowca. Bazylikę wymurowano podczas jednego przedsięwzięcia, zaś nieznaczną różnicę w wysokości prezbiterium i korpusu wytworzono później (Nechvátal 2009: 171). Obszar wokół bazyliki otaczał wczesnośredniowieczny cmentarz.

Bazylika św. Piotra, tworząca wraz z domami kanoników[106] kompleks kapituły wyszehradzkiej, znajdowała się w północno-zachodniej części grodu. Jej dwuchórową bryłę[107] wzniesiono na terenie delikatnie opadającym w kierunku zachodnim ku Wełtawie[108]. Jej wschodnie zamknięcie postawiono na krawędzi, tuż przed lekkim spadkiem terenu w kierunku północnym, w stronę doliny Botiče. Od południa, w bliskim sąsiedztwie zewnętrznej ściany nawy południowej, na osi wschód-zachód przebiegał jeden z dwóch rowów dzielących przestrzeń grodu. Obiekt założono do czarnej, hu-

[105] Pawiment w nawie południowej między 2 a 3 filarem, w prezbiterium i absydzie południowej ułożony na wapiennej wylewce łącznie wynosił 11 cm. Pod nim zalegała czarna ziemia lub spągowa część osadniczej warstwy eneolitycznej, w której posadowiono fundamenty bazyliki (badania B. Matejky za: Nechvátal 2009: 171). W innych miejscach kościoła pod ozdobnymi kaflami zalegały zmieszane fragmenty skały z gliną pochodzącą z pierwotnego podłoża z czasów, gdy kopano rowy fundamentowe pod budowę korpusu nawowego (Por. dyskusja o pierwotnej podłodze bazyliki z dokumentów K. Gutha z 1931 za: Nechvátal 2009: 174).

[106] Późniejsze źródła pisane informują o domach kanoników znajdujących się na północ od bazyliki (FRB II, 206; CDB I, nr. 113: 112).

[107] Współcześnie relikty bazyliki zalegają na wschód od prezbiterium neogotyckiej bazyliki św. Piotra i Pawła. Przeważająca część pozostałości kościoła znajduje się na terenie wyszehradzkiego cmentarza, który jako miejsce pochówków służył już od XI wieku (Nechvátal 2004: 142).

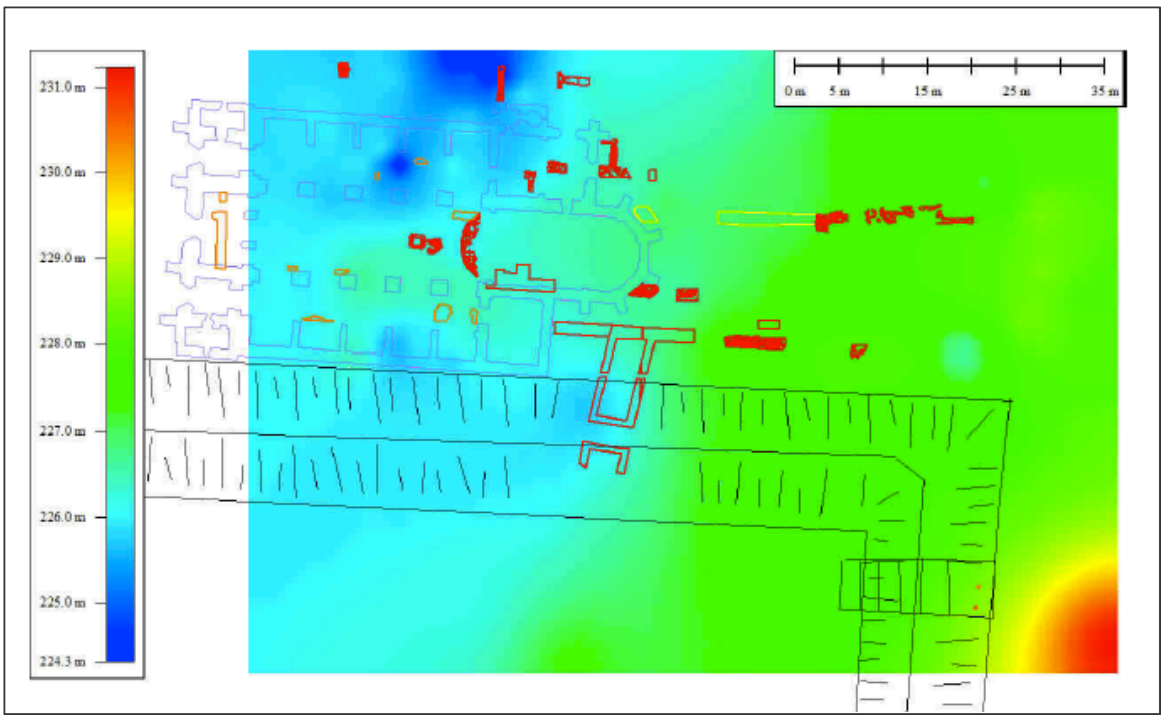
[108] Po stronie zachodniej bazyliki na przestrzeni około 75 metrów teren delikatnie opadał ku rzece (Nechvátal 2002: 383).

musowej warstwy osadniczej, zawierającej materiał ceramiczny, pochodzący z końca X i z XI wieku. Fundamenty romańskich ścian bazyliki w zachodniej partii nawy głównej zostały częściowo posadowione we wykopie o niejednakowej głębokości, który wyraźnie obniżał się po zachodniej stronie. Widoczną pozostałość po wydrążaniu rowów fundamentowych lub niwelowaniu terenu pod budowę bazyliki stanowi wykopana wówczas ziemia, która w stropie najwcześniejszej warstwy osadniczej zaburza jej pierwotny charakter (Nechvátal 2004: 212). W miejscu, w którym odsłonięto chór zachodni zidentyfikowano warstwę osadniczą utworzoną przed budową świątyni. Pierwotny poziom terenu, na którym wzniesiono fundament chóru zachodniego, leżał na wysokości około 226,40 m n.p.m. Jednakowo posadowiono przylegające do absydy od zachodu dwa murki, założone stosunkowo płytko, bez fundamentu (Nechvátal 2004: 209)[109]. Jedynie w środkowej partii rudymentu absydy obserwuje się kilkudziesięciocentymetrowy wkop fundamentowy w ilasto-gliniastym podłożu.

Korpus nawowy bazyliki wzniesiono na w miarę równym podłożu. Spadek terenu zajmowanego przez wczesnośredniowieczną bazylikę na długości około 60 metrów wahał się od około 228,5 m n. p. m. od strony wschodniej do 226, 4 m n. p. m. po stronie zachodniej. Tą niewielką, dwumetrową różnicę standardowo niwelowano podsypując teren warstwą ziemną – w tym wypadku czarną warstwą osadniczą, leżącą bezpośrednio na skale macierzystej oraz regulowano różną głębokością fundamentu. W odkrytych zachodnich partiach murów korpusu nawowego, na obszarze zaledwie 20 metrów, zauważalnych jest kilka sposobów posadowienia budowli. Zachodnie krańce korpusu nawowego, a dokładniej zachodnią część nawy południowej wzniesiono bezpośrednio na ilasto – gliniastym terenie macierzystym o rdzawo-brązowym zabarwieniu, na poziomie 226, 60 m n.p.m[110]. W okolicach fundamentu obserwuje się niewielkie wzniesienie terenu sięgające do 227, 10 m n.p.m i jego intencjonalne wyrównanie materiałem pochodzącym z brązowo-czarnej gliniastej warstwy osadniczej,

[109] Relikty absydy zachodniej odkryto w symetrycznej osi romańskiego muru odsłoniętego we wschodniej części cmentarza, który oprócz przynależności do wspólnego układu kompozycyjnego datowany jest analogicznie jak absyda a jego wymiary są zbliżone do szerokości jej ścian i wynoszą od 140 do 150 cm. Mur chóru zachodniego, zachowany do wysokości 160-180 cm (łącznie z fundamentem), zalega obecnie około 10-20 cm pod powierzchnią posadzki neogotyckiej bazyliki św. Piotra i Pawła.

[110] W zachodniej części romańskiej bazyliki, w przęśle poprzedzającym chór zachodni, fundament arkad międzynawowych zarówno po północnej jak i południowej stronie nawy głównej był pierwotnie połączony szerokim pasem z łamanych kamieni. Pełnił on funkcje statyczne i zabezpieczające obie części nawy (Nechvátal 2004: 211).



Ryc. 122. Rekonstrukcja historycznego numerycznego modelu terenu zajmowanego przez bazylikę św. Piotra na Wyszehradzie.

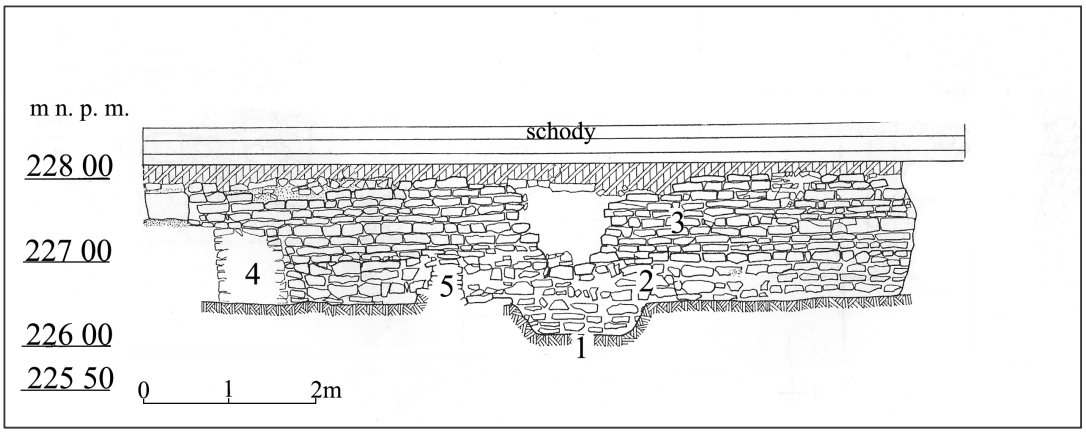
na której posadowiono obiekt. Po przeciwnej stronie korpusu nawowego odsłonięto negatyw

zachodniej partii ściany północnej zalegający w brązowo-czarnej glinianej warstwie osadniczej. Zasypisko negatywu ułożone było na głębokości 226, 40 m n.p.m., w przygotowanym rowie fundamentowym, zagłębionym w podłożu no około 60 cm, leżącym na wysokości 227,00 m n.p.m. Sposób posadowienia fundamentów można także charakteryzować na podstawie środkowego fragmentu południowego muru korpusu nawowego. W tym miejscu pod fundament ściany obwodowej bazyliki przygotowano wykop dwukrotnie szerszy niż mur fundamentowy o głębokości 0,5 metra w terenie leżącym na poziomie 228,00 m n.p.m. W niektórych miejscach mury południowej nawy zostały posadowione w terenie macierzystym jedynie na głębokości kilku centymetrów.

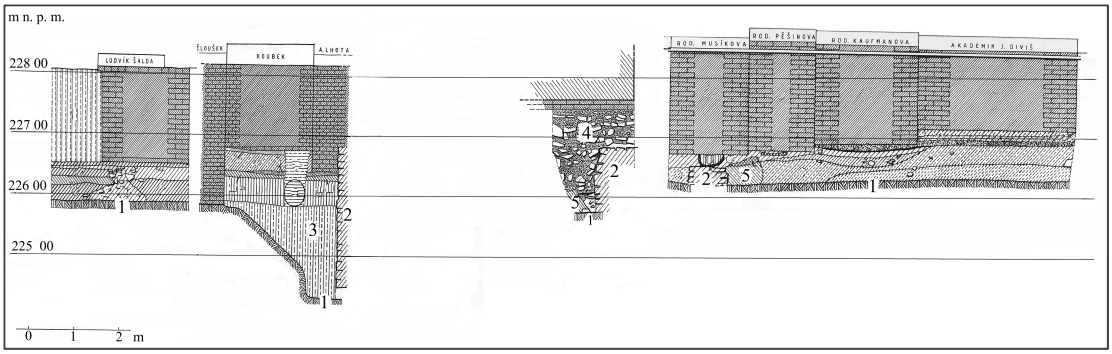
Dom kolegium kanoników wzniesiono na obszarze pomiędzy północną ścianą bazyliki św. Piotra a doliną rzeki Botiče. Z obserwacji sposobu fundamentowania budynku klasztornego wynika, że teren miejscowo pogłębiono aż o 1,5 m, by posadowić w nim mur kompleksu kapituły[111]. Położenie kanonii przypomina lokalizację przyka-

[111] W sąsiedztwie północnej ściany neogotyckiej zakrystii odsłonięto fragment muru dwutraktowego skrzydła o północnym biegu, które nawiązuje do zachodniego zamknięcia romańskiej bazyliki. Mur ten zaliczany jest do kompleksu kapituły, który wzniesiono równolegle do północnej nawy bazyliki

tedralnego zespołu kapitulnego na Praskim Grodzie. Różnica pomiędzy tymi dwoma założeniami polega na tym, że dom konwentu na Wyszehradzie łączy się z bazyliką dopiero na poziomie chóru zachodniego, zaś przy katedrze klasztor rozciąga się między chórem wschodnim a transeptem, pomimo iż forma terenowa w postaci powierzchni skalnej o dobrej nośności, która wydawałaby się zdecydowanie łatwiejszym miejscem na wzniesienie klasztoru niż wyrównywana wysokimi nasypami i zagrożona podejściem wody część północno-wschodnia, znajdowała się na północny-zachód od świątyni).

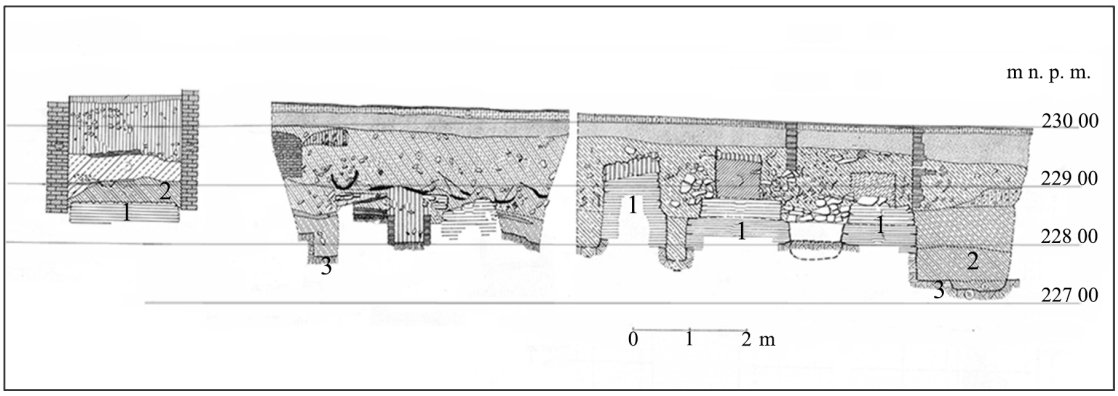


Ryc. 123. Praga – Wyszehrad. Profil wschodni sondy 186. Widok na absydę chóru zachodniego. 1. Pierwotny poziom trenu 2. Fundament absydy 3. Mur absydy 4 I 5 Murki prostopadle dostawione do elewacji absydy od strony zachodniej.



Ryc. 124. Praga-Wyszehrad. Pozostałości po kompleksie kanoników. Poglądowy profil przez sondy założone wzdłuż północnej ściany po zewnętrznej stronie bazyliki św. Piotra i Pawła. 1. Poziom pierwotny terenu o strukturze ilasto-gliniastej i miedziano-brązowym zabarwieniu. 2. Fragment muru z opoki. 3. Warstwa gliny. 4. Mur fundamentowy. 5. Czarna warstwa osadnicza z śladami spalenizny.

(Kašička, Nechvátal 1984: 92). Jego kształt obecnie konstruuje się jako mniejszy klasztor z krużgankiem sąsiadującym od północnego-zachodu z bazyliką (Kašička, Nechvátal 1984: 82). Wschodnią partię kamiennego muru posadowiono na wysokości 226, 00 m n.p.m., na czarnej warstwie osadniczej, miejscowo zagłębiając go w jej strukturę.



Ryc. 125. Praga - Wyszehrad. Zachodni profil poglądowy sond 147, 120, 135 założonych we wschodniej partii romańskiej bazyliki św. Piotra. 1. Mur starszej budowli (?) 2. Czarno-szara humusowa warstwa osadnicza. 3. Miedziano brązowy pierwotny poziom terenu.

Rotundę św. Marcina wybudowano na wyniesieniu[112] we wschodnim podgrodziu, tuż na skraju grodowego areału (Nechvatál 2009: 22). Pozostaje przedmiotem dyskusji na ile wysokość terenu w okresie romańskim, na którym to wzniesiono budowlę, odpowiada jego dzisiejszej wartości. Poziom powierzchni w najbliższej okolicy rotundy znajduje się współcześnie około 1 metra pod powierzchnią gruntu (Nechvatál 2009: 135). Po ofensywnych ingerencjach w teren, tuż przy samej rotundzie statyka fundamentów została poważnie naruszona[113]. W porównaniu do pozostałych budowli sakralnych na Wyszehradzie, rotundę posadowiono na niejednolitej wysokości, jednak nie oparto jej fundamentów bezpośrednio na skale macierzystej zalegającej w tych miejscach aż 237 cm pod ziemią. Po stronie północnej świątyni mur fundamentowy znajduje się 80 cm pod powierzchnią terenu (Nechvátal 2009: 26). W zachodniej partii nawy rotundy zdokumentowano fundament oparty na cokole/odsadzce[114], posadowiony na głębokości 123 cm od progu rotundy[115], który znajduje się 0,9 m nad współczesnym poziomem terenu (dokumentacja K. Gutha za: Nechvátal 2009: 25-27). Podobny fundament, aczkolwiek posadowiony o około 20

[112] Wyniesienie dodatkowo podkreślało obniżenie sąsiadującego z nim terenu o 270 cm w trakcie budowy Taborskiej drogi (Nechvatál 2009: 33).

[113] Świątynia stoi na wyniesieniu, które dodatkowo podkreślono obniżeniem sąsiadującego z nią terenu o 270 cm w trakcie budowy Taborskiej drogi. Obniżenie terenu do poziomu powierzchni współczesnej komunikacji było przeprowadzone wyraźnie pod poziomem podłoża (Nechvátal 2009: 33).

[114] Z zachowanej dokumentacji wynika, że mur fundamentowy części nawowej postawiono na cokole/ławie, natomiast fundamenty absydy posadowiono bez poszerzenia. Podobna sytuacja występuje w bazylice św. Wawrzyńca i jest to typowy proces. Inaczej rzecz się ma przy umacnianiu fundamentów w absydzie rotundy św. Wita. Na cokole ustawiono też fundament w budowli przy baszcie sandomierskiej na Wawelu i Budowli B (?).

[115] Oryginalny portal znajdował się po stronie zachodniej. Brak informacji na temat wysokości progu w oryginalnym otworze drzwiowym w stosunku do wczesnośredniowiecznej podłogi, komplikuje dokładne ustalenie stosunku muru fundamentowego do wewnętrznej dyspozycji obiektu.

cm płyciej, odkryto na osi północ-południe. W szczycie absydy oraz w jej południowej partii podwaliny osadzono na głębokości 37 cm i 39 cm[116].

W obszarze rezydencji wyszehradzkiej odkryto także formy małej architektury kamiennej. Zalicza się do nich jama/dół wyłożona kamieniami oraz tzw. romański most. Relikty pierwszego wymienionych obiektów zachowały się w formie okrągłego zagłębienia przed chórem zachodnim, delikatnie odchylonego na południe od zamknięcia bazyliki św. Piotra i Pawła. Na obszarze znajdującym się tuż przed chórem zachodnim zidentyfikowano brązowo-ochrowe i miedziano - brązowe podłoże, na którym w dwóch wyraźnych horyzontach zalegała bogata warstwa osadnicza datowana od końca X do XI wieku (Nechvátal 2004: 209-210). Jamę wkopano w podłożu na głębokość 220-240 cm (Nechvátal 2000: 323; 2004: 61-63)[117].

Jednoprzęsłowy, kamienny most łukowy z traktem górnym był przerzucony przez przekop biegnący wzdłuż południowej nawy kościoła św. Piotra (Nechvátal 2004: 45; Kašička, Nechvátal 1984: 81-96). Romański most był prawdopodobnie najniżej położonym obiektem architektonicznym w rezydencji wyszehradzkiej. Łukowa konstrukcja tego obiektu w pełni respektująca formę rowu stanowi kolejny dowód na to, iż przez jar (ze względu na naturalne obniżenie terenu ku wschodowi) okresowo spływała woda. By utrzymać przepustowość wodną w projekcie kamiennej przeprawy, na dnie rowu ustawiono przęsło mostowe (por. Szulta 2008). Ustrój nośny zawieszono na sklepieniu opartym na 70-100 cm stopie fundamentowej o szerokości 1m. Skrajne podpory, czyli stykające się z nasypem przyczółki ustawiono na wysokości 225,80 m n.p.m (Nechvátal 2004: 47, obr.19). Przenosiły one ciężar konstrukcji mostowej na

[116] Przy refleksji nad posadowieniem rotundy warto pamiętać, iż we wnętrzu kościoła odkryto dwa poziomy podłóg datowanych na wczesne średniowiecze. Pierwsza z nich zalega na głębokości 65 cm – jest to warstwa palonej gliny interpretowana jako rezultat czynności budowniczych podczas wznoszenia obiektu (Nechvátal 2009: 32) zaś druga znajduje się 37 cm pod najmłodszą posadzką położoną w kościele w 1880 roku (Nechvátal 2009: 32). Podłogi datowane jako wczesnośredniowieczne znajdowały się na tym samym poziomie zarówno w nawie jak i absydzie. Pierwszą warstwę podłogi ułożono na cokole muru fundamentowego. Podczas XIX – wiecznej rekonstrukcji rotundy zmieniono lokalizację wejścia do świątyni. Wcześniej portal znajdował się po stronie zachodniej. Brak informacji na temat wysokości progu w oryginalnym otworze drzwiowym w stosunku do wczesnośredniowiecznej podłogi komplikuje dokładne ustalenie stosunku muru fundamentowego do wewnętrznej dyspozycji obiektu.
W porównaniu do pozostałych budowli sakralnych na Wyszehradzie rotundę założono głęboko, jednak nie posadowiono jej fundamentów bezpośrednio na skale macierzystej.

[117] Średnica obiektu wynosi ok. 90 cm w górnej partii, zaś na dnie ok. 67 cm (Nechvátal 2000: 323; 2004: 61-63). Obiekt wyłożono kamieniem ze skały ciętej w równe, gładkie płyty. Dolną partię wyłożono mniejszymi kamieniami o regularnym kształcie. W wypełnisku obiektu znaleziono kawałki ceramiki datowanej do 1070 roku (Nechvátal 2000: 323).

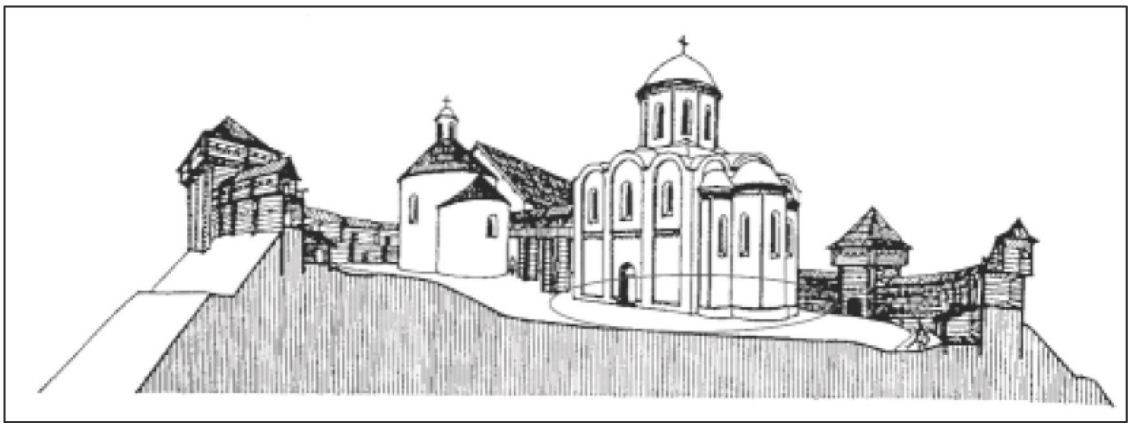
grunt stały - na zbocza przekopu. Połączenie mostu z nasypem stanowiło newralgiczny punkt w ciągu drogowym. Naprężenia oddziałujące na podłoże gruntowe były większe pod ławą fundamentową przyczółku mostowego niż pod nasypem, przez co przyczółek mógł osiadać, szczególnie gdy posadowiony był bezpośrednio na niespoistych lub twardoplastycznych gruntach nośnych (Binder 2012: 55). Różnicę między nierównością gruntu a rzędowym wiązaniem kamiennych kwadrów wyrównywano przez zastosowanie *opus spicatum* (Nechvátal 2004: 46). Kolejnym zwracającym uwagę aspektem w konstrukcji mostu jest zastosowanie podpór skrajnych nie tylko na stokach, ale także na dnie rowu, szczególnie wobec iłowego podłoża pęczniejącego i kurczącego się w zależności od wilgotności gruntu, która w kanale melioracyjnym była zmienna. Zabieg ten świadczy o tym, iż przepustowość okresowo spływającej wody nie była duża, co pozwoliło na zabudowanie części przekopu elementami nośnymi mostu.

Obiekt skomunikowano z bazyliką od strony północnej wyraźnym murarskim łączeniem (Nechvátal 2004: 46). Długość przeprawy lub ewentualnego korytarza, który dalej biegł w kierunku zabudowań *palatium* na południu pozostaje nieznana. Zidentyfikowano jednak fragment muru, mogący stanowić przedłużenie mostu, którego długość w tym przypadku wynosiłby 23 m (Nechvátal 2004: 46, plan nr 352). Należy także zauważyć, iż most kamienny ma wielokrotnie większą nośność niż przeprawa drewniana. W tym miejscu pojawia się zatem pytanie o przyczynę założenia w omawianym miejscu mostu kamiennego a nie drewnianego, tak jak w przypadku przeprawy przez przekop do bazyliki św. Wawrzyńca, oraz w jakim stopniu to rozwiązanie wynikało z warunków terenowych a w jakich z wymagań funkcjonalno-ceremonialnych.

4.3.4. Przemyśl

Najwyższą i zarazem najważniejszą partię grodu pobudowano w południowo-wschodniej części wzgórza, na poziomie 260 m n.p.m. Od strony północno-wschodniej urządzono pierwsze podgrodzie, drugie zaś nieco dalej, w kierunku rzeki San (Koperski 2010: 99). Palatium wzniesiono w południowo zachodniej części majdanu (Koperski 2010: 99), wzdłuż zachodniego wału obronnego z elewacją frontową otwartą do wnętrza grodu (Stala 2009: 58-69; 2013a: 152). Zespół sakralno-rezydencjonalny stanowiła dwukondygnacyjna rotunda emporowa zamknięta absydą i przylegający do niej od północy, na osi (od krótszego boku) budynek pałacu na rzucie

wydłużonego prostokąta z wydzielonymi trzema pomieszczeniami w części przyziemia. Na osi wzdłużnej auli pałacowej zidentyfikowano dwa filary przyścienne. Obecność jednego z nich - dostawionego do południowego muru magistralnego, wyklucza istnienie przejścia pomiędzy aulą a rotundą (Sosnowska 1992: 56; 2010: 237). Dwie podpory architektoniczne w formie kolumn oraz trzy filary przyścienne zidentyfikowano w nawie rotundy (Pianowski 2002c: 94-95; 2004: 145; Pianowski, Proksa 2008: 23-26). Wokół pałacu natrafiono na ślady bruku kamiennego. Pałac postawiono na cienkiej warstwie czarnej ziemi, zalegającej bezpośrednio na gliniastym calcu, sporadycznie na ewentualnych pozostałościach wału jak i warstw o charakterze osadniczym i niwelacyjnym (Sosnowska 2010: 203, 239)[118].

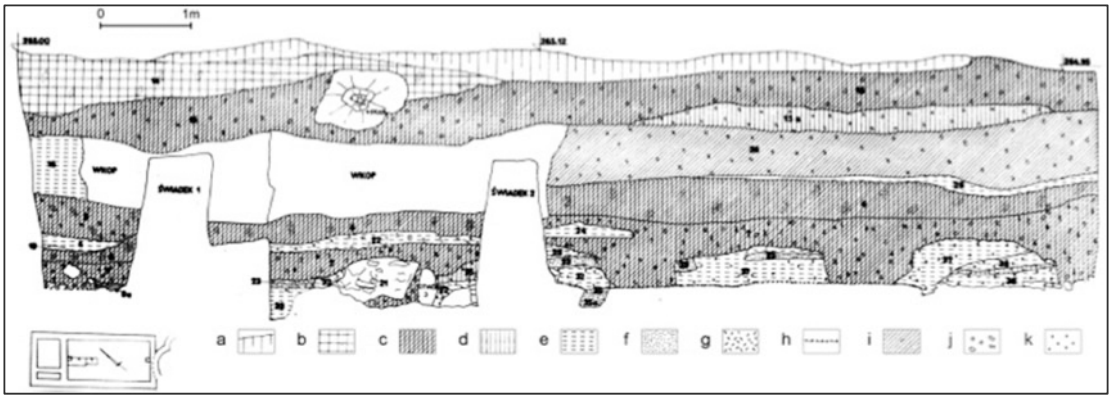


Ryc. 126. Przemyśl. Rekonstrukcja *usytuowania* rezydencji przemyskiej. Na pierwszym planie widoczna cerkiwe Wołodara, za nią kaplica i pałac ustawione wzdłuż przebiegu obwałowań wg V. Petryka 1999, za: Pianowski, Proksa 2008.

Poziom posadowienia kompleksu łagodnie obniża się w stronę północno-wschodnią, zgodnie z przebiegiem rzeźby terenu (por. Petryk 1999: 54-55). Pułap posadowienia stopy muru magistralnego przebiegającego na osi NE – SW opada łagodnie w stronę północnego wschodu w obrębie warstwicy 261, 19 - 261, 37 m n.p.m. Niejednolity jest poziom posadowienia muru magistralnego na osi południowy zachód - północny wschód. Najwyższa jego niweleta wynosi 263,24 (w południowej części) a najniższa osiąga poziom 261, 36 m n.p.m. Zatem różnica posadowienia pomiędzy południową a północną partią muru osiąga nawet 190 cm. W kierunku wschodnim jego spadek jest nieduży, zgodny z nachyleniem stoku i wynosi około 10 cm. W tym miejscu stopę muru osadzono na poziomie 263, 05 m n.p.m. Mur magistralny o przebiegu północny wschód - południowy zachód posadowiono na poziomie 263, 19 m n.p.m. Kontynuację południowego muru magistralnego, którego wschodnie ramię przewiązano z mu-

[118] Dokładny opis stratygrafii pod palatium (Sosnowska 2010: 203-242).

rem wschodnim, poprowadzono na żółtym calcu, na głębokości 262, 43 m n.p.m., zaś przy styku z murem nawy rotundy – na poziomie 262, 63 m. n.p.m. Stopa fundamentowa muru magistralnego wzniesionego na linii południowy wschód-północny zachód zalega na poziomie nieco ponad 262 m n.p.m. (Sosnowska 2010: 231-235). Mury rotundy zostały posadowione na calcu na poziomie 262, 58-262,77 m n.p.m.

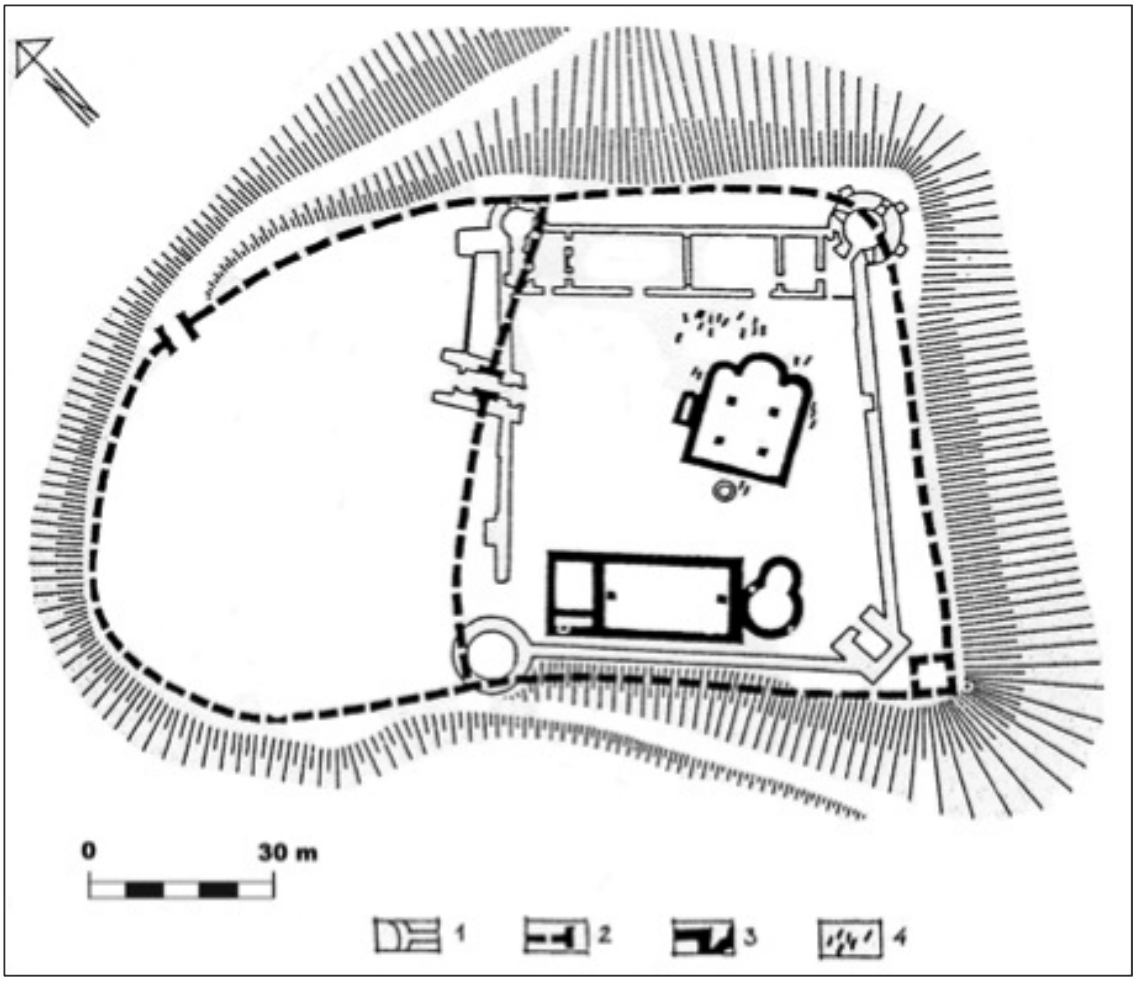


Ryc. 127. Przemyśl. Wzgórze Zamkowe, rotunda i pałac. A. Nasyp, b. Warstwa nasypiskowa, c. ziemia szaro-brunatna, d. Drobny gruz, e. Glinka, f. Zaprawa, g. Zaprawa, h. Wylewka wapienna, i-warstwa gliniasta, j. kamienie, k. Węgielki drzewne, oprac. E. Sosnowska.

Z powyższego wynika, na co zwróciła już uwagę K. Stala, że rotundę wzniesiono na kulminacji wzgórza znajdującej się przy na krawędzi wyniesienia. Pałac natomiast wybudowano już na obszarze o dużym spadku terenu (Stala 2013: 152). Autorka zwraca uwagę, że rotunda mogła zostać wzniesiona bliżej południowo-wschodniego naroża fortyfikacji, gdzie poziom terenu był mniej więcej wyrównany, wskutek czego palatium wzniesiono wówczas na terenie o mniejszym nachyleniu. Te uwagi oparte także o elementy architektoniczne (szczelina w nadziemnych fragmentach rotundy i pałacu oraz pierwotne wejście do świątyni, zasłonięte przez południowo-wschodni narożnik palatium) dają podstawy do wnioskowania o dwufazowości założenia, które z początku stanowiło jedynie świątynię, do której później dobudowano pałac (Stala 2013: 152-153 por. Sosnowska 2010; Pianowski, Proksa 2008: 26-31)[119]. Wykonawcy palatium zastosowali pod jego budowę wąskoprzestrzenne wykopy fundamentowe. Do posad płytko kładzionych nie stosowano wyraźnych odsadzek, oprócz ławy kamienno-glinianej (mur zachodni). W kilku odcinkach pod stopę murów układano płytki łupku ilastego (Sosnowska 2010: 239)[120].

[119] Mur rotundy połączony jest wspólną stopą fundamentową z południowym murem magistralnym pałacu (Sosnowska 2010: 237). Zatem zarówno kaplica jak i pałac zostały wzniesione na wspólnym, przewiązanym fundamencie jako oddzielne obiekty. Jako pierwszą wzniesiono rotundę, później zaś dostawiono do niej ścianę pałacu.

[120] Por. Wyszehrad, Wawel.



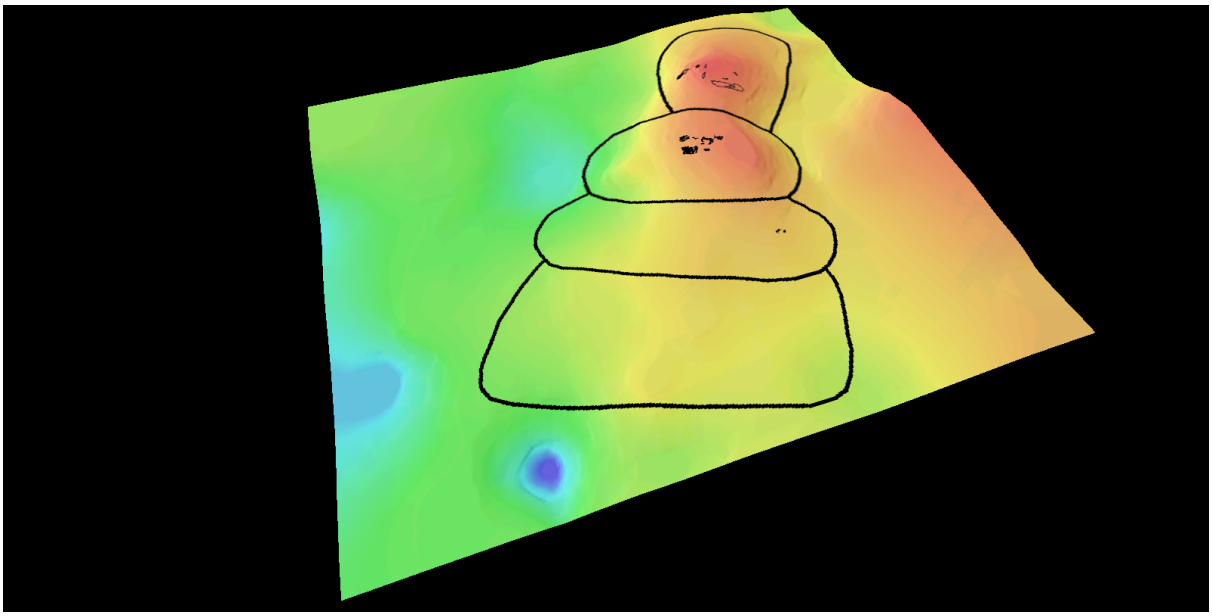
Ryc. 128. Przemysl. Wzgórze Zamkowe, rekonstrukcja zabudowy grodu, oprac. V. Petryk, negat. Archiwum Działu Archeologicznego MNZP.

4.3.5. Gniezno

W świetle źródeł archeologicznych pierwszym zasiedlonym wzniesieniem, tak jak i w przypadku Praskiego Grodu było niższe wyniesienie (Sawicki 1999: 12)[121]. Według badaczy funkcjonowała tam wówczas osada otwarta[122] . Tzw. I Podgrodzie (człon katedralny) pełniło funkcję grodu, zaś człon północny (książęcy) albo pierwotnie pełnił rolę podgrodzia lub powstał dopiero w 2 połowie X wieku (Józefowiczówna 1969: 129, przyp. 34 za: Sawicki 1999: 9, przyp. 2). Mniej więcej w tym czasie siedzibę otoczono potężnym systemem fortyfikacji[123], zabezpieczając jej obszar przed podmywaniem przez wody jeziora. W zachodniej partii rezydencji, u podnóża wału zidenty-

[121] Datowanie inwentarza najstarszych warstw osadniczych (Sawicki 1999: 12).
[122] Pierwotnie osadę otwartą lokowano na Ostrowie Tumskim. Dalsze badania ujawniły wały tamtejszego, najstarszego gródka (Kočka-Krenz 2010a:33-34; por. Kurnatowska 2004).
[123] O fortyfikacjach gnieźnieńskich pisał Żurowski 1953: 113-125; Krąpiec 1998: 257-266.

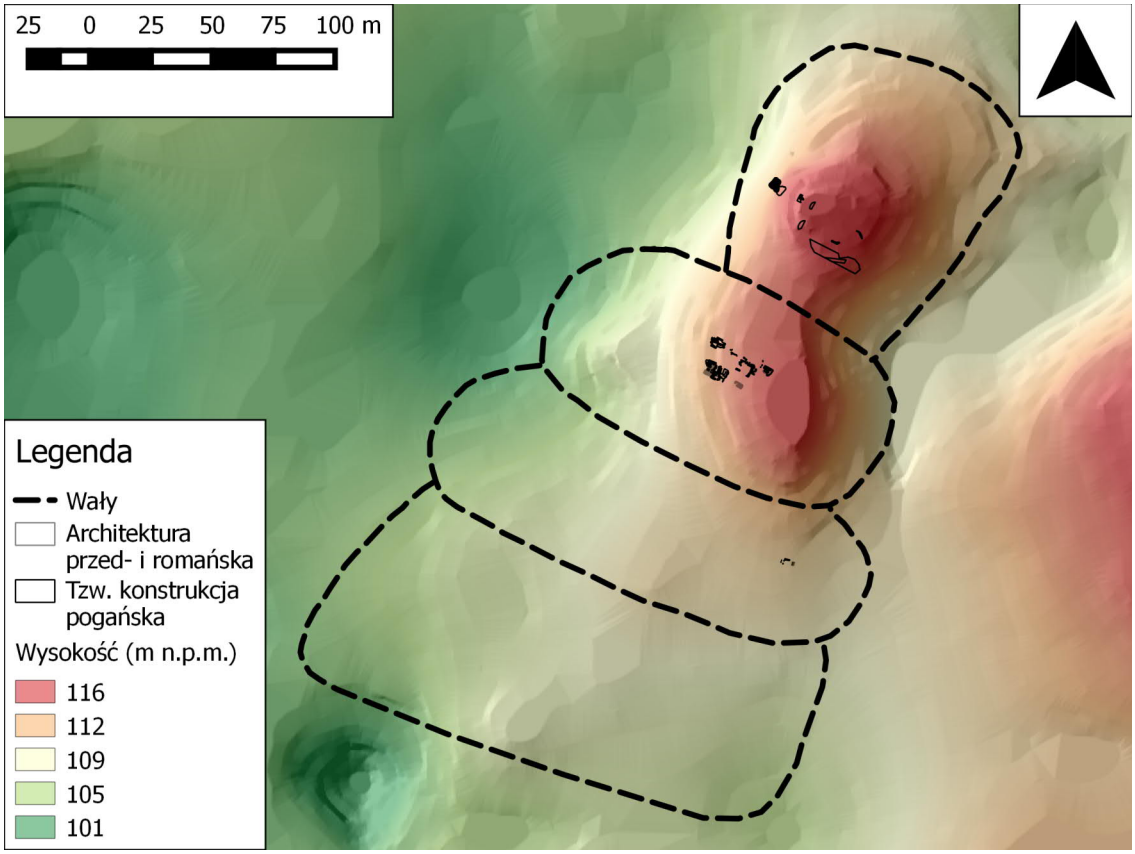
fikowano niewysoką odsadzkę, zabezpieczającą gród przed podtopieniem[124]. Analizując rekonstruowany przebieg wałów rezydencji gnieźnieńskiej nałożonych na historyczny model numeryczny terenu łatwo zauważyć, że proponowany przebieg linii umocnień (np. Górecki 2001: 90, ryc. 2) w ogóle nie respektuje układu warstwic Góry Lecha. Jest to zjawisko stosunkowo niezwykłe, porównując sposób fortyfikacji Wawelu, Przemyśla i Praskiego Grodu.



Ryc. 129. Historyczny model terenu grodu w Gnieźnie wraz z odsłoniętymi reliktami architektury wczesnośredniowiecznej w członie katedralnym i książęcym wraz z rekonstruowanym przebiegiem wałów. Model powstał w oparciu o plan hipsometryczny z publikacji T. Sawickiego (2001, 90, ryc. 2).

W południowej partii siedziby warstwa użytkowa zalega na poziomie 116, 50 m n.p.m., skąd wznosiła się w kierunku północnym, aż do najwyższego punktu w całym kompleksie (119,30 m n.p.m.), znajdującym się na wyniesieniu północnym. Dwie kulminacje tworzące centrum rezydencji zostały wykorzystane pod zabudowę. Południowe, niższe i bardziej płaskie wywyższenie stało się miejscem, na którym wzniesiono kościół katedralny. Drugie, północne wyższe i bardziej strome wyniesienie wciąż przez badaczy łączone jest z umiejscowieniem palatium (Mikołajczyk 1972: 161; Sawicki 1999; 2001: 174; Janiak 2013: 85-103), którego reliktów dotychczas nie odkryto.

[124] W wynikach badań dendrochronologicznych stanowi ona jeden z najmłodszych elementów umocnień, datowany około roku 1026 (Sawicki 1999: 13).

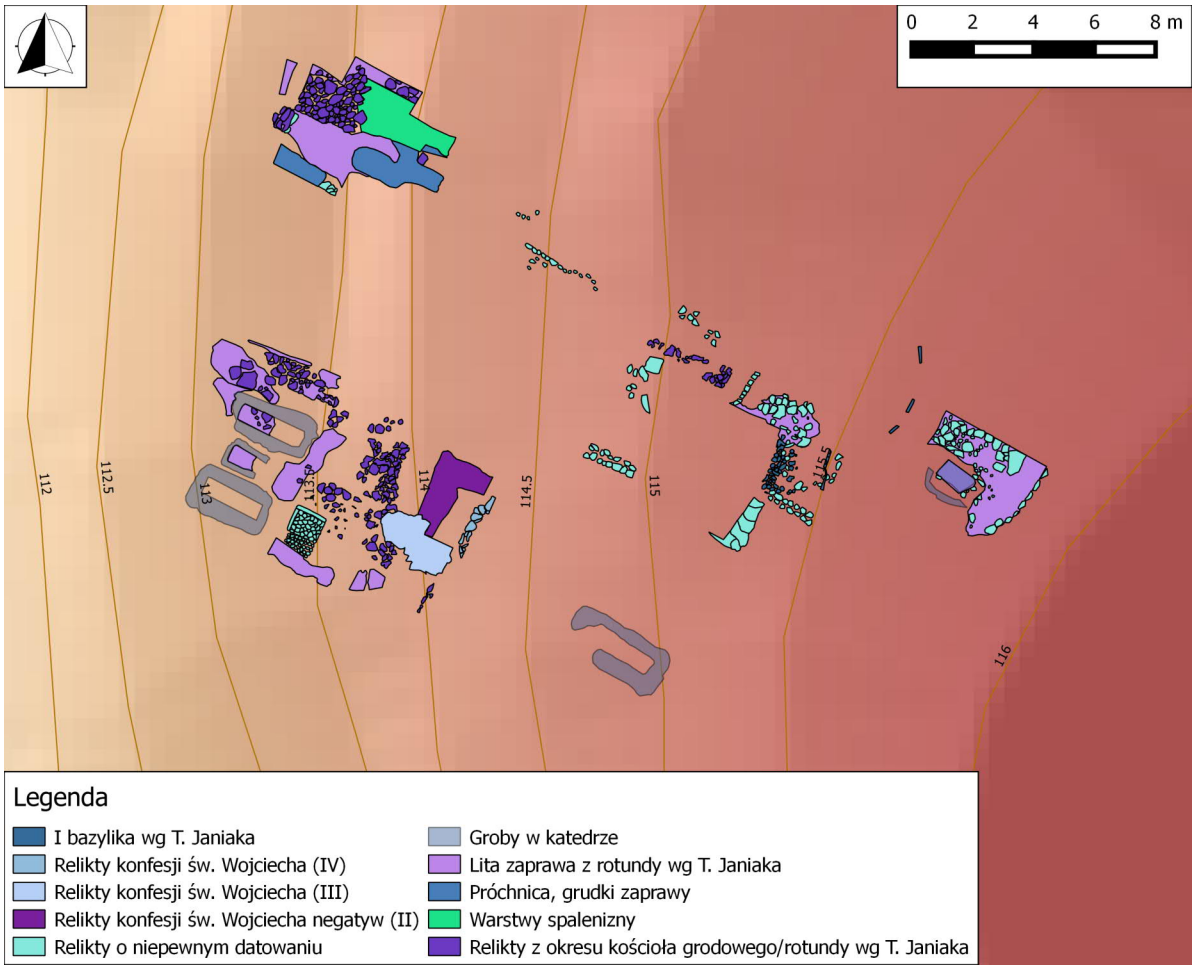


Ryc. 130. Historyczny model terenu grodu w Gnieźnie wraz z odsłoniętymi reliktami architektury wczesnośredniowiecznej i hipotetycznym przebiegiem wałów skonstruowany na podstawie planu hipsometrycznego zamieszczonego w publikacji T. Sawickiego 2001, 90, ryc. 2. Zauważalny jest brak zgodności między przebiegiem warstwic a linią rekonstruowanej fortyfikacji.

Monumentalna zabudowa kamienna na kulminacji południowej zalega w dużej koncentracji na jej zachodnim stoku. Niemal cały obszar zajęty przez wczesnośredniowieczne relikty architektoniczne rozciąga się na przestrzeni około 27 metrów (na osi wschód-zachód) z 3 metrowym spadkiem w stronę zachodnią. Wg T. Janiaka w 2 połowie X do końca tegoż stulecia miała tam istnieć rotunda z dość nieregularnym systemem przybudówek - aneks północny na planie prostokąta i aneks południowo-zachodni o rzucie ćwierćkolistym (Janiak 2009b: 264). Następnie obiekt ten miał zostać przekształcony w świątynię „przejściową" z elementami zabudowy drewnianej (około roku 997-1000) (por. Świechowski 2003: 153-158; Janiak 2004: 85-130; Wetesko 2009: przypis 20). Kolejny etap przekształcania tego miejsca wiązał się z kilkoma wariantami formy bazylikowej: pierwszą – wybudowaną w 1 połowie XI wieku[125], kolejną wzniesioną pomiędzy połową XI wieku a 1064 rokiem czy bazyliką z okresu rozbudowy Hermanowskiej datowaną dziś na 4. ćwierć XI wieku do lat 1097-1099

[125] Kosmas opisując najazd Brzetysława na Państwo Gnieźnieńskie wspomina, że grób św. Wojciecha znajdował się w bazylice świętej Bogarodzicielki Marii Wiecznej Dziewicy (Kosmas 2012: 113).

(Janiak 2004: 85-130). Fundamenty budowli uznawanej za nawę rotundy zalegają w przebiegu warstwicy 113,5- 114,00 m n.p.m po stronie zachodniej. Jej przybudówki znajdowałyby się na poziomie 115 m n.p.m. Granice zasięgu destruktów uważanych za pierwszą i drugą bazylikę dochodzą już nieco wyżej bo do warstwicy 116 m n.p.m. Sama kulminacja wzgórza południowego, w świetle dotychczasowych danych archeologicznych, pozostawała nie zabudowana.

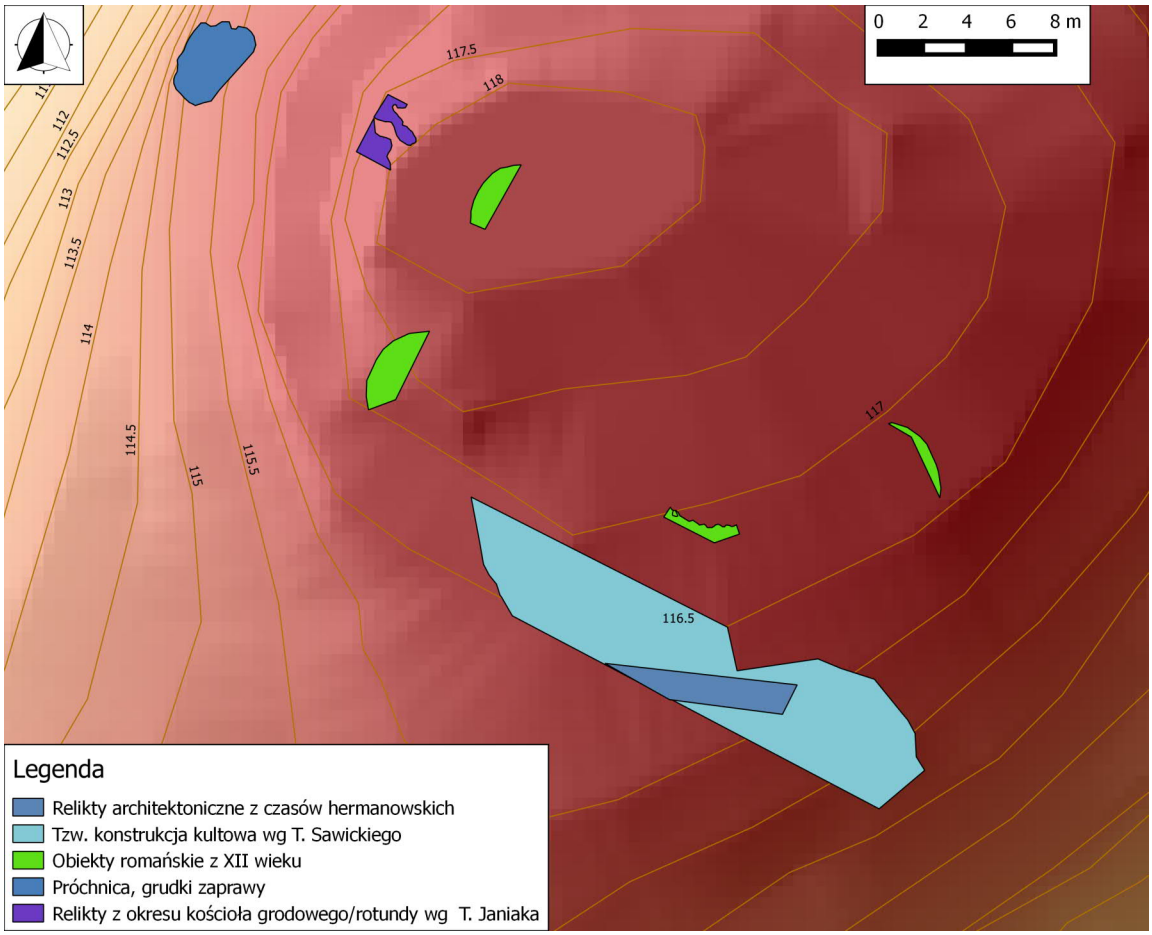


Ryc. 131. Gniezno. Człon centralny grodu. Usytuowanie reliktów architektury przed- i romańskiej w kontekście historycznego DTM.

Badania prowadzone w najwyższej części grodu ujawniły nie tylko przebieg kilku murów przedromańskich, ale też obecność rumoszu budowlanego (zalegającego po zachodniej stronie kościoła św. Jerzego[126]) zawierającego zaprawy i fragmenty tynku barwy szaro-żółtawej ze śladami bielenia oraz polichromii (Sawicki 2004: 147-

[126] Kościół św. Jerzego datowany na początek XIII wieku znajdował się w obrębie zamku piastowskiego, pełniąc funkcję kaplicy (Janiak 2009b: 260).

148; Janiak 2013: 100)[127] znalezione pod nasypem wału obronnego. W tym też miejscu odsłonięto wysypisko zaprawy wrzuconej w skłon starszego wału, zakryte stosem młodszego wału z 1 poł. XI wieku. Także po zachodniej stronie świątyni, w tej samej warstwie, odsłonięto murek kamienny z zaprawą. Na południe od kościoła odkryto fundament kamienny o prostym przebiegu o długości 8,5 metra z końca XI wieku (z okresu przebudowy katedry; Sawicki 2004: 161-162). Na wschód od kościoła św. Jerzego natrafiono na murek naziemny tworzący narożnik z poziomem użytkowym zalegającym na 118, 80 – 118, 85 m n.p.m.



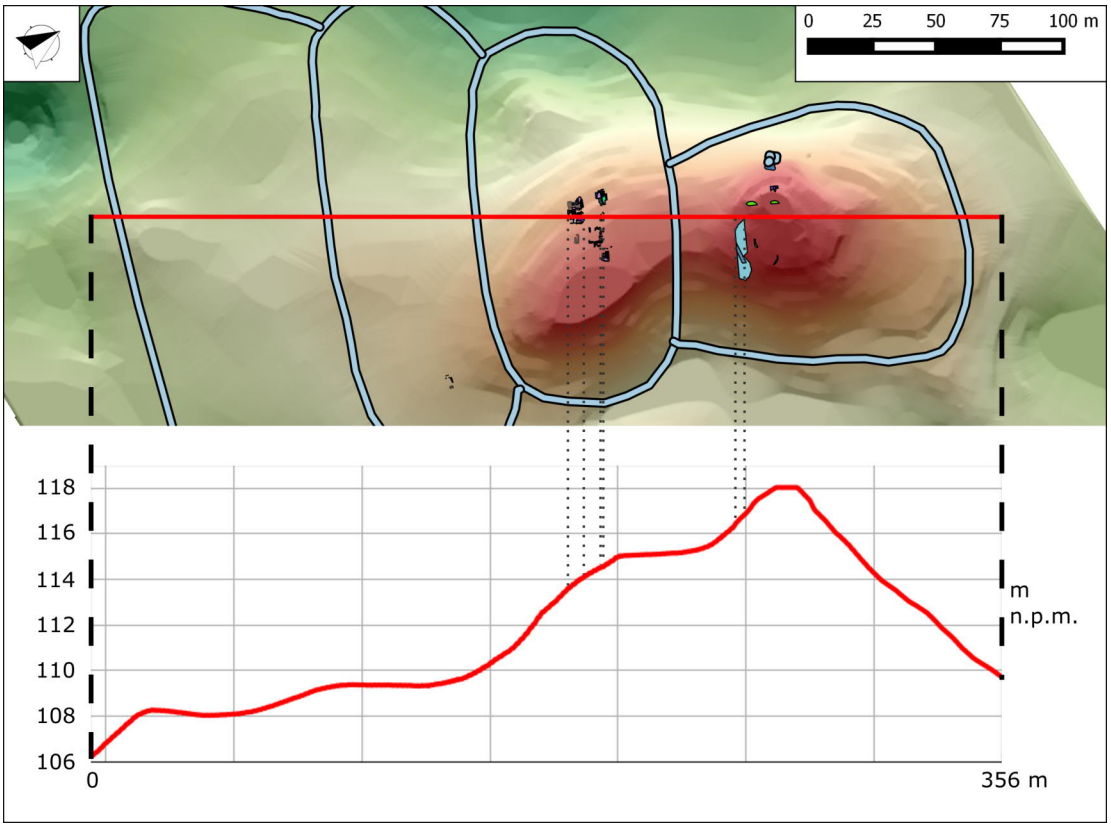
Ryc. 132. Gniezno. Człon północny grodu. Usytuowanie reliktów architektury przed- i romańskiej w kontekście historycznego DTM.

Kontynuacja muru została odsłonięta dalej, w kierunku południowym, w postaci fundamentu w wykopie wąskoprzestrzennym; po stronie południowej zidentyfikowano rumosz z płyt piaskowca z zaprawą, zaś na północnym wschodzie odsłonięto kolejny murek[128]. Całość wstępnie została zinterpretowana jako piwniczka (na wzór

[127]Datowanie warstwy w której zalega znalezisko sprowadza się do schyłku XI wieku (Sawicki 2004: 147-148). Rozbiórka obiektu z której pochodzi rumosz datowana jest pomiędzy końcem XI a 1 ćwiercią XII wieku (Sawicki 2001c: 172; 2004: 147-149; Janiak 2009b: 260).

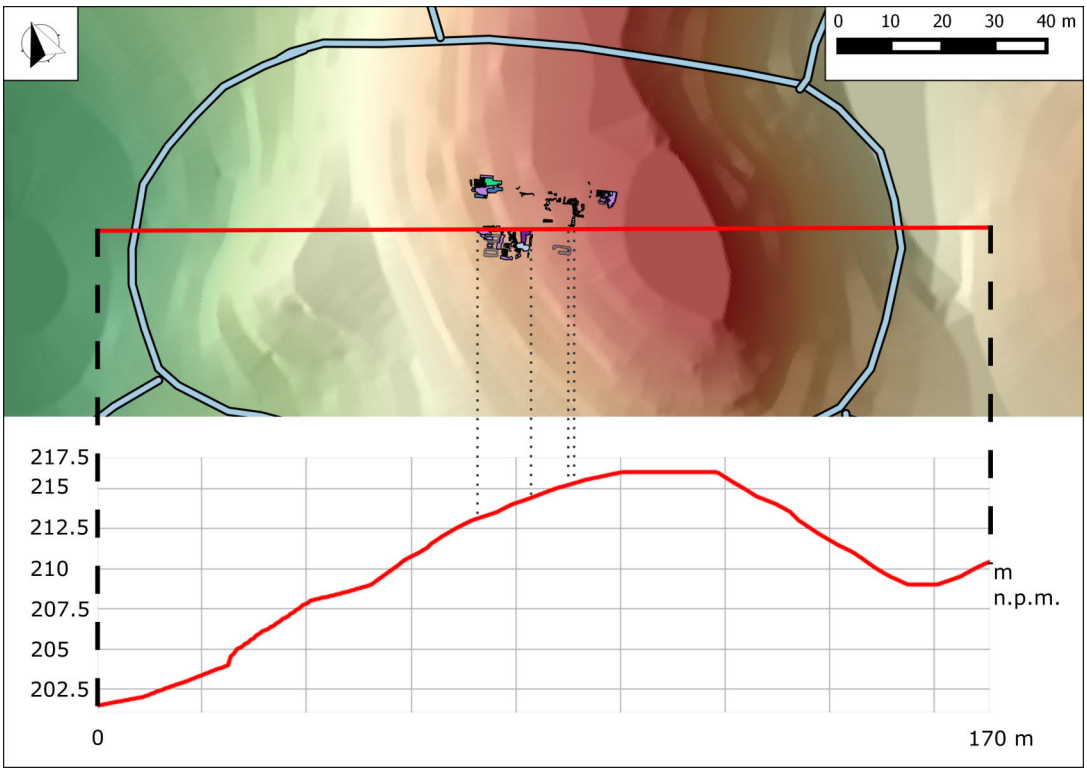
[128]Datowany jako młodszy, z końca XI do początku XIII wieku (Janiak 2013:91).

budowli czworokątnej na Wawelu, obiektu zalegającego przy palatium na Ostrowie Lednickim i podobnej kształtem budowli w zespole palatialnym w Pöhlde) lub szyja bramna (Janiak 2013: 91). W oparciu o dotychczasowe znaleziska reliktów architektonicznych, datowanych do końca XI wieku można wnioskować, iż w tym okresie północne wzgórze było intensywnie zabudowane na obu stokach kulminacji oraz na jej szczycie. Dodać należy, że relikty te zalegają na ternie opadającym w kierunku wschodnim (116-114.50 m.n.p.m.). W północo-wschodniej partii wzgórza natrafiono także na absydę i cylindryczną wieżę z okresu romańskiego oraz na pozostałości zamku/warowni piastowskiej z połowy XIII wieku por. (Spigarska 1984; Sawicki 1995; Sawicki 2001: 170, 226).



Ryc. 133. Gniezno. Historyczny DTM (XI w.) z usytuowaniem architektury przed- i romańskiej oraz profil ukazujący ówczesny poziom terenu, na jakim lokowano wczesnośredniowieczną zabudowę członu północnego (w tym miejscu oczekuje się pałacu z kaplicą) oraz relikty architektoniczne interpretowane jako poszczególne fazy katedry w członie centralnym.

Fragmenty kamiennej architektury przypominające narożnik ławy fundamentowej na osi wschód-zachód oraz dwa pochówki w drewnianych konstrukcjach[129] odsłonięto także na II podgrodziu, w sąsiedztwie tamtejszego majdanu, przy wyraźnie opadającym w kierunku zachodnim nasypie wału (w kierunku majdanu; Janiak 2009b: 266-269)[130]. Obiekt architektoniczny zalegał na przebiegu warstwicy 110 m n.p.m (wg planu hipsometrycznego podanego opublikowanego przez T. Sawickiego (2001: 90, ryc. 2) oraz na poziomie 115-114,5 m n.p.m. (wg Janiak 2009b: 274) w warstwie utworzonej przez żółty piasek (Janiak 2009b: 272, ryc. 12). Spąg fundamentu był wypoziomowany, zaś głębokość wąsko przestrzennego rowu fundamentowego nie była jednorodna, ponieważ został on wkopany w spadek piaszczystego wału[131] (Janiak 2009b: 266-269). Pod warstwami nasypu odsłonięto warstwę „budowlaną" ze śladami darncy.



Ryc. 134. Gniezno. Historyczny DTM (XI w.) z usytuowaniem architektury przed- i romańskiej oraz profil ukazujący ówczesny poziom terenu na jakim lokowano relikty architektoniczne interpretowane jako poszczególne fazy katedry w członie centralnym.

[129] Odkryty w tym miejscu układ rzędowy zorganizowany na osi N-S oraz charakter konstrukcji grobowych w postaci trumien lub obstawy jamy grobowej z nosidłami wykazuje zbieżność z cmentarzyskiem przykościelnym na Ostrowie Lednickim; Górecki 1996: 143-148; Janiak 2009b: 276-277).

[130] Nie uchwycono zarówno warstwy budowlanej jak i destrukcyjnej związanych z budowlą, przez co trudno określić jej charakter (budulec; Janiak 2009b: 276).

[131] Datowanie warstwy na podstawie ceramiki do połowy XI wieku (Janiak 2009b: 273).

4.3.6. Ostrów Lednicki

Obszar wyspy podzielono na dwie części: południową z grodem książęcym obejmującą ufortyfikowanym wałem trzy wzniesienia dominujące w krajobrazie ostrowa oraz część północną - podgrodzie. Poziom calca na najwyższej kulminacji, zajętej przez kamienną architekturę wypiętrza się do poziomu 112-112, 20 m n.p.m. a przy północnej ścianie pałacu do 112,40 m n.p.m. Od palatium w kierunku północno-wschodnim poziom terenu oscyluje w granicach 112, 5 m, następnie przez gwałtowne zagłębienie w środkowej części grodu osiąga on poziom 110 m n.p.m, skąd podnosi się na wysokość 111,50-111,80 m n.p.m. (Wrzesiński 1993; 1996; Schubert, Kowalewski 1998; Górecki 2001: 40-77). W tym ostatnim miejscu, wykorzystując walory naturalnej ekspozycji, wzniesiono drewniany kościół[132]. Wspomniane już zagłębienie plasujące się mniej więcej pośrodku siedziby z czasem wyrównano, dzięki czemu uzyskano grodowy majdan/podwórzec przed palatium. Jednak sam proces „wyrównywania" czyli przystosowania wyspy do użytku, nie polegał na doprowadzeniu jej powierzchni do stanu płaskiego, lecz na uzyskaniu znacznego nachylenia w kierunku wschodnim i północno-wschodnim tak, iż różnica wysokości pomiędzy obniżeniem a najbardziej wywyższoną południową-wschodnią partią grodu wynosiła 2 metry. Ten celowy zabieg miał za zadanie odprowadzenie nadmiaru wody z niecki grodu (Nowak 1965-1966: 2)[133].

System fortyfikacyjny Ostrowa Lednickiego był ściśle powiązany z rzeźbą terenu wyspy (Kurnatowska 2004: 168). Wyraźna synchronizacja ukształtowania podłoża z zamysłem budowlanym użytkowników grodu ujawnia się już w najstarszym okresie funkcjonowania siedziby[134], kiedy to na południowym wyniesieniu utworzono najwcześniejszy gród (lub podjęto najwcześniej wyróżnioną akcję budowlano-fortyfikacyjną) uzyskując powierzchnię o wymiarach 40x50 m. Na czas funkcjonowania tego utworu datuje się również kamienne oblicowanie wschodniego stoku wzgórza, a także spaloną konstrukcję o wymiarach 14x10 m znajdującą się w pobliżu kamiennej okładziny u stóp wyniesienia (Kurnatowska 2004: 168). W tym samym miejscu w kolejnych etapach osadniczych wyspy, w południowo-zachodniej partii umoc-

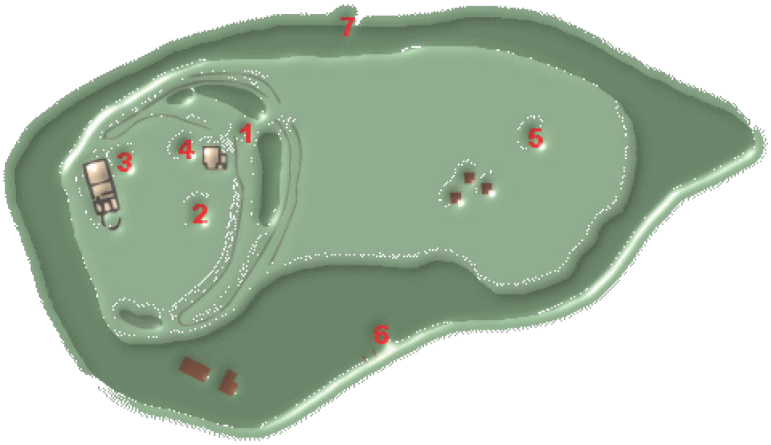
[132] Część badaczy uważała kościół grodowy za budowlę kamienną (Łomnicki 1968). J. Wrzesiński i M. Kara datują obiekt na 3 ćwierć X wieku do XII wieku (Kara, Wrzesiński 2002: 15).
[133] Por. z sytuacją nachylenia terenu na Wyszehradzie.
[134] Dokładny opis rozwoju wyspy z podziałem na jego poszczególne etapy np. Górecki 2001: 40 i n.; Kurnatowska 2004:168-173. Część badaczy obstaje za istnieniem jednego, dużego grodu, który nie był poprzedzony mniejszymi formami, np. Łopacka-Szymańska 1984:16 i n.; Górecki 2002:40 i n. Pierwsza faza grodu datowana na 1 połowę X wieku (Górecki 2002:42).

nionej siedziby wzniesiono pałac z kaplicą. Palatium składało się z budynku pałacowego o rzucie wydłużonego prostokąta z kilkufazowym podziałem wnętrza skomunikowanego od wschodu z budowlą centralną. Wzniesiono ją na planie krzyża greckiego z eksedrami i płytkimi wnękami/absydami po stronie północnej i południowej oraz głębszą absydą zamykającą budynek od wschodu. Przyziemie kaplicy parcelowały cztery, symetrycznie rozłożone filary, które (prawdopodobnie w późniejszym etapie) przybrały formę ćwierćkolistą (Żurowska 1993; Węcwałowicz 1983; Górecki 2001: 55-56, ryc. 30, 32; por. np. Grygorowicz 1998: 128-129). Część fundamentów kaplicy, a szczególnie partia absydalnego zamknięcia przecina warstwy starszego wału, który fortyfikował wcześniejszy funkcjonujący w tym miejscu gródek (Kurnatowska 2004: 172 por. Łastowiecki 1989: 28-30), który zniwelowano w celu przygotowania terenu pod akcję budowlaną. W odległości około 8 metrów od pałacu, obszar południowego skłonu wyniesienia wciągnięto pod budowę wału (Żurowski 1953; Łastowiecki 1989; Wrzesiński 1993: 33; Górecki 2001: 52). Wokół palatium mieściły się związane z jego obsługą gospodarcze budynki drewniane w typie korytarzowym (obiekt odkryty przy południowym murze palatium i w rejonie północno-zachodniego skraju palatium; Górecki 2001: 65).

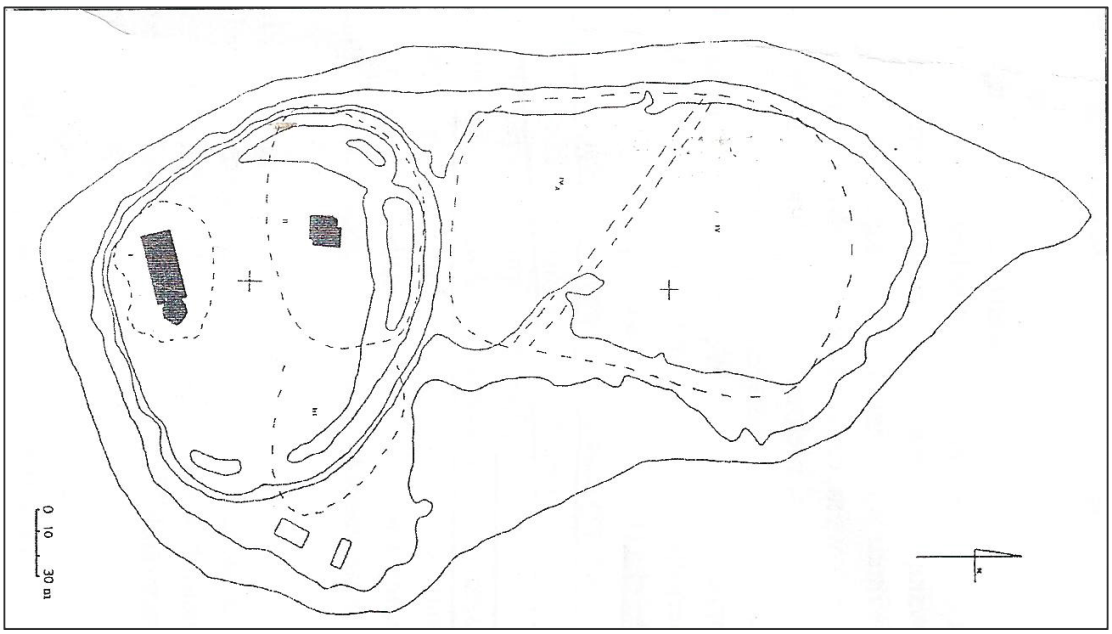
Drugą budowlę sakralną usytuowano równolegle do osi pałacu i kaplicy, przy północno-zachodnim skraju majdanu. Areał pod kościół wyznaczono na kulminacji przeciwległego, północnego wypiętrzenia. Przez wzgląd na jego położenie, blisko wewnętrznego podnóża północnego skrzydła wałów, określono jego lokalizację jako przybramną (Kara, Wrzesiński 2002: 7; por. Kurnatowska 2004: 172; Křivánek, Tabaka 2014: ryc. 6 [135]). Obiekt ten zinterpretowany został jako drewniana świątynia z kamiennymi podwalinami pod większością węgłów, którego nawa zbliżona była do rzutu kwadratu zamkniętego od wschodu prostokątnym prezbiterium, z dostawionymi w późniejszym etapie od północy, trzema aneksami. Budynek salowy wzniesiono na miejscu zniwelowanej drewnianej chaty o konstrukcji zrębowej, która wcześniej zajmowała kulminację wzgórza w okolicach bramy grodowej. Budynek ten wykorzystano do posadowienia świątyni, czyniąc z drewniano-ziemnej podwaliny niewysoki wał utrzymujący fundament północno-zachodniego narożnika kościoła w pozycji pionowej

[135] Szerokie opracowanie dotyczące systemu dróg na wyspie sporządził J. Górecki (2001). Przypuszczenia związane z lokalizacją bramy do grodu dotyczą głównie strony południowej. Wyniki pomiarów elektrooporowych także wskazują na przerwanie wału właśnie po stronie południowej (Kurnatowska 2004: 172; Křivánek, Tabaka 2014: ryc. 6).

(Kara, Wrzesiński 2002: 17). Fundament nawy posadowiono na rowie[136] wykopanym w podłożu gliniastym. Strop wypełniska wykopu fundamentowego pokrywał się z ówczesnym poziomem gruntu (Kara, Wrzesiński 2002: 178). W rowie fundamentowym kościoła natrafiono też na szalunek z półokrąglaków i pozostałości kołków drewnianych po obu stronach tego fundamentu, ryglujących podwalinę ściany (Kara, Wrzesiński 2002: 18).

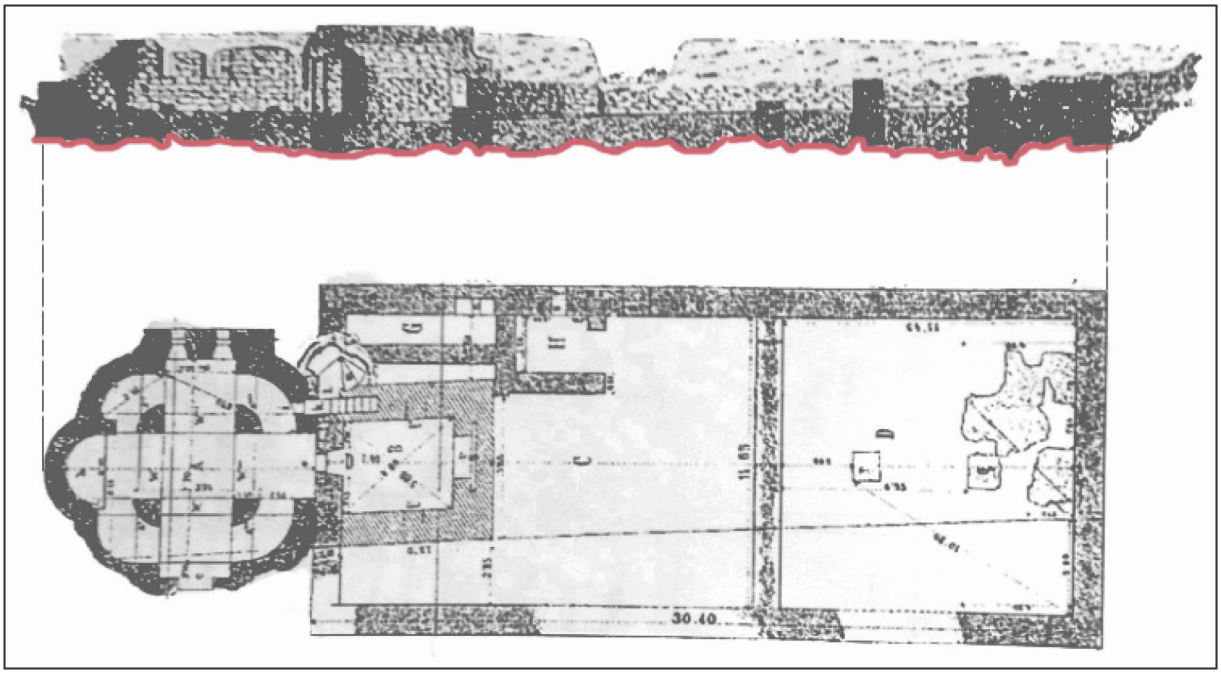


Ryc. 135. Ostrów Lednicki. Usytuowanie. 1. Wały, 2. Majdan, 3. Pałac z kaplicą, 4. Kościół grodowy, 5. podgrodzie, 6. Przyczółek mostowy (wschodni) 7. Przyczółek mostowy (zachodni), za: zamki-polskie.com (dostęp: 22.06.2016).



Ryc. 136. Ostrów Lednicki, rekonstrukcja ukształtowania trenu wg J. Wrzesińskiego, za: Rodzińska-Chorąży 2009, 26, ryc. 6.

[136]Rów fundamentowy zawężał się w dół zaoblonymi bokami a jego dno było wypoziomowane. Maksymalna głębokość wykopu wynosiła 70 cm, zaś w północno-zachodnim narożniku nawy i południowo-wschodnim węgle prezbiterium jej wartość zmniejszała się o 30 cm. W południowo-zachodnim narożniku kościoła i w południowym fundamencie nawy także nie stwierdzono obecności fundamentów kamiennych, lecz zbutwiałe deski z mocno ubitymi warstwami gliny (Kara, Wrzesiński 2002: 18).



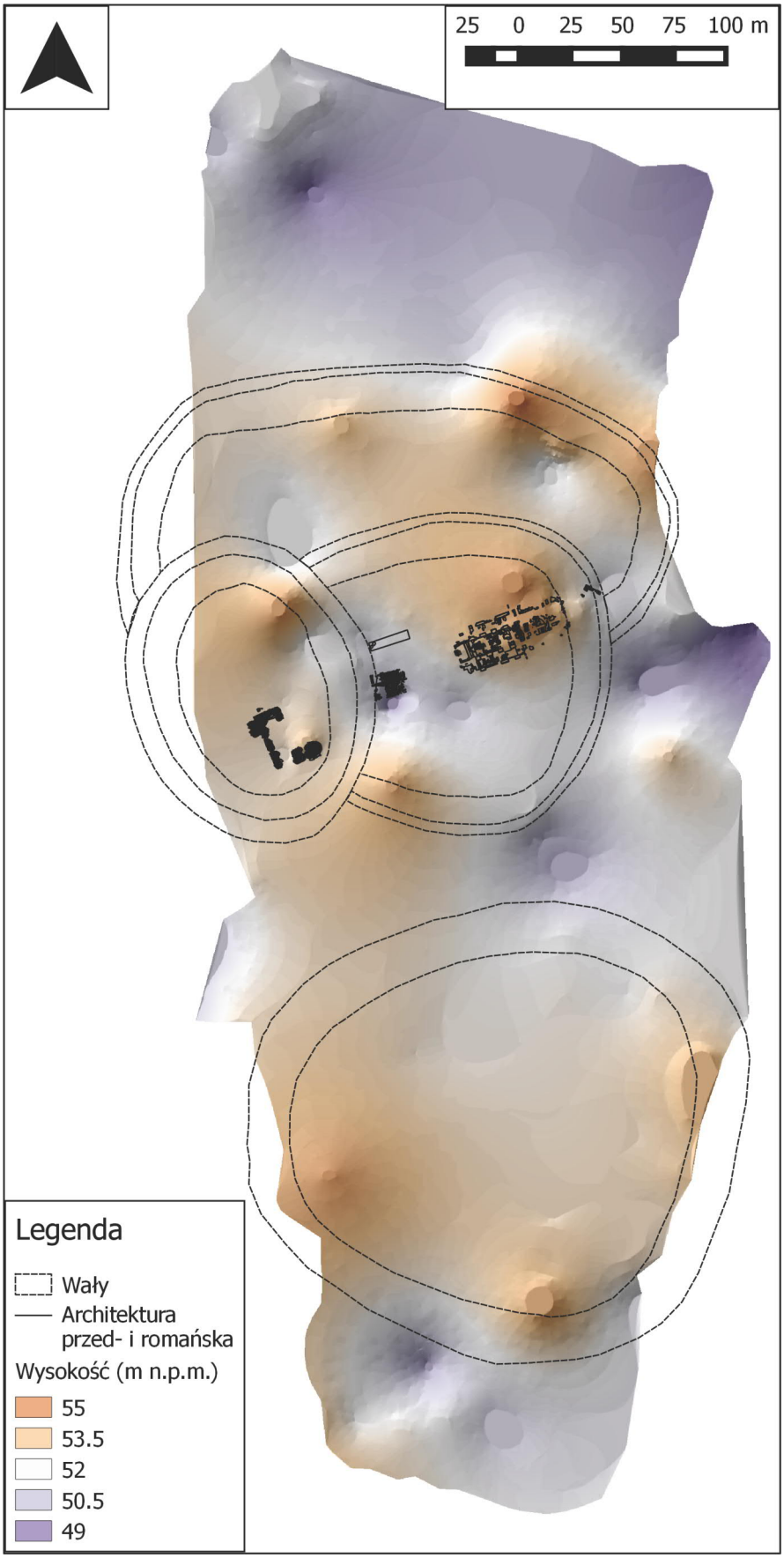
Ryc. 137. Ostrów Lednicki. Pałac z kaplicą wg W. Łuszczkiewicza i M. Sokołowskiego, udostępniony przez Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.

4.3.7. Poznań

Zespół sakralno-rezydencjonalny na Ostrowie Tumskim w Poznaniu składał się z czterech członów, z czego w dwóch centralnych we wczesnym średniowieczu wzniesiono kamienną architekturę monumentalną (Kóčka-Krenz 2004b: 71-84; 2005a: 28-29; 2011: 10, 49, ryc.6).

Zakładając, że podgrodzie południowe nie było oddzielone równoleżnikowo, na całej długości od członów północnych, warto rozpatrzyć możliwość komunikacji między poszczególnymi segmentami poprzez wyniesienia terenowe: zachodnie 53.50 m n.p.m i wschodnie 55 m n.p.m (najwyższe na obszarze zajmowanym przez gród), flankujące obniżenie terenu wywołane przez paleomeander. Kolejna para wyższych wyniesień (o wartości 54,50 i 54 m n.p.m.) znajduje się w obrębie podgrodzia północnego. Oba pagórki częściowo zostały wciągnięte w wały. Wynika z tego, że zarówno pałac jak i katedra nie zostały pobudowane w najwyższych punktach całego grodu, lecz w najwyższych miejscach poszczególnych członów: książęco-królewskiego i katedralnego[137].

[137] Wnioski te oparte są o plan hipsometryczny poziomu zalegania calca autorstwa M. Kary i T. Kasprowicza.



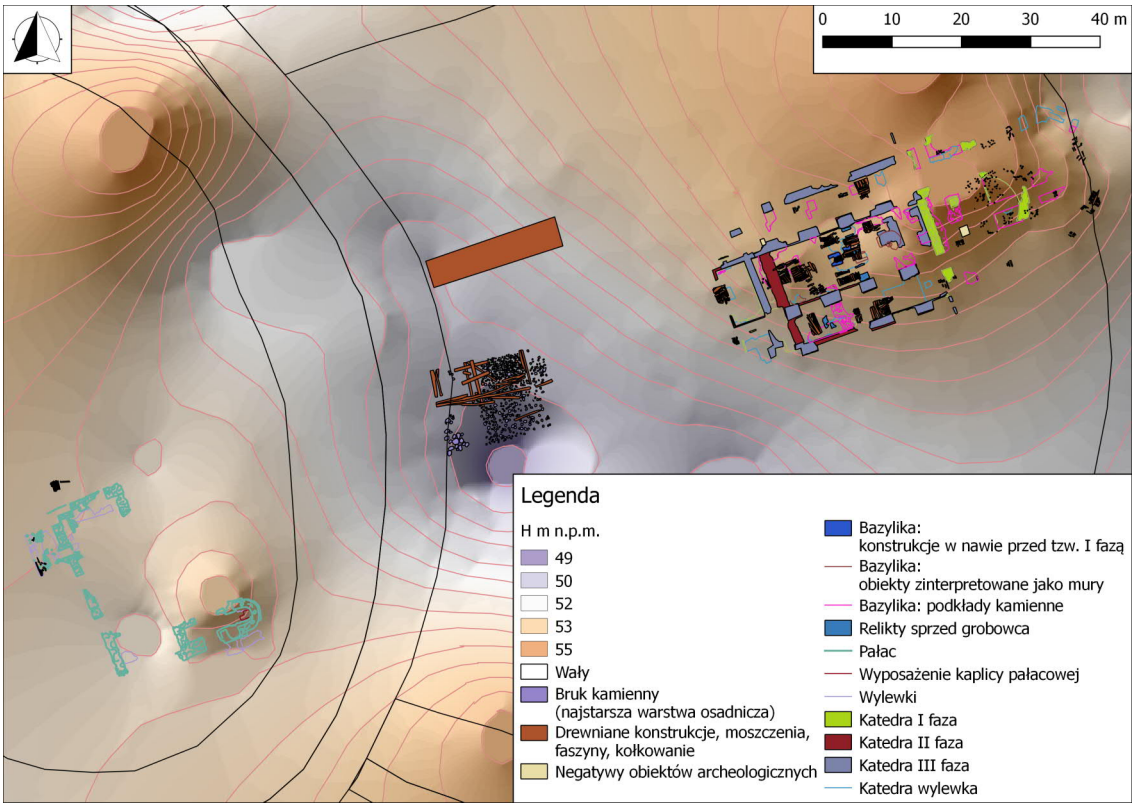
Ryc. 138. Historyczny model terenu Ostrowa Tumskiego wykonany na podstawie planu hipsometrycznego opracowanego przez M. Karę i T. Kasprowicza.

Człon grodu, w obrębie którego odsłonięto pozostałości interpretowane jako *palatium* otoczono pierścieniowato ogromnym wałem drewniano-ziemnym umocnionym od zewnątrz , o szerokości podstawy z odsadzką szacowanej na około 30-35 m (Hensel, Hilczer-Kurnatowska 1980: 147 i n.; Kara 2006: 109). W przypadku pierwszego z nich, leżącego w zachodniej części wyspy na ujętym wałami obszarze grodu z pałacem znajdowały się dwie kulminacje, z czego północna o wysokości 53, 75 m n.p.m. została wciągnięta w strukturę umocnień. W konsekwencji punktem dominującym stało się wyniesienie o wysokości 53,25 m n.p.m. znajdujące się po stronie południowej segmentu, tuż przy linii umocnień. U stóp tej kulminacji, w części zachodniopółnocnej wzniesiono pałac książęcy na rzucie wydłużonego prostokąta. Teren na linii północ-południe, czyli na osi wzdłużnej budynku, przebiegał z nieznacznym spadkiem (około 25 cm) w stronę południa. Kaplicę ustawioną prostopadle do budynku pałacowego, przy południowym krańcu jego wschodniej ściany wzniesiono na południowym stoku wzgórza, tak iż północnymi murami leżała na krawędzi jego szczytu. Z badań archeologicznych wynika, iż obu budowli nie połączono w partii fundamentowej, pozostawiając między nimi 2 metrową odległość (Kóčka-Krenz 2011: 43). Pomiędzy południowym murem świątyni pałacowej a wałem, leżącymi od siebie w odległości 7-10 metrów, odkryto dużą połać wylewki utwardzającej teren. Wnętrze członu wynosiło około 103 metry na osi północ - południe i 70 metrów na osi wschód-zachód.

Miejsce, w którym wzniesiono bazylikę znajduje się na południowym stoku piaszczystego wzgórza z wypłaszczonym szczytem, o pierwotnej kulminacji 54,5 m n.p.m. Północne zbocze owego wyniesienia zostało wciągnięte w strukturę wału, podobnie jak wschodni stok kulminacji, który – jak zauważyli już Z. Kurnatowska i M. Kara – charakteryzował się ostrym spadkiem w kierunku zabagnionego jaru/parowu o głębokości określanej na 2-3 metry (parów ten interpretowany jest jako paleomeander Warty; Kurnatowska, Kara 2004*:* 49)[138]. W części zachodniej części katedralnej, u stóp wału członu książęcego obniżenie terenu osiągało aż 49,75 m n.p.m. Podczas badań archeologicznych odkryto tam dużą drewnianą konstrukcję (Hensel, Żak 1964: tab.7). W opisywanym aspekcie nośności gruntu tym bardziej interesujące jest *usytuowanie* wielkiej budowli drewnianej/hali o konstrukcji zrębowej o silnie wysuniętych węgłach i uszczelnianej mchem na samym paleomeandrze, w miejscu pochyłym i bar-

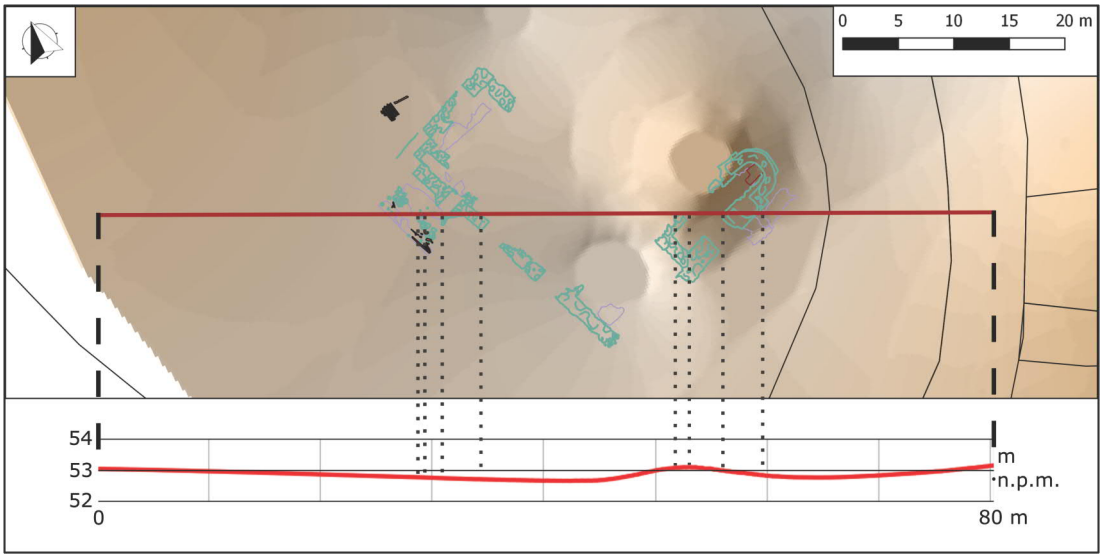
[138]Bardzo dokładne rewizyjne zestawienie i omówienie dokumentacji z badań archeologicznych w katedrze wyszły spod pióra A. Bukowskiej (2013). Tam też autorka publikuje udostępnione jej profile stratygraficzne zachowanych murów i fundamentów bazylik (por. Józefowiczówna 1964).

dzo podmokłym, które później zajęto młodszym wałem członu książęcego. Wnętrze budowli wyłożone było brukiem kamiennym, którego pozostałości zidentyfikowano także wokół obiektu.



Ryc. 139. Poznań. Usytuowanie reliktów architektury przed- i romańskiej, katedry , pałacu oraz hali drewnianej w kontekście historycznego DTM.

Obiekt ten posadowiono na stropie warstwy opadającej ku zachodowi. Jedynie ścianę wschodnią obiektu zagłębiono w podłożu (Malinowska 1974: 11-12). Stabilizację ternu osiągnięto poprzez zastosowanie faszyn i pionowych kołków oraz konstrukcję pomocniczą, której rola sprowadzała się do prewencji przed osuwaniem się obiektu jak i przed zapadaniem się jego ściany zachodniej w bagnistym gruncie. Konstrukcja ta składała się z dwóch poprzecznie ułożonych belek pod wnęką podwaliny, które poprzecznie wzmocniono kolejna belką. Całość wsparto na grubych palach drewnianych wbitych pionowo w podłoże. Materiał zabytkowy znaleziony w obszarze budynku wyklucza funkcje mieszkalno-gospodarcze. Otwór zlokalizowany w ścianie zachodniej obiektu określono jako odpływowy przez co budowlę skojarzono z łaźnią (por. też Hensel et al. 1959: 19 –relikty łaźni). Za M. Karą uważam, że ów obiekt można interpretować jako halę zebrań funkcjonującą na zachód od katedry przed powstaniem kamiennego pałacu i członu książęcego.

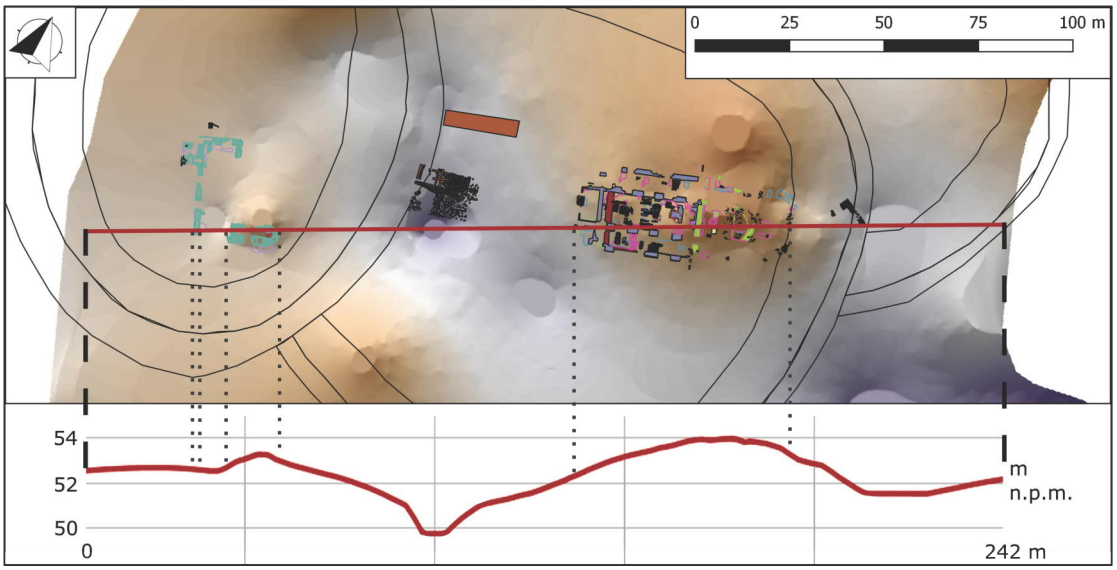


Ryc. 140. Poznań. Historyczny DTM (XI w.) z usytuowaniem pałacu w członie książęcym oraz profil ukazujący ówczesny poziom terenu na jakim posadowiono budynek.

Oś poprzeczna (północ-południe) świątyni rozciąga się między warstwicami 53.00 a 54.25 m n.p.m. Zatem różnice w głębokości posadowienia obiektu między murami magistralnymi północnym i południowym mogą wynosić do 1,25 wysokości na odcinku około 22 metrów. Teren pod bazyliką obniża się również w kierunku zachodnim na odcinku 47 metrów (bazylika w fazie I B wg planu wg Bukowska 2013: 21). W nawie głównej, w partii przychórowej bazyliki określanej jako przedromańska, poziom użytkowy zarejestrowano na poziomie 55,07 m n.p.m.[139] (Józefowiczówna 1963: 180; Janiak 2003:71). Posadzka w środkowej części nawy głównej także zalega na podobnym poziomie 55,09 m n.p.m. Zmianie ulega niwelacja posadzki w okolicy fundamentu południowych podpór międzynawowych, którą uchwycono na 54,86 do 54,79 m n.p.m. (Józefowiczówna 1963: 174; Janiak 2003: 71). We wschodniej części północnej nawy posadzkę odsłonięto na wysokości 55,06 m n.p.m., zaś w okolicy II filara gotyckiego pawiment uchwycono dopiero na poziomie 55,17 do 55,07 m n.p.m. cm (Józefowiczówna 1963: 203, 130-131; Janiak 2003:71). Posadzkę w okolicy łuku tęczowego zarejestrowano na wysokości 54, 62 m n.p.m., podobnie jak w partii absydy wschodniej. W jej południowej partii posadzka zalegała na poziomie aż 54,45 m n.p.m. (Józefowiczówna 1963: 196; Janiak 2003: 71). Zróżnicowanie poziomu względem nawy głównej wynoszące około 30-40 cm odnotowano w partii westwerku (?) katedry przedromańskiej, zaś fundament dochodzi do głębokości 54,34 m n.p.m. (Józefowiczówna 1963: 174; Janiak 2003: 73). W południowym aneksie przy prezbite-

[139] W dokumentacji wykopaliskowej na Ostrowie Tumskim wartość 0 przyjęto dla wysokości właściwej równej 57, 67 m n.p.m.

rialnym poziom użytkowy zidentyfikowano na poziomie od 54.46 do 54.24 m n.p.m. Jak trafnie zauważa autor powyższej analizy – T. Janiak, zróżnicowanie poziomów w obrębie przedromańskiej katedry zostało powtórzone w przypadku jej następczyni, podkreślając tym samym – wbrew wcześniejszym ustaleniom badaczy (por. Józefowiczówna 1956; 1963; Biedroń, Rodzińska-Chorąży 2001: 302)[140], iż zróżnicowanie poziomu użytkowego katedry jest efektem określonej kreacji architektoniczno-przestrzennej (zob. Janiak 2003: 73). O wiele bardziej zróżnicowany układ przestrzenny czytelny w oparciu o zróżnicowanie poziomów wykazują romańskie relikty katedry wawelskiej lub praskiej. W owych obiektach *różnia* poziomów była zabiegiem dalece świadomym i pożądanym.



Ryc. 141. Poznań. Historyczny DTM (XI w.) z usytuowaniem architektury przed- i romańskiej w członach katedralnym i książęcym oraz profil ukazujący ówczesny poziom terenu na jakim lokowano wczesnośredniowieczną zabudowę.

Narracja T. Janiaka dotyczy krypty pod chórem wschodnim; została oparta o uchwycone zróżnicowanie poziomów użytkowych katedry oraz o wynoszącą 1,75 m wysokość zachowania muru oddzielającego korpus nawowy od partii chórowej. W konsekwencji, chór wschodni byłby znacznie wywyższony ponad poziom użytkowy korpusu nawowego (Janiak 2003:75). Niniejsza interpretacja nawiązuje do obniżonego poziomu użytkowego w partii zachodniej kościoła, co łącznie osadza program przestrzenny poznańskiej katedry przedromańskiej w kontekście współczesnych jej reali-

[140] Różnice w zaleganiu poziomów użytkowych reliktów zidentyfikowanych jako faza przedromańska tłumaczono osiadaniem podłoża, lub wydzielano średnie bądź nie koherentne z pozyskanymi niweletami wartości (Józefowiczówna 1956; 1963; Biedroń, Rodzińska-Chorąży 2001: 302; Janiak 2003: 74).

zacji o podobnym statusie znaczeniowym[141]. O ile jednak istnienie krypty wschodniej wydaje się mało dyskusyjne, o tyle kwestia 40 cm obniżenia pod kryptę wydaje się sporna, ponieważ przy naturalnym spadku terenu 40 cm różnicy pomiędzy wschodnią partią nawy głównej a zamknięciem zachodnim nie stanowi na tyle szczególnego zjawiska w budownictwie tego czasu (patrz kościół św. Wawrzyńca i bazylika św. Piotra na Wyszehradzie ze spadkiem terenu w kierunku zachodnim), by suponować na jego podstawie wybitnie intencjonalne działanie. Samo ulokowanie bazyliki na zboczu niewielkiego wyniesienia było zabiegiem świadomie realizującym program przestrzenny ówczesnego budownictwa sakralnego, gdzie w sposób naturalny otrzymywano obniżenie w części zachodniej. Trudno natomiast w oparciu o 40 cm różnicę suponować konkretne rozwiązanie architektoniczne w typie krypty. Różnica około 2 schodów sugeruje raczej obniżone przyziemie zamknięcia zachodniego (Rosner 1991; Lobbedey 1998, s. 77–102; Möhle 1991:1 i n.; por. Józefowiczówna 1963; por Biedroń; Rodzińska-Chorąży 2001; Skibiński 2001; Bukowska 2013), które mogło przyjąć zredukowaną formę zastosowaną np. w kościele św. Stefana i Wita w Corvey lub bazylice św. Michała w Hildesheim.

W kolejnej fazie architektonicznej katedry nadbudowano fundamenty międzynawowe i podniesiono poziom użytkowy w nawach o około 30-40 cm (Kurnatowska 1990: 76), rozebrano domniemany ołtarz *in medio ecclesie.* W partii zachodniego zamknięcia zachowano relację nawa – „westwerk" obniżając ponownie jego poziom użytkowy do 30 cm względem korpusu[142]. Ta interpretacja prowadzi do wniosku, iż

[141] Pośrodku nawy środkowej *in medio ecclesiae* znajdowały się grobowce, wystające ponad poziom posadzki na wysokość ok. 40 cm (Józefowiczówna 1963: 176; Kurnatowska 1990:80; Janiak 2003: 77). Starszy grobowiec i wystający ponad poziom użytkowy grobowiec-tumbę przekryto późniejszą posadzką (Kurnatowska 1990; 2000a; 2001; Janiak 2003: 79). W partii środkowej korpusu nawowego Z. Kurnatowska wyinterpretowała *stipes* ołtarza (Kurnatowska 2000a:19; 2001:505), wyprowadzając analogię do karolińsko-ottońskich ołtarzy tego typu pod wezwaniem św. Krzyża. Miejsce ołtarza stanowi punkt przecięcia *crux decussata* w najstarszym schemacie katedry, zakładając szeroki westwerk (Szczaniecki 1979: 33, 58; Świechowski 1969: 11; Janiak 2003:81). W kolejnej fazie przebudowy katedry grobowiec otoczono murkiem, posadowionym częściowo na stripsie ołtarzowym (Kurnatowska 1990:78; Janiak 2003:85). Obiekt ten stanowi substrat narracji o memorii Bolesława Chrobrego, która miała być skromniejszą wersją gnieźnieńskiej memorii św. Wojciecha, powtarzającą jego formalne rozplanowanie przestrzenne (Zydorek 2001: 511-522; Janiak 2003:88).

[142] W literaturze przedmiotu ukształtowały się antagonistyczne stanowiska w sprawie *westwerku* (Józefowiczówna 1963; por Biedroń; Rodzińska-Chorąży 2001; Skibiński 2001). Józefowiczówna uważała, iż masyw zachodni wzniesiono na planie trójdzielnym z częścią środkową w kształcie leżącego prostokąta, a w trakcie kolejnych przebudów stopniowo rozbudowywano jego bryłę. A. Biedroń i T. Rodzińska –Chorąży wykoncypowali narrację wręcz odwrotną, w której to upływem czasu redukowano struktury masywu zachodniego (Biedroń; Rodzińska-Chorąży 2001: 306). Postulat szerszej wersji masywu zachodniego, przekraczającej północne i południowe mury obwodowe (Janiak 2003: 77) ostatnio po-

poziom w pomieszczeniu zachodnim podniesiono aż o 50 cm. Praktyka ta przestaje dziwić, gdy wypowiedź architektoniczna, którą jest bazylika św. Piotra i Pawła, zostanie przeanalizowana w kontekście ukształtowania terenu. Ten zaś wyklucza możliwość głębszego posadowienia architektury w partii zachodniej kościoła z uwagi na podmokły teren.

Analizując położenie bazyliki względem morfologii i ukształtowania terenu w członie katedralnym wyraźnie zauważa się, iż świątynię pobudowano na krawędzi stabilniejszego terenu, graniczącego tuż przed jej masywem zachodnim z podmokłym obniżeniem terenowym wywołanym prawdopodobnie przebiegiem paleomeandru. Zatem w całym areale członu katedralnego miejsce wybrane pod bazylikę było jedynym dogodnym obszarem na wzniesienie orientowanej kamiennej architektury monumentalnej, przy czym już część zachodnia kościoła, zinterpretowana ostatnio jako trójdzielna w formie transeptu (por. Bukowska 2013) partią południowo-zachodnią lekko nachodzi na obszar paleomeandru. Rzeźba i morfologia terenu były czynnikami wykluczającymi zastosowanie na Ostrowie Tumskim zamknięcia zachodniego i transeptu okcydentalnego reprezentowanego w formie tak dojrzałej, jak ta wykreowana w Memleben[143].

Mimo niezwykle precyzyjnego wyboru miejsca na najbardziej reprezentacyjną bazylikę w państwie Piastów[144] i tak iłowa gleba tworząca nie stały charakter podłoża (Józefowiczówna 1963: 33) sprawiała problemy tektoniczne. O dylematach budowlanych autorów najstarszej bazyliki możemy wnioskować pośrednio, w oparciu o zasięg występowania drewnianych konstrukcji rusztowych pod współczesną katedrą pochodzących z czasów poprzedzających wznoszenie kościoła preromańskiego. Drewniane konstrukcje rusztowe, faszyny, moszczenia, kołkowanie odkryte na terenie katedry uznaje się za próby umacniania podłoża, które wciąż mogło być podmokłe. Ich celem była izolacja od wilgoci i wyrównanie terenu (Józefowiczówna 1963: 36; Kara, Kurnatowska 2004: 49). Problemy statyczne zagrażające bazylice były również wyraźnie uchwytne w badaniach archeologicznych: fundament wyniesiony ponad poziom posa-

twierdziły analizy A. Bukowskiej (2013). Jednak jak wynika z analizy usytuowania katedry, układ z Memleben nie mógł zostać zastosowany na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, z powodów terenowych.

[143]Proweniencję bazylikowego typu katedry poznańskiej A. Bukowska wyprowadza z bazyliki dwuchórowej w Memleben, uzasadniając takie konotacje osobą biskupa Ungera na co uwagę zwracał już J. Fried (2001: 153; Bukowska 2013).

[144]Pierwsza bazylika przedromańska datowana jest przez T. Janiaka dopiero na 1 połowę XI wieku, podczas gdy A. Bukowska proponuje datowanie bazyliki poznańskiej na lata 80 lub 90 X wieku, zostawiając margines czasowy jej ukończenia po roku 1000 (Bukowska 2013: 262).

dzek przedromańskich, proces osiadania fundamentów w południowej i zachodniej części kościoła (Józefowiczówna 1963: 49; Bukowska 2013: 133), w śladach po naprawach fundamentów i filarów bazyliki preromańskiej a także w dziejach późniejszej katedry[145]. O komplikacjach wynikających ze statyki gruntu świadczy także zastosowanie skonstruowanej z wielkich głazów, potężnej ławy rozporowej pomiędzy murem obwodowym i dwoma pierwszymi, południowymi filarami nawy. Jej zadaniem było wzmocnienie fundamentów (Józefowiczówna 1963: 31) bazyliki romańskiej. W konsekwencji świadomość problemów statycznych powstałych w trakcie funkcjonowania bazyliki preromańskiej miała wpływ na kreacje jej romańskiej następczyni. Sugerując się ukształtowaniem podłoża, można wnioskować, że jeśli w członie katedralnym mogłaby się znajdować jeszcze jakaś kamienna architektura przed- lub romańska, to przez wzgląd na morfologię terenu należałoby jej poszukiwać w obszarze północno-zachodnim lub w wąskim pasie stabilniejszego terenu przy południowo-zachodnim odcinku wału.

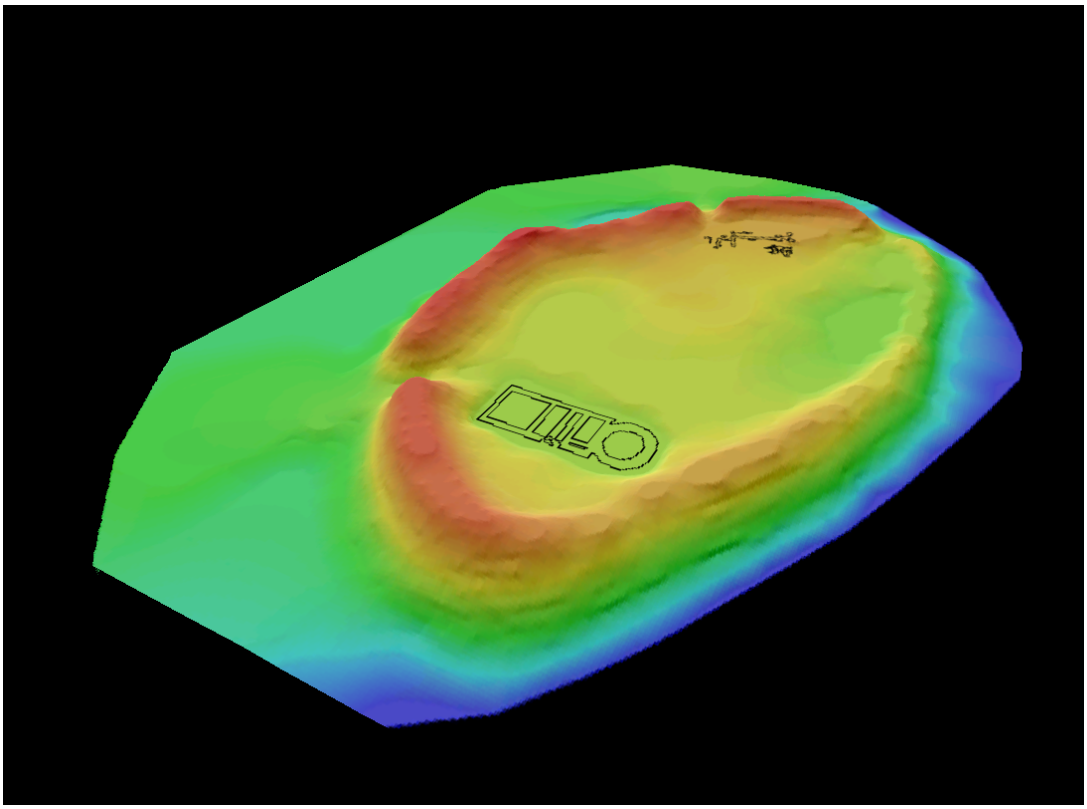
4.3.8. Giecz

Topografia kamiennej architektury monumentalnej w rezydencji gieckiej rozkłada się na północną i południową część wyspy/półwyspu. W partii północnej kościół wzniesiono na pozostałościach gródka plemiennego (Krzysztofiak 2009: 117, ryc.8) na przebiegu warstwicy 102,50 i 103 m n.p.m.[146]. Zaś palatium pobudowano w najwyższym miejscu (106,50 m n.p.m) w południowej części wyspy, na rudymentach starszej osady otwartej zlokalizowanej w południowo-wschodniej części (Krzysztofiak 2009: 117) [147]. Teren, na którym założono najstarszy gródek otoczony wałem a później kościół, stanowiło pogranicze przebiegu gytii wapiennej pokrywającej stoki dwóch stopni terasy opadającej w kierunku zewnętrznym północnym i torfiastej pokrytej spalenizną warstwy zalegającej na piasku. Podłoże opisywanego obszaru od strony północnej stanowiły podmokłe warstwy biogeniczne. Ukształtowanie ternu wykorzystano pod budowę najstarszego wału, jednak proces ten wymagał ustabilizowania podłoża, co rozwiązano umacniając stoki terasy belkami oraz kłodami wzmocnionymi palem, ukośnie wbitym w podmokłe podłoże (Krysztofiak 2009: 116). W okresie wczesnopaństwowym wałami o typowej konstrukcji piastowskiej objęto cały obszar wyspy, stosując rzędy pali wbitych ukośnie w przybrzeżne dno jeziora (Krysztofiak 2009:

[145] Waląca się wieża południowa (zob. Józefowiczówna 1963:31, przypis 96).
[146] Wysokości odczytane z publikowanego planu wysokościowego (Kurnatowska 2004:208, ryc. 1).
[147] Datowana na IX wiek (Krysztofiak 2005).

121). Poziom wód okalający wyspę giecką był niestabilny np. w trakcie wiosennych roztopów woda podchodziła bezpośrednio pod fortyfikację nawet na kilka tygodni (Milecka, Tobolski 2007: 132).

Świątynia wzniesiona w części północnej grodu, na terenie lekko opadającym w kierunku wschodnim, miała formę orientowanej budowli salowej zamkniętej absydą. Pod chórem wschodnim, na głębokości 1,2 metrów umieszczono kryptę (Krysztofiak 2004: 186) [148], zaś nieco później dostawiono trójczłonowy masyw zachodni, flankowany przez dwie cylindryczne wieże, pomiędzy którymi rozwieszono kwadratowe w planie pomieszczenie między wieżowe – westwerk (Węcławowicz 2000; por. Rodzińska-Chorąży 2002b: 165-185; Krysztofiak 2004: 184, ryc. 2, 3).



Ryc. 142. Współczesny model terenu grodu w Gieczu z naniesionymi wczesnośredniowiecznymi elementami architektonicznymi.

Na podstawie odsłoniętego po północnej stronie świątyni fundamentu ciągnącego się równolegle do osi kościoła, posadowionego na głębokości 1 m wnioskuje się, iż w tym czasie chciano przekształcić jej formę w bazylikę (Krysztofiak 2004: 189-194). Architektoniczne modyfikacje wokół bryły świątyni były kontynuowane w 2 połowie XI wieku. Wówczas powiększono chór wschodni oraz przebito w formie łuk

[148] Datowany na podstawie stratygrafii i inwentarza oraz skarbu kabłączków skroniowych na 1 połowę XI wieku.

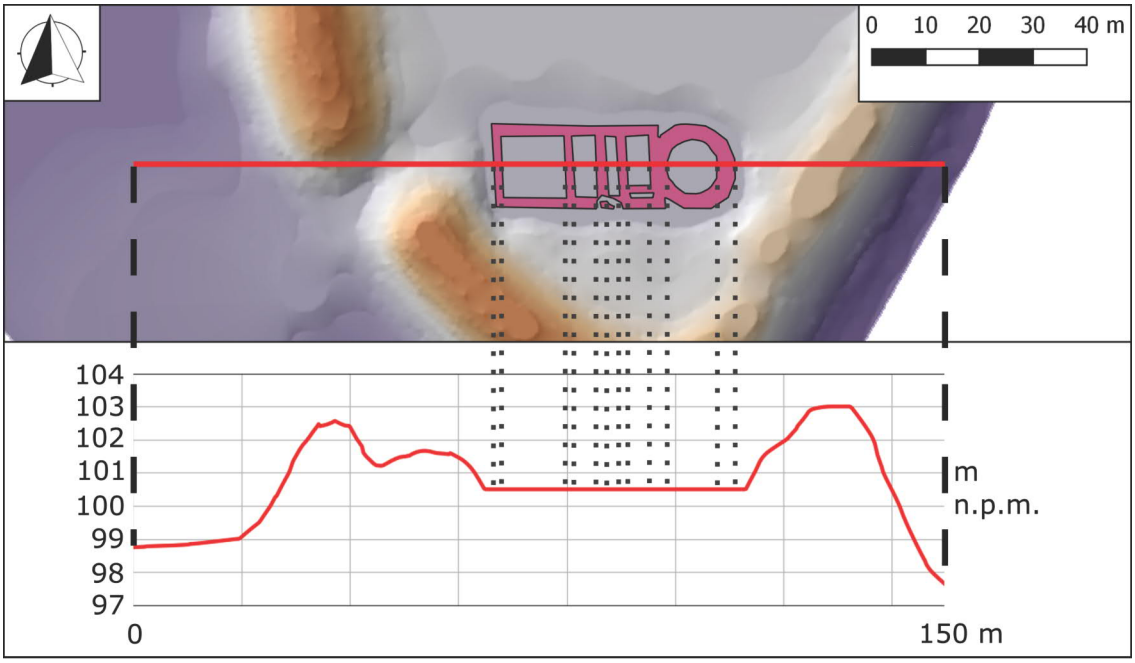
arkadowego wschodnie, dwumetrowe wejście do krypty, które następnie tynkowanym i malowanym korytarzem prowadziło ku północnej stronie grodu. W odległości 2 m od absydy prowadzący na północ ciąg komunikacyjny obstawiono drewnianym szalunkiem ściany i stropu (Krysztofiak 2004: 191-192). Także na 2 połowę XI wieku wyznacza się czas powstania budowli odkrytej w odległości 2,4 m od zachodniego masywu kościoła. W sąsiedztwie północno-wschodniego narożnika świątyni odsłonięto północną część fundamentu i jego południowy destrukt o półkolistym rzucie wkopany w linię wału II fazy, który w kontekście stratygraficznym jest najstarszym reliktem architektonicznym tej części wyspy (Krysztofiak 2004: 194).

Pałac[149] zaplanowano w formie wydłużonego prostokąta ze sprzężoną na dłuższej osi od wschodu, na poziomie rudymentów, rotundową kaplicą. Korona fundamentów opadała lekko w kierunku zachodnim. Rowy fundamentowe pałacu wypełnione budulcem skalnym i gliną było nieco płytsze, niż posadowienie rotundy i osiągały poziom od 60 do 45-50 cm (Krysztofiak 2005: 294, 303). Szerokość ławy fundamentowej wynosiła 2 metry w pałacu i 3 metry w kaplicy. Południowo-zachodni narożnik palatium ustawiono tuż u podnóża fortyfikacji, podobnie jak kaplicę[150]. Obserwując umieszczenie pałacu w kontekście rekonstruowanego przebiegu wałów widać, iż budynek został wtłoczony pomiędzy ramiona fortyfikacji, a dostęp do obszarów leżących pomiędzy wałem a południową częścią grodu (ograniczoną przez południową ścianę pałacu) z północnej części wyspy był bardzo ograniczony. Pomimo zapowiadającego się (na podstawie potężnych fundamentów) potężnego projektu architektonicznego, w oparciu o dane archeologiczne wnioskuje się, iż część nadziemną tego budynku stanowiła architektura drewniana o charakterze sakralnym w obszarze rotundy i 9 chat drewnianych ustawionych nad fundamentami pałacu [151] (Krysztofiak 2009: 123).

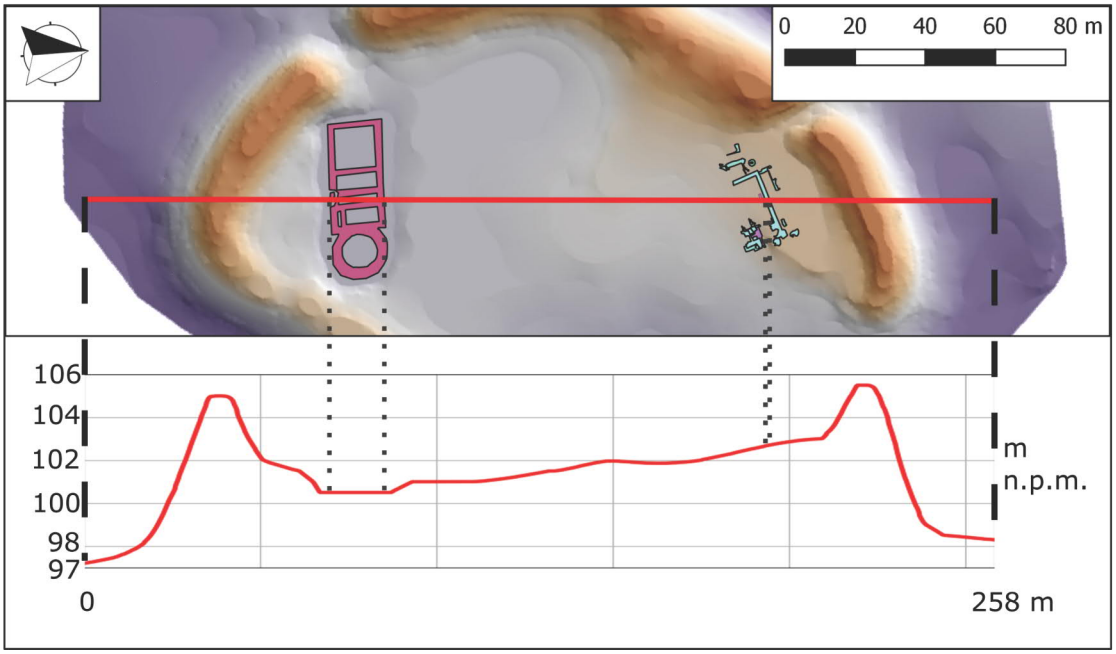
[149]Na podstawie stratygrafii i inwentarza ceramicznego palatium datowane jest na przełom X i XI stulecia (Krysztofiak 2005:303).

[150]Fundamenty palatium i kaplicy przecięły warstwę III poziomu osadniczego, nieznacznie zagłębiając się w warstwie II poziomu osadniczego.

[151] Funkcjonujące w 1 połowie XI wieku (Krysztofiak 2005; por. Kostrzewski 1966).



Ryc. 143. Giecz. Współczesny model terenu grodu z rzutem architektonicznym pałacu oraz profil przebiegu poziomu terenu przez gród.



Ryc. 144. Giecz. Współczesny model terenu grodu z rzutem architektonicznym pałacu oraz świątyni w północnej części grodu.

4.4. Podsumowanie

W powyższym rozdziale opisałam układy grodowe pod względem konfiguracji przestrzennej dotyczącej ich *umiejscowienia* i *usytuowania*. Celem rozpoznania *umiejscowienia* i terenowych warunków *usytuowania* nie było odnalezienie podobnego pod obydwoma względami *hipertekstu*. Wprost przeciwnie. Przeprowadzone powyżej analizy przestrzeni grodowych wykazały, iż zrozumienie warunków terenowych rezyden-

cji stanowiło podstawę w podejmowaniu decyzji dotyczących lokalizacji, doboru i wznoszenia poszczególnych form architektonicznych (np. forma bazyliki św. Wita w Praskim Grodzie lub bazylika św. Piotra w Poznaniu). Ponadto, jak się okazało, zastosowanie konkretnych rozwiązań programu przestrzennego miało na celu uwypuklenie wartości znaczeniowej cytowanego tekstu (np. Moguncja-Praga).

Analiza *umiejscowienia* i *usytuowania,* w praktyce badawczej, umożliwia wytworzenie tekstu przestrzenno-architektonicznego, w którym *umiejscowienie* tworzy jeden z kontekstów *usytuowania*. W *usytuowaniu* zaś odkryte elementy architektoniczne stanowią po fragmentaryzowane wypowiedzi (zob. Eisenmann – sztuczne wykopaliska; Wąs 2015). Oznacza to, że są one wyrwane z *milieu de production* i pierwotnego kontekstu sytuacyjnego, w którym zostały użyte jako forma architektoniczna (por. Derrida 1979). W konsekwencji, *umiejscowienie* i *usytuowanie* to fragment szerszego kontekstu – derridiański inkubator, w którym *umiejscowienie* i *usytuowanie* stanowią wtórne środowisko wytwarzające – *milieu de production'* i kontekst sytuacyjny'. Przyjmując tezę postawioną we wstępie, iż nierozszyfrowalność tekstu wynika z rozpięcia go między otoczeniem a pozbawieniem go owego otoczenia, logiczną staje się konieczność poszukiwania owego otoczenia dla wypowiedzi, ponieważ owo otoczenie pełni istotny substrat wytwarzanej narracji. Owe rozpięcie tekstu stanowi zaś antagonizm zachodzący pomiędzy mentalną przestrzenią fizykalną a przestrzenią badawczą i społeczną, w której jak już wspominałam język staje się praktyką. Miejscem owego antagonizmu jest kontr-miejsce – *heterotopia*, w której badacz, konstruujący narrację o przeszłości, ustanawia wykoncypowane znaki na znakowych ruinach tekstu architektonicznego (por. Barthes). W konsekwencji poprzez narratywizację i tekstualizację *umiejscowienia* i *usytuowani*a wczesnośredniowieczna rezydencja staje się częścią aktywności i doświadczenia ujętą jako przekaz tekstowy.

4.4.1. Umiejscowienie jako tekstualny kontekst wypowiedzi.

4.4.1.1. Ostrów Tumski w Poznaniu, Gniezno, Giecz, Ostrów Lednicki

Krajobraz złożony z pojedynczych pagórków rozdzielonych falistą wysoczyzną morenową, sandrami i rynnami ewidentnie sprzyjał osadnictwu wczesnośredniowiecznemu (Kurnatowski, Kurnatowska 1991; Górecki 2001: 17) w Wielkopolsce[152]. Lokalizacja kompleksów pałacowo-sakralnych: Poznania, Gniezna, Giecza i Ostrowa

[152] Opis wielkopolskiego krajobrazu kulturowego w czasach historycznych: Kara, Makohonienko 2011a: 20-25.

Lednickiego wykazuje podobne cechy przyrodnicze. Uchwytna, szczególnie w aspekcie siedzib lednickiej i gieckiej, przyrodnicza jedność obu grodów przejawia się we współczesnej florze naczyniowej, roślinności kopalnej uchwytnej w subakwalnych warstwach kulturowych oraz dawnej obecności i defloracji lasów grabowych (Tobolski 2007: 48-65). Przyrodniczym benefitem obszarów podlegającym pierwszym Piastom, szczególnie na obszarach Środkowej Wielkopolski było utworzenie się na terenie Ostrowa Lednickiego, Giecza i Gniezna ekologicznej odrębności, która stała się ekonomicznym potencjałem pierwszych władców. Zjawisko to wiązało się z wykształceniem szczególnie urodzajnych gleb (na miejscu wspomnianych lasów grabowych) o predyspozycji siedliskowych walorów endaficznych (Tobolski 2007: 57-59). Urodzajność gleb miała umożliwić umocnienie politycznego i gospodarczego zasobu Piastów, jaki był potrzebny do utrzymania siły militarnej i osadniczej nowego państwa[153]. Potencjał przyrodniczy *patrymonium* Piastów znajduje odzwierciedlenie w podejmowanych szerokich akcjach budowlanych związanych z fortyfikowaniem i uposażaniem grodów rezydencjonalnych (oraz powstawaniem obsługujących je osad, np. Kurnatowski 2000; Kurnatowska 2002), a także wznoszeniem imponujących rozmiarami konstrukcji mostowych, które wymagały dobrej jakości drewna (Tobolski 1998: 16; Mielecka, Tobolski 2007: 69) oraz utrzymania zatrudnionych w tym celu grup ludności.

Szczególnie charakterystyczne, wspólne cechy krajobrazowe wszystkich analizowanych kompleksów stanowi ścisłe powiązanie ich systemu grodowego z wywyższeniami wciąganymi w fortyfikacje oraz obecność jezior, mokradeł i bagien (por. Kaniecki 1993; Kurnatowska 2000; Górecki 2001: 24). Znamienny jest także charakter położenia owych siedzib w sieci hydrograficznej Wysoczyzny Gnieźnieńskiej usytuowanej między Notecią na północy, równoleżnikowym odcinkiem Warty na południu i rynną Jezior Goplańskich na wschodzie[154] (Górecki 2001: 17; Górecki 2002: 33).

[153] Stwierdzenie to podnosi kwestię na temat wpływu żyzności gleb na pomyślność procesu państwowotwórczego w Wielkopolsce. Natanson-Leski (*1953*, 106, przypis 4) podkreślał urodzajność ziem jako znaczący substrat intensyfikacji rolnictwa i budowy wczesnych struktur państwowych, H. Łowmiański wskazał na względność tej tezy (Łowmiański 1973: 422, przypis 1410), co podtrzymała Z. Kurnatowska, która intensyfikację osadnictwa nie łączyła z żyznością ziemi (Kurnatowska 2000b: 111-112; 2002: 63). Dalsza polemikę przedstawia Górecki 2001: 24-25).

[154] O hydrografii Wysoczyzny Gnieźnieńskiej pisali: Kozarski 1962, 1963; Stankowski 1989; Tobolski 1991; Kowalewski, Wiśniewski 1994; Grygorowicz et al. 2007; Kaniecki 2004 – tam dalsza literatura).

W literaturze przyjęło się, iż system wodny, w ramach którego skomunikowane były grody rezydencjonalne odgrywał niebagatelną rolę w organizacji grodowo-terytorialnej (Kurnatowska 1993: 76-77; Kurnatowscy 1996, 120; Górecki 2001, 31; Przybył 2005: 114). Gród gnieźnieński zlokalizowany był w „ślepym zaułku doliny", u źródeł rzeki, w miejscu którego nieopodal kończył się lokalny system wodny. Oznacza to, że ta piastowska siedziba nie została urządzona przy ważnym szlaku wodnym (poza komunikacją lokalną), na co uwagę zwracała już Z. Kurnatowska (2000: 23). Z grodu gnieźnieńskiego niewątpliwie istniał dostęp do arterii wodnej, lecz zdecydowanie nie stanowiło to cechy lokalizacji, tak jak w przypadku założonej na rzece Warcie rezydencji poznańskiej (por. Kurnatowska 2000: 23). Podejmując hipotetyczną próbę wytyczenia rzecznej trasy[155] pomiędzy Gnieznem a pozostałymi kompleksami sakralno-pałacowymi (pomijając kwestie spławności rzeki) można wnioskować, iż w celu komunikacji rzecznej z grodem poznańskim łódź wypływająca z Gniezna musiałaby płynąć na północ, do rzeki Wełnianki, następnie dotrzeć do rzeki Wełny, która łączy się z Wartą. Długość tego połączenia wynosi ok. 125 km, podczas gdy w linii prostej odległość ta stanowi około 46 km. Wybierając znów kierunek ku rezydencji na Ostrowie Lednickim łódź dopłynąć by musiała do Poznania, a później zaś poruszać się rzeką Główną, wiodącą stamtąd na Ostrów Lednicki. Droga wodna wynosiłaby około 200 km, podczas gdy w linii prostej to około 16 km.

Podobne do siedziby w Gnieźnie, prowincjonalne położenie w „ślepym zaułku" w stosunku do głównych arterii wodnych miał gród w Gieczu. Jego odległość do źródeł obu cieków wynosiła zaledwie kilka kilometrów (por. Kowalewski 2007: 83-85; Gałka, Kowalewski 2007: 87-105). Jednak w przypadku gieckiego zespołu rezydencjonalnego wodna komunikacja z grodem poznańskim powinna być o wiele prostsza, ponieważ Moskawa stanowiła dopływ Warty. Prostszy dostęp zarówno do Warty jak i Wełny umożliwiało położenie Jeziora Lednickiego skomunikowanego z rzeką Główną, która łączyła się z Wartą w pobliżu grodu poznańskiego[156]. Pod względem dostępu do głównej arterii komunikacyjnej lokalizacja grodu na Ostrowie Tumskim w Poznaniu zapewniała o wiele lepsze połączenie z pozostałymi terenami piastowskiej domeny

[155] Przed uregulowaniem rzek, przepływająca woda formowała anastomozy – liczne, wąskie odgałęzienia, które łączyły się i rozdzielały opływając wyspy, bagna, tworząc zatorfienia i otwarte powierzchnie wodne (Tobolski 2007: 44, przypis nr 3).

[156] Znaleziska dłubanek oraz skarbów srebrnych na odcinkach lokalnych między Poznaniem, Ostrowem Lednickim (Górecki 1985: 86, ryc. 3).

niż Gniezno[157] i pozostałe ośrodki centralne. Rozległy dostęp komunikacyjny do poznańskiego grodu[158] nie ulega wątpliwości. Położenie oraz wystawność siedziby na Warcie zdają się być wręcz wykreowane do pełnienia funkcji reprezentatywnych nie tylko wobec polityki zachodniej, ale także jako baza strategiczna (miejsce styku) z ziemią lubuską, ujściem Odry i dostępem do Bałtyku.

Konsekwencją wspomnianego już powyżej procesu deforestacji lasów grabowych były bezleśne okolice Giecza, Gniezna, Ostrowa Lednickiego w okresie wczesnego średniowiecza (Tobolski 1998: 16). Strefy rozciągające się między Gnieznem i Poznaniem, a także między Ostrowem Lednickim i Gieczem objęte były wczesnośredniowieczną, gęstą siecią osadniczą[159] (Górecki 2001: 25). W świetle przedstawionych powyżej argumentów (peryferyjność lokalizacji, bezleśność) trudno obronić stwierdzenie M. Przybyła, iż sieć rzeczna służyła do pokonywania wielkich przestrzeni, które w większości pokrywały lasy, utrudniając komunikację lądową (Przybył 2005: 113)[160]. O ile w literaturze przyjęło się, iż system wodny w ramach którego skomunikowane były grody rezydencjonalne odgrywał niebagatelną rolę w organizacji grodowo-terytorialnej (Kurnatowscy 1996: 120; Górecki 2001: 31; Przybył 2005: 114)[161], o tyle warto ponownie zastanowić się czy komunikacja woda stanowiła w tej organizacji funkcję nadrzędną. Sieć hydrograficzna, która zdaniem M. Przybyła (2005: 114) była wykorzystywana na potrzeby logistyki wojskowej (łączność i komunikacja sił) i sprawowania funkcji administracyjno-gospodarczej (gromadzenie łupów, danin, działalność inwestycyjna w grodach) wcale nie musiała wiązać się, jak sugerują autorzy, z dogodną i prymarną formą transportu.

---

[157] O wpływie lokalizacji na funkcje i charakter poszczególnych grodów oraz o wynikłej z tego tytułu konkurencyjności między poszczególnymi ośrodkami pisali np. Kaczmarczyk 1962: 92 i Kurnatowska 2000: 23. Uważam, iż niezwykle trudno budować tego typu systemu hierarchii, ponieważ jak wykazała E. Siemianowska (Siemianowska 2013: 101) równolegle funkcjonują w nauce dwa założenia (zob. Wstęp).

[158] Jego rozmiary i wystawna oprawa architektoniczna (prawdopodobnie najwcześniejsza trójnawowa bazylika oraz palatium)

[159] Strefy bezleśne wykazane w wyniku badań paleoekologicznych potwierdzone są także wynikami badań AZP (Archeologiczne Zdjęcie Polski; Górecki 2001: 25).

[160] Zagadnienie zachodniej kontynuacji (w kierunku Poznania) handlowo-komunikacyjnego szlaku dalekosiężnego z Giecza nadal pozostaje kwestią otwartą (Krzysztofiak 2007: 32). Trakt lądowy łączący Giecz z Gnieznem wyznacza osada w Stroszkach (funkcjonująca do połowy X stulecia zob. Brzostowicz, Machajewski 2002; Krzysztofiak 2007: 33).

[161] System rzeki Warty wraz jej licznymi dopływami zarówno południkowymi jak i równoleżnikowymi, miał istotne znaczenie w czasach kształtowania się pierwszych rezydencji książęcych i państwa (Kurnatowscy 1996: 120; Górecki 2001: 23).

W dotychczasowej literaturze przeważa pogląd, iż prymarną funkcję szlaków wodnych podkreślały wczesnośredniowieczne szlaki lądowe, zwykle wtórujące w swym przebiegu rzekom, np. droga z Ostrowa Tumskiego do Gniezna wiodła wzdłuż rzeki Głównej, w pobliżu osad Wierzenica, Wierzonka, Jerzykowo aż do Ostrowa Lednickiego (Górecki 2002: 191-216, Przybył 2005: 115). Przypuszcza się, że trakt z Poznania do Małopolski wiódł przez Giecz, Ląd i Kalisz (Weymann 1953: 213-214, Przybył 2005: 116-117), zaś droga do Wrocławia przez Bnin i Śrem (Dzieduszycki, Przybył 2002: 23-25; Wędzki 1987: 8-13; Przybył 2005: 116). Uważa się, że dopiero w trakcie rozwoju terytorialnego państwa, wraz z zagęszczaniem się sieci grodowej i warownej, powstawały drogi łączące grody odbiegające od głównych nurtów rzecznych. Jednak to przewaga w wykorzystaniu dróg lądowych zamiast wodnych w państwie pierwszych Piastów uchwytna jest w aspekcie znanych wypraw wojennych i wizytacji cesarza, zarówno w badaniach archeologicznych jak i w źródłach pisanych (Kostrzewski 1933; Wąsowicz 1953; Weymann 1953; Samsonowicz 1973: 697-716; Wyrozumska 1977: 11; Warnke 1964; Moździoch 1990: 148-155; Górecki 2001: 29-29; Siemianowska 2012: 221-231; 2013: 91-110): np. przemarsz wojsk polskich w trakcie bitew z Wieletami (od 985-995), wyprawa Henryka II na Państwo Bolesława Chrobrego w 1005 roku (z Łużyc, przekraczając Odrę, przez Międzyrzecz aż pod Poznań (Thietmar 2002: 27), przebieg trasy Ottona III zmierzającego drogą lądową do Gniezna (Thietmar 2002; Anonim tzw. Gall 2008; dokładne omówienie szlaków lądowych sporządził J. Górecki 2001: 29-39). Oprócz warunków środowiskowych (deforestacji), także infrastruktura drewnianych mostów (jej nakłady i rozmiary), również w jakiś sposób mogą stanowić argument za przewagą komunikacji lądowej. Przebieg tej ostatniej był niejednokrotnie ściśle związany z brodami, które stanowiły wyraźną cechę wspólną w *umiejscowieniu* rezydencji.

Selekcji przestrzeni pod miejsca rezydencjonalne dokonywano świadomie, z pełną premedytacją wykorzystując warunki środowiskowe na potrzeby obronne i gospodarcze, które poprzez zbieżność z pozostałymi ośrodkami należy uznać za cechy pożądane i poszukiwane w krajobrazie. Miejsca wybrane na siedziby rezydencjonalne (Giecz, Lednica) należą do zaledwie kilku obszarów, gdzie doskonałe warunki obronne pokrywają się z nader sprzyjającymi rolnictwu warunkami glebowymi na wskutek deforestacji minionej pokrywy roślinnej (Tobolski 1998: 16; Mielecka, Tobolski 2007: 70). Grody centralne, oprócz siedziby poznańskiej (przystosowanej do tego celu), nie

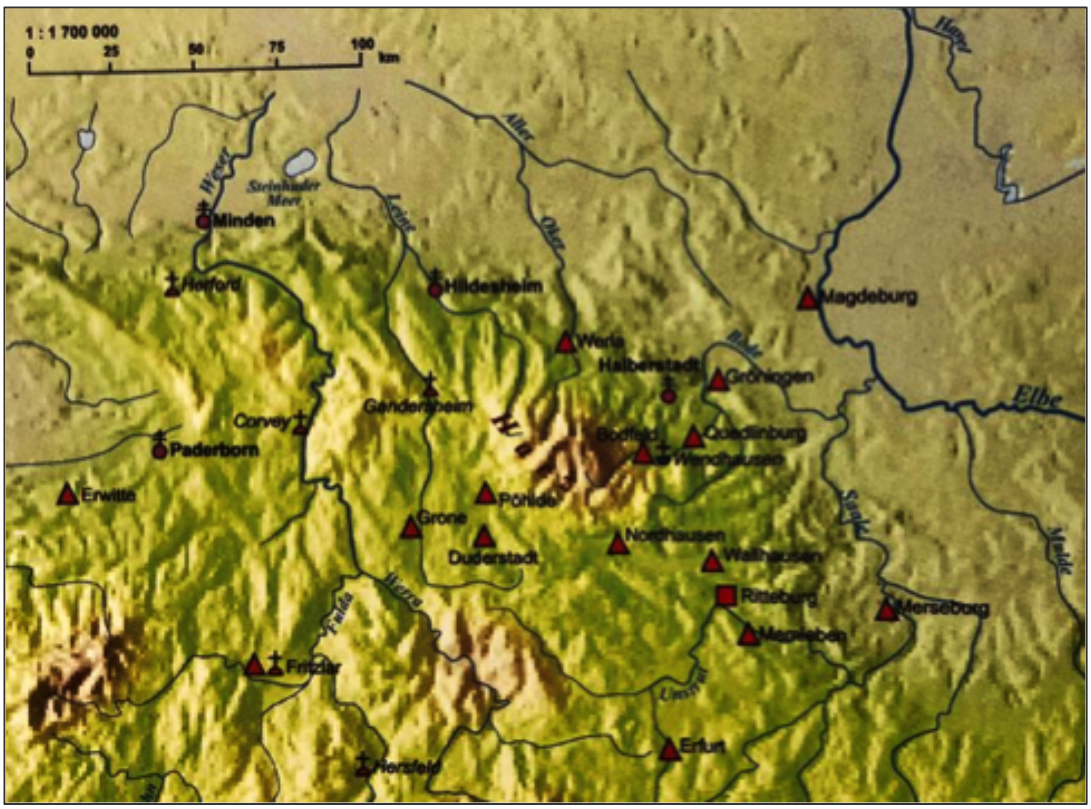
były ośrodkami łatwo dostępnymi i węzłowymi pod względem komunikacji wodnej, zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz terytorium. W konsekwencji, permanentny związek struktury grodowej z ciekami wodnymi nie wynikał, przynajmniej w nadrzędnym i tak mocno dotychczas akcentowanym stopniu, z dostępu do kluczowych dróg wodnych. Wydaje się, że ich trudna dostępność i peryferyjność stanowiła wręcz rodzaj atutu. Bagienno-wodny krajobraz – *umiejscowienie,* z pewnością stanowił naturalny wyznacznik ekspansji (Kurnatowscy 1996: 120) piastowskiej, ponieważ przede wszystkim stwarzał tradycyjną dla Słowian sferę osłonową o cechach przyrodniczej przestrzeni ochraniającej (Tobolski 2007: 45) lub – jak sugeruje część badaczy – sakralizującej w jakiś sposób obszar centralny (Kurnatowska 2000b: 118-120; patrz rozdz. 5), a dopiero później, rozważany był w kategoriach ponadregionalnych szlaków wodnych[162].

W aspekcie rezydencji wielkopolskich w sposób szczególny rozpatruje się koneksje przestrzenno-architektoniczne z obszarem saksońskim. We Wstępie do przedkładanej dysertacji anonsowałam, iż badacze rezydencji z terenu Niemiec (np. Grimm, Gauert, Streich, Binding) w swoich pracach podtrzymywali tezę o ścisłym związku zachodzącym pomiędzy saksońskimi grodami rezydencjonalnymi, a zespołami pałacowo-sakralnymi u Piastów. Ze względu, iż architektura jest ściśle sprzężona z warunkami terenowymi, warto podjąć refleksję nad charakterem jej *umiejscowienia* w Saksonii i Wielkopolsce.

Wytworzoną narrację można wprawdzie poprzeć kilkoma konstatacjami, które jednak nie stanowią transparentnych zależności dotyczących *umiejscowienia*, a dotyczą jedynie wybiórczych kategorii podobieństw skontaminowanych perswazyjnym wytwarzaniem ich sensu znaczeniowego. Oprócz interpretacji dotyczących układu całych sieci rezydencjonalnych, w dyskursie naukowym funkcjonują także „tradycje" porównawcze *umiejscowienia* pojedynczych grodów. Badacze kompleksów rezydencjonalno-sakralnych w Polsce zazwyczaj sięgają do porównań z grodami Tilleda, Werla i z Magdeburgiem (np. Stala 2007; 2013; Michałowski 2005).

[162]Nagromadzenie depozytów srebrnych i skarbów w kontekście grodów centralnych, w dyskursie archeologicznym, stało się podstawą wytyczenia przebiegu głównych tras lądowych: lokalnych i tranzytowych przez ośrodki rezydencjonalne (Kurnatowscy 1983: ryc. 2; Moździoch 1990: 148-155; Górecki 2001: 29). Interpretacja połączeń drożnych z kluczową rolą ośrodków centralnych wciąż wynikać może z niedoborów bazy źródłowej Poleski 2006: 45-46) oraz ścisłego utożsamienia miejsca depozycji skarbu z drogą jaką ów artefakt zdobył (Sindbæk 2001: 49-50; Siemianowska 2013: 101).

Testując założenia prezentowane w opisanym paradygmacie, zakładając rozkład grodów piastowskich z średnią datowania oszacowaną przez Z. Kurnatowską i M. Karę na lata 930-940 (Kurnatowska, Kara 2010: 23-98), można stwierdzić, iż pod względem przestrzennym układ ten przypomina współczesne mu rozlokowanie wschodnio-saksońskich rezydencji z czasów panowania Henryka I (919-936; np. Puhle, Meller 2006: 128). Z nieco innym rozdysponowaniem przestrzenno-funkcjonalnym konfiguracja piastowskiej sieci rezydencjonalnej po roku 1000 z arcybiskupstwem w Gnieźnie, przypomina układ sieci rezydencjonalnej funkcjonującej do 968, we wschodniej Saksonii, skupionej wokół biskupiego Halberstadt[163]. Biskupstwo w Halberstad flankowane było prywatnymi rezydencjami władców takimi jak Werla, Gröningen, Kwedlinburg i Bodefeld, tak jak arcybiskupie Gniezno zlokalizowano w bliskim sąsiedztwie piastowskich siedzib tego typu takich jak Giecz, Grzybowo, Moraczewo, Bnin, Ląd i Ostrów Lednicki (np. Kurnatowska, Kara 2010: 23-98).



Ryc. 145. Wschodnio-saksońskie rozdysponowanie grodów za czasów Henryka I (919-936), za: Puhle, Meller 2006, 128.

Pod względem *umiejscowienia* w krajobrazie Tilleda ewidentnie nie może być porównywana z żadnym z wielkopolskich grodów piastowskich, a nawet z nieco bar-

[163] Prawdopodobnie na dworze cesarskim w Magdeburgu z rąk biskupa Halberstad Mieszko mógł przyjąć chrzest (tak jak duński Harald) w ramach zawierania sojuszu przeciwko Wieletom (Jurek 2011; por. Abraham 1921).

dziej wyniesionym Gnieznem na Górze Lecha, które jako jedyne z piastowskich grodów wielkopolskich można rozpatrywać w kontekście podobieństw krajobrazowych z lokalizacją siedziby Werla.

Ponadto poza dotychczasowo uznawanym w dyskursie związku znaczeniowym Poznania i Magdeburga[164], wykorzystującym głównie narrację o istnieniu stacji misyjnej lub biskupstwa misyjnego w Poznaniu, które tak jak misyjne arcybiskupstwo w Magdeburgu zaczęło pełnić rolę nekropolii władców[165], kolejną cechę wspólną wyróżnia się w kategorii topograficznej. W literaturze wskazywana jest graniczna „lokalizacja" zarówno Magdeburga jak i Poznania nad głównymi rzekami. Przykład eksperymentu porównawczego grodu na Ostrowie Tumskim w Poznaniu z Magdeburgiem, pod względem wielu kryteriów, przyniósł zadowalające rezultaty. Część z nich dotyczyła także kwestii lokalizacyjnych, ponieważ – jak zauważono, oba grody leżą nad głównymi ciekami. Oczywiście poszukując cech podobieństwa pomiędzy siedzibami wielkopolskimi i saksońskimi można powoływać się na konkretne, wyizolowane kryteria takie jak stosunek grodu do rzeki, istotność cieku w mapie hydrologicznej regionu, zróżnicowanie wysokościowe, czy wyizolowanie wzgórza w dolinie rzeki oraz jego położenia w stosunku do płaskowyżu, masywu. Jednak w efekcie owych porównań otrzymalibyśmy zróżnicowane wyniki.

[164] Tak jak Magdeburg od czasów karolińskich spełniał funkcję ośrodka handlowego i granicznego ze wschodem (Puhle, Meller 2006: 127-133), tak siedziba na Ostrowie Tumskim miała powtarzać ową funkcję, jednak w kontaktach z zachodem. Narrację o wspólnym misyjnym charakterze obu miejsc w dyskursie naukowym rozwinęli między innymi W. Abraham (1921) i G. Labuda (1938), należy stosować dopiero po roku 962-968 kiedy to Magdeburg uzyskał funkcję arcybiskupstwa o charakterze misyjnym nastawionym na poszerzanie terytoriów na obszarach słowiańskich (Puhle, Meller 2006: 137-141). Także Poznań spełniał funkcję biskupstwa misyjnego.

[165] Pochówki najstarszych władców w bazylice na Ostrowie Tumskim w Poznaniu stanowią niezwykle dyskusyjną konstrukcję historiograficzną. O poznańskim grobie Bolesława Chrobrego źródła wspominają dopiero w XIV wieku, zaś informacja o pochówku Mieszka I pojawiła się po raz pierwszy u Długosza. Te informacje stanowią podstawę wytworzonej narracji o najstarszej nekropolii piastowskich władców na Ostrowie Tumskim w Poznaniu (Skibiński 2001: 16-17; por. Józefowiczówna 1963; Janiak 2003: 67-95). Jak zauważa Sz. Skibiński, także w Magdeburgu, w sąsiedztwie ołtarza św. Krzyża znajdującego się w nawie głównej zlokalizowano pochówki arcybiskupie. Jednym z najstarszych jest grób nauczyciela św. Wojciecha-Adalberta. Jak podkreśla badacz źródła nie informują, gdzie dokładnie w katedrze zdeponowano ciało cesarza Ottona I po przewiezieniu go z Memleben (Skibiński 2001: 18). W przypadku Magdeburga należy uwzględnić jeszcze obecność drugiego, potężnego kościoła tuż obok katedry (pod obecnym placem katedralnym), uznawanego niegdyś za pałac cesarki (Nickel 1965/1966: 237-278). W strukturach tego kompleksu odkryto murowane grobowce (Kunz 2004: 425-434; Puhle, Meller 2006:71-78). W sprawie pochówków poznańskich nowe dane dostarczą wyniki badań projektu pt. *Dynastia i społeczeństwo państwa Piastów w świetle zintegrowanych badań historycznych, antropologicznych i genomicznych* prowadzone przez prof. M. Figlerowicza.

Magdeburg ulokowano na skraju wysoczyzny, zaś gród poznański leży na wyspie. Oznacza to, iż funkcjonujące w dyskursie naukowym podobieństwa widziane między tymi granicznymi siedzibami są konstruktami wytworzonymi w oparciu o wykoncypowaną narrację znaczeniową, historiograficzną kreację, w żadnym wypadku zaś o kontekst *umiejscowienia.*

Lokalizacja na skraju wysoczyzny, tuż nad główną arterią wodną wiedzie także do automatycznych porównań *umiejscowienia* Magdeburga z położeniem Wawelu, Praskiego Grodu i Wyszehradu. Jednak i w tym przypadku wyprowadzane analogie stanowiłyby ogromne nadużycie interpretacyjne, ponieważ Wawel to wyizolowane wzgórze w dolinie Wisły, zaś w kontekście dwóch ostatnich grodów przemyślidzkich, położenie Magdeburga nie jest aż tak zróżnicowane pod względem wysokościowym.

Warto zaznaczyć, iż sieć grodów wschodnio-saksońskich[166] ma zupełnie odmienną proweniencję niż siedziby niemieckie z centrum Cesarstwa rozbudowywane na starorzymskich *civitates* (Puhle, Meller 2006:128-129; Ehlers 2012: 411; por. Zotz 2009; Hartmann 2010; por. rodz. 3)[167]. Oznacza to, że były one zakładane na tych zasadach, ale nie bezpośrednio wznoszone na antycznych strukturach, co jedynie teoretycznie czyni ich proweniencję bliższą początkom grodów piastowskich, niż jakiekolwiek inne siedziby z obszaru Cesarstwa. Jednak ów teoretyczny argument zdecydowanie wyczerpuje się w konfrontacji z niezwykle intensywną słowiańską tradycją zakładania grodów piastowskich w Wielkopolsce, kontynuowaną w wariacjach rezydencjonalnej architektury przejętej z obszarów niemieckich. Wielkopolskie grody piastowskie są zjawiskiem same w sobie. Pod względem *umiejscowienia*, w sposób szczególnie wyraźny i nieporównywalny podtrzymują one tradycje słowiańskie, opi-

[166] Zob. wyniki datowania radiowęglowego dla Magdeburga (Puhle, Meller 2006: 128-129).

[167] Zob. Wytworzenie nowej struktury grodowej na terenach wschodnio-saksońskich złożonej z tzw. Wike (Fernhändlersiedlungen) i Burgenwike w konstelacji z nowoufundowanymi założeniami klasztornymi i siedzibami biskupimi (Puhle, Meller 2006: 128).

sywane przez Ibrahima[168], praktykując/kontynuując wyspowe zakładanie grodów na rzekach, bagnach czy terenach podmokłych[169].

4.4.1.2. Praski Gród, Wyszehrad, Wawel, Przemyśl

Siedziby te leżą zwykle w sąsiedztwie dwóch rzek, w punkcie styku, na cyplach z dostępem do dalszej części wysoczyzny, o charakterze naturalnych cech izolujących przestrzeń. Grody rezydencjonalne w Przemyślu i Krakowie zostały założone na wyniesieniach zdecydowanie bardziej dostępnych widokowo, niż siedziby pobudowane na praskim wzgórzu Opyš i na Wyszehradzie. Położenie rezydencji w Przemyślu charakteryzuje, podobnie jak tej wawelskiej, duże otwarcie nad dolinę rzeki. Zarówno dolina Wisły, jak i dolina Sanu szeroko rozwierają się w przypadku tej pierwszej na linii wschód-zachód oraz tej drugiej na południowy-zachód i północny-wschód. Zatem oba te grody wyróżnia niezwykle obszerny widok na arterię wodną, a co z tym się wiąże, sposobność kontroli dużych obszarów. Rezydencję wawelską założono u wrót przełomu Wisły, na obszarze Bramy Krakowskiej w miejscu, w którym dolina rzeki zawęża się. Lokalizacja grodu w Przemyślu, położonego w sąsiedztwie Bramy Przemyskiej – podobnie jak Wawel – stanowi rodzaj „bramy" na wysoczyznę, ponieważ w tym miejscu dolina z bardzo szerokiej gwałtowanie zacieśnia się.

Inaczej jawi się kwestia kontroli Wełtawy w przypadku Praskiego Grodu i Wyszehradu. W obu przypadkach, a już szczególnie w wypadku tego pierwszego, widok na grody z rzeki otwiera się stosunkowo późno. Zdecydowanie siedziby te nie kontrolowały rzeki na taką skalę jaka była możliwa dzięki widoczności rozciągającej się z grodów w Krakowie i Przemyślu. Z powyższego nasuwa się wniosek, iż rozłożenie przestrzenne dwóch rezydencji pobudowanych na przeciwnych brzegach Wełtawy mógł być powodowany względami widocznościowymi, ściśle związanymi z kontrolą nie tyle dużych odcinków rzeki, co lokalnych brodów oraz zarządzanych przez te ośrodki obszarów i szlaków lądowych. Kontrola brodu i dużych obszarów lądowych jest charakterystyczna szczególnie dla Praskiego Grodu, ponieważ wszystkie inne

[168] *Słowianie budują w ten sposób przeważną część swoich grodów. Udają się na łąki obfitujące w wodę i zarośla, po czym kreślą tam linię kolistą lub czworoboczną, w miarę tego jaki chcą mieć kształt grodu i obszar jego powierzchni, kopią dokoła (rów) i piętrzą wkopaną ziemię, umocniwszy ją deskami i drzewem na podobieństwo szańców, aż taki mur (wał) osiągnie wymiar, jakiego pragną. I odmierzają w nim bramę, z której strony pragną (ją mieć), a chodzi się do niej po moście z drzewa"* (Ibrahim ibn Jakub w przekazie al-Bekriego 1946: 48-49). Podobną charakterystykę miejsca wybranego pod gród Boleslav zamieszcza Kosmas: *wyprowadziwszy ich do lasu koło rzeki Łaby* (Kosmas 2012: 77).

[169] Naprzeciw grodu Magdeburgu, na rzece również znajdowała się wyspa, podobnie sytuacja prezentowała się np. w Konstancji, lecz grody zakładano w formie akropolowej, górującej na brzegiem rzeki.

omawiane w pracy rezydencje w typie akropolu, tj. Przemyśl, Kraków, Wyszehrad, oprócz kontroli lądu umożliwiał także obserwację rozległych odcinków rzeki[170].

W efekcie przeprowadzanych analiz rysuje się także podobieństwo konfiguracji Wzgórza Lasoty z kopcem Kraka względem Wawelu z układem Praski Gród – Wyszehrad, leżących niemal naprzeciwlegle po dwóch stronach rzeki, jako wzgórza lokalnie dominujące w krajobrazie. Nawiązując do wyników przeprowadzonych analiz zbiorczej widoczności wynika, że grody rezydencjonalne lokowane na Wawelu, wzgórzu Opyš i Wyszehradzie nie zostały założone na wzgórzach, dostępnych wizualnie z dalszej, szerokiej perspektywy oraz nie dominowały one widoku w skali krajobrazowej. Ze względu na podobnych charakter położenia – na skalistych wzgórzach, paralele zauważyć można również w formach terenowych objętych obszarem grodów. O podobieństwach w ich zaadoptowaniu, czyli o przystosowaniu warunków środowiskowych na potrzeby władczej rezydencji i ewentualnej ostentacji władzy będzie mowa w podrozdziale dotyczącym *usytuowania*.

Umiejscowienie omawianych powyżej grodów typu akropolowego można porównywać z większością grodów niemieckich. Położenie Tilledy przypomina raczej *umiejscowienie* Wawelu i Praskiego Grodu, z czego ten ostatni (gdyby jego areał rozciągał się za dolinkę rzeczki Brusnice) byłby wręcz łudząco podobny[171].

4.4.2. Usytuowanie jako relacje intertekstualne konkretnej wypowiedzi

4.4.2.1. Fizykalne podziały przestrzeni: przekopy, żleby, rowy

Na wstępie rozdz. 4 wypunktowałam relacje przestrzenne, które zostały wyróżnione podczas analizy tekstów pisanych i ikonograficznych. Jeden z intertekstualnych cytatów przestrzennych stanowiły podziały przestrzeni rezydencjonalnej (patrz rozdz. 3). W dokonanej w niniejszym rozdziale charakterystyce przestrzeni fizykalnej, także wyróżnia się rozmaite podziały przestrzeni powiązane z najstarszymi zabytkami tekstualnymi i ikonograficznymi. We wszystkich analizowanych rezydencjach w trakcie badań archeologicznych uchwycono różnego typu jary, parowy, rozpadliny o genezie naturalnej lub antropogenicznej (np. Čech 2004: 73-74; Šolle 1993: 271-272, Vána 1995: 69-71; Herichová 1997; Nechvátal 2004; Moucha et al. 2015; Brzostowicz, Stempin 2015). Niektóre z nich interpretowane są jako podziały przestrzeni sa-

[170] Dla Gniezna analizy widoczności nie zostały przeprowadzone (patrz. Wstęp).
[171] Grodem przypominającym dyspozycją przestrzenną Werlę lub Tilledę, choć zdecydowanie mniejszym, bo wynoszącym 1,25 ha jest węgierski Budvár.

kralno-rezydencjonalnej. Oprócz zauważalnych układów przestrzennych – „cytatów przestrzenno-architektonicznych" w strukturach rezydencjonalnych, owa segmentacja stanowi dystynktywną cechę zarówno rezydencjach niemieckich (Brühl 1968; Dette 1996; Staab 2001; Wamers 2001: 67-88; Wintergerst 2007; Schaub 2010; Grewe 2010: 383-403), polskich (np. Gniezno: Sawicki 2001: 92-93; Poznań: Kóčka-Krenz et al. 2004: 128), czeskich (Žatec: Čech 2004: 73-74; Kouřim: Šolle: 1993: 271-272, Budeč: Vána 1995: 69-71) jak i węgierskich[172] (Dăbâca: Crişan et al. 1992: 177; Mordivin 2014: 182). Nierzadko interpretacje owych podziałów są osadzane w narracji o antypodycznych partiach siedziby: książęcej i dziekańskiej/kurialnej/katedralnej (np. Richter 1936: 283-284; Kašička, Nechvátal 1979: 95-103; Nechvátal 2013: 141,153; Firlet, Pianowski 2006: 45; Mordovin 2014: 181, Varadzin 2010: 535-554), zaś naturalną konsekwencję takiej konstrukcji stanowi, omawiany już w pracy, wyidealizowany podział grodu na część świecką i sakralną (patrz rozdz. 5).

Powyższe tendencje badawcze wytworzyły swoisty model rezydencji rozparcelowanej przekopami, płotami i wałami, przez który interpretuje się utwory o niejasnej proweniencji występujące na terenach grodów centralnych. Przykładami owej praktyki są, jak wskazał już M. Mordivin (2014: 181) węgierskie: Esztergom (Buzás 2004: 8), Veszprém (Kralovánszky 1985: 130), rumuńska Cluj-Mănăştur (Lupescu 2005: 32-33, 35) i słowacka Bratysława (Štefanovičová 1975: 50). Podziały te pojawiają się także w wersji tekstowej. W najwcześniejszych statutach węgierskich pochodzących z czasów króla Ladisława I oraz Kolomana traktujących o rezydencjach komesów także wspomina się o murach wydzielających centrum (np. Závodszky 1904: 177-178, 203; Györffy 1977: 229; Mordovin 2014: 177)[173].

W przypadku Praskiego Grodu poprzeczną bruzdę[174], znajdującą się współcześnie pod warstwami nasypów, uważa się za barierę komunikacyjną w początkach funkcjonowania siedziby, ponieważ miała ona dzielić jej areał na dwie części (Herichová 1996: 344; Křemen, Herichová 1998: 672-688) chociaż dokładny przebieg

[172] Wczesnośredniowieczne praktyki wykorzystujące skalisty teren pod budownictwo grodowe ujawniono na grodzie Mihályvár, datowanym wg braci Ferenczi (Ferenczi 1972) na 11-12 stulecie, położonym w paśmie wysoczyzny w rozwidleniu rzeki. Na *plateu* stromego, skalistego wywyższenia odkryto pozostałości budowli wykutych w monolitycznej skale oraz dwa równoległe względem siebie rowy, prowadzące do wnętrza półkolistego obiektu (Ferenczi 1972: 60-63).

[173] Statuty króla Ladisława I, nr III: XIII i XX; Statuty Króla Kolomana nr II: LII, za: Závodszky 1904: 177-178.

[174] Purkyně, Hynie 1930; dokumentacja terenowa 1993-95 za: Herichová 1996: 344; Maříková-Kubková, Herichová 2009: 59 – 60.

utworu oraz jego głębokość (szczególnie pod katedrą św. Wita) wciąż pozostają nieznane. Przypuszcza się, iż pierwotnie bruzda przecinała całą szerokość wzgórza, a jej krawędź była respektowana w układzie najstarszych dróg i fortyfikacji (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 60). Uważa się, że jeszcze we wczesnym średniowieczu rozwartość rozpadliny wypełniono ziemią [175]. Czynności związane z wyrównywaniem terenu datuje się na okres założenia praskiego biskupstwa. Proces ten potwierdzać ma obecność cmentarzyska w zachodnim sąsiedztwie wzniesionej w sąsiedztwie rozpadliny rotundy św. Wita oraz wzniesiona w końcu lat trzydziestych XI wieku kaplica nad grobem św. Wojciecha (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 63). Zdaniem badaczy poprzez bruzdę prowadziła droga ze stojącego na wschodnim wyniesieniu domu/pałacu biskupa i/lub księcia do oddalonej od niego na odległość około 80-100 metrów rotundy św. Wita. W XI wieku sukcesywnie zasypywana szczelina miała zostać całkowicie zniwelowana (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 60). W czasie funkcjonowania książęcej rezydencji, rozwartość skalnej rozpadliny tworzyły antropogeniczne sedymenty i kamienno-gliniane wypełnisko o dobrym stopniu nośności. Nie wiadomo jakie wymiary osiągała ona pod romańską bazyliką św. Wita, Wacława i Wojciecha, chociaż zagadnienie to stanowi istotny czynnik w szacowaniu nośności terenu pod zachodnim zamknięciem kościoła.

Kolejny wyraźny podział w areale Praskiego Grodu stanowi uznany za antropogeniczny, zidentyfikowany po wschodniej stronie siedziby za klasztorem św. Jerzego, uskok zinterpretowany jako wyciosana w skalnej warstwie pozostałość przekopu (Borkovský 1959: 50).

Rozpadliny wawelskie również zostały zaadaptowane na potrzeby rozwijającej się dworskiej infrastruktury. W części południowej krawędzie żlebu obsadzono zabudową już w najstarszym horyzoncie przedromańskim, podobnie jak rozpadlinę na stoku północnym. W kwestii wąwozu między tetrakonchosem a budowlą B nie ma jednoznacznej opinii geologów co do jej naturalnego pochodzenia. Utwór ten może stanowić sztuczną, antropogeniczną formację (Stala 2013: 154) być może związaną z hipotetyczną bramą (Kozieł, Fraś 1979: 34; Pianowski 1984: 34 por. Firlet, Pianowski 2006: 54-56).

Przez wzgląd na intensywną zabudowę monumentalną obszarów leżących przy krawędziach rozpadlin należy wnioskować, iż nie stanowiły one „niekorzystnego tere-

[175] Dokumentacja terenowa 1993-95, za: Herichová 1996: 344.

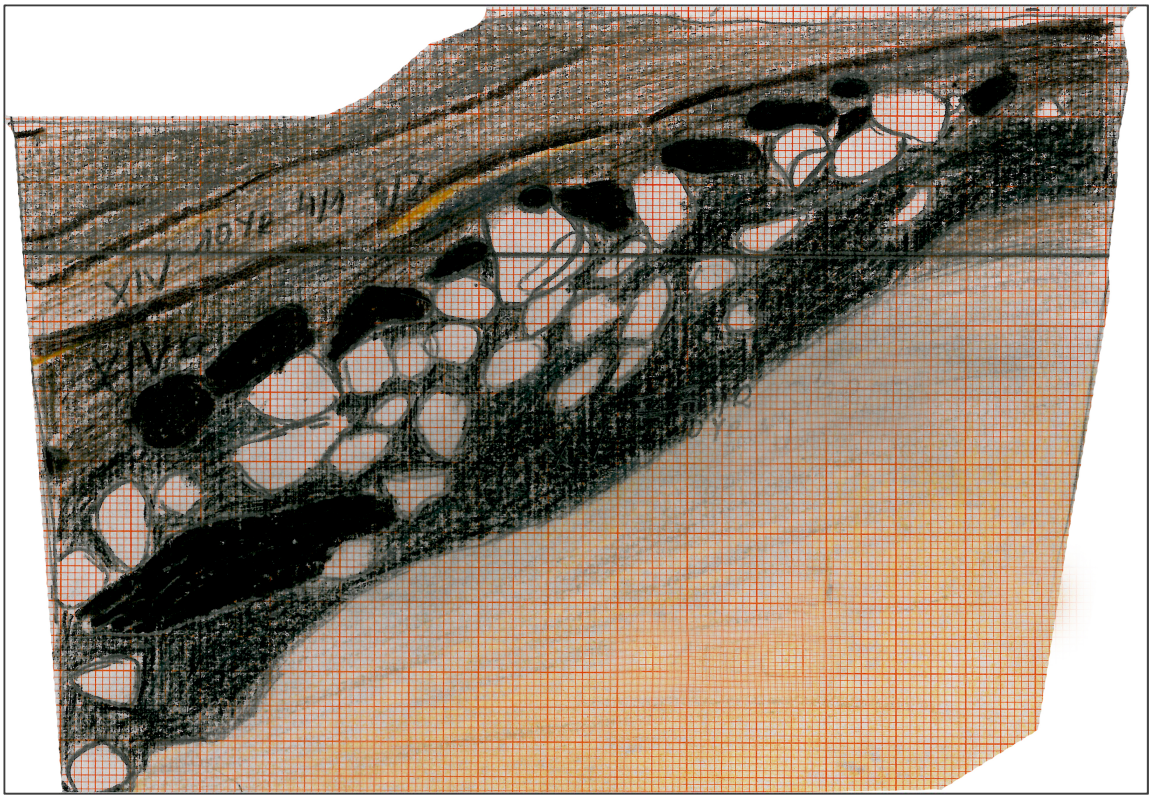
nu" (por. Górecki 2001: 92; Żaki 1958: 13), a sprzyjający i pożądany w ówczesnym programie przestrzenno-architektonicznym obszar. A. Szyszko-Bohusz twierdził, że system obronny cypla wschodniego grodu polegać miał na odcięciu go od reszty głębokim rowem wykutym w skale, uzupełnionym częstokołem. Na ślady tego obiektu natrafić miał w roku 1906 Z. Hendel. Była to rozpadlina w skale na osi północ-południe o głębokości około 5 m i szerokości 7,5 m wypełniona iłkiem (Szyszko-Bohusz 1932: 21). Jednak – jak podkreślają badacze – do tej pory nie uchwycono wyraźnego, antropogenicznego śladu podziału pomiędzy kurią książęcą a pozostałą częścią grodu (Firlet, Pianowski 2006: 43)[176]. Gwałtowny spadek skały pomiędzy katedrą a obszarem centralnym z kościołem św. Michała i tetrakonchą na południu tworzył naturalny, usankcjonowany rzeźbą terenu podział grodu. Podobnie sytuacja ta wyglądała po stronie zachodniej, w miejscu gdzie skalne zbocze opadało w kierunku piaszczystego *plateau*.

W kwestii dyspozycji przestrzennej rezydencji na Wyszehradzie znaczącą rolę odgrywały dwa przekopy przebiegające wzdłuż południowej nawy bazyliki św. Piotra i przed fasadą kościoła św. Wawrzyńca. O ile przekop na osi północno-południowej przez wzgląd na rozmiary pełnił role obronne (a więc mógł mieć charakter antropogeniczny), o tyle początkowo zdaniem B. Nechvatála pochodzenie rowu położonego na osi wschód–zachód było naturalne. Po analizie dodatkowych sond archeologicznych oba przekopy uznaje się za części jednego utworu antropogenicznego, którego bieg z zachodu na wschód załamuje się w stronę południową. Jego zbocza są łagodne a głębokość jaru wnosi około 2 m (od 228,00 do 225,70 m n.p. m.; Nechvátal 2004: 46, 47, por. obr. 19-25; Moucha et al. 2015: 572-576), co dla badaczy stanowi standard wczesnośredniowiecznych utworów tego typu w Czechach, np. gród Bezemín (Čtverák et al. 2003: 36), Praga - Královice (Štefan, Hasil 2014: obr. 8), Stara Bolseław (Boháčová 2003) i Libušín (Váňa, Kabát 1971, za: Moucha et al. 2015: 575, przyp. 4). Z przebiegiem tego rowu utożsamia się podział rezydencji na *curtis regia* i *curia dekani* (Kašička, Nechvátal 1979; Pleszczyński 2000: 205-215; Oleś 2013: 248-249). W narracji wyszehradzkiej pojawiły się ostatnio dwa dodatkowe określenia: mały i duży dwór, które to ustanowiono dla opisu wewnętrznego podziału książęcego akropolu. Mały dwór wyznaczono w oparciu o przebieg kamiennego muru (który – jak stwier-

[176] W formie terenowej miejsca wybranego pod gród na Wawelu zbieżność z Grodem Praskim wywołuje jeszcze *wąwel*-wąwóz, od którego miałaby pochodzić nazwa wzgórza (Firlet, Pianowski 2006: 43). Współcześnie przeważa opinia, iż nazwa Wawel oznaczać miała „pośród bagien".

dza autor – może być utworem młodszym niż romański pałac) oraz o ślady drewnianych konstrukcji i kołkowania, które L. Varadzin interpretuje jako budynki (Moucha et al. 2015: plan 2). Nie można jednak wykluczyć, że były to ślady umocnionej drogi, np. faszyną i kołkowaniem prowadzącej do pałacu. Podobną sytuację odkryto w Poznaniu, gdzie na stoku, na którym posadowiono pałac odnaleziono warstwy przepalonych darnic stabilizujących podłoże (dokumentacja z wykopalisk prowadzonych przez prof. H. Kóčkę-Krenz na Ostrowie Tumskim w Poznaniu). Opisane elementy grodowej parcelacji znajdują odniesienie we wczesnośredniowiecznych tekstach pisanych i zabytkach ikonograficznych.

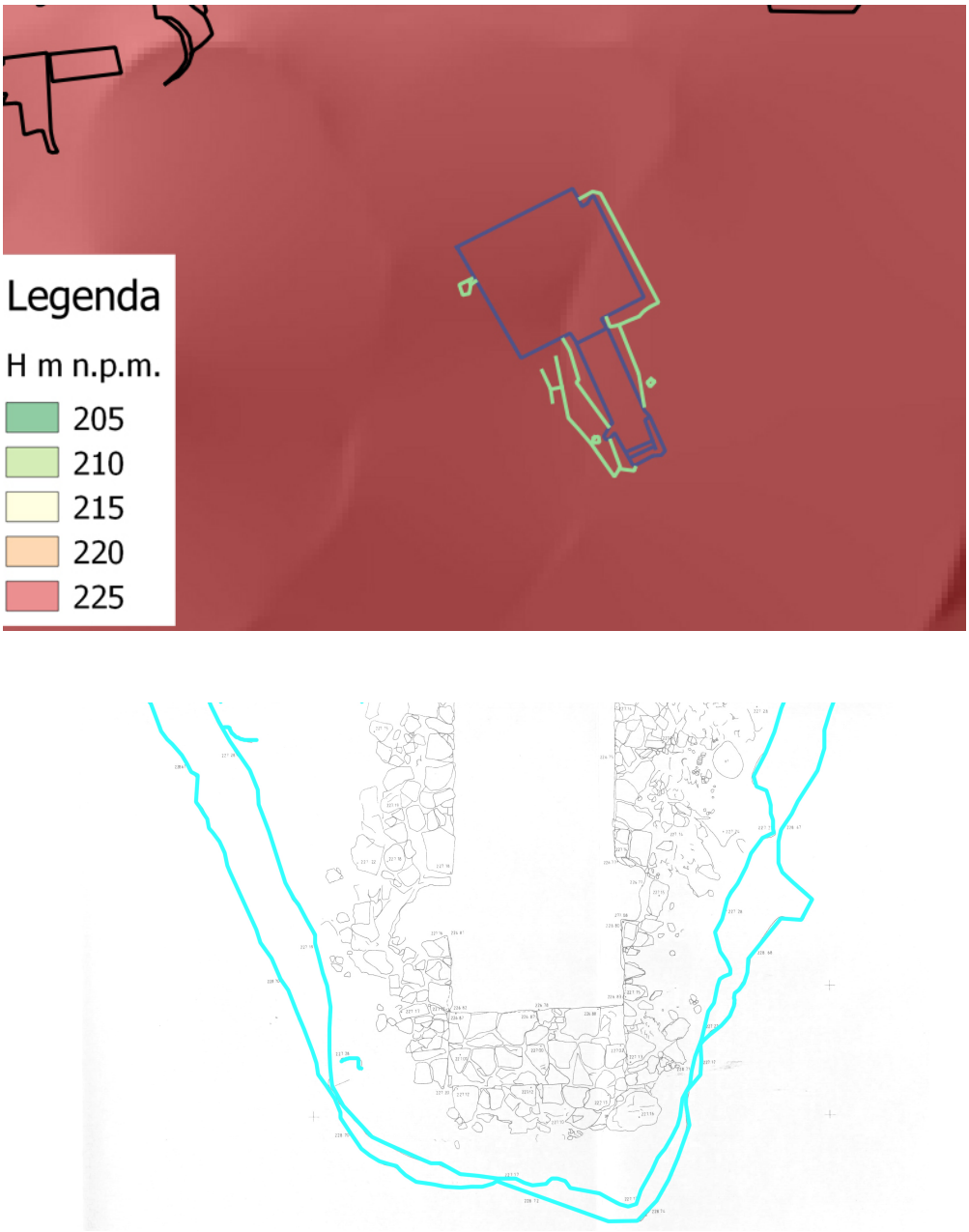
Kolejną grupę poziomego podziału przestrzeni stanowiły wylewki i posadzki wygradzające konkretny obszar (patrz rozdz. 4 –plany *usytuowania grodów*), którego użytkowanie było na tyle istotne, iż został on utwardzony wylewką. Grupa ta stanowi kolejną wyróżnioną na podstawie analizy źródeł pisanych i ikonograficznych kategorię referującą elementy wzmacniające/utwardzające powierzchnie użytkowe rezydencji. Spory obszar wylewki (6x5m) odnaleziono w bliskim sąsiedztwie drewnianej budowli/romańskiego pałacu na Wyszehradzie. Gliniana wylewka o żółtym zabarwieniu zalegała bezpośrednio na wczesnośredniowiecznej warstwie (Moucha et al. 2015: 288), tuż przy zachodniej krawędzi grodu. W ścisłym areale książęcego pałacu odsłonięto także fragment kamiennej posadzki w niedalekiej odległości od drewnianych konstrukcji przypałacowych (Moucha et al. 2015: 289). Wylewki wokół/ w bliskim sąsiedztwie pałacu oraz katedry (?) odsłonięto także na Ostrowie Tumskim w Poznaniu pomiędzy południowym murem świątyni pałacowej a wałem, leżącymi od siebie w odległości 7-10 metrów, oraz na Wawelu wokół budowli czworokątnej. Powierzchnia wokół pałacu wznoszącym się na krawędzi pagórka na Ostrowie Tumskim w Poznaniu była wzmocniona dranicą układającą się w kształt schodów.



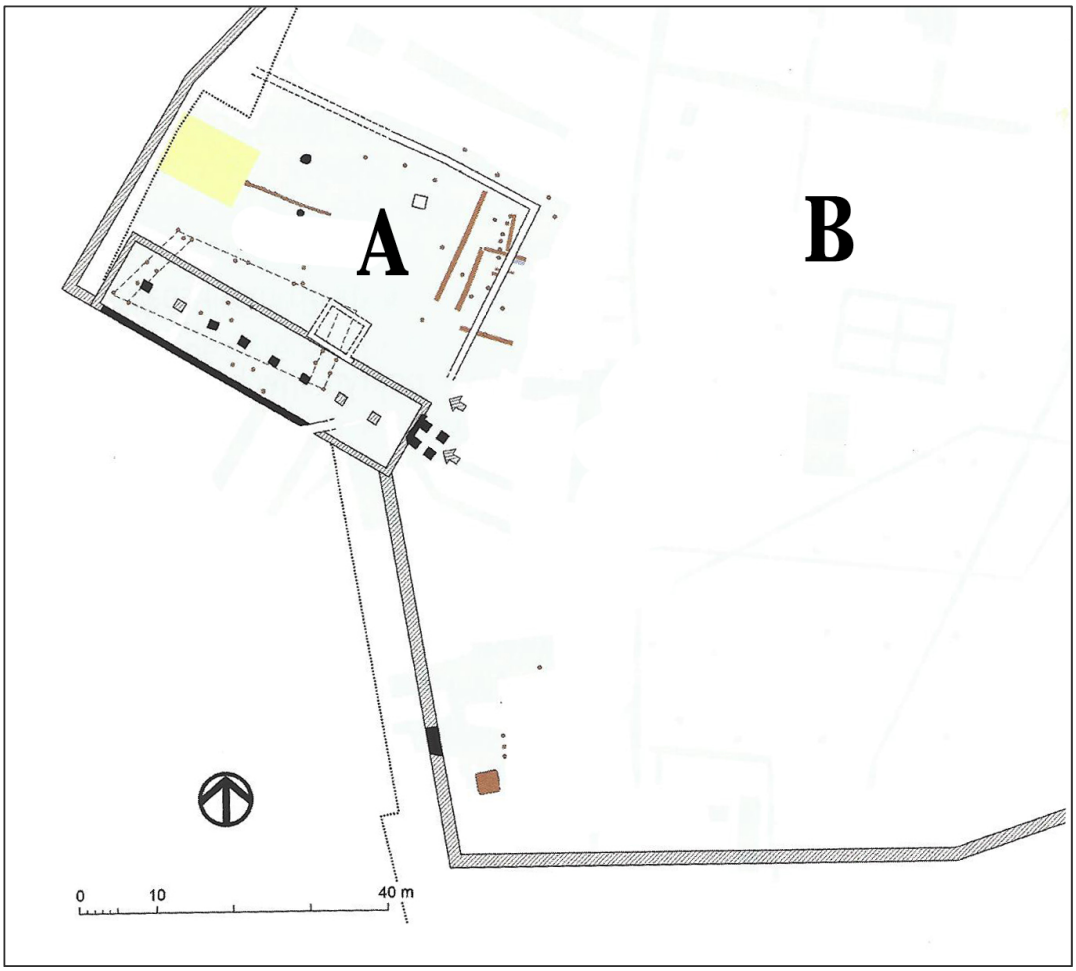
Ryc. 146. Poznań-Ostrów Tumski. Ukształtowanie terenu wraz z warstwami konstrukcji drewnianych ułożonych między kamiennym płaszczem przy pałacu rozciągające się tuż przed północno-wschodnim narożnikiem pałacu, dokumentacja IP UAM udostępniona przez prof. H. Kóčkę-Krenz, rys. Olga Antowska-Gorączniak.



Ryc. 147. Poznań-Ostrów Tumski. Chodnik wokół pałacu. Fot. Andrzej Sikorski.



Ryc. 148. Kraków-Wawel. Wylewka przy budowli czworokątnej. Po prawej: Fragment wylewki wokół korytarza budowli czworokątnej, dokumentacja fotogrametryczna udostępniona przez Archiwum Zamku na Wawelu, zmodyfikowano.



Ryc. 149. Wyszehrad. Fizykalne podziały grodu. Kolorem żółtym zaznaczono wylewkę. Kolorem brązowym zaznaczono pozostałości po drewnianych konstrukcjach. Podwójną linią oznaczono rekonstruowany przebieg muru. A-znarratywizowane tzw. Mały dwór, B- Duży dwór, za: Moucha et al. 2015, obr. 20.8.

W siedzibach władców z obszaru Wielkopolski antropogenicznymi podziałami siedzib piastowskich były potężne wały oddzielające poszczególne części grodowe[177]. Rolę naturalnych podziałów pełniły paleomeandry lub niewielkie, podmokłe depresje pomiędzy wyniesieniami. Pierwszy przypadek znakomicie ilustruje przykład poznańskiego Ostrowa Tumskiego, gdzie wyraźną granicę pomiędzy członem południowym a częścią północną, w świetle dotychczasowego stanu badań, miałby równoleżnikowo przecinać bagnisty parów. Z poczynionych w niniejszej pracy obserwacji wynika, iż

[177]Konstruowane na podstawie źródeł pisanych i materialnych zwyczaje feudalne miały wykluczać współegzystencję kościoła biskupiego i pałacu książęcego w jednej części grodu. Katedrę wznoszono w jego oddzielnej partii i przeznaczano do publicznej dewocji i służbie ludowi. Palatium posiadało znów kaplicę pałacową, gdzie w celebracji obrzędu uczestniczył władca wraz z dworem (Józefowiczówna 1963: 36). Tradycja bardzo prostego podziału przestrzeni grodowej kontynuowana od czasów karolińskich, rozpowszechniła się w Europie, a największą popularność zyskała w konstruowanych narracjach o przestrzennej parcelacji grodów rezydencjonalnych (np. Borkovský 1956: 49-52; Józfowiczówna 1963: 37; Nechvátal 2004; Varadzin 2012: 56-68; Sawicki 2004: 143-156; Kočka-Krenz 2006a:53; 2011).

paleomeander z charakterystycznym obniżeniem terenu znajdował się jedynie w środkowej części, pomiędzy dwoma głównymi segmentami grodu, głównie w tzw. części książęcej. Flankujące go wyniesienia mogły stanowić zaś dogodny sposób połączenia części południowej z północną.

Przestrzenną fragmentację siedzib piastowskich warunkowały również wyniesienia, które włączano w przebieg linii umocnień, tak jak w przypadku Ostrowa Tumskiego w Poznaniu, Giecza i Ostrowa Lednickiego. W siedzibie gnieźnieńskiej obniżenie terenu wynoszące około 2,8 m pomiędzy północną a południową partią rezydencji wynikało z uwarunkowanej rzeźbą terenu naturalnej parcelacji areału. W przypadku grodu na Górze Lecha zastanawiające są niegłębokie rowy u stóp północnego wzniesienia, wiązane przez badaczy bardziej z kultową niźli funkcjonalną (odwadniającą) rolą tych utworów w czasie plemiennym (Sawicki 1999; Kurnatowska 2000: 113).

Podział obszaru zajmowanego przez pałac/halę od reszty grodu zaobserwowano w siedzibach typu akropolowego na Wyszehradzie oraz w Esztergomie (np. Horváth 1999a: 11-42; 2002: 233-254) i Székesfehérvár (Siklósi 1999: 45-64; 1992: 371-388; 2013). W Esztergom dwór króla po północnej stronie oddzielał od siedziby biskupa mur/ ściana (Mordovin 2014: 179). W Székesfehérvár kompleks kapituły otoczono murem (Altman et al. 1999: 45). Na czeskim Wyszehradzie także na północ od hali przebiegał przykop/ wyżłobienie z palisadami, które w horyzoncie stratygraficznym korespondują z jamami po-słupowymi znarratywizowanymi w potężną drewnianą halę (Moucha et al. 2015: 579, obr. 20.1). Utwory podobnego typu znajdujące się w pobliżu konstrukcji drewnianych mogących pełnić funkcje urzędowe nie należą do rzadkości w strukturach wczesnośredniowiecznych rezydencji. Przykładowo w kompleksie Zálavar odsłonięto drewniane ogrodzenie/ płot, stanowiący indeks znakowy dla drewnianej budowli, której istnienie narratywizuje się wzdłuż owego ogrodzenia (Ritoók 2007: 158). Palisadowe płoty przypominają charakterystyczne obiekty występujące w grodach typu Gars-Thunau, Pohansko u Břeclavi, Zalaszabar-Borjúállás sziget (np. Szameit 1995: 275-282; zob. Dostál 1988: 283-290). Te ostatnie siedziby zaś należą do typu *manor villae*/farm, znanego z najstarszych królewskich rezydencji karolińskich (zob. Binding 1996), a także z terenów dzisiejszej Bułgarii (VII/ VIII w.). Zarówno w Gars-Thunau i Pohańsku *manor farm* stanowi centrum układu siedziby. Natomiast w bardziej złożonych kompleksach centralnych, takich jak Mikulčice,

Uherské Hradište – Satré Město i Zalávar przewiduje się większą liczbę tego typu podziałów wewnętrznych w ramach ufortyfikowanej przestrzeni (Herold 2012).

4.4.2.2. Postrzymskie cytaty architektoniczno-przestrzenne z Panonii i Saksonii

Arpadzki obszar centralny[178]- *Medium Regni* (Altman et al. 1999) stanowiący węgierską wersję *domeny przymyślidzkiej* i *piastowskiego patrymonium*, rozciągał się pomiędzy rezydencją Székesfehárvár (z dwuchórową bazyliką koronacyjną oraz nekropolą władców; Biczó 1999: 67-88; Siklósi 1999: 45-64), grodem Esztergom (centrum religijne z rezydencją arcybiskupa), Visegrádem (repozytorium Świętej Korony; Horváth 1999a: 11-42) i Budą (przekształconą później w najważniejszy ośrodek królewski pod względem ekonomicznym; Végh 1999: 162-182; Altman 1999: 91-114). Rezydencje władców z czasów króla Stefana charakteryzowały się drewniano-ziemnymi obwałowaniami z kamieniami i palisadą (*castrum terrenum*) oraz architekturą kamienną bądź drewniano-kamienną (utożsamiane z działalnością przywódców/władców z okresu państwowotwórczego; Wolf 2003: 328-331; zob. Györffy 1977; 2000: 203-204; Bóna 1998). Obwałowanie wykazujące cechy wspólne do drugiej fazy grodu w Przemyślu i trzeciej fazy grodu w Gieczu zidentyfikowano w grodzie Hont (Mordovin 2013a: 20; 2013b:124-149).

W siedzibach węgierskich odnaleźć można kilka powszechnych odniesień do zabudowy ośrodków centralnych z monumentalnymi realizacjami bazylikowymi takimi jak Wawel, Przemyśl[179] Praski Gród i Wyszehrad. Arpadzki Visegrad ulokowano na wyniesieniu w dolinie Dunaju, którego szczyt uformowany jest w rozległe *plateau*. Obszar objęty siedzibą ma nieregularny kształt, podążający za rzeźbą wzgórza – co jest zjawiskiem charakterystycznym w przypadku grodów w typie akropolu (Laszlovszky et al. 1995). Badania archeologiczne wykazały, że w okresie formowania królestwa węgierskiego struktury pozostałe po rzymskiej fortecy zostały ponownie zaadaptowane. Świadectwem tego procesu są przekształcone we wczesnym średniowieczu rzymskie wieże obronne wzmacniające linię umocnień wzgórza (Szöke 2000: 207 -208). Na ten sam okres datuje się wystawienie małego budynku, po którym zachowały się kamienne fundamenty w południowo wschodniej partii areału. Na miejscu

[178] Także tzw. *rezydencje ispán (*rezydencje naczelników grodowych/komesów*)*: Edeleny Borsod, z wczesnego okresu arpadzkiego: Szaboles, Abaújvár, Borsod, Somoqyvár i Visegrád, Sopron, Moson oraz Gyöngyöspata Sály-Örsúr (Wolf 2003: 328-331).

[179] Położenie przy zakolu rzeki, niezwykle zbliżone do grodu przemyskiego ma datowany na 11-12 w. gród Tordavár na Węgrzech, opisywany jako *castrum.*

tego obiektu wzniesiono później duży kamienny pałac podzielony na dwie sekcje (Buzás, Lővei, 2001; Buzás 1995: 9-19; Buzás et al. 2014 a, b: 1-3). Pośrodku grodu pobudowano kamienny salowy kościół zamknięty absydą[180]. W północnej partii kościoła odsłonięto dużą, rzymską cysternę (Buzás et al. 2014 a, b: 7-8). Na zewnątrz grodu, na obszarze południowo-wschodniego podgrodzia znajduje się kamienny kościół o dwufazowej konstrukcji, pochodzący z XI wieku cmentarz oraz relikty *monasterium* ufundowanego przez króla Andrasa I (1046-1060). Drugi etap funkcjonowania tej świątyni oszacowano na połowę XI wieku i powiązano z rządami króla Salomona (1063-1074) lub księcia Gezy (1074-1077). Na obszarze podgrodzia odkryto także pozostałości osady datowanej w oparciu o kontekst stratygraficzny i wyniki C-14 na VIII wiek (Buzás 1999: 117-161; 2000).

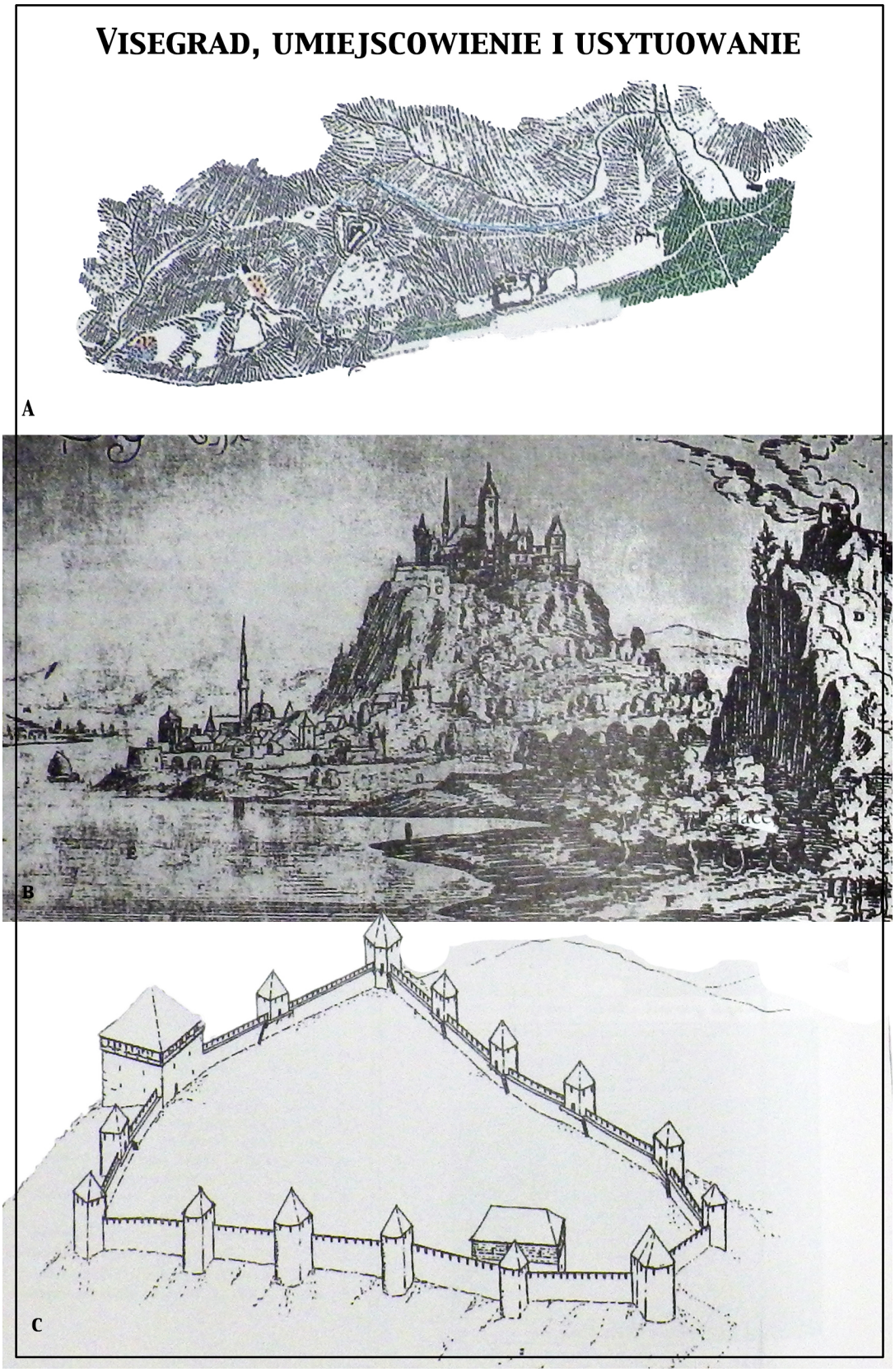
Układ budynku ustawionego dłuższą ścianą do kurtyny murów wzmacnianego wieżami stanowi rozwiązanie z rzymskich *castrów*. Rezydencje wznoszone bezpośrednio na postrzymskim substracie powtarzały rozwiązania zastosowane wcześniej, prawdopodobnie ze względu na przygotowany pod zabudowę teren i dobrej jakości ruiny przekształcane w fundamenty. W narracji archeologiczno-architektonicznej w grodach arpadzkich ujawniają się jeszcze dwa zjawiska znane z tekstów pisanych i ikonograficznych. Jest to antagonizacja obszaru książęcego i biskupiego w obrębie jednego grodu, która wiąże się z podziałem na odseparowane *curie* i *curtis* oraz w konsekwencji wiąże się z problematyką siedzib o podwójnym charakterze *metropolii* i *civitas*.

Rezydencję Esztergom książę Geza także przekształcił z rzymskiego *castrum*, fortyfikując nieregularne krawędzie wzgórza Várhegy. Zarówno w Esztergom i w Veszprem relikty orientowanych bazylik odsłonięto pośrodku grodów, a ich lokalizacja jest wyraźnie odseparowana od systemu obronnego. W Esztergom katedrę poświęconą Pannie Marii i św. Adalbertowi ustawiono na wyniesieniu. Obiekt zorientowano, przez co uzyskano przestrzeń zamkniętą od strony południowej korpusem katedry. W narracji I. Horvátha na północ od świątyni znajdowały się dwa pałace ustawione względem siebie na osi wschód-zachód. Przy zachodniej krawędzi około XI w. ulokowano siedzibę biskupa. Naprzeciw, po stronie wschodniej miał wznosić się najstarszy pałac księcia Gejzy (koniec X w; Horváth 1980: 345-362; Horváth 1999b; 227-253). Z przeglądu dokumentacji architektoniczno-archeologicznej sporządzonej dla pałacu

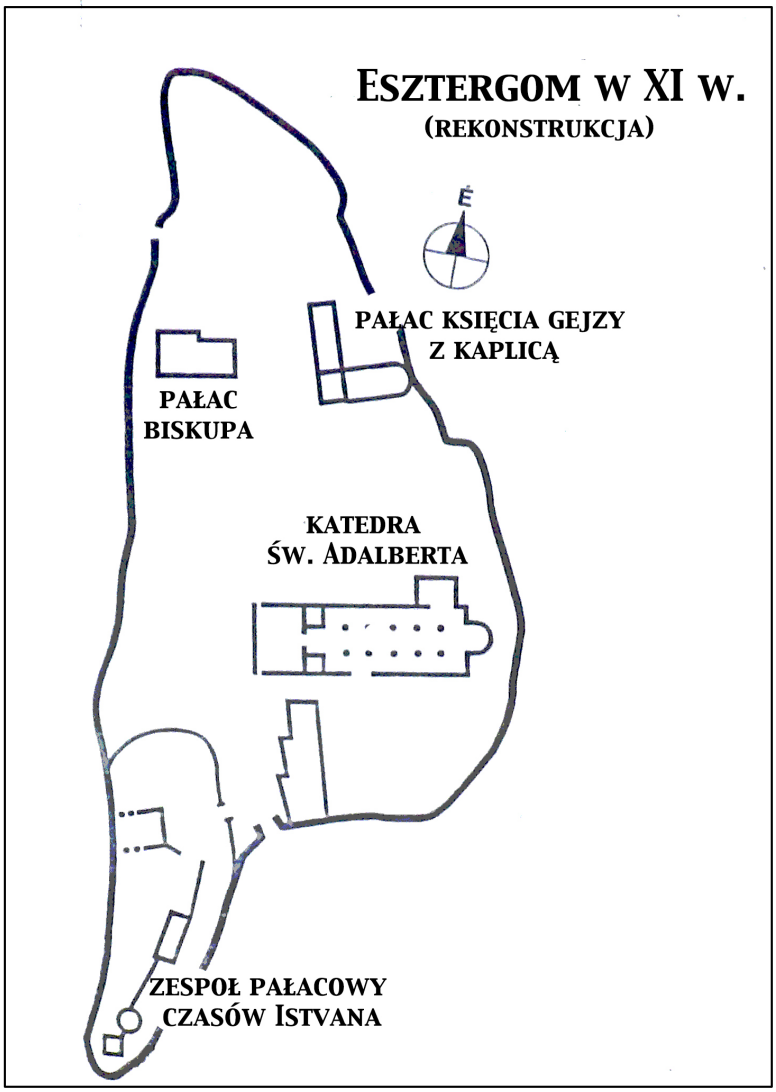
[180] Pośród reliktów świątyni natrafiono na pochówek osoby duchownej, który datowany jest na przełom X i XI wieku (Buzás t al. 2014a: 1-3).

gotyckiego wynika, iż powierzchnia terenu w północno-wschodniej partii rezydencji była raczej płaska. Relikty architektoniczne datowane na XI wiek odsłonięto przy krawędzi, tuż nad gwałtownym spadkiem skały. Interesująco jawi się znarratywizowana przez I. Horvátha forma pałacu z kaplicą przypisaną czasom księcia Gejzy (Horváth 1988; por. Dercsényi 1956; 1972; 1975). Obiekt wykazuje wyraźne związki intertekstualne z pałacem i kaplicą na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, nie tylko na poziomie układu architektonicznego, ale także *usytuowania* względem fortyfikacji. W obu przypadkach umocnienia przylegają do wschodniego zamknięcia kaplicy (Horváth 1988). Jednak z architektury X i XI wieku w grodzie Esztergom zachowało się niewiele (Horváth 2001: 15-36; 2002: 233-254). Dlatego w obliczu wyprowadzanych porównań, nawet do opublikowanej formy pałacu esztergomskiego należy zachować dystans.

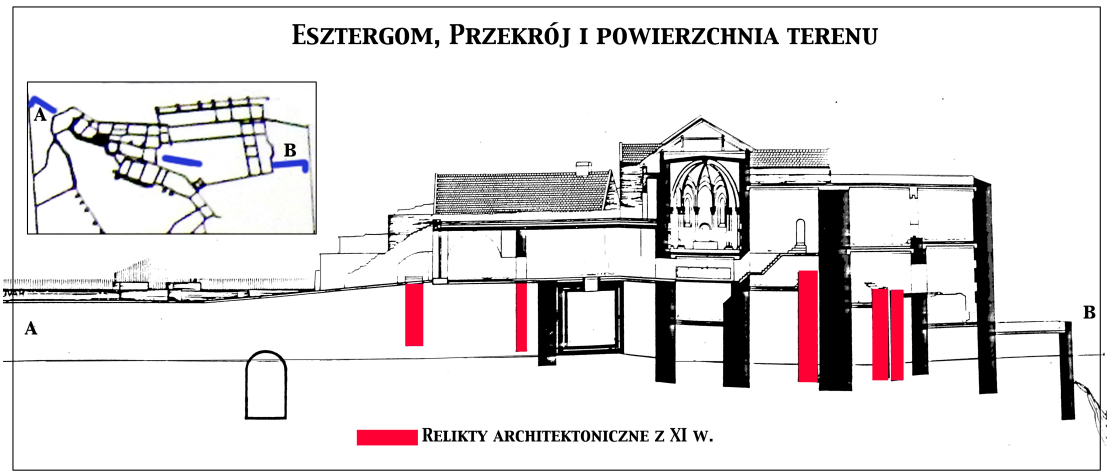
W inwentarzu archeologiczno-architektonicznym uchwytny jest moment zmiany w dyspozycji przestrzennej rezydencji, którą można rozpatrzeć w kontekście omawianej już wielokrotnie narracji archeologicznej antagonizującej *curię regis* i *curię decani*. Na przykładzie Esztergomu widać, iż dwór biskupi i książęcy stanowiły odrębne, lecz położone w bliskim sąsiedztwie przestrzenie, wyznaczone głównie architekturą (niestety brak danych potrzebnych do wytworzenia historycznego modelu terenu) do czasów rządów króla Stefana (Buzás, Tolnai 2004: 7-24). Według Nagy'iego władca postanowił odseparować swoją rezydencję od położonej na północy siedziby biskupa (Nagy 2004) i rozkazał wznieść pałac po południowej stronie wypiętrzenia. W tym kontekście zastanawiające jest czy pomiędzy rezydencją władcy, położoną po południowej stronie grodu, zachodziła celowo wykreowana relacja przestrzenna w stosunku do południowego portalu katedry, którą można by wówczas zinterpretować jako *Porta Regia/Clausa*. Portal południowy został zrekonstruowany na wyobrażeniu rezydencji przez I. Horvátha. Zastanawiająca, choć nie wyjaśniona, jest relacja przestrzenna południowego portalu do *Porta Speciosa* lokowanej w zachodnim zamknięciu bazyliki pozostaje (zob. Horváth 1980: 345-362). W konsekwencji, interesujące jest również w jakim stopniu owa konkretna koneksja przestrzenna motywowała *usytuowanie* nowej rezydencji króla Stefana. W literaturze przedmiotu, z urządzoną za czasów Stefana rezydencją łączy się natomiast rotundę pałacową św. Wita (Gervers-Molnar 1972a: 85), która w konsekwencji proponowanej narracji miałaby się znajdować *in curia regis*. Pozostałości budynków mieszkalnych zalegały wieńcowato przy krawędziach wzgórza, w bliskości fortyfikacji (Horváth 1980: 346).



Ryc. 150. Visegrad. Umiejscowienie i usytuowanie. Za: Altman et al. 1999, 124 i 126. A. Średniowieczna topografia Visegradu, B. Widok Visegradu autorstwa W. Dillich'a, 1600 rok, C. Rekonstrukcja Zamku Bailifa.

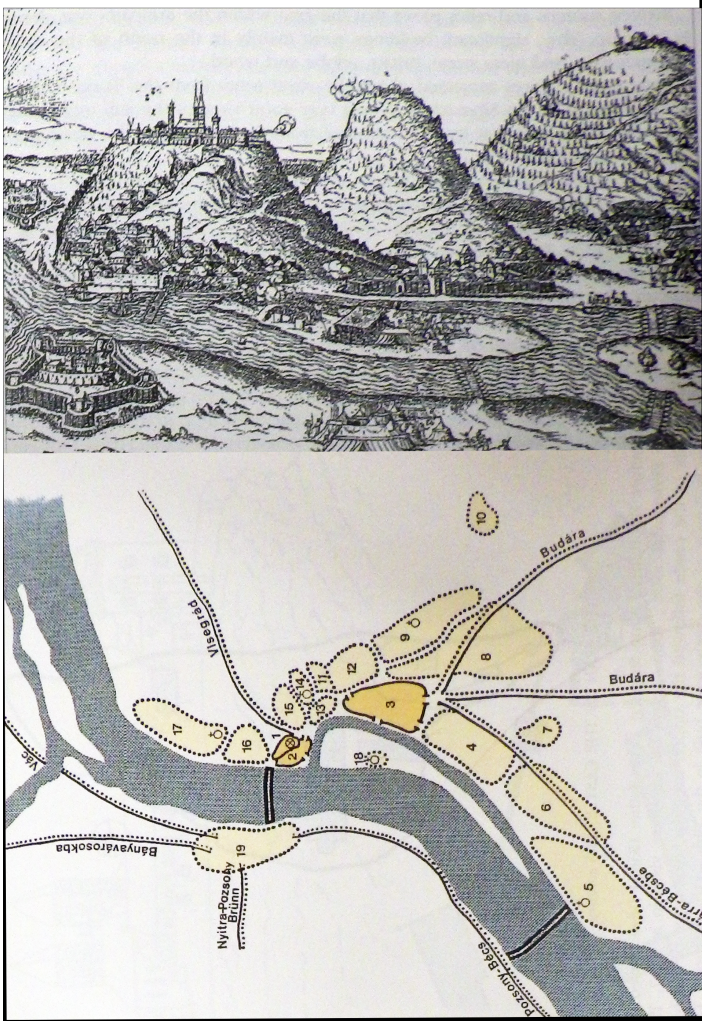


Ryc. 151. Esztergom w XI w., rekonstrukcja, za: Horváth 1988, zmodyfikowano.



Ryc. 152. Esztergom. Przekrój i przebieg powierzchni terenu, za: Horváth et al., 1988, E-10, zmodyfikowano. Kolorem czerwonym oznaczono elementy architektoniczne datowane na XI w.

ESZTERGOM, UMIEJSCOWIENIE



Ryc. 153. Esztergom. Umiejscowienie, za: Altman et al. 1999, 15.

Fortyfikowana w połowie XI wieku rezydencja Székesfehárvár została założona na wyspie przez księcia Gezę. *Castrum* książęce obejmowało teren zbliżony kształtem do kwadratu. Pałac władcy wznosił się na wzgórzu, pośrodku ostrowa. Na północ od niego znajdował się majdan z kościołem św. Piotra w typie *quatrefoil*, przy którym A. Kralovánszky lokalizował pałac (Kralovánszky 1989: 156-173; 1990: 51-95). Na północny wschód od władczej rezydencji wzniesiono kompleks kapituły z bazyliką otoczoną murem (Altman et al. 1999: 45). Królewski kompleks pałacowy według G. Siklósiego znajdował się wzdłuż murów późniejszego kamiennego pałacu, zaś kaplica św. Emeryka została dostawiona do kompleksu dopiero w 2 poł. XII wieku (Siklósi 1989; por. Siklósi 1992: 371-388; 2013). M. Mordovin poddaje jednak w wątpliwość czy relacja pomiędzy pałacem a kaplicą św. Emeryka mogłyby istnieć w zaproponowanej konfiguracji, ponieważ kamienne ściany otaczające kaplicę od wschodu mogłyby należeć do pałacu. Owa kompozycja zaburzyłaby charakter owego kompleksu po-

przez zbyt ścisłe przyleganie do siebie tych dwóch budowli. Dla M. Mordovina wydaje się nieprawdopodobne by pałac mógł znajdować się za prezbiterium kaplicy (Mordovin 2014: 179). Jednak właśnie taka sytuacja zachodzi w romańskiej rezydencji na Wawelu, gdzie pałac władcy wzniesiono w ścisłym sąsiedztwie bazyliki św. Gereona, tuz za jego prezbiterium. Co więcej, układ ten znany jest z teksów pisanych i ikonograficznych, który wyróżniłam jako *pałac-świątynia.*

Kolejne podobieństwo rezydencji Székesfehárvár z Wawelem i Wyszehradem stanowi obecność dwuchórowej bazyliki bez transeptu okcydentalnego (charakterystycznego jedynie dla Praskiego Grodu). W drugiej połowie XI wieku syn Gezy – Stefan, wybudował dwuchórową bazylikę poświęconą Dziewicy Marii (Biczó 1999: 67-88). Na południe od świątyni założono Rajski Ogród – krużganek i klasztor (Altman et al. 1999: 45). W ten sposób znarratywizowany układ arpadzki wykazuje związki intertekstualne z wytworzoną przez badaczy *curtis regia* na przemyślidzkim Wyszehradzie. W obu rezydencjach narratywizuje się wydzieloną, regularną przestrzeń władcy. W siedzibie węgierskiej przy pałacu znajdowała się tetrakoncha o planie architektonicznym bardzo zbliżonym do wyszehradzkiej świątyni centralnej. Na północny wschód od pałacu, podobnie jak na Wyszehradzie wzniesiono dwuchórową bazylikę (wg Buzasa). Na zachód od kościoła kapituły w Székesfehárvár znajdowała się niewielka świątynia, zaś źródła pisane dotyczące Wyszehradu wzmiankują istnienie obiektu sakralnego w podobnej lokalizacji – na zachód od bazyliki św. Piotra[181].

Jednak i w tym wypadku ewidentna relacja transtekstualna zachodząca pomiędzy dwiema rezydencjami także jest trudna do skategoryzowania. W obydwu tekstach funkcjonuje bazylika dwuchórowa, w obu przypadkach będąca imitacją stanowiącą element koronacyjnego pre-tekstu. Relacja transtekstualna pomiędzy owymi rezydencjami jawi się dwojako. Dotyczy ona cytatów architektoniczno-przestrzennych, gdzie bazylika dwuchórowa i budowle w typie *quatrefoil* a także usytuowanie pałacu władcy i kościółków przed zachodnią fasadą stanowią *folies*. Ponieważ rezydencje węgierskie powstawały na ruinach rzymskich *castrów*, ich proweniencja jest zbliżona do niemieckich *Pfalzów* (szczególnie z obszarów południowych) wznoszonych w oparciu o rzymską spuściznę architektoniczno-przestrzenną.

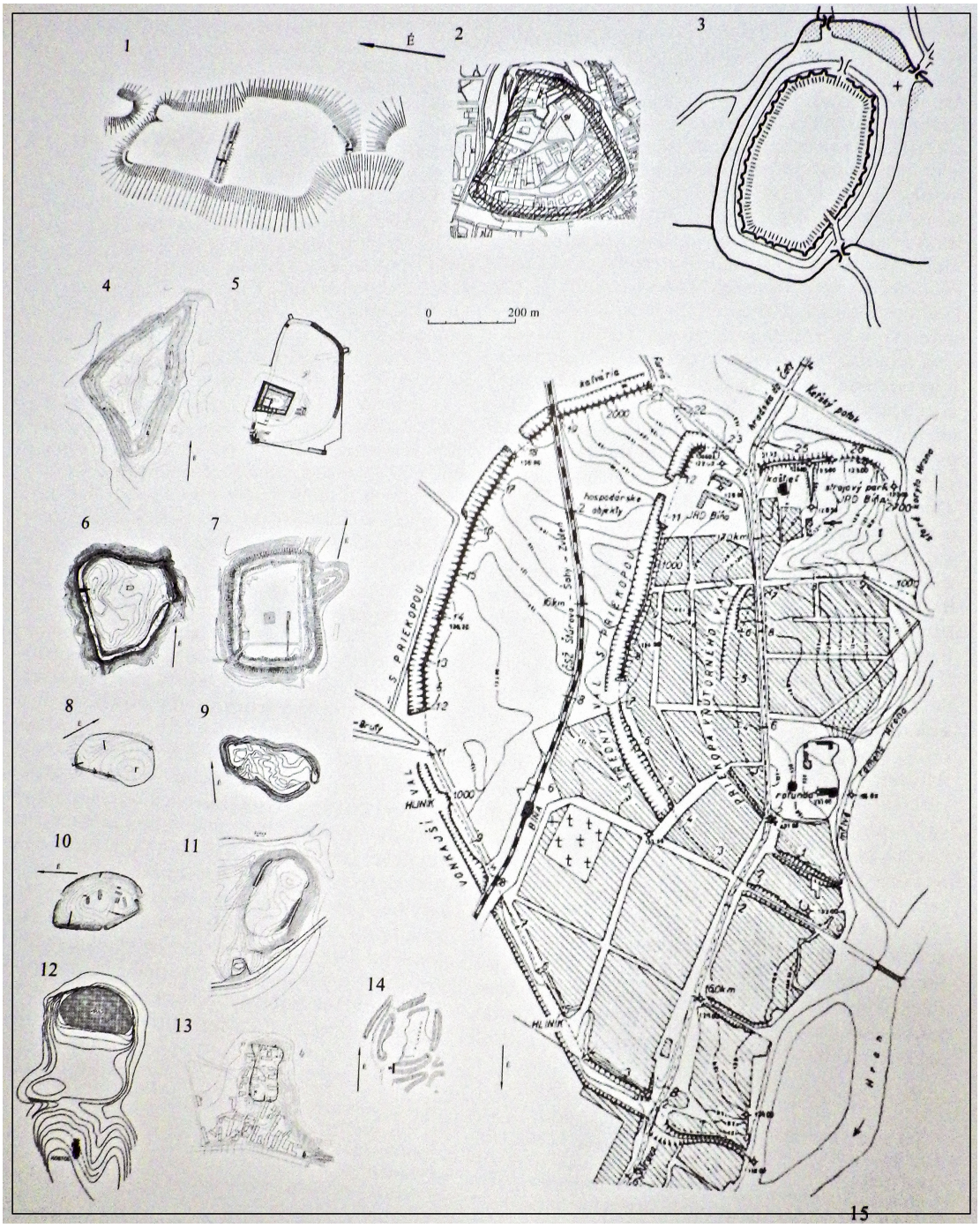
[181] Analogie w układzie przestrzennym czeskiego Wyszehradu A. Pleszczyński (2000) dostrzega w niemieckich miastach takich jak Kolonia, Ratyzbona, Magdeburg.



Ryc. 154. Székesfehérvár. Umiejscowienie i usytuowanie. Powyżej rycina z XVII w., poniżej rezydencja od XI-XIII w., za: Altmann et al. 1999, 61. I. Miejsce w narracji historycznej określane jako areał książęcy, II. Miejsce w narracji historycznej określane jako areał biskupi.

Prawdopodobnie dlatego analogie w układzie przestrzennym czeskiego Wyszehradu można odnieść do miast niemieckich, takich jak Kolonia, Ratyzbona, Magdeburg, co zauważył A. Pleszczyński (2000: 199). W Kolonii - ważnym rzymskim *castrum,* we wczesnym średniowieczu w pobliżu *preatorium* znajdowało się palatium frankijskie, przekształcone później w karolińskie wraz z kościołem św. Wawrzyńca ulokowanym w jego pobliżu (Strobel, Sydow 1963: 26, por. Siegmund 1989; Piekalski 1999: 49-65; por. Schnieringer 1996: 41-49). W układzie kolońskim kontynuowano dyspozycję przestrzenną opartą na dwóch osiach ulic przecinających się pod kątem prostym. Na

południe od miejsca ich styku funkcjonował kompleks pałacowo-sakralny – Latron[182] (Strobel, Sydow 1963: 3; por. Angerer 1995).



Ryc. 155. Grody węgierskie z umocnieniami w konstrukcji skrzyniowej z XI w.: 1. Zalaszentiván, 2. Nitra, 3. Sopron, 4. Szabolcs, 5. Pozosony, 6. Abaújvár, 6. Bihar, 7. Kolozsvár, 10. Zemplén, 11. Borsod, 12. Bars, 13. Hont, 14. Darufalva, 15. Bény, za: Gyöngyi, Zsuzsa 2006, 48, fig. 4.

[182]W źródłach frankijskich pojawiające się określenie *Lateran* (Falkenstein 1960) miało odnosić się do Akwizgranu, gdzie Karol Wielki występował jako władca i zwierzchnik Kościoła Państwowego (Pleszczyński 2000: 119). W wielu ośrodkach rezydencyjnych spotykamy obiekty lub strefy kompleksu określane mianem *Lateran* - rezydencji biskupa Rzymu: określenia *Laderam* lub *Latron* dotyczyły takich miast jak Trewir, Ratyzbona, Frankfurt czy Kolonia. Niemieckie Laterany miały najróżniejsze kształty.



Ryc. 156. Nitra w XI w. , za: Judák et al. 2011, 25, fig. 12.



Ryc. 157. Nitra. Fortyfikacja skrzyniowa (III) w kontekście usytuowania. Za: Judák et al. 2011, 141.

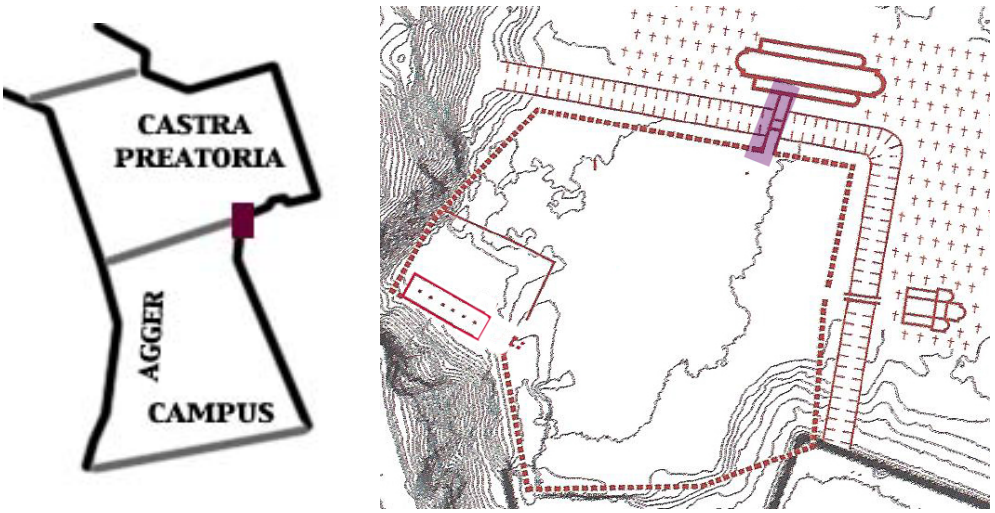
Centrum miasta stanowił plac zgromadzeń wytyczony na południe od punktu styku, otoczony reprezentacyjnymi budynkami zarówno władzy świeckiej (stary pałac, kaplica pałacowa, więzienie) jak i duchownej (katedra św. Piotra i leżąca od niej na południowy-wschód kaplica pałacowa; Strobel, Sydow 1963: 1; Pleszczyński 2000: 199). Pałac królewski wzniesiono później, za czasów Arnulfa przy klasztorze św. Emmerama[183]. A. Pleszczyński pokusił się nawet w tej kwestii o zdefiniowanie modelu „typowego ośrodka władzy"- architekstu (zob. Pleszczyński 2000: 205-206; o rzymskich tradycjach przestrzennych w miastach wczesnośredniowiecznych por. też Dumont, Scherf, Schuetz 1998: 73), który stanowiłby zespół reguł tekstowych stano-

[183] Kościół św. Emmerama w Ratyzbonie, w czasach panowania cesarza Henryka II również został rozbudowany w formę dwuchórową z transeptem zachodnim (Oleś, w druku).

wiący fundamentalny układ odniesienia. W jego ujęciu charakteryzować się on miał centralnym placem połączonym z pałacem władcy i główną budowlą sakralną siedziby. Majdan-forum znajdować się miało przy skrzyżowaniu najważniejszych dróg lub przy paradnej ulicy. Model ten na Wyszehradzie jego zdaniem ujawnia się w lokalizacji centralnego placu rezydencji zamkniętego od zachodu pałacem z kaplicą i więzieniem, znajdującego się w pobliżu skrzyżowania dróg *decumanus* i *cardo* – z których ta druga prowadziła ku bramie praskiej lub jerozolimskiej. Dwie osie dróg przebiegały wzdłuż obiektów kultowych: kolegiaty św. Piotra i bazyliki św. Wawrzyńca. Podział przestrzenny Wyszehradu na dwie główne partie autor uzasadnił relacją Kanonika Wyszehradzkiego (*Canonici Wissegradensis continuatio Cosmae* 1983: 134; Pleszczyński 2000: 214-215). Jednak jak ostatnio zauważył L. Varadzin aplikacja owego pomysłu w struktury Wyszehradu rozminęła się z treścią archeologiczno-architektoniczną owej siedziby. W miejscu ideowego centrum rezydencji przebiegał jeden z przekopów, zaś po jego zewnętrznej stronie - w miejscu uważanym przez A. Pleszczyńskiego za „centrum" znajdował się cmentarz (Moucha et al. 2015: 572). Ślady stanowiące indeks dzielnicy gospodarczo-handlowej A. Pleszczyński odnosi do wzorów ośrodków niemieckich (Planitz 1954: 65-70), co dodatkowo potwierdza w jego narracji niemiecką proweniencję architekstu niemieckiego. Pomijając proponowane przez A. Pleszczyńskiego dokładne rozplanowanie ulic przeniesione z układów rzymskich na Wyszehrad, warto w celach poszerzenia spektrum pamięci tekstów, do jakich można odnosić rezydencję wyszehradzką, pozostać na chwilę przy postrzymskich konotacjach wyszehradzkich. W kontekście przestrzennej lokalizacji *Porta Clausa* (omawianej w rozdz. 3 i 5) w Rzymie. Testowo zakładając tezę Wíhody (2015) o łączeniu napisu *Porta Clausa* z Ewangeliarza Koronacyjnego Wratysława z portalem głównym bazyliki św. Piotra na Wyszehradzie[184] można stwierdzić, iż pomiędzy przestrzenią Rzymu a Wyszehradu zachodzi podobieństw układu. Oczywiście wykazaną relację należy traktować jedynie testowo. Dyspozycja przestrzenna rezydencji na Wyszehradzie nie nawiązuje bezpośrednio do układu Rzymu przy *Porta Clausa*. Jednak ewidentnie pewne zastosowane na Wyszehradzie rozwiązania przestrzenne przejawiają post-rzymską proweniencję układu castrów i preatoriów, których elementy w repertuarze form rezydencjonalnych były bezpośrednio przejmowane już przez Merowingów modernizujących na swoje pałace rzymskie *preatoria*. To samo

[184] Po zachodniej stronie bazyliki św. Wojciecha w Esztergom po roku 1000 wystawiono bramę *Porta Speciosa* (Horváth 1980: 345-362).

zjawisko, które miało miejsce na obszarach Europu zachodniej do limesu, zachodziło na terytorium Panonii, gdzie siedziby rzymskie zostały przekształcone przez książęce dynastie z obszaru dzisiejszych Węgier, Słowacji i Rumunii. W konsekwencji funkcjonowanie rzymskich cytatów przestrzennych nie jest relacją zachodzącą wprost w związkach transtekstowych, lecz funkcjonuje jako peryfraza i alegoria, wciągnięta na stałe w rezydencjonalne *ouvre* Europy Centralnej (por. Kozak 1985).



Ryc. 158. Po lewej: Lokalizacja *Porta Clausa* w Rzymie. Po prawej: *Porta Clausa* na Wyszehradzie (elementy zaznaczono fioletowym prostokątem).

Pod względem *umiejscowienia* forma podłużnego i wąskiego *plateau* Praskiego Grodu zestawiona z ośrodkami węgierskimi przypomina wyniesione ponad lustro wody wzgórze, ze starożytnym grodem Batca Doamnei, przebudowanym w średniowieczu (por. Rusu 2005: 460, 624), a także piętrzący się pomiędzy dwoma rzekami podłużny jęzor wyniesienia, na którym pobudowano funkcjonujący w XI i XII wieku gród Cód (por. Karczag-Szabó 2010: 103) oraz Veszprémvar datowany na XI wiek. Jednak analogie te wyczerpują się na poziomie programu budowlanego (np. Gyürky 2000: 241-408).

Repertuar architektoniczny związany z archetekstem rezydencjonalnym obecnym w wypowiedzi praskiej i krakowskiej, przy jednoczesnej zbieżności *usytuowania* i *umiejscowienia* wykazuje siedziba Werla wzniesiona na lekkim wyniesieniu terenowym, wcinającym się od północnego-zachodu w dolinę rzeki Oker[185]. Zewnętrzna linia umocnień równoleżnikowo oddziela gród od wzgórz położonych na wchód i po-

[185] W Werli, centrum grodu-*curtis* umocniono z każdej strony. Kolejna linia umocnień zaczynała się na północ od curtis i przebiegała w kierunku zachodnim. Następna linia umocnień, która równoleżnikowo oddziela gród od wzgórz położonych na wchód i południe.

łudnie. Tilleda znajduje się na wzgórzu Pfingstberg występującego z pasma górskiego. Na wschodnim skraju Pfingstbergu rozciąga się wąski i długi płaskowyż, opadający w kierunku wschodnim. Tilledę (por. Grimm 1990)[186] wzniesiono we wschodniej partii owego płaskowyżu, wystającego z linii wzgórz w kierunku wschodnim, dominującego nad rozciągającą się dużą doliną.



Ryc. 159. Werla. Widok z centralnej części grodu na dolinę rzeki Oker. Fot. K. Oleś.



Ryc. 160. Werla. Widok na dolinę rzeki Oker. Fot. K. Oleś.

[186] Położenie grodu Tilleda było strategiczne, dla połączenia wschodu z zachodem. Zarówno z Tilledy jak i położonego nieopodal Wallhausen (tzw. Wallanlage/Vorderwall), sprawowano kontrolę pomiędzy obszarem Kyffhauser a górami Harz, który stanowił bardzo szczególny odcinek drogi prowadzącej ze wschodu na zachód. Drogi, która łączyła słabo chronione granice przy Slawen an der Saale (Halle/Giebichenstein, Merseburg) z terytorium położonym na zachód od gór Harzu, czyli z siedzibami Werla, Goslar, Grone.



Ryc. 161. Werla. Widok na część centralną grodu oraz dolinę rzeki Oker z podgrodzia. Fot. K. Oleś.

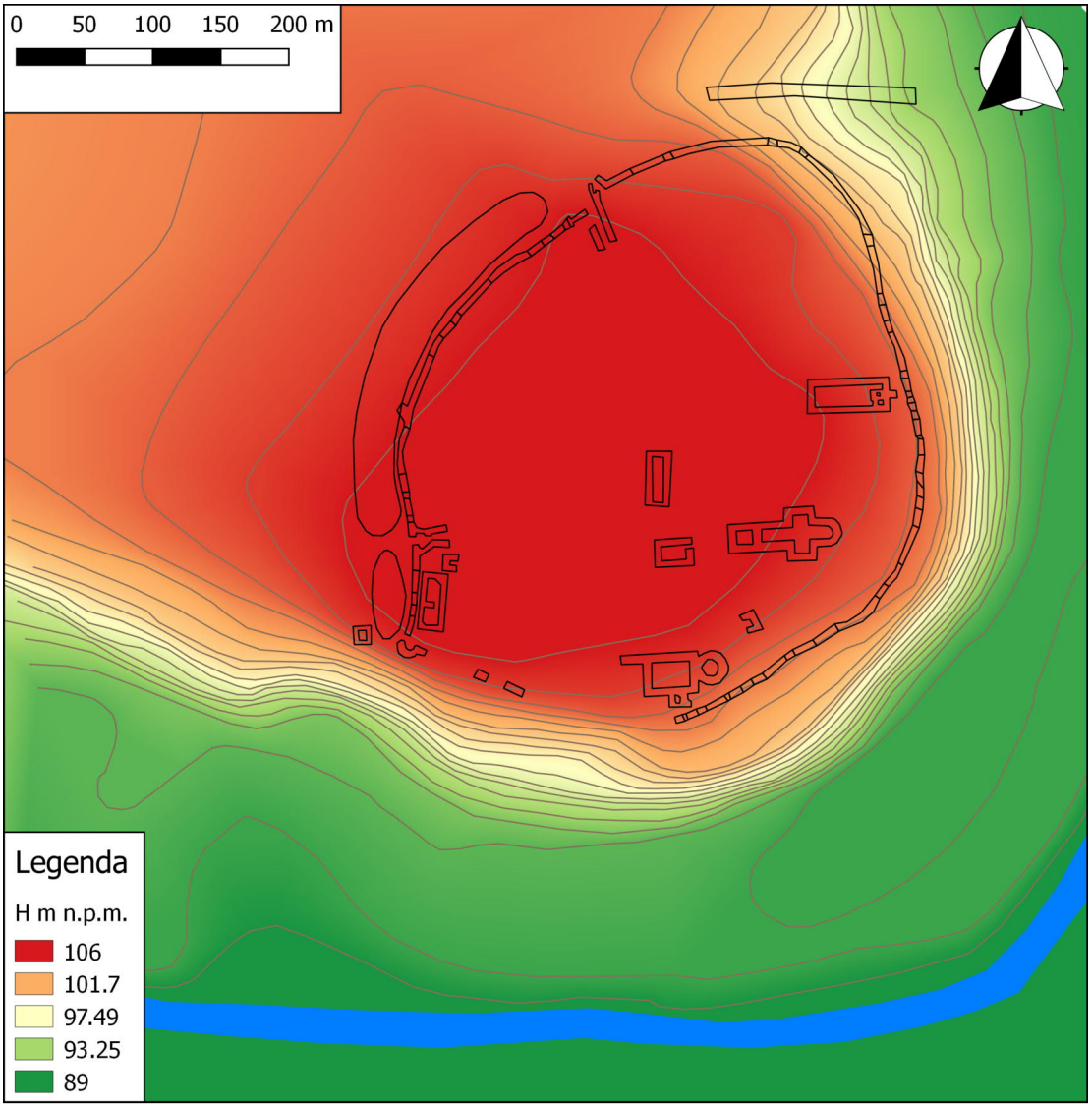


Ryc. 162. Werla. Centralna część grodu. Widok na wschód, na budowlę o rzucie krzyża. Fot. K. Oleś.

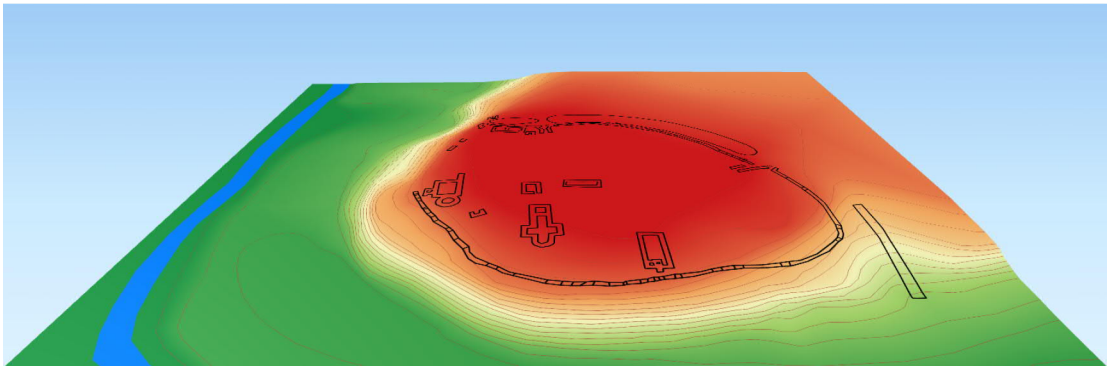
W Tilledzie wschodnia partia płaskowyżu jest rozdzielona dolinką na dwie części. Część południowa płaskowyżu, od południa limitowana strumieniem, jest bardzo wąska, zaś północna o wiele szersza. Obwałowania grodu[187] biegły w kierunku południowo-zachodnim, później zaś na południe. Objęto nimi teren płaskowyżu jeszcze przed miejscem, w którym ten rozdzielony jest przez dolinkę na dwie nierówne partie. Kolejną linię obwałowań poprowadzono południkowo, wewnątrz maksymalnego zasięgu grodu. Obwałowania, które ciągną się od północnej krawędzi części północnej, przecinają część północną, następnie przecinają dolinę i południową partię płaskowyżu, aż do jego południowej krawędzi. Na wschód od tej linii, mniej więcej w połowie

[187] Siedziba przed X wiekiem była umocniona wałem ziemnym z fosą. Później rozbudowano umocnienie o konstrukcję rusztową, wypełnioną ziemią.

szerokości obu części płaskowyżu, poprowadzono kolejną, trzecią linię biegnących południkowo umocnień.



Ryc. 163. Werla. Plan wysokościowy z rozmieszczeniem reliktów architektury przed- i romańskiej.



Ryc. 164. Werla. Model grodu w 3D z rozmieszczeniem reliktów architektury przed- i romańskiej.

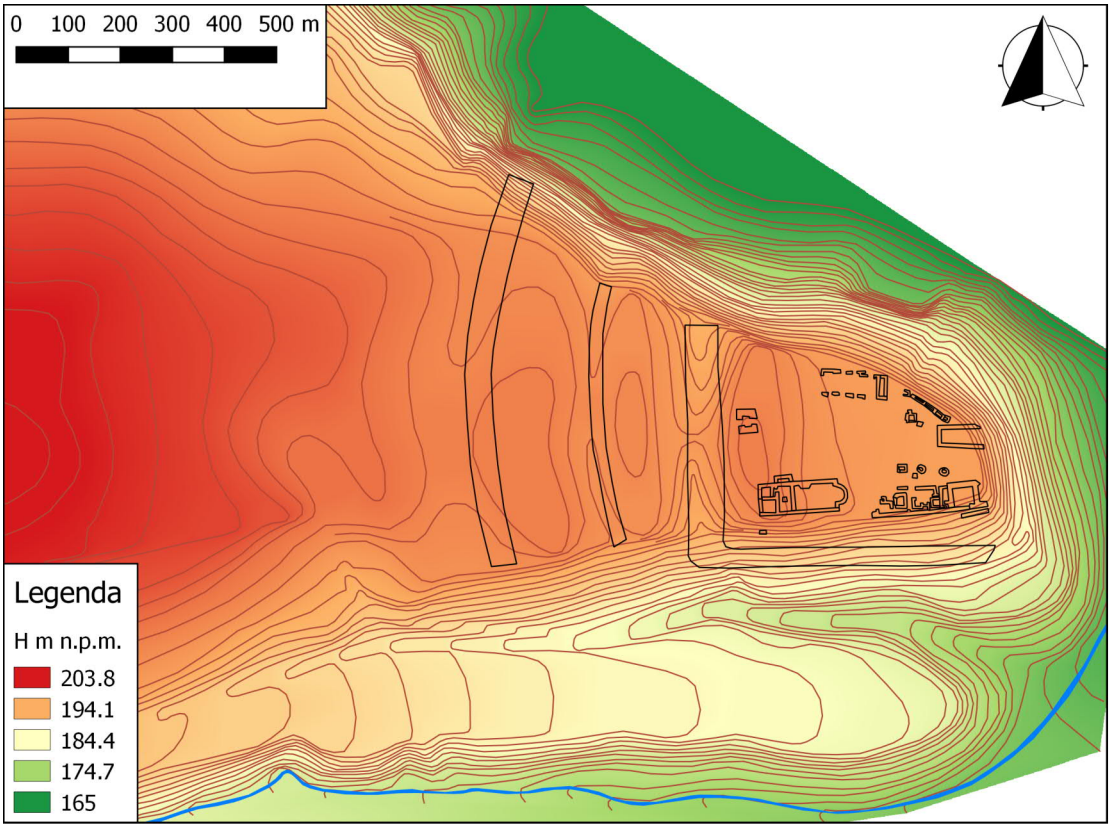
Dzieli ona obszar zamknięty drugą linią obwałowań na mniej więcej dwie równe części, wschodnią i zachodnią. Ta linia, w przeciwieństwie do tej poprzedniej

nie przecina równoleżnikowo rozciągającej się dolinki. Oprócz opisanych trzech umocnień, w Tilledzie istnieje jeszcze jedna linia obwałowań. Jej ślady odnotowano na południowej krawędzi północnej części płaskowyżu, oddzielając ją tym samym od owej dolinki. Ich przebieg był równoleżnikowy[188].

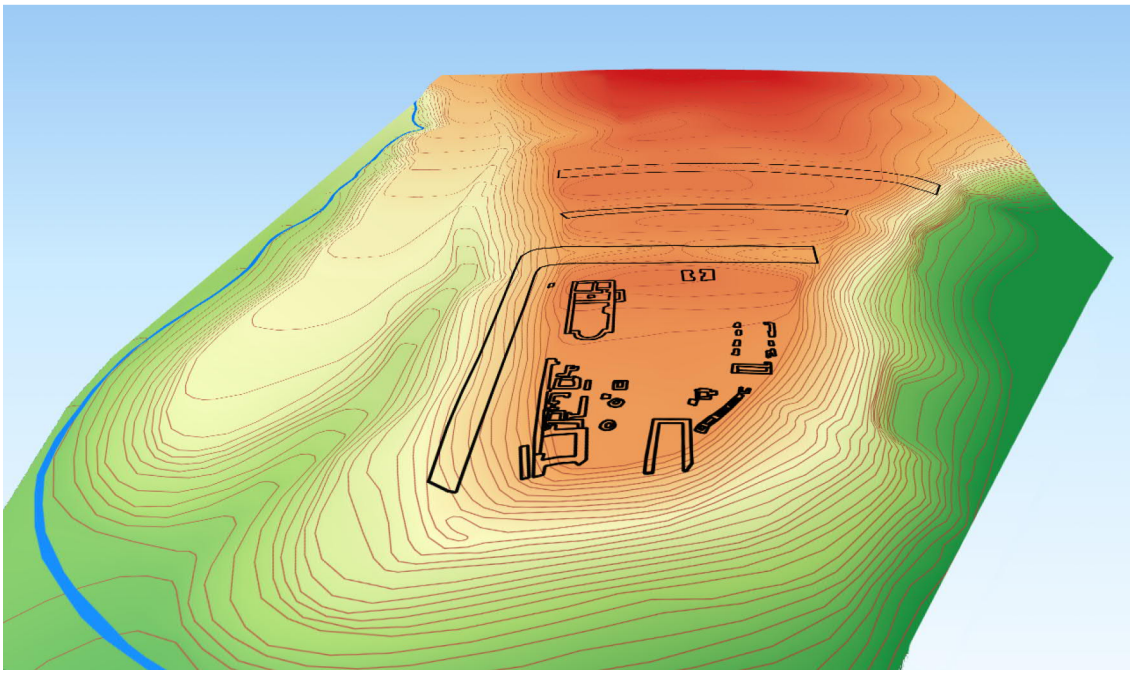
Położenie Wawelu i Praskiego Grodu przypomina *umiejscowienie* Tilledy. Ponadto, gdyby areał Praskiego Grodu rozciągał się za dolinkę rzeczki Brusnice, byłby wręcz łudząco podobny, także pod względem *usytuowania.* Zarówno Praski Gród, Wawel jak i Wyszehrad stanowią siedziby, których *usytuowanie* i *umiejscowienie* (siedziby pobudowane na wyniesieniach w dolinach rzeki) nawiązuje do *umiejscowienia* siedzib niemieckich/saskich oraz węgierskich. Ta cecha wprowadza rezydencjonalne siedziby Piastów i Przemyślidów w areał wtórnie rezonujących tradycji opartych na budownictwie rzymskich *castrów*[189]. Również dlatego ów charakter *usytuowania,* ewokujący szczególnym charakter zabudowy, skoncentrowany jest przy krawędziach wyniesień i żlebów.

[188] Około roku 1000 gród składał się z tzw. górnego i dolnego podgrodzia oraz partii centralnej. Wejście do górnego podgrodzia wiodło przez bramę kleszczową o długości 30 m, tworzoną przez zakrzywione pod kątem ostrym ramiona wału (por. Grimm 1961: 204; Šolle 1969: 219). Górne podgrodzie otoczone było suchą fosą. Dostęp do dworu z podgrodzia umożliwiała potężna brama przedsionkowa z wieżą, utworzona na zejściu podwójnych ramion wału. Ramiona wału, na południowej skarpie rozchodziły się. Jedna linia obwałowań zabezpieczała *curtis* od południa, podczas gdy główny, podwójny bieg wału był poprowadzony aż do dolnego podgrodzia. Podgrodzie zajmowały ziemianki oraz kościół z cmentarzem. Rozdysponowanie przestrzenne architektury w grodzie Tilleda wykazuje podobną grupę cytatów architektoniczno-przestrzennych użytych we współczesnych jej podobnych tekstach architektonicznych takich jak Runder Berg bei Urach (datowany obecnie na przełom IX i X wieku), Hochelten Grafenburg (datowany na wiek X) i Querfurt (szacowany na późne X stulecie).

[189] Np. Gród Dobka, z IX wieku, rozbudowany w (Karczag, Szabó 2010: 120) datowana na X-XI. Trzech członówna wyniesieniu w zakolu rzeki. Dyspozycja przestrzenna Tilledy przypomina układ grodów Alpárvár i Dobokavár (Karczag, Szabó 2010: 133, ryc. 28).



Ryc. 165. Tilleda. Plan wysokościowy z rozmieszczeniem reliktów architektury przed- i romańskiej.



Ryc. 166. Tilleda. Model grodu w 3D z rozmieszczeniem reliktów architektury przed- i romańskiej.



Ryc.166. Tilleda. Widok na obwałowania centralnej partii grodu. Fot. K. Oleś.



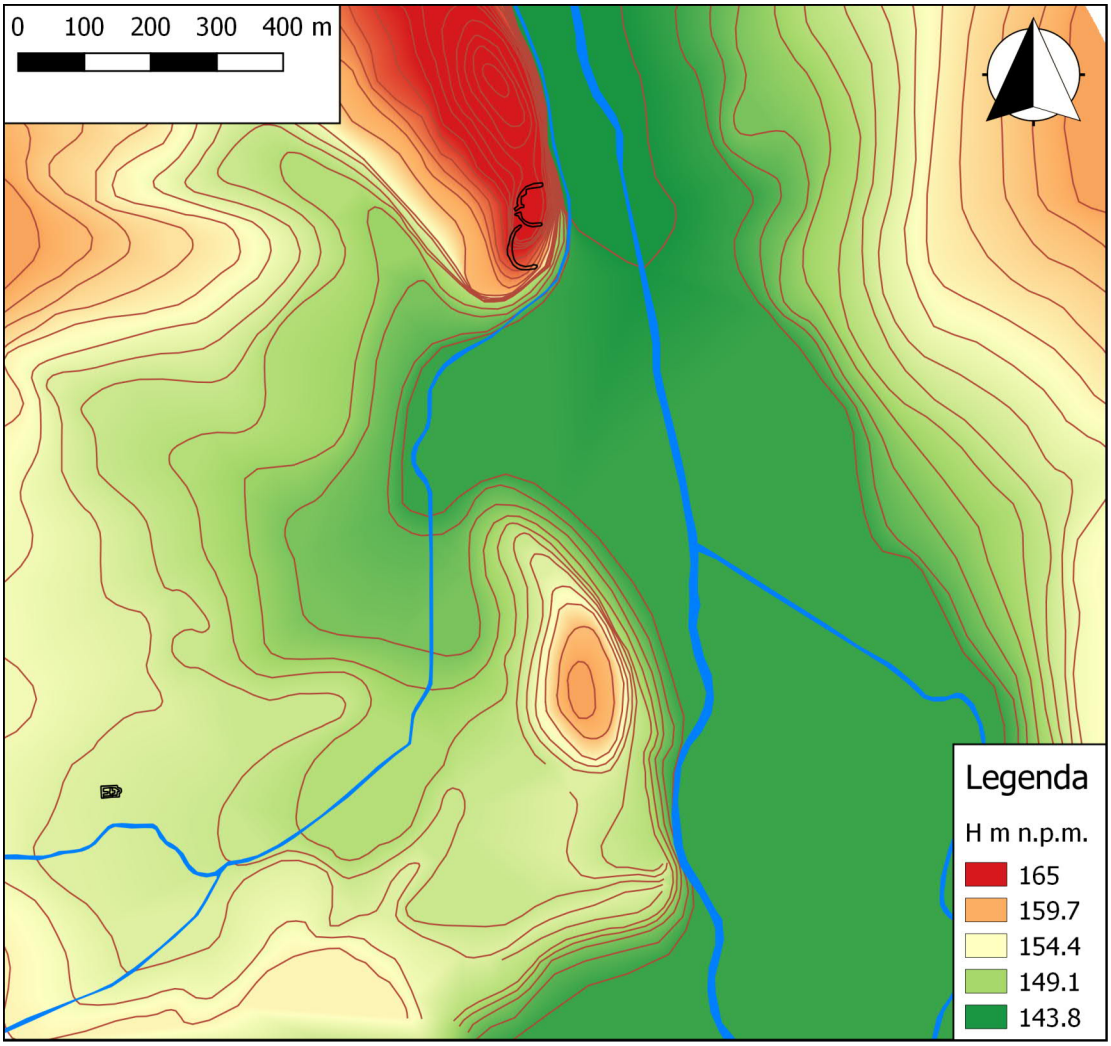
Ryc. 167. Tilleda. Widok na centralną partię grodu w kierunku wschodnim. Po lewej stronie widoczne miejsca, w których wzniosły się dwie budowle drewniane (wielka hala na dalszym planie). Po prawej stronie widok na relikty kościoła (częściowo odbudowane). Na wprost widok na pozostałości domów wieżowych i dolinę. Fot. K. Oleś.



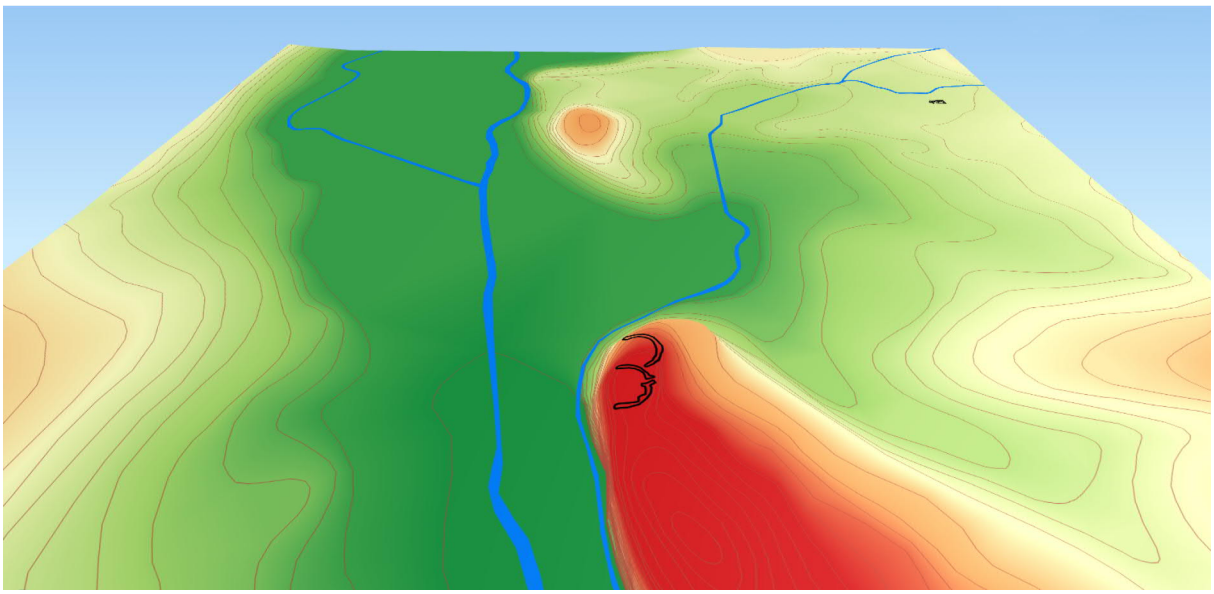
Ryc. 168. Tilleda. Widok z obwałowań partii centralnej. Fot. K. Oleś.



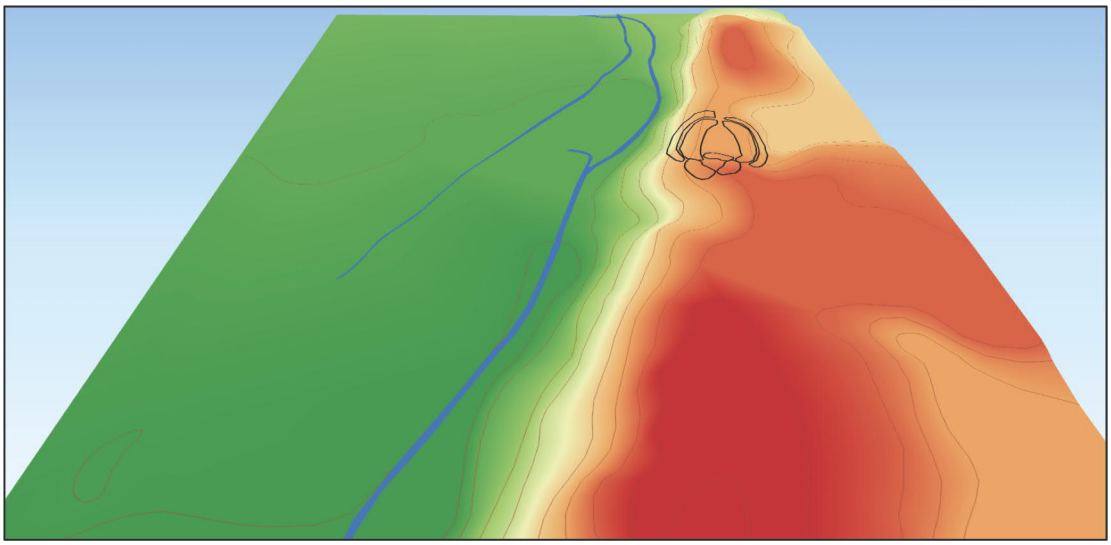
Ryc. 169. Tilleda. Ceraska rezydencja w XI w. Rekonstrukcja wg Museum Pfalz Tilleda. Fot. K. Oleś.



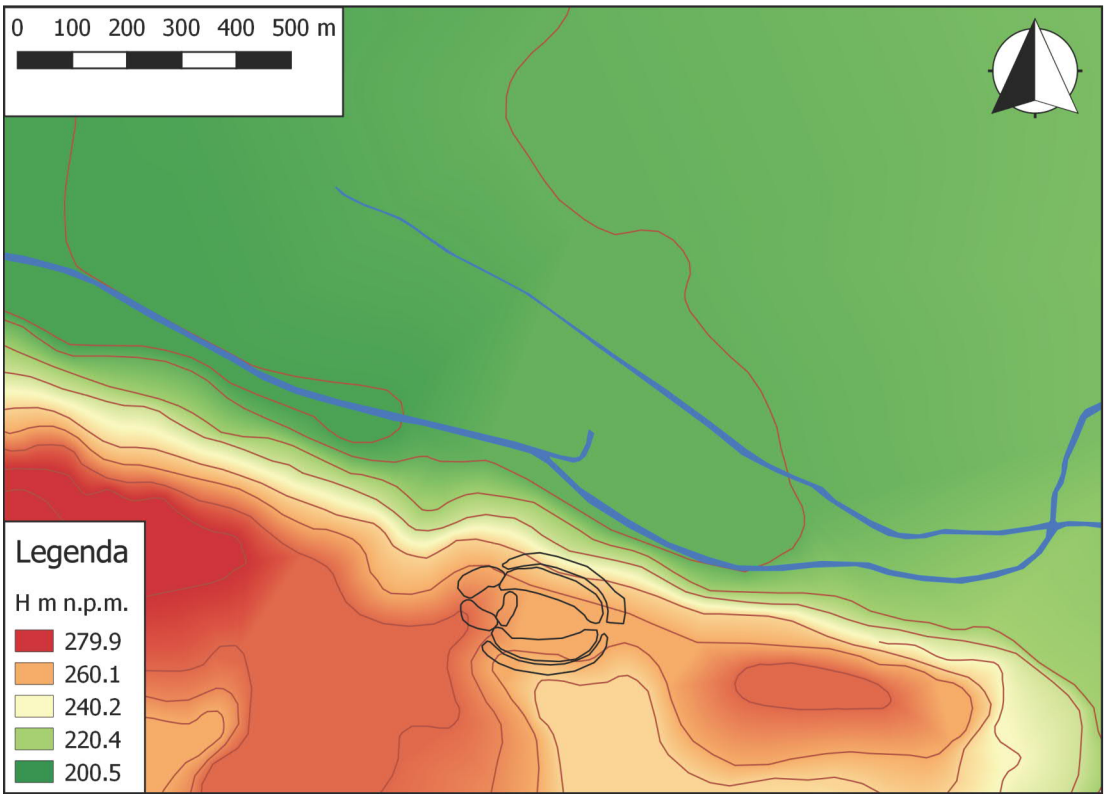
Ryc. 170. Grone. Umiejscowienie z zaznaczeniem rezydencji wczesnośredniowiecznej.



Ryc. 171. Grone. Umiejscowienie. Model grodu w 3D z zaznaczeniem obwałowań grodu wczesnośredniowiecznego.



Ryc. 172. Pöhlde. Umiejscowienie. Model grodu w 3D z zaznaczeniem obwałowań grodu wczesnośredniowiecznego.



Ryc. 173. Pöhlde. Umiejscowienie. Plan wysokościowy z zaznaczeniem obwałowań grodu wczesnośredniowiecznego

4.4.2.3. Cytaty architektoniczno-przestrzenne na Praskim Grodzie, Wawelu i Wyszehradzie

W I fazie funkcjonowania Grodu Praskiego ślady architektury kamiennej zidentyfikowano w postaci reliktów kościoła NMP na krawędzi skalnego wywyższenia po zachodniej stronie wzgórza. W II etapie rozwoju Praskiego Grodu – związanego z przeniesieniem aktywności budowlanej na wschodnią stronę wywyższenia, powstałą wówczas bazylikę św. Jerzego również wzniesiono na krawędzi wypłaszczenia. Ro-

tundę św. Wita ustawiono tuż na skraju rozpadliny. Z rekonstruowanego modelu terenu i planu warstwicowego wynika, że wznoszenie budowli kamiennych w najwyższych punktach na szczycie hradczańskiego wzgórza (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 64) nie stanowiło absolutnego kryterium. Za to umieszczenie monumentalnej architektury oscyluje w sąsiedztwie osi grzbietu oraz pokrywa się niemal zawsze z masywem skały macierzystej, na której bezpośrednio kładziono jej fundamenty. Poza względami technicznymi, ważną kwestię odgrywał aspekt wizualnej recepcji przestrzeni grodowej. Obiekty zakładane na krawędziach grzbietu były naturalnie eksponowane w pejzażu grodu. Wschodnie jak i zachodnie wywyższenia, przedzielone rozpadliną, szczególnie widoczne były od strony południowej (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 60), co optycznie podkreślało centrum grodu.

W monumentalnej oprawie architektonicznej Praskiego Grodu i Wawelu zauważyć można kilka podobieństw. Dotyczą one przede wszystkim relacji brył architektonicznych do rzeźby terenu, którą w obu przypadkach stanowiła nierówna powierzchnia skalna oraz wykorzystania jej potencjału w budownictwie murowanym. Z tego powodu podobieństwa tektoniczno-topologiczne do dość płaskiego Wyszehradu nie są już tak oczywiste.

Na Wawelu, podobnie jak w Grodzie Praskim, na wywyższonych formach terenowych, wykorzystując naturalną rzeźbę skały, ustawiono najbardziej reprezentacyjne budynki rezydencji[190]. Północny stok Wawelu rozcina niewielki żleb, podobna sytuacja ma miejsce na jego południowych zboczach. Południowy stok Praskiego Grodu także rozcina podobny utwór geologiczny. W przedromańskiej fazie architektury na Wawelu[191] rotundę NMP (św. św. Feliksa i Adaukta) ustawiono na krawędzi południowej rozpadliny. Podobna sytuacja miała miejsce w Praskim Grodzie, gdzie na krawędzi południowego żlebu wzniesiono rotundę św. Wita. W obu przypadkach posadowione na skale świątynie nie zostały wystawione na najwyższych miejscach wyniesienia, lecz niżej - na południowym stoku.

[190] Nierówności terenu w trakcie użytkowania wzgórza stopniowo niwelowano, już w paleolicie miejscowo zasypując zagłębienia piaskiem (Paulo, Rutkowski 2000: 1; por. Łuszczkiewicz 1899; Mitkowski 1959; por. Kmietowicz-Drathowa 1971; 1972).

[191] Na południe od Krakowa rozciąga się już łańcuch Karpat. Wczesnośredniowieczni budowniczowie stawiając pierwsze monumentalne budowle rezydencjonalne na Wawelu napotkali sytuację przyrodniczą bardzo zbliżoną do tej jaka panowała w Praskim Grodzie. Powierzchnię grodu tworzyły zwietrzelinowe gliny i piaski pokryte humusem i warstwami kulturowymi piętrzącymi się wraz z ludzką aktywnością.

4.4.2.4. Osiowy układ: bazylika – bazylika dwuchórowa

Także schemat przestrzenno-architektoniczny w stosunku do rzeźby terenu w obu tych siedzibach został praktycznie powtórzony. W Praskim Grodzie chór zachodni i wschodni wzniesiono na dwóch wypiętrzeniach, zaś korpus nawowy przerzucono przez rozpadlinę. Na Wawelu chór wschodni bazyliki pobudowano tuż przy krawędzi żlebu, którego wschodnie obrzeże zajmuje zachodni masyw bazyliki św. Gereona.

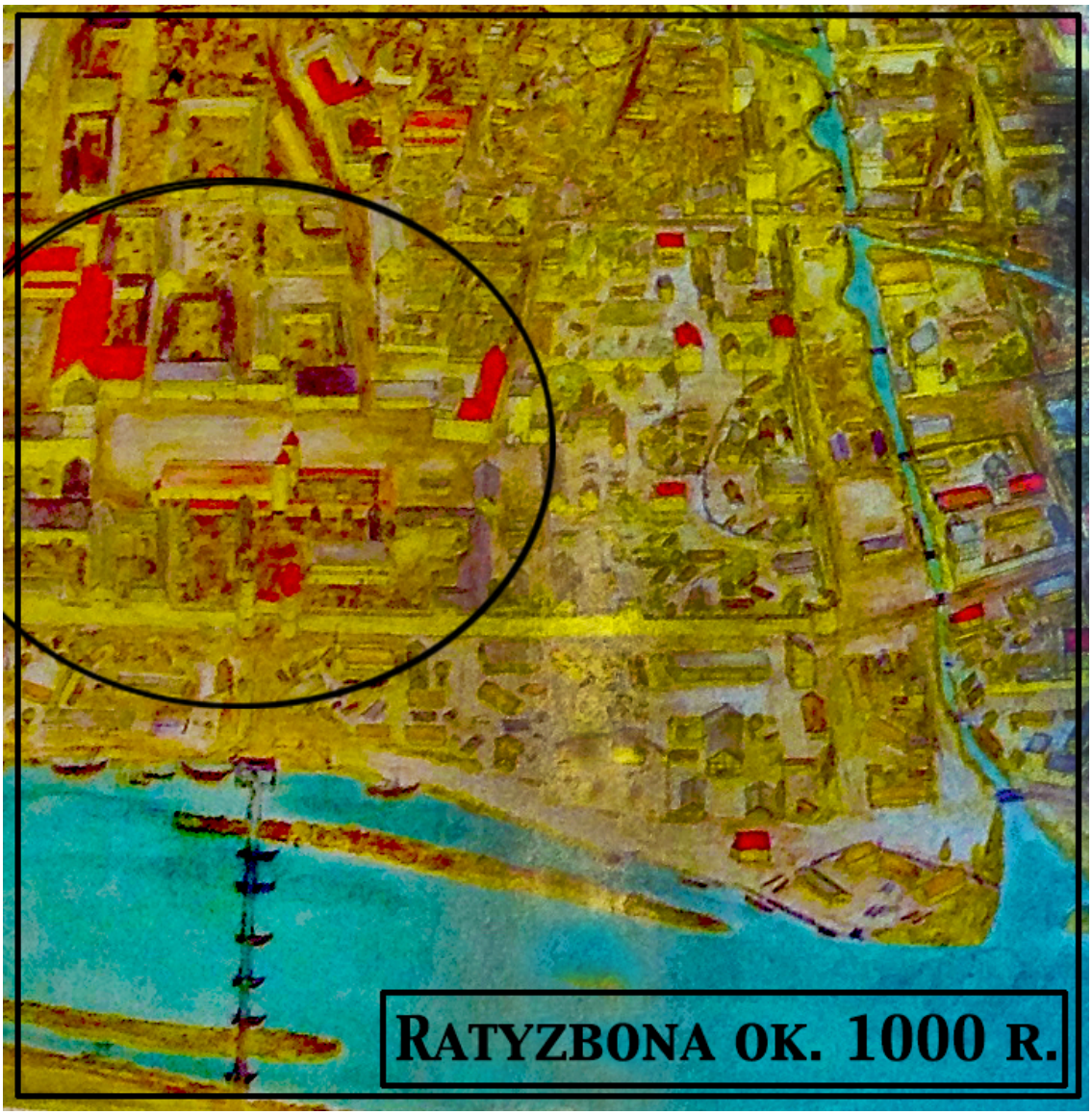
Oprócz podobieństwa *usytuowania* związanego z lokowaniem budynków w sąsiedztwie rozpadlin, między Praskim Grodem a Wawelem zachodzi analogia osiowego układu: bazylika dwuchórowa – bazylika z kryptą wschodnią, czyli w przypadku praskim jest to katedra św. Wita – bazylika św. Jerzego, zaś w krakowskim- katedra św. Wacława - bazylika św. Gereona[192]. Nieco inaczej kształtuje się układ wyszehradzki, gdzie bazylika św. Wawrzyńca wznosiła się na południowy wschód od dwuchórowej bazyliki św. Piotra. Niemniej jednak w grodach tych zachodzi ewidentna paralelność wdrożonych koncepcji przestrzenno-programowych, zakładających funkcjonowanie przy bazylice dwuchórowej drugiej trójnawowej świątyni. Podkreślić należy, że romańska grupa wawelska jak i wyszehradzka powstawały mniej więcej w podobnym czasie, tak jak i katedra na Praskim Grodzie. Jedynie kościół św. Jerzego był starszy, jednak jego forma ulegała późniejszym przekształceniom[193]. Mimo, iż bazylikom „mniejszym" w literaturze nadaje się odmienne funkcje (kościół św. Jerzego – nekropola Przemyślidów, świątynia św. Wawrzyńca – skarbiec królewski, kaplica dworska, kościół św. Gereona – świątynia pałacowa), a ich formy różnią się od siebie proweniencją i rozwiązaniami formalnymi, to w układzie topograficznym akropolowych siedzib rezydencjonalnych w 2 połowie XI wieku wraz z świątyniami dwuchórowymi stanowią element zasadniczy, wykazujący ewidentne cechy transtekstualne w swoim gatunku. Pomiędzy dwoma przedromańskimi tekstami zachodzi widoczna relacja podobieństwa, która stanowi cytaty architektoniczno-przestrzenne. Poprzez różnie i ograniczenia warsztatu badawczego, proweniencja i kierunkowość owych cytatów jest trudna do określenia. Posługując się kategoriam G. Genette'a trudno ustalić, czy owa relacja transtekstualna stanowi intertekstualność czy hipertekstualność, ponieważ brakuje danych by oszacować, który z teksów pełni rolę hipotekstu (por. Genette 1992). Powtarzalność określonych motywów przestrzennych sugeruje, iż w

[192] Interpretacji niniejszego układu przestrzennego jako świątyń podwójnych dokonał T. Węcławowicz (2005: 67-82; por. Pianowski 2006).
[193] Z bazylikami grodowymi wiąże się zwykle funkcjonowanie obsługującego je zgromadzenia.

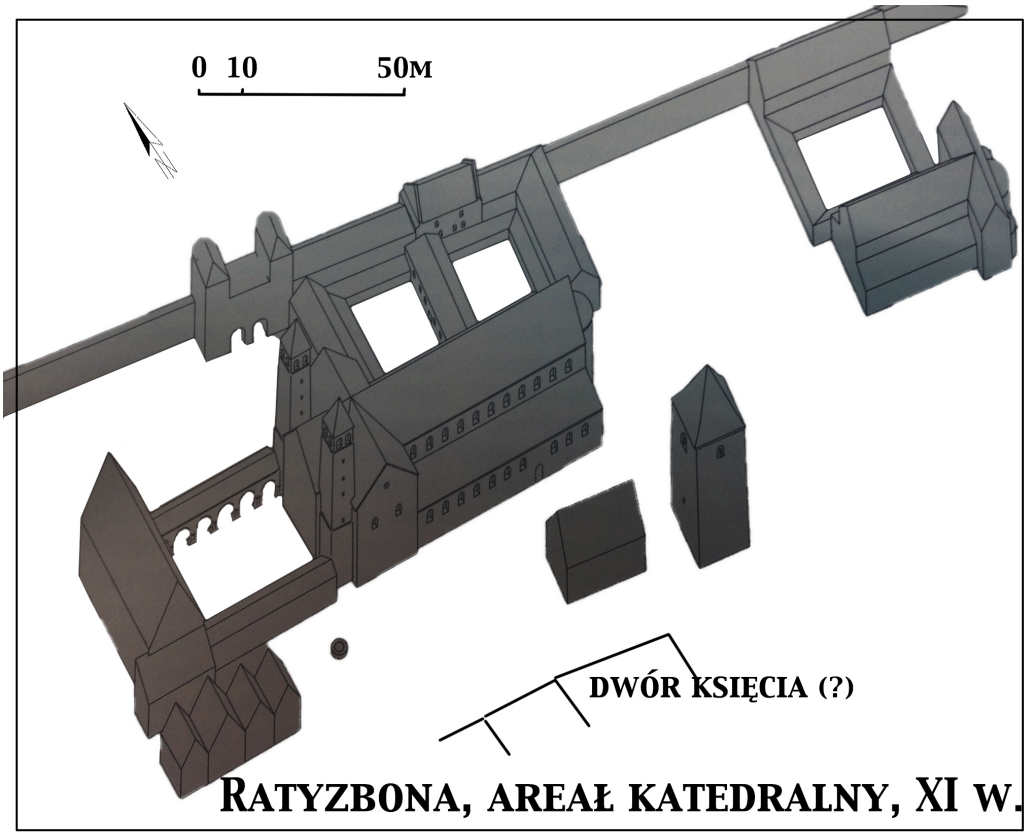
owych tekstach elementy te mogą stanowić pre-teksty, które stanowią nie tylko ogół wszystkich tekstów, ale również zbiór kodów i systemów sensu[194], z których owe teksty wyrastają. Powyższe zjawisko obserwowalne jest w ścisłym zzaaranżowaniu formy terenowej do planu architektonicznego.

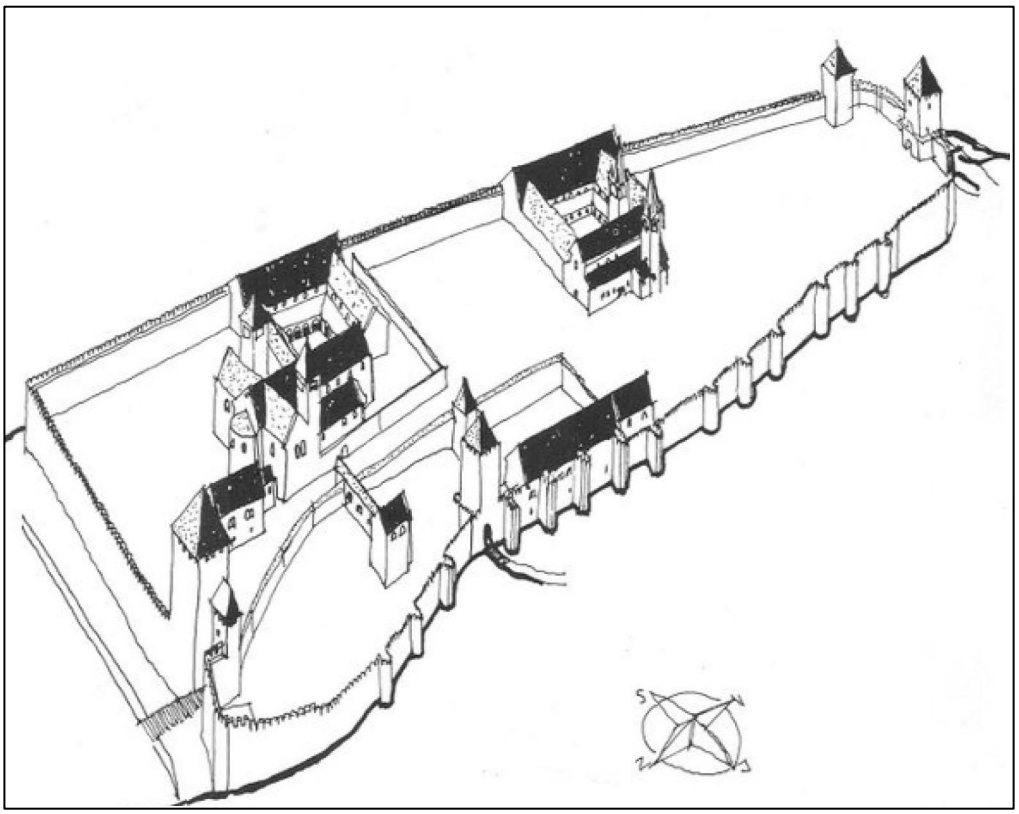
Transtekstualność układu przestrzenno-architektonicznego jest wyraźnie uchwytna pomiędzy grupą grodów akropolowych: Praski Gród-Wawel a romańskimi siedzibami z terenu Niemiec. Struktura praska wykazuje zbliżone cechy w stosunku do układu Ratyzbony w XI wieku (por. Schlesinger 1964). *Usytuowanie* dwuchórowej (?) katedry z transeptem zachodnim (?) z kompleksem kanoników względem fortyfikacji (Codreanu-Windauer, Schnieringer 1989:81-91; Morsbach 1989), kościoła, dworu księcia lub budynku o funkcjach świeckich położonego od kościółka na południe (por. Eberhard 1989: 52-55) oraz kompleks budowlany ustawiony przy zachodnim zakończeniu bazyliki (Hubel, Schuller 1995; por. Angerer 1995), przypomina dokładnie konfigurację przestrzenną Praskiego Grodu, gdzie dwuchórowa katedra z transeptem okcydentalnym wraz z kompleksem kanoników ustawiona była równolegle do fortyfikacji. Na południe od katedry wznosił się kościół św. Bartłomieja, zaś na południe od niego – pałac książęcy. Kompleks katedralny od zachodu również zamykał zespól budowli, stanowiący w tym przypadku dom biskupa z kaplicą. Ponadto zarówno w Ratyzbonie jak i na Praskim Grodzie za wschodnim zamknięciem katedry rozciągał się plac, który od wschodu zamykała bazylika z przyległym klasztorem, związanym ze strukturą fortyfikacji. W przypadku Praskiego Grodu był to klasztor i kościół św. Jerzego. Poza układem architektoniczno-przestrzennym relacje intertekstualne pomiędzy dwoma analizowanymi tekstami zachodzą także na poziomie ornamentyki krypt. Zarówno na kapitelach ratyzbońskich, krakowskich jak i praskich umieszczono motyw plecionki (np. Codreanu-Windauer, Schnieringer 1989; Hubel 1989: 53-72; patrz rozdz. 5).

[194] Praski kościół katedralny w formie bazyliki dwuchórowej z transeptem okcydentalizującym wzniesiono jako kontynuację miejsca i funkcji tetrakonchosu (forma świątyni w ostatniej fazie). Katedrę krakowską w kształcie dwuchórowej bazyliki wybudowano na miejscu jej poprzedniczki, po północnej stronie wzgórza.



Ryc. 174. Ratyzbona. Umiejscowienie i usytuowanie z zaznaczeniem bazyliki, za: Kirmeier et al. 2002, 16. Fig. 1.





Ryc. 175. Po lewej: Ratyzbona. Areał katedralny, XI w., wg K. Papajanni 1994, za: Hubel, Schuller, 1995, Abb. 2.; po prawej: rekonstrukcja Praskiego Grodu w okresie romańskim, po 1135 roku. Niestety na obu ilustracjach brak kontekstu terenowego.

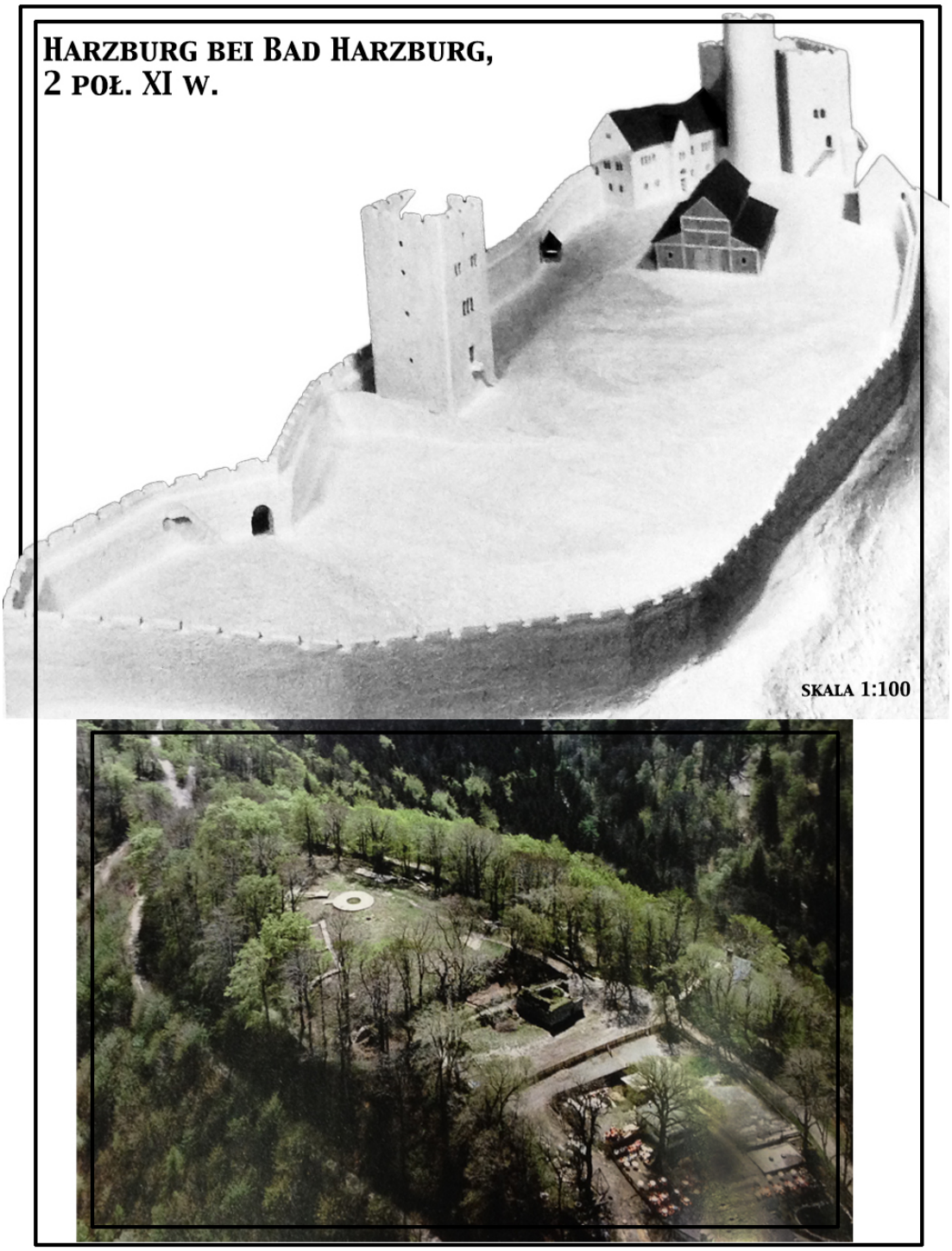
4.4.2.5. Układ: świątynia – pałac ustawiony dłuższym bokiem do kurtyny murów/obwałowań – wieża

Kolejnym wyróżnionym cytatem architektoniczno-przestrzennym z repertuaru źródeł pisanych i ikonograficznych stanowił układ: pałac-wieża. Jest to układ czytelny w źródłach ikonograficznych zarówno z okresu karolińsko-ottońskiego (np. wieża przy auli w Akwizgranie) jak i czasów późniejszych. W odkrywanej przez archeologów przestrzeni fizykalnej grodów Przemyślidów i Piastów, wieża stanowi raczej obiekt architektoniczny, który w rezydencji wawelskiej i praskiej datowany jest na czasy staufijskie. Interteksty wawelskie dotyczą dyspozycji: świątynia-pałac-wieża. Pierwszym z nich jest Harzburg koło Bad Harzburg z drugiej połowy XI wieku. Na wizualizacji owej siedziby prezentowanej przez Muzeum Tilleda[195], pałac ustawiony wzdłuż fortyfikacji sąsiaduje z kompleksem wieżowym. Przed pałacem ustawiona jest bazylika. Wszystkie te elementy znajdują się we wschodnio-północnej części *castrum*.

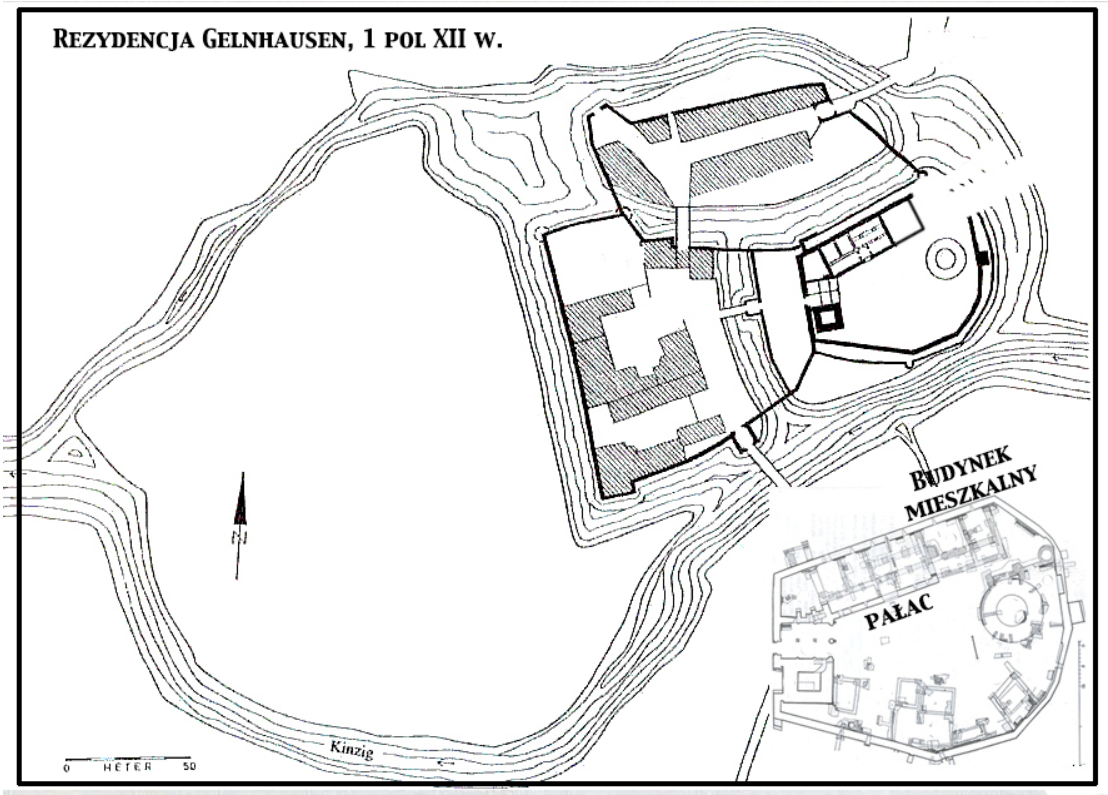


Ryc. 176. Burg Sulzbach (dół) i Kraków-Wawel (góra). Rekonstrukcja komputerowa północnej części tzw. Kernburga z pierwszej połowy XII wieku, za: Schmitt et al. 2006, 229, zestawiona z północno-wschodnią partią grodu na Wawelu (konfiguracja: pałac-wieża/stołp).

[195] Dostępne wyniki badań archeologicznych z 1907 roku prezentowane są w samym grodzie.



Ryc. 177. Harzburg bei Bad Harzburg. 2 poł. XI w. Rezydencja centralna (tzw. Reichsburg) wg H. W. Boehme, A. Kluge-Pinsker, K. Weidemann (RGZM), za: Götz 1992 (red.), 251, Modell 3.



Ryc. 178. Gelnhausen. Gród rezydencjonalny z pocz. XII w., za: Akermann 2003, 90.

Kolejnym intertekstem wawelskim jest wschodnio-północne naroże grodu Sulzbach z 1 połowy XII wieku., w którym pałac oraz towarzysząca mu od południowego-wschodu w dookolnej zabudowie wieża stanowią ten sam cytat architektoniczno-przestrzenny, który zastosowano także na Wawelu (zob. Schmitt et al. 2006: 219-235; Schmitt 2013). Ponadto bryła palatium z tarasem umieszczonym na centralnej osi fasady stanowi kolejny znak architektoniczny o zbieżnym *signifiant.* Tę sama oś syntaktyczną zastosowano w strukturze Gelnhausen z 1 połowy XII wieku (Akermann 2003: 90).

4.4.2.6. Rotundy akropolowe

W aspekcie lokalizacji kościołów rotundowych (z wyjątkiem kaplic pałacowych) można pokusić się na porównanie zabudowy Wawelu z Wyszehradem (choć należy podkreślić, iż w tym ostatnim jeszcze nie wszystkie kościoły zostały archeologicznie zlokalizowane; Oleś 2013: 243-264) oraz z grodem w Przemyślu, zakładając tezę K. Stali o przedpałacowym funkcjonowaniu świątyni centralnej (Stala 2013: 153). Szczególnie lokalizacja rotund romańskich na oddalonych od *curtis regia* zachodnich rubieżach wawelskiego wzgórza, przypomina sytuację *usytuowania* rotundy św. Marcina na Wyszehradzie, która także pobudowana z dala od książęcej – rezydencjonalnej

partii grodu zajmowała miejsce na krańcu siedziby. Podobny jest również kontekst archeologiczny związany z tymi budowlami, ponieważ zarówno na Wawelu, jak i Wyszehradzie stanowią go cmentarz i osada (zob. Pleszczyński 2000: 215)[196]. Ta ostatnia cecha nawiązuje do opisywanych już powyżej w kwestii dyspozycji wyszehradzkiej koncepcji dzielnicy gospodarczo-handlowej A. Pleszczyńskiego urządzonej na wzór ośrodków niemieckich (Planitz 1954: 65-70; Pleszczyński 2000; Zotz 2009: 515-520).

Wyraźne podobieństwa w grodowym repertuarze form architektonicznych można dostrzec pomiędzy pierwszym horyzontem budowli wawelskich a stanowiskiem Mikulčice-Valy. W obu przypadkach rotundowe obiekty sakralne oraz budowle salowe zostały rozlokowane wieńcowo na obrzeżach grodu, zaś w centrum kompleksu umieszczono główne świątynie, których plany, zarówno najstarszej budowli poprzedzającej katedrę na Wawelu (zakładając rekonstrukcję Z. Pianowskiego i J. Firleta) jak i kościoła z atrium (Kościół III) w Mikulčicach (por. Polaček 2012: 113, ryc. 2, 117, ryc. 5; 2014: 66-73; por. Galuška 1991) wykazują podobieństwo. Tego typu przestrzeń jest dość typowa także dla rezydencji arpadzkich założonych na postrzymskich *castrach,* takich jak Vysegrad (Buzás 1999: 117-161; Buzás 1995: 9-19; Buzás, Lővei 2001) czy Esztergom (Horváth 2001: 15-36; Buzás, Tolnai 2004: 7-44), w których świątynie umieszczono pośrodku grodu. Pod tym względem, tj. *usytuowania* – czyli wytwarzania przestrzeni rezydencjonalnej obszar panońsko-morawski wykazuje relacje intertekstowe.

4.4.2.7. Curtis regia a pałace na akropolach

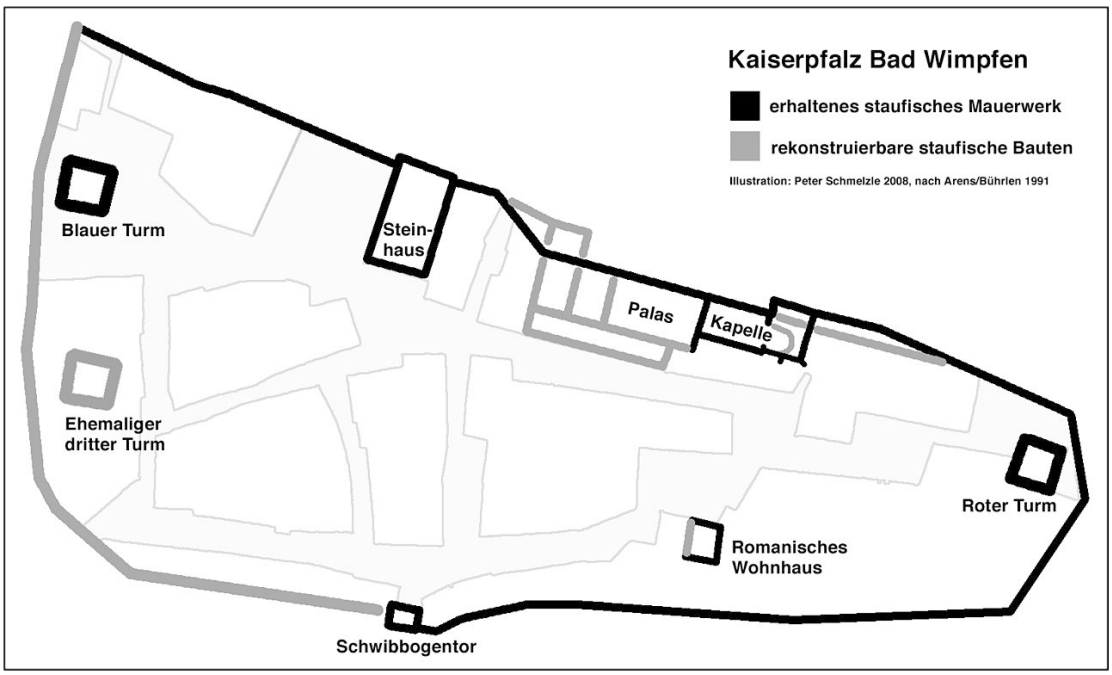
W rezydencjach władców zakładanych na akropolach charakterystyczne jest również uwarunkowane rzeźbą terenu, *umiejscowienie* palatiów. Porównywanie tego fenomenu architektonicznego pomiędzy zespołami Przemyślidów i Piastów jest dość utrudnione, ponieważ wciąż brakuje odpowiedniej ewidencji źródłowej dotyczącej lokalizacji pałacu książęcego we wcześniejszych etapach funkcjonowania Praskiego Grodu i Gniezna.

Późnoromański pałac[197], który zdaje się być architektonicznym powtórzeniem układu domu biskupiego z kaplicą św. Maurycego (por. Smetánka, Frolík 1997: 153; Frolík 1998: 35) wzniesiono na południowym stoku, równolegle do przebiegu warstwic jako część systemu fortyfikacyjnego. Krawędziowa lokalizacja romańskiego

[196] A. Pleszczyński przy wyszehradzkiej rotundzie św. Marcina lokalizuje osadę kupców królewskich na wzór podobnych osiedli z terenu Niemiec.
[197] Kaplica Wszystkich Świętych poświęcona w 1185 roku (Frolík, Smetánka 1997: 154).

pałacu w ramach fortyfikacji na Praskim Grodzie wraz z lokalizacją kaplicy i rozkładem wież przypomina dyspozycję grodu cesarskiego w Bad Wimpfen.

W kwestii pałacu przedromańskiego poprzedzającego rezydencję romańską, w kontekście ewidentnych relacji intertekstualnych Praskiego Grodu z Ratyzboną, warto powrócić do odrzuconej interpretacji I. Borkowskiego. Jak zauważa L. Hrdlička (Hrdlička 1997: 652) I. Borkovský odnaleziony na wspomnianym obszarze obiekt interpretował jako pałac, zaś odkryte mury rozciągające się wzdłuż układu warstwic po jego południowej stronie uznał za pozostałości najmłodszych wałów wymierzających rozszerzoną w tym miejscu część grodu względem podgrodzia (Borkovský 1960:680-700; 1962: 381-454; 1969; Hrdlička 1997: 653; por. rozdz. 4.3.1, 5.3.1.).



Ryc. 179. Wimpfen. Rezydencja wg P. Schmelze P., za: Akermann 2003, 98.

Na Wyszehradzie pałac ustawiony był krótszym bokiem do przebiegu warstwic, tuż przy zachodniej krawędzi wzgórza (Nechvátal 2009: 167, obr. 2, por. Moucha et al. 2015: 573 i n.).

Usytuowanie romańskiego palacu na Wawelu na północnej krawędzi wyniesienia i częściowo na stoku także powtarza układ warstwicowy i stanowi główny punkt linii fortyfikacyjnej. Relikty romańskiego pałacu w interpretacji K. Stali (2013) wpisują się w tradycję budownictwa dworskiego, kontynuowanego do okresu późnoromańskiego w Europie, do którego z repertuaru architektury przemyślidzkiej i piastowskiej można zaliczyć romańskie zespoły pałacowe na Praskim Grodzie, w Ołomuńcu oraz na Wyszehradzie.

W kwestii murowanych kompleksów sakralno-pałacowych na Wawelu, poprzedzających lub współistniejących z romańską realizacją pałacową, w polskim stanie badań funkcjonują jeszcze trzy propozycje dotyczące możliwości istnienia palatiów poza północno-wschodnią częścią akropoli. W świetle dotychczasowego ubogiego korpusu danych archeologicznych stanowią one raczej rodzaj przesłanek badawczych. Pierwszą, najszerzej i najdłużej dyskutowaną hipotezę stanowi propozycja K. Żurowskiej, poparta ostatnio przez badania georadarowe i architektoniczne K. Stali[198]. W świetle tej koncepcji prostokątny budynek *palatium* miałby poprzecznie przylegać do tetrakonchosu NMP (Stala 2013: 180, ryc. 153 i 154). Forma terenu rozciągającego się na północ od świątyni mogła zostać w łatwy sposób wykorzystona pod budowę budynku. Jednak w świetle cytatów architektoniczno-przestrzennych z czasów karolińsko-ottońskich, pałac sprzężony z kaplicą w początkowym okresie istnienia tetrakonchy stanowiłby w tym kontekście zjawisko wyjątkowe i nowatorskie, wynikające raczej z aplikowania układów salicko-staufijskich w przedromańskie struktury przestrzenne. Drugą propozycją jest interpretacja przedromańskich reliktów architektonicznych zalegających pod romańskim kościołem św. Gereona w okolicach północnej rozpadliny jako kaplica krzyżowa z usytuowanym po stronie zachodniej, na osi północ-południe, budynkiem mieszkalnym (Pianowski, Firlet 2000b: 225-236; Pianowski 2002a: 63-79; 2002b: 235-244). Trzeci kompleks sakralno-pałacowy z końca XI wieku, funkcjonujący na stoku/krawędzi południowego żlebu miałby składać się z prostej rotundy zamkniętej absydą oraz budynku dostawionego do niej od strony północno-wschodniej (Kukliński 1998: 89; 2006: 59-89; por. Gumowski 1925: 222-232)[199].

Pałac w grodzie w Przemyślu ustawiono na dużym spadku terenu, równolegle do przebiegu warstwic, tuż przy linii umocnień. Warto w tym miejscu raz jeszcze przywołać wnikliwą analizę K. Stali, która sugeruje, że rotunda mogła zostać wzniesiona bliżej południowo-wschodniego naroża fortyfikacji, gdzie poziom terenu był bardziej wyrównany, dzięki czemu palatium wzniesiono by na terenie o mniejszym

[198] K. Żurowska zaproponowała rozwiązanie palatialne, w którym rotunda NMP byłaby kaplica pałacową sprzężoną osiowo z budynkiem mieszkalnym. A. Żaki odrzucił tę ewentualność ze względu na ostry spadek terenu – żleb na południowym stoku wzgórza. K. Żurowska i T. Węcławowicz badając tetrakonchę zauważyli brak bezpośredniej komunikacji z poziomu użytkowego (Żurowska 1983). Badania georadarowe K. Stali w 2009 roku ujawniły zarysowująca się, wyraźną granicę zmiany podłoża o kształcie wydłużonego, otwartego prostokąta usytuowanego poprzecznie względem rotundy (Stala 2013: 178).

[199] W tym ostatnim aspekcie warto rozważyć sytuację rozbudowywanego w 2 połowie XI wieku kościoła w grodzie w Gieczu, gdzie również w bezpośredniej bliskości tamtejszej świątyni, od strony zachodniej znajdował się budynek (Krysztofiak 2004: 184, ryc. 2).

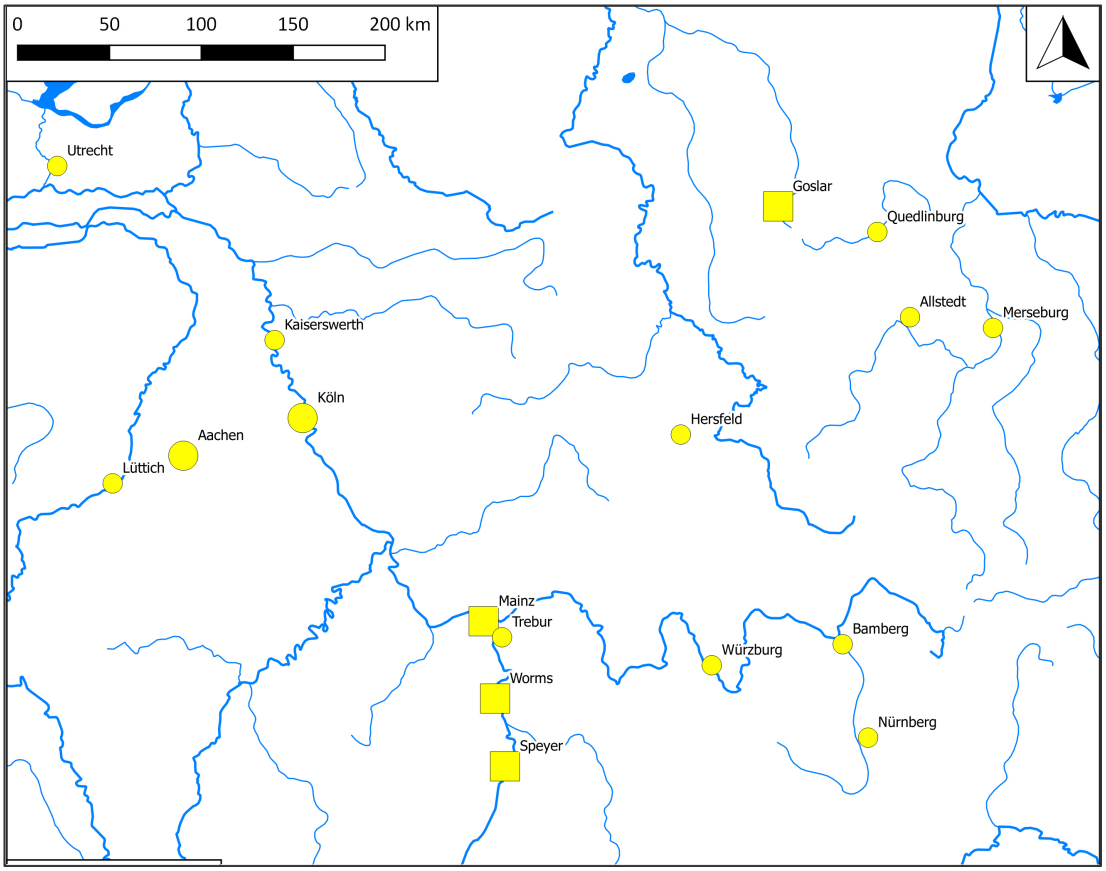
nachyleniu (Stala 2013: 152). Jednak w kontekście przykładów przedstawionych powyżej, należy wnioskować, że zarówno rotundę jak i palatium wybudowano zgodnie z obowiązującymi zasadami planowania przestrzennego akropolu książęcego, lokując część pałacu na stoku/spadku terenu.

4.4.2.8. Wspólna przestrzeń civitas i metropolis a odseparowane układy bipolarne

Zarówno w obszarze *words in action* jak i ikonograficznym zauważalna jest bipolarność układu *metropolii*/arcybiskupstwa oraz prywatnej rezydencji władcy względem siebie. W kontekście powyższych przykładów należy ponownie poruszyć możliwość istnienia symbolicznego podziału na świeckie siedziby władcy oraz siedziby biskupa/arcybiskupa z świątyniami katedralnymi (w których książę oczywiście partycypował) (zob. Streich 1984; Pokorny 1993: 113-123; Bünz 1993: 231-241; Weinfurter 2006: 150-159). G. Binding uważa, iż dopiero od czasów salickich do początków XII wieku *Pfalze* funkcjonowały w połączeniu z siedzibami biskupimi (Binding 1996: 199; zob. Schmid 1991:21-27; Zotz 2009:515-520; Luchterhandt 2015: 73-92). Jednak na przykładzie rezydencji Paderborn zjawisko to jawi się jako znacznie starsze, bo pochodzące z lat 30. IX wieku (zob. Balzer 1979: 9-85; Wemhoff 1999: 123-130).

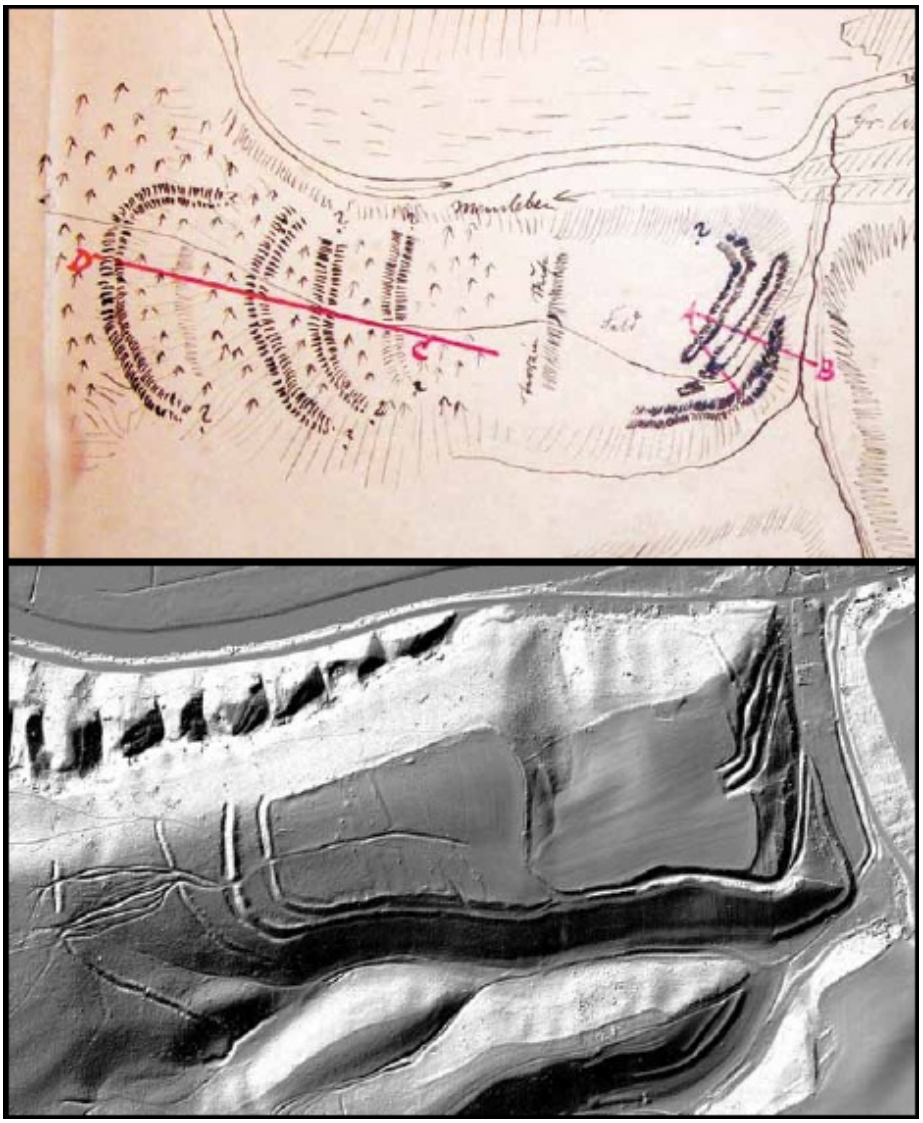
Szczególnie interesująco pod względem układu bipolarnego przedstawia się relacja pomiędzy rezydencjami na Ostrowie Lednickim i w Gnieźnie oraz siedzibami na Praskim Grodzie i Wyszehradzie. Obie te grupy charakteryzuje położenie w niewielkiej odległości względem siebie oraz w przypadku Ostrowa Lednickiego i Wyszehradu obecność pałacu władcy. Zaś w aspekcie Praskiego Grodu i Gniezna wciąż nie znana jest lokalizacja książęco-królewskiego pałacu. Dualizm takiego układu lokalizacji grodów można odnieść do konfiguracji niemieckich ośrodków centralnych, których sieć rezydencjonalna wytworzona była nie tylko na zasadzie układów bardziej rozwiniętych niż podwójne, np. rezydencje satelitarne wokół Halberstadt (zob. Leopold, Schubert 1984). W strukturze Moguncja-Ingelheim, w którym oddalone od siebie o około 17 km siedziby pełniły funkcję arcybiskupstwa – w przypadku tej pierwszej i rezydencji władcy w wypadku drugiej miejscowości. Moguncja oczywiście w podobny sposób funkcjonowała z Frankfurtem i Triburem, jednak Ingelheim w świetle źródeł pisanych i inwentarza archeologicznego jest narratywizowane jako ośrodek czołowy. Relacja dwóch korespondujących na podobnej, dualistycznej (czasem trialistycznej a nawet pluralistycznej) zasadzie *civitas Ravenna i Classe* powtarza się między

Akwizgranem a Kolonią, pomiędzy Ingelheim[200], Frankfurtem, Triburem a Moguncją, Memleben i Altemburgiem a nawet Gnieznem i Ostrowem Lednickim, Praskim Grodem i Wyszehradem, a także Kijowem i Vyszgorod gradem Volzin (patrz. 3.1., 16).



Ryc. 180. Mapa Cesarstwa z lokalizacja grodu Tribur.

[200] Znaczenie owej rezydencji podtrzymywała pobliska Moguncja-najważniejsza siedziba biskupia na północ od Alp. Znaczenie rezydencji wygasa od roku 1000 (Museum Kaiserpfalz Ingelheim; zob. Grewe 1999: 142-152).



Ryc. 181. Gród Altenburg obok Memleben. Według najnowszych badań archeologicznych była to siedziba władcy, w której ten zatrzymywał się w trakcie pobytu w Memleben, za: Fiedler 2008, 7-37.

Owy dualizm nabiera na sile po sporze o inwestyturę, za czasów dynastii staufijskiej, która w sieci rezydencjonalnej ustanowiła nowy ład przestrzenny. Członkowie dynastii staufijskiej rezydowali w swoich nowych rezydencjach oraz w siedzibach biskupich. W ramach umacniania staufijskiej polityki wewnątrzterytorialnej, niektóre kompleksy sakralno-pałacowe, np. Ingelheim, objęto szerokim programem wzmacniania umocnień. Wówczas Ingelheim stanowił idealny punkt zwiększonego oporu jak i permanentnej kontroli względem polityki terytorialnej biskupa Moguncji (*Neue Funktionen, Kaiserpfalz Ingelheim*).

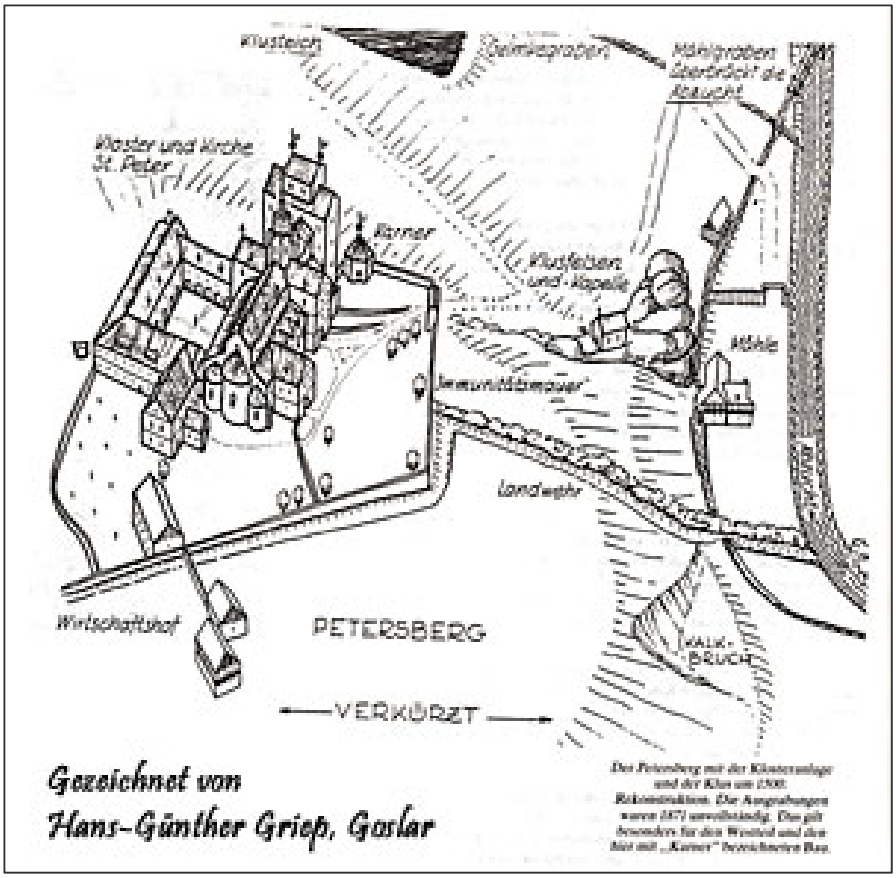
W tym kontekście warto również rozważyć wspomnianą już w rozdz. 3 hipotezę zaproponowaną przez P. Choc'a, który wyrażenie *Nova urbs* zinterpretował w przestrzennym dialogu dwóch blisko siebie położonych, odrębnych grodów, tj. Praskiego Grodu i Wyszehradu. W narracji historycznej zarówno Praski Gród jak i Gniezno są

związane ze stolicą biskupią, która wydaje się być ich nadrzędną rolą, czytelną w przestrzeni fizykalnej jak i tekstowej. Na Praskim Grodzie znane jest usytuowanie rezydencji biskupa[201]. Budynek ten znajduje się na zachód od wielkiej rozpadliny, tuż przy transepcie okcydentalnym katedry, na szczycie wywyższenia łagodnie zstępującego w kierunku zachodnim (Frolík 1999: 192). Korpus pałacu sprzężony był na osi wschód-zachód z kaplicą św. Maurycego (Frolík 1998: 35, ryc. 29).

W tekstach przestrzenno-architektonicznych romańskich rezydencji biskupich w XI stuleciu wyróżnić można grupę o specyficznym układzie: bazylika katedralna/kapituła, nierzadko dwuchórowa – rezydencja biskupa ustawiona prostopadle w stosunku do świątyni. Tego typu cytaty przestrzenno-architektoniczne można wyróżnić w węgierskim Dömös, rezydencji Paderborn (zob. Gai 1991: 83-197; Gai et al. 2006: 251-264; Lobbedey 2006: 371-383). Realizują go także katedra i zespół pałacowy w Bambergu (Sage 1977; Schneidmüller 2012: 133-145), pałac biskupi przy katedrze Hildesheim (Werner, Lobbedey 1993: 299-311; Heine 1993: 313-322; Kozok, Kruse 1993: 291-299) i kompleks pałacu biskupiego przy katedrze w Spirze (np. Bönnen 2011: 140-149). W przypadku Paderborn (np. Lobbedey 1986; Mecke 1999: 176-183; McCormick 1999: 71-82) i Spiry (np. Winterfeld 2011a: 192-201; Engels 2011: 130-139) rezydencja znajduje się po stronie północnej świątyni, podobnie jak w Bambergu (Mayer 1951: 11-26; Jung, Reddig 2012). Kolejnym wspólnym elementem jest lokalizacja owych siedzib w stosunku do bryły bazyliki. W każdym z opisanych siedzib budynek pałacu biskupiego przylega do transeptu świątyni (zob. Heine 1993: 299-313).

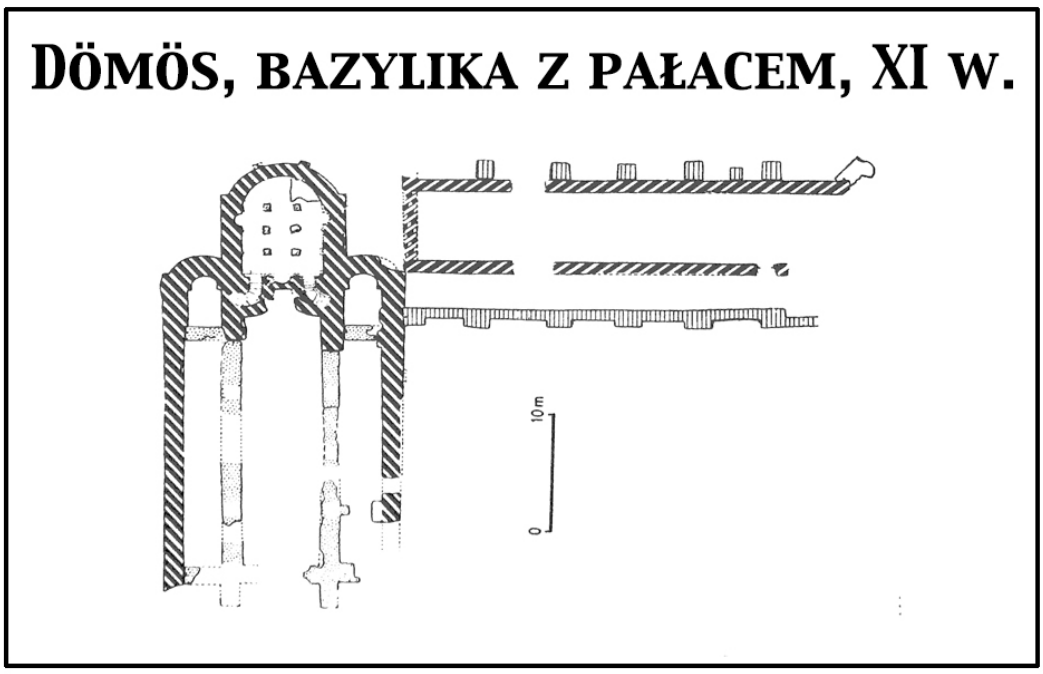
Należy jednak wyraźnie podkreślić, iż bliskość prywatnej rezydencji władcy w stosunku do *metropolii* nie wykluczała obecności *curtes* księcia/króla w jej strukturach. Na przykładzie wczesnośredniowiecznych rezydencji, które nie stanowiły jedynie prywatnej posiadłości władcy lecz także centra biskupie obserwuje się wyraźny rozdział przestrzenny pomiędzy okręgiem katedralnym a królewskim (zob. Untermann 2015: 107-126). Mimo, iż prywatne siedziby władcy rozłożone były satelitarnie wokół Moguncji, to znana jest fundacja biskupa Wiligisa w postaci dwuchórowej bazyliki św. Szczepana na obrzeżach tego miasta, dedykowana prywatnym dewocjom rządzącego. W dyskursie naukowym pojawiła się też ostatnio hipoteza o istnieniu rezydencji królewskiej w murach Moguncji.

[201]Jej datowanie na podstawie kontekstu stratygraficznego odnosi się do czasu przed 1060. Natomiast obiekt poprzedzony był konstrukcjami drewnianymi (Frolík 1998: 35).

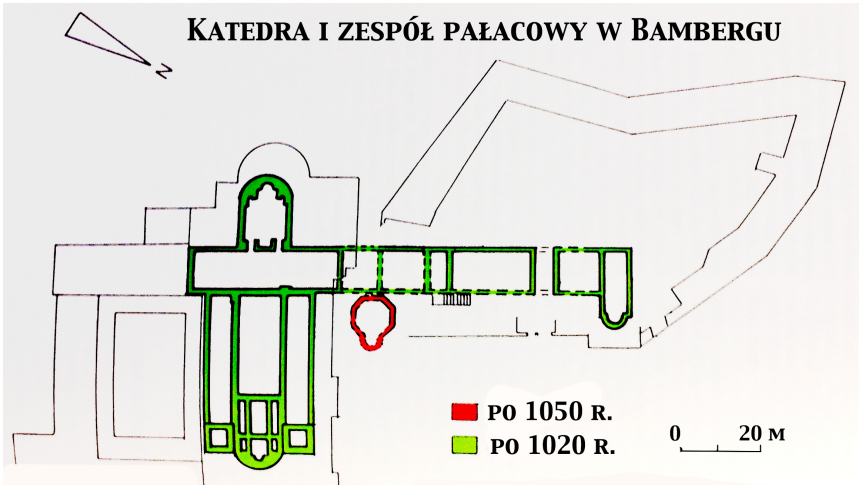


Ryc. 182. Goslar-Petersberg. Kompleks sakralny, za: Museum Kaiserpfalz Goslar.

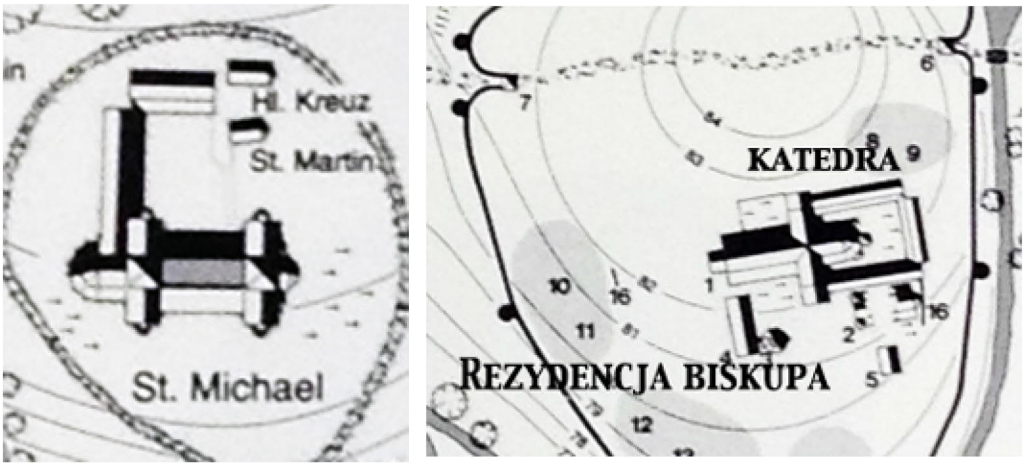
PRZESTRZENNE KONFIGURACJE BAZYLIK BISKUPICH/KONWENTÓW Z PAŁACAMI



Ryc. 183. Dömös. Bazylika z pałacem z XI w.



Ryc. 184. Bamberg. Katedra i zespół pałacowy do 1050 roku. Rekonstrukcja, za: Burandt 1998, 12, modyfikowano.



Ryc. 185. Hildesheim około roku 1000, za: Brandt, Eggebrecht (red.) 1993, 460.



PADERBORN NA POCZĄTKU XI WIEKU

Ryc. 186. Paderborn na początku XI wieku. Za: ARW Modellbau, Burg Duerboslar/Aldenhoven 2006. Paderborn, Museum in der Kaiserpfalz. Skala 1:200.

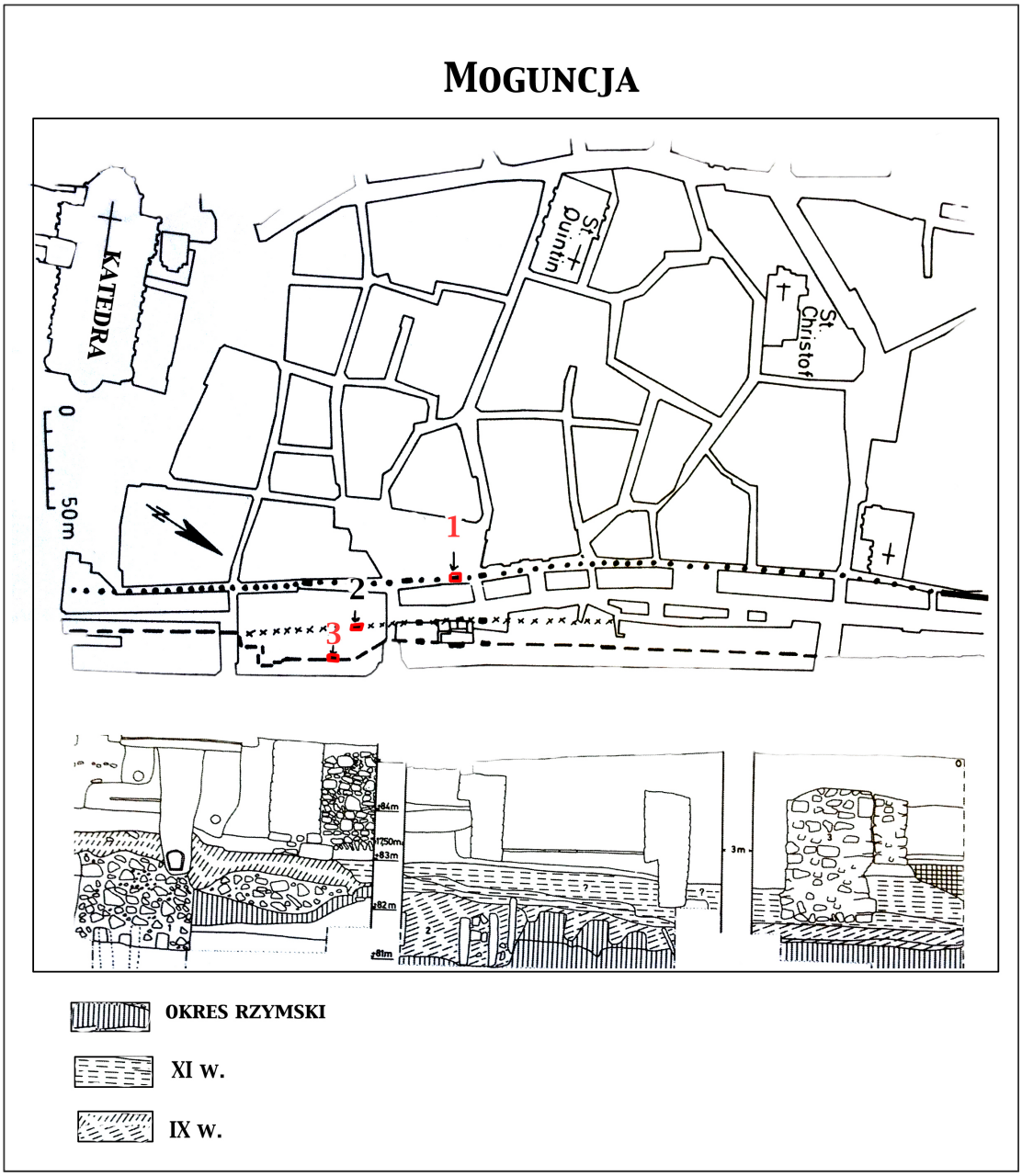


Ryc. 187. Spira. Model zespołu sakralno-pałacowego przy katedrze, połowa XI w., wg K. Weidemanna, H. Boehmea (RGZM), za: Götz 1992, 251.

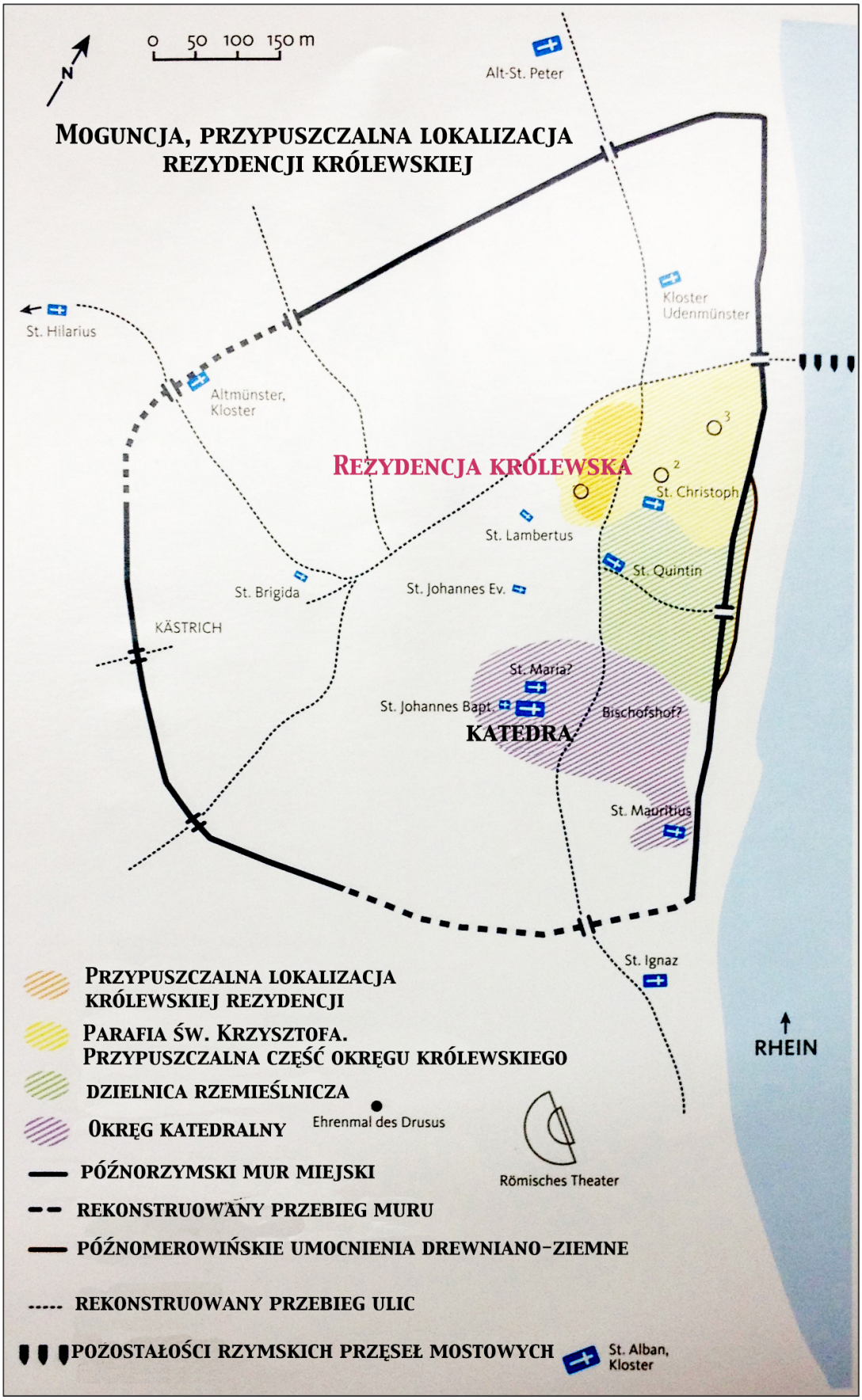
Siedziba znajdować się miała na północ od partii katedralnej. Sąsiadowała z dzielnicą rzemieślniczą i parafią św. Krzysztofa, która miała stanowić substrat siedziby władcy (Wilhemy 2013: 98 i n.). Lokalizację pałacu monarchy wyznacza się również w Wormacji, na północny-wschód od katedry (dwuchórowej z transeptem okcydentalnym), nieopodal świątyni św. Szczepana (Untermann 2011: 140 i n.; 2015: 107-126)[202]. Henryk II kreując siedzibę w Bambergu dostawił pałac do okcydentalnego transeptu bazyliki tworząc tym samym królewski *Pfalz*. Po utworzeniu biskupstwa owe *castrum* zostało przekształcone na okręg katedralny – wzgórze katedralne (Domberg; Burandt 1998: 8-9).

Podobne cytaty przestrzenne stosowano na Węgrzech. Rozdzielenie dwóch pałaców: królewskiego i biskupiego do odrębnych dworów (*curtes*) można odczytać także z elementów archeologicznych rezydencji Esztergom (Horváth 1988) i Székesfehérvár (Altman et al. 1999: 61).

[202] W celu rozszerzenia spektrum tekstów porównawczych, warto przyjrzeć się rezydencjom biskupim z przełomu XI i XII wieku z terenu Niemiec. Zestawienie układu przestrzennego okręgu katedralnego z Osnabrück, Münster i Minden; Untermann 2011: 140 i n.



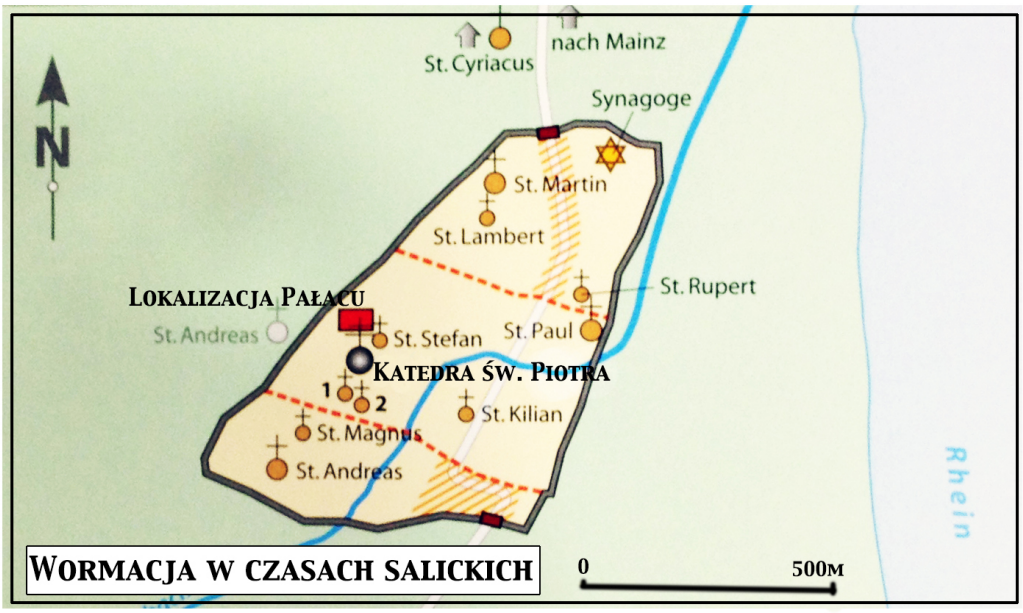
Ryc. 188. Moguncja. Usytuowanie. Dokumentacja wykopaliska stanowiska „Am Brand". Położenie muru miejskiego z okresu rzymskiego (1), mur z czasów biskupa Hatto (2), późnośredniowieczny mur miejski (3). Plan wg Esser 1975, za: Wilhemy 2013, 103, Abb. 80, zmodyfikowano.



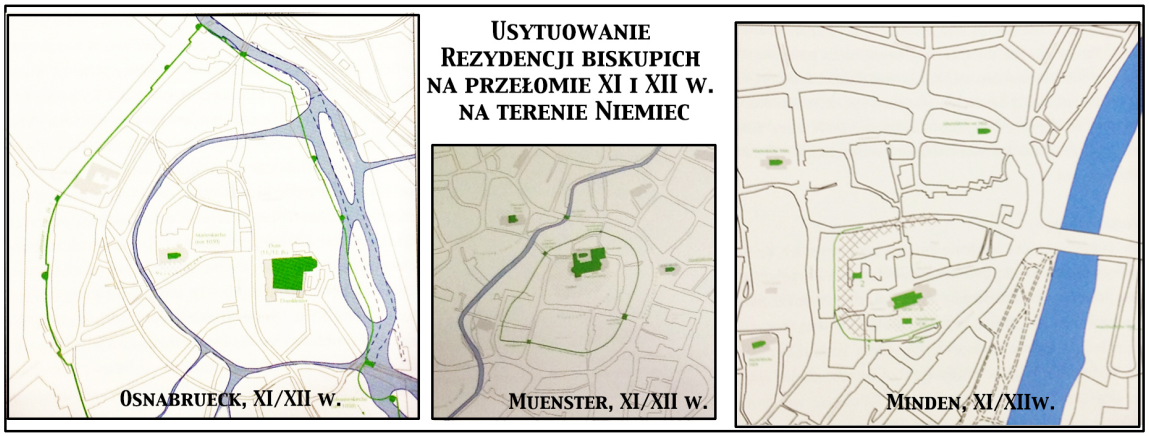
Ryc. 189. Moguncja. Przypuszczalna lokalizacja rezydencji królewskiej, za: Wilhemy 2013, 67, Abb. 63.



Ryc. 190. Spira w czasach salickich, za: Heeg 2011, Abb. 4. Zmodyfikowano.

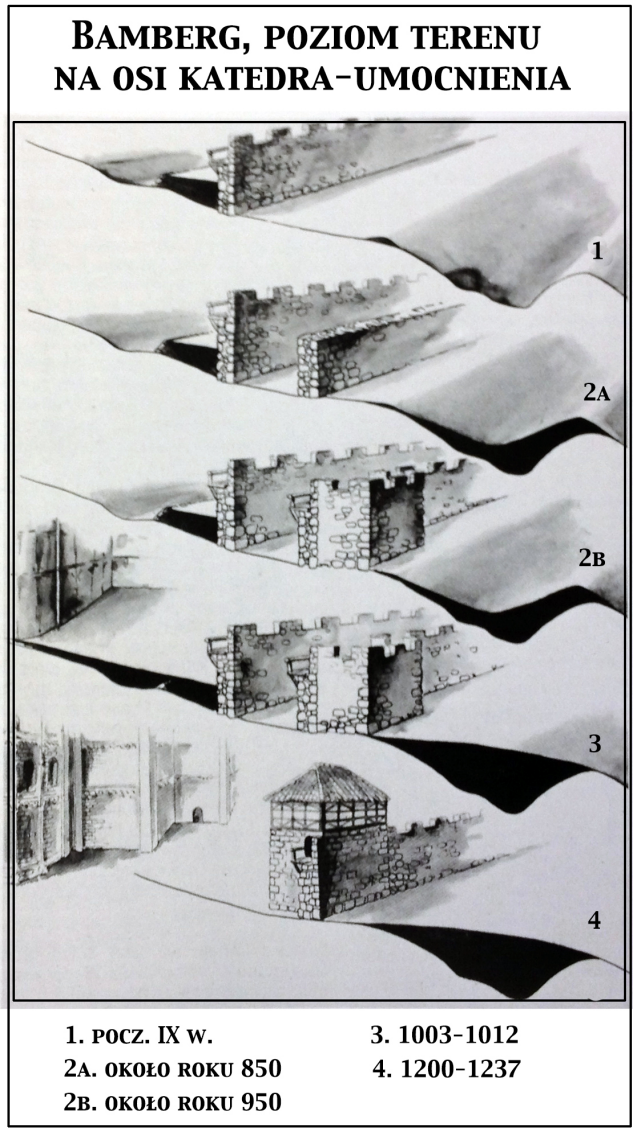


Ryc. 191. Wormacja czasów salickich usytuowaniem pałacu (kolor czerwony) oraz katedry św. Piotra, za: Heeg 2011, 83, zmodyfikowano.



Ryc. 192. Usytuowanie rezydencji biskupich na przełomie XI i XII w. na terenie Niemiec, za: Gai , Dobinski et al. 2006, 260-261, il. 9-11.

Z powyższego przeglądu wynika, iż charakter grodu biskupiego nie wykluczał obecności w jego obszarze *curii regis*. Natomiast w grodach pełniących funkcje prywatnej siedziby władcy także odnajduje się wzmianki o willach biskupich pobudowanych w ramach przywileju przy pałacu monarchy (np. Ingelheim, Frankfurt). Jednak były to mieszkania o charakterze prywatnym, nie związanym z funkcją metropolitalną. W oparciu o przestrzenne interteksty metropolitalnych siedzib biskupich, a także bipolarne układy zachodzące w sieci rezydencjonalnej, istnienie odrębnego pałacu książęcego w Gnieźnie i na Praskim Grodzie nie może być wykluczone. Ze względu na ratyzbońskie analogie *usytuowania* pałacu władcy, teza I. Borkovskiego i L. Hrdlički o jego lokalizacji w Praskim Grodzie może zostać obroniona (Borkovský 1960; 1962, 381-454; 1969; Hrdlička 1997: 653). Lokalizacja pałacu/domu biskupa na Praskim Grodzie wpisuje się w ówczesne trendy budowlane. Szczególnie iż wykorzystując rzeźbę ternu Praskiego Grodu obszar pałacowy był w naturalny sposób wydzielony przez żleb. Ponownie, w aspekcie cytatów architektoniczno-przestrzennych osadzonych na wzajemnej relacji dworu biskupa i księcia/ *civitas* i *metropoli* widocznej w ewidencji tekstów pisanych i ikonograficznych zarysowuje się wyraźny potencjał intertekstualny pomiędzy Praskim Grodem a Ratyzboną.



Ryc. 193. Bamberg. Wzgórze katedralne. Rekonstrukcja poziomu terenu na osi katedra (obszar zajmowany później przez katedrę)-umocnienia wg K. Schwarz'a, za: Henning 1993, 46. Abb. 15.

4.4.2.9. Curtis regia a pałace wielkopolskie

Pałace w grodach wielkopolskich znajdują się w ścisłym sąsiedztwie linii umocnień. Nie można jednak przyjąć za regułę, iż były one lokowane w stosunku do wałów dłuższym bokiem budynku pałacowego. Przeczy takiej konfiguracji układ pałacu na Ostrowie Tumskim w Poznaniu a także w Gieczu, gdzie wały otaczały kompleks bezpośrednio od wschodu, zachodu i południa. Taka zabudowa jest widoczna natomiast na Ostrowie Lednickim i w grodach typu akropolowego z wyjątkiem Wyszehradu.

Warto również zauważyć, iż zarówno w horyzoncie przedromańskim jak i romańskim przeważa tendencja do posadowienia budowli nie na szczycie kulminacji, lecz na którymś z jej stoków, nierzadko poprzez dookolną zabudowę zbocza i/lub lo-

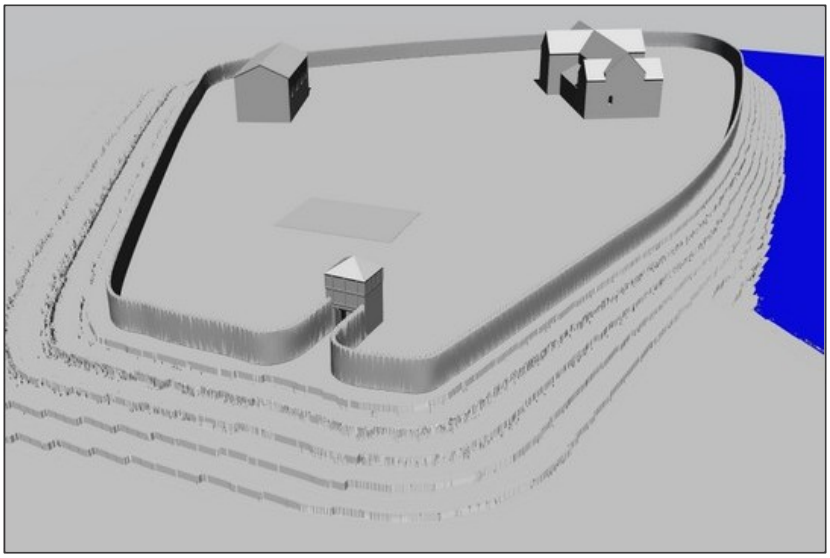
kowanie obiektów tuż nad krawędzią żlebu. Konsekwencją tej tendencji jest wieńcowy charakter zabudowy grodów rezydencjonalnych. W grupie wielkopolskich kompleksów pałacowo-sakralnych charakterystycznym zjawiskiem jest paralelność *usytuowania* grodów sprowadzona do dwóch wariantów syntaktycznych zauważalnych na Ostrowie Lednickim i Gieczu oraz w Poznaniu i Gnieźnie.

W przypadku Ostrowa Lednickiego i Giecza podobieństwo dotyczy konfiguracji przestrzennej budynków pałacowych umieszczonych na wywyższeniu w południowej części grodu w stosunku do bryły kościoła grodowego znajdującego w północnej partii rezydencji. Oprócz analogicznie rozegranej dyspozycji przestrzennej grody te cechuje zastosowanie podobnej architektury, co jest wyrazem ściśle określonego programu przestrzennego.

Doskonałą ilustrację stanowi zestawienie architektoniczo-przestrzennej koncepcji zastosowanej w grodzie na Ostrowie Lednickim wraz z historycznym znarratywizowaniem układu przestrzennego w grodzie Triburg (rezydencji władcy) w południowej Hesji z okresu ottońskiego[203]. Siedzibę opisano jako *palatium* w dokumentach klasztoru w Fuldzie. Określono go jeszcze jako *curtis* i *villa*. Pomijając różnice w *umiejscowieniu* między Ostrowem Lednickim, a opisywaną siedzibą niemiecką (Triburg pobudowano na jednym z wyniesień w dolinie Renu, zaś gród lednicki na jeziornej wyspie) w analizie obu układów architektoniczno-przestrzennych kluczową rolę odgrywa rzeźba terenu. Ze względu na ulokowane równolegle do dłuższych osi budynki pałacu i kościóła oraz ich podobną konfigurację w stosunku do przebiegu wału, rekonstrukcja grodu Triburg[204] stanowiłaby niezwykle „wygodną" analogię dla układu przestrzennego Ostrowa Lednickiego lub odwrotnie. Jednak pomijając względy braku odpowiednich danych archeologiczno-architektonicznych w dotychczasowych opracowaniach opisywanej rezydencji, jej badacze nie zamieszczają triburskiej wypowiedzi architektonicznej w kontekście trenowym. W konsekwencji wykreowany przez nich model stanowi zmitologizowane zdanie bez kontekstu, co na dzisiejszy stan rzeczy przekreśla jego użyteczność w zakresie porównań intertekstualnych.

[203] Triburg znajduje się w południowej Hesji, 30 km na południowy-wschód od Frankfurtu nad Menem. Wchodził w skład rezydencji karolińskich (Ingelheim, Frankfurt). Znajdował się tam ottoński kościół św. Wawrzyńca i Marii Panny.

[204] Informacje pochodzą z wystawy z roku 2010-2011 pt. *Pfalz-Zeit Treburg*.



Ryc. 194. Rekonstrukcja grodu Triburg, Niemcy, za: Zwittmaier 2012.

W kontekście *usytuowania* Ostrowa Lednickiego i rezydencji gieckiej interesująco jawi się węgierski gród Borsod. Budynek na planie prostokąta (datowany na wiek X) został odsłonięty na zachód od niewielkiej budowli sakralnej datowanej na XI stulecie (interpretowany jako kościół grodowy o funkcji chrzcielnej; Wolf 2005: 131-139). Oba te obiekty zamknięto potężnym wałem (Wolf 2011: 323). „Świecką" budowlę posadowiono na kamiennych fundamentach, zaś jego partię nadziemną prawdopodobnie wzniesiono w drewnie, tak jak obiekt sakralny (interpretowany jako kościół grodowy) na Ostrowie Lednickim. Na dotychczas publikowanych rekonstrukcjach grodu Borsod widoczne jest obniżenie, zagłębienie terenu przebiegające przez sam środek siedziby. Kościół ustawiono na szczycie północnego wyniesienia, niedaleko rekonstruowanej bramy grodowej, zaś prostokątną budowlę odsłonięto na krawędzi owego pagórka, tuż przy terenowym obniżeniu. Jednak publikowane dane są zbyt mało precyzyjne by można było zauważone podobieństwo oprzeć o zweryfikowany inwentarz archeologiczny (Wolf 2005: 131-139).

W drugim wariancie syntaktycznym wyróżnialnym w grupie siedzib wielkopolskich, dotyczącym Ostrowia Tumskiego i grodu na Górze Lecha, paralelność układu przejawia się w wyraźnie oddzielonych od siebie członach[205] z własnym obwałowaniem, z których każdy spełnia w kształtowanej narracji inną funkcję: katedralną i

[205] Jak sugeruje T. Janiak rzeźba terenu sprzyjała ukształtowaniu się dwóch odrębnych zespołów architektury przedromańskiej w Gnieźnie (Janiak 2010: 100). Zdaniem badacza teren wokół kościoła św. Jerzego nie stanowił wystarczającej przestrzeni do budowy dużego palatium w typie Lednica-Giecz, na tej podstawie autor wnioskuje odmienny rzut pałacu, niż ten znany z typologii palatiów piastowskich (Janiak 2010: 100).

książęcą. Strefa absorbcji wzorców rzymskich przetransponowanych i przedefiniowanych w ottońsko-salickiej lub arpadzkiej kodyfikacji, w przypadku wielkopolskich grodów piastowskich zdecydowanie odbiega od bardziej bezpośredniego cytowania tego rodzaju przestrzeni, niż w siedzibach przemyślidzkich i na Wawelu. Spośród wszystkich grodów z obszaru saksońskiego, układ najbardziej zbliżony do *usytuowania* siedziby poznańskiej wykazuje cesarska posiadłość w Goslarze. Pomimo że krajobrazowo miejsce to otoczone było przez górskie grzbiety, to sama rezydencja została pobudowana w płaskiej kotlinie.

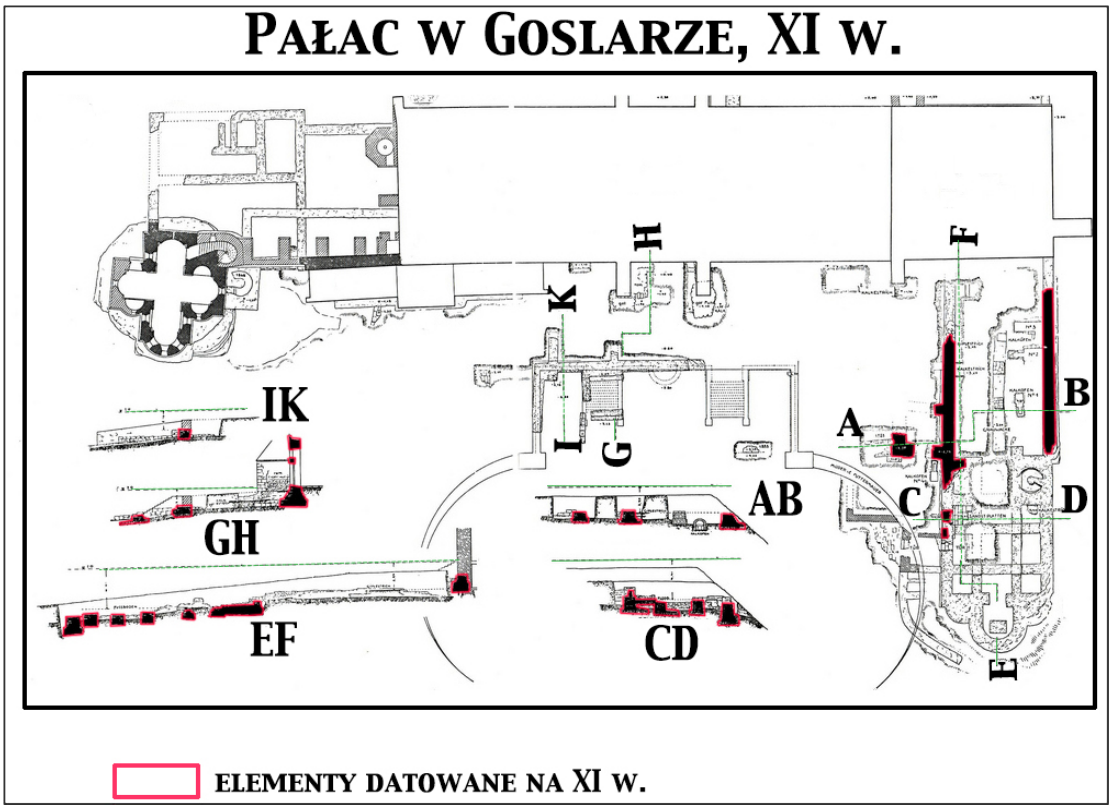
W narracji architektonicznej przeważa pogląd, iż około 1017 roku dotychczasowe znaczenie grodu w Werli zostało przez Konrada II i Henryka III przeniesione na wzgórze Liebfrauenberg w Goslarze (zob. Zotz 1993: 241-249). Na malarskim przedstawieniu pochodzącym z XVIII wieku widać, iż rezydencja została rozplanowana na dwóch głównych wyniesieniach. Na wyższym- zachodnim pobudowano pałac cesarski. Na niższym-wschodnim ustawiono potężną kolegiatę św. św. Szymona i Judy. Kompleks pałacowo-sakralny został rozbudowany za czasów Henryka III w latach 1040 - 1050. Budynek pałacowy wzniesiono na osi północ-południe. Zaś do jego północnego skrzydła dostawiono świątynię NMP. Zespół ten zamykał przestrzeń grodu od strony zachodniej i północnej. Od fasady pałacu ciągnął się spadek terenu w kierunku wschodnim. Od strony południowo-wschodniej limitowało go kolejne wzniesienie z kolegiatą, zaś od strony północnej wodny akwen (*Abzucht*). Od południa obszar ograniczały budynki oraz namioty drużyny i dworu cesarskiego (por. Hoelscher 1927; Griep 1967; Uhl et al. 1972-1978). Od strony południowej do kolegiaty przylegał rajski dwór oraz kompleks budynków otaczający wolną przestrzeń rozciągającą się od zachodniej partii przybytku (*Stiftskurien*). Na północny wschód od kolegiaty, jeszcze w XI wieku, wzniesiono także kościół św. Tomasza służący jako parafia w książęcej rezydencji. Cały areał otaczały umocnienia obronne.

Plan najstarszego pałacu jest dyskusyjny. Pierwotnie jego skrzydło północne było bardziej wysunięte w kierunku wschodnim (Hoelscher 1927). Po wschodniej stronie fasady odkryto wiele fundamentów, które nie sugerują spójnego układu, jednak znacząco zmieniały bryłę obiektu, a także wzajemny stosunek pałacu i kaplicy. Różnica pomiędzy pierwotnym pałacem a kaplicą, dziś rekonstruowana w formie atrium, mogła stanowić jedną ze struktur pałacowych.

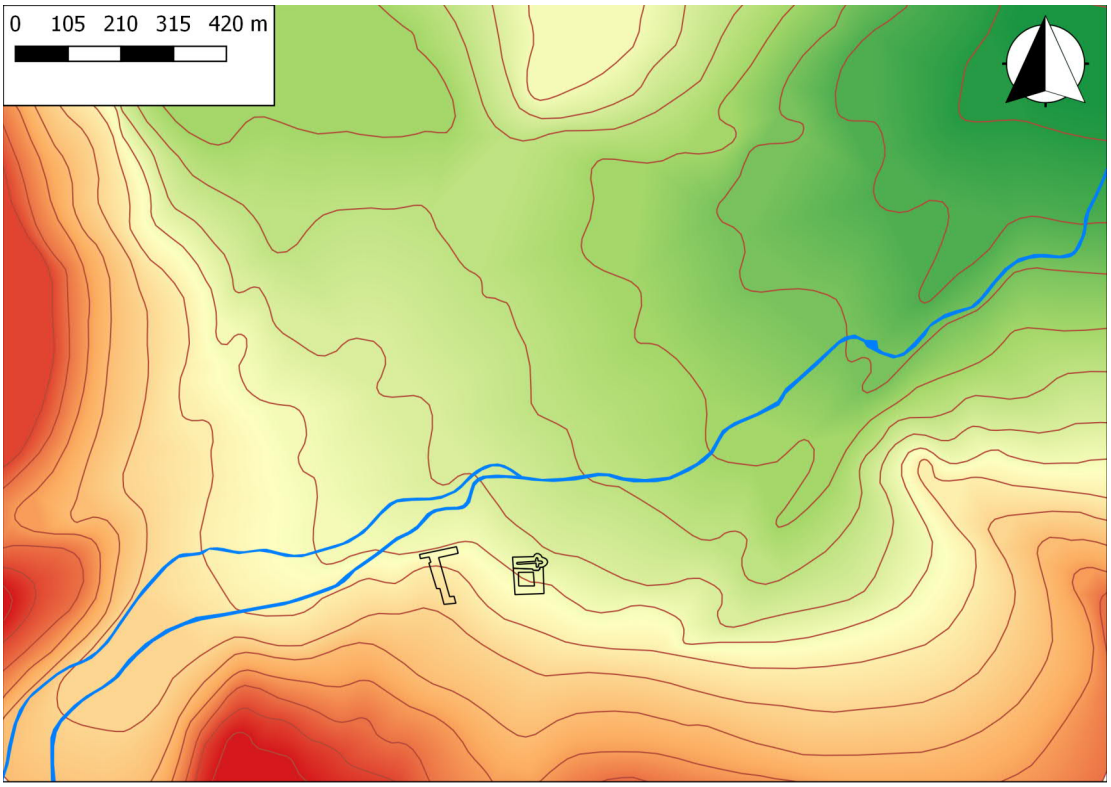


Ryc. 195. Goslar. Rekonstrukcja układu sakralno-pałacowego wg Museum Kaiserpfalz Goslar, zmodyfikowano.

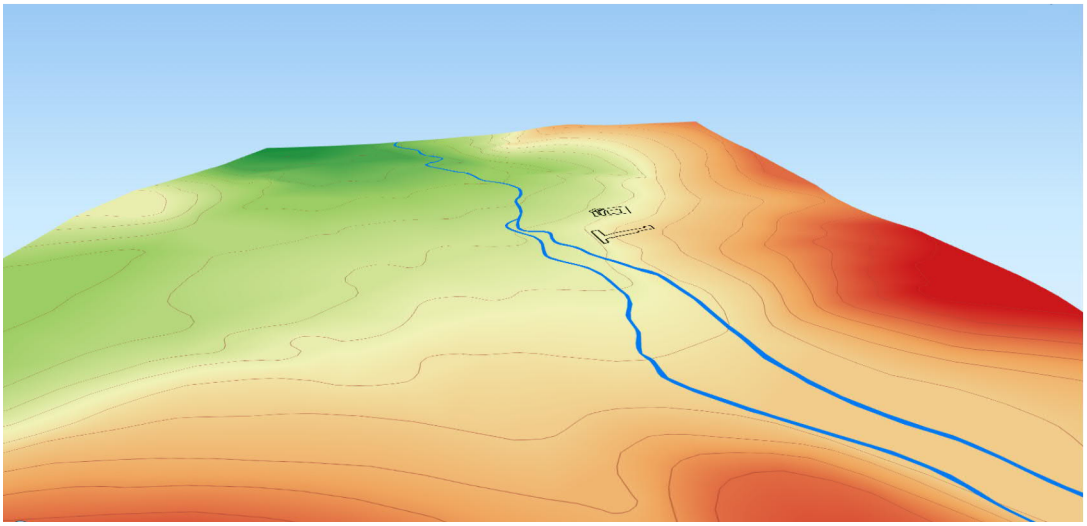
.



Ryc. 196. Goslar. Plan i profile archeologiczne wg U. Holeschera, zestawienie udostępnione przez Museum Kaiserpfalz Goslar, zmodyfikowano.



Ryc. 197. Goslar. Umiejscowienie i usytuowanie w kontekście planu wysokościowego z zaznaczonymi reliktami architektonicznymi pałacu i bazyliki św. św. Judy i Szymona.



Ryc. 198. Goslar. Umiejscowienie i usytuowanie. Model 3D z zaznaczonymi reliktami architektonicznymi pałacu i bazyliki św. św. Judy i Szymona.

W obu grodach konfiguracja pałacu i świątyni dworskiej polega na poprzecznym ustawieniu obiektu salowego/bazylikowego do skrzydła pałacu. Ponadto ustawienie na jednej osi biegnącej od centralnego punktu fasady palatium do zachodniego zamknięcia głównej świątyni jest niemalże identyczne. Palatium w Goslarze, tak jak i pałac na Ostrowie Tumskim w Poznaniu podbudowano na wyniesieniu, górującym nad pozostałą częścią grodu. Zarówno bazylika św. św. Szymona i Judy jak i świąty-

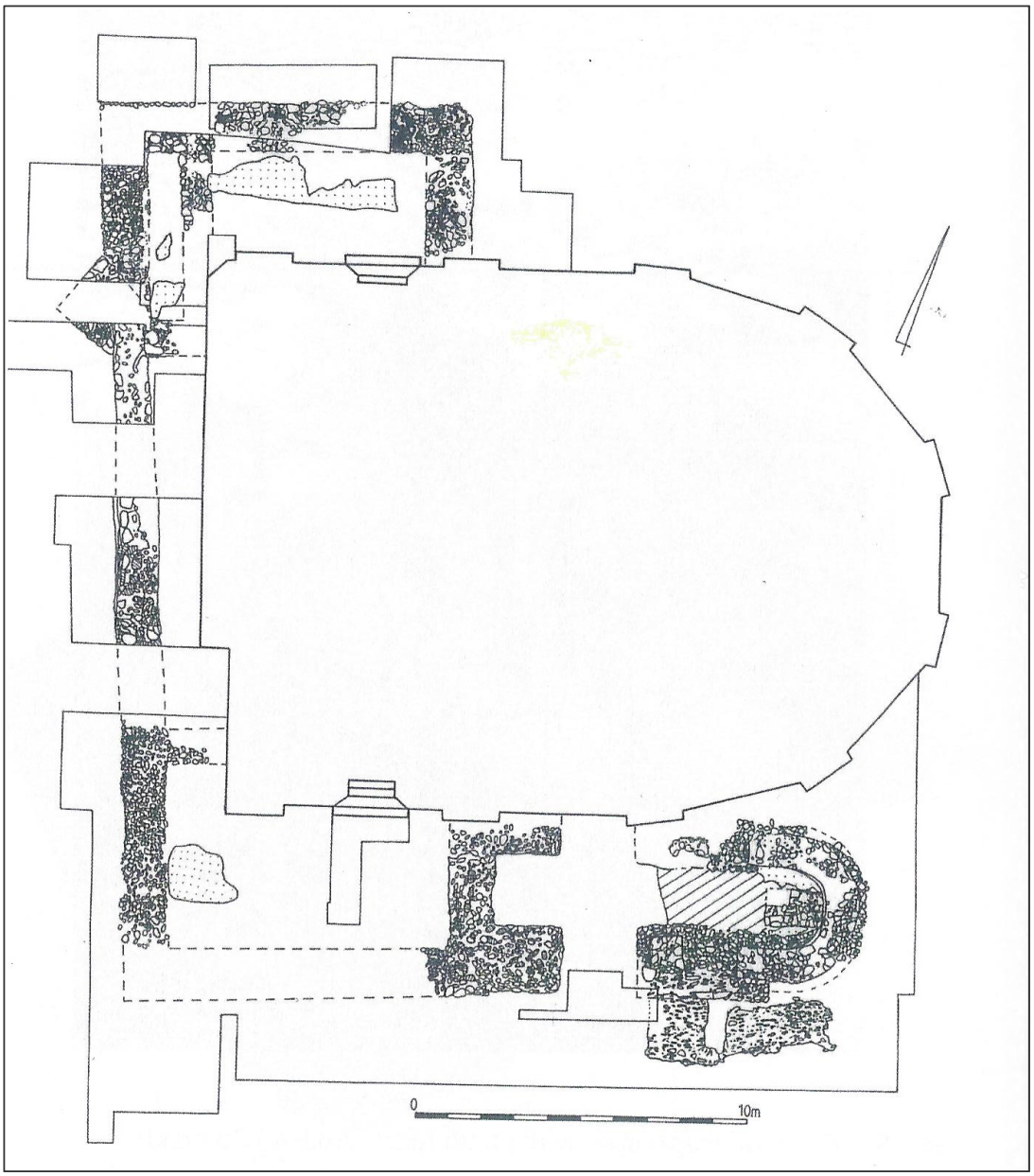
nia św. Piotra zostały posadowione na niewielkich wzniesieniach, łącznie z pałacami tworząc architektoniczną dominantę w obrębie rezydencji. Jednak ponownie, uwzględniając potężne obwałowania grodu na Warcie, zmianie ulega nie tylko parcelacja samej siedziby, ale także jej percepcja estetyczna i dostępność widokowa. Ta ostatnia bowiem wciąż była zdecydowanie bardziej ograniczona obwałowaniem, niż kompleks rezydencjalno-sakralny w Goslarze.



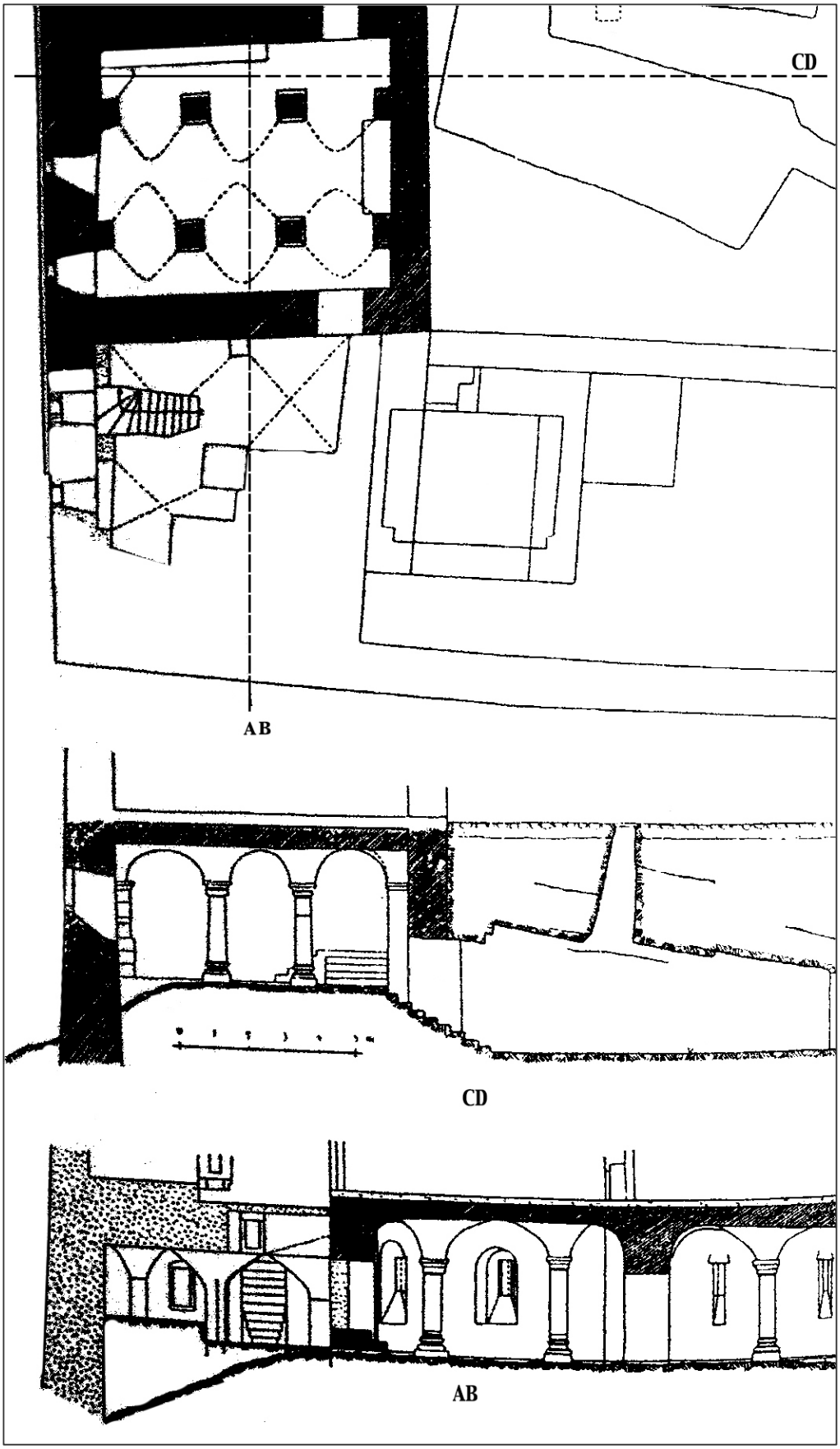
Ryc. 199. Krajobraz z pałacem w Goslarze, Museum Kaiserpfalz Goslar.

Oprócz rezydencji goslarskiej, istnieje jeszcze kilka intertekstualnych opcji, które należy mieć na uwadze rozpatrując odmienny w piastowskim budownictwie dworskim układ architektoniczny poznańskiego pałacu. Pierwszy z nich stanowi partia pałacu w Kwedlinburgu (Schmitt 2013). Budynek z prostopadle przystawioną do niego budowlą, która swym położeniem wpasowuje się w bieg fortyfikacji stanowi obiekt, który należy mieć na uwadze analizując pałac na poznańskim Ostrowie Tumskim[206]. W starszym kompleksie sakralno-pałacowym (ustawionym na stoku) we Frankfurcie (Stamm 1955: 391-401) w późnej fazie ottońskiej wyróżnia się konfigurację pomieszczeń pałacu, którą można przyrównać do struktury przestrzennej pałacu na Ostrowie Tumskim. Jednak należy zaznaczyć, iż prostopadle przylegająca przybudówka nie stanowi obiektu o sakralnym przeznaczeniu.

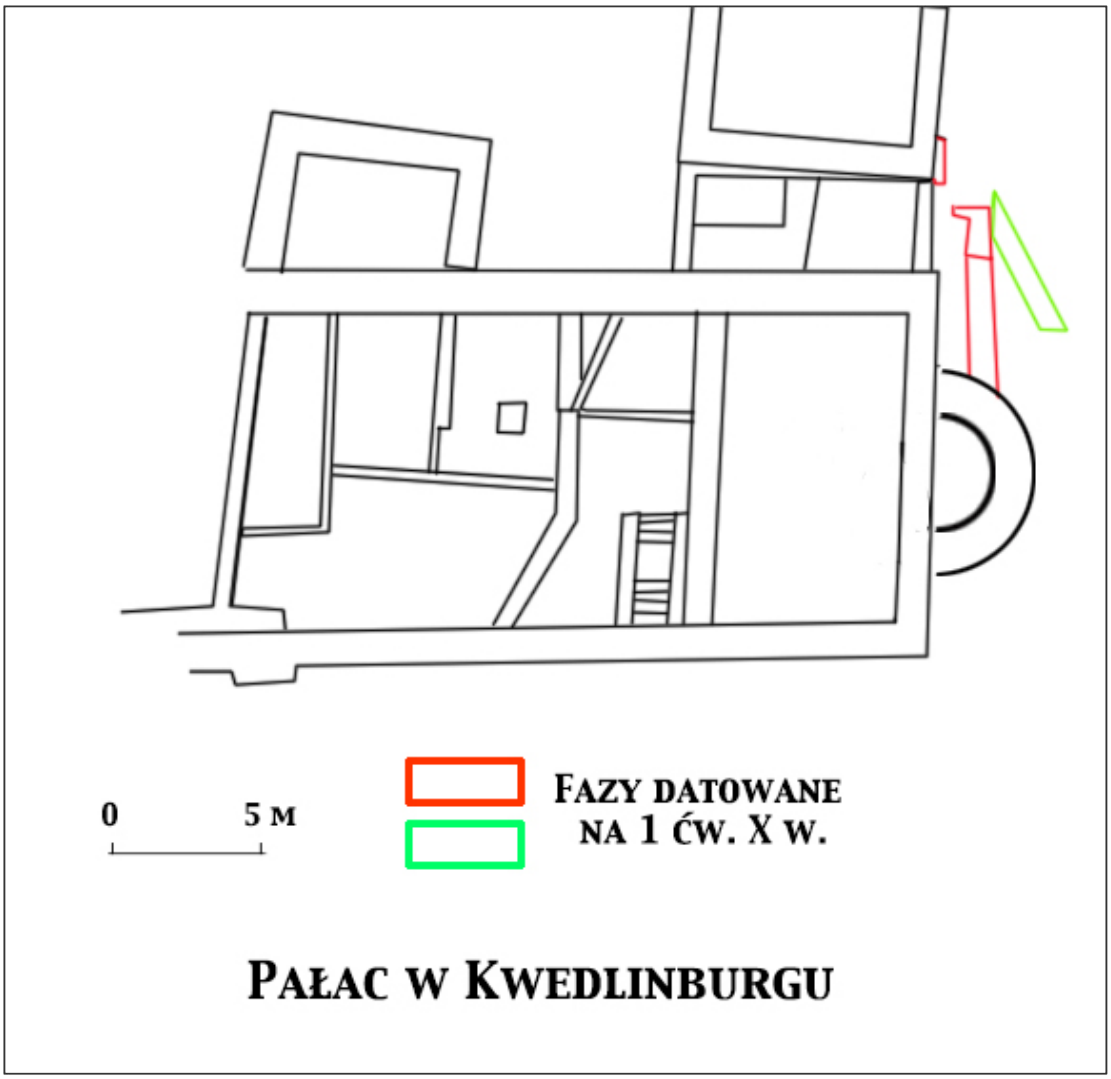
[206] Związki z rezydencją w Kwedlinburgu stają się wyraźniejsze w kontekście pobytu młodego Bolesława Chrobrego na tym dworze (np. Fried 2001) .



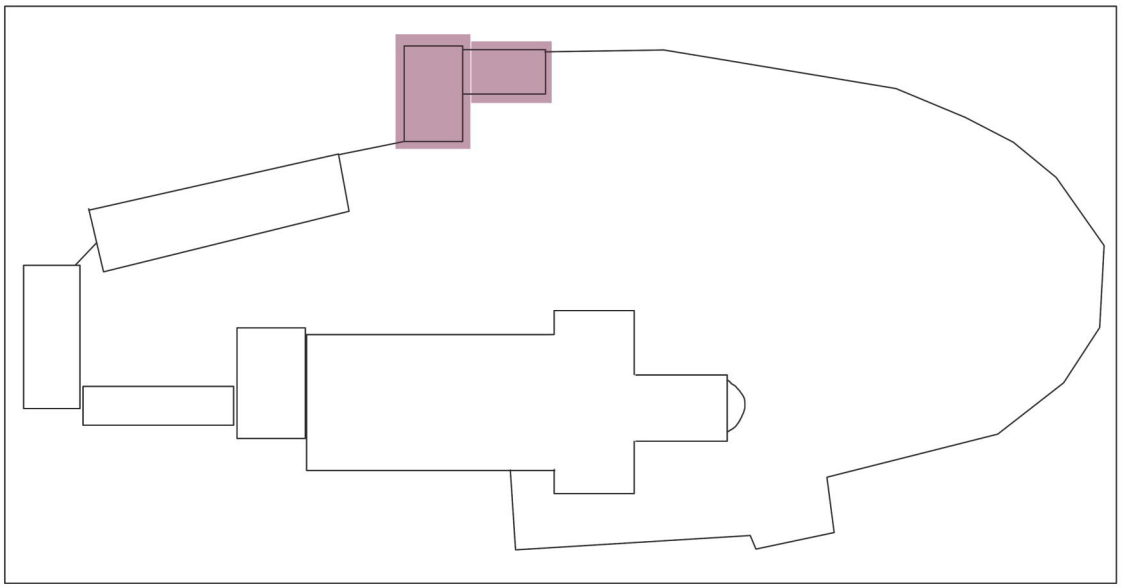
Ryc. 200. Poznań-Ostrów Tumski. Pałac i kaplica , rys. Olga Antowska-Gorączniak, za: Kóčka-Krenz 2011, 58, fig. 19.

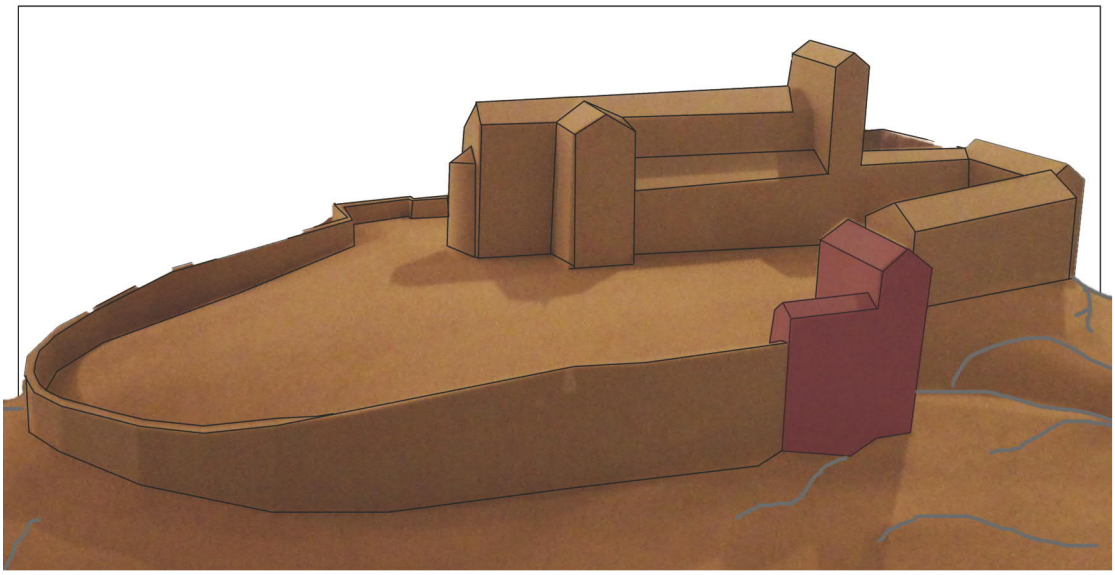


Ryc. 201. Kwedlinburg. Pałac z reliktami z XI wieku, za: Schmitt 2013, 271. Zmodyfikowano.



PAŁAC W KWEDLINBURGU

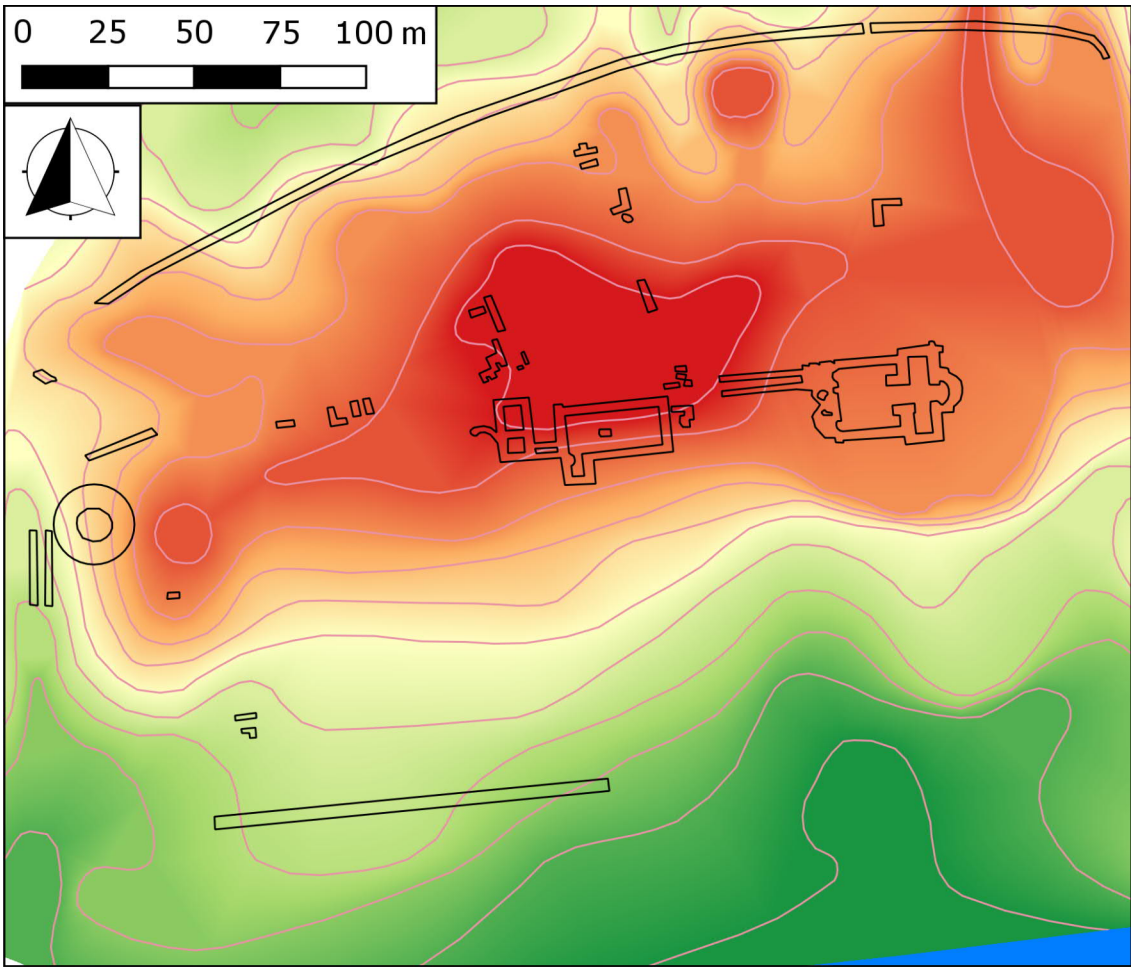




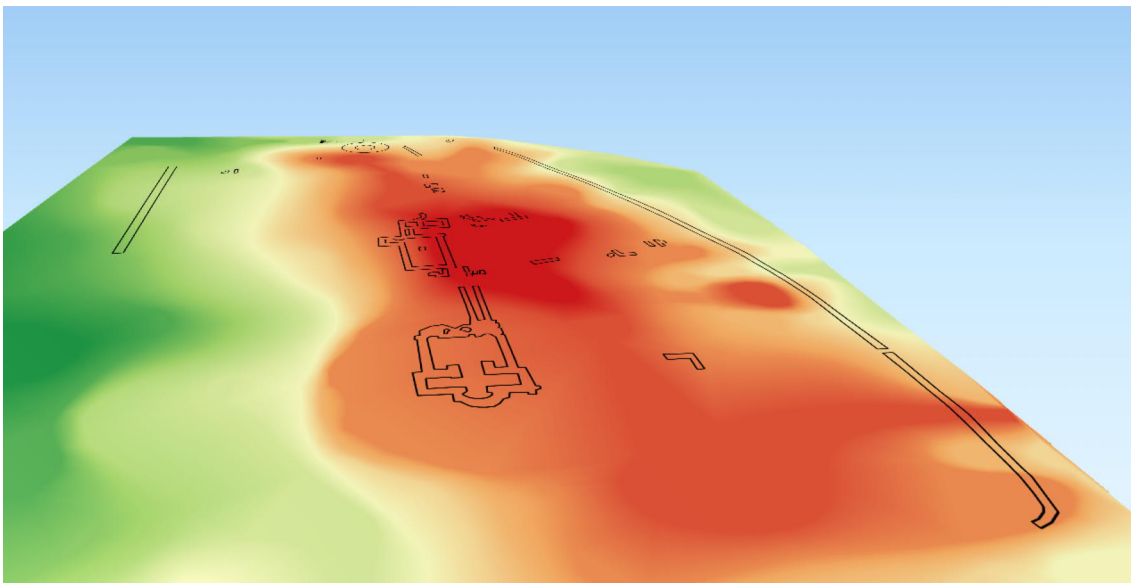
Ryc. 202. Kwedlinburg. Pałac i bazylika w XI w. Rekonstrukcja wg Museum Quedlinburg, opr. K. Oles.



Ryc. 203. Esztergom. Pałac Gejzy, za: Horváth et al. 1988.



Ryc. 204. Frankfurt nad Menem. Umiejscowienie i usytuowanie rezydencji. Plan wysokościowy z zaznaczonymi reliktami architektonicznymi z okresu ottońskiego.



Ryc. 205. Frankfurt nad Menem. Umiejscowienie i usytuowanie rezydencji. Model 3D z zaznaczonymi reliktami architektonicznymi z okresu ottońskiego.



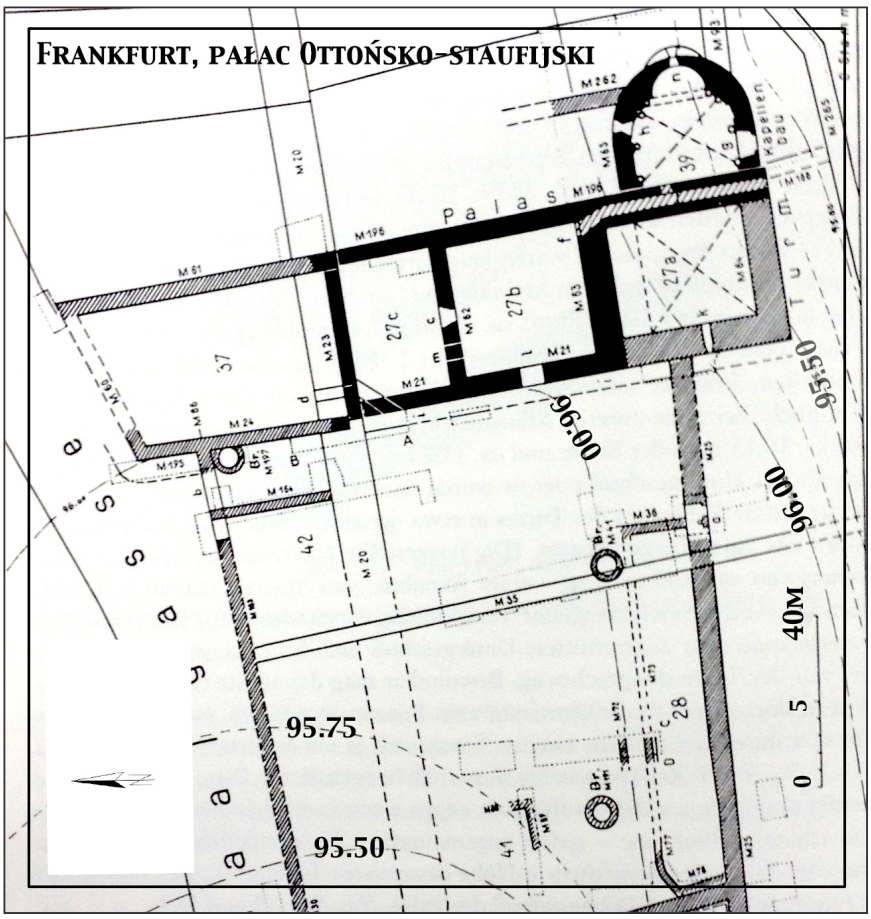
Ryc. 206. Frankfurt. Lokalizacja palatium ottońskiego w kontekście miasta, za: Historisches Museum Frankfurt.

Funkcje dewocyjne natomiast spełniał budynek prostopadle dostawiony od wschodu do korpusu pałacowego nowego staufijskiego kompleksu rezydencjonalnego we Frankfurcie, tworząc kształt litery ‘L” (Stamm 1962). Kompleks został wzniesiony na stoku łagodnie opadającym ku krawędzi doliny Menu. Poza opisaną konfiguracją budynku pałacowego i kaplicy bryła architektoniczna frankfurckiej świątyni ewidentnie nie stanowi analogii do kościoła poznańskiego.

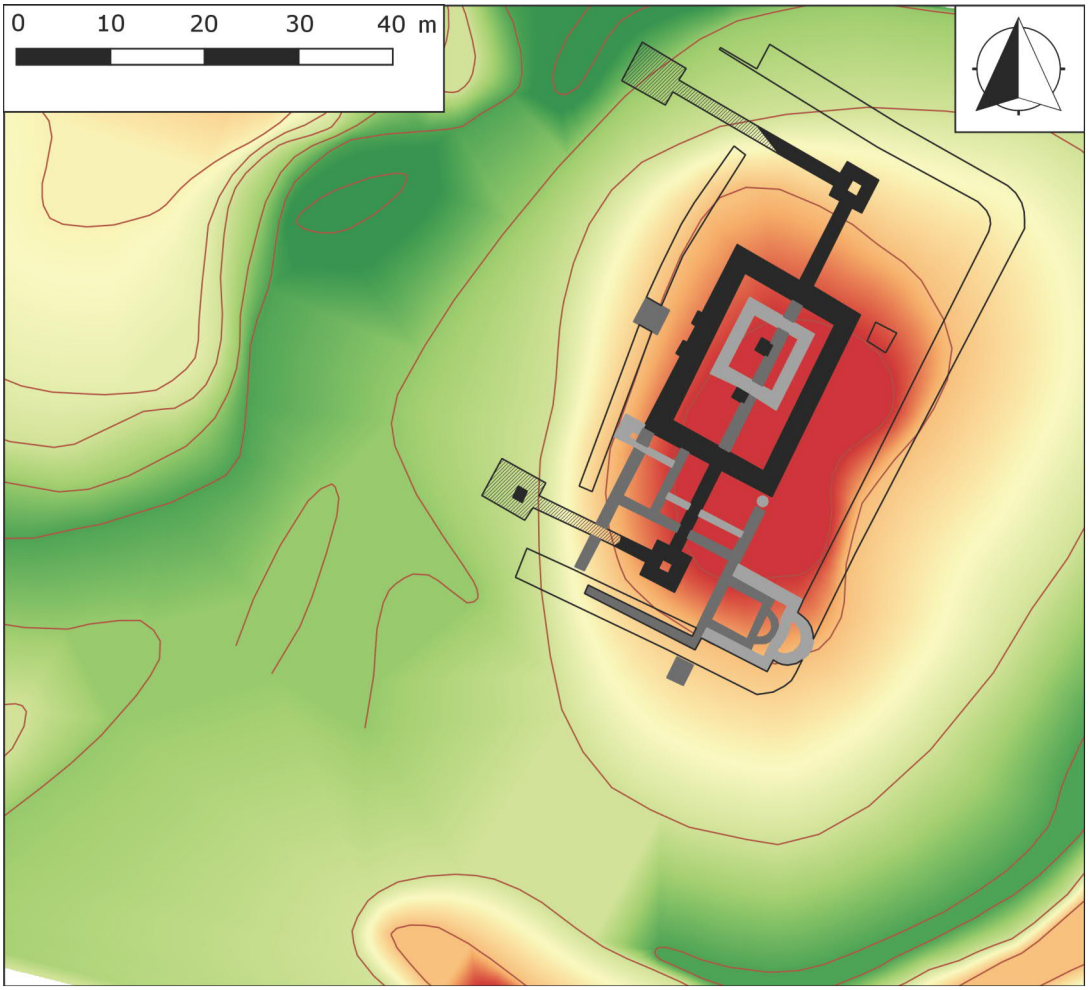
Kolejnym obiektem, który powinien zostać rozpatrzony jako potencjalny intertekst architektoniczny to pałac i kaplica w Zurychu (Beck 1949; Erdmann 1979: 136-210; Motschi 2011: 65-87). Obie te budowle, ustawione są na kształt litery „L”. Kaplica przylega do korpusu pałacowego od wschodu. Podobnie jak w poznańskiej *cur-*

tes książęcym pałac z kaplicą pobudowano na stoku niewielkiego wyniesienia uzyskując efekt wieńcowatej zabudowy owego wyniesienia. Nowy pałac staufijski we Frankfurcie oraz pałac w Zurychu,a także poznańska rezydencja wykazują cechy wspólne również w aspekcie podziału przestrzennego.

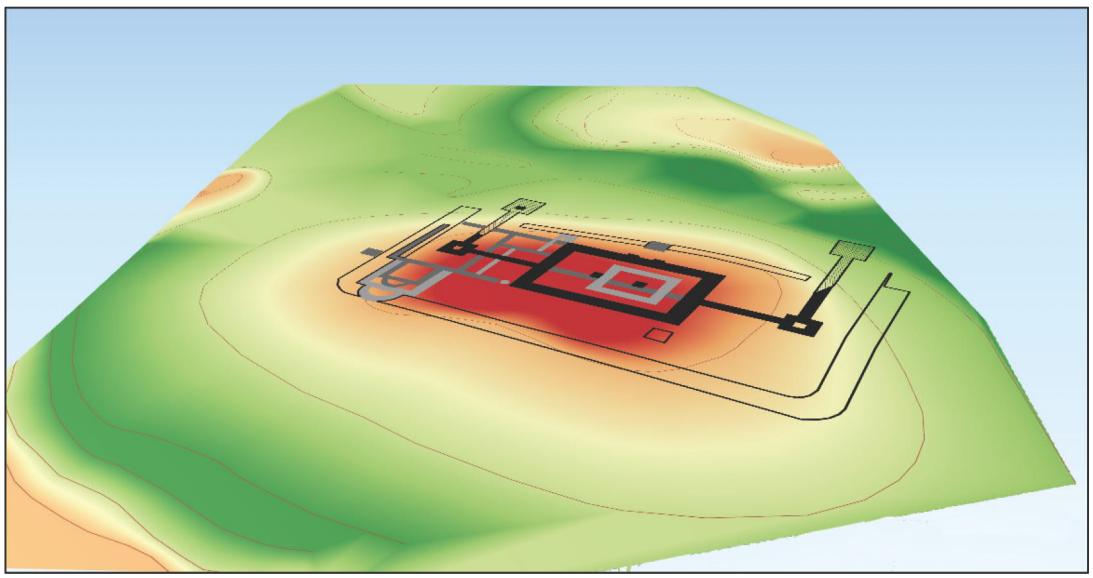
Podsumowując, elementy odniesienia i zapożyczeń z ottońsko-salickiej i staufijskiej tradycji budownictwa reprezentacyjnego u Piastów wyraźnie uchwytne są w przypadku form architektonicznych. Ich grodowe rozdysponowanie przy aktualnym stanie dostępnych danych archeologiczno-przestrzennych, wskazuje na wytworzenie indywidualnego charakteru reprezentacyjnej przestrzeni. Cecha ta odnosi się w szczególności do pierwszej grupy syntaktyki rezydencjonalnej, do której należy zaliczyć Giecz i Ostrów Lednicki. Zespoły te stanowią niewielkie siedziby reprezentacyjne z kościołami grodowymi. Druga grupa piastowskich grodów to potężne, wieloczłonowe założenia obronne z odseparowaną partią książęcą i katedralną, gdzie wywodzący się z rzymskich *castrów* podział przestrzeni na część książęcą/ królewską i katedralną/biskupią został zapożyczony w sparafrazowanej formie.



Ryc. 207. Frankfurt, pałac ottońsko-salicki wg O. Stamm 1962, 170, Abb. 22.



Ryc. 208. Zurych. Umiejscowienie i usytuowanie wczesnośredniowiecznej rezydencji w kontekście planu wysokościowego.



Ryc. 209. Zurych. Umiejscowienie i usytuowanie wczesnośredniowiecznej rezydencji. Model 3D z zaznaczonymi reliktami architektury wczesnośredniowiecznej.

4.4.2.10. Woda jako czynnik determinujący

Cechą dystynktywną, wyróżniającą kompleksy pałacowo-sakralne Piastów na terenie Wielkopolski jest bagienno-wodna lokalizacja, włączona w system obronny jako rodzaj naturalnej strefy buforowej rozciągającej się przed wałami. Oczywiście akropolowo położony gród wawelski czy bamberski również otaczały mokradła i cechowało sąsiedztwo wodnych cieków. Jednak tak jak czynnikiem kluczowym dla grodów akropolowych jest skała, stwarzająca dogodne warunki dla budownictwa monumentalnego, tak woda stanowiła niezwykle istotny czynnik siedzib nizinnych w Wielkopolsce.

Z jednej strony woda stanowiła część struktur obronnych, z drugiej zaś układ przestrzenno-funkcjonalny tych siedzib musiał być zaplanowany tak, aby przed tą wodą się bronić. Chodzi tu nie tylko o okresowe zalewanie niektórych partii grodu, tak jak na Ostrowie Lednickim czy Ostrowie Tumskim w Poznaniu, ale także o podmokły teren, który stanowił pewnego rodzaju ograniczenia konstrukcyjne. Efekty tych zmagań z podchodzącą wodą czy podmokłym terenem zachowały się w świadectwach archeologicznych w postaci umocnionych i izolowanych wałów w Gnieźnie, Gieczu, Poznaniu, specjalną konstrukcją chat w północnej partii Ostrowa Lednickiego oraz w stabilizatorach gruntu w postaci faszyn i drewnianych kołków na Ostrowie Tumskim w Poznaniu. Podmokłe w niektórych obszarach rezydencji podłoże częściowo wpłynęło na usytuowanie budynków murowanych, które – jak się okazało – zajmują miejsca wywyższone terenowo, nie tylko z przyczyn wizualnych, ale również statycznych, czego dobitnym przykładem jest lokalizacja katedry poznańskiej[207]. Wodne otoczenie rezydencji wymusiło niejako zastosowanie kolejnego występującego niemal we wszystkich grodach piastowskich rozwiązania komunikacyjnego z lądem stałym – jakim były konstrukcje mostowe (Kola, Wilke 2000; Kurnatowska 2000b; Tobolski

[207] Lokalizacja bazyliki katedralnej na Praskim Grodzie także stanowi materialne świadectwo dylematów konstrukcyjnych związanych z wyborem określonego miejsca w kontekście nośności i stabilności gruntu. Tereny podmokłe rozciągały się tuż przy północnej stronie świątyni, a także w okolicach bazyliki św. Jerzego powodując problemy statyczne tej ostatniej (w pobliżu kościoła przebiega podziemny horyzont wód). Późniejsze problemy statyczne tego obiektu – prawdopodobnie wynikające z niewłaściwie dostosowanych modyfikacji bryły architektonicznej względem możliwości nośnych gruntu, wiążą się z przepuszczalnością łupkowatych podkładów (Kos 1965: 4). O sytuacji hydrologicznej grodu na Wyszehradzie, a tym samym o warunkach jakie stwarzała ona dla wznoszonej tam architektury kamiennej, budowanej w okresie przedromańskim i romańskim na pierwotnym poziomie terenu, można jedynie domniemywać na przykładzie współczesnych problemów z wilgocią w barokowej krypcie bazyliki kapitularnej. Ta została urządzona głęboko pod poziomem pierwotnej powierzchni terenu, w środkowej części nawy głównej i prawdopodobnie od samego początku jej egzystowania pojawiały się tam problemy z wilgocią i wodą.

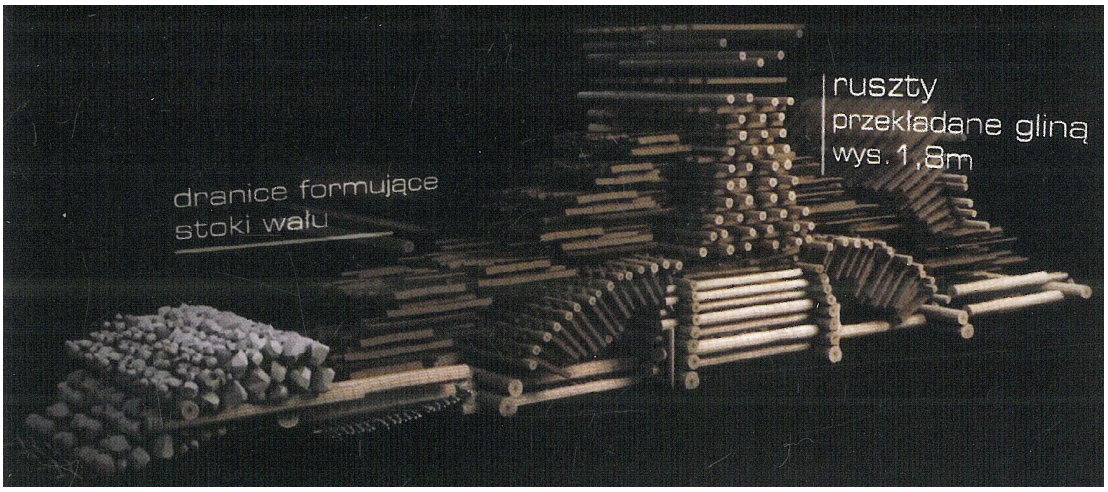
2007: 46), wzniesione z dobrej jakości drewna zarówno przy Ostrowie Tumskim w Poznaniu (Pawlakowie 2015), w Gieczu (Krąpiec 1994: 203-247; Grygorowicz et al. 2007; Krysztofiak 2009: 124-125) i na Ostrowie Lednickim (Łastowiecki 1996: 247-260; Wilke 2000: 68-69; Górecki 2001: 46-50). Zarówno potężne fortyfikacje jak i mosty stanowią świadectwo wieloaspektowej prosperity gospodarczej na odlesionych terenach Wielkopolski (Tobolski 1998: 16; Brzostowicz, Stempin 2015: 31-32).

4.4.2.11. Zamknięta przestrzeń wał-pałac

Ostatnią kategorią układu wyróżnioną w oparciu o analizę tekstów pisanych i ikonograficznych jest przestrzeń między wałem/fortyfikacją a pałacem. Zjawisko to zachodzi w piastowskich rezydencjach Państwa Gnieźnieńskiego właśnie w formie ograniczonej przestrzeni, która powstawała pomiędzy ścianą pałacu lub kaplicy a linią wałów[208]. Jest ona szczególnie wyraźna w przypadku Giecza, ale również Poznania, gdzie obszar ten był utwardzony wylewką. Na Ostrowie Lednickim bowiem fragment ten prawdopodobnie był otwarty, pozostawiony bez obwałowań[209]. Funkcję obronną spełniał tam południowo-zachodni narożnik pałacu wraz z jego południowym murem magistralnym. W świetle najnowszych badań geofizycznych w tym miejscu znajdowało się pierwotne wejście do grodu (Křívánek, Tabaka 2014: 101, ryc. 6). Od strony południowo-zachodniej, tuż przy zachodniej, krótszej ścianie palatium próbuje się lokalizować wejście do grodu w Gieczu (Krysztofiak 2009: 119, ryc.10). Rodzi się zatem hipoteza, czy obszar pomiędzy południową ścianą palatium lub jego narożnikiem a wałami nie służył jako wejście z południa do członu książęcego także na poznańskim Ostrowie Tumskim, szczególnie w aspekcie wykluczenia tezy o równoleżnikowym przebiegu jaru pomiędzy częścią południową i północną (książęcą).

[208] Najnowsze opracowanie dotyczące wałów wielkopolskich zob. Brzostowicz, Stempin 2015: 27-41, tam dalsza literatura.

[209] W południowo-zachodniej partii wyspy wał na Ostrowie Lednickim nie tworzył jednego ciągu, ponieważ właśnie w tych miejscach (od strony południowo-zachodniej) nie odkryto jego konstrukcji (Górecki 2001: 43). Badania geofizyczne w południowo - zachodniej części wyspy, w miejscu nie ujawniającym wału wykazały przebieg drogi przy zachodnim i południowym brzegu jeziora (Křívánek, Tabaka 2014: ryc. 6)



Ryc. 210. Przekrój wału grodu poznańskiego – schemat formowania stoku, za: Brzostowicz, Stempin, 2015, 31.

4.5. Dekonstrukcja mitów powstałych przez pomijanie analiz umiejscowienia i usytuowania

Jak już wielokrotnie wspominałam powyżej, praca z *folies* oparta jest na opisie *umiejscowienia* i *usytuowania* poprzez poszukiwanie intertekstualnych relacji z wszystkimi innymi miejscami, w oparciu o które dane miejsce może zostać scharakteryzowane. Uporządkowanie proliferacji rozmaitych form w poznaniu historycznym stanowi próbę zrozumienia relacji łączących poszczególne miejsca. Relacje te w postrzeganiu przeszłości są intertekstualne, ponieważ system oczekiwań kształtujący percepcję badacza został oparty na dotychczasowych narracjach (patrz rozdz. 2.3.3.) uruchamiających semantyczno-wizualne pole w ramach „kliszy" ideologiczno-interpretacyjnej. W dotychczasowej narracji grodów rezydencjonalnych takie próby miały miejsce. Ich rezultaty na stałe weszły do kanonów interpretacyjnych dotyczących zarówno organizacji sieci rezydencjonalnych jak i *usytuowania* poszczególnych grodów. Niestety owe narracje przybierają charakter mitu, ponieważ badacze odczytawszy fragment tekstu, w miejsce zastąpienia zewnętrznego i potencjalnego środowiska zdania architektonicznego poprzez wytwarzanie mu nowej przestrzeni, ustanawiają nierzadko obiektywne *znaczone*, bez uwzględnienia *umiejscowienia* i *usytuowania*.

4.5.1. Dekonstrukcja mitów wytworzonych bez analiz krajobrazowych – *umiejscowienia*

Kolejny rodzaj interpretacji sieci rezydencjonalnych stanowią rozmaite koncepcje apotropaicznej topografii sakralnej, zarówno przed- jak i chrześcijańskiej, w tym przypadku także kontaminowanej z wykreowaną funkcją znaczeniową. Za jedno z najczęstszych kryteriów warunkujących *umiejscowienie* grodu rezydencjonalnego uznaje się kwestie ideologiczne związane z praktyką kultu przedchrześcijańskiego.

Jednym z aspektów wskazujących na kultowy charakter Góry Lecha miało być jego *umiejscowienie* na wywyższonej w równinnym krajobrazie formie terenowej oraz słabo rozwinięta sieć osadnicza i grodowa tamtejszych okolic w okresie plemiennym (Janiak, Strzyżewski 1999)[210]. Ekstremalny przejaw takiej tendencji, dodatkowo skonstruowany na drodze studiów porównawczych), ujawnia się w piśmiennictwie traktującym o położeniu Góry Lecha i Wawelu, w którym porównuje się oba te miejsca z centralnym charakterem lokalizacji prehistorycznych ośrodków kultowych (według hipotez niektórych badaczy, np. Třeštík 2003:72-73) na górze Ślęża i Řip (np. Kurnatowska 2000: 112-117; 2001).

Niestety oprócz opisowego charakteru używanej argumentacji, w wytworzeniu tej analogi nie wykorzystano danych topograficznych w skali krajobrazowej. O ile centralne, wyeksponowane położenie Ślęży i Řipu jest widoczne na zobrazowaniach SRTM, o tyle w przypadku polskich rezydencji widać, iż od północno wschodniej flaki wzgórze wawelskie, tak jak i Górę Lecha od jej krawędzi wschodniej ogranicza wysoczyzna. Ponadto, jak wykazały przeprowadzone przeze mnie analizy zbiorczej widoczności w zasięgu 1, 2 i 3 km, ani Góra Lecha, ani Wawel nie stanowią dominanty terenowej na sposób Ślęży czy Řipu, ponieważ dominują one nad okolicą przede wszystkim od strony rzeki. Co więcej, w przypadku Wawelu już w przeciągu kilku kilometrów znajdują się całkiem podobne utwory skalne. Zaś w przypadku Gniezna, gród ten był raczej terenowo „ukryty" niż eksponowany. Zatem twierdzenie, iż miejsca zakładania rezydencji stanowiły miejsca szczególnie eksponowane, wychodzące poza lokalną skalę widoczności jest mitem naukowym.

Omówiona interpretacja ukazuje w jaki sposób silnie oddziałujące „przekonania" na temat lokowania siedzib rezydencjonalnych ukształtowały i zdeterminowały przeprowadzone analizy i wyciągane z nich wnioski. W rezultacie znaczenia krajobrazowe (*signifie*) zostały ustalone bez uwzględnienia ich form materialnych (*signifiant*). Założone odgórnie znaczenie o dominacji Wawelu i Gniezna na sposób Ślęży i Řipu ukształtowało materialny oznacznik czyli wawelską i gnieźnieńską formę terenową w wytworzonej narracji.

[210] Z relacji Kosmasa wynika, że „metropolitalne Gniezno" w roku 1039 cechowało się małą liczbą zamieszkujących je obywateli (Kosmas 2012: 113).

4.5.2.Dekonstrukcja mitów archetypu przestrzennego wytworzonych z pominięciem kontekstu *usytuowania*

Obszerne studia porównawcze ośrodków rezydencjonalnych Piastów i Przemyślidów w aspekcie programów architektoniczno-przestrzennych centrów politycznych cesarskiej kultury zachodniej zaowocowały dwoma mitami topograficznymi dotyczącymi *usytuowania* rezydencji (Michałowski 1993; Skwierczyński 1996). Mimo iż są one związane z arbitralnym powtarzaniem wielkoskalowych układów architektoniczno-przestrzennych i funkcjonalnych, jako „centrum" narracji wykorzystują one nie tyle przestrzeń grodu, co jego pojedynczą budowlę.

Pierwszy z nich dotyczy siedziby na górze Lecha w Gnieźnie. Interpretacja zaproponowana przez K. Skwierczyńskiego ujmuje budownictwo sakralne grodu w szerszym kontekście krajobrazowym i regionalnym w ramach wieńcowej lub krzyżowej topografii sakralnej zorganizowanej wokół Gniezna (Skwierczyński 1996). Mit ów stworzony został jako efekt studiów porównawczych z ottońskim organizmami wczesnomiejskimi, np. z Bambergiem (Herzog 1964). Spadkobiercy owej konstrukcji – Z. Kurnatowska, H. Manikowska i T. Janiak – także uważają, iż sakralna interpretacja programu urbanistycznego Gniezna zasadzona była na krzyżowym lub wieńcowym układzie kościołów (Manikowska 2008:100; Janiak 2009: 253)[211]. Zdaniem badaczy, w Gnieźnie układ krzyżowy realizować miała świątynia pałacowa pod kościołem św. Jerzego, założona po stronie północnej (Sawicki 2004: 150), relikty budowli na tzw. II podgrodziu, interpretowane jako kościół od południa (zob. Janiak 2009: 253-297). Centrum owego układu miał stanowić kościół Marii Panny (Skwierczyński 1996: 11-12; zob. Witkowska 1999: 126-129). Niestety po raz kolejny kwestia datowania obiektów architektonicznych w oparciu o badania archeologiczne wyklucza ową interpretację, niezależnie czy jest ona aplikowana w rozumieniu jednorazowej lub długoterminowej realizacji (por. Sikorski 2012:192)[212].

Propozycja stworzona przez Skwierczyńskiego dla Gniezna, mimo iż znalazła szerokie uznanie wśród badaczy, nie może funkcjonować jako narracja naukowa, ponieważ używane przez nie znaki są niepełne. Argumentacja źródłowa w zupełności nie dostarcza podstaw ku wnioskowaniu przedstawionemu przez dwóch wymienionych

[211] Zob. też interpretacja topografii oparta na rozdysponowaniu kościołów w układzie wieńcowym i krzyżowym (Skwierczyński 1996: 39; Kurnatowska 2000b; Manikowska 2008: 98-100; Janiak 2009b: 253).

[212] A. D. Sikorski krytycznie analizuje zarówno interpretację sakralnej topografii Krakowa autorstwa R. Michałowskiego jak i Gniezna w ujęciu K. Skwierczyńskiego (Sikorski 2012: 183-194).

autorów oraz kontynuatorów ich tez. W niniejszym przypadku, pomijając kwestię zanadto rozbudowanego *signifie*, nawet denotat-relikt architektoniczny nie może być rozpoznany, ponieważ nie odsyła on do istniejącego ówcześnie przedmiotu (błędne datowanie). Pomimo to, wyznaczono warunki stosowności owej tezy i wpisano w nią społeczeństwo, co stanowi klasyczny przykład mitologizacji (Barthes 2000:239; Kołakowski 1994; por. rozdz., 2.3.4.). Za mit należy uznać także istnienie modelu wczesnośredniowiecznej siedziby rezydencjonalnej, który był rozmaicie interpretowany, np. jako wariant Niebieskiej Jerozolimy lub Lateranu (Pleszczyński 2002; 2012).

4.5.3. Dekonstrukcja mitów o *usytuowaniu* wytworzone w oparciu o ewidencję archeologiczną i tekstową

Mimo oczywistych różnic *umiejscowienia* – krajobrazowych i wysokościowych pomiędzy Górą Lecha w Gnieźnie a Praskim Grodem zauważalnych jest kilka analogii w ich strukturach *usytuowania*. Oba grody pobudowano na wzgórzach rozdzielonych dwiema wyraźnymi kulminacjami. Zarówno w Pradze jak i Gnieźnie na niższym i bardziej rozległym wyniesieniu początkowo wzniesiono rozbudowywaną o dodatkowe aneksy rotundę[213], którą później zastąpiono bazyliką. Natomiast węższe i wyższe wyniesienie zajmował w obu przypadkach kościół św. Jerzego[214]. Łączący oba wzgórza grzbiet zarówno w przypadku Góry Lecha jak i Praskiego Grodu formował się w łuk otwierający się widokowo na późniejsze zespoły protomiejskie.

Proces mitologizacji, wytwarzany w oparciu o ewidencję archeologiczną i tekstową, w przykładach wykazanych powyżej różnicuje się na kilka typów. Wzajemne zestawiane i porównywanie niepełnych znaków, takich jak kamienna konstrukcja z Góry Lecha, która sama w sobie jest fragmentarycznym denotatem, odsyłającym badacza do niejasnego *signifiant* sprawia, iż mit wykorzystuje cały, nawet niepełny znak jako *signifiant*. W trakcie porównywania niepełnych znaków, tak długo poddaje się je deformacji, aż wypełnią się nowym *signifie* (rozdz. 2.3.4.). Innym rodzajem mitologizacji jest posługiwanie się samym *signifie*, jak w przypadku kopca Žiži, ujętym na tyle perswazyjnie i obiektywnie, że z istniejących form *usytuowania* nadaje mu się je na brakujące *signifiant*, w celu uzasadnienia wyboru owego *usytuowania* i *umiejscowienia*.

[213] Interpretacja reliktów architektonicznych w układ rotundowy w przypadku Gniezna jest dyskusyjna.
[214] W Pradze w 1 poł. 10 wieku w formie bazyliki, zaś w Gnieźnie w rzucie salowym w XII wieku. Odnośnie tego ostatniego forma i wezwanie starszego obiektu sakralnego, poprzedzającego świątynię romańską pozostają nie znane.

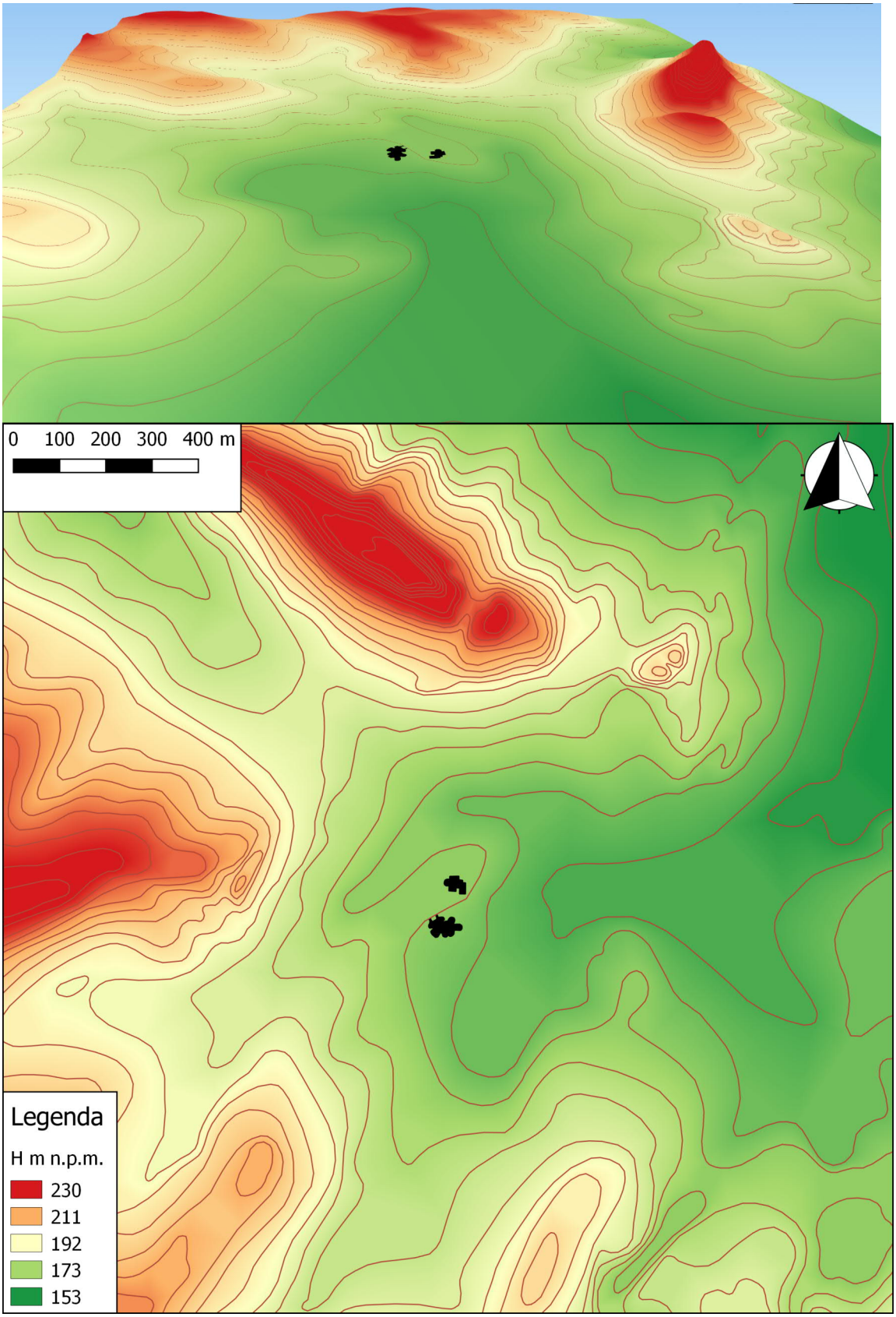
Podobna, bo oparta na konfrontacji źródeł pisanych z archeologicznymi sytuacja zachodzi w przypadku teorii o zmianie topografii Gniezna na skutek zmiany topografii sakralnej po roku 1000 (Manikowska 2008: 104; Janiak 2009:254; Wetesko 2012: 68). Zmiany te dotyczą ogólnego układu arcybiskupstwa i biskupstw oraz wewnętrznej konfiguracji grodowej. Jednak nawet w tak oczywistej tezie, poszczególne interpretacje praktycznej strony owej „zmiany" ulegają wtórnej semiologii mitu (patrz. rozdz. 2.3.4.). W propozycji L. Wetesko, opartej na wynikach badań archeologicznych T. Sawickiego (2001: 87-126), poszczególne segmenty grodu zmieniały swoje funkcje. Człon z kościołem NMP początkowo pełnił funkcję kaplicy grodowej, zaś gdy na północ przeniesiono siedzibę książęcą, znalazł się na tzw. I Podgrodziu (Wetesko 2012: 68). Afirmatorzy owej teorii, posiłkując się podaniem Thietmara sądzą, iż obszar grodu, w którym wzniesiono kościół NMP stanowił podgrodzie biskupie. Specyfika owego procesu została już wyjaśniona w rozdz. 3. Mimo iż w tym wypadku tekstualną rezydencję skonfrontowano z wypowiedzią archeologiczną, to wypowiedź archeologiczna wciąż stanowi zdania wyrwane z szerszego kontekstu sytuacyjnego, tak jak wypowiedź tekstowa *milieu de production*, przez co obydwie wypowiedzi są niepełne. W kwestii narracji Thietmara, podczas analizy jego wypowiedzi w szerszym kontekście tekstowym okazuje się, iż sam w innym miejscu swej kroniki lokalizuje ów świątynię w *urbs* (*videns a longe desideratam […] at ab episcopo ejusdem Ungero […] aecclesiam introducitur;* zob. rozdz. 3). Próba wytworzenia nowej narracji nie powiodła się, ponieważ wypowiedź Thietmara nie ma *signifiant* oraz sprecyzowanego *signifie*, teoria L. Wetesko oparta na ewidencji archeologicznej nie dysponuje zarówno pełnym *signifiant* jak i *signifie*. Ponadto przez pominięcie pełnej, dostępnej narracji kontekstowej nastąpiła w teorii L. Wetesko wielka kolizja semantyczna przez nadanie tej samej fizycznej formy dwóm przeciwstawnym znaczeniom takim jak *urbs* i *suburbium* (rozdz. 3) w narracji jednego autora.

4.5.4. Dekonstrukcja mitu archetypu architektoniczno-przestrzennego rezydencji

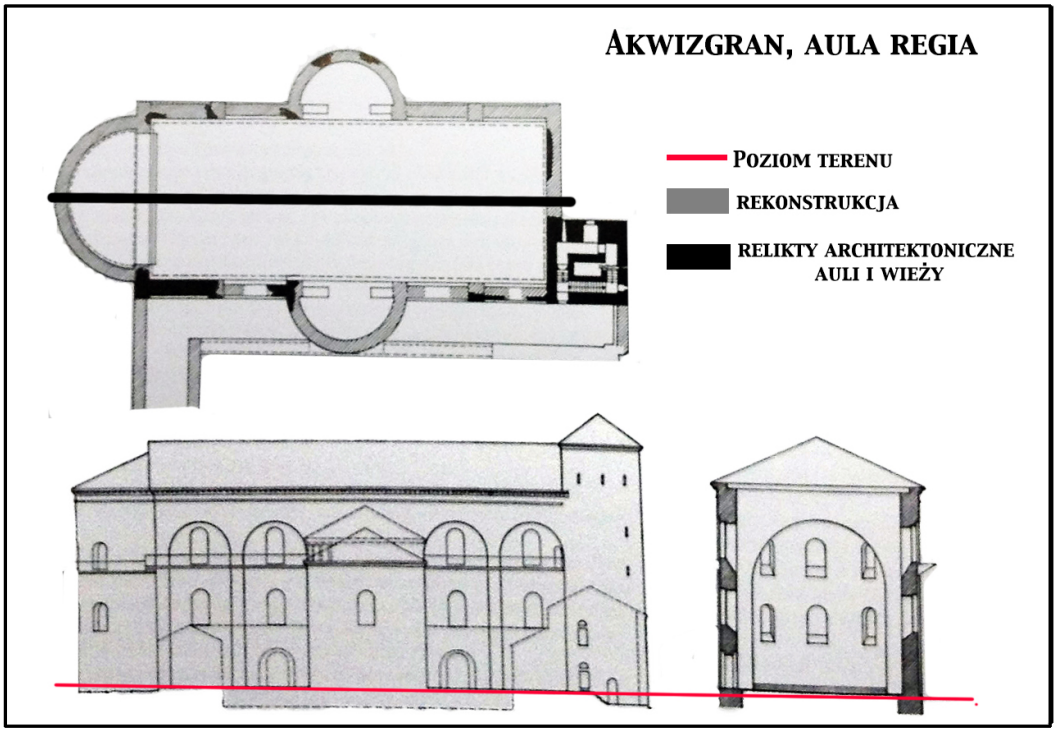
Kolejnym mitem determinującym interpretacje dotyczące *usytuowania* jest mit akwizgrański. W konsekwencji aplikowanie archetypu akwizgrańskiego jako cytatu przestrzenno-architektonicznego w 2 połowie X i w XI wieku w żaden sposób nie jest uzasadnione korpusem źródłowym. Uważam, iż poznawczą pustkę zamiast mitu akwizgrańskiego należy wypełnić tendencjami budowlanymi jakie miały miejsce u Ottonów, kiedy to próbowano uczynić z Moguncji nowy Akwizgran. Architektonicznymi

reperkusjami tej zmiany był nowy repertuar form architektonicznych w postaci bazyliki dwuchórowej zastosowanej przez Wiligisa dla katedry mogunckiej i kontynuowanej w fundacjach cesarskich przez kolejne dekady. Motyw moguncki jest o wiele bliższy politycznie i znaczeniowo badanym czasom, niż Akwizgran w karolińskiej redakcji.

Ponadto Moguncja w czasach, gdy Otton i Wiligis nadali jej funkcje ośrodka koronacyjnego nie była niższa rangą w stosunku do Akwizgranu, jak sugeruje M. Kara za J. Banaszkiewiczem (Kara 2006: 128; Banaszkiewicz 1998: 280), ponieważ na okres trzech (?)-koronacji (od Konrada II) przejęła jego funkcje. Na zachód od niej wznosił się kościół św. Salwatora, zaś na wschód od *tetrakonchy* piętrzyła się bryła przybytku św. Mikołaja. Na północ od świątyni centralnej pobudowano kościół św. Wojciecha. R. Michałowski dostrzegł również, iż pomiędzy układem akwizgrańskim a krakowskim zachodzi paralelność dotycząca nie tylko wzajemnego położenia budynków sakralnych, ale także pełnionych w nich funkcji (Michałowski 1989; 1993: 75-76; por. Strzelczyk 2000: 102-104).



Ryc. 211. Model terenu Akwizgranu z reliktami architektonicznymi rezydencji.



Ryc. 212. Akwizgran, mityczna *aula regia*, poziom terenu, za: Reudenbach 2009, 260, Abb. 37.

Struktura sakralna Krakowa z początku XI wieku jako replika przestrzeni Akwizgranu miała być świadomie kształtowana już od czasów Bolesława Chrobrego (Michałowski 1989). Z świadomym procesem urządzania przestrzeni grodu wawelskiego nie sposób się nie zgodzić. Jednak hipoteza R. Michałowskiego nie została przeprowadzona w oparciu o detekcję układów wielkoprzestrzennych takich jak krajobraz proto-urbanistyczny. Poza tym, cytaty topograficzne (dotyczące układu przestrzennego) – *usytuowania* i *umiejscowienia*, nie powinny być determinowane takimi kategoriami jak *patrocinum* lub bryła architektoniczna pozbawiona kontekstu terenowego. Ponadto dane, na których R. Michałowski skonstruował mit „akwizgrańskiego cytatu przestrzennego" zostały od czasu I i II wydania *Princeps fundator* zrewidowane przez badania archeologiczne, które ostatnio trafnie podsumował A. D. Sikorski (2012:184). Badacz puentuje, iż żadna z faz krakowskiego kościoła św. Salwatora nie została określona jako przedromańska. Kościół św. Mikołaja ostatecznie datowano na 2 poł. XII wieku. Pozostałości drewnianej konstrukcji pod kościołem św. Wojciecha, które wykazują wiek drewna zbliżony do 1 połowy XI wieku, nie koniecznie musiały pełnić funkcję sakralne. Centrum układu – rotunda, lokalizowana w proponowanym schemacie na wawelskim wzgórzu, również w aspekcie datowania jak i wezwania stanowi obiekt szeroko dyskutowany.

Należy uściślić czym jest akwizgrański cytat architektoniczno-przestrzenny, ponieważ w analizach, szczególnie tych dotyczących proweniencji grodów rezydencjonalnych, jest on zdecydowanie nadużywany. Zwykle nie podaje się nawet, do której jego fazy architektoniczno-przestrzennej owo podobieństwo ma nawiązywać. Rezydencja akwizgrańska na przestrzeni czasu ulegała transformacjom, co oznacza, iż w końcu XI, a tym bardziej w XII wieku jej struktura przestrzenna znacznie różniła się od klasycznego Akwizgranu karolińskiego oraz Akwizgranu ottońskiego. Mimo intensywnych badań owej siedziby, wciąż nie odkryto wszystkich jej partii. Ponadto fazy budowy/rozbudowy poszczególnych obiektów/elementów architektonicznych wciąż podlegają dyskusji co do datowania. Także formy architektoniczne zastosowane w Akwizgranie znajdują wielorakie interpretacje przestrzenne (Pohle 2014; Illig 2014b: 260-278; 2013; Kraus 2013; patrz. rozdz. 3.3.) Na przykład północny aneks (północna bazylika) nie przetrwał do drugiej fazy kompleksu sakralno-pałacowego, do której odnosi się wzniesienie oktogonu na osi NS-EW, aneksu południowego oraz *atrium*. Na drugą fazę datuje się także wystawienie *auli*, mimo iż jej budynek oraz łączące cały kompleks korytarze powstały kilka lat później, niż kaplica pałacowa, chociaż budowla zlokalizowana pośrodku osi korytarzy datowana jest na drugą połowę IX wieku. W dawniejszej literaturze aulę rekonstruowano jako budynek aż z trzema absydami (prawdopodobnie na wzór pałacu laterańskiego, który stanowił tekstowy archetyp dla Akwizgranu). Jednak po badaniach weryfikacyjnych okazało się, że północna absyda została dostawiona później, zaś absyda południowa nigdy fizycznie nie istniała. Pierwotnie aulę zamknięto jedynie absydą wschodnią (Illig 2014: 260-278 por. Pohle 2014; Brink 2014; Kraus 2013; Illig 2013; Heckner 2012; Siebigs 2004).

Konsekwencją funkcjonowania mitu akwizgrańskiego jest traktowanie układu przestrzennego danej siedziby jako transpozycji i realizacji ścisłego planu wdrożonego w innym miejscu, nie postrzeganym jako *heterotopia*. Wzajemna konfrontacja grodów piastowskich i przemyślidzkich, uwzględniająca także szerszy kontekst tekstowy rezydencji z państw ościennych wykazała, iż w przedmiocie rezydencjonalnym studia porównawcze oparte na poszukiwaniu konkretnego układu rezydencjonalnego-archetypu lub dokładnie przetransponowanego schematu nie znajdują oparcia w świetle analiz *umiejscowienia* i *usytuowania*.

Siedziba akwizgrańska na skutek procesu mitologizacji została przekształcona w znak samej siebie. Jej rzeczywistość fizykalną i narracyjną dzieli tak potężna *różnia*, iż jej architektoniczno-przestrzenny denotat rozmija się z znakiem, który współ-

tworzy. Podejście, w którym Akwizgran lub siedziba Augusta na Palatynie miały stanowić archetypy dla wczesnośredniowiecznej rezydencjonalnej przestrzeni architektonicznej (zob. Oleś 2014), wynikają ze strukturalistycznie motywowanej potrzeby wskazania konkretnego modelu rezydencjonalnego jako naczelnej inspiracji, która stanowiłaby zarzewie wyprowadzanych proweniencji architektonicznych. Jednak stwierdzenie obiektywnego podobieństwa grodów jest niemożliwe, ponieważ poprzez dekonstrukcje – *różnie* tekstu, nie mamy dostępu do obiektywnych cech poznawczych. Zawsze będą one jedynie dyskursywne. Wielość kategorii za pomocą których testuje się różnice i podobieństwa pomiędzy siedzibami centralnymi, przynoszą rozmaite wyniki. Bez znajomości zadanych pytań badawczych w korespondencji na które wytworzono poszczególne narracje, owe wyniki funkcjonowały by w dyskursie jako totalnie sprzeczne. Same grody do których odsyłają nas ich denotaty (relikty architektoniczne) funkcjonowały w procesie nieustannej zmiany-przekształcania ich struktury. Owa zmiana nie tyle zasadza się na precyzji datowania (patrz rozdz. 2.1.), co kontekście. Z powyższych powodów tak istotne jest w porównaniach intertekstualnych, opartych na cytatach architektoniczno-przestrzennych, przejrzyste rozdzielenie obszaru porównawczego na poszczególne kategorie opisujące *umiejscowienie* i *usytuowanie*.

Nie uwzględnianie owych dwóch aspektów sprawia, iż wypowiedź architektoniczno-przestrzenna stanowi zdanie wyrwane z *milieu de production* i z pierwotnego kontekstu sytuacyjnego. Już sama świadomość ostatniego zjawiska sprawia, iż zamiast poszukiwania strukturalnych modelów, należy operować aparaturą cytatów architektoniczno-przestrzennych. Wówczas wytwarzanie narracji o tekście przestrzenno-architektonicznym zmusza do rezygnacji z ustalenia i zrozumienia totalności tekstu. W konsekwencji proces mitologizacji jest bardziej kontrolowalny, ponieważ zasadza się na *heterotopiach*, gdzie każda siedziba władcy stanowi przestrzeń miejsca realnego i wypełniających *różnię*, iluzji.

Owa kontrola procesu mitologizacji jest celem jednej ze wspomnianych już w pracy strategii post-mitycznych - *alegorii*. Służy ona do rozstrzygania zainteresowań związanych z niedostępną wewnętrznością tekstu, jego *milieu de production* i pierwotnego kontekstu sytuacyjnego. Za jej pomocą wytwarzana narracja opiera się o *kontr-miejsca*. Zamiast porównywania konkretnych tekstów rezydencjonalnych w celu wyłonienia konkretnego miejsca inspiracji, należy posługiwać się *kontr-miejscami* w kontekście *umiejscowienia* i *usytuowania*, *w których wszystkie inne rzeczywiste miej-*

sca jakie można znaleźć w ramach kultury, są jednocześnie reprezentowane, odwracalne i kontestowane (Foucault 2015: 120).

Doskonałą ilustrację zjawiska kontr-miejsca w jakim kontekstowa analiza *usytuowania* i *umiejscowienie* mają znaczenie rozstrzygające dla kierunku budowanej narracji stanowią romańska katedra św. Wita w Pradze oraz bazylika św. Piotra i Pawła na Ostrowie Tumskim w Poznaniu. W przypadku praskiej katedry św. Wita „niesprzyjające warunki terenowe" – które, jak ustaliłam w rozdz. 4.3.1. stanowiły raczej narrację badawczą niźli fizykalną przeszkodę; ograniczony areał po stronie zachodniej, a nawet specyficzne wymogi programowe czyli absyda starszej rotundy z grobem św. Wacława, która miała zostać wciągnięta w nową realizację, nie zaważyły na realizacji konkretnego programu architektonicznego, jakim była forma bazyliki dwuchórowej z transeptem okcydentalnym. Bryła bazyliki stanowi więc cytat architektoniczno-przestrzenny zaczerpnięty z *kontr-miejsc*, który nabiera znaczenia i specyfikacji dopiero w kontekście *usytuowania* (Oleś w druku).

W przypadku poznańskiej katedry, sytuacja w dyskursie badawczym jest nieco odwrotna, ponieważ wskazano dokładne źródło inspiracji, jakim zdaniem A. Bukowskiej jest bazylika dwuchórowa w Memleben (Bukowska 2013). Jednak pomijając wątpliwości dotyczące proweniencji samej bryły (rozdz. 5), studium porównawcze zostało przeprowadzone bez analizy historycznego kontekstu sytuacyjnego omawianego tekstu architektonicznego. *Usytuowanie*: rzeźba terenu, warunki budowlane gruntu, lokalizacja nad samą krawędzią paleomeandra sprawiły, że forma partii zachodniej prezentowana w Memleben nie mogła zostać zrealizowana na Ostrowie Tumskim, ze względu na podmokły grunt o nośności nie spełniającej kryteriów dla posadowienia rozległego zamknięcia zachodniego. Ponadto Memleben jako miejsce, w którym wznosi się bazylika, stanowiło założenie klasztorne. Rezydencja władcy znajdowała się w pobliżu, nie zaś bezpośrednio w omawianym kompleksie. Z coraz większą pewnością formułowaną w oparciu o znajdywane artefakty funkcję tę spełniał oddalony od Memleben o ponad 4 km Altenburg von Gross-Wangen (Fiedler 2008:7-37), nie zaś – jak sądzono – zamek Wendelstein. Ponadto, pomijając korpus archeologiczny, także *usytuowanie*, *umiejscowienie* i rzeźba terenu Altenburg von Gross-Wangen łudząco przypomina inną ottońską siedzibę rezydencjonalną – Tilledę. W przypadku grodu na Ostrowie Tumskim, bazylika inspirowana formą z Memleben znajdowała się bezpośrednio w grodzie, w którym mieściło się książęce i królewskie *castrum*. W konsekwencji, chociaż A. Bukowska uważa, iż właśnie poprzez architek-

turę przetransponowano to samo znaczenie, jakie zostało dla owej bryły wypracowane w Memleben (Bukowska 2013), forma z Memleben musiałaby zostać przetransponowana na poznański Ostrów Tumski jako totalnie wyrwana z pierwotnego kontekstu sytuacyjnego, *millieu de production* czyli także kontekstu znaczeniowego, do tekstu o zupełnie odmiennej składni.

Umiejscowienie i usytuowanie są o tyle istotne, iż nawet dostrzegając formalne podobieństwa dotyczące bryły i *usytuowania* pomiędzy strukturami, np. siedzib saksońskich i wielkopolskich, które prowadzą do wyróżnienia cytatów architektonicznych, zawsze należy brać pod uwagę czy wyróżniony cytat będzie „działał", a na skutek tego znaczył w danym kontekście czyli *umiejscowieniu* i *usytuowaniu*, do którego zostanie przyrównany (patrz.1.1.2., s. 15-16). Niestety praca na przedrukowywanych planach grodów, pozbawionych szczegółowych informacji hipsometrycznych, a także brak dostępu badaczy do archiwalnej dokumentacji z badań wykopaliskowych poszczególnych rezydencji, nie tylko nie pozwalają na wyjście poza "*ideę raz ustalonego, niezwykłego systemu*" (Barthes 2012:8; por. 1.2.1), ale także wykluczają jakiekolwiek działania weryfikujące obecne w dyskursie narracje[215]. W konsekwencji dramatyczna *różnia* kontekstu może spowodować znaczne przesunięcie znaczeniowe, a w konsekwencji nadinterpretację samego zdania architektonicznego wyrwanego z kontekstu. Z powyższych powodów podczas poszukiwania cytatów architektonicznych tak istotna jest znajomość przestrzennego kontekstu wypowiedzi, która może zostać uznana za *hipertekst*.

Przykładowo przenosząc halowe budowle drewniane z grodu w ottońskiej Tilledzie[216] na warunki panujące w grodzie na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, w którym również odkryto podobną strukturę (Malinowska 1974: 11-12; zob. rozdz. 4.3.7.), na-

[215] Podczas pisania niniejszej pracy wielokrotnie odmówiono mi dostępu do dokumentacji zdeponowanej w państwowych (sic!) archiwach, dotyczących zachodnio-południowej części Wyszehradu, placu katedralnego w Poznaniu, niektórych obszarów grodu na Ostrowie Lednickim oraz całego grodu na Górze Lecha w Gnieźnie. Wielu badaczy wykazywało niezwykłe zdziwienie, gdy odmawiałam korzystania z opublikowanych i przedrukowywanych danych architektoniczno-przestrzennych na rzecz dostępu do dokumentacji źródłowej.

[216] Około roku 1000 na w grodzie Tilleda wzniesiono reprezentacyjne budowle. Były to dwie ogromne drewniane hale, mniejsze budynki z kamiennym fundamentem oraz budynki mieszkalne z *hypocaustum*. Jedną z drewnianych hal – reprezentacyjną budowlę o długości wynoszącej prawie 30 m (*Pfostenhalle*) wzniesiono w konstrukcji drewnianej. Na podstawie bryły i wielkości stwierdzono, iż budynek ten odpowiada innym, centralnym obiektom budowlanym znanym z pozostałych siedzib. Zatem w oparciu o położenie jak i formę stwierdzono, iż spełniał on funkcję hali królewskiej. Podobną konstrukcję odkryto na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, datowaną na okres wcześniejszy niż tą z Tilledy.

leży rozważać ją nie tylko pod względem podobieństw formalnych i faktu jej obecności w strukturze siedziby. Należy pamiętać, iż owe hale drewniane zupełnie inaczej prezentowały się, a tym samym znaczyły, znajdując się na wypiętrzonej ponad krajobrazem i dostępnej widokowo rezydencji Tilleda, a inaczej zaś schowane w ramach potężnych wałów, na wyspowym grodzie na Warcie.

Mimo iż zarówno w grodach wielkopolskich jaki i saksońskich zabudowa jest dookolna z pustym placem pośrodku i przestrzenią parcelowaną przez wały, osiągano zupełnie odmienny efekt wizualny związany z posadowieniem murowanych budynków tuż przy krawędzi wypłaszczenia[217] w grodach typu akropolowego, a umieszczaniem ich przy potężnych wałach grodów wielkopolskich, choć dyskusyjność tego ostatniego aspektu została już omówiona w niniejszym rozdziale. Jednak jak można zauważyć w grodach akropolowych pałace były lokowane tuż przy krawędzi wzgórza, zaś w grodach wielkopolskich budowla pałacowa nie przylegała bezpośrednio do wału. Nieuwzględnianie *umiejscowienia* i *usytuowania* jako kontekstu wnioskowania o bryle architektonicznej czy dyspozycji przestrzennej rezydencji prowadzi do irracjonalnych porównań grodów i narracji mających miejsce w dyskursie naukowym. P. Urbańczyk twierdzi, iż nie zachowały się ślady podjętych przez Mieszka I prób zbudowania wielu siedzib książęcych na miarę cesarskich *pfalzów* czy praskiego Hradu (Urbańczyk 2012b: 297). Krytykujący to stwierdzenie A. D. Sikorski, zamiast odnieść się do kontekstualnych cech *umiejscowienia* i *usytuowania*, wysuwa argument o identycznej wręcz, co kontestowany pogląd wymowie: (…) *z pewnością wzorem nie mógł być praski Hrad* (oryginalna pisownia) (…) *z tego co wiemy z wykopalisk to właśnie Poznań, jako siedziba władcy, mógł być przykładem dla Pragi, a nie odwrotnie. Z Pragi nie znamy jak dotąd kamiennego palatium, są zaś takowe w Poznaniu, a później na Ostrowie Lednickim i w Gieczu; poznańska katedra z X w. znacznie przekracza rozmiarami ówczesną rotundę praską, pełniącą do połowy XI w. funkcję kościoła ka-*

[217] Mimo iż Tilleda powszechnie funkcjonuje w dyskursie naukowym jako rezydencja kompletnie drewniana, w repertuarze form mieszkalnych dotowanych na koniec X wieku wystawiono dwa kamienne domy wieżowe o charakterze reprezentacyjno-obronnym, w których suponuje się obecność mieszkalnych komnat władcy. Charakter owych budowli wskazuje raczej na domy wieżowe znane z grodu/zamku Viaden (Luxemburg) datowanego na około rok 1000, Schlössel bei Klingenmünster (datowany na lata 1030/1040) lub Harzburg bei Bad Harzburg z 2. połowy XI wieku. Znajdowały się one na szczycie grodowego wyniesienia, tuż przy krawędzi całego areału, nieopodal miejsca, w którym teren gwałtownie opadał w dolinę rzeki. Owa lokalizacja oferowała najlepsze w całym grodzie miejsce widokowe, dodatkowo wyniesione o dwa lub 3 piętra nad poziom użytkowy grodu, pozwalające kontrolować duże obszary terytorium (informacje z Museum Konigspfalz Tilleda).

tedralnego; praskie obwałowania jawią się przy poznańskich wyjątkowo skromnie (Sikorski 2013: 193-194).

Powyższe przykłady zdeterminowane uporczywym poszukiwaniem „wzoru", oderwane od kontekstu *usytuowania* i *umiejscowienia* sprawiły, że zestawiono dwa nieporównywalne ze sobą grody. Proweniencja zbudowanej na skale, wysoko nad doliną rzeki akropolową Pragi, dalece odbiega od zlokalizowanego na rzecznej, podmokłej wyspie grodu poznańskiego. Fakt, iż na Praskim Grodzie wciąż nie odkryto lub żadnego z potencjalnych odkryć nie uznano oficjalnie za przedromańskie *palatium* nie oznacza, iż owego obiektu tam nie było. Poza tym dualistyczna koherencja Praskiego Grodu i Wyszehradu (na którym odkryto *palatium*) wciąż wymaga głębokich studiów nad funkcją każdego z grodów. Poza prezentowanymi w niniejszej pracy interpretacjami dotyczącymi lokalizacji pałacu praskiego, obecnie nie można również wykluczyć układu: rezydencja biskupa-księcia na wzór np. niemieckiej sieci rezydencjonalnej. Hierarchizowanie istotności przedsięwzięcia architektonicznego dwóch zupełnie odmiennych typów architektonicznych wychodzi natomiast poza profesjonalny warsztat historyka architektury.

5. Polisemiczny znak architektoniczny

5.1. Pamięć tekstów architektoniczno-przestrzennych

W dyskursie naukowym konwencje rozumiane jako wzorce morfologiczne oraz semantyczno-pragmatyczne – swego rodzaju archeteksty rezydencjonalne, wywodzi się od siedziby na Palatynie[1] (Cassius Dio 2007; Binding 1996: 21; Kóčka – Krenz 2004a: 11; Stala 2013: 8), w której konfiguracja przestrzeni rezydencjonalnej stanowiła konsensus rzeźby terenu i konkretnych form architektonicznych. Archeologicznie odsłonięte zostały także późnoantyczne założenie pałacowe z Trewiru – *Regio palatina* oraz uznawany za bezpośrednie źródło inspiracji siedziby Karola Wielkiego - pałac cesarski w Rawennie. W zakresie schyłkowo starożytnej architektury nie sposób pominąć pałacu Dioklecjana w Splicie czy rezydencji w Thessalonikach. Znaczącą rolę odgrywa założenie rezydencjonalne z Konz (*Contionacum*) oraz z Gamizigard (*Romuliana*) z około VI wieku n.e. oraz *palatiolum* w Pfalzel. Prototypem wczesnośredniowiecznej treści rezydencjonalnej był określany mianem jerozolimskiej świątyni Salomona oraz drugim Rzymem (Pijoan 2006: 292) – Akwizgran, który dla kolejnych kompleksów pałacowo - sakralnych stanowił ideał, wzór, w którym zawierała się niemal cała retoryka władzy. Wielu badaczy od dziesięcioleci dopatruje się rzymskich inspiracji w architekturze tego kompleksu, chociaż jak wykazałam w rozdz. 4, *model akwizgrański* także nacechowany jest istnieniem wielu mitów. Jak łatwo zauważyć, zdefiniowany zakres archetypowy strefy intertekstualnej oparty jest na tradycji budownictwa rzymskiego. Jednak w wyznaczeniu hipertekstów rezydencjonalnych znacznie bardziej funkcjonalnym, niż poszukiwania formalno-stylistyczne w krainach odległych od terytoriów podległych Piastom i Przemyślidom, zdaje się być znacznie bliższa tym regionom ich własna *pamięć tekstów przestrzenno-architektonicznych* oraz tradycje formujących się krajów ościennych.

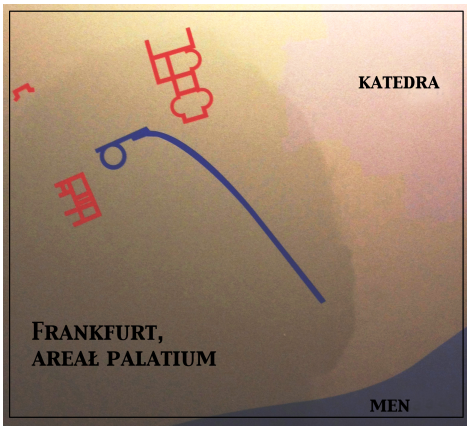
Już Z. Świechowski anonsował, iż determinującym substratem romanizmu w Europie była spuścizna rzymskich prowincji (Świechowski 2000). Przykładowo w Moguncji w okolicach wczesnośredniowiecznych katedry i kościoła św. Jana odkrywa się wiele form rzymskiego budownictwa. Również wczesnośredniowieczna Ratyzbona rozwijała się na pozostałościach rzymskiego *castrum*. Obiekty z czasów rzymskich

[1] Od II w. n. e. nazwą *palatium* określano siedzibę cesarzy na rzymskim wzgórzu – Palatyn. Cesarz August rezydując na Palatynie, mieszkał tam wraz z swym wojskiem. Według Cassiusa na tym właśnie wzgórzu mieszkał Romulus - pierwszy władca Rzymu, co nadaje temu miejscu szczególnej symboliki. Autor *Historii Rzymu* podkreśla, że z wyżej wskazanych powodów siedziba princepsa nosi nazwę *palatium* nawet w przypadku gdy znajduje się ona poza Palatynem (Binding 1996: 21).

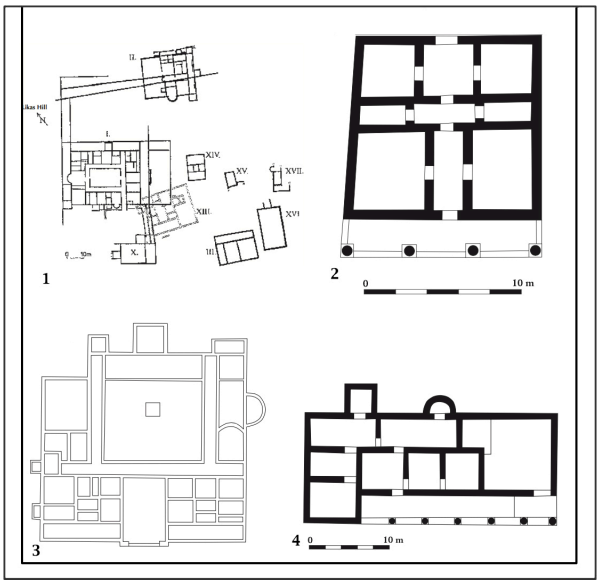
często zastępowano nowymi budynkami inspirując się ich układem, niejednokrotnie wykorzystując ich struktury jako partie fundamentowe nowych założeń. Podobnie było we Frankfurcie, gdzie wczesnośredniowieczną architekturę wzniesiono na pozostałościach budowli rzymskich. Z tego powodu rozwiązania inspirowane tradycją rzymską nie muszą być łączone z miastem Rzym w sposób bezpośredni. Nie zawsze denotacja Rzymu jest na tyle wyraźna, co kontynuacja i naśladownictwo architektoniczne zasobu technicznych i estetycznych rozwiązań wielkiego niegdyś Imperium. Powyższe twierdzenie znajduje uzasadnienie w *Kronice Kosmasa*, w której kronikarz opisując zarówno rotundę św. Wita jak i sposób budowy murów Starej Boleslavi kilkakrotnie używa określenia *opere Romana* (Kosmas 1923:I, 38-39) lub *Romana ecclesie rotundam* (Kosmas 1923: II, 108). Kosmas nie pisze wprost o tym, że trendy architektoniczne pochodzą z terenów niemieckich lub zachodnich, lecz podkreśla ich charakter. Fragment ten można interpretować jako świadectwo postrzegania ówczesnej architektury i posługiwania się jej formami, w której istotne było wykonanie obiektu w 'rzymskim trendzie'. Ów 'rzymski sposób, trend' pojawia się także u Arpadów, którzy również stanowili bezpośrednich spadkobierców rzymskiej architektury.

Jednak o ile miasta rzymskie z obszaru Niemiec są często uwzględniane w badaniach genezy architektoniczno-przestrzennych form wczesnośredniowiecznych, tak rzymska scheda na terenach dzisiejszych Węgier a także Austrii wciąż pozostaje poza głównym nurtem zainteresowań badaczy. Jest ona raczej wymieniana zdawkowo i naprzemiennie z odległymi syryjskimi czy zaalpejskimi wzorcami w długich ciągach inspiracji formalnych dla form architektonicznych użytych np. w rezydencjach piastowskich (Żurowska 1983: 109-163; 1993; Rodzińska-Chorąży 1996: 141; Pianowski, Proksa 2008:47). Prawdopodobnie z niniejszego powodu w ustalaniu genezy konkretnej formy budowlanej badacze odwołują się do budownictwa willowego południowej Italii czy Jerozolimy, pomijając szczegółowe analizy ewidencji archeologicznej Węgier czy Austrii. Rzymska Stolica Panonii – *Carnuntum* a także *Vindobona* (Wiedeń) oraz *Aquincum* (Budapeszt) dysponują szerokim repertuarem reliktów domów rzymskich, łaźni, auli odpowiadających wczesnośredniowiecznym formą architektonicznym stosowanym w Środkowej Europie, nie tylko pod względem formalnym, lecz także potencjalnych, bezpośrednich inspiracji. Zatem nawet ustalając proweniencję poszczególnych form architektonicznych jako śródziemnomorską (np. Rodzińska-Chorąży 2009; Bukowska

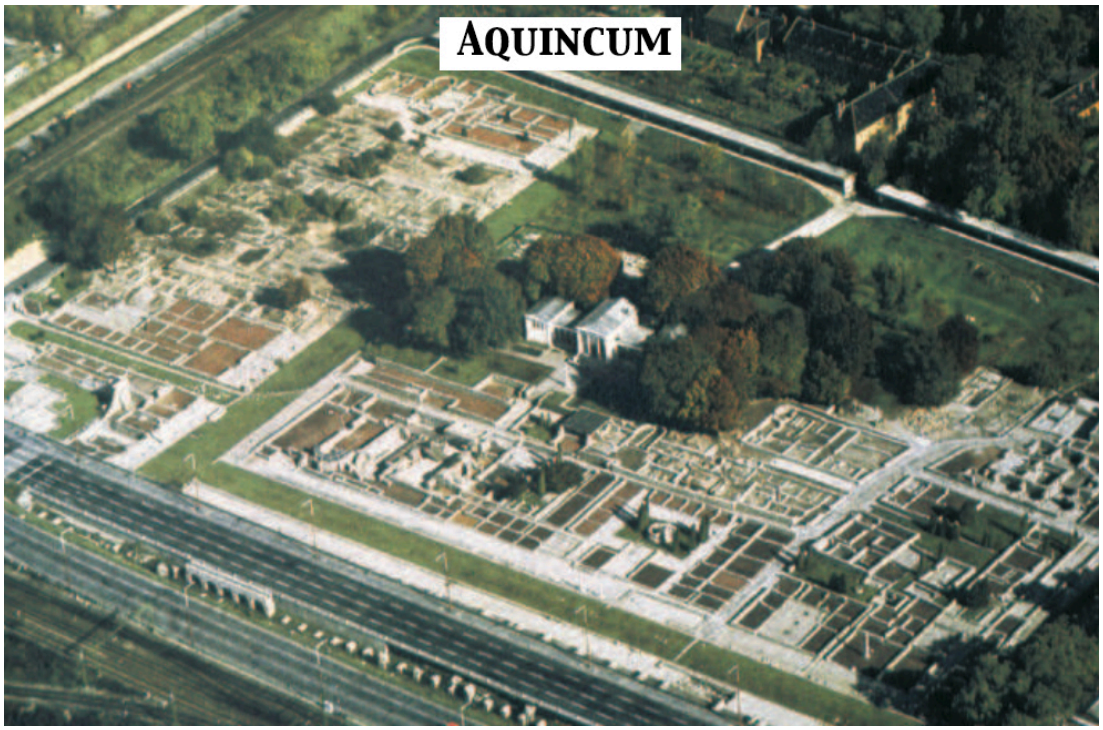
2013), powinno odnosić się ją do genezy trendów, które wraz z tworzeniem się rzymskich prowincji północnych zostały przetransponowane na ziemie Niemiec czy Panonii, z których dziedzictwa korzystano we wczesnym średniowieczu. Sukcesorami owego splendoru było zarówno Państwo Wielkomorawskie, dynastia Karolingów, Ottonów, dynastie przedarpadzkie jak i Arpadzi. Zaś ówczesne terytoria polskie i szczególnie czeskie znajdowały się wówczas pomiędzy obszarami zasięgu dawnego Imperium. Optykę procesów sterujących genetyką formalną wczesnośredniowiecznej architektury w Polsce i Czechach należy zatem przekierować z dookolnej drogi wiodącej z Włoch przez Niemcy do państw słowiańskich, lecz państwa słowiańskie należy postrzegać jako obszary wyjęte spod rzymskiej jurysdykcji, flankowane z zarówno od zachodu, południa i południowego wschodu przez terytoria rzymskich prowincji. W konsekwencji transpozycję wzorców inspirowaną bezpośrednio rzymską architekturą należy rozważać zarówno ze strony Panonii jak i Niemiec. W przeciwieństwie do Panonii i terenów współczesnych Niemiec, na terenach podlegających Piastom i Przemyślidom rzymskie budownictwo nie było obce. Idea dotycząca wznoszenia wałów na sposób rzymski u Przemyślidów była kompletnie nieznana i nie akceptowana przez miejscową elitę. Dowodem owego zjawiska może być stekstualizowana przez Kosmasa sytuacja mająca miejsce przy budowie grodu Stara Boleslav: *Unde factum est, ut mente conciperet, quo sibi urbem Romano opere conderet. Moxque populi primates convocat in unum et usque ad unum et deducens eos in lucum iuxta flumen Alb atque designans locum aperit eis sui cordis secretum: 'Hic', inquiens, 'volo et iubeo, ut mihi opere Romano edificetis murum urbis nimis altum per girum'. Ad hec illi: 'Nos qui sumus', inquiunt, 'populi fauces et tenemus dignitatum fasces, nos tibi abrenunciamus, quia neque enim patres nostritale quid antea fecere. Ecce in tuis conspectibus assistimus et potius tuo gladio quam inportabili servitutis iugo nostra colla submittimus iussus'* (Kosmas 1923: I, 38-39).



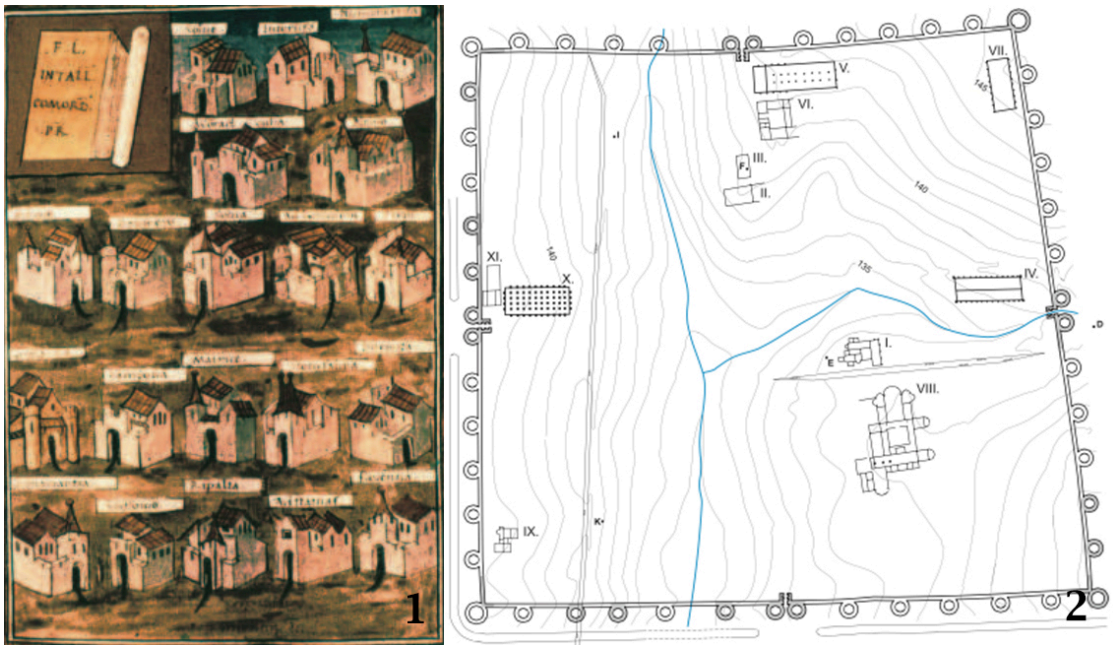
Ryc. 213. Pozostałości rzymskich łaźni w areale palatium we Frankfurcie. Zdjęcie z ekspozycji Muzeum Histrorycznego we Frankfurcie nad Menem (Historisches Museum Frankfurt).



Ryc. 214. Rezydencje rzymskie z terenów dzisiejszych Węgier 1. Rzymska willa ruralna w Baláca, 2. Willa w typie korytarzowym z Bèkásmegyer, III w.n.e., 3. Willa z dziedzińcem w Alsórajk, 4. Porticus villa, Budapeszt-Csúcshegy, za: za: Visy, Nagy (ed.), Hungarian Archaeology at the turn of Millennium, Budapest 2003, s. 236-238, fig. 39-41.



Ryc. 215. *Aquincum*, zdjęcie lotnicze, za: Visy, Nagy , 2003, s. 228, fig. 25.



Ryc. 216. 1. Ikony fortów rzymskich pod kontrolą księcia Valerii, Notitia Dignitatum, IV w. n.e., za: Visy, Nagy 2003, s. 215, fig. 8; 216. 2. Alsóhetény, rzymski fort z zabudowa architektoniczą, za: Visy, Nagy 2003, 216.

W Panonii oraz na terenach Dolnej Austrii i Słowacji znanych jest kilka ośrodków, w których układzie można doszukiwać się rzymskich rozwiązań zastosowanych we wczesnośredniowiecznych siedzibach rezydencjonalnych. Miejsca te mogły funkcjonować jako archeteksty, prototypy treści, które nie musiały stanowić

konkretnych form recepcji, lecz jako oddziaływujące teksty architektoniczne pozostawały na mocy wpływu i wywoływały przekształcenia w treści, na drodze obowiązującej konwencji semiotycznej (Markiewicz 1989*;* Borowy 1921; Kasperski 1996; Genette 1992; Nycz 1995b: 59-82). Relacja intertekstualna oparta jest w tym przypadku na fakcie istnienia, tak w świadomości twórców jak i odbiorców, stereotypowych reprezentacji zrealizowanych norm gatunkowych, wobec których nowa realizacja może przyjąć postawę akceptacji lub też kontestacji jak stało się w przypadku, przytoczonej powyżej, reakcji podwładnych księcia Bolesława rozkazującego budowę muru w obcej im technice.

Hipertekstualne układy przestrzenno-architektoniczne można wyróżnić w II fazie Alsóhetény oraz w Savarii z sanktuarium Isis - zastąpionej później grodem karolińskim. Bardziej rozbudowane formy stanowią *Scarbantia*, *Aquincum* - z charakterystyczną budowlą - *cella trichora* oraz kontynuowane w formie rezydencji biskupich i książęcych formy architektoniczne panońskich kompleksów willowych, takich jak Baláca oraz zespół pałacowo-sakralny Mosaburg/Zalavár[2] (zob. Genette 1992). Siedziby wczesnośredniowiecznych władców wzniesione bezpośrednio na pozostałościach rzymskich *castrów*, kontynuujące ich układ przestrzenny oraz wykorzystujące i przekształcające tamtejsze zasoby architektoniczne to arpadzkie rezydencje w *Medium Regni*: Visegrad, Esztergom i Székesfehárvár. Zjawisko to zmienia nieco optykę patrzenia na sposób absorbcji tendencji rezydencjonalnych w tradycje budowlane dynastii Arpadów, ponieważ o ile mogli oni przejmować wzorce architektoniczne funkcjonujące wówczas w konkretnej kodyfikacji z terenów Zachodu, o tyle układ przestrzenny ich siedzib pozostawał oparty na miejscowej tradycji panońskich *castrów*.

Na terenach Rzeszy funkcjonowało wiele ośrodków władzy, w których wczesnośredniowieczni władcy adaptowali rzymskie pozostałości architektoniczne. Między innymi zaliczają się do nich: rezydencja Ludwika Niemca we Frankfurcie

[2] Kompleks Zalavár - Városziget powstał w panońskim *castrum* Chezila - syna Ludwika Niemieckiego przy rzece Zala. Ufortyfikowany dziedziniec/dwór znajdował się w południowej części Városziget, razem z kościołem Świętej Marii (konsekrowanym w 850 roku). W środkowej partii wyspy znajdował się kościół poświęcony św. Janowi Chrzcicielowi, zaś na wschód od niego około roku 855 biskup Salzburga – Liupram, wzniósł kościół pielgrzymkowy z kryptą obejściową z relikwiami męczennika Adriana oraz drewniane palatium. Bezpieczeństwo rezydencji zapewniała drewniana palisadowa fortyfikacja. Wkrótce siedziba ta stała się centralnym punktem Panonii, w której rezydował arcybiskup tego regionu - Metody (około 870 roku). Zaś dekadę później przekształcono ją w siedzibę karolińskiego króla wschodniej Francji i Świętego Cesarstwa Rzymskiego –Arnulfa (Szőke 2010: 9-52).

zbudowana na rzymskich termach, arcybiskupstwo mogunckie wzniesione na pozostałościach Imperium Rzymskiego, podobnie jak miasto Ratyzbona, klasztor w Fuldzie, rezydencja w Paderborn, Kolonia. Karolingowie i Ludofingowie, czerpiąc z architektury Rzymu – kodu kulturowego, wybierali wedle własnych potrzeb poszczególne wyrażenia architektoniczne, dokonywali selekcji znaków – form architektonicznych. Stąd w ich architekturze wyszczególnia się cytaty architektoniczne i zapożyczenia pośród których, na poziomie operacji syntagmatycznej zachodzi wiązanie i kombinacja poszczególnych elementów architektury w określony układ, formułując nowy, zgodny z intencjami przekaz – *parol*. Przekaz nacechowany rzymskimi asocjacjami w podobnym procesie został wytworzony przez Arpadów, choć wciąż zastanawiający jest stopień wpływów i zapożyczeń architektonicznych z obszarów Rzeszy.

Pomiędzy terytoriami z tak bogatą post-rzymską *pamięcią tekstów* formowały się państwa Przemyślidów i Piastów pozbawione bezpośrednich rzymskich tradycji budowlanych, mające własne substraty kulturowe, o których wspominałam opisując *mit domeny* we Wstępie przedkładanej dysertacji. Te ostatnie były efektem paralelnie zachodzących procesów toczących się w pozostałych ośrodkach konsolidacyjnych, których elementy stały się splendorem słowiańskich dynastów Polski i Czech. Oprócz spuścizny wielkomorawskiej i Księstwa Nitrzańskiego były to impulsy z terytoriów Dulebów (Lutovský 1999: 285), z księstwa zlicko-chorwackiego, a później libickiego z grodami centralnymi Stará Kouřim (Šolle 2000: 76; Štefan 2014: 9-36), Libice (Šolle 1981; 2000; Turek 1981: 12-18), księstwo Łuczan z grodem centralnym Rubín koło Podbořan (Bubeník 1996: 197-206; 1998: 87)[3] . Zaś dziedzictwo kulturowe, które przejęli Piastowie to siedziba na krakowskim Wawelu (Kowalczyk 2000: 65; Buko 2000: 151; Matla-Kozłowska 2008: 170; zob. Kurnatowska, Kara 2010: 39), ośrodki istniejące na Ziemi Sandomierskiej i Mazowszu (Buko 1998: 82; Dulinicz 2000; 2000a; Gołembnik 2002) [4] . Pomimo to, w przyjętej narracji naukowej cytaty przestrzenne w grodach rezydencjonalnych Przemyślidów i Piastów, którym nadaje się największą rolę – wyprowadza się z postrzymskiej spuścizny. Ottońsko-salicki a może i w pewnym stopniu arpadzki *parol* został uznany za prototyp treści politycznej w

[3] Por. dyskusje na temat urządzenia tych grodów przez Przemyślidów jako fortyfikacji antysaskiej (Čech 1999: 356; Bubeník 2001: 408; 2002: 319-326).

[4] Siedziby te miały wykształcić się tuż przed ukonstytuowaniem „domeny gnieźnieńskiej", która w alternatywnej propozycji wywodzić się może z oddalonego od piastowskiego patrymonium Kalisza (Buko 2000: 153; 2013: 331-354).

ekspresyjnym *micie manifestu* i reprezentacji przestrzenno-architektonicznej dynastów znad Warty i Wełtawy. Ów *parol* traktowany jako kod podlegał selekcji i dalszym przekształceniom, mając nie tylko dwa źródła post rzymskich asocjacji architektonicznych, ale także własne, regionalne rozwiązania. W architekturze Przemyślidów i Piastów wyróżnia się cytaty hołdownicze, zapożyczenia, naśladownictwa w kontekście konkretnego podsystemu kulturowego wykorzystanego w budownictwie jako manifest, obwieszczenie, oznaczenie i znaczenie przynależności do tego kodu, do kultury i pozyskania należnych z tego tytułu godności. Poszczególne przekazy funkcjonowały w różnych lokalnościach, co modyfikowało paradygmatyczną i syntagmatyczną selekcję na potrzeby funkcjonowania owej wypowiedzi w określonym miejscu (Oleś 2014: 250).

Wytworzona w każdym grodzie relacja syntagmatyczna stanowiła zatem zindywidualizowaną dla każdej dynastii przestrzeń złożoną z punktów (umiejscowionych obiektów architektonicznych) i relacji między nimi (por. Foucault 2005: 119). W poszukiwanym uniwersalnym modelu wczesnośredniowiecznej rezydencji władcy relacja ta jest zdeterminowana i sklasyfikowana, a ogólne kryterium kompozycyjności za pomocą cech molekularnych prowadzi do pełnego izomorfizmu wyrazów i nadawanych treści. Jednak odrzucając interpretację struktur rezydencjonalnych przez pryzmat wyidealizowanego modelu na rzecz archeologicznej dekonstrukcji okazuje się, że relacje między punktami tworzą się przypadkowo, a one same jawią się nierównomiernie[5].

Wykreowana przez badacza przestrzeń rezydencjonalna jest zatem heterogenna i relacyjna, a pomimo to nie stanowi pozbawionej treści próżni wypełnianej poznawczą intuicją. Nie jest także magazynem form fizykalnych, których różnorodność oddaje opis fenomenologiczny (Rewers 1996: 47). Taki rodzaj przestrzeni wytworzonej jako sieć relacji to *Derridiański inkubator* dla wypowiedzi architektonicznej. To wykreowana przez badacza nowa, ale uzasadniona przestrzeń. Tą właśnie przestrzeń H. Lefebvre nazywa *przestrzenią przeżytą* – konkretną i abstrakcyjną jednocześnie. To środowisko społecznych praktyk, którego nie można utożsamiać w pełni ani z przestrzenią mentalną, ani fizykalną (Rewers 1996: 48). W konsekwencji określone wartości znaczeniowe funkcjonujące w okresie plemiennym, warunkujące umiejscowienie i usytuowanie miejsca, miały determinować w

[5] Model siedziby idealnej może funkcjonować jedynie jako naukowy konstrukt, być jedną z alternatyw w procesie narratywizacji dostępnego korpusu źródłowego.

niektórych przypadkach szczególną rolę miejsc wybranych pod najważniejsze ośrodki polityczne w państwach, budowanych dodajmy na odmiennych wartościach ideowo-symbolicznych. We wdrażaniu nowego systemu kodyfikacji znaczeniowej wykorzystano *signifiant* - oznaczniki w postaci formy terenowej, obowiązujących wcześniej znaków nadając im nowe *signifie*[6]. Siatka punktów przełożona na warunki topograficzne grodu rozciągała się pomiędzy poszczególnymi znakami (miejscami o nadanym znaczeniu). Wraz ze zmianą *signifie* poszerzono także oznacznik topograficzny o formy kamiennej architektury monumentalnej, które stanowiły materialne nośniki nowych treści. Zatem poprzez proces mitologizacji przestrzeń w praktyce społecznej zaczynała funkcjonować w nowej kodyfikacji, wykorzystując pewne utarte asocjacje. Konsekwencje tego procesu uwarunkowały także relacje topologiczne pomiędzy poszczególnymi znakami (w siatce znaczeń), które wraz z pojawieniem się architektury uległy rozbudowaniu (por. Foucault 2005). Dekonstrukcja znaczeń powodowana archeologicznymi procesami postdepozycyjnymi wyklucza rozpoznanie tych relacji. Archeolog ma do nich dostęp jedynie w formie *folies* (zob. Tschumi 1996: 179), które przetwarza w wytwarzanej przez siebie narracji naukowej. Są to już jednak inne przestrzenie (por. Foucault 2005: 119). Ich umiejscowienie i usytuowanie oraz znaki architektoniczne są heterotopijne.

5.2. Zagadnienia ideologiczne związane z miejscem założenia grodu oraz sposobu jego wyposażenia w architekturę

W niektórych narracjach badawczych za jedno z najczęstszych kryteriów warunkujących *umiejscowienie* grodu rezydencjonalnego rozważa się, a nawet uznaje kwestie ideologiczne związane z praktyką kultu przedchrześcijańskiego (zob. Borkovský 1946; Leciejewicz 1987: 125-135; Sawicki 1999: 9-29; Kurnatowska 2000b: 128–132; Paulík, Plachá 2000: 21-36; Třeštík 2003: 156; Berend 2006; Charvát 2007: 136-150; Urbańczyk 2008: 205-222; Strzelczyk 2010: 13-25; Sikorski 2010: 405-427). Rozmaite, często nie do końca sprecyzowane obszary o charakterze pogańskiego *sacrum*[7] mają w owej narracji egzaltować i legitymizować powstały w efekcie kontynuacji miejsca ośrodek władzy, budowany w nurcie chrześcijańskiego religijno-kulturowego *novum*. W konsekwencji, w narracjach badawczych siedziba

[6] S*ignifie* znaku w tekście architektonicznym zredukowane jest do języka złożonego z metafor, obrazów, imitacji przez co nie powinno być ustanawiane radykalnie (Eco 1996: 178-179). Co więcej charakter wcześniejszych znaków również jest nie znany, co wyklucza znaczeniowe przesunięcia w obrębie tylko jednej kategorii przestrzeni omawianego miejsca- np. tylko w strefie wierzeniowej.

[7] O pogańskich ośrodkach kultu np. Słupecki 1994; Buko 2005: 107-155.

władców stanowi dychotomiczny konstrukt, obszar styku dwóch odmiennych systemów wierzeń i praktyk wykorzystujących te same formy topograficzne i nadane im znaczenia w sferze społeczno-organizacyjnej. Z tego powodu refleksję dotyczącą ideologicznych aspektów *umiejscowienia* siedzib można zaszeregować w dwa horyzonty wyznaczane w oparciu o profil kultury symbolicznej: pogański i chrześcijański. W dotychczasowym dyskursie naukowym próby spajania zasad kształtowania ładu przestrzennego społeczeństw plemiennych i wczesnopaństwowych miały stanowić także o *usytuowaniu* kompleksu sakralno-pałacowego w danej przestrzeni (por. Kurnatowska 2000b: 111)[8]. Skupiały się one nie tylko na symbolicznej interpretacji poszczególnych obiektów archeologicznych, bądź tych jedynie wzmiankowanych w źródłach pisanych jako znajdujące się w obrębie grodów centralnych, ale także na analizie samych toponimów[9] (np. Hensel 1998; Fenczak 2010) oraz próbach interpretacji krajobrazu przez pryzmat jego arbitralnych wartości symbolicznych (np. Banaszkiewicz 1986a: 445-466; Dalewski 1991; 1996; Kurnatowska 2000e: 111-126; Kara, Makohonienko 2011a: 20-24; 2011b: 53; por. Rączkowski 2003: 173-188). Naturalną kontynuację rozważań nad obszarem *sacrum*, stanowią obszerne studia porównawcze ośrodków rezydencjonalnych Piastów i Przemyślidów w aspekcie programów architektoniczno-przestrzennych centrów politycznych cesarskiej kultury zachodniej (Banaszkiewicz 1986a; Michałowski 1993; Skwierczyński 1996).

5.2.1. Miejsca kultu jako wyróżnik *umiejscowienia* i *usytuowania*

Zasadniczą, bo dotyczącą niemal wszystkich najważniejszych grodów centralnych tezę o pobudowaniu ośrodków władcy w miejscach pełniących wcześniej funkcje kultowe, zarówno na Górze Lecha w Gnieźnie, Gieczu jak i na Ostrowie

[8] Badaczka podaje, iż walory obronne usytuowania takiego obiektu, jego system połączeń lokalnych i dalekosiężnych stanowił główne aspekty badawcze w kwestii funkcjonowania ośrodków władzy.

[9] Toponim *in summo* związany z wzmiankowanym w źródłach pisanych położeniem kościoła NPM na Ostrowie Tumskim w Poznaniu w propozycji W. Hensla ma krajobrazową genezę. Zdaniem badacza, w znaczeniu słownikowym, określenie to oznacza wzgórze, na którym stało palatium. *Summum* określało górę, zaś dla Autora powołującego się na propozycje C. Schuchhardt'a (1926: 45, 61) wiązało się z miejscem świętym. Ten ostatni badacz sprzeciwiał się tezie o budowaniu przez Słowian grodów na sztucznie usypanych pagórkach. Dlatego też wg W. Hensla ośrodek kultu Polan nie mógł znajdować się na płaskim terenowo Ostrowie Tumskim w Poznaniu, a na Górze Lecha w Gnieźnie (Hensel 1998: 494). Wnioski te zostały zrewidowane na podstawie wyników badań archeologicznych poznańskiego Ostrowa Tumskiego, na którym odkryto wyniesienia (zob. dokumentacja badań archeologicznych Instytutu Archeologii UAM), jednak wciąż obie lokalizacje: Gniezno i Poznań różnią się pod względem wartości wysokościowych obu wywyższeń.

Lednickim oraz Ostrowie Tumskim w Poznaniu, postawił M. Kara (np. Kara, Makohonienko 2011b: 53)[10]. Rolę ośrodka kultowego funkcjonującego jeszcze przed połową X wieku nadano rezydencji na Górze Lecha w oparciu o nasyp kamienny odkryty w pobliżu szczytu północnej kulminacji, skojarzony z obecnością w tym areale niegłębokich rowów[11] (Sawicki 1999; Kurnatowska 2000: 113). Na kultowy charakter tego stanowiska miałyby także wskazywać jego usytuowanie na wywyższonej w równinnym krajobrazie formie terenowej oraz słabo rozwinięta sieć osadnicza i grodowa tamtejszych okolic w okresie plemiennym (Janiak, Strzyżewski 1999)[12]. W piśmiennictwie położenie Góry Lecha a także i Wawelu porównuje się z centralnym charakterem lokalizacji góry Ślęży[13] i góry Řip (np. Kurnatowska 2000c: 112-117; 2001). Jednak, jak wykazałam w rozdz. 4, topografia Góry Lecha i Wawelu zdecydowanie odbiega od sposobu położenia wyniesień z terenów Dolnego Śląska i Czech. Zatem twierdzenie, iż stanowiły one szczególne centrum terytorium wychodzące poza lokalną skalę widoczności, bynajmniej nie może być uzasadniane argumentacją topograficzną. Pod tym względem umiejscowienia Góry Lecha i Wawelu najbliższy odpowiednik stanowi wzgórze z Praskim Grodem. Jednak i w tej grupie zachodzi różnicowanie (por. rozdz. 4. 2). Wnioski płynące z przeprowadzonych w pracy analiz widoczności osłabiają tezę o tym, iż Piastowie mieli przejąć Górę Lecha z kamienną konstrukcją jako punkt strategiczny w symbolicznym krajobrazie (Kurnatowska 2000c: 112-117; Sawicki 2001c: 178-179) ówczesnych społeczeństw. Na podobnych założeniach, które – jak się okazuje – nie współgrają z fizykalnymi cechami *umiejscowienia* omawianych rezydencji, oparto funkcjonujący w środowisku czeskim pogląd jakoby Przemyślidzi zdobyciem Praskiego Grodu wraz ze wzmiankowanym w kronice Kosmasa kopcem Žiži, mieliby legitymizować swoją zwierzchność nad podległym terytorium (Tomková 1997; Třeštík 1997: 388 i n). Jednak jak wspomniałam już wcześniej, ekspozycja Praskiego Grodu miała

[10] Kreowanie miejsc kultowych jest również powszechne w archeologii ośrodków rezydencjonalnych Czech i Moraw.

[11] W rozważaniach nad kultową funkcją Gniezna, często utożsamianym z początkową siedzibą Piastów, istotne są wyniki badań, w świetle których Gniezno zostało zajęte dopiero po umocnieniu się Piastów w ziemi gnieźnieńskiej (Kurnatowska 2000a; por. Buko 2013).

[12] Z relacji Kosmasa wynika, że „ metropolitalne Gniezno" w roku 1039 cechowało się małą liczbą zamieszkujących je obywateli (Kosmas 2012: 113).

[13] Thietmar pisał o Ślęży: *(...) pewnej wielkiej i bardzo wysokiej góry. Owa góra doznawała wielkiej czci u wszystkich mieszkańców z powodu swego ogromu oraz przeznaczenia, jako że odprawiano na niej przeklęte pogańskie obrzędy* (Thietmar 1953: 554-555). O palatium Piotra Włostowica w Sobótce-Górce u stóp góry Ślęży pisze K. Stala (2013a: 69-71).

właściwości lokalne. W konsekwencji, kontrola terytorium możliwa była jedynie z poziomu lokalnego (podobnie jak w przypadku grodu w Gnieźnie).

W dziejopisartswie nie pojawia się wzmianka o tym, iż wywyższone miejsce pośrodku grodu miałoby się wiązać z jakimkolwiek kultem pogańskim. Mimo iż wciąż nie natrafiono na inną niż tekstualna formę kultowego pagórka, wielu badaczy lokuje go na zachodnim wywyższeniu Praskiego Grodu. Na tym obszarze natrafiono na najstarsze ślady osadnictwa (Frolík, Maříková-Kubková, Růžičková, Zeman 2001: 62), cmentarz (Maříková-Kubková - Herichová 2009: 62) z grobem wojownika, które posłużyły jako baza argumentacyjna dla teoretycznego skomunikowania zachodniej partii siedziby z miejscem kultu (Maříková-Kubková, Herichová 2009: 62) i początkami funkcjonowania całego areału. W konsekwencji wytworzonej narracji z jednego z charakterystycznych dla powierzchni grodu skalnych utworów ustanowiono *folies,* w którym fizykalnie ulokowano pagórek Žiži dokładnie opisując jego *usytuowanie* jako utwór ciągnący się na zachód, aż do bramy grodowej (Borkovský 1956: 50). Rezultat działania opisanej narracji stał się argumentem tezy, iż dom biskupa pobudowano w miejscu starego kultu (Borkovský 1956: 50). Symboliczna siła tego obszaru, tkwiąca praktycznie w wytworzonej przez badaczy narracji miała zdominować aspekt użytkowy lokalizacji *episcopium*, które zamiast przy rotundowym kościele katedralnym św. Wita wzniesiono w około 100 – metrowym oddaleniu, za poprzeczną bruzdą (o której wciąż trudno wnioskować, czy mogła jeszcze wówczas pełnić rodzaj przeszkody komunikacyjnej). O ile w ramach dyscypliny archeologicznej można porównać rzeźbę terenu oraz topografię Góry Lecha i wzgórza Opyš, o tyle snucie porównań pomiędzy kopcem Žiži, którego dokładna lokalizacja i forma pozostaje nieznana a dyskutowaną gnieźnieńską konstrukcją kamienną ma jedynie charakter aprioryczny. Bardziej rzeczowe podstawy w kwestii porównywania gnieźnieńskiej konstrukcji kamiennej mają przykłady konstrukcji kamiennych z Płocka, Kijowa i Pohańska[14], pomijając dyskusyjne kwestie przypisywania im funkcji kultowych (por. Sikorski 2010: 422-423).

Nierzadko wytwarzanie narracji w typie wniosków omawianych powyżej wynika z systemowej praktyki wyznaczania znaczeń. Tekst architektoniczny zasadzony jest na wykoncypowanej przez badacza składni. Ta znów dobierana jest na

[14]Do grupy konstrukcji kamiennych uchwytnych archeologicznie zalicza się grupę kamieni z Płocka (Gołembnik 2002: 10), konstrukcję kamienną z Kijowa (Mühle 1987: 80-101) oraz konstrukcje kultowe z Pohańska.

podstawie przyjętych kodów syntaktycznych. Jednak w owych kodach nazbyt często nie uwzględnia się funkcji ani denotowanej przestrzeni, lecz strukturalne warunki denotacji przestrzeni, która przecież nie jest dana lub odkryta lecz znarratywizowana[15] i stanowi wytworzony Derridiański *inkubator* wypowiedzi architektonicznej (patrz rozdz. 2).

Kamienna konstrukcja z Góry Lecha to nie jedyny tego typu obiekt w piastowskiej Wielkopolsce, któremu nadano kultowe *signifie*. Skupisko polnych kamieni z głazem narzutowym o przyciętym czubku odnaleziono na szczycie góry Górzno. Wyniesienie to oczywiście w wykonstruowanej narracji uznano ponownie za krajobrazową dominantę pośród równinnych terenów, na których wzniesiono gród rezydencjonalny w Gieczu. Góra była oddalona od siedziby o 2,5 km, stanowiąc najwyższy punkt Równiny Średzkiej (125 m n.p.m.). Na stoku południowym wzniesienia odnaleziono dwa srebrne skarby siekańcowe[16] . Mimo, że depozyty te datowane są na czasy państwowe, to samą górę i odnalezione na jej szczycie pozostałości utożsamia się ze sferą plemiennej kultury symbolicznej (Krysztofiak 2009: 118; Kara, Makohonienko 2011b: 53-54).

Na terenach związanych z grodem rezydencjonalnym w Przemyślu znaczenie kultowe w narracji archeologicznej nadaje się kilku miejscom (zob. Buko 2005: 138-136). Kopiec Tatarski, będący skalnym ostańcem ze śladami ognisk, zinterpretowano jako miejsce kultu pogańskiego (Sosnowska 2000; Fenczak 2010: 49), mimo iż badania archeologiczne wykazały, że został on uformowany na kształt nasypu dopiero w okresie późnośredniowiecznym[17]. Kopiec Babiniec lokalizowany w wyższych, pagórkowatych i oddalonych od rzeki partiach Zasania[18], znajdował się w obrębie widoczności zarówno z grodu jak i z kopca Nesnik/Wznesienia. Toponim tego ostatniego pojawiał się w źródłach z 1 poł XV wieku (Fenczak 1985; 2010) i interpretowany był jako sanktuarium Słowian – miejsce niesienia, składania ofiar. Podobnie rozpatrywano Karahodyszcze, znajdujące się obok Nesnika, wzmiankowane w roku 1418, znaczące tyle co miejsce końca pochodów religijnych (Miklosich 1862;

[15] Zob. rozdz. 2.3.2. o wytwarzaniu oznacznika w znaku.
[16]Skarby datowane na lata 990-1000 i 1050 (Ślaski 1953; Krysztofiak 2009: 118). Starszy skarb zawierający 20 kg srebra jest największym znanym wczesnośredniowiecznym skarbem siekańcowym w Polsce (Kara, Makohonienko 2011b: 53).
[17] Na podstawie wzmianki źródłowej z 1405 (Fenczak 1990: 127-128). Kopiec uważano także za gródek strażniczy (Koperski 2010: 103).
[18] Na podstawie Słownika Geograficznego Królestwa polskiego i innych krajów Słowiański (Dziedzicki 1888: 149; Fenczak 2010: 49)

Fenczak 2010). Jednak toponimy i wiązane z nimi znaczenia symboliczne nie zostały potwierdzone wynikami badań archeologicznych (Fenczak 2010: 50)[19]. W przypadku Praskiego Grodu toponimem wciągniętym w dyskurs o przestrzeni rezydencji jest wzniesienie Žiži. Jego funkcja kultowa została wytworzona głównie w oparciu o możliwe znaczenia łączone z jego nazwą, która ma oznaczać tyle co żarzyć się, palić się (Třeštík 2003: 156; Lutovský 2006: 76-82; Charvát 2007: 136-150).

Symboliczne pojmowanie przestrzeni przez pryzmat starszego niż chrześcijański systemu wierzeń typowe jest także dla Wawelu. Kultowy charakter krajobrazu tego odcinka Doliny Wisły opiera się przede wszystkim na Kopcu Kraka (por. Buko 2005: 143-150)[20] i mniejszych kurhanach istniejących niegdyś w jego sąsiedztwie, znajdujących się na najwyższym punkcie masywu Krzemionek, na wzgórzu Rękawka. Naprzeciw tego zespołu, na wzgórzu Lasoty wzniesiono kościół św. Benedykta[21]. Z analiz widoczności wykonanych na potrzeby niniejszej pracy wynika, iż z rezydencji wawelskiej rozciągał się doskonały widok na Kopiec Kraka i wybudowany przy nim kościół. Równie dobra widoczność z wawelskiej siedziby obejmowała także Zwierzyniec na terenie wzgórza św. Bronisławy z kościołem św. Salwatora [22], który według niepotwierdzonych archeologicznie legend miała poprzedzać pogańska świątynia Pośwista.

[19]Nadinterpretacje pojawiają się głównie w odniesieniu do kopców Kraka i Wandy, sandomierskich *Salve Regina* i Żmigród (zob. Buko 2005) oraz przemyskich kopców Babiniec i Nesnik. Dwa kopce sąsiadujące z grodem w Sandomierzu mogły spełniać funkcje symboliczne związane z tutejszym ośrodkiem władzy w okresie plemiennym. Jak pisze A. Buko są one materialnymi świadectwami na istnienie w ich pobliżu centrum władzy (Buko 1998: 42-43; 2000: 12; Buko 2005). Podważenie tej tezy wynika z ustaleń archeologicznych; sandomierskie wzniesienie o nazwie *Salve Regina* ma naturalny charakter i brakuje mu związków z okresem wczesnego średniowiecza (Florek 2003: 321-313). Trudno także zrozumieć argumenty za przyjętą przez badaczy narracją o istnieniu pary kopców. Sam fakt istnienia jednego takiego obiektu wskazuje na pewien rodzaj sakralizacji przestrzeni.

[20] Inwentarz znaleziony w podstawie kopca wskazuje awarską proweniencję. W nasypie natrafiono również na monetę Bolesława II Czeskiego (z około 970 roku). Korzenie dębu odkryte na szczycie nasypu dla części badaczy stanowią argument o jego przedchrześcijańskiej kultowej genezie (czas wprowadzenia chrześcijaństwa również jest dyskusyjny, rozpatruje się w tej kwestii dwie możliwości: chrystianizację w wyniku misji cyrylo-metodiańskiej około 2 połowy IX wieku lub przy włączeniu Małopolski w struktury państwa około roku 992), (Tyniec 2010).

[21] Najnowsze odkrycia z 2014 roku poczynione w jego obrębie ujawniły przedromańskie mury układające się w plan prostokąta i absydę zamykającą przestrzeń nawy od wschodu (J. Czuszkiewicz, J. Firlet – informacja ustna. Informacja dostępna także na stronie skozk.pl; dostęp dnia 10.11.2014).

[22] Badania T. Lenkiewicz-Radwańskiej oraz datowanie radiowęglowe określają powstanie pierwszej świątyni na 1 połowę XII wieku (Radwańska 1993). J. Hawrot datował ją na X wiek, W. Zin na lata 60. X wieku (Bober 2008: 149). Kraków – Zwierzyniec to znane, otwarte stanowisko archeologiczne charakteryzujące się różnorodnością faz kulturowych, szczególnie zaś kultury/grupy zwierzynieckiej powiązanej z kulturą szelecką (np. Kozłowscy 1984: 427).

Jak wykazałam, większość funkcjonujących w dyskursie archeologicznym narracji dotyczących kultowych uwarunkowań miejsc wybieranych pod centralne rezydencje władców piastowskich i przemyślidzkich stanowi jedynie konstrukt retoryczny bez odniesienia do uchwytnych materialnie i geofizycznie motywów wyboru przestrzeni rezydencjonalnej. Trudno zatem w taki sposób znarratywizowaną strefę symboliczną określić jako heterotopię, ponieważ by uzyskać warunki na wytworzenie kontr-miejsca, musi istnieć miejsce, które pomimo dekonstrukcji wciąż będzie stanowić rzeczywistość fizykalną uzyskaną na drodze poznania archeologicznego.

W dyskursie badawczym zmitologizowano nie tylko pojedyncze utwory geograficzne, lecz także cale krajobrazy. Z. Kurnatowska doszukiwała się cech symbolicznych w krajobrazach związanych z ośrodkami rezydencjonalnymi. Zdaniem badaczki sieć rzeczna wyodrębniała i zamykała domenę Piastów w granicach terytorium z centrum kultowym w Gnieźnie. Enklawa terytorialna odseparowana rzeką miała ewokować cechy przestrzeni świętej budującej ład społeczny państwa (Banaszkiewicz 1998: 357 i n.; Kurnatowska 2000e: 111-126). W podobny sposób górskie pasma miały limitować i sakralizować obszary centralne Czech i Moraw (Staňa 1991: ryc. 1; Sláma 1988: obr. 29, 30). W obliczu tak ogólnej argumentacji, niezwykle trudno ustosunkować się do proponowanych interpretacji, ponieważ opierają się one na najprostszych, dyfuzjonistycznych założeniach. Krajobraz w ujęciu kulturowym ma charakter wieloznaczny, a w naukach o przeszłości narracja o nim obciążona jest subiektywizmem badacza. Rzeka, która dla Z. Kurnatowskiej stanowiła granicę domeny, w innym ujęciu mogła być otwartym szlakiem, drogą zupełnie pozbawioną limitującego charakteru. W założeniu, w którym cieki wodne lub wzgórza miałaby stanowić o ładzie wspólnoty terytorialnej Piastowie lub Przemyślidzi nie mogliby przekroczyć praktycznie żadnej rzeki lub masywu górskiego w celach ekspansji, bo to oznaczałoby desakralizację przestrzeni.

Oprócz elementów topograficznych znaczenia kultowe nadaje się również utworom antropogenicznym. Praski kopiec utożsamiany jest również w oparciu o podanie Kosmasa z kamiennym tronem (Kosmas 1923: I, 78). O kamiennych tronach mówi się jeszcze w przypadku wzgórza wawelskiego, Ostrowa Lednickiego, Ostrowa Tumskiego w Poznaniu i Gniezna (Banaszkiewicz 1986: 459 i n.; Kurnatowska 2000c: 116; Kara 2006: 99-160, Grygorowicz 1998). Mimo iż ani w Polsce ani w Czechach nie odsłonięto zachowanych tronów *in situ*, to niektórzy badacze identyfikują ich

poszczególne części na Ostrowie Lednickim (Grygorowicz 1998: 127) i na poznańskim Ostrowie Tumskim (Kara 2006: 99-160). W narracji archeologicznej obiekty te stanowią dość problematyczne zjawisko, ponieważ trudno określić czy wywodzą się one z tradycji plemiennych czy są symptomem przełomu w sferze kultury symbolicznej ukierunkowanej w stronę Cesarstwa. Badacze – wiążąc obecność tronów z kultem pogańskim, w swych studiach porównawczych nierzadko odnoszą się do przykładów tronów kamiennych z chrześcijańskich rezydencji cesarskich w Paderborn, Akwizgranie lub brązowego stolca z Goslaru (patrz rozdz. 3).

Znaczenie symboliczne w nurcie kultów pogańskich rozciąga się również na rozmaite konstrukcje – małą architekturę odnajdywaną bezpośrednio w miejscach późniejszych pałaców. Na Ostrowie Tumskim w Poznaniu miejsce zajęte kompleksem pałacowym we wcześniejszym okresie funkcjonowania miało stanowić nieobwarowane sanktuarium na górze sakralnej. Pozostałości jam, kołków lub śladów formowania stoku miały stanowić elementy miejsca kultowego (Kara 2006: 112 -132), chociaż badania archeologiczne wykazały w tym miejscu struktury umocnień najstarszego gródka plemiennego (Kóčka-Krenz 2005a: 28-29). Podobnie na Ostrowie Lednickim podniesiono hipotezę o kultowej funkcji gródka poprzedzającego budowę pałacu, wykoncypowaną na podstawie odkrycia płaszcza kamiennego okalającego wschodni stok południowy wywyższenia oraz sąsiadującej z nim przepalonej konstrukcji (Kurnatowska 2004: 168). W Gieczu obiekty funkcjonujące jeszcze w okresie monarchii wczesnopiastowskiej, utożsamiane ze śladami kultu pogańskiego, stanowią różnej wielkości relikty o owalnych zarysach o długości około 10 metrów wypełnione spalenizną i piaskiem, szczątkami archeozoologicznymi i fragmentami ceramiki naczyniowej[23] (Krysztofiak 2009: 118, 126)[24]. Funkcje kultowe przypisuje się również odsłoniętym obiektom drewnianym o konstrukcji *quasi* przekładkowej z rzędem dołków posłupowych oraz prostokątnemu obiektowi (wkopanemu w okrąg spalenizny) o strukturze drewnianej z dwoma rzędami dołków posłupowych (por. podwójne rzędy dołów posłupowych na Wyszehradzie). Z powodu braku śladów po obiektach mieszkalnych lub produkcyjnych w interpretacji tych reliktów zakłada się ich kultowo-obrzędowe przeznaczenie (Krysztofiak 2009: 127). Palisady wbite

[23] Zespół ceramiki datowany jest na fazę C wczesnego średniowiecza w Wielkopolsce (Krysztofiak 2009: 118).

[24] Obiekty te można porównać z rytualnymi paleniskami z okresu późnorzymskiego i wczesnych faz średniowiecza z obszaru Wielkopolski (Krzyszowski 2010: 165-203). Stanowisko znajduje się w Wilanowie (stan. 12), gmina Kamieniec, woj. Wielkopolskie (Krzyszowski 2010: 165-203).

głęboko w podłoże (rów) znalezione w Mikulčicach utożsamiane są z władzą książęcą (Klanica 1988: 156-167). Kultowe interpretacje otrzymały także ślady po jamach, palach i większej konstrukcji odkryte w uznawanej za możnowładczą siedzibie w Pohańsku (Konečný 1980: 127-131). Temu ostatniemu miejscu w narracji badawczej również nadano funkcje ponadregionalnego ośrodka kultowego (patrz. rozdz. 4.4.2.1.).

W historii wyróżniono wiele rozmaitych przypadków, w których społeczność chrześcijańska albo kontynuowała[25] miejsce starszego kultu pogańskiego lub je doszczętnie niszczyła[26]. Badanie zjawiska związanego ze wznoszeniem kompleksów sakralno-pałacowych w miejscach kultów pogańskich komplikują dwa zasadnicze problemy. Pierwszy dotyczy samego zagadnienia „kontynuacji miejsca", które zdaniem niektórych badaczy nie może być rozpoznana archeologicznie (por. Colpe 1970: 18-39; Posern-Zieliński 1982: 187-200; Sikorski 2010: 409-410; Strzelczyk 2010: 13-25). Drugi zaś wiąże się z wzajemnym zachodzeniem na siebie kryteriów związanych ze specyfikacją przyrodniczych i topograficznych warunków *umiejscawiania* zarówno ośrodków kultowych, gródków plemiennych jak i kompleksów sakralno-rezydencjonalnych. W obu przypadkach cechami determinującymi wybór miejsca są wyróżniające się w terenie wyniesienia, źródła, jeziora, bagna, rzeki lub skaliste góry (Słupecki 1994). Z. Kurnatowska w wodno-bagiennym otoczeniu kompleksów sakralno-pałacowych (Giecza, Ostrowa Lednickiego, ale też Pohańska, Mikulčic, Starego Města) widziała praktykę odcinania siedziby panującego od najbliższego otoczenia w celu jej sakralizacji, co determinowało niesprzyjające budownictwu/osadnictwu trudne warunki terenowe np. wymagające stabilizowania gruntu kołkowaniem lub faszyną (Kurnatowska 2000b: 120). Popularna w nauce charakterystyka „naturalnych sanktuariów" (nie tylko słowiańskich ale i rzymskich) nie różni się od najstarszego, znanego opisu sposobu

[25] Biskup Aurliusz na miejscu świątyni Dei wznosi katedrę biskupią w 407 r n.e. w Kartaginie, św. Benedykt z Monte Cassino w miejscu świątyni Appola wystawił kościół św. Marcina (Grzegorz Wielki 2011: II:, 8, 10) a na miejscu dawnego stołu ofiarnego ołtarz św. Jana, biskup Fondi – Andrzej – świątynię Apolla przekształcił na oratorium św. Andrzeja (Grzegorz Wielki 2011: III, 7). Św. Brygida założyła klasztor w Kildar w miejscu kultu bogini Briganti przy świętym dębie Cell Dara (Strzelczyk 2010: 15).

[26] Z rozkazu biskupa zniszczono świątynię boga Trzygłowa w Szczecinie (Vita Prieflingensis II: 12). Temat kontynuacji miejsc pogańskich w chrześcijańskie opracowany został ostatnio wnikliwie przez B. Judic (2002), I. Milewskiego (2000), B. Iwaszkiewicz-Wronikowską (2004) a ostatnio J. Strzelczyka i D. Sikorskiego (Strzelczyk 2010; Sikorski 2010). Archeologicznie poświadczone obiekty świątyń pogańskich odnaleziono na Górze Dobrzeszowskiej, źródłowo poświadczona jest świątynia z czasów reakcji pogańskiej na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu.

wyboru miejsca pod gród: *Słowianie budują w ten sposób przeważną część swoich grodów. Udają się na łąki obfitujące w wodę i zarośla, po czym kreślą tam linię kolistą lub czworoboczną, w miarę tego jaki chcą mieć kształt grodu i obszar jego powierzchni, kopią dokoła (rów) i piętrzą wkopaną ziemię, umocniwszy ją deskami i drzewem na podobieństwo szańców, aż taki mur (wał) osiągnie wymiar, jakiego pragną. I odmierzają w nim bramę, z której strony pragną (ją mieć), a chodzi się do niej po moście z drzewa"* (Ibrahim ibn Jakub 1946: 48-49). Podobną charakterystykę miejsca wybranego pod gród Boleslav zamieszcza Kosmas: *[…]in urbe Bolezlau iuxta flumen Labe* (Kosmas 1923: II, 93). Nad brzegiem tej samej rzeki istniała także Świątynia Diany działająca w miejscu, w którym później założono jedno z największych centrów politycznych Rzeszy - Magdeburg[27].

Rowy, palisady, które często interpretuje się jako obiekty związane z kultem, stanowią także podstawowe elementy systemu obronnego czy parcelacji grodu na jego różne części użytkowo-funkcjonalne. Podobnie faszyny, kołki wbijane w podmokły teren stanowią raczej pragmatyczna próbę przystosowania go do stałego użytku, niźli wytwarzania przestrzeni *sacrum*[28]. *Stricte* obronną funkcję pełnił rów oddzielający mocno wypiętrzone wzgórze od równiny z rezydencją królewską w Honcie (Mordovin 2013a: 6), właściwości użytkowe przypisuje się także rowom na Wyszehradzie. W tym kontekście warto byłoby rozpatrzyć „kultowe" rowy na Górze Lecha, które znajdują się w pobliżu obiektów architektonicznych.

W konsekwencji takiej narracji trudno poczynić wyraźne rozróżnienia pomiędzy grodem zakładanym lub niezakładanym w miejscu starszego kultu, ponieważ obie te opcje mają podobne kryteria. Co więcej zarówno brak śladów pod obiektem architektonicznym jak i ślady o nierozpoznanej funkcji użytkowej, wobec braku jednoznacznych śladów mieszkalnych, najczęściej prowadzą wywód naukowy w stronę orzekania o miejscu kultowym, niźli o śladach osady plemiennej. Ponadto, zarówno miejsca kultu pogańskiego jak i *sedes regni* uznawane są za obszary centralne w krajobrazie kulturowym danego społeczeństwa (Leciejewicz 1987: 125-135; 2010; Kara 2011b: 54). Jednak należy pamiętać, iż to badacz kreuje oznacznik znaku architektonicznego z reliktów architektury drewnianej lub kamiennej poprzez współczesny sobie kontekst (patrz rozdz. 2.3.5.). Znak ów denotuje budowlę/obiekt

[27] O świątyni Diany założonej przez Juliusza Cezara wzmiankują Roczniki Magdeburskie z 2 połowy XII wieku. Dopiero Karol Wielki miał w tym miejscu założyć oratorium ku czci św. Szczepana (Strzelczyk 2010: 22).

[28] Rozróżnienie pojęcia *sanctum* od *sacrum* – por. rozdz. 3.1.

funkcjonującą w swoim pierwotnym kontekście, który w narracji badawczej zawsze jest już heteropijny, wtórny. Zaś znak osadzony w przestrzeni hetertopijnej wykazuje cechy śladu. Ślad zaś różnicuje się przez wolicjonalnie dobrane oznaczniki. Taka sytuacja zachodzi w szerokim dyskursie naukowym dotyczącym treściowej-ideowej kwestii *umiejscowienia* i *usytuowania* architektury rezydencjonalnej, nierzadko określanym jako kontynuowanie miejsc ideowych. Fundamenty owej postawy wynikają właśnie z polisemiczności znaku, która sprawia, iż wytworzone *signifiant* łaczą się z łańcuchem *signifie* w procesie poznawczym badacza. W konsekwencji w architekturze czynnikiem scalającym różnorodne treści jest relewantna forma, ale przy zjawisku dekonstrukcyjnej *różni* każda analiza treści ujawnia różnorodność pochodzenia owych form. Z tego powodu stosunkowo trudno przystać na sprowadzoną do kultowej funkcję obiektów z okresu plemiennego znajdujących się na obszarze na tyle dogodnym, że przeistoczono go później w rezydencję samego władcy. Z drugiej strony, jak wykazały omawiane powyżej analizy *umiejscowienia*, widoczności, zbiorowej widoczności, lokalizacja tych grodów nie była związana z łatwą do nich dostępnością, a raczej powodowana była potencjałem obserwacyjnym i prewencyjnym o cechach przyrodniczej przestrzeni ochraniającej (Tobolski 2007: 45), którą zapewniały bagna i system wodny wciągnięte w system obronny. Na defensywną istotność lokalizacji grodów – np. skalistych akropoli, w kontekście tradycji przemyślidzkiej i piastowskiej zwracał uwagę Kosmas (Kosmas 1923: I, 20; III, 201; II, 84; zob. rozdz. 3. 2.)[29].

Kwestia kultowych sanktuariów poprzedzających funkcjonowanie głównych ośrodków politycznych jest tak istotna w dyskursie naukowym, że nie można lekceważyć żadnej materialnej przesłanki na jej temat. Niestety sedno problemu związanego z tą tematyką badawczą sprowadza się do ograniczeń poznawczych archeologii początków państwowości w Polsce i Czechach, w której nie wypracowano jeszcze kompleksowego aparatu badawczego w celu identyfikowania i odróżniania miejsc kultu od reliktów osadnictwa plemiennego[30]. W świetle nachodzących na siebie kryteriów nie sposób zatem wypowiedzieć się czy rezydencje książęce były zakładane

[29] Przykładem ilustrującym rolę rzeźby terenu w kwestii lokacji grodu (choć pozbawionym kompleksu pałacowo-sakralnego) jest Cedynia, której położenie w określonym terenie stanowiło istotny element strategii bitwy Mieszka w 972 roku.

[30] Potrzeba rozróżnienia świątyń od miejsc świętych oraz rozpoznanie poszczególnych elementów tych miejsc, hierarchizacji sanktuariów, ich charakterystyka w kontekście ośrodków osadniczych i późniejszych przemian związanych z procesem państwowotwórczym.

w areałach z tradycją plemiennego *sacrum*. Trudno jednak ukryć, że właśnie ta koncepcja stanowi niezwykle atrakcyjny punkt w konstruowaniu narracji o proweniencji miejsca władzy we wczesnych państwach Przemyślidów i Piastów, co doskonale ilustrują nie tylko wysiłki badaczy, ale i inspirujące ich hipotezy zabiegi kronikarskie Jana Długosza o kopcu Kraka czy Mieszkowej świątyni wybudowanej w Gnieźnie na miejscu pogańskiego kultu (Strzelczyk 2010: 23; Sawicki 2001c: 163-165)[31] oraz *Powieści rzeczy istey* dotyczącej kościoła założonego na górze Łysiec przez przemyślidzką Dobravę i pobudowanym tam przez Bolesława Chrobrego klasztorze (Słupecki 2000: 17-30).

5.2.2. Repertuar architektonicznych tekstów z kręgu chrześcijaństwa

Drugi przyjęty w dyskursie naukowym horyzont ideologiczny związany z kształtowaniem przestrzeni rezydencjonalnej zarówno u Piastów jak i Przemyślidów stanowią cytaty architektoniczne i przestrzenne zaczerpnięte z chrześcijańskiej spuścizny budowlanej. Na podstawie form architektonicznych oraz ich relacji *umiejscowienia* i *usytuowania* w rozdz. 4 podjęłam próbę znalezienia materialnej argumentacji dla struktur przestrzennych – układów programowo-przestrzennych omawianych rezydencji, uzyskanych na podstawie analizy przestrzeni stekstualizowanych we wczesnym średniowieczu oraz przekształconych w znaki ikonograficzne. W zależności od warunków geograficznych dyspozycję przestrzenną charakteryzują pewne wspólne tendencje architektoniczne, typowe dla grodów lokowanych na akropoli lub tych charakteryzujących krajobraz Państwa Gnieźnieńskiego[32].

5.2.2.1. Budowle o założeniu centralnym

Formą architektoniczną występującą we wszystkich omawianych rezydencjach Piastów i Przemyślidów jest rotunda. Świątynie pod tą postacią były redagowane jako proste założenia centralne lub bardziej skomplikowane pod względem przestrzennym bryły (jako efekt pierwotnego zamysłu architektonicznego lub formy rozwijane na przestrzeni czasu i dla potrzeb funkcjonalnych). Wyróżniamy rotundy wolnostojące -

[31] Szczegółowe omówienie literatury historycznej wzmiankującej o świątyni pogańskiej w Gnieźnie (Sawicki 1999; 2001c: 163-186).

[32] W wielu przypadkach wzorce te stanowiły/stanowią konstrukty naukowe dezaktualizowane w świetle nowych danych (np. tendencja do rekonstruowania murów przedromańskich w rotundy: kościół św. Benedykta w Krakowie, kościół św. Salwatora, Levý Hradec). Z tego względu odniosę się do omówienia obiektów, których rozpoznanie archeologiczne daje podstawy do analitycznej pracy z ich formą i strukturą architektoniczną.

zlokalizowane przy osadach działających na podgrodziach władczych siedzib (Wyszehrad, Wawel, może wg K. Stali – Przemyśl jako świątynia misyjna[33]) oraz rotundy proste, wchodzące w kompleks pałacowy (nie zawsze skomunikowane z budynkiem pałacowym na poziomie fundamentu i części nadziemnej): np. Giecz, Przemyśl[34], Wyszehrad[35].

Tradycja świątyni centralnej o nieskomplikowanej formie przestrzennej pełniącej funkcję kaplicy rezydencjonalnej ma długą tradycję w dyskursie naukowym o dwóch ścieżkach genetycznych: morawskiej i karolińsko-ludolfińsko-salickiej (Rodzińska-Chorąży 2009: 177-178). W tej ostatniej funkcję pałacową nadaje się rotundzie w zespole Höfe obok Dreihausen (Streich 1984: 87-88), w rezydencji w Trewirze (jako oratorium) (Kubach, Verbeek 1989), kaplicy przy pałacu w Bambergu. Dwa ostatnie przykłady: trewirski (może) i bamberski uważa się za należące do biskupich zespołów pałacowych. Na Węgrzech świątynie w formie rotund prostych lokalizuje się w Esztergom, Veszprem oraz w Sárospatak (Gervers-Molnar 1972: 85; 1979: 307-312). Ponadto należy rozpatrywać funkcję pałacową dla dwóch rotund węgierskich, które mogły należeć do kompleksów sakralno-rezydencjonalnych. Pierwsza – rotunda w Egerze z przylegającym od zachodu budynkiem z dwoma filarami, druga - to relikty architektoniczne w Gyulafehérvár, interpretowane jako jednoaspydowa rotunda wzniesiona tuż przy krótszej ścianie podłużnego budynku. Obu tym kompleksom tradycyjnie przypisuje się funkcję katedry z baptysterium (Gervers-Molnar 1972a; Kozak 1985; Rusu 2010). Jednak w szczególności przykład z Gyulafehérvár o wiele bardziej przypomina pałacowe założenie przemyskie i może wyszehradzkie, niż katedrę z baptysterium (brak ewidencji źródłowej wykazującej cechy baptyzmalne).

Drugi z wymienionych rodzajów założeń centralnych stanowi grupa wolnostojących monumentalnych budowli wieloabsydowych, których dotychczasowe interpretacje układu funkcjonalno-użytkowego wskazują nie tylko na rangę samych

[33] Stala 2013.

[34] W literaturze węgierskiej dla rotundy przemyskiej wyraźnie podkreślane jest podobieństwo świątyni w Veszprem (Gyürky 1963: 370-371).

[35] Tło porównawcze dla przedromańskich i romańskich kościołów rotundowych doskonale omówiły K. Żurowska (1968) oraz V. Gervers-Molnar (1972 a i b) oraz A. Merhautová-Livorová (1970). Niektóre z przytaczanych przez badaczki przykładów w świetle najnowszych badań archeologicznych uległy dezaktualizacji. Na obszarze Węgier do tej pory odsłonięto tylko jeden kościół w formie rotundy prostej w grodzie rezydencjonalnym. Jednak z dotychczasowych ustaleń wynika, że rotundy proste nie pełniły funkcji najważniejszych świątyń w rezydencji.

obiektów, ale i miejsca, w którym zostały wzniesione. W oparciu o przyjęte w nauce interpretacje form tych obiektów należy do nich zaliczyć: wawelską tetrakonchę NMP (św. św. Feliksa i Adaukta; Żurowska 1984), rozbudowaną do czteroabsydowej rotundę św. Wita w Praskim Grodzie oraz trikonchę lub *quatrefoil* z zachodnim przęsłem na planie kwadratu na Wyszehradzie (układ budowli jest potwierdzony archeologicznie jedynie częściowo; Varadzin, Nechvatál 2012: 171)[36]. W tym horyzoncie można też rozpatrywać pierwszą świątynię przedkatedralną w Gnieźnie z kompleksem przybudówek w interpretacji T. Janiaka (2004) lub w propozycji Z. Świechowskiego - z przybudówką północną w formie dużej absydy (Świechowski 2000: 19, ryc. 5). Wymienione wieloabsydowe założenia wykazują różnice formalne, genetyczne i typologiczne. Ich wzajemne zestawienie utrudnia brak dobrze rozpoznanego układu wewnętrznego (np. umiejscowienia podpór architektonicznych), co skutkuje brakiem pełnej wiedzy na temat rozkładu sił statycznych budynku na powierzchnię terenu na jakim zostały wzniesione i odwrotnie.

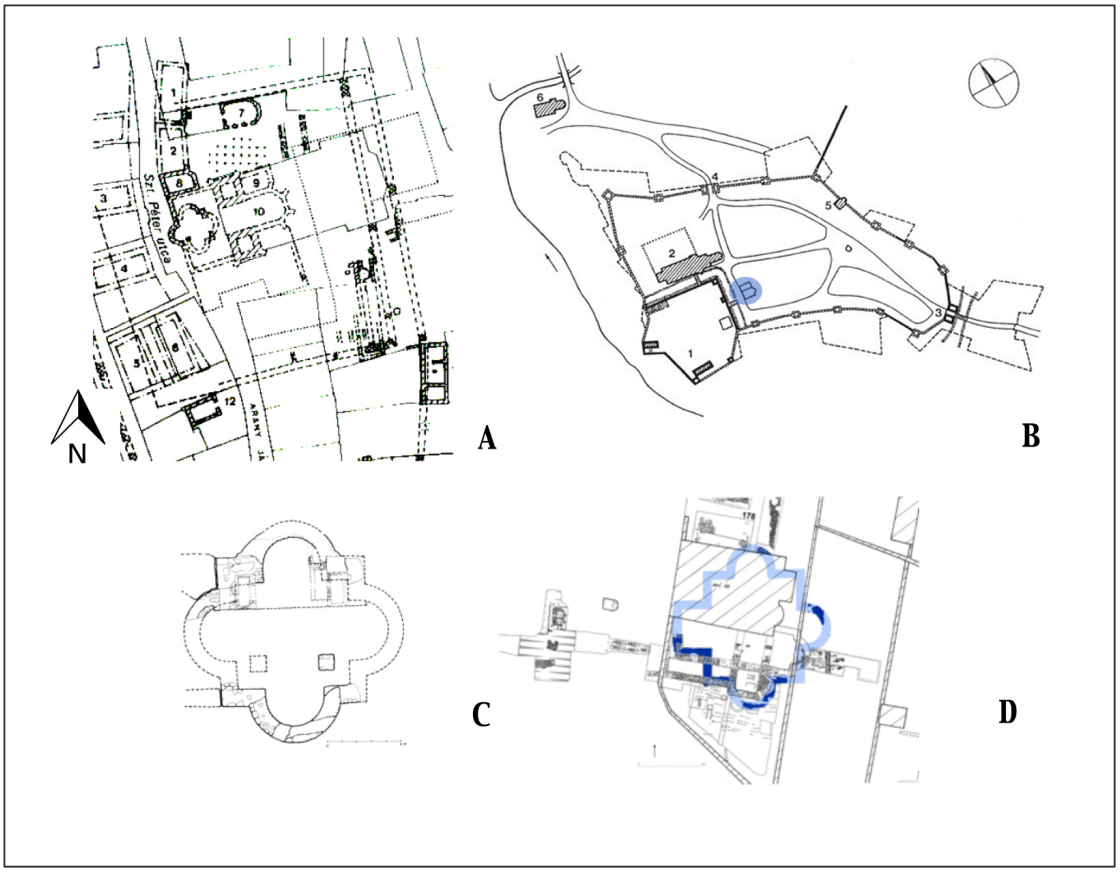
Trikoncha wyszehradzka ze względu na czworoboczne przęsło zachodnie przypomina kościoły dalmackie: świątynię św. Wita w Zadarze, św. Mikołaja w Nin i św. Chryzogona w Glavotok (por. Rodzińska – Chorąży 2009: 208). Jednak pod względem formalnym (bryła środkowa na rzucie kwadratu, wzajemny stosunek absyd) budowlę wyszehradzką, mimo iż aktualnie interpretowaną jako *trikonchos*, zanim nie zostanie dokładnie opisana jej dyspozycja wewnętrzna, w celu poszerzenia pola intertekstualnego w refleksji nad jej rozwiązaniem przestrzennym, warto wstępnie zestawiać również z grupą tetrakonchosów w typie *quatrefoil*.

Pozostałości świątyni zalegającej pod reliktami bazyliki św. Wawrzyńca na Wyszehradzie pod tym względem przypominają rzut jednego z czterech identycznych ramion potężnego założenia sakralnego św. Wawrzyńca w Grenoble (VI-VII wiek), zastąpionego w XI wieku dwuchórową bazyliką. Kolejną analogię stanowi ogromna w założeniu świątynia św. Wawrzyńca w Mediolanie. Jednak przede wszystkim istotny intertekst wyszehradzki stanowi tetrakoncha w Szekesfehérvár. Ta ostatnia została ulokowana w niezwykle podobnym do wyszehradzkiego kontekście terenowym oraz ideowym - w rezydencji władcy. Różnica w narracji pomiędzy lokalizacją owych obiektów sprowadza się do ich bezpośredniej obecności w strukturach *curtes regia*. Oba obiekty stanowiłyby zatem kolejny intertekst pomiędzy dyspozycją przestrzenną

[36] Rekonstrukcja rzutu architektonicznego owej budowli zaproponowana przez B. Nechvatala i L. Varadzina 2011, przypomina układ dyspozycję *tetrakonchy* w Sazawie i Zawichoście.

Wyszehradu i Szekesfehérvár. Węgierska tetrakoncha została znarratywizowana jako część pałacu i datowana na ostatnie czterdziestolecie X wieku (Kralovánszky 1969; Siklósi 2013: 53-77).Zbliżony do niej obiekt wyszehradzki oszacowany został na ostatnie dwudziestolecie X wieku (Varadzin, Nechvátal 2012: 170-175; zob. Nechvátal 2004; Moucha et al. 2015) i stanowił część kompleksu sakralno-rezydencjonalnego, którego rozkład przestrzenny i funkcjonalny pozostają nieznarratywizowane[37]. We interpretacji H. Soukupovej (2005) owa budowla stanowiła kaplicę pałacową. Mimo wielu wad owej koncepcji, która nie koreluje z inwentarzem archeologicznym, również i to rozwiązanie znajduje odpowiednik w Bergamo, gdzie *tetrakonchos* pod wezwaniem św. Krzyża był połączony krótkim korytarzem z pałacem biskupim (zob. Rodzińska-Chorąży 2009: 212, 213, ryc. 98). Wciąż nie wiadomo jakie funkcje spełniała budowla na Wyszehradzie i czy stanowiła ona część większego kompleksu, np. oratoryjnego czy stanowiła świątynię np. relikwiarzową na wzór węgierskiego intertekstu. W sferze powiązań intertekstualnych dotyczących założeń centralnych o złożonym programie przestrzennym, oprócz oczywistych intertekstów dla tego obiektu takich jak: tetrakoncha z Centcelles (IV w.), wielkomorawska czteroniszowa rotunda nr IX w Mikulczycach, podobna jej rotunda w Trenčinie oraz tetrakonchosy z Sazavy i Zawichostu, niemałą rolę może odegrać kaplica na planie kwadratu z otwierającymi się do wnętrza nawy absydami (niewyjaśniona forma absydy wschodniej) znajdująca się pod kościołem kapituły (*Dompropstei*) w Magdeburgu. Ten tekst architektoniczny powinien znaleźć się także w spektrum porównawczym dla kaplicy na Ostrowie Lednickim. Jej powstanie określa się na przełom XI i XII wieku, natomiast w oparciu o użytą technikę budowy i źródła pisane - wzmiankujące istnienie w tym miejscu kościoła rotundowego i jego przebudowę (np. Thietmar 1953), można suponować o wzniesieniu tego obiektu w końcu X wieku (Puhle, Meller 2006: 47-48). Niestety przez słabo rozpoznaną w niektórych przypadkach dyspozycję wewnętrzną obiekty te stanowić mogą na razie jedynie przykłady pomocne w odtworzeniu programu przestrzennego bryły wyszehradzkiego obiektu.

[37] W najnowszej proponowanej narracji obiekt ten egzystował w przestrzeni wyszehradzkiej wraz z drewnianą halą wznoszącą się wówczas w miejscu późniejszego pałacu (o ile na podstawie zachowanych artefaktów należy istnienie owej hali rozpatrywać; zob. Moucha et al. 2015: 579).



Ryc. 217. A. Székesfehérvár. *Usytuowanie* tetrakonchosu w *curii regis* datowanego na koniec X/ XI wieku, za: Kralovánszky Alán feltárása; B. Wyszehrad. *Usytuowanie* budowli centralnej, za: NKP Wyszehrad; C. Székesfehérvár. Tetrakonchos; D. Plan odkrytych reliktów bazyliki św. Wawrzyńca oraz jej starszej poprzedniczki – budowli centralnej (granat – zachowane mury; błękit-rekonstrukcja rzutu budowli wg Varadzin; (dokumentacja archeologiczna udostępniona przez B. Nechvatála).



Ryc. 218. Budowla centralna w Magdeburgu, za: Puhle - Meller 2006, 47-48.

5.2.2.2. Bazyliki

Kolejnym horyzontem intertekstualnym, charakteryzującym przemyślidzko-

piastowską przestrzeń rezydencjonalną są bazyliki, wśród których należy wyróżnić co najmniej dwie grupy. Pierwsza stanowi rodzaj świątyń na planie longituidalnym i dzieli się na dwa typy: zamknięte od wschodu chórem z kryptą poprzedzoną transeptem oraz świątynie bez wywyższonego prezbiterium. W obu tych rodzajach forma masywu zachodniego jest dyskusyjna. Do pierwszego należy zaliczyć kościół św. Jerzego na Praskim Grodzie i bazylikę św. Gereona na Wawelu. Do drugiego zaś bazylikę św. Wawrzyńca na Wyszehradzie oraz świątynię na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, choć forma tej ostatniej również może zostać zakwalifikowana do programu przestrzennego typowego dla założeń dwuchórowych[38]. Spory problem interpretacyjny sprawia poprzedzająca przebudowę „hermanowską", forma bazyliki Bogurodzicy Marii w Gnieźnie[39].

Do drugiej grupy kwalifikują się dwuchórowe założenia, zróżnicowane pod względem rozwiązań formalnych. W ich poczet należy zaliczyć romańską katedrę pod wezwaniem św. Wita, Wacława i Wojciecha w Praskim Grodzie, spełniającą podobną funkcję bazylikę św. Wacława na Wawelu oraz kościół kapituły poświęcony św. Piotrowi na Wyszehradzie. Najbardziej rozwiniętą, cesarską realizacją w omawianym typie przestrzennym jest bazylika św. Wita, ponieważ jej chóry piętrzą się na kryptach, a zachodnie zamknięcie poprzedza transept okcydentalny (Oleś w druku)[40]. Plan architektoniczny praskiego kościoła dla wielu badaczy ma archaiczny, ottoński charakter (Líbal 1983: 65). Jednak analizując architektoniczną historię katedry św. Marcina w Moguncji okazuje się, że jej forma z końca lat 30. XI wieku mogła

[38] Ostatnio A. Bukowska (2013) przedstawiła szczegółową propozycję proweniencji katedry poznańskiej w kontekście bazyliki dwuchórowej w Memleben. Na podstawie reliktów architektonicznych odsłoniętych w obrębie zamknięcia zachodniego suponuje przekonywującą tezę o westwerkowej formie (por. Kóčka-Krenz 2006c:23-38) . Obecność paleomeandru tuż przy fasadzie katedry stanowi kolejny argument za tym, iż bryła kościoła kończyła się na granicy tych dwóch obszarów geomorfologicznych. Jednak niewielki odcinek terenu tuż przed fasadą bazyliki nie został przebadany. Jego eksploracja pozwoliłaby definitywnie wykluczyć obecność chóru zachodniego, szczególnie w świetle analogii bazyliki tumskiej z dwuchórowym założeniem w Memleben (najbliższą sondę w sąsiedztwie zachodniego zamknięcia katedry ulokowano tuż przed obszarem, w którym mógłby się znajdować ewentualny chór zachodni; zob. Pawlak 2003: 40-57).

[39] Wg T. Wojciechowskiego należy uważać iż Bolesław Śmiały, około roku 1064, ponownie objął swoją protekcją i inwestycjami architektonicznymi Gniezn, przygotowując tamtejszą katedrę na koronację (Wojciechowski 1900: 184). Pogląd ten podziela J. Pietrusiński także przypisując ową fundacje przypisuje Szczodremu (Pietrusiński 1996: 81). W aspekcie koronacyjnym, warto rozważyć dyspozycję dwuchórową bazyliki, która funkcjonowałaby w zgodzie z tendencjami architektonicznymi na Wawelu.

[40] Obszar prowincji trewirskiej powtarza rozwiązanie mogunckie (rozbudowa części zachodniej w Trewirze nastąpiła ok. 1040 roku; w Maria Laach pod koniec XI wieku, katedrze w Augsburgu 1065) (Pietrusiński 1996:81). Były to początki wielkiej kariery założeń dwuchórowych w architekturze cesarstwa od czasów cesarza Fryderyka I. (Pietrusiński 1996: 83).

stanowić architektoniczny hipertekst dla realizacji praskiej, przetransformowanej przez kościoły w tym typie z terenu Bawarii.

5.2.2.2.1. Dwuchórowa bazylika z transeptem okcydentalnym na Praskim Grodzie

Plan architektoniczny bazyliki zamkniętej dwoma chórami w XI wieku poprzedzony był znaczną spuścizną budowniczą. Początków takiego założenia architektonicznego należy poszukiwać już w Rzymie cesarza Trajana, gdzie architektoniczną dominantą na forum tego władcy była bazylika *Ulpia* zamknięta dwiema absydami. Kilkaset lat później parafrazę owej formy można dostrzec w rzucie kościoła na planie nigdy niezrealizowanego klasztoru „idealnego" St. Gallen. Wieże praskiej bazyliki zlokalizowane w części zachodniej oraz okcydentalizujący transept zawężają grupę źródeł inspiracji z obiektów dwuchórowych do szczególnej formy architektonicznej. Układ przestrzenny romańskiej bazyliki św. św. Wita, Wacława i Wojciecha należy do charakterystycznego typu bazylik o założeniu dwuchórowym z kryptami oraz transeptem zachodnim. W poszukiwaniu genezy takiego rozwiązania przestrzennego nie sposób pominąć konstantyńskiej bazyliki św. Piotra na rzymskim Watykanie, której chór otwierający się na transept znajdował się po stronie zachodniej. Akcentowana partia zachodnia kościoła w repertuarze form karolińskich, oprócz jej finalnej postaci w formie westwerku, przejawiała się także w modelu dwuchórowych bazylik z transeptem okcydentalnym. Przykłady stanowią tu: kościół klasztorny w Fuldzie (791 - 819), gdzie pod dwiema absydami, w tym zachodniej otwartej na tzw. transept przechodzący, znajdowały się halowe krypty, oraz III (po 836 roku) i IV (2 połowa 9. - początek 10. wieku) faza kościoła w cesarskiej rezydencji w Paderborn (np. Gai, Mecke 2005) oraz bazylika św. Piotra i Pawła około roku 1030 zlokalizowana tuż przy rezydencji w Paderborn. Przykłady podobnych założeń dwuchórowych stanowią katedra w Kolonii z ok. 800 roku, kościół w Memleben z X wieku (Ullmann 1989: 67). W czasach ottońskich architektura, której forma (zarówno cały projekt jak i wybrane, poszczególne elementy) mogła odegrać dużą rolę w projekcie bazyliki św. św. Wita, Wacława i Wojciecha, ogniskuje się w trzech centrach Rzeszy: w Saksonii (Magdeburg, Hildesheim, Paderborn), w Nadrenii (Moguncja) oraz Bawarii (Ratyzbona, Bamberg, Augsburg; Puhle, Koester 2012: 531; Oleś 2013b).

Opierając się o wyróżnione pierwsze w Czechach skrzyżowanie nawy głównej z transeptem oraz dwuchórowe założenie, A. Merhautová wskazała podobieństwa z

kościoła św. Michała w Hildesheim. Przez wzgląd na nisze artykułujące ściany krypt w alternacji z półkolumnami badaczka przywołała także rozwiązania zaczerpnięte z krypt katedry w Magdeburgu i kościoła w Halberstadt, wskazując zarazem na silne związki artystyczne Czech z terenami Saksonii (Merhautová 1974*:* 21-22, 232*)*.

Jednak rozpatrując związki polityczne Pragi w kontekście romańskiej architektury katedry biskupiej warto zauważyć, że kościół w Czechach podlegał arcybiskupstwu mogunckiemu. W kilka lat po utworzeniu biskupstwa w Pradze, prowincja podlegająca pod arcybiskupstwo Moguncji pod zwierzchnictwem Wiligisa (975-1011) obejmowała od północy Verden, Hildesheim, Halberstadt, Kwedlinburg, Paderborn, Fuldę, Bamberg, Augsburg i Reichenau na południu oraz Pragę na wschodzie (Jung 1975: 29). Istotne relacje polityczne wiązały także Pragę z Bawarią, gdzie, obok najważniejszego miasta Ratyzbony, z inicjatywy Henryka II rozbudowano Bamberg (Oleś 2013b).

5.2.2.2.2. Moguncja

Zespół architektoniczny mogunckiej katedry, według tezy badacza tego obiektu – D. Von Winterfelda, miałby obejmować kościół na wschodzie połączony portykowym atrium z bazyliką na wzór katedry św. Piotra w Rzymie i cesarskiej „archetypicznej" rezydencji w Akwizgranie (von Winterfeld 2011b: 45-53, fig. 11-14). Po stronie zachodniej poprzez kolumnadę lub korytarz bazylika łączyła się z kościołem św. Jana (von Wienterfeld 2013). Poprzez architekturę katedry arcybiskup Willigis podkreślił prawo mogunckiej świątyni do koronacji władców Rzeszy, co łamało dotychczasową tradycję koronacyjną Cesarstwa zarezerwowaną dla Akwizgranu (podlegającego wówczas pod archidiecezję w Kolonii).

Nie wiadomo jak dokładnie wyglądał plan architektoniczny katedry Willigisa. Kościół został zniszczony przez pożar w noc po konsekracji w 1009 roku. W oparciu o prace archeologiczne zauważalne jest przekształcanie formy bazyliki Willigisa w obrębie zamknięcia zachodniego i wschodniego. Na podstawie zachowanych fundamentów przypuszcza się, że około roku 1009 od zachodu zamykał budowlę ogromy chór zwieńczony absydą i poprzedzony transeptem. Prezbiterium wschodnie flankowane przez dwie wieże zamknięte było prosto (Heinzelmann 2004: 8, Abb. 1; Bruck 1975). Po odbudowie katedry zasadniczy charakter formy architektonicznej ustalonej przez Willigisa pozostał niezmieniony. W rekonstrukcji obiektu proponowanej na lata około 1036, określanej fazą Wiligis - Bardo bazylikę od

wschodu zamyka absyda, zaś do transeptu zachodniego dostawiono chór na planie trikonchosu (Metz 1927: 17, il. 3, 19, il. 4.; Arens 1982: 55 – 56; Oleś 2013b).

5.2.2.2.3. Grupa bawarska

Obiekty, w których wyróżniamy okcydentalizującą nawę poprzeczną na terenach Bawarii to: katedra w Bambergu (Pfistermeister 1985: 262), katedra w Augsburgu (Pfistermeister 1985: 157) kościół św. Emmerama oraz kościół Obermünster w Ratyzbonie z XI wieku (Pfistermeister 1985: 323).

Powtórzenie układu poprzez umieszczenie transeptu po stronie zachodniej w katedrze praskiej wskazuje na związki z Bawarią, które cechowały politykę Przemyślidów od samych jej początków. Podkreślając powiązania Czech z tym obszarem, warto odnieść się do architektury dwóch istotnych kościołów klasztornych w Ratyzbonie: kościoła św. Emmerama oraz kościoła Obermünster. Historia świątyni św. Emmerama sięga przełomu VII i VIII wieku (Schmid 2000: 730-744). Trójnawowa bazylika, wcześniej zamknięta od wschodu chórem z kryptą flankowanym mniejszymi absydami stanowiącymi zakończenia naw bocznych, po roku 1049 została rozbudowana o transept zachodni z chórem oraz kryptą.

Kościół Obermünster, żeński odpowiednik klasztoru benedyktynów, założony został w początkach IX wieku przez księcia Tassilo III z dynastii Karolingów. Uzupełniał on opactwo św. Emmerama. Początkowo podlegał władzy biskupów, jednak Ludwik przejął go za sprawą wymiany klasztoru za opactwo Mondsee. W początku wieku X klasztor był prywatnym opactwem książąt Bawarii z których wywodził się cesarz Henryk II. To właśnie na jego zlecenie w latach 1002 - 1010, po pożarze, kościół Obermünster przebudowano i odnowiono (Märtl 2000: 745-763). Henryk II uczynił z niego Reichsstift (Gagliardo 1980: 4; Borgmeyer et al. 1997: 422-433) czyli klasztor suwerenny, bezpośrednio podlegający cesarzowi Rzeszy (jednak w przypadku Obermünster bez suwerenności terytorialnej). Skutkiem przebudowy kościoła było poszerzenie jego części zachodniej o transept otwarty na półokrągłą absydę (Oleś 2013b).

Szczególnie podobnym do praskiego założenia dwuchórowego jest bazylika św. Piotra w Bambergu. W 1004 roku rozpoczęto budowę kościoła z polecenia króla Henryka II. Świątynia wznoszona była na planie trójnawowej bazyliki o założeniu dwuchórowym, z kryptami pod każdym z zamknięć nawy głównej. Chór zachodni poprzedzał transept, do którego od zachodu przystawiono dwie wieże. W roku 1007 w

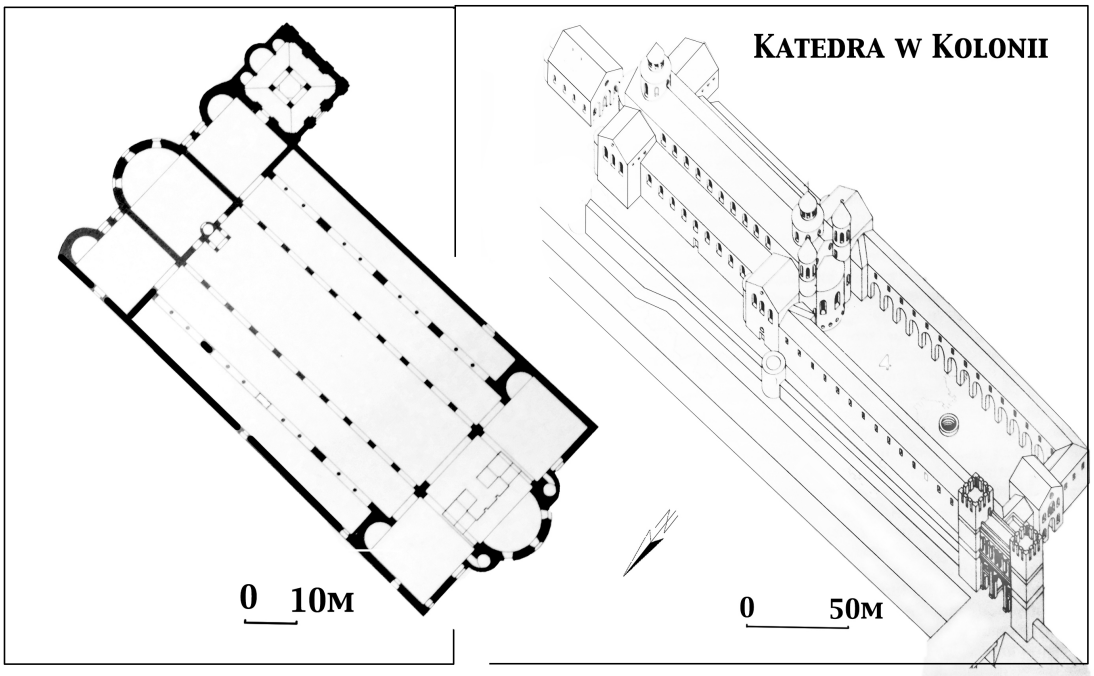
Bambergu utworzono biskupstwo, co czyniło z budowanej właśnie świątyni katedrę, która miała stać się architektonicznym emblematem fundacji cesarskiej (*Reichsstift*) oraz sakralizować władzę królewską.

Z powyższego opisu wynika architektoniczna jednorodność kościołów *Reichsstift* z czasów panowania Henryka II. Obiekty te charakteryzuje transept okcydentalizujący oraz założenie dwuchórowe. Typ świątyni o takim planie w przeciągu najbliższych dekad kształtował cesarskie założenia klasztorne w Ratyzbonie, katedrę w Bambergu oraz późniejszą świątynię w Augsburgu. Nie sposób w procesie przekształcania i rozbudowywania kościołów o zachodni transept i chór w czasach Henryka II nie zwrócić uwagi na silne wpływy architektury katedry mogunckiej czasów Willigisa oraz na bezpośrednie konotacje tak sformułowanego planu architektonicznego z bazylikami Rzymu[41]. Jednak należy spostrzec, że katedra Willigisa prawdopodobnie od strony wschodniej nie była zamknięta absydą lecz prosto. Świątynia w Bambergu wznoszona w pierwszej dekadzie XI wieku, rozdysponowana była już jako bazylika dwuchórowa z transeptem zachodnim. Możliwe zatem, że na formę katedry mogunckiej, a dokładniej na jej przebudowę z około 1036 roku, miała wpływ architektura charakterystyczna dla omawianych w pracy kościołów bawarskich (Oleś 2013b).

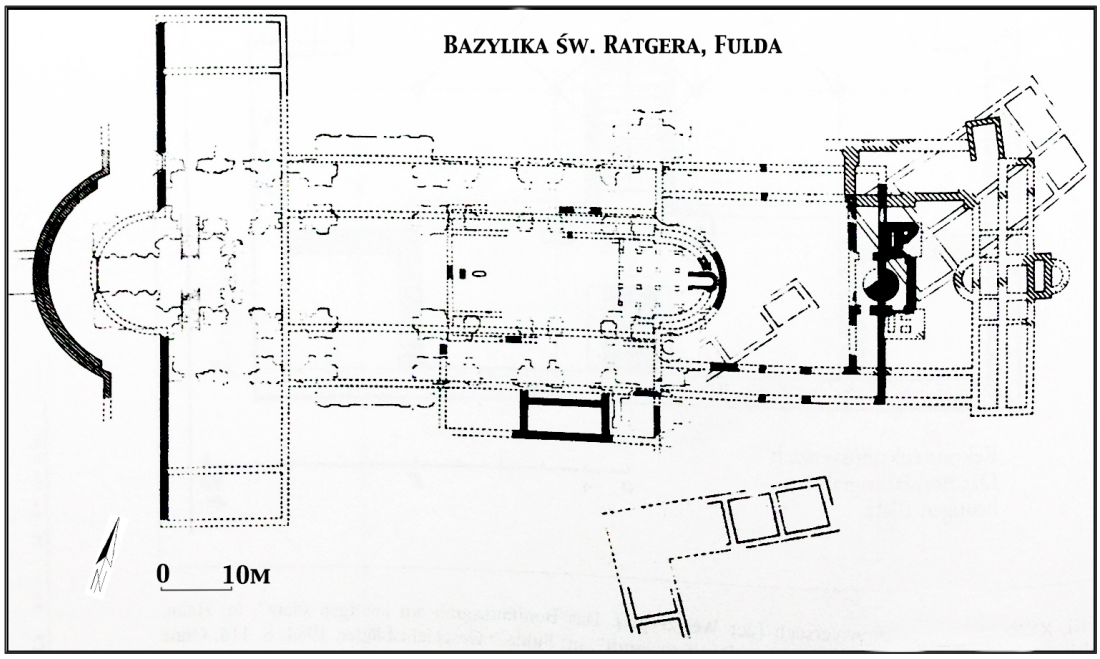
Terytorialne rozprzestrzenienie się omawianej formy architektonicznej, pośrednio znajduje swe uzasadnienie w decyzjach Ottona II z roku 973. Nowo erygowana diecezja praska graniczyła od północnego wschodu z podległą Magdeburgowi diecezją miśnieńską (Michałowski 2005: 244.). Jednak to nie geograficzne uwarunkowania zadecydowały o decyzji Ottona II, pod czyją kuratelę powierzyć biskupstwo praskie, zaś chęć wynagrodzenia strat Moguncji, jakie poniosła na skutek nowo erygowanego arcybiskupstwa w Magdeburgu. Postanowienia cesarza

[41] Nawiązując do Wiecznego Miasta należy rozpatrywać dwie, ówcześnie najważniejsze bazyliki: św. Jana na Lateranie oraz bazylikę św. Piotra w Watykanie. Świątynia na Lateranie stanowiła ideowy prymat rzymskiego kościoła jako *Omnium urbis et orbis Ecclesiarum Mater et Caput*. Plan architektoniczny najstarszej bazyliki św. Jana charakteryzuje chór otwarty na transept. Znaczenie tej świątyni zostało czasem całkowicie przeniesione na bazylikę św. Piotra, któremu również poświęcona była katedra w Bambergu. Odnosząc się do Ratyzbony, głównego miasta Bawarii, miała stanowić ideowe odzwierciedlenie rzymskiego Lateranu jako bezpośrednia konotacja centrum zachodniego chrześcijaństwa oraz sposób semantycznego wartościowania kompleksów rezydencjonalnych władcy. W Ratyzbonie mianem Lateranu (Latron) określano jedną z dzielnic miasta. Lateranem nazywano także Frankfurt (Laderam), Trewir (Strobel, Sydow 1963: 2-15, zob. też: Pleszczyński 2000: 127). Do Lateranu odnosił swą akwizgrańską siedzibę już Karol Wielki, następnie konwencja ta została wykorzstana w Kolonii , Spirze, Hereford (Webb 2001: 41 – 44).

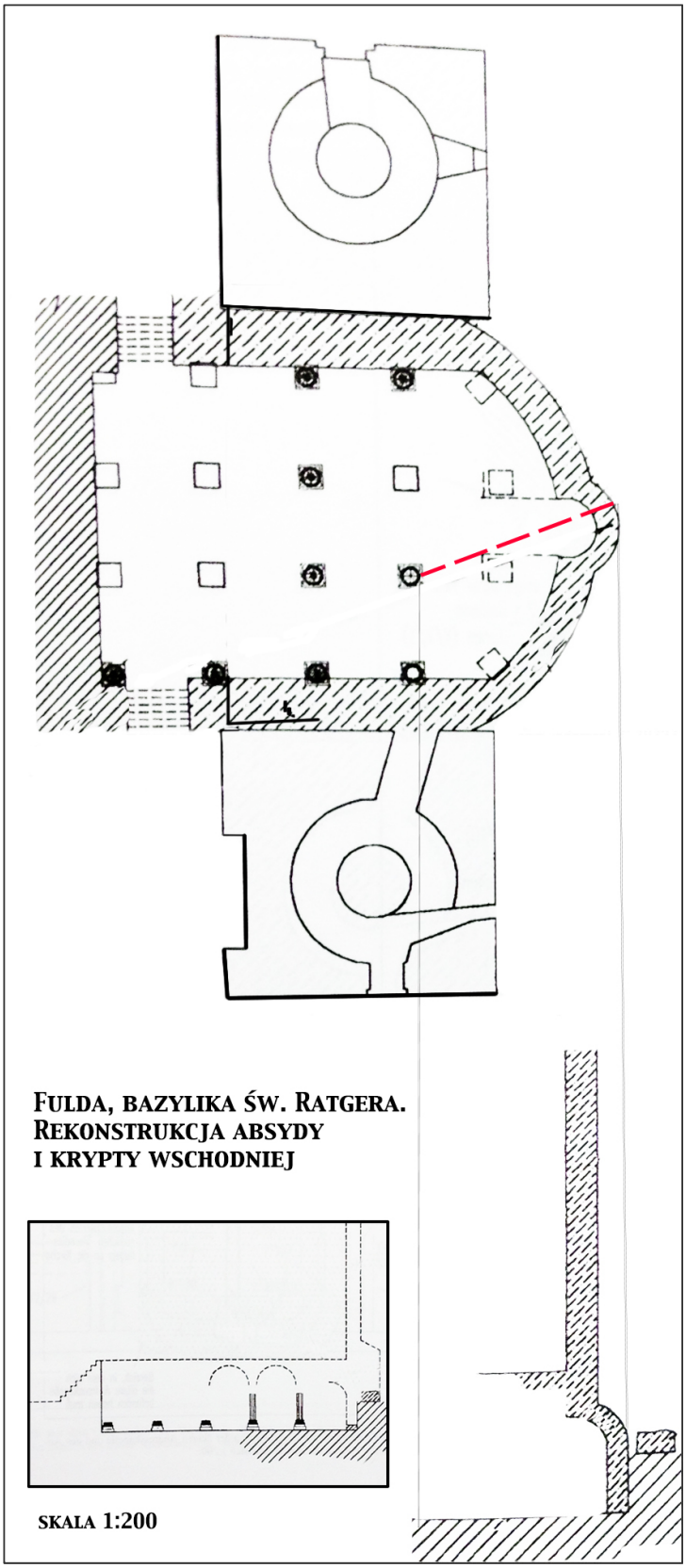
oraz dzieje polityczne Czech odzwierciedlają formy architektoniczne, które z odległej Moguncji poprzez Bawarię dotarły na gród praski. Ich geneza zdecydowanie wymyka się tezie o saskiej proweniencji romańskiej katedry w Pradze (Oleś 2013b). Przejawy architektury saksońskiej, o której pisze A. Merhautová sprowadzają się raczej do poszczególnych elementów architektonicznych, nie zaś do pełnego konceptu planu architektonicznego bazyliki w grodzie praskim. Należy również zauważyć, że Hildesheim – stanowiące jedno z czołowych obiektów praskich inspiracji architektonicznych – również podlegało w czasach Willigisa prowincji mogunckiej. Za dyskusyjny charakter wschodniego zamknięcia bazyliki odpowiada skomplikowana sytuacja stratygraficzna w obrębie wschodniego zakończenia nawy południowej. Kształt części wschodniej kościoła z pewnością należy traktować jako architektoniczny fenomen, dostosowany do lokalnych potrzeb, a dokładniej do kultu św. Wacława. Jak twierdzi A. Merhautová, poprzez zawarcie grobu świętego w substancji romańskiej katedry przekształcono plan architektoniczny inspirowany świątynią bamberską, co przejawia się w charakterystycznym zakończeniu nawy południowej (Merhautová 1994: 22). Uważam, że obecność absydy należącej do rotundy św. Wita w planie architektonicznym nie wyklucza wcale zamknięcia od wschodu nawy południowej nową, romańską absydą. Zagadnienie chóru wschodniego wiąże się również z kwestią transeptu omawianej świątyni. Grób św. Wacława w stosunku do planu architektonicznego bazyliki usytuowany jest w miejscu, gdzie mógłby stanowić kaplicę transeptu wschodniego, tworząc bardziej regularny i typowy plan kościoła. Transept wzniesiono jednak po stronie zachodniej, co świadczy o świadomym nawiązaniu do konkretnej formy architektonicznej - transeptu zachodniego i wiążących się z takim modelem odpowiednich treści ideowych (Oleś 2013b).



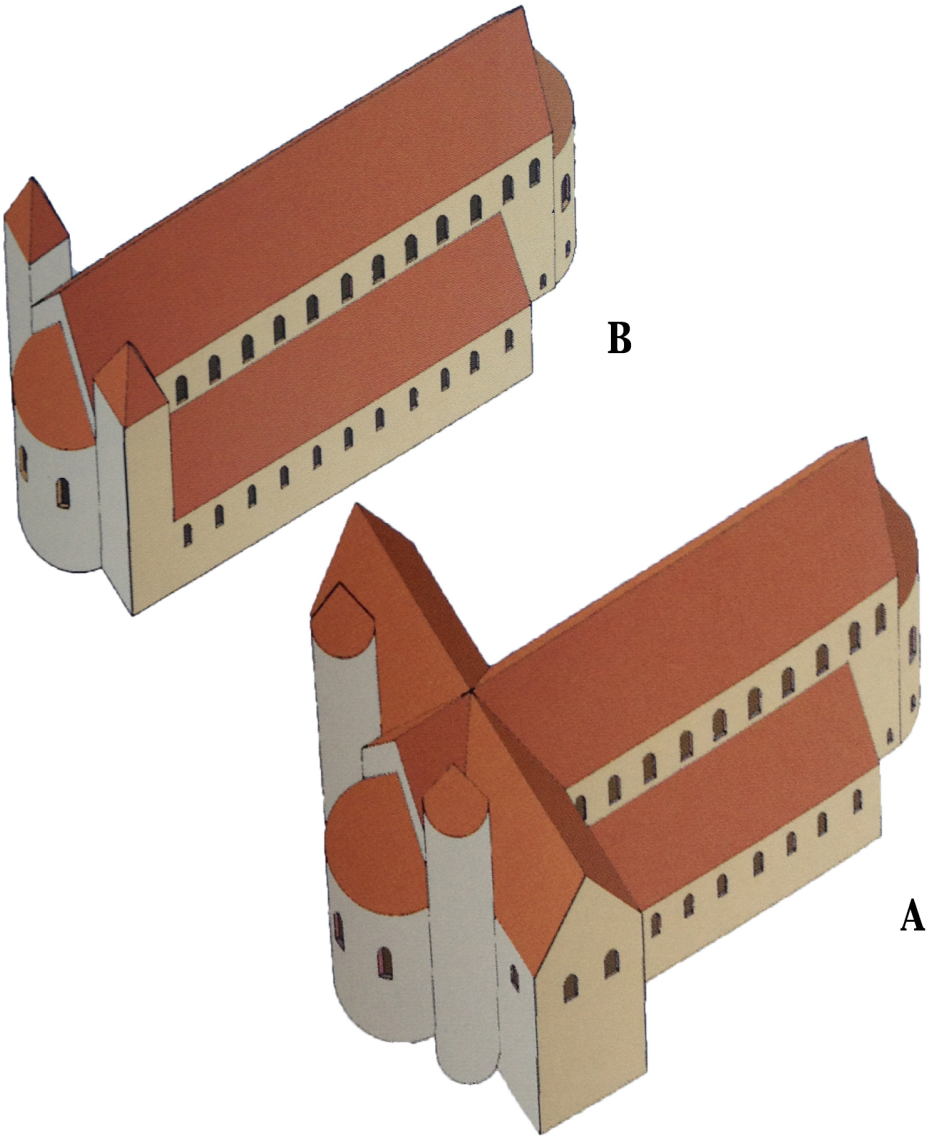
Ryc. 219. Plan i bryła katedry w Kolonii. Rekonstrukcja z wschodnim i zachodnim chórem, karolińskim baptysterium, atrium zachodnim ze studnią, bramą i po rzymską bramą północną. Obiekt usytuowano w kontekście rzymskiego muru miejskiego. Rys. A. Wolff 1974/84 za: Legner 1985, 92.



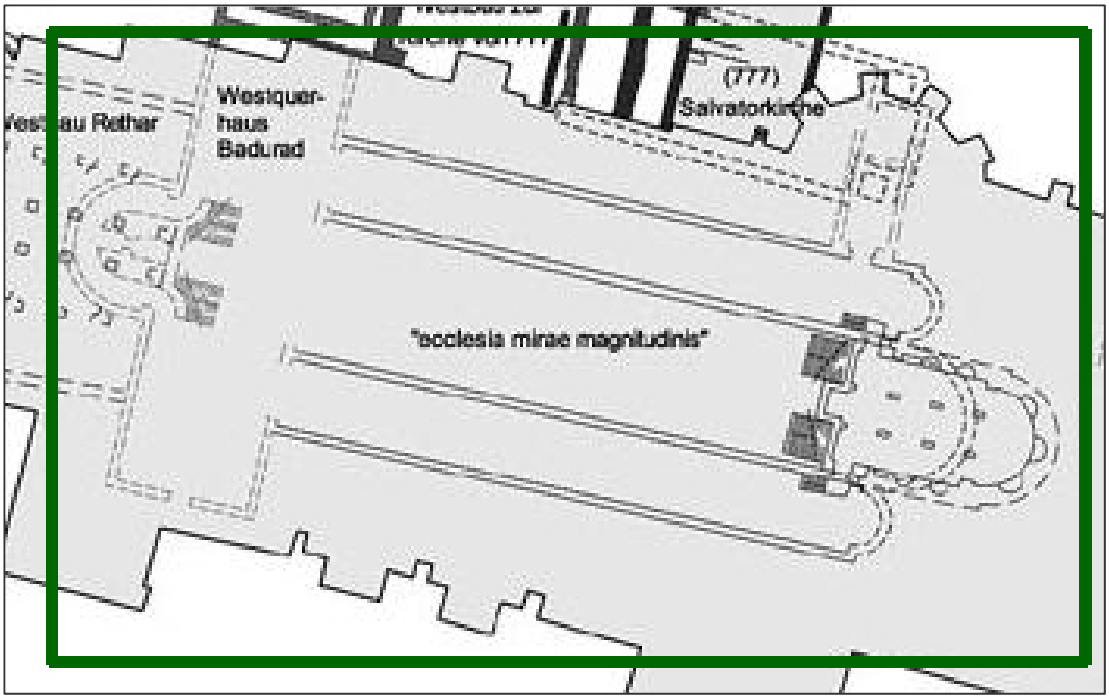
Ryc. 220. Fulda. Bazylika św. Ratgera –plan, za: Jacobsen 1992, 137.



Ryc. 221. Fulda, bazylika św. Ratgera, rekonstrukcja wschodniej absydy i krypty, skala 1:200, Krause 2002, 335, fig. 35. Zmodyfikowano.

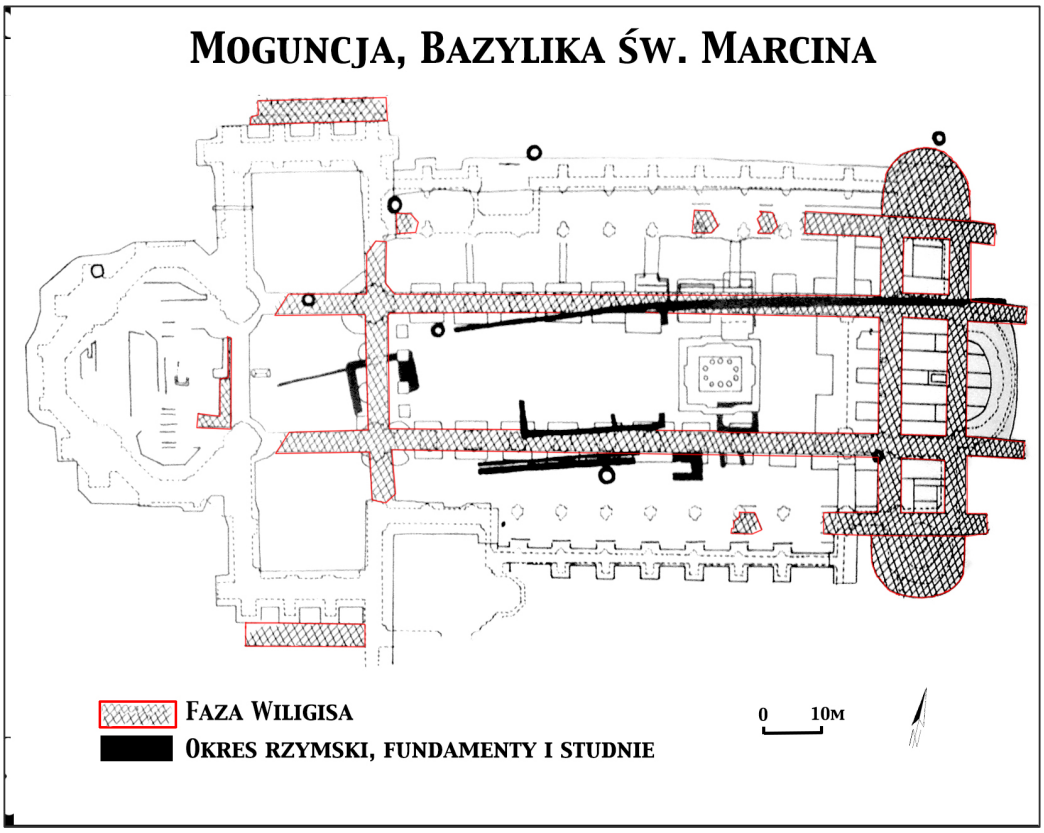


Ryc. 222. Paderborn. Bazylika dwuchórowa z transeptem zachodnim. Grafika pochodzi z ekspozycji w kościele św. Piotra i Pawła w Paderborn (fot. i zmodyfikowano: K. Oleś).

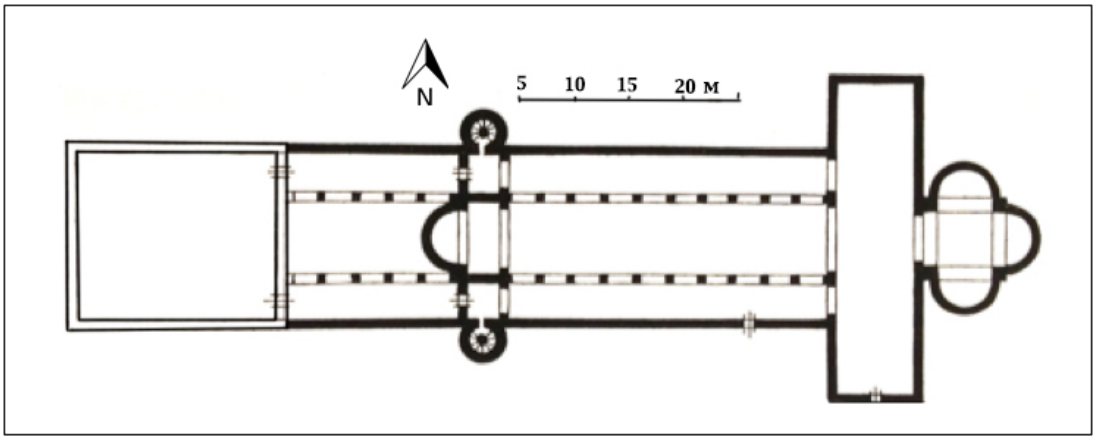


Ryc. 223. III faza bazyliki dwuchórowej w Paderborn (katedra), wg S. Gai 2006, modyfikowano: K. Oleś.

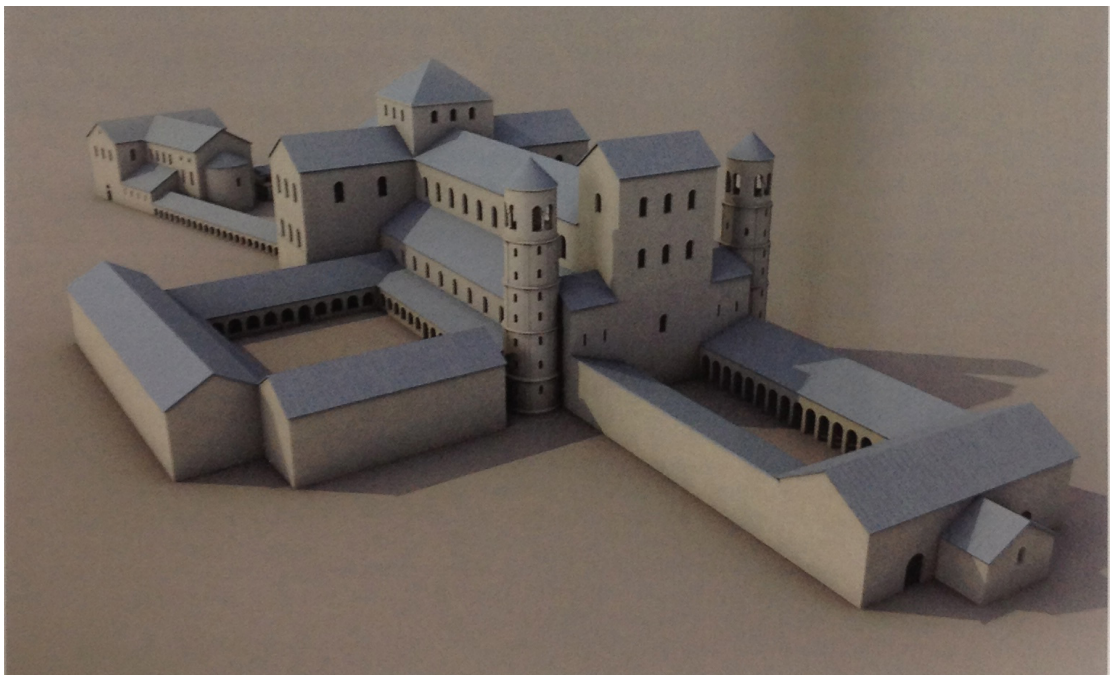
.



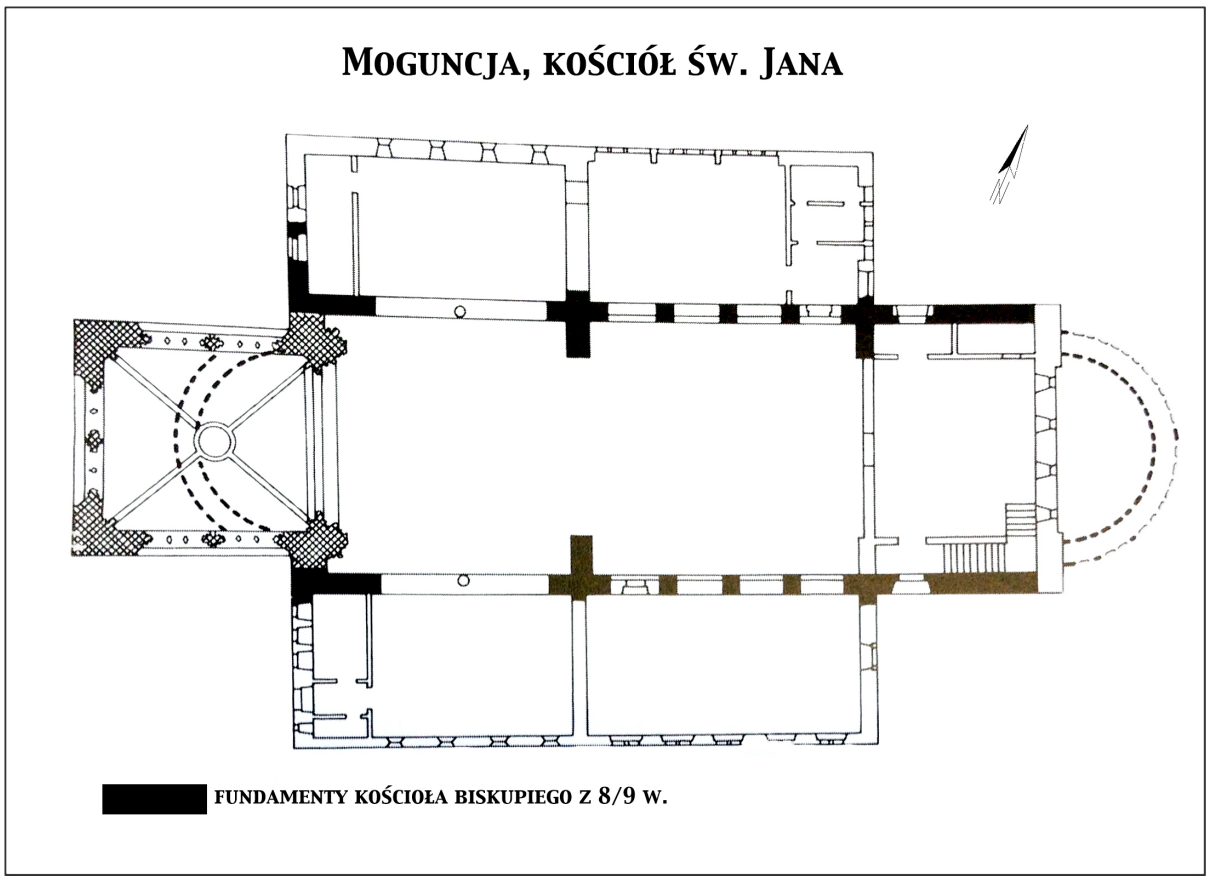
Ryc. 224. Moguncja, bazylika. Faza Wiligisa i rzymskie rudymenty oraz studnie, za: Wilhemy 2013, Abb. 75. Zmodyfikowano.



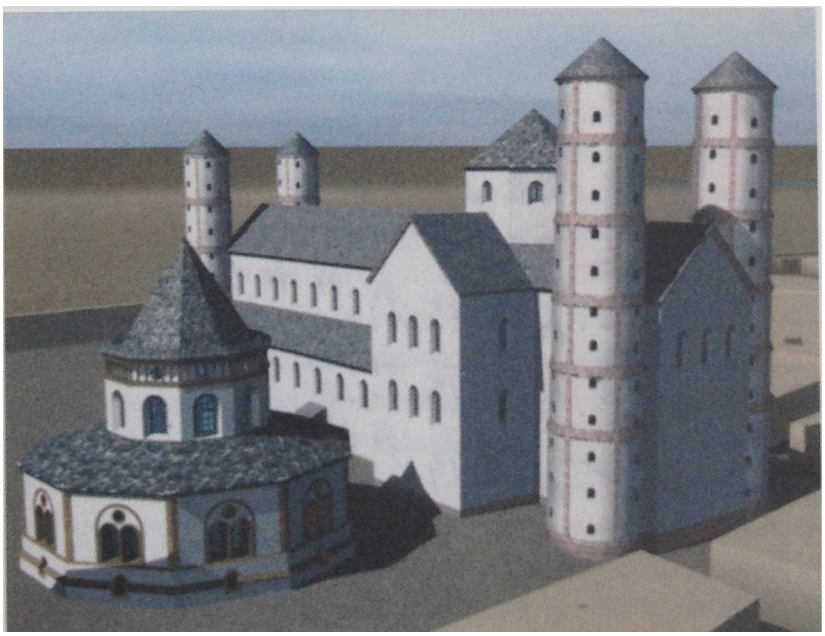
Ryc. 225. Rekonstrukcja bryły katedry św. Marcina w Moguncji w tzw. fazie Willigis -Bardo, około 1036 roku, za: Heinzelmann 2004, 8.



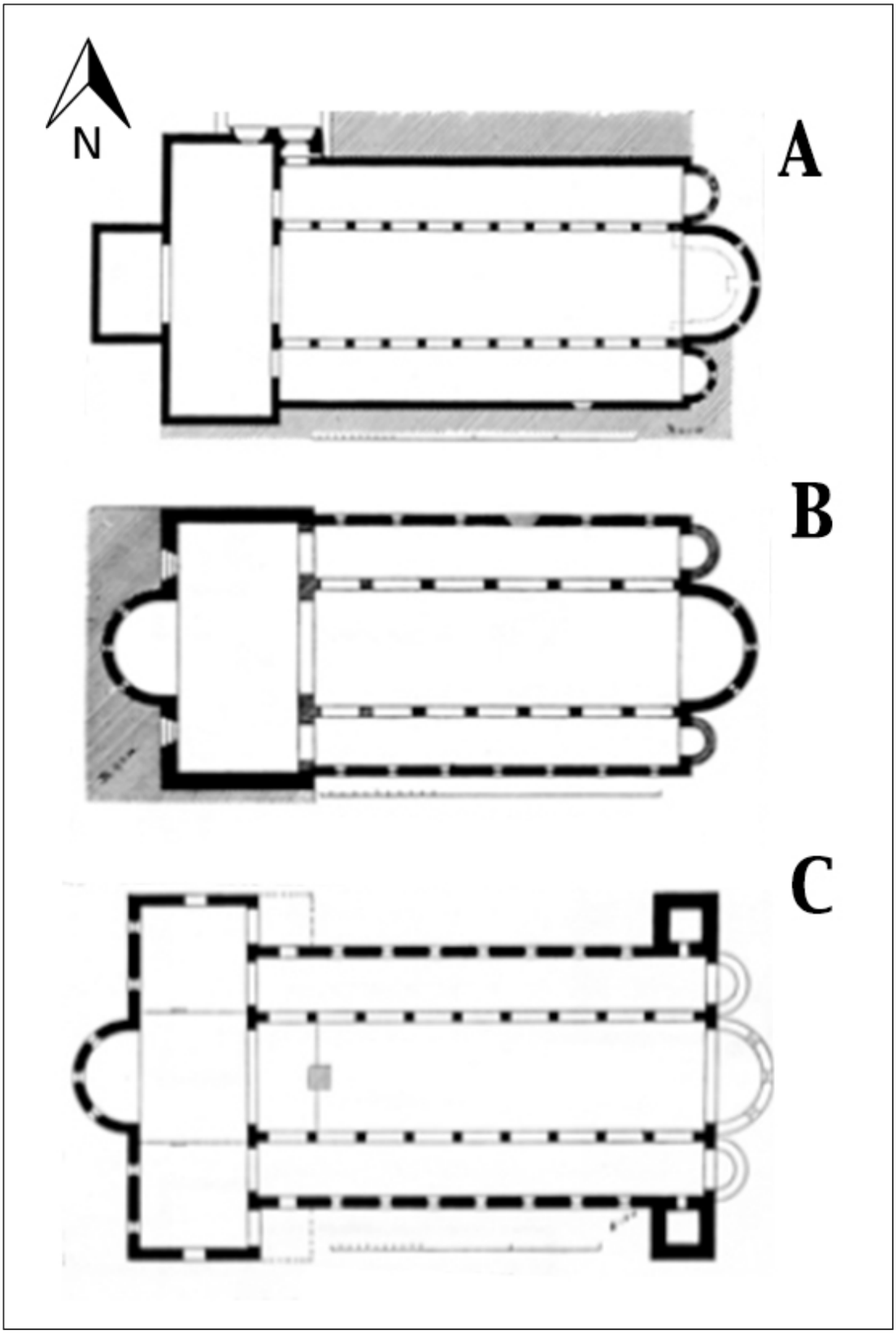
Ryc. 226. Moguncja. Rekonstrukcja kompleksu katedralnego z bazyliką dwuchórową z transeptem zachodnim, wg Die Jahrtausend – Kathedrale. ZDF Dokumentation zum 1000 – jahrigen Weihejubilaum des Doms 2009.



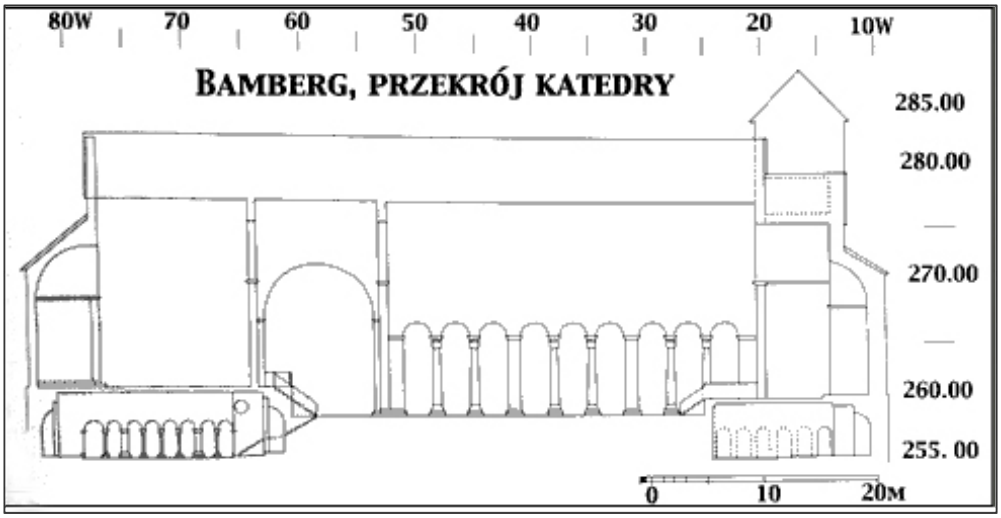
Ryc. 227. Moguncja, kościół św. Jana. Współczesny plan z zaznaczeniem fundamentów kościoła biskupiego datowanego na przełom VIII i IX w. z rekonstrukcją zamknięcia wschodniego i zachodniego w formie absyd wg Wegner 1988, za: Wilhemy 2013, 100, Abb. 78.



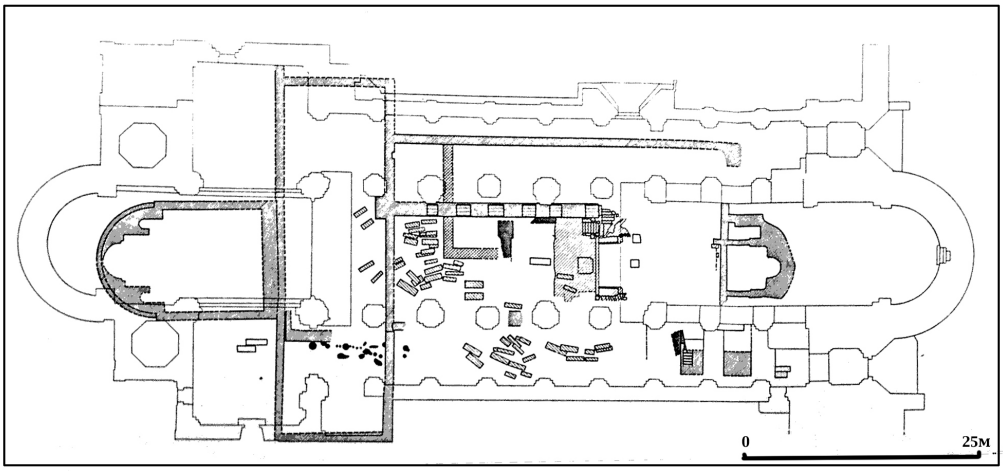
Ryc. 228. Katedra w Wormacji z transeptem zachodnim (XI w.).



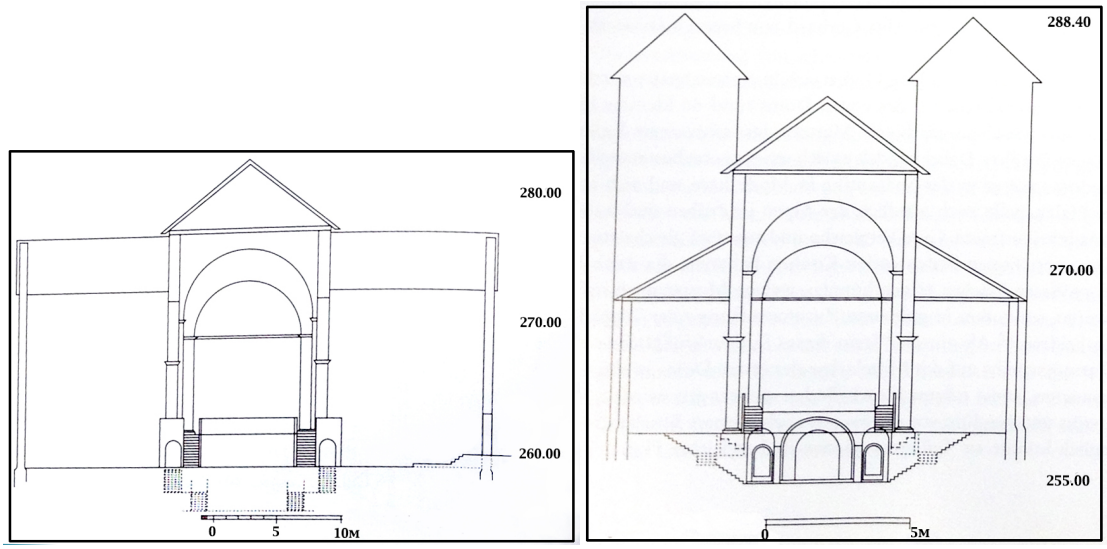
Ryc. 229. Zestawienie planów architektonicznych kościołów dwuchórowych z transeptem zachodnim z Bawarii: A. kościół św. Emmerama w Ratyzbonie; B. Kościół Obermünster w Ratyzbonie; Katedra w Augsburgu; za: Dehio 2008.



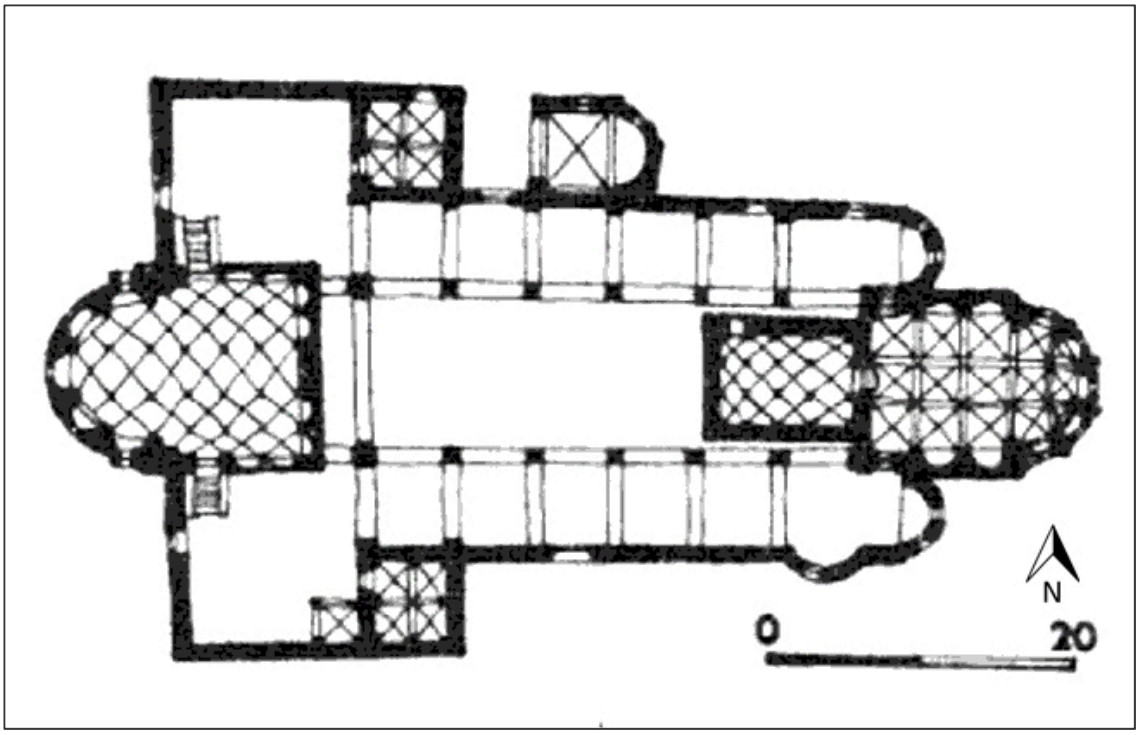
Ryc. 230. Bamberg, przekrój katedry, za: Sage 2002, 101, fig. 83.



Ryc. 11. Bamberg, katedra, plan skala 1:5000, za: Sage 1962-1972, plan 2.



Ryc. 232. Bamberg, katedra. Po lewej: Przekrój przez transept, po prawej: Przekrój poprzeczny przez chór wschodni. za: Kirmeier et al . 2002, Kaiser Heinrich II. 1002-1024, 102, fig. 84 i s. 105, fig. 87.



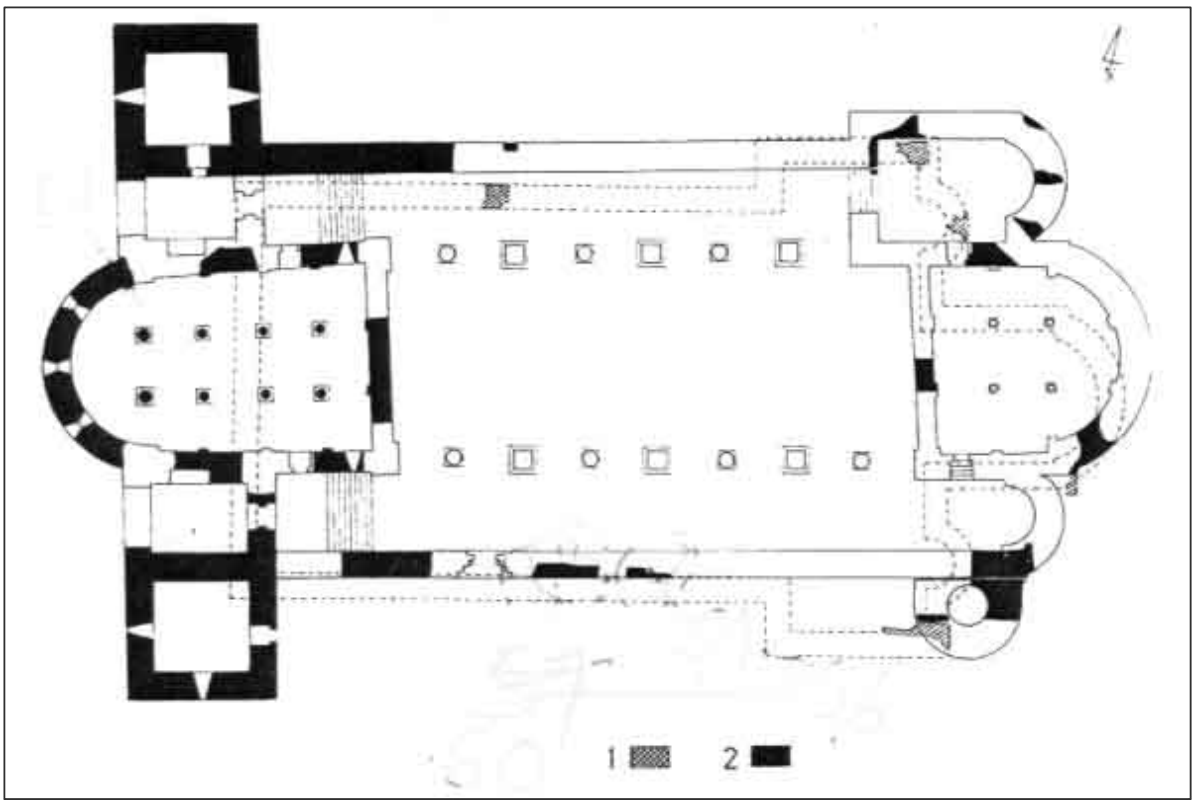
Ryc. 233. Praski Gród. Romańska bazylika dwuchórowa z transeptem zachodnim św. Wita, Wacława i Wojciecha (katedra). Rekonstrukcja wg J. Staněk 1990-1991.

5.2.2.2.4. Dwuchórowe bazyliki o zredukowanym programie przestrzennym na Wawelu i Wyszehradzie

Założeniem zredukowanym o transept jest krakowska bazylika św. Wacława, zaś kościół św. Piotra na Wyszehradzie stanowi najbardziej minimalistyczną w tej grupie wersję założenia dwuchórowego, ponieważ nie został on wyposażony ani w krypty ani w transept[42]. Założenia wyszehradzkie i krakowskie uszczuplone o transept zachodni wpisują się w wyraźną tendencję budowniczą, która również w latach 30. XI wieku pojawiła się na Węgrzech. Na ten właśnie okres węgierscy badacze datują rozpoczęcie budowy bazyliki w Székesfehérvár (Buzás et al. 2003: 350-352) oraz w Pannonhalma (Tóth 1988: 113-132). Na ten sam czas datuje się rozbudowy kościołów o kompleks zachodni w Bawarii (Oleś w druku). J. Pietrusiński wskazuje na nadreńskie wzorce dla dwuchórowej katedry wawelskiej, łącząc ten obszar z samym renowatorem Wawelu-Kazimierzem Odnowicielem i kolońskim duchownym - arcybiskupem Aronem (wg T. Wojciechowskiego leodyjski klasztor św. Jakuba przybył wraz z Aaronem do

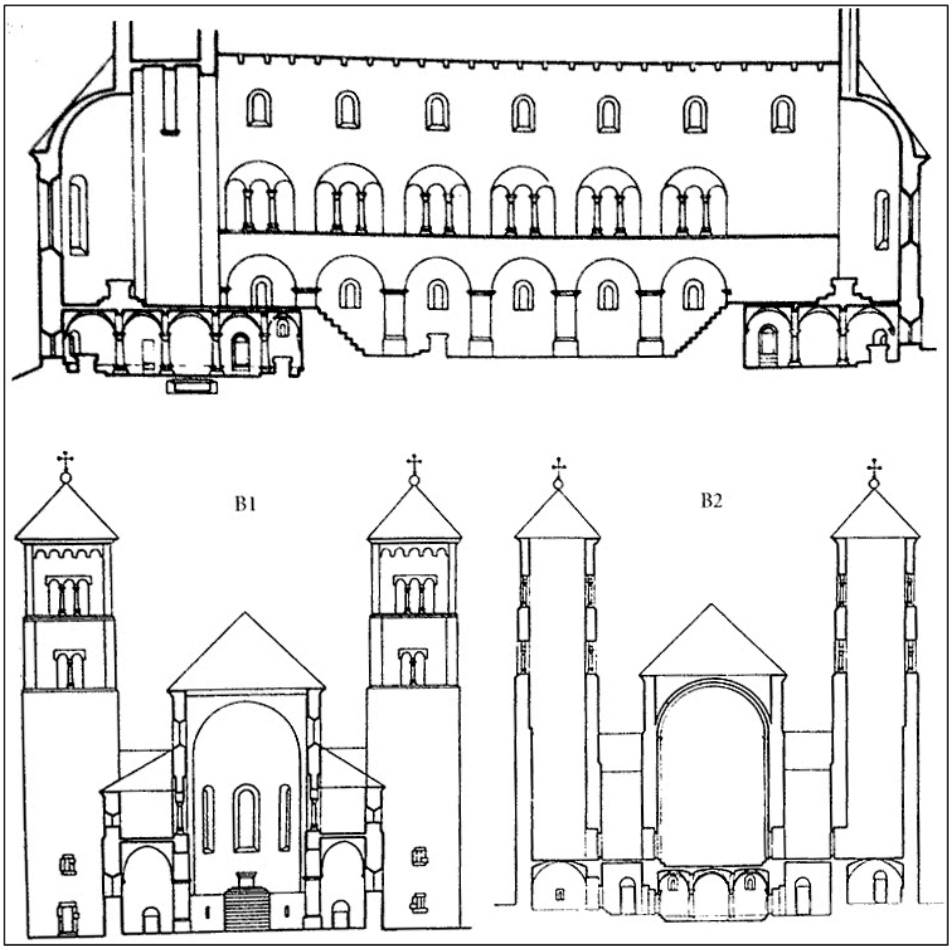
[42] W obu poznanych dotąd założeniach bazylikowych Wyszehradu zrezygnowano z krypt. Cecha ta spowodowała, iż proweniencję bazyliki św. Wawrzyńca, a w konsekwencji i wzorców ideologicznych pozostałych wyszehradzkich obiektów sakralnych poszukiwano w hirsaugijskiej reformie architektonicznej (np. Mencl 1959: 350; Soukupová 2005: 19 n). Według A. Merchautovej (1972) reperkusje tej reformy stanowiła również romańska przebudowa bazyliki św. Jerzego, którego przestrzenną dyspozycję badaczka porównała do kościołów św. Aureliusza i św. Piotra w Hirsau oraz kościoła w Prüfening.

Krakowa) oraz działalnością rodziny Rychezy, matki Kazimierza Odnowiciela – Rychezy (Lotaryngia nad Renem i Kolonii)[43]. Sama Rycheza ufundowała w Kolonii kolegiatę Panny Marii *ad gradus* – jako budowla dwuchórowa (Wojciechowski 1900: 182). Dwuchórową redakcję przestrzenną wykazują prawie wszystkie katedralne kościoły nadreńskie i główniejsze założenia klasztorne, (Gandersheim - Saksonia, Heyllewig w Neus nad Renem, Essen, Niwelle w Barbancji, diecezja leodyjska, kościół Panny Marii na Kapitolu w Kolonii; Wojciechowski 1900:182).

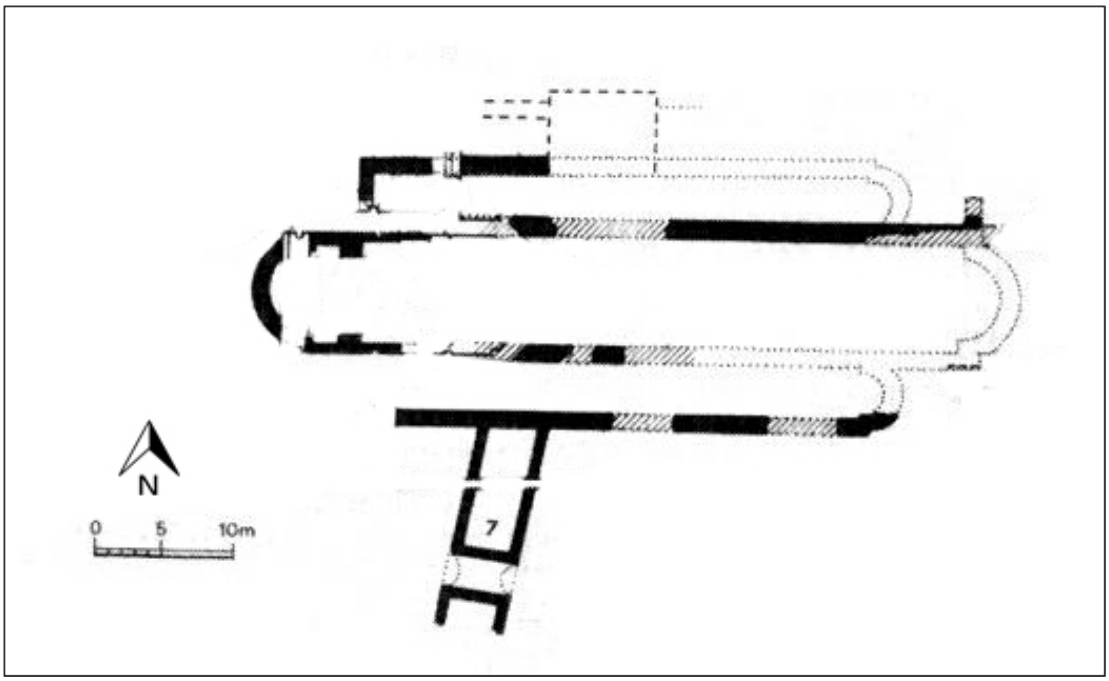


Ryc. 234. Wawel. Romańska bazylika dwuchórowa św. Wacława (katedra), rekonstrukcja i plan *usytuowania* reliktów wg.A. Szyszko-Bohusza i J. Pietrusińskiego,, za: Pianowski 1997, 11.

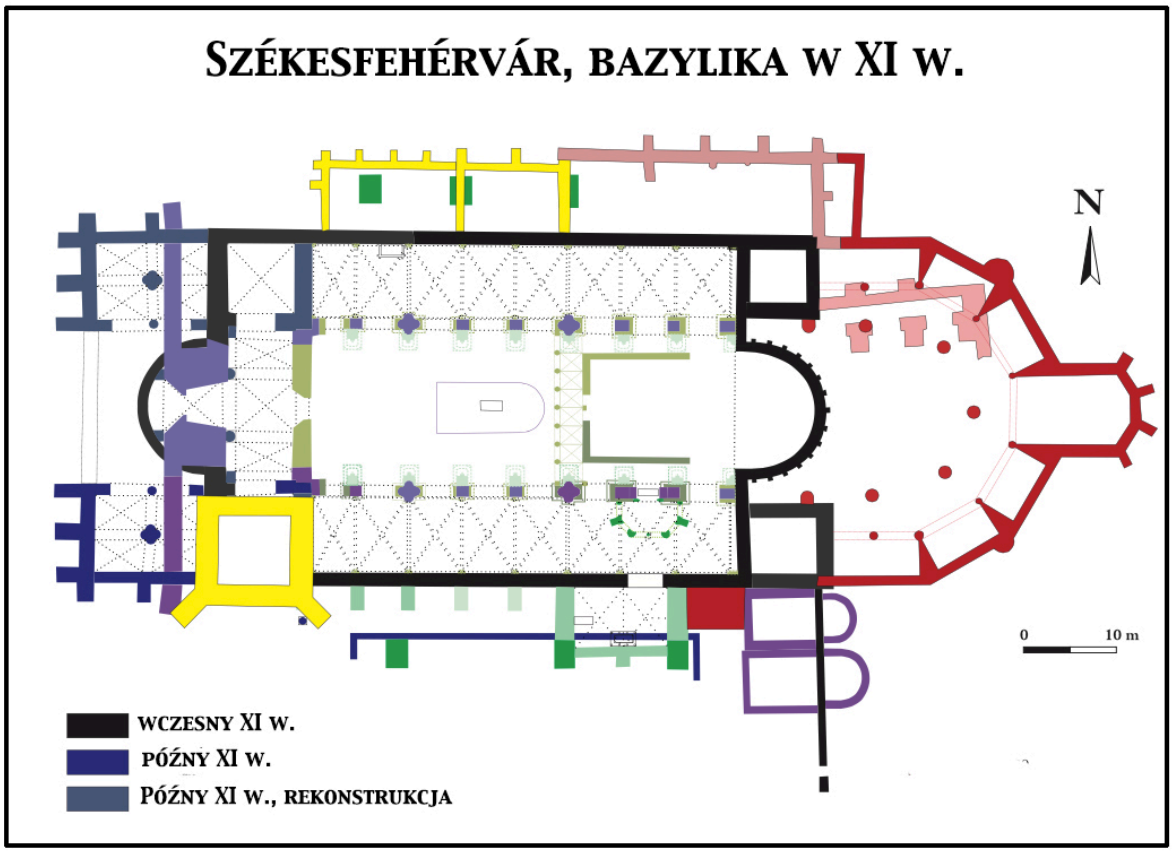
[43] W miejscowości Brunwillare (3 mile od Kolonii) rodzice Rychezy zaczęli stawiać kościół, konsekrowany w roku 1061 z kryptą. Brat Rychezy od 1036 roku sprawował urząd arcybiskupa Kolonii, jej siostry były opatkami klasztorów Saksonii i Lotaryngii.



Ryc. 235. Kraków-Wawel. Katedra romańska. Rekonstrukcja budowli wg J. Pietrusińskiego. U góry: przekrój budowli, B1-rekonstrukcja fasady zachodniej, B2-rekonstrukcja fasady wschodniej, za: Firlet, Pianowski 2006, 59, ryc. 23.



Ryc. 236. Wyszehrad. Romańska bazylika dwuchórowa św. Piotra, za: Nechvátal 2004.



Ryc. 237. Székesfehérvár. Bazylika dwuchórowa, za: Visy, Nagy 2003, 351, fig. 3.

5.2.2.2.5. Bazyliki koronacyjne

Najlepszą możliwość testowania licznych interpretacji reliktów architektonicznych odsłoniętych w czasie badań wykopaliskowych stanowi analiza obiektu w szerszym, intertekstualnym kontekście. Architektoniczne relikty romańskiej bazyliki w Grodzie Praskim ukazują historię tej budowli jako wyraz aspiracji ku koronacji władcy czeskiego. Trudno więc nie łączyć wystawienia tego monumentalnego, dwuchórowego założenia z powodami politycznymi. Plan architektoniczny bazyliki św. św. Wita, Wacława i Wojciecha to architektoniczna wypowiedź manifestu złożona z cytatów architektonicznych, które na tle wydarzeń historycznych traktować można jako cytaty hołdownicze. Prototypem treści praskiej bazyliki są przebudowywane w 1 połowie XI wieku kościoły fundacji cesarskiej (*Reichsstift*) Ratyzbony i katedra w Bambergu oraz niezwykła architektura katedry św. Marcina w Moguncji. Z grupy tych obiektów zaczerpnięto program dwuchórowej dyspozycji przestrzennej bazyliki, w którym w sposób szczególny akcentowana jest zachodnia część kościoła: transept okcydentalny - chór zachodni - krypty.

Katedra moguncka, zgodnie z pierwotnym założeniem arcybiskupa Willigisa była świątynią koronacyjną oraz jednym z najważniejszych miejsc w cesarstwie, w

którym zapadały istotne decyzje polityczne. To właśnie tam cesarz Henryk III *księcia Czechów Wratysława postawił na czele tak Czech, jak i Polski i kładąc ręką swoją na jego głowę obręcz królewską, rozkazał arcybiskupowi trewirskiemu imieniem Egilbert, aby go w jego stołecznej siedzibie Pradze pomazał na króla i koronę włożył mu na głowę* (Kosmas 2012: 148). Analizując pozostałości romańskiej bazyliki, wydaje się, iż świadomie zaczerpnięto wzorzec świątyni koronacyjnej z Moguncji, stanowiącej najważniejszy obiekt sakralny arcybiskupstwa, pod które podlegała Praga. Transpozycja mogunckiego wzorca przestrzennego do najistotniejszej świątyni Przemyślidów, poprzez swoją architekturę nadawała rangę i wyjątkowe znaczenie dla nowego, praskiego obiektu a także sakralizowała przedsięwzięcia, jakie miały mieć miejsce w jego obrębie. Odwzorowanie, zacytowanie architektury cesarskiej, związanej bezpośrednio na poziomie politycznym z Pragą, nadawało całemu grodowi praskiemu jako założeniu sakralno-rezydencjonalnemu stosownego splendoru w kanonie siedzib stołecznych władców w Europie. Powtórzenie podobnego układu bazyliki dwuchórowej (jednak bez transeptu) na Wyszehradzie w kontekście ewentualnego przeniesienia się tam władcy zdaje się dodatkowo potwierdzać tezę o ładunku ideowym związanym z analizowanym planem architektonicznym. Dwuchórowa bazylika interpretowana jest również jako świątynia koronacyjna w węgierskim Székesfehérvár. Rozpoczęcie jej budowy przypisuje się Stefanowi Świętemu, który miał wznieść obiekt do prywatnych dewocji. Po śmierci władcy, przy grobowcu Stefana - pierwszego króla Węgier i budowniczego państwa, zaczęto koronować jego następców (Buzás et al. 2003: 350).

Plan architektoniczny praskiego kościoła, dla wielu badaczy ma archaiczny, ottoński charakter (Líbal 1983: 65). Jednak analizując poszczególne fazy rozbudowy katedry w Moguncji, ta architektonicznie najbardziej zbliżona do realizacji praskiej pochodzi z końca lat 30. XI wieku (na lata 30. XI wieku badacze węgierscy datują także rozpoczęcie budowy bazyliki w Székesfehérvár (Buzás et al. 2003: 350-352) oraz w Pannonhalma (Tóth 1988: 113-132). Podobnie datuje się rozbudowy kościołów o kompleks zachodni w Bawarii. Zatem różnica trzydziestu lat, przy wciąż żywej i potrzebnej Przemyślidom myśli ideologicznej i politycznej związanej z tego typu założeniem nie stanowi formy archaicznej, a wręcz przeciwnie, w pełni wykorzystuje aktualne tendencje relacji Cesarstwo – Czechy. Forma bazyliki w Pradze powtarza rozwiązania ottońskie, które w 1 połowie XI wieku poprzez dostawienie transeptu i chóru zachodniego ulegają nowej redakcji.

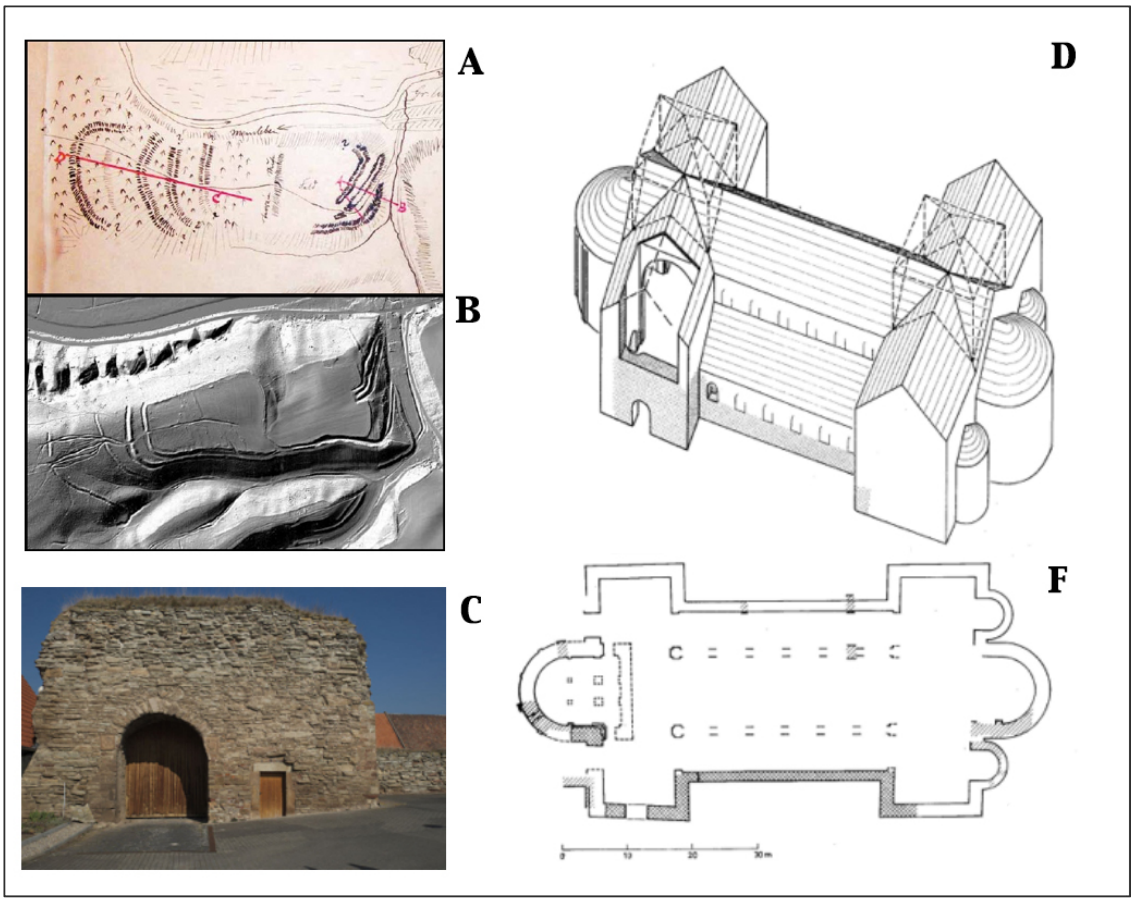
Oprócz planu architektonicznego, którego komponenty wskazują na konkretny obszar inspiracji, historię bazyliki romańskiej rozpatrywać należy jeszcze na drugim poziomie - dekoracji rzeźbiarskiej. W tym wypadku ustalenie proweniencji praskich ornamentów plecionkowych, tak powszechnych w sztuce przedromańskiej i romańskiej, jest o wiele trudniejsze, a przez wzgląd na połowicznie zachowane relikty architektoniczne, czynność ta ma charakter subiektywny i przypadkowy. Niemożliwa jest interpretacja dekoracji rzeźbiarskiej w ramach przestrzennej dyspozycji np. krypty, ponieważ do naszych czasów z całego inwentarza romańskiego obiektu zachował się pojedynczy (często uszkodzony) element. Niemniej jednak proces stylizacji ornamentu wykonanego po połowie XI wieku na czasy wcześniejsze – karolińskie oraz stosowanie krzyży plecionkowych (w niektórych przypadkach bardzo podobnych do tych w Magdeburgu, Ratyzbonie, Dömös) na kapitelach wymaga szczegółowych studiów (np. w interpretacji architektonicznego kostiumu stylowego.

Romańska katedra św. św. Wita, Wacława i Wojciecha niewątpliwie stanowiła ogromne przedsięwzięcie budowlane, nie tylko z powodu wielkiego nakładu kosztów i pracy, ale głównie przez idee nowej, monumentalnej, cesarskiej architektury w słowiańskim państwie Przemyślidów. Podobny proces, choć nie tak szczegółowo cytujący poprzez zastosowanie transeptu okcydentalnego konkretnych założeń (Moguncja, Bamberg) miał również miejsce w stołecznych rezydencjach stabilizujących się państw Piastów i Arpadów. Okoliczności historyczne sprawiały, że książęta czescy widzieli korzyść w przynależności ich państwa do wspólnoty rządzonej przez cesarza w ramach systemu uniwersalnego. Architektoniczną redakcją tych dążeń była bazylika św. św. Wita, Wacława i Wojciecha. Bazylika z transeptem zachodnim doskonale wpisywała się w czeskie dążenia do korony. Starania o papieską zgodę na noszenie mitry czy wykreowanie grodu praskiego na wzór rezydencji cesarskiej z cesarską i koronacyjną architekturą katedry stanowiły narzędzia Przemyślidów w dążeniu do korony, którą uzyskali w 1085 roku.

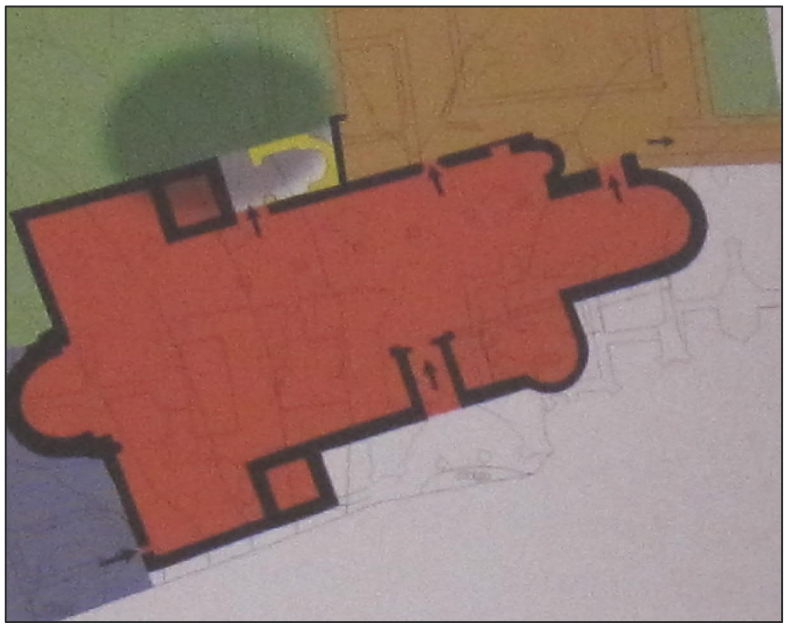
5.2.2.2.6. Portale główne bazylik dwuchórowych jako ślad drogi królewskiej

Jedną z kategorii przestrzennych wyróżnionych na podstawie analizy teksów ikonograficznych dokonanej w rozdz. 3 stanowiły gargantuiczne wizerunki portali, występujące zarówno na zabytkach iluminatorskich i numizmatycznych. *Usytuowanie* grodu, którego gramatyka zawiera bazylikę dwuchórową zostało uchwycone w Memleben (Leopold 2009). Dwutranseptowa bazylika dwuchórowa została ulokowana

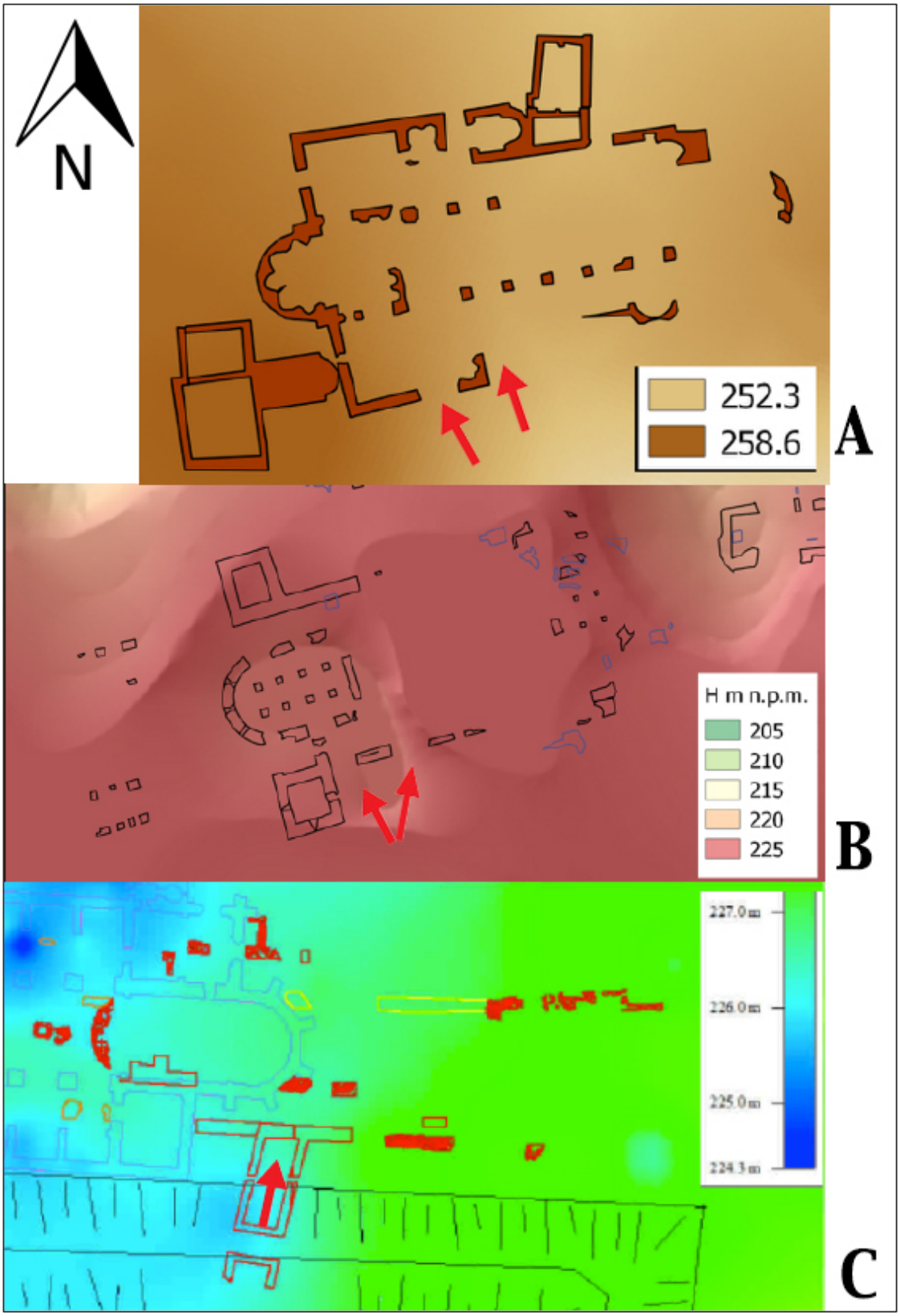
wzdłuż przekopu/ogrodzenia (*Rollleben*), przez który wiodła droga królewska, prowadząca do bramy cesarskiej (*Kaisertor*) świątyni. Portal ulokowano w południowym ramieniu zachodniego transeptu (Leopold 2009: 135). Intertekstualne zjawisko można testowo wyróżnić pomiędzy Memleben a rezydencją wyszehradzką, w której do południowego portalu dwuchórowej bazyliki poprzez przekop prowadzi kamienny most z *curtis regia*. Ostatnio temat ten został omówiony przez L. Varadzina (Moucha et al. 2015: 578). W intertekstualnej relacji Memleben-Wyszehrad należy podkreślić dwa aspekty. Po pierwsze Memleben stanowi jedynie porównawczą opcję, nie zaś konkretny ciąg genetyczno-formalny w stosunku do przestrzennej dyspozycji Wyszehradu. Po drugie w przypadku Memleben *umiejscowienie* i *usytuowanie* królewskiego pałacu wciąż pozostaje nieznane. Co więcej, przez długie lata wczesnośredniowieczną rezydencję w której zmarł Otto I lokowano na północny-wschód od założenia klasztornego, na wyniesieniu Wendelstein znajdującym się kilka kilometrów od kompleksu monastycznego (Giesau 1937/38: 17; Erdman 1968: 131-173; Grimm 1958: 128; Hardt 2001; Schubert 2002/2003: 31). W oparciu o badania archeologiczne, które nie ujawniły do tej pory żadnych znalezisk z okresu karolińsko-ottońskiego (Fiedler 2008: 25), zainteresowanie badaczy zyskała druga lokalizacja – Altenburg bei Gross-Wangen (oddalony od kompleksu klasztornego o 2,75 km; Schmittt 2006: 279-282). Na tym stanowisku odsłonięto mur (850 m) ogradzający centrum grodu (*Kernburg*), o rozmiarach typowych dla ottońskich rezydencji, szczególnie Tilledy i Werli. Zatem droga królewska do bazyliki wiodła z tego miejsca przez portal południowy do transeptu zachodniego. Na Wyszehradzie rozkład przestrzenny jest nieco inny, ponieważ zarówno *curtis regia* jak i kapituła znajdują się w jednej rezydencji.



Ryc. 238. A. B. Altenburg; C. Memleben. Portal królewski/cesarski (Kaisertor) w południowym ramieniu zachodniego transeptu bazyliki dwuchórowej. Fot. K. Oleś; D., Memleben. Bazylika z zaznaczeniem portalu cesarskiego, za: Leopold 1983, 71; E. Memleben. Rzut bazyliki, za: Leopold 1983, 71.



Ryc. 239. Praski Gród, bazylika św. Wita, rekonstrukcja wejść do katedry za: Maříková – Kubková, Herichová 2009, 71.



Ryc. 239. Interpretacja lokalizacji portali południowych (*Porta Clausa*) jako bram książęcych/królewskich (czerwone strzałki). A. Praski Gród, B. Wawel, C. Wyszehrad.

Przedstawiony w źródłach ikonograficznych potężny portal główny na wyobrażeniu katedry krakowskiej według J. Pietrusińskiego (1996: 43-125 – tam

dalsza literatura) został usytuowany w murze południowym w przęśle drugim od wschodu lub trzecim od zachodu (Pietrusiński 1996: 68)[44]. Zarówno w dwuchórowej bazylice na Wyszehradzie jak i na Wawelu w oparciu o wytworzony historyczny model ukształtowania terenu, a w przypadku Krakowa także na podstawie dyspozycji krypty[45], wykluczono obecność transeptu zachodniego. Wawelski i wyszehradzki portal królewski/książęcy znajdował się w partii korpusu nawowego. Podobne rozwiązanie zastosowano w będących dokładnym intertekstem katedry wawelskiej – w bazylice w Tumie pod Łęczycą i w kościele w Prandocinie.

W bryle bazyliki św. Wita na Praskim Grodzie, przez wzgląd na stekstualizowaną lokalizację tronu i królewskiego pałacu po południowej stronie placu św. Jerzego[46], główny portal-ksiażęcy/królewski powinien znajdować się po stronie południowej. Jednak jak wielokrotnie już podkreślałam, dwuchórowa bazylika na Praskim Grodzie różni się od wyszehradzkiej i wawelskiej realizacji obecnością transeptu zachodniego. Zatem wejście główne nie musiało być usytuowane w korpusie, jak proponuje J. Maříková – Kubková i I. Herichová (2009: 71 i n.), lecz w

[44] Rozmieszczenie planu i posadowienie fundamentów rozpoczęto od strony zachodniej , następnie skorygowano położenie od strony wschodniej przesuwając założenie korpusu lekko ku południowi (co mogło być spowodowane lokalizacją i kontynuacją niektórych miejsc ze starszej, przedromańskiej katedry; Pietrusiński 1996: 75).

[45] Odnośnie hipotetycznych transeptów wawelskich: Podziały międzynawowe, przyjmując iż podobnie jak w narożach krypty zachodniej i na krańcach muru leżącego na linii łączącej ostatnią parę podpór międzynawowych ustawiono parę filarów, otrzymuje się pomiędzy nimi dwa rzędy czterech podpór, których liczba wyklucza system alternacji (przesądza zatem o podziale filarowym), a zarazem eliminuje i tak mało prawdopodobną ewentualność transeptu (Pietrusiński 1996: 64, por. Wojciechowski 1900; Szyszko-Bohusz 1937: 246 i n.; 1946: 115, il.14 nr 7, 8; Żurowska 1972: 48, 52).

[46] Wejścia do romańskiej bazyliki św. Wita w Pradze uchwycono po północnej stronie kościoła, między kaplicą św. Tomasza a północną wieżą (Dragoun 2002: 31). Według A. Merhautovej po stronie północnej znajdował się główny portal. Badaczka podaje, że jeden z dwóch portali po stronie północnej osadzony był w uskokach muru i prowadził do domu kapituły, drugi natomiast znajdujący się po stronie zachodniej otwierał się na wolną przestrzeń (Merhautová 1994: 17) lub prowadził do pałacu biskupiego i domu dziekana (Maříková – Kubková, Herichová 2009: 71). Kolejne wejście znajdowało się na stronie południowej, dokładnie naprzeciw korytarza łączącego bazylikę z kościołem św. Bartłomieja. Zdaniem J. Mařikovej portal główny znajdował się właśnie po stronie południowej, w miejscu gdzie dziś mieści się południowe wejście do katedry. Badaczka twierdzi, że portal główny ulokowano nad środkiem szeroko rozwierającego się jaru, tak aby w przypadku przewidywanej wyższej zabudowy południowej części zbocza był dobrze widziany od strony dzisiejszego miasta. Zagadnienie umieszczenia portalu staje się szczególnie istotne w przypadku dyskusji o najstarszych drogach, szlakach handlowych biegnących przez Pragę. Prawdopodobnie jedna z nich wiodła przez parów i prowadziła ku zachodniemu wywyższeniu terenu. Możliwe, że do takiej wizualnej komunikacji nawiązuje główny portal bazyliki. Na poruszony przez badaczki problem odpowiada Z. Dragoun, twierdząc, że przy współczesnym stanie zachowania budowli, istnienie monumentalnego wejścia do świątyni oraz jego forma pozostaną niewyjaśnione (Dragoun 2002: 31).

południowym ramieniu transeptu, analogicznie do sytuacji w Memleben. Ponadto w odkrytych reliktach południowego ramienia transeptu występuje przerwa w ścianie południowej. Przebiega ona dokładnie nad jarem-obniżeniem terenu. Ten układ należy widzieć jako element książęcej drogi do katedry, wykorzystujący naturalne obniżenie terenu (por. rozdz. 4) z ulokowanego na południu pałacu.

5.2.2.2.7. Zabudowa zewnętrzna wokół absydy zachodniej przy bazylikach dwuchórowych

Osobną kwestią jaką należy zasygnalizować jest rozegranie przestrzeni wokół absydy zachodniej bazylik dwuchórowych, ponieważ założenie dwuchórowe to nie typ architektoniczny lecz dyspozycja programowa. Zatem może się ona łączyć się z różnymi typami i schematami rozwiązań zarówno w architekturze zewnętrznej jak i wewnętrznej obiektu; por. Pietrusiński 1996: 79-80).

Na Praskim Grodzie na zachód od zachodniej absydy znajduje się dom biskupa. Na Wawelu *atrium* (Firlet, Pianowski 2006: 56), zaś na Wyszehradzie wciąż nie można wykluczyć ewentualnej obecności *atrium* z jamą-studzienką odnalezioną przed chórem zachodnim[47], które mogło być zamknięte od zachodu obiektem sakralnym (np. wzmiankowanym i wciąż niezlokalizowanym kościołem św. Klemensa), który na winietach Wyszehradu figuruje przed zachodnim zamknięciem bazyliki św. Piotra (por. Nechvátal 2004). Każde opisane powyżej rozwiązanie zachodnie wiąże się z obecnością wejść od strony zachodniej, które np. w bazylice wawelskiej mogły znajdować się w zachodnich ścianach pomieszczenia-pomiędzy kryptą a wieżami zamkniętymi od zachodu murami ustawionymi na linii zachodnich murów wież (Pietrusiński 1996:59-63). W bazylice na Praskim Grodzie A. Merchautová wykoncypowała po stronie zachodniej tylko jeden portal, który jej zdaniem otwierał się na wolną przestrzeń (Merhautová 1994: 17) lub jak sądzą K. Maříková – Kubková i I. Herichová prowadził do pałacu biskupiego i domu dziekana (Maříková – Kubková, Herichová 2009: 71). Wersja praska odnosi się do siedzib biskupich romańskiego typu (patrz rozdz. 4), zaś obecność atriów sugeruje układ dwuchórowej świątyni z transeptem zachodnim w Moguncji, bazyliki w Magdeburgu, bazyliki dwuchórowej w Memleben, katedry ratyzbońskiej. Jednak wykazane tu interteksty zostały przedstawione nie tyle jako możliwe sieci powiązań, lecz jako

[47] Obiekt odsłonięto na osi delikatnie odchylonej na południe od zamknięcia bazyliki św. Piotra i Pawła. Tzw. baptysterium wkopano w podłoże na głębokość 220-240 cm. Średnica obiektu wynosi ok. 90 cm w górnej partii, zaś na dnie ok. 67 cm (Nechvátal 2000: 323; 2004: 61-63).

asumpty do przetestowania opisanych tu układów w re-analizie inwentarza archeologiczno-architektonicznego.

5.2.2.3. Pałace i kaplice

Kolejny horyzont architektoniczny w omawianych rezydencjach wyznaczają pałace. Jak wielokrotnie już podkreślałam, mimo iż w dyskursie rezydencjonalnym stanowią one nadrzędne kryterium definiowania sadyb władcy (patrz rozdz. 1.2.), do tej pory odkryto je jedynie w kilku siedzibach, zupełnie odwrotnie do odnajdywanej w każdym z tych grodów zabudowy sakralnej. Do ośrodków centralnych z monumentalną architekturą rezydencjonalną zalicza się Ostrów Lednicki, Ostrów Tumski w Poznaniu, Giecz (zamysł budowlany), Przemyśl, Wyszehrad i Praski Gród, mimo iż w przypadku tego ostatniego materialnie uchwytny jest pałac biskupa, zaś pałac władcy funkcjonuje jedynie w formie tekstualnej.

5.2.2.3.1. Konfiguracja architektoniczno-przestrzenna: pałac-kaplica

Klasyfikacja chronologiczna pałaców/zespołów sakralno-rezydencjonalnych często zestawiona jest z cytowaniem ogólnikowych zasad kreowania ładu przestrzennego w architekturze dworskiej Cesarstwa, zreferowanych przez Streich'a (1984) lub G. Bindinga (1996). Streich zwraca uwagę na tendencje łączenia budynku świeckiego z sakralnym na przełomie X i XI wieku wskazując obiekty w Zurychu, Tilledzie, Werli, Bambergu i Paderborn (Streich 1984: 385-386)[48]. Jednak odnosząc to ogólne stwierdzenie do tekstów archeologiczno-architektonicznych, ewidentnie owa generalna koncepcja nie znajduje uzasadnienia. W Tilledzie nie istnieje obiekt, który mógłby zostać uznany za budynek pałacowo-sakralny. Wręcz przeciwnie. Osobno egzystowała tam hala zebrań, domy wieżowe i kościół. Skomunikowanie budynków o sakralnym i świeckim przeznaczeniu zauważalne jest w architektoniczno-archeologicznym tekście określanym jako druga faza rezydencji w Paderborn. W czasach gdy ta nie była jeszcze siedzibą biskupa, *aula* stanowiła budynek odseparowany od budowli sakralnej. Zmianę objawiającą się w sprzężeniu budynków mieszkalnych z kaplicą i transeptem okcydentalnym dwuchórowej bazyliki zauważa się dopiero pod koniec lat 30. IX wieku (już w siedzibie biskupiej). Podobnie sprzężonym kompleksem była siedziba biskupia w Xanten z lat 953-965, uznawana z jakiś powodów przez K. Żurowską za najwcześniejszy przykład skomunikowania „sprzężenia" budynków świeckich z

[48] Pałace, zarówno biskupi jak i książęcy w Esztergom, Bratysławie jak i na Visegradzie zostały wzniesione na planie prostokąta (Mordovin 2014: 179).

sakralnymi (Żurowska 2002: 164) z czym w odniesieniu do Paderborn nie sposób się zgodzić. Jedynie Bamberg stanowi realizację schyłkowo ottońską, gdzie tendencja łączenia budynku świeckiego z sakralnym jest wyraźna w tekście archeologiczno-architektonicznym już po roku 1020 (por. Burandt 1999). Jednak Bamberg od czasu utworzenia w nim biskupstwa stał się siedzibą głównie metropolitalną, podobnie jak Paderborn[49]. Na przełomie X i XI wieku w prywatnych rezydencjach władcy obiekty sakralne wciąż wznoszone były jako samodzielne, np. kościół rezydencjonalny wybudowany w Ingelheim w 2 poł X w. (za: Muzeum Kaiserpfalz Ingelheim)

Z powyższego przeglądu nasuwa się stwierdzenie, iż sprzężenie obiektów świeckich i sakralnych było typowe dla rezydencji biskupich [50] jeszcze przed przełomem stuleci. Jednak w kwestii skomunikowania budynku sakralnego z świeckim w prywatnych rezydencjach monarchy (bez siedziby biskupiej) trend ten pojawia się później, w pierwszej połowie XI w. K. Żurowska jako przykłady tego rozwiązania wymienia pałac w Zurychu (Lindenhoff), który po przebudowie w XI wieku zyskał formę z poprzecznie dostawionym budynkiem interpretowanym jako kaplica. Jednak plan ten powtarzał rozwiązanie karolińskie, wykorzystując zresztą starsze fundamenty, zaś w tym kontekście wciąż nierozwiązana jest kwestia tamtejszej siedziby biskupiej (Beck 1949: 74; Balmgern 2009).

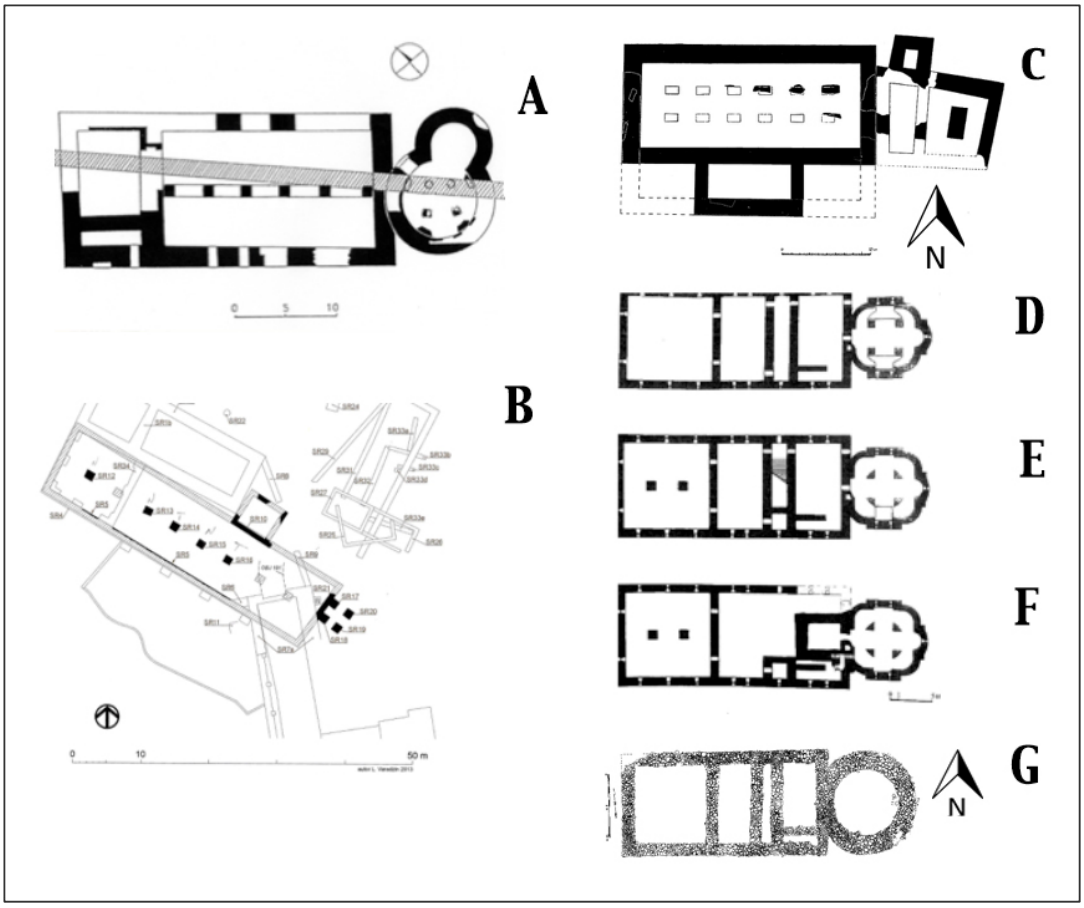
G. Binding w 1996 po raz kolejny wniósł w dyskurs naukowy przestrzenny paradygmat układu: pałac-kaplica. W swojej publikacji stwierdza, iż w czasach karolińsko-ottońskich *aula* i komnaty władcy były rozparcelowane do osobnych budynków, skomunikowanych ewentualnie korytarzami. Badacz swoją tezę argumentuje rezydencjami władcy, w których nie było stolicy biskupiej (np. Akwizgran, Frankfurt, Goslar, Pöhlde, Tilleda). Dopiero wraz z nastaniem dynastii salickiej pojawiły się nowe trendy w budownictwie siedzib dworskich, co zaowocowało łączeniem przestrzeni urzędowej i mieszkalnej w obrębie jednego budynku. Do tej pory jednak prywatne komnaty władców znajdowały się w osobnych budowlach, umieszczonych/tworzących kompleks *palatium* (por. rozdz. 3). Wokół niego rozciągały się domy mieszkalne najbliższego dworu i gości (np. Akwizgran).

[49] Werla także stała się dobrem biskupim (Udo z Hildesheim) z nadania władcy (Henryka IV) od roku 1086.
[50] Patrz. rozdz. 4.4.2.7.

Nieco dalej znajdowały się zaś rezydencje biskupów[51] i urzędników (Binding 1996: 197 i n.).

Pomijając siedziby metropolitalne, gdzie skomunikowanie obiektów mieszkalnych z sakralnymi stanowiło standard (obserwowany np. w Pradze – zabudowa drewniana – dom biskupa w sąsiedztwie rotundy św. Wita, przekształcona później w pałac kamienny przy zachodnim zamknięciu bazyliki katedralnej), powołując się częściowo na obserwacje Streich'a (1984) i Bindinga (1996) należy wnioskować, iż konfiguracja kaplicy/kościoła sprzężonego z aulą regią lub pałacem stanowi cechę obiektów XI-wiecznych, inspirowanych salicką architekturą dworską. Zmiana w przestrzennym redagowaniu rezydencji władcy widoczna jest w Werli. Budynki z okresu ottońskiego cechuje przestrzenna odrębność i inny charakter *usytuowania.* Dopiero budowla skomunikowana z rotundą, zlokalizowana nietypowo do reszty budynków wzdłuż krawędzi grodu jest pierwszym obiektem, w którym przejawia się cecha sprzężenia funkcji świeckiej i sakralnej w jeden kompleks. Obiekt ten wciąż wymaga dokładnych studiów, jednak na podstawie dotychczasowych badań archeologicznych (analiz techniki wykonania murów) zauważalna jest jego kilkufazowość. O ile najstarsze elementy tego założenia datuje się na X wiek, o tyle forma połączonego pałacu z kaplicą jest efektem późniejszych prac budowlanych (Binding 1996: 174, Żurowska 2002, 149 por. Blaich, Geschwinde 2012: 116-117). W tym kontekście, przez wzgląd na układ przestrzenny wszystkie skomunikowane zespoły pałacowo-sakralne z obszaru Polski powinny być rozpatrywane jako pokłosie budownictwa salickiego (po 1020 roku). Wskazuje na to konfiguracja ich układu architektonicznego oraz krawędziowa lokalizacja w przestrzeni grodowej, która to tendencja do lokowania pałaców przy krawędzi (np. Wawel: Pianowski 1997; Przemyśl: Pianowski, Proksa 2003) w dojrzałym okresie salickim i staufijskim wprzęgnie pałac w kurtynę fortyfikacji (np. pałac na Praskim Grodzie z XII w. – Menclová 1972; Frolík, Smetánka 1997).

[51] Od czasów salickich do początków XII wieku *Pfalze* funkcjonowały w połączeniu z siedzibami biskupimi (Binding 1996: 199).

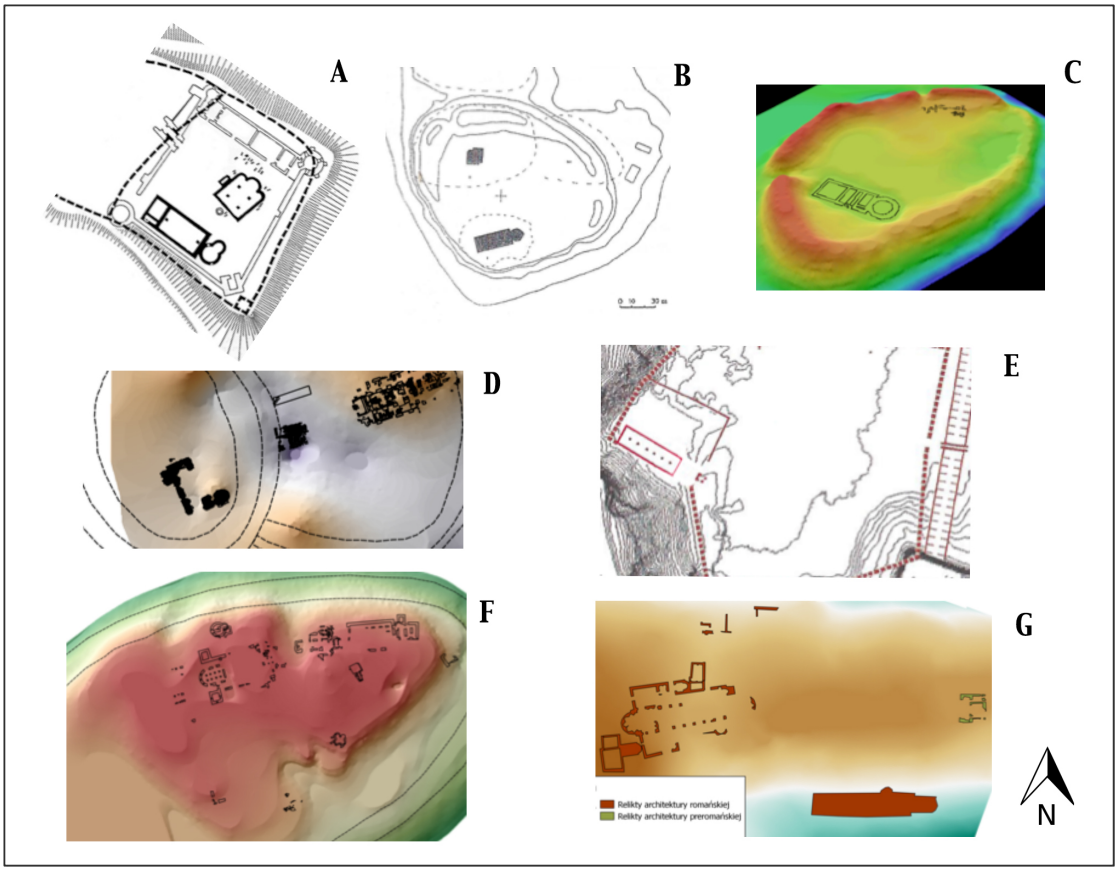


Ryc. 240. A. Interpretacja planu pałacu i kaplicy w Przemyślu, za: Pianowski, Proksa 2008, 22, ryc. 13; interpretacja planu pałacu i kaplicy na Wawelu wg K. Stali, 2013, 34, ryc. 4; B. Praga – Wyszehrad. Interpretacja rzutu pałacu wg L. Varadzina, za: Moucha et al. 2015, plan 1; C. Palatium na Wawelu, za: Pianowski 1995; D., E., F., Palatium na Ostrowie Lednickim. Trzy etapy przekształcania rzutu pałacu i kaplicy, za: Rodzińska-Chorąży 2010; G. Palatium w Gieczu wg Kostrzewskiego.

5.2.2.3.2.Intertekstualne formy architektoniczne kaplic pałacowych

Palatia w przypadku grodów na Ostrowie Lednickim, w Gieczu, w Przemyślu i na Wyszehradzie wykazują zbliżoną formę – w świetle dwutorowej genealogii palatiów zaproponowanej przez K. Żurowską (1993: 192; por. Pianowski, Proksa 2008: 53, rys. 48; Rodzińska-Chorąży 2009: 44-59; Stala 2013: 156 i n.). Analizując wymienione pałace niezależnie od ich rozplanowania według stron świata[52], lecz w oparciu o plan architektoniczny należy zauważyć, że wszystkie one stanowią konsekwencję układu przestrzennego, kreowanego na wzdłużnej osi w stosunku do centralnych kaplic pałacowych. Zupełnie inaczej jawi się kompleks sakralno-pałacowy na Ostrowie Tumskim w Poznaniu (Kóčka-Krenz 2006a: 51-61; 2010c: 167-168). Umieszczona prostopadle do osi pałacu kaplica pałacowa ma formę nawowego kościółka salowego ze zredukowanym układem wnęk bocznych.

[52] Aspekt usytuowania pałaców względem stron świata był wielokrotnie omawiany w literaturze np. Pianowski 1995; Pianowski, Proksa 2008; Rodzińska-Chorąży 2009.



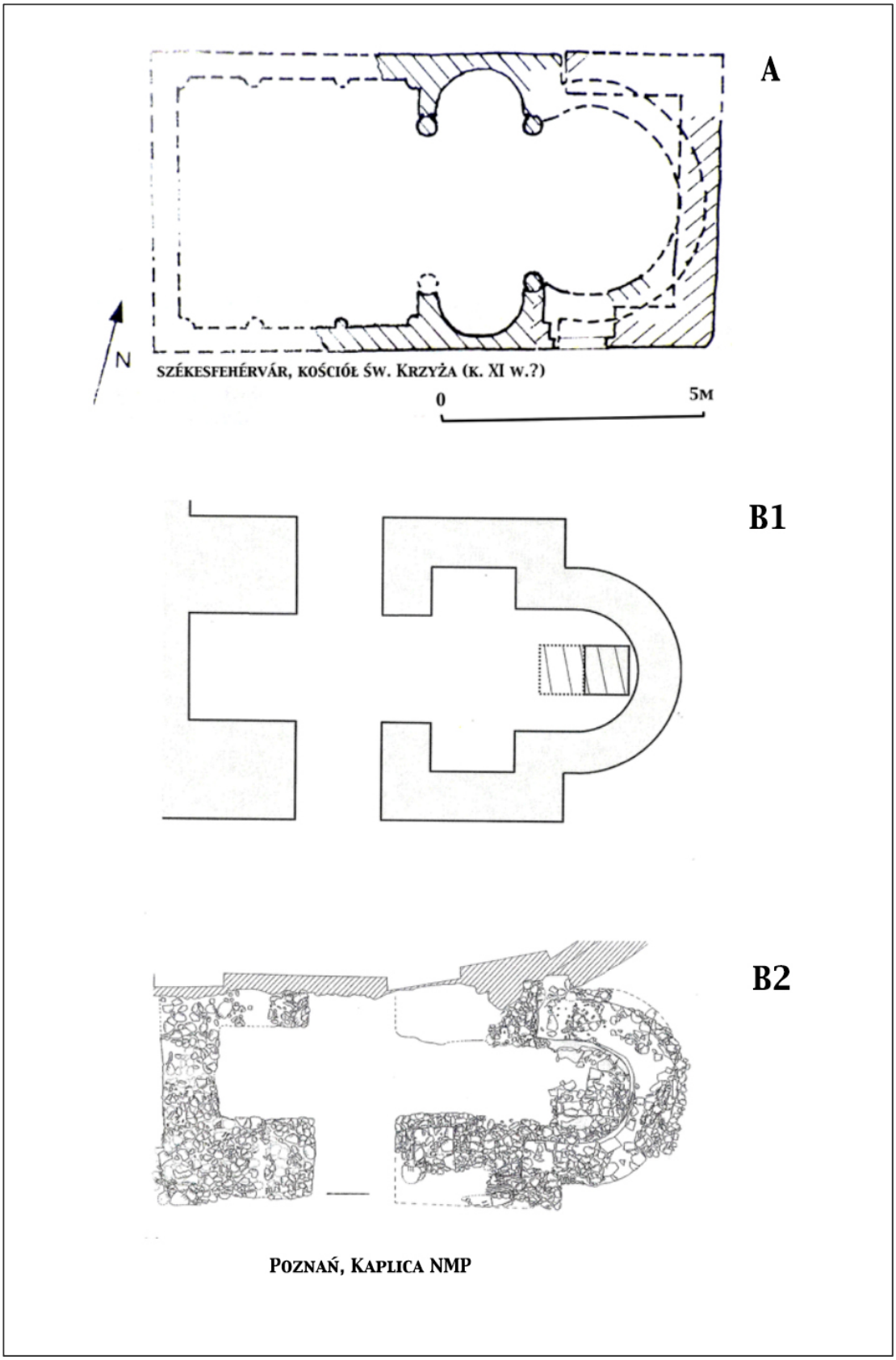
Ryc. 241. Zestawienie pałaców w kontekście *usytuowania*. A. Przemyśl; B. Ostrów Lednicki; C. Giecz; D. Ostrów Tumski w Poznaniu; E. Wyszehrad; F. Wawel; G. Praski Gród.

Kaplica poznańska zdaje się być zredukowanym kształtem kaplicy G1 odkrytej przy budynku (o niepewnej funkcji) znajdującym się na północ od Pałacu I w Werli. Zdaniem H. Kóčki-Krenz jej program przestrzenny przyrównywać można do rekonstrukcji kaplicy w Halberstad chociaż, jak zauważa sama badaczka, w oparciu o odkryte tam relikty, owa rekonstrukcja jest bardzo dyskusyjna (Kóčka-Krenz 2011; informacja ustna). Rzut kaplicy z poznańskiego Ostrowa Tumskiego jest niemal identyczny z kościołem Świętego Krzyża w rezydencji królewskiej w Szekesfehérvár. W ostatniej z nich, w północnej części okręgu katedralnego, po stronie południowej (dzisiejsza ul. Rózsa) znajdował się kościół św. Krzyża, który A. Kralovánszky datuje na okres rządów króla Stefana (XI w.; Kralovánszky 1988: 5; 1990: 85–90; por. Györffy 1987: 370; Bánki 1972: 285; Burger 1971; 1974; Siklósi 1992: 371-388; 2013: 59). Jego wzdłużne ściany przebiegały równolegle do biegu fortyfikacji (Siklósi 2013: 59). Obiekt ten wykazuje relację intertekstualną z kaplicą pałacową w rezydencji władcy na Ostrowie Tumskim w Poznaniu. Obie te budowle łączy wiele cech formalnych, z których dominującym aspektem jest plan architektoniczny na rzucie

krzyża. Szczególne podobieństwo zachodzi w partii wschodniej obu obiektów, gdzie ściany boczne nawy w przęśle przed łukiem tęczowym urządzono na kształt głębokich niszy. Nawę od wschodu zamknięto półkolistą absydą. W kościele św. Krzyża w Székesfehérvár boczne nisze zorganizowano na planie półkoli. W Poznaniu owe nisze zinterpretowano jako utwory prostokątne (Kóčka-Krenz 2011: 62, fig. 27, 28). Wyraźną różnicę formalną pomiędzy świątyniami stanowi dyspozycja wewnętrzna elementów nośnych. W Székesfehérvár przekrycie przęsła centralnego wsparto na narożnych kolumnach przyściennych. W Poznaniu nie zidentyfikowano żadnych pionowych elementów nośnych, przez co wnioskuje się, iż ciężar przekrycia obiektu oparto na ścianach konstrukcyjnych. O ile pomiędzy obiema budowlami zachodzi relacja o charakterze intertekstualnym, o tyle ów wyraźny cytat architektoniczny został zaaplikowany w dwóch odmiennych kontekstach. W Székesfehérvár kaplicę św. Krzyża wzniesiono w partii katedralnej/biskupiej, zaś w Poznaniu kaplica przylega do pałacu w członie grodowym interpretowanym jako książęcy.

Analizy kompleksów rezydencjonalnych, w ramach których kreuje się narrację o zewnętrznym *milieu* tekstu architektonicznego (patrz rozdz. 2.3.1) wynikają z dostępności poznawczej ograniczonej jedynie do funkcji sekundarnej skolerowanej z dostępnością do zewnętrzności tekstu (patrz rozdz. 2.3.4). Konsekwencje owej reakcji objawiają się również w zmianie relacji pomiędzy powierzchnią (ornamentem) a głębią (strukturą). Na skutek poznawczego odwrócenia się procesu opisywanej zależności, to powierzchnia nabiera cech struktury. Według B. Tschumiego, w konsekwencji formie architektonicznej nadaje się znaczenie poprzez grę z innymi znakami i obecność innych tekstów[53]. Powierzchnia (odnosząca się do zewnętrzności tekstu) stanowi zatem strukturę, w której części składowe ulegają ciągłemu przegrupowaniu w ramach owej kombinatorycznej gry, według relewantność kodów i systemu oczekiwań (np. Eco 2008). Jak podkreśla C. Wąs powierzchnia (ornament), czyli zewnętrzność tekstu jest zmienna, podczas gdy struktura świadczy o architekturze. Zaś w kontekście przekierowania owej relacji tak, iż to powierzchnia stanowi strukturę, ta otrzymuje cechy niestabilnej i zmiennej (Wąs 2013, 98).

[53] (Wąs 2013: 94; por. gąszcz dyskursów w ramach uczestniczenia w tej samej grze u Derridy lub gra jako matryca u Kosellecka 2001 lub *zapasu rysów*, których uporządkowanie *niczym wymyślona gra, pozwala czarować ideą niezwykłego systemu* (Barthes 2012: 8; por. Schmitt 1979).



Ryc. 242. A. Székesfehérvár, kościół św. Krzyża (k. XI ?), za: Siklósi, 1992, 383, Abb. 11; B1. Poznań-Ostrów Tumski. Interpretacja reliktów kaplicy pałacowej wg H. Kóčki-Krenz, 2011, 62, fig. 27; B2. Dokumentacja rysunkowa reliktów kaplicy, rys. O. Antowska-Gorączniak, za: Kóčka-Krenz 2011, 62, fig. 28.

Sytuacja ta szczególnie wyraźna jest w studiach sprowadzających całą budowlę wraz z jej *umiejscowieniem* i *usytuowaniem* do mikroskali, czyli pojedynczego elementu architektonicznego, któremu nadaje się cechy dystynktywne w miejsce cech uzupełniających. Przykładem opisanej relacji jest intertekstowy znak architektoniczny w postaci ćwierćkolistych filarów zastosowanych w centralnych założeniach sprzężonych z pałacem na jednej osi. Badacze niemieccy – pomimo obfitej pamięci tekstów architektonicznych w zakresie filarów ćwierćkolistych na terenie Cesarstwa, od czasów karolińskich łączyli kształt podpór architektonicznych z filarami na piastowskiej Lednicy (zob. Seebach 1967: 18-35; Blaich, Geschwinde 2010: 6-9; Blaich 2012: 27-37; Stala 2013). W aspekcie zastosowań podobnych kształtem elementów nośnych w spuściźnie architektonicznej Cesarstwa zalicza się dwie podpory z krypty zachodniej w katedrze w Kolonii, elementy podtrzymujące we wschodniej krypcie kościoła św. Pantaleona w Kolonii z około 970 roku, w krypcie wschodniej w kościele św. Lucjusza w Werden oraz w krypcie wschodniej kościoła benedyktynek w Vilich z pierwszej połowy XI wieku (Żurowska 2002: 151). Jednak dokładna analiza stylistyczno-formalna skomunikowanej z podłużnym budynkiem rotundy w Werli dokonana przez K. Żurowską wykluczyła związek intertekstualny na poziomie stylistycznym obu obiektów (Żurowska 2002: 148 i n.). Jak trafnie zauważa badaczka, rozpatrując kontekst przestrzenny czyli *usytuowanie* podpór, w kryptach stosowano parę filarów ćwierćkolistych ze względu na przestrzeń półkolistą. W obiektach centralnych zastosowano dwie pary owych podpór, wykorzystując ich funkcję nośną, stosowaną wcześniej w kryptach, w poziomie przyziemia. W konsekwencji badaczka wykoncypowała dwupoziomowość obu kaplic uzasadniając owe rozwiązania dalszymi przykładami na drodze analiz formalno-genetycznych (Żurowska 2002: 151). Finalnie autorka dochodzi do wniosku, iż obie budowle pochodzą z dwóch różnych kręgów artystycznych: ottońskiego i reprezentowanego na Lednicy środowiska śródziemnomorskiego, południowego. Podział ten, dodatkowo argumentuje kontynuacją owej stylistyki w korpusie pałacowym, gdzie w Werli rozwiązanie przestrzenne zachowuje ottońską proweniencję, zaś na Ostrowie Lednickim wykazuje włoską genezę (*villa rustica*) (Żurowska 2002: 164).

Jednak rozpatrując owe budowle w kontekście ich *usytuowania*, ponownie dostrzegalna jest pomiędzy nimi analogiczna relacja przestrzenna w stosunku do

fortyfikacji i krawędziowej zabudowy[54]. W obu przypadkach podpory uformowano w ramach przebudowy/odbudowy obiektu (por. Żurowska et al. 1993) w XI wieku. Mimo różnic warsztatowych/formalnych/stylistycznych obie budowle wykazują zbliżoną, jednoosiową składnię i miejsce w syntaktyce tekstu całej rezydencji.

5.2.2.4.Ornamenty

Kontynuując refleksję nad zmienną relacją: powierzchna-ornament wobec struktury architektonicznej, warto w tym miejscu wskazać na związki intertekstualne zachodzące pomiędzy motywem ornamentalnym krypty św. Marcina w dwuchórowej bazylice św. Wita na Praskim Grodzie i kryptą w bazylice św. Gereona na Wawelu[55]. Przyjmując wzajemne oddziaływanie obu utworów na siebie, ustalenie hiper- i hipotekstu w ich obszarze będzie asumptem do refleksji nad kierunkiem rozprzestrzeniania się cytatów architektonicznych pomiędzy Pragą a Krakowem (zakładając, iż w procesie budowy kościoła kryptę wznosi się na początku). Przyjęte założenia badawcze jak i oparty o nie proces wnioskowania obrazują sposób, w którym to struktury architektoniczne narratywizuje się poprzez ornament czyli zewnętrzność tekstu.

Powszechny motyw plecionki zastosowany w kryptach, jest częstym zjawiskiem w repertuarze zdobnictwa przestrzeni sakralnych np. płyta kamienna z Wawelu, interpretowana jako przegroda chórowa (Świechowski 2000: 42; zob. też Malik 2005: 84-90), płyta z wczesnej fazy pałacu królewskiego w Szèkesfehèrvàr (Siklósi 1992: 378), dekoracja plecionkowa w krypcie bazyliki w Dömös na Węgrzech (Gerevich 1979: 300). W historii sztuki ornament ten utożsamia się zwykle z działalnością wędrownych kamieniarzy o północno-włoskim pochodzeniu, którzy przetransponowali ów motyw zdobniczy na tereny Dalmacji i krajów leżących na północ od Alp (Świechowski 2000: 42; Nogieć- Czepielowa 1974: 35; Sokołowski 1907: 407-417).

5.2.2.4.1. Proweniencja motywu plecionki

Kolumny pochodzące z kościoła tzw. św. Gereona na Wawelu K. Żurowska datuje na pierwszą połowę XI wieku (Żurowska 1994: 143; Merhautová 1971: 232-233). Pozornie identyczna dekoracja zdobiła kapitel odnaleziony w północnej części

[54] Patrz rozdz. 4 .

[55] Krypta trójnawowa, gurty sklepienia dźwigały cztery kolumny wolnostojące i odpowiadające im półkolumny przyścienne. Pomiędzy nimi w ścianach północnej i południowej znajdowały się półkoliste nisze (Pianowski 1997: 27-31; Filret, Pianowski 2000b:237).

transeptu w kościele tzw. św. Gereona. Głowicę z plecionką znaleziono jako luźny element. Powierzchnię czterech tarcz krakowskiej głowicy udekorowano ornamentem plecionkowym z jednej, zamkniętej, trójpasmowej wstęgi tworzącej kompozycję złożoną z czterech pętli symetrycznie rozmieszczonych w narożnikach pola, połączonych ze sobą po przekątnych odcinkami wstęgi krzyżującymi się w środku pola na kształt litery X, a poziomo odcinkami wstęgi wygiętymi w łuk, którego grzbiet skierowany jest na zewnątrz kompozycji. Na tarczy południowej znajduje się krzyż równoramienny wpisany w koło, na zachodniej zaś sześciolistna rozeta, a na tarczy wschodniej okręg – z wypukłym środkiem. Całą dekorację kapitela wykonano w technice *taille de reeserve* (Nogieć - Czepielowa 1974: 17-23). Kształt głowicy zalicza się do typu tektonicznego o profilu wybrzuszonym. Obwód pierścienia podstawy jest okręgiem wpisanym w kwadrat abakusa, z tego powodu zakrzywienie krawędzi i płaszczyzn tworzące profil wybrzuszony jest niewielkie (Nogieć - Czepielowa 1974: 9). Wśród reliktów zachowała się także pochodząca z krypty kościoła tzw. św. Gereona[56], dolna część pierwszej od zachodu kolumny północnego rzędu, zdobionej ornamentem plecionkowym (Pianowski 1984: 74). Dekoracja kapitela i trzonu kolumny krakowskiej to ornament bardzo regularnej i trójpasmowej plecionki (Świechowski 1976: 42). Forma detalu architektonicznego, do którego zaliczane są zdobione plecionką kolumny[57] wskazuje na lata[58], w czasie których Polską rządził

[56] Tzw. I katedra romańska nosiła wezwanie św. Wacława, jak wnioskuje się na podstawie *Kodeksu Gertrudy*, córki Mieszka II (Świechowski 2000: 245). Prawdopodobnie wezwanie pochodzi jeszcze z czasów świątyni przedromańskiej wzniesionej w niemal tym samym miejscu za panowania czeskiego w Krakowie. Wątpliwe jest czy faktycznie budowla interpretowana jako I katedra romańska spełniała funkcje katedry. Z. Pianowski w oparciu o przeprowadzone na Wawelu badania archeologiczne sugeruje, iż jej bliskie położenie w stosunku do budynku pałacowego - sali o 24 słupach, wskazywać może, że świątynia była okazałą formą kaplicy pałacowej Kazimierza Odnowiciela (Pianowski 1984: 79).

[57] Na temat genezy plecionki z katedry wawelskiej pisali już M. Walicki (1934: 916), który wskazywał na związki ze sztuką niemiecką. M. Gumowski (1927: 143-144) zwrócił uwagę na podobieństwo dekoracji plecionkowej z dekoracją kolumn w krypcie romańskiej katedry na Hradczańskim wzgórzu. J. Hawrot natomiast uściślił owo przypuszczenie, że zarówno dekoracja zdobiąca kryptę w Pradze jak i ta na Wawelu mogą stanowić dzieło jednego warsztatu budowlanego (Hawrot 1959: 148). Jak podaje E. Nogieć - Czepielowa zdaniem J. Strzygłowskiego dekoracja plecionkowa na Wawelu jest pozostałością wzornictwa sztuki północnej, starosłowiańskiej; (Strzygłowski 1929: 20-29). T. Dobrowolski twierdzi, iż motyw ten został przejęty z terenów lombardzkich bądź iryjskich (Dobrowolski 1965: 103). Podobne przypuszczenia wysnuwa Z. Świechowski; (1976). O związkach tego ornamentu ze sztuką włoskiego romanizmu przekonuje L. Kalinowski (1965: 28).

[58] Kolumny pochodzące z korpusu nawowego I katedry według Z. Świechowskiego zostały ponownie użyte w II katedrze romańskiej, tzw. hermanowskiej, w krypcie św. Leonarda jako zachodnia para kolumn wyróżniająca się od pozostałych podpór cechami innego warsztatu kamieniarskiego. Różnice te widoczne są w większej średnicy i wysokości trzonów, w obecności szponów narożnych baz i mniej

Kazimierz Odnowiciel 1039-1058 (Świechowski 1976: 245-246) lub Bolesław Śmiały (1058 -1079; Oleś 2013b).

5.2.2.4.2. Opracowanie kapiteli

W oparciu o względną chronologię powstania kolumn, dekoracja wawelska może być wcześniejsza od praskiej. Różnica czasowa nie stanowi w tym przypadku jedynego odstępstwa. Podczas szczegółowej analizy obu utworów okazuje się, że kształt kapiteli z Pragi to typ romańskiego kapitelu kostkowego z abakusem w kształcie odwróconego, ściętego ostrosłupa (Nogieć-Czepielowa 1974: 8-9). Taki rodzaj głowic należy do późniejszych faz rozwoju kapiteli tektonicznych reprezentowanych w nawie głównej kościoła św. Serwacego w Kwedlinburgu. Zaś kapitel wawelski to przykład unikatowego kapitelu tektonicznego o profilu wybrzuszonym[59], posiadającym swe odpowiedniki już w architekturze justyniańskiej (Strzygowski 1930: ryc. 563; Oleś 2013b).

Oprócz kształtu, różnica między kolumnami zachodzi także na poziomie stylistyki plecionki. W kościele św. Serwacego w Kewdlinburgu plecionka pojawiła się znacznie później (ok. 1070 roku), niż na wawelskim kapitelu. Ornament z Saksonii ma bardziej kaligraficzny charakter, o mniej płynnej formie opracowania, co stanowi cechę wspólną z plecionką na kapitelu w krypcie św. Marcina w Pradze. Plecionki praskie charakteryzują się większą sztywnością, typową dla dekoracji późniejszych, romańskich. W analizowaniu plecionek pokrywających kapitele kolumn w kryptach założeń bazylikowych, wznoszonych w obrębie kompleksu rezydencjonalnego, należy przywołać kapitele pokryte motywem plecionki może bardziej zbliżonym do dekoracji płyt wawelskich (Pł. 4B/1972, Pł. 4A/1972 u Malik 2005: il. 3, 4) z krypty bazyliki w Dömös na Węgrzech datowanych na XI wiek (Gerevich 1979: 299, 301)[60]. Podobieństwa między kapitelami z Pragi i Krakowa wskazują na inspirację sztuką lombardzką, z tą różnicą, iż kapitel wawelski jest przejawem jej wcześniejszego, przedromańskiego etapu (Strzygowski 1930: 13). W poszukiwaniu analogii związanych z motywem plecionki w partii opracowania głowic kolumn praskich,

---

starannym opracowaniem. To dla badacza stanowi uzasadnienie hipotezy o pochodzeniu kolumn z bazami wcześniejszego typu z korpusu nawowego tzw. I katedry (Świechowski et al. 1976: 246).

[59]Przykłady takich kapitelów znajdują się triforium dzwonnicy kościoła San Apolinare Nuovo w Rawennie (850-878), w *loggi* kościoła św. Witalisa w Rawennie (lata 526-547), w zbiorach muzeum w Peruggi, w emporze kościoła Mettlach nad Saarą (X w.) z dekoracją wstęgowo – roślinną (Reisser 1960: 66; Nogieć-Czepielowa 1974: 10).

[60] Datowanie węgierskiego obiektu jest dyskusyjne (Zob. dyskusja R. Turka i L. Gerevicha; Gerevich 1975: 305).

należy odwołać się również do przywoływanej już wielokrotnie Ratyzbony, a dokładniej do pozostałości krypty ratyzbońskiej katedry św. Piotra. Krypta ta prawdopodobnie powstała w czasie rozbudowy świątyni w kierunku zachodnim o transept i chór w początkach XI wieku (Hubel, Kurmann 1996: 6; Oleś 2013b). Zachowane kolumny mają gładkie trzony, jednak ich kapitele w typie tektonicznym, pokryte są motywem greckiego, plecionkowego krzyża. Forma plecionki pokrywa także imposty, z czego wynika podobieństwo do sposobu opracowania głowic z Pragi. Ornamentyka i toporny sposób ociosania kapiteli oraz trzonów kolumn ratyzbońskich wskazuje na karolińsko-ottońską stylistykę.

Zastosowanie krzyża równoramiennego czy plecionki stylizowanej na karolińską nie było zabiegiem wyjątkowym jedynie dla romańskiej bazyliki praskiej. Podobnym ornamentem plecionkowego krzyża ozdobiono również po roku 1064 kapitel w krypcie kościoła Lieben Frauen w Magdeburgu (por. Bednarz 1996: 20; Oleś 2013b). Tam także pozioma plecionka zdobi południowy filar. Bardzo ciekawie prezentują się również odkryte relikty archeologiczne z starszej budowli kościoła św. Aureliusza w Hirsau, gdzie podczas prac wykopaliskowych natrafiono na fragmenty trzech kamiennych płyt pokrytych ornamentem plecionki oraz plecionkowymi krzyżami równoramiennymi, datowane na czasy karolińskie (por. Putze 1991: 22). Trudno dziś jednoznacznie określić możliwość ich wpływu na plecionki wykonane po połowie XI wieku (Oleś 2013b).

Omawiane ornamenty w formie krzyża z Pragi, Ratyzbony i Magdeburga w analizie formalnej odnieść należy do starochrześcijańskiego motywu plecionkowego krzyża greckiego, np. zdobiącego mozaikową posadzkę najstarszej bazyliki św. Reparaty we Florencji[61]. Ornament ten w programie florenckiej posadzki pojawia się w towarzystwie symboli, które należy porównywać do tych, umieszczonych na kapitelu wawelskim przy plecionce (Oleś 2013b).

Postacią łączącą Pragę, Kraków i Ratyzbonę jest wspomniany już Jaromir - Gebhard. Przed objęciem tronu biskupiego w Pradze, będący w otwartym sporze z bratem - księciem Wratysławem, Jaromir uciekł do Krakowa, gdzie znalazł schronienie na dworze Bolesława Śmiałego[62]. Kolejną postacią historyczną, która w

[61] Fragmenty płyt z kościoła św. Reparaty, zdobionych ornamentem plecionki należy dołączyć do studiów nad stylistyką i genezą programu dekoracyjnego płyt z ornamentem plecionkowym z Wawelu.

[62] Jaromir na dworze Bolesława Śmiałego służył jako wojownik, przypuszcza się również, że mógł być poparty przez Bolesława Śmiałego w razie odrzucenia jego kandydatury na tron biskupi w Pradze (Pleszczyński 2000: 18).

czasie wznoszenia katedry przebywała w Pradze, była pierwsza królowa Czech, żona Wratysława II [63] - Świętosława, córka Kazimierza Odnowiciela [64]. Zarówno Świętosława jak i Gebhard to postacie, z którymi należy wiązać możliwość transpozycji motywu plecionki na kapitele w Pradze, choć stwierdzenie to brzmi bardzo ogólnie i wymaga szczegółowej argumentacji w dalszych studiach (Oleś 2013b).

5.2.2.4.3. Dekoracja trzonów kolumn

Plecionka zdobiąca trzony kolumn praskich w zestawieniu z pozostałością dekoracji na trzonie kolumny z krypty wawelskiej przejawia większą różnorodność i złożoność form. W Krakowie ornament ten wykonano z pasm płynnych i zaokrąglonych, natomiast w Pradze użyto linii prostych, gwałtownie łamanych przy zmianie kierunku biegu taśmy. W krypcie św. Marcina zastosowano motyw plecionki o splocie potrójnym, nie tworzącym sieci, a wyraźnie oddzielonym pionowymi liniami lub wolnym miejscem od sąsiednich pionowych pasów dekoracji. Część plecionek wykonano regularnie i sztywno, inne zaś mniej regularnie, za to z większą miękkością. Fakt ten świadczy o udziale kilku kamieniarzy w zdobieniu krypty na praskim grodzie. Potwierdzają to również zróżnicowane profile i różnorodne formy baz czeskich kolumn, ponieważ w Krakowie profile wszystkich baz są jednakowe (Nogieć-Czepielowa 1974: 21; Oleś 2013b). Oczywiście można przyjąć również, że zróżnicowanie tych elementów mogło być zabiegiem celowym. Plecionkę praską należy zaliczyć do typu falistej[65], rozszerzającej się, w układzie sieciowym, zaś wawelska reprezentuje typ plecionki falistej zwykłej. Zdaniem E. Nogieć-Czepielowej (1974: 22) oraz B. Malik (2005: 91) w opracowaniu trzonów kolumn - tak jak w przypadku kapiteli, dekoracja praska jest stylistycznie późniejsza od wawelskiej. Ze względu na bardziej rozwiniętą formę i sztywność plecionek z bazyliki św. Wita,

[63] Córkę Wratysława II wydano za Władysława Hermana.

[64] *[…] post obitum ductricis Adleythae, Wratizlaus dux accepit uxorem nomine Zuatavam, Kazimir Poloniorum ducis natam, Bolezlai vero et Uladizlai germanam […]* (Kosmas 1923: 80).
Wratysław II pozostawał w otwartym sporze z Polską, ponieważ w sporze o inwestyturę popierał on antypapieża i cesarza Henryka IV. Ślub z Świętosławą (pierwszą królową czeską) miał stanowić załagodzenie napiętych relacji politycznych z Polską. B. Nechvátal zwraca uwagę, iż pierwszym proboszczem kapituły na Wyszehradzie był – pochodzący z Krakowa – Benetikt, który przybył do Czech z Świetosławą (Nechvátal 2004: 39).

[65] Plecionka praska zbliżona do ornamentu na Wawelu dekoruje trzon kolumny ustawionej na bazie z rytowanym ukośnie, płytkim a szerokim żłobkiem o profilu nie występującym w katedrze wawelskiej. Natomiast na bazach o profilu podobnym do baz wawelskich ustawiono kolumny dekorowane sztywną, złożoną z płaskich wstęg , nie dzielonych na pasma plecionką (Nogieć-Czepielowa 1974: 22).

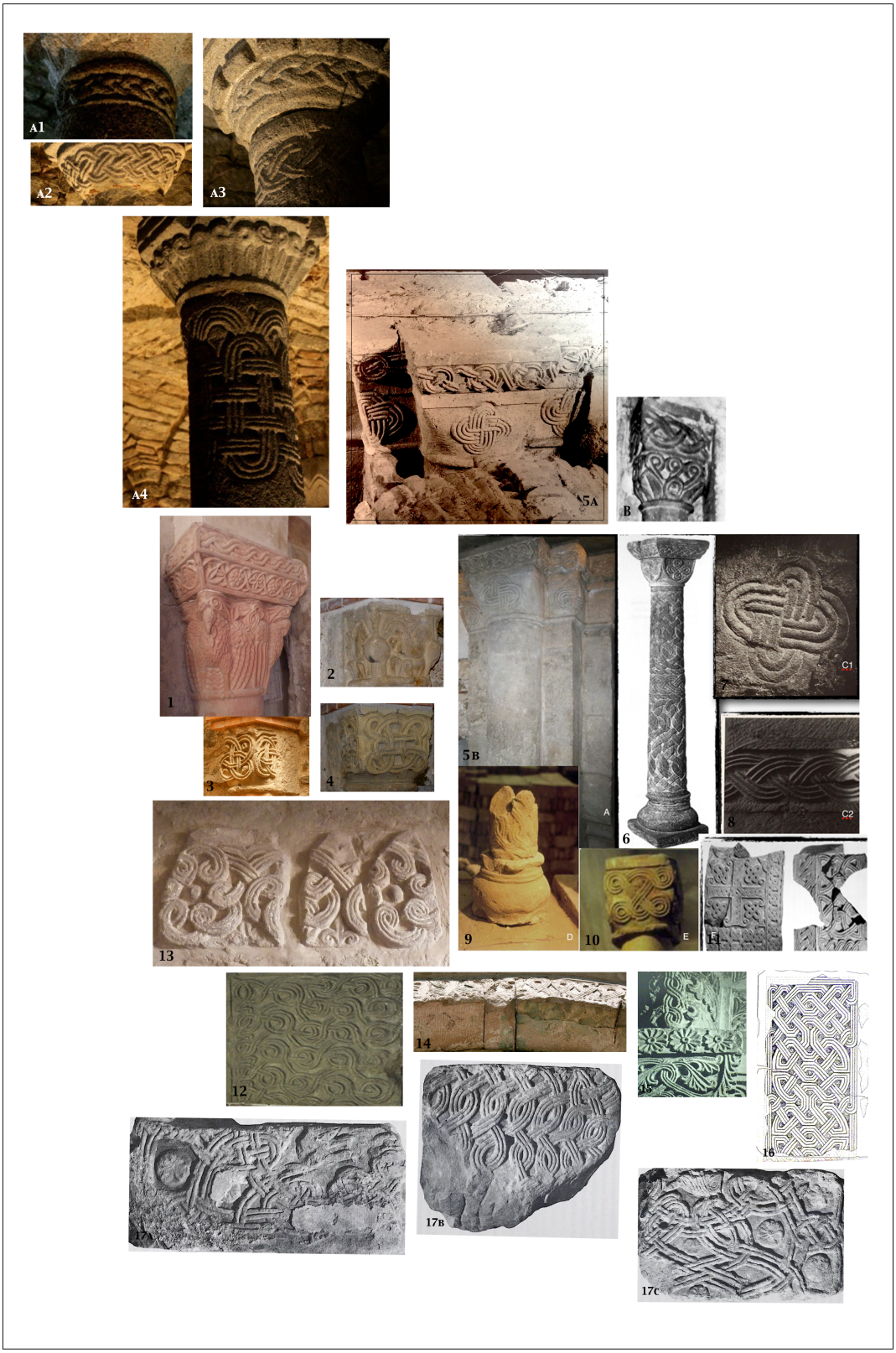
Wacława i Wojciecha ornament ten wymyka się stylistyce przedromańskiej, wskazując na późniejszy, romański czas powstania, co dodatkowo potwierdza umieszczenie plecionego krzyża na typowo romańskim, kostkowym kapitelu (Oleś 2013b).



Ryc. 243. Ornamenty plecionkowe. Po lewej: kapitel i trzon z krypty św. Marcina, z katedry św. Wita w Pradze; po prawej: kapitel z bazyliki św. Gereona na Wawelu, za: Oleś 2013b.



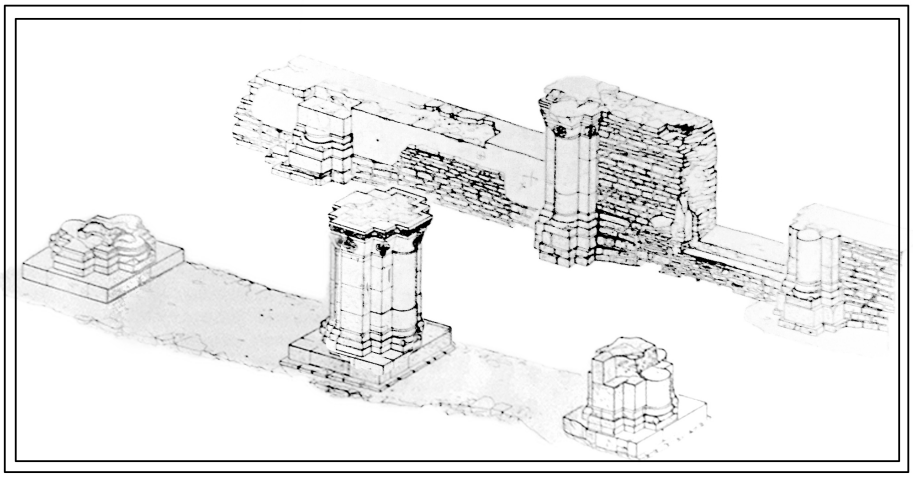
Ryc. 244. Kwedlinburg. Dekoracja plecionkowa w kościele św. Sewacego. Fot. K. Oleś.



Ryc. 245. Kapitele plecionkowe: 1. Kapitel z motywem ptaka z krypty kościoła św. Serwacego w Kwedlinburgu (fot. K. Oleś), 2. Dömös, kapitel z motywem ptaka z dolnego kościoła, (fot. K. Oleś), 3. i 4. Dömös, kapitele z motywem plecionki z dolnego kościoła, (fot. K. Oleś), 5. Półkolumna z krypty w katedrze romańskiej w Ratyzbonie, fot. K. Oleś; 6. kolumna z krypty zachodniej katedry św. Wita w Pradze, za: Wieczorek, Hinz 2000, 378,

Abb. 266.; 7. i 8. Kapitel i plecionka z krypty kościoła Lieben Frauen w Magdeburgu, fot. K. Oleś; 9. fragment kolumny z tzw. kościoła św. Gereona w Krakowie; 10. Głowica z transeptu tzw. kościoła św. Gereona w Krakowie; 11. Karolińskie płyty kamienne odkryte w kościele św. Aureliusza w Hirsau, za: Diruf, Eck, Gross 1991, Abb. 45; 12. Plecionka z przedromańskiej (?) katedry na Wawelu (Muzeum na Wawelu); 13. Plecionka z kościoła św. Serwacego/ wzgórza zamkowego w Kwedlinburgu (fot. K. Oleś); 14. Plecionka z dwuchórowego kościoła św. Jana Chrzciciela w Prandocinie, XII w.; 15. Ornament plecionkowy z Pécs, XII w, za: Dezső 1972, fig. 15.; 16. Kamienna płyta z motywem plecionki, Székesfehérvár Kossuth, IX-XI w., za: Siklósi 1992, 378, Abb. 5; 17 a,b,c; Malik 2000/2001, 198, il. 2.

RATYZBONA, KATEDRA. IZMOETRIA RELIKTÓW CIĄGU ARKADOWEGO Z ORNAMENTEM PLECIONKOWYM NA KAPITELACH





Ryc. 246. Góra: Ratyzbona, katedra. Izometria pozostałości południowej partii romańskiego ciągu arkadowego, dół: Regensburg. Romańska krypta z kapitelami z dekoracją plecionkową., za: Codreanu-Windauer, Schnieringer 1989, 85, Abb. 3 i Abb.10.

5.3. Podsumowanie. Znak architektoniczny

Historyk architektury wytwarza oznacznik znaku architektonicznego, który oderwany od pierwotnego znaczenia w trakcie konstruowania narracji historycznej wypełniany jest przez badacza znaczeniami[66] (por. Eco 1996:209). W konsekwencji znak architektoniczny w badaniach archeologiczno-architektonicznych nie jest arbitralny lecz heterotopijny.

W rozważaniach nad architekturą rezydencjonalną, której złożoność w poznaniu archeologicznym rozciąga się od układów przestrzennych po ornamentykę należy ponownie postawić pytanie – czy zatem tylko architektura, uznana za nadrzędne kryterium rezydencjonalne, występuje w roli komunikatu i funkcji? I czy w ogóle można rozpatrywać ją w niniejszych kategoriach (por. Eco 1996: 202)? Zarówno język jak i tekst uwikłane są w szerszy kontekst, gdzie język i jego znaki to jedna z form symbolicznych. To społeczne i kulturowe sposoby tworzenia tekstu, poprzez które realizuje się poszczególne funkcje. Historyk architektury ma dostęp jedynie do reliktu architektonicznego, który stanowi materialną część wypowiedzi, ukształtowaną jednak nie tyle przez *milieu de production* i pierwotny kontekst w jakim powstał, ile przez procesy postdepozycyjne i interpretację badacza. W narracji historycznej zawsze będzie on skontaminowany przypadkowym umotywowaniem przez współczesność naukowca (Derrida 1974: 109; Culler 2007: 189-190). Przestrzeń rezydencji stanowi zatem *synchroniczną konfigurację architektoniczną*, *przestrzeń przeżytą*. Znak architektoniczny usytuowany jest w tej sieci powiązanymi relacjami *folies*. Na potrzeby elementarnej, znakowej sytuacji tekstu architektonicznego rolę owych „relacji" można nadać indeksom. Pomagają one odnaleźć drogę w przestrzeni (Lehari 1996: 70).

5.3.1. Heterotopia. Wytworzenie kontr – miejsca na przykładzie *palatium* w Praskim Grodzie

Skorygowanie współczesnych danych terenowych o wyinterpretowane dane z warstw wczesnośredniowiecznych sprawiają, że badana przestrzeń rezydencjonalna nie jest już lokalizowana na sposób homotopijny, lecz stanowiąc heterotopię jest

[66] Architektura jako system znaków; jednak czy poruszanie się w schematach semiologicznych po setkach lat od funkcjonowania architektury jest możliwe? Obiekt ten funkcjonuje nadal i jest charakteryzowany jako relikt. Jego dzieje w niniejszej pracy interesują mnie w określonym przedziale czasu – średniowieczu. Jednak obiekt ten funkcjonuje także współcześnie. Ciekawym jest pojęcie jego funkcji we współczesnym społeczeństwie, które konotują mgliste pojmowanie jego historyczności, często ewokowane naszą emocjonalnością jego odbioru.

umiejscowiona i *usytuowana,* ponieważ *differance* rozbija i redukuje struktury topograficzne i architektoniczne.

Na Praskim Grodzie wciąż nie odsłonięto reliktów, które mogłyby oficjalnie zostać uznane za pałac przedromański. W areale romańskiego pałacu odkryto pozostałości, które I. Borkovský interpretował jako budynek przedromański, lecz propozycja ta z różnych względów została odrzucona (zob. rodz. 4). Kosmas w swojej Kronice o *palatium* na Praskim Grodzie wzmiankuje tylko raz pisząc, *[…] in Pragensi palatio cum omnibus residentem comitibus in concilio* [...] (Kosmas 1851: I, 43). Chociaż w propozycji R. Barthes'a w dyskursie historycznym zjawisko może istnieć tylko językowo (Barthes 1967; Domańska 1997:66), to forma materialna do jakiej odnosi się opisana urzędnicza funkcja/znaczenie pozostaje nie znana również dlatego, iż nie wiadomo do którego przestrzennego znaczenia *palatium* (*words of action*) się odnosi. Ponadto, opis Kosmasa dotyczy czasów bardzo odległych kronikarzowi, zatem zastosowanie wyrażenia *palatium* mogło być jedynie zabiegiem retorycznym służącym do ubarwieniem opisu, w którym Kosmas poprzez współczesne mu struktury architektoniczne wytworzył odległą sobie przestrzeń historyczną. Jak wykazałam w rozdz. 3., aby uchwycić działanie wyrażenia *palatium* w przytoczonej wypowiedzi warto kontekst, poprzez który należy testować znaczenie słowa *palatium* powiększyć o inny fragment *Kroniki Kosmasa*: *Quo cum pervenit, iam fratrem suum delatum ad monasterium sancti Georgii invenit […].Post expletis rite funebriis exequiis accipit Bracizlaum fratruelem et ducis faciunt, per superioris aule cancellos decem milia nummorum aut plus populum spargunt, ne ducem in solio comprimant* (Kosmas 1923: I, 77-78).

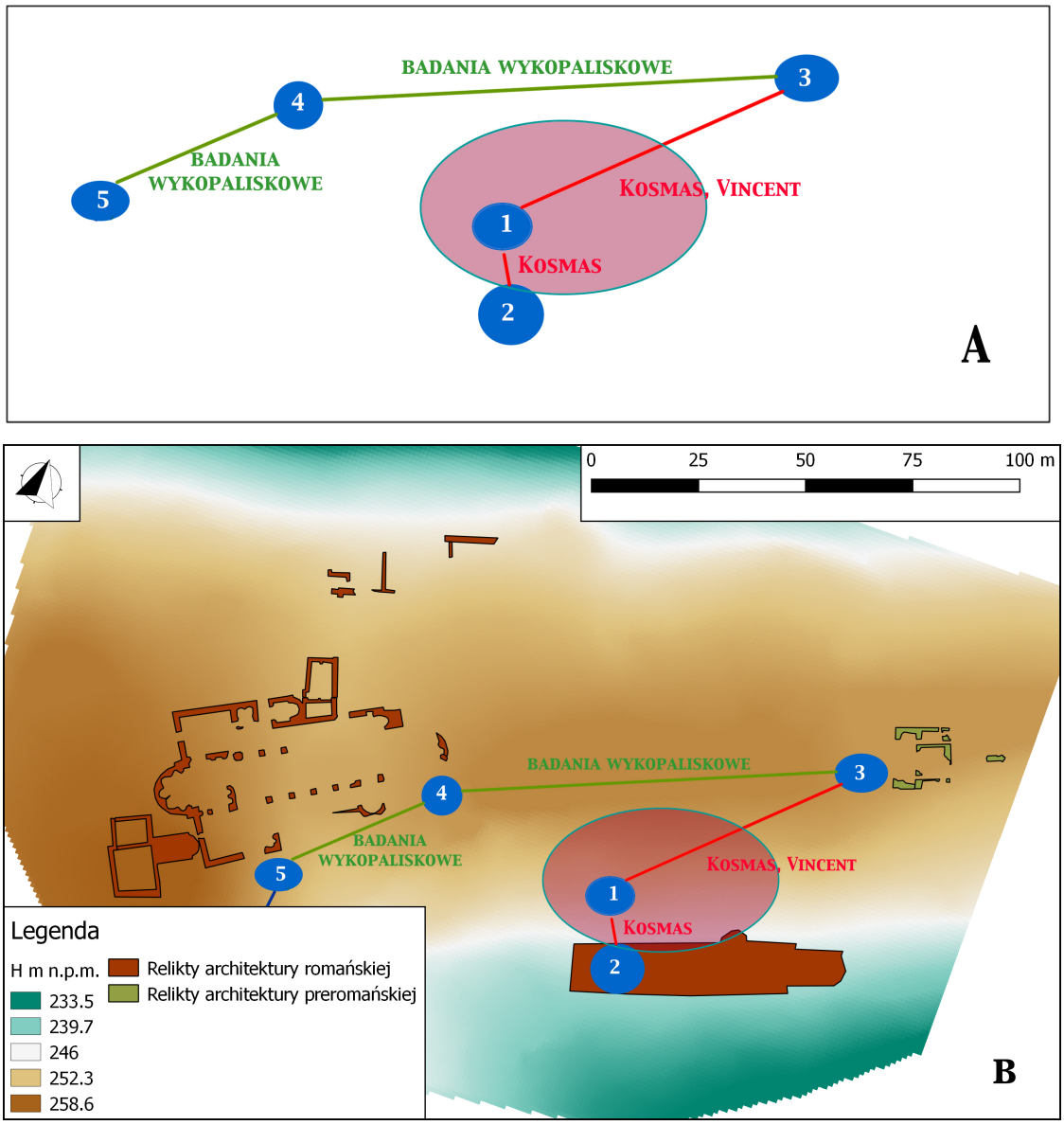
Moim zdaniem, we fragmencie tym znajduje się drugie *words of action* indeksujące istnienie pałacu. Jak wyjaśniłam już w rozdz. 3., w powyższym fragmencie wyraz *aule* indaguje *palatium*, ponieważ *aula* to (w zależności od okresu) osobny budynek lub skomunikowane pomieszczenie wchodzące w skład palatiów europejskich, niemal zawsze znajdujące się na piętrze, co i w tym wypadku sugeruje określenie *superioris*. Jak spostrzegłam, w polskich tłumaczeniach Kosmasa *per superioris aule cancellos* tłumaczy się: „przez kraty wyższego dworu" (Kosmas 1968: I, 46). Ta tłumaczeniowa *difference* zaburza zarówno stosunek rzeczywistości tekstualnej jak i fizykalnej w kreowanej przestrzeni historycznej. Konsekwencjami poszukiwań „wysokiego grodu" jest wytworzenie kompletnie innej, niż sugerowana w tekście przestrzeni rezydencji, obrazująca układ przestrzenny dwór w rozumieniu

curtis/curia – podgrodzie, nie zaś budynek. Ponadto ewokowany schemat przestrzenny gród – podgrodzie jest tak bardzo typowy dla siedzib wczesnośredniowiecznych, że z powodzeniem omawiany błąd tłumaczeniowy znajduje uzasadnienie w fizykalnej rzeczywistości, przez co w konsekwencji, mógł on funkcjonować w dyskursie historycznym.

Przechodząc z rzeczywistości tekstowej do fizykalnej, chcąc wytworzyć przestrzeń historyczną – *heterotopię*, należy zbudować ją w oparciu o *folies*. Dzięki temu zostanie wytworzona siatka punków określająca stosunki bliskości pomiędzy obiektami grodu w przestrzeni historycznej. W rezultacie formy architektoniczne, uznane za typowe dla kategorii rezydencji w przyjętym stanie badań, będą w owej przestrzeni reprezentowane, ponieważ interpretacja materialnych pozostałości archeologicznych w znak architektoniczny sprawi, że wybrane formy architektoniczne z europejskiego repertuaru rezydencjonalnego znajdą swe „punkty odniesienia" w poszczególnych obiektach archeologicznych. Oznacza to, że praca z *folies* zasadza się na *usytuowaniu* obiektu, poprzez szukanie zespołu relacji, dzięki którym badane miejsce można scharakteryzować w rezydencję. W poznaniu historycznym owe miejsca pozostają w intertekstualnej – kontekstowej relacji z innymi miejscami tego typu (w tym przypadku rezydencjami).

Z perspektywy siatki *folies* cytowany fragment z Kosmasa zawiera o wiele więcej informacji dotyczących układu przestrzenno-architektonicznego Praskiego Grodu. Dystans pomiędzy pierwszym *folies* – tronem, na którym siedział książę i ludem, który toczył się na nowego władcę, a drugim *folies* – aulą, z której sypano na ów lud monety musiał być tak minimalny jak zasięg rzucanych monet. To pozwala na określenie konkretnej relacji bliskości, iż przy tronie wznosił się zespół budowli wchodzących w skład *palatium* lub książęcy pałac. Oba wyróżnione *folies* w takiej konfiguracji reprezentują charakterystyczny dla rezydencji i opisany we wcześniejszych rozdziałach przedkładanej pracy układ: pałac – tron.

Ponadto, z przytoczonego fragmentu *Kroniki Kosmasa* wynika, że praski tron znajdował się w pobliżu grodowego kościoła św. Jerzego lub w centrum *curtis*, jak pod rokiem 1142 podaje kronikarz Vincent: *[...] principali throno, quodam saxo [...] in medio curtis* (*Vincentii canonici Pragensis Annales,* FRB II: 410-413). Siatka *folies* zagęszcza się. Jeżeli tron znajdować się miał w okolicach bazyliki św. Jerzego, w takim razie pałac książęcy znajdujący się przy tronie, także musiał wznosić się w pobliskim areale.



Ryc. 247. Rozkład *folies* w przestrzeni heterotopijnej Praskiego Grodu. A. Sieć *folies* wynikająca z konfrontacji tekstów pisanych i badań archeologicznych; B. Sieć *folies* naniesiona na historyczne DTM; Kolorem czerwonym zaznaczono relacje przestrzenne zidentyfikowane na podstawie tekstów pisanych. Kolorem zielonym zaznaczano relacje przestrzenne uchwycone podczas badań archeologicznych. 1. Tron; 2. Aula; 3. Bazylika św. Jerzego; 4. Katedra św. Wita; 5. *Porta Clausa*. Owalne zaznaczenie – *curtis*.

Łącząc przestrzeń tekstową z fizykalną warto zauważyć, że na wygenerowanym historycznym DTM Praskiego Grodu z *usytuowaniem* architektury, obszar ten formuje się w wyraźny plac, który jeżeli znajdowałby się w sąsiedztwie pałacu, mógłby spełniać cechy *curtis*. Ponadto jak wspomniałam wcześniej, po południowej stronie grodu, pod romańskim pałacem odsłonięto relikty, które I.

Borkovský zinterpretował jak pozostałości przedromańskiego pałacu, jednak jego hipoteza została później zakwestionowana w środowisku naukowym.

Wyróżniony na podstawie analizy rzeczywistości tekstowej i fizykalnej układ przestrzenny Praskiego Grodu ponownie znajduje intertekstualne odniesienia w rezydencjach europejskich, np. w XI-wiecznej Ratyzbonie. Zarówno na Praskim Grodzie jak i Ratyzbonie pałac księcia znajduje się po południowej stronie dużego placu, rozciągającego się między katedrą a bazyliką pomocniczą.

Kolejne *folies* stanowi omawiana w pracy *Porta Clausa* (rozdz. 3). W zgodzie z wynikami przeprowadzonych w niniejszej dysertacji analiz, jej *usytuowanie* powinno znajdować się po tej samej stronie grodu co pałac książęcy, by zapewnić łatwą komunikację, a tym samym stanowić oprawę dworskiego ceremoniału przechodzenia władcy do katedry. Moim zdaniem, *Porta Clausa* w Praskim Grodzie zlokalizowana była w południowym ramieniu transeptu lub w południowej ścianie korpusu nawowego katedry, co mogło umożliwiać łatwe połączenie z *usytuowanym* na południu pałacem władcy.

Powyższy przykład pokazuje jak na podstawie konfrontacji przestrzeni tekstowej i fizykalnej wykreowałam intertekstualnie uzasadnioną przestrzeń historyczną – *Derridiański inkubator* dla pałacu przedromańskiego. Przedstawiona przeze mnie propozycja interpretacyjna, w której wyznaczyłam dwa typowe rezydencjonalne układy przestrzenne, pozwala ponownie rozważyć tezę I. Borkowskiego, a później także L. Hrdlički, którzy przedromańskie *palatium* praskie lokalizowali dokładnie w tym samym miejscu Praskiego Grodu, w którym jak wynika z moich analiz mogło być ono *usytuowane*. Krytyka propozycji I. Borkowskiego dotyczyła głównie lokalizacji wyinterpretowanego pałacu, który w narracji badacza znajdowałby się poza obrębem grodu. Jednak jak zauważa L. Hrdlička (1997: 652), przed przebudową fortyfikacji grodu w 1135 roku (kiedy zbudowano nowy, romański pałac) odkryte przedromańskie mury rozciągające się wzdłuż układu warstwic mogły być pozostałością najmłodszych wałów wymierzających rozszerzoną w tym miejscu część grodu względem podgrodzia (Borkovský 1962: 381-454; Hrdlička 1997: 653).

5.3.2. Funkcje komunikatu architektonicznego (wytworzonego przez badacza)

Badacz, wytwarzając oznacznik a wkrótce i znak architektoniczny dla odsłoniętego reliktu, przeżywa architekturę jako fakt komunikatywny. Proces ten jest wpisany w społeczne percypowanie (patrz rozdz. 2.3.6.1). W konsekwencji w

kontekście architektonicznym poszczególne elementy wchodzące w skład większego obiektu są komunikatywnie doznawane przez funkcję estetyczną (Eco 1996: 210). Ich kształt, rozmieszczenie sugerują określoną koncepcję użytkowania całości, do której przynależą. Lecz zawsze w kontekście *różni* zjawisko to dotyczyć będzie jedynie zewnętrzności tekstu, funkcji sekundarnej, konotującej konkretną ideę. W konsekwencji owe elementy funkcjonują jako nośniki-ślady, rozpoznawane w idei pozostałości, lecz nie denotują one funkcji prymarnej, tylko konotują sposoby jej pojmowania. Przybierają one zatem funkcję symboliczną (por. Eco 1996: 210). Właśnie z tego powodu tak trudno we wczesnych fazach istnienia rezydencji rozróżnić obiekt kultowy w kategoriach pogańskich lub chrześcijańskich, a nawet użytkowych. Ponadto funkcja symboliczna stanowi wygodną i perswazyjną podstawę do prowadzenia procesu mitologizacji finalnie oddziałowującej w dyskursie jako mit manifestu, rozciągany do *krajobrazów demonstracji* (patrz rozdz. 1.1).

W strukturalnym ujęciu architektury[67] U. Eco przedstawia teorię kodyfikacji architektonicznej, która po wprowadzeniu drobnych zmian, w odniesieniu do dylematów poznawczych historyka architektury broni się w aspekcie działania dekonstrukcji ewokującej *diffrence.* W obliczu obcej nawykom, nowej w typie formy, jak twierdzi U. Eco – zachodzi potrzeba zrozumienia funkcjonalności-użycia[68]. Wprowadzanie funkcji nowej formy nie wymaga oparcia na tych starych formach, ponieważ elementy informacji można wprowadzać tylko wspierając je pasmami redundacji[69]. Forma architektoniczna jest nowa (wytworzona na nowo przez badacza) i informatywna, ponieważ zawiera połączenia elementów odpowiadające idiolektowi interpretatora, nie zaś kodom dawniejszym. Ponadto w dyskursie naukowym komunikuje ona nowy kod w postaci ukształtowanej w oparciu o kody dawniejsze, które przypomina i neguje. Z tego powodu tak istotne jest wyznaczenie sieci *folies*, intertekstów konwencjonalnie odnoszonych do owych kodów we współczesności badacza (wykreowanie *inkubatora Derridiańskiego*). W przeciwnym razie w architekturze będziemy mieć do czynienia z niejasną formą dająca się interpretować w świetle różnych kodów (por. Eco 1996: 212). Funkcja daje się przenikać sensowi, taka

[67] U. Eco twierdzi , iż forma przedmiotu ma nie tylko umożliwić jego funkcję, lecz także denotować ją w sposób tak jasny by ją ułatwić i uatrakcyjnić (Eco 1996: 211). Forma denotuje funkcje tylko na mocy pewnego systemu oczekiwań i nawyków, na mocy kodu.

[68] Badacz wychodząc z założeń systemowych uważa, że tylko wtedy nieznana forma będzie nam denotowała nową funkcję.

[69] Wszelki wyskok nieprawdopodobieństwa wspiera się na połączeniach prawdopodobieństwa (W oparciu o Poetykę Arystotelesa za: Eco 1996: 212).

semantyzacja jest nieunikniona. *Od momentu powstania społeczeństwa, wszelki zwyczaj zostaje zamieniony w znak tego zwyczaju* (Barthes 2009:29). Odnaleziony filar jest elementem podtrzymującym, ale jest też nieodłącznie śladem: empory, piętra, itp. Raz ukonstytuowany znak w pojęciu użytkowym podlega szybkim procesom refunkcjalizacji. Jednak powtarzająca się funkcjonalizacja, która do swojego istnienia potrzebuje wtórnego języka, nie jest nigdy tym, co pierwsza funkcjonalizacja (Barthes 2009:30). Refunkcjonalizacja to efekt wtórnej semiologii, która wynika ze zjawiska działania mitu. Relikt architektoniczny zaangażowany przez badacza w narrację istnieje w nim tylko jako wytworzony przez badacza znak samego siebie, ulegając wtórnej semiologii. To ostatnie zjawisko korespondujące z *Derridiańskim inkubatorem* wtórnego *milleu de production* i kontekstu sytuacyjnego, jest głównym aktem procesu mitologizacji. W konsekwencji to nie architektura lecz ów wytworzony mit jest komunikatem (patrz rozdz. 2.3.5).

Tom III

6. Podsumowanie

Fenomen rezydencjonalności we wczesnośredniowiecznych grodach Piastów i Przemyślidów interpretuje się i wyjaśnia na drodze studiów porównawczych. Jednak ze względu na to, iż refleksja nad przestrzeniami rezydencjonalnymi często pozbawiona jest podstawowej argumentacji kontekstowej, zachodzi ona w obecności mitów naukowych.

Zabudowa warunkująca kryterium architektoniczne w definiowaniu areałów rezydencjonalnych silnie związana jest z tektoniką, w której kompozycja, układ konstrukcyjny oraz kształtowanie bryły budowli planowane jest w oparciu o warunki terenowe. Niestety w studiach porównawczych, pomimo iż lokalne warunki środowiskowe zawsze są uwzględnione w decyzji dotyczącej bryły i konstrukcji obiektów architektonicznych, odkrywane i interpretowane relikty archeologiczne często są izolowane od własnego kontekstu terenowego. Niemniej jednak zrozumienie warunków terenowych, w których wzniesiono daną formę budowlaną jest kluczowe w zidentyfikowaniu cytatów architektonicznych w semantycznej kreacji przestrzeni wczesnośredniowiecznych siedzib książęcych i królewskich.

Ze względu na historyczny charakter owej przestrzeni główną tezę pracy stanowiło stwierdzenie, iż owa przestrzeń zachodzi pomiędzy dwiema rzeczywistościami: tekstową (źródła historyczne, naukowe interpretacje reliktów archeologicznych, ikonografia) a rzeczywistością fizykalną (przestrzenią homotopijną). Oznacza to, że historyczna przestrzeń rezydencjonalna jest *heterotopijna* (wg określenia M. Foucault'a), zatem jej produkcja zawsze musi opierać się o dwie wspomniane rzeczywistości. Niestety, brak refleksji kontekstowej nad przestrzenią rezydencjonalną oraz częsty brak możliwości weryfikacji danych archeologicznych prowadzi do kreowania mitów na temat architektury monumentalnej w kompleksach pałacowo-sakralnych. Do mitów tych należy bardzo intensywnie oddziałujący w dyskursie naukowym *mit manifestu/reprezentacji*, poprzez który „odczytuje się" zespół rezydencjonalny. Z owym mitem są silnie powiązane i bardzo powierzchownie rozumiane *mit domeny* i *mit roku 1000*. Mity funkcjonujące w dyskursie rezydencjonalnym intensywnie rezonują w kryteriach stosowanych dla wyróżnienia grodu centralnego. Pomimo, iż wachlarz cech jakie powinno spełniać miejsce rezydencjonalne obejmuje zagadnienia związane z obecnością sieci komunikacyjnych (szlaków handlowych), aspektów ekonomicznych, militarnych, administracyjnych i kultowych, to wciąż pozbawione są one dogłębnych analiz kontekstowych związanych z ich funkcjonowaniem. Oznacza to, że podczas

wytwarzania przestrzeni pomija się jej rzeczywistość fizykalną, posiłkując się głównie funkcjonującymi w dyskursie mitami oraz źródłami pisanymi pochodzącymi głównie z późniejszych, niż badana epok. W konsekwencji, tak wytworzona przestrzeń nie będzie *heterotopijna*, ponieważ nie spełnia ona dwóch podstawowych warunków swojego zaistnienia.

Zjawisko to dotyka szczególnie najważniejszego kryterium zespołu sakralno-pałacowego, czyli architektury. W rezultacie, znaczenia przestrzenne nadawane grodom centralnym i konstytuującej owe zespoły architekturze są często kreowane bezkrytycznie, przez co stanowią bardziej rezultat tradycji badawczych i odgórnych przekonań, niźli rzeczowej interpretacji danych. Dlatego – w oparciu o podejście tekstualne do architektury i krajobrazu, celem niniejszej pracy było rozpoznanie procesu mitologizacji w funkcjonujących interpretacjach owych zespołów. Aby zrealizować ten cel konieczna była dekonstrukcja kryteriów definiowania siedziby, wytworzonych znaczeń oraz demitologizacja wykreowanych teorii dotyczących wczesnośredniowiecznych zespołów sakralno-pałacowych Piastów i Przemyślidów, którą opracowałam w oparciu o teorię dekonstrukcji J. Derridy połączoną z polemiką z pojęciem denotacji w architekturze autorstwa U. Eco, rozumieniem znaku i mitu R. Barthes'a, koncepcją *heterotopii* M. Foucaulta oraz dekonstrukcyjną teorią *folies* wypracowaną przez B. Tschumi.

J. Derrida badający zdanie znalezione w manuskryptach F. Nietzsche'go uznał, iż utraciło ono zarówno *milieu de production* (środowisko wytwarzające) oraz pierwotny kontekst sytuacyjny, ponieważ nie wiadomo w jakim celu zostało ono użyte, kto był jego adresatem i nadawcą. W celu zrekonstruowania nieznanej intencji Nietzsche'go, J. Derrida wykreował dla owego zdania nowe środowisko – *inkubator*, który zbudował z własnych zdań sądząc, iż jest to jedyna droga by badane zdanie przetrwało.

W niniejszej pracy wykazałam, że wczesnośredniowieczna siedziba władcy powinna być interpretowana w podobny sposób, ponieważ stanowi ona pofragmentowany tekst, który został zdekonstruowany przez procesy post-depozycyjne. Jeżeli derridiańską koncepcję dekonstrukcji zaaplikuje się w poznanie archeologiczne, odsłonięte relikty architektoniczne powinny być traktowane jako zdanie wyizolowane z oryginalnego tekstu. Innymi słowy, zdanie/wyrażenie archeologiczno-architektoniczne jest odseparowane od środowiska, w którym zostało wytworzone (*milieu de production)* i od pierwotnego kontekstu sytuacyjnego, w

którym odkryta architektura została użyta jako cytat architektoniczno-przestrzenny konotujący określone cele. Dlatego, zgodnie z teorią J. Derridy, uważam, że interpretując „wyrażenie architektoniczne" zarówno nowe *milieu de production* jak i nowy kontekst sytuacyjny jest kreowany przez badaczy w trakcie narratywizacji owych reliktów. W ten sposób badacz kreuje *inkubator*, w którym zdanie może być przechowywane i poprzez który funkcjonuje ono w dyskursie.

W przedkładanej rozprawie ukazałam, że podczas interpretacji reliktów archeologicznych – badacz konstruuje coś więcej, niż tylko *inkubator* dla znaku architektonicznego. Podczas kreowania przestrzeni rezydencjonalnej, archeolog interpretuje nie tylko znaczenie (*signifie*) znaku architektonicznego, lecz także ustanawia jego materialną formę – oznacznik (*signifiant*) przed wyinterpretowaniem znaczenia (*signifie*). Oznacza to, że odkrywając relikt, badacz zanim nada mu znaczenie, np. kościoła pałacowego, wpierw interpretuje poszczególne elementy tego reliktu, np. w układ bazylikowy. Ponieważ, materialny (fizykalny) oznacznik (*signifiant*) stanowi przedmiot interpretacji, zrozumienie *umiejscowienia* i *usytuowania* architektury jest niezmiernie istotne, gdyż dostarcza argumentów kontekstowych.

J. Derrida uważał, że zdanie Nietzsche'go przetrwa w stworzonym przez filozofa *inkubatorze*. Francuski filozof sądził, iż pewnego dnia pojawi się osoba wyposażona w bardziej zaawansowane możliwości kognitywne, zdolna do przeniesienia owego zdania w jego pierwotny kontekst lub rozwinięcia kompletnie nowego środowiska, w którym będzie możliwe przeprowadzenie dodatkowych eksperymentów i symulacji (Derrida1985: 165-207).

Moim zdaniem, dla wyrażenia architektonicznego Geograficzny System Informacyjny (GIS) stanowi rodzaj takiego nowego środowiska – *inkubatora*. Dzięki zastosowaniu GIS wykreowałam historyczne modele terenu (DTM) dla polskich i czeskich siedzib rezydencjonalnych. Umożliwiło to skonstruowanie wtórnego *millieu de production* oraz nowego kontekstu dla każdej z rezydencji w oparciu o współczesną i archiwalną dokumentację archeologiczną oraz dodatkowe dane topograficzne (SRTM, ISOK, ČUZK, WMS). Pozwoliło to na wykonanie analiz widoczności i zbiorczej widoczności w celu stworzenia kontekstu krajobrazowego dla zespołów pałacowo-sakralnych, a także przeanalizowania o nowe dane topograficzne *umiejscowienia* poszczególnych grodów, co w przypadku Giecza, Ostrowa Lednickiego i Poznania dostarczyło nowych informacji w interpretacji ich lokalizacji.

Wytworzenie wtórnego *millieu de production* oraz nowego kontekstu dla reliktów architektonicznych idealnie spełniło wymagania przestrzeni heterotopijnej, ponieważ funkcjonują one jako fizykalny aspekt historycznej przestrzeni rezydencjonalnej. Aby spełnić drugi warunek zaistnienia przestrzeni heterotopijnej czyli uchwycić dane z rzeczywistości tekstowej oraz ikonograficznej zostały przeanalizowane sposoby w jaki autorzy tekstów pisanych narratywizowali przestrzeń godów w czasach im współczesnych. Studia nad przestrzenią tekstową, w której autor seksualizował przestrzeń, pozwoliły na uzupełnienie naturalnego kontekstu wypowiedzi architektonicznej i uzasadnienie gramatyki wyrażeń architektonicznych i przestrzennych. Wykazałam także, że źródła tekstowe i ikonograficzne nasycone są *words of action* czyli znakami o charakterze polisemicznym, które powodują wielość odczytów tekstów źródłowych, zaś ich weryfikacja w rzeczywistości fizykalnej jest niezbędna do zrozumienia kontekstu, w którym możliwe staje się uchwycenie działania *words of action*. Przez pryzmat dekonstrukcji J. Derridy rozumienie *words of action* musi być oparte o kontekst zdania, w którym zachodzi możliwość obserwacji dynamiki jego działania, ponieważ jak wykazałam w rozdz. 2.1., tekst istnieje jako proces w wielowarstwowości procesów i zmian. Kontekst ma rolę kontrolną i antagonizuje się wobec innego – bliskiego znaczeniowo *words of action.* Tylko wówczas *words of action* użytkować można jako ślad pozwalający na powrót od znaku do rzeczy. Zaś brak świadomości o sposobie funkcjonowania wyrażeń opisanych w pracy jako *words of action* nieuchronnie prowadzi do powstawania mitów w dyskursie historycznym. Wynikiem przeprowadzonych analiz było uchwycenie *words of action*, które najczęściej pojawiają się w piśmiennictwie dotyczącym piastowskich i przemyślidzkich rezydencji. Wyróżnione wyrażenia to: *castrum, urbs, civitas, metropolis, episcopium, curia, curtis, oraz palatium, solarium, aula* i *domus*.

Polisemiczność owych słów ujawniała się permanentnie. Dotyczyła terminu *urbs* i *civitas*, które w niektórych kontekstach ulegały znaczeniowej semiozie podobnie jak *curia* i *curtes*. Wykazałam, że samo wyrażenie *palatium* może referować trzy różne znaczenia: przestrzeń grodu, grupę budowli lub pałac. W zależności od znaczenia pokrywa się z innymi określeniami. W przypadku oznaczania przestrzeni jest ono zbieżne z nazwami: *villa regia, curtes regia*, *castrum,* jeśli zaś chodzi o budynek architektoniczny to z wyrażeniami *solarium, domus, aula,* które jak wykazałam mogą stanowić poszczególne budynki w *palatium* lub części składowe pałacu. W rezultacie nie jest więc możliwe wytworzenie jednego schematu znaczeniowego dla określeń

zdefiniowanych jako *words of action*, który ukazywałby jednorodne i stałe relacje przestrzenne, jak np. *civitas* > *castrum/palatium* > *curtis*, ponieważ z użyciem innego zaplecza argumentacyjnego relacje pomiędzy owymi wyrażeniami ulegają diametralnym przekształceniom. W efekcie, *words of action* nie mają stałego desygnatu, a ich charakter jest polisemiczny. Przyjmują zatem charakter *folies*, które także nie mają stałego desygnatu. Z tego powodu narracje o grodach rezydencjonalnych oparte o *words of action* są heterotopijne (Foucault). W konsekwencji, w przestrzeni historycznej to co tekstowe i fizykalne nie ma stałych odniesień. Zjawisko to warunkują *folies*, które zasadzają się na opisie *umiejscowienia* i *usytuowania* poszczególnych obiektów rezydencjonalnych w intertekstualnej relacji z pozostałymi rezydencjami. Ponad to, jeśli *words of action* nie mają stałego desygnatu, oznacza to, że nie mogą podlegać hierarchizacji, co znów odpowiada charakterowi *folies*, które nie ulegają hierarchizacji, ponieważ relacje pomiędzy punktami wytwarzane są przypadkowo (zob. rozdz. 2.3.1.). Fenomen ten wyklucza istnienie stosowanej w literaturze naukowej hierarchizacji grodów rezydencjonalnych na stołeczne, naczelne i podstołeczne, a także znacznie ogranicza i kontroluje możliwość ustanawiania relacji przestrzennych, w których np. w skład *civitas* wchodzi *castrum*/*palatium* lub *curtis*.

Analiza tekstów pisanych umożliwiła wyodrębnienie cech *umiejscowienia* grodu rezydencjonalnego, które były istotne dla tekstualizujących owe siedziby autorów. Dla przykładu, zrozumienie przyczyn zakładania rezydencji w formie akropoli, ujawniają wartościujące je opisy, jak np. naturalnie *ufortyfikowana twierdza*; *gród obronny samym położeniem*; *warowne położeniem.* Jak wykazałam, również formy architektoniczne oraz wewnętrzne rozdysponowanie budynków składających się na zespół sakralno-pałacowy zostały stekstualizowane. Do obiektów tych należą, np. wnętrze kościoła Bogurodzicy Maryi z grobem św. Wojciecha i Gaudentego, lub świątynią św. Wita w Praskim Grodzie. Z opisów Kosmasa wiadomo jak mniej więcej wyglądała przestrzeń wokół rotundy św. Wita w jej ostatniej fazie, gdy obok wznosiło się mauzoleum św. Wojciecha.

Wykazałam również, iż dzięki świadomości procesów związanych z semantyzacją materialnego oznacznika w trakcie kreowania znaku architektonicznego można uchwycić i zrozumieć mechanizm zjawiska mitologizacji dokonany przez samych autorów przywoływanych źródeł pisanych i ikonograficznych. Kosmas opisuje formę kościoła św. Wita jako rotunda, podając nawet źródło inspiracji dla tego

obiektu: *na wzór kościoła rzymskiego*. Natomiast w źródłach ikonograficznych, w *Velislavové biblii*, w scenie fundacji kościoła przez księcia Wacława forma świątyni została przedstawiona jako bazylika. Oznacza to, że przedstawienie ikonograficzne świątyni nie odtwarza właściwości swojego denotatu. Dowodem na tą sytuacje są archeologicznie zidentyfikowane materialne oznaczniki kościoła św. Wita, które nie są koherentne z ich ikonem, ponieważ odsłonięte przedromańskie relikty architektoniczne znajdujące się pod romańską bazyliką św. Wita, Wacława i Wojciecha zostały zinterpretowane jako forma rotundowa.

Podobne mechanizmy mitologizacji zostały wyróżnione podczas przeglądu źródeł ikonograficznych, który pozwolił na identyfikację wizualnego funkcjonowania wyróżnionych w tekstach pisanych *words of action.* Niezwykle istotnym wyobrażeniem przestrzeni grodowej okazała się być mozaika z San Appolinare Nuovo w Rawennie. Przedstawia ona budynek, na którym widnieje wyrażenie *words of action – PALATIVM*. Zjawisko to sprawia, że owo wyobrażenie stanowi jedno z najczęściej przywoływanych źródeł ikonograficznych w dyskursie rezydencjonalnym wczesnego średniowiecza, ponieważ stanowi konotowany kompleks konwencji funkcjonujący na sposób kontekstu. Jednak jak wykazałam, przedstawienie budynku z San Appolinare nie może być uznane za denotacyjny pewnik, ponieważ po analizie formalnej nie ma pewności czy przedstawiony budynek jest wyobrażeniem bazyliki czy pałacu. To zaś zaburza denotację funkcji prymarnych. Ponad to, w przeciwieństwie do większości porównań, w których przywołuje się jedynie przedstawienie budynku z napisem *PALATIVM*, zwróciłam uwagę na całość pola obrazowego, na którym zobrazowano *CIVITAS RAVENNA* oznaczone owym *words of action* na wyobrażeniu bramy. W rezultacie, określenie *palatium* może referować nie tyle do budynku, na którym się znajduje, lecz do całego obszaru oznaczonego jako *civitas*, co jak wykazałam w rozdz. 3. stanowi zjawisko często spotykane w opisach przestrzeni rezydencjonalnych w źródłach pisanych. Ze względu na wielość odczytów znaku architektonicznego, przedstawienie mozaikowe ewokuje kilka interferencji, takich jak przestrzenna relacja pomiędzy *palatium* a *civitas* oraz dyspozycję przestrzenną Rawenny, która mogła stanowić pre-tekst dla rezydencji w Akwizgranie funkcjonującej w dyskursie wczesnośredniowiecznego budownictwa dworskiego jako archetyp[1].

[1] Por. rozdz. 4.5.2.

W efekcie przeprowadzonych studiów nad źródłami pisanymi i ikonograficznymi, wychodząc od dwóch najważniejszych kronikarzy dynastii przemyślidzkiej i piastowskiej, czyli Kosmasa i Anonima zw. Gallem oraz przedstawień wizualnych z epoki wyróżniłam powtarzające się w nich zależności przestrzenne. Należą do nich: relacja *metropolia-civitas*, układ: tron-fasada pałacu/taras/platforma audiencyjna, układ: pałac względem kurtyny murów/puste przestrzenie/ wał-pałac, układ: pałac (*palatium*)-brama-wieża, dookolna zabudowa z pustym placem, fizykalne podziały grodu: ogrodzenia, jary, rowy, *Porta Regia/Porta Clausa* w bazylikach, wieńcowa zabudowa wzgórza i elementy wzmacniające/utwierdzające jego powierzchnię użytkową. W rezultacie moich analiz, uzyskałam interteksty architektoniczno-przestrzenne, które skorelowałam z archeologiczną przestrzenią fizykalną.

UMIEJSCOWIENIE	
Gniezno, Giecz, Poznań, Ostrów Lednicki	Praski Gród, Wyszehrad, Wawel, Przemyśl
• Brak możliwości weryfikacji mitu kontynuacji miejsca • Lokalizacja nie związana z łatwą dostępnością, raczej prowincjonalne położenie w stosunku do głównych arterii wodnych (wyjątek stanowił Poznań) • Gród zakładany w obecności jezior, mokradeł, bagien z wyższością potencjału prewencyjnego zapewnianym przez bagna i system wodny, niż potencjału komunikacyjnego • Położenie wyspowe (oprócz Gniezna) • Okoliczny teren grodu zalesiony w znacznie mniejszym stopniu, co wiąże się z większą, niż postulowana w dotychczasowej literaturze, dostępnością szlaków lądowych • Wzgórza i wzniesienia angażowane w strukturę rezydencji stanowiły kryterium w wyborze miejsca pod budowę grodu: jego fortyfikacji i architektury	• Brak możliwości weryfikacji mitu kontynuacji miejsca • Potencjał obserwacyjny i prewencyjny zapewniany przez lokalizację na wyniesieniu • Defensywność lokalizacji akropoli (podkreślana w źródłach pisanych i ikonograficznych, np. przedstawienie Kwedlinburga na dokumencie Ottona I z 956 roku) • Lokalizacja zwykle w sąsiedztwie dwóch rzek, na cyplach z dostępem do dalszej części wysoczyzny • Lokalizacja rezydencji w Przemyślu i Krakowie w miejscach bardziej dostępnych widokowo (duże otwarcie na dolinę rzeki) pozwalała na kontrolę dużych obszarów • Lokalizacja rezydencji Praski Gród i Wyszehrad w miejscach mniej dostępnych widokowo, niż Przemyśl i Kraków. Widok na grody (szczególnie z Praskiego Grodu) otwierał się stosunkowo późno. Siedziby te nie kontrolują

	rzeki na skalę Krakowa i Przemyśla, lecz w skali lokalnej • Rezydencje Wawel, Praski Gród i Wyszehrad założono na wzgórzach dostępnych wizualnie z dalszej, szerokiej perspektywy, nie dominowały one widoku w skali krajobrazowej

Tab. 1. Wyróżnione kryteria *umiejscowienia* grodów.

Wyszczególnione układy zostały zweryfikowane dzięki analizie *umiejscowienia* i *usytuowania*, poprzez osadzenie konstytuujących owe układy obiektów architektonicznych we wtórnych *milie de production* i kontekstach sytuacyjnych. W efekcie wyróżnione zostały kryteria *umiejscowienia* owych grodów (Tab. 1) oraz cytaty architektoniczno-przestrzenne związane z *usytuowaniem* cechujące przestrzenie rezydencjonalne (Tab. 2). Te ostatnie zostały uchwycone i omówione jako: fizykalne podziały przestrzeni, osiowy układ: bazylika (katedra) – bazylika pomocnicza, świątynia – pałac ustawiony dłuższym bokiem do kurtyny murów, *curtis regia* w rezydencjach Praski Gród, Wyszehrad, Wawel, Przemyśl, *curtis regia* w rezydencjach Gniezno, Giecz, Poznań, Ostrów Lednicki, rotundy akropolowe, *metropolia ad civitas*.

To, następnie umożliwiło mi przeprowadzenie analiz z zakresu historii sztuki w znacznie bardziej wyselekcjonowanym zakresie możliwych intertekstów. Wyróżnione na podstawie źródeł pisanych i ikonografii układy przestrzenne, zweryfikowane za pomocą analizy *umiejscowienia* i *usytuowania* zostały sprowadzone do pojedynczego znaku architektonicznego o polisemicznym charakterze i tak poddane analizie w ramach podobnych tekstów architektonicznych. Wyróżnione znaki architektoniczne zostały zaszeregowane w dwa horyzonty ideologiczne, przez pryzmat których interpretuje się architekturę i podziały przestrzeni odkrywane w areałach uznanych za rezydencjonalne. Pierwszy, obejmujący obiekty archeologiczne i relikty tzw. małej architektury utożsamiane w literaturze z kultem pogańskim lub reliktami budownictwa plemiennego, został rozpatrzony w kontekście wyboru miejsca pod *umiejscowienie* rezydencji. Drugi horyzont architektoniczny został przeanalizowany w odniesieniu do post-rzymskich i chrześcijańskich tradycji budowlanych. W ramach owego horyzontu zostały wyznaczone znaki architektoniczne zaszeregowane w najpopularniejsze typy architektoniczno-przestrzenne oraz elementy architektoniczne (również w skali ornamentu), które zostały wyróżnione na podstawie analiz jako powtarzalne cytaty

przestrzenno-architektoniczne (rezydencjonalne układy programowo-przestrzenne). Ponadto, wykazanie mechanizmu działania polisemicznego znaku architektonicznego pozwoliło na dekonstrukcję przejawiającego się w całej pracy *mitu manifestu/reprezentacji.*

Mam nadzieję, że wykazałam działanie *folies* zarówno na poziomie *words in action* wyróżnionych w tekstach źródłowych jak i w ikonografii oraz na poziomie analizowania intertekstów, w których działanie polisemiczności znaku architektonicznego ponownie wskazuje na konieczność interpretowania przestrzeni rezydencjonalnej w relacjach *folies*. W rezultacie tego zjawiska, wychodząc od przedstawionej przeze mnie teorii funkcjonowania znaku archeologiczno-architektonicznego, w konsekwencji wtórnej semiologii zarówno jego *signifie* i *signifiant* zachodzącej w *derridiańskim inkubatorze* wtórnego *milieu de production* i kontekstu sytuacyjnego starałam się wykazać, że to nie odkrywana i interpretowana architektura jest komunikatem lecz wykonstruowany w oparciu o nią mit.

RZECZYWISTOŚĆ TEKSTOWA/IKONOGRA--FICZNA	*RZECZYWISTOŚĆ FIZYKALNA*	*HETEROTOPIA*
ROZDZ. 3. ANALIZA PRZESTRZENI STEKSTUALIZOWANEJ W ŹRÓDŁACH PISANYCH I PRZEDSTAWIONEJ W IKONOGRAFII	**ROZDZ. 4. UMIEJSCOWIENIE I USYTUOWANIE (*MILIEU DE PRODUCTION* I KONTEKST SYTUACYJNY)**	**ROZDZ. 5. POLISEMICZNY ZNAK ARCHITEKTONICZNY**
PODZIAŁY GRODU	FIZYKALNE PODZIAŁY PRZESTRZENI	INTERPRETACJE PODZIAŁÓW PRZESTRZENI W HORYZONCIE POGAŃSKIM/PLEMIENNYM/CHRZEŚCIJAŃSKIM
WIEŃCOWA ZABUDOWA WZGÓRZA	OSIOWY UKŁAD: BAZYLIKA(KATEDRA)-BAZYLIKA POMOCNICZA	<u>BAZYLIKI:</u> DWUCHÓROWA BAZYLIKA Z TRANSEPTEM OKCYDENTALNYM/ DWUCHÓROWE BAZYLIKI O ZREDUKOWANYM PROGRAMIE PRZESTRZENNYM/BAZYLIKI KORONACYJNE/ ZABUDOWA ZEWNĘTRZNA WOKÓŁ ABSYDY ZACHODNIEJ PRZY BAZYLIKACH DWUCHÓROWYCH
PAŁAC WZGLĘDEM KURTYNY MURÓW/ UKŁAD TRON – FASADA PAŁACU	ŚWIĄTYNIA-PAŁAC USTAWIONY DŁUŻSZYM BOKIEM DO KURTYNY MURÓW CURTIS REGIS A PAŁACE NA AKROPOLACH	<u>PAŁACE I KAPLICE:</u> KONFIGURACJA ARCHITEKTONICZNO-PRZESTRZENNA: PAŁAC-KAPLICA/ INTERTEKSTUALNE FORMY ARCHITEKTONICZNE KAPLIC

PAŁAC WZGLĘDEM KURTYNY MURÓW/ UKŁAD TRON-FASADA PAŁACU/ ZAMKNIĘTA PRZESTRZEŃ-WAŁ-PAŁAC/	CURTIS REGIS A PAŁACE WIELKOPOLSKIE	PAŁACOWYCH
	ROTUNDY AKROPOLOWE	BUDOWLE O ZAŁOŻENIU CENTRALNYM
PORTA REGIA/*PORTA CLAUSA*		PORTALE GŁÓWNE BAZYLIK DWUCHÓROWYCH
RELACJA *METROPOLIA – CIVITAS*	*'CIVITAS AD METROPOLIS'*. WSPÓLNA PRZESTRZEŃ A ODSEPAROWANE UKŁADY	KONFIGURACJA ARCHITEKTONICZNO-PRZESTRZENNA: PAŁAC-KAPLICA

Tab. 2. Powyższa tabela przedstawia sposób wnioskowania i weryfikacji układów przestrzennych wyinterpretowanych w rodz. 3 z źródeł tekstowych i ikonograficznych, następnie zweryfikowanych w rozdz. 4 przez analizy *umiejscowienia* i *usytuowania* i skonfrontowanych w rozdz. 5 jako znaki architektoniczne.

W dyskursie naukowym dotyczącym rezydencji wczesnośredniowiecznych istnieje wiele mitów, które wzajemnie na siebie oddziałują. W kwestii architektury i kreowania poprzez nią przestrzeni, nadrzędnymi mitami są *mit manifestu/reprezentacyjności* oraz *mit palatium*. Owe dwa zjawiska intensywnie oddziałują na sposób konstruowania przestrzeni rezydencjonalnej i współbudują kolejne mity naukowe dotyczące rozmaitych aspektów związanych z kompleksami sakralno-pałacowymi.

Narracja *manifestu/reprezentacji* ugruntowała znaczenie wizualnej formy siedzib władców, którą interpretuje się jako wyraz manifestu politycznego, ostentacji władzy zawarty w intencjonalnie wytworzonych „krajobrazach demonstracji". Jednak, pomijając sam mechanizm mitologizacji, opisany i zdekonstruowany powyżej, w interpretacji tej zbyt duży nacisk położony jest na recepcję grodów piastowskich i przemyślidzkich przez państwa ościenne, niźli na recepcję owych zespołów przez lokalnych adresatów posługujących się tradycyjnymi typami semantycznej kodyfikacji przestrzeni (zob. 2.3.6.1). A przecież ów „krajobraz demonstracji", w którym wznoszono grody rezydencjonalne percypowany był głównie przez podmiot lokalny, istotny w polityce wewnątrzpaństwowej. W tym miejscu *mit manifestu/reprezentacji* łączy się z mitem *domeny*, z którego to w procesie konsolidacji Czech Środkowych i towarzyszącemu temu mechanizmowi zjawisku powstawania założeń architektoniczno-przestrzennych, wykluczono fuzję przestrzennej kodyfikacji semantycznej pozostałych centrów władzy istniejących w Kotlinie Czeskiej. Pomimo, że funkcja reprezentacyjności stanowi reperkusję przed-modernistycznego i modernistycznego sposobu myślenia o architekturze, która poprzez swoje znaczenie porządkuje społeczeństwo, to nadrzędna refleksja dotycząca funkcji reprezentacyjnej

powinna zostać oparta o pytanie: kto był adresatem owego manifestu architektonicznego?

Z opisaną problematyką wiąże się *mit przełomu roku 1000,* który w ostatnich latach zaczął być postrzegany jako proces ciągły (Caillet 2000: 341-369). 2 połowa X wieku uznawana jest za czas ożywienia działalności budowlanej, np. u Piastów, która trwała przez cały wiek XI (Kara 2012: 880). Niemniej jednak z analizy kontekstów przestrzennych wczesnośredniowiecznych rezydencji przeprowadzonych w niniejszej pracy wynika, że dopiero 2 połowę XI wieku, a szczególnie 1 połowę XII stulecia można uznać za czas pełnej recepcji wzorców zachodnich, objawiającej się w intensywnej modernizacji zespołów pałacowo-sakralnych. Wielokrotnie podkreślana w stanie badań oryginalność kompleksów rezydencjonalnych o słowiańskiej proweniencji zanikła wówczas na rzecz przestrzenno-architektonicznej retoryki z chrześcijańskich państw ościennych. Właśnie wtedy przebudowano Praski Gród, Wawel i Wyszehrad na rezydencje bez wątpienia inspirowane budownictwem z terenów Cesarstwa, ale również ówczesnych Węgier. Rezultatem owych zjawisk jest uchwycona przeze mnie intertekstualność poprzez stosowane cytaty architektoniczno-przestrzenne, np. w przypadku Wawelu i rezydencji Schulzbach, Harzburg bei Bad Harzburg i Gelnhausen; w kwestii Pragi i Ratyzbony lub Bad Wimpfen czy pomiędzy Wyszehradem i Székesfehárvár.

Wnioski wynikające z kontekstowej analizy architektury i przestrzeni rezydencji wskazują, że dyspozycja przestrzenna starszych faz grodów (szczególnie piastowskich) – nawet tych zawierających już architekturę kamienną, wciąż silnie zespolona jest ze słowiańską tradycją urządzania przestrzeni, w zgodzie z lokalnym adresatem kodów semantycznych. W kontekście czasowego przesunięcia „momentu", w którym grodom Przemyślidów i Piastów nadawano „Zachodnią" redakcję na 2 połowę XI wieku, problematycznie jawi się chronologia i ściśle związana z nią proweniencja kompleksów pałacowo-sakralnych funkcjonująca w nauce. W ten sposób zarówno *mit manifestu* i r*eprezentacji*, *mit domeny* i *roku 1000* wiążą się z *mitem palatium*.

W 1935 roku Z. Zakrzewski zdefiniował jako *palatium* z kaplicą relikty architektoniczne z Ostrowa Lednickiego, określone wcześniej jako zamek Chrobrego. Wkrótce wyrażeniem *palatium*, referującym do pałacu, objęto zabytek w Gieczu i Przemyślu, a w konsekwencji obecność *palatium* stała się nadrzędnym kryterium grodu rezydencjonalnego. Podobny problem występuje u T. Zotza (1982) i A. Gauerta

(1965), który także znaczenie słowa *palatium* rozumiał jako oznaczenie domu królewskiego. W przedstawionych interpretacjach, polisemiczny znak *palatium*, został zawężony do tylko jednego z obszarów swojego działania – pałacu w rozumieniu budynku, który wcale nie stanowi jego głównej domeny. W literaturze naukowej bezkrytyczne stosowanie *mitu palatium* prowadzi do pominięcia prymarnych tendencji architektoniczno-przestrzennych w rozwoju siedzib centralnych, uchwytnych zarówno w inwentarzu archeologicznym jak i w źródłach pisanych. W tych ostatnich określenie *palatium* będące najważniejszym pojęciem w architektonicznym kryterium rezydencji, stanowi ekspresyjny znak polisemiczny – *words in action*. Z tego powodu wyraz *palatium* funkcjonuje jako mit przeniesiony z tekstów pisanych na materialne *signifiant* w inwentarzu archeologicznym, w którym oznacznik przecież nie jest jednoznaczny.

W źródłach frankijskich *palatium* to publiczny budynek administracyjny, w piśmiennictwie merowińskim w 882 roku budynki urzędowe (*preatoria*) mianuje się już jako domy króla. Jest to pierwszy moment, w którym można wyróżnić działanie polisemicznego wyrażenia *palatium,* w efekcie czego może ono oznaczać budynek urzędowy, dom lub większą przestrzeń *(preatorium)*. Na poziomie tak wczesnych źródeł pisanych obserwujemy funkcjonowanie *mitu palatium*, które nie ma ani stałego *signifie* ani *signifiant*. Przykład działania *mitu palatium*, w którym w wyraźny sposób można zaobserwować dysonans pomiędzy *signifie* i *significant* w kreowaniu znaku architektonicznego jakim jest pałac/*palatium* stanowi rezydencja magdeburska, w której od kilkudziesięciu lat postulowano obecność kamiennego pałacu (zob. Puhle, Meller 2006). Jego funkcję i znaczenie nadano reliktom architektonicznym, które ewidentnie stanowią pozostałości potężnego założenia bazylikowego.

Brak dostępu do wewnętrzności tekstu i funkcji prymarnych sprawia, iż zdania funkcjonalne wyrażenia *palatium* są niejasne. Przez to, iż zarówno termin jak i funkcja znaku *palatium* ulegały zmianie, zjawisko to zostało zawłaszczone przez dynamikę mitu naukowego, w której następuje zmiana treści oznacznika (np. Barthes 2000; 2009). To zjawisko wytwarza polisemiczny charakter *words of action* i znaku architektonicznego. Pomimo to polisemiczny znak *palatium* niemal zawsze używany jest w narracji archeologicznej bez dystansowania się do samego pojęcia, a jak wykazałam, *words in action* cechuje dynamika, która ujawnia się dopiero w kontekście. Ponadto praca z zabytkami tekstowymi i ikonograficznymi wykazała, iż terminologia czerpana ze źródeł pisanych w budowanych narracjach rezydencjonalny

stanowi niejednokrotnie dyskursywne przetransponowanie definicji czysto administracyjnych na jednostki przestrzenne, często zaczerpnięte z młodszych niż badana epoka źródeł. Dlatego większość ze zidentyfikowanych przeze mnie *words in action* nie ma stałego desygnatu, a skorelowane z nimi formy architektoniczne należy analizować kontekstowo – intertekstualnie, co stanowiło główne założenie przedkładanej rozprawy.

W tym miejscu ujawnia się jeszcze kolejny rezultat braku kontroli nad dynamiką działania wyrażenia *palatium*. Z dokonanej przeze mnie analizy tekstów pisanych okazało się, że omawiany w niniejszej rozprawie problem związany z ustaleniem przynależności poszczególnych obszarów w rezydencji do biskupa lub władcy oraz scharakteryzowanie siedziby jako współdzielonej, biskupiej lub jako prywatnego grodu panującego wynika z polisemicznego działania *words in action* jakim jest wyrażenie *palatium.* Od ostatniego kwartału XII wieku nazwa *palatium* kojarzona była z siedzibami biskupimi, natomiast w końcu wieku XIII oznaczała już dom biskupa, co w konstrukcji przestrzeni XI-wiecznej prowadzi do wytworzenia referującego do XIII-wiecznej nomenklatury programu przestrzennego rezydencji. Sytuacja ta zaburza możliwość uchwycenia charakteru samego grodu (np. jako książęcego/królewskiego, królewsko-biskupiego lub biskupiego), z którego wynikał, np. określony ceremoniał tych rezydencji, a przez to ich program przestrzenny. Jest to kolejny przykład, w którym kontekst – wytworzenie wtórnego *milieu de production* i kontekstu sytuacyjnego oferuje możliwość kontroli działania *words of action* pochodzących także z młodszych źródeł pisanych.

Przykładem wnioskowania o charakterze grodu, w którym pominięto refleksje kontekstualne jest narracja o *episcopium* na Ostrowie Lednickim, wytworzona na podstawie tekstowej wzmianki o tamtejszym biskupstwie w XV-wiecznej kronice Długosza. Jednak odnosząc ów opis do podstawowych kryteriów architektoniczno-przestrzennych (zob. rozdz. 4) wiadomo, iż podstawowym elementem w programie architektoniczno-przestrzennym siedzib biskupich lub królewsko-biskupich jest sakralna architektury monumentalna, której na Lednicy do tej pory nie odsłonięto. Prywatne siedziby książęce/królewskie (np. Giecz, Ostrów Lednicki, Ingelheim, Frankfurt, Budeč) nie były wyposażane w potężne budowle sakralne o funkcji metropolitalnej.

Poprzez wykonane analizy źródeł pisanych i ikonograficznych wykazałam jak ostrożnie należy stosować wyrażenie *palatium*, ponieważ nie zawsze odnosi się ono do

budynku pałacowego lecz do całej siedziby. Dlatego tak ważną rolę odgrywa kontekst wypowiedzi, który umożliwia uchwycenie zmiany zachodzącej w samym wyrażeniu *palatium*. Owa zmiana czasem dotyczy jedynie *signifie* lub *signifiant,* a niejednokrotnie obydwu części. Badacz operując ową nazwą, poprzez czasową i znaczeniową *difference,* mimowolnie popada w proces mitologizacji nie warunkowany jedynie ograniczeniami poznawczymi, ale także wielością historycznych znaczeń samego wyrażenia. W konsekwencji, jednemu terminowi podlegają różne zdania funkcjonalne na przestrzeni długiego trwania. Jednak w praktyce badawczej rzadko uwzględnia się rezultaty zmiany i dynamiki stosowanego wyrażenia, co rezonuje w braku refleksji nad sposobem, w jaki jego zmienne znaczenie i forma oddziałują na przestrzeń architektoniczną.

Rezultatem takiej praktyki jest teza, że piastowskie grody centralne z *palatium* w postaci budynku sprzężonego z kaplicą odpowiadają karolińsko-ottońskim założeniom (Pianowski, Proksa 2008: 62; Kurnatowska 2004; 2010; Kurnatowska, Kara 2004; Żurowska 1993, 2002: 147-164, Rodzińska-Chorąży 2009). Jednak karoliński model rezydencjonalny opisany w *Brevium Exempla* i *Capitulare de villis* zakłada rozdział poszczególnych pomieszczeń w osobne budynki. *Aula* była wznoszona w sąsiedztwie budowli mieszkalnych, zaś przy *casam regalem* znajdowały się kaplica i inne pomieszczenia użytkowe. Podobnie było w czasach ottońskich, szczególnie w rezydencjach prywatnych władcy. Dopiero w okresie staufijskim rozwinięto inny rodzaj przestrzeni rezydencjonalnej, w której w ramach budynku pałacowego mieszczą się komnaty, *aula*, pomieszczenia użytkowe i kaplica. Ewidentnie takie kryteria spełniał romański pałac na Wawelu lub romański pałac w Praskim Grodzie.

Gdyby pałace odkryte w Wielkopolsce i Przemyślu nawiązywały do przestrzennego modelu rezydencji karolińsko-ottońskiej, to wówczas musiałyby spełniać kryteria rozdzielności poszczególnych budynków składających się na tzw. *palatium.* Natomiast typ architektoniczny stosowany w grodach piastowskich charakteryzuje skomunikowanie dużego pomieszczenia (zwykle interpretowanego jako przyziemia auli), z pomieszczeniami dodatkowymi oraz z obiektem centralnym, w przypadku pałacu poznańskiego – z obiektem salowym. Przyjmując proponowane w stanie badań datowanie tych kompleksów na tle trendów kształtowania siedziby władcy w państwach ościennych, szczególnie na obszarze współczesnych Niemiec, pałace polskie wykazywałyby wybitne zaawansowanie pod względem formy, które

wyprzedzałoby ówczesne zjawiska w architekturze rezydencjonalnej w Europie. Natomiast obchodząc reperkusje działania *mitu roku 1000*, uznawszy na podstawie analiz przestrzennych 2 połowę XI wieku za moment, w którym siedziby centralne intensywnie modernizuje się w określonym typie architektoniczno-przestrzennym, warto wnioski płynące z analiz przestrzennych skorelować ponownie z wynikami datowania pałaców piastowskich z terenu Wielkopolski i z Przemyśla (por. Świechowski 2003: 133-161; 2004a: 7-22; 2005: 47-56).

Liczba drewnianych obiektów interpretowana jako hale lub pozostałości budowli drewnianych innego typu odkryte w rezydencjach piastowskich, przemyślidzkich oraz w państwach ościennych, również stanowią platformę dla ponownego przeanalizowania oddziaływania *mitu palatium* oraz uściślenia kryterium architektonicznego, w którym budownictwo drewniane powinno być tak samo istotne jak architektura kamienna w definiowaniu areału rezydencjonalnego. Drewniane hale pojawiają się w wielu grodach centralnych i najprawdopodobniej pełniły one funkcję urzędowo-administracyjne. *Mit palatium* silne skontaminowany jest poszukiwaniem budowli kamiennej, podczas gdy kompleks *palatium* mógł składać się także z budowli drewnianych pełniących istotne funkcje administracyjne.

Nawiązując do wniosków płynących z analizy *umiejscowienia* i *usytuowania*, rezygnując z uporczywych poszukiwań kamiennych pałaców na rzecz drewnianych hal przed 2 połową XI wieku, łatwo zauważyć, o ile bardziej treść grodów przemyślidzkich i piastowskich przybliża się do inwentarza rezydencjonalnego z państw ościennych, np. ze wschodnich rubieży Cesarstwa – z Tilledy, w której zamiast kamiennej auli wykorzystywano drewnianą halę. Nie oznacza to jednak, że owe drewniane struktury należy bezpośrednio konotować z pałacem władcy. Z tego powodu w przedkładanej rozprawie starałam się wykazać, że zrozumienie różnicy pomiędzy kompleksem pałacowym tworzonym przez odseparowane komnaty władcy, aulę, warsztaty najcenniejszych kruszców, mieszkania najwyższych hierarchów dworskich a pałacem ze skomunikowanymi funkcjami w redakcji staufijskiej, stanowi klucz do narratywizacji wczesnośredniowiecznej architektury rezydencjonalnej.

Kolejne zjawisko, w którym brak refleksji nad *umiejscowieniem* i *usytuowaniem* architektury skutkuje mechanizmem mitologizacji intensywnie oddziałującym na sposób myślenia o przestrzeni grodów centralnych stanowią narracje naukowe, w których rzeźba terenu traktowana jest jako przeszkoda w konstruowaniu architektonicznej przestrzeni rezydencjonalnej. W architekturze jej własna

przestrzenna natura koegzystuje z otaczającą przestrzenią, w której została zbudowana (Brandi 2006: 69). W konsekwencji architektura jest sztuką zamykania przestrzeni, polegającą na syntezie jej elementów. We wczesnośredniowiecznej architekturze rezydencjonalnej owa synteza uwzględniała świadomie decyzje w kreowaniu formy grodowej, wynikające z chęci zrealizowania pewnego planu. Podejmowane wybory w ramach owego planu były uwarunkowane tradycją historyczną, tendencjami budowlanymi i wiedzą o zawartości i strukturze podłoża, na którym ten plan miał być zrealizowany (por. Urbańczyk 2012: 446).

Oprócz warunków przyrodniczych, takich jak geologiczny skład podłoża, istotną rolę przy konstruowaniu obiektów odgrywała rzeźba terenu. W oparciu o okoliczności, jakie stwarzała morfologia powierzchni i układ cieków wodnych, kreowano perspektywę rozmieszczenia poszczególnych budowli z kamienia. Jednak często z dotychczasowej narracji archeologicznej wynika, że środowisko naturalne, zwłaszcza w początkowym stadium funkcjonowania grodów, determinowało charakter i zasięg osadnictwa (np. Maříková-Kubková, Herichová 2009: 59; Frolík, Smetánka 1997: 41). Wyróżnione w pracy układy przestrzenno-architektoniczne w areale Praskiego Grodu lub Wawelu stanowią najlepszy asumpt ku okiełznaniu takich radykalnych teorii opartych na determinizmie środowiskowym na rzecz czynnika humanistycznego[2] i antropogenicznej siły sprawczej. Człowiek – wykorzystując i odpowiednio adaptując otoczenie do swych potrzeb, poskramiał warunki przyrodnicze. Rzeźba terenu nie stanowiła zatem przeszkody, lecz pretekst w wyborze miejsca na założenie siedziby. W konsekwencji należy stwierdzić, iż gród centralny to przestrzeń, w której uwarunkowania przyrodnicze wykorzystywano i/lub przekształcano zgodnie z potrzebami sakralno-rezydencjonalnymi. Potwierdzenie tej tezy wynika z osadzenia wyrażenia archeologiczno-architektonicznego we wtórnym *milieu de production* i kontekście sytuacyjnym. Wnioski z analiz przestrzeni heterotopijnej wykreowanej jako historyczne DTM za pośrednictwem QGIS, w oparciu o dokumentację archeologiczną i zobrazowania SRTM, ISOK, ČUZK, WMS ukazują, że naturalne podziały obszaru przekształconego na rezydencję stanowiły element współkonstytuujący jej funkcjonalność i estetykę.

Przykłady na silny związek pomiędzy architekturą a rzeźbą terenu występują zarówno w grodach wyżynnych jak i nizinnych. W strukturach przestrzennych

[2] O socjologii humanistycznej zob. Znaniecki 1990; Ostoja-Zagórski 2002: 277-286.

Praskiego Grodu i Wawelu ukształtowanie skały i jej spadek oraz liczne rozcięcia zostały zaadoptowane w poszczególne obszary grodowe. W grodach wielkopolskich także widać jak dużą rolę kładziono na wyniesienia i wzgórza w areale wybranym pod gród, wciągając je w wały i wznosząc architekturę na wzniesieniach. Ponadto, z analiz historycznych DTM wynika kilka dość zaskakujących wniosków. Budynki lokowano na krawędziach wypłaszczenia, na skraju rozpadlin/żlebów, wykorzystując nierówności jako potencjał budowlany poprzez adoptowanie ich w struktury konstrukcyjne. Ponadto kamienna architektura nie była wznoszona na najwyższych punktach wyniesień, lecz zabudowywano nią ich stoki, pozostawiając wolne szczyty. Ta sytuacja powtarza się zarówno na Praskim Grodzie, Przemyślu i Wawelu, ale także w Gnieźnie oraz w Poznaniu, czyli grodach wielkopolskich z odmienną strukturą podłoża i charakterem *umiejscowienia*.

Naturalny podział jakim jest paleomeander lub niewielkie, podmokłe depresje charakteryzujące się grząskością gruntu, bynajmniej nie przeszkodziły w rozbudowie grodu poznańskiego na wschód pomimo, iż bardziej dogodne warunki panowały na południe od członu z najstarszymi pozostałościami gródka plemiennego. Z analiz posadowienia architektury w jej kontekście terenowym wynika, że świadomość planowania przestrzeni i rozgrywania dostępnych warunków terenowych za jej pośrednictwem była na tyle zaawansowana, że pozwalała ówczesnym budowniczym na podejmowanie niezwykle precyzyjnych wyborów w o usytuowaniu architektury monumentalnej. Śladem tego procesu są relikty najstarszej bazyliki w Poznaniu, której zachodnie zamknięcie ustawiono dokładnie tuż nad krawędzią paleomeandra. To uwarunkowanie terenowe powinno być rozpatrywane podczas interpretacji zachodniego zamknięcia owej bazyliki, w której przez względy terenowe należy wykluczyć obecność ciężkiego masywu zachodniego, przekraczającego krawędź grząskiego paleomeandru. W rezultacie, dzięki osadzeniu wyrażenia architektoniczno-archeologicznego w *inkubatorze* możliwym stało się uzyskanie dodatkowych danych i kryteriów dotyczących dyskusji nad zachodnim zamknięciem bazyliki św. Piotra na Ostrowie Tumskim w Poznaniu.

Podobny przykład stanowi dwuchórowa bazylika św. Wita, Wacława, Wojciecha i Panny Marii z Praskiego Grodu, której potężny okcydentalny transept ustawiono tuż nad krawędzią wielkiego żlebu rozcinającego południowy stok rezydencji, zaś dwa ogromne chóry z kryptami posadowiono na dwóch przeciwległych wywyższeniach skalnych. Z przeprowadzonych w pracy analiz wynika, że

wystarczyłoby, iż oś romańskiej bazyliki przesuniętoby o kilka metrów na północ, a natychmiast ów obiekt napotkałby poważne problemy konstrukcyjne, takie jak podmakanie i niestabilność gruntu tak jak miało to miejsce z rozbudowaną w kierunku północnym gotycką następczynią owego kościoła. Bazylikę romańską wpisano idealnie w obszar stabilnej skały, świadomie wykorzystując jej rzeźbę na posadowienie najcięższych struktur architektonicznych, takich jak ramiona transeptu (prawdopodobnie z wieżami) oraz potężnych jak na tamte czasy chórów. Ponadto, wykorzystując naturalne, skaliste podłoże nie tylko uzyskano niemal „gotowy" i mocny fundament pod owe realizacje, ale korzystając z dostępnej skały wyraźnie zredukowano koszty niniejszej fundacji. Dodatkowo, budowniczowie adaptowali konkretny program przestrzenny – katedrę koronacyjną, który mistrzowsko rozegrali lokalnymi warunkami terenowymi.

Usytuowanie budowli monumentalnych nad krawędziami żlebów stanowi cechę charakterystyczną dla akropolowej zabudowy zarówno u Piastów jak i Przemyślidów. W fazie przedromańskiej dotyczyło to obiektów rotundowych, określonych w niniejszej pracy jako wolnostojące monumentalne budowle wieloabsydowe, które pomijając względy techniczne, wizualnie zyskiwały lepszą ekspozycję i monumentalność. W okresie późniejszym rozpadliny były wykorzystywane w zabudowie architektonicznej potężnych kompleksów sakralnych i rezydencjonalnych. Najbardziej wymagające elementy pod względem statycznym lokowano przy ich krawędziach, czasami niemal tuż nad spadkiem skały. Wraz z zaadoptowaniem trendów architektoniczno-przestrzennych z chrześcijańskich tradycji post-rzymskich (w 2 połowie XI wieku), zabudowa krawędziowa osiągnęła apogeum w zaawansowanym repertuarze formalnym, który scharakteryzowałam w wyróżnionym przeze mnie układzie: *świątynia – pałac ustawiony dłuższym bokiem do kurtyny murów/obwałowań*. Dzięki przeprowadzonym badaniom wyróżniłam również powtarzający się w budownictwie rezydencjonalnym cytat architektoniczno-przestrzenny jakim jest osiowy układ: *bazylika (katedra) – bazylika pomocnicza*. Opisywany układ w układzie topograficznym siedzib akropolowych stanowi element zasadniczy, wykazujący ewidentne cechy intertekstualne w swoim gatunku. Występuje on zarówno na Praskim Grodzie i Wawelu oraz w intertekstach z obszaru dzisiejszych Niemiec i Węgier, pośród których szczególnie wyraźna relacja łączy Praski Gród z układem ówczesnego centrum Ratyzbony, zaś rezydencja na Wyszehradzie wykazuje duże podobieństwo do węgierskiego Székesfehérvár.

Zjawisko intertekstualności wyróżnionych układów to świadczy o powtarzalności określonych programów przestrzennych, charakteryzujących się ścisłym zaangażowaniem formy terenowej do planu architektonicznego. Układy te stanowią pre-teksty i jako takie implementowane były w przestrzeń rezydencji. Prowadzi to do wniosku, iż w strukturach wczesnośredniowiecznych kompleksów sakralno-pałacowych nie należy poszukiwać modelowych rezydencji stanowiących archetyp dla budownictwa rezydencjonalnego – za który często uznawany jest Akwizgran, czy modelowej siedziby, z której czerpano wzorce, lecz należy poszukiwać konkretnych układów przestrzenno-architektonicznych z uwzględnieniem ich kontekstu terenowego, które niczym cytaty były aplikowane (czasami z modyfikacjami) w struktury rezydencji.

Kolejnym przykładem potwierdzającym powyższe wnioski jest układ przestrzenny: *bazylika – pałac – wieża* lub *pałac – wieża*. Pośród dostępnych tekstów architektoniczno-archeologicznych dla Wawelu, oprócz Praskiego Grodu, relacje intertekstualne wykazują rezydencja Sulzbach, Harzburg bei Bad Harzburg oraz Gelnhausen, a także areał pałacowy w Esztergom za czasów króla Istvana. We wszystkich wymienionych grodach przeważała tendencja do posadowienia układu *pałac – wieża* na najbardziej wywyższonym skraju rezydencji, który pełnił funkcję *castrum*/*paltium*. Intertekstem dla Praskiego Grodu zbliżonego układem – w tym lokalizacją pałacu książęcego do Ratyzbony, kolejny intertekst stanowi, np. Bad Wimpfen z krawędziowo i centralnie zlokalizowanym *castrum*/*paltium.*

Jak wielokrotnie już podkreślałam gród rezydencjonalny to przestrzeń zawieszona pomiędzy rzeczywistością fizykalną i tekstową. To zatem realne miejsce, które jest reprezentowane i kontestowane (kontr-miejsce). Tekstualizacja pozwala odnieść ów dualizm do najprostszego podziału przestrzennego: TAM i TU [3] zaproponowanego niegdyś przez R. Barthes'a (Barthes 2012: 7). Podział ten równocześnie można odnieść do zewnętrzności (TU) i wewnętrzności tekstu (TAM) J. Derridy (1972; 1986; zob. rozdz. 2.3.7), ujętego w niniejszej pracy jako tekst architektoniczny.

R. Barthes pisał: *gdy chcę wyobrazić sobie fikcyjny lud, mogę nadać mu zmyśloną nazwę, traktować go otwarcie jak przedmiot powieści*, *zaczerpnąć z stamtąd* (TAM) *pewną liczbę rysów i rozmyślnie stworzyć z nich system* (Barthes 2012: 7-8).

[3] Jej układ doskonale odzwierciedla potrzebę sposobu narratywizowania przeszłości w badaniach archeologiczno-architektonicznych wynikających z możliwości poznawczych dyscypliny.

Podejmując analizy reliktów architektonicznych, badacze łudzeni mitem historycznym widzą szansę na poznanie przeszłości. Jednak owo dążenie w praktyce sprowadza się do testowania jednego z wielu składników nieprzerwanego dialogu kulturowego, w którym różnorodne sposoby opisu zalecają się nam o tyle, o ile odpowiadają naszym celom (por. Rorty 1972; 1979; 1982; 1989) i przyjętej strategii retorycznej (Hodder 1993). W nauce zostały wypracowane pewne nawyki, na podstawie których przyjęto jakim świadectwom, jakim dokumentom, jakim rozstrzygającym sprawdzianom ufać. Uzyskawszy konsensus społeczny dotyczący odwiecznych archetypów i zdarzeń historycznych, badacz zakłada istnienie ograniczeń – powodów, przez które jego interpretacja przybiera taki a nie inny kształt (Collini 2008:21) i wytwarza własną narrację reliktu architektonicznego, która otwarta jest na dalsze interpretacje (Eco 2008:169)[4].

Wytwarzanie kontr-miejsca to jak *poznać język obcy, zinterpretować jego tekst, to poznać dokładnie załamanie we własnym języku i jego niemożliwości; to zaburzyć naszą „rzeczywistość" pod wpływem innych struktur; odkryć niespotykane dotąd usytuowanie* obiektu *w wypowiedzi i przemieścić jego typologie* (Barthes 2012: 11). Zakres wiedzy jakim dysponujemy w ramach naszej kultury został przekształcony przez mity naukowe działające w historii w rodzaj „natury" (Barthes 2012:11). W jego konsekwencji z dużą pewnością odnosimy nasze postrzeganie i ideologie do interpretowania przeszłości, zapominając o konieczności zmiany myślenia idąc w stronę przeciwną – idąc TAM. Oczywiście podjęcie prób przekierowania naszego wnioskowania jest utopijne, jednak jego świadomość kształtuje sposób myślenia o przeszłości. Odczytywanie tekstu sformułowanego w nieznanym języku stanowi czysty proces wytwarzania znaczeń. Zaś *imperium znaczących jest tak rozległe, że wymiana znaków cechuje się bogactwem, wbrew nieprzejrzystości języka* (Barthes 2012:18).

Wczesnośredniowieczna architektura, przez którą postrzega się i konstruuje

[4] Jedne z nich rozpoznaje się jako nieudane i niezdolne do wytworzenia nowych interpretacji, ponieważ nie można ich zestawić z interpretacjami poprzednich interpretacji. Ch. Pierce twierdził, że interpretując znaki jakie „daje nam świat" wyrabiamy w sobie nawyk, czyli pewną dyspozycję do oddziaływania na rzeczywistość i wytwarzania dalszych danych zmysłowych (Eco 2008:167). Według U. Eco to własności tekstu narzucają granice dozwolonych interpretacji. Pewne odczytania stają się zadawalające dla danej społeczności, bo wynikają z potrzeby jedności przekonań. Zaś postulowany przez R. Rorty'ego *słownik celowości* nie pokrywa się z potrzebą jedności przekonań danej społeczności, ponieważ dla niej pewne odczytania układają się w kanon interpretacji - zawsze żywy, dynamiczny, przekształcający się, wychodzący jednak z pewnego ustalonego początku.

rezydencję władców wytwarzając znaki architektoniczne we współczesnym mi kontekście TU, rozpoznawalna jest dzięki stworzonym konwencjom rozumienia podstawowych kształtów. Bez świadomości działania *mitu manifestu/reprezentacji*, dla badacza przeszłości zjawisko grodu rezydencjonalnego to tekst nasycony komunikatami różnego rodzaju, sformułowany w każdym możliwym języku. Historyka architektury cechuje więc oczekiwanie, że może jeden z tych tekstów zostanie zrozumiany, choćby w postaci fragmentu komunikatu w szerszej perspektywie jako redundancja całości (zob. Derrida 1979: 1985:165-207; Tschumi 1994; Rewers 1996:84). Aczkolwiek takie rozwiązanie potrzebowałoby choćby śladowej ciągłości kulturowej (Eco 2002), przez którą uczony podjąłby próbę przeniknięcia własnej współczesności TU w stronę przeszłości TAM**,** wiedząc, iż i tak nie może jej obiektywnie stwierdzić (por. Eco 1996). Dlatego najlepszym rozwiązaniem w budowaniu historycznych narracji o przestrzeni jest *heterotopia*, konstruowanie kontr-miejsca. Koncept ten zapewnia nić powiązania przestrzennego, gdzie TU jest podstawą istnienia TAM funkcjonującego tylko wtedy gdy jest określane w/przez TU. Kategoryzowanie czasu w kreowanej narracji o minionych teraźniejszościach również powstaje we współczesności badacza – TU, którą R. Ingarden określa jako wąsko pojętą, punktową *szczelinę* „teraz" (Ingarden 1987). W owej *szczelinie przestrzeń doświadczenia*[5] i *horyzont oczekiwań* R. Kostelleckiego są zazębione w sobie. Razem i jednocześnie istnieją tylko w teraźniejszości jako filary historycznej świadomości narracyjnej (Ciunajcis 2011: 66).

Wnioski

Celem pracy było porównanie wczesnośredniowiecznych siedzib rezydencjonalnych Piastów i Przemyślidów w ujęciu intertekstualnym i mitycznym w kontekście przestrzeni tekstowej i fizykalnej, na podstawie których wytwarzana jest historyczna przestrzeń rezydencjonalna. Zgodnie z celami pracy, z zasobu mitów funkcjonujących w dyskursie dotyczącym wczesnośredniowiecznych przestrzeni rezydencjonalnych u Piastów i Przemyślidów, zostały wyszczególnione główne mity kształtujące kryterium architektoniczne grodu rezydencjonalnego. Dzięki skomponowanemu na potrzeby omawianej dysertacji narzędziu konceptualnemu (metodologii), wykazałam w jaki sposób rezultaty działania *mitu*

[5] Doświadczanie nie ma cechy wiedzy skończonej . Kształtowanie doświadczenia badacza nie ma końca I może przybrać postać narzucania cudzych (stan badań) doświadczeń poprzez złamanie kolejnych oczekiwań (Koselleck 2001).

manifestu/reprezentacji oraz *mitu palatium* kształtują dyskurs naukowy. Dzięki analizą przestrzennym udało się uchwycić mechanizm działa owych mitów oraz podjąć ich dekonstrukcje.

Aby osiągnąć cel, którym było porównanie nie tyle cech formalno-stylistycznych, co przestrzeni wytwarzanej poprzez zaaplikowanie konkretnego rozwiązania architektonicznego w danym miejscu fizykalnym zostały od podstaw wytworzone systemy GIS dla grodów na Wyszehradzie, na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, na Wawelu i w Gnieźnie. Pozwoliło to na wykreowanie, po raz pierwszy dla tych grodów, historycznych modeli terenu z wczesnośredniowieczną architekturą. Dzięki kontekstowym analizą *umiejscowienia* i *usytuowania* siedzib można było wyznaczyć cechy charakterystyczne dla grodów lokowanych na akropolach i dla siedzib wielkopolskich. Na ich podstawie zostały sprecyzowane nowe kategorie, które mogą posłużyć jako kryteria w definiowaniu zespołów sakralno-pałacowych. Kryteria te, odnoszące się do przestrzeni historycznej, stanowią formy cytatów architektoniczno-przestrzennych powtarzających się w strukturach kompleksów rezydencjonalnych.

Głównym zadaniem niniejszej rozprawy było uzasadnienie poprzez kontekst terenowy form architektonicznych w jakie interpretuje się odkryte relikty archeologiczno-architektoniczne w rezydencjach Piastów i Przemyślidów. W większości opracowań dotyczących wczesnośredniowiecznego budownictwa rezydencjonalnego, analogie architektoniczne opisywane są w rozległych, bo obejmujących niejednokrotnie bardzo oddalone terytoria, ciągach genetyczno-formalnych często pozbawione są uzasadnienia kontekstowego i wykazania znaczeniowej i historycznej relacji łączących owe formy. Z przeprowadzonych analiz wynika, że relacje intertekstualne dotyczą nie tylko form architektonicznych, ale także *usytuowania* owych form w pewnych specyficznych warunkach. Oznacza to, że by *usytuować* architekturę wykorzystywano i adaptowano specyficzne utwory w rzeźbie terenu. W konsekwencji, proces badań architektury rezydencjonalnej został wyposażony w kryteria kontekstowe, co pozwoliło na uzyskanie dodatkowej puli danych, którą nie tylko można porównywać wraz z badanym obiektem architektonicznym, ale także która znacznie precyzuje i zawęża kontekst porównawczy w wyznaczaniu intertekstów europejskich. Innymi słowy, dodatkowe kryteria pozwalają na prowadzenie analiz porównawczych z repertuarem architektonicznym w

grodach z podobnym *umiejscowieniem* i *usytuowaniem* architektury, w których można wyróżnić konkretne układy przestrzenne – cytaty architektoniczne.

Mam nadzieję, że udało mi się również wykazać, iż zaletą aplikowania konceptu dekonstrukcji w kreowanie przestrzeni historycznej rezydencji wczesnośredniowiecznej jest fakt, że siatka *folies* w bardzo ograniczony sposób odgrywa rolę scalającą i syntezującą. Stanowi ona raczej efemeryczne zgrupowanie. *Folies* to tylko punkty odniesienia nadane fizykalnym reliktom architektonicznym, jako formy architektury rozpoznawalne w kategorii rezydencjonalności wczesnośredniowiecznej. Uzupełnia to moją koncepcję znaku architektonicznego, w którym zarówno forma materialna – *signiefiant* jak i znaczenie – *signifie* podlega interpretacji. W żadnym wypadku *folies* nie mogą utrwalać swych znaczeń, ponieważ są *umiejscowione* i *usytuowane*. Obiektywne twierdzenia są więc wykluczone, dzięki czemu interpretacja badacza jest zawsze otwartym i czułym na interpretacyjne weryfikacje dyskursem. To pozwala unikać lub przynajmniej świadomie kontrolować działania mitów naukowych.

Warunek „otwartości „ i „weryfikacji" spełnia zastosowany w pracy GIS, który jako narzędzie jest permanentnie otwarty na weryfikacje i uzupełnianie o archiwalne jaki i nowe dane archeologiczne, co pozwala na długoterminowe i wielokrotne testowanie kreowanej przestrzeni historycznej w *inkubatorze* wtórnego *milieu de production* i kontekstu sytuacyjnego. Możliwości te idealnie spełniają wymagania wieloletnich i wciąż kontynuowanych badań archeologicznych prowadzonych nad zespołami pałacowo-sakralnymi w Czechach i Polsce. Dzięki wypracowanej metodologii kompleks rezydencjonalny w poznaniu historycznym nigdy nie będzie tylko jedną opowieścią, lecz *Opening lines*[6], ponieważ po między historią a miejscem tkwi *różnia*[7]. Świadomość *różni* pomaga oswoić różnice i dezinformacje poprzez uświadamianie badaczowi uwikłanemu we własne obciążenia ideologiczne, zmian w postrzeganiu symbolu (np. Pałubicka 2013) oraz pęknięcia w symboliczności i w strukturalności struktury (Barthes 2012: 9). W rezultacie kreowanie historycznej przestrzeni rezydencjonalnej to poszukiwanie metonimicznego porządku przyległości

[6] *Jacques Derrida: Opening Lines* to tytuł książki M. Hobson'a z 1998 roku o związkach języka, dekonstrukcji i sposobie opisywania świata.
[7] Prze-pisanie opowieści i prze-budowanie miejsca prowadzą do *khory* – miejsca człowieka (Muntanola Thronberg 1987; 1996:185; za: Rewers 1996), które w refleksji J. Derridy jest już chronologiczne i historyczne, ale jednocześnie wymyka się poza te pojęcia (Derrida 1993).

różnych przestrzeni wyprowadzonych z „gąszczu dyskursów" dotyczących zjawiska rezydencjalności wczesnośredniowiecznej.

Spis rycin i tabel

Spis rycin

Ryc. 1. Przedstawienia palatium w Ingelheim. za: Museum bei der Kaiserpfalz Ingelheim 15
Ryc. 2. Lednicka arkada, rycina wg E. Raczyńskiego 1843, za: Wrzesiński 1996, 430, ryc.1 21
Ryc. 3. Ruiny zamku na Lednicy, pocztówka z 1923 roku, za: zamkipolskie.pl (dostęp 11.01.2016) 21
Ryc. 4. Rekonstrukcja rysunkowa pałacu w Libicach nad Cidnou wg R. Turka, za: Lutovský 1999 22
Ryc. 5. Rawenna. Mozaika z przedstawieniem bramy z napisem *CIVITAS RAVENNA* i budynku z napisem *PALATIVM* z kościoła z San Apollinare Nuovo. Fot. K. Oleś 121
Ryc. 6. Rawenna. Mozaika z przedstawieniem bramy z napisem *CIVITAS RAVENNA* z kościoła z San Apollinare Nuovo. Fot. K. Oleś 121
Ryc. 7. Dokumentacja z badań architektonicznych pałacu Teodoryka w Rawennie. A. Fragment fasady z pałacu Teodoryka w Rawennie; B. Plany i elewacje dwóch wież flankujących Terracine; C. Elewacja ścian tarasowych D. Fasada pałacu wg Zirardiniego (Zirardini 1762: 117; www.quondam.com/04/0496.htm, dostęp: 21.10. 2016) 126
Ryc. 8. Lokalizacja budynków przedstawionych na mozaice z San Appolinare Nouvo: 1. San Apollinare Nuovo, 2. Kościół Santo Spirito i Baptysterium Arian 3. Kościół San Vitale, 4. Mauzoleum Teoderyka. 126
Ryc. 9. Mozaika z przedstawieniem *Civitas Classe* (napis nad bramą) z kościoła San Apollinare Nuovo, Rawenna, (fot.: K. Oleś). 127
Ryc. 10. Relikty kompleks pałacowo-sakralnego w Akwizgranie, za: Kraus 2013: 117). 1. Aula regia, 2. Wieża 3. Oktogon NMP, 4. Pasaż łączący kaplicę z aulą, 5. Budowla centralna. 128
Ryc. 11. XII-wieczna mapa Jerozolimy, Cambrai, Bibliothèque municipale, MS 466, fol. 1r., za: Ellenblum 2007: 104. 129
Ryc. 12. Car Simeon prowadzony przez Węgrów znajduje schronienie w grodzie Drustra, autor: Skyllitzes Matritensis, fol. 108v , Grabar, Manoussacas 1979: 66 ... 130
Ryc. 13. Lokalizacja Civitas Ravenna względem Classe w IX wieku, 1. Lokalizacja bazyliki San Appolinare Nuovo; 2. Lokalizacja bazyliki San Appolinare in Classe. 131
Ryc. 14. Fresk pt. Uzdrowienie Opętanego, kościół św. Jerzego, Reichenau-Oberzell, za: Erdmann 1983; fot.: K. Oleś) 132
Ryc. 15. Uzdrowienie trędowatego, Reims, ok. 830, za: Barral I Altet X. et al. 1984, il. 17. W przedstawieniu zwraca uwagę motyw *Clausa Porta* w przedstawieniu kościoła oraz muru oddzielającego świątynię od pozostałej części rezydencji. 134
Ryc. 16. Jezus broniący Miasta Boga (Niebiańskiej Jerozolimy), Anglia, ok. 1140, za: Barral I Altet X. et al. 1984, il. 291. 135
Ryc. 17. Ilustracja psalmu 43 w Psałterzu Ultrechckim. Cantenbury, wczesny XI w. za: Barral I Altet X. et al. 1994, il. 3. Na przedstawieniu zwraca uwagę tron

z przekryciem przed fasadą budynku, lokalizacja pałacu względem kurtyny murów oraz wolna przestrzeń pomiędzy fortyfikacją a podłużną ścianą budowli. 135
Ryc. 18. Po lewej: Egbert-Codex, Trier, Stadtbibliothek Ms. 24 fol. 17r. Po prawej: tron z pałacu króla Ramiro w Naranco pod Oviedo, Hiszpania. Fot.: K. Oleś. 136
Ryc. 19. Glossarium Salomonis. Kloster Pruefening (Ratyzbona), 1158, (Glossar) i 1165 (Miniatura) Muenchen, Bayerische Staatsbibliothek, Clm 13002. Władca tronujący przed budynkiem 136
Ryc. 20. Paderborn. Pozostałość wczesnośredniowiecznego tronu zewnętrznego z dołami posłupowymi po konstrukcji baldachimowej. Obiekt mieści się pod obecną gotycką katedrą, naprzeciw pałacu. Fot.: K. Oleś. 137
Ryc. 21. Akwizgran. Tron w dawnej kaplicy pałacowej. Foto.: K. Oleś, w porównaniu z podobną formą tronową z przedstawienia pt. *Der Dichter, begleitet vom Kanzler Konrad von Querfurt, uubericht dem Kaiser das Werk. Widmungsbild im Liber ad honorem Augusti des Petrus von Eboli, Bern, Burgerbibliothek, Codex 12, II, fol. 139r*. 137
Ryc. 22. Fragmenty tronu (wewnętrznego) królewskiego odnalezione w Moguncji, 2 połowa VIII w. (miejsce znalezienia: Stadionerstr.), rys. J. Ribbeck, Mainz, RGZM, H: 74 cm (vgl. Kat.-Nr.22), za: Wilhemy 2013, 91, Abb. 64..... 138
Ryc. 23. Scena Zwiastowania z architekturą dworską z kościoła Santa Maria Maggiore, Rzym (foto.: K. Oleś)..... 138
Ryc. 24. Sceny z architekturą dworską z tkaniny z Bayeux, (http://www.unesco.org/new/en/communication-and-information/flagship-project-activities/memory-of-the-world/register/full-list-of-registered-heritage/registered-heritage-page-1/bayeux-tapestry/, dostęp 17.11.2013). 139
Ryc. 25. Scena dworska z Pentateuch Ashburnhama (https://shwebook.com/search/1011; dostęp 11.01.2016). 140
Ryc. 26. Palatium z *solarium* (?). Ewangeliarz Henryka III (*Codex Bremensis*), pomiędzy 1039-1043, Bremen , Staats-und Universitatsbibliothek Ms. B. 21. 141
Ryc. 27. Codex Aureus von St. Emmeram/Regensburg, Muunchen Bayer. Staatsbibliothek clm 14000 fol. 5r..... 142
Ryc. 28. Tryumf Wiary i Miłości, Liege, 2 poł. XI w..... 143
Ryc. 29. Oviedo-Naranco. Klatka wejściowa zorganizowana w fasadzie pałacu króla Ramiro. Foto.: K. Oleś. 143
Ryc. 30. Oviedo-Naranco. Taras z tronem urządzony w krótszym boku pałacu króla Ramiro. 144
Ryc. 31. Po lewej: Wstydliwa Zuzanna. Lotaryngia (?), ok. 865. Plecionki jako przykład zagród opisywanych w *Brevium Exempla*, za: Barral I Altet et al. 1994, il. 29. Po prawej: Fragment przedstawiający ogrodzenie ze Sceny dworskiej z Pentateuch Ashburnhama (https://shwebook.com/search/1011; dostęp 11.01.2016). 145
Ryc. 32. Przedstawienie rezydencji ze sceny ilustrującej spotkanie Henryka IV z jego synem-Henrykiem V z rękopisu Ekkeharda z około 1106 roku, za: Weinfurter 1991,

171. Na przedstawieniu warto zwrócić uwagę na kwadratowy obiekt znajdujący się przed samą świątynią. 146
Ryc. 33. Motyw bramy królewskiej/*Porta Clausa* w ikonografii. Ilustracja środkowa i prawa pochodzą z *Speculum humanae salvationis*, Niemcy, Nuremberg (?) pomiędzy 1350-1400, Microform Collection, MS M. 140fol. 7r. Na ilustracji środkowej, ponad przedstawieniem widnieje napis PORTA CLAUSA SIGNAT MARIAM BEATAM UIRGINEM. Na ilustracji po prawej, pod ilustracją widnieje napis: PEA CLAUSA 146
Ryc. 34. Kodeks Wyszhradzki, Národní knihovna České republiky XIV.A.13, 4v, 11/221 148
Ryc. 35. Tkanina z Bayeux. Po lewej: drewniane umocnienia wyniesienia i stojącego na nim budynku. Po prawej: schody zewnętrzne prowadzące do pałacu, za: Karolingische und ottnische Kunst 1957, 228, fig. 97; (http://www.unesco.org/new/en/communication-and-information/flagship-project-activities/memory-of-the-world/register/full-list-of-registered-heritage/registered-heritage-page-1/bayeux-tapestry/, dostęp 17.11.2013). 148
Ryc. 36. Złożenie św. Wojciecha do grobu, Drzwi Gnieźnieńskie, za: Dobrzeniecki 1953; Walicki 1959; fot. K. Oleś). Scena rozgrywa się wewnątrz kościoła w Gnieźnie. 149
Ryc. 37. Dokument z przedstawieniem „znaku rezydencji" z sierpnia 1053 roku, za: Weinfurter 2008..... 151
Ryc. 38. Priviligium (Privileg) cesarza Ottona II. Rzym 2 kwietnia 981 r. Bayerisches Hauptstaatsarchiv, München (St. Emmeram Urk. 28, Kaiserselekt Nr. 156). Kirmeier et al. 2002, 166, fig. 42. 151
Ryc. 39. Rysunek budynku na akcie fundacyjnym klasztoru św. Maurycego z 21 września 937 roku (Gründungsurkunde des Mauritiusklosters vom 21. September 937; Magdeburg, Landeshauptarchiv Sachsen-Anhalt Rep. U1Tit.I Nr. 14.; http://lba.hist.uni-marburg.de/). 152
Ryc. 40. Rysunek budynku na dokumencie Ottona I dla klasztoru św. Michała w Lüneburgu z 13 września 956 roku (Der Urkunde König Ottos I für das Kloster St. Michael in Lüneburg, 13. August 956; Hannover, Niedersächsisches Hauptstaatsarchiv, Celle, Or. 100 Lüneburg St. Michael Nr. 2). 152
Ryc. 41. Przedstawienie grodu w Kwedlinburgu pochodzące z dokumentu Ottona I z 24 sierpnia 956 roku (Beglaubigungszeichen des Notars auf einer Urkund Ottos I. vom 24. August 956; Magdeburg, Landeshauptarchiv Sachsen-Anhalt, Rep. U9 AI a, Nr. 9). 153
Ryc. 42. Przedstawienie rezydencji ze sceny spotkania Henryka V z biskupem Ruthartem z Moguncji. Pochodzenie nie podane przez autora , za: Weinfurter 2008, 186. 153
Ryc. 43. Ilustracja świeckiej zabudowy z mszału z Saint-Benoit-sur-Loire, koniec X w., za: Brandt, Eggebrecht 1993, 257, V-6b. 154
Ryc. 44. Denar z Moguncji (?). Awers: krzyż z napisem +HENRICVS. Rewers: Pismo arabskie z imieniem i tytułem Kalifa Hischam II., 976-1008. Andaluzja/Hiszpania,

za: Kirmeier et al. 2002, 164, Fig. 41-l. 155
Ryc. 45. Plomba cesarza Konrada II z 19 czerwca 1033 roku z przedstawieniem miasta Rzym z napisami *Aurea Roma* i *Roma caput mundi regit orbis frena rotundi,* za: Weinfurter 1991. 156
Ryc. 46. Najstarsza plomba miasta Kolonii z 1116/1119 roku, przedstawiające św. Piotra – patrona katedry kolońskiej na tle zabudowy miasta, za: Weinfurter 2008. . 156
Ryc. 47. Pieczęć z przedstawieniem Goslaru, za: Uhl et al. 1972. Portal na pieczęci (jako skrót) w zestawieniu ze sceną ikonograficzną, w której bramy grodu/lub obwałowania części grodowej przedstawiono na zasadzie superpozycji z portalem świątyni/budynku świeckiego. 157
Ryc. 48. Wizerunek katedry w Moguncji. Moguncki pół-fenig (1089-1109), za: Dumont et al. 1998. 157
Ryc. 49. Pieczęć z wizerunkiem katedry w Spirze z 1196 roku. Spira, Landesarchiv, LA SP D 22, nr 22. 158
Ryc. 50. Pieczęć kapituły katedralnej z XII wieku, za: Wojciechowski 1900, 190, fig. 47 i 48. 160
Ryc. 51. Pieczęć Katedralnej Kapituły Krakowskiej przedstawiająca romańską świątynię wawelską z arkadową galerią – atrium; używana od XIII do XV wieku. Pieczęć II, ostrołukowa, wymiary: 83 x 56 mm. Wyciśnięta w naturalnym wosku, z wyobrażeniem budynku kościelnego, (http://akkk.com.pl/zasob/pieczecie_luzne; dostęp 23.08.2015). 161
Ryc. 52. Po lewej: denar wyszehradzki (Denar Wratysława, bity w latach 1085-1092) z przedstawieniem świątyni na planie centralnym. Po prawej: denar saksoński Ottona i Adelajdy, za: Natkaniec-Frasiowa, 2006, 115, fig. 6. 161
Ryc. 53. Scena pt. Wacław wzniósł kościół św. Wita, hipotetyczne przedstawienie romańskiej katedry w Pradze, (Velislavova bible-Biblia picta Velislai, XXIII.C.124, 187r; Národní knihovna České republiky; Praha; Česká republika, dostęp: 16.11.2016). 163
Ryc. 54. Scena przedstawiająca Wratysława I, założyciela bazyliki św. Jerzego na Praskim Grodzie, (Velislavova bible-Biblia picta Velislai, XXIII.C.124, 182r; Národní knihovna České republiky; Praha; Česká republika, dostęp: 16.11.2016). . 163
Ryc. 55. Scena przedstawiająca Spitygniewa fundującego kościół NMP i św. Piotra, (Velislavova bible-Biblia picta Velislai, XXIII.C.124, 181v; Národní knihovna České republiky; Praha; Česká republika, dostęp: 16.11.2016). 164
Ryc. 56. Mapa miejsc wymienianych przez Widukinda, za: Ehlers 2001, 40, mapa 1. 166
Ryc. 57. Mapa miejsc wymienianych w Dyplomach Henryka I i Ottona I, za: Ehlers 2001, 47, mapa 2. 167
Ryc. 58. Mapa Polski i Czech z przedstawieniem lokalizacji grodów rezydencjonalnych Piastów i Przemyślidów. 188
Ryc. 59. Lokalizacja piastowskich grodów rezydencjonalnych na współczesnym modelu terenu Wielkopolski. 189

Ryc. 60. Lokalizacja grodu rezydencjonalnego w Gieczu na współczesnym modelu terenu. Na zobrazowaniu widoczne rozlewisko Jeziora Gieckiego (dane z ISOK). . 192
Ryc. 61. Umiejscowienie Giecza wg A. Wędzkiego (1964), za: Urbańczyk et al. 1964, 104–106. 193
Ryc. 62. Kraków-Wawel. Warstwy geologiczne wzgórza. 1. Wisła 2. Smocza Jama 3. Wawel 4. Studnia zamkowa. Fioletowy kolor – wapienne jury. Pomarańczowy kolor – iły miocenu. Żółty kolor – Czwartorzęd i nasypy. Zielony kolor- margle kredy, za: Paulo, Rutkowski 2000, zmodyfikowano. 199
Ryc. 63. Austriacka mapa Krzemionek w Krakowie z 1797 roku z oznaczeniem kaplicy św. Benedykta (Capella S. Benedicti) oraz pozostałości kurhanów, za: Jamka 1965, 188; Słupecki 1999, 82, fig. 4. 201
Ryc. 64. Fragment mapy Krakowa sporządzonej przez szwedzką armię w 1702 roku z oznaczeniem cmentarzyska kurhanowego (Stockholm, Krigsarkivet: Sveriges krig 10:182a), za: Słupecki 1999: 81, fig.3. 202
Ryc. 65. Wyniki analizy widoczności przeprowadzone dla obserwatorów znajdujących się na Wawelu na tle danych wysokościowych SRTM. 203
Ryc. 66. Wyniki analizy zbiorczej widoczności dla okolic Wawelu w odległości 1000 m w oparciu o dane SRTM. 204
Ryc. 67. Wyniki analizy zbiorczej widoczności dla okolic Wawelu w odległości 3000 m w oparciu o dane SRTM. 205
Ryc. 68. Umiejscowienie grodu przemyskiego w kontekście Doliny rzeki San, za: Łanczot 2010, il. 16. 206
Ryc. 69. Wyniki analizy widoczności przeprowadzone dla obserwatorów znajdujących się w przemyskim grodzie na tle danych wysokościowych SRTM. ... 208
Ryc. 70. Wyniki analizy zbiorczej widoczności dla okolic grodu rezydencjonalnego w Przemyśla w odległości 1000 m w oparciu o dane SRTM. 209
Ryc. 71. Wyniki analizy zbiorczej widoczności dla okolic grodu rezydencjonalnego w Przemyślu w odległości 3000 m w oparciu o dane SRTM. 210
Ryc. 72. Wyniki analizy zbiorczej widoczności dla okolic Praskiego Grodu i Wyszehradu w odległości 1000 m w oparciu o dane SRTM. 213
Ryc. 73. Wyniki analizy zbiorczej widoczności dla okolic Praskiego Grodu i Wyszehradu w odległości 3000 m w oparciu o dane SRTM. 214
Ryc. 74. Praga-Wyszehrad. Mapa geologiczna Wyszehradu 1:50000 © Český úřad zeměměrický a katastrální. Dostęp: www.geology.cz (03.11.2014). Zmodyfikowano. 1. Ciemny łupek 2. czarno-szare łupki gliniaste 3. Łupek ilasty, szarogłazy, tufy. Kolorem fioletowym zaznaczono nasypy przepuszczalnych osadów. 216
Ryc. 75. Praga. Analiza widoczności wygenerowana dla obserwatora znajdującego się w Praskim Grodzie (po lewej) i Wyszehradzie (po prawej). Widoczny obszar zaznaczono kolorem czerwonym. Dane zostały zakupione od: Český úřad zeměměřický a katastrální. Niebieska strzałka – Hradczany, fioletowa strzałka – Wyszehrad. 218
Ryc. 76. Zakresy widoczności wygenerowane dla Wyszehradu i dla Praskiego Grodu (dane z SRTM). 219

Ryc. 77. Aglomeracja praska, obszary osadnicze i główne szlaki komunikacyjne od IX do wczesnego XIII wieku: 1. Praski Gród, 2. Wczesne umocnione suburbium, 3. Poszerzone umocnione suburbium, 4. Największy obszar osadniczy na prawym brzegu Wełtway w XI wieku, 5. Gród na Wyszehradzie, 6. Targ, współczesny Stary Rynek (niepublikowana rekonstrukcja wg T. Cymbalaka), za: Klápště 2016, 101, fig. 5. 2. 220
Ryc. 78. Model ternu lewobrzeża praskiego w okresie wczesnego średniowiecza, za: Boháčová 2008, 105, ryc. 1, zmodyfikowano. A. wzgórze hradczańskie, 1. rezydencja. 224
Ryc. 79. Model współczesnej powierzchni terenu dla obszaru Pragi rozciągającego się pomiędzy Střešovicemi, Dejvicemi i Małą Straną, skala 1:5000, 1. Współczesne koryto Wełtawy; 2. Rekonstrukcja dawne rozlewisk Wełtawy, 3. Palomeandry Wełtawy , 4. Dawne koryto Wełtway, za: Herichová 2016, 230. 224
Ryc. 80. Rekonstruowany model powierzchni ternu Praskiego Grodu w początkach trwałego osadnictwa. Za: Herichová 2009, 27. 1. kościół NMP 2. rotunda św. Wita 3. bazylika św. Jerzego 4. studnia świętowacławska 5. dom biskupa 6. poprzeczna rozpadlina. 225
Ryc. 81. Morfologia wzgórza, za: Bohačová 2013, 12, obr. 2. 225
Ryc. 82. Współczesna narracja poszczególnych fazach rozwoju Praskiego Grodu, za: Frolík, Smetánka 1997, 228, zmodyfikowano. A. 882/884-895; B. 895-918; C. 1000; D. 1100. 226
Ryc. 83. Praski Gród około roku 1000. Rekonstrukcja I. Borkowskiego z 1955 roku, rys. I. Plešinger, Archiwum ARÚ 739/2. 226
Ryc. 84. Zestawienie dotychczasowych interpretacji na temat zasięgu i przebiegu umocnień Praskiego Grodu. A. Borkovský 1969, obr. 62; B. Frolík/Smetánka 1997, s. 79; C. Boháčová 2009, obr. 1; D. Tomková, Frolík 2005, obr. 3-9; E. Boháčová 2008, obr. 4; za: Blažková et al. 2015, 34. 227
Ryc. 85. Mapa rozmieszczenia reliktów architektury romańskiej i przedromańskiej na Praskim Grodzie w kontekście historycznego DTM (XI w.). 228
Ryc. 86. Praski Gród. Bazylika św. Wita, bazylika św. Jerzego i romański pałac w kontekście historycznego DTM oraz profil centralnej części grodu obrazujący ówczesny poziom terenu pod obiektami architektonicznymi. 230
Ryc. 87. Praski Gród. Bazylika św. Wita, bazylika św. Jerzego i romański pałac w kontekście historycznego DTM oraz profil centralnej części grodu obrazujący ówczesny poziom terenu pod obiektami architektonicznymi. 230
Ryc. 88. Lokalizacja kościoła NMP w Praskim Grodzie, za: Frolík et al. 2000, 13, obr. 1/6a, zmodyfikowano. 1. Kościół NMP. 231
Ryc. 89. Rekonstruowany przekrój korpusu starszego kościoła NMP z tumbą, rekonstrukcja poziomu podłogi i podłoża skalnego, za: Frolík et al. 2000, 49, obr. 2/33a, zmodyfikowano. 231
Ryc. 90. Widok na mur starszej absydy i wschodnie lico północno-wschodniego narożnika nawy. Według I. Borkovskiego (1953, 141, obr. 6), za: Frolík et al. 2000, 25, obr. 2/51, zmodyfikowano. 1. Płyty piaskowca w fundamencie 3. nadziemna partia

muru absydy 4. ukośnie ułożone kamienie w partii fundamentu 5. równy rząd kamieni w fundamencie 6. pierwotna powierzchnia terenu. Fundamenty absydy leżą na nieznacznie niższym poziomie niż nawa. Forma terenu jest równa. 231
Ryc. 91. Absyda kościoła NMP, przekrój podłużny absydy. Według I. Borkovskiego 1953, 140, obr. 5, za: Frolík et al.; 2000, 24, obr.2/4, zmodyfikowano. 9. Sonda do pierwotnej powierzchni terenu 10. Pierwotna powierzchnia terenu. 232
Ryc. 92. Poziom podłoża skalnego w wybranych miejscach w bazylice św. Jerzego. Archiv Pražského Hradu 10001-340, za: Frolík et al. 2000, 104, obr. 3/9, zmodyfikowano. 1. Przekrój przez zachodnią kryptę na osi wschód-zachód, prowadzony 3 metry od północnej ściany bazyliki. Zaznaczony zachowany poziom podłoża skalnego, zaznaczone krzyżykiem – mur zachodniej krypty. 2. Przekrój Przekrój przez zachodnią kryptę na osi wschód-zachód, prowadzony 4,2 m od północnej ściany bazyliki. Zaznaczony zachowany poziom podłoża skalnego 3. Przekrój przez zachodnią kryptę na osi wschód-zachód, prowadzony 1,5 m od północnej ściany bazyliki. Zaznaczony zachowany poziom podłoża skalnego, zaznaczone krzyżykiem – mur krypty. 234
Ryc. 93. Przekrój poprzeczny bazyliki w miejscu wschodniej ściany krypty zachodniej. Zaznaczony zachowany poziom podłoża, muru tzw. kościoła Wratysława oraz poziom podłogi świątyni w trakcie badań. Archiv Pražského Hradu, plan i numer 10001-336, za: Frolík et al. 2000, 102, obr. 3/6, zmodyfikowano. 235
Ryc. 94. Zachodnie lico muru zewnętrznego pierścienia absydy południowej według Kamila Hilberta. Na szkicu widać równy przebieg rowu fundamentowego, za: Frolík et al. 2000, 180, obr. 4/34, zmodyfikowano. 235
Ryc. 95. Zachodnia część kaplicy św. Wacława, widok od południa. 1. mur rotundy 2. odkryty fundament absydy 3. mur bazyliki 4 posadzka bazyliki kryjąca pozostałości absydy 5. mur romańskiej bazyliki nad grobem 6. lico muru romańskiego 7. posadzka 8. fundament gotycki. Według Kamila Hilberta, Szkicář nr XVI, s. 75, 1911, za: Frolík et al. 2000, 166. 236
Ryc. 96. Fragment zrekonstruowanego modelu georeliefu z usytuowaniem domu biskupa wraz z kaplicą św. Maurycego i pozostałościami zabudowy drewnianej, za: Maříková-Kubková, Herichová 2009, mapa 4, zmodyfikowano. 236
Ryc. 97. Plan warstwicowy pierwotnego georeliefu stoku południowego w centralnej części Grodu Praskiego, za: Herichova, 1996, s. 343, obr. 2. 238
Ryc. 98. Rekonstrukcja pierwotnej powierzchni centralnej części grodu (zachodnia część III Dziedzińca), za: Křemen, Herichová 1998, 680, obr. 5A. 239
Ryc. 99. Fragment zrekonstruowanego modelu georeliefu z usytuowaniem romańskiej bazyliki św. Wita, Wacława i Wojciecha. Za Jana Maříková-Kubková, Iva Herichová, Archeologický Atlas Pražského Hradu. Katedrala sv. Vita Vikářská ulice. Castrum Pragense 10, mapa 5, zmodyfikowano, oraz nałożony plan odkrytych murów bazyliki romańskiej według T. Durdíka, P. Chotěbora, J. Muka, za: Frolík, Smetánka 1997, 166, zmodyfikowano. 239
Ryc. 100. Plan romańskiej bazyliki św. Wita, Wacława i Wojciecha wraz

z krużgankiem klasztornym Kościoła praskiego oraz planem rotundy św. Wita według P. Chotěbora, za: Frolík, Smetánka 1997, 119, zmodyfikowano. 1. Kaplica św. Krzyża 2. Wielka wieża 3. Wieża zachodnio-południowa 4. Wieża zachodnio-północna 5. Kaplica Bartonów 6. Kaplica Schwarzenbergów 7. Kaplica św. Zygmunta 8. Stara Zakrystia 9. Kaplica św. Anny 10. Kaplica św. Jana Chrzciciela. 240
Ryc. 101. Bazylika św. Wita, Wacława i Wojciecha z kontekstem terenowym. A-B – podłużny przekrój przez bazylikę z zaznaczeniem posadowienia obiektu. C – D przekrój poprzeczny z rekonstruowanym poziomem terenu i powierzchnia podłoża geologicznego, za: Maříková-Kubková, Herichová 2009, mapa 5A – B, zmodyfikowano. 241
Ryc. 102. Rekonstrukcja romańskiej bazyliki św. Wita w kontekście historycznego modelu terenu, za: Czeska Akademia Nauk, Praski Gród (ARÚ Praha, Pražsky Hrad). 241
Ryc. 103. Praski Gród. Fragment przekroju terenu na osi południe-północ pod bazyliką Spitygniewa na podstawie sond prowadzonych w latach 1941-1944. Kos 1965, plan 90/21, Zeszyt: V/3/25, zmodyfikowano. 1. Warstwa czarnej ziemi przemieszana z kośćmi; 2. Zwietrzała skała powierzchniowa (łupek); 3. Nasyp skalny; 4. Warstwa popiołu z węglami; 5. Posadzka romańskiej bazyliki św. Wita. 245
Ryc. 104. Praski Gród.Przekrój terenu między ogrodem na Wałach, Starym Pałacem, Pałacowym Dworkiem i placem św. Jerzego, za: Kos 1965, plan 18/07, 9. 2. 1945, zmodyfikowano. 1. Warstwy łupkowe; 2. ułamki i kawałki skały; 3. Obiekt zadatowany na XII wiek; 4. Obiekt datowany na XI wiek; 5. Warstwa romańska, przepalona; 6. Poziom fundamentu nieukończonej studni; A. Skrzydło Teresy; B. Pałac romański; C. Dwór Pałacowy; D. Wschodnia elewacja katedry św. Wita i dziedziniec św. Jerzego. 246
Ryc. 105. Skład terenu po wieżą katedry św. Wita, 1880. Archiv Pražského Hradu, Fond Jednota – SK-8, s. 3, za: Maříková-Kubková, Herichová, 2009, 8, zmodyfikowano. 1. Skała 2. Glina 3. Czarna ziemia 4. Żwir..... 247
Ryc. 106. Historyczny model terenu grodu rezydencjonalnego na Wawelu wraz z przedromańskimi reliktami architektonicznymi sporządzony w oparciu o plan hipsometryczny opracowany przez Z. Pianowskiego. 248
Ryc. 107. Kraków-Wawel. Mapa rozmieszczenia przedromańskich i romańskich reliktów archeologicznych w centralnej części siedziby w kontekście historycznego DTM (XI w.) w oparciu o plan wysokościowy Wawelu wg Z. Pianowskiego..... 248
Ryc. 108. Kraków-Wawel. Historyczny DTM grodu wawelskiego stworzony w oparciu o plan wysokościowy Wawelu wg Z. Pianowskiego, z usytuowaniem reliktów architektury przedromańskiej i romańskiej. 249
Ryc. 109. Kraków-Wawel. Historyczny DTM (XI w.) z usytuowaniem architektury przed- i romańskiej oraz profil ukazujący ówczesny poziom terenu na jakim lokowano romańskie palatium, tzw. budowle czworokątną, rotundę NMP/św. św. Feliksa i Audaukta..... 252

Ryc. 110. Kraków-Wawel. Historyczny DTM (XI w.) z usytuowaniem architektury przed- i romańskiej oraz profil ukazujący ówczesny poziom terenu na jakim lokowano romańskie palatium, bazylikę św. Gereona/Marii Egipcjanki, bazylikę katedralną św. Wacława. 252
Ryc. 111. Wyszehrad - współczesny DTM. Dane zostały zakupione od: Český úřad zeměměřický a katastrální v Praze. Na zobrazowaniu widoczne pozostałości po nowożytnej cytadeli habsburskiej..... 262
Ryc. 112. Praga-Wyszehrad. Współczesny DTM z naniesionymi reliktami architektonicznymi. Dane zostały zakupione od Český úřad zeměměřický a katastrální v Praze Kolorem czerwonym zaznaczono obiekty datowane na okres wczesnego średniowiecza. Kolorem fioletowym zaznaczono współczesny plan architektoniczny bazyliki św. św. Piotra i Pawła. Kolorem czarnym zaznaczono przebieg przekopu. Pałac romański przedstawiono w wariacji „krótszego" rzutu oraz oddalonymi przyporami budowli na planie centralnym. 265
Ryc. 113. Wyszehrad. Jamy posłupowe zinterpretowane na kształt drewnianej hali wg L. Varadzin 2013, za: Moucha et al. :2015. 266
Ryc. 114. Praga-Wyszehrad. Przekrój poprzeczny w miejscu romańskiego mostu przez przekop przebiegający wzdłuż południowej nawy bazyliki św. Piotra wygenerowany na podstawie historycznego DTM (XI w.)..... 267
Ryc. 115. Romański most. Widok na wschodnią, zewnętrzną ścianę, za: Nechvatal 2004, 48, obr. 21..... 268
Ryc. 116. Praga-Wyszehrad. Budowla przedromańska i bazylika św. Wawrzyńca, plan sytuacyjny rekonstrukcyjnych przekrojów AB i CD w przebiegu terenu macierzystego na podstawie danych archeologicznych. Za: Nechvatal, Varadzin, Projekt na dokončení archeologického výzkumu předrománské stavby pod bazilikou sv. Vavřince na Vyšehradě, 11, materiały udostępnione przez B. Nechvatala, zmodyfikowano. 270
Ryc. 117. Praga_Wyszehrad. Budowla przedromańska i bazylika św. Wawrzyńca, przebieg podłoża na osi A-B (zachód-wschód). 1. przebieg podłoża (obniżone podłoże) oznaczony czerwoną linią, 2 budowla przedromańska, 3. budowla romańska, materiały udostępnione przez B. Nechvatala, zmodyfikowano. Projekt na dokončení archeologického výzkumu předrománské stavby pod bazilikou sv. Vavřince na Vyšehradě, 13, materiały udostępnione przez B. Nechvatala, zmodyfikowano. 270
Ryc. 118. Praga_Wyszehrad. Budowla przedromańska i bazylika św. Wawrzyńca, przebieg podłoża na osi D-C (północ-południe). 1. przebieg podłoża oznaczony czerwoną linią, 2 budowla przedromańska, 3. budowla romańska. Za: Nechvatal, Varadzin, Projekt na dokončení archeologického výzkumu předrománské stavby pod bazilikou sv. Vavřince na Vyšehradě, 13, materiały udostępnione przez B. Nechvatala; Nechvatal 2004, 207, obr. 17, zmodyfikowano..... 271
Ryc. 119. Praga-Wyszehrad. Kolorem zielonym zaznaczono relikty świątyni przedromańskiej. Kolorem fioletowym zaznaczono pozostałości bazyliki św. Wawrzyńca..... 271

Ryc. 120. Praga-Wyszehrad. Bazylika św. Wawrzyńca, nawa południowa z absydą, przebieg podłoża na osi AB (wschód-zachód). 1. mur absydy południowej, 1a podłoga absydy południowej, 2. ława fundamentowa między nawą główną a nawą południową, 3. mur przedromański – połączenie ściany zachodniej i południowej, 4. zachodni fragment muru romańskiego, za: Nechvatal 2009, obr. 27, 215, zmodyfikowano. . 272
Ryc. 121. Wnętrze bazyliki św. Wawrzyńca na Wyszehradzie w chmurze punktów z roku 2011 za: http://praha-archeologicka.cz/p/195. Żółte strzałki wskazują relikty budowli przedromańskiej. 272
Ryc. 122. Rekonstrukcja historycznego numerycznego modelu terenu zajmowanego przez bazylikę św. Piotra na Wyszehradzie 275
Ryc. 123. Praga – Wyszehrad. Profil wschodni sondy 186. Widok na absydę chóru zachodniego. 1. Pierwotny poziom trenu 2. Fundament absydy 3. Mur absydy 4 i 5 Murki prostopadle dostawione do elewacji absydy od strony zachodniej. 276
Ryc. 124. Praga-Wyszehrad. Pozostałości po kompleksie kanoników. Poglądowy profil przez sondy założone wzdłuż północnej ściany po zewnętrznej stronie bazyliki św. Piotra i Pawła. 1. Poziom pierwotny terenu o strukturze ilasto-gliniastej i miedziano-brązowym zabarwieniu. 2. Fragment muru z opoki. 3. Warstwa gliny. 4. Mur fundamentowy. 5. Czarna warstwa osadnicza z śladami spalenizny. 276
Ryc. 125. Praga - Wyszehrad. Zachodni profil poglądowy sond 147, 120, 135 założonych we wschodniej partii romańskiej bazyliki św. Piotra. 1. Mur starszej budowli (?) 2. Czarno-szara humusowa warstwa osadnicza. 3. Miedziano brązowy pierwotny poziom terenu. 277
Ryc. 126. Przemyśl. Rekonstrukcja usytuowania rezydencji przemyskiej. Na pierwszym planie widoczna cerkiwe Wołodara, za nią kaplica i pałac ustawione wzdłuż przebiegu obwałowań wg V. Petryka 1999, za: Pianowski, Proksa 2008. ... 280
Ryc. 127. Przemyśl. Wzgórze Zamkowe, rotunda i pałac. A. Nasyp, b. Warstwa nasypiskowa, c. ziemia szaro-brunatna, d. Drobny gruz, e. Glinka, f. Zaprawa, g. Zaprawa, h. Wylewka wapienna, i-warstwa gliniasta, j. kamienie, k. Węgielki drzewne, oprac. E. Sosnowska. 281
Ryc. 128. Przemysl. Wzgórze Zamkowe, rekonstrukcja zabudowy grodu, oprac. V. Petryk, negat. Archiwum Działu Archeologicznego MNZP. 282
Ryc. 129. Historyczny model terenu grodu w Gnieźnie wraz z odsłoniętymi reliktami architektury wczesnośredniowiecznej w członie katedralnym i książęcym wraz z rekonstruowanym przebiegiem wałów. Model powstał w oparciu o plan hipsometryczny z publikacji T. Sawickiego (2001, 90, ryc. 2). 283
Ryc. 130. Historyczny model terenu grodu w Gnieźnie wraz z odsłoniętymi reliktami architektury wczesnośredniowiecznej i hipotetycznym przebiegiem wałów skonstruowany na podstawie planu hipsometrycznego zamieszczonego w publikacji T. Sawickiego 2001, 90, ryc. 2. Zauważalny jest brak zgodności między przebiegiem warstwic a linią rekonstruowanej fortyfikacji. 284
Ryc. 131. Gniezno. Człon centralny grodu. Usytuowanie reliktów architektury przed- i romańskiej w kontekście historycznego DTM. 285

Ryc. 132. Gniezno. Człon północny grodu. Usytuowanie reliktów architektury przed- i romańskiej w kontekście historycznego DTM. 286
Ryc. 133. Gniezno. Historyczny DTM (XI w.) z usytuowaniem architektury przed- i romańskiej oraz profil ukazujący ówczesny poziom terenu, na jakim lokowano wczesnośredniowieczną zabudowę członu północnego (w tym miejscu oczekuje się pałacu z kaplicą) oraz relikty architektoniczne interpretowane jako poszczególne fazy katedry w członie centralnym. 287
Ryc. 134. Gniezno. Historyczny DTM (XI w.) z usytuowaniem architektury przed- i romańskiej oraz profil ukazujący ówczesny poziom terenu na jakim lokowano relikty architektoniczne interpretowane jako poszczególne fazy katedry w członie centralnym. 288
Ryc. 135. Ostrów Lednicki. Usytuowanie. 1. Wały, 2. Majdan, 3. Pałac z kaplicą, 4. Kościół grodowy, 5. podgrodzie, 6. Przyczółek mostowy (wschodni) 7. Przyczółek mostowy (zachodni), za: zamkipolskie.com (dostęp: 22.06.2016). 291
Ryc. 136. Ostrów Lednicki, rekonstrukcja ukształtowania trenu wg J. Wrzesińskiego, za: Rodzińska-Chorąży 2009, 26, ryc. 6. 291
Ryc. 137. Ostrów Lednicki. Pałac z kaplicą wg W. Łuszczkiewicza i M. Sokołowskiego, udostępniony przez Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. 292
Ryc. 138. Historyczny model terenu Ostrowa Tumskiego wykonany na podstawie planu hipsometrycznego opracowanego przez M. Karę i T. Kasprowicza. 293
Ryc. 139. Poznań. Usytuowanie reliktów architektury przed- i romańskiej, katedry, pałacu oraz hali drewnianej w kontekście historycznego DTM. 295
Ryc. 140. Poznań. Historyczny DTM (XI w.) z usytuowaniem pałacu w członie książęcym oraz profil ukazujący ówczesny poziom terenu na jakim posadowiono budynek. 296
Ryc. 141. Poznań. Historyczny DTM (XI w.) z usytuowaniem architektury przed- i romańskiej w członach katedralnym i książęcym oraz profil ukazujący ówczesny poziom terenu na jakim lokowano wczesnośredniowieczną zabudowę. 297
Ryc. 142. Współczesny model terenu grodu w Gieczu z naniesionymi wczesnośredniowiecznymi elementami architektonicznymi. 301
Ryc. 143. Giecz. Współczesny model terenu grodu z rzutem architektonicznym pałacu oraz profil przebiegu poziomu terenu przez gród. 303
Ryc. 144. Giecz. Współczesny model terenu grodu z rzutem architektonicznym pałacu oraz świątyni w północnej części grodu. 303
Ryc. 145. Wschodnio-saksońskie rozdysponowanie grodów za czasów Henryka I (919-936), za: Puhle, Meller 2006, 128. 310
Ryc. 146. Poznań-Ostrów Tumski. Ukształtowanie terenu wraz z warstwami konstrukcji drewnianych ułożonych między kamiennym płaszczem przy pałacu rozciągające się tuż przed północno-wschodnim narożnikiem pałacu, dokumentacja IP UAM udostępniona przez prof. H. Kóčkę-Krenz, rys. Olga Antowska-Gorączniak. 319
Ryc. 147. Poznań-Ostrów Tumski. Chodnik wokół pałacu. Fot. Andrzej Sikorski.. 319

Ryc. 148. Kraków-Wawel. Wylewka przy budowli czworokątnej. Po prawej: Fragment wylewki wokół korytarza budowli czworokątnej, dokumentacja fotogrametryczna udostępniona przez Archiwum Zamku na Wawelu, zmodyfikowano. 320
Ryc. 149. Wyszehrad. Fizykalne podziały grodu. Kolorem żółtym zaznaczono wylewkę. Kolorem brązowym zaznaczono pozostałości po drewnianych konstrukcjach. Podwójną linią oznaczono rekonstruowany przebieg muru. A- znarratywizowane tzw. Mały dwór, B- Duży dwór, za: Moucha et al. 2015, obr. 20.8. 321
Ryc. 150. Visegrad. Umiejscowienie i usytuowanie. Za: Altman et al. 1999, 124 i 126. A. Średniowieczna topografia Visegradu, B. Widok Visegradu autorstwa W. Dillich'a, 1600 rok, C. Rekonstrukcja Zamku Bailifa. 326
Ryc. 151. Esztergom w XI w., rekonstrukcja, za: Horváth 1988, zmodyfikowano.. 327
Ryc. 152. Esztergom. Przekrój i przebieg powierzchni terenu, za: Horváth et al., 1988, E-10, zmodyfikowano. Kolorem czerwonym oznaczono elementy architektoniczne datowane na XI w. 327
Ryc. 153. Esztergom. Umiejscowienie, za: Altman et al. 1999, 15. 328
Ryc. 154. Székesfehérvár. Umiejscowienie i usytuowanie. Powyżej rycina z XVII w., poniżej rezydencja od XI-XIII w., za: Altmann et al. 1999, 61. I. Miejsce w narracji historycznej określane jako areał książęcy, II. Miejsce w narracji historycznej określane jako areał biskupi. 330
Ryc. 155. Grody węgierskie z umocnieniami w konstrukcji skrzyniowej z XI w.: 1. Zalaszentiván, 2. Nitra, 3. Sopron, 4. Szabolcs, 5. Pozosony, 6. Abaújvár, 6. Bihar, 7. Kolozsvár, 10. Zemplén, 11. Borsod, 12. Bars, 13. Hont, 14. Darufalva, 15. Bény, za: Gyöngyi, Zsuzsa 2006, 48, fig. 4. 331
Ryc. 156. Nitra w XI w. , za: Judák et al. 2011, 25, fig. 12. 332
Ryc. 157. Nitra. Fortyfikacja skrzyniowa (III) w kontekście usytuowania. Za: Judák et al. 2011, 141. 332
Ryc. 158. Po lewej: Lokalizacja Porta Clausa w Rzymie. Po prawej: Porta Clausa na Wyszehradzie (elementy zaznaczono fioletowym prostokątem). 334
Ryc. 159. Werla. Widok z centralnej części grodu na dolinę rzeki Oker. Fot.: K. Oleś. 335
Ryc. 160. Werla. Widok na dolinę rzeki Oker. Fot.: K. Oleś. 335
Ryc. 161. Werla. Widok na część centralną grodu oraz dolinę rzeki Oker z podgrodzia. Fot.: K. Oleś. 336
Ryc. 162. Werla. Centralna część grodu. Widok na wschód, na budowlę o rzucie krzyża. Fot.: K. Oleś. 336
Ryc. 163. Werla. Plan wysokościowy z rozmieszczeniem reliktów architektury przed- i romańskiej. 337
Ryc. 164. Werla. Model grodu w 3D z rozmieszczeniem reliktów architektury przed- i romańskiej. 337
Ryc. 165. Tilleda. Plan wysokościowy z rozmieszczeniem reliktów architektury

przed- i romańskiej. 339
Ryc. 166. Tilleda. Model grodu w 3D z rozmieszczeniem reliktów architektury przed- i romańskiej. 339
Ryc. 167. Tilleda. Widok na obwałowania centralnej partii grodu. Fot.: K. Oleś. ... 340
Ryc. 168. Tilleda. Widok na centralną partię grodu w kierunku wschodnim. Po lewej stronie widoczne miejsca, w których wzniosły się dwie budowle drewniane (wielka hala na dalszym planie). Po prawej stronie widok na relikty kościoła (częściowo odbudowane). Na wprost widok na pozostałości domów wieżowych i dolinę. Fot.: K. Oleś. 340
Ryc. 168. Tilleda. Widok z obwałowań partii centralnej. Fot.: K. Oleś. 340
Ryc. 169. Tilleda. Ceraska rezydencja w XI w. Rekonstrukcja wg Museum Pfalz Tilleda. Fot.: K. Oleś. 340
Ryc. 170. Grone. Umiejscowienie z zaznaczeniem rezydencji wczesnośredniowiecznej. 341
Ryc. 171. Grone. Umiejscowienie. Model grodu w 3D z zaznaczeniem obwałowań grodu wczesnośredniowiecznego. 341
Ryc. 172. Pöhlde. Umiejscowienie. Model grodu w 3D z zaznaczeniem obwałowań grodu wczesnośredniowiecznego. 342
Ryc. 173. Pöhlde. Umiejscowienie. Plan wysokościowy z zaznaczeniem obwałowań grodu wczesnośredniowiecznego 342
Ryc. 174. Ratyzbona. Umiejscowienie i usytuowanie z zaznaczeniem bazyliki, za: Kirmeier et al. 2002, 16. Fig. 1..... 346
Ryc. 175. Po lewej: Ratyzbona. Areał katedralny, XI w., wg K. Papajanni 1994, za: Hubel, Schuller, 1995, Abb. 2.; po prawej: rekonstrukcja Praskiego Grodu w okresie romańskim, po 1135 roku. Niestety na obu ilustracjach brak kontekstu terenowego. 347
Ryc. 176. Burg Sulzbach (dół) i Kraków-Wawel (góra). Rekonstrukcja komputerowa północnej części tzw. Kernburga z pierwszej połowy XII wieku, za: Schmitt et al. 2006, 229, zestawiona z północno-wschodnią partią grodu na Wawelu (konfiguracja: pałac-wieża/stołp). 348
Ryc. 177. Harzburg bei Bad Harzburg. 2 poł. XI w. Rezydencja centralna (tzw. Reichsburg) wg H. W. Boehme, A. Kluge-Pinsker, K. Weidemann (RGZM), za: Götz 1992 (red.), 251, Modell 3. 349
Ryc. 178. Gelnhausen. Gród rezydencjonalny z pocz. XII w., za: Akermann 2003, 90. 350
Ryc. 179. Wimpfen. Rezydencja wg P. Schmelze P., za: Akermann 2003, 98. 352
Ryc. 180. Mapa Cesarstwa z lokalizacja grodu Tribur. 355
Ryc. 181. Gród Altenburg obok Memleben. Według najnowszych badań archeologicznych była to siedziba władcy, w której ten zatrzymywał się w trakcie pobytu w Memleben, za: Fiedler 2008, 7-37. 356
Ryc. 182. Goslar-Petersberg. Kompleks sakralny, za: Museum Kaiserpfalz Goslar. 358

Ryc. 183. Dömös. Bazylika z pałacem z XI w. 358
Ryc. 184. Bamberg. Katedra i zespół pałacowy do 1050 roku. Rekonstrukcja, za: Burandt 1998, 12, modyfikowano. 359
Ryc. 185. Hildesheim około roku 1000, za: Brandt, Eggebrecht (red.) 1993, 460. .. 359
Ryc. 186. Paderborn na początku XI wieku. Za: ARW Modellbau, Burg Duerboslar/Aldenhoven 2006. Paderborn, Museum in der Kaiserpfalz. Skala 1:200. 359
Ryc. 187. Spira. Model zespołu sakralno-pałacowego przy katedrze, połowa XI w., wg K. Weidemanna, H. Boehmea (RGZM), za: Götz 1992, 251. 360
Ryc. 188. Moguncja. Usytuowanie. Dokumentacja wykopaliska stanowiska „Am Brand". Położenie muru miejskiego z okresu rzymskiego (1), mur z czasów biskupa Hatto (2), późnośredniowieczny mur miejski (3). Plan wg Esser 1975, za: Wilhemy 2013, 103, Abb. 80, zmodyfikowano. 361
Ryc. 189. Moguncja. Przypuszczalna lokalizacja rezydencji królewskiej, za: Wilhemy 2013, 67, Abb. 63. 362
Ryc. 190. Spira w czasach salickich, za: Heeg 2011, Abb. 4. Zmodyfikowano. 363
Ryc. 191. Wormacja czasów salickich usytuowaniem pałacu (kolor czerwony) oraz katedry św. Piotra, za: Heeg 2011, 83, zmodyfikowano. 363
Ryc. 192. Usytuowanie rezydencji biskupich na przełomie XI i XII w. na terenie Niemiec, za: Gai , Dobinski et al. 2006, 260-261, il. 9-11. 364
Ryc. 193. Bamberg. Wzgórze katedralne. Rekonstrukcja poziomu terenu na osi katedra (obszar zajmowany później przez katedrę)-umocnienia wg K. Schwarz'a, za: Henning 1993, 46. Abb. 15. 365
Ryc. 194. Rekonstrukcja grodu Triburg, Niemcy, za: Zwittmaier 2012. 367
Ryc. 195. Goslar. Rekonstrukcja układu sakralno-pałacowego wg Museum Kaiserpfalz Goslar, zmodyfikowano. 369
Ryc. 196. Goslar. Plan i profile archeologiczne wg U. Holeschera, zestawienie udostępnione przez Museum Kaiserpfalz Goslar, zmodyfikowano. 369
Ryc. 197. Goslar. Umiejscowienie i usytuowanie w kontekście planu wysokościowego z zaznaczonymi reliktami architektonicznymi pałacu i bazyliki św. św. Judy i Szymona. 370
Ryc. 198. Goslar. Umiejscowienie i usytuowanie. Model 3D z zaznaczonymi reliktami architektonicznymi pałacu i bazyliki św. św. Judy i Szymona. 370
Ryc. 199. Krajobraz z pałacem w Goslarze, Museum Kaiserpfalz Goslar. 371
Ryc. 200. Poznań-Ostrów Tumski. Pałac i kaplica , rys. Olga Antowska-Gorączniak, za: Kóčka-Krenz 2011, 58, fig. 19. 372
Ryc. 201. Kwedlinburg. Pałac z reliktami z XI wieku, za: Schmitt 2013, 271. Zmodyfikowano. 373
Ryc. 202. Kwedlinburg. Pałac i bazylika w XI w. Rekonstrukcja wg Museum Quedlinburg. 375
Ryc. 203. Esztergom. Pałac Gejzy, za: Horváth et al. 1988. 375

Ryc. 204. Frankfurt nad Menem. Umiejscowienie i usytuowanie rezydencji. Plan wysokościowy z zaznaczonymi reliktami architektonicznymi z okresu ottońskiego. 376
Ryc. 205. Frankfurt nad Menem. Umiejscowienie i usytuowanie rezydencji. Model 3D z zaznaczonymi reliktami architektonicznymi z okresu ottońskiego. 376
Ryc. 206. Frankfurt. Lokalizacja palatium ottońskiego w kontekście miasta, za: Historisches Museum Frankfurt..... 377
Ryc. 207. Frankfurt, pałac ottońsko-salicki wg O. Stamm 1962, 170, Abb. 22. 378
Ryc. 208. Zurych. Umiejscowienie i usytuowanie wczesnośredniowiecznej rezydencji w kontekście planu wysokościowego..... 379
Ryc. 209. Zurych. Umiejscowienie i usytuowanie wczesnośredniowiecznej rezydencji. Model 3D z zaznaczonymi reliktami architektury wczesnośredniowiecznej..... 379
Ryc. 210. Przekrój wału grodu poznańskiego – schemat formowania stoku, za: Brzostowicz, Stempin, 2015, 31. 382
Ryc. 211. Model terenu Akwizgranu z reliktami architektonicznymi rezydencji. ... 388
Ryc. 212. Akwizgran, mityczna aula regia, poziom terenu, za: Reudenbach 2009, 260, Abb. 37. 389
Ryc. 213. Pozostałości rzymskich łaźni w areale palatium we Frankfurcie. Zdjęcie z ekspozycji Muzeum Histrorycznego we Frankfurcie nad Menem (Historisches Museum Frankfurt)..... 400
Ryc. 214. Rezydencje rzymskie z terenów dzisiejszych Węgier 1. Rzymska willa ruralna w Baláca, 2. Willa w typie korytarzowym z Bèkásmegyer, III w.n.e., 3. Willa z dziedzińcem w Alsórajk, 4. Porticus villa, Budapeszt-Csúcshegy, za: za: Visy, Nagy (ed.), Hungarian Archaeology at the turn of Millennium, Budapest 2003, s. 236-238, fig. 39-41. 400
Ryc. 215. Aquincum, zdjęcie lotnicze, za: Visy, Nagy (red.), Hungarian Archaeology at the turn of Millennium, Budapest 2003, s. 228, fig. 25..... 401
Ryc. 216. 1. Ikony fortów rzymskich pod kontrolą księcia Valerii, Notitia Dignitatum, IV w. n.e., za: Visy, Nagy 2003, s. 215, fig. 8; **216. 2.** Alsóhetény, rzymski fort z zabudowa architektoniczą, za: Visy, Nagy 2003, 216..... 401
Ryc. 217. A. Székesfehérvár. Usytuowanie tetrakonchosu w curii regis datowanego na koniec X/ XI wieku, za: Kralovánszky Alán feltárása; B. Wyszehrad. Usytuowanie budowli centralnej, za: NKP Wyszehrad; C. Székesfehérvár. Tetrakonchos; D. Plan odkrytych reliktów bazyliki św. Wawrzyńca oraz jej starszej poprzedniczki – budowli centralnej (granat – zachowane mury; błękit-rekonstrukcja rzutu budowli wg Varadzin; (dokumentacja archeologiczna udostępniona przez B. Nechvatála). 420
Ryc. 218. Budowla centralna w Magdeburgu, za: Puhle - Meller 2006, 47-48..... 420
Ryc. 219. Plan i bryła katedry w Kolonii. Rekonstrukcja z wschodnim i zachodnim chórem, karolińskim baptysterium, atrium zachodnim ze studnią, bramą i po rzymską bramą północną. Obiekt usytuowano w kontekście rzymskiego muru miejskiego. Rys. A. Wolff 1974/84 za: Legner 1985, 92. 427
Ryc. 220. Fulda. Bazylika św. Ratgera –plan, za: Jacobsen 1992, 137. 427

Ryc. 221. Ryc. 10. Fulda, bazylika św. Ratgera, rekonstrukcja wschodniej absydy i krypty, skala 1:200, Krause 2002, 335, fig. 35. Zmodyfikowano. 428
Ryc. 222. Paderborn. Bazylika dwuchórowa z transeptem zachodnim. Grafika pochodzi z ekspozycji w kościele św. Piotra i Pawła w Paderborn (fot. i zmodyfikowano: K. Oleś)..... 429
Ryc. 223. III faza bazyliki dwuchórowej w Paderborn (katedra), wg S. Gai 2006, modyfikowano: K. Oleś..... 430
Ryc. 224. Moguncja, bazylika. Faza Wiligisa i rzymskie rudymenty oraz studnie, za: Wilhemy 2013, Abb. 75. Zmodyfikowano..... 430
Ryc. 225. Rekonstrukcja bryły katedry św. Marcina w Moguncji w tzw. fazie Willigis -Bardo, około 1036 roku, za: Heinzelmann 2004, 8..... 431
Ryc. 226. Moguncja. Rekonstrukcja kompleksu katedralnego z bazyliką dwuchórową z transeptem zachodnim, wg Die Jahrtausend – Kathedrale. ZDF Dokumentation zum 1000 – jahrigen Weihejubilaum des Doms 2009. 431
Ryc. 227. Moguncja, kościół św. Jana. Współczesny plan z zaznaczeniem fundamentów kościoła biskupiego datowanego na przełom VIII i IX w. z rekonstrukcją zamknięcia wschodniego i zachodniego w formie absyd wg Wegner 1988, za: Wilhemy 2013, 100, Abb. 78..... 432
Ryc. 228. Katedra w Wormacji z transeptem zachodnim (XI w.). 432
Ryc. 230. Zestawienie planów architektonicznych kościołów dwuchórowych z transeptem zachodnim z Bawarii: A. kościół św. Emmerama w Ratyzbonie; B. Kościół Obermünster w Ratyzbonie; Katedra w Augsburgu; za: Dehio 2008..... 433
Ryc. 229. Bamberg, przekrój katedry, za: Sage 2002, 101, fig. 83..... 434
Ryc. 230. Bamberg, katedra, plan skala 1:5000, za: Sage 1962-1972, plan 2. 434
Ryc. 232. Bamberg, katedra. Po lewej: Przekrój przez transept, po prawej: Przekrój poprzeczny przez chór wschodni. za: Kirmeier et al . 2002, Kaiser Heinrich II. 1002-1024, 102, fig. 84 i s. 105, fig. 87. 434
Ryc. 233. Praski Gród. Romańska bazylika dwuchórowa z transeptem zachodnim św. Wita, Wacława i Wojciecha (katedra). Rekonstrukcja wg J. Staněk 1990-1991. 435
Ryc. 234. Wawel. Romańska bazylika dwuchórowa św. Wacława (katedra), rekonstrukcja i plan usytuowania reliktów wg.A. Szyszko-Bohusza i J. Pietrusińskiego,, za: Pianowski 1997, 11..... 436
Ryc. 235. Kraków-Wawel. Katedra romańska. Rekonstrukcja budowli wg J. Pietrusińskiego. U góry: przekrój budowli, B1-rekonstrukcja fasady zachodniej, B2-rekonstrukcja fasady wschodniej, za: Firlet, Pianowski 2006, 59, ryc. 23..... 437
Ryc. 236. Wyszehrad. Romańska bazylika dwuchórowa św. Piotra, za: Nechvátal 2004. 437
Ryc. 237. Székesfehérvár. Bazylika dwuchórowa, za: Visy, Nagy 2003, 351, fig. 3. 438
Ryc. 238. A. B. Altenburg; C. Memleben. Portal królewski/cesarski (Kaisertor) w południowym ramieniu zachodniego transeptu bazyliki dwuchórowej. Fot.: K. Oleś; D., Memleben. Bazylika z zaznaczeniem portalu cesarskiego, za: Leopold 1983, 71;

E. Memleben. Rzut bazyliki, za: Leopold 1983, 71. 442
Ryc. 239. Praski Gród, bazylika św. Wita, rekonstrukcja wejść do katedry za: Maříková – Kubková, Herichová 2009, 71. 442
Ryc. 239. Interpretacja lokalizacji portali południowych (Porta Clausa) jako bram książęcych/królewskich (czerwone strzałki). A. Praski Gród, B. Wawel, C. Wyszehrad. 443
Ryc. 240. A. Interpretacja planu pałacu i kaplicy w Przemyślu, za: Pianowski, Proksa 2008, 22, ryc. 13; interpretacja planu pałacu i kaplicy na Wawelu wg K. Stali, 2013, 34, ryc. 4; B. Praga – Wyszehrad. Interpretacja rzutu pałacu wg L. Varadzina, za: Moucha et al. 2015, plan 1; C. Palatium na Wawelu, za: Pianowski 1995; D., E., F., Palatium na Ostrowie Lednickim. Trzy etapy przekształcania rzutu pałacu i kaplicy, za: Rodzińska-Chorąży 2010; G. Palatium w Gieczu wg Kostrzewskiego..... 449
Ryc. 241. Zestawienie pałaców w kontekście usytuowania. A. Przemyśl; B. Ostrów Lednicki; C. Giecz; D. Ostrów Tumski w Poznaniu; E. Wyszehrad; F. Wawel; G. Praski Gród. 450
Ryc. 242. A. Székesfehérvár, kościół św. Krzyża (k. XI ?), za: Siklósi, 1992, 383, Abb. 11; B1. Poznań-Ostrów Tumski. Interpretacja reliktów kaplicy pałacowej wg H. Kóčki-Krenz, 2011, 62, fig. 27; B2. Dokumentacja rysunkowa reliktów kaplicy, rys. O. Antowska-Gorączniak, za: Kóčka-Krenz 2011, 62, fig. 28..... 452
Ryc. 243. Ornamenty plecionkowe. Po lewej: kapitel i trzon z krypty św. Marcina, z katedry św. Wita w Pradze; po prawej: kapitel z bazyliki św. Gereona na Wawelu, za: Oleś 2013b. 459
Ryc. 244. Kwedlinburg. Dekoracja plecionkowa w kościele św. Sewacego. Fot.: K. Oleś. 459
Ryc. 245. Kapitele plecionkowe: 1. Kapitel z motywem ptaka z krypty kościoła św. Serwacego w Kwedlinburgu (fot. K. Oleś), 2. Dömös, kapitel z motywem ptaka z dolnego kościoła, (fot..: K. Oleś), 3. i 4. Dömös, kapitele z motywem plecionki z dolnego kościoła, (fot.: K. Oleś), 5. Półkolumna z krypty w katedrze romańskiej w Ratyzbonie, fot. K. Oleś; 6. kolumna z krypty zachodniej katedry św. Wita w Pradze, za: Wieczorek, Hinz 2000, 378, Abb. 266.; 7. i 8. Kapitel i plecionka z krypty kościoła Lieben Frauen w Magdeburgu, fot. K. Oleś; 9. fragment kolumny z tzw. kościoła św. Gereona w Krakowie; 10. Głowica z transeptu tzw. kościoła św. Gereona w Krakowie; 11. Karolińskie płyty kamienne odkryte w kościele św. Aureliusza w Hirsau, za: Diruf, Eck, Gross 1991, Abb. 45; 12. Plecionka z przedromańskiej (?) katedry na Wawelu (Muzeum na Wawelu); 13. Plecionka z kościoła św. Serwacego/ wzgórza zamkowego w Kwedlinburgu (fot.: K. Oleś); 14. Plecionka z dwuchórowego kościoła św. Jana Chrzciciela w Prandocinie, XII w.; 15. Ornament plecionkowy z Pécs, XII w, za: Dezső 1972, fig. 15.; 16. Kamienna płyta z motywem plecionki, Székesfehérvár Kossuth, IX-XI w., za: Siklósi 1992, 378, Abb. 5; 17 a,b,c; Malik 2000/2001, 198, il. 2..... 460
Ryc. 246. Góra: Ratyzbona, katedra. Izometria pozostałości południowej partii romańskiego ciągu arkadowego, dół: Regensburg. Romańska krypta z kapitelami

z dekoracją plecionkową., za: Codreanu-Windauer, Schnieringer 1989, 85, Abb. 3 i Abb. 10. 461
Ryc. 247. Rozkład *folies* w przestrzeni heterotopijnej Praskiego Grodu. A. Sieć folies wynikająca z konfrontacji tekstów pisanych i badań archeologicznych; B. Sieć folies naniesiona na historyczne DTM; Kolorem czerwonym zaznaczono relacje przestrzenne zidentyfikowane na podstawie tekstów pisanych. Kolorem zielonym zaznaczano relacje przestrzenne uchwycone podczas badań archeologicznych. 1. Tron; 2. Aula; 3. Bazylika św. Jerzego; 4. Katedra św. Wita; 5. Porta Clausa. Owalne zaznaczenie – curtis. 465

Spis Tabel

Tab. 1. Wyróżnione kryteria *umiejscowienia* grodów 475
Tab. 2. Powyższa tabela przedstawia sposób wnioskowania i weryfikacji układów przestrzennych wyinterpretowanych w rodz. 3 z źródeł tekstowych i ikonograficznych, następnie zweryfikowanych w rozdz. 4 przez analizy *umiejscowienia* i *usytuowania* i skonfrontowanych w rozdz. 5 jako znaki architektoniczne. 477

Bibliografia

Źródła

Adami Gesta Hammab. Eccl. Pontif. III – Mag. Adami gesta Hammenburgensis ecclesiae pontificum, Chronica et gesta aevi Salici, Scriptores VII, *Monumenta Germaniae Historica,* Pertz G. H., (red.), 1846, Hannover s. 267-387.

AGZ – Akta grodzkie i ziemskie czasów Rzeczpospolitej z Archiwum tzw. Bernardyńskiego we Lwowie, t. I, Lwów, 1868.

Annales Bertiniani – Annales Bertiniani, *Scriptores Rerum Germanicarum, Monumentis Germaniae Historicis Recusi,* Waitz G., (red.), 1883, Hannoverae.

Annales Posnanienses II – Annales Posnanienses II, w: *Monumenta Poloniae Historica, t. V,* Ketrzyński W. (red.), 1888*,* Lwów, 882-884.

Anonim tzw. Gall 1952 – Anonima tzw. Galla Kronika czyli dzieje książąt i władców polskich*, Pomniki Dziejowe Polski, Monumenta Poloniae Historica, seria II, tom 2,* Maleczyński K., (red.), 1952, Kraków.

Anonim tzw. Gall 1989 - *Kronika Anonima tzw. Galla,* Grodecki R., (ed.), 1989, Wrocław.

Anonim tzw. Gall 2008 – *Kronika Polska*, Grodecki R., Plezia M., (ed.), Wrocław-Warszawa-Kraków.

Bernoldi Chron., MGH SS. V – Bertholdi annales a. 1054-1080, Annales et chronica aevi Salici, Scriptores V, *Monumenta Germaniae Historica,* Hannover*,* 264-326.

Cassius Dio*,* 2007, *Historia romana*, Veh O., (ed.), 2007, Düssedorf.

Chron. Cassaur. Muratori SS. II, 2, ad a. 866 Comes Hermenulfus – Schlosser J., (ed.), 1981, *Beiträge zur Kunstgeschichte aus den Schriftquellen des frühen Mittelalters, Sitzungsberichte der kaiserlichen Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-historische Classe, Bd. 123*, Jg. 1890, Wien 1891, II. Abh., s. 58, przyp. 2.

CPM – *Chronica Poloniae Maioris*, Kürbis B., Rudziński A., (ed.), 1970, Warszawa.

CDB I – *Codex diplomaticus et epistolaris regni Bohemiae I*, Friedrich G., (ed.), 1904–1907, Praha.
CDB II —*Codex diplomaticus et epistolaris regni Bohemiae II*, Friedrich G., (ed.), 1912, Praha.

CDB V/1 – *Codex diplomaticus et epistolaris regni Bohemiae*, Šebánek J., Dušková S., (ed.), 1974, Praha.

CDMP 1877 – *Codex diplomaticus Maioris Poloniae, t. I,* 1877, nr 4, Poznań, 6-7.

CDMP I – *Codex Diplomaticus Majoris Polonia, t. 1*, J., I., Kraszewski J. I., Łebiński W., (ed.), 1877, Poznań.

Crescente fide, FRB I – Crescente fide, *Fontes Rerum Bohemicarum, t. I*, Emler J., (ed.), 1873, Praha, 183-190.

Długosz J., 1873, Joannis Dlugossii Senioris Canonici Cracoviensis Opera Omnia, t. X, Przezdziecki A., (ed.), *Historiae Polonicae Liberi XII, t.1,* Cracoviae.

Długosz J., 1873, Joannis Dlugossii Senioris Canonici Cracoviensis Opera Omnia, t. XI, (ed.), Przezdziecki A., *Historiae Polonicae Liberi XII, t. 2,* Cracoviae.

Długosz 1982 – Mrukówna J., (red.), 1982, *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, Warszawa.

Długosz 1969 –*Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki Sławnego Królestwa Polskiego*, Mrukówna J., (ed.), 1969, Warszawa.

Einhard 1955 – *Vita Caroli* (Quellen zur karolingischen Reichsgeschichte I), Rau R., (ed.), 1955, Berlin, 164-211.

FRB II — *Fontes rerum Bohemicarum, t. II,* Emler J., (ed.), 1874, Praha.

Geschichtsquellen der Prov. Sachsen, Bd. 29, nr 28 – *Geschichtsquellen der Provinz Sachsen und angrenzender Gebiete, Band 29: Urkundenbuch der Stadt Goslar und der in und bei Goslar belegenen geistlichen Stiftungen. Bd. 1: 922 bis 125*0 Bode G., (ed.), 1893, Halberstadt.

Grzegorz Wielki, 2011, - *Dialogi*, Czerny E., Swiderkówna A., (ed.), 2011, Tyniec.

Herm. Contr., 148 – Hermannus Contractus, comes a Veringen, monachus ad S. Gallum, w: *Illustrium Veterum Scriptorum, qui rerum a Germanis per multas aetates gestarum Historias vel Annales posteris reliquerunt,* 1613, 85-148.

Hincmar, 1894 – *Hincmarus de Ordine palatii*, Krause V (ed.), Hannover-Lipsk.

Ibrahim ibn Jakub, 1946 – Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie Al-Bekriego, *Monumenta Poloniae Historica*, t. 1, Kowalski T., (ed.), 1946, Kraków.

Kadłubek 1992 – *Mistrza Wincentego zwanego Kadłubkiem Kronika Polska*, Kürbis B., (ed.), 1992, Wrocław.

Kosmas 1874 – *Cosmae Pragensis Chronica Boemorum cum continuatoribus*, *Fontes rerum Bohemicarum, II, 1,* Emler J., (ed.), 1874, Praha.

Kosmas 1923 – Cosmae Pragensis Chronica Boemorum, Bretholz B., (ed.), 1923, *Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum, t. II*, Berolini.

Kosmas 1968 – *Kosmas, Kronika Czechów*, Wojciechowska M., (ed.), 1968, Warszawa.

Kosmas 2012 – *Kosmasa kronika Czechów*, Wojciechowska M., (ed.), 2012, Wodzisław Śląski.

Legenda Christiani, *Vita et passio sancti Wenceslai et sancte Ludmile ave eius*, Ludvíkovský J., (ed.), 1978, Praha.

Legenda Krystiana 2012 – *Kristiánova Legenda Život a umučení svatého Václava a jeho báby svaté Ludmily*, Praha 2012.

Legenda Oporet nos fratres, FRB I – *Legenda Oporet nos fratres, Fontes Rerum Bohemicarum*, *t. I,* Emler J., (ed.), 1873, Praha.

Legenda Staroslovenska, FRB I – Legenda Staroslovenska, *Fontes Rerum Bohemicarum, t. I*, J. Emler J., (ed.), 1873, Praha, 127-134.

Legenda Gumpolda, FRB I – Legenda Gumpolda, *Fontes Rerum Bohemicarum, t. I*, Emler J., (ed.), 1873, Praha, 146-166.

Le Liber pontificalis – Le Liber pontificalis, t. 1, L. Duchesne (ed.), 1886, Paris.

Litopys Russkij, 1989 – *Litopys russkij, za ipats'kym spyskom*, Machnovec L., (ed.), 1989, Kyjiv.

Mabillon 1703 – *Beiträge zur Kunstgeschichte aus den Schriftquellen des frühen Mittelalters, Sitzungsberichte der kaiserlichen Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-historische Classe, Bd. 123,* Jg. 1890, Schlosser J., 1981, (ed.), Wien 1891, II. Abh., s. 58, przyp. 4.

Kadłubek/Magistri Vincentii Dicti Kadłubek Chronica Polonorum – Magistri Vincentii dicti Kadłubek Chronica Polonorum, *Monumenta Poloniae Historica, Nova Series, t. XI,* Plezia M., (ed.), 1994, Kraków.

MGH D O III – *Monumenta Germaniae Historica, Diplomata regum et imperatorum Germaniae. Bd. 2*, *Tl. 2. Die Urkunden Otto des III*. (Ottonis III. Diplomata), Sickel T., (ed.), 1893, Hannover.

Narratio clericorum Remensium, MGH Concilia 2.1.2 – Narratio clericorum Remensium, *Monumenta Germaniae Historica: Concilia 2.1.2*, Werminghoff A., (ed.), 1908, Hanover, 807-814.

MGH LL Sectio II Capit. Reg Franc. I. – Legum Sectio II Capitularia Regnum Francorum t. I, *Monumenta Germaniae Historica,* Boretius A., (ed.), 1883, Hannover.

MGH LL I , Benefic. Fisc. Reg. – Beneficiorum Fiscorumque Regalium Describendorum Formulae, Legum Sectio II Capitularia Regnum Francorum, t. I, *Monumenta Germaniae Historica,* Pertz G. H., (red.), 1835, Hannover, 175-195.

MGH LL I, Brev. Exem. – *Brevium exempla ad res ecclesiasticas et fiscales describendas, Capitularia Regnum Francorum*, Boretius V. A., (ed.), 1883, Hannover, 250-257.

Thietmar, MGH V, SS. III – Thietmari Merseburgensis Episcopi Chronicon, Lappenberg M. (ed.), *Annales, chronica et historiae aevi Saxonici, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores III,* Pertz G. H., (red.), 1839, Hannover, 723-871.

Flodoar, MGH V, SS. III – Flodoardus Remensis, Annales, Pertz G. H., (ed.), *Annales, chronica et historiae aevi Saxonici, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores III,* Pertz G. H., (red.), 1839, Hannover, 363-408.

Widukind, MGH SS III – Widukind von Corvey, Rerum gestarum Saxonicarum libri III, Scriptores III, Waitz G., (ed.), *Annales, chronica et historiae aevi Saxonici, Monumenta Germaniae Historica,* Pertz G. H., (red.), 1839, Hannover, 408-467.

MGH V, SS. IX/ Canonici Wissegradensis – Canonici Wissegrad. Contin. Cosmae., Chronica et annales aevi Salici, Srciptores IX, *Monumenta Germaniae Historica Scriptores*, Pertz G. H., (red.), 1851, Hannover.

MMFH III – *Magne Moraviae Fontes Historici III*, Havlík L., Lubomír E., Bartoňková D., Hrbek I., Ludvíkovský J., Večerka R., (ed.), 1969, Brno.

MPH I – Passio sancti Adalperti martiris, *Monumenta Poloniae Historica, t. I,* Bielowski A., (ed.), 1864, Lwów, 153-156.

MPH I – Ibrahim ibn Jakub, Relacja Ibrahima ibn Jakuba do krajów słowiańskich w przekazie al-Bebiego, *Monumenta Poloniae Historica*, t. 1, Kowalski T., Kostrzewski J., i in., (ed.), 1946, Kraków, 12–14.

MPH II – Rocznik traski, *Monumenta Poloniae Historica*, *t. 2,* Bielowski A., (ed.), 1872, Lwów, 826.

MPH III – *Rocznik Kapituły Poznańskiej* (Spominki Gnieźnieńskie), *Monumenta Poloniae Historica, t. III*, Bielowski A., (ed.), 1878, Lwów.

MPH III, 147 – Rocznik małopolski, *Monumenta Poloniae Historica*, *t. 3*, Małecki A., Kętrzyński W., Liske X., (ed.), 1872, Lwów, 135-202.

Monachus Sangallensis 1918 – *Monachus Sangallensis (Notkerus Balbulus) De Carolo Magno Part 6 of St. Gallische Geschichtsquellen. Author, Notker (Balbulus)*, 1918.

Notker I – Boethius, Anicius Manlius Severinus Boethius, Notker, 2003, *Notker der Deutsche von St. Gallen: lateinischer Text und althochdeutsche Übersetzung der Tröstung der Philosphie (De consolatione philosophiae) von Anicius Manlius Severinus Boethiu : diplomatische Textausgabe, Konkordanzen und Wortlisten nach den Codices Sangallensis 825 und 844, Codex Turicensis C121 und Codex Vindobonensis 242*, Notker (Labeo), Scherabon Firchow E., (ed.), 2003, Hildesheim.

Peregrinationes tres – *Peregrinationes tres, Saewulf John of Würzburg*, R. B. C. Huygens (ed.), 1994, Turnholti.

Powieść lat minionyc – Lichaczow D.S., (ed.), 1950, Moskwa-Leningrad.

RBM II — *Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae II*, Emler J., (ed.), 1882, Praha.

RBM III — *Regesta diplomatica nec non epistolaria Bohemiae et Moraviae III*, Emler J.,(ed.), 1890, Praha.

RDP —*Registra decimarum papalium*, Tomek V. V., (ed.), 1873, Praha.

Rocznik Kapitulny, MPH II, 1872 — *Monumenta Poloniae Historica*, *t. 2,* Bielowski A., 1872, Lwów, 779-782.

Ročník Jednoty pro dostavbu chrámu sv. Víta 1863-64, Archiv Pražského Hradu.

LB: 1864, Liber beneficiorum – *Joannis Dlugossii Senioris Canonici Cracoviensis Opera omnia, vol. 7, t. I, Liber beneficiorum dioecesis cracoviensis nunc primum e codice autographo editus,* Przezdziecki A., (ed.), 1863, Cracoviae.

Schedel 1493 – *Bayerische Staatsbibliothek, Welten des Wissens, Die Bibliothek und die Weltchronik des Nürnberger Artzes Hartmann Schedel (1440-1514)*, München 2014.

Statuty króla Ladisława I, nr III: XIII i XX; Statuty Króla Kolomana nr II: LII - Závodszky L., (ed.),1904, *A Szent István, Szent László és Kálmán korabeli törvények és zsinati határozatok forrásai,* Budapest.

Thietmar 1953 – *Thietmari Merseburgensis Episcopo Chronicon*, Jedlicki M. Z., (ed.), 1953, Poznań.

Thietmar 2000 – *Thietmari Merseburgensis episcopo, Chronicon*, 2000, Jedlicki M. Z., (ed.), *Kronika Thietmara*, Kraków.

Vincentii canonici Pragensis Annales – *Fontes rerum Bohemicarum, t. II*, Emler J., (ed.), 1874, Praha, 410-413.

Vita Prieflingensis II – Vita Prieflingensis II, Die Prüfeninger Vita Bischof Ottos I. von Bamberg nach der Fassung des Großen Österreichischen Legendars, Scriptores rerum Germanicarum in usum scholarum separatim editi, LXXI, *Monumenta Germaniae Historica*, Petersohn J., (ed.), 19999, Hannover.

HLB = *Historisches Lexikon Bayerns*; http://www.historisches-lexikon-bayerns.de/base/start

Literatura

Abler R., Janelle D., Philbric A., Sommer J.,
1975, *Geography in a Shrinking World*, Massachusetts.
Abraham W.,
1890, *Organizacja kościoła w Polsce do połowy XII w.* Lwów.
1921, *Gniezno i Magdeburg,* Kraków.
Adams G. B.,
1907, The Descendants of the Curia Regis, *The American Historical Review,* 13 (1), s. 11–15 (Retrieved 31 August 2016).
Akermann M.,
2003, *Die Staufer. Ein europäisches Herrschergeschlecht*, Manfred – Stuttgart.
Aldenderfer M., Maschner H.D.G., (red.),
1996, Archaeological Context for GIS, w: *Anthropology, Space, and Geographic Information Systems*, Oxford, s. 132- 154.
Alter W., (red.),
1963, *Pfalzatlas im Auftrag der Pfälzischen Gesellschaft zur Förderung der Wissenschaften*, Speyer.
Altmann S.,
2012, Grenzüberschreitungen am westlichen Rand Ostmitteleuropas. Die Saale als Grenz und Kontaktzone zwischen Frankenreich und Slawischer Fürstenherrschaft im 9. Jahrhundert, w: Salamon M., Wołoszyn M., Musin A., Špehar, (red.), *Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe. Archaeological and Historical Evidence,* Rzeszów – Warszawa, s. 183-193.
Altmann J.,
1999, Óbuda, w: Altman J., Biczo P., Buzas G., Horvath I., Kovacs A., Skilosi G., Vegh A., *Medieval Hungarian royal seats*, Budapest, s. 91-114.
Altman J., Biczo P., Buzas G., Horvath I., Kovacs A., Skilosi G., Vegh A.,
1999, *Medium Regni. Medieval Hungarian royal seats*, Budapest.
Angerer M., (red.),
1995, *Regensburg im Mittelalter. Katalog der Abteilung Mittelalter im Museum der Stadt Regensburg*, Regensburg.
Arens F.,
1982, *Der Dom zu Mainz. Der westchor oder Trikonchos*, Darmstadt.
Arnold S.,
1927, Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej X-XIII wieku, *Prace Komisji dla Atlasu Historycznego Polski*, Kraków, s. 12-13.
Aubert M.,

1961, *L'art roman en France*, Paris.
Aubin H.,
1957, Geschichtliche Grundlagen der Kultur des Frühmittelalters zwischen Maas und Harz, w: *Karolingische und ottonische Kunst. Werden, Wesen, Wirkung. 6. Internationaler Kongreß für Frühmittelalterforschung. Deutschland, 31 Aug. - 9. Sept. 1954, Forschungen zur Kunstgeschichte und christlichen Archäologie / 3*, Wisbaden, s. 1-15.
Schnieringer K.,
1995, Romanische Profanarchitektur in Regensburg. Bürgerlicher Wohnbau, w: Angerer M., (red.), *Regensburg im Mittelalter. Katalog der Abteilung Mittelalter im Museum der Stadt Regensburg*, Regensburg, s. 41- 49.
Bachmann E.,
1977, Romanischer Basilikalbau, w: Bachmann E., (red.), *Romanik in Böhmen*, München, s. 68–109.
Bailey D. W.,
2007, Time perspectives, palimpsests and the archaeology of time, *Journal of Antropological Archaeology, 26*, s. 198-223.
Banaszkiewicz J.,
1986a, Jedność porządku przestrzennego, społecznego i tradycji początków ludu (Uwagi o urządzeniu wspólnoty plemienno-państwowej u Słowian), *Przegląd Historyczny, 77*, s. 445-466.
1986b, *Podanie o Pieście i Popielu. Studium porównawcze nad wczesnośredniowiecznymi tradycjami dynastycznymi*, Warszawa.
1990, Bolesław i Peredesława. Uwagi o uroczystości stanowienia władcy w związku z wejściem Chrobrego do Kijowa, *Kwartalnik Historyczny, 97 (3-4)*, s. 3-35.
1992, Otto z Bambergu i pontifex idolorum. O urządzeniu i obyczaju miejsca wiecowego pogańskiego Szczecina, w: Cortès J., Żaliński H. W., (red.), *Pouvres et riches. Mélanges offerts á Bronislaw Geremek*, Warszawa, s. 275-284.
1998, *Polskie dzieje bajeczne Mistrza Wincentego Kadłubka*, Wrocław.
2000, Otton III jedzie do Gniezna. O oprawie ceremonialnej wizyty cesarza w kraju i stolicy Polan, w: Dzieduszycki W., Przybył M., (red.), *Trakt cesarski Iława – Gniezno – Magdeburg*, Poznań, s. 277-315.
2014, *Trzy po trzy o dziesiątym wieku*, Kraków.
Banaszkiwicz J., Kara M., Mamzer H., (red.),
2013, *Instytucja wczesnego państwa w perspektywie wielości i różnorodności kulturowej*. Poznań
Burger A. Sz., (red.),

1971, Az 1970. év régészeti kutatásai, *Régészeti Füzetek, 1 (24),* Budapest.

Bánki Z.,
1972, Régészeti kutatások. *Alba Regia, 12*, s. 280-285.
Bal M., Bryson N.,
1991, Semiotics and Art History, w: *The Art Bulletin, 73*, *(2)*, s. 174-208.
Balmerm M., Bertolaccini L., Deschler-Erb S., Jacomet S., Nick M., von Roten H., Schmid-Ott K., Thierrin-Michael G., Voûte A., Wild D., Wild W.,
2009, Zürich in der Spätlatène und frühen Kaiserzeit: Vom keltischen Oppidum zum römischen Vicus Turicum, *Monographien der Kantonsarchäologie Zürich, 39*, Zürich.
Balzer O.,

1916, Stolice Polski 963-1158, *Studia nad historią prawa polskiego, IV (4)*, Lwów, s. 1-60.
Balzer M.,
1979, Paderborn als karolingischer Pfalzort, w: *Deutsche Königspfalzen. Beiträge zu ihrer historischen und archäologischen Erforschung, 3*, Göttingen, s. 9-85.
Banaszek Ł.,
2015, *Przeszłe krajobrazy w chmurze punktów*, Poznań.
Bandmann G.,
1951, *Mittelalterliche Architektur als Bedetungsträger*, Berlin.
Barbier J.,
1990, Le systéme palatial franc: genése et fonctionnement dans le nordouest du regnum, *Bibliothéque de l' Ecole de Chartes*, *148 (2),* s. 245-299.
Barker Ch.,
2005, *Wejście postmodernizmu*, w: Barker Ch., (red.), *Studia kulturowe: teoria i praktyka*, tłum. Sadza A., Kraków, s. 212-246.
Barrel I Altet X.
1987 *Le Paysage Monumental de la France autour de L'An Mil*, Paris.

Barral I Altet X., Avril F., Gaborit-Chopin D.,
1984, *Romanische Kunst. Nord- und Westeuropa 1060-1220*, München.
Barthes R.,
1967, *Systeme de la mode,* Paris.
1970, Historical Discourse, w: Lane M., (red.), *Structuralism,* London.
1982, The Reality Effect, w: Todorov T., (red.), *French Literary Theory Today*, Cambridge, s. 11-17.
2000, *Mitologie*, tłum. Dziadek A., Warszawa.
2001, Dyskurs historii, *Er(r)go, 3*, tłum. Jarosz K., s. 113-114.
2009, *Podstawy semiologii*, Kraków.
2012, *Imperium Znaków*, Warszawa.
Bartkowski T.,
1977, Fizjografia Poznania, w: Błaszczyk W. (red.), *Początki i rozwój Starego Miasta w Poznaniu w świetle badań archeologicznych i urbanistyczno-architektonicznych. Materiały z Ogólnopolskiego Sympozjum, 18–19 października 1973*, *Bibliotheca Fontes Archaeologici Posnanienses, 3*, Poznań, s. 19–35.
Bartošková A.,
2014, *Budeč. Významné mocenské centrum prvních Přemyslovců*, Praha.
Baucheron F.,
1998, Autour du groupe épiscopal de Grenoble. Deux millénaires d'histoire, *Documents d'archéologie en Rhéne-Alpes, 16,* Lyon, s. 127–129.
Beane W. C., Doty. G., (red.),
1976, *Myths, Rites, Symbols. A Miracea Eliade Reader,* New York.
Beck M.,
1949, Die mittelalterliche Pfalz auf dem Lindenhof in Zürich, *Zeitschrift für schweizerische Geschichte, Revue d'histoire Suisse, 29 (1),* s. 70-76.
Bednár P.,
2001, *Entwicklung der Befestigung der Nitraer Burg im 11.* Jahrhundert, *Slovenska archeológia, 49 (1-2)*, s. 301-345.
2011, The beginnings of Nitra Castle, w: Judák V., Peter Bednár P., Medvecký J., Pokrivčák A., Jurečková J., Šturcelová M., Matej Plekanec M., Plekanec V.,

(red.), *The Gradle of Christianity in Slovakia. Nitra Castle and the cathedra of S. Emmeram. Their changes through the ages*, Bratislava, s. 114-120.

Bednár P., Fottová E.,
2006, Terrain und sein Einfluss bei der Baulösung der Burgen der West- und Mittelslowakei, *Castrum Bene 9, Burg und ihr Bauplatz*, Praha, s. 23-40.

Bednarz U.,
1996, *Romanische Bauornamentik an der Liebfrauenkirche zu Magdeburg, Prémontré des Ostens. Das Kloster Unser Lieben frauen Magdeburg vom 11. bis 17. Jahrhundert*, Magdeburg.

Berend N.,
2006, *At the Gate of Christendom. Jews, Muslims and „pagans" in Medieval Hungary, c. 1000-c. 1300*, Cambridge.

Berend N., Urbańczyk P., Wiszewski P.,
2013, *Central Europe in the High Middle Ages: Bohemia, Hungary and Poland, c. 900-c. 1300,* Cambrige.

Białogórska K.,
1976, Wąchock, Kielce, *Informator Archeologiczny: badania, 10*, s. 241-245.

Białostocki J.,
1980, *Historia sztuki wśród nauk humanistycznych,* Wrocław – Warszawa.

Biczó P.,
1999, The royal basilica in Székesfehérvár, w: Altman J., Biczo P., Buzas G., Horvath I., Kovacs A., Skilosi G., Vegh A., *Medium Regni. Medieval Hungarian royal seats*, Budapest, s. 67-88.

Biedroń A., Rodzińska-Chorąży T.,
2001, Katedra w Poznaniu-nowe propozycje rekonstrukcji i datowania korpusu nawowego oraz masywu zachodniego od X do XII wieku, w świetle weryfikacji ustaleń Krystyny Józefowiczówny, w: Skibiński Sz., (red.), *Polska na przełomie I i II tysiąclecia*, Poznań, s. 297-310.

Bieniak J.,
1982, Polska elita polityczna XII wieku, cz. I. Tło działalności, w: Kuczyński S. K., (red.), *Społeczeństwo Polski średniowiecznej, 2,* Warszawa, s. 11-61.

Bílková L., Fiala Z., Karbulová M.,
1967, Altmährische Terminologie in den Zeitgenössischen lateinischen Quellen und ihre Bedeutung, *Byzantinoslavica, 28 (2)*, s. 289-335.

Biller T.,
1999, Neues zu den Burgen des Königreichs Jerusalem in Transjordanien Montréal (Shobaq), Li Vaux moise (Wu'eira), Kerak, w: Kozok M., (Hrsg.), *Architektur. Struktur. Symbol. Streifzüge durch die Architekturgeschichte von der Antike bis zur Gegenwart*, Fulda, s. 33-77.

Binder K.,
2012, Strefa przejściowa pomiędzy objektem mostowym a nasypem drogowym, *Mosty. Technologia, 70*, s. 55-57.

Binding G.,
1996, *Deutsche Königspfalzen, Von Karl dem Großen bis Friedrich II. (765–1240),* Darmstadt.
2011, Baubetrieb in salischer Zeit, w: Heeg L., (red.), *Die Salier. Macht im Wandel,* München, s. 182-191.

Bintliff J. B.,
1991, *The Annales school and archaeology*, Leicester.

Blaich M. C.,

2012, Werla – Fronhof, Königspfalz und Ansiedlung des 9.–13. Jahrhunderts, *Chateau Gaillard, 25*, s. 27–37.
Blaich M. C., Geschwinde M.,
2010, Pfalz Werla – zwischen archäologischer Forschung, Naturschutz und touristischer Erschließung, *Berichte zur Denkmalpflege in Niedersachsen*, s. 6–9.
2012, Die Ausgrabungen auf der Königspfalz Werla 2007 bis 2011, *Nachrichten aus Niedersachsens Urgeschichte, 18,* s. 111-144.
Bláhová M.,
1983, *Evropská sídliště v latinských pramenech období raného feudalismu,* Praha.
1978, Terminologie sídlišť ve vyprávěcích pramenech první čtvrtiny 12. století, *Československý časopis historický, 26 (76/2)*, s. 249-278.
Blažková M., Matiášek J., Kozáková R., Kočár P.,
2015, Raně středověké opevnění na Hradčanech v Praze, *Staletá Praha, 31/2*, s. 16-39.
Boudon P., (red.),
1991, *De l'architecture a l'eepisteemologie*, Paris.
Bradley R.,
1991, Ritual, Time and History, *World Archaeology 23*, vol. 2, s. 209-219.
Brandi C.,
1966, *Le due vie*, Laterza – Bari.
2006, *Teoria restauracji,* tłum. Kijanko M., Warszawa.
Braniš J.,
1909, *Staročeské hrady*, Praha.
Braudel F.,
1971, *Historia i trwanie*, tłum. Geremek B., Warszawa.
Bretholz B., (red.),
1923, Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*, Monumenta Germaniae Historica. Scriptores rerum Germanicarum, 2,* Berolini.
Bruck A.,
1975, *Wiligis und sein Dom*, Mainz.
Bromowicz J., Magiera J.,
2003, Pochodzenie piaskowców z murów wawelskiej rotundy św. św. Feliksa i Adaukta, w: Smoleńska A., Rembiś M., *Konferencja Naukowa „Kamień architektoniczny i dekoracyjny". Kraków AGH, 23–24 września 2003 r.*, Kraków, s. 13–20.
Bober M.,
2008, *Architektura przedromańska i romańska w Krakowie. Badania i interpretacje,* Rzeszów.
Boháčová I.,
1998, K problematice výpovědi stratigrafického vývoje Pražského hradu, *Archeologické rozhledy, 50*, Praha, s. 682-683.
2001, Das archäologische Areal auf dem III. Hof der Prager Burg und seine Bedeutung für die Erforschung der Chronologie Mittelböhmens im frühen Mittelalter w: Galuška L., Kouřil P., Měřínský Z., (red.), *Velká Morava mezi východem a západem. Großmähren zwischen West und Ost : sborník příspěvků z mezinárodní vědecké konference : Uherské Hradiště, Staré Město 28.9.-1.10.1999,* Brno, s. 69-75.
2001, Pražský Hrad a jeho nejstarší opevňovací systémy, *Mediaevalia Archaeologica, 3*, s. 197-301.
2003, Doklady česko-polských kontaktů v raně středověké Staré Boleslavi – Belege der tschechisch-polnischen Kontakte im Frühmittelalter in Stará Boleslav (Alt Bunzlau), *Archaeoloiga Historica, 28*, s. 47-53.

2003, (red.), Stará Boleslav. Přemyslovský hrad v raném středověku. Stará Boleslav. Přemyslid Stronghold in the early Middle Ages, *Mediaevalia archaeologica, 5*, Praha.
2008, The archaeology of the dawn of Prague, w: Boháčová I., Poláček L., (red.), *Burg-Vorburg-Suburbium. Zur Problematik der Nebenareale fruehmittelalterlicher Zentren Internationale Tagungen in Mikulčice VII,* Brno.
2009, Pražský hrad a Malá Strana v raném středověku a problém synchronizace jejich v ývoje, w: Moździoch S., (red.), *Stare i nowe w średniowieczu. Pomiędzy innowacją a tradycją, Spotkania Bytomskie, 6,* Wrocław, s. 71-98.
2013, Počátky budování přemyslovského státu a jeho centra synchronizace výpovědi archeologických pramenů a jeji interpretace*, Archaeologia historica, 38/1*, Brno, s. 27-44.

Bochácová I., Frolík J., Žegklitz J.,
1989, Jiřské náměstí na Pražském hradě. Shrnutí výsledků 1. Etapy výzkumu, *Archeologia historica, 14,* s. 193-202.

Bochácová I., Frolík J.,
1991, Nové archeologické prameny a počátky Pražského hradu. Neue archäologische Quellen und die Anfänge der Prager Burg, *Archeologické rozhledy, 43,* s. 562-576.

Boháčová I., Frolík J., Hrdlička J., Smetánka Z.,
1992, *Prague and Prague Castle. Centre of the state of Bohemia in the 9th – 13th centuries, Medieval Europe, Urbanismus, Pre-printed Papers, 1*, s. 83-88.

Boháčová I., Frolík J., Smetánka Z., Nechvátal B., Hrdlička L.,
1994, Prague Castle, Vyšehrad Castle and the Prague Aglomeration, w: Fridrich J., (red.), *25 Years of Archaeological Research in Bohemia. On the Occasion of the 75th Anniversary of the Institute of Archaeology*, Praha, s. 153–164.

Boháčová I., Herichová I.,
2009, Raně středověký sídelní areál v západní části hradčanského ostrohu, *Archeologica Pragensia, 19/2008,* s. 257-308.

Bohačová I., Podliska J.,
2017, Průvodce pražskou archeologií. Památky známé, neznámé i skryté, Praha.

Bogucki A.,
1992, O strukturze administracyjnej Polski XI i XII wieku, *Czasopismo Prawno-Historyczne, 44*, s. 5-35.

Bogucki M.,
2006, Nieznana hybryda denara ‘Princes Polonie’ i nowy typ monety Bolesława Chrobrego, *Wiadomości Numizmatyczne, r. 50/2 (182),* s. 181-192.

Boras Z.,
1993*, Książęta piastowscy Wielkopolski*, Międzychód – Poznań.

Borgmeyer A., Hubel A., Tillmann A., Wellnhofer A.,
1997, *Stadt Regensburg, Denkmäler in Bayern*, Regensburg, s. 422 – 433.

Boroń P.,
1997*,* Problem dużych budynków halowych na terenie Słowiańszczyzny zachodniej w IX-X wieku, w: Wachowski K., (red.), *Śląsk i czechy a kultura wielkomorawska*, Wrocław, s. 31-49.
1999*, Słowiańskie wiece plemienne*, Katowice.

Borowy W.,
1921, *O wpływach i zależnościach w literaturze*. Warszawa.

Borkovský I.,

1946, Hrob bojovníka z doby knížecí na Pražském Hradě, *Památky Archaeologické, 42*, s. 122-132.
1949, *O počátcích Pražského hradu a o nejstarším kostele v Praze,* Praha.
1953, Staročeský dvorec na Levém Hradci, *Archeologické rozhledy, 5*, s. 636-646.
1956, Rekonstrukce Pražského Hradu na sklonu desátého století, *Archeologické rozhledy, 8 (1)*, Praha, s. 49-52.
1959, Výzkumy v Černé veži na Pražském hrade, *Památky archeologické, 50 (1)*, s. 257-324.
1960, Piscina ve tvaru kříže ve svatojiřské basilice na Pražském hradě, *Archeologické rozhledy, 12*, s. 680-700.
1961, Výzkum kostela sv. Jiří na Pražském hradě, *Umění, 9*, s. 418-420.
1962, Opyš Pražského hradu, *Památky archeologické, 53*, s. 381- 454.
1968, Anežka Merhautová: Bazilika sv. Jiří na Pražském hradě, *Památky archeologické, 59*, s. 286-293.
1969, Pražský hrad v době přemyslovských knižat. *Památníky naší minulosti 6*. Praha.

Böhner K.,
1988, *Mainz im Altertum und im Frühen Mittelalter*, Eltville am Rhein.
Bönnen G.,
2011, Speyer und Worms im 11. und frühen 12. Jahrhundert, w: Heeg L., (red.), *Die Salier. Macht im Wandel,* München, s. 140-149.
Bóna I.,
1980, Acta Archaeologica, *Academiae Scientiarum Hungaricae, 32*, s. 31-95.
1998, *Az Árpadok korai vári*, Debrecen.
Brandt M., Eggebrecht A., (red.),
1993, *Bernward von Hildesheim und das Zeitalter der Ottonen*, Hildesheim.
Bravermanová M., Chlustiková K., Chotěbor P.,
2014, Architektonické články z baziliky a kláštera sv. Jiří, w: Foltýn D., Klípa J., Mašková P., Sommer P., Vlnas V., (red.), *Otevři zahradu rajskou. Benediktini v srdci Evropy 800–1300*, Praha, s. 122–128.
Brink P., Ayooghi S., (red.),
2014, *Karl der Große/Charlemagne: Karls Kunst*, Dresden.
Brühl C., (red.),
1968, *Fodrum, Gistum, Servitium regis. Studien zu den wirtschaftlichen Grundlagen des Königtums im Frankenreich und in den fränkischen Nachfolgestaaten Deutschland, Frankreich und Italien vom 6. bis zur Mitte des 14. Jahrhunderts, 1-2,* Köln.
1971, *Capitulare De Villis, 1. Cod. Guelf. 254 Helmst. der Herzog August Bibliothek Wolfenbüttel*, Stuttgart.
Btuhl K.,
1975, *Palatium und Civitas. Studien zur Pröfantopographie spätantiker. Civitates vom 3. bis zum 13. Jahrhundert,* Köln – Wien.
Bubeník J.,
1988, *Slovanské osídlení středního Pohoří*, Praha.
1996, Słowiańszczyzna w Europie, w: Kurnatowska Z., (red.), *Plemiona i wczesne państwa, 1*, Wrocław, s. 207-214.
1998, Přispěvek k poznaní počátků ráně středověkýchopevněných sídlišt v Čechách, w: Kócka-Krenz H., Łosinski W., (red.), *Kraje słowiańskie w wiekach średnich. Profanum i sacrum,* Poznań, s. 82-91.

2002, Několik poznámek ke studii P. Čecha „Hrady a výšinná sídliště raného středověku v Pobělí a středním Poohří“, *Archeologické rozhledy, 54*, s. 319–325.
Bubeník J., Uhlíková O.,
1977, K počátkům města Žatce, *Památky archeologické, 68*, s. 193-218.
Buczek K.,
1960, *Ziemie polskie przed tysiącem lat (zarys geograficzno-historyczny)*, Wrocław.
1958, *Książęca ludność służebna w Polsce wczesnofeudalnej*, Wrocław.
1960, Zagadnienie wiarygodności dwu relacji o początkowych dziejach państwa polskiego, w: Budkowa Z., (red.), *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70. Rocznicę urodzin*, Warszawa, s. 45-56.
Bugaj E.,
2012, Archeologia a sztuka, w: Tabaczyński S., Marciniak A., Cyngot D., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, Poznań, s. 886-907.
Bugajewski M.,
2002, *Historiografia i czas. Paula Ricoeura teoria poznania historycznego*, Poznań.
Bujak F.,
1925, *Studia geograficzno-historyczne,* Warszawa.
Bujak A., Labuda A.,
1998, *Porta Regia, Fundacja Świętego Wojciecha*, Gniezno.
Buko A.,
1998, *Początki Sandomierza*, Warszawa.
2000, Polska w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego. Bilans założeń i wyników programu, w: Buko A., Świechowski Z., (red.), *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego,* Warszawa, s. 199-207.
2005, *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej, odkrycia – hipotezy – interpretacje*, Warszawa.
2012, Ośrodki centralne a problem najstarszego *patrymonium* dynastii piastów, *Archeologia Polski, 57, (1–2),* s. 133-159.
2013, Najstarsze ośrodki Piastów w świetle danych archeologii, w: Banaszkiwicz J., Kara M., Mamzer H., (red.), *Instytucja wczesnego państwa w perspektywie wielości i różnorodności kulturowej*, Poznań, s. 331-354.
2015, Zanim powstało państwo Piastów. O osobliwościach ziemi krakowskiej IX–X wieku w świetle danych archeologii, *Studia nad Dawną Polską, 4*, Gniezno, s. 37-61.
Bukowska A.,
2013, *Najstarsza katedra w Poznaniu. Problem formy i jej genezy w kontekście architektury około roku 1000*, Kraków.
Burandt W.,
1998, *Die Baugeschichte der Alten Hofhaltung in Bamberg*, Bamberg.
Busch H., Lohse B.,
1967, *Vorromanische Kunst und Ihre Wurzeln*, Frankfurt am Main.
Buzás G.,
1995, The remains of the royal palace of Visegrád from the Angevin period, w: Laszlovszky J., (red.), *Medieval Visegrád*, Budapest, s. 9-19.
1999, Visegrád, w: Altman J., Biczo P., Buzas G., Horvath I., Kovacs A., Skilosi G., Vegh A., *Medium Regni. Medieval Hungarian royal seats*, Budapest, s. 115-161.
2004, Az esztergomi vár románkori és góti – kus épületei, w: Buzás G., Tolnai G., (red.), *Az Esztergomi Vármúzeum Kõtárának Katalógusa, 2*, Esztergom, s. 7-44.
2006, 11. Századi ispáni váráinkról, w: Gyöngyi K., Schmitt zsa M., (red.), *Gondoljk, látják az várnak nagy voltát…,* Budapest, s. 43-55.

Buzás G., (ed.),
2000, Visegrád. *Altum Castrum 5*., Visegrád.
Buzás G., Boruzs K., Merva S., Tolnai K.,
2014a, A kora középkori kontinuitás kérdése a Visegrádi későcsászárkori erődben a legújabb régészeti kutatások tükrébrn, *Magyar Régészet, online magazin TAVASZ,* s. 1-8.
2014b, The issue of continuity in the early middle ages in light of the most recent archaeological research on the late imperial period fort in Visegrad, *Hungarian Archaeology, E-Journal, Spring*, s. 1-8.
Buzás G., Laszlovszky J., Magyar K.,
2003, Középkori királyi központok, w: Zsolt V., Mihály N., Kiss Zsuzsa B., *Magyar régészet az ezredfordulón,* Budapest, s. 348-364.
Buzás G., Lővei P.,
2001, *A Visegrádi királyi palota északnyugati épülete ès az utcai homlokzat zárt erkélye,* Visegrád.
Buzás G., Tolnai G.,
2004, Az esztergomi vár román kori ès gótikus épületei, *Az Esztergomi Vármuzeum kőtárának katalógusa. Az Esztergomi Vármúzeum Füzetei 2. Szerk,* Esztergom, s. 7-44.
Bünz E.,
1993, Bischof und Grundherrschaft in Sachsen. Zu den wirtschaftlichen Grundlagen bischoflicher Herrschaft in ottonischer Zeit, w: Brandt M., Eggebrecht A., (red.), *Bernward von Hildesheim und das Zeitalter der Ottonen*, Hildesheim, s. 231-241.
Brandi C.,
2006, *Teoria restauracji*, tłum. Kijanko M., Warszawa.
Brzostowicz M., Machajewski H.,
2002, Nowe materiały do badań nad osadnictwem średnio- wiecznym i nowożytnym na terenie Giecza i Targowej Górki w woj. Wielkopolskim, *Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski, 1*, s. 232–250.
Brzostowicz M., Stempin A.,
2015, Sztuka inżynierii średniowiecznej. Relikty wałów grodowych w Poznaniu na tle innych konstrukcji drewnianych z X wieku, w: Stempin A., (red.), *Pamięć w dębie zachowana 966*, Poznań, s. 27-41.
Burger A.,
1971, Az 1970. év régészeti kutatásai. 113 old, *Régészeti Füzetek, 1 (24),* Budapest.
1974, Az 1973.év régészeti kutatásai. 122 old, *Régészeti Füzetek, 1 (27),* Budapest.
Burzyńska A., Markowski P.,
2007, *Teorie literatury XX wieku. Podręcznik*, Kraków.
Caillet J. P.,
2000 Le mythe du renouveau architectural roman, *Cahiers de Civilisation Médiévale, 43,* Poitiers, s. 341-369.
Campbell J.,
1986, Bede's Words for Places, w: Campbell J., (red.), *DERS. Essays in Anglo-Saxon History*, London, s. 99-119.
Campbell D.,
2010, „The Capitulare de Villis", „The Brevium Exempla", and the Carolingian court at Aachen, *Early Medieval Europe*, *18 (3),* s. 243-365.
Carnap R.,
1998, *Der logische Aufbau der Welt*, Hamburg.
Gárdonyi K. C.,

1984, *Iluminowane kodeksy europejskie*, Wrocław.
Cerdà I.,
1867, *General Theory of Urbanization*, Barcelona.
Charvát P.,
2007, *Zrod českého státu 865 – 1055*, Praha – Vyšehrad.
Chlustiková K.,
2013, Archeological evidence of the earliest phases of the St. George's Basilica in the historical context of the religious practices in the 10th century at the Prague Castle, w: Turek J., (red.), *Abstracts, 19th Annual Meeting of the European Association of Archaeologists,* Pilsen, s. 214.
2014, The beginnings of Christian stone architecture in Bohemia: a reconstruction of the first building phases of St. George's Basilica, w: Yilmaz, Ö. (red.), *20th Annual meeting of the European Association of Archaeologists. Abstracts of the oral and poster presentations*, Istanbul, s. 166.
Chmiel A.,
1907, Pieczęć wójtowska krakowska z drugiej połowy XIII wieku, *Rocznik krakowski, t. 9,* s. 213-224.
Chmurzyński J. A., Wierciński M.,
2012, Czas i trwanie, w: Marciniak A., Burdkiewicz J., Cyngot D., Kowalewska-Marszałek H., Stępniowski F., Tabaczyński S., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna*, Poznań, s. 551-563.
Choc P.,
1957, *Boje o Prahu za feudalismu*, Praha.
Christaller W.,
1963, Ośrodki centralne w Południowych Niemczech, *Przegląd Zagranicznej Literatury Geograficznej, z. 1: Teoria ośrodków centralnych*, s. 1–72.
Chrzanowski T.,
1993, *Sztuka w Polsce Piastów i Jagiellonów.* Warszawa.
Chudziak W.,
1990, Uwagi o zakłóceniach pierwotnych nawarstwień kulturowych na obiektach średniowiecznej architektury murowanej, Acta Universitatis Nicolai Copernici *Archeologia XIII*, s. 65-72.
Cibulka R.,
1934, Václavova rotunda svatého Víta, w: *Svatováclavský sborník I*., Praha.
Cílek V., Korba M., Majer M.,
2008, *Podzemní Praha: Jeskyně, doly, štoly, krypty a podzemní pískovny velké Prahy*, Praha.
Ciunajcis D.,
2011, O krytycznym zadaniu historii pojęć*, Sensus Historiae, 3 (2011/2),* s. 55-77.
Clark D. L., (red.),
1977, *Spatial Archaeology.* London, New York, San Francisco.
Classen P.,
1964, Die Geschichte der Königspfalz Ingelheim bis zur Verpfändung an Kurpfalz 1375,
w: Autenrieth J., (red.), *Ingelheim am Rhein. Forschungen und Studien zur Geschichte Ingelheims*, Stuttgart, s. 87-146.
Codreanu-Windauer S., Schnieringer S.,
1989, Die Ausgrabungen im Regensburger Dom, w: Morsbach P., (red.), *Der Dom zu Regensburg. Ausgrabung. Restaurierung. Forschung. Ausstellung anlässlich der*

Beendigung der Innenrestaurierung des Regensburger Domes 1984-1988. München-Zürich, s. 81-91.

Collini S.,

2008, Interpretacja skończona i nieskończona, w: Collini Stefan (red.), *Umbert Eco, Richard Rorty, Jonathan Culler, Christine Brooke-Rose. Interpretacja i nadinterpretacja,* tłum. Bieroń T., Kraków.

Colpe C.,

1970, Theoretische Möglichkeiten zur Identifizierung von Heiligtümern und Interpretation von Opfern in ur- und parahistorischen Epochen, w: Jankuhn H., (red.), *Vorgeschichtliche Heiligtümer und Opferplätze in Mittel- und Nordeuropa: Bericht über ein Symposium in Reinhausen bei Göttingen in der Zeit vom 14. bis 16. Oktober 1968*, Göttingen, s. 18-39.

Copik I.,

2011, *Przestrzeń kulturowa Gliwic w pisarstwie Horsta Bienka.* Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Tadeusza Miczki, Katowice, źródło: http://www.sbc.org.pl/Content/100698/doktorat3214.pdf (dostęp: 5.06.2015).

Cormack R.,

2007, "But is it Art?", w: Hoffman E. R., (red.), *Late antique and medieval art of the Mediterranean world*, Hoboken – New Jersey, s. 301–314.

Crișan I., Bărbulescu M., Chirilă E., Vasiliev V., Winkler I.,

1992, *Repertouriul Arheologic al Județul Cluj*, Cluj.

Culler J.,

1980, Presupozycje i intertekstualność, *Pamiętnik Literacki, 3*, s. 297-312.

2007, *On Deconstruction. Theory and Criticism after Structuralism*, New York, s. 189-190.

2008, W obronie nadinterpretacji, w: Collini Stefan (red.), *Umbert Eco, Richard Rorty, Jonathan Culler, Christine Brooke-Rose. Interpretacja i nadinterpretacja,* tłum. Bieroń T., Kraków, s. 124-139.

Culler J., Brooke-Rose Ch.,

2008, Interpretacja i nadinterpretacja, w: Collini Stefan (red.), *Umbert Eco, Richard Rorty, Jonathan Culler, Christine Brooke-Rose. Interpretacja i nadinterpretacja,* tłum. Bieroń T., Kraków, s. 101-123.

Cyngot D.,

2012, Archeologia a językoznastwo, w: Marciniak A., Burdkiewicz J., Cyngot D., Kowalewska-Marszałek H., Stępniowski F., Tabaczyński S., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna*, Poznań, s.791-802.

Cymbalak T., Podliska J.,

2009, Nové objevy rané středověkých komunikací na Malé Straně v Praze, *Staletá Praha, 25/1,* s. 31-40.

Czekalski S.,

2006, *Intertekstualność i malarstwo. Problemy badań nad związkami międzyobrazowymi,* Poznań.

Čarek, J.,

1947*, Románská Praha*, Praha.

Čech P.,

1999, Dragúš – Kosmův mýtus náš historický problém, *Archeologie ve středních Čechách, 3*,

s. 353-365.

2004, Žatec v ranem středověku (6.-počatek 13. století), w: Holodňák P., Ebelová I., (red.), Žatec, *Lidové noviny*, Praha, s. 54-114.

Čiháková J., Zavřel J., 1997, Ibráhímův text a archeologické poznání Malé Strany, *Archaeologica Pragensia: archeologický sborník Muzea hlavního města Prahy,13,* Praha, s. 93-103.
Čtverák V., Lutovský M., Slabina M., Smejtek L., 2003, *Encyklopedie českých hradišť*, Praha, s. 432.
Dalbor W., 1955, Wczesnośredniowieczny gród w Gnieźnie, *Światowid*, *21*, s. 161-246.
Dalewski Z., 1991, Między Gnieznem a Poznaniem. O miejscach władzy w państwie pierwszych Piastów, *Kwartalnik Historyczny, 98 (2),* s. 19-43.
1994, Ceremonia inauguracji władcy w Polsce XI-XIII wieku, w: Banaszkiewicz J., (red.), *Imagines Potestatis. Rytuały, symbole i konteksty fabularne władzy zwierzchniej. Polska (X-XV w. z przykładem czeskim i ruskim),* Warszawa, s. 9-30.
1996, *Władza, przestrzeń, ceremoniał. Miejsce i uroczystość inauguracji władcy w Polsce średniowiecznej końca XIV wieku*, Warszawa.
Dąmbska I., 1973, O konwencjach stylistycznych, *Studia Semiotyczne, 4,* Warszawa – Wrocław.
Danesi M., 1994, *Messages and Meanings: an Introduction to Semiotics*, Toronto.
Dehio G., 2008, *Bayern V: Regensburg und die Oberpfalz: Handbuch der Deutschen Kunstdenkmäler,* (aktualizacja: Peter Morsbach und Achim Hubel), München.
Mauskopf Deliyannis D., 2004, Agenellus of Ravenna, The Book of Pontiffs of the Church of Ravenna, tłum. Mauskopf Deliyannis D., Washington D.C., s. 234.
Depreux P., 2006, Symbole und Rituale-Die Investitur als formaler Akt, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Canossa 1077. Erschütterung der Welt. Geschichte, Kunst und Kultur am Aufgang der Romanik, 1*, München, s. 159-167.
Derrida J., 1972, *La Voix et le Phènomène*, Paris.
1977, *Signature, Event, Context*, tłum. Weber S., Mehlman J., Evanston – Illinoi.
1974, *Glas*, Paris.
1979, *Spurs. Nietzsche's Styles/Eperons. Les Styles de Nietzsche*, tłum. Harlow H., Chicago – London.
1982, *Différance, Margins of Philosophy*, Chicago - London.
1985, Des Tours de Babel, w: Graham J. F. (red.), *Difference in Translation,* London, s. 165-248.
1986, Struktura, znak, gra w dyskursie nauk humanistycznych, *Pamiętnik literacki, 77/2,* tłum. Adamczyk M., (s. 251-267.
1992, *Pismo filozofii,* tłum. Banasiak B., Kraków.
1993, *Khora*, Paris.
Dercsényi D., 1972, *Románkori épitészet Magyarországon*, Budapest.
1975, *Der königliche Palast von Esztergom*, Budapest.
Dercsényi D., Zolnay L., 1956, *Esztergom,* Budapest.
Dette Ch., 1996, Geschichte und Archäologie. Versuch einer interdesziplinären Betrachtung des

Capitulare de villisin, w: Both F., (red.), *Realienforschung und historische Quellen, Archäologische Mitteilungen aus Nord-westdeutschland*, Oldenburg, s. 45 -100.
De Saussure F.,
1916, *Cours de linguistique générale*, C. Bally C., Sechehaye A., (red.), 1977, *Course in General Linguistics*, tłum. Baskin W., Glasgow.
Dezső D.,
1972, *Románkori épitészet Magyarországon*, Budapest.
Diruf H., Eck S., Gross U.,
1991, *St. Peter und Paul 1091-1991. Zur Archäologie und Kunstgeschichte,* Stuttgart.
Dobosz J.,
2002, *Monarchia i możni wobec Kościoła w Polsce do początku XIII wieku*, Poznań.
Dobrzeniecki T.,
1953, *Drzwi Gnieźnieńskie*, Kraków.
Dobrowolski T.,
1965 Historia sztuki polskiej, Kraków,
Domańska E.,
1997, Tekstualizacja archeologii. Od Barthesa do Hoddera, w: Ostoja-Zagórski J., (red.), *Jakiej archeologii potrzebuje wspolczesna humanistyka?* Poznań, s. 65-77.
2012, Chwała maszynistom! (O przewrotnej książce Andrzeja Turowskiego), w: Baumgart A., (red.), *Zdobywcy Słońca/Andrzej Turowski Parowóz dziejów. Atlas Sztuki, 56*, s. 4-7.
Donat P.,
1996, Gebesee zur Problematik ottonischer Königshöfe, *Deutsche Königspfalzen, 4*, Göttingen, s. 110 -148.
2001, Ottonische Pfalzen und Königshöfe in Mitteldeutschland als herrschaftliche und wirtsaftliche Zentren, w: Hofrichter H., (red.) *Zentrale Funktionen der Burg. Wissenschaftliches Kolloqium des Wissenschaftlichen Beirats der Deutschen Burgenvereinigung,* Wartburg – Eisenach, s. 31-39.
Dowiat J.,
1985, *Kultura Polski średniowiecznej X-XIII wieku,* Warszawa.
Dostál B.,
1975, *Břeclav Pohansko IV. Velkomoravský velmožský dvorec,* Brno.
1988, Velmožské dvorce ve struktuře velkomoravského státu, *Slovenská archeológia, 36*, s. 283 -290.
Dölger F. J.,
1957, Die Ottonenkaiser und Byzanz, w: *Karolingische und ottonische Kunst. Werden, Wesen, Wirkung. 6. Internationaler Kongreß für Frühmittelalterforschung. Deutschland, 31 Aug. - 9. Sept. 1954, Forschungen zur Kunstgeschichte und christlichen Archäologie / 3*, Wisbaden, s. 49-59.
Dragoun Z.,
2002, *Praha 895-1310. Kapitoly o románské a raně gotické architektuře*, Praha.
Duby G.,
1997, *Rok tysięczny*, Warszawa.
Dulinicz M.,
1997, The first dendrochronological dating of the strongholds in northern Mazovia, w: Urbańczyk P., (red.), *Origins of central Europe*, Warsaw, s. 137–141.
1999a, Archeologia o Mazowszu w czasie powstawania Państwa Polskiego. Zarys problematyki, *Archeologia Polski*, *44 (1–2),* s. 93–116.

1999b, Czy Płock był stolicą Mazowsza na przełomie X i XI w.?, w: Moździoch S., (red.), *Spotkania Bytomskie, 3, Centrum i zaplecze we wczesnośredniowiecznej Europie środkowej*, Wrocław, s. 155–171.
2000, Mazowsze w X wieku, w: Samsonowicz H., (red.), *Ziemie polskie w X wieku*, Kraków, s. 199-220.
2000a, Badania grodzisk mazowieckich, w: Buko A., Świechowski Z., (red.), *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego,* Warszawa, s. 145-158.
Dumézil G.,
1973, *Mythe et épopée*, Gallimard.
Dumont F., Scherf F., Schütz F.,
1998, *Mainz. Die geschichte der Stadt*, Mainz.
Duncan J., Duncan N.,
1988, *The Iconography of Landscape,* Minneapolis.
Dümler Ch.,
2011, *Der Bamberger Kaiserdom, 1000 Jahre Kunst und Geschichte*, Bamberg.
Dzieduszycki W., Przybył M.,
2002, Trakt cesarski – próba odtworzenia przebiegu drogi pielgrzymki Ottona III do Gniezna na podstawie analizy źródeł pisanych i archeologicznych, w: Dzieduszycki W., Przybył M., (red.), *Trakt cesarski. Iława-Gniezno-Magdeburg,* Poznań, s. 17-32.
Dvořáčková D., Zelenka J.,
2011, *Curia ducis, curia regis. Panovnický dvůr za vlády Přemyslovců,* Praha.
Dziedzicki L.,
1888, Przemyśl, w: Sulimierski F., Walewski W., (red.), *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich, 9,* Warszawa, s. 148-168.
Eberhard P. E.,
1989, Bauen in der mittelalterlichen Residenzstadt-Der Salzburger Hof, w: Angerer M., (red.), *Regensburg im Mittelalter. Katalog der Abteilung Mittelalter im Museum der Stadt Regensburg*, Regensburg, s. 52-55.
Eco U.,
1972, *Pejzarz semiotyczny*, tłum. Weinsberg A., Warszawa.
1996, *Nieobecna struktura*, tłum. Weinsberg A., Bravo P., Warszawa.
2002, *W poszukiwaniu języka uniwersalnego*, Gdańsk-Warszawa.
2008, *Forma i nieokreśloność w poetykach współczesnych*, Warszawa.
2009, Teoria semiotyki, Warszawa.
Ehlers C.,
2007, Zentren der Macht. Fragen an die Erforschung der Aufenthaltsorte mittelalterlicher Könige, w: Ehlers C., (red.), *Zentren herrschaftlicher Repräsentation im Hochmittelalter. Geschichte, Architektur und Zeremoniell*, Göttingen, s. 9-23.
Ehlers J.,
1999, „Burgen" bei Widukind von Corvey und Thietmar von Merseburg, w: Kozok M., (red.), *Architektur. Struktur. Symbol. Streifzüge durch die Architekturgeschichte von der Antike bis zur Gegenwart*, Fulda, s. 27-32.
2001, Ottonische Neuanfänge, w: Schneidmüller B., Weinfurter S., (red.), *Symposion zur Ausstellung „Otto der Grosse, Magdeburg und Europa",* Mainz, s. 37-57.
2002, *Orte der Herrschaft – Mittelalterliche Königspfalzen,* Göttingen.
2003, Die Auswirkungen des mittelalterlichen Reisekönigtums auf die historische Kulturlandschaft, *Siedlungsforschung, 21*, s. 83-96.

2007, Das mittelalterliche Reisekönigtum und seine Pfalzen. Franken als Königslandschaft bis 1190, w: Flachenecker H., (red.), *Pfalz – Ganerbenburg – Stadt. Funktionswandlun- gen eines zentralen Ortes. Vorträge einer gemeinsamen Fach tagung des Lehrstuhls für Fränkische Landesgeschichte an der Universität Würzburg und der Stadt Bad Neustadt. Beitr. Gesch. Bad Neustadt*, *1*, Creußen.
2012, Tradition und Innovation (…), w: Puhle M., Köster G., (red.), *Otto der Grosse und das Römische Reich. Kaisertum von der Antike zum Mittelalter,* s. 408-413.
Ehlers C., Fenske L., Zotz T., (red.),
2001, *Repertorium der Pfalzen, Königshöfe und übrigen Aufenthaltsorte der Könige im deutschen Reich des Mittelalters*, *1 (5),* Göttingen.
Ehlers C., Päffgen B.,
2013, Pfalzenforschung in Bayern. Die Erfassung und wissenschaftliche Bearbeitung der Pfalzorte und Königshöfe im heutigen Bayern, w: Ettel P., Werther L., (red.), *Zentrale Orte und Zentrale Räume des Frühmittelalters in Süddeutschland*, Mainz, s. 75-88.
Eickels K.,
2002, Die Ausgrabungen im Bamberger Dom, w: Kirmeier J., Schneidmüller, Weinfurter S., Brochoff E., (red.), *Heinrich II. 1002-1024. Katalog zur Bayerischen Landesausstellung, Bamberg 9. Juli bis 20. Oktober*, Augsburg, s. 230-233.
Eisenmann P.,
1984, The end of the Classical: The end of Beginning, the End of End, *Perspecta, 21,* s. 155-173.
1989, An Architectural Design. Interwiew by Charles Jencks, w: Papadakis A., (red.), *Deconstruction, Omnibus, Volium*, New York.
Eliade M.,
2001, Święty obszar i sakralizacja świata, w: Mencwel A., (red.), *Antropologia kultury, 1,* Warszawa, s.143-151.
Ellenblum R.,
2007, *Crusader Castles and Modern Histories*, Cambridge.
Ellger O.,
2006, Vom bischöflichen Ausbau zum Aufbruch des Adels-Die westfälische Klosterlandschaft von 1000-1150, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Canossa 1077. Erschütterung der Welt. Geschichte, Kunst und Kultur am Aufgang der Romanik, 1,* München, s. 209-217.
Engels R.,
2011, Speyer in der Salierzeit, w: Heeg L., (red.), *Die Salier. Macht im Wandel*, München, s. 130-139.
Erdmann C.,
1943, Die Burgenordnung Heinrich I, w: *Deutsches Archiv, 6*, s. 59-101, (dodruk: *Ottonische Studien*, Darmstadt 1968, s. 131-173).
Erdmann W.,
1979, Zur archälogischen und baugeschichtlichen Erforschung der Pfalzen im Bodenseegebiet, Bodman, Konstanz, Reichenau, Zürich, w: *Deutsche Königspfalzen. Beiträge zu ihrer historischen und archäologischen Erforschung, 3,* Göttingen, s. 136-210.
1983, *Die acht ottonischen Wandbilder der Wunder Jesu in St. Georg zu Reichenau-Oberzell*, Sigmaringen.
Erichsen J., Heinemann K., Janis K.,

2007, *Kaiser Räume-Kaiser Träume. Forschen und Restaurieren in der Bamberger Residenz,* München.
Erlande-Brandenbourg A.,
2000, L'an mil et la creation artistique, *Hortus Artium Medievalium, 6,* s. 17-34.
Esker D. A.,
2009, It's All about Context. Remapping mammoth bone bed with ArcGIS, *ArcUser Spring Case study*, *www.esri.com* (dostępność 21.02.2016), s. 24-26.
Falck L.,
1998, Die erzbischöfliche Metropole 1011-1244, w: Dumont F., Scherf F., Schütz F., (red.), *Mainz*. *Die geschichte der Stadt*, Mainz, s. 111 -142.
Falkenstein L.,
1960, *Der „Lateran" der karolingischen Pfalz zu Aachen*, Köln-Graz.
Farr T. G., Rosen P. A., Caro E., Crippen R.,
2007, The Shuttle Radar Topography Mission, *Reviews of Geophysics, 45,* s. 1-33.
Featherstone M.,
2015, The Everyday palace in the tenth Century, w: Featherstone M., Spieser J. M., Tanman G., Wulf-Rheidt U., (red.), *The Emperor's House. Palaces from Augustus to the Age of Absolutism,* Berlin-Boston, s. 149-158.
Felgenhauser F.,
1979, Die curtis Atarnhova. Ausgrabungen im Bereich des karolingischen Königshofes zu Attersee, Oberösterreich, *Deutsche Königspfalzen. Beiträge zu ihrer historischen und archäologischen Erforschung, 3*, Göttingen, s. 246-262.
Fenczak A. S.,
1985, Średniowieczne zagadki Kopca na Wzniesieniu (Czy nazwa pierwotna?), *Lombard, 3*, s. 28-30.
1990, Sytuacja wyznaniowa w Przemyślu za Władysława Jagiełły (wybrane problemy), w: Stępień S., (red.), *Polska – Ukraina 1000 lat sąsiedztwa, 1, Przemyśl*, s. 105–133.
2010, Wczesnośredniowieczny Przemyśl w świetle źródeł historycznych, w: Sosnowska E. (red.), *Przemyśl wczesnośredniowieczny*, Warszawa, s. 39-93.
Fenske L., Jarnut J., Wemhoff, (red.),
2001, *Deutsche Königspfalzen, 5, Splendor palatii*, Göttingen.
Ferenczi G., Ferenczi I.,
1972, Cetatea dacicã de la Odorheiu Secuiesc, *Crisia, 1*, s. 60-63.
Fichtenau H.,
1978, *The Carolingian empire*, Toronto.
Fiedler U.,
2008, Die Altenburg bei Gross-Wangen, Burgeniankreis – die liudolfingische Pfalz Memleben? *Burgen und Schlösser in Sachsen-Anhalt, 17,* s. 7-37.
Fiala K.,
1933, Pražský v době románské, *Časopis Společnosti přátel starožitností českých, 41*, Praha.
Firlet J.,
1993, Stratygrafia kulturowa na stanowisku Kraków-Wawel rejon VIII (międzymurze) w świetle badań wykopaliskowych, *Acta Archaeological Waweliana I*, Kraków, s. 6-114.
2001, Wawelska rezydencja władcy około roku 1000, w: Skibiński Sz. (red.), *Polska na przełomie I i II tysiąclecia*, Poznań, s. 311-324.
Firlet J., Górecki J.,
2006, Gród na Ostrowie Lednickim na tle wybranych ośrodków grodowych pierwszej

monarchii piastowskiej, *Acta Archaeologica Waweliana III,* s. 147-148.
Firlet J., Pianowski Z.,
1985a Sprawozdanie z badań w podziemiach katedry wawelskiej 1981-1983 r. Odkrycie kościoła przedromańskiego, *Sprawozdania archeologiczne, 37*, s. 169-179.
2006, Uwagi o topografii wczesnośredniowiecznego Wawelu, *Acta Archaeologica Waweliana III*, s. 43-58.
2014, Wawel przedromański i romański w świetle nowszych badan archeologicznych, w: Bochenek M., *Kraków romański: materiały sesji naukowej odbytej 13 kwietnia 2013 roku, Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa,* Krakowa, s. 85-103.
Flach D.,
1992/93, Pfalz, Fiskus und Stadt Aachen im Lichte der neuesten Pfalzenforschung, *Zeitschrift des Aachener Geschichtsvereins, 98/99*, s. 31-56.
Fleckenstein J.,
1959, Die Hofkapelle der deutschen Könige, 1: Grundlegung. Die karolingische Hofkapelle, *Schriften der Monumenta Germaniae Historica,* Stuttgart, s. 113-238.
1966, Die Hofkapelle der deutschen Könige,Teil 2: Die Hofkapelle im Rahmen der ottonisch-salischen Reichskirche, *Schriften der Monumenta Germaniae Historica*, Stuttgart, s. 508-510.
Fleming A.,
1996, Total landscape archaeology: dream or necessity?, w: Aalen F. (red.) *Landscape Study and Management*, Dublin, s. 81-92.
Florek M.,
2003, Wzgórze Salve Regina w Sandomierzu. O powstaniu i trwałości pewnego mitu archeologicznego, w: Woźniak Z., Gancarski J., (red.), *Polonia Minor Medii Aevi*, Kraków – Krosno, s. 311-326.
Focillon H.,
1952, *L'an mil*, Paris.
Fodor I.,
2005, Churchyards from the Árpádian Period (11th-13th centuries) at Hajdúdorog, *Opuscula Hungarica, VI,* Budapest, s. 197-212.
Font M.,
2012, Lateiner und Orthodoxe: Völker und Ihre Gewohnheiten. Das Beispiel des Mittelalterlichen Königreichs Ungarn, w: Salamon M., Wołoszyn M., Musin A., Špehar (red.), *Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe. Archaeological and Historical Evidence,* Kraków-Lepzig, Rzeszów-Warszawa, s. 143-152.
Forstner D.,
1990, *Świat symboliki chrześcijańskiej, Warszawa.*
Foucault M.,
1977, *Archeologia wiedzy*, tłum. Siemek A., Warszawa.
Foucault M.,
1984, Of Other Spaces: Utopias and Heterotopias*, Architecture/Mouvement/Continuité, 5*, tłum. Miskowiec J., s. 46-49.
1986, Of Other Spaces, *Diacritics, 16*, s. 22-27.
1998, *Nadzorować i karać. Narodziny więzienia*, tłum. Komendant T., Warszawa.
2005, Inne przestrzenie, *Teksty Drugie, nr 6,* tłum. Rejniak-Majewska A., s. 117-125.
Franaszek A.,
1988, *Wawel,* Warszawa.
Franceschini E.,

1999, Der byzantinische Kaiserpalast im 8. Jahrhundert, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), 799 – *Kunst und Kultur der Karolingerzeit. Karl der Grosse und Papst Leo III. in Paderborn,* Padernborn, s. 123-130.

Fraś M., Kozieł S.,
1993, Przedromański kościół B na Wawelu w świetle badań archeologicznych w latach 1991-1992, *Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Naukowych PAN, 37 (1),* Kraków, s. 9-10.

Fried J.,
2001, *Otto III. Und Boleslaw Chrobry: Das Widmungsbild des Aachener Evangeliars, der "Akt von Gnesen" und das fruehe polnische und ungarische Königtum*, Stuttgart.

Friesinger I.,
1992, Historische Nachrichten zur Geschichte der slawischen Befestigunsanlagen von Thunau, *Sborník prací Filozofické fakulty brněnské univerzity*, *37*, s. 67- 72.

Frolík J.,
2006, Pražský hrad v 9. a 10. Století, w: Sommer P., (red .), *České země v raném středověku*, Praha, s. 175-192.

Frolík J.,
1998, Dom biskupi na Zamku Praskim do końca XIII wieku – The Residence of the Bishop of Prague at Prague castle till end of the 13th century, *Acta Archaeologica Waweliana, 2*, s. 19-38.
1999, *Dům pražského biskupa na Pražském hradě do konce 13. století na základě archeologického výzkumu*, Praha.

Frolík J., Maříková-Kubková J., Růžičková E., Zeman A.,
2000, *Nejstarší sakrální architektura Pražského Hradu. Výpověd archeologických pramenů,* Praha.

Frolík J., Smetánka Z.,
1997, *Archeologie na Pražském Hradě*, Praha-Litomyšl.

Fuchs A. J.,
1957, Zum Problem der Westwerke, w: *Karolingische und ottonische Kunst. Werden, Wesen, Wirkung. 6. Internationaler Kongreß für Frühmittelalterforschung. Deutschland, 31 Aug. - 9. Sept. 1954, Forschungen zur Kunstgeschichte und christlichen Archäologie, 3*, Wisbaden, s. 109-117.

Fülöp A., Koppány A.,
2006, Building Technologies of Natural Rock Surfaces in Hungarian Castles, w: Durdík, Tomáš (red.), *Castrum Bene, 9, Burg und ihr Bauplatz*, Praha, s. 99-120.

Gabriel I.,
1986, Imitatio imperii am slawischen Fürstenhof zu Starigard Oldenburg Holstein. Zur Bedeutung karolingischer Königspfalzen für den Aufstiegn einer civitas magna Slavorum, *Archäologisches Korrespondenzblatt, 16*, s. 357 -367.

Gabriel F.
1996, K metodám a problémům stavební historie, *Sborník společnosti přatel starožitností 4. PhDR. et JUDr. Dobroslavu Líbalovi k významnému životnímu jubieu,* Praha, s. 27 - 31.

Gdamer G.,
1960, *Wahrheit und Methode: Grundzüge einer philosophischen Hermeneutik,* Tübingen.

Gádor J.,
1980, Ausgrabung in der Erdburg von Abaújvár. Eine Kirche in der Gespanschaftsburg, *Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae, 32*, s. 443-454.

Gaffney V.L., Stančič Z.,

1991, *GIS approaches to regional analysis: A case study of the island of Hvar*, Ljubljana.
Gagliardo J. G.,
1980, *The Holy Roman Empire as Idea and Reality 1763-1806*, Indiana.
Gai A. S.,
1999, Die Pfalz Karls des Grossen in Paderborn Ihre Entwicklung von 777 bis Ende des 10. Jahrhunderts, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Kunst und Kultur der Karolingerzeit. karl der Grosse und Papst Leo III. in Paderborn,* Padernborn, s. 183-197.
Gai A. S., Dobrinski C., Kosch C., Spiong S., Kroker M.,
2006, Die Siedlungsentwicklung Paderborns im 11. und frühen 12. Jahrhundert im Kontext der westfälischen Bischofsstädte, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Canossa 1077. Erschütterung der Welt. Geschichte, Kunst und Kultur am Aufgang der Romanik, 1,* München, s. 251-264.
Gai S., Mecke B.,
2005, *Est Locus Insignis. Die Pfalz Karls des Großen in Paderborn und ihre bauliche Entwicklung bis zum Jahre 1002*, Mainz.
Galuška L.,
1991, *Velká Morava, Moravské zemské muzeum,* Brno.
Gałka M., Kowalewski G.,
2007, Współczesny i dawniejszy układ hydrograficzny rejonu Giecza w świetle źródeł kartograficznych, w: Grygorowicz A., Mielecka K., Tobolski K., (red.), *Architektoniczno-przestrzenne i przyrodnicze podstawy rekonstrukcji wczesnośredniowiecznych założeń obronnych Giecza*, Poznań, s. 105-112.
Gauert A.,
1965, Zur Struktur und Topographie der Königspfalzen, *Beiträge zu ihrer historischen und archäologischen Erforschung, 2,* Göttingen, s. 1 - 60.
1979, Das palatium der Pfalz Werla. Archäologischer Befund und schriftliche Überlieferung, w: *Deutsche Königspfalzen. Beiträge zu ihrer historischen und archäologischen Erforschung, 3,* Göttingen, s. 263-277.
Gąsiorowski A.,
1972, Stacje królewskie w średniowiecznej Polsce, *Kwartalnik Historii i Kultury Materialnej, 20 (2),* s. 243-264.
1973, Podróże panującego w średniowiecznej Polsce, *Czasopismo Prawno-Historyczne, 25,* s. 41-42.
Gąsiorowski A., Skierska I.,
1999, Średniowieczna monarchia objazdowa: władza w centralnych ośrodkach państwa, w: Trelińska B., (red.) *Sedes regni principals. Materiały konferencji. Sandomierz 20-21 października 1997*, Sandomierz, s. 67-80.
Genette G.,
1992, Palimpsesty. Literatura drugiego stopnia, tłum. Milecki A., w: Markiewicz H., (red.), *Współczesna teoria badań literackich za granicą. Antologia , 4 (2),* Kraków.
Geertz C.,
1973, Thick Description: Towar dan Interpretative Theory of Culture, w: Geertz C., (red.), *The Interpretation of Cultures, Selected Essays*, New York.
Gerics J.,
2000, Střediska a organizace vlády, w: Wieczorek A., Hinz H. (red.), *Střed Evropy okolo roku 1000*, Praha, s. 202 - 203.
Gervers-Molnar V.,

1972a, *A közepkori magyarorszag rotundai*, Budapest.
1972b, Romanesque Rotund Churches of Medieval Hungary, w: Rózsa G., (red.), *Acts de 22 Congrès International d' Histoire de l'art, 1,* Budapest, s. 385-401.
1979, Origins of Romanesque Rotundas in East – Central Europe, w: Chropovský B., (red.), *Rapports du IIIe Congrès International d' Archéologie Slave, 1*, Bratislava, s. 307-312.
Gerevich L.,
1979, Die Kirche von Dömös, w: Chropovský B., (red.), *Rapports du IIIe Congrès International d' Archéologie Slave, 1*, Bratislava, s. 293-305.
Giesau H.,
1937, Denkmalpflege an den Stätten Heinrichs 1. und Ottos I., w: Giesau H., (red.), *Jahrbuch der Denkmalpflege in der Provinz Sachsen und in Anhalt, 38*, s. 9-32.
Gillings M.,
2009, Visual Affordance, Landscape and the Megaliths of Alderney, *Oxford Journal of Archaeology, 28 (4*), s. 335-56.
Ginter T.,
1998, Denar „MOGLIN CIVITAS", *Slavia Antiqua, 39*, s. 71-79.
Glatz J.,
1990, *Sankt Stephan in Mainz. Die Historische Ausstattung*, Mainz.
Głowiński M.,
1986, O intertekstualności, *Pamiętnik Literacki, 4*, s. 75-100.
Goez E.,
2011, Cluny und Hirsau im Salierreich, w: Heeg L., (red.), *Die Salier. Macht im Wandel,* München, s. 256-263.
Gołembnik A.,
2002, *Wczesnośredniowieczny Płock,* Warszawa.
Goodman N.,
1968, *Languages of Art: An Approach to a Theory of Symbols,* Indianapolis.
Görich K.,
1997, Eine Wende im Osten: Heinrich II. und Boleslaw Chrobry, w: Schneidmüller B., Weinfurter S., (red.), *Otto III., - Heinrich III. Eine Wende?* Sigmaringen, s. 94-167.
Götz W., (red.),
1992, *Das Reich der Salier 1024-1125. Katalog zur Ausstellung des Landes Rheinland-Pfalz,* Mainz.
Górecki J.,
1985, Wczesnośredniowieczna łódź z Ostrowa Lednickiego koło Gniezna, *Fontes Archaeologici Posnanienses, 34,* s. 86-93.
1993, Lednicki ośrodek rezydencjonalny w czasach panowania Mieszka I., *Kronika Wielkopolski, 3 (62)*, s. 24-32.
1995, Kultowo-rezydencjonalny ośrodek pierwszych Piastów na Ostrowie Lednickim, *Ochrona Zabytków, 48/1 (188)*, s. 31-35.
1996, Nekropola tzw. II kościoła na Ostrowie Lednickim, *Studia Lednickie, 4,* s. 137–156.
1998, Kultowo- rezydencjonalny ośrodek pierwszych Piastów na Ostrowie Lednickim, w: Janiak T., Styrniak D., (red.), *Civitates Principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce wczesnośredniowiecznej. Katalog wystawy,* Gniezno, s. 35-40.
2001, *Gród na Ostrowie Lednickim na tle wybranych ośrodków grodowych pierwszej monarchii piastowskiej,* Poznań.

2002, Ostrów Lednicki na tle wczesnośredniowiecznej sieci osadniczej rynny Jeziora Lednickiego, *Studia Lednickie, 7,* s. 29-41.
Górecki J., Łastowiecki M., Wrzesiński J.,
1994, Nowe wyniki badań archeologicznych na Ostrowie Lednickim (stanowisko 1), w: *Przeszłość, 27,* s. 27-34.
Gömöri J.,
1987, Archaeometriai kutatószelvény a soproni vörös sáncban, *Soproni Szemle, 41*, s. 48-57.
2002, *Sopron vára az Árpád-korban, Die Burg von Sopron (Ödenburg) in der Árpádenzeit, Sopron.*
Grabar A., Manoussacas M.,
1980, L'illustration du manuscript de Skylitzes de Madrid, *Bibliothèque de l'Institut hellénique d'études byzantines et post-byzantines de Venise, 10,* s. 321-322.
Grewe H.,
1999, Die Königspfalz zu Ingelheim am Rhein, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Kunst und Kultur der Karolingerzeit. Karl der Grosse und Papst Leo III. in Paderborn*, Padernborn, s. 142 - 152.
2010, Visualisierung von Herrschaft in der Architektur: Die Pfalz Ingelheim als Bedeutungsträger im 12. und 13. Jahrhundert, w: Burkhardt S., Metz T., Schneidmüller B., Weinfurter S., (red.), *Staufisches Kaisertum im 12. Jahrhundert. Konzepte, Netzwerke, politische Praxis,* Regensburg, s. 383-403.
Grice H. P.,
1977, Logika i konwersacja, *Przegląd Humanistyczny, 6*, s. 85–99.
Griep H. G.,
1967, *Goslars Pfalzbezirk und die Domkurien*, *Manuskript für Mitglieder des Museumsvereins*, Goslar.
Grimm P.,
1958, Die vor- und frühgeschichtliche Burgwälle der Bezirke Halle und Magdeburg, *Handbuch vor- und frühgeschichtlicher Wall- und Wehranlagen, 1 (6),* Berlin, s. 41.
1961, Das Nordwesttor der Vorburg der Pfalz Tilleda, *Prähistorische Zeitschrift, 39,* s. 176-216.
1967, C.-H. Seebach, Die Königspfalz Werla, Göttingen Schriften zum Vor-und Frühgeschichte, 8, Neumünster 1967, *Zeischrift für Archäologie, 3,* s. 151-154.
1990, *Tilleda – eine Königspfalz am Kyffhäuser, 2: Die Vorburg und Zusammenfassung,* Berlin.
Grodecki L.,
1958, *Au seuil de l'art. roman. L'Architecture ottonienne*, Paris.
Grodecki R.,
1912-13, Książęca włość trzebnicka na tle organizacji majątków książęcych w Polsce XII w., *Kwartalnik Historyczny, 26 (1912)/ 27 (1913)*, s. 433-473.
Gross T., Schieffer R.,
1980, Hincmar de Reims, De Ordine Palatii*, Monumenta Germaniae historica, Leges 8, Fontes iuris Germanici antiqui in usum scholarum separatim editi, 3,* Hannover.
Grygorowicz A.,
1985, Nowy wariant rekonstrukcji rotundy na Ostrowiu Lednickim w Poznaniu na tle wczesnopiastowskiej aglomeracji stołecznej, *Prace Instytutu Architektury i Planowania Przestrzennego, 5*, Poznań, s. 26-32.
1998, Historyczno-przestrzenne podstawy rekonstrukcji, w: Grygorowicz A.,

Tobolski K., (red.), *Podstawy rekonstrukcji wczesnodziejowego zespołu rezydencjonalno-obronnego i sakralnego na Ostrowie Lednickim*, Bydgoszcz.

A. Grygorowicz, K. Milecka, K. Tobolski (red.),

2007, *Architektoniczno-przestrzenne i przyrodnicze podstawy rekonstrukcji wczesnośredniowiecznych założeń obronnych Giecza*, Poznań

Gumowski M.,

1924, Pamiątki po Bolesławie Chrobrym, w: Kucharski W., (red.), *W 900-ną rocznicę koronacji Bolesława Chrobrego*, Poznań, 65, 70, 81-93.

1925, *Medale Polskie*, Warszawa.

1927, Starsze bazyliki romańskie w Polsce średniowiecznej, *Przegląd Powszechny*, *175,* s. 143-144.

Györffy G.,

1977, *István király és müve*, Budapest.

1987, *Az Árpád-kori Magyarország történeti földrajza, III: Heves, Hont, Hunyad, Keve, Kolozs, Komárom, Krassó, Kraszna, Küküllő megye és Kunság, 1,* Budapest.

1988, Kontakty Polski i Węgier w dobie tworzenia się obu państw, *Kwartalnik Historyczny, 95 (4)*, s. 5-19.

2000, Štěpan I. a jeho dílo, w: Wieczorek A., Hinz H. (red.), *Střed Evropy okolo roku 1000*, Praha, s. 203-204.

Gutscher D.,

1981, Mechanische Mörtelmischer. Ein Beitrag zur karolingischen und ottonischen Bautechnologie, *Zeitschrift für Schweizerische Archäologie und Kunstgeschichte, 38,* s. 178–188.

Gyürky K.,

2000, Die St. Georg Kapelle in der Burg Veszprem, *Acta Archaeologica Academie Scentiarum Hungaricae, 15,* s. 241-408.

1963, Die St. Georg-Kapelle in der Burg von Veszprém, w: Dobrovits A., (red.), *Acta Archaeologica. Academiae Scientiarum Hungaricae15*, Budapest, s. 341-403.

Hard M.,

2001, Memleben - Ein königlicher Aufenthaltsort in ottonischer und frühsalischer Zeit, w: Wittmann H., (red.), Memleben. Königspfalz – Reichskloster – Propstei, Petersberg, s. 61-77.

Hartmann M.,

2010, *Mittelalterliche Geschichte studieren*, Konstanz.

2012, *Die Merowinger,* München.

Harris E. C.,

1979, *Principles of archaeological stratigraphy*, London.

Harrison S.,

1995, Four Types of Symbolic Conflict, *Journal of Anthropological Institute (New Series), 1, (2),* s. 255-272.

Hautermans H.,

2014, Karl ließ seine Königshalle auf römischen Mauern gründen, *Aachener Nachrichten*, (dostępność: 04. 04. 2016).

Havrda J.,

2008, Přispěvek k raně středověkému opevněni Prahy, *Archeologie ve Střednich Čechách, 12*, s. 651-670.

Hawrot J.,

1959, Wawel wczesnośredniowieczny, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, 4*, s. 125-169.

Hays K. M.,

1994, Allegory unto Death: An Etiology of Eisenman's Repetition*, w:* Bédard J. F., (red.)*, Cities of Artificial Excavation. The Work of Peter Eisenman 1978-1988,* Montreal, s. 104-117.
1990, From Structure to Side toText: Eisenman's Trajectory, w: Hays K. M., Burns C., *Thinking the Present, Recent American Architecture*, New York, s. 61-71.

Hásková J.,
1975, Vyšehradská mincovna na přelomu 10. a 11. století, Die Münzstätte am Vyšehrad an der Wende des 10. und 11. Jahrhunderts, *Sborník Národního muzea v Praze, řada A – historie, 29,* s. 105-160.

Heath S.,
1974, *Vertige du deplacement. Lecture de Barthes,* Paris.

Heckner U.,
2012, Der Tempel Salomos in Aachen: Datierung und geometrischer Entwurf der karolingischen Pfalzkapelle; Hecker U., (red.), *Die karolingische Pfalzkapelle in Aachen. Bauforschung – Bautechnik – Restaurierung,* Worms, s. 25-62.

Heeg L., (red.),
2011, *Die Salier. Macht im Wandel*, München.

Hensch M.,
2013, Zur Struktur herrschaftlicher Kernräume zwischen Regensburg und Forchheim in karolingischer, ottonischer und frühsalischer Zeit, w: Ettel P., Werther L., (red.), *Zentrale Orte und Zentrale Räumedes Frühmittelaltersin Süddeutschland Tagung des Römisch-Germanischen Zentralmuseums Mainzund der Friedrich-Schiller-Universität Jenavom 7.-9.10.2011 in Bad Neustadt an der Saale*, Mainz, s. 267-308.

Herold H.,
2012, Fortified Settlements of the 9th and 10th Centuries AD in Central Europe: Structure, Function and Symbolism, *Medieval Archaeology*, *56*, s. 60-84.

Hinrichs M.,
2014, Karls Spuren führen tief unters Rathaus, *Aachener Zeitung* (dostęp: 07. 01. 2014).

Heine H. W.,
1993, Burgen und Wehrbau zur Zeit bernwards unter besonderer Berücksichtigung des Bistums Hildesheim, w: Brandt M., Eggebrecht A., (red.), *Bernward von Hildesheim und das Zeitalter der Ottonen*, Hildesheim, s. 313-322.

Heinzelmann J.,
2004, Mainz zwischen Rom und Aachen; Erzbischof Willigis und der Bau des Mainzer Doms, *Landesgeschichte, 30*, s. 7-32.

Hehl D. E.,
1997, Herrscher, Kirche und Kirchenrecht im spätottonischen Reich, w: Schneidmüller B., Weinfurter S., (red.), *Otto III., - Heinrich III. Eine Wende?* Sigmaringen, s. 169 -203.
1998, Goldenes Mainz und heiliger Stuhl, w: Dumont F., Scherf F., Schütz F., (red.), *Mainz. Die geschichte der Stadt,* Mainz, s. 839-858.
2001, Kaisertum, Rom und Papstbezug im Zeitalter Ottos I., w: Schneidmüller B., Weinfurter S., (red.), *Ottonische Neueanfänge. Symposion zur Ausstellung „Otto der Grosse, Magdeburg und Europa",* Münich, s. 214-235.

Heidegger M.,
1957, *Identity and Difference*, New York.

Henning J.,

2002, *Europa im 10. Jahrhundert. Archäologie einer Aufbruchszeit. Internationale Tagung in Vorbereitung der Ausstellung „Otto der Grosse, Magdeburg und Europa,* Mainz.
1993, (red.), Geschichte aus Gruben und Scherben: archäologische Ausgrabungen auf dem Domberg in Bamberh, *Schriften des Historischen Museums Bamberg, 6*, Bamberg.
Hensel W.,
1950, *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej, 1*, Poznań.
1953, Poznań w starożytności i we wczesnym średniowieczu, *Przegląd Zachodni, 9 (5-6),* s. 14-100.
1998, Glosa do toponomastyki Ostrowa Tumskiego w Poznaniu, w: Kóčka – Krenz H., Łosiński W., (red.), *Kraje słowiańskie w wiekach średnich: Profanum i Sacrum,* Poznań, s. 492-495.
Hensel W., Hilczer-Kurnatowska Z.,
1980, *Studia i materiały do osadnictwa Wielkopolski wczesnohistorycznej, 5,* Wrocław, s.147-163.
Hensel W., Niesiołowska A., Żak J.
1959, Badania na placu katedralnym w 1938 r., w: Hensel W., (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu, 1,* Warszawa–Wrocław, s. 13–57.
Hensel W., Żak J.,
1964, Poznan im frühen Mittelalter, w: *Archaeologia Polona, 7*, s. 258-276.
Herain J.,
1903, Vykopané zbytky románské kaple sv. Vavřince na Vyšehradě, *Časopis Společnosti přátel starožitností českých v Praze, 11,* s. 145-156.
Herichová I.,
1996, Rekonstrukce původnícho reliéfu jižnícho svachu v centrální částí Pražského Hradu, *Archaeologica Pragensia, 12*, Praha, s. 340.
1997, Prírodné prostredie Pražského Hradu, *Historická revue, 20*, s. 30-31.
2016, Georeliéf – klíč k poznání vývoje osídlení, w: Boháčová I., Šmolíková M., *Praha Archeologicka, Archaeologica Pragensia-Supplementum, 3,* Praha, s. 229-235.
Hermes O.,
1830, *Kritisches Jahrbuch Der Literatur*, Jena.
Herrin J.,
2015, The Imperial Palace of Ravenna, w: Featherstone M., Spieser J. M., Tanman G., Wulf-Rheidt U., (red.), *The Emperor's House. Palaces from Augustus to the Age of Absolutism*, Berlin-Boston, s. 53-62.
Herzog E.,
1964, *Die ottonische Stadt. Die Anfänge der mittelalterlichen Stadbaukunst in Deutschland*, Berlin.
Hesse R.,
(w druku), Visualisierung hochauflösender digitaler Geländemodelle mit LiVT, *E-Topoi Journal of Ancient Studies*.
Hjelmslev L.,
1928, *Principes de grammaire générale*, Copenhagen.
Uhl H.G., Hillebrand W., Lange D.,
1972-1978, *Die Kaiserpfalz zu Goslar, Das Rathaus zu Goslar, Das Kloster Neuwerk., 3 Führer in Originalmappe*, Goslar.
Hodges R.,
2002, *Towns and Trade in the Age of Charlemange*, London.
Holtorf C.,

2001, *Monumental Past: The Life-histories of Megalithic Monuments in Mecklenburg-Vorpommern, Germany,* Toronto.
Horváth I.,
1980, Ein weiteres Fragment der Esztergomer Porta Speciosa, *Acta archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae, 32*, s. 345-362.
1988, *Helyrállítási Javaslat, Esztergom, Vár., Királyi-Érseki Palota,* Budapest.
1999a, Esztergom, w: Altman J., Biczo P., Buzas G., Horvath I., Kovacs A., Skilosi G., Vegh A., *Medium Regni. Medieval Hungarian Royal Seats,* Budapest, s. 11-42.
1999b, Esztergom Szent István korában, w: Fülöp E., (red.), *Magyarok térben ès idöben*, Esztergom, s. 227-253.
2001, Az esztergomi királyi ès èrseki székhely az Ârpádok korában, w: Horváth I., (red.), *Lux Pannoniae, Esztergom, az ezerèves kulturalis metropolis, Konferencia. 2000. június 1517, Balassa Bálint Múzeum,* Esztergom, s. 15-36.
2002, Az Ârpádok-kori Esztergom, w: Kisné J., (red.), *Központok és falvak a honfoglalás és kora Ârpádi-kora Magyarországon*, Tatabanya, s. 233-254.
Hodder I.,
1987, The contribution of the long term, w: Hodder I., (red.), *Archaeology as long-term historty*, Cambridge, s.1-8.
1993, The narrative and rethoric of material culture sequence, *World Archaeology, 25 (2),* s. 268-282.
2003, *Reading the Past. Current Approaches to Interpretation in Archaeology*, Cambridge.
Hoelscher U.,
1927, Die Kaiserpfalz Goslar, w: Griep H. G., 1967, *Goslars Pfalzbezirk und die Domkurien*, *Manuskript für Mitglieder des Museumsvereins*, Goslar.
Gyöngyi K., Zsuzsa M., (red.),
2006, *Gondolják, látják az várnak nagy voltát*, Budapest.
Hrdlička L.,
1997, K výpovědi stratigrafického vývoje Pražského hradu – Zur Aussagekraft der stratigraphischen Entwicklung der Prager Burg, *Archeologické rozhledy, 49*, s. 649-662.
Hrdlička L., Nechvátal B.,
1996, Fyzikální nedestruktivní pruzkum knížecí a královské akropole na Vyšehrade 1., *Archaeologia historica, 21*, s. 315-328.
1999, Fyzikální nedestruktivní pruzkum knížecí a královské akropole na Vyšehrade 2., (Bastion XXXV), *Archaeologia historica, 24*, s. 231-261.
2000, Fyzikální nedestruktivní pruzkum knížecí a královské akropole na Vyšehrade 3. a 4. etapa (Bastion XXXIV) a kostel Stetí sv. Jana Krtitele, *Archaeologica Pragensia, 15*, s. 199-218.
2007, Knížecí a královská akropole na Vyšehradě (stručný nástin poznání), *Sborník Národního muzea v Praze, řada A – historie, 61*, s. 15-20.
Hubel A.,
1989, Mittelalterliche Plastik in Kreuzgang und Kapitelhaus des Regensburg Domes, w: Morsbach P., (red.), *Der Dom zu Regensburg. Ausgrabung. Restaurierung. Forschung. Ausstellung anlässlich der Beendigung der Innenrestaurierung des Regensburger Domes 1984-1988,* München-Zürich, s. 53-72.
Hubel A., Kurmann P.,
1996, *Der Regensburger Dom. Architektur, Plastik, Ausstattung, Glasfenster,* Regensburg.
Hubel A., Schneidmüller G.,

2002, *Der Bamberger Dom von A(psis) bis Z(werggalerie),* Fulda.
Hubel A., Schuller M.,
1995, *Der Dom zu Regensburg. Vom Bauen und Gestalten einer gotischen Kathedrale,* Regensburg.
Hubert J.,
1938, L'art. Preroman, Paris.
Hudzik J.,
1996, Architektura jako metafora filozofii, w: Rewers E., (red.), *Przestrzeń, filozofia, architektura: osiem rozmów o poznawaniu, produkowaniu i konsumowaniu przestrzeni,* Poznań, s. 13- 33.
Hussler E.,
1982, *Ideas Pertaining to a Pure Phenomenology and to a Phenomenological Philosophy – First Book: General Introduction to a Pure Phenomenology*, tłum. Kersten F., Leiden.
Huysmans J., K.,
2017, *Katedra*, tłum. Masny M., Warszawa.
Hüglin S.,
2011, Medieval mortar mixers revisited Basle and Beyond, *Zeitschrift für Archäologie des Mittelalters, 39,* s. 189–212.
Illig H.,
1994, *Hat Karl der Große je gelebt?*, Gräfelfing.
1996, *Das erfundene Mittelalter*; Düsseldorf.
2001, Vom Rütteln (an) der Wahrheit. Zur weiteren Diskussion der Phantomzeitthese, *Zeitensprünge, 13 (3),* s. 513-523.
2013, *Aachen ohne Karl den Großen. Technik stürzt sein Reich ins Nichts*, Gräfelfing.
2014a, Fluxus – Karl – geschwurbelt. Eine Bredekamp-Rezension; *Zeitensprünge, 26 (1),* s. 45-54.
2014b, *Einzelheft Zeitensprünge, 2*, s. 260-278.
Ingarden R.,
1987, *Książeczka o człowieku*, Kraków.
Iwaniszewski S.,
2012, Archeologia czasu, w: Marciniak A., Burdkiewicz J., Cyngot D., Kowalewska-Marszałek H., Stępniowski F., Tabaczyński S., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna*, Poznań, s. 273-283.
Iwaszkiewicz-Wronikowska B.,
2004, Problem chrystianizacji starożytnych miast Zachodu w świetle badań archeologicznych, w: Balbuza K., Mrozewicz L., (red.), *Miasto w starożytności. Materiały z ogólnopolskiej konferencji naukowej w Poznaniu, 19-21 września 2002 r., Xenia Posnaniensia, Monografie, 3,* Poznań, s. 467-485.
Jacobson R.,
1959, On linguistic aspects of translation from Fang, Achilles and Reuben A. Brower, *On translation, 23*, Boston, s. 232- 239.
Jacobsen W.,
1992, *Der Klosterplan von St. Gallen und die karolingische Architektur: Entwicklung und Wandel von Form und Bedeutung im fränkischen Kirchenbau zwischen 751 und 840*, Berlin.
Jakimowicz R.,
1934, Kopiec Krakusa na tle innych podobnych zabytków, *Kuryer Literacko-Naukowy, 17.*
Jamka R.,

1963, Kraków w pradziejach, *Biblioteka Krakowska*, *16*, s. 5–317.
1965, Wyniki badań wykopaliskowych na Kopcu Krakusa w Krakowie, *Slavia Antiqua, 12,* s. 183-233.
1971, *Początki głównych miast wczesnośredniowiecznych w Polsce Południowej w świetle badań archeologicznych, cz. 1*, Kraków.
Janáček J.,
1964, *Vyprávění o Vyšehradu*, Praha.
Janiak T.,
2003, Czy Bolesław Chrobry był czczony jako święty? Z badańnad przestrzenią liturgiczną przedromańskiej katedry w Poznaniu (do połowy XI w.), *Slavia Antiqua, 44*, s. 67-95
2004, Problematyka wczesnych faz kościola katedralnego w Gnieznie, w: Janiak T., Styrniak D., (red.), *Początki architektury monumentalnej w Polsce, materialy z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku, Muzeum Początków Państwa Polskiego,* Gniezno, s. 85-130.
2009a, Z badań nad przestrzenią liturgiczną romańskiej katedry w Gnieźnie, w: Janiak T. (red.), *Architektura romańska w Polsce Nowe odkrycia i interpretacje*, Gniezno, s. 129-174.
2009b, Topografia sakralna gnieźnieńskiego zespołu grodowego w świetle odkryć na stan. 5 (II Podgrodzie), *Slavia antiqua, 50,* s. 253-297.
2010, Veränderungen der Domkirche in Gniezno im frühen Mittelalter (2. Hälfte des 10. Jhs. - 1. Hälfte des 13. Jhs.), w: Studnicková M., (red.), *Čechy jsou plné kostelu – Boemia plena est ecclesiis: Kniha k počtě PhDr. Anežky Merhautové, Dr.Sc,* Praha, s. 118-129.
2013, Najnowsze odkrycia reliktów architektury przedromańskiej na górze Lecha w Gnieźnie, w: Stala K., (red.), *III Forum Architecturae Poloniae Medievalis, 1, Monografia 425*, Kraków, s. 85-103.
Janiak T., Strzyżewski C.,
1999, Z badań nad osadnictwem wczesnośredniowiecznym w regionie gnieźnieńskim, *Slavia Antiqua, 40*, s. 31-54.
Janiak T., Styrniak D., (red.),
1998, *Civitates Principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce wczesnośredniowiecznej. Katalog wystawy,* Gniezno.
2004, *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, Gniezno.
Jankuhn H.,
2004, *Wprowadzenie do archeologii osadnictwa,* Poznań.
Ludat H.,
1973, Zum Stadtbegriff im osteuropäischen Bereich, w: Jankuhn H., (red.), *Vor- und Frühformen der europäischen Stadt im Mittelalter, 1,* s. 77-91.
Jansen M., Pohle F.,
2000, *Die Künste am Hofe Karls des Grossen*, Mainz.
Jansen G., Pappert P.,
2014, Thronfrage bleibt offen, Grabfrage scheint geklärt; *Aachener Zeitung*, 18. 06.
Jantzen H.,
1947, *Ottinische Kunst*, München.
Januszek-Sieradzka A.,
2010, Świadczenia stacyjne w pierwszej lustracji królewszczyzn województwa sandomierskiego (1564-1565), *Teka Komisji Historycznej- OL PAN, 7*, s.16-39.
Jameson F.,
1972, *The Prison – House of Language,* Cambridge.

Jänecke W.,
1928, Die drei Streitfragen am Grab Theoderichs, *Sitzungsberichte der Heidelberger Akademie der Wissenschaften, Philosophisch-historische Klasse*, Heidelberg, s. 1-24.
Joyce R.,
2002, *The Languages of Archaeology,* Hoboken.
Józefowiczówna K.,
1956, Pierwsza katedra poznańska, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki. Teoria i historia, 1 (2),* s. 186-191.
1963, *Z badań nad architekturą przedromańską i romańską w Poznaniu*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
1969, Sztuka w okresie wczesnoromańskim, w: Topolski J., (red), *Dzieje Wielkopolski do roku 1793*, s. 114-156.
Judák V., Peter Bednár P., Medvecký J., Pokrivčák A., Jurečková J., Šturcelová M., Matej Plekanec M., Plekanec V.,
2011, *The Gradle of Christianity in Slovakia. Nitra Castle and the cathedra of S. Emmeram. Their changes through the ages*, Bratislava.
Judic B.,
2002, Le corbeau et la sauterelle. L'application des instructions de Grégoire le Grand pour la transformation des temples paiens en églises. Études de cas, w: Mary L., Sot M., (red.), *Impies et païens entre Antiquité et Moyen Age*, Paris, s. 97-125.
Jung W. (red.),
1975, *1000 Jahre Mainzer Dom. Werden und Wandel*, Mainz.
Jung N., Reddig W. F.,
2012, *Dem Himmel entgegen – 1000 Jahre Kaiserdom Bamberg 1012-2012*, *Katalog*, Bamberg.
Jurek T.,
2011, 1050. Rocznica chrztu Polski ? Historyk: Rok? 965, nie 966. Ochrzcili nas Niemcy!, - rozmawiał Bojarski P., Gazeta Wyborcza: http://poznan.wyborcza.pl/poznan/1,109268,19887139,1050-rocznica-chrztu-polski-ochrzcili-nas-jednak-niemcy-przyznajmy.html, (dostępność: 11.05.2017).
Jurewicz O.,
1984, *Historia literatury bizantyńskiej*, Wrocław.
Kaczmarczyk Z.,
1962, Rola Poznania w państwie pierwszych Piastów, w: Tymieniecki K., (red.), *Początki państwa polskiego. Księga tysiąclecia, 2,* s. 91-106.
Kaczmarek J.,
2005, Między grodem a miastem. Przemiany osadnicze na terenie aglomeracji poznańskiej w X - XIII wieku, w: Kurnatowska Z., Jurek T., (red.), *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania*, Poznań, s. 43 - 58.
Kajzer L.,
1999a, Die Burgen als Bestandteil der gesellschaftlichen Landschaft im mittelalterlichen Polen, *Quaestiones medii aevi novae, 4,* s. 107-132.
1999b, Les problèms de palatia et christianisation en Pologne vers l'an Mil, w: Decaëns J., (red.), ESTMA III. Actes du IIIe Colloque Européen des Professeurs d'Archéologie Médiévale: 11 - 15 septembre 1996, Caen, s. 95-106.
Kajzer L., Salm J.,
2006, Die Burgen der polnischen Ebene und ihr topographische Situation, *Castrum Bene 9, Burg und ihr Bauplatz*, Praha, s. 167-179.
Kalhous D.,
2007, *Znovu o Kristiána: replica, Časopis Matice moravské, 126*, s. 411–417.

2011, *České země za prvních Přemyslovců v 10.–12. století, I. díl, Čeleď sv. Václava*, Praha.

Kalinowski L.,

1965, Treści ideowe sztuki przedromańskiej i romańskiej w Polsce, *Studia Źródłoznawcze*, *10*, s. 1-32.

1980, Sztuka przedromańska i romańska w Polsce a dziedzictwo karolińskie i ottońskie, *Folia Histriae Artium*, *16*, s. 5-20.

1994, Zmarł Richard Krautheimer, *Folia Historiae Artium, 30*, s. 157-158.

1995, Antyk w dziejach sztuki polskiej, w: *Tradycje antyczne w kulturze europejskiej-perspektywa polska, OBTA,* Warszawa, s. 19-46.

Kaniecki A.,

1993, *Poznań. Dzieje miasta wodą pisane,* Poznań.

2004, Użytkowanie wód w śrdniowieczu na przykładzi zlewni Osiecznicy, *Badania Fizjograficzne, 3 (A63),* s. 77-94.

2013, Wpływ antropopresji na przemiany środowiskowe w dolinie Warty w Poznaniu, *Landform Analysis, 24*, s. 23-34.

Kant I.,

1787, *Die Kritik der reinen Vernunft,* Riga.

Kara M.,

1998, Początki i rozwój wczesnośredniowiecznego ośrodka grodowego na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, w: Janiak T., Styrniak D., (red.), *Civitates Principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce wczesnośredniowiecznej,* Gniezno, s. 26-29.

2006, Tron książęcy *ad sanctam Mariam* w Poznaniu w świetle ponownych dociekań analitycznych, *Slavia Antiqua, 47*, s. 99-158.

2008, Wczesnośredniowieczne grodziska Wielkopolski w nowszych studiach archeologii (wybrane zagadnienia), w: Machajewski H., (red.), *Polska w dziejach. Archeologia o regionie*, Poznań, s. 137-152.

2009, *Najstarsze państwo Piastów – rezultat przełomu czy kontynuacji?: studium archeologiczne*, Poznań.

2012 Mediawistyka historyczna i archeologia średniowieczna w badaniach nad początkami państwa Piastów. Przykład „współpracy" historiografii i archeologii, w: Marciniak A., Burdkiewicz J., Cyngot D., Kowalewska-Marszałek H., Stępniowski F., Tabaczyński S., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna*, Poznań, s. 869-884.

Kara M., Krąpiec M.,

2000, Możliwości datowania metodą dendrochronologiczną oraz stan badań dendrochronologicznych wczesnośredniowiecznych grodzisk z terenu Wielkopolski, Dolnego Śląska i Małopolski, w: Samsonowicz H., (red.), *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowejmapy Europy,* Kraków, s. 303 - 327.

Kara M., Kurnatowska Z.,

2004, Początki architektury sakralnej na grodzie poznańskim w świetle nowych ustaleń archeologicznych, w: Janiak T., Styrniak D., (red.), *Początki architektury monumentalnej w Polsce, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku,* Gniezno, s. 47-70.

Kara M., Makohonienko M.

2011a, Wielkopolska krainą grodów-krajobraz kulturowy kolebki państwa polskiego w świetle nowych ustaleń chronologicznych, *Landform Analysis, 16*, s. 20-24.

2011b, Krajobraz kulturowy wczesnośredniowiecznego zespołu osadniczego w Gieczu nad Maskawą, *Landform Analysis, 16,* s. 52-55.

Kara M., Wrzesiński J.,
2002, Na tropie początków sakralnej architektury Ostrowa Lednickiego, *Z Otchłani Wieków, 57, (1-2)*, s. 6-19.
2004, Czy na Ostrowie Lednickim Dąbrówka postawiła drewniany kościół?, *Kronika Wielkopolski, 4 (112*), s. 16-29.
Karatani K.,
1995, *Architecture as Metaphor, Language, Number, Money*, tłum. Kohso S., Cambridge, MA - London.
Karczag Á., Szabó T.,
2010, *Erdély, partium és a bánság erődített helyei*, Budapest.
Karczewski M.,
1992, *Rzeźba calca i pokrywy kulturowe Góry Lecha w Gnieźnie*, Poznań (maszynopis złożony w Instytucie Badań Czwartorzędu UAM w Poznaniu).
Karjalainen P.T.,
1993, House, Home and the Place of Dwelling, *Scandinavian Housing and Planning Research, 10,* s. 65-74.
Kartezjusz,
1980, *Rozprawa o metodzie właściwego kierowania rozumem i poszukiwania prawdy w naukach*, tłum. Żeleński T., Warszawa.
Kasperski E.,
1996, *Związki literackie, intertekstualność i literatura powszechna*: *teoria literatury w sytuacji ponowoczesności*, Warszawa.
Kašička F.,
2007, Tři poznámky k podobě přemyslovského Vyšehradu, w: Nechvátal B., (red.), *Královský Vyšehrad, 3*, s. 360- 367.
Kašička F., B. Nechvátal B.,
1979, K problematice Curia Regis na Vyšehradě, *Archaeologia Historica, 4*, s. 95–103.
1984, K nejstaršímu vývoji kapitulního okrsku na Vyšehradě, *Archaeologica Pragensia, 5 (1),* s. 81-86.
Katrák O.,
2012, *Vyšehrad v době Vratislava II. Univerzita Karlova v Praze, Katolická Teologická Fakulta (maszynopis pracy dyplomowej).*
Keller H.,
2002, *Ottonische Königsherrschaft. Organisation und Legitimation königer Macht*, Darmstadt.
Kelly D.A.,
1976, Kelly Architecture as Philosophical Paradigm, *Metaphilosophy, 7, (3 – 4),* s. 173-190.
Kępiński Z.,
1947 Analiza wykopalisk architektonicznych w katedrze gnieźnieńskiej, *Sprawozdania TPNP, 13*, s. 177-179.
Kehr P.,
1920, Das Erzbistum Magdeburg und die erste Organisation der christliche Kirche in Polen, Abhandlungen der preussischen Akademie der Wissenschaften, *Philosophisch-Historische Klasse, 1,* s. 18-63.
Kejř J.,
2010, *Die mittelalterlichen Städte in den böhmischen Ländern. Gründung-Verfassung-Entwicklung*, Cologne – Weimar – Vienna.
Kierkus-Prus M.,

2009, Stanisław Czekalski, Intertekstualność i malarstwo. Problemy badań nad związkami międzyobrazowymi, wyd. Naukowe UAM, Poznań., 471 ss., 173 il., *Modus. Prace z historii sztuki, 8-9*, Kraków, s. 343-357.
Kiersnowski R.,
1960, Teksty pisane na polskich monetach wczesnośredniowiecznych*, Wiadomości Numizmatyczne*, 3 (1-2), s. 19-21.
Kirmeier J., Schneidmüller, Weinfurter S., Brochoff E., (red.),
2002, *Heinrich II. 1002-1024. Katalog zur Bayerischen Landesausstellung, Bamberg 9. Juli bis 20. Oktober*, Augsburg.
Kłosiński K.,
2000a, Wstęp, w: Barthes R., *Mitologie*, Warszawa, s. 1-13.
2000b, Sarkazmy, w: Barthes R., *Mitologie*, Warszawa, s. 15-23.
Kmita J.,
1991, Destrukcja społecznej przestrzeni dzieła sztuki*,* w*:* Zeidler-Janiszewska A., (red.), *Przemiany współczesnej praktyki artystycznej. Próby interpretacyjne*, Warszawa.
Kmietowicz-Drahtowa I.,
1971, Geologiczne podstawy odtwarzania pierwotnej topografii krakowa, *Materiały Archeologiczne12*, Kraków, s. 41- 52.
1972, Przegląd dotychczasowych rekonstrukcji Krakowa w świetle geologii, *Materiały Archeologiczne13*, s. 41-55.
Klanica Z.,
1988*,* Slovanský templ, palác a kostel, w: Frolec V., Nekuda V., (red.), *Rodná země. Sbornik k 100. Výročí Muzejní a vlastivědné společnosti v Brně a k 60. narozeninam PhDr. Vladimíra Nekudy,* Brno, s. 156-167.
Klápště J.,
1994, Změna. Středověká transformace a její předpoklady, *Památky archeologické – Supplementum, 2*, s. 9 – 59.
2016, *The Archaeology of Prague and the Medieval Czech Lands, 1100-1600*, Sheffield-Bristol.
w druku, *Pražský hrad a Vyšehrad*…
Kluge B.,
2001, OTTO REX/OTTO IMP. Zur Bestandsaufnahme der ottonischen Münzprägung, w: Schneidmüller B., Weinfurter S., (red.), *Ottonische Neuanfänge, Symposios zur Ausstellung Otto der Grosse, Magdeburg und Europa*, Mainz, s. 815-112.
2007, Numismatik des Mittelalters, Band 1: Handbuch und Thesaurus, *Nummorum Medii Aevii,* Berlin-Wien.
Kłoczowki J.,
2003, *Wspólnoty chrześcijańskie w tworzącej się Europie,* Poznań.
2004, *Europa – chrześcijańskie korzenie,* Warszawa.
Kobyliński Z.,
1988, *Struktury osadnicze na ziemiach polskich u schyłku starożytności i w początkach wczesnego średniowiecza,* Wrocław.
1999*, Metodyka badań archeologiczno-architektonicznych,* Warszawa*.*
Koch W.,
1970, *Architettura e comunicazione* (Firenze, 1970), applicazione sistematica della semiotica allo studio dell'architettura, Firenze.
1997, *Style w architekturze*, Warszawa.
Koder J.,

2001, Byzanz als Mythos und Erfahrung im Zeitalter Ottos, w: Schneidmüller B., Weinfurter S., (red.), *Ottonische Neueanfänge. Symposion zur Ausstellung „Otto der Grosse, Magdeburg und Europa"*, Münich.
Koenig G. K.,
1964, *Analisi des linguaggio architettonico*, Firenze.
Kolmanová D.,
2000, Historie, vývoj a součastnost vyšehradských sadů, Vyšehrad, *Historické podoby*, Praha, s. 143-157.
2001, Historie vyšehradských sadů, *Královský Vyšehrad, 2*, s. 344-357.
Köbler G.,
1967, Burg und Stat-Burg und Stadt, *Historisches Jahrbuch, 87*, s. 305-325.
1973, Civitas und Vicus, Burg, Stat, Dorf und Wik, w: Jankuhn H., (red.), *Vor- und Frühformen der europäischen Stadt im Mittelalter,* Göttingen, s. 61-76.
König G.,
1964, *Analisi del linguaggio architetonico,* Firenze.
Kondracki J.,
1978, *Geografia fizyczna Polski*, Warszawa.
Konečný L.,
1980, Poznámka ke kultovnězrituálnímu významu dvorce na Pohansku, w: Dostál B., Vignatiova J., (red.), *Slované 6. -10. Století*, Brno.
2005, *Románská rotunda ve Znojmě*, Brno.
Kola A., Wilke G.,
2000, *Mosty sprzed tysiąca lat: archeologiczne badania podwodne przy rezydencji pierwszych Piastów na Ostrowie Lednickim*, Toruń.
Kołakowski L.,
1963, *13 bajek z Królestwa Lailonii*, Warszawa.
1994, *Obecność mitu*, Wrocław.
Koperski A.,
2010, Wczesnośredniowieczne osadnictwo na terenie Przemyśla, w: Sosnowska E. (red.), *Przemyśl wczesnośredniowieczny*, Warszawa, s. 93-176.
Korosec-Serfaty P.,
1985, Experience and use of the dwelling, w: Altman I., Werner C., M., (red.), *Home Environments*, New York, London.
Kortowicz E.,
1887, Gniezno. Szkic topograficzny (z mapą), *Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego,* Poznań.
Kos J.,
1965, *Stavební stav a základové poměry chramu sv. Vita na Pražském Hradě*, *Archiv Pražskeho Hradu,* Praha.
Koselleck R.,
1989, "Erfahrungsraum" und "Erwartungshorizont" – zwei historische Kategorien, w: Ders J., (red.), *Vergangne Zukunft. Zur Semantik geschichtlicher Zeiten*, Frankfurt/Main, s. 349-375.
2001, Podstawowe pojęcia historii. Wprowadzenie, w: Koselleck R., *Semantyka historyczna*, tłum. Kunicki W., Poznań.
Kostrzewski J.,
1933, Rola Wisły w czasach prehistorycznych Polski, *Przegląd Archeologiczny, 5 (1)*, s. 63-69.
Kostrzewski B.,
1966, *Gród piastowski w Gieczu*, Poznań.

Kostrzewski B., Urbańczyk S., Wędzki A.,
1964, Giecz, w: Kowalenko W., Labuda G., Lehr-Spławiński T., (red.), *Słownik Starożytności Słowiańskich, 2,* Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 104–106.
Kotlarczyk J.,
1993, Budowa geologiczna, rzeźba i krajobraz. Turnicki Park Krajobrazowy w polskich KarpatachWschodnich, w: Michalik S., (red.), *Turnicki Parka Narodowy, Dokumentacja Projektowa. Polska Fundacja Ochrony Przyrody PRO NATURA*, s. Kraków, 15-40.
Kowalczyk E.,
2000, Momenty geograficzne państwa Bolesława Chrobrego. Na styku historii i archeologii, *Kwartalnik Historyczny, 107*, s. 41-76.
Kowalewski G.,
2007, Środowisko przyrodniczek rejonu Giecza (zlewnia Moskawy i jej sąsiedztwo), w: Grygorowicz A., Mielecka K., Tobolski K., (red.), *Architektoniczno-przestrzenne i przyrodnicze podstawy rekonstrukcji wczesnośredniowiecznych założeń obronnych Giecza,* Poznań, s. 81-104.
Kowalewski G., Wiśniewski R.,
1994, Zbiorniki akumulacji biogenicznej na południe od Jeziora Lednica, *Studia Lednickie, 3*, s. 277-308.
Kozak K.,
1985, *Közep-Europa centralis templomai (IX-XI szazad),* Veszprem.
Kozarski S.,
1962, O północnoglacjalnym zaniku martwego lodu w Wielkopolsce zachodniej, *Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, 2(66)*, s. 145.
1963, Recesion of the last ice sheet from the north-eastern part of the Great Poland Lowland and its influence upon the formation of the Noteć-Warta pradolina, *Report of the VIth International Congress on Quaternary,* Warsaw 1961, 3, s. 463-467.
1973, Zagadkowy kościół „B" na tle innych przedromańskich budowli wawelskich, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, 18 (2)*, s. 123-124.
1978, Badania archeologiczne w Krakowie na Wawelu w latach 1970-1976, Sprawozdania Archeologiczne, 30, s. 217-233.
Kozieł S.,
1971, Zagadnienie funkcji czworokątnej budowli przedromańskiej na Wawelu, *Sprawozdania z posiedzeń komisji Naukowych Oddziału PAN w Krakowie za 1971 r., 2.*
1983, Topografia średniowiecznego Wawelu, *Sprawozdania z posiedzeń komisji Naukowych Oddziału PAN w Krakowie, 1,* s. 152.
1998, Technologia murów budowli przedromańskich na Wawelu, *Acta Archaeologica Waweliana, 2*, s. 55-74.
2006, Badania archeologiczne na Wawelu w latach 1948–1983, *Acta Archaeologica Waweliana, 3*, s. 5-41.
Kozłowscy E. i K.,
1984, „Kultura zwierzyniecka", czy zwierzyniecka grupa kultury szeleckiej? *Archeologia Polski, 29 (2)*, s. 427-434.
Kozieł S., Fraś M.,
1979, Stratygrafia Kulturowa w rejonie przedromańskiego kościoła „B" na Wawelu, *Prace Komisji archeologicznej PAN w Krakowie, 17,* Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk, s. 40 – 82.
Kozok M., (red.),

1999, *Architektur. Struktur. Symbol. Streifzüge durch die Architekturgeschichte von der Antike bis zur Gegenwart*, Fulda.
Kozok M., Kruse K., B.,
1993, Zum Modell „Hildesheim um 1022", w: Brandt M., Eggebrecht A., (red.), *Bernward von Hildesheim und das Zeitalter der Ottonen*, Hildesheim, s. 291-299.
Kóčka-Krenz H.,
2004a, Wyposażenie palatiów w Europie Środkowej, *Archaeologia. Historica Polona, 14*, s. 11 - 27.
2004b, Początki monumentalnej architektury świeckiej na grodzie poznańskim, w: Janiak T., Styrniak D. (red.), *Początki architektury monumentalnej w Polsce, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku*, Gniezno, s. 71-84.
2005a, Najstarszy Poznań, w: Kurnatowska Z., Jurek T., (red.), *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania*, Poznań, s. 27-42.
2005b, Rezydencja pierwszych piastowskich władców na poznańskim grodzie, *Nauka 2/2005*, s. 83-92.
2005c, Kostki mozaikowe z Ostrowa Tumskiego w Poznaniu, *Archaeologia Historica Polona*, *15 (2)*, s. 187 - 200.
2005d, *Rezydencja pierwszych Piastów na poznańskim grodzie*, w: Kóčka-Krenz H., (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu*, *5*, Poznań, s. 59 - 81.
2005e, Königsgräber in Dom zu Posen, w: Erkens F. (red.), *Das frühmittelalterliche Königtum*, Berlin-New York, s. 359 - 375.
2006a, Stan badań nad wczesnośredniowiecznymi palatiami, w: Chudziak W., Moździoch S., (red.), *Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce - 15 lat później*, Toruń - Wrocław - Warszawa, s. 51 - 61.
2006b, Pracownia złotnicza na poznańskim grodzie, w: Dworaczyk M., Kowalska A. B, Moździoch S., Rębkowski M., (red.), *Świat Słowian wczesnego średniowiecza*, Szczecin-Wrocław, s. 257 - 272.
2006c, Archeologiczne świadectwa o najstarszych świątyniach na Ostrowie Tumskim w Poznaniu, Ecclesia, *Studia z dziejów Wielkopolski, 2*, s. 23 - 38.
2010a, Pozycja Poznania w X wieku w źródłach archeologicznych, w: Wójtowicz A., (red.), *Tu się wszystko zaczęło. Rola Poznania w państwie pierwszych Piastów*, Poznań, s. 33 - 60.
2010b, Palatia wczesnopiastowskie, w: Skupieński K., (red.), *Średniowiecze w rozjaśnieniu,* Warszawa, s. 119 - 132.
2010c, Kaplica pałacowa poznańskiego grodu, *Wielkopolski Biuletyn Konserwatorski, 4,* s. 167-178.
2011, *Poznań in the 10th century*, Poznań
2012, *Na wyspie Ostrów, przy której dzisiaj jest Poznań*, Poznań.
Kóčka-Krenz H., Kara M., Makowiecki D.,
2004, The beginnings, development and the charakter of the early Piast stronghold in Poznań, w: Urbańczyk P., (red.), *Polish Lands at the Turn of the First and the Second Millennia,* Warszawa, s. 125-166.
Kralovánszky A.,
1985, *Jelentés a veszprémi vár tudományos kutatásáról*, Budapest.
1988, *Székesfehérvár királyi bazilika I. 11-13. Század*, Budapest.
1989, Szent István király székesfehérvári sírja és kultuszhelye, *Folia Archaeologica, 40*, Budapest, s. 156-173.
1990, The settlement history of Veszprém and Székesfehérvár in the Middle Ages, w: Gerevich L., (red.), *Towns in Medieval Hungary*, Budapest, s. 51-95.
Kraus, T. R.,

2013, *Aachen. Von den Anfängen bis zur Gegenwart, 2, Karolinger – Ottonen – Salier · 765–1137*, Aachen.
Krautheimer R.,
1969, *Introduction to an Iconography of Medieval Architcture*, Harmondsworth – Middlesex.
Krawczyk J.,
2011, Dzieło sztuki w teorii restauracji Cesare Brandiego, *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Zabytkoznastwo i Konserwatorstwo, 41*, Toruń.
Krąpiec M.,
1994, Rezultaty badań przyrodniczo-archeologicznych przeprowadzonych na wczesnośredniowiecznym moście, *Studia Lednickie, 3*, s. 203-247.
1998, Dendrochronological dating of early medieval fortified settlements in Poland, w: Henning J., Ruttkay A.T., (red.), *Frühmittelalterlicher Burgenbau in Mittel- und Osteuropa,* Bonn, s. 257-266.
Křemen M., Herichová I.,
1998, K problematyce výpovědi stratigrafického vývoje prařského hradu, *Archeologické rozhledy, 50*, Praha s. 672 -688.
Krukiewicz B., (red.),
1925, *Słownik łacińsko-polski*, Lwów-Warszawa.
Křívánek R., Tabaka A.,
2014, Badania nieinwazyjne Ostrowa Lednickiego, *Fontes Archaeologici Posnanienses, 50 (2)*, Poznań, s. 99-104.
Krzysztofiak T.,
1998a, Giecz-Grodziszczko, stan. 1, gm. Dominowo, w: Janiak T., Styrniak D., (red.), *Civitates principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce wczesnośredniowiecznej*, Gniezno, s. 45-47.
1998b, Dotychczasowe wyniki prac wykopaliskowych przeprowadzonych w Gieczu, gm. Dominowo, w latach 1993 - 1997, *Studia Lednickie, 5*, s. 343 - 351.
2000, Nowoodkryte relikty architektury romańskiej w Gieczu, w: Świechowski Z., Buko A., (red.), *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego*, Warszawa.
2004, Wczesnopiastowski kościół pw. Św. Jana Chrzciciela na grodzie w Gieczu w świetle najnowszych odkryć, w: Janiak T., Styrniak D., (red.), *Początki architektury monumentalnej w Polsce: matriały z sesji naukowej Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku,* Gniezno, s. 181-198.
2005, Palatium w Gieczu — archeologiczne podstawy datowania reliktów, w: Gadomski J., Rodzińska-Chorąży T., Włodarek A., Małkiewicz A., (red.), *Lapides viventes. Księga dedykowana prof. dr hab. Klementynie Żurowskiej*, Kraków, s. 286–301.
2007, Rozwój wczesnośredniowiecznego ośrodka grodowego w Gieczu w świetle źródeł archeologicznych, w: Grygorowicz A., Mielecka K., Tobolski K., (red.) *Architektoniczno-przestrzenne i przyrodnicze podstawy rekonstrukcji wczesnośredniowiecznych założeń obronnych Giecza*, Poznań, s. 15-42.
2009, Giecz. Gródek przedpaństwowy-wczesnopiastowski gród centralny-ośrodek kasztelański, w: Wyrwa A., (red)., *Custodia Memoriae Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. XL lat istnienia,* Lednica-Poznań, s. 111-127.
Krzyszowski A.,
2010, Rytualne paleniska czy obiekty grobowe (?) z przełomu okresu „późno-rzymskiego" i wczesnych faz wczesnego średniowiecza, *Slavia Antiqua, 51*, s. 165-219.
Kubach H. E., Elbern V.,

1973, *L'art. De l'empire au début du Moyen Âge*, Paris.
Kubach H. E., Veerbek A.,
1989, *Romanische Kunst an Rhein und Maas*, Berlin.
Kubín P.,
2007, Znovu o Kristiána, w: Doležalová E., Šimůnek R., (red.), *Od knížat ke králům. Sborník u příležitosti 60. narozenin Josefa Žemličky,* Praha, s. 63–72.
2011, *Sedm přemyslovských kultu,* Praha, s. 81–123.
Kuczyński J.,
1971, Uwagi nad problematyką badań archeologicznych przy zabytkowych obiektach architektonicznych, *Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego, 7,* s. 73-103.
Kukliński A.,
1985, Rotunda koło Baszty Sandomierskiej, *Z otchłani wieków: pismo poświęcone pradziejom Polski, 51 (1-2)*, s. 82-83.
Kukliński A.,
1998, Rotunda romańska i narożnik budowli czworokątnej (?) u stóp baszty Sandomierskiej na Wawelu, *Acta Archaeologica Waweliana, 2*, s. 75–91.
2000, Badania wczesnośredniowiecznego wału obronnego w Rejonie IX na Wawelu w Krakowie, w: Świechowski Z., Buko A., (red.), *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego,* Warszawa, s. 293-304.
2006, Najnowsze wyniki badań archeologicznych na południowym skraju wzgórza wawelskiego w Krakowie (rejon baszty Sandomierskiej), *Acta Archaeologica Waweliana, 3,* s. 59–83.
Kumaniecki K.,
1995, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa.
Kunysz A.,
1976, Pradzieje Przemysla, w: Persowski F., Kunysz A., Olszak J., (red.), *Tysiąc lat Przemyśla. Zarys historyczny, 1*, Rzeszów, s. 11-94.
Kunz B.,
2004, Eine frühmittelalterliche Befestigungsanlage aus Magdeburg, *Jahresschrift für Mitteldeutsche Vorgeschichte, 88,* s. 425-434.
Kurnatowska Z.,
1984, Próba odtworzenia organizacji zarządu terytorialnego państwa pierw- szych Piastów w Wielkopolsce, w: Leciejewicz L., (red.), *Obronność polskiej granicy zachodniej w dobie pierwszych Piastów*, Wrocław, s. 88-90.
1990, Archeologiczne świadectwa o najstarszych grobach w katedrze poznańskiej, *Roczniki Historyczne, 55–56*, s. 71–84.
1991a, Z badań nad przemianami organizacji terytorialnej w państwie pierwszych Piastów, *Studia Lednickie, 2,* s. 11-22.
1991b, Tworzenie się państwa w aspekcie archeologicznym, w: Leciejewicz L., (red.), *Od plemienia do państwa. Śląsk na tle wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyzny Zachodniej*, Wrocław, s. 49-76.
1993a, Przemiany lokalnych ośrodków władzy w XI-XII w. w Wielkopolsce, w: Moździoch S., (red.), *Lokalne ośrodki władzy państwowej w XI-XII w. w Europie środkowo-wschodniej,* Wrocław, s. 21-27.
1993b, Poznań w czasach Mieszka I, w: Piskorski J. M., *Polska Mieszka I. W tysiąclecie śmierci twórcy państwa i Kościoła polskiego 25 V 992- 25 V 1992*, Poznań, s. 117-123.
1997, Badania nad początkami Państwa Polskiego. Próba bilansu, *Slavia Antiqua, 38*, s. 25-38.
1998a, Poznańskie baptysterium, *Slavia Antiqua, 39,* s. 51-69.

1998b, Początki państwa i chrześcijaństwa w Polsce w świetle źródeł archeologicznych, w: Kócka-Krenz H., (red.), *Archeologia Wielkopolski. Osiągnięcia i problemy ochrony zabytków, Biblioteka Wielkopolskich Sprawozdań Archeologicznych, 2*, Poznań, s. 91-101.
1999, Stan Chrystianizacji Polski w czasach św. Wojciecha (w świetle źródeł archeologicznych), w: Kurnatowska Z., (red.), *Tropami św. Wojciecha, Prace Komisji Archeologicznej PTPN, 18,* s. 97-110.
2000a, Wczesnopiastowskie grody centralne. Podobieństwa i różnice, w: Wójtowicz A., (red.), *Gniezno i Poznań w państwie pierwszych Piastów*, Poznań, s. 9-31.
2000b, Elementy sacrum w topografii tworzonej przez pierwszych Piastów domeny i jej głównych ośrodków, w: Moździoch S., (red.), *Człowiek, sacrum, środowisko. Miejsca kultu we wczesnym średniowieczu,* Wrocław, s. 128–132.
2000c, Wielkopolska w X wieku i formowanie się państwa polskiego, w: Samsonowicz H., (red.), *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy,* Kraków, s. 99-117.
2000d, Die Christianisierung Polens im Lichte der archäologischn Quellen, w: Wieczorek A., Hinz H. M., (red.), *Europas Mitte um 1000. Beiträge zur Geschichte, Kunst und Ärchäologie. Handbuch zur Ausstellung, 1*, Stuttgart, s. 490-493.
2000e, Św. Wojciech a chrystianizacja Polski (w świetle źródeł archeologicznych), w: Żaki A., (red.), *Święty Wojciech i jego czasy. Materiały z III Sympozjum Historyczno-Archeologicznego Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie Saint-Maurice, 12-13 kwietnia 1997 roku,* Kraków, s. 111-128.
2001, Wczesnopiastowskie grody centralne, w: Wójtowicz A., (red.), *Gniezno i Poznań w Państwie pierwszych Piastów,* Poznań, s. 9- 32.
2002, *Początki Polski*, Poznań.
2004, Ostrów Lednicki in the early middle ages, w: Urbańczyk P., (red.), *Polish Lands at the Turn of the First and the Second Millennia*, Warszawa, s. 167-184.
2006, Rola Gniezna w procesie formowania sie panstwa Piastów, *Studia medievalia pragensia, 7, Na prahu poznání ceských dejin. Sborník prací k pocte Jirího Slámy,* Praha, s. 55-67.
Kurnatowska (red.),
2001, *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych. Nowe fakty. Nowe interpretacje*, Poznań.
Kurnatowscy Z., i S.,
1983, Problematyka kształ towania się osiedli wczesnomiejskich w Wielkopolsce, w: Żak J., Ostoja-Zagórski J., (red.), *Studia z dziejów Zachodniej Słowiańszczyzny: materiały z sesji poświę conej pamięci profesora Wojciecha Kóčki,* Poznań, s. 89–104.
1996, Znaczenie komunikacji wodnej dla społeczeństw pradziejowych i wczesnośredniowiecznych, w: Kurnatowska Z., (red.), *Słowiańszczyzna w Europie średniowiecznej,* Wrocław, s. 117-123.
2001, Rola szlaków komunikacyjnych w wykreowaniu i dalszym rozwoju wczesnopaństwowych ośrodków stołecznych, w: Wilgocki E., *Instantia est mater doctrinae. Księga jubileuszowa prof. dr hab. Władysława Filipowiaka*, Szczecin, s. 93-100.
Kurnatowska Z., Kurnatowski S.,
1991, Zasiedlenie regionu Lednicy w pradziejach i średniowieczu w świetle dotychczasowych badań, w: Tobolski K., (red.), *Wstęp do paleoekologii Lednickiego Parku Krajobrazowego*, Poznań, s. 35-42.
Kurnatowska Z., Kara M.,

2004, Początki architektury sakralnej w grodzie poznańskim w świetle nowych ustaleń, w: Janiak T., Styrniak D., (red.), *Początki architektury monumentalnej w Polsce.* Gniezno, s. 47 - 70.
2010, Wczesnopiastowskie regnum – jak powstało i jaki miało charakter? Próba spojrzenia od strony źródeł archeologicznych, *Slavia Antiqua, 51*, s. 23-98.
Kurnatowska Z., Łosińska A.,
1992, Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Wielkopolsce, w: Kurnatowska Z., (red.)*, Stan i potrzeby badań nad wczesnym średniowieczem w Polsce,* Poznań, s. 105 - 153.
Kurnatowski S.,
1977, Początki i rozwój badań osadniczych w naukach geograficznych i historyczno-społecznych*, Przegląd Archeologiczny, 25*, s. 135-177.
1994, Przemiany osadnicze w procesie kształtowania Wielkopolski jako regionu historyczngo, *Slavia Antiqua, 35*, s. 3-45.
Květ J., Mencl V.,
1948, *Praha románská : Praha, stavební a umělecký vývoj města,* Praha.
Labuda G.,
1938, Magdeburg i Poznań (Zało˙zenie arcybiskupstwa magdeburskiego i biskupstwa poznańskiego na tle wschodniej polityki misyjnej Ottona Wielkiego), *Roczniki Historyczne, 14 (2)*, s. 185-238 .
1947, Ibrahim ibn Jakub. Najstarsza relacja o Polsce w nowym wydaniu, *Roczniki Historyczne, 16,* s. 100-183.
1958, Rocznik poznański, *Studia źródłoznawcze, 2*, s. 97-112.
1960, Miejsce powstania kroniki Anonima-Galla, w: Kozłowska-Budkowa Z., (red.), *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Grodeckiemu w 70 rocznicę urodzin,* Warszawa, s. 113-121.
1988, Jakimi drogami przyszło do Polski chrześcijaństwo? *Nasza Przeszłość, 69*, s. 39-82.
1999, *Słowiańszczyzna starożytna i wczesnośredniowieczna. Antologia tekstów źródłowych,* Poznań.
2000, Gniezno stolicą wczesnopiastowskiego państwa polskiego, w: Wójtowicz A. (red.), *Gniezno i Poznań w państwie pierwszych Piastów*, Poznań, s. 33–60.
2012, *Pierwsze wieki monarchi Piastowskiej*, Poznań.
Lakoff G.,
1987, *Women, Fire, and Dangerous Things. What Categories Reveal about the Mind*, Chicago.
Laszlovszky J., (red.), 1995, *Medieval Visegrád*, Budapest.
Lauer R. F.,
1987 *Studien zur ottonischen Mainzer Buchmalerei*. Praca doktorska obroniona na Uniwersytecie w Bonn w 1987 roku.
Lavers A., 1982, *Roland Barthes. Structuralism and After,* London.
Leciejewicz L.,
1987, In pago Silensi, vocabulo hoc a quodam monte ... sibi indito: O funkcji miejsc kultu poganskiego w systemie politycznym Słowian zachodnich doby plemiennej, *Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka, 42,* s. 125-135.
2010, *Słowianie zachodni. Z dziejów tworzenia się średniowiecznej Europy*, Wodzisław Śląski.
Leevi-Strauss C.,
1969, *Myśl nieoswojona*, Warszawa.
Lefebvre H.,

1974, *La production de l'espace*, Paris.
1991, *The Production of Space*, tłum. Nicholson-Smith D., Oxford UK – Cambridge USA.
Legner A., (red.),
1985, *Ornamenta Ecclesiae. Kunst und Kuenstler der Romanik in Köln 2. Katalog zur Ausstellung des Schnuetgen-Museums in der Josef-Haubrich-Kunsthalle*, Köln.
Lehari K.,
1996, Metaforyczny pejzaż miejski, w: Rewers E., *Przestrzeń, filozofia i architektura*, Poznań, s. 70-83.
Lehmann E.,
1938, *Der frühe deutsche Kirchenbau*, Berlin.
Ley J.,
2015, Aquis palatium: Spätantiker Palast oder frühmittelalterliche Pfalz? Architekturhistorische Überlegungen zur Ikonographie der Aachener Pfalz, w: Featherstone M., Spieser J. M., Tanman G., Wulf-Rheidt U., (red.), *The Emperor's House. Palaces from Augustus to the Age of Absolutism,* Berlin-Boston, s. 127-146.
Leopold G.,
1983, Vorgängerbauten des Domes, *Nordharzer Jahrbuch, 9 (1)*, s.69-83.
1991, *Das Kloster Memleben*, München.
1998, Archäologische Ausgrabungen an Stätten der ottonischen Herrschaft (Quedlinburg, Memleben, Magdeburg), *Herrschaftsrepräsentation im ottonischen Sachsen*, s. 33-76.
2001, Modell der Marienkirche Memleben, w: Puhle M., (red.), *Otto der Grosse. Magdeburg und Europa, 2*, Magdeburg, s. 16-18.
Leopold G., Schubert E.,
1984*, Der Dom zu Halberstadt bis zum gotischen Neubau*, Berlin.
Líbal D.,
1983, Architektura, w: Poche E., Janáček J., Homolka J., Kropáček J., Líbal D., Stejskal K., (red.), *Praha středověka*, Praha, s. 167-356.
1994, Průzkumy památek - jejich význam v kulturnim životě národa, *Průzkumy památek, 2,* s.1-2.
Lobbedey U.,
1986, *Die Ausgrabungen im Dom zu Paderborn 1978/80 und 1983*, Bonn.
1998, Ottonische Krypten. Bemerkungen zum Forschungsstand an Hand ausgewählter Beispiele, w: Althoff G., Schubert E., (red.), *Herrschaftsrepräsentation im ottonischen Sachsen (Tagung des Konstanzer Arbeitskreises für Mittelalterliche Geschichte vom 22.–25. März 1994)*, Sigmaringen, s. 77–102.
1999, Westwerke des 12. Jahrhunderts in Westfalen, w: Kozok M., (red.), *Architektur. Struktur. Symbol. Streifzüge durch die Architekturgeschichte von der Antike bis zur Gegenwart*, Fulda, s. 85-101.
2006, Der Dombau des Paderborner Bischofs Imad (1051-1076) und die Baukunst seiner Zeit, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Canossa 1077. Erschütterung der Welt. Geschichte, Kunst und Kultur am Aufgang der Romanik, 1.,* München, s. 371-383.
Lock G. R., (red.),
2000, *Beyond the map: archaeology and spatial technologies*, Amsterdam.
Luchterhandt M.,
2015, Vom Haus des Bischofs zum Locus Sanctus: Der Lateranpalast im kulturellen Gedächtnis des römischen Mittelalters, w: Featherstone M., Spieser J. M., Tanman

G., Wulf-Rheidt U., (red.), *The Emperor's House. Palaces from Augustus to the Age of Absolutism,* Berlin-Boston, s. 73-92.
Lucas G.,
2005, The Archaeology of Time, London – New York.
Ludat H.,
1973, Zum Stadtbegriff im osteuropäischen Bereich, w: Jankuhn H., (red.), *Vor-Frühformen der europäischen Stadt im Mittelalter, 1,* Göttingen, s. 77-91.
Ludowici B.,
2000, Ottonische aula regia oder unbekannter Kirchenbau? Ein Arbeitsbericht zum Stand der Auswertung der Grabungen von 1959-1968 auf dem Magdeburger Domplatz, *Archäologisches Korrespondenzblatt 30 (3)*, s. 1-16.
2001, Archäologische Quellen zur Pfalz Ottos I, Magdeburg: Erste Ergebnisse der Auswertung der Grabungen 1995-1968 auf dem Magdeburg Domplatz, w: Schneidmüller B., Weinfurter S., (red.), *Ottonische Neueanfänge. Symposion zur Ausstellung „Otto der Grosse, Magdeburg und Europa",* Münich, s. 71-84.
Ludvíkovský J.,
1972, Civitas Pragensis a metropolis Pragensis v Kristiánove legendę, *Sborník prací Filozofické Fakulty Brnenské Univerzity, 16,* s. 7-16.
Ludvíkovský J., (red.),
1978, *Legenda Christiani. Vita et passio sancti Wenceslai et sancte Ludmile ave eius*, Praha.
Lukačka J.,
2011, The castle as centre of power interests, w: Judák V., Peter Bednár P., Medvecký J., Pokrivčák A., Jurečková J., Šturcelová M., Matej Plekanec M., Plekanec V., (red.), *The Gradle of Christianity in Slovakia. Nitra Castle and the cathedra of S. Emmeram. Their changes through the ages*, Bratislava, s. 54-57.
Lupescu R.,
2005, Kolozsvár korai történetének buktatói, *Erdélyi Múzeum 2005/3-4*.
Lutovský M.,
1997, *Hroby knížat. Kapitoly z českých dějin a hrobové archeologie*, Praha.
1998, *Bratrovrah a tvůrce státu*, Ostrava.
1999, Odraz mocenských změn 10. Století ve struktuře jihočeských hradišť, *Archeologieve středních Čechách, 3*, s. 283-291.
2006, *Po stopách prvních Přemyslovců. Zrození státu (872-972). Od Bořivoj I. Po Boleslava I*, Praha.
Lübke Ch.,
2012, Ottonen, Slaven und Byzanz, w: Salamon M., Wołoszyn M., Musin A., Špehar (red.), *Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe. Archaeological and Historical Evidence,* Kraków-Lepzig, Rzeszów-Warszawa, s. 175-182.
Łanczot M.,
2010, Środowisko geograficzne Przemyśla i okolic, w: Sosnowska E., (red.), *Przemyśl wczesnośredniowieczny*, Warszawa, s. 15-38.
Łastowiecki M.,
1989, Stratygrafia i chronologia Ostrowa Lednickiego, *Studia Lednickie, 1,* s. 17-70.
1996, Archeologiczne badania naziemne na reliktach przyczółka mostu zachodniego (tzw. poznań na Ostrowie Lednickim-Rybitwy stan. 12), *Studia Lednickie, 4,* s. 247-260.
Łęk K.,
2009, Intertekstualość, *Wiedza i Edukacja*, (dostępność 26.07.2009).
Łomnicki J.,

1976, Ostrów Lednicki, *Słownik Starożytności Słowiańskich, 3,* Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 551-554.
1968, *Ostrów Lednicki, pomnik historii kultury narodu polskiego*, Poznań.
Łopacka-Szymańska K.,
1984, Z historii badań Ostrowa Lednickiego, *Studia i Materiały Historyczne, 1*, Gniezno, s. 7-26.
Łowmiański H.,
1953, *Podstawy gospodarcze formowania się państw słowiańskich*, Warszawa.
1970, *Początki Polski: z dziejów Słowian w I tysiącleciu n. e.,* 4, Warszawa.
1973, *Początki Polski, z dziejów Słowian w I tysiącleciu n. e., 5*, Warszawa.
1985, *Początki Polski: polityczne i społeczne procesy kształtowania się narodu do początku wieku XIV*, *6*, Warszawa.
Łuczyński M.,
2015, Nazwy własne w Dagome iudex, *Prace Językoznawcze, 17 (4)*, s. 69-95.
Łuszczkiewicz W.,
1899, Najstarszy Kraków na podstawie badania dawnej topografii, *Rocznik Krakowski, 2,* s. 1–28.
Maassen F.,
1882, Narratio clericorum Remensium, *Anzeiger der Österreichischen Akademie der Wissenschaften Philos.-hist. Klasse, 19,* s. 75-76.
Macháček J.,
2001, Pohansko bei Břeclav ein bedeutendes Zentrum Grossmährens, w: Galuška L., Kouřil P., Měřínskýn Z., (red.), *Velká Morava mezi Východem a Západem*, Brno, s. 275-290.
2005, Raně středověké Pohansko u Břeclavi: munitio, palatium, nebo emporium moravských panovníků?, *Archeologické rozhledy, 57,* s. 100-138.
2007, *Pohansko bei Břeclav,* Bonn.
Macháček J., Ungerman Š.,
2011, Frühgeschichtliche Zentralorte in Mitteleuropa*, Studien zur Archäologie Europas, 14,* Bonn.
Majewska A.,
1998, Intertekstualność w filmie – odmiany i egzemplifikacje, *Studia Filmoznawcze, 19*, s. 77-93.
Maintz H.,
2013, *Steckbriefe. Dom zu Aachen*, http://www.dombaumeisterev.de/steckbriefe/aachen_html_m20040d.jpg (dostęp: 23.04.2013).
Maleczyński K.,
2010, *Bolesław III Krzywousty*, Kraków.
Malicki A.,
1980a, Geograficzne położenie Przemyśla, w: Malicki A., Pękala K., Wojtanowicz J., (red.), *Przewodnik VI Olimpiady Geograficznej*, Warszawa, s. 4-18.
1980b, Położenie topograficzne Przemyśla, jego rozwój i stan obecny, w: Malicki A., Pękala K., Wojtanowicz J., (red.), *Przewodnik VI Olimpiady Geograficznej*, Warszawa, s. 19-38.
Malik B.,
2000/2001, Relikty przedromańskiej dekoracji plecionkowej na Wawelu, *Studia Waweliana*, t. 9/10, s. 195-204.
2005, Relikty przedromańskiej dekoracji plecionkowej na Wawelu, *Lapides Viventes. Zaginiony Kraków wieków średnich. Księga dedykowana Profesor Klementynie*

Żurowskiej, Kraków, 83-92.
Malinowska M.,
1961, Badania na Ostrowie Tumskim 17 w Poznaniu w latach 1953–1954, w: Hensel W., (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu, 3,* Wrocław.
1974, Badania wykopaliskowe na placu Katedralnym w 1958-1959 r., w: Hensel W., Żak J., (red.), Poznań we wczesnym średniowieczu, 4, Wrocław, s. 7-46.
Małachowicz E.,
1994, *Książęce rezydencje, fundacje i mauzolea w lewobrzeżnym Wrocławiu*, Wrocław.
Manikowska H.,
2008, Geografia sakralna miasta, w: Manikowski H., Brojejr W., (red.), *Animarum cultura. Studia nad kulturą religijną na ziemiach polskich w średniowieczu, 1,* Warszawa, s. 95-132.
Manteuffel T.,
2012, *Historia Powszechna. Średniowiecze*, Warszawa.
Marcel G.,
1984, *Homo viator: wstęp do metafizyki nadzieji,* tłum. Lubicz P., Warszawa.
Marciniak A.,
2009, Poznawanie i przedstawianie przeszłości – dylematy współczesnej archeologii pradziejowej, w: Grützmacher (red.), *Narracja, historia, fikcja. Dawne kultury w historiografii i literaturze,* Warszawa, s. 229-237.
2012a, Paradygmaty poznawcze w Archeologii, w: Tabaczyński S., Marciniak A., Cyngot D., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, Poznań, s. 29-77.
2012b, Teoria w Archeologii, w: Tabaczyński S., Marciniak A., Cyngot D., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, Poznań, s. 84-131.
2012c, Przedstawienie i narratywizm w archeologii, w: Tabaczyński S., Marciniak A., Cyngot D., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, Poznań, s. 162-177.
2012d, Archeologia wobec innych dyscyplin. Obszary współpracy. Wprowadzenie., w: Tabaczyński S., Marciniak A., Cyngot D., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, Poznań, s. 675-685.
Markiewicz H.,
1989, Odmiany intertekstualności, w: Markiewicz H., (red.), *Literaturoznawstwo i jego sąsiedztwa*, Warszawa.
Markowski M. P.,
2012, Między nerwicą a psychozą: rzeczywistość Rolanda Barthes'a, *Teksty Drugie, 4,* s. 127-142.
Marosi E.,
2000, Křestanská architektura v Uhrách, w: Wieczorek A., Hinz H. (red.), *Střed Evropy okolo roku 1000*, Praha, s. 218 -219.
Martin L.,
2011, Frederic Jameson and Critical Architecture, w: Lahiji N., (red.), *The Political Unconscious of Architecture: Re-opening Jameson's Narrative,* s. 184 – 231.
Marsh M., Alagona P.,
2008, *AP Human Geography*, Berkeley.
Maříkova - Kubková J. , Herichová I.,
2009, *Castrum Pragense. Archeologický Atlas Pražského Hradu díl.I. Katedrála sv. Víta - Vikářská ulice*, Praha.

2015, Revize první stavební fáze kostela Panny Marie na Pražském Hradě Hradčanech. Návrat po šedesátí pěti letech, *Staletá Praha, 31 (2)*, s. 62-75.
Massalski R.,
1982, Problemy metodologiczne badań architektoniczno-archeologicznych, *Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej, 347, Architektura 22*, s. 121-157.
Matiášek J.,
2012, *Počátky Pražského hradu, prostorové uspořádání areálu při přechodu od pohanství ke křestanství, Bakalářská práce,* Fakulta filozofická, Univerzita Pardubice.
Matla-Kozłowska M.,
2008, *Pierwsi Przemyślidzi i ich państwo (od X do połowy XI wieku),* Poznań.
Mayer H.,
1951, *Bamberger Residenzen. Eine Kunstgeschichte der Alten Hofhaltung, des Schlosses, Geyerswörth, der Neuen Hofhaltung und der Neuen Residenz zu Bamberg,* München.
Märtl C.,
2000, Die Damenstifte Obermünster, Niedermünster, St. Paul, w: Schmid P., (red.), *Geschichte der Stadt Regensburg, 2,* s. 745 – 763.
McAnany P. A., Hodder I.,
2009, Thinking about stratigraphic sequence in social terms, *Archaeological Dialogues, 16 (1)*, s. 1-22.
McCormick M.,
1999, Padernborn 799: Königliche Repräsentation - Visualisierung eines Herrschaftskonzepts, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Kunst und Kultur der Karolingerzeit. Karl der Grosse und Papst Leo III. in Paderborn*, Padernborn, s. 71- 82.
Mecke B.,
1999, Die Pfalzen in Padernborn, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Kunst und Kultur der Karolingerzeit. Karl der Grosse und Papst Leo III. in Paderborn,* Padernborn, s. 176-183.
Meckseper C.,
2001, Zur Interpretation des 1959 bis 1968 auf dem magdeburger Domplatz ergrabenene Bauwerks („Pfalz"), w: Schneidmüller B., Weinfurter S., (red.), *Ottonische Neueanfänge. Symposion zur Ausstellung „Otto der Grosse, Magdeburg und Europa*, Münich, s. 59-69.
Mencl V.,
1959, Architektura předrománských Čech, *Umění 7*, Praha.
1969, *Praha*, Praha.
Mencl D., Mencl V.,
1946, *Pražsky hrad v románském a gotickém středověku. Pražsky hrad ve stredověku,* Praha.
Menclová D.,
1972, *České hrady*, Praha.
Merhautová – Livorová A.,
1962, Poznámky k průzkumu kláštera sv. Jiří na Pražském hradě, *Umění, 10*, s. 177-181.
1966, *Bazilika sv. Jiří na Pražském hradě,* Praha.
1968, Odpověď na recenzi Dobroslava Líbala*, Umění, 16,* s. 412-413.
1969, Odpověď A. Livorové na recenzi I. Borkovského v Pam. Arch. LIX 1968, 286 n.*, Památky archeologické, 60,* s. 273-275.

1970, *Einfache mitteleuropäische Rundkirchen: ihr Ursprung, Zweck und ihre Bedeutung,* Praha.
1971, *Raně středověká architektura v Čechách*, Praha.
1972, *Bazilika sv. Jiří,* Praha.
1974, *Romanische Kunst in Polen, der Tschechoslowakei, Ungarn, Rumanien, Jugoslawien*, Wien–München.
1975, Ivan Borkovský: Svatojiřská bazilika a klášter na Pražském hradě, *Umění 24*, s. 560-564.
Merhautová A., Stejskal K.,
1991, *St.-Georgs-Stift auf der Prager Burg*, Praha.
1994, *Katedrála sv. Víta v Praze*, Praha.
Merhautová A., Spunar P.,
2006, *Kodex Vyšehradský,* Praha.
Merhautová A., Třeštík D.,
1984, *Románské umění v Čechách*, Praha.
Merlau-Ponty M.,
1974, The primacy of perception and its philosophical consequences and Eye and Mind, O'Neill J., (red.), *Phenomenology, Language and Sociology*, London.
Metz P.,
1927, *Der Dom zu Mainz*, Köln – Augsburg – Wien.
Metz W.,
1966, Die Königshöfe der Brevium Exempla, *Deutsches Archiv, 22*, s. 598–617.
1971, Zur Erforschung des karolingischen Reichsgutes, Darmstadt.
Meyer P.,
1973, *Historia sztuki europejskiej, 1*, Warszawa.
Meyer W.,
2006, Topographie und Baugrund, natürliche Vorgaben beim Burgenbau, *Castrum Bene 9, Burg und ihr Bauplatz*, Praha, s. 291-306.
Michałowski R.,
1989, Princeps fundator: studium z dziejów kultury politycznej w Polsce X-XIII wieku, (wyd. I), Warszawa.
1993, *Princeps fundator. Studium z dziejów kultury politycznej w Polsce X-XIII wieku,* Warszawa.
2005, *Zjazd Gnieźnieński. Religijne Przesłanki Powstania Arcybiskupstawa Gnieźnieńskiego*, Wrocław.
Mielecka K., Tobolski K.,
2007, Jeziora i bagna okolic grodziska w świetle analiz palinologicznych, w: Grygorowicz A., Mielecka K., Tobolski K., (red.), *Architektoniczno-przestrzenne i przyrodnicze podstawy rekonstrukcji wczesnośredniowiecznych założeń obronnych Giecza,* Poznań, s. 123-136.
Miklosich F.,
1862, *Lexicon palaeoslovenico-graeco-latinum*, Vindobonae.
Mikołajczyk G.,
1972, *Początki Gniezna*, Poznań.
Miłobędzki A.,
1973, Badania nad historią architektury w: Skubiszewski P., (red.), *Wstęp do historii sztuki. Przedmiot-metodologia-zawód,* Warszawa, s. 471-494.
Minta-Tworzowska D.,

2012, Źródło/Ślad/Artefakt/Rzecz/Przedmiot, w: Tabaczyński S., Marciniak A., Cyngot D., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, Poznań, s. 137-161.

Misiak T.,

2005, *W dorzeczu środkowego Sanu. Środowisko przyrodnicze, przemiany na przestrzeni wieków i ochrona*, Przemyśl.

Milewski I.,

2000, Powtórne wykorzystywanie świątyń pogańskich w późnej starożytności (na przykładzie prowincji wschodnich), *Vox Patrum, 20 (38-39)*, s. 561-575.

Mitkowski J.,

1957, Dawne warunki geograficzne jako podłoże na którym rozwinął się zespół osad krakowskich, w: Dąbrowski J., (red.), *Kraków. Studia nad rozwojem miasta, Biblioteka Krakowska, 111,* s. 39–64.

1968, Kraków przed lokacją, w: Bieniarzówna J., (red.), *Szkice z dziejów Krakowa*, s. 7–23.

Mitosek Z.,

2004, *Intertekstualność*, Mitosek Z., (red.), *Teorie badań literackich*, Warszawa, s. 379-396.

Modzelewski K.,

2000, *Organizacja gospodarcza państwa piastowskiego*, Poznań.

Modzelewski K.,

1964, Z badań nad organizacją służebną w Polsce wczesnofeudalnej, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 9 (4),* s. 712-720.

1972, Metody kartograficzne wobec spornych problemów historii społecznej wcześniejszego średniowiecza, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 20*, *nr 3*, s. 392–413.

Molnár E.,

2005, Esztergom – Zsidód templom körüli temetője, w: Ritoók Á., Simonyi E., (red.), *A középkori templom körüli temetők kutatása. Opuscula Hungarica*, Szerkesztette, s. 109 -114.

Mommsen T.,

1942, Petrarch's Conception of the 'Dark Ages', *Speculum, 17 (2)*, s. 226–242.

Mordovin M.,

2013a, Acheologický výskum komitátneho Hontianskeho hradu, *Acta historica Neosoliensia, 16 (2013),* s. 6-38.

2013b, A Honti Ispánsági vár kutatása 2011-Ben, *Communicationes Archaeologicae Hungariae, 2010-2013,* Budapest, s. 124-149.

2014, Civitas or Refugium? Life in the 10^{th}-11^{th} Century Castles in Medieval Hungary, *Castrum Bene, 12*, s. 175-188.

Morris Ch.,

1925, Symbolism and Reality: A Study in the Nature of Mind, praca doktoska złożona na Uniwersytecie w Chicago (University of Chicago).

Morris W., A.,

1929, The Lesser Curia Regis Under the First Two Norman Kings of England, *The American Historical Review*, *34, (4),* s. 772-778.

Morsbach P.,

1989, Zur Bau- und Ausstattungsgeschichte des Regensburger Domkreuzgangs, w: Morsbach P. (red.), *Der Dom zu Regensburg. Ausgrabung. Restaurierung.*

Forschung. Ausstellung anlässlich der Beendigung der Innenrestaurierung des Regensburger Domes 1984-1988, München-Zürich, s. 25-40.
Mortley R.,
1991, *French Philosophers in Conversation*, London-New York, s. 92-108.
Motschi A.,
2011, Palatium imperiale. Neue Befunde zur jüngeren Königspfalz auf dem Lindenhof in Zürich, *Mittelalter, Zeitschrift des schweizerischen Burgenvereins, 16 (3),* s. 65–87.
Moździoch S.,
1990, *Organizacja gospodarcza państwa wczesnopiastowskiego na Śląsku. Studium archeologiczne*, Wrocław-Warszawa-Kraków.
2002, *Castrum munitissimum Bytom: Lokalny ośrodek władzy w państwie wczesnopiastowskim,* Warszawa
Möbius F.,
1968, *Westwerkstudien*, Jena.
Möhle M.,
1991, *Die Krypta als Herrscherkapelle*, *Archiv für Kulturgeschichte, 73*, s. 1-24.
Mráv Zs.,
2010-2013, The Roman Army along the Amber Road between Poetovio and Carnuntum in the 1st Century A.D. – Archaeological Evidence, *Communicationes Archaeologicae Hungariae,* s. 49–100.
Muntanola-Thronberg J.,
1987, Developmental Architectural Cognition and the Semiotics of Place, *Espaces et Socieetees, 46-47*, Paris.
1996, Hermeneutyka, semiotyka i architektura: ponowne odwiedziny u Timaiosa, tłum. Rewers E., w: Rewers E., (red.), *Przestrzeń, filozofia i architektura*, Poznań, s. 183-194.
Múcska V.,
2012, Zur Frage der Grossmährisch-Byzantinischen Tradition im Früharpadischen Ungarn-möglichkeiten der Interpretation, w: Salamon M., Wołoszyn M., Musin A., Špehar (red.), *Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe. Archaeological and Historical Evidence*, Kraków-Lepzig, Rzeszów-Warszawa, s. 153-160.
Mühle E.,
1987, Die Anfänge Kievs (bis ca. 980) in archäologischer Sicht. Ein Forschungsbericht, w: Schulze Wessel M., Neutatz D., *Jahrbücher für Geschichte Osteuropas, 35,* s. 80-101.
Müller R.,
1995, Ein karolingerzeitlicher Herrenhof in Zalaszabar, *Sborník prací filozofické fakulty brněnské univerzity, 40*, s. 91-100.
2009, Antike im Frühen Mittelalter. Erbe und Innovation, w: Reudenbach B., (red.), *Karolingische und Ottonische Kunst*, München, s. 197-198.
Müller-Mertens E.,
1991, Reich und Hauptorte der Salier: Probleme und Fragen, w: Weinfurter S., (red.), *Die Salier und das Reich, Gesellschaftlicher und idneengeschichtlicher Wandel im Reich der Salier,* Sigmaringen, s. 139-158.
Nagy E.,
2004, Az esztergomi vár a kora Árpád-korban, w: Erdei, G.,Nagy (red.), *Változatok a történelemre: tanulmányok Székely György tiszteletére*, Budapest, s. 51-57.
Nalepa J.,

2003, O nowszym ujęciu problematyki plemion słowiańskich u "Geografa Bawarskiego". Uwagi krytyczne, *Slavia Occidentalis, 60*, s. 9-63.
Naredi-Rainer P.,
1999, *Architektur und Harmonie. Zahl, Mas sund Proportion in der abendländischen Baukunst,* Bonn.
Naruszewicz A.,
1803, Historya Narodu Polskiego od początku chrześcijaństwa, Mostowski T., (red.), *Panowanie Piastów, 2,* Warszawa.
Natanson-Leski J.,
1953, *Zarys granic i podziałów Polski najstarszej,* Wrocław.
Natkaniec-Frasiowa J.,
2006, Zabytki numizmatyczne i ślady mennictwa na wzgórzu wawelskim, *Acta Archaeologia Waweliana*, *3*, s. 124.
Nechvatál B.,
1973, Praha 2- Vyšehrad, *Výzkumy v Čechach*, Praha.
2000, Raně středověké baptisterium na Vyšehradě (Památce Václava Humla 1940-1998), *Archaeologia historica, 25*, s. 323-324.
2002, Kapitulní kostel sv. Petra a Pavla na Vyšehradě v době předhusitské, *Archaeologia historica, 27*, Brno, s. 381-408.
2004, *Kapitulní chrám sv. Petra a Pavla na Vyšehradě, Archeologický výzkum*, Praha.
2009, *Rotunda sv. Martina a bazilika sv. Vavřince na Vyšehradě. Archeologický výzkum,* Praha.
2013, Knížecí a královská akropole na Vyšehradě (Přehled výzkumu a problematiky), *Archaeologia historica, 38, (1)*, s. 139-156.
Nechvátal B., Kašička F.,
1979, Kproblematice – CURIA REGIS – na Vyšehradě, *Archaeologia historica, 4*, s. 95-103.
Nechvátal B., Varadzin V.,
Brak daty, Projekt na dokončení archeologického výzkumu předrománské stavby pod bazilikou sv. Vavřince na Vyšehradě (materiały udostępnione przez B. Nechvátala).
Neundorfer B.,
1987, *Der Dom zu Bamberg. Mutterkirche des Erzbistum*, Bamberg.
Niewöhner P.,
2015, The late Late Antique origins of Byzantine palace architecture, w: Featherstone M., Spieser J. M., Tanman G., Wulf-Rheidt U., (red.), *The Emperor's House. Palaces from Augustus to the Age of Absolutism,* Berlin-Boston, s. 31-52.
Nietzsche F.,
1993, *Pisma pozostałe 1862-1875*, tłum. B. Baran, Kraków.
Nickel E.,
1965- 1966, Vorottonische Befestigung und Siedlungsspuren auf dem Domplatz in Megdeburg, *Praehistorische Zeitschrift, 43/44*, s. 237-278.
1973, Magdeburg in karolingisch-ottonischer Zeit, *Zeitschrift für Archäologie*, *7,* s. 102-142.
Niecikowski J.,
1995, Jak czytać „Dialektykę oświecenia", *Literatura na Świecie, 7*, s. 320-325.
Niezabitowski M.,
2008, Geografia a historia Krakowa. Warunki naturalne rozwoju Krakowa, w: Wyrozumski J., (red.), *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, Kraków, s. 19-43.

Nogieć- Czepielowa E.,
1974, Pozostałości dekoracji rzeźbiarskiej I Katedry Wawelskiej, *Folia Historiae Artium, X*, s. 5 - 32.
Nowak A.,
1965-1966*, Opracowanie wyników badań z lat 1960-1966. Zmiany ukształtowania pionowego wispy Ostrów Lednicki w II okresie osadnictwa wczesnośredniowiecznego (do poł. X w.),* Poznań.
Nowak S.,
1970, *Metodologia badań socjologicznych*, Warszawa.
Nowotny E.,
2012, On confesional situation between the Frankish Empire and Moravia in Carolingian Times. Focus on archaeological sources from Lower Austria, w: Salamon M., Wołoszyn M., Musin A., Špehar (red.), *Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe. Archaeological and Historical Evidence*, Kraków – Lepzig – Rzeszów – Warszawa, s. 503-515.
Nycz R.,
1995a, *Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze*, Warszawa.
1995b, Intertekstualność i jej zakresy: teksty, gatunki, światy, Nycz R., (red.), *Tekstowy świat. Poststrukturalizm a wiedza o literaturze*, Warszawa, s. 59-82.
Olczak J.,
2003, Wystrój mozaikowy wczesnośredniowiecznej architektury murowanej w Polsce - fikcja czy rzeczywistość, w: *Archaeologia Historica Polona, 13,* s. 129 - 145.
Oleś K.,
2013, Ad tutiora Urbis Wissegrad menia czyli stan I potrzeby badań nad książęcą akropolią na Wyszehradzie, w: Stala K., (red.), *III Forum Architecturae Poloniae Medievalis, 1,* Kraków, s. 243-262.
2013b, *Romańska bazylika św. Wita, Wacława, Wojciecha w Pradze w świetle czeskich badań architektoniczno-archeologicznych od 1910-2010 roku*, praca magisterska obroniona w Instytucia Historii Sztuki UAM.
2014, In palatio monte. Palatium, castrum, villa, Curtis, basilica, aula regia. Znaczeniowe spolia, czyli co Rzym zostawił średniowiecznym władcom, w: Dziurdzik T. (red.), *Roma, Romae, Romae, t. IV*, Warszawa, s. 239-254.
w druku, Romańska katedra św. Wita, Wacława i Wojciecha na praskim grodzie jako bazylika dwuchórowa z transeptem zachodnim. Refleksje o proweniencji, formie i znaczeniu, *Studia Mediaevalia Pragensia*.
Ostoja-Zagórski J.,
1989, Refleksje na temat roli czasu i przestrzeni w badaniach archeologicznych, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 1*, s. 163-173.
2002, Archeologia wobec humanistycznych koncepcji badań nad kulturą*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, *50, (3-4)*, s. 277-286.
Ostrowski J., Podlecki J.,
1996, *Wawel. Zamek i katedra*, Kraków.
Oszczypko N.,
2004, Geodynamika Karpat i Przedgórza w świetle najnowszych badań geodynamicznych, w: Dziadzio P., Uchmana A., *Zjazd Naukowy Poszukiwania węglowodorów jako źródeł postępu w rozpoznaniu budowy geologicznej Karpat, Zapadliska Przedkarpackiego i ich podłoża,* Warszawa, s. 30-43.
Ott J.,
2001, Kronen und Krönungen in Frühottonischer Zeit, w: Schneidmüller B.,

Weinfurter S., (red.), *Ottonische Neueanfänge. Symposion zur Ausstellung „Otto der Grosse, Magdeburg und Europa”*, Münich, s. 171-188.
Paaron-Kontis I., Reveyron N.,
2005, *Archéologie du bâti. Pour une harmonisation des méthodes. Actes de la table ronde 9 et 10 novembre 2001*, Musée archéologique de Saint-Romain-en-Gal (Rhône), Paris.
Pacovský K.,
2015, Kristián – padouch, nebo hrdina? Pomůže svatá Ludmila? *Obscura: Časopis studentů historie FF UK, 2*, s. 12–17.
Pankov G.,
1976, L'image du corps et object transitionnel, *Revue Française de Psychanalyse, 2*, s. 287-302.
Palacký F.,
1948, *Dějiny národu českého w Čechách a w Morawě*, Praha.
Pałubicka A.,
2013, *Gramatyka kultury europejskiej*, Bydgoszcz.
Panofsky E.,
1971, *Studia z historii sztuki*, Białostocki J. (ed.), Warszawa.
1975, *Sinn und Deutung in der bildenden Kunst*, Köln – Dumont.
1976, *La renaissance et ses avant-courriers dans l'art d'Occident*, Paris.
2001, *Średniowiecze*, tłum. Jurkowlaniec G., Kozak A., Dobrzeniecki T., Warszawa.
Panofsky E., Panofsky-Soergel.G., (red.),
1946, Abbot Suger on the Abbey Church of St. Denis and Its Art Treasures, tłum. Panofsky E., Panofsky G., Soergel, Princeton.
Patrik L.,
1985, Is There an Archaeological Record?, *Advances in Archaeological Method and Theory, 8*, s. 27-62.
Patzold S.,
2006, Die monastischen Reformen in Süddeutschland am Beispiel Hirsaus, Schaffhausens und St. Blasiens, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Canossa 1077. Erschütterung der Welt. Geschichte, Kunst und Kultur am Aufgang der Romanik, 1,* München, s. 199- 208.
Patzold S.,
2009, Kunst und Politik. Visualisierung von Status und Rang des Herrschers, w: Reudenbach B., (red.), *Geschichte der bildenden Kunst in Deutschland. 1: Karolingische und ottonische Kunst,* München, s. 239-281.
Pauk M., Wółkiewicz E.,
2008, „Ministri enim altaris ministri curie facti sunt." Ottońsko – salicki „system" Kościoła Rzeszy i jego oddziaływanie w Europie Środkowej XI – XII wieku, w: Dobosz J., (red.), *Kościół w monarchiach Przemyślidów i Piastów*, Poznań, s. 105 – 138.
Pearson M. P., Richards C.,
1997, Ordering the world: Perceptions of architecture, space and time, w: Parker M. P., Richards C., (red.), *Architecture and order. Approaches to Social Space*, London – New York, s. 1-37.
Paulík, J., Plachá V.,
2000, Devínske hradisko – kultové centrum v praveku, *Zborník Bratislava, 12*, s. 21-36.
Paulo A., Rutkowski J.,
2000, Zagadki wawelskiego wzgórza. Geoturystyka dla każdego, *Dziennik Polski,* 25.04.
Pawlak P.,

2003, Cmentarze przykatedralne, w: Antowska-Gorączniak O., Sikorski A., Pawlak P., Wawrzyniak P., (red.), *Cmentarze Ostrowa Tumskiego, Kronika Miasta Poznania, 1*, s. 40–57.
Pawlakowie E., i P.,
2015, *Serce miasta jest po prawej stronie*, Poznań.
Pelc J.,
1984, *Wstęp do semiotyki, Wiedza Powszechna,* Warszawa.
Perémi Á. S.,
2005, *Avarok, honfoglalók… Veszprém megye rėgészeti emlėkei az avar kortól, a 10-11*, Századig.
Petryk W.,
1999, Transormacija mistobudiwelnoi strukturi Peremyszlija X-poczatku XIV stulecia, Wisnik Dzierżawnogo uniwersytetu, *Lwiwska Politechnika, 375, Architektura, Lwiw*, s. 54-55.
Pevsner N.,
1973, *Historia architektury europejskiej,* 1, Warszawa.
Peyer H. C.,
1964, Das Reiseköningtum des Mittelalters, *Vierteljahrschrift für Sozial- und Wirtschaftsgegchichte, 51*, s. 1-21.
Pfistermeister H.,
1985, *Romanik in Baiern*, Stuttgart.
Pianowski Z.,
1984, *Z dziejów średniowiecznego Wawelu*, Kraków –Wrocław.
1988, Najstarsze budowle sakralne Wawelu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych, *Nasza przeszłość, 69*, s. 159-172.
1991, *Wawel obronny*, Kraków.
1995, *Sedes regni principales. Wawel i inne rezydencje piastowskie do połowy XIII wieku na tle europejskim,* Kraków.
1997, Dziesiąty kościół wczesnośredniowieczny na Wawelu. Kaplica pałacowa pod wezwaniem św. Gereona? w: Olenderek J., (red.), *Ars sine scientia nihil est - księga ofiarowana Profesorowi Z. Świechowskiemu,* Warszawa, s. 211-220.
1997b, Problem rezydencji i stolicy w architekturze monarchii wczesnopiastowskiej, w: Grzybkowski A., (red.), *Wiślica – nowe badania i interpretacje*, Warszawa, 1-12.
1998, Architektura monumentalna Wawelu od 1000 do około 1300 roku, w: Janiak T., Styrniak D., (red.), *Civitates Principales. Wybrane ośrodki władzy w Polsce wczesnośredniowiecznej. Katalog wystawy*, Gniezno, s. 61-64.
2000, Die älteste Monumentalarchitektur Kleinpolens, *Quaestiones medii aevi novae, 5,* s. 209-254.
2002a, Początki zespołu architektury sakralnej na Wawelu. Stan badań i interpretacji do roku 2000, *Dzieje Podkarpacia, 5*, s. 63-79.
2002b, Kościół świętej Marii Egipcjanki – wawelska Sainte Chapelle?, w: Gadomski J., (red.), *Magistro et amico, amici discipuique. Lechowi Kalinowskiemu w osiemdziesięciolecie urodzin*, Kraków 2002b, s. 235–244.
2002c, Królewska kaplica pałacowa na grodzie przemyskim w świetle najnowszych badań, Rocznik Przemyski, 38 (2), s. 91-99.
2004, „Który Bolesław?"- problem początku architektury monumentalnej w Polsce, w: *Początki architektury monumentalnej w Polsce,* Gniezno, s. 257-282.
2006, Katedra czy katedry wawelskie w średniowieczu? Kilka uwag na marginesie książki Tomasza Węcławowicza, „Krakowski kościół katedralny w wiekach średnich. Funkcje i możliwości interpretacji", *Acta Archaeologica Waweliana, 3,* s.

149-150.
Pianowski Z., Firlet J.,
1985, Odkrycie dwu wczesnośredniowiecznych kościołów w rejonie tzw. bastionu Władysława IV na Wawelu, *Sprawozdania Archeologiczne, 37*, s. 153-166.
1987, Badania weryfikacyjne przed północną elewacją pałacu królewskiego na Wawelu w 1985 roku. Problem wczesnośredniowiecznej rezydencji książęcej, *Sprawozdania Archeologiczne, 39*, s. 251–259.
1988, Badania archeologiczne w rejonie pałacu królewskiego na Wawelu w 1986, *Sprawozdania archeologiczne, 40,* s. 291-297.
1996, Początki katedry krakowskiej w świetle badań archeologicznych do roku 1995, w: Katedra krakowska w średniowieczu, *Materiały sesji Oddziału Krakowskiego SHS*, Kraków, s. 25-40.
1998, Wyniki badań archeologicznych w rejonie katedry i pałacu królewskiego na Wawelu (1981-1994), *Acta Archaeologica Waweliana, 2*, s. 105-118.
2000, Architektura romańska w Polsce, Warszawa.
2000a, Badania archeologiczno-architektoniczne pałacu królewskiego oraz katedry w latach 1995-1998, w: Buko A., Świechowski Z., (red.), *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego,* Warszawa, s. 279-280.
2000b, Przemiany architektury rezydencji monarszej oraz katedry na Wawelu w świetle nowych badań, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, 44*, *(4)* , s. 225-236.
2006, Z rozważań nad planem najstarszej katedry krakowskiej, w: Gadomski J., Rodzińska-Chorąży T., Włodarek A., Małkiewicz A., (red.), *Lapides viventes. Księga dedykowana prof. dr hab. Klementynie Żurowskiej*, Kraków, Kraków, s. 57-66.
Pianowski Z., Firlet J.,
2010, Zespół architektoniczny katedry krakowskiej od 1000 do około 1300 r., w: Arcidiecézní muzeum na Olomouckém hradě, příspěvky z mezinárodní konference, Olomouc 20. - 22. listopad 2007, Olomouc, s. 131-142.
Pianowski Z., Proksa M.,
2003, *Przedromańskie palatium i rotunda na Wzgórzu Zamkowym w Przemyślu.* Przemyśl.
2008, *Najstarsze budowle Przemyśla. Badania archeologiczno-architektoniczne do roku 2006*, Rzeszów.
Píč R.,
1909-1910, Chronique d'art. et d'archéologie, *Bulletin de la Société Le Bugey, 1/2*, s. 80-90.
Piekalski J.,
1999, *Od Kolonii do Krakowa: przemiana topografii wczesnych miast,* Wrocław.
Piekosiński F.,
1899, *Pieczęcie polskie wieków średnich, 1, Doba piastowska*, Kraków.
Pierce Ch.,
1891, The Architecture of Theories, *The Monist*, *1 (2),* s. 161-176.
Pietrusińska M.,
1971, Katalog zabytków, bibliografia, w: Walicki M., (red.), *Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku. Katalog i bibliografia zabytków,* Warszawa.
Pietrusiński J.,
1996, Krakowska katedra romańska fundacji króla Bolesława II Szczodrego, w: Daranowska-Łukaszewska J., Kuczman K., (red.), *Materiały Sesji Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki,* s. 43-125.

Pijoan J.,
2006, Sztuka wczesnośredniowieczna, w: Pijoan J., Palol P., (red)., *Sztuka świata, 3,* Warszawa, s. 84-85; 247-310.
Pinder W.,
1952, *Die Kunst der deutschen Kaiserzeit bis zum Ende der staufischen Klassik*, Frankfurt am Main.
Pisarczyk Z., Witold Gostyński W.,
2009, *Ostrów Tumski – od piastowskiego grodu do pruskiej twierdzy*, *Fortyfikacje Ostrowa Tumskiego/ Funkcje obronne i turystyczne*, Poznań.
Planitz H.,
1954, *Die deutsche Stadt im Mittelalter*, Graz-Köln.
Plachá V., Hlavicová J.,
2001, Významné výročie na Národnej kultúrnej pamiatke Devín – slovanské hradisko, *Zborník Bratislava, 13*, s. 45-56.
Platon,
1986, *Timajos. Kritias albo Atlantyk*, tłum. Siwek P., Warszawa.
Pleszczyński A.,
2000, *Przestrzeń i polityka. Studium rezydencji władcy wcześniejszego średniowiecza, przykład czeskiego Wyszehradu*, Lublin.
2002*, Vyšehrad. Rezidence českých panovníků*, Praha.
Pohle F., (red.),
2014, *Karl der Große. Charlemagne. Orte der Macht. Katalog*, Dresden.
Pokorny R.,
1993, Reichsbischof, kirchenrecht und Diözesanverwaltung um das Jahr 1000, w: Brandt M., Eggebrecht A., (red.), *Bernward von Hildesheim und das Zeitalter der Ottonen*, Hildesheim, s. 113-123.
Polak Z.,
1999, O badaniach architektonicznych „przy architekturze", w: Kobyliński Z., (red.), *Metodyka badań archeologiczno-architektonicznych*, Warszawa, s. 53-76.
Polanský L., Sláma J., Třeštík D., (red.),
2002, Přemyslovský stát kolem roku 1000. Na paměť knížete Boleslava II. (+ 7. února 999), Praha 2002.
Poláček L.,
2012, Mikulčice und das Christentum in Mähren im 9. Jahrhundert, w: Salamon M., Wołoszyn M., Musin A., Špehar (red.), *Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe. Archaeological and Historical Evidence,* Kraków-Lepzig, s. 109-124.
2014, Great Moravian sacral architecture. New research, new questions, w: Kouřil P., *The Cyril and Methodius Mission and Europe – 1150 Years Since the Arrrival of the Thessaloniki Brothers in Great Moravia*, Brno, s. 66–73.
Poleski J.,
2005, Grody państwowe na terenia Małopolski od XI do połowy XIII wieku, w: Gadomski J., Rodzińska-Chorąży T., Włodarek A., Małkiewicz A., (red.), *Lapides viventes. Księga dedykowana prof. dr hab. Klementynie Żurowskiej*, Kraków, s. 30-50.
2006, Przyczynek do poznania wczesnoś redniowiecznego osadnictwa w polskiej części Karpat Zachodnich – dolina Dunajca i Raby, w: Garncarski J., Muzyczyk M., Pawłowska M., (red.), *Wczesne średniowiecze w Karpatach Polskich*, Krosno, s. 33–75.
Posern-Zieliński A.,

1982, Inspiracja fenomenologiczna w archeologicznych studiach nad religiami społeczeństw pradziejowych. Refleksje entoreligioznawcze, *Przegląd Archeologiczny, 30,* s. 187-200.
Potkański K.,
1895, *Studia nad osadnictwem Polski w wiekach średnich,* Kraków.
Prawer J.,
1980, *Crusader Institutions,* Oxford.
Power D.,
2006, *The Central Middle Ages: Europe 950–1320*, Oxford.
Predovnik K., (red.),
2014, *The Castle as social space, Castrum Bene, 12*, Ljubljana.
Preucel R.,
2006, *Archaeological Semiotics*, Hoboken.
Preucel R., Bauer A.,
2001, Archaeological Pragmatics*, Norwegiian Archaeological Review, 34 (2),* s. 85-96.
Prigogine I., Steners I.,
1984, *Order out of Chaos. Man's New Dialogue with Nature*, London.
Princová J., Mařík J.,
2006, Libice nad Cidlinou: stav a perspektivy výzkumu, *Archeologické rozhledy, 58*, s. 643-664.
Prinz F.,
1991, Die Grenzen des reiches in frühsalischer Zeit: Ein Strukturproblem der Königsherrschaft, w: Weinfurter S., (red.), *Die Salier und das Reich, Gesellschaftlicher und idneengeschichtlicher Wandel im Reich der Salier,* Sigmaringen, s. 159-174.
Przeździecki A.,
1869, Wykopaliska na wyspie Jeziora Lednicy pod Gnieznem, Roczniki Cesarsko-Królewskiego Towarzystwa Naukowego Krakowskiego, *Poczet 317 (40)*, s. 276-296.
Przybył M.,
2005, Poznań na tle szlaków komunikacyjnych od X do XIII wieku, w: Jurek T., Kurnatowska Z., (red.), *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania,* Poznań, s. 111-129.
Příběh Pražského hradu,
2004, *Příběh Pražského hradu,* Praha.
Puhle M., Köster G.,
2012, *Ottto der Grosse und das Römische Reich: Kaisertum von der Antike zum Mittelalter,* Regensburg.
Puhle M., Meller H., (red.),
2006*, Der Magdeburger Domplatz: Archäologie und Geschichte 805 - 1209,* Magdeburg.
Puhle M., Köster G.,
2012, *Otto der Grosse und das römische Reich*, Magdeburg
Puig i Cadafalch J.,
1928, *Le premier art roman. L'Architecture en Catalogne et dans l' Occident méditerraéen aux X et XI siécles*, Paris.
1935, *La géographie et les origines du premier art roman*, Paris.
Purkyně C., Hynie O.*,*

1930, Posudek o geologickém složení hradčanského ostrohu v oblasti Pražského hradu se zřetelem na příčiny podmáčení základů zdiva, *Archivy České geologické služby, P 2103*.
Putze M.,
1991, *Zu den Bauten des Aureliusklosters. Hirsau St. Peter und Paul 1091 - 1991*, Stuttgart.
Quercioli M.,
2007, *Le mura e le porte di Roma*, Rome, Newton – Compton.
Quicherat J.,
1854, De l'architecture roman, *Revue Archeoloqique, 8*, s. 65-87.
Rabinow P.,
1997, Space, Knowledge and Power, w: Leach N., (red.), *Rethinking Architecture. A reader in cultural theory,* London.
Raczyński E.,
1843, Wyspa na jeziorze pod Lenną Górą, *Przyjaciel Ludu, 9 (51)*, s. 403-405.
Reddig W., (red.),
2007, *1000 Jahre Bistum Bamberg*, Bamberg.
Radwańska T.,
1984, Kościół Salwatora na Zwierzyńcu w Krakowie w świetle badań archeologicznych, cz. I, *Materiały Archeologiczne, 22*, s. 5-93.
1993, Krakowski kościół Najświętszego Salwatora (...), *Materiały Archeologiczne, 27 (1),* s. 1-72.
Radwański K.,
1972, Stosunki wodne wczesnośredniowiecznego okołu w Krakowie, ich wpływ na topografię osadnictwa, próby powiązania tych zjawisk ze zmianami klimatycznymi, *Materiały Archeologiczne, 13,* s. 5-37.
Ramzy N. S.,
2013, Visual language in Mamluk architecture: A semiotic analysis of the Funerary Complex of Sultan Qaitbay in Cairo, *Frontiers of Architectural Research, 2, (3),* s. 338-353.
Randsborg K.,
1981, Burial, succession and early state formation in Denmark, w: Chapman R., Kinnes I., Randsborg K., (red.), *The archaeology of death*, Cambridge, s. 105-122.
Ratajczak T.,
2009a, Rezydencje Henryka Brodatego w Legnicy i Wrocławiu – próba reinterpretacji dotychczasowych wyników badań, w: Janiak T., (red.), *Architektura romańska w Polsce. Nowe odkrycia i interpretacje. Materiały z sesji naukowej w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie*, Gniezno, s. 641–659.
2009b, Od grodu do zamku. XIII-wieczne rezydencje piastowskie w Wielkopolsce*, Studia nad dawną Polską*, Gniezno, s. 71-84.
Rau R.,
1961, *Quellen zur karolingischen Reichsgeschichte, 2*, Darmstadt.
Rączkowski W.,
2003, Wobec mitu naukowego: gród wczesnośredniowieczny w interpretacji archeologicznej, *Biuletyn Historyczny lęborskiego bractwa historycznego i muzeum w Lęborku, 23,* s. 173-188.
Read H.,
1973, *O pochodzeniu formy w sztuce,* Warszawa.
Reimann G., Büttner H.,
1962, *Mittelalterliche Buchmalerei*, Leipzig.

Reisser E.
1960, *Die frühe Baugeschichte des Munsters zu Reichenau*, Berlin.
Renoux A.,
1999, Karolingische Pfalzen in Nordfrankreich (751-987), w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Kunst und Kultur der Karolingerzeit. Karl der Grosse und Papst Leo III. in Paderborn,* Padernborn, s. 130-138.
2001, Bemerkungen zur Entwicklung des Pfalzwesens in Nordfrankreich in der Karolingerzeit 751 – 987, *Deutsche Koonigspfalzen, 5,* Göttingen, s. 25 - 49.
Reudenbach B., (red.),
2009, *Geschichte der bildenden Kunst in Deutschland. 1: Karolingische und ottonische Kunst,* München.
Rewers E.,
1996, *Język i przestrzeń w poststrukturalistycznej filozofii kultury*, Poznań.
Rewers E., (red.),
Miasto w sztuce, sztuka miasta, Kraków.
Richardson H. G., Sayles G. O.,
1967, The Earliest Known Official Use of the Term "Parliament", *The English Historical Review, 82 (325)*, s. 747-750.
Richter V.,
1936, O účelu československých rotund, w: *Český časopis historický, 42,* s. 237–285, 453–483.
Ricoeur P.,
1975, *La Métaphore Vive*, Paris.
1983-1985, *Temps et Récit,* Paris.
1984-88, *Time and Narrative, 1-3,* Chicago.
2008, *Czas i opowieść,1-3*, tłum. t.1-Frankiewicz M., t. 2 –Jakubowski J., t.3 – Kukliński W., Kraków.
Riché P.,
1976, Les représentations du palais dans les textes littéraires du Haut Moyen Age, dans Francia, *Forschungen zur westeuropäischen Geschichte, 4, s. 161-172.*
2000 L'europe en l' an mille, *Hortus Artium Medievalium, 6,* s. 7-15.
Ritoók Á.,
2007, *Zalavár-Vársziget. Az Árpád-Korban a Régészeti kutatások eredményei*, Praca doktorska złożona na Uniwersytecie w Budapeszcie (Elte Btk Tortenelemtudomanyi Doktori Iskola), Budapest.
Ritoók A.,
2005, Zalvár „Kápolna": possibilities and results of a cementery analysis, w: Ritoók Á , Simonyi E., (red.), *A halál árnyékának völgyében járok: a középkori templom körüli temetők kutatása: a Magyar Nemzeti Múzeumban, 2003. május 13-16. között megtartott konferencia előadásai, Opuscula Hungarica, 6,* Budapest, s. 173-184.
2008, Zalavár-Vársziget Árpád-kori „tornya", *Zalai Muzeum, 17*, s. 221-228.
Ritoók Á , Simonyi E., (red.),
2005, A halál árnyékának völgyében járok: a középkori templom körüli temetők kutatása: a Magyar Nemzeti Múzeumban, 2003. május 13-16. között megtartott konferencia előadásai*, Opuscula Hungarica, 6,* Budapest, s. 185-196.
Rodzińska - Chorąży T.,
1996, Wczesnopiastowski zespół pałacowy na Wzgórzu Zamkowym oraz rotunda prosta pod katedrą w Przemyślu w świetle ostatnich badań, w: Parczewski M., Czopek

S., (red.), *Początki sąsiedztwa. Pogranicze etniczne polsko - rusko - słowackie w średniowieczu,* Rzeszów, s. 133 - 149.
1997, Koliste struktury w Poznaniu i Wiślicy – misy chrzcielne czy urządzenia do mieszania zapraw? w: Grzybkowski A., (red.), *Wiślica. Nowe badania i interpretacje,* Warszawa, s. 61-81.
1999, Niezrealizowana budowla pałacowa w grodzie w Gieczu. Wirtualna forma w świetle wirtualnej rekonstrukcji, *Archiwum Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy, Oddział w Gieczu*.
2000, Co nam mówi architektura murowana, w: Samsonowicz H., (red.), *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*, Kraków, s. 361-387.
2002a, Wielkopolskie zespoły rezydencjonalne w Gieczu i na Ostrowie Lednickiem-problem rekonstrukcji i relacji chronologicznych, *Z otchłani wieków, 57, (1-2),* s. 25 - 32.
2002b, Krypta kościoła grodowego pod wezwaniem świętego Jana Chrzcicila w Giczu-analiza formy I funkcji, w: Gadomski J., (red.), *Magistro et amico amici discipulique. Lechowi Kalinowskiemu w osiemdziesięciolecie urodzin*, Kraków, s. 165-185.
2009, *Zespoły rezydencjonalne i kościoły centralne na ziemiach polskich do połowy wieku XII*, Kraków.
2012, Archeologia architektury wczesnośredniowiecznej a historia sztuki, w: Tabaczyński S., Marciniak A., Cyngot D., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji,* Poznań, s. 923-934.

Rodzińska – Chorąży T., Biedroń A.,
1993, Stan badań nad budowlami Ostrowa Lednickiego, w: Żurowska K. (red.), *U progu chrześcijaństwa w Polsce. Ostrów Lednicki*, s. 37-38.

Rombold G.,
1969, *Anmerkungen zum Problem des Sakralen und des Profanen*, w: Günter Rombold G., (red.), *Kirchen für die Zukunft bauen. Beiträge zum Kirchen- verständnis*, Herder, Freiburg –Basel–Wien, s. 69–95.

Rorty R.,
1972, The world well lost, *Journal of Philosophy, 69*, *(19), Sixty-Ninth Annual Meeting of the American Philosophical Association Eastern Division,* s. 649–665.
1979, *Philosophy and the Mirror of Nature*, Princeton.
1982, *Consequences of Pragmatism (Essays: 1972-1980)*, Mineapolis.
1989, *Contingency, Irony, and Solidarity*, Cambridge.
2008, Kariera pragmatysty, w: Collini Stefan (red.), *Umbert Eco, Richard Rorty, Jonathan Culler, Christine Brooke-Rose. Interpretacja i nadinterpretacja,* tłum. Bieroń T., Kraków, s. 101 –123.

Reudenbach B., (red.),
2009, *Geschichte der bildenden Kunst in Deutschland, 1, Karolingische und ottonische Kunst,* München.

Roth Leland M.,
1993, *Understanding Architecture: Its Elements, History and Meaning*, Boulder.

Rosner U.,
1991, *Die ottonische Krypta*, Köln.

Rosset A.,
1974, *Drogi i mosty w średniowieczu i w czasach odrodzenia*, Warszawa.

Rozpędowski J.,
1962, Ze studiów nad palatiami w Polsce, *Biuletyn Historii Sztuki, 24 (3-4*), s. 244-250.

Różański A.,
2001, *Stan badań nad wczesnopiastowskimi „palatiami" w Polsce*, praca magisterska złozona na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Poznań.
Rubenstein J. M.,
2014, *Cultural Landscape, An Introduction to Human Geography*, Ohio.
Rusu A.,
2005, *Castelarea Carpatică. Fortificaţii şi cetăţi din Transilvania şi teritoriile învecinate (sec. XIII-XIV),* Cluj-Napoca.
2010, *Alba Iulia (Gyulafehérvár). Püspöki székhelytől az Erdélyi Fejedelmség fővárosáig,* Alba Julia.
Rüsen J.,
1983, *Grundzüge einer Historik,* Göttingen.
Sajecki T.,
2016, Próba odtworzenia rozplanowania przestrzennego wczesnośredniowiecznego Wawelu i Okołu w Krakowie. Studium archeologiczne, *Radzyński Rocznik Humanistyczny, 14,* s. 7-35.
Sage W.,
1976, Der Bamberger Dom, Ergebnisse der Ausgrabungen 1969-1972, *Zeitchrift für Kunstgeschichte, 39,* München-Berlin, s. 85-104.
1976-77, Die Ausgrabungen in den Domen zu Bamberg und Eichstatt 1969-1972, w: Sage W., (red.), *Die Ausgrabungen in den Domen zu Bamberg und Eichstätt 1969-1972,* Bamberg, s. 178-234.
Röhrig H. G. (red.),
1987, *Dieses grosse Fest aus Stein. Lesebuch zum 750. Weihejubiläum*, Bamberg.
Salamon M.,
2012, Byzantine Missionary policy did it exist, w: Salamon M., Wołoszyn M., Musin A., Špehar (red.), *Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe. Archaeological and Historical Evidence,* Kraków-Lepzig, Rzeszów-Warszawa, s. 43-53.
Salamon M., Wołoszyn M., Musin A., Špehar (red.),
2012, *Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe. Archaeological and Historical Evidence,* Kraków-Lepzig, Rzeszów-Warszawa.
Salvini R.,
1970, Preromanesque, Ottonian and Romanesque, *The Journal of British Archeological Assocition, 33*, s. 1-20.
Samsonowicz H.,
1973, Osie drożne Polski późnośredniowiecznej, *Przegląd Historyczny, 64,* s. 697-716.
2001, „Długi" wiek X, w: *Polska na przełomie I i II tysiąclecia. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki,* Poznań.
Sandauer A.,
1957, *Sklepy cynamonowe. Sanatorium pod Klepsydrą, Kometa. Rzeczywistość zdegradowana, rzecz o Brunonie Schulzu*, Kraków.
Sauerländer W.,
2004, Die Geographie der Stile w: Sauerländer W., (red.), *Romanesque Art. Problems and Moments,* London, s. 173-184.
Sawicki L.,
1911, Trzy bramy podkarpackie, *Kosmos, 36*, s. 559-584.
Sawicki T.,

1995, Wczesnośredniowieczny zespół osadniczy w Gnieźnie, w: Pasiciel S., (red.), Gniezno pierwsza stolica Polski. Miasto świętego Wojciecha. Katalog wystawy, Gniezno, s. 87-89.
1999, Z badań nad przemianami topografii i funkcji grodu książęcego na Górze Lecha w Gneźnie, *Slavia Antiqua, 40*, Poznań, s. 9-29.
2001a, Wczesnośredniowieczny zespół grodowy w Gnieźnie, w: Kurnatowska Z., (red.), *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych. Nowe fakty. Nowe interpretacje*, Poznań, s. 87-126.
2001b, Z badań nad zamkiem książęcym na Górze Lecha w Gnieźnie, w: Kurnatowska Z., (red.), *Gniezno w świetle ostatnich badañ archeologicznych. Nowe fakty. Nowe interpretacje*, Poznań, s. 221–241.
2001c, Badania przy Kościele Św. Jerzego w Gnieźnie, w: Kurnatowska Z., (red.), *Gniezno w świetle ostatnich badań archeologicznych. Nowe fakty. Nowe interpretacje*, Poznań, s.163-186.
2004, Zagadnienie pozostałości architektury przedromańskiej w północnej części Góry Lecha (gród książęcy) w Gnieźnie, w: Janiak T., Styrniak D., (red.), *Początki architektury monumentalnej w Polsce, Materiały z sesji naukowej, Gniezno, 20-21 listopada 2003 roku,* Gniezno, s. 143-156.
Schaub A.,
2010, Archäologie in Aachen 20099, Zeitschrift des Aachener Geschichtsvereins, 111/112, s. 7-25.
Schenkluhn W.,
1999, Richard Krautheimer Begründung einer mittelalterlichen Architekturikonographie, w: Schenkluhn W., (red.), *Ikonographie und Ikonologie mittelalterlichee Architektur,* Halle-Wittenberg, s. 31-42.
Schlesinger W.,
1964, *'Burg und Stadt' and 'Stadtische Fruhlormen zwischen Rhein und Elbe' in his Beiträge, 2,* Regensburg.
1968, Zur Geschichte der Magdeburger Königspfalz, w: Schrader F., (red.), Beiträge zur Geschichte des Erzbistums Magdeburg, *Studien zur katholischen Bistums- und Klostergeschichte, 11,* s. 9 - 43.
Schlosser J.,
1891, *Beiträge zur Kunstgeschichte aus den Schriftquellen des frühen Mittelalters, Sitzungsberichte der kaiserlichen Akademie der Wissenschaften. Philosophisch-historische Classe, 123, Jg. 1890*, Wien.
Schmitt C.,
1979, *Die Tyrannei der Werte,* Hamburg.
Schmid K.,
1991, Zum Haus- und Herrschaftsverständnis der Salier, w: Weinfurter S., (red.), *Die Salier und das Reich, Gesellschaftlicher und idneengeschichtlicher Wandel im Reich der Salier,* Sigmaringen, s. 21-27.
Schmid P.,
2000, *Das Reichsstift St. Emmeram. Geschichte der Stadt Regensburg*, Regensburg.
Schmitt R.,
2006a, Memleben (Burgenlandkreis), w: Beucker K., Cramer J., Imhof M., (red.), Die Ottonen. Kunst – Architektur – Geschichte, Petersberg, s. 279-282.
2006b, *Die beiden Klöster in Memleben. Sakrale Bauwerke*, Dössel.
Schmitt R.,(red.),
2013, *Historische Bauforschung in Sachsen-Anhalt, 2*, Halle.
Schmitt R., Heine H. W., Hensch M., Weber A.,

2006, Burgenbau in der zweiten Hälfte des 11. Jahrhunderts und im frühen 12. Jahrhundert in ausgewählten Landschaften des Reiches, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Canossa 1077. Erschütterung der Welt. Geschichte, Kunst und Kultur am Aufgang der Romanik, 1.,* München, s. 219-235.
Schneidmüller B., Weinfurter S., (red.),
1997, *Otto III., - Heinrich III. Eine Wende?,* Sigmaringen.
Schnieringer K.,
1989, Das romanische Mortaurium. Ergebnisse einer Baüntersuchung im Westkreuzgang, w: Morsbach P., (red.), *Der Dom zu Regensburg. Ausgrabung. Restaurierung. Forschung. Ausstellung anlässlich der Beendigung der Innenrestaurierung des Regensburger Domes 1984-1988,* München-Zürich, s. 41-49.
1996, Romanische Profanarchitekur in Regensburg: burgerlicher Wohnbau, Romanik in Regensburg, Regensburg, s. 41-49.
Schneidmüller B.,
2002, Die einzigartig geliebte Stadt, w: Kirmeier J., Schneidmüller B., Weinfurter S., Brohoff E., (red.), *Heinrich II. 1002-1024. Katalog zur Bayerischen Landesausstellung, Bamberg 9. Juli bis 20. Oktober*, Augsburg, s. 30-51.
Schneidmüller B., Weinfurter S.,
2001, *Ottonische Neueanfänge. Symposion zur Ausstellung „Otto der Grosse, Magdeburg und Europa",* Münich.
2012, Hildesheim, Die Kathedrale als Braut Christi. Heinrich II. und die Bamberger Domweihe 1012, w: Jung N., Reddig W. F., (red.), *Dem Himmel entgegen- 1000 Jahre Kaiserdom Bamberg 1012-2012. Katalog*, Petersberg, s. 133-145.
Schramm P. E.,
1957, Karl der Grosse im Lichte der Staatssymbolik, w: Karolingische und ottonische Kunst. Werden, Wesen, Wirkung. 6. Internationaler Kongreß für Frühmittelalterforschung. Deutschland, 31 Aug. - 9. Sept. 1954, *Forschungen zur Kunstgeschichte und christlichen Archäologie, 3*, Wisbaden, s. 16-42.
Schubert E.,
2002-2003, Die ottonische Kirche in Memleben, *Sachsen und Anhalt, 24*, s. 17-35.
Schubert T.,
1998, Geologia dwóch zbiorników akumulacji biogenicznej na Ostrowie Lednickim, w: Grygorowicz A., Tobolski K., (red.), *Podstawy rekonstrukcji wczesnodziejowego zespołu rezydencjalno-obronnego i sakralnego na Ostrowie Lednickim*, Bydgoszcz, s. 13-18.
Schubert T., Kowalewski G.,
1998, Budowa geologiczna powierzchniowych warstw Ostrowa Lednickiego, w: Grygorowicz A., Tobolski K., (red.), *Podstawy rekonstrukcji wczesnodziejowego zespołu rezydencjalno-obronnego i sakralnego na Ostrowie Lednickim*, Bydgoszcz, s. 19-40.
Schuchhardt C.,
1926, *Arkona, Rethra, Vineta*, Berlin.
Schulz B.,
1992, *Sklepy cynamonowe*, Warszawa.
Schulze H.,
2004, *Grundstrukturen der Verfassung im Mittelalter 2,* Stuttgart.
Schulte A.,

1972, Zwischen Ems und Lippe : Vorträge und Aufsätze zur Geschichte des Beckumer und Warendorfer Landes*, Quellen und Forschungen zur Geschichte des Kreises, 5,* Beckum.
1979, Beiträge zur Geschichte der Stadt Beckum*, Quellen und Forschungen zur Geschichte des Kreises Warendorf* .
Seebach H.,
1967, *Die Königspfalz Werla: Die baugeschichtlichen Untersuchungen*, Neumünster.
Shepard J.,
2012, Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe: Archeological and historical evidence, w: Salamon M., Wołoszyn M., Musin A., Špehar (red.), *Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe. Archaeological and Historical Evidence,* Kraków-Lepzig, Rzeszów-Warszawa, s. 23-31.
Siebigs, H. K.,
2004, *Der Zentralbau des Domes zu Aachen – Unerforschtes und Ungewisses*, Worms.
Siegmund F.,
1989, *Fränkische Funde vom deutschen Niederrhein und der nördlichen Kölner Bucht,* Köln.
Siemianowska E.,
2012, O drogach, szlakach, babach, Prusach i metodzie czyli na marginesie polemiki między Mateuszem Boguckim a Robertem Klimkiem, Pruthenia, *Pismo poświęcone Prusom i ludom bałtyjskim, 7,* s. 221-231.
2013, W sprawie metody badań wczesnośredniowiecznych szlaków dalekosiężnych, *Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia, 33,* s. 91-110.
Siklósi G.,
1989, A székesfehérvári korai és későbbi királyi vár illetve palota, *Castrum bene, 1*, s. 104-120.
1992, Neuere Forschungen im Árpádenzeitlichen Székesfehérvár, *Acta Archaeologica. Academiae Scientiarum Hungaricae, 44,* Budapest, s. 371-388.
1999, Székesfehérvár, w: Altman J., Biczo P., Buzas G., Horvath I., Kovacs A., Skilosi G., Vegh A., *Medium Regni. Medieval Hungarian royal seats*, Budapest, s. 45-64.
2013, *A törökkori Székesfehérvár*, Székesfehérvár.
Sikorski D.,
2010, Od pogańskich sanktuariów do chrześcijańskich kościołów na Słowiańszczyźnie Zachodniej, w: Bracha K., Hadamik C., (red.), *Sacrum pogańskie - sacrum chrześcijańskie. Kontynuacja miejsc kultu we wczesnośredniowiecznej Europie Środkowej*, Warszawa, s. 405-427.
2012, *Początki Kościoła w Polsce*, Poznań.
2013, *Kościół w Polsce za Mieszka I i Bolesława Chrobrego*, Poznań.
Simon K.,
1901, *Studien zum romanischen Wohnbau in Deutschland,* Strassburg.
2015, *Studien zum romanischen Wohnbau in Deutschland*, London.
Sindbæk S. M.,
2001, An object of exchange brass-bars and the routinization of Viking-age long-distance exchange in the Baltic area, *Offa, 58*, s. 48–60.
Skibiński Sz.,
2001*, Katedra poznańska. Szlakami polskiego millennium*, Poznań.
Skinner Q.,
2002, *Visions of Politics, Vol. I, Regarding Method*, Cambridge.
Skubiszewski P.,

1965, Badania nad polską sztuką romańską w latach 1945-1964, *Biuletyn Historii Sztuki, 27,* s. 135-154.
2001a, *Sztuka Europy łacińskiej od VI do IX wieku,* Lublin.
2001b, *Katedra w Polsce około roku 1000, w: Polska na przełomie (...)*, Poznań.
Skwierczyński K.,
1996, Custodia civitas. Sakralny system ochrony miasta w Polsce wcześniejszego średniowiecza na przykładzie siedzib biskupich, *Kwartalnik Historyczny, 103*, s. 3-51.
Sláma, J.
1983, Přínos archeologie k poznání počátků přemyslovského státu, Johnová H., (red.), *Vznik a počátky českého státu*, Praha, 159-169.
1986, Střední Čechy v raném středověku II. Hradiště, příspěvky k jejich dějinám a významu, *Praehistorica*, *11*, Praha.
1988, Střední Čechy v ranám středověku III. Archeologie a počátcích přemyslovského státu, *Praehistorica, 14*, Praha.
1992, Vitislav UI UTIZLA, Seminař a jeho hosté, w: Hojda Z., Pešek J., Zilynská B., (red.), *Sborník prací k 60. narozeninám doc. Dr. R. Noveho*, Praha, s. 11-19.
Sławiński J.,
2000a, Intertekstualność, w: Sławiński J., (red.), *Słownik terminów literackich*, Wrocław, s. 218-219.
2000b, Postmodernizm, w: Sławiński J., (red.), *Słownik terminów literackich*, Wrocław, s. 413-414.
Słupecki L.,
1994, *Slavonic pagan sanctuaries*, Warsaw.
1999, The Krakus' and Wanda's Burial Mounds of Cracow, *Studia Mythologica Slavica II,* s. 77-89.
2000, Problem istnienia pogańskiego ośrodka kultowego na Łyścu, w: Olszewski D., Gryza R., (red.), *Klasztor na Świętym Krzyżu w polskiej kulturze narodowej*, Kielce, s. 17-30.
Smolka S.,
2009, *Mieszko Stary i jego wiek*, Kraków.
Sobiesiak J.,
2001, Sedes regni principals, red. Trelińska B., Sandomierz 1999: (recenzja), *Przegląd Historyczny, 92 (2)*, s. 245-248.
Soja E.,
1993, History: geography, modernity, w: During S., (red.), *The* cultural studies reader, London, s. 135–50.
Sokołowski M.,
1876, *Ruiny na Ostrowie Jeziora Lednicy. Studyjum nad budownictwem w przedchrześcijańskich I pierwszych chrześcijańskich wiekach w Polsce*, Kraków.
1907, Ornament sznurowy w katedrze romańskiej na Wawelu, *Sprawozdania Komisji Historii Sztuki, 8,* 407-417.
Sommer P.,
2012, Der heilige Prokop, das Kloster Sázava und die Sogenannte altkirchenslawische Liturgie in Böhmen, w: Salamon M., Wołoszyn M., Musin A., Špehar (red.), *Rome, Constantinople and Newly-Converted Europe. Archaeological and Historical Evidence*, Kraków-Lepzig, Rzeszów-Warszawa, s. 161-168.
Sosnowska E.,
1992, Rotunda i palatium na Wzgórzu Zamkowym w Przemyślu w świetle badań z lat 1982-1985, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, 37 (1)*, s. 55-61.

2010, Analiza porównawcza stratygrafii i architektury rotundy i palatium na Wzgórzu Zamkowym w Przemyślu, w: Sosnowska E. (red.), *Przemyśl wczesnośredniowieczny,* Warszawa, s. 231-242.
Sosnowska E. (red.),
2010, *Przemyśl wczesnośredniowieczny,* Warszawa.
Soukupová H.,
2005, K problematyce Vyšehradu, *Průzkumy Památek, 12 (2)*, s. 3-52.
Southern R. W.,
1970, *Kształtowanie średniowiecza,* Warszawa.
Szöke M.,
2000, Středověké hradiště Visegrád, w: Wieczorek A., Hinz H. (red.), *Střed Evropy okolo roku 1000*, Praha, s. 207 -208.
Szőke B.,
2010, Mosaburg/Zalavár und Pannonien in der Karolingerzeit, *Antaeus, 31–32*, s. 9–52.
Spigarska B.,
1984, Sprawozdanie z badań wykopaliskowych przeprowadzonych w 1981 roku w Gnieznie na Górze Lecha (północna część, stanowisko 15d), Gniezno, *Studia i materiały historyczne, 1,* s. 215-222.
Staab F.,
1998, Mainz vom 5. Jahrhundert bis zum Tod des Erzbischofs Willigis (407-1011), w: Dumont F., Scherf F., (red.), *Mainz. Die geschichte der Stadt*, Mainz, s. 71-107.
2001, Reichszeremoniell und Zisterzienseraskese. Begegnungen auf dem Trifels unter Heinrich VI. und Philipp von Schwaben, w: Herzner V., Krüger J., (red.), *Burg und Kirche zur Stauferzeit*, Regensburg, s. 31-46
Staab F., (red.),
1990, *Die Pfalz. Probleme einerbegriffsgeschichte vom Kaiserpalast auf dem Palatin bis zum heutigen Regierungsbezirk*, Speyer
Staňa Č.,
1991, Ekspansja Polski na Morawy za panowania Bolesława Chrobrego i problematyka tego okresu, *Studia Lednickie, 2*, s. 53-75.
Stala K.,
2007, Wczesnośredniowieczne zespoły palatialne w Polsce jako przykład adaptacji i transformacji tradycji antycznej za pośrednictwem europejskich wzorców architektonicznych, *Przestrzeń i Forma, 7/8*, s. 119-166.
2009, Uwagi w kontekście ostatnich odkryć w rotundzie i palatium na Wzgórzu Zamkowym w Przemyślu, *Wiadomości Konserwatorskie, 25*, s. 58-69.
Stala K.,
2013a, Architektura rezydencji wczesnośredniowiecznych w Polsce: próba reinterpretacji dotychczasowych poglądów z uwzględnieniem tła europejskiego, *Architektura, 42,* Kraków.
2013b, Fenomen „sali o 24 słupach". Reinterpretacja reliktów romańskiego palatium na Wzgórzu Wawelskim, *Wiadomości Konserwatorskie, 33*, s. 32-38.
Stamm O.,
1955, *Zur karolingischen Königspfalz in Frankfurt am Main,* w: Römisch-Germanische Kommission des Deutschen Archäologischen Instituts (red.): *Germania. Anzeiger der Römisch-Germanischen Kommission des Deutschen Archäologischen Instituts, Jahrgang, 33,* Berlin, s. 391–401.
1962, *Der königliche Saalhof zu Frankfurt am Main. Mit einem Vorbericht über die Ausgrabungen des Museums für Vor- und Frühgeschichte 1958–1961,* Frankfurt am Main (Nadbitka: *Schriften des Historischen Museums Frankfurt am Main* 12).

Stankowski W.,
1989, *Podręcznik geografii*, Warszawa.
Stalley R.,
1999, *Early medieval architecture*, Oxford.
Stejskal K.,
1970, *Velislai biblia depicta*, Pragae.
Stępień P.,
1991, Konserwacja reliktów rotundy św. św. Feliksa i Adaukta na Wawelu, *Ochrona Zabytków, 44, 2*, s. 91-100.
Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.),
1999, *Kunst und Kultur der Karolingerzeit. Karl der Grosse und Papst Leo III. in Paderborn,* Padernborn.
Streich G.,
1984, Burg und Kirche während des deutschen Mittelalters. Untersuchungen zur Sakraltopographie von Pfalzen, Burgen und Herrensitzen, I, *Pfalz- und Burgkapellen bis zur staufischen Zeit,* Sigmaringen.
Strobel R., Sydow J.,
1963, Der "Latron" in Regensburg. Ein Beitrag zum Kontinuitätsproblem, *Historisches Jahrbuch, 83*, s. 1-27.
Strzelczyk J.,
2000, Zjazd Gnieźnieński 1000 roku, w: Wójtowicz A., (red.), *Gniezno i Poznań w państwie pierwszych Piastów. Tksty wykładów wygłoszonych na sympozjum naukowym zorganizowanym przez Oddział Polskiej Akademi Nauk w Poznaniu dnia 8 grudnia 1999 roku,* Poznań, s. 77-108.
2001, *Historia Powszechna Średniowiecza*, Poznań.
2010, Kontynuacja miejsc kultu w praktyce wczesnośredniowiecznego kościoła, w: Bracha K., Hadamik C., (red.), *Sacrum pogańskie - sacrum chrześcijańskie. Kontynuacja miejsc kultu we wczesnośredniowiecznej Europie Środkowej*, Warszawa, s. 13-25.
Strzygłowski J.
1929, Odkrycia na Wawelu a porównawcze badania sztuki, Pamiętnik Warszawski, 1, s. 20-29.
1930, *Asiens bildende Kunst*, Augsburg.
Suchodolski S.,
1962, Lokalizacja najdawniejszych mennic polskich, *Archeologia Polski, 7 (2),* s. 315-329.
Světlik I., Varadzin L.,
2011, Příspěvek k datování středověkých příkopů na Vyšehradě, *Zprávy památkove péče, 71 (5)*, s. 340-344.
Szameit E.,
1995, Gars-Thnau – frühmitetlalterliche fürstliche Residenz und vorstädtisches Handelszentrum, w: Brachman H., (red.), *Burg - Burgstadt - Stadt. Zur Genese mittelalterliche nichtagrarischen Zentren in Ostmitteleuropa,* Berlin, s. 275- 282.
Szczur S.,
1996, Biskupi krakowscy w Polsce Piastowskiej, w: Daranowska-Łukaszewska J., Kuczman K., (red.), *Katedra Krakowska w średniowieczu: materiały Sesji Oddziału Krakowskiego Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, s. 9-24.
2002, *Historia Polski – średniowiecze*, Kraków.
Szczaniecki P.,

1979, Sacramentum dedicationis. Obrzęd poświęcenia kościoła i jego znaczenie w dziedzinie religijnej, obyczajowej i kulturalnej na podstawie źródeł polskich z XII wieku, *Studia Kościelno-Historyczne, 3*, Lublin, s. 5-137.
Szulta W.,
2008, *Przeprawy mostowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Toruń.
Szyszko-Bohusz A.,
1919, Rotunda świętych Feliksa i Adaukta na Wawelu, *Rocznik Krakowski, 18,* s. 51-80.
1932, Wawel średniowieczny, *Rocznik Krakowski, 23*, s. 17-46.
1937, Pozostałości romańskie w katedrze na Wawelu, *Rocznik Krakowski, 28*, s. 246–247.
1946, Studia nad katedrą wawelską, *Prace Komisji Historii Sztuki, 8*, s. 107–150
Świechowski Z.,
1969, Ottońska konfesja katedry gnieźnieńskiej, *Studia Źródłoznawcze, 14*, s. 1-12.
2000, *Architektura romańska w Polsce*, Warszawa.
2001a, Architektura wczesnego średniowiecza w Polsce między rzeczywistością a fantazją, w: Skibiński Sz., (red.), *Polska na przełomie I i II tysiąclecia. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki Poznań, listopad 2000*, Poznań, s. 247–265.
2001b, Razem czy osobno – o współpracy w badaniach nad wczesną architekturą, w: Zydorek D., (red.), *Scriptura Custos Memoriae*, Poznań, s. 323-338.
2003, Najdawniejsza architektura murowana w Polsce – jak dawna?, w: Woźniak Z., Gancarski J., (red.), *Polonia Minor medii aevi*, Kraków-Krosno, s. 133-161.
2004a, Najdawniejsza architektura murowana na ziemiach polskich – jak dawna? w: Janiak T., Styrniak D., (red.), Początki architektury monumentalnej w Polsce, Gniezno, s. 7-22.
2004b, *Sztuka polska. Romanizm*, Warszawa.
2005, Palatium na Ostrowie Lednickim a mity polskiej historii sztuki, *Rocznik Historii Sztuki, 30*, s. 47-56.
Świechowski Z., Buko A., (red.),
2000, *Osadnictwo i architektura ziem polskich w dobie Zjazdu Gnieźnieńskiego,* Warszawa.
Świechowska E., Mischke W.,
2001, *Architektura romańska w Polsce. Bibliografia*, Warszawa.
Świechowski Z., Nowak L., Gumińska B.,
1976, *Sztuka romańska*, Warszawa.
Ślaski J.,
1953, Wielka własność na obszarze kasztelami gieckiej w X do XI wieku, *Przegląd Archeologiczny, 27/28 (9),* s. 271–278.
Šolle M.,
1966, *Stará Kouřim a projevy velkomoravské hmotné kultury v Čechách*, Praha.
1969, Kouřim v mladší a pozdní době hradištní, *Památky archeologické, 60*, s. 1-118.
1981, *Kouřim v průběhu věku*, Praha.
1993, Přemyslovská a děpoltická Kouřim podle výzkumu z let 1967–1977, *Archeologické rozhledy, 45*, s. 268-278.
1996, *Od úsvitu křesťanství k sv. Vojtěchu,* Praha-Vyšehrad.
2000, *Po stopách přemyslovských Děpolticů. Přispěvek ke genezi města Kouřimě*, Praha.
2001, *Stará Kouřim a projevy velkomoravské hmotné kultury v Čechách*, Praha.
Štefan I.,

2014, „Great“ moravia and the Premyslid Bohemia from the point of view of archaeology, w: *The Great Moravian tradition and memory of Grat Moravia in the medieval Central and Eastern Europe*, Opava, s. 9-36.
2004, Několik poznámek ke stati Petra Čecha v nové knize o Žatci, Archeologické rozhledy, 56, s. 856- 858.
Štefan I., Hasil J.,
2014, Raně středověké hradiště v Praze Královicích.Výsledky výzkumu vnějšího opevnění, *Archeologické rozhledy, 66 (3),* s. 451-490.
Štefan I., Varadzin L.,
2005, Archeologický výzkum čp. 973 VI na Vyšehradě v roce 2003, *Archaeologica Pragensia, 17*, s. 183-196.
2007, Počatky farní organizace v Čechách a na Moravě ve výpovědi archeologie, *Colloqiua mediaevalia Pragensia, 8*, s. 33-53.
Štefan I., Wíhoda M.,
2018, *Kostel Panny Marie na Pražském hradě. Dialog na počátky křesťanství v Čechách,* Praha.
Štefanovičová T.,
1975, *Bratislavský hrad v 9.-12. Storočí,* Bratislava.
2001, Architektúra Veľkej Moravy v európskom kontexte, w: *Velká Morava mezi východem a západem: sborník příspěvků z mezinárodní vědecké konference: Uherské Hradiště, Staré Město 28.9.-1.10.1999,* Brno, s. 397-406.
Takács I.,
2000, Klášter na Ponnonhalmě, w: Wieczorek A., Hinz H. (red.), *Střed Evropy okolo roku 1000*, Praha, s. 219- 220.
Tabaczyński S.,
1987, *Archeologia średniowieczna. Problemy, źródła, metody, cele badawcze*, Wrocław.
1997, Ochrona dziedzictwa archeologicznego w Polsce i jej konteksty. Przegląd problemów, *Aktualne zagrożenia dziedzictwa archeologicznego, Poznańskie Zeszyty Archeologiczno-Konserwatorskie, 6,* Poznań, s. 26-30.
1998, Procesy etnogenetyczne: doświadczenia badawcze archeologii i przyszłość, w: Jaskanis J., (red.), *Słowianie w Europie wcześniejszego średniowiecza, Katalog wystawy*, Warszawa, s. 79-99.
Tetrycz-Puzio A.,
2001, Wczesnopiastowska organizacja administracyjna w X i XI wieku, *Słupskie Studia Historyczn*e, *9*, s. 245-257.
2006, „Monarchia i możni wobec kościoła w Polsce do początku XIII w.“, Józef Dobosz, Poznań 2002:[recenzja], *Słupskie Studia Historyczne, 12*, s. 266-272.
Thom R.,
1975, *Structural Stability and Morphogenesis*, Chicago.
Thomas J.,
2001, Archaeologies of place and landscape, w: Hodder I., (red.), *Archaeological Theory Today*, Cambridge, s. 165-186.
Thümmler H.,
1957, Die karolingische Baukunst in Westfalen, w: *Karolingische und ottonische Kunst. Werden, Wesen, Wirkung. 6. Internationaler Kongreß für Frühmittelalterforschung. Deutschland, 31 Aug. - 9. Sept. 1954, Forschungen zur Kunstgeschichte und christlichen Archäologie, 3*, Wisbaden, s. 84-108.
Tilley C.Y.,
1994, *Phenomenology of Landscape: Places, Paths and Monuments,* Oxford.
Tobiasz M.,

1977, *Dziejowe przemiany sieci wodnej i zagospodarowania przestrzennego Krakowa*, Wrocław.
Tobolski K.,
1991, Dotychczasowy stań badań paleobotanicznych i biostratygraficznych Lednickiego Parku Krajobrazowego, w: Tobolski K., (red.), *Wstęp do paleoekologii Lednickiego Parku Krajobrazowego, 7,* s. 11-34.
1998, Przyrodnicze podstawy rekonstrukcji, w: Grygorowicz A., Tobolski K., (red.), *Podstawy rekonstrukcji wczesnodziejowego zespołu rezydencjalno-obronnego i sakralnego na Ostrowie Lednickim*, Bydgoszcz, s. 13-18.
2007, Wprowadzenie-przyrodnicze walory obronne Giecza i Lednicy, w: Grygorowicz A., Mielecka K., Tobolski K., (red.) *Architektoniczno-przestrzenne i przyrodnicze podstawy rekonstrukcji wczesnośredniowiecznych założeń obronnych Giecza*, Poznań, s. 43-60.
Tomaszewski A.,
1999, Historia architektury-badania zabytku architektury-konserwacja zabytku, w: Kobyliński Z., (red.), *Metodyka badań archeologiczno-architektonicznych*, Warszawa, s. 9-22.
Tomková K.,
1997, Pražský hrad v kontextu výzkumu vybraných stredoceských hradišt, *Archeologické rozhledy, 49,* s. 37-40.
2013, Archeologie o počátcích raně středověkého českého státu – pramen či ilustrace dějin, w: Banaszkiewicz J., Kara M., Mamzer H., (red.), *Instytucja „wczesnego państwa" w perspektywie wielości i różnorodości kultur,* Poznań, s. 273–301.
Tomek W.,
1855, *Dějepis města Prahy, 12*, Prag.
Tomková K., Frolík J.,
2005, Topografie pohřbívání v areálu Pražského hradu a na jeho předpolích. Pohřbívání na Pražské, hradě a jeho předpolích, w: Tomková K., (red.), Praha, s. 7-23.
Topolski J.,
1996, *Jak się pisze i rozumie historię. Tajemnice narracji historycznej,* Warszawa.
Tóth M.,
1988, 'A művészet Szent István korában, w: Glatz F., Kardos J., (red.), *Szent István és kora*, Budapest, s. 113-132.
Trelińska B., (red.),
1999, *Sedes regni principales*, Sandomierz.
Trawkowski S.,
2004, Początki Kościoła w Polsce za panowania Mieszka I, w: Piskorski J. M., (red.), *Civitas Schinesghe. Mieszko I i początki państwa polskiego*, Poznań – Gniezno, s. 49-70.
Třeštík D.,
1972, Tadeusz Lewicki: Opis Pragi w arabskim słowniku geograficznym al-Himjaríego (XV viek), Č*eskoslovenský časopis historický, 20*, s. 392–393.
1980, Deset tezí o Kristiánově legendę, *Folia historica bohemica, 2*, s. 7–38.
1983, Počátky Prahy a Ceského státu, *Folia historica Bohemica, 5,* s. 7-37.
1992, Cesta Ibrahima ibn Jakuba do Prahy v roce 966, *Dejiny a soucasnost, 14 (5),* s. 9-13.
1997, *Počatky Přemyslovců. Vstup Čechů do dějin 530- 935*, Praha.
1999, Přemyslovec Kristián, *Archeologicke Rozhledy, 51,* s. 602–613.
2001, *Vznik Velké Moravy. Moravané, Čechové a Stření Evropa v letech 791-871,* Praha.
2003, *Mýty kmene Čechů*, Praha.

2006, Zformování se střední Evropy a symbolický rok, w: Sommer P., (red.), *České země v raném středověku,* Praha, s. 11-29.
Třeštík D., Sommer P., Žemlička J.,
2009, *Přemyslovci budování českého státu,* Praha.
Tschumi B.,
1988, *Cinegram Folie: Le Parc De La Villette*, Paris.
1994, *Event Cities,* Cambridge.
1996, *Architecture and Disjunction,* Cambridge
Turek R.,
1952, Výzkum libického hradiště v roce 1951, *Archeologické rozhledy, 4*, s. 490-496, 503-504, 521, 553, 557.
1958, Slawische Hügelgräber in Südböhmen, *Fontes Archaeologici Pragenses, 1,* Pragae.
1963, Čechy na úsvitě dějin, Praha.
1974, *Böhmen im Morgengrauen der Geschichte: Von den Anfängen der slawischen Besiedlung bis zum Eintritt in die europäische Kulturgemeinschaft (6. bis Ende des 10. Jahrhunderts)*, Wiesbaden.
1977, Vztah Kouřimě a Libice, *Archeologické rozhledy, 29*, s. 505–520.
1981, Libice slavníkovská a přemyslovská, w: Turek R., Hlásková J., Justová J., (red.), *LIVBVS Metropolis. Tam, kde řeka Cidlina tratí své jméno,* Libice n. Cidlinou, s. 12-18.
Türk A.,
2005, The excavation of a churchyard from the Árpádian Era at Szentes-Kaján, Temetőhalom, w: Ritoók Á., Simonyi E., 2005, „… a halál árnyékának völgyében járok". A középkori templom körűli temetök kutatása, *Opuscula Hungarica, 6*, Budapest, s. 213-219.
Tymieniecki K.,
1961, *Polska w średniowieczu*, Warszawa.
Tyniec A.,
2013, *Kopiec Kraka w świetle badań archeologicznych XX wieku*, (Folder Muzeum Archeologicznego w Krakowie), Kraków.
Ullmann E., (red.),
1989, Der Magdeburger Dom: ottonische Gründung und staufischer Neubau, Leipzig.
Umiński J.,
1952, Powstanie biskupstwa poznańskiego i zależnego odeń archidiakonatu czerskiego, *Wrocławskie Wiadomości Kościelne, 7 (1-2),* s. 35-64.
Untermann M.,
1989, *Der Zentralbau des Mittelalters*, Darmstadt.
1999, Karolingische Architektur als Vorbild, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Kunst und Kultur der Karolingerzeit. Karl der Grosse und Papst Leo III. in Paderborn,* Padernborn, s. 165-175.
2011, Die Baugeschichte des Wormser Doms, w: Heeg L., (red.), *Die Salier. Macht im Wandel*, München.
2015, Frühmittelalterliche Pfalzen im ostfränkischen Reich, w: Featherstone M., Spieser J. M., Tanman G., Wulf-Rheidt U., (red.), *The Emperor's House. Palaces from Augustus to the Age of Absolutism,* Berlin-Boston, s. 107-126.
Urbańczyk
1988, Zastosowanie stratygraficznej analizy dokumentacji terenowej stanowiska wielowarstwowego do rekonstrukcji historii użytkowania Wzgórza Zamkowego w Czersku (na podstawie wyników badań z lat 1974-1983), *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, 36 (4),* s. 587-615.

1995, Ostrów Lednicki - rozwiązanie zagadki?, *Kwartalnik Historyczny, 102 (2),* s. 97-108.
2001, Najdawniejsze stolice państwa piastowskiego, w: Skibiński Sz., *Polska na przełomie pierwszego i drugiego tysiąclecia,* Poznań, s. 237-247.
2000, Początki państw wczesnośredniowiecznych w Europie Środkowowschodniej, w: Samsonowicz H., (red.), *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy*, Kraków, s. 53-70.
2002, Zjazd Gnieźnieński w polityce imperialnej Ottona III, w: Dzieduszycki M., Przybył (red.), *Trakt cesarski Iława-Gniezno-Magdeburg*, Poznań, s. 49-87.
2004, Wczesnośredniowieczna architektura polska w kontekście archeologicznym, w: Janiak T., Styrniak D., (red.), *Początki architektury monumentalnej w Polsce*, Gniezno, s. 25-36.
2008, Urbańczyk, Trudne początki Polski, Wrocław.
2012a, Stratygrafia, w: Tabaczyński S., Marciniak A., Cyngot D., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji*, Poznań, s. 429-450.
2012b, Mieszko Pierwszy Tajemniczy, Toruń.
2013, Jak powstawały państwa w czasach kształtowania się monarchii wczesnopiastowskiej? Banaszkiewicz J., Kara M., Mamzer H., (red.), *Instytucja "wczesnego państwa" w perspektywie wielości i różnorodności kultur*, Poznań, s. 317-329.
Urbańczyk P., (red.),
2004, *Polish Lands at the Turn of the First and the Second Millennia*, Warszawa.
Urbańczyk P., Domańska E.,
2012a, Archeologia a historia, w: Tabaczyński S., Marciniak A., Cyngot D., Zalewska A., (red.), *Przeszłość społeczna. Próba konceptualizacji,* Poznań, s. 852-868.
Urbańczyk S., Kostrzewski B., Wędzki A.,
1964, Giecz, Słownik Starożytności Słowiańskich, Wrocław, Warszawa, Kraków, s. 104-106.
Urbánek R.,
1947-1948, *Legenda t. zv. Kristiána ve vývoji předhusitských legend ludmilských i václavských a její autor, I.1–2, II.1–2,* Praha.
Vacek F.,
1904, Vyšehrad v době knížecí, *Method, 30*, s. 21-33.
Vaníček V.,
2007, Sakralita české panovnické hodnosti, dynastie Přemyslovců a Vyšehradu v proměnách christianizace a středověké modernizace, Královský Vyšehrad, 3, Sborník příspěvků ze semináře Vyšehrad a Přemyslovci, s. 17-59.
Váňa Z.,
1995, *Přemyslovská Budeč. Archeologický výzkum hradiště v letech 1972-1986*, Praha. 1
Váňa Z., Kabát J.,
1971, Libušín. Výsledky výzkumu časně středověkého hradiště v letech 1949–52, 1956 a 1966, *Památky archeologické, 62*, s. 179–309.

Varadzin L.,
2009, Bazilika sv. Vavřince na Vyšehradě. Zhodnocení dosavadních archeologických výzkumů v bazilice a jejím okolí, w: Nechvátal B., *Rotunda sv. Martina a bazilika sv. Vavřince na Vyšehradě. Archeologický výzkum,* Praha, s. 302-399.
2010, K vývoji hradišť v jádru Čech se zřetelem k přemyslovské doméně (příspěvek do diskuse), *Archeologické rozhledy, 62*, s. 535-554.

2011, The Development of Přemyslid Domain Strongholds in the Heart of Bohemia, w: Macháček, Ungermann Š., (red.), Frühgeschichtliche Zentralorte in Mitteleuropa, *Studien zur Archäologie Europas, 14*, Bonn, s. 405-410.
2012, K poloze panovnické rezidence na Vyšehradě v raném středověku. *Královský Vyšehrad, 4, Sborník příspěvků ze semináře 940 let Královské kolegiátní kapituly sv. Petra a Pavla na Vyšehradě,* s. 56-68.
Varadzin L., Nechvátal B.,
2012, Nové poznatky o předrománském kostele centrální dispozice na Vyšehradě (Předběžná zpráva), *Průzkumy památek 2/2012, ročník 19,* t. 170-176.
Varadzin L., Štefan I.,
2007, Archeologický výzkum v jihozápadní části Vyšehradu v roce 2004, Eine archäologische Untersuchung im Südwestareal des Vyšehrads im Jahre 2004, *Archeologie ve středních Čechách, 11,* s. 549-563.
Vittinghoff F.,
1973, Die Struktur der spätantiken Stadt, w: Jankuhn H., (red.), *Vor-Frühformen der europäischen Stadt im Mittelalter, 1,* Göttingen, s. 92-101.
Végh A.,
1999, Buda, w: Altman J., Biczo P., Buzas G., Horvath I., Kovacs A., Skilosi G., Vegh A., (red.), *Medium Regni. Medieval Hungarian royal seats,* Budapest, s. 162-182.
Visy Z., Nagy M.,
2003, *Hungarian Archaeology at the turn of the Millennium,* Budapest.
Vocel J., E.,
1968, Pravěk země České, Praha.
Wagner-Rieger R.,
1971, Le premier art roman, *Aachener Kunstblätter, 41*, s. 27-36.
Walicki M.,
1934, *Sztuka polska za Piastów i Jagiellonów,* Warszawa.
1938, *Kolegiata w Tumie pod Łęczycą,* Łódź.
1959, *Drzwi Gnieźnieńskie, 1–2,* Wrocław.
Warnke C., 1964, *Die Anfänge des Fernhandels in Polen*, Würzburg.
Wamers E.,
2001, Vom römischen Militärstützpunkt zur karolingischen Pfalz. Neue Aspekte zur Kontinuität auf dem Domhügel in Frankfurt am Main, *Zwischen "Römersiedlung" und mittelalterlicher Stadt*, s. 67-88.
Wartołowska Z.,
1993, Dzieje Wiślicy, Archiwum Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego.
Wasilewski T.,
1981, Poland's administrative structure in early Piast times. Castra ruled by comites as centers of provinces and territorial administration, *Acta Poloniae Historica, 44*, s. 5-31.
1999, Sedes regni principals państwa polskiego jako ośrodki wojskowe, administracyjne I gospodarcze w XI I XII wieku, w: Trelińska B., (red.), *Sedes regni principales. Materiały z Konferencji Sandomierz 20–21 października 1997*, Sandomierz, s. 57-67.
Wasylikowa K.,
1991, Roślinność wzgórza wawelskiego we wczesnym i późnym średnio- wieczu na podstawie badań paleobotanicznych, *Studia do Dziejów Wawelu, 5*, s. 93–131.
Wasylikowa K., Wacnik A., Muller-Bieniek A.,
2009, Badania Archeobotaniczne w nawarstwieniach historycznych z terenu Krakowa: metodyka-stan badań-perspektywy, *Geologia, 35, 1*, s. 89-101.

Wasylikowa K., Tomczyńska Z., Nalepka D.,
2006, Szczątki roślinne z warstw wczesnośredniowiecznych z rejonu IX na Wawelu, *Acta Archaeologica Waweliana*, *3*, s. 135–143.
Watycha L.,
1964, *Budowa geologiczna okolic Birczy, Olszan i Rybotycz (Karpaty dobromilskie), Biuletyn - Instytut Geologiczny*, Warszawa.
Wawrzyniak P.,
2005, Rozwój zabudowy mieszkalnej średniowiecznego Poznania (na przykładzie posesji przyrynkowych nr 95 - 98), w: Kurnatowska Z., Jurek T., (red.), *Civitas Posnaniensis. Studia z dziejów średniowiecznego Poznania*, Poznań, s. 375 – 388.
2005, Badania wykopaliskowe wczesnośredniowiecznych umocnień wałowych przy ul. Ignacego Posadzego nr 5 na Ostrowie Tumskim w Poznaniu w latach 2001 - 2004, w: Kóčka - Krenz H. (red.), *Poznań we wczesnym średniowieczu, 5*, Poznań, s. 91-110.
Wąs C.,
2008, *Antynomie współczesnej architektur sakralnej*, Wrocław.
2011, Architektura pisze nadal Balzakowskie powieści. Peter Eisenmann a literatura, *Quart, 3 (21)*, s. 73-87.
2013, Od perwersji do dekonstrukcji. Architektura Bernarda Tschumiego, cz. II., *Quart, 3(29)*, s. 84-101.
2015, *Architektura a dekonstrukcja. Przypadek Petera Eisenmana i Bernarda Tschumiego*, Wrocław.
Wąsowicz T.,
1953, W sprawie metody badań przebiegu wczesnoś redniowiecznych dróg lądowych Polski, *Przegląd Zachodni, nr 9–10*, s. 310–320.
Webb M.,
2001, *The Churches and Catacombs of Early Christian Rome*, Sussex.
Weber E.,
2004, Neueste Grabungserkenntnisse aus dem Landst dtchen Lenzburg, *Argovia, 116,* s. 121–144.
Wehling U.,
1995, *Die Mosaiken im Aachener Münster und ihre Vorstufen*, Köln –Bonn.
Weidinger U.,
2011, Die Versorgung des Königshofs mit Gütern. Das Capitulare de villis, w: Becher M., (red.), *Das Reich Karls des Großen*, Darmstadt, s. 79–85.
Weinfurter S.,
1991, *Die Salier und das Reich, Gesellschaftlicher und idneengeschichtlicher Wandel im Reich der Salier*, Sigmaringen.
2002, Kaiser Heinrich II. –Bayerische Traditionen und Europäischer Glanz, w: Kirmeier J., Schneidmüller, Weinfurter S., (red.), *Heinrich II. 1002-1024. Katalog zur Bayerischen Landesausstellung, Bamberg 9. Juli bis 20. Oktober,* Stuttgart, s. 15-29.
2006, Bischof und Reich. Wandel der Autoritäten und Strukturen in der späten Salierzeit, w: Stiegemann Ch., Wemhoff M., (red.), *Canossa 1077. Erschütterung der Welt. Geschichte, Kunst und Kultur am Aufgang der Romanik, B. 1*, München, s. 150-159.
2004, Das Jahrhundert der Salier 1024-1125: Kaiser oder Papst, Ostfildern.
2008, *Das Reich im Mittelalter. Kleine deutsche Geschichte von 500 bis 1500,* München.
2012a, Renovatio imperii: Die Romidee Ottos III. Und die Folgen, w: Puhle M.,

Köster G., (red.), *Otto der Grosse und das römische Reich*, Magdeburg, s. 540-545.
2012b, Päpstliche Herrschaft im Mittelalter: Funktionsweisen - Strategien - Darstellungsformen, *Mittelalter-Forschungen, 38*, Ostfildern.
Wetesko L.,
2000, Średniowieczna katedra gnieźnieńska jako miejsce koronacyjne i wotywne, w: Pasiciel S., (red.), *Gniezno mater ecclesiarum Poloniae. Katalog wystawy*, Gniezno, s. 79-95.
2009, Historyczne konteksty przemian architektury gnieźnieńskiej archikatedry do końca XII wieku, *Wielkopolskie Sprawozdania Archeologiczne, 9*, s. 145-162.
2012, Źródła pisane o architekturze i sztuce w Państwie Pierwszych Piastów, *Historia Slavorum Occidentis, 1 (2),* s. 59-71.
Weise G.,
1923, *Zwei fränkische Königspfalzen. Bericht über die an den Pfalzen zu Quierzy und Samoussy vorgenommenen Grabungen,* Tubingen.
Weller T.,
2012, Capitulare de villis, w: Puhle M., Köster G., (red.), *Otto der Grosse und das römische Reich*, Magdeburg, s. 418-419.
Welsch W.,
1988, *Unsere postmoderne Moderne*, maszynopis, tłum. Zeidler-Janiszewska A., Kubicki R., Weinheim.
1995, *Aesthetics beyond Aesthetics, maszynopis referatu wygłoszonego na XIIIth International Congress of Aesthetics*, Lahti.
Werner J., (red.),
1991, *Vorromanische Kirchenbauten. Katalog der Denkmäler bis zum Ausgang der Ottonen, Nachtragsband*, München.
Werner J., Lobbedey U.,
1993, Der Hildesheimer Dom zur Zeit Bernwards, w: Brandt M., Eggebrecht A., (red.), *Bernward von Hildesheim und das Zeitalter der Ottonen*, Hildesheim, s. 299-311.
Westcott K. L., Brandon R.J., (red.),
2000, *Practical applications of GIS for archaeologists: a predictive modeling kit,* London.
Weymann S.,
1953, Ze studiów nad zagadnieniem dróg w Wielkopolsce od X do XVIII wieku, *Przegląd Zachodni*, *9–10*, s. 194–253.
Węcwałowicz T.,
1983, Rekonstrukcja rotundy wawelskiej NMP, w: Żurowska K., Studia nad Architekturą wczesnopiastowską, *Zeszyty Naukowe UJ, Prace z Historii Sztuki, 17*, Kraków, s. 55-67.
Wędzki A.,
1958, Rozwój i upadek grodu gieckiego, *Studia i Materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza, 4,* s. 24–25.
1987, Kościan w czasach piastowskich, *Rocznik Leszczyński, 8*, s. 9-40.
Węcławski T.,
1995, *Wspólny świat religii*, Kraków.
Węcławowicz T.,
2000, Karolińsko-ottoński kościół grodowy w Gieczu p.w. św. Jana Chrzciciela, w: Henryk Samsonowicz (red.), *Ziemie polskie w X wieku i ich znaczenie w kształtowaniu się nowej mapy Europy,* Kraków, s. 420–421.

2005, Podwójna katedra na Wawelu? w: Gadomski J., Rodzińska-Chorąży T., Włodarek A., Małkiewicz A., (red.), *Lapides viventes. Księga dedykowana prof. dr hab. Klementynie Żurowskiej*, Kraków, s. 67-82.
White H.,
1978, *Tropics of Discourse. Essays in Cultural Criticism,* Baltimore – London.
1989, Figuring the Nature of the Times Deceased: Literary Theory and Historical Writing, w: Cohen R., (red.), *The Future of Literary Theory*, New York, London.
Wheatley D., Gillings M.,
2002, *Spatial Technology and Archaeology. The Archaeological, Applications of GIS*, London, New York.
Wiebenson D., Sisa J.,
1998, *The architecture of historic Hungary*, Budapest.
Wieczorek A., Hinz H., (red.),
2000, *Europas Mitte um 1000*, Stuttgart.
Wieczorek A., Hinz H. (red.),
2002, *Střed Evropy okolo roku 1000*, Praha.
Wijdeveld P.,
1993, *Ludwig Wittgenstein, Architect*, London.
Williams J. H.,
1979, *St. Peter's Street, Northampton. Excavations 1973–1976*, Northampton.
1984, From 'palace' to 'town'. Northampton and urban origins, *Anglo-Saxon England, 13,* s. 113–136.
Wilhemy W., (red.),
2013, *Glanz der spaeten karolinger Hatto I. Erzbischof von Mainz (891-913). Von der Reichenau in den Maeuseturm*, Mainz.
Williams H., Shaw M., Denham V.,
1985, *Middle Saxon Palaces at Northampton,* Northampton.
Wilke G.,
2000, Analiza przestrzenno-chronologiczna struktur palowych i próba rekonstrukcji mostów, w: Kola A., Wilke G., (red), *Wczesnośredniowieczne mosty*, s. 57-72.
Winterfeld von D.,
1979, *Der Dom in Bamberg, B. 1. Die Baugeschichte bis zur Vollendung im 13. Jahrhundert,* Berlin.
2011a, Die Baugeschichte des Speyerer Doms, w: Heeg L., (Bearb.), 2011, *Die Salier. Macht im Wandel*, München, s. 192-201.
2011b, Zur Baugeschichte des Mainzer Domes, *Der verschwundene Dom. Wahrnehmung und Wandel der Mainzer Kathedrale,* Mainz, s. 44-97.
2013, *Der Alte Dom zu Mainz. Zur Architektur der Johanniskirche*, *Forschungsbeiträge des Bischöflichen Dom- und Diözesanmuseums, 1,* Regensburg.
Wintergerst M.,
2007, *Franconofurd I – Die Befunde der karolingisch-ottonischen Pfalz aus den Frankfurter,* Regensburg.
Witkowska A.,
1999, *Titulus Ecclesiae. Wezwania współczesnych kościołów katedralnych w Polsce,* Warszawa.
Wittgenstein L.,
1969, *Philosophische Grammatik*, Berlin.
Witvrouw J.,
2005, Le centre domanial du Haut Moyen du Thier d'Olne, w: Plumier J., Regnard M., (red.), *Voies d'eau, commerce et artisanat en Gaule mrovingienne tudes et*

documents, Archologie, 10, s. 269–286.
Wíhoda M.,
2015, *První česká království*, Praha.
Wojciechowski T.,
1900, *Kościół katedralny w Krakowie*, Kraków.
Wojciechowski Z.,
1924, *Ze studiów nad organizacją państwa polskiego za Piastów*, Lwów.
1951, Gniezno-Poznań-Kraków na tle kształtowania się państwa Piastów, *Przgląd Zachodni, 7 (7),* s. 335-610.
Wolff A.,
1971, S. Johannis in curia. Die Erzbischöfliche Pfalzkapelle auf der Südseite des Kölner Doms und ihre Nachfolgebauten, *Kölner Domblatt 33/34*, s. 125-174.
Wołoszyn M.,
2005, *Stratygrafia kulturowa w rejonie romańskiego palatium książęcego na Wawelu, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Z. Pianowskiego,* maszynopis złożony na Uniwersytecie Rzeszowskim, Rzeszów,.
Wrzesiński J.,
1993, Topografia Ostrowa Lednickiego, w: Żurowska K., (red.), *U progau chrześcijaństwa w Polsce. Ostrów Lednicki, 1*, Kraków, 33-40.
Wrzesinski J,
1996, Lednicka arkada, *Studia Lednickie, 4*, s. 429-432.
Wrzesiński J., Wyrwa A. M.,
2008, *Architektura świecka i sakralna wczesnośredniowiecznej Wielkopolski-nowe odkrycia i interpretacje, Polska w dziejach. Archeologia o regionie*, Poznań, s. 153-172.
Wolf M.,
1996a, A borsodi földvár, Wolf M., (red.), *A magyar honfoglalás korának régészeti emlékei,* s. 242–254.
1996b, Die Gespanschaftburg von Borsod (Grabungen 1987-1993), *Acta Archaeologica Hungarica, 48,* s. 209–240.
2000, Hradiště Abaújvár, w: Wieczorek A., Hinz H. (red.), *Střed Evropy okolo roku 1000*, Praha, s. 208 -209.
2003, 10^{th}-11^{th} century settelments, w: Bartosiewicz L., (red.), *Hungarian archaeology at the turn of the millennium,* Budapest, s. 326-331.
2005, Ecclesia baptismalis, ecclesia parochialis, A borsodi ispánsági vár templomai, w: Ritoók Á., Simonyi E., (red.), *„... a halál árnyékának völgyében járok". A középkori templom körűli temetök kutatása, Opuscula Hungarica, 6*, Budapest, s. 131-139.
2011, Adatok az ispáni várak szerepéhez az Árpád-kori Magyarországon, w: Terei Gy., Kovács Gy., Domokos Gy., Miklós Zs., Mordovin M., (red.), *Várak nyomában. Tanulmányok a 60 éves Feld István tiszteletére,* Budapest, s. 323-328.
Wolf M., Takács M.,
2011, Sáncok, földvárak– Wolf M., A középkori falusias települések feltárása – Takács M.,. w: Müller R., *Régészeti Kézikönyv*, Budapest, s. 209–248.
Wulf-Rheidt U.,
2015, The Palace of the Roman Emperors on the Palatine in Rome, w: Featherstone M., Spieser J. M., Tanman G., Wulf-Rheidt U., (red.), 2015, *The Emperor's House. Palaces from Augustus to the Age of Absolutism,* Berlin-Boston, s. 3-18.
Wydra W.,
1984, *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543 rozdz. "Bulla protekcyjna dla*

arcybiskupstwa Gnieźnieńskiego z 1136 roku.", Wrocław, s. 17-22.
Wyrozumska B.,
1977, *Drogi ziemi krakowskiej do końca XVI wieku*, Wrocław.
Zapłata R.,
2005, Wstępne wyniki badań z zastosowaniem analizy widoczności dla obszaru Ostrowa Lednickiego we wczesnym średniowieczu, *Studia Lednickie, 8,* s. 35-68.
Zachwiatowicz J.,
1948, Rotunda Mieszka I w Gnieźnie, *Prace Komisji Historii Sztuki PAU, 9*, s. 210-211.
Zachwiatowicz J.,
1970, *Katedra Gnieźnieńska, 1,* Poznań.
Zajączkowski S.,
2000, Kształtowanie się osadnictwa na terenie współczesnej Wielkiej Łodzi do końca XVI stulecia, *Rocznik Łódzki, 47,* s. 19-30.
Zakrzewski Z.,
1935, *Ogólne wyniki badań zabytków na Ostrowie Lednickim*, referat na II Zjeździe Prehistoryków Polskich w Krakowie, s. 1-4.
Zalewska A.,
2005, Źródła archeologiczne i historyczne jako składowe kręgu hermeneutycznego w obliczu pytania o zasadność poznania przeszłości, w: Treliński B., (red.), *Tekst, krytyka, interpretacja*, Warszawa, s. 25-40.
Zammito J. H.,
2004, Koselleck's Philosophy of Historical Time(s) and the Practice of History, *History and Theory, 43(1)*, s. 124 - 135
Znaniecki F.,
1990, *Rzeczywistość kulturowa*, Warszawa.
Zavřel J.,
1997, *Život v archeologii středověku*, Praha
2003, *Petrografický rozbor jižní stěny purkrabství na Vyšehradě a charakter geologického podloží v okolí objektu*. Niepublikowana recenzja, AÚ AV ČR čj. 6873/03.
2007, Petrografický rozbor jižní stěny budovy tzv. purkrabství na Vyšehradě, *Královský Vyšehrad, 3*, s. 348-359.
2016, Geologická peoblematika archeologického poznání pražského území, Boháčová I., Šmolíková M., (red.), *Praha Archeologicka, Archaeologica Pragensia-Supplementum, 3,* Praha 191-228.
Závodszky L.,
1904, *A Szent István, Szent László és Kálmán korabeli törvények és zsinati határozatok forrásai,* Budapest.
Zin W., Grabski W.,
1966, Wczesnośredniowiczne budowle Krakowa w świetle ostatnich badań, *Rocznik Krakowski, 38,* s. 75-79.
Zerandini A.,
1762, *Degli Antichi Edifizi profani di Ravenna*, Ravenna.
Zoll-Adamikowa H.,
1971, *Wczesnośredniowieczne cmentarzyska szkieletowe Małopolski, cz. II. Analiza,* Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
Zotz T.,
1982, Pallium et alia quaedam archiepiscopatus insygnia, w: Maurer H., Patze H., (red.), *Festschrift für Berent Schwineköper*, Sigmaringen, s. 55-75.

1984, Königspfalz und Herrschaftspraxis im 10. und frühen 11. Jahrhundert, *Blätter für deutsche Landesgeschichte, 120,* s. 19-46.

1990, Grundlagen und Zentren der Königsherrschaft im deutschen Südwesten in karolingischer und ottonischer Zeit, Archäologie und Geschichte des ersten Jahrtausends in Südwestdeutschland, 1, s. 275-393.

1993, Goslar-Silberbergbau und frühe Pfalz, w: Brandt M., Eggebrecht A., (red.), *Bernward von Hildesheim und das Zeitalter der Ottonen,* Hildesheim, s. 241-247.

2009, Grundlagen, Grenzen und Probleme der Staatlichkeit im frühen Mittelalter. Zur Bedeutung und Funktion der Königspfalzen, w: Pohl W., Wieser V., (red.), *Der frühmittelalterliche Staat – europäische Perspektiven, Forschungen zur Geschichte des Mittelalters, 16,* Wien, s. 515-520.

Zwittmaier M.,

2012, http://www.tribur.de/blog/referenzen/ (dostępność: 11.03.2014).

Zydorek D.,

2001, W sprawie tradycji o pochówku Bolesława Chrobrego raz jeszcze, w: Zydorek D., (red.), *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne, Publikacje Instytutu Historii UAM, 44,* Poznań, s. 511-522.

Żaki A.,

1951, Badania archeologiczne na Wawelu w roku 1951, *Ochrona Zabytków, 4 (1-2),* s. 1-214.

1955, Nowo odkryte ruiny budowli przedromańskiej na Wawelu, w: *Studia do Dziejów Wawelu, 1,* s. 113-137.

1965, Badania nad przedlokacyjnym Krakowem w roku 1962, *Sprawozdania Archeologiczne, 17,* s. 278-287.

1966, Romański kościół Benedyktynów w Tyńcu, *Sprawozdania z Posidzeń Komisji Naukowych PAN (Oddział w Krakowie), 2 (7-12)*, s. 551-555.

1972, Badania nad przedlokacyjnym Krakowem w roku 1965-1969, *Sprawozdania Archeologiczne, 24*, s. 243-251.

1974, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Wrocław.

Żaki A., Żurowska K.,

1965, Odkrycie reliktów najstarszego palatium na Wawelu, *Sprawozdania Komisji Naukowej Polskiej Akademii Nauk, 2*, Kraków, s. 424-426.

Żurowska K.,

1961, Rotunda wawelska w świetle nowych badań I odkryć archeologicznych, *Studia do Dziejów Wawelu, 1,* s. 345-440.

1965, *Zagadnienie transeptu pierwszej katedry wawelskiej,* w: *Zeszyty Naukowe UJ, Prace z Historii Sztuki, zesz. 2*, s. 70 -72.

1968, Rotunda wawelska. Studium nad centralną architekurą epoki wczesnopiastowskiej, *Studia do Dziejów Wawelu, 3,* s. 122-126.

1972, Geneza zachodniej części tzw . drugiej katedry wawelskiej, *Zeszyty Naukowe UJ*, *10*, s. 35-72.

1983, Nowe problemy rotundy Panny Marii na Wawelu po odkryciach w latach 60. i 70. XX wieku, w: Żurowska K., (red.), *Studia nad architekturą wczesnopiastowską, Prace z historii sztuki, 17*, Warszawa-Kraków, s. 7-54.

1994, Elementy architektoniczne zdobione motywem plecionki odnalezione na terenie wzgórza wawelskiego, *Chrystianizacja Polski południowej. Materiały z sesji naukowej odbytej 29 czerwca 1993 r.,* Kraków, 141-145.

2002, Zespół pałacowy w Werli. Ze studiów nad wczesnośredniowieczną architekturą pałacową, w: Gadomski J., (red.), *Magistro et amico amici discipulique. Lechowi Kalinowskiemu w osiemdziesiątlecie urodzin,* Kraków, s. 147-164.

Żurowska K. (red.),
1993, *U progu chrześcijaństwa w Polsce. Ostrów Lednicki*., Kraków.
Żurowski K.,
1953, Sprawozdanie z badań wykopaliskowych na Ostrowie Lednickim w latach 1949-1953, *Studia Wczesnośredniowieczne, 2,* s. 113-125.
Žemlička J.,
1997, *Čechy v době knížecí*, Praha.